

We Lwowie, dnia 23. lipca 1904.

*Alegat 1*

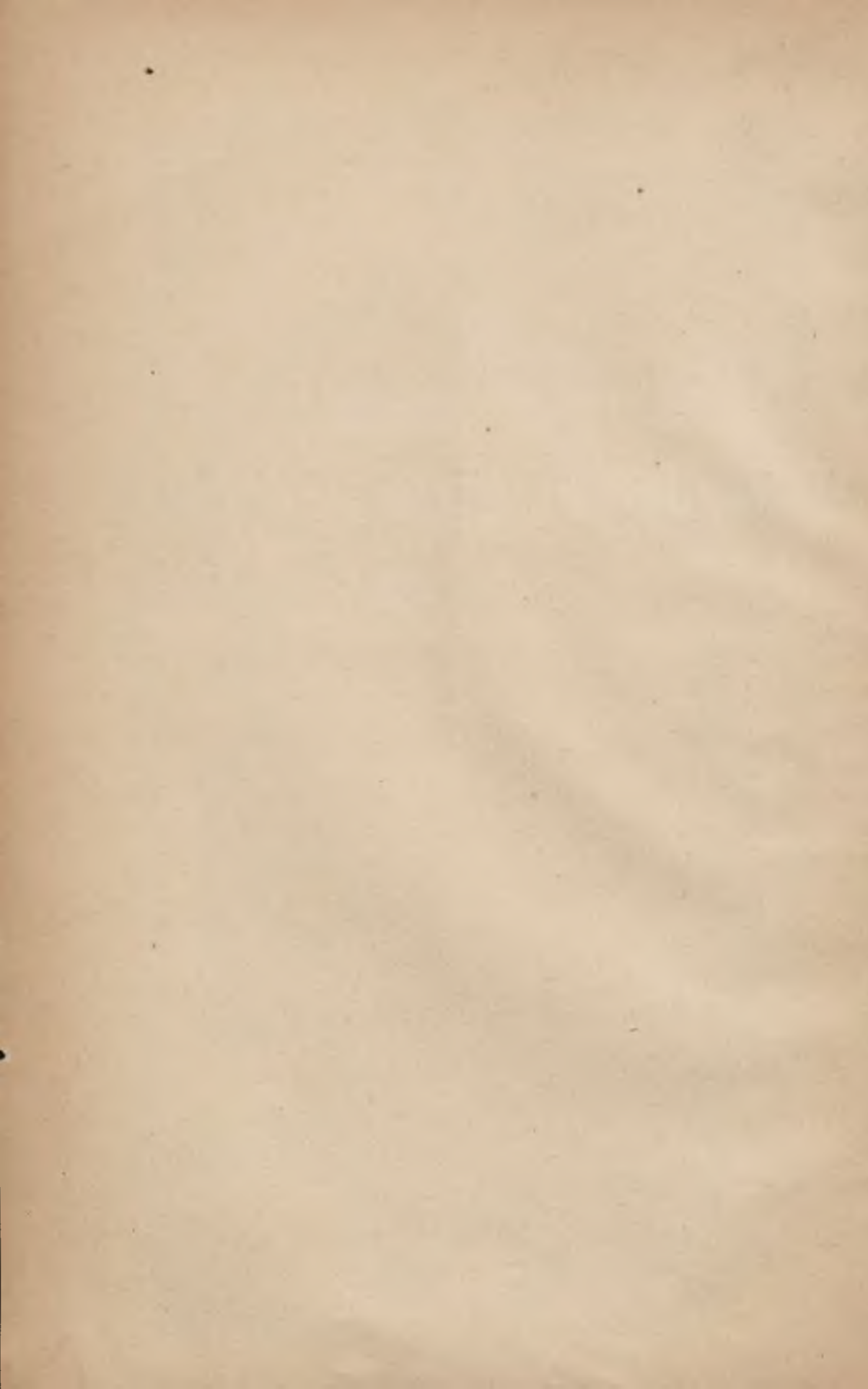
**SPRAWOZDANIE**  
**WYDZIAŁU KRAJOWEGO**  
**z czynności urzędowych.**

**Wysoki Sejmie!**

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. grudnia 1902 r. do końca kwietnia 1904 r.

Marszałek krajowy:  
**S. Badeni** w. r.

Sprawozdawca:  
**Dr. Józef Wereszczyński** w. r.  
Członek Wydziału krajowego.



**SPRAWOZDANIE**

**Z CZYNNOŚCI**

**„BIURA PREZYDYALNEGO“**

**WYDZIAŁU KRAJOWEGO**

za czas od 1. grudnia 1902 do końca kwietnia 1904 r.





# BIURO PREZYDYALNE.

Kondolencje i gratulacje. W czasie objętym niniejszem sprawozdaniem przesłał Wydział krajowy następujące pisma kondolencyjne :

1) W dniu 20. lutego 1903 Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszemu Arcyksięciu Karolowi Stefanowi z powodu śmierci Jego Matki Najdostojniejszej Arcyks. Elżbiety.

2) W dniu 3. kwietnia 1904 Księżnie Konstancyi Sanguszko z powodu śmierci męża, śp. Eustachego Ks. Sanguszki.

3) W dniu 24. lipca 1903 Księżnie Jadwidze Sapieżynie z powodu śmierci męża, śp. Adama ks. Sapiehy.

4) W dniu 19. kwietnia 1904 Janowi hr. Szeptyckiemu z powodu śmierci żony, śp. Zofii hr. Szeptyckiej.

5) Z powodu zgonu Ojca Świętego Leona XIII. przesłał Wydział krajowy na ręce J. Em. Kardynała Taliani, Nuncyusza apostolskiego we Wiedniu, wyrazy żalu i pogonnego hołdu.

Z powodu jubileuszu Dr. Fryderyka Zolla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i byłego Posła na Sejm krajowy, przesłał Wydział krajowy Jubilatowi w dniu 4. grudnia 1903 pismo z życzeniami.

Zmiany w składzie Wys. Sejmu. Najwyższem postanowieniem z dnia 8. czerwca 1903 został JE. Andrzej hr. Potocki, ówczesny Marszałek krajowy, mianowany Namiestnikiem kraju.

Najwyższem postanowieniem z dnia 26. czerwca 1903 został JE. Stanisław hr. Badeni mianowany Marszałkiem krajowym.

Zmiany w składzie Wys. Sejmu. Poseł na Sejm krajowy z kuryi większych posiadłości b. obwodu brzeżańskiego, p. Stanisław Wybranowski pismem z dnia 9. czerwca 1903 złożył swój mandat poselski.

Przy wyborze uzupełniającym, odbytym w dniu 17. września 1903, został wybrany posłem z powyższej kuryi P. Mikołaj Torosiewicz.

W skutek śmierci Eustachego ks. Sanguszki, opróżniony został mandat posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Tarnowskiego.

Przy wyborze uzupełniającym, odbytym w dniu 15. października 1903 z tej kuryi, został wybrany posłem p. Filip Włodek.

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 29. października 1903 złożyło dziesięciu posłów narodowości ruskiej swoje mandaty poselskie — a mianowicie: Dr. Andronik Mogiłnicki, Dr. Eugeniusz Oleśnicki, Alexander Barwiński, Ks. Teodor Bohaczewski, Antoni Staruch, Józef Huryk, Dmytro Otapczuk, Ks. Wiktor Mazikiewicz, Dr. Michał Korol i Oleksy Barabas.

Wybór uzupełniający posłów z kuryi gmin wiejskich powiatów: Bohorodczany, Brody, Dolina, Lisko, Rawa, Rohatyn, Stanisławów, Stryj, Zbaraż, Żółkiew, został rozpisany na dzień 14. czerwca 1904.

Zmiany  
w składzie  
Członków  
Wys. Sejmu.

W składzie Członków Wys. Sejmu, zasiadających na mocy §. 3. lit. a) i b) Statutu krajow. zaszły następujące zmiany:

Na rok szkolny 1903/4 zostali wybrani rektorami:

C. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Dr. Edmund Krzymuski, c. k. Uniwersytetu lwowskiego Ks. profesor Dr. Jan Fijałek, c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie profesor Dr. Stanisław Kępiński.

Urlopy Członków Wydziału krajowego i urzędowanie ich zastępców.

W czasie urlopu Członka Wydziału krajowego, P. Mieczysława Onyszkiewicza urzędował przez miesiąc sierpień zastępcą P. Jan Trzecieski.

Nominacje i zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału kraj. (Daty obok podane obejmują urzędników i funkcyjaryuszy pracujących w biurach Wydziału krajowego we Lwowie — nie obejmują zaś urzędników i funkcyjaryuszy pracujących poza Lwowem —; daty do nich się odnoszące, obejmują sprawozdania właściwych departamentów.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego:

## I. W oddziale konceptowym.

Uchwałą z dnia 9. grudnia 1902 do LW. 91.661 zostali mianowani:

Wicesekretarz Dr. Jan Kanty Henryk Sawczyński, sekretarzem, adjunkt Mikołaj Latoszyński wicesekretarzem, konceptista Tytus Romańczuk adjunktem. Aplikant Dr. Antoni Wereszczyński, konceptistą. Prowiz. Aplikant z adjutem niższem, Dr. Stanisław Koncewski prowiz. aplikantem z wyższem adjutem. Dyetaryusz, Zdzisław Brezany aplikantem z adjutem niższem.

Uchwałą z dnia 6. lutego 1903 stabilizował Wydział krajowy na posadzcie aplikantów konceptowych 1) Dr. Stanisława Koncewskiego, 2) Jana Bartosińskiego.

Uchwałą z dnia 3. marca 1903 L. 16.284 stabilizował Wydział krajowy prowizorycznego aplikanta, Bronisława Glanza.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 24.373 mianował Wydział krajowy wicesekretarza, Marcelego Białobrzeskiego nadetatowym sekretarzem.

W dniu 27. marca 1903 zmarł wicesekretarz Wydziału krajowego, Feliks Słotwiński.

Uchwałą z dnia 31. marca 1903 LW. 25.967 mianowani zostali:

Adjunkt Dr. Feliks Pisarski wicesekretarzem.  
Konceptista Feliks Gintowt adjunktem.  
Aplikant Dr. Wincenty Samolewicz konceptistą.  
Aplikant II. kl. Bronisław Glanz aplikantem I. kl.  
Dyetaryusz Juliusz Birkenmaier aplikantem II. kl.

Uchwałą z dnia 10. listopada 1903 LW. 72.210 stabilizował Wydział krajowy aplikanta, Juliusza Birkenmaiera.

Uchwałą z dnia 10. grudnia 1903 LW. 114.281 mianował Wydział krajowy Maurycego Madurowicza prowizorycznie nadetatowym aplikantem II. kl.

Uchwałą z dnia 22. grudnia 1903 LW. 118.023 stabilizował Wydział krajowy aplikanta Zdzisława Brezaniego.

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1904 LW. 10.675 przeniesiony został na własne żądanie w stały stan spoczynku z pełną emeryturą Radca Wydziału krajowego, Józef Michalczewski; przy tej sposobności wyraził mu Wydział krajowy gorące uznanie za długoletnią znakomitą służbę.

Uchwałą z dnia 29. stycznia 1904 LW. 11.181 zostali mianowani:

Sekretarz Jerzy Jabłonowski radcą.

Nadetatowy sekretarz Marceli Białobrzęski etatowym sekretarzem.

Adjunkt Mieczysław Masłowski wicesekretarzem.

Aplikant Jan Bartosiński nadetatowym konceptystą.

Uchwałą z dnia 1. lutego 1904 LW. 11.730 został mianowany prowizoryczny aplikant II. kl., Władysław Kozicki stałym aplikantem I. klasy.

Uchwałą z tego samego dnia LW. 12.299 mianowany został prowizoryczny nadetatowy aplikant Maurycy Madurowicz — prowizorycznie etatowym aplikantem.

Uchwałą z dnia 18. marca 1904 LW. 28.782 mianowany został Stanisław Grocholski prowizorycznie aplikantem II. kl.

## II. W oddziale techniczno-drogowym.

Z dniem 15. stycznia 1903 zwolnił Wydział krajowy inżyniera adjunkta oddziału techniczno-drogowego, Franciszka Sienkiewicza na jego własne żądanie ze służby.

W dniu 25. stycznia 1903 zmarł emerytowany starszy inżynier oddziału techniczno-drogowego, Stanisław Grzegorzewski. Pozostalej wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 10. lutego 1903 LW. 10.703 pensję emerytalną w kwocie 1800 K. i wyasygnował kwartał pośmiertny 1200 K.

Uchwałą z dnia 10. lutego 1903 LW. 10.701 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Franciszka Tuziaka prowizorycznie inżynierem adjunktem.

W dniu 26. stycznia 1903 zmarł emerytowany inżynier I. klasy, Ignacy Kurniewicz. Pozostalej po nim córce przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 23. czerwca 1903 LW. 12.862 kwartał pośmiertny w kwocie 834 K. 60 h. i pensję sierocińską w rocznej kwocie 700 K.

Uchwałą z dnia 20. marca 1903 LW. 21.410 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza Wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Józefa Ramsa prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 25.505 przyznał Wydział krajowy pisarzowi manipulacyjnemu w oddziale techniczno-drogowym, Waleryanowi

Wolskiemu dodatek aktywalny w kwocie 360 K. rocznie z zastrzeżeniem zwrotu na wypadek, gdyby Wys. Sejm dodatku tego w tej wysokości nie uchwalił.

Z dniem 10. kwietnia 1903 zwolnionym został ze służby na własne żądanie praktykant techniczny, Wilhelm Krug.

Uchwałą z dnia 9. maja 1903 LW. 37.856 zamianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Władysława Piotrowskiego prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 14. maja 1903 LW. 39.753 zamianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Adolfa Gawalewicza prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 24. lipca 1903 LW. 61.823 zamianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Zygmunta Geberta prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Z dniem ostatnim sierpnia 1903 zwolnionym został ze służby na własne żądanie inżynier adjunkt, Franciszek Tuziak.

Uchwałą z dnia 9. października 1903 LW. 76.962 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Ignacego Drexlera prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Z dniem ostatnim września 1903 zwolnił Wydział krajowy ze służby praktykantów technicznych, Kazimierza Janiczka i Witolda Bandrowskiego na ich własne żądanie.

Uchwałą z dnia 1. grudnia 1903 LW. 96.587 mianował Wydział krajowy na podstawie uchwały sejmowej z dnia 30. października 1903 Ls. 3.383 pisarza w oddziale techniczno-drogowym, Waleryana Wolskiego asystentem n.anipulacyjnym dla tegoż oddziału.

Uchwałą z dnia 26. stycznia 1904 LW. 4.974 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, Wiktora Tołoczke prowizorycznie inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 1. marca 1904 LW. 22.123 mianowani zostali :

Inżynier II. klasy, Alexander Bogdanowicz inżynierem I. klasy.  
Inżynier adjunkt, Jan Romanowski inżynierem II. klasy.

Uchwałą z dnia 12. kwietnia 1904 LW. 23.436 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynieryi w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, Ludwika Skórskiego praktykantem technicznym I. klasy.

Uchwałą z dnia 25. marca 1904 LW. 29.378 stabilizował Wydział krajowy prowizorycznego inżyniera oddziału techniczno-drogowego, Józefa Ramsa.

Z końcem kwietnia 1904 wystąpił ze służby praktykant techniczny Władysław Penót.



### III. W krajowym biurze melioracyjnym.

Uchwałą z dnia 20. grudnia 1902 LW. 91.978 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynierii w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Franciszka Bernkopfa praktykantem technicznym.

Uchwałą z dnia 7. stycznia 1903 mianował Wydział krajowy praktykanta technicznego, Andrzeja Gnoińskiego i asystenta przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Władysława Kowalskiego prowizorycznymi inżynierami adjunktami, a prowizorycznego nadetatowego inżyniera adjunkta, Antoniego Dyląga prowizorycznym etatowym inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 27. stycznia 1903 LW. 7.801 mianował Wydział krajowy adjunkta komasacyjnego, Józefa Gumowskiego nadetatowym inżynierem komasacyjnym.

Uchwałą z dnia 3. marca 1903 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynierii w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Henryka Dudka praktykantem technicznym, a praktykanta technicznego, Franciszka Bernkopfa prowizorycznym inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 6. marca 1903 LW. 18.401 mianował Wydział krajowy:

Inżynierów I. klasy: Alexandra Wierzbickiego i Karola Boziewicza starszymi inżynierami;

inżynierów II. klasy: Jana Pizsa, Tadeusza Korasadowicza, Konstantego Wiśniewskiego inżynierami I. klasy;

inżyniera II. klasy, Andrzeja Kornellę nadetatowym inżynierem I. klasy;

inżynierów adjunktów: Maryana Prokopowicza, Jana Zopuszańskiego, Adama Rożańskiego, Stefana Stobieckiego, Józefa Górskiego inżynierami II. klasy.

Uchwałą z tego samego dnia przeniósł Wydział krajowy ze względów służbowych inżyniera II. klasy, Seweryna Nowakowskiego w stały stan spoczynku.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 21.161 mianował Wydział krajowy adjunkta budowy przy Dyrekcyi c. k. kolei państwowych we Lwowie, Stanisława Przybylskiego prowizorycznym inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 17. kwietnia 1903 LW. 28.143 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza wydziału inżynierii w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Kazimierza Hubera praktykantem technicznym.

Uchwałą z dnia 3. lipca 1903 mianował Wydział krajowy ukończonych słuchaczy wydziału inżynierii w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie:

Włodzimierza Rojeckiego nadetatowym praktykantem technicznym, Teofila Wszelaczyńskiego prowizorycznym nadetatowym inżynierem adjunktem, Gustawa Müldnera nadetatowym praktykantem technicznym, Adama Milskiego praktykantem technicznym, a prowizorycznego inżyniera adjunkta Marcina Nawrockiego stałym inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 21. sierpnia 1903 mianował Wydział krajowy prowizorycznych inżynierów adjunktów Stanisława Flisowskiego i Andrzeja Gnoińskiego, a uchwałą z dnia 9. września 1903 Antoniego Dyląga stałymi inżynierami adjunktami.

Uchwałą z dnia 10. grudnia 1903 LW. 115.070 mianował Wydział krajowy nadetatowego inżyniera komasacyjnego, Józefa Gumowskiego etatowym inżynierem komasacyjnym.

Uchwałą z dnia 15. stycznia 1904 LW. 3.569 mianował Wydział krajowy:

Inżynierów I. klasy: Jana Bochniaka, Michała Kornellę i Jana Haładeja starszymi inżynierami;

inżynierów II. klasy: Tadeusza Rozwadowskiego, Maryana Röhrichta i Władysława Brodowicza inżynierami I. klasy;

inżynierów adjunktów: Józefa Pruchuika, Włodzimierza Rungego, Jana Winnickiego, Maryana Nawrockiego i Stanisława Flisowskiego inżynierami II. klasy; praktykantów technicznych, Gustawa Müldnera i Włodzimierza Rojckiego inżynierami adjunktami;

ukończonego słuchacza wydziału inżynieri w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, Karola Klimowicza praktykantem technicznym;

inżyniera I. klasy extra statum Andrzeja Kornellę etatowym inżynierem I. klasy.

Uchwałą z dnia 9. lutego 1904 LW. 14.601 mianował Wydział krajowy prowizorycznego inżyniera adjunkta, Franciszka Bernkopfa, a uchwałą z dnia 19. lutego 1904 LW. 16.643 Władysława Kowalskiego stałymi inżynierami adjunktami.

Uchwałą z dnia 8. marca 1904 LW. 23.581 mianował Wydział krajowy prowizorycznego nadetatowego inżyniera adjunkta, Henryka Dudka stałym etatowym inżynierem adjunktem, a uchwałą z dnia 29. marca 1904 LW. 30.623 prowizorycznego inżyniera adjunkta, Stanisława Przybylskiego stałym inżynierem adjunktem.

Uchwałą z dnia 12. kwietnia 1904 został praktykant techniczny, Adam Milski na własne żądanie uwolnionym ze służby.

## W oddziale rachunkowym.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 25.502 przyznał Wydział krajowy od 1. kwietnia 1903 wszystkim asystentom i praktykantom dodatki aktywne w podwyższonej kwocie po 360 K. (z 200 K.), z zastrzeżeniem zwrotu, gdyby Wys. Sejm dodatków tych nie uchwalił:

Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1903 LW. 76.696 mianowano: oficjała Władysława Januszkiewicza adjunktem, a asystenta, Mikołaja Horodyskiego oficjałem.

Uchwałą z dnia 31. sierpnia 1903 LW. 77.625 mianowano: praktykanta, Wacława Bieleckiego asystentem, aplikanta Antoniego Cieślika praktykantem, a dyetaryusza, Michała Mazarakię aplikantem.

W dniu 20. sierpnia 1903 zmarł adjunkt rachunkowy, Maryan Majewski. Pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy pensję wdową o roczny 1.200 K. i dodatki na wychowanie dla trojga pozostałych dzieci po 240 K. rocznie dla każdego, aż do ukończenia 24 lat wieku, a względnie aż do wcześniejszego uzyskania stałego zaopatrzenia.

Uchwałą z dnia 19. listopada 1903 LW. 96.584 przyznał Wydział krajowy na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 asystentom i praktykantom stale dodatki aktywne w podwyższonej kwocie 360 K. rocznie.

W dniu 8. grudnia 1903 zmarł protokolista rachunkowy, Henryk Hupczyc. Pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy pensję wdowią w kwocie 1.200 K., a pozostałym synom kwartał pośmiertny.

Uchwałą z dnia 22. grudnia 1903 LW. 119.561 mianowano: asystenta, Adolfa hr. Łosia oficyałem extra statum, aplikanta, Aleksandra Polickiego praktykantem, dyetaryusza, Stanisława Przemyckiego aplikantem.

### W oddziale kasowym.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 25.503 przynano od 1. kwietnia 1903 wszystkim asystentom i praktykantom kasy krajowej dodatki aktywalne w podwyższonej kwocie po 360 K. (z 200 K.) z zastrzeżeniem zwrotu, gdyby Wysoki Sejm dodatków tych nie uchwalił.

Następnie uchwałą z dnia 19. listopada 1903 LW. 96.585 przyznał Wydział krajowy po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. października 1903 powyższe dodatki rzeczonym urzędnikom stale.

### W oddziale manipulacyjnym.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 25.504 przynano od 1. kwietnia 1903 wszystkim asystentom i pisarzom etatowym oddziału manipulacyjnego dodatki aktywalne w podwyższonej kwocie po 360 K. (z 200 K.) z zastrzeżeniem zwrotu, gdyby Wysoki Sejm dodatków tych nie uchwalił.

Uchwałą z dnia 1. maja 1903 mianował Wydział krajowy aplikantem dyetaryusza, Stanisława Schmida.

W dnin 30. sierpnia 1903 zmarł emerytowany Dyrektor kancelaryi Dr. Antoni Grott. Pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy pensję wdowią w kwocie 1.800 K. rocznie, tudzież dodatki na wychowanie dwojga pozostałych dzieci po 360 K. rocznie dla każdego aż do ukończenia 24 lat wieku, a względnie aż do wcześniejszego uzyskania stałego zaopatrzenia, a wreszcie kwartał pośmiertny w kwocie 1.500 K.

Uchwałą z dnia 9. września 1903 LW. 80.929 został uwolniony ze służby aplikant, Mikołaj Izdebski.

Uchwałą z dnia 25. września 1903 LW. 86.901 mianowano aplikantem dyetaryusza, Rudolfa Kellera.

Uchwałą z dnia 19. listopada 1903 LW. 96.586 przyznał Wydział krajowy na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 asystentom i pisarzom etatowym oddziału manipulacyjnego stale podwyższone dodatki aktywalne po 360 K. rocznie.

Uchwałą z dnia 1. grudnia 1903 LW. 101.766 mianowano: nadetatowego kancelistę, Stanisława Grodeckiego etatowym kancelistą; — pisarzy, Stanisława Dubika i Tadeusza Chudzikiewicza asystentami; — aplikantów, Konstantego Wójcika i Stanisława Schmida pisarzami etatowymi; — dyetaryusza Władysława Bąkowskiego aplikantem.

Uchwałą z dnia 25. marca 1904 przeniesiono kancelistę Włodzimierza Berezowskiego na jego własne żądanie w stały stan spoczynku, przyznając mu pensję emerytalną obliczoną w stosunku 24 lat służby.

W dniu 5. lutego 1904 zmarł aplikant manipulacyjny, Rudolf Keller.

Uchwałą z dnia 29. marca 1904 mianowano: nadetatowego kancelistę, Aleksandra Łatkowskiego etatowym kancelistą, asystenta manipulacyjnego, Jana Lenczowskiego nadetatowym kancelistą; — pisarza etatowego Filemona Kozińskiego asystentem manipulacyjnym, aplikanta manipulacyjnego Władysława Bąkowskiego pisarzem etatowym.

### W Krajowym Biurze kolejowym.

Uchwałą z dnia 27. lutego 1903 mianowano: oficyała Tadeusza Filipiego prowizorycznie adjunktem administracyjno-manipulacyjnym.

Uchwałą z dnia 24. marca 1903 LW. 25.501 przyznano od 1. kwietnia 1903 asystentowi rachunkowemu Andrzejowi Imiałowi i asystentowi manipulacyjnemu Maurycemu Salutryńskiemu dodatki aktywne w podwyższonej kwocie po 360 K. (z 200 K.) z zastrzeżeniem zwrotu, gdyby Wys. Sejm dodatków tych nie uchwalił a gdy następnie Wys. Sejm uchwałą z dnia 30 października 1903 przyznał asystentowi i inspicjentowi rysownikowi biura kolejowego dodatki aktywne w tej wysokości, zostało pierwotne warunkowe nadanie zmienione na bezwarunkowe.

Uchwałą z dnia 10. grudnia 1903 LW. 108.671 mianowano: czasowego urzędnika Władysława Wnękwicza adjunktem rachunkowym; — czasowego urzędnika Stanisława Nowotnego oficyałem rachunkowym; uchwałą z tego samego dnia LW. 110.047 mianowano prowizorycznego adjunkta administracyjno-manipulacyjnego Tadeusza Filipiego stałe adjunktem administracyjno-manipulacyjnym.

Uchwałą z dnia 5. lutego 1904 LW. 14.262 mianowano inżyniera II. klasy, Kazimierza Zaczkowskiego inżynierem I. klasy.

Uchwałą z dnia 12. lutego 1904 LW. 16.721 uwolniono ze służby czasowego urzędnika biura kolejowego Mieczysława Parysa.

Uchwałą z dnia 15. marca 1904 LW. 27.681 przyjęto na rok jako siłę pomocniczą do rewizji rachunków eksploatacyjnych kolei lokalnych, Jana Stenzla, emerytowanego starszego inspektora c. k. kolei państwowych — przyznając mu wynagrodzenie w kwocie 2.640 K. rocznie i ryczałt kancelaryjny 300 K. z zastrzeżeniem, że p. Stenzlowi nie przysługują prawa urzędników stałych lub czasowych.

### W biurze patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek.

Z dniem 10. listopada 1903 uwolnionym został na własne żądanie ze służby lustrator biura patronatu Józef Zatcher.

Uchwałą z dnia 29. grudnia 1903 LW. 114.663 mianował Wydział krajowy prowizorycznymi lustratorami biura patronatu Karola Turckiego, urzędnika c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie i Jana Kubisza, kierownika szkoły ludowej w Winnikach z zastrzeżeniem co do obydwóch, że im nie przysługują żadne prawa urzędników stałych.

Uchwałą z tego samego dnia mianowano prowizorycznie korespondentem biura patronatu Maryana Górnickiego, kandydata adwokatury we Lwowie.

Uchwałą z dnia 5. lutego 1904 LW. 12.297 mianowano prowizorycznego praktykanta rachunkowego, Jana Szweda stałym praktykantem rachunkowym.

### W krajowym zarządzie sprzedaży soli.

Uchwałą z dnia 7. lipca 1903 mianowano: aplikanta Konrada Majewskiego praktykantem; Marcelęgo Bogdanowicza prowizorycznie nadetatowym praktykantem.

Uchwałą z tego samego dnia powołano emerytowanego buchaltera galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Jana Welichowskiego do pełnienia czynności buchaltera za wynagrodzeniem rocznem 2000 K. z zastrzeżeniem, że p. Welichowskiemu nie przysługują żadne prawa stałych urzędników.

W dniu 17. lutego 1904 zmarł asystent krajowego Zarządu sprzedaży soli, ś. p. Bronisław Szwarce. Pozostałym po nim 3 sierotom przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 500 kor. i pensję sierocińską w kwocie 480 K. rocznie.

Uchwałą z dnia 15. marca 1904 LW. 27.762 mianowano: praktykanta Konrada Majewskiego asystentem; prowizorycznego nadetatowego praktykanta Marcelęgo Bogdanowicza prowizorycznym etatowym praktykantem.

Tą samą uchwałą przyznał Wydział krajowy oficyałowi Mikołajowi Zagórskiemu na podstawie ustępu 11. uchwały Wys. Sejmu z dnia 4. kwietnia 1900 stałą remunerację w rocznej kwocie 360 K.

### W etacie służby stałej.

W dniu 9. października 1903 zmarł woźny kasy krajowej, ś. p. Józef Kowalski; pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 405 K. i pensję wdowią w rocznej kwocie 810 K.

Uchwałą z dnia 17. marca 1903 LW. 22.541 mianowano prowizorycznego woźnego Kasy krajowej Gerarda Misiągiewicza stałym woźnym kasowym.

Sprawa przekazanych petycji Władysława Markowskiego, Jadwigi Ziembickiej, Maryi Pini, Juliana Rzeczyckiego, Edmundyny Urbańskiej, Augusty Baranowskiej i Natalii Łuniewskiej.

Uchwałą z dnia 30. października 1903 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu następujące petycje:

- 1) Władysława Markowskiego o zasiłek, do zbadania i załatwienia;
- 2) Jadwigi Ziembickiej o dodatek do pensyi, do zbadania i ewentualnego uwzględnienia;
- 3) Maryi Pini o zapomogę, do możliwego uwzględnienia;
- 4) Juliana Rzeczyckiego o zapomogę, do możliwego uwzględnienia;
- 5) Edmundyny Urbańskiej o subwencję, do możliwego uwzględnienia;
- 6) Augusty Baranowskiej i Natalii Łuniewskiej o zasiłek, do zbadania i możliwego uwzględnienia z funduszu dyspozycyjnego.

Wszystkie te petycje Wydział krajowy zbadał, a nie mając dla przekazanych petycyj właściwego pokrycia budżetowego i nie znajdując w nich podstawy do przedstawienia ze swej strony Wysokiemu Sejmowi wniosków, zwrócił je petentom.

Sprawa petycji Anny Wojtynowej i Katarzyny

Również nie przedkładał Wydział krajowy żadnych wniosków o petycjach o zaopatrzenie, przekazanych mu do zbadania i przedłożenia odpowiednich wniosków, Anny Wojtynowej i Katarzyny Pogorzelskiej, wdów po stró-

Pogorzelskiej żach gmachu sejmowego, gdyż dotychczas brak jest jakiejkolwiek norm, co do wdów po stróżach gmachu sejmowego. Wymiaru stałego zaopatrzenia dla tej kategorii wdów, a nadto przypuszcza Wydział krajowy, że Wysoki Sejm, równie jak lat poprzednich, przyzna im w drodze łaski jednorazowe zasiłki.

Sprawa petycji Maryi Bubesowej wdowy po strózu gmachu sejmowego, o udzielenie jednorazowego datku i w związku z tą petycją zostającego wniosku po sła ks. Stojałowskiego.

Załatwiając sprawozdanie Komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie zaopatrzenia rodziny stróża gmachu sejmowego, śp. Grzegorza Bubesę, który w dniu 9. października 1903 przez koło rozpedowe maszyny elektrycznej zabity został, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. października 1903 następujące uchwały:

1) Sejm przyznaje tytułem daru z łaski:

- a) Maryi Bubesowej, wdowie po śp. Grzegorzcu Bubesie, rocznie 400 K.
- b) Maryi i Janowi Bubes m, dzieciom po śp. Grzegorzcu Bubesie, rocznie po 160 K.

2) Czas trwania tych wsparć rozpoczyna się z dniem 1. listopada 1903, z zastosowaniem analogicznym postanowień statutu emerytalnego z dnia 15. lutego 1898 o pensjach wdowich i dodatkach na wychowanie.

Zarazem uchwalili Wysoki Sejm odesłać do Wydziału krajowego petycję Maryi Bubesowej o udzielenie jednorazowego datku prócz wdowiego zaopatrzenia, tudzież wniosek po sła ks. Stojałowskiego następującej treści: „Rodzinie po Bubesie tytułem odszkodowania za stratę ojca i męża 2.500 K. przyznaje się“.

W myśl powyższej uchwały asygnował Wydział krajowy poleceniem do kasy z dnia 29. października 1903 LW. 97.323 przyznane powyższą uchwałą Maryi Bubesowej i jej dzieciom zaopatrzenia a nadto pokrył Wydział krajowy koszta pogrzebu śp. Bubesę.

Co do przekazanej Wydziałowi krajowemu petycji Maryi Bubesowej o jednorazowy dar z łaski jako odszkodowanie za stratę ojca i męża, to wobec tego, że Wysoki Sejm przyznał Maryi Bubesowej i jej dzieciom stałe zaopatrzenie w łącznej kwocie 720 K. rocznie, a więc w całkowitej kwocie, jaką ś. p. Grzegorz Bubes tytułem zasług za życia pobierał, nie przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi żadnych w tej mierze wniosków.

Wniosek p. Stapińskiego w sprawie ogłaszania i doręczania posłom, redakcyom pism krajowych, druków i sprawozdań sejmowych i przedłożeń Wydziału krajowego.

Wniosek p. Stapińskiego w sprawie ogłaszania i doręczania posłom, redakcyom pism krajowych, druków, sprawozdań sejmowych i przedłożeń Wydziału krajowego, został w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. września 1903 odesłany do Wydziału krajowego jako komisji. Wydział krajowy jako Komisya nie zdał w ubiegłej i zamkniętej sesji sejmowej sprawy z tego wniosku. Jakkolwiek więc po ukończeniu sesji sejmowej wniosek ten nie przyszedł już formalnie pod rozagę Wydziału krajowego (jako Komisji), to jednak Wydział krajowy w myśl powyższego wniosku polecił kancelaryi, aby sprawozdania i przedłożenia Wydziału krajowego do Sejmu jak i stenograficzne protokoły obrad sejmowych posłom do Rady państwa i Redakcyom pism krajowych na żądanie tak z bieżących sesji jak i z lat ubiegłych, o ile to tylko możliwe, bezpłatnie udzielała, a na pokrycie zwiększonych skutkiem tego, kosztów druków, odpowiednio wyższą kwotę do preliminarza budżetu na r. 1905 wstawił. Co do rozsyłania wreszcie pp. Posłom sprawozdań stenograficznych, to sprawa ta została na wniosek po sła ks. Stojałowskiego uchwałą sejmową z dnia 31. października 1904 LW. 3.416 unormowaną (jak niżej).

Uchwała Wys. Sejmu co do rozsyłania oprawnych sprawozdań sejmowych.

Przy rozprawach nad Rubr. I. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 powziął Wysoki Sejm na wniosek po sła ks. Stojałowskiego w dniu 31. października 1903 LS. 3.416 następującą uchwałą:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawozdania (stenograficzne) oprawne posłom rozsyłał“.

Stosując się do powyższej uchwały prześle Wydział krajowy p. p. posłom po ukończeniu najbliższej sesji sejmowej oprawne sprawozdania (steno-graficzne), natomiast nie będą w tej sesji rozdawane sprawozdania z poszczegól-nych posiedzeń. Wydawać się je będzie pp. posłom tylko na specjalne żą-danie, a nadto pewną ilość sprawozdań wykladać się będzie w czytelni sejmo-wej do doraźnego przeglądu.

Z ubiegłej sesji nie rozesał Wydział krajowy oprawnych sprawozdań, albowiem sprawozdania te zostały według dawniejszego jeszcze zwyczaju, nie-oprawne w czasie trwania ubiegłej sesji rozdane.

Uchwała  
Wys. Sejm  
co do wyje-  
dnania dla  
P. P. Posłów  
sejmowych  
ulg kolejo-  
wych.

Przy rozprawach nad Rubr. I. wydatków budżetu krajowego na r. 1903 powziął Wysoki Sejm w dniu 30. października 1903 L. 3.383 na wniosek posła Jana Stapińskiego następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wyjednał dla posłów sejmowych te same ulgi kolejowe, z jakich korzystają posłowie do Rady państwa“.

Wykonując powyższe polecenie, odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 14. marca 1904 LW. 110.764 do c. k. Ministerstwa kolei, dotychczas jednak nie otrzymał w tej mierze odpowiedzi.

Sprawa  
opróżnienia  
Wawelu.

W dniu 15. lipca 1903 r. przyszła do skutku umowa, zawarta między Królestwem Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem z jednej strony, a Skarbem państwa z drugiej strony, w sprawie opróżnienia Wawelu z woj-ska i przeznaczenia dawnego zamku królewskiego na rezydencję Jego Ce-sarskiej i Król. Apostolskiej Mości.

Aleg. 1.  
Aleg. 2.

Dośłowny tekst tej umowy podany jest w aleg. 1. zaś dodatkowa umowa w aleg. 2 niniejszego sprawozdania.

Ponieważ władze wojskowe rozpoczęły w roku 1903 stawianie nowych budowli dla wojska, umieszczonego obecnie na Wawelu, przeto stosownie do postanowienia w art. IV. głównej umowy, Wydział krajowy wypłacił oddziałowi budownictwa wojskowego I. korpusu w Krakowie, zapadłą w dniu 6. listopada 1903 pierwszą ratę dotacyi krajowej w sumie 300.000 K. Następnie wypłacił Wydział krajowy drugą, zapadłą w dniu 6. maja 1904 r. ratę dotacyi krajowej w sumie 300.000 K.

Na razie pokrył Wydział krajowy ten wydatek z funduszu jubileuszowego, przeznaczonego przez Kasę oszczędności miasta Krakowa na budowę koszar dla wojska w celu ewakuacyi zamku na Wawelu w sumie 800.000 K.

W myśl układu zawartego z Wydziałem krajowym, gmina miasta Krakowa przyjęła na siebie obowiązek wykonania niektórych robót, potrzebnych dla budowy nowych koszar wojskowych. Roboty te są bliżej wymienione w do-datkowej umowie (aleg. 1.). W zamian za to zobowiązanie przyznał Wydział krajowy gminie m. Krakowa zasiłek bezzwrotny w sumie 125.000 K., która to kwota wypłaconą również została z dotacyi jubileuszowej Kasy oszczędności krakowskiej.

Na restauracyę zamku na Wawelu, uczyniono następujące trzy legaty:

1. Legat ś. p. Cypriana Jaworskiego z Sielnicy w sumie 1.000 K., o zrealizowanie którego poczynił Wydział krajowy odpowiednie kroki.

2. Legat ś. p. Kazimierza Rysza vel Rysia z Podgórze w sumie 1.000 K., który został już przekazany do wypłaty. Legat ś. p. Konstantego Mireckiego z Radomia w Król. Polskiem w sumie 50.000 rubli. Co do tego legatu, o którego zrealizowanie odniósł się Wydział krajowy do jednego z adwokatów w Radomiu, zarazem egzekutora testamentu ś. p. Mireckiego, otrzymaliśmy wiadomość, że jedna z krewnych testatora wytoczyła proces o unieważnienie testatmentu.

Egzekutor testamentu jest zdania, że sąd odrzuci to żądanie; w każdym razie legat ten nie prędko będzie mógł być zrealizowanym.

Odpis.

# U m o w a.

w sprawie przeznaczenia dawnego Zamku królewskiego na Wawelu w Krakowie na rezydencję Jego ces. i król. Apostolskiej Mości, zawarta w dniu 15. lipca 1903 między c. k. Skarbem Państwa z jednej a Królestwem Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z drugiej strony.

## W s t ę p.

Pragnąc uczcić 50-letni jubileusz panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I, Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanowił uchwałą z dnia 8. lutego 1897 czynić starania w celu przeznaczenia dawnego zamku królewskiego na Wawelu w Krakowie na rezydencję Cesarską. Gdy jednak Zamek ten jest obecnie w przeważnej części własnością c. k. Skarbu państwa i służy na pomieszczenie wojska i zakładów wojskowych, postanowił równocześnie Sejm, by umożliwić opróżnienie Zamku przez Zarząd wojskowy, w miejsce zajmowanych dotąd przez ten Zarząd budynków na Wawelu, wystawić w Krakowie kosztem kraju nowe budynki i oddać je Administracyi wojskowej na własność, a to w takich rozmiarach, w jakich umieszczone były w r. 1895 na Wawelu, garnizon i zakłady wojskowe.

Najjaśniejszy Pan raczył telegramem z dnia 15. lutego 1897 do Marszałka krajowego wystosowanym, najłaskawiej przyjąć powyższą uchwałę Sejmu do wiadomości.

Wynikiem rokowań podjętych w wykonaniu tej uchwały sejmowej przez galicyjski Wydział krajowy z c. i k. Administracją wojskową było oświadczenie ze strony c. i k. Ministerstwa wojny, że podejmuje się wykonania wszystkich potrzebnych budowli we własnym zarządzie, jeżeli kraj uiszcí pewną sumę ryczałtową i dostarczy dwóch gruntów bndowlanych.

Wskutek dalszych rokowań i na podstawie wypracowanego przez władze wojskowe programu wymaganych w zamian budowli, zgodziło się c. i k. Ministerstwo wojny reskrytem z dnia 30. października 1900 Praes. Nr. 3837 na zawarcie transakcyi w sprawie Zamku na Wawelu a to na podstawie zasadniczych propozycyí Wydziału krajowego zawartych w piśmie z dnia 23. lutego 1900 L. 8087.

Wobec tego rezultatu rokowań został Minister skarbu ustawą z dnia 3. lipca 1901 dz. u. p. Nr. 98 upoważniony do odstąpienia na rzecz Królestwa Galicyi nieruchomości własności państwowej na Wawelu, którą Admiinstracja wojskowa dotychczas na swe cele używa, a nadal potrzebować nie będzie, z zastrzeżeniem, że odpłata posłużyć ma Administracyi wojskowej na zastąpienie owych nieruchomości innemi.



Nastąpiły dalsze rokowania w sprawie terminów stopniowego opróżniania zajmowanych przez Zarząd wojskowy zabudowań na Wawelu oddania ich krajowi a w związku z tem rokowania co do ustanowienia terminów wypłaty ze strony kraju odpowiednich kwot z sumy ryczałtowej w miarę postępu budowy nowych budynków wojskowych.

Rokowania te zakończyły się pismem c. i k. Ministerstwa wojny do c. k. Ministerstwa skarbn Oddz. 8, Nr. 91 H. B. z 22. stycznia 1903 zawierającym zapewnienie, że zupełne opróżnienie wszystkich przez wojskowość zajmowanych nieruchomości na Wawelu nastąpi w terminie do dnia 31. grudnia 1909 roku. Gdy Wydział krajowy, wskutek tego pisma, w odezwie z dnia 10. lutego 1903, L. 11.401, wystosowanej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie oświadczył gotowość do zawarcia transakcyi pod warunkami w piśmie tem podanymi, przystępuje niniejszem Jego Ekscelencya c. k. Wiceprezydent galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu Dr. Witold Korytowski imieniem Skarbu państwa z jednej, zaś Jego Ekscelencya Marszałek krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem Dr. Stanisław hrabia Badeni wraz z dwoma członkami Wydziału krajowego mianowicie pp. Drem Józefem Wereszczyńskim i Drem Stanisławem Dąbskim na mocy upoważnienia udzielonego uchwałą galicyjskiego Sejmu krajowego z dnia 4. maja 1900. L. 4.172 imieniem wspomnianego Królestwa, z drugiej strony, do zawarcia następującej umowy:

## I.

Na podstawie upoważnienia udzielonego c. k. Ministrowi skarbu ustawą z 3. lipca 1901 Dz. u. p. Nr. 98 przenosi c. k. Skarb państwa będące w używaniu Administracyi wojskowej przedmioty nieruchomości własności państwa na Wawelu w Krakowie wraz z wszystkimi na nich znajdującymi się, do c. k. Skarbu należącymi zabudowaniami i przynależnościami, niemniej z wszelkimi prawami i ciężarami, z posiadaniem tych nieruchomości połączonemi, w takim stanie, w jakim te przedmioty w dniu oddania znajdować się będą, na własność Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a to w zamian za przyjęte przez ten kraj niżej wyszczególnione świadczenia wzajemne.

Przedmioty te są uwidocznione na doszitym do niniejszej umowy szkicu sytuacyjnym i stanowią ciała hipoteczne następujących wykazów księgi gruntowej gminy katastralnej Krakowa, a to:

W. h. l. 508 z parcelami budowlanemi Nr. 569, 571, 572, 586, 587, 588, 589, 590/1, 590/2, 590/3 i 591.

Whl. 509 z parcelą gruntową Nr. 22.

Whl. 512 z parcelami budowlanemi Nr. 581 i 585.

Whl. 513 z parcelą budowlaną Nr. 580, których własność na rzecz c. k. Skarbu państwa jest zainstalowaną, wreszcie ciało hipoteczne whl. 504 z parcelami budowlanemi Nr. 573, 575 i 576, którego własność na rzecz Skarbu byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej jest wpisana, jednak przysłuża, obecnie c. k. austriackiemu Skarbowi państwa, jako jednemu prawnemu następcy wspomnianej Rzeczypospolitej.

Kraj zaś ze swej strony przynajmniej nieruchomości zamkowe Wawelu, stanowiące przedmiot wyżej wymienionych wykazów hipotecznych, stałe na rezydencyę Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości i jego Najdostojniejszej Dynastyi.

## II.

Królestwo Galicyi zobowiązuje się w zamian za postanowione w poprzednim artykule przeniesienie własności, przyczynić się sumą ryczałtową 3,300.000 K wyraźnie: trzech milionów trzystutysięcy koron do kosztów wybudowania budynków, mających zastąpić Zamek i inne budynki na Wawelu w Krakowie, które obecnie służą na częściowe pomieszczenie garnizonu i zakładów wojskowych.

Wypłata tej sumy ryczałtowej przez kraj, nastąpi częścią w gotówce, częścią przez dostarczenie dwóch gruntów budowlanych. Grunta te są następujące:

a) Ciało hipoteczne Whl. 687 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków z parcelą gruntową Nr. 1.500 i parcelą gruntową Nr. 1.658, którego prawo własności na rzecz c. k. Skarbu państwa w stanie wolnym od ciężarów już zainstabulowanem zostało.

b) Południowa część parceli gruntowej Nr. 66/2 w obszarze 13 morgów, 1.390 sążni kw. stanowiącą część część składową majątności tabularnej Olsza, objętej Whl. 23. księgi gruntowej dla dóbr tabularnych c. k. Sądu krajowego w Krakowie. Grunt ten ma kraj nabyć od Anny z Zakaszewskich hrabiny Potockiej.

Królestwo Galicyi obowiązuje się ten ostatni grunt na wezwanie c. k. komendy I. korpusu w Krakowie, oddać bezzwłocznie i bez żadnych kosztów, w stanie wolnym od ciężarów na własność c. k. Skarbu państwa i wydać tejże komendzie potrzebne dokumenty, na podstawie których prawo własności tego gruntu na rzecz c. k. Skarbu państwa mogłoby być natychmiast zainstabulowane. Obowiązuje się także Królestwo Galicyi wymienione pod a) i b) grunta oddać bezzwłocznie w fizyczne posiadanie c. k. Skarbu na ręce komendy I. korpusu w Krakowie na jej wezwanie.

Jako wartość tych obu pod a) i b) wymienionych gruntów przyjmuje się zgodnie kwotę 252.000 K, którą się potrąci od powyższej sumy ryczałtowej.

Wskutek tego suma, którą kraj uiszczyć ma w gotówce wynosi, 3,048.000 K. Kwotę tę obowiązuje się kraj wypłacić c. k. Skarbowi państwa w kasie c. i k. Oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu w Krakowie w ratach i terminach wypłaty poniżej w Art. IV. umówionych, w miarę postępu budowy przeznaczonych — jak we wstępie wspomniano — do zastąpienia tych zabudowań, które obecnie na Wawelu służą na pomieszczenie wojska i zakładów wojskowych.

### III.

Dalszym obowiązkiem kraju będzie postarać się własnym kosztem i w taki sposób, aby z tego powodu żadne wydatki dla c. k. Skarbu nie wynikły, o wykonanie i oświetlenie dróg dojazdowych i trotuarów do placów budowlanych, na których stanąć mają wspomniane w poprzednim Artykule, a w Art. IV. wyszczególnione nowe budynki wojskowe, dalej o doprowadzenie miejskiego wodociągu, aż do głównych bram wchodowych odnośnych zabudowań, wreszcie o połączenie tuż przy samych placach budowlanych projektowanego dla większej części tych nowych budynków wojskowych systemu kanałów spławialnych, z kanalizacją publiczną, a względnie o urządzenie potrzebnej kanalizacji.

Blizsze określenie tego obowiązku, tudzież sposobu wykonania wszystkich wymienionych robót i urządzeń jakoteż ich utrzymania, mieści się w umowie dodatkowej zawartej równocześnie w dniu dzisiejszym między c. k. Skarbem państwa, a Królestwem Galicyi.

Między niniejszą umową, a umową dodatkową ustanawia się za zgodnem porozumieniem „junctim“ w tym kierunku, że oba te dokumenty prawne tylko w łączności ze sobą mają ważność prawną, a przeto wzajemnie się uzupełniają i nawzajem od siebie są zawisłymi.

### IV.

Co do sposobu i terminów stopniowego oddawania nieruchomości, według Art. I. na własność kraju przechodzących jakoteż co do uiszczania za nie należnej od kraju, w art. II. umówionej sumy ryczałtowej w gotówce w kwocie 3,048.000 K. drogą spłat ratalnych zgodzono się na wyrażoną już we wstępie zasadę, że opróżnienie nieruchomości na Wawelu przez c. i k. Administrację wojskową i wypłata przez kraj sumy ryczałtowej odbywać się ma w miarę postępu budowy nowych budynków wojskowych.

Projektowane są następujące budowle wojskowe :

1. Koszary dla batalionu wraz z budynkiem na kancelaryę i stajnię ;
2. Budynek dla Sądu garnizonowego i aresztów ;
3. Magazyn augmentacyjny dla pułku piechoty Nr. 13 ;
4. Lokal na kasę garnizonową ;

5. Dworzec budowlany dyrekcji inżynierii ;
6. Magazyn na dynamit (już wybudowany w Wolskim Lesie) ;
7. Budynki na pomieszczenie tych części I. pułku artylerii korpusnej, które obecnie mieszczą się na Wawelu, budynki te wejdą w skład nowych koszar projektowanych dla całego pułku artylerii korpusnej, wreszcie
8. Szpital garnizonowy Nr. 15.

Wykonanie tych budowli nastąpić ma w dwóch okresach, a stosownie do tego sumę ryczałtową w kwocie 3,048.000 K. (Art. II.) uiszczyć ma kraj w kasie c. i k. Oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu w Krakowie w terminie i kwotach następujących :

W pierwszym okresie budowy obejmującym pierwsze dwa lata licząc od dnia zatwierdzenia tej umowy, wykonane zostaną budowle powyżej od 1 aż do 5 wymienione, na które, jak niemniej na zwrot poniesionych przez c. k. Skarb kosztów budowy magazynu dynamitowego (obacz wyżej ad 6) potrzebną jest kwota 1,600.000 K.

Tę kwotę ma kraj wypłacić w następujących od dnia ratyfikacji niniejszej umowy liczyć się mających terminach :

a) w razie rozpoczęcia nowych budowli już w r. 1903 ;

po trzech miesiącach pierwszą ratę w kwocie . . .	300.000 K.
po dziewięciu miesiącach drugą ratę w kwocie . . .	300.000 "
po dwunastu miesiącach trzecią ratę w kwocie . . .	300.000 "
po szesnastu miesiącach czwartą ratę w kwocie . . .	400.000 "
po dwudziestu jeden miesiącach piątą ratę w kwocie . . .	300.000 "
Razem . . .	1,600.000 K.

b) W razie rozpoczęcia nowych budowli dopiero w roku 1904 będą uiszczać się mające raty płatne w następujących terminach :

1 maja 1904 . . . . .	300.000 K.
1. lipca 1904 . . . . .	200.000 "
1. wrzesnia 1904 . . . . .	200.000 "
1. listopada 1904 . . . . .	300.000 "
1. grudnia 1904 . . . . .	200.000 "
1. maja 1905 . . . . .	200.000 "
1. lipca 1905 . . . . .	200.000 "
Razem . . . . .	1,600.000 K.

W drugim okresie budowy: obejmującym lata 1905 aż do 1909 włącznie zostaną wykonane budowle ad 7 i 8 (koszary dla artylerii korpusnej i szpital).

Przypadającą na ten okres budowy resztę sumy ryczałtowej w kwocie 1,448.000 K. wypłacić ma kraj Galicya w ratach następujących :

1. listopada 1905 . . . . .	115.000 K.
1. maja 1906 . . . . .	110.000 "
1. maja 1907 . . . . .	250.000 "
1. listopada 1907 . . . . .	250.000 "
1. maja 1908 . . . . .	250.000 "
1. maja 1909 . . . . .	250.000 "
1. października 1909 . . . . .	223.000 "
Razem . . . . .	1,448.000 K.

Odpowiednio do tego programu budowy i omówionych właśnie rat wypłaty nastąpi opróżnienie Wawelu a mianowicie :

a) części historycznej gmachu t. j. całego dawnego Zamku królewskiego wraz z Wieżą Senatorską (która znajduje się na obecnej parceli budowlanej Nr. 573, a na za-

łączonym szkicu sytuacyjnym literami a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, m, n, o, p, q, r, s, a, jest oznaczoną), przeto z wyjątkiem tak zwanego traktu szpitalnego, budynku na stajnię i przybudowy do tego budynku (na szkicu sytuacyjnym literami a, s, o, n, t, u, a, oznaczonych) ewakuacja parceli budowlanej Nr. 587, na której obecnie znajduje się dworzec budowlany Dyrekcji inżynierii, dalej dostępnych przez trakt Zamkowy a przy przyszłej restauracji Zamku potrzebnych na składy materiałów, dojazdy i t. p. dziedzińców, ogrodów i komunikacyj a mianowicie parcel gruntowych Nr. 5, 7, 10, 11, 12, 32, 37, 38, 39, 42, 45, 46, 2525, 2529, 2531 (zahipotekowanych obecnie jako własność gminy miasta Krakowa Art. VII.) tudzież parcel budowlanych Nr. 590/2 i 590/3, dalej parcel budowlanych Nr. 569, 571 i 572, na których znajdują się mury obwodowe bram względnie strażnic na parcelach budowlanych Nr. 570, 590/1 i 589, wreszcie zabudowań bramy kościelnej na parcelach budowlanych Nr. 575 i 576 — w terminie dwóch lat licząc od dnia ratyfikacji niniejszej umowy.

b) wszystkich innych budynków i gruntów na Wawelu w czasie od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1909 roku.

Rozumie się samo przez się, że przeszkody niedające się usunąć jak wypadki elementarne, stan wojenny, większe i dłużej trwające strajki robotnicze, które to okoliczności dopełnienie zobowiązań kontraktowych by uniemożliwiały, wyrzecz mogą na terminu ewakuacyjne wpływ odraczający, odroczenie to jednak nie powinno przekraczać miary najkonieczniejszej potrzeby.

Gdyby kraj powyższych rat w terminach ustanowionych albo wcale nie zapłacił, albo nie w pełnej kwocie, obowiązany będzie uiszczyć c. k. Skarbowi Państwa w kasie wyżej oznaczonej 4% odsetki zwłoki od kwot zaległych, za czas od ich zapadłości aż do dnia rzeczywistej zapłaty. W takim razie będzie c. i k. Administracja wojskowa oprócz tego miała prawo do przesunięcia umówionych wyżej terminów ewakuacji o taki okres czasu, jaki odpowiadać będzie zwłoce, a względnie zwłokom w wypłacie. Gdyby natomiast c. i k. Administracja wojskowa dopuściła się zwłoki w umówionem opróżnieniu, obowiązany będzie c. k. Skarb Państwa uiszczyć krajowi 4% odsetki od wszystkich aż do tego czasu zapłaconych rat za wykończenie nowych budowli na odnośny okres budowlany przypadających, a to za cały czas zwłoki w opróżnieniu.

Obowiązek c. k. Skarbu Państwa do uiszczenia tych odsetków zwłoki odpadnie jednak wówczas, gdy zwłoka w ewakuacji nastąpi w 2 okresie względem rat I. okresu; zresztą jeżeli zwłoka spowodowana będzie powyżej przytoczonymi niedającymi się usunąć przeszkodami, albo też nieukończeniem na czas ubocznych robót, które przez gminę m. Krakowa mają być wykonane. (Art. V. umowy dodatkowej).

W razie zwłoki ze strony c. i k. Administracji wojskowej w umówionej ewakuacji budynków ad a) będzie nadto kraj mieć prawo wstrzymania wypłaty rat na lata 1905 do 1909 umówionych aż do rzeczywistej całkowitej ewakuacji.

Jeżeliby jednak obie strony zgodnie postanowiły, że uregulowana powyżej ewakuacja w całości lub w części jeszcze przed nadejściem ustanowionych powyżej terminów ma nastąpić i jeżeliby c. k. Administracja wojskowa taką wcześniejszą ewakuację rzeczywiście wykonała, w takim razie kraj będzie obowiązany zwrócić c. k. Skarbowi Państwa wszystkie koszty, jakieby ewentualnie wynikająca z tego powodu potrzeba prowizorycznej zmiany w pomieszczeniu oddziałów wojska za sobą pociągnęła. Do zupełnego ndowodnienia konieczności i wysokości tych kosztów wystarczy wykaz, jakiego c. i k. Administracja wojskowa krajowi w tym względzie udzieli, a krajowi nie będzie przysługiwać prawo czynienia jakichkolwiek zarzutów przeciw temu wykazowi.

Przypadające z tego powodu kwoty zwrotów uiszczy kraj c. k. Skarbowi Państwa w przeciągu dni 14 w kasie c. i k. Oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu w Krakowie.

W związku z tem postanowieniem nadmienia się dla objaśnienia, że przewidzianą powyżej w ustępie a) ewakuacją całego dawnego Zamku królewskiego (plan sytuacyjny od a do s), w terminie dwóch lat licząc od dnia ratyfikacji tej umowy można było stipulować tylko w tem przypuszczeniu, że w braku innego pomieszczenia dla oddziału szpitala garnizonowego Nr. 15, mieszczącego się obecnie w tym budynku zamkowym, miano na oku prowizoryczne pomieszczenie tego oddziału w trakcie szpitalnym kompleksu

budynków, na szkicu sytuacyjnym literami a, s, o, n, t, u, a, oznaczonego, i to aż do ukończenia budowy nowego szpitala garnizonowego.

Ponieważ trakt ten na prowizoryczne pomieszczenie oddziału szpitalnego obecnie wcale nie jest przydatny i dopiero na ten cel musi być adoptowany, co dla c. k. Skarbu spowoduje wydatek w obliczonej już kwocie 12.000 K., przeto kraj po myśli przyjętego powyżej zasadniczego zobowiązania do zwrotu kosztów prowizorycznego umieszczenia, obowiązuje się zwrócić tę kwotę 12.000 K. Skarbowi Państwa do dnia 1. marca 1905, stosownie do umówionych w niniejszym artykule postanowień kontraktu.

## V.

Od dnia oddania każdej poszczególnionej w Art. II. części ogólnego kompleksu nieruchomości należących do Wawelu, przechodzą na kraj zarówno użytki jak i wszelkie publiczne ciężary i niebezpieczeństwa z posiadaniem połączone.

## VI.

C. k. Skarb Państwa zezwala niniejszem, aby po oddaniu przedmiotów w posiadanie kraju, prawo własności ciał hipotecznych Whl 504, 508, 509, 512 i 513 księgi gruntowej gmin, katastralnej miasta Krakowa, które sianowią przedmiot niniejszej transakcji, zostało zainstabulowane dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z równoczesnym uwidocznieniem, że stanowiące przedmiot powyższych wykazów hipotecznych realności Zamkowe na Wawelu, przeznaczone są po wieczne czasy stale na umieszczenie rezydencji Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości i Najdostojniejszej Jego Dynastyi.

Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem udziela dalej zezwolenia, aby równocześnie z powyższą intabulacją jego prawa własności i ograniczenie tego prawa przez wspomniane właśnie przeznaczenie, zostało zainstabulowane na karcie ciężarów wykazów hipotecznych wyżej wymienionych.

## VII.

Oprócz nieruchomości w Art. I. wymienionych, należą do kompleksu realności zamkowej na Wawelu jeszcze także parcele gruntowe Nr. 5, 7, 10, 11, 12, 17, 21, 32, 37, 38, 39, 42, 45, 46, 2.525, 2.529 i 2.531 stanowiące część ciała hipotecznego objętego Whl 1.783, księgi gruntowej dla gminy katastralnej m. Krakowa, ponieważ prawo własności tego ciała hipotecznego zainstabulowane jest na rzecz gminy Krakowa, wspomniane parcele jednak znajdują się oddawna w niezaprzeczonem posiadaniu i używaniu c. k. Skarbu przyjmując kraj, a względnie galic. Wydział krajowy obowiązek bezzwłocznego wyjednania u gminy m. Krakowa dokumentu tabularnego, w którym ta gmina zezwala, aby powyższe parcele z Whl. 1.783 księgi gruntowej gminy katastralnej Kraków w stanie wolnym od ciężarów zostały wydzielone i do jednego z wykazów hipotecznych w Art. I. wymienionych zostały dopisane, ewentualnie, aby dla wymienionych właśnie parcel utworzono osobny wykaz hipoteczny i zainstabulowano prawo własności tego ciała tabularnego dla dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Królestwo Galicyi zezwala niniejszem wyraźnie, aby wspomniana właśnie intabulacja jego prawa własności nastąpiła tylko z ograniczeniem tego prawa własności przez stałe przeznaczenie tych nieruchomości na rezydencję Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości i Najdostojniejszej Jego Dynastyi i aby wspomniane przeznaczenie na karcie własności odnośnego nowo utworzyć się mającego wykazu hipotecznego było uwidocznione, a w stanie biernym zainstabulowane. C. k. Skarb państwa obowiązkuje się ze swej strony oddać z pomiędzy parcel gruntowych w tym Artykule wspomnianych krajowi parcele gruntowe Nr. 17, 21 i 22 w fizyczne posiadanie do dnia 31. grudnia 1909. Oddanie reszty parcel w Whl. 1.783 gminy katastralnej Kraków jako własność gminy tego miasta zainstabulowanych postanowieniem już zostało według Art. IV. w terminie dwóch lat od ratyfikacji niniejszej umowy.

Także co do oddania wszystkich w niniejszym artykule wspomnianych parcel, mają pełne zastosowanie postanowienia Artykułów I. i V.

## VIII.

Dla wszystkich z tej umowy wyniknąć mogących sporów prawnych, które w myśl ustawy nie należą do wyłączenia orzecznictwa sądów szczegółowych, mają być wyłącznie kompetentnymi w I. instancji rzeczowo właściwe Sądy w siedzibie c. k. galicyjskiej Prokuratury skarbu we Lwowie.

## IX.

W myśl Art. II. ustawy z 3. lipca 1901 Dz. u. p. Nr. 98 kontrakty, dokumenty, pisma i wpisy do ksiąg gruntowych z powodu niniejszej taansakcyi, wolne są od opłaty stempli i należytosci.

Inne jakiegokolwiek z zawarciem tego aktu prawnego połączone koszta i wydatki ponosić ma kraj.

## X.

Niniejszą umowę spisuje się w dwóch równobrzmiących egzemplarzach egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla c. k. Administracyi skarbowej, drugi dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zaś c. i k. Administracyi wojskowej zostanie doręczony wierzytelny odpis tej umowy.

Umowa staje się obowiązującą dla kraju Galicyi z chwilą podpisania jej przez wymienionych we wstępie ustawowych reprezentantów kraju, zaś dla c. k. Skarbu państwa natychmiast po zatwierdzeniu niniejszego aktu przez c. i k. Ministra wojny i c. k. Ministra skarbu.

W dowód czego następujące podpisy.

We Lwowie dnia 15. lipca 1903.

*Stanisław hr. Badeni wr.*      *Dr. Józef Wereszczyński wr.*  
*Dr. Stanisław Dąbski wr.*      *Witold Korytowski wr.*

L. rep. 19.482.

Wolne od stempla.

Poświadczam z urzędu, że Jego Ekscelencya Stanisław hrabia Badeni, marszałek krajowy i Jaśnie Wielmożni: Dr. Józef Wereszczyński i Dr. Stanisław Dąbski, Członkowie Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, we Lwowie zamieszkali, mnie osobiście znani, niniejszą umowę w polskim i niemieckim języku wobec mnie własnoręcznie podpisali.

Lwów, dnia piętnastego (15.) lipca roku tysiąc dziewięćset trzeciego (1903).

Józef Onyszkiewicz w. r. c. k. notaryusz.

(Pieczęć).

K. und K. Reichs-Kriegs-Ministerium.

Abth 8/H. B. Nr. 2.815 v. 1903.

Vorstehendes Uebereinkommen wird genehmigt. Wien am 4. August 1903.

Heinrich Ritter von Pitreich F. M. L. mp.

(Pieczęć).

Z. 53.717. Vorstehendes Uebereinkommen wird auf Grund des Gesetzes vom 3. Jnli 1901. R. G. Bl. Nr. 98 genehmigt. — Wien, am 6. August 1903. Der k. k. Finanzminister. Böhm mp. (L. S.).

## Umowa dodatkowa.

do zawartej w dniu dzisiejszym między c. k. Skarbem Państwa a Królestwem Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem umowy w sprawie przeznaczenia dawnego zamku królewskiego na Wawelu w Krakowie na rezydencyę Jego Cesarskiej i Królewsko-Apostolskiej Mości.

### W s t ę p.

W art. III. umowy powyższej postanowiono, że Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem ma się postarać własnym kosztem bez żadnych z tego powodu dla c. k. Skarbu Państwa wydatków, o wykonanie i oświetlenie dróg dojazdowych i trotuarów do budowli, które c. k. Skarb wybuduje za pośrednictwem c. i k. Administracyi wojskowej w miejsce przeznaczonych na opróżnienie nieruchomości na Wawelu, dalej o doprowadzenie miejskiego wodociągu i wykonanie potrzebnych kanałów głównych dla tych budowli, wreszcie o utrzymywanie tych wszystkich robót i urządzeń w należy-tym stanie.

W tymże artykule mieści się także postanowienie, że oznaczenie powyższych zobowiązań i bliższe określenie sposobu wykonania wspomnianych robót i urządzeń nastąpi w równoczesnej umowie dodatkowej a nadto ułożono się, że między obu temi aktami ma istnieć ścisła łączność (junctim).

W myśl tych postanowień zawierają c. k. Skarb Państwa i Królestwo Galicyi przez swoich niżej podpisanych zastępców następującą umowę:

### I.

W art. IV. głównej umowy wymieniono ośm budynków wględnie grup zabudowań, jakie c. i k. Administracya wojskowa ma wybudować dla zastąpienia budynków na Wawelu.

Dla budynków wymienionych w tym art. IV. pod ll. 3, 4, 5, 6, nie wymaga się żadnych świadczeń dodatkowych, o jakich we wstępie mowa.

Świadczenia dodatkowe stanowiące przedmiot niniejszej umowy, odnoszą się przeto tylko do budynków wymienionych w art. IV. pod ll. 1, 2, 7 i 8 (koszary dla batalionu, sąd garnizonowy, koszary dla artyleryi korpuśnej i szpital garnizonowy).

Dla tych budowli przeznaczone są trzy place budowlane, które na dołączonym do tego dokumentu i jego część integralną stanowiącym ogólnym szkicu sytuacyjnym oznaczone są liczbami 1, 2, 3 i literami od a do m. włącznie (dla placu 1. (od n do u włącznie) dla placu 2, (od V do V włącznie) dla placu 3.

Na dwóch innych więcej szczegółowych planach sytuacyjnych, które również stanowią integralną część tego dokumentu, przedstawione są wyczerpująco i z należyłą dokładnością poszczególne świadczenie uboczne (drogi, trotuary, kanały, połączenia przewodów wodociągowych i rur gazowych etc).

## II.

Poniżej podaje się opis placów budowlanych w art. I. wspomnianych i określa się dokładnie wymagane dla nich świadczenia dodatkowe, jak następuje :

### Plac budowlany 1.

Plac ten przeznaczony na budowę nowego budynku dla szpitala garnizonowego Nr. 15. położony jest u północnego krańca miasta, w pobliżu bastyonu III., na zachód drogi powiatowej prowadzącej od wylotu ulicy Długiej do Prądnika białego, pomiędzy niekonserwowaną drogą do Krowodrzy, a torem dworca (t. zw. Vor- und Rangierbahnhof) kolei północnej cesarza Ferdynanda.

### Kanalizacja.

Kanał główny dla odwodnienia tego gruntu, tudzież zbierania i odprowadzenia wszelkich fekaliów z zabudowań nowo wybudować się mającego szpitala garnizonowego Nr. 15, rozpoczynać się ma na południowej granicy i na zachodnim rogu gruntu budowlanego (przy lit. a) jako kanał betonowy o owalnym w świetle wewnętrznym 0.90 m. wysokim 0.60 m. szerokim przekroju poprzecznym i kotą dna 214.46 m. (relatywnie 2.57 m.) Kanał ten prowadzi dalej pod nową u granicy południowej gruntu budowlanego założyc się mającą drogą dojazdową ze spadkiem 7 i 5%, aż do południowo-wschodniego rogu kompleksu zabudowań na tym placu budowlanym, poczem po dojściu do wspomnianej wyżej drogi powiatowej Kraków-Prądnik biały, zbacząc idzie za projektowaną nową trasą tej drogi, i pod nią dalej prowadzony przecina mały plac mustry przy bastyonie III. przechodząc zaś pod pierwszym wałem fortecznym (novan) między bastyonem III. i II. łączy się w kierunku ujścia ulicy Długiej z kanałem zbiorowym, który prowadzi od placu budowlanego 2, następnie razem z tym kanałem, wchodzi do nowego, na drodze wałowej wybudować się mającego głównego kanału zbiorowego, uchodzącego do potoku Rudawy niedaleko Wolskiej rogatki.

### Droga dojazdowa.

Nowa droga dojazdowa, którą się ma założyć dla tego placu budowlanego zastąpi istniejącą nie konserwowaną drogą do Krowodrzy i prowadzić będzie od punktu odgałęzienia się tej drogi od drogi powiatowej do Prądnika białego wzdłuż całej południowej granicy tego placu jak również i na projektowanej nowej trasie, która przecina mały plac mustry jako droga makadamowa, o szerokości toru 6.00 metrów, z bankietami 1.00 m. szerokimi, odpowiednimi rowami bocznymi, względnie rygolami z wymaganą do ich odwodnienia ilością zbiorników (gullys).



## Trotuar.

Przy tej drodze założyć należy po stronie zabudowań szpitalnych trotuar z płyt kamiennych albo mozaiki porfirowanej lub płyt cementowych o szerokości 2.00 metrów.

Ponieważ ograniczenie tego placu budowlanego od strony południowej tworzy linię łamaną, przeto celem założenia tego trotuaru i poprowadzenia go w prostym kierunku należy na zachodnim rogu tej linii odstąpić z gruntu skarbowego pas długości około 68 m<sup>2</sup> w zamian zaś jako częściową kompensatę oraz celem umożliwienia poprowadzenia w prostej linii ogrodzenia dla wybudować się mających budynków szpitalnych, dołączyć należy do skarbowego kompleksu gruntów część terenu o powierzchni około 31 m<sup>2</sup>, która leży niemal w środku ogrodzenia południowej strony placu budowlanego a to w formie trójkąta między południową dopiero co wymienioną stroną placu budowlanego a zewnętrznym brzegiem trotuaru. To wzajemne odstąpienie tych części gruntów uważane będzie jako definitywne przeniesienie własności, które potrzebnem się okazało wyłącznie z powodu budowy drogi dojazdowej i trotuaru.

**Oświetlenie.** Droga ta winna być oświetloną za pomocą latarni gazowych, osadzonych na miejskich kandelabrach ulicznych, przyczem, odległość tychże między sobą 70 m. długości przekraczać nie może, a poszczególne płomienie gazowe powinny mieć siłę świetlną co najmniej 50 świec normalnych.

Wszystkie te latarnie mają się świecić przez całą noc albo przez pół nocy zupełnie tak samo, jak to każdorazem przy oświetleniu ulic wewnątrz miasta Krakowa będzie praktykowanem.

Oświetlenie tej drogi w sposób powyżej opisany rozpoczynać się ma od wylotu ulicy Długiej (Rogatki) i sięgać aż do zachodniego rogu południowej granicy gruntu szpitalnego (lit. a).

Latarnie rozstawić należy w taki sposób, aby szczególnie i jaknajsilniej oświetlały nowo założyć się mający trotuar a przeto po stronie trotuaru.

U głównego wejścia do szpitala ustawić należy na konsolach albo kandelabrach dwie latarnie gazowe o szczególnie silnych palnikach systemu Auera.

**Wodociąg.** Miejski wodociąg doprowadzić należy aż do samego głównego wejścia do szpitala, a główna rura wodociągu, założyć się mająca na drodze dojazdowej powinna mieć takie rozmiary, aby jej przekrój poprzeczny odpowiadał dziennej potrzebie budynków szpitalnych w ilości 1200 hektolitrów wody.

## Plac budowlany 2.

Na tym placu wybudowane zostaną koszary batalionowe wraz z budynkiem na kancelaryę i stajnię, tudzież budynek na sąd garnizonowy i areszt. Plac ten jest to era-ryalne niegdyś fortyfikacyjne terytoryum linii łącznej terenu fortecznego (noyan), leży na wschód od bastyonu III. przedzielony od tego bastyonu gruntem i torem kolei obwodowej Kraków-Zwierzyniec-Podgórze-Denarka i rozciąga się między koszarami barakowemi batalionu pionierów z jednej a magazynem furgonów wojskowych obok koszar Arcyksięcia Rudolfa z drugiej strony, aż ku rampie wjazdowej przy przecięciu ulicy Warszawskiej przez tor kolejowy.

## Droga dojazdowa.

Dla tego placu budowlanego stypuluje się jako świadczenie dodatkowe w pierwszym rzędzie drogę dojazdową wzdłuż granicy południowej tego placu. Droga ta ma stanowić połączenie między ulicą Warszawską a ulicą Długą a to w ten sposób, że przy bastyonie III. po przecięciu toru kolei obwodowej wejdzie w skarbową drogę Wałową, przez co w dalszym ciągu nastąpi połączenie z ulicą Długą.

Konstrucya drogi i jej odwodnienie mają być takie same, jak przy drodze dojazdowej do placu budowlanego 1); trotuar założyć należy na całej długości nowej drogi a więc od ulicy Warszawskiej aż do wylotu ulicy Długiej (Rogatka) w połączeniu

z trotuarem, tamże do placu budowlanego 1, założyć się mającym a to po stronie drogi północnej (od koszar); ma on być ułożony z płyt kamiennych albo mozaiki porfirowej lub płyt cementowych i mieć 2.00 metr. szerokości.

Oświetlenie gazowe tej nowej komunikacji urządzeń należy w sposób, jaki obecnie na publicznych ulicach miasta Krakowa jest praktykowany. Pojedyncze płomienie gazowe, których kandelabry ponad 70 m. od siebie oddalone być nie mogą i tak rozstawione być winny, aby dostęp do poszczególnych, na placu budowlanym 2 wybudować się mających budynków w sposób odpowiedni był oświetlony, winny posiadać siłę świetlną co najmniej 50 świec normalnych. Co do czasu trwania oświetlenia ma zastosowanie to samo, co powiedziano o oświetleniu placu budowlanego 1. Ponieważ nowa ta droga dojazdowa wraz z trotuarem będzie miała charakter komunikacji publicznej, i charakter ten na przyszłość zachować musi, przeto c. k. Skarb nada gminie m. Krakowa służebność użytkowania jako komunikacji publicznej tej nowej drogi wraz z trotuarem, o ile założoną zostanie ona na skarbowym gruncie, położonym na południe od koszar barakowych batalionu pionierów i o ile ten grunt pozostanie i nadal własnością skarbu.

**Kanalizacja.** Główny kanał dla placu budowlanego 2. winien być założony w tej nowej drodze jako kanał betonowy o owalnym w wewnętrznym świetle 0.90 m. wysokim a 0.60 m. szerokim przekroju poprzecznym i kota dna 213.76 m. (relatywnie 3.88 m.) Kanał ten poczynać się ma mniej więcej od punktu, w którym os nowo wybudować się mającej ulicy, łączącej ulicę Warszawską z ulicą Długą przetnie się z przedłużoną linią zwróconych ku ulicy Warszawskiej głównych frontów koszar batalionowych I. i II. w koszarach Arcyksięcia Rudolfa. Kanał prowadzi dalej pod tą nową drogą ze spadkiem 2. 5%, przechodzi dwa razy pod koleją obwodową i łączy się w końcu w skarbowej drodze wałowej nie daleko ujścia ulicy Długiej, z kanałem prowadzącym z placu budowlanego 1, (obacz wyżej).

**Wodociąg.** Połączenie wodociągowe dla placu budowlanego 2. ma być uskutecznione albo od strony ulicy Długiej, albo od ulicy Warszawskiej, a główna rura wodociąguwinna mieć taki przekrój poprzeczny, któryby odpowiadał dziennej potrzebie koszar batalionowych (wraz z budynkiem sztabowym i stajnią) i budynku dla Sądu garnizonowego i aresztów w ilości 820 hektolitrów wody.

### Plac budowlany 3.

Plac ten przeznaczony na budowę nowych koszar dla pułku artylerii korpusnej, leży na terytorium gminy Olszy przy drodze Rakowickiej pomiędzy tą drogą a skarbową drogą Wałową poza linią połączenia terenu fortecznego (novan) pomiędzy bastyonem V. i IV. b) ma on kształt trapezu i przylegając do terytorium Zakładu sierót ks. Lubomirskiego, położony jest wprost naprzeciw magazynu materiałowego artylerii.

Drog dojazdowych do tego placu budowlanego nie wymaga się, ponieważ już z obu stron (droga Rakowicka i droga Wałowa) istnieją. Natomiast założyć należy trotuar 1.50 m. szeroki, z płyt kamiennych albo mozaiki porfirowej lub płyt cementowych, począwszy od roгатki (budynku akcyzowego) na drodze Rakowickiej aż do północnej głównej bramy wjazdowej przyszłych koszar pułku artylerii korpusnej, a to wzdłuż wschodniego (od strony koszar) brzegu drogi Rakowickiej, również taki sam trotuar założyć należy wzdłuż zachodniego (od strony koszar) brzegu drogi Wałowej aż do północnego głównego wjazdu po tej stronie do kompleksu koszarowego, począwszy od drogi Kraków-Mogiła w pobliżu bramy fortecznej X. (przy bastyonie V.).

Ponieważ ulica Wałowa w tej części dla komunikacji z projektowanymi budynkami koszarowymi oddaną być musi do użytku pieszych, jezdnych i różnego rodzaju wozów, przeto zniesie c. k. Skarb państwa stojący obecnie na skrzyżowaniu ulicy Wałowej z drogą Kraków-Mogiła parkan z desek, który schodzi się z linią akcyzową, a nadto zezwoli na przestrzeni między bastyonami V. i IV. b) nawet i na taki ruch na ulicy Wałowej, który nie będzie skierowany wyłącznie do projektowanych koszar pułku artylerii korpusnej i ich mieszkańców.

Oświetlenie. O oświetlenie obu dostępów zapomocą płomieni gazowych na kandelabrach postarać się należy podobnie jak przy placu budowlanym 2, w taki sposób,

aby na odległość co najwyżej 70 m. przypadał jeden płomień o sile świetlnej co najmniej 50 świec normalnych.

U głównych bram wjazdowych od strony drogi Rakowickiej ustawić należy po 2, od strony drogi Wałowej zaś po 1 latarni o szczególnie silnych płomieniach (palniki Auerowskie). Co do czasu trwania oświetlenia ma zastosowanie to samo, co do placu budowlanego 1. postanowiono.

Wodociąg. Miejski wodociąg doprowadzony być ma wzdłuż drogi Rakowickiej aż do północnej głównej bramy wjazdowej, a rura doprowadzająca ma mieć wymiary takie, aby jej przekrój poprzeczny odpowiadał dziennej potrzebie koszar w ilości 1050 hektolitrow wody.

Jeżeliby przeto założona już obecnie w drodze Rakowickiej główna rura wodociągowa tej zwiększonej potrzebie wobec teraźniejszej konsumpcji wody zadość nie uczyniła, wymieni ją należy na rurę o dostatecznych wymiarach, albo też założyć wodociąg osobny dla koszar na placu budowlanym 3.

### Kanalizacja.

Główny kanał dla tego placu budowlanego rozpoczyna się jako kanał betonowy z profilem owalnym o 1·10 m. wysokości i 0·65 m. szerokości na samymże placu budowlanym, a to koło zachodniego przy ul. Rakowickiej położonego rogu (lit. y) z kotą dna 208·47 m. (relatywnie 3·00 m.) przechodzi przez ten plac wzdłuż dróg leżących w obrębie zabudowań koszarowych, podchodzi następnie pod drogę Wałową i noyan, przekraczając rów forteczny zapomocą wąskiej grobli zabezpieczającej od mrozu, a następnie prowadzi przez grunta prywatne w najkrótszej linii do ujścia do potoku Białuchy.

W owej najniższej części, wpadającej w teren inundacyjny tego potoku ma być poprowadzony ten kanał w długości około 125 m. jako rów kryty, wybrukowany o 3·00 metrowej górnej a 0·50 dolnej szerokości przy 1·00 m. głębokości i pokryciu z brusów dębowych lub płyt betonowych, które to płyty mają mieć na sobie najmniej 0·30 m. wysoki nasyp ziemny.

Ujście tego krytego rowu do potoku Białuchy ma być przeprowadzonym pod kątem ostrym (mianowicie 30—45 stopni).

Na całej tej przestrzeni kanał ten mieć będzie spadek minimalny 2·75 proc. Ponieważ kanał ten z powodów administracyjno - prawnych nie może być wykonany jako kanał spławny tj. odprowadzający także stałe nieczystości, wybudowanym zostanie w trakcie kanału, a to w tem miejscu, gdzie ten przechodzi w wyżej wymieniony kryty rów, dół kloaczny betonowy z dwóch komór złożony, o pojemności najmniej 10 m<sup>3</sup> na stałe nieczystości, który równocześnie jako dół desinfekcyjny ma być urządzony. Koszta budowy tego dołu kloaczego, które szczegółowym rachunkiem wykazać i galic. Wydziałowi krajowemu przez c. k. Komendę I. korpusu w swoim czasie do wiadomości podać należy — ponosi kraj w całości.

Obowiązany będzie też kraj Galicya równocześnie z budową tego kanału założyć jako dojazd do wspomnianego wyżej dołu kloaczego drogę na 4 m. szeroką a około 100 m. długą, która służyć ma jako komunikacja dla pompy kloacznej i połączenie z najbliższą drogą publiczną.

Wykazanie odnośnych kosztów nastąpi w sposób analogiczny, jak to co do dołu kloaczego umówiono. Koszta wywozu nieczystości z tego dołu ponosi również kraj Galicya ewentualnie przez zapłatę na rzecz c. k. Skarbu jednorazowego ryczałtu 4.000 K, wyraźnie czterech tysięcy koron, odpowiadającego rocznym kosztem wywozu w kwocie 160 koron.

### III.

Obowiązek wykonania wszystkich tych urządzeń przyjmuje na siebie Królestwo Galicyi.

W tym względzie zawarło ono z gminą miasta Krakowa według załączonej tu w wierzytelnym odpisie 4/. i krajowi wręczonej deklaracji dtdo Kraków 9. marca 1903

układ tej treści, że wspomniana gmina w zastępstwie kraju uskutecznić ma zgodnie z projektami wszystkie powyższe roboty z wyjątkiem kanału dla placu budowlanego 3, a to za subwencyą niezwrótną w kwocie 125.000 koron, gminie udzielić się mającą z funduszu krajowego.

Wykonanie kanału dla placu budowlanego 3, pozostaje przeto wyłącznie rzeczą i obowiązkiem kraju.

Na ten podział wykonania wspomnianych robót i urządzeń między gminę i kraj, zgadza się c. k. Skarb państwa z zastrzeżeniem, że stypulowany na wstępie tego artykułu zasadniczy obowiązek kraju do wykonania wszystkich tych robót i urządzeń pozostaje w mocy.

#### IV.

Projekty szczegółowe wszystkich świadczeń dodatkowych, o których tu mowa sporządzone w porozumieniu z c. i k. wojskowym Oddziałem budowniczym I. korpusu w Krakowie zostały przez tę komendę z powołaniem się na niniejszą umowę dodatkową widymowane.

C. i k. Administracyi wojskowej przysługuje prawo nieustannej technicznej kontroli nad wykonaniem wszystkich świadczeń dodatkowych według powyższych szczegółowych projektów, sprzeciwienia się w razie nieodpowiedniego wykonania albo zmiany niezgodnej z zatwierdzonym projektem tak w całości jak i w szczegółach, wreszcie prawo udziału w technicznej kollaudacyi wszystkich wykonanych świadczeń dodatkowych w celu porównania ich z zatwierdzonym projektem.

Termin, do którego świadczenia dodatkowe w zupełności ukończone być muszą, oznacza się dla placu budowlanego 2. na dzień 31. grudnia 1903, świadczenia dodatkowe dla placów budowlanych 1. i 3. mają być wykonane w czasie od 1. stycznia 1905 do 31. grudnia 1908, jednak, że w granicach tego okresu, najdalej w ciągu jednego roku od dnia doręczenia galic. Wydziałowi krajowemu wezwania c. i k. Komendy I. korpusu do wykonania odnośnych świadczeń dodatkowych.

#### V.

W razie, gdyby gmina m. Krakowa przekazanego jej według art. III. przez kraj Galicyę wykonania świadczeń dodatkowych, bliżej tam określonych, nie według projektów, nie w zupełności albo nie na czas, albo wogóle wcale nie dopełniła, będzie obowiązkiem kraju na wezwanie c. i k. Komendy I. korpusu przystąpić bezzwłocznie do zgodnego z umową wykonania wszystkich tych robót.

W razie nie zastosowania się do postanowień tego artykułu, obowiązany będzie kraj wobec c. k. Skarbu państwa do zupełnego odszkodowania, a sporządzone w tym względzie przez c. i k. Administracyę wojskową obliczenie szkody będzie miało wobec kraju moc zupełnego dowodu.

W razie gdyby gmina m. Krakowa albo kraj stypulowanych właśnie robót i urządzeń albo wcale nie wykonały, albo gdyby wykonały je nie na czas, albo nie zupełnie, albo nie według projektu, Skarb państwa będzie uprawniony do przesunięcia oznaczonych w art. IV. głównej umowy terminów opróżnienia poszczególnych części Wawelu a to o cały czas zwłoki w wykonaniu świadczeń dodatkowych.

#### VI.

Wszystkie, przez gminę m. Krakowa według art. III. wykonać się mające urządzenia t. j. wszystkie drogi, trotuary, kanały z przynależnościami z wyłączeniem kanału dla placu budowlanego 3), rury wodociągowe z przynależnościami, tudzież wszystkie instalacje do oświetlenia gazowego ma gmina m. Krakowa swoim własnym kosztem utrzymywać po wszystkie czasy w dobrym stanie w taki sam sposób, jak wszystkie tego rodzaju

urządzenia w obrębie miasta. Koszta gazu zużytego na oświetlenie dróg dojazdowych i trotuarów do placów budowlanych i przy wejściach do nich, a mianowicie wszystkich owych płomieni gazowych, których instalacja, wedle tego co wyżej powiedziano — należy do gminy m. Krakowa, ponosi również ta gmina.

W razie gdyby oświetlenie gazowe miasta Krakowa miało być w przyszłości zastąpione innym rodzajem oświetlenia, przyjmuje gmina miasta Krakowa obowiązek zastąpienia urządzeń dla oświetlenia dróg dojazdowych, trotuarów i głównych wejść do zabudowań wojskowych na placach budowlanych 1), 2) i 3) innymi urządzeniami nowego systemu oświetlenia, co najmniej równej wartości, t. j. zapewniającymi co najmniej równy efekt oświetlenia.

Obowiązuje się też gmina m. Krakowa umożliwić Administracji wojskowej na jej żądanie i po poprzednim zapytaniu jej o to, ewentualne połączenie wewnętrznego oświetlenia Zakładów wojskowych z nowem oświetleniem.

Wszystkie powyższe zobowiązania przyjęła gmina m. Krakowa wobec c. i k. Administracji wojskowej, a względnie wobec c. k. Skarbu państwa dołączoną tu pod 5) prawomocną deklaracją ddto Kraków dnia 7. maja 1903 r. Na wypadek, gdyby gmina m. Krakowa nie dotrzymała nałożonych na nią w niniejszej umowie zobowiązań, dotyczących wykonania urządzeń i zakładów dla wyżej wymienionych nowych budynków, zobowiązuje się Wydział krajowy użyć przeciw gminie m. Krakowa wszystkich przysługujących mu prawnie środków administracyjnych celem zmuszenia jej do ścisłego wykonania przyjętych na się zobowiązań.

## VII.

Kanał dla zabudowań na placu budowlanym 3, według art. III. przez kraj wybudować się mający, przejść ma na nieograniczoną własność Administracji wojskowej, a to w rok po ukończeniu wszystkich zabudowań koszarowych dla pułku artylerji korpusnej, poczem Administracja wojskowa, jako właścicielka, ponosić będzie także koszta utrzymywania tego kanału w dobrym stanie.

Ponieważ kanał ten prowadzić także będzie przez grunta prywatne poza obrębem koszar, przeto obowiązuje się kraj wyjednać własnym kosztem u właścicieli tych prywatnych gruntów na rzecz c. k. Skarbu państwa służebność potrzebną do przeprowadzenia, utrzymywania, czyszczenia i konserwacji kanału, jako też wstępu na cudzy grunt, celem podjęcia wszelkich potrzebnych robót, uzyskać od tychże właścicieli przydatne do wpisu hipotecznego dokumenty prawne i wręczyć je dość wcześnie przed założeniem tego kanału c. i k. Komendzie I. korpusu w Krakowie. W przeciwnym razie kraj będzie odpowiedzialnym za całą z zaniedbania tego wynikłą szkodę. Wykazanie kwoty szkody nastąpi według postanowienia art. V.

## VIII.

Dla wszelkich z tej umowy wyniknąć mogących sporów prawnych, które w myśl ustawy nie należą do wyłącznego orzecznictwa Sądów szczegółowych, mają być wyłącznie kompetentne w I. instancyi rzeczowo właściwe Sądy w siedzibie c. k. galic. Prokuratorji skarbu we Lwowie.

## IX.

W myśl art. II. ustawy z dnia 3. lipca 1901 Dz. u. p. Nr. 98 kontrakty, dokumenty, pisma i wpisy do ksiąg gruntowych z powodu niniejszej transakcyi wolne są od opłaty stempeli i należności. Inne jakiegokolwiek z zawarciem tego aktu prawnego połączone koszta i wydatki ponosić ma Królestwo Galicyi.

## X.

Niniejsza umowa dodatkowa stanowi uzupełnienie umowy głównej, zawartej w dniu dzisiejszym w sprawie wymienionej we wstępie tego dokumentu, a przeto oba te dokumenty tylko w łączności ze sobą mają ważność prawną i we wszystkich swych postanowieniach wzajemnie od siebie są zawisłymi.

## XI.

Niniejszą umowę spisuje się w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, z których jeden przeznaczony jest dla c. k. Administracji skarbowej, drugi dla Królestwa Galicyi, zaś c. i k. Administracji wojskowej doręczony zostanie odpis wierzytelny.

Umowa ta staje się obowiązującą dla Królestwa Galicyi z chwilą podpisania jej przez wymienionych na wstępie ustawowych reprezentantów tego kraju, zaś dla c. k. Skarbu państwa natychmiast po zaopatrzeniu niniejszego dokumentu klauzulą zatwierdzającą c. i k. Ministra wojny i c. k. Ministra skarbu.

W dowód czego następują podpisy.

We Lwowie, dnia 15. lipca 1903.

*Stanisław hr. Badeni wr.*                      *Dr. Józef Wereszczyński wr.*

*Dr. Stanisław Dąbski wr.*                      *Witold Korytowski wr.*

L. rep. 19.482.

Wolne od stempla.

Poświadczam z urzędu, że Jego Ekscelencya Stanisław hr. Badeni, marszałek krajowy i Jaśnie Wielmożni: Dr. Józef Wereszczyński i Dr. Stanisław Dąbski członkowie Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, we Lwowie zamieszkali, mnie osobiście znani, niniejszą umowę dodatkową w polskim i niemieckim języku wobec mnie własnoręcznie podpisali.

Lwów, dnia piętnastego (15.) lipca roku tysiąc dziewięćset trzeciego (1903).

Józef Onyszkiewicz mp., c. k. notaryusz.

(pieczęć).

K. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium Abt. 8/H. B. Nr. 2815 ex 1903. Vorstehendes Additional Uebereinkommen wird genehmigt.

Wien, am 4. August 1903.

Heinrich Ritter von Pitreich F. M. L. mp. (L. S.)

Z. 53.717 Vorstehendes Uebereinkommen wird auf Grund des Gesetzes von 3. Juli 1901 R. G. Bl. Nr. 98 genehmigt.

Wien, am 6. August 1903.

Der k. k. Finanzminister:

*Böhm mp.*





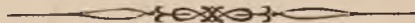


# Sprawozdanie

z czynności

## Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 1. grudnia 1902 do 31. grudnia 1903.





# Departament I.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, Członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośniami fundacyami, oraz sprawy policji ogniowej i straże ochotnicze pożarne;
2. Administracya funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska;
3. Sprawy szkolne, teatralne, archiwa krajowe i pomniki historyczne.
4. Sprawy fundacyjne i stypendyjne.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje działy spraw powiatowych i gminnych, policji ogniowej, stypendyjnych i fundacyjnych, oraz szkolnych i teatralnych.

Sprawy funduszów koszarowych są przedmiotem osobnego sprawozdania.

## a) Ustawy i uchwały sankcjonowane.

Pożyczka Reprezentacji powiatowej w Śniatynie 60.000 K i 21.000 K. Najwyższem postanowieniem z dnia 17. grudnia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1902 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Śniatynie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki 60.000 K i 21.000 K na budowę mostu kratowego na Prucie i na budowę drogi Dżurów-Iłińce.

Wyższe dodatki gminy Liszna na rok 1902. Najwyższem postanowieniem z dnia 30. stycznia 1903 zatwierdzoną została uchwała Wysokiego Sejmu z 23. czerwca 1902 zezwalająca gminie Liszna na pobór w r. 1901 173% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Sanoku rozporządzeniem z dnia 27. lutego 1903 l. 15.336.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych i piwa w Turce. Najwyższem postanowieniem z dnia 20. lutego 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1902 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasteczka Turka na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Turce rozporządzeniem z 11. marca 1903 l. 18.986.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu w Radomyślu. Najwyższem postanowieniem z dnia 13. marca 1903 otrzymał sankcyę uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 29. grudnia 1902 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Radomyśl na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Mielcu rozporządzeniem z 8. kwietnia 1903 l. 25.182.

Pożyczka Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach 20.000 K.

Najwyższem postanowieniem z 3. kwietnia 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 8. lipca 1902 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 20.000 K.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Przemyślanach rozporządzeniem z 1. maja 1903 l. 34.198.

Opłata od psów w Przeworsku.

Najwyższem postanowieniem z dnia 19. kwietnia 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1902 projekt ustawy zezwalającej gminie miasta Przeworska na pobór opłaty gminnej od psów.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Łańcucie rozporządzeniem z dnia 9. maja 1903 l. 37.453.

Wcielenie gminy Załubińcze do Nowego Sącza.

Najwyższem postanowieniem z dnia 5. czerwca 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1902 projekt ustawy o wcieleniu gminy Załubińcze do gminy miasta Nowego Sącza, o czem zawiadomiono Magistrat tudzież Wydział powiatowy w Nowym Sączu rozporządzeniem z 3. lipca 1903 l. 55.885.

Zmiana §. 1. ustęp 2. lit. g) ordynacyi wyborczej gminnej z r. 1866.

Najwyższem postanowieniem z dnia 9. listopada 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. września 1903 projekt ustawy uzupełniającej §. 1. ustęp 2. lit. g) ordynacyi wyborczej gminnej z 12. sierpnia 1866 Dz. u. kr. Nr. 19 w tym kierunku, iż prawo wyborcze do Rady gminnej przysługuje także weterynarzom dyplomowanym.

Opłata od psów w Zakopanem.

Najwyższem postanowieniem z dnia 24. listopada 1903 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 15. września 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Zakopane na pobór opłaty gminnej od psów.

Opłata od psów w Nowej wsi narodowej.

Najwyższem postanowieniem z 24. listopada 1903 otrzymał sankcyę uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. września 1903 projekt ustawy zezwalającej gminie Nowa wieś narodowa na pobór opłaty gminnej od psów.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Krakowie rozporządzeniem z dnia 13. października 1903 l. 89.102.

## **b) Ustawy i uchwały, o których sankcyonowaniu Wydział krajowy nie otrzymał wiadomości po koniec roku 1903.**

1. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 4. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu ze związku gminy Skowierzyn przysiółka Nowiny i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Pismem z 12. lipca 1903 l. 6.849/pr. zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa zbadania, jak wysokie będą przypuszczalnie roczne wydatki administracyjne nowo utworzyć się mającej gminy, tudzież czy po wyłączeniu możnaby się obawiać podwyższenia dotychczasowej stopy dodatków gminnych do podatków. Nadto zażądano przedłożenia deklaracyi interesowanych, że zobowiązują się pokryć koszta podziału gminy na dwie od-

rębne gminy katastralne, tudzież koszta koniecznego przerobienia ksiąg gruntowych; wreszcie zażądano stwierdzenia, czy granice obecne przysiółka „Nowiny“ dokładnie ustanowiono i w jaki sposób to nastąpiło.

Uzupełnione przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu stosownie do powyższego pisma akta sprawy, przesłał Wydział krajowy ponownie pismem z 2. stycznia 1904 l. 121.480 c. k. Prezydium Namiestnictwa.

2. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. czerwca 1902 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Cieszanowie na przyjęcie imieniem powiatu gwarancyi do wysokości 200.000 K za wkładki i należyte ich oprocentowanie w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Pismem z 8. stycznia 1903 l. 15.240/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 21. grudnia 1902 l. 47.681 poleciło zwrócić uwagę Wydziału krajowego, iż na zasadzie §. 2. wzorowego statutu dla powiatowych i gminnych Kas oszczędności wydanego reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. maja 1892 l. 1.139 poręka co do wkładek i ich oprocentowania do pewnej maksymalnej granicy ograniczoną być nie może. Powiat zatem cieszanowski chcąc uzyskać pozwolenie na założenie projektowanej powiatowej Kasy oszczędności, musiałby objąć gwarancyę za powiatową Kasę oszczędności w ogóle a w szczególności za wkładki i ich statutem odpowiednie oprocentowanie, bez żadnego ograniczenia.

Gdy więc objęta projektem ustawy ograniczona poręka nie jest zgodna z ogólnymi przypisami regulatywu dla Kas oszczędności a tem samem projekt ustawy nie odpowiada swemu celowi, przeto zdaniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych należałoby rozważyć, czy nie byłoby wskazaniem dążyć do uchwalenia nowego stosownie zmienionego projektu ustawy.

Powyższe pismo udzielił Wydział krajowy reskryptem z 27. stycznia 1903 l. 2.856 Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie do wiadomości z tem, iż nie zamierza przedkładać napowrót tego projektu Rządowi, i że zmiana projektu rzeczonego ewentualnie mogłaby Wysokiemu Sejmowi wówczas być przedłożoną, gdyby Rada powiatowa uchwaliła nieograniczoną porękę a zarazem zmieniła projekt statutu przyszłej Kasy oszczędności. W tym kierunku jednak musiałaby Reprezentacja powiatowa sprawę dokładnie rozpatrzyć, zwłaszcza co do potrzeby takiego zakładu i jego bezpieczeństwa.

O swem postanowieniu zawiadomił Wydział krajowy równocześnie c. k. Prezydium Namiestnictwa.

3. Uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. lipca 1902 i 27. października 1903 w sprawie poręki kraju dla zaciągnąć się mającej pożyczki inwestycyjnej gminy Zakopane w kwocie 400.000 koron.

4. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 15. września 1903, zezwalająca gminie Mikulińce powiatu tarnopolskiego na pobór przez lat 6 od r. 1904 do końca r. 1909 150% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

6. Uchwała Wysokiego Sejmu z 15. września i 12. października 1903 zezwalająca gminie Liszna w powiecie sanockim na pobór 177% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich w roku 1903, 173 $\frac{1}{2}$ % takiego dodatku w roku 1904.

7. Uchwalone na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 15. września 1903 projekty ustawy o zezwoleniu gminie Ustrzyki dolne i Zakopane na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiszniaku, maliniaku, dereniaku i t. p.

8. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 18. września 1903 projekt ustawy w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce dla sanacyi powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce na porękę dla pożyczki 500.000 koron, względnie na zaciągnięcie przez Reprezentacyę powiatu pożyczki w kwocie 500.000 koron

9. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 3. października 1903 zezwalająca gminie Skomielna biała w powiecie myślenickim na pobór w r. 1903 186 $\frac{1}{2}$ % dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

10. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. października 1903 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Zaleszczykach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 80.000 koron celem skonwertowania dawnej pożyczki i częściowego pokrycia kosztów budowy szpitala.

11. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 5. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Husiatynie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20 000 koron na budowę drogi Probużna – Dębówka.

12. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 5. października 1903 projekt ustawy zezwalającej gminie Skole powiatu Stryjskiego na pobór opłaty gminnej od psów.

14. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 12. października 1903 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Tarnobrzegu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 koron na budowę drogi Radomyśl – Nowiny – Chwałowice.

15. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 19. października 1903 projekt ustawy o obowiązku właścicieli domów w mieście Lwowie połączenia domowych zbiorników kloacznych z kanałami miejskimi publicznymi, oraz o spłatach za to połączenie.

16. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 23. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Leżajsk powiatu Łańcut na pobór podwyższonych spłat gminnych od napojów spirytusowych.

17. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 23. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Kałuszu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 17.000 K na urządzenie i utrzymanie szpitala powszechnego.

18. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Chyrow powiatu Stary Sambor na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiszniaku, maliniaku.

19. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasta Dobromil na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa.

20. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Skole na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku.

21. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Jordanów powiatu myślenickiego na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

22. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1903 projekt ustawy o zezwoleniu gminie król. stoł. m. Krakowa na pobór opłat gminnych od napojów rozpalających do miasta wprowadzanych lub w mieście wyrabianych i w niem zużywanych.

23. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 3. listopada 1903 projekt ustawy wcielającej do miasta Krakowa niektóre parcele należące do gminy Grzegórzki.

### c) Rezolucje do c. k. Rządu.

Sprawa wynagrodzenia gmin za sprawowanie czynności należących do poruczonego zakresu działania.

W załatwieniu sprawozdania Komisji prawniczej o wnioskach posłów Huryka i Ostapczuka powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. października 1903 następującą uchwałę:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę normującą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności poruczonego zakresu działania.

Uchwałą powyższą ponowił Wysoki Sejm poprzednią rezolucję swoją z 4. lipca 1902.

Z powodu tej ostatniej rezolucji zawiadomiło Wydział krajowy c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskrytem z 14. lipca 1902 zażądało pewnych wyjaśnień, które Prezydyum odesłało pismem z dnia 6. czerwca 1903.

Kontrola Rządu nad kasami oszczędności.

Na posiedzeniu z dnia 17. października 1903 uchwalili Wysoki Sejm następujące rezolucje:

1. Sejm wzywa Rząd, aby w myśl rezolucji sejmowej z dnia 4. maja 1900 ustanowił przy c. k. Namiestnictwie przynajmniej dwie posady fachowo uzdolnionych, wyższych urzędników, celem wykonywania zastrzeżonego c. k. Rządowi nadzoru nad kasami oszczędności.

2. Sejm wzywa Rząd, aby w powyższym celu wstawioną została w najbliższy budżet państwowy odpowiednia kwota.

W sprawie tej nie nadeszła po koniec r. 1903 żadna odpowiedź.

Przymusowe ubezpieczenie budynków od ognia.

W załatwieniu sprawozdania Komisji administracyjnej o wniosku posła Buynowskiego i petycjach w sprawie przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. października 1903 następującą uchwałę:

Sejm stojąc przy uchwałach z dnia 19. stycznia 1888, 26. listopada 1889, 23. marca 1892, 20. maja 1893, 28. lutego 1894 i 4. maja 1900, wzywa c. k. Rząd, aby jak najspieszniej umożliwił ustawodawstwu krajowemu zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia wedle potrzeb kraju.

Na powyższą rezolucję nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi po koniec roku 1903.

Doręczanie stronom przez urzędy gminne pism urzędowych.

Jak zaznaczono w zeszłorocznym sprawozdaniu, uchwałą Wysokiego Sejmu z 4. lipca 1902 w sprawie doręczania wszelkich pism urzędowych jakiegokolwiek rodzaju przez urzędy pocztowe względnie przez własne organa urzędowe i uwolnienia od tych czynności magistratów i zwierzchności gminnych, przedłożył c. k. Prezydyum Namiestnictwa c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości do dalszego zarządzenia.

Według pisma c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 14. marca 1903 l. 2467/pr. oświadczyło c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskrytem z 25. lutego 1903 l. 4264/03, co następuje:

Pośrednictwa gmin przy doręczaniu pism sądowych używa się tylko o tyle, o ile do tego w myśl oświadczenia się Wydziału krajowego na podstawie §. 88. ust. 2. proc. cyw. i §. 15.

instrukcyi służbowej z 5. maja 1897 Nr. 112 Dz. p. p. niema przeszkód.

W obrębie tych ustawowych granic, nad których przestrzeganiem c. k. Ministerstwo sprawiedliwości troskliwie czuwa, stosuje zarząd sprawiedliwości dobrowolnie dalsze ograniczenia tak dalece, że doręczanie sądowych pism przez gminy w ogólności, a w szczególności w Galicyi, gdzie gminy współdziałają już obecnie jedynie w doręczeniach pism karnych, odbywa się tylko w razie bezwzględnej konieczności.

Te stosunki istniejące od czasu wejścia w wykonanie nowej procedury cywilnej doznały prócz tego istotnej zmiany na korzyść gmin wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 15. kwietnia 1902 dz. p. p. Nr. 74, regulującego sprawę doręczania pism karnych.

#### d) Uchwały nie podlegające sankcyi.

Wniosek p. Dra Rutowskiego z projektem ustawy gminnej dla Zakopanego, przydzielającej obowiązki komisji klimatycznej Reprezentacji gminnej.

Uchwałą z 3. listopada 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał stosunki panujące w Zakopanem pod względem ustroju gminnego, wykonywania policyi miejscowej i działalności komisji klimatycznej, a zarazem przekazał wniosek p. Rutowskiego co do zwinienia komisji klimatycznej i przeniesienia jej agend na reprezentację gminną w drodze nowej ustawy gminnej dla Zakopanego, Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia Sejmowi stosownych wniosków.

W tym względzie postanowił Wydział krajowy zarządzić stosowne badania na miejscu przez delegowanie do Zakopanego komisji.

Pożyczka Zakopanego 400.000 K.

Na posiedzeniu z dnia 12. lipca 1902 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem udziela poręki dla pożyczki zaciągnąć się mającej w wysokości 400.000 koron przez gminę Zakopane na cele inwestycyjne;

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zeznania imieniem kraju dokumentu gwarancyjnego po należytem zbadaniu i stwierdzeniu:

a) że zamieszczone przez gminę Zakopane inwestycje są pożyteczne;

b) że inwestycje te dadzą się wykonać kosztem 400.000 koron;

c) że spodziewany dochód z tych inwestycji wystarczy na opłacanie rat anuitetowych, wreszcie

d) gdy czynniki interesowane zabezpieczą w formie prawnej tak zwrot pożyczki, jakoteż opłatę odsetek od tej pożyczki.

Następnie w załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o petycyach gminy Zakopane w sprawie przyjęcia na kraj opłaty rat umorzenia pożyczki zaciągnąć się mającej na budowę wodociągów powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. października 1903 następujące uchwały:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zeznania imieniem kraju w myśl uchwały sejmowej z 12. lipca 1902 dokumentu gwarancyjnego za pożyczkę, którą gmina Zakopane ma zaciągnąć na cele inwestycyjne po stwierdzeniu, że warunki w powołanej wyżej uchwale pod a), b) i d) wymienione spełnione zostały, chociażby warunek podany pod c) w wspomnianej uchwale nie zachodził, to jest chociażby spodziewany dochód z inwestycji



nie wystarczał na pokrycie rat anuitetowych pożyczki przez kraj gwarantowanej.

II. Petycyę gminy Zakopane do Ls. 2.887 i 3.278 odstępuje się Wydziałowi krajowemu z upoważnieniem, aby w przyszłości po zaciągnięciu pożyczki na budowę wodociągów przez gminę Zakopane, o ile się okaże, że dochody z opłat gminnych od napojów spirytusowych i z opłat gminnych, mających się nałożyć na interesowanych za używanie wody z wodociągów nie wystarczą na zapłatę rat anuitetowych od wspomnianej pożyczki, wstawiał każdym razem w budżet funduszu krajowego kwotę na uzupełnienie tych rat potrzebną, ilekroć po dokładnem zbadaniu budżetu gminy, stwierdzonem zostanie, że inne jej dochody na pokrycie tego wydatku nie wystarczają.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy rozporządzeniem z 21. grudnia 1903 l. 105.596 Zwierzchność gminną w Zakopanem z uwagą, że może wprowadzić czynić wstępne przygotowania co do budowy wodociągów, nie może jednak przyjmować jakichkolwiek zobowiązań, dopóki uchwała Wysokiego Sejmu przyznająca gwarancję kraju dla pożyczki 400.000 koron nie otrzyma najwyższego zatwierdzenia.

Zarazem zastrzegł Wydział krajowy, że dochody uzyskać się mające z opłat od trunków spirytusowych mają być w depozyt aż do dalszego zarządzenia pobierane, że Zwierzchność gminna przedłoży uchwałę Rady gminnej w sprawie zaprowadzenia w drodze ustawy krajowej opłat czynszowych, że zarząd stacji klimatycznej przyczyniać się będzie do umorenia powyższej pożyczki datkiem rocznym około 5.000 K, wreszcie że Zwierzchność gminna przedkładać będzie Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Wydziału powiatowego najdalej do 15. listopada każdego roku budżet gminy przez Radę gminną uchwalony.

Nadto zastrzegł Wydział krajowy wydanie dalszych zarządzeń po Najwyższem zatwierdzeniu uchwały o poręce kraju.

Wniosek posła Stojalskiego w przedmiocie wzbronienia członkom Reprezentacji powiatowej i gminnej wykonywania przedsiębiorstwa dostaw lub robót gminnych lub powiatowych.

W sprawie tej przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Dodatki gminne do podatku dochodowego z prawa propinacji za lata od r. 1893 do 1897.

Uchwałą z 19. września 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby za pośrednictwem i przy czynnem współdziałaniu Wydziałów powiatowych sprawdził, którym gminom i w jakiej wysokości należy się zaległy dodatek gminny do podatku dochodowego za wykonywanie prawa propinacji od r. 1893 do r. 1897 i aby nie wyczekując podań od gmin, wyjednał u c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego wyplatę tychże na ręce Wydziałów powiatowych.

Wykonując powyższą uchwałę, odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 28. października 1903 l. 85.770 do c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego o uregulowanie sprawy zaległości rzeczonych dodatków w sposób uchwałą Wysokiego Sejmu wskazany. C. k. Dyrekcyja, która dotychczas we wszystkich uzasadnionych wypadkach wypłacała zgłaszającym się gminom żądane z powyższego tytułu dodatki a nawet w swoim czasie sama wystąpiła z inicjatywą ugodowego załatwienia takich pretensyi gmin za pośrednictwem Wydziałów powiatowych.

wych, o czym Wydział krajowy zawiadomił Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 14. marca 1902 l. 10.455 — oświadczyła w piśmie z 19. listopada 1903 l. 4.688, że i nadal będzie przyznawać gminom rzeczzone dodatki, o ile przeprowadzone poprzednio dochodzenia wykażą słuszną podstawę zgłoszonych pretensyi.

Wskutek tego Wydział krajowy okólnikiem z 22 grudnia 1903 l. 108.794 zakomunikowanym równocześnie c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego wezwał wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby zgodnie z życzeniem tejsze c. k. Dyrekcji przedłożyły jej wprost wykaz odnośnych gmin tamtejszego powiatu, o ile pretensye tych gmin dotychczas załatwione nie zostały, i ażeby w wykazie tym uwidoczniło przy każdej gminie wysokość stopy procentowej uchwalonych i przez c. k. urzędy podatkowe rzeczywiście ściągniętych w latach 1893 do 1897 dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, a to osobno na cele ściśle gminne, a osobno na rzecz miejscowego funduszu szkolnego.

Wydział krajowy zwrócił przytem uwagę Wydziałów powiatowych, że c. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego przestrzega orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego z 17. czerwca 1898 l. 3.255, podług którego o słuszności pretensyi gminy decyduje okoliczność, na jakim terytoryum a mianowicie czy na obszarze dworskim czyli też na terytoryum ściśle gminnem położony był w latach 1893—1897 przedmiot podatkowy t. j. wyszynk propinacyjny.

W sprawie tej w ciągu roku 1903 nie wpłynęło do Wydziału krajowego żadne uzasadnione zażalenie i c. k. Dyrekcya faktycznie reguluje bez przeszkód wszelkie zgłoszone i uzasadnione pretensye.

Sprawa następstw dla funduszu krajowego i funduszu miast z powodu ustania prawa propinacyi.

Uchwałą z 29. października 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zastanowić się nad następstwami, jakie ustanie prawa propinacyi pociągnie za sobą dla funduszu krajowego i dla miast i przedłożyć w porozumieniu z rządem wniosek Wysokiemu Sejmowi.

W sprawie tej wystosował Wydział krajowy przedewszystkiem okólnik do Magistratów, gmin, będących właścicielkami prawa propinacyi — i wyczekuje od nich szczegółowych sprawozdań.

Zmiana §. 19. ordynacyi wyborczej powiatowej.

Uchwałą z 12. października 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wygotowanie wraz z rządem projektu ustawy zmieniającej postanowienia ordynacyi wyborczej powiatowej w kierunku przyznania zarządowi tymczasowemu miast prawa wyboru delegatów do Rady powiatowej.

W sprawie tej postanowił Wydział krajowy odnieść się do c. Prezydium namiestnictwa o objawienie opinii.

Zaliczenie Krynicy do miejscowości podlegających ustawie gminnej z r. 1896.

Załatwiając sprawozdanie Wydziału krajowego, którem przedłożony został Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o zaliczeniu gminy Krynicy do miejscowości, podlegających ustawie gminnej z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. czerwca 1903 następującą uchwałę:

„Sprawozdanie Wydziału krajowego l. 89.863/01 odsyła się napowrót Wydziałowi krajowemu z wezwaniem do przedłożenia w jak najkrótszym czasie projektu ustawy o zaliczenie całej wsi Krynicy do rzędu miejscowości podlegających ustawie gminnej z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 i o ewentualnem wcieleniu do tej gminy obszaru dworskiego“.

Celem wykonania powyższej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z 1. grudnia 1903 l. 88.668 do c. k. Namiestwa z zapytaniem, czy c. k. Rząd w imieniu funduszu religijnego jako właściciela Zakładu zdrojowego i obszaru dworskiego Krynica zgadza się na przyłączenie całego terytorium obszaru dworskiego lub stosownej tegoż części, obejmującej Zakład i przestrzeżoną zabudowaną domami, oraz park zdrojowy do gminy Krynicy.

Po koniec r. 1903 nie otrzymał Wydział krajowy na powyższe pismo odpowiedzi.

Zamknięcie rachunków gal. Kasy oszczędności za rok 1901 i 1902.

Na posiedzeniu z 17. października 1903 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z d. 3. czerwca 1902 i 21. sierpnia 1903 o zamknięciu rachunków galicyjskiej Kasy oszczędności za rok 1901 i 1902.

2. Sejm udziela Zarządowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków tejże kasy za lata 1901 i 1902.

O tem postanowieniu Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy reskryptem z dnia 4. listopada 1903 l. 94.717 Prezydium Wydziału i Dyrekcyę galicyjskiej Kasy oszczędności.

Wybór członka Wydziału gal. Kasy oszczędności we Lwowie.

O dokonanym przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. października 1903 wyborze Dra Rudolfa Różyckiego na członka wydziału galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie na bieżące trzecieletnie urzędowania tegoż Wydziału, zawiadomiono interesowanego reskryptem z dnia 4. listopada 1903 l. 94.717.

Sanacja gminnych kas pożyczkowych.

Uchwałą z 2. listopada 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył wnioski zdążające do uzdrowienia i należytego funkcyonowania kas pożyczkowych gminnych.

Wskutek powyższej uchwały wezwał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 29. grudnia 1903 l. 108 431 wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby zebrały przedewszystkiem daty statystyczne, obejmując ilość w każdym powiecie gminnych kas pożyczkowych, stan każdej poszczególnej kasy z końcem r. 1902, stan zaległości i z których lat te zaległości pochodzą.

Zarazem winny Wydziały powiatowe szczegółowo przedstawić wszystkie dostrzeżone wadliwości w funkcyonowaniu tych kas, jak niemniej powody tych wadliwości.

W końcu polecono Wydziałom powiatowym, ażeby mając powyższy materiał zebrany zechciały kolegialnie zastanowić się nad tem, jakich środków użyćby należało celem sanacji tych kas, i ażeby do dwóch miesięcy przedłożyły Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdania.

Dotąd wpływają pojedyncze sprawozdania Wydziałów powiatowych jednakże po większej części nieodpowiadające zarządzeniu Wydziału krajowego.

Reforma ustawy gminnej dla gmin wiejskich.

Jak to już w poprzednim sprawozdaniu Wydział krajowy zaznaczył, wydało biuro statystyczne dwa opracowania materiałów w kwestyi reformy ustawodawstwa gminnego zebranych, mianowicie: „Pisarze gminni w Galicyi“ i „Wydatki administracyjne“. Nadto wydało biuro statystyczne trzecią pracę, traktującą o sile podatkowej gmin, względnie o „podatkach bezpośrednich“. Wszystkie te prace mieszczą się w „Wiadomościach statystycznych o stosunkach krajowych“, a w szczególności:

pierwsze z nich w tomie XVIII. „Wiadomości“ jako zeszyt II., druga i trzecia w tomie XIX. również jako zeszyt II.

Prócz tego zamieściło biuro statystyczne w tomie XIX, zeszyt II. „Wiadomości statystycznych zarys dotychczasowych usiłowań reformy ustawy gminnej dla wsi.

Ordynacja wyborcza dla 30 miast, objętych ustawą z 13. marca 1889.

W sprawie wypracowanego przez Wydział krajowy projektu ordynacji wyborczej dla 30 miast podlegających ustawie z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24, przesłanego c. k. Namiestnictwu do wyrażenia opinii, nie otrzymał Wydział krajowy po koniec roku 1903 żadnej odpowiedzi.

Wyłączenie przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenie do gminy Horożany małej.

W sprawie wyłączenia przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenia go do gminy Horożany małej nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa pomimo kilkakrotnych przypomnień i w roku 1903 żadnej odpowiedzi.

### e) Inne sprawy ważniejsze.

Nadzór nad majątkami gmin i zakładów gminnych, nad działalnością Reprezentacyj gminnych, tudzież nad Reprezentacyjami powiatowymi.

W okresie od ostatniego sprawozdania, t. j. od 1. grudnia 1902 aż do dnia 31. grudnia 1903 dokonał Wydział krajowy lustracji w następujących gminach:

a) Z miast objętych ustawą z dnia 13. marca 1889 odbyły się komisje w magistratach: w Brzeżanach, Gródku, Kołomyi, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sanoku, Stryju, Tarnopolu i Trembowli.

W Brzeżanach badał Wydział krajowy stan gospodarstwa gminy i potrzebę zaciągnięcia nowej pożyczki 70.000 K na cele inwestycyjne. Podobne badania zarządził Wydział krajowy w Nowym Sączu przed zezwoleniem na zaciągnięcie pożyczki 300.000 koron na budowę szkół i inne cele inwestycyjne.

Na prośbę burmistrza miasta Gródka zarządził Wydział krajowy ścisły obrachunek funduszków miejskich, a następnie likwidację funduszków pożyczkowych. Z dochodzenia okazało się, że miejscy urzędnicy kasowi dopuszczali się nadużyć i spowodowali braki kasowe w kwocie 1506 K 07 h. Sprawę odstąpiono c. k. Prokuratorji państwa we Lwowie.

Przyczyną delegowania komisji do Kołomyi był ponownie już tam zaszły fakt, iż Magistrat nie postarawszy się o poprzednie zezwolenie Wydziału krajowego na wykonanie budowli, przez Radę miejską uchwalowych, chociaż przyzwolenie takie było ustawą wymaganem z tego względu, iż dotyczące wydatki miały być pokryte pożyczkami, pozawierał umowy z przedsiębiorcami i budowę rozpoczął, a nawet w znacznej mierze wykonał i dopiero wtenczas, gdy dana budowa wobec tego stanu rzeczy bez znacznych strat zaniechaną być nie mogła, odniósł się do Wydziału krajowego o przyzwolenie na pożyczkę. Tak było przed kilku laty z budową gazowni, a obecnie z budową koszar wojskowych i szkoły. Wydział krajowy udzielił więc burmistrzowi w drodze dyscyplinarnej nagany. Przytem wytknięte zostały spostrzeżenia przy lustracji inne wadliwości.

Do Rzeszowa delegowaną została komisja z powodu zażalenia, iż część pożyczki zaciągniętej na cele inwestycyjne, obróconą została na bieżące wydatki. Po sprawdzeniu, iż z pożyczki kwota około 60.000 K rzeczywiście na bieżące wydatki obróconą została, wydał Wydział krajowy orzeczenie co do refundowania tej kwoty z bieżących dochodów budżetowych.

Na podstawie zaś wyniku komisji w Sanoku, Tarnopolu i Trembowli wydał Wydział krajowy odpowiednie zarządzenia administracyjne.

b) Z miasteczek i znaczniejszych gmin, objętych ustawą z dnia 3. lipca 1896 dokonano lustracji w Bóbrce, Budzanowie,

Busku, Dolinie, Grybowie, Janowie, Kałuszu, Niepołomicach, Oświęcimie, Piwnicznej, Tłumaczu, Wojniczu, Zatorze i Żywcu.

W Janowie przeprowadził Wydział krajowy dochodzenie przeciw sekretarzowi gminnemu i odstąpił wyniki tego dochodzenia c. k. Sądowi karnemu we Lwowie.

W Piwnicznej stwierdziła komisya lustracyjna, a następnie także przeprowadzona likwidacya znaczne braki kasowe i rażące nadużycia w gospodarstwie gminnem, głównie w zarządzie lasami miejskimi. Z tych przyczyn został naczelnik gminy Franciszek Widomski złożonym z urzędu i zasądzonym na ponoszenie kosztów dochodzenia, a nadto orzekł Wydział krajowy, iż jest on odpowiedzialnym gminie Piwniczna za wyrządzoną jej szkodę w sumie 6559 K 84 h. Wreszcie została Rada gminna w Piwnicznej rozwiązana.

Z dochodzeń przeprowadzonych w gminie Zatorze, okazało się że naczelnik gminy dopuszczał się licznych nadużyć, to też na wniosek Wydziału krajowego został naczelnik gminy Jan Wichman złożonym z urzędu i uznany za niezdolnego do sprawowania urzędu członka Zwierzchności gminnej na przeciąg lat trzech.

Wskutek nieporządków w gospodarstwie gminy Żywca skazał Wydział krajowy naczelnika gminy w drodze dyscyplinarnej na grzywnę w kwocie 40 koron i na zwrot kosztów dochodzenia.

c) Dalej delegował Wydział krajowy bądźto na prośbę Wydziałów powiatowych, bądź na skutek zażalenia członków gmin komisję do następujących gmin małomiejskich i wiejskich, podlegających ustawie gminnej z r. 1866: Borysław (powiat Drohobycz), Dynów (powiat Brzozów), Humniska (powiat Brzozów), Kobyłowłoki (powiat Trembowla), Kosów stary (powiat Kosów), Rycerka górna (powiat Żywiec), Wola batorska (powiat Bochnia), Wybranówka (powiat Bóbrka), Zabłocie (powiat Żywiec i Żabie (powiat Kosów).

Komisya w Woli batorskiej zarządzoną została celem zbadania zarzutów podniesionych przeciw naczelnikowi gminy w interpelacyi posła Krempey i tow. z dnia 16. października 1903. Na podstawie wyniku dochodzenia, które wykazało znaczniejszy nieład w rachunkowości gminnej wydał Wydział krajowy orzeczeniem z 18. lutego 1904 l. 2069 ścisłe zarządzenia, mające na celu uporządkowanie spraw gminnych i zapobieżenie na przyszłość wadliwościom.

Wskutek doniesienia Towarzystwa naftowego o nieporządkach w administracyi gminnej w Borysławiu, delegowana komisya stwierdziła istotnie przechodzące zwykłą miarę nieporządku administracyjne, zwłaszcza co do wykonywania miejscowej policyi. Dla uporządkowania administracyi zażądał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa rozwiązania Rady gminnej, gdy jednak dotyczący wniosek ze względu na dokonane jeszcze przed lustracją wybory do Rady gminnej nie został uwzględniony, musiał Wydział krajowy poprzestać na zarządzeniach administracyjnych, mających na celu uregulowanie spraw gminy.

W Humniskach sprawdziła komisya braki kasowe i większe nadużycia, skutkiem tego odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa o rozwiązanie tamt rady gminnej i o złożenie z urzędu naczelnika gminy.

Przeciw naczelnikowi gminy w Kobyłowłokach wydanem zostało orzeczenie dyscyplinarne i skazano go na zwrot kosztów dochodzenia dyscyplinarnego.

W okresie niniejszego sprawozdania dokonał Wydział krajowy rewizyi gospodarstwa następujących Wydziałów powiatowych: w Brzozowie, Cieszanowie, Dąbrowie, Gorlicach, Łanou-

cie, Mielcu, Nisku, Nowym Sączu, Nowym Targu, Rawie ruskiej, Rohatynie, Samborze, Sanoku, Skalacie, Starym Samborze, Stryju, Tarnobrzegu, Tłumaczu i w Żywcu.

Spostrzeżone podczas lustracyi wadliwości zostały Wydziałom powiatowym wytknięte, i celem ich usunięcia odpowiednie zarządzenia wydane, nad wykonaniem których Wydział krajowy ustawicznie czuwa.

Wreszcie przeprowadził Wydział krajowy lustrację gospodarstwa miasta Krakowa i na tej zasadzie wydał szczegółowe zarządzenia co do usunięcia spostrzeżonych wadliwości.

Kurs dla pisarzy gmin wiejskich przy Wydziale krajowym.

W roku 1902 urządził Wydział krajowy dwa kursy, zaś w r. 1903 jeden kurs dla pisarzy gmin wiejskich. W r. 1904 urządzony został dalszy, siódmy z porządku czteromiesięczny kurs, obecnie jeszcze nieukończony.

Na sześciu poprzednich kursach ukończyło naukę łącznie 273 uczniów, mianowicie: po 14 uczniów z powiatów śniatyńskiego i kamionckiego, 12 z pow. lwowskiego, 11 z pow. kołomyjskiego, 9 z pow. drohobyckiego, po 8 uczniów z pow. brzozowskiego, gródeckiego i rudeckiego, 7 uczniów z pow. stryjskiego, po 6 uczniów z pow. łańcuckiego, przemyskiego, trembowelskiego i tarnobrzęskiego, po 5 uczniów z pow. bóbreckiego, brzeskiego, dąbrowskiego, jarosławskiego, jaworowskiego, limanowskiego, rohatyńskiego i rzeszowskiego, po 4 uczniów z pow. brodzkiego, buczackiego, horodeńskiego, jasielskiego, kolbuszowskiego, krakowskiego, mościskiego, podhajeckiego przemysłańskiego, samborskiego, tarnopolskiego i żydaczowskiego, po 3 uczniów z pow. brzeżańskiego, cieszanowskiego, czortkowskiego, husiatyńskiego, krośnieńskiego, nowosandeckiego, nowotarskiego, sanockiego, tłumackiego i wielickiego, po 2 uczniów z pow. bialskiego, bohorodczańskiego, dolińskiego, grybowskiego, liskiego, nadwórniańskiego, niskiego, ropezyckiego, stanisławowskiego, starosamborskiego, tarnowskiego, złoczowskiego i żółkiewskiego, wreszcie po 1 uczniu z pow. bocheńskiego, chrzanowskiego, dobromilskiego, gorlickiego, kosowskiego, mieleckiego, myślenickiego, pilzneńskiego, skałackiego, sokalskiego, turczańskiego, wadowickiego, zbaraskiego i żywieckiego.

Nierówny, a mianowicie mniejszy udział niektórych powiatów wyjaśnia się zgłoszeniem się mniejszej ilości kandydatów z pewnych okolic, a nadto ze strony niektórych Wydziałów powiatowych kompetenci nie znajdują poparcia, Wydział zaś krajowy przedewszystkiem uwzględnia takich kandydatów, którym Wydział powiatowy przyznał chociaż połowę stypendyum.

Z wymienionych 273 uczniów tylko jeden uczeń z powodu choroby egzaminu nie złożył.

Z reszty uczniów złożyli egzamin i uzyskali świadectwo uzdolnienia do sprawowania funkcji pisarza gminy wiejskiej, a to:

31 uczniów z postępem celującym	
87       "       "	bardzo dobrym
95       "       "	dobrym
59       "       "	dostatecznym.

Na obecnie otwartym siódmym kursie jest 47 uczniów. Kurs ten zakończonym zostanie w połowie sierpnia 1904.

Koszt urządzenia kursów dla pisarzy gminnych mieścił się w granicach przyzwalanych corocznie przez Wysoki Sejm kredytach, które przekraczane nie były. Uchwałą z dnia 2. listopada 1903 wezwał Wysoki Sejm Wydział krajowy, ażeby w przyszłości urządził po dwa kursy dla pisarzy gminnych rocznie. O ile połączone z wykonaniem tego zarządzenia trudności dadzą się pokonać, Wydział krajowy zastosuje się do uchwały Wysokiego Sejmu.

Fundacya księżąt Jabłonowskich dla ubogich w Podkaminieniu.

Spór wytoczony właścicielom dóbr Podkamień o uznanie obowiązku do uiszczania z tych dóbr prestacyi należnych fundacyi ks. Jabłonowskich zakończył się według zawiadomienia c. k. Prokuratoryi Skarbu z 4-go czerwca 1903, l. 29252 prawomocnym wyrokiem sądowym, uznającym obowiązek każdorazowego właściciela tych dóbr do dostarczania poszczególnych w wyroku datków, tudzież do uiszczenia tych datków za lata 1898, 1899, 1900, 1901, lub zapłacenia ich wartości w kwocie 4.454 K 66 g.

Wobec tego odniosła się c. k. Prokuratorya Skarbu do c. k. Namiestnictwa o poczynienie zarządzeń celem ukonstytuowania i wprowadzenia w życie pomienionej fundacyi.

Fundacya śp. Edwarda Lewińskiego.

W roku 1903 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. listu fundacyjnego ś p. Edwarda Lewińskiego odsetki od majątku zakładowego tej fundacyi w kwocie 2700 K między 27 włościan powiatu wadowickiego. Od r. 1883, w którym fundacya weszła w życie, otrzymały zapomogi następujące powiaty: w r. 1883 Żydaczów, 1884 Mościska, 1885 Kraków, 1886 Żywiec, 1887 Stary Sambor, 1888 Bochnia, 1889 Turka, 1890 Chrzanów, 1891 Rohatyn, 1892 Wieliczka, 1893 Borszczów, 1894 Brzozów, 1895 Ropczyce, 1896 Przemyślany, 1897 Nowy Targ, 1898 Jaworów, 1899 Dąbrowa, 1900 Cieszanów, 1901 Tarnów, 1902 Dobromil, 1903 Wadowice.

Ograniczenie opłaty od piwa.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy nadmienia, że według pisma c. k. Namiestnictwa z 29. lipca 1903 l. 95984 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu uznało, iż ze względu na obecny stan stosunków nie zachodzą zasadnicze trudności przeciw dalszemu poborowi przez gminy opłaty od piwa w dotychczasowym wymiarze, a to aż pod koniec r. 1904.

Pożyczki gminy miasta Lwowa.

Powołując się na zeszłoroczne sprawozdanie, zaznacza Wydział krajowy, że w roku 1903 zezwolił na użycie następujących funduszów 24% pożyczki w sumie 10 milionów złotych czyli 20 milionów koron:

a) z kredytu 500.000 złr. przeznaczonego na budowę kanałów i przesklepienie Pełtwi i Pasiaki, pozwolił Wydział krajowy użyć na zasklepienie Pełtwi w ulicy Pełtewnej

	22.811 złr. 46.5 ct.
poprzednio już przyzwolono	277.189 „ — „
	301.000 „ 46.5 „

wyczerpano przeto kredyt do wysokości

b) z kredytu 200.000 złr. przeznaczonego na budowę szkół, z którego poprzednio już wyczerpuno 151.606 złr., przyzwolił Wydział krajowy na budowę szkoły ludowej im. św. Antoniego tudzież szkoły wydziałowej przy ulicy Kordeckiego i szkoły ludowej na pl. Misyonarskim resztę kredytu w kwocie 48.394 złr.

Natomiast pozostają jeszcze niewyczerpane względnie w roku 1903 nieużyte fundusze:

a) z kredytu 600.000 złr. na budowę koszar pozwolono dawniej użyć 460.809 złr.

b) z kredytu 250.000 złr. przeznaczonego na adaptację gmachu ratuszowego, zezwolił Wydział krajowy w poprzednich latach użyć 3.219 złr.

c) z kredytu 635.315 złr. przeznaczonego na pokrycie wydatków połączonych z przeprowadzeniem inwestycyi i zrealizowania pożyczki, przyzwolił Wydział krajowy już w poprzednich latach użyć 596.209 złr.

Pożyczka loteryjna m.  
Stanisławowa.

Na mocy postanowień ustawy krajowej z 11. listopada 1868 dz. u. kr. Nr. 26. zaciągnęła gmina Stanisławów za poręką kraju pożyczkę loteryjną w wysokości 500.000 zł. czyli 1,000.000 K, z której udzielano pożyczek hipotecznych pogorzelncom na odbudowanie domów.

Ostatnie ciągnięcie losów tej pożyczki odbyło się dnia 15. lutego 1901; w tym zatem dniu ustala gwaracya kraju dla tej pożyczki. Z uwagi jednak, że z wylosowanych pozostały jeszcze nie wykupione losy na 63.300 K, zastrzegł Wydział krajowy rozporządzeniem z 28. czerwca 1900 l. 38545, że Magistrat obowiązany jest składać Wydziałowi krajowemu kwartalne sprawozdanie o wykupnie tych losów.

Rekursy w sprawach  
zarządu majątkiem i do-  
brem gmin i ich za-  
kładów.

W czasie od 1. grudnia 1902 do końca grudnia 1903 wpłynęło do Wydziału krajowego 287 rekursów w przedmiocie administracyi majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 47, nie uwzględniono zaś 165, zwrócono do uzupełnienia 75.

Rekursy w sprawach  
budowniczych.

W czasie od 1. grudnia 1902 do końca grudnia 1903 wpłynęło do Wydziału krajowego 379 rekursów w sprawach budowniczo - policyjnych. Z tych załatwiono merytorycznie, mianowicie uwzględniono 60, odrzucono 207, zwrócono do uzupełnienia 112.

Złożenie z urzędu na-  
czelników gmin.

Od 1. grudnia 1902 do końca r. 1903 złożyło c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego 64 naczelników gmin na podstawie wyników dyscyplinarnych dochodzeń przeciw winnym przeprowadzonych, z czego w 34 wypadkach polecono starostwom spowodowanie wdrożenia śledztwa karno-sądowego z powodu zarzutu sprzeniewierzenia funduszków gminnych.

Orzeczenia c. k. Try-  
bunału administracyj-  
nego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1. Efroima Leiba Schnapika i Mariem Schnapik we Lwowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 2. listopada 1900 l. 68.206 w sprawie usunięcia przeszkód tamujących przechód publiczny w ich realności (kamienica t. z. Andriolego).

2. Ks. Seweryna Lewickiego w Horodence przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 10. sierpnia 1901 l. 38.799 w sprawie wstawienia do budżetu gminnego wydatku na pomieszczenie dla wikarego.

3. Mechla Baumwoll-Spinnera w Drohobyczu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 21. stycznia 1902 l. 86.331 w sprawie konsensu na budowę domu.

4) Wacława Patraszewskiego w Tarnopolu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 22. listopada 1901 l. 77.189 w sprawie konsensu budowlanego.

5) Borucha Wassermana w Racie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 12. września 1902 l. 62062 w sprawie dodatku gminnego do podatku zarobkowego z dzierżawy młyna na obszarze dworskim położonego.

6) Tomasza Popek i towarz. w Żwięzycy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 22. listopada 1901. l. 77200 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego.

7) Mendla Laxa we Lwowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 31. października 1902 l. 51461 w sprawie budowlanej.

Zarazem zasądził Trybunał zażalącego się tudzież jego prawnego zastępcę na grzywnę po 50 K. z powodu lekkomyślnego wniesienia zażalenia.



8) Gminy Byków przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 2. maja 1902 l. 17219 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego.

C. k. Trybunał uchylił natomiast następujące orzeczenia Wydziału krajowego:

1. orzeczenie z dnia 6. marca 1903 l. 7510 w sprawie zwrotu dodatków gminnych opłacanych przez Różę Mendychowicz do podatku zarobkowego z dzierżawy prawa propinacyi w Starogrodzie i w Pieczygórach.

2. Orzeczenie z 17. lutego 1902 l. 11.085 w sprawie zamknięcia framug w realności Wolfa Posamenta we Lwowie.

3. Orzeczenie z 31. października 1902 l. 77.090 w sprawie urządzenia pracowni malarskiej na poddaszu w realności Bronisława Mrazka.

Rachunki i preliminarze powiatów gmin.

Zestawione przez oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy zamknięć rachunkowych i preliminarzy, tudzież wykazy dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie:

- |          |  |
|----------|--|
| Aleg. A. | 1. Zamknięcie rachunków za rok 1902 w dochodach funduszy powiatowych.          |
| Aleg. B. | 2. Zamknięcie rachunków za rok 1902 w wydatkach funduszy powiatowych.          |
| Aleg. C. | 3. Zamknięcie rachunków za rok 1902 w dochodach 30 miast.                      |
| Aleg. D. | 4. Zamknięcie rachunków za rok 1902 w wydatkach 30 miast.                      |
| Aleg. E. | 5. Zamknięcie rachunków za rok 1901 w dochodach gmin małopolskich i wiejskich  |
| Aleg. F. | 6. Zamknięcie rachunków za rok 1901 w wydatkach gmin małopolskich i wiejskich. |
| Aleg. G. | 7. Preliminowane na rok 1903 dochody funduszy powiatowych.                     |
| Aleg. H. | 8. Preliminowane na rok 1903 wydatki funduszy powiatowych.                     |
| Aleg. I. | 9. Preliminowane na rok 1903 dochody 30 miast.                                 |
| Aleg. K. | 10. Preliminowane na rok 1903 wydatki 30 miast.                                |
| Aleg. L. | 11. Preliminowane na rok 1902 dochody gmin małopolskich i wiejskich.           |
| Aleg. M. | 12. Preliminowane na rok 1902 wydatki gmin małopolskich i wiejskich.           |
| Aleg. N. | 13. Wykaz dodatków na cele gminne podług budżetów na rok 1902                  |

Autonomiczne instytucje kredytowe w roku 1901.

Sporządzone przez oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy autonomicznych instytucyj krajowych podług stanu za rok 1901 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie:

Al. I—IV.

1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.
2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.
3. Wykaz powiatowych kas oszczędności.
4. Wykaz miejskich kas oszczędności.

Dodatki gminne do podatków bezpośrednich.

Z mocy ustawy krajowej z dnia 18. marca 1888 dz. u. kr. Nr. 36 względnie z mocy §. 82 ustawy z dnia 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 i §. 86 ustawy z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24 zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na rok 1903 następującym gminom:

## Powiat Biała.

Biała miasto . . . . .	90%
Bystra . . . . .	70 "
Bór łodygowski . . . . .	97 "
Bujaków . . . . .	96 "
Hałcnów . . . . .	100 "
Heczmarowice . . . . .	58 "
Janowiec . . . . .	79 "
Kozy . . . . .	67 "
Kruki . . . . .	58 "
Łęki . . . . .	51 "
Meszna . . . . .	71 "
Osiek . . . . .	60 "
Porąbka . . . . .	89 "
Rybaczowice . . . . .	58 "
Stara wieś dolna . . . . .	53 "
Stara wieś górna . . . . .	60 "

## Powiat Bóbrka.

Bóbrka . . . . .	65 "
Borusów . . . . .	52 "
Chodakowce . . . . .	52 "
Czyżyce . . . . .	58 "
Czeremchów . . . . .	55 "
Ernsdorf . . . . .	54 "
Hryniów . . . . .	60 "
Pietniczany . . . . .	72 "
Rechfeld . . . . .	70 "
Strzeliska nowe . . . . .	53 "
Szołomyja . . . . .	60 "
Wodniki . . . . .	61 "
Żabokruki . . . . .	59 "

## Powiat Brzeżany.

Baraźnówka . . . . .	77 "
Dmuchowice . . . . .	68 "
Dubsze . . . . .	69 "
Dworce . . . . .	85 "
Helenków . . . . .	52 "
Kaplince . . . . .	92 "
Komarówka . . . . .	59 $\frac{1}{2}$ "
Kozłów . . . . .	96 $\frac{1}{2}$ "
Krasnopuszcza . . . . .	100 "
Medowa . . . . .	56 "
Nadorożniów . . . . .	59 "
Narajów . . . . .	60 "
Potoczany . . . . .	51 "
Szumłany . . . . .	69 "
Teofilka . . . . .	74 "
Urmań . . . . .	55 "
Wiktorówka . . . . .	69 "
Wulka . . . . .	57 "
Wybudów . . . . .	56 "

## Powiat Brzozów.

Dynów . . . . .	65%
-----------------	-----

## Powiat Dobromil.

Boguszówka . . . . .	72 <sup>0</sup> / <sub>10</sub>
Dobra rustykalna . . . . .	71 "
Dobrzanka . . . . .	64 "
Jasiennica sufczyńska . . . . .	53 "
Lachawa . . . . .	71 "
Rostoka . . . . .	100 "
Kałyna rustykalna . . . . .	52 "
Łopuszanka . . . . .	100 "
Michowa . . . . .	58 "
Obersdorf . . . . .	82 "
Prinzenthal . . . . .	79 "
Rybotycze . . . . .	57 "
Smieczna . . . . .	57 "
Wolica . . . . .	63 "

## Powiat Dolina.

Dębolówka . . . . .	72 <sup>0</sup> / <sub>10</sub>
Engelsberg . . . . .	97 "
Hoffnungsau . . . . .	95 "
Kalne . . . . .	82 "
Lipowica . . . . .	55 "
Lolin . . . . .	100 "
Ludwikówka . . . . .	95 "
Maksymówka . . . . .	60 "
Mizuń stary . . . . .	100 "
Niagryń . . . . .	70 "
Nowoszyn . . . . .	60 "
Seneczów . . . . .	70 "
Suchodół . . . . .	100 "
Teresówka . . . . .	77 "
Turza mała . . . . .	85 "
Weldzisz . . . . .	65 "
Wyszków . . . . .	53 "
Bolechów ruski . . . . .	60 "
Bubniszcze . . . . .	84 "
Gerynia . . . . .	54 "
Kuziejów nowy . . . . .	52 "
Kamionka . . . . .	64 "
Lisowice . . . . .	54 "
Łużki . . . . .	70 "
Mizuń nowy . . . . .	100 "
Niniów górny . . . . .	56 "
Pöchersdorf . . . . .	99 "
Polanica . . . . .	56 "
Roztoezki . . . . .	58 "
Salamonowa górka . . . . .	65 "
Stańkowce . . . . .	60 "
Sukiel . . . . .	55 "
Taniawa . . . . .	74 "
Tiapeze . . . . .	100 "
Dubszara . . . . .	74 "
Jasieniowice . . . . .	53 "
Łuhy . . . . .	78 "
Olchówka . . . . .	70 "
Reszniat . . . . .	53 "
Rypne . . . . .	94 "
Duba . . . . .	53 "

## Powiat Drohobycz.

Bystrzyca . . . . .	70 <sup>0</sup> / <sub>10</sub>
Dołhe ad Podbuż . . . . .	60 "
Drohobycz . . . . .	58 "
Königsau . . . . .	73 "
Kropiwnik nowy . . . . .	62 "
Monaster dereżycki . . . . .	100 "
Podmanasterek . . . . .	60 "
Raniowice . . . . .	57 "
Rybnik . . . . .	71 "
Smolna . . . . .	54 "
Załokieć . . . . .	57 "
Zdzianna . . . . .	54 "

## Powiat Gorlice.

Banica . . . . .	90 "
Bodaki . . . . .	99 "
Czarne . . . . .	68 "
Długie . . . . .	65 "
Dominiowice . . . . .	55 "
Grudna Kępska . . . . .	79 "
Jasionka . . . . .	74 "
Klimakówka . . . . .	53 "
Krywa . . . . .	96 "
Lipna . . . . .	85 "
Łosie . . . . .	68 "
Matastów . . . . .	75 "
Nieznajowa . . . . .	65 "
Olszyny . . . . .	75 "
Pagorzyna . . . . .	57 "
Potrażne . . . . .	86 "
Radocyna . . . . .	59 "
Rozdziele . . . . .	57 "
Sietnica . . . . .	54 "
Uście ruskie . . . . .	88 "
Wapienne . . . . .	56 "
Wirchne . . . . .	64 "

## Powiat Husiatyn.

Hadyńkowce . . . . .	57 "
Szydłowce . . . . .	96 "
Majdan . . . . .	71 "

## Powiat Jaworów.

Jaworów . . . . .	70 "
-------------------	------

## Powiat Kałusz.

Bołochów . . . . .	79 "
--------------------	------

## Powiat Kosów.

Uściryki . . . . .	83 "
Żabie . . . . .	69 "

## Powiat Kraków.

Boleń . . . . .	63 <sup>0</sup> / <sub>10</sub>
Bronowice wielkie . . . . .	66 „
Dziekanowice . . . . .	76 „
Garlica murowana . . . . .	77 „
Karniowice . . . . .	52 „
Kryspinów . . . . .	53 „
Łęg . . . . .	72 „
Mistrzowice . . . . .	58 „
Mydlniki . . . . .	86 „
Przylasek rusiecki . . . . .	80 „
Ruszcza . . . . .	85 „
Trojanowice . . . . .	81 „

## Powiat Myślenice.

Krzyszczkowice . . . . .	75 „
--------------------------	------

## Powiat Przemyślany.

Świrz . . . . .	60 „
Czupernosów . . . . .	55 „
Hanaczówka . . . . .	54 „
Laszki królewskie . . . . .	59 „

## Powiat Rawa ruska.

Einsingen . . . . .	87 „
Niemirów . . . . .	71 „
Olszanka . . . . .	91 „
Przedmieście . . . . .	60 „
Uhnów . . . . .	60 „

## Powiat Sambor.

Radłowice . . . . .	56 „
---------------------	------

## Powiat Sanok.

Czeremchy . . . . .	56 „
Dąbrówka polska . . . . .	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
Dolina . . . . .	76 „
Dudyńce . . . . .	58 „
Jaćmierz . . . . .	61 „
Jaśliska . . . . .	58 „
Międybrodzie . . . . .	59 „
Tyrawa wołoska . . . . .	68 „
Wola Krecowska . . . . .	55 „
Wolica . . . . .	90 „
Wola niżna . . . . .	63 „
Wróblak szlachecki . . . . .	59 „

## Powiat Skałat.

Nowosiółka grzymałowska . . . . .	68 „
Touste . . . . .	72 „

## Powiat Stryj.

Chromohorb . . . . .	58%
Chodowice . . . . .	61 "
Dołhe . . . . .	93 "
Felizienthal . . . . .	74 "
Grabowiec skolski . . . . .	75 "
Hrebenów . . . . .	58 "
Karlsdorf . . . . .	99 "
Klimiec . . . . .	62 "
Kawczykał . . . . .	90 "
Łukawica wyżna . . . . .	59 "
Ławoczne . . . . .	57 "
Lubieńce . . . . .	66 "
Morszyn . . . . .	70 "
Podhorce . . . . .	66 "
Rozanka niżna . . . . .	64 "
Siechów . . . . .	68 "
Smorze solne . . . . .	63 "
Skole . . . . .	53 "
Tyszownica . . . . .	81 "

## Powiat Tarnobrzeg

Alfredówka . . . . .	56 "
Baranów . . . . .	73 "
Charzewice . . . . .	90 "
Cygany . . . . .	100 "
Dąbrowa rzeczycka . . . . .	82 "
Dymitrów duży . . . . .	53 "
Furmany . . . . .	62 "
Jamnica . . . . .	56 "
Knapy . . . . .	67 "
Krawce . . . . .	64 "
Machów . . . . .	52 "
Motycze szlacheckie . . . . .	62 "
Orzechów . . . . .	97 "
Pilchów . . . . .	66 "
Radomyśl . . . . .	80 "
Rozwadów . . . . .	100 "
Skopanie . . . . .	60 "
Turbia . . . . .	56 "
Wrzawy . . . . .	61 "
Zalesie gorzyckie . . . . .	69 "
Antoniów . . . . .	100 "
Brandwica . . . . .	69 "
Chwałowice . . . . .	65 "
Durdy . . . . .	71 "
Dęba . . . . .	77 "
Dymitrów mały . . . . .	57 "
Jadachy . . . . .	65 "
Kajmów . . . . .	84 "
Koćmierz . . . . .	51 "
Dzików . . . . .	55 "
Motycze poduchowne . . . . .	58 "
Nagnajów . . . . .	100 "
Ostrówek . . . . .	89 "
Pniów . . . . .	56 "
Rozalin . . . . .	56 "
Rzeczyca okrągła . . . . .	67 "

Tarnowska wola . . . . .	74 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Wielowieś . . . . .	60 „
Zakrzów . . . . .	85 „
Zbydniów . . . . .	71 „

## Powiat Tarnów.

Lubinka . . . . .	58 „
-------------------	------

## Powiat Trembowla.

Bernardówka . . . . .	62 „
Budzanów . . . . .	74 „

## Powiat Wieliczka.

Wieliczka . . . . .	74 „
Brzyczyna dolna . . . . .	60 „
Bugaj . . . . .	68 „
Chorowice . . . . .	75 „
Czarnochowice . . . . .	76 „
Grabówki . . . . .	59 „
Hucisko . . . . .	55 „
Kobierzyn . . . . .	63 „
Kossocice . . . . .	70 „
Krzyworzeka . . . . .	70 „
Kurdwanów . . . . .	82 „
Libertów . . . . .	62 „
Lusina . . . . .	70 „
Łagiewniki . . . . .	99 „
Niezdór . . . . .	100 „
Opalkowice . . . . .	62 „
Piaski wielkie . . . . .	60 „
Płaszów . . . . .	77 „
Polanka Haller . . . . .	56 „
Soboniowice . . . . .	58 „
Świątniki górne . . . . .	97 „
Sweszowice . . . . .	73 „
Zakrzówek . . . . .	66 „

## Powiat Żółkiew.

Brzyszcze . . . . .	58 „
Doroszów wielki . . . . .	60 „
Fryna . . . . .	100 „
Glińsko . . . . .	55 „
Kupiczwola . . . . .	91 „
Lipina . . . . .	57 „
Lubela . . . . .	62 „
Piła . . . . .	58 „
Przemysłoki . . . . .	89 „
Staniółówka . . . . .	68 „
Udnów . . . . .	63 „
Wiązowa . . . . .	85 „

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Z mocy ustawy krajowej z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24 (§ 86) i ustawy krajowej z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 (§ 82) zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków gminnych do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Bełż 75% od mięsa na lat 5 od r. 1903;  
 Biecz 100% od wina na lat 5 od r. 1904;  
 Brody 73½% od mięsa, 100% od wina na lat 5 od r. 1903;  
 Brzeżany 100% od wina na lat 5 od r. 1903;  
 Chorostków 100% od mięsa i wina na lat 3 od r. 1904;  
 Czortków 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903;  
 Jarosław 100% od wina na lat 5 od r. 1904;  
 Jasło 100% od wina na lat 5 od r. 1903.  
 Kałusz 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903;  
 Krystynopol 75% od mięsa na lat 5 od r. 1903;  
 Kutry 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1904;  
 Nadwórna 75% od mięsa na lat 5 od r. 1904;  
 Sanok 80% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903;  
 Tarnopol 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903;  
 Wieliczka 100% od mięsa na lat 5 od r. 1904;  
 Żółkiew 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1904.

Oplaty gminne od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. d.

Na mocy postanowień § 87. ustawy gminnej z 13. marca 1889. dz. u. kr. Nr. 24, jako też z mocy § 83. ustawy gminnej z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51, zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa, następującym gminom na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. p.:

Ciężkowice od r. 1904 do końca r. 1909, z ograniczeniem, że opłata od piwa w dawniejszej wysokości może być pobierana tylko do końca r. 1904. Od r. 1905 może gmina otrzymać tylko po 2 K. od hektolitra;

Delatyn od r. 1904 do końca 1906;

Dolina od r. 1904 do końca r. 1908; co do piwa zastrzeżono jak przy Ciężkowicach;

Gorlice od r. 1904 do końca r. 1908;

Jaworów od r. 1903 do końca r. 1906;

Nadwórna od r. 1903 do końca r. 1905;

Oświęcim od 1. lipca 1903 do 30 czerwca 1909; co do piwa zastrzeżenie jak przy Ciężkowicach;

Peczeniżyń od r. 1904 do końca r. 1909;

Pruchnik do końca r. 1908;

Sądowa Wisznia od r. 1904 do końca 1908;

Strzyżów od r. 1903 do końca r. 1907; jednak z zastrzeżeniem co do piwa, jak przy Ciężkowicach

Wiśnicz nowy do końca r. 1907.

Oplaty od czynszów najmu w Przemyślu.

Na mocy §. 87. ust. gm. z r. 1889 dz. u. kr. Nr. 24. zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa we Lwowie gminie miasta Przemyśla na dalszy pobór opłaty od czynszów najmu przez lat pięć, od roku 1903.

## Policja ogniowa.

Subwencja dla krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 31. października 1903 subwencją 9.000 K. dla krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawiadowczej tego Związku w dwóch ratach półrocznych, t. j. 1. stycznia i 1. lipca 1903 na podstawie swej uchwały z 16. grudnia 1902 l. 93390.

Lustracje straży pożarnych.

Podobnie jak i w poprzednich latach skutecznie krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych lustracje tych straży, przedkładając Wydziałowi krajowemu odnośne sprawozdania.



Na podstawie tych sprawozdań wydał Wydział krajowy w każdym poszczególnym wypadku stosowne zarządzenia.

Powiatowe kursa pożarnictwa.

W roku 1903 przeprowadzono przy współdziałaniu krajowego związku ochotniczych straży pożarnych powiatowe kursa pożarnictwa w Drohobyczu, Kołomyi, Husiatynie, Brzesku, Tarnobrzegu, Pilźnie, Stryju, Chrzanowie, Myślenicach, Dąbrowie, Jaśle i Rudkach.

Kurs pożarnictwa dla nauczycieli szkół ludowych.

W czasie od 20. do 27. lipca 1903 odbył się kurs pożarnictwa dla nauczycieli szkół ludowych, urządzony staraniem krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych. W kursie tym uczestniczyło 24 nauczycieli.

Statystyka pożarów.

Według przedłożonego przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych zestawienia statystycznego pożarów z r. 1902 było w kraju 632 wypadków pożaru.

W szczególności spaliło się 1146 domów mieszkalnych, 1374 budynków gospodarczych, 35 zakładów przemysłowych i 3 kościoły.

Z 632 pożarów przypada na wsie 461, na miasta i miasteczka 171.

Pożary na wsi zniszczyły 797 domów mieszkalnych i 1115 budynków gospodarczych, w miastach 349 domów i 259 budynków gospodarczych. Szkodę materialną obliczono na 3,626.970 K. z czego 2,096 560 K. przypada na gminy wiejskie.

Ludność wiejska ubezpieczyła szkody do wysokości 1,344.510 Koron, ludność zaś miejska do wysokości 712.050 K.

Wypadków śmierci z powodu pożaru było 9.

Powodem pożarów było w 74 wypadkach rozmyślne podpalenie, w 86 wypadkach nieostrożne obchodzenie się z ogniem, w 36 wypadkach nieprzestrzeganie przepisów budowlanych, w 14 wypadkach pożar wzniecił piorun, zaś co do reszty wypadków, przyczyny pożaru nie dało się wcale wykryć.

Zapobieganie pożarom.

Szereg klęsk pożarnych w pierwszej połowie roku 1903 zaznaczył się wielkim pożarem Mikuliniec, Łanczyna, Doliny i innych miejscowości.

Wskutek tego Wydział krajowy okólnikiem z 22. czerwca 1903 l. 39.300 wezwał wszystkie Wydziały powiatowe do bezwzględnego użycia wszelkich środków zmierzających ile możności do zapobieżenia grożącym pożarom a mianowicie:

1) przypomnienia Zwierzchnościom gminnym ciążyących na nich obowiązków z ustaw budowniczych i ogniowych.

2) zarządzenia rewizji przyborów i rekwizytów ogniowych;

3) uzupełnienia brakujących straży pożarnych i wart nocnych;

4) zarządzenia, ażeby wszędzie była do dyspozycji dostateczna ilość wody do gaszenia na wypadek pożaru;

5) Przypomnienia gminom obowiązku przeprowadzania rewizji budynków pod względem ogniowym i budowniczym;

6) Wezwania Rad gminnych do uchwalenia regulaminu o ostrożnem obchodzeniu się z ogniem, światłem, oraz ustanowienie kar za przekroczenie tego regulaminu.

Zarazem zwrócono uwagę Wydziałów powiatowych na konieczności ścisłej kontroli ze strony Wydziału powiatowego i ewentualnie zastosowania jak najostrzejszych środków dyscyplinarnych we wszystkich wypadkach, w których dostrzeże pomijanie postanowień ustaw budowniczych i ogniowych.

Przymusowa obrona pożarna w miejscowościach zdrojowych i klimatycznych.

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych poruszył kwestyę ustawowego wprowadzenia przymusowego utrzymania stałej zawodowej straży pożarnej i stałego pogotowia pożarnego w każdym zdrojowisku i uzdrowisku (stacyi klimatycznej) istniejącym na podstawie ustawy z 11. listopada 1891 dz. u. kr. Nr. 80.

Z uwagi, że przymus podobny jest konieczny wobec faktycznego zaniedbania obowiązków bezpieczeństwa osób i mienia niemal we wszystkich dotąd istniejących zdrojowiskach i uzdrowiskach, oraz że przymus ten usprawiedliwiony jest faktem istnienia z reguły samych tylko drewnianych budynków nie tylko parterowych ale i piętrowych, w których mieszczą się w nadmiernej liczbie kuracyusze i goście a do tego w porze letniej, że zatem w zdrojowiskach tych i uzdrowiskach zachodzą faktycznie z reguły nadzwyczajne okoliczności, potęgujące obawę o niebezpieczeństwo pożaru a tem samem i niebezpieczeństwo dla kuracyuszów i gości, wreszcie że przymus ustawowy usprawiedliwiony jest faktem niemożności zmuszenia dotyczących organów do zorganizowania obrony pożarnej na podstawie dotąd obowiązującego patentu cesarskiego, z 28. lipca 1786., uznał Wydział krajowy potrzebę wniesienia do Wysokiego Sejmu podobnego projektu ustawy.

Myśl wszakże ażeby nałożyć obowiązek powyższy na właściciela zakładu, względnie na gminy i obszary dworskie, stosownie do tego, czyli zakład jest własnością prywatną lub też niebędąc taką własnością, położony jest na terytorium tylko gminy lub tylko obszaru dworskiego, albo też na terytorium gminy i obszaru dworskiego, natrafiła na poważne trudności w tym właśnie ostatnim wypadku.

Okazało się bowiem niemożliwym takie zprecyzowanie postanowień ustawy, któreby niewątpliwie rozstrzygały kwestyę, kto i na jakiej podstawie ma obowiązek zorganizowania i utrzymania straży pożarnej, jeśli zakłady lub pojedyncze zabudowania służące do celów zdrojowiska lub uzdrowiska, rozrzucone są na obydwu terytorjach, kto zatem i w jakim stosunku ponosić ma dotyczące koszty.

Z tego powodu postanowił Wydział krajowy kwestyę przymusowego wprowadzenia obrony pożarnej po zdrojowiskach i uzdrowiskach (stacyach klimatycznych), załatwić przy reformie wspomnianej wyżej ustawy przez odpowiednie rozszerzenie postanowień § 6. tejże ustawy.

### Sprawy fundacyjne stypendyje i religijne, towarzystwo dobroczynności i ochronek.

Sprawa utworzenia i udotowania stacyi parafialnej obrz. łac. w Dolnej Wojniłowskiej.

Odezwą z dnia 21. września 1903 l. 121469 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że definitywne załatwienie tej sprawy nie mogło jeszcze nastąpić, ponieważ akta stojącej z nią w związku sprawy zamiany gruntów przysługę probostwa w Dolnej wojniłowskiej nie wróciły z c. k. Prokuratury Skarbu. Późniejszej wiadomości nie otrzymał Wydział krajowy.

Sprawa expozytury w Skomielnej białej.

Odezwą z dnia 2. lutego 1903 l. 6.803 oznajmiło c. Namiestnictwo, że sprawa ta jest jeszcze w toku. Przyczyną zwłoki była łączność tej sprawy z kwestyą konkurencyi do budowy rz. kat. kościoła w Rabce. Dalszej wiadomości niema.

Sprawa pożyczki 40.000 Kor. dla Towarzystwa tanych mieszkań dla robotników katolickich w Krakowie.

Po otrzymaniu od Towarzystwa deklaracyi, że przez cały czas trwania opłaty procentów od pożyczki 40.000 K. domy przez Towarzystwo na grutach realności l. 11 w Krowodrzy już wybudowane i w przyszłości wybudować się mające wyłącznie na tanie mieszkania dla robotników służyć będą, złożył

Wydział krajowy ze swej strony imieniem kraju oświadczenie względem przyjęcia na kraj opłaty od tej pożyczki 4% przez lata 1903—1930 i zarządził wypłatę tych procentów, skoro pożyczka została zrealizowana.

Sprawa unormowania wynagrodzenia organistów i dyaków.

Uchwałą z dnia 18. września 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu w załatwieniu petycji Towarzystwa wzajemnej pomocy dyaków w Stanisławowie o unormowanie ich utrzymania, iżby w myśl wskazówek zawartych w sprawozdaniu komisji prawniczej o tej petycji, wniósł na najbliższej sesji W. Sejm projekt noweli do ustawy z d. 16. kwietnia 1896, zmieniającej brzmienie §. 12. tejże ustawy. W wykonaniu tego polecenia ułożył Wydział krajowy projekt noweli, podwyższającej ryczałt rzezonym paragrafem wyznaczony do rocznej kwoty 400 K. i zawierającej postanowienie, że ta ryczałtowa kwota służyć ma w pierwszym rządzie na uzupełnienie wynagrodzenia organisty a względnie dyaka do minimalnej kwoty 200 K. ewentualnie na całkowite pokrycie tego wynagrodzenia, jeśliby ono w innych źródłach nawet częściowego pokrycia nie miało.

Projekt ten przesłał Wydział krajowy wszystkim konsytorzom w kraju do objawienia zdania. W chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania brakowało jeszcze niektórych opinii.

Sprawa noweli do ustawy o konkurencji kościelnej w celu uwolnienia filialistów od konkurencji na rzecz kościoła macierzystego.

Uchwałą z dnia 19. października 1903 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy wniosek posła Starucha, zmierzający do tego, iżby parafianie zamieszkali na filiach, przy których są kościoły (cerkwie) filialne zostali zupełnie uwolnieni od obowiązku konkurencji do wydatków, połączonych z budową i utrzymywaniem kościołów macierzystych.

W wykonaniu tego polecenia postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi projekt noweli do ustawy o konkurencji kościelnej. Według tego projektu miały zupełnie ustać obowiązki filialistów, posiadających kościół filialny, co do konkurencji na rzecz macierzystego kościoła, wyjąwszy wypadek osobnej umowy, opartej na tytule prawnym. Projekt ten przesłał Wydział krajowy wszystkim konsytorzom w kraju w celu objawienia zdania. W chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania brakowało jeszcze niektórych odpowiedzi.

Petycja przełożonej SS. Służebniczki N. M. P. w Starej wsi o subwencję.

W załatwieniu tej petycji, przekazanej uchwałą W. Sejmu z 31. października 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania, postanowił Wydział krajowy ze względu na skuteczną i na wszelkie uznanie zasługującą działalność Zgromadzenia SS. Służebniczki, od szeregu lat przez W. Sejm subwencyonowanego, wstawiać corocznie do preliminarza budżetu funduszu krajowego rubr. IV. wyd. subwencję 1.000 K. dla tego zgromadzenia.

Petycja Zgromadzenia służebnic Serca Jezusowego we Lwowie o subwencję na przytulisko dla sług.

Uchwałą z dnia 30. października 1903, odstąpił Wysoki Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy do Konsytorza metropolitalnego obrz. łac. we Lwowie i do Prezydium Magistratu lwowskiego z prośbą o opinię o działalności zgromadzenia i co do prośby petycją objętej.

Gdy opinie te były nader przychylnie, postanowił Wydział krajowy zaproponować W. Sejmowi uchwalenie dla tej instytucji jednorazowego zasiłku 200 K., który to zasiłek wstawił do rubr. IV. projektu budżetu funduszu krajowego na r. 1905.

Wniosek posła Potoczka w sprawie regulacji płacy księży wikarych.

Wniosek ten przekazał W. Sejm uchwałą z d. 17. października 1903 Wydziałowi krajowemu jako komisji. Mandat ten zgasł zatem wskutek zamknięcia Wysokiego Sejmu.

Sprawozdanie o rozdziale kredytów po 4.500 K. wyznaczonych w rubr. IV. poz. 83 budżetu na r. 1903 i w rubryce IV poz. 81 budżetu na rok 1904 na zasiłki dla weteranów z r. 1831.

Wyznaczając te kredyty, polecił W. Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałami z d. 30. i 31. października 1903, iżby wobec zmniejszającej się liczby weteranów z r. 1831 a wzrastającej z każdym rokiem liczby potrzebujących pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 przy rozdziale tych kredytów uwzględnił petycję Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 we Lwowie i Przytliska uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie.

W wykonaniu tych poleceń przyznał Wydział krajowy z kredytu 4.500 K. na rok 1903 wyznaczonego Towarzystwu opieki weteranów z r. 1831 w Krakowie 750 K., lwowskiej komisji wykonawczej tegoż Towarzystwa 750 K., Towarzystwu wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 we Lwowie 2.500 K., a stowarzyszeniu „Przytulisko uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie“ (które nadto z rubr. IV. poz. 83a osobno 500 K. otrzymało) 500 K. Z kredytu na rok 1904 przyznał Wydział krajowy Towarzystwu opieki weteranów z r. 1831 w Krakowie 750 K., lwowskiej komisji wykonawczej tegoż towarzystwa 750 K., Towarzystwu wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 2.000 K., stowarzyszeniu „Przytulisko“ uczestników powstania z r. 1863/4 w Krakowie, (które nadto otrzymało z rubr. IV. poz. 81a. osobno 1.500 K.) 500 K. Kwotę 500 K. zachował Wydział krajowy do dalszej dyspozycji.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtów po 5.000 K. wyznaczonych w rubr. IV. p. 71 budżetu na rok 1903 i w rubr. IV. p. 69 budżetu na rok 1904 na zasiłki dla ochronek.

Uchwałą z d. 15. grudnia 1903 l. 102413 przyznał Wydział krajowy z kredytu na rok 1903 następujące zasiłki:

Towarzystwu ochronek chrześcijańskich małych dzieci 1.000 koron, Towarzystwu „Ruska Zachoronka“ we Lwowie 200 K., ochronce utrzymywanej przez SS. Felicjanki we Lwowie na ul. Żółkiewskiej 100 K., Przytulisku im. św. Józefa dla drobnych sierót we Lwowie 100 K., Zakładowi św. Heleny we Lwowie 100 K., Komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 1.100 K., ochronie sierót izraelskich w Krakowie 150 K., ochronie SS. Felicjanek w Krakowie 100 K., ochronie Stowarzyszenia PP. Ekonomek w Kołomyi 100 K., ochronkom w Szywnaldzie, Skrzyszowie, Żdźarach, Jastrzabce, Wąlkach, Jodłówce i Swiniej górze 250 K., ochronie w Samborze 100 K., ochronie w Obertynie 50 K., Ochronie w Tarnopolu 200 koron, ochronie św. Wojciecha w Gorlicach 200 koron, ochronie polskiej w Drohobyczu 200 K., ochronie św. Józefa w Stryju 100 K., ochronie Modesty Zagórskiej w Sniatynie 100 koron, ochronie w Peczeniżynie 50 koron, ochronie w Jarosławiu 100 koron, ochronie w Chrzanowie 100 koron, ochronie im. Sienkiewicza w Zbarażu 100 K., ochronie w Wadowicach 100 koron, ochronie w Krośnie 200 koron, ochronie w Podgórzu 200 koron. W ten sposób został ten kredyt w całości wyczerpany.

Uchwałą z tego samego dnia do l. 107.147 przyznał Wydział krajowy z kredytu na rok 1904 następujące zasiłki: Towarzystwu ochronek chrześcijańskich małych dzieci we Lwowie 1000 K, Towarzystwu „Ruska Zachowanka“ we Lwowie 200 K, ochronie utrzymywanej przez SS. Felicjanki we Lwowie na ulicy Żółkiewskiej 100 K, Przytulisku im. św. Józefa dla drobnych sierót we Lwowie 100 K, Zakładowi św. Heleny we Lwowie 100 K, Komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 1100 K, ochronie sierót izraelskich w Krakowie 150 K, ochronie SS. Felicjanek w Krakowie 100 K, ochronie Stowarzyszenia PP. Ekonomek w Kołomyi 100, ochronkom w Szywnaldzie,

Skrzyszowie, Żdżarach, Jastrzabce, Wąlkach, Jodłówce i Świniej górze 200 K, ochronce w Samborze 100 K, ochronce w Oberynie 50 K, ochronce w Tarnopolu 150 K, ochronce św. Wojciecha w Gorlicach 100 K, ochronce polskiej w Drohobyczu 200 K, ochronce św. Józefa w Stryju 100 K, ochronce Modesty Zagórskiej w Śniatynie 100 K, ochronce w Peczyniżynie 50 K, ochronce w Jarosławiu 100 K, ochronce w Chrzanowie 100 K, ochronce im. Sienkiewicza w Zbarażu 100 K, ochronce w Wadowicach 100 K, ochronce w Krośnie 100 K, ochronce w Podgórzu 200 K, razem 4700 K.

Z zarezerwowanej do dalszej dyspozycji kwoty 300 koron przyznał Wydział krajowy uchwałą z d. 8. marca 1904 l. 18163 ochronce w Błotni kwotę 50 K, uchwałą zaś z d. 29. stycznia 1904 l. 8541 ochronce w Dublanach kwotę 200 K.

Kwota 50 K pozostaje do dalszej dyspozycji.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtów wyznaczonych na lata 1902, 1903 i 1904 na misje katolickie.

Ryczałt w kwocie 6000 koron uchwalony na ten cel w rubryce XVII poz. 462 budżetu na rok 1902 rozdzielił Wydział krajowy, jak następuje: dla rz. kat. Archidiecezyi lwowskiej 800 koron, dla rz. kat. diecezji krakowskiej 1000 koron, dla rz. kat. diecezji przemyskiej 800 koron, dla rz. kat. diecezji tarnowskiej 800 koron, dla grecko kat. archidiecezyi lwowskiej 1400 koron, dla grecko kat. diecezji przemyskiej 600 koron i dla gr. kat. diecezji stanisławowskiej 600 koron.

Ryczałty na rok 1903 i 1904 (rubr. XIV. poz. 488 budżetu z r. 1903 i rubr. XIV. poz. 489 budżetu z r. 1904) w łącznej kwocie 12000 kor. rozdzielił Wydział krajowy razem, jak następuje: dla rz. kat. archidiecezyi lwowskiej 3000 koron, dla rz. kat. diecezji krakowskiej 2000 koron, dla rz. kat. diecezji przemyskiej 1500 koron, dla rz. kat. diecezji tarnowskiej 1700 K, dla gr. kat. archidiecezyi lwowskiej 2000 kor, dla gr. kat. diecezji przemyskiej 900 koron i dla grecko kat. diecezji stanisławowskiej 900 K.

Masa spadkowa ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.

Po przeprowadzonych rokowaniach z Wydziałem krajowym względem oznaczenia wartości pozostałych w spadku ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego nieruchomości wymierzył e. k. urząd wymiaru należności we Lwowie od całego spadku krajowi przypadłego należność w sumie 476.430 K 33 h. Wydział krajowy poczyni w najbliższej przyszłości u władz skarbowych starania o rozłożenie spłaty tej należności na kilka lat bez procentu, aby nie potrzebował naruszać majątku zakładowego fundacyi. Po umorzeniu, a względnie zabezpieczeniu należności, nastąpi przyznanie spadku. Praca około uporządkowania biblioteki odbywa się dalej pod kierownictwem p. o. bibliotekarza Dra Józefa Korzeniowskiego. Biblioteka jest już oddana do publicznego użytku. Uporządkowanie masy spadkowej postąpiło naprzód o tyle, że niektóre spory zakończyły się wyrokami. Są jednak jeszcze spory w toku.

Gospodarkę w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacyi wedle zasad administracyi, ułożonych w porozumieniu z nim, a przyjętych przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne i młyny są wydzierżawione, we własnej administracyi pozostają tylko lasy, zagospodarowane wedle nowego planu, który Wydział krajowy w r. 1898 zatwierdził. Za zezwoleniem Wydziału krajowego delegował kurator fundacyi dyrektora krajowej szkoły gospodarstwa lasowego p. Maryana Małaczyńskiego do przeprowadzenia lustracyi lasów należących do masy ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego. Ogólnego sprawozdania z tej lustracyi nie otrzymał jeszcze Wydział krajowy. P. Małaczyński przedłożył już jednak swe uwagi co

do wypracowanego przez zarząd miejscowy projektu nowego cennika i na ich podstawie ustanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 11. maja 1904 l. 42.899 nowy cennik płodów leśnych w dobrach masy ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.

W dobrach fundacyjnych zarządzono w latach 1903 i 1904 następujące budowle i restauracje: budowę jednej gajówki w Myszkowicach i dwóch w Krowince, odbudowanie spalowej gajówki w Myszkowicach, budowę stajni w Baworowie na folwarku Rogóżna wraz z magazynem kartoflanym i wozownią, budowę dwóch chat dla parobków w Baworowie, budowę stodoły w Łuce wielkiej na folwarku Hulka, pokrycie blachą dworu i dwóch innych budynków w Baworowie, odbudowanie piwnicy na leśniczówce w Baworowie, ogrodzenie dworu w Łuce wielkiej, odbudowanie spalonej karczmy w Baworowie, budowę budynku gospodarczego i szopy w Krowince, kopanie studni w Krowince, budowę komórek w Józefówce i budowę stajni z kuźnią w Myszkowicach.

Zamknięcia rachunkowe przedkładamy osobno. Tu nadmieniamy tylko, że w r. 1903 wydano na inwestycje i konserwacje 121.915 K 48 h, na spłatę dawnych pretensyj 1567 K 03 h, na wypłatę sumy ugodowej w celu umorzenie sporu o unieważnienie testamentu 100.000 koron, na podatki (z zaległościami) 32.761 K 92 h. Budżet na rok 1904, ustanowiony przez Wydział krajowy na wniosek kuratora a wykazuje dochody (łącznie z pozostałością z roku 1903, która wynosiła 11570 K) w kwocie 369.735 K, wydatki w kwocie 159.652 K, nadwyżkę dochodów w kwocie 210.083 koron.

W dochodach wynoszą czynsze dzierżawne z dóbr 118.418 koron, czynsze dzierżawne z gruntów oddzielnie wydzierżawionych, karczmi i domów 5.075 K, czynsze dzierżawne z młynów 42.965 K., dochody z lasów 40.950 K., odsetki od kapitałów fundacyjnych 96.000 K.

W wydatkach wynoszą płace łącznie z honorarium syndyka ip. o. bibliotekarza 26.080 K., gracye 1.093 K., odsetki od kapitału hipotekowanego 105 K., konkurencje 4 000 K., podatki rządowe 26.000 K., asekuracja budynków 6.550 K., wydatek na lasy 5 700 K., zwrot dawnych długów 15.000 K. Na nowe budowle i konserwacje prelinowano 41.735 K.

Uchwałą z d. 13. października 1903 l. 3056 odesłał Wys. Sejm do Wydziału krajowego petycję Leontyny Michalewskiej, wdowy po byłym pełnomocniku ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego o przyznanie pensji wdowiej. Petycję tę załatwił Wydział krajowy odmownie uchwałą z dnia 4. grudnia 1903 l. 92.827.

Celinie Sejowej, wdowie po ś. p. Ludwiku Seju, byłym oficjaliście w dobrach ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, przyznał Wydział krajowy dożywotnią pensję wdowie w kwocie 30 koron miesięcznie, Edmundowi Korytyńskiemu, byłemu oficjaliście w dobrach ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, odprawę w kwocie 600 koron, a Jadwidze Małkowskiej, wdowie po kasyerze fundacji ś. p. Ignacym Małkowskim, datek odprawy w kwocie 1000 koron. Dla pogorzalców w Łoszniowie (dotkniętych pożarem w r. 1903 dwukrotnie) wyznaczył Wydział krajowy zasiłek w kwocie 1000 koron, a następnie 500 koron, razem 1500 koron, dla pogorzalców w Krowince zasiłek 500 kor., a dla pogorzalców w Mikulińcach zasiłek w kwocie 200 koron.

Dnia 10. października 1903 przeniesiono zwłoki ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego do grobowca rodzinnego w Baworowie, znajdującego się pod tamtejszym kościołem. Fundacja poniosła koszt restauracji grobowca w kwocie 1000 koron i ofiarowała

na wewnętrzne urządzenie kościoła w Baworowie dwukrotnie, po 2000 kor., razem przeto 4000 koron.

Ze względu, że w Myszkowicach, Łuce i Chatkach jest 1020 parafian obrządku łac. stanu włościańskiego, należących na teraz do parafii w Mikulińcach, odległej od Myszkowic o 7, od Łuki o 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a od Chatek o 17 kilometrów, postanowił Wydział krajowy na wniosek kuratora fundacyi wznieść w Myszkowicach kosztem masy ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego kościół, jeżeli władze kościelne zechcą zapewnić, iż w kościele tym będzie odprawiana msza święta w każdą niedzielę i święto, i że przy tej sposobności odbywać się będzie katechizacya. Warunkowi temu stało się zadość, przeto Wydział krajowy przystępuje do budowy kościoła, którą zamierza doprowadzić do końca w roku 1906. Kosztorys kościoła, obliczonego na 600 osób, opiewa na 39.447 koron 21 hal., a z wewnętrznem urządzeniem 43.000 koron; na koszt kierownictwa preliminowano 2000 koron. Wydatek ten będzie rozłożony na trzy lata. (1904, 1905, 1906). Plan i kosztorys wypracował inżynier architekt Wydziału krajowego, p. Adolf Kamieniobrodzki.

Zapis ś. p. Dra Władysława Florkiewicza na rzecz kraju w celu utworzenia w Zakopanem średniej szkoły sanitarnej.

Zmarły w Zakopanem dnia 15. sierpnia 1902 lekarz warszawski śp. Dr. Władysław Florkiewicz zapisał rozporządzeniem ostatniej woli z daty Warszawa 15. marca 1902 krajowi koronnemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem całą swą nieruchomością własność w Zakopanem (grunt, dwa domy mieszkalne i budynki gospodarskie) tudzież kapitał 40.000 rubli z tem przeznaczeniem, iżby władza tegoż kraju z legatu tego utworzyła, jak najrychlej to będzie mogło nastąpić, szkołę sanatoryjną w Zakopanem, której program nauk odpowiadałby wedle uznania tejże władzy albo galicyjskim klasycznym albo realnym szkołom średnim. Zakład ten winien nosić nazwę: szkoła sanatoryjna Św. Władysława z Gielniowa. Przeznaczeniem tej szkoły będzie udzielanie nauki jako uczniom przychodnim, (externistom) takim chłopcom, których stan zdrowia, stwierdzony badaniem lekarskiem, wymaga tego wzmocnienia i uodpornienia, jakie dawać zwykł długi i jak najdłuższy pobyt w czystym powietrzu górskim. Zapisodawca wyraził dalej życzenie, iżby w tej szkole pobierali naukę przedewszystkiem synowie mieszkańców dalszych miast i wsi polskich oraz synowie Polaków, zamieszkujących wielkie miasta zagraniczne; iżby zdrowi i silnie zbudowani chłopcy z Zakopanego i sąsiednich miejscowości byli przyjmowani do tej szkoły tylko w braku właściwych kandydatów, a wreszcie iżby za udzieloną naukę pobieraną była opłata, od której byłiby jednak uwalniani istotnie niezamożni. Zapisodawca przyznał wszelakoż władzy krajowej prawo pominięcia tych życzeń.

Cały legowany na powyższy cel majątek jest obciążony dożywotniem użytkowaniem na rzecz siostry testatora Kasyldy Florkiewiczówny.

Zapis śp. Władysława Florkiewicza nie stanowi fundacyi, nie podlega zatem zastępstwu c. k. Prokuratorji Skarbu.

Uchwałą z d. 13. czerwca 1903 l. 9126 postanowił Wydział krajowy przyjąć zapis imieniem kraju z uwagi, że nie naraża on kraju na żadne obciążenie. Wobec upoważnienia do zmian będzie bowiem można w swoim czasie nie tworzyć samoistnej szkoły średniej z prawem publiczności, tylko zorganizować zakład udzielający nauki prywatnie (z obowiązkiem składania egzaminów w szkołach publicznych) na co wystarczy utrzymywanie dwóch nauczycieli, filologa i przyrodnika. Jeśliby zaś z jakiegokolwiek przyczyny zaniechano takiego załatwienia sprawy, to

nie będzie zachodziła żadna przeszkoda przeciw kapitalizowaniu dochodów tak długo, dokąd nie dojdą do takiej wysokości, iżby łącznie z dochodem z opłat za naukę wystarczały na utrzymanie szkoły średniej.

Realizacją majątku zajmują się wedle woli testatora egzekutorowie testamentu. Przedłożony przez nich projekt rozdziału funduszów masy (do czego przez testatora egzekutorowie zostali upoważnieni) przyjął Wydział krajowy dnia 15. kwietnia 1904 do l. 32231 i upoważnił jednego z przysięgłych adwokatów warszawskich, zastępującego już inne instytucje krajowe przez śp. Władysława Florkiewicza obdarzone, do przeprowadzenia imieniem kraju czynności do rozdziału tego potrzebnych.

### Fundacye stypendyjne i dobroczynne.

Ogólne sprawozdanie  
o funduszach stypen-  
dyjnych.

W r. 1903/4 miał Wydział krajowy w swoim zarządzie dwieście fundacyi stypendyjnych czynnych, z których wszelakoż trzy są tylko warunkowo stypendyjnymi, a gdy warunek ten się nie ziścił, czynne są na razie w inny sposób. Właściwa zatem ogólna liczba czynnych w r. 1903/4 fundacyi stypendyjnych w zarządzie Wydziału krajowego wynosiła 197. W fundacyach tych istniało w r. 1903/4 ogółem 936 stypendyów, z których najwyższe 1.200 K rocznie, najniższe 8 koron rocznie wynosi. Najwięcej jest stypendyów wynoszących około 300 koron. Stypendya te bywają nadawane wedle rozporządzeń fundatorów, wskutek tego warunki ich nadawania są bardzo rozmaite. Również rozmaity jest także sposób nadawania, jakkolwiek bowiem zarząd wszystkich tych stypendyów spoczywa w ręku Wydziału krajowego, to przecież nie zawsze służy tej władzy prawo rozdawnictwa, owszem częstokroć przyznaje je akt fundacyjny innym władzom albo też stowarzyszeniom, osobnym kuratoryom a nawet osobom prywatnym.

Według tych różnic dzielą się stypendya na rozmaite kategorie. Wybitnie występuje przedewszystkiem dla Wydziału krajowego różnica między stypendyami, w których on sam prawo rozdawnictwa wykonywa, a stypendyami, w których to prawo zastrzeżone jest komu innemu. Co do samej zaś istoty stypendyów wyraźnym jest ich podział na stypendya bezwarunkowo familijne t. j. takie, które tylko członkom jakiej rodziny (z reguły rodziny fundatora) nadane być mogą, w braku zaś takich kandydatów wcale nadane być nie mogą i stanowią tzw. intercalare, na warunkowo familijne t. j. takie, które są wprawdzie w pierwszym rzędzie dla jakiejś rodziny zastrzeżone, ale w braku takich kandydatów mogą być nadane także innym, na stypendya specjalne t. j. takie, przy których z powodu bardzo wielkich ograniczeń kompetencyi (specjalnymi zastrzeżeniami lub przywiązaniem ich tylko do jednego małego zakładu) nie jest możliwem nadawanie stypendyów z zachowaniem zasad, zresztą przy rozdawnictwie stypendyów przestrzeganych i stypendya dostają się z reguły uczniom o kwalifikacyi znacznie niższej, na stypendya szlacheckie, przystępne tylko dla szlachty (z reguły tylko dla szlachty polskiej) a wreszcie na stypendya ogólne, w których rozdawnictwo nie jest skrepowane ani pierwszeństwem rodziny, ani dowodami szlacheckiego pochodzenia, ani wreszcie żadnymi specjalnymi zastrzeżeniami, wpływającymi ujemnie na jakość nadania. Tutaj zatem należy zaliczyć także stypendya, które wprawdzie są specjalnie zastrzeżone, ale tylko w taki sposób, który nie przeszkadza wcale obsadzeniu ich kandydatami, ze wszechmiar godnymi uwzględnienia (np. tylko dla narodowości polskiej, tylko dla katolików, tylko dla synów właścian itp.)



Przy zastosowaniu tego podziału do 936 stypendyów w zarządzie Wydziału krajowego pozostających przedstawia się stan rzeczy, jak następuje.

Z stypendyów tych pozostaje 263 w rozdawnictwie obcem (t. j. nie Wydziału krajowego) resztą zaś w liczbie 673 rozporządza sam Wydział krajowy wprost lub na podstawie propozycji.

Z 263 stypendyów obcego rozdawnictwa jest:

bezw warunkowo familijnych . . . . .	12
warunkowo familijnych . . . . .	104
specyalnych . . . . .	108
szlacheckich . . . . .	6
ogólnych . . . . .	33
razem . . . . .	<u>263.</u>

Z 673 stypendyów zaś, któremi rozporządza sam Wydział krajowy, jest:

bezw warunkowo familijnych . . . . .	8
warunkowo familijnych . . . . .	406
specyalnych . . . . .	84
szlacheckich . . . . .	34
ogólnych . . . . .	141
razem . . . . .	<u>673.</u>

Ogółem zaś istnieje:

bezw warunkowo familijnych . . . . .	20
warunkowo familijnych . . . . .	510
specyalnych . . . . .	192
szlacheckich . . . . .	40
ogólnych . . . . .	174
razem . . . . .	<u>936.</u>

Z pomiędzy fundacyi warunkowo familijnych jest przeważna część w braku tak uprzywilejowanych kandydatów przystępna tylko dla szlachty, wskutek czego względna przewaga stypendyów szlacheckich jeszcze się zwiększa, zwłaszcza że w tych właśnie fundacyach stosunkowo mało zgłasza się kandydatów z rodziny; tem się tłumaczy notoryczna znacznie większa łatwość uzyskania stypendyum szlacheckiego, niż nieszlacheckiego.

Wedle szematyzmu na rok 1903/4 wynosiła ogólna liczba zwyczajnych uczniów i uczenie świeckich wydziałów uniwersyteckich we Lwowie i Krakowie, zwyczajnych uczniów politechniki lwowskiej tudzież zwyczajnych uczniów szkół gimnazjalnych i realnych w kraju 31.123 w której to cyfrze nie mieści się gimnazjum OO. Jezuitów w Bąkowiecach pod Chyrowem, co do niego bowiem nie podano w szematyzmie liczby uczniów. Gdy i to gimnazjum jest uprawnione do kompetencji, gdy nadto niektóre stypendya mogą, a nawet wskutek specyalnych zastrzeżeń muszą być nadane w zakładach tą ogólną cyfrą nieobjętych j. t. akademii sztuk pięknych, szkołach rolniczych, przemysłowych, ludowych, żeńskich itd. okazuje się, że biorąc do porównania powyższą cyfrę z liczbą stypendyów, wykaże się korzystniejszy stan co do stypendyów niż jest w istocie.

A przecież już zestawienie tych dwóch cyfr poucza, że liczba stypendyów w porównaniu z liczbą możliwych kandydatów jest zbyt mała. Zaokrągliwszy liczbę uczniów w dół na 30.000, liczbę stypendyów w górę na 1.000 otrzymałoby się dopiero jedno stypendyum na 30 uczniów. W rzeczywistości jednak stypendya familijne, warunkowo familijne i specyalne nie powinny z wyjątkiem fundacyi Głowińskiego wcale wchodzić w rachubę, a przy stypendyach szlacheckich nie można

spuszczać z oka, że z powodu ograniczenia kompetencji do nielicznej stosunkowo części uczniów, która swe szlachectwo wywieść może, wykluczonym jest przy nich bodaj częściowo tak ścisły wybór, jak przy ogólnych stypendyach nieszlacheckich.

Liczba stypendyów ogólnych w rozdawnictwie Wydziału krajowego wynosi 141. Zaokrągliwszy ją w górę na 150 i wzięwszy do porównania zaokrągloną jak wyżej cyfrę uczniów 30.000, przychodzi się do przekonania, że Wydział krajowy miałby do swobodnej dyspozycji na dwustu uczniów jedno stypendyum.

Stan rzeczy poprawia fakt, że jedna z fundacji warunkowo rodzinnych (fundacya ś. p. Samuela Głowińskiego) jest bardzo bogata i liczy oprócz 3 specjalnych jeszcze 205 stypendyów, z których na teraz tylko 19 jest w rękach rodziny. Zawsze jednak ma Wydział krajowy zaledwie jedno stypendyum na 100 uczniów do dyspozycji, przy panującym w kraju ubóstwie stanowczo za mało. To też co roku znajduje się Wydział krajowy w tem przykrem położeniu, że może obdarzyć tylko nieznaczną mniejszość kandydatów godnych uwzględnienia, pozostałej zaś reszcie musi odmówić pomocy, mimo iż ona także w całej pełni na nią zasługuje.

Pożądanem byłoby przeto bardzo przybywanie fundacji stypendyjnych, ostatniej kategorii (ogólnych, ani pierwszeństwem dla rodziny, ani warunkiem pochodzenia szlacheckiego ani też żadnymi specjalnymi zastrzeżeniami nieograniczonych), tymczasem w ostatnich dziesiątkach lat widoczną jest raczej tendencya tworzenia fundacji bezwarunkowo lub warunkowo rodzinnych, szlacheckich i specjalnych. W pierwszym zaś rzędzie daje się dotkliwie odczuwać niemal zupełny brak stypendyów niefamilijnych, któreby były przystępne dla uczenic szkół średnich i wyższych.

Sprawozdanie o rozdawnictwie stypendyów w roku 1903/4.

Uchwałą z dnia 11. lutego 1904 nadał Wydział krajowy opróżnione z końcem roku 1902/3 a z początkiem roku 1903/4 na konkurs wystawione stypendya z fundacji swego rozdawnictwa.

Posunięcie z niższego stypendyum na wyższe, czyli nadanie wyższego stypendyum w miejsce pobieranego dotąd niższego uzyskało 49 uczniów i jedna uczenica (ta ostatnia z tytułu pokrewieństwa). — Nadanie to nastąpiło w jednym wypadku z tytułu pokrewieństwa, w jednym z tytułu specjalnego, w czternastu z tytułu szlachectwa, w trzydziestu pięciu na podstawie ogólnych warunków.

Z uwzględnionych było 47 obrz. łac. 3 (z tych jeden szlachcie) obrz. gr.

Co do stanu rodziców było między nimi 3 synów lekarzy (z tych dwaj osieroceni), 1 sierota po adwokacie, 1 sierota po wojskowym, 8 synów urzędników (z tych dwaj osieroceni), 1 syn technika prywatnego, 4 synów nauczycieli ludowych, 8 synów rzemieślników (z tych jeden sierota), 14 synów oficyalistów prywatnych i urzędników małych gmin (z tych pięciu osieroconych), 8 synów włościan (z tych czterej osieroceni) i dwóch uczniów, co do których stwierdzone było tylko zupełne sieroctwo, bez podania stanu rodziców.

Nowych nadań było ogółem 108, a to 12 z tytułu pokrewieństwa, 5 z tytułu specjalnego, 13 z tytułu szlachectwa, 78 na podstawie ogólnych warunków.

Pomiędzy obdarzonymi były dwie uczenice, z tych jedna z tytułu pokrewieństwa.

Z ogólnej liczby obdarzonych (108) było 94 obrz. łac., 13 obrz. greo., 1 obrz. orm.

Co do stanu rodziców było między nimi: 1 syn właściciela dóbr (z tytułu pokrewieństwa), 3 synów dzierżawców, 3 synów lekarzy, 2 synów aptekarzy (z tych jeden zupełny sierota), 1 sierota po kandydacie adwokackim, 6 synów właścicieli realności (z tych jeden sierota), 28 synów urzędników publicznych (z tych dziewięciu osieroconych), 4 synów księży ruskich, 3 synów techników prywatnych (z tych jeden sierota), 8 synów nauczycieli ludowych (z tych dwaj osieroceni), 16 synów oficyalistów prywatnych i urzędników małych gmin (z tych sześciu osieroconych), 1 syn organisty, 9 synów rzemieślników (z tych trzech osieroceni), 15 synów włościan (z tych czterech osieroceni), 3 synów robotników (z tych jeden sierota), i pięciu uczniów zupełnie osieroconych, co do których stanu ojca nie podano.

Fundacye aktywowane  
w ciągu roku 1902/3.

W ciągu roku 1902/3 wprowadziliśmy w życie następujące fundacye:

1. Fundacyę zapomogową dla sierót po wojskowych imienia Angieliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze. Celem tej fundacyi posiadającej majątek 7.141 koron z rocznym dochodem 284 koron jest udzielanie jednorazowych zapomóg po 120 koron sierotom zupełnym, pannom, urodzonym w Galicyi z małżeństwa osób stanu oficerskiego od podporucznika aż do majora włącznie, rel. rz. kat. Rozdawnictwo odbywa się corocznie w drodze losowania.

2. Fundacyę zapomogową dla sierót po włościanach imienia Angieliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze. Celem tej fundacyi, posiadającej majątek 7.141 koron z rocznym dochodem 284 koron jest udzielanie zapomóg trojgu zupełnym sierotom po włościanach gmin Lolin, Maksymówka, Roztoozki, Witwica, Tysów i Bubniszcze obrz. gr. kat. na kształcenie się w rzemiośle. Pobór zapomogi trwa przez cztery lata. Rozdawnictwo odbywa się w drodze losowania.

3. Fundacyę imienia Izydora Kowalewskiego. Celem tej fundacyi, utworzonej przez Stowarzyszenie pocztmistrzów, pocztexpedyentów, i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i W. Ks. Krakowskiego, a posiadającej majątku 18.369 koron z rocznym dochodem 1.718 koron, jest udzielanie zapomóg podupadłym bez własnej winy członkom Towarzystwa bez różnicy płci. Połowę dochodów kapitalizuje się, dokąd majątek fundacyi 40.000 kor. nie dosięgnie. Rozdawnictwo należy do Izydora Kowalewskiego, długoletniego prezesa powyższego stowarzyszenia, które w uznaniu jego zasług nadało tej fundacyi jego imię.

Fundacye aktywowane  
z początkiem r. 1903/4.

Z początkiem roku 1903/4 wprowadziliśmy w życie następujące fundacye:

1. Fundacyę ś. p. Józefa Majewskiego p. n. stypendyum Adama. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum o rocznych 240 koron, przeznaczone dla uczniów szkół publicznych męskich, z pierwszeństwem dla krewnych fundatora, po nich zaś dla synów włościan i synów oficyalistów prywatnych hrabstwa Trenczyńskiego w Krzeszowicach.

2. Fundacyę ś. p. Józefa Majewskiego p. n. stypendyum Artura. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum o rocznych 240 koron z takim samym przeznaczeniem, jak stypendyum Adama.

3. Fundacyę ś. p. Józefa Majewskiego p. n. stypendyum Alfreda. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum o rocznych 240 koron przeznaczone dla uczniów szkół publicznych z wykluczeniem szkół ludowych. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.

We wszystkich trzech fundacyach powyżej wymienionych służy prawo rozdawnictwa Wydziałowi krajowemu.

4. Fundację Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów. W fundacji tej istnieją trzy stypendya po 400 koron, przeznaczone dla uczniów c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie. Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i potomkom fundatora noszącym imię Zawiszów, Witkowskich, Marowskich lub Dziwińskich. Inni uczniowie mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucję. Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia gimnazjum św. Anny a następnie studyów uniwersyteckich. Substytucji tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.

Prawo rozdawnictwa, zastrzeżone najstarszemu z Zawiszów, krewnych fundatora, wykonywa — gdy wystosowane w tym względzie ogłoszenie pozostało bez skutku — Wydział krajowy.

Fundacje aktywowane  
w ciągu roku 1903/4.

W ciągu roku 1903/4 wprowadziliśmy w życie fundację imienia ś. p. Karola Bielawskiego. W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 790 koron, przeznaczone dla ubogich uczniów, kształcących się w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem z dobrym postępowaniem w szkołach publicznych średnich lub wyższych, albo też w szkołach fachowych jakiegokolwiek zawodu. Bezwzględne pierwszeństwo służy uczniom z rodziny Bielawskich, Saleniewiczów, Dulębów, z rodziny Witolda Żebrackiego, z rodziny Janiszewskich t. j. krewnych fundatora i jego żony.

Prawo rozdawnictwa służy na teraz Janowi Walentemu Joachimowi tr. im. Bielawskiemu, właścicielowi dóbr Nehrybka, a po tegoż najdłuższym życiu przejdzie na Wydział krajowy.

W roku 1903/4 odbyło się też pierwsze normalne rozdawnictwo w fundacji im. ś. p. Malwiny z Łukowskich Wirth i Zeofili Łukowskiej. Fundacja ta jest już aktywowaną od r. 1886, dotąd jednak żyła jeszcze fundatorka i korzystała z zastrzeżonego sobie prawa pobierania dochodów fundacji i obracania ich na cele nawet od właściwego celu fundacji odmienne. Obecnie, po zgonie fundatorki odbywa się rozdawnictwo już tylko w granicach aktem fundacyjnym określonych. — Celem fundacji jest obdarzanie jednorazowemi wsparciami co roku dwóch ubogich pańienek narodowości polskiej, religii rzymsko lub grecko katolickiej, osieroconych po obojgu rodzicach, które zamierzają się kształcić w praktycznym zawodzie przemysłowym lub gospodarskim. Wymagane jest ukończenie 4. klasy szkoły ludowej, ukończony 16-ty a nie przekroczony 20-ty rok życia. Prawo rozdawnictwa służy Wydziałowi krajowemu, który oznacza z roku na rok gałąź zawodu praktycznego, dla której w miarę rozwoju i kierunku przemysłu krajowego wsparcia z tej fundacji przeznaczyć zechce.

Fundacje ukonstytuowane  
w ciągu r. 1902/3.

W ciągu roku 1902/3 ukonstytuowaliśmy fundacje Angeliki Hofmann de Sternhort dla sierót po wojskowych i dla sierót po włościanach, fundację im. Ryszarda Pieściowskiego, fundację Marka i Amalii z Grzywińskich Przeorskich, fundację ś. p. ks. Aleksandra Słowińskiego, fundację imienia Stupnickich, i Janekowskich i fundację Antoniego ojca i Augusta syna Zawiszów. Z tych fundacji były dwie (Pieściorowskiego i Stupnickich i Janekowskich) już dawniej prowizorycznie aktywowane, fundacje Hofmanównej aktywowano w r. 1902/3 a fundację Zawiszów z początkiem r. 1903/4. Fundacja Przeorskich i fundacja Słowińskiego nie weszły jeszcze w życie.

Fundacye ukonstytuowane w ciągu r. 1903/4. W ciągu roku 1903/4 ukonstytuowaliśmy fundacye ś. p. Karola Bielawskiego, ś. p. Dra Jana Buszka, Irmy Hailig, ś. p. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej, Leona Jana dw. im Kuczyńskiego, fundacyę imienia Ściborów Rylskich z Pisarowiec, utworzoną przez ś. p. Leopoldynę z Rylskich Horodeńską, fundacyę im. ś. p. Edwarda Adama hr. Stadnickiego i fundacyę ś. p. Dra Bazylego Wolana. Z fundacyj tych weszła w życie tylko jedna, a mianowicie fundacya ś. p. Karola Bielawskiego.

Sprawozdanie o fundacjach dawniejszych, dotąd nie aktywowanych. Nawiązując do dawniejszych swych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890 do końca listopada 1902 podajemy w dalszym ciągu co następuje:

Fundacya śp. Dyoni-zego Bertolego. Ukonstytuowanie tej fundacyi i wprowadzenie jej w życie nastąpi, skoro jej majątek (książeczka gal. Banku krajowego na 1.084 K. 40 h.) urosnie przez kapitalizacyę do takiej wysokości, iżby z jego dochodów można było utworzyć odpowiednie stypendyum dla młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. Należytość rządowa jest już zapłacona.

Fundacya śp. Ezechiela Berzewiczego. Akt fundacyjny znajduje się u egzekutora testamentu, któremu go przesłano do podpisu. Prawdopodobnie zatem nastąpi ukonstytuowanie w ciągu feryi letnich a z początkiem roku 1904/5 będzie można wprowadzić fundacyę w życie.

Fundacya śp. Józefa Blicharskiego na utrzymanie nauczyciela przy szkole ludowej w Jamnicy. Część majątku fundacyjnego wynosząca 14.900 K. w efektach znajduje się już w Wydziale krajowym, a odsetki od niej służą w myśl woli fundatora na częściowe pokrycie płacy nauczyciela szkoły ludowej w Jamnicy. Do zrealizowania pozostaje jeszcze jedna tylko pretensya w kwocie 700 K., którą ściąga c. k. Prokuratorya Skarbu w drodze ugodowej.

Fundacya śp. dra Jana Buszka. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Aktywowanie jej nastąpi, skoro jej dochody (wynoszące na teraz 544 K.) urosną przez kapitalizacyę do takiej wysokości, że będzie z nich można wypłacać jedno stypendyum w rocznej kwocie 600 K.

Fundacya śp. Edwarda Chrzanowskiego. Ukonstytuowanie i aktywowanie tej już zrealizowanej fundacyi nastąpi po śmierci brata fundatora, Władysława Chrzanowskiego, któremu służy dożywotnie prawo pobierania odsetek od majątku fundacyjnego i obracania ich wedle swego uznania na cele dobroczynne i nabożne.

Fundacya śp. Kazimierza Czarniakowskiego. Majątek tej fundacyi jest już oddawna zabezpieczony. Ciążące na nim dożywocie nie zgasły dotąd, nie można zatem przystąpić do ukonstytuowania i aktywowania fundacyi.

Fundacya śp. Jana Drelichowskiego dla lwo-wskiej I. szkoły realnej. Fundacya ta, już ukonstytuowana, wejdzie w życie, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 984 K., wystarczą na wypłatę dwóch stypendyów po 500 K.

Fundacya śp. Izabeli Duszyńskiej. Mimo kilkakrotnie ponawianych zapytań nie otrzymał Wydział krajowy od marca 1902 żadnej wiadomości o postępie akcyi zrealizowania majątku tej fundacyi.

Fundacya śp. ks. Franciszka Foxa. Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi na swe przedstawienie (ewentualnie rekurs) wniesione jeszcze w grudniu 1901 do c. k. Namiestnictwa w sprawie projektu aktu niniejszej fundacyi, której majątek jest już zrealizowany. Ponieważ fundacya posiada już gotowy fundusz na pokrycie należy-

tości rządowej, przeto aktywowanie jej będzie mogło nastąpić z początkiem najbliższego roku szkolnego po jej ukonstytuowaniu.

- Fundacya śp. Michała Gątkiewicza. Fundacya ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony Anny. Na teraz kapitalizuje się dochody fundacyi.
- Fundacya śp. dra Kornela Hoffmanna. Majątek tej fundacyi, znajdujący się w Wydziale krajowym, obciążony jest dożywociem na rzecz Amalii Kozakiewiczowej, która pozostaje jeszcze przy życiu.
- Fundacye śp. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej. Fundacye te ukonstytuowane w ciągu roku 1903/4 wejdą w życie w najbliższej przyszłości, o ile co do fundacyi Rylskich potrzeba dalszych inwestycyi temu nie przeszkodzi.
- Fundacya śp. Ludwika Jankowskiego. Legat fundacyjny, płatny po śmierci żony fundatora jako dożywotniczki, został jeszcze w roku 1877 na dobrach Bożyków z przyległościami zainstalowany. Dożywotniczka pozostaje przy życiu.
- Fundacya śp. Stanisława Karzykiewicza. Zrealizowanie majątku niniejszej fundacyi potrwa w myśl kontraktu dzierżawy a raczej sprzedaży spadkowej apteki i realności do końca r. 1911, do tego bowiem czasu wpłynąć ma ratami cena kupna. Raty wpływają obecnie do Wydziału krajowego. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi nastąpi po całkowitem zrealizowaniu jej majątku.
- Fundacya śp. Franciszka Kochmana dla dziewcząt służących. Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. 21. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów będzie można po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego — wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach: 1.000 K., 800 i 600 K. Aż do tej chwili, która nadejdzie, gdy czyste stałe dochody fundacyi osiągną kwoty 2.666 K. 66 h, będą dochody kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 1.744 koron.
- Fundacya kopca Unii lubelskiej. Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 240 koron. Obecnie wynoszą dochody 158 koron i bywają kapitalizowane.
- Fundacya śp. Wojciecha Kucharskiego. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej w październiku r. 1903 zupełne zrealizowanie majątku tej fundacyi wymaga jeszcze ściągnięcia 22 różnych, dotąd tylko częściowo umorzonych pretensyi, które fundacya ma do dłużników prywatnych. Ściągnięcie tych pretensyi jest w toku.
- Fundacya ś. p. Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego. Fundacya ta jest już ukonstytuowana i wejdzie w życie z początkiem roku szkolnego 1904/5.
- Fundacya im. Teofila Lenartowicza. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie nastąpi w myśl art. XV. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów, wynoszących na teraz 204 koron rocznie, będzie można wypłacać po opędzeniu innych wydatków jedno stypendyum w rocznej kwocie 200 koron.
- Ewentualna fundacya śp. Józefa Lityńskiego. Fundacya ta jest już zabezpieczoną. O ewentualnem ziszczeniu się warunku ma c. k. Starostwo w Stanisławowie zaawiadomić c. k. Prokuratorę Skarbu.

- Fundacya śp. Dr. Ka- Ukonstytuowanie i aktywowanie obu tych fundacyi, ubez-  
jetana Maramorosza. pieczonych na teraz na znajdujących się w depozycie sądowym  
papierach wartościowych masy spadkowej, nastąpi dopiero po  
zgonie dożywotniczek i zapłaceniu należności rządowej.
- Fundacya śp. Ignacego Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacyi nastąpi  
Marynowskiego. w myśl woli fundatora dopiero po uporządkowaniu nabytego  
na jej rzecz majątku ziemskiego Kłodzianko i po umorzeniu  
znacznej części długu.
- Fundacya Zygmunta i Gdy spór, zachodzący między Wydziałem krajowym a c. k.  
Fryderyki Michalewi- Namiestnictwem co do niektórych postanowień projektu aktu  
czów. fundacyjnego został przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświe-  
cenia na niekorzyść Wydziału krajowego rozstrzygnięty, ułożył  
Wydział krajowy nowy do tej decyzji zastosowany projekt  
aktu fundacyjnego, który uzyskał już aprobatę c. k. Namiestni-  
ctwa. Zeznanie aktu fundacyjnego jest w toku, aktywowanie  
fundacyi nastąpi zapewne już z początkiem r. 1904/5.
- Fundacya śp. Michała Żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu, iżby uniwersalna spad-  
Missbergera. kobieczyni dokonane już hipoteczne ubezpieczenie zapisanej na  
fundacyę renty uzupełniła złożeniem kwoty 6.000 koron do de-  
pozytu sądowego, nie zostało uwzględnione, sądy bowiem  
uznały dokonane ubezpieczenie za dostateczne, ukonstytuowanie  
i aktywowanie fundacyi nastąpi dopiero po zgonie wdowy po  
ś. p. fundatorze pozostałej.
- Fundacya śp. Antonie- Ludwika Monsonowa, wdowa po fundatorze i dożywotni-  
go Monsona. czka zapisanego na fundacyę majątku zmarła dnia 20. lutego  
1903. Jej spadkobieczyni zgodziła się już na wydanie z masy  
spadkowej odpowiednich efektów na spłatę zapisanego na fun-  
dacyę kapitału. Wobec tego nastąpi zrealizowanie majątku fun-  
dacyi w najbliższej przyszłości, poczem można będzie przystąpić  
do jej ukonstytuowania. Wprowadzenie fundacyi w życie na-  
stąpi dopiero później, wprzód bowiem potrzeba będzie opłacić  
należność rządową z bieżących dochodów fundacyi.
- Fundacya familijna śp. W myśl §. 5. aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie  
Dr. Adama Morawskie- niniejszej fundacyi, skoro jej dochody wystarczą na wypłatę  
go. jednego stypendyum o rocznych 210 koron. Obecnie wynoszą  
dochody 204 koron rocznie i będą kapitalizowane, dokąd wy-  
maganej wysokości nie osiągną.
- Fundacya imienia Naj- Fundacya ta została już ukonstytuowaną, a gdy wedle  
jaśniejszego Pana na ostatecznego aktu fundacyjnego zarząd oddany został Wydzia-  
podniesienie pszczelni- łowi Rady powiatowej w Turce, Wydział krajowy zaś sprawo-  
ctwa i sadownictwa w wać ma tylko zwierzchniczy nadzór, przeto za zezwoleniem  
turczańskim powiecie. c. k. Namiestnictwa odesłano cały majątek tej fundacyi Wy-  
działowi powiatowemu w Turce.
- Fundacya ś. p. Adama Ukonstytuowanie i aktywowanie tej już zrealizowanej fun-  
Jelity Neronowicza. dacyi ma nastąpić w myśl woli fundatora i zapadłej stosownie  
do niej decyzji c. k. Namiestnictwa dopiero po śmierci żony  
fundatora, Anny z Gaszyńskich Neronowiczowej, w każdym zaś  
razie niewcześnie, jak w r. 1916.
- Fundacya ś. p. Jana O dalszym postępie akcji w sprawie zrealizowania ma-  
Oberca. jątku tej fundacyi nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wia-  
domości.

- Fundacya śp. Ignacego Ohanowicza. Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacyi nastąpi po śmierci dożywotnika Grzegorza Ohanowicza, brata fundatora i zapłaceniu należności rządowej.
- Fundacya ś. p. Magdaleny Pasieczniańskiej. Z pomiędzy osób, którym fundatorka łączny pobór odsetek od zrealizowanego już majątku niniejszej fundacyi zastrzegła, zmarła jedna, a mianowicie Marya Mokłowska, trzy zaś, a mianowicie Joanna Nowak, Malwina Kulczycka i Karolina Łukasiewicz pozostają jeszcze przy życiu.
- Fundacya śp. Ryszarda Pięściorowskiego. Fundacya ta została już ukonstytuowaną, była zaś jeszcze przedtem prowizorycznie aktywowaną. Obecnie jest już czynna definitywnie.
- Fundacya śp. Antoniego Pierzchały. Aktywowanie tej fundacyi, ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3, nastąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku 1906/7 jako jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów należność rządową ostatecznie umorzono. Aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane.
- Fundacya śp. Oktawa Pietruskiego. Fundacya ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców dotąd nie nastąpiło. Na razie kapitalizuje się dochody fundacyi.
- Fundacya śp. Dra Tytusa Przesmyckiego. Pismem z dnia 12. grudnia 1903 l. 144.997 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że wkrótce przystąpi do prowizorycznego aktywowania niniejszej fundacyi na podstawie ułożonego przez Wydział krajowy projektu, gdyż sprawy majątkowe fundacyi już uporządkowano i należność rządową umorzono.
- Sprawa ta będzie jednak musiała doznać niejakię zwłoki, zanim bowiem c. k. Namiestnictwo wydało zapowiedziane jak wyżej, zarządzenie aktywowania fundacyi, przedstawił mu Wydział krajowy pismem z dnia 7. czerwca 1904 l. 55.370 na prośbę Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania z roku 1863/4 wniosek uzupełnienia proponowanego tymczasowego aktu fundacyjnego postanowieniem, iż Wydział krajowy może wsparć z tej fundacyi użyć na umieszczenie obdarzonych w przytulisku, jeżeliby takie przytulisko założono.
- Fundacya Karoliny Reimerowej. C. k. Namiestnictwo przyjęło wypracowane przez Wydział krajowy projekty obu aktów fundacyjnych. Wygotowanie ich nie mogło dotąd nastąpić, gdyż c. k. Namiestnictwo nie dostarczyło Wydziałowi krajowemu dat do tego potrzebnych i nie wydało mu majątku fundacyjnego. — Wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 21. grudnia 1903 l. 149.410 wyda ono żądane przez Wydział krajowy zarządzenia, skoro zostaną mu przedłożone zalegające już od 12 grudnia 1900 rachunki z administracyi realności fundacyjnej.
- Fundacya bursy im. ks. Leona Sapiehy. Stan rzeczy nie uległ zmianie. Dochody kapitalizuje się na razie, dokąd nie dojdą do odpowiedniej wysokości.
- Fundacya śp. ks. Antoniego Słowińskiego. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Aktywowanie jej nastąpi po zapłaceniu należności rządowej z bieżących dochodów.
- Fundacya p. n. Stypendyum im. Eligiusza i Karoliny Sobolewskich. Majątek fundacyi tej został już zrealizowany i znajduje się w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej nastąpi w najbliższej przyszłości, gdyż projekt aktu fundacyjnego został już przez c. k. Namiestnictwo przyjęty. Aktywowanie fundacyi na-



stąpi może już z początkiem roku 1904/5, jeżeli należytość rządowa jest już zapłacona. Sprawdzenie stanu rzeczy w tym względzie zarządzone.

- Fundacya ś. p. Józefa Soleskiego. Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany, spłata należytości rządowej nastąpi w ratach, bez procentu, na co c. k. Ministerstwo skarbu już zezwoliło. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w roku 1904/5 a jej aktywowanie z początkiem roku 1905/6.
- Fundacya ś. p. Franciszka Stachewicza. Fundacya ta, ukonstytuowana jeszcze w r. 1895/6 wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 546 koron rocznie, wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 600 koron. Na razie kapitalizuje się dochody fundacyi.
- Fundacya imienia ś. p. Edwarda Adama hr. Stadnickiego. Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany, akt fundacyjny odesłano c. k. Namiestnictwu do zamieszczenia klauzuli zatwierdzającej. Wobec tego nastąpi ukonstytuowanie w czasie feryi, a gdy fundacya ma już uzbieraną gotówkę na należytość rządową, przeto będzie ją można wprowadzić w życie z początkiem roku 1904/5.
- Fundacya im. Magdaleny i Bonifacego Stillerów. Majątek tej fundacyi został nareszcie zrealizowany, Wydział krajowy przesłał już c. k. Namiestnictwu projekt aktu fundacyjnego do zbadania. Można się zatem spodziewać, że ukonstytuowanie fundacyi nastąpi w r. 1904/5, a w takim razie możnaby ją aktywować od roku 1905/6 jeżeli — jak Wydział krajowy przypuszcza — należytość rządowa jest już zapłacona.
- Fundacya im. Stupnickich i Jankowskich, utworzona przez ś. p. Marcelgo Stupnickiego. Po dokonaniem ukonstytuowania została ta, już w r. 1884/5 prowizorycznie aktywowana fundacya wprowadzona w życie definitywnie na podstawie aktu fundacyjnego.
- Fundacye ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Duuajca i dla Dębicy. W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacyi, dokąd ich majątki, wynoszące pierwotnie po 1.000 K, nie urosną każdy do sumy 512.000 K. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi.
- Ewentualna fundacya Leopolda Szmoniewskiego. Zabezpieczenia tej fundacyi nie można żądać, ponieważ żona testatora ma z tegoż woli nieograniczone prawo rozporządzania przeznaczonym na fundacyę majątkiem aktami między żyjącymi.
- Fundacya ś. p. Dr. Józefa Trybulca. Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany. Ukonstytuowanie jej nastąpi po ostatecznem ustaleniu projektu aktu fundacyjnego, która to sprawa znajduje się obecnie w c. k. Ministerstwie wyznań i oświecenia wskutek rekursu, wniesionego przez Wydział krajowy. Po ukonstytuowaniu będzie można wprowadzić fundacyę w życie, gdyż należytość rządowa jest już zapłacona.
- Fundacya ś. p. Juliusza i Filomeny z Mameczyńskich małżonków Weberów. Hipotecznie ubezpieczono tę fundacyę już w r. 1899. Jej ukonstytuowanie i aktywowanie może nastąpić dopiero po zgonie żony fundatora, której służy prawo dożywotniego użytkowania całego majątku.
- Fundacya im. Konrada Wilczyńskiego. W myśl art IV. aktu niniejszej fundacyi wynosić ma stypendyum 360 K rocznie. Obecnie wynosi dochód brutto 372 K

rocznie, aktywowanie fundacji nastąpi zatem prawdopodobnie od początku r. 1905/6.

Fundacja śp. Dr. Bazylego Wolana.

Fundacja ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie nastąpi z początkiem r. 1904/5.

Fundacja Jędrzeja i Maryi Zemłów.

Spadek po śp. Maryi Zemłowej został już dziedziczącym po niej fundacyom przyznany. Obecnie jest w toku realizacja ostatniej pretensyi spadkowej. Gdy w ten sposób majątek fundacji będzie już zrealizowany w całości, przystąpi Wydział krajowy do ukonstytuowania fundacji. Aktywowanie będzie mogło nastąpić dopiero po zapłaceniu należności rządowej z bieżących dochodów.

Ewentualna fundacja śp. Mikołaja Zubrzyckiego.

Na swoje pismo, wystosowane do c. k. Namiestnictwa w sprawie zabezpieczenia tej ewentualnej fundacji nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi. Tymczasem wytoczył Franciszek Zubrzycki spór o unieważnienie kodycyłu z powodu braku formalności prawnych. Spór ten jest w toku.

Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe. Fundacja śp. Wojciecha Bursika.

Zmarły we Lwowie dnia 19. kwietnia 1880 śp. Wojciech Bursik famulus legował kapitał 1.000 zł. z tem przeznaczeniem, iżby z jego procentów odprawiano co roku żałobne nabożeństwo kosztem 10 zł. w. a., resztę zaś wypłacano jednemu lub dwom ojcom rodziny z klasy pracującej, którzy są pilni, oszczędni i dzieci swe dobrze wychowują.

Legat ten został zrealizowany, poczem fundacyę mszalną wydzielono i ukonstytuowano osobno. Zarząd i rozdawnictwo fundacji dobroczynnej objął Wydział krajowy i przesłał już c. k. Namiestnictwu projekt aktu fundacyjnego.

Fundacja im. Armii Hailig.

Zmarła we Lwowie 13. lutego 1901 śp. Irma Hailig zapisała 4.000 K na fundacyę stypendyjną swego imienia. W fundacji tej istnieje ma jedno stypendyum, przeznaczone dla ucznia gimnazjum II. (niemieckiego) we Lwowie, religii katolickiej, sieroty po urzędniku sądowym, wykazującego dobry postęp w naukach.

Fundacja ta jest już ukonstytuowana i wejdzie w życie z początkiem r. 1904/5. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

Fundacja śp. Anny Olimpii Jankowskiej.

Zmarła w Krakowie dnia 6. stycznia 1902 śp. Anna Olimpia Jankowska ustanowiła trzy fundacye, zapisując w tym celu odpowiednie wieczyste renty z dochodu swej realności pod l. 11 dz. I. w Krakowie, w szczególności zaś fundacyę dwóch zapomóg po 400 K dla uczniów wydziału filozoficznego w Krakowie, fundacyę jednej zapomogi w kwocie 400 K dla ucznia akademii sztuk pięknych w Krakowie i fundacyę rocznego datku 2.000 K w celu rozdania między dwustu ubogich opuszczających szpital św. Łazarza w Krakowie.

Zarząd wszystkich tych fundacji zastrzeżonych wyłącznie dla Polaków obrz. łać. spoczywa w ręku Wydziału krajowego. Rozdawnictwo pierwszej z nich (na propozycyę właściwego grona profesorów) należy do uniwersalnej spadkobierczyni fundatorki, następnie zaś do każdoczesnego właściciela realności l. 11. dz. I. w Krakowie, rozdawnictwo drugiej należy do grona profesorów c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, trzeciej zaś do osobnego komitetu, w którego skład wchodzi dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza, proboszcz parafii św. Mikołaja w Krakowie i najstarszy służbą prymaryusz szpitala św. Łazarza.

Wszystkie te fundacye są przez intabulacyę rent w stanie

biernym obciążonej niemi realności należycie ubezpieczone, korespondencya w sprawie ich ukonstytuowania jest w toku.

Fundacya śp. Jana  
Krzyżanowskiego.

Zmarły dnia 24. lutego 1904 śp. Jan Krzyżanowski, były woźny gal. Banku kredytowego zapisał 2.000 K na fundacyę stypendyjną imienia Jana i Leopoldyny z Görtzów Krzyżanowskich, której zarząd i rozdawnictwo przekazał Wydziałowi krajowemu. Prawo do otrzymania tego stypendyum zastrzegł fundator uczniom i uczenicom rz. kat. wyznania i polskiej narodowości, sierotom po woźnych publicznych instytucji rządowych lub autonomicznych jakoteż finansowych, uczęszczającym do publicznej szkoły ludowej we Lwowie. Pobór trwa przez cały czas uczęszczania do takiej szkoły.

Pismem z d. 9. kwietnia 1904 l. 32.880 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd i rozdawnictwo powyższej fundacyi oraz prosił o zarządzenie zrealizowania jej majątku i wydania go Wydziałowi krajowemu.

Fundacya Hillela Lech-  
mera.

Odezwą z d. 1. lutego 1904 l. 6.370 ofiarowało c. k. Namiestnictwo zarząd fundacyi Hillela Lechmera na rozszerzenie postępu między ludnością galicyjską i tejsze podniesienie. Cel ten ma fundacya wedle wypracowanego przez egzekutorów testamentu zarysu osiągnąć przez wydawnictwa i przez stypendya przemysłowe.

Pismem z d. 29. marca 1904 l. 14.395 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu swą gotowość do objęcia wszystkich zadań zarządu, o ile one nie są przekazane kuratorom, i wypracowania nowego zarysu aktu fundacyjnego.

Fundacya Zofii z Pa-  
zowskich Łuszczyńskiej.

Zmarła we Lwowie dnia 20. lutego 1902 śp. Zofia z Pazowskich Łuszczyńska zapisała 6.000 K na stypendyum dla ubogich uczniów.

Legat ten został zrealizowany, zapłacono też przypadającą od niego należytość rządową.

Pismem z d. 29. kwietnia 1904 l. 22.336 przyjął Wydział krajowy ofiarowane mu przez c. k. Namiestnictwo prawo zarządu i rozdawnictwa tej fundacyi i przesłał c. k. Namiestnictwu projekt aktu fundacyjnego.

Fundacya śp. Antoniego  
Małeckiego z Głogowa.

Testamentem z daty Lipnik 20. czerwca 1898 zapisał śp. Antoni Małecki z Głogowa uzyskaną ze sprzedaży swej realności zwanej „Ogrody“ w Głogowie gotówkę na utworzenie funduszu, od którego odsetki pobierać ma ubogi uczeń, kształcący się w wyższych szkołach, a pochodzący z miasta Głogowa.

Ze sprzedaży tej realności uzyskano po zapłaceniu należytości przenośnej kwotę 3.585 K 94 h., która obecnie jest ulokowana w papierach wartościowych.

Uchwałą z d. 7. lipca 1903 przyjął Wydział krajowy zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi. Majątek został już Wydziałowi krajowemu wydany, a w najbliższej przyszłości przystąpi Wydział krajowy do złożenia projektu aktu fundacyjnego.

Fundacya śp. Wincen-  
tego Rucińskiego.

Zmarły w Chiarano dnia 14. kwietnia 1903 śp. Wincenty Ruciński, c. i k. major na pensyi, ustanowił swą uniwersalną dziedziczką fundacyę stypendyjną, której zarząd Wydziałowi krajowemu przekazał. Stypendya wynoszące po 300 K rocznie, są przeznaczone dla dobrze się uczących uczniów szkół średnich w Krakowie lub Nowym Sączu, narodowości polskiej, religii katolickiej, synów niższych urzędników państwowych dwóch najniższych rang lub też woźnych państwowych.

Pismem z d. 30. lipca 1903 l. 67.404 oświadczył Wydział

krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd i rozdawnictwo niniejszej fundacyi. Na pismo to nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi, nie otrzymał też żadnej wiadomości o postępie akcyi w sprawie zrealizowania majątku niniejszej fundacyi. Z doręczonego mylnie Wydziałowi krajowemu wymiaru należitości od niniejszej fundacyi wynika, że jej majątek wynosi około 22.000 koron.

### I. Stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych.

#### A. W efektach:

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1903 r. (z wyłączeniem fundacyi:

- a) Adamskich Teofila i Pauliny,
- b) ks. Michny Wojciecha,
- c) Stowarzyszenia urzędników i sług kolei Karola Ludwika,
- d) Wystawy kraj. rolniczej i przemysłowej, we Lwowie z r. 1877 należących do Dep. II.,
- e) Brześciańskiej Kunegundy,
- f) Bodziocha Tomasza,
- g) Bohdanowicza Dominika,
- h) Jeleńskiego Napoleona,
- i) Krzeczunowicza Ignacego,
- j) " " Waleryana,
- k) Kucharskiego Jana, które znowu należą do Dep. III.,
- l) Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowej, należącej do

Dep. VI) wynosił . . . . .	8,524.484 K 28 g
2. Zakupiono po dzień 31. grudnia 1903	368.584 " 92 "
3. Wpłynęło po dniu 31. " "	" " "
efektami . . . . .	277.018 " 09 "
	<hr/>
Razem . . . . .	9,170.087 K 29 g
4. Spieniężono po dzień 31. grudnia 1903	410.053 " 39 "
Pozostaje . . . . .	8,760.033 K 90 g.

#### B. W realnościach i dobrach:

Winniki z przyległościami . . . . .	135.750 K 06 g	
Godowa . . . . .	79.944 " — "	
Realność w Strzyżowie . . . . .	54.040 " 12 "	
Realność w Rzeszowie . . . . .	75 547 " 60 "	
Gmach c. k. seminarjum nau-		
czycielskiego męskiego		
w Rzeszowie . . . . .	156.845 " 48 "	
Gmach internatu przy temże		
seminaryum w Rzeszowie	118.408 " 20 "	
Kłodzienko . . . . .	320.000 " — "	
Szypowce . . . . .	— " — "	
Kochanówka . . . . .	— " — "	
Kuźmina dol. i gór. . . . .	— " — "	
Urlów ( $\frac{3}{4}$ części) . . . . .	— " — "	
Jacowce . . . . .	— " — "	
Realność w Tarnopolu . . . . .	— " — "	
" " we Lwowie . . . . .	— " — "	940.535 " 46 "

#### C. W należitościach czynnych:

Fundacya Lipińskich, wierzy-		
telności do Konst.		
Lipińskiego . . . . .	1.239 K 18 g	
Do przeniesienia . . . . .	1.239 K 18 g	9,700.569 K 36 g

	Z przeniesienia	1.239 K 18 g	9,700.569 K 36 g
Fundusz	Cieszewskiego i Zawadzkiego kapitał hipotekowany na realności galic. Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie	16.774 „ 36 „	
„	hr. Łosia kapitał hipotekowany na dobrach Werchrata	12.727 „ 29 „	
„	Olszewskiego kapitał hipotekowany na dobrach Sietnica z przyległościami	8.400 „ — „	
„	Głowińskiego kapitał hipotekowany na realności Popijarskiej:		
	a) od funduszu obłąkanych . . . . .	56.322 „ 39 „	
	b) od funduszu pozostałnic . . . . .	14.080 „ 60 „	
„	Głowińskiego, druga połowa ceny kupna parcel lasowych w Winnikach	789 „ 37 „	
„	Karzykiewicza, reszta ceny kupna apteki w Podhajcach w kwocie . . . . .	89.859 „ 08 „	200.192 „ 27 „
Ogółem wynosi stan majątku zarodowego funduszy stypendyjnych po koniec r. 1903			9,900.761 K 63 g
Z końcem października 1902 wynosił stan majątku zarodowego . . . . .			<u>9,674.220 „ 18 „</u>
W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy w czasie od 1. listopada 1902 do 31. grudnia 1903 . . . . .			<u>226.541 K 45 g</u>

## II. Stan majątku zarodowego funduszy naukowych, dobroczynnych i pomnikowych.

### A. W efektach:

Fundusz	„Macierzy polskiej“ . . . . .	77.016 K 92 g
„	Beliny Brzozowskiego dla bursy Stanisławowskiej . . . . .	6.316 „ 42 „
„	Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych żebrac się wstydzających	9.764 „ 52 „
„	Ludwika Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudy . . . . .	18.400 „ 94 „
„	Aleksandra hr. Stadnickiego . . . . .	47.974 „ 74 „
„	pomnika Kościuszki w Krakowie . . . . .	31.714 „ 95 „
„	Komarnickich . . . . .	3.960 „ 31 „
„	Jędrzejowiczowej . . . . .	16.306 „ 05 „
„	Russanowskiej . . . . .	130.224 „ 21 „
„	stanowy sierociński . . . . .	94.388 „ 91 „
„	Ludwika i Anny Helclów . . . . .	1,893.847 „ 52 „
„	Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycielach szkół Indowych) . . . . .	46.624 „ 08 „

Fundusz Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt)		43.708 K 40 g
" Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“		44.907 „ 30 „
" Skrzyńskiego (dla panien szla checkich)		49.937 „ 76 „
" Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich)		7.597 „ 99 „
" Koświtskycze'go Józefa II. dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie		7.662 „ 25 „
" Niezabitowskiej Ludwiki:		
a) dla „domu pracy pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie	3.802 K 90 g	
b) dla „taniach kuchni ludowych“ we Lwowie	21.446 „ — „	25.248 „ 90 „
" z legatu Józefa Ciemierzyńskiego:		
a) dla akademi rolniczej w Dublinach	574 K 16 g	
b) na cele oświaty ludowej	574 „ 16 „	1.148 „ 32 „
" Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce		20.000 „ — „
" Tytusa Kielanowskiego dla gminy Zuratyn		20.000 „ — „
" Wacława Tyzenhauza		6.745 „ 22 „
" Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów miasta Dębicy		2.667 „ 33 „
" Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie dwunastu sierót w zakładzie św. Heleny“ we Lwowie		51.655 „ 52 „
" Antoniego Schiffnera		4.899 „ 06 „
" Franciszka Kochmana:		
a) dla literatów polskich		60.462 „ 01 „
b) posagowa dla dziewcząt służących		44.157 „ 05 „
" ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej:		
a) dla Czarnego Dunajca		1.300 „ 11 „
b) dla Dębicy		1.300 „ 56 „
" Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślników pochodzenia polskiego		575.215 „ 93 „
" Wincentego Łódzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych		121.910 „ 75 „
" Teofili z Łukowskich Wirt i Malwiny z Łukowskich dla osieroconych dziewcząt		16.864 „ 20 „
" Franciszka Steczkowskiego z Jasła na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych		7.181 „ 49 „
" Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego:		
Dział I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach		48.609 „ 87 „
" II. „ku wspieraniu artystów i literatów“		44.324 „ 92 „

Dział III. „ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego“ . . . . .	42.671 K 73 g
„ IV. „ku wspieraniu ubogich sług pryw.“ . . . . .	44 958 „ 19 „
„ V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących . . . . .	25.253 „ 34 „
„ VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła . . . . .	36 389 „ 41 „
Fundusz Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów . . . . .	694 „ 94 „
„ Pietruskich . . . . .	427 „ 20 „
„ Eustachego Szumańskiego . . . . .	120.000 „ — „
„ Łukasiewicza . . . . .	9.103 „ 91 „
„ Kowalewskiego Izydora . . . . .	18.515 „ 82 „
„ jub. Ces. Franc Józefa I. na zakupno pni pszczół . . . . .	3.271 „ 08 „
„ Hoffmanowej de Sternhort dla sierót po wojskowych . . . . .	7.141 „ 33 „
„ Hoffmanowej de Sternhort dla sierót po włościanach . . . . .	7.141 „ 36 „
„ Potockiego hr. Jakóba . . . . .	7.635 „ 86 „
„ pam. Tadeusza Kościuszki <sup>1)</sup> . . . . .	47.331 „ 80 „
Razem w efektach . . . . .	<u>3,957.085 K 04 g</u>

#### B. W należnościach czynnych:

Fundusz Skrzyńskiego (dla pańien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami . . . . . 15.909 K 10 g

Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami . . . . . 3.181 „ 82 „

Fundusz Ludwika Niezabitowskiej dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu . . . . . 21.156 „ — „

Fundusz pamięt. im. Kościuszki kapitał hipotekowany na realności szkoły lud. w Białej 30.000 „ — „

Razem w należnościach czynnych 70.246 „ 92 „

#### C. W realnościach:

Fundusz Ludwika i Anny Helclów, kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie . . . . . 1,467.335 „ 10 „

Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszy naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należnościach czynnych i realnościach z końcem października 1902 . . . . . 5,494.667 K 06 g

Z końcem października 1901 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszy w efektach, należnościach czynnych i realnościach 5,432.689 „ 82 „

Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie tych funduszy o . . . . . 61.977 K 24 g

<sup>1)</sup> Kapitał powyższej fundacji zmniejszył się o 20.000 K, gdyż w takiej wysokości spieniężono efekta majątku zakładowego na wydatki dla Komitetu administracyjnego.

Do wyżej wykazanego stanu fundusów dobroczynnych, naukowych i pomnikowych .	5,494.667 K 06 g
Doliczywszy stan majątków zarodowych fundusów stypendyjnych .	9,900.761 „ 63 „
Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacyj, departamentowi I. przydzielone, wynoszą ogółem .	15,395.428 K 69 g
a gdy w roku 1901 z końcem października ogół tych majątków wynosił .	15,106.910 „ 48 „
przezo w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o .	288,518 K 21 g
Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych fundusów przydzielonych departamentowi I. w sumie .	15,395.428 „ 69 „
stan majątków zarodowych z końcem października 1902 dwudziestu jeden fundusów dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom *) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego, w łącznej sumie .	891.841 „ 34 „
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych fundusów stypendyjnych dobroczynnych i pomnikowych w sumie .	16,287.270 K 03 g

\*) Dep. II. fund. styp. Adamskich

a) zapas . . . . .	59 402 K 09 g
b) należytość czynna . . . . .	8.606 „ 40 „
Dep. II. fund. styp. Michny . . . . .	12.764 „ 24 „
„ „ „ „ Stowarzyszenie Urzędników kolei Karola Ludwika . . . . .	3.228 „ 73 „
„ „ „ „ Wystawy kraj. przemysłowej i rolniczej 1877 . . . . .	47.618 „ 48 „
„ „ „ „ dobr. Edwarda Lewińskiego . . . . .	63.315 „ 25 „
„ „ „ „ Piotra hr. Wodzickiego . . . . .	54.229 „ 90 „
„ „ „ „ Stanisława Piotrowskiego dla domu ubogich w Strzeliskach nowych . . . . .	18.793 „ 82 „
„ „ „ „ Sącz „dom roboczy“ . . . . .	82.447 „ 76 „
„ „ „ „ Straszewskiego dla ubogich robotników w Boguchwale . . . . .	5.540 „ 94 „
„ „ „ „ zbiorowych kas sierocych . . . . .	110 „ 35 „
„ III. „ „ Wężyków . . . . .	6.900 „ — „
„ „ „ „ styp. Brześciańskiej Kunegundy . . . . .	10.631 „ 30 „
„ „ „ „ Bodziocha Tomasza . . . . .	35.506 „ 44 „
„ „ „ „ Bohdanowicza Dominika . . . . .	24.370 „ 56 „
„ „ „ „ Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie . . . . .	58.333 „ 52 „
„ „ „ „ Krzczunowicza Ignacego . . . . .	33.556 „ 81 „
„ „ „ „ „ Walerego . . . . .	18.803 „ 11 „
„ „ „ „ ks. Kucharskiego Jana . . . . .	16 507 „ 55 „
„ V. „ „ „ dobr. Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców . . . . .	5.212 „ 11 „
„ „ „ „ Weissenwolffowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą . . . . .	16.862 „ 19 „
„ „ „ „ Kośvitzky'ego dla ciemnych w Krakowie . . . . .	3.282 „ 56 „
„ „ „ „ Morawieckiego Michała dla podrzutek . . . . .	67.997 „ 85 „
„ VI. „ „ „ galic. inwalidów wojsk. . . . .	75.471 „ 03 „
„ „ „ „ niżankowicki inw. wojsk. . . . .	6.259 „ 36 „
„ „ „ „ Kośvitzky'ego dla popraw. złoczyńców . . . . .	3.355 „ 46 „
„ „ „ „ styp. Jubil. ces. Franciszka Józefa I. . . . .	147.733 „ 53 „
Razem jak wyżej . . . . .	891.841 K 34 g.



## Sprawy szkolne.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 16. czerwca 1904 zamianować na wniosek Wydziału krajowego, Jego Exc. Dr. Leona hr. Pinińskiego, byłego c. k. Namiestnika i honorowego Profesora Uniwersytetu lwowskiego, i p. Alexandra Barwińskiego, posła do Rady państwa, starszego nauczyciela c. k. Seminarium nauczycielskiego we Lwowie, członkami c. k. Rady szkolnej krajowej na trzechlecie, upływające z dniem 26. stycznia 1907 r.

Sankcya ustawy, zmieniającej Art 9. ustawy kraj. z 23. maja 1895 Nr. 57. Dz. u. kr.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z 20. stycznia 1904 użyzyć sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi ustawy, którym zmieniono art. 9. ustawy z 25. maja 1895 Nr. 57. Dz. u. kr.

Organizacya szkół wydziałowych.

W roku 1903 przeprowadziła Rada szkolna krajowa w myśl ustawy z dnia 23. maja 1895 Nr. 57. Dz. u. kr. po zasięgnięciu opinii Wydziału krajowego co do ponoszenia zwiększonych z tego powodu wydatków na płace nauczycieli organizacyę następujących szkół wydziałowych:

1. W Przemysłu przekształcono 6-klasową szkołę pospolitą żeńską im. św. Jadwigi, na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą. Zwiększony wydatek w kwocie 5.440 K na płace nauczycieli ponosić będzie fundusz szkolny krajowy;

2. w Gorlicach przekształcono 6-klasową szkołę pospolitą żeńską na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą. Na pokrycie nadwyżki wydatku na płace nauczycielskie, wynikającej z powyższej organizacyi, uiszczać będzie gmina miasta Gorlic 500 koron rocznie gotówką, oprócz wszelkich prestacyj szkolnych, wymienionych w orzeczeniu reorganizacyjnem z 23. stycznia 1895 L. 32 153/894. Niedobór pokryje fundusz szkolny krajowy;

3. w Stryju przekształcono 6-klasową szkołę pospolitą żeńską, wraz z prowizoryczną klasą VII. na 3-klasową wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą. Na pokrycie nadwyżki wydatku na płace nauczycielskie, wynikającej z tejże reorganizacyi, uiszczać będzie gmina miasta Stryja rocznie kwotę 1.000 koron. Niedobór pokryje fundusz szkolny krajowy.

Ustanowienie nowych stałych posad nauczycieli religii w szkołach Indowych.

Na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej, na zasadzie §. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. kr., zgodził się Wydział krajowy na utworzenie następujących dalszych posad stałych nauczycieli religii, a mianowicie posady:

1. nauczyciela religii rzym. kat. dla 6 klasowej szkoły męskiej w Gorlicach, z obowiązkiem udzielania nauki

religii rzym. kat. także w 1-klasowych szkołach ludowych w Gliniku maryampolskim i Stróżowie, do parafii rzymskokatolickiej w Gorlicach należących;

2. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej pospolitej męskiej w Wieliczce, z obowiązkiem udzielania nauki religii rzym. kat. także w innych szkołach ludowych w Wieliczce i w miarę potrzeby w szkołach należących do parafii rzymsko-katolickiej w Wieliczce. W szczególności obowiązany będzie ten nauczyciel religii udzielać nauki rzym. kat. także w 4-klasowej szkole ludowej pospolitej żeńskiej w Wieliczce, tudzież w 2-klasowej szkole ludowej w Raciborsku i w szkole 1-klasowej w Grajowie;

3. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej w Milówce, z obowiązkiem udzielania religii rzym. kat. także w innych szkołach ludowych, istniejących w gminach, należących do parafii rzymsko-katolickiej w Milówce, w szczególności w 2-klasowej szkole ludowej w Kamesznicy ad Durajów, tudzież w szkołach 1-klasowych w Kamesznicy dolnej, Ciscu, Szarem i Żabińcu;

4. osobnego nauczyciela religii rzymsko-katolickiej dla 5-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Tyśmienicy, z obowiązkiem udzielania nauki religii rzym. kat. w 2-klasowej szkole ludowej na przedmieściu stanisławowskim w Tyśmienicy, tudzież w szkołach ludowych istniejących w gminach należących do parafii rzymsko-katolickiej w Tyśmienicy, a to: w Klubowcach i w Słobudce;

5. osobnego nauczyciela rzym. kat. religii dla 5-klasowej szkoły żeńskiej w Tyśmienicy, z obowiązkiem udzielania nauki religii rzym. kat. także w 2-klasowej szkole ludowej na przedmieściu tłumackim w Tyśmienicy, tudzież w szkołach ludowych, istniejących w gminach, należących do rzymsko-katolickiej parafii w Tyśmienicy, a mianowicie w szkole 2-klasowej w Czarnołożcach i w szkole 1-klasowej w Przenicznikach;

6. osobnego nauczyciela religii grecko-katolickiej dla 5-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Tyśmienicy, oraz dla 2-klasowej szkoły ludowej na przedmieściu stanisławowskim w Tyśmienicy;

7. osobnego nauczyciela religii grecko-katolickiej dla 5-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Tyśmienicy, oraz dla 2-klasowej szkoły ludowej na przedmieściu tłumackim w Tyśmienicy;

8. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 5-klasowej szkoły ludowej w Żydaczowie, z obowiązkiem udzielania nauki religii rzym. kat. w szkołach należących do rzym. kat. parafii w Żydaczowie, a mianowicie 1-klasowych w Cułowicach, Pezanach i Młyniskach;

9. nauczyciela religii rzym. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej w Jeżowie, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkołach do parafii rzym. kat. w Jeżowie należących, a mianowicie w 2-klasowej szkole w Cholewicy górnej, tudzież w 1-klasowych szkołach w Jacie, Nowosielcu, Sojkowy i Zalesiu;

10. nauczyciela religii rzym. kat. religii dla 5-klasowej szkoły mieszanej w Strzyżowie, z obowiązkiem udzielania tej nauki także w 1-klasowej szkole ludowej w Godowej, należącej do rzymsko-katolickiej parafii strzyżowskiej;

11. nauczyciela religii rzym. kat. dla 4-klasowej szkoły mieszanej w Krakowcu z rolniczym kursem dopełniającym, tudzież dla szkół ludowych do rzym. kat. parafii krakowieckiej należących;

12. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 5-klasowej szkoły mieszanej w Tyczynie i dla szkół wcielonych do rzym. kat. parafii tyczyńskiej, a mianowicie: 2-klasowej w Budiwoju i 1-klasowych w Hermanowej i Kielniarowej;

13. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 5-klasowej szkoły mieszanej w Sędziszowie, tudzież dla szkół jednoklasowych istniejących w powiatach wcielonych do rzym. kat. parafii Sędziszowskiej, a mianowicie w Olchowej i Borku wielkim.

14. osobnego nauczyciela religii rzym. kat. dla 5-klasowej szkoły ludowej w Dębnikach, tudzież dla szkół istniejących w gminach wcielonych do rzym. kat. parafii w Podgórzu, a mianowicie: 2-klasowych szkół ludowych w Ludwinowie, Płaszowie i Zakrzówku;

15. osobnego nauczyciela religii grecko:kat. dla 5-klasowych szkół: ludowej pospolitej męskiej i żeńskiej w Chodorowie, tudzież dla szkół istniejących w gminach wcielonych do gr. kat. parafii w Chodorowie, a mianowicie dla jednoklasowej szkoły ludowej w Dołczatyczach;

16. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej męskiej i żeńskiej w Roźniatowie, tudzież dla szkół istniejących w gminach wcielonych do rzym. kat. parafii w Roźniatowie, a mianowicie jednoklasowej w Krechowicach i Swaryczowie.

Rachunki funduszów  
szkolnych miejscowych.

Uchwałą z 30. października 1903 wezwał Wysoki Sejm Radę szkolną krajową, aby poleciła zalegającym z rachunkami Radom szkolnym okręgowym wcześniejsze przedkładanie zamknięć rachunkowych. Rada szkolna krajowa, której to wezwanie zakomunikowano, odpowiedziała, że co roku po kilka razy urguje Rady szkolne okręgowe o wczesne przedkładanie zamknięć rachunkowych funduszów szkolnych miejscowych za poprzedni rok słoneczny. Niedotrzymywanie terminów ze strony tych władz spowodowane jest przeważnie tą okolicznością, że przewodniczącymi Rad szkolnych miejscowych są bardzo ozięble włościanie, którzy nie są w stanie zestawić zawikłanych rachunków rocznych i szukać pomocy u innych osób. Mimo tych trudności Rady szkolne okręgowe starają się o ile możności przedkładać na czas zamknięcia rachunkowe, a w sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej za rok 1902/3 wykaz zamknięć rachunkowych funduszów szkolnych miejscowych co do wydatków zwyczajnych za rok 1902 jest zupełny.

Tymczasowi nauczycieli religii w szkołach ludowych.

Rada szkolna krajowa udzieliła Wydziałowi krajowemu w listopadzie r. 1903 projekt rozporządzenia normującego wynagrodzenia dla tymczasowych nauczycieli religii w szkołach

pospolitych i wydziałowych, żądając oświadczenia, czy Wydział krajowy ze swej strony zgadza się na wydanie takiego rozporządzenia, a ewentualnie czyli i jakie zmiany uważałby za wskazane.

Odpowiadając na to zapytanie, Wydział krajowy w piśmie z 15. stycznia 1904 l. 106.055/903 oznajmił, że nie widzi powodu, dla któregooby wynagrodzenie tymczasowych nauczycieli religii koniecznie w drodze osobnego rozporządzenia miało być uregulowanym. Wydanie takiego rozporządzenia dla tymczasowych nauczycieli świeckich przedmiotów uzasadnione jest w wyrażnym przepisie ustawy z 21. października 1902 Nr. 94 Dz. u. kr., gdzie oznaczone są też minimalne kwoty wynagrodzenia; natomiast ani ustawa z 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. u. kr., ani też ustawa z 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. kr. nie zawierają żadnych podobnych postanowień co do tymczasowych nauczycieli religii — z czego wynika, że reformę tymczasowych nauczycieli religii co do podwyższenia ich wynagrodzenia analogicznie do nauczycieli wiejskich, — nie jest uzasadnionem w ustawie.

Po tej uchwale zmierzającej do wykazania, że ustawodawstwo nasze nauczycieli religii co do poborów nie traktuje zupełnie na równi z innymi nauczycielami tymczasowymi, podniósł Wydział krajowy, że ustawa nie zna wogóle tymczasowych nauczycieli religii, a rozróżnia tylko osobnych nauczycieli religii ze stałą płacą i takich, którzy obok udzielania nauki religii zajmują także posady duszpasterskie.

Co do pierwszej kategorii nauczycieli religii Wys. Sejm uznał za stosowne, uzupełniając niejako ustawę, a raczej interpretując jej postanowienia, uchwalił 28. stycznia 1898 rezolucję wzywającą Radę szkolną krajową, aby tymczasowym nauczycielom religii wypłacała pełną płacę stałych nauczycieli. Na tej podstawie oparła Rada szkolna krajowa swe rozporządzenie z 9. lutego 1898 l. 2935, przyznając nauczycielom religii zajmującym tymczasowe posady systemizowane, pełne pobory pod warunkiem, jeżeli posiadają studia uniwersyteckie i nie zajmują posady w duszpasterstwie.

Skoro zaś następnie §. 4. ustawy w brzmieniu ustanowionem nowelą z 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. kr. oznaczył minimum płacy tej kategorii nauczycieli religii, o ile posiadają kwalifikacje do szkół wydziałowych na 600 złr. czyli 1200 K — to rozporządzenie normujące płacę tymczasowych nauczycieli religii tej kategorii i z temi kwalifikacyami w wysokości przez Radę szkolną krajową w przedłożonym projekcie oznaczonej, uznaje Wydział krajowy za zgodne z intencją Wysokiego Sejmu i uzasadnione w ustawie.

Co do drugiej kategorii nauczycieli religii, t. j. takich, którzy obok udzielania tej nauki zajmują posady duszpasterskie, decydującem jest postanowienie §. 3. ustawy z 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. u. kr., orzekające, że:

„Posady osobnego nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską“.

Postanowienie to, łącznie z postanowieniem §. 5. ustawy, zdaniem Wydziału krajowego, wyklucza interpretację, jakoby nauczyciele religii tej kategorii, nawet w charakterze tymczasowym, pełnili funkcje katechetów z innego tytułu, a nie z tytułu swych obowiązków duszpasterskich, dlatego też do nich, według zdania Wydziału krajowego nie mogą — co do wynagrodzenia — mieć zastosowania żadne inne przepisy, tylko postanowienia §. 6. wspomnianej ustawy w brzmieniu ustanowionem ustawą z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 91 Dz. u. kr.

Sprawa nauki dla dorosłych analfabetów.

W tej sprawie poruszonej petycjami kilku Towarzystw, które Wysoki Sejm uchwałą z 31. października 1903 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożenia wniosków na najbliższej sessji sejmowej, wystosował Wydział krajowy do Rady szkolnej krajowej pod dniem 19. lutego 1904 L. 106.930 następujące pismo:

W piśmie c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 14. listopada 1903 L. 36.006 poruszono kwestyę nadania szkołom dla starszych analfabetów pewnej stałej organizacyi i połączenia ich w całym kraju z publicznymi szkołami ludowymi. Projektowi temu przewodniczy myśl rozpowszechnienia oświaty wśród tych licznych zastępców starszej generacyi, do których wpływ szkoły ludowej bezpośrednio nie sięga, a niemniej także chęć obniżenia w czasie jak najkrótszym owego wysokiego procentu analfabetów, który kompromituje nasz kraj wobec zagranicy i stawia go w rzędzie najmniej kulturalnych krajów w Europie

Tak jeden jak i drugi motyw wystarczają, aby sprawę nauki dla dorosłych analfabetów traktować jako rzecz niepośledniego znaczenia i poddać gruntownej rozprawce środki i sposoby, za pomocą których możnaby rozpoczętej już w tej mierze akcyi nadać właściwy kierunek i zapewnić jej postępek i rozwój należyty. Ujęcie steru tej akcyi przez c. k. Radę szkolną krajową, jako najwyższą magistraturę szkolną w kraju, wydaje się Wydziałowi krajowemu nietylko rzeczą wskazaną i pożądaną, ale wprost konieczną nietylko ze względu na wielką jej doniosłość dla oświaty ludowej, ale także z wielu innych bardzo ważnych względów publicznej natury, które zbytecznym byłoby tu wymieniać.

To też z prawdziwym zadowoleniem przyjął Wydział krajowy do wiadomości, że c. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zająć się bliżej istniejącą już tu i ówdzie w naszym kraju z inicjatywy prywatnej nauką dla dorosłych analfabetów i że zamierza przystąpić do akcyi, mającej na celu dążenie do rozpowszechnienia tej nauki w kraju.

Natomiast sposób, w jaki c. k. Rada szkolna krajowa według pisma na wstępie wspomnianego, zamierza przystąpić do dzieła, nasuwa Wydziałowi krajowemu pewne wątpliwości.

C. k. Rada szkolna krajowa oznajmia w swem piśmie, że postanowiła „w myśl artykułu 24. ust 3 ustawy krajowej z 23. maja 1893 Nr. 57. Dz. u. kr. wdrożyć więcej systematyczną akcyą w sprawie udzielania nauki początkowej starszym analfabetom i połączyć szkoły analfabetów organicznie ze szkołami ludowymi“. W dalszym ciągu swego pisma oświadcza c. k. Rada szkolna krajowa, że wynikiem zamierzonej akcyi „musi być pewne, choć stosunkowo bardzo nieznaczne obciążenie krajowego funduszu szkolnego“ i oblicza dalej wydatek, jaki z tego powodu fundusz szkolny krajowy ponieśoby miał w pierwszym roku na 20.000 K, w drugim zaś i dalszych latach stale na 30.000 K rocznie.

Wydział krajowy zapytany o opinię co do możliwości pokrywania tego wydatku z funduszu szkolnego krajowego i wstawiania potrzebnych kwot do preliminarza tegoż funduszu, nie może na to pytanie dać odpowiedzi dodatniej.

Art. 24. ustawy krajowej z 23. maja 1895 Nr. 57. dz. u. kr., w myśl którego Rada szkolna krajowa zamierza połączyć kursa analfabetów organicznie ze szkołami ludowymi, pozwala na takie połączenie, jednak z zastrzeżeniem „o ile się znajdą na to osobne fundusze“.

Te „osobne fundusze“ nie mogą być szukane i znajdowane w funduszu szkolnym krajowym, gdyż w takim razie zastrzeżenie o „osobnych“ funduszach nie miałoby celu.

Warunkiem przeto, pod którym obowiązująca ustawa pozwala na organiczne połączenie „kursów czytania i pisania dla dorosłych“ ze szkołą ludową, jest istnienie osobnych funduszków przeznaczonych specjalnie na urządzenie i utrzymanie tych kursów; i tam, gdzie takie fundusze istnieją, nie ma żadnej przeszkody do tego połączenia. Ponieważ zaś, o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, osobne fundusze na cel wspomniany albo nigdzie albo może tylko w jakiejś miejscowości wyjątkowo się znajdują, twierdzić można, że akcyja tworzenia kursów dla analfabetów na zasadzie łączenia ich ze szkołą ludową nie miałaby uzasadnienia w obowiązującej ustawie, a przeto nie byłaby możliwą. Nie byłaby możliwą także i z tego względu, że wstawianie do preliminarza funduszu szkolnego krajowego kredytów na kursa dla analfabetów wbrew obowiązującej ustawie jest niedopuszczalnym.

Należałoby więc chyba przedtem dążyć do zmiany wspomnianego Art. 24. w drodze ustawodawczej, ale uzyskanie takiej zmiany wydaje się dość problematycznym.

C. k. Radzie szkolnej krajowej dobrze wiadomo, w jakiej progressy rosną wydatki na szkolnictwo ludowe już na podstawie ustaw obecnie obowiązujących, i w jakim stopniu te wydatki obciążają ogólny budżet krajowy, udaremniając przy znacznym braku sił finansowych kraju rozwój innych jego żywotnych interesów. Ofiarność Wysokiego Sejmu na cele szkolnictwa ludowego jest wprawdzie niezmierną i nowe jej dowody zawiera prawie każdy nowy budżet funduszu szkolnego krajowego, ofiarność ta, można powiedzieć śmiało, ma tylko jedną granicę, a tą jest możność finansowa kraju. Owóż trzeba sobie zadać pytanie, czyli ta możność finansowa kraju idzie obecnie tak daleko, aby oprócz zwiększających się z każdym rokiem szeregów dzieci szkolnych, kształcić równocześnie kosztem kraju krociowe zastępy ludzi dorosłych — bez względu na to, że wydatek na ten wprawdzie bardzo pożądaný cel, spowodować może brak środków na rzecz nie tylko pożądaną, ale konieczną.

Tem bardziej zaś wątpliwymi wydać się muszą szanse podobnej zmiany ustawy, im mniej określonymi są granice, do których, raz przyjąwszy zasadę kształcenia analfabetów kosztem kraju, fundusz szkolny krajowy w wydatkach na ten cel pociągniętym być może. Nie można bowiem łączyć się, iżby granicą taką była kwota 30.000 K rocznie, zwłaszcza jeżeli się weźmie na uwagę projektowane w prowizorycznym statucie postanowienie (§. 12.), że już 15 frekwentantów wystarcza, aby kurs analfabetów był otwarty, a kierownikiem kursu, pobierającym za to osobne wynagrodzenie, ma być kierownik szkoły, w której nauka się odbywa (§. 16.), nauczyciele zaś udzielający nauki na kursach analfabetów utrzymują za to wynagrodzenie, obliczone według tej samej skali, która jest przepisana co do wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe (§. 28. projektu statutu).

Jakkolwiek więc urządzenie kursów dla analfabetów w organicznym ich połączeniu ze szkołami ludowymi na podstawie obecnie obowiązującej ustawy jest niemożliwym i jakkolwiek nie jest prawdopodobnym, aby przynajmniej w niedalekiej przyszłości mogła w drodze ustawodawczej przyjść do skutku zmiana, któraby oparta na takim połączeniu, organizację kursów dla analfabetów umożliwiła i jakkolwiek Wydział krajowy nie mógłby ze względów na finanse krajowe doradzać Wysokiemu Sejmowi wstąpienia na tę drogę, to jednak nie wynika z tego bynajmniej, iżby wszelka akcyja, zmierzająca ku zmniejszeniu analfabetyzmu w kraju naszym, była w ogóle nie na czasie, albo nie przedstawiała widoków powodzenia. Skoro w zamierzonej przez c. k. Radę szkolną krajową akcyi na szeroką skalę

niestety, na razie przynajmniej, zrezygnować wypada, należy zdaniem Wydziału krajowego jać się pozostających do dyspozycji innych dróg i środków, te zaś przy dobrej woli i współdziałaniu wszystkich powołanych do tego czynników znajdują się niewątpliwie. Wydział krajowy już na wstępie niniejszego pisma nadmieniał, że wita z radością postanowienie c. k. Rady szkolnej ujęcia steru i kontroli tej akcji w swe ręce, a obecnie zaznacza swe przeświadczenie, że akcyja ta może i powinna wydać dodatnie i wcale pokaźne rezultaty tylko wtedy, jeżeli pod sterem i kontrolą c. k. Rady szkolnej krajowej wezmą w niej udział w pierwszym rzędzie instytucye i osoby ze szkolnictwem ludowem związane. Usiłowania dotychczasowe, podejmowane przez osoby i towarzystwa prywatne, o których odezwa c. k. Rady szkolnej krajowej wspomina, mogą liczyć na poparcie, o ile poddadzą się kontroli naczelnej władzy szkolnej, z inicjatywy przez nie danej i z doświadczeń dotychczas zebranych skorzystać należy, aby kursa przez nie stworzone rozwinąć i tworzyć nowe na wzór tych, które w praktyce okazały się najodpowiedniejszymi i najlepsze wydały rezultaty. Otwiera tu się wdzięczne pole działania dla Rad szkolnych okręgowych i Rad szkolnych miejscowych zwłaszcza w większych miastach, one to przy pomocy wskazówek przez c. k. Radę szkolną krajową udzielonych mogłyby rozwinąć skuteczną działalność, zawiązując (jak to i w projekcie statutu w §. 24. postanowiono) komitety lokalne, któreby się zajmowały zbieraniem funduszków potrzebnych na urządzenie i utrzymanie kursów, pozyskiwaniem frekwentantów i wogóle zainteresowaniem ludności miejscowej sprawą a także nadzorem nad prawidłowym postępowaniem akcji na miejscu. Gdzie istnieją Towarzystwa, mające na celu popieranie oświaty ludowej, one sprawowałyby funkcyje takich komitetów lokalnych, oczywiście zawsze pod nadzorem i kontrolą władz szkolnych.

Takimi byłyby ogólne zarysy akcji, jak ją sobie Wydział krajowy wyobraża, przyczem oczywiście w niczem nie przesądza odmiennym może w szczegółach zapatrywaniom c. k. Rady szkolnej krajowej, bo nie wątpi, że w zasadzie projekt ten nie natrafi na jej opozycyę.

Chodziłoby jeszcze o fundusze, których brak mógłby udamremnić wszelkie usiłowania, a nawet zniechęcić do podjęcia jakiejś żywszej akcji.

Otóż co do funduszków Wydział krajowy stoi mutatis mutandis na tem samem stanowisku, jakie zajmuje ustawa normująca pokrywanie kosztów szkolnictwa ludowego, że w pierwszym rzędzie obowiązane są do tego czynniki miejscowe, bezpośrednio korzyść z nauczania odnoszące, a dopiero w razie niedostateczności środków lokalnych powszechność przychodzi w pomoc. Wychodząc z tego stanowiska, oświadcza Wydział krajowy gotowość do przedkładania na uzasadnione propozycyie ze strony c. k. Rady szkolnej krajowej, Wysokiemu Sejmowi od wypadku do wypadku wniosków na subwencyjonowanie poszczególnych kursów dla dorosłych analfabetów, kwotami ściśle oznaczonemi i wstawianemi do budżetu funduszu szkolnego krajowego tytułem nieobowiązujących stale subwencyj.

Zarazem ma zaszyt Wydział krajowy przesłać c. k. Radzie szkolnej krajowej przekazane mu uchwałami Wysokiego Sejmu z 31. października 1903 do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i przedłożenia wniosków na najbliższej sessyi petycyie:

a to ls. 2.425/903 jak  $\cdot$ / ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie o subwencyę na szkołę analfabetów we Lwowie,  
ls. 2.785/903 jak  $\cdot$ / Dyrekcyi szkoły dla dorosłych analfabetów we Lwowie, wreszcie

ls. 2.984/903 /. Zarządu głównego Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie o subwencyę na zakładanie kursów dla analfabetów, — nad którą to ostatnią petycyą Wysoki Sejm wprawdzie przeszedł do porządku dziennego, która jednak ze względu na treść niniejszego pisma kwalifikuje się również do rozponania przez c. k. Radę szkolną krajową.

O swej decyzji zechce Rada szkolna krajowa Wydział krajowy zawiadomić.

Dodatek drożyniany dla nauczycieli złoczowskich z powodu klęski pożaru.

Uchwałą z 30. października 1903 polecił Wysoki Sejm Radzie szkolnej krajowej, aby nauczycielstwu szkół ludowych w Złoczowie, dotkniętemu klęską pożaru, przyznała dodatek drożyniany na rok jeden.

Wskutek tej uchwały przyznała Rada szkolna krajowa uchwałą z 23. stycznia 1904 L. 1.831 dwudziestu siedmiu nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych w Złoczowie doraźne zapomogi z Rubr II. poz. 8. fund. szk. kraj. w kwotach od 100—200 K w ogólnej sumie 3.000 K.

Nauczycielom, którzy wskutek pożaru miasta Złoczowa ponieśli rzeczywiście szkody, udzieliła Rada szkolna już przedtem, wkrótce po klęsce pożaru, doraźne zapomogi z kredytu r. 1903 w kwotach od 150—200 K, w ogólnej sumie 950 K.

Powiększenie liczby inspektorów szkolnych.

Uchwałą z 30 października 1903 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby powiększył liczbę inspektorów krajowych i okręgowych, oraz utworzył posadę krajowego inspektora kursów i szkół rolniczych, a sumę potrzebną na ten cel wstawił do preliminarza budżetu na rok 1905, a nadto aby zwrócił szczególną uwagę na niedostateczną liczbę inspektorów szkolnych dla m. Lwowa

Rada szkolna krajowa, której tę uchwałę zakomunikowano, oznajmiła pod dniem 21. czerwca b. r. l. 20.168, że powyższe żądania Wysokiego Sejmu przedłożono p. Ministrowi wyznań i oświaty z obszernem uzasadnieniem i poparciem, ze względu na wielką potrzebę wzmocnienia nadzoru szkolnego. W szczególności oprócz ustanowienia zawodowego inspektora dla kursów i szkół rolniczych, podniesiono potrzebę utworzenia nowej posady krajowego inspektora szkół, z przeznaczeniem dla szkół ludowych, zaś co do inspektorów szkolnych okręgowych przedstawiła Rada szkolna krajowa wniosek o systemizowanie w pierwszym rzędzie trzeciej posady dla okręgu miejskiego we Lwowie i drugiej posady dla lwowskiego okręgu zamiejskiego.

Załatwienia swej relacji Rada szkolna krajowa dotąd nie otrzymała.

Subwencya rządowa na stypendya seminaryjckie.

Uchwałą z 30. października 1903 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd do podwyższenia subwencji na stypendya dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych.

Uchwałę tę, zakomunikowaną c. k. Rządowi za pośrednictwem JExec p c. k. Namiestnika, p Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 7. kwietnia 1904 l. 4.962 przyjął do wiadomości a zarazem nadmieniał, że trudno się spodziewać, aby w najbliższym czasie mogło nastąpić podwyższenie subwencji na cel powyższy dla Galicji przeznaczonej, ponieważ ogólny kredyt na ten cel dopiero w r. 1902 został podwyższony do 215.000 K, a dotychczas z tej kwoty ogólnej niemal pełną trzecią część c. k. Radzie szkolnej krajowej galicyjskiej stale przyznaje się.

Rada szkolna krajowa komunikując ten reskrypt Wydziałowi krajowemu, nadmieniała ze swej strony, że sprawy



tej z oka nie spuści i nie zaniedba żadnej w przyszłości nadarzyć się mogącej sposobności, aby dążyć do pomyślnego jej załatwienia.

Ściąganie prestacyi  
szkolnych.

Uchwałą z 30. października 1903 wezwał W. Sejm c. k. Rząd, aby prestacye szkolne prędszej i energiczniej ścigał.

Uchwałę tę zakomunikowano c. k. Radzie szkolnej krajowej, która oznajmiła Wydziałowi krajowemu pismem z 1. lipca 1904 l. 20.149, że już reskryptem z 15. lipca 1903 l. 20.615 wydała polecenie do c. k. Starostw, aby zajęły się z całą sprężystością przymusowem ściąganiem należności na rzecz krajowego funduszu szkolnego, na podstawie wykazów zaległości otrzymanych od Wydziału krajowego i o wyniku swych zarządzeń doniosły jak najrychlej Radzie szkolnej krajowej. C. k. Starostwa wykonały to polecenie w właściwym terminie, obecnie zaś skutkiem powyższej uchwały sejmowej zavezwała c. k. Rada szkolna krajowa ponownie wszystkie c. k. Starostwa, aby gorliwie zajęły się ściąganiem wszystkich zaległości i zapadłych już bieżących należności na rzecz funduszu szkolnego krajowego i o wyniku swych zarządzeń doniosły jak najrychlej c. k. Radzie szkolnej krajowej.

### Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości czynne, odebrane od byłych funduszków szkolnych okręgowych.

Należności czynne byłych funduszków szkolnych okręgowych, przelanych do funduszu szkolnego krajowego, wynosiły z końcem października 1902 wedle ostatniego sprawozdania ogółem . . . . . 141.758 K 86 g

Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu, że c. k. Rada szkolna krajowa przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnemi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości, przez c. k. urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych obrachunków odpisano w czasie od 1. listopada do końca grudnia 1902 od powyższej zaległości ogółem kwotę . . . . .

208 „ 80 „

Należności czynne z powyższego tytułu wynosiły tedy z końcem roku 1902 kwotę . . . . .

141.550 K 06 g

Na poczet tej należności spłacono w powyższym czasie . . . . .

1.032 „ 37 „

Pozostało w zaległości z końcem r. 1902 jak to w zamknięciu rachunków za rok 1902 wykazano, z której wedle budżetu miała wpłynąć w roku 1903 kwota 10.000 koron.

140.517 K 69 g

Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków, tudzież z powodu przeniesienia do rubryki prestacyi szkolnych, odpisano w ciągu roku 1903 od powyższej zaległości ogółem kwotę . . . . . 59.338 K 86 g  
natomiast dopisano . . . . . 2.939 „ 66 „

czyli w porównaniu odpisano ogółem . . . . .

56 399 „ 20 „

Ogólne należności czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1903 kwotę . . . . .

84.118 „ 49 „

Na poczet tej należności spłacono w r. 1903 kwotę . . . . .

3.815 „ 57 „

pozostało zatem w zaległości z końcem r. 1903

80.302 „ 92 „

Oprócz tego miał fundusz szkolny krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego, tytułem zwrotu udzielonych z funduszu krajowego po koniec roku 1894 zaliczek — wedle ostatniego sprawozdania ogółem . . . . . 234.233 K 22 g  
która pozostała też w zaległości, także z końcem roku 1902.

Na poczet tej zaległości zapłaciła gmina Kraków w roku 1903 dwie raty po 7.536 K 70 g, czyli . . . . . 15.073 „ 40 „  
pozostało zaległości z końcem r. 1903 . . . . . 219.159 K 82 g

Na podstawie orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej akt LW. 20.847 ex 1904 odpisano w r. 1904 . . . . . 32.157 „ 81 „  
obecna zatem należność zaległa z powyższego tytułu wynosi jeszcze . . . . . 187.002 K 01 g

W księgach kontowych funduszu szkolnego krajowego znajdowała się na przypisie — jak to w ostatnim sprawozdaniu wykazano — kwota . . . . . 69.512 „ — g  
jako zwrot zaliczki, udzielonej miejskiemu funduszowi szkolnemu okręgowemu krakowskiemu w r. 1895, która też z końcem roku 1903 pozostała w zaległości.

Na podstawie aktu LW. 36.854 ex 1903 odpisano w r. 1904 kwotę . . . . . 11.971 „ 56 „  
pozostaje więc obecnie z tego tytułu zaległość 57.540 K 44 g  
której płynność wszakże zależną jest od sprawdzenia przez c. k. Radę szkolną krajową zamknięcia rachunków za r. 1895, o co się ją równocześnie uprasza ponownie.

#### Prestacje szkolne.

Należność zaległa z początkiem roku 1903, z tytułu wszystkich prestacji szkolnych, wynosiła wedle zamknięcia rachunków za rok 1902 kwotę . . . . . 1.972.090 K 24 g  
z tego odpisano w ciągu roku 1903 . . . . . 23.879 „ 44 „  
pozostało . . . . . 1.948.210 K 80 g

Należność bieżąca za rok 1903 wedle zamknięcia rachunków za ten rok wynosiła 2.864.488 „ 56 „  
Razem . . . . . 4.812.699 K 36 g

Na to zapłacono w r. 1903 . . . . . 2.914.882 „ 49 „  
pozostała zaległość z końcem r. 1903 . . . . . 1.897.816 K 87 g  
a po strąceniu zaległości biernej z końcem roku 1903, wynoszącej wedle zamknięcia rachunków . . . . . 75.937 „ 01 „  
właściwa zaległość czynna z końcem r. 1903 wynosi . . . . . 1.821.879 K 86 g

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacji, o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co roku szczegółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom, a zarazem uprasza się równocześnie Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie, dotyczące stanu zaległości po koniec roku 1903, zostało już wydane.

#### Zaliczki na budynki szkolne.

Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem roku 1902 wynosił wedle zamknięcia rachunków ogólną

kwotę . . . . .	9.242 K 71 g
w ciągu roku 1903 odpisano . . . . .	178 „ 95 „
pozostało . . . . .	9.063 K 76 g
na to spłacono w roku 1903 . . . . .	3.107 „ 92 „
stan niespłaconych zaliczek z końcem r. 1903	5.955 K 84 g

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 22. września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół, nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego, lecz tylko ściągają się raty dotychczas niespłacone.

## Taksy szkolne

Zaległe należności taks spadkowych, przypadające na rzecz funduszu szkolnego krajowego, wynosiły z końcem roku 1902 . . . . .	123.118 K 90 g
W ciągu roku 1903 odpisano . . . . .	11.121 „ 80 „
pozostało . . . . .	111.997 K 10 g
należność za rok 1903 wedle zamknięcia rachunków . . . . .	210.755 „ 79 „
razem . . . . .	322.752 K 89 g
na to zapłacono w ciągu roku 1903 . . . . .	126.775 „ 72 „
pozostaje w zaległości z końcem roku 1903	195.977 K 17 g

Szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1903 taks szkolnych, przesłano wszystkim c. k. Starostwom z prośbą o rychłe przymusowe ich ściągnięcie, a równocześnie proszono Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z c. k. Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi, Dyrekcyami skarbowymi i Magistratem lwowskim bardzo liczne korespondencje.

## Inne należności funduszu szkolnego krajowego.

Inne należności czynne wynosiły z końcem roku 1902:	
Odsetki od kapitałów . . . . .	528 K 17 g
Dochody z dóbr, realności i innych praw . . . . .	5.621 „ 70 „
Daniny . . . . .	352 „ 68 „
Różne wpływy . . . . .	30.341 „ 75 „
razem . . . . .	36.844 K 30 g

Należności bieżące za rok 1903 wedle zamknięcia rachunków:	
Odsetki od kapitałów . . . . .	70 289 K 40 g
Dochody z dóbr, realności i innych praw . . . . .	43.496 „ 63 „
Daniny . . . . .	704 „ 20 „
Zysk ze sprzedaży książek szkolnych . . . . .	5.670 „ — „
Dodatek z c. k. Skarbu państwa . . . . .	109.885 „ 92 „
Różne wpływy . . . . .	227.206 „ — „
Ogółem . . . . .	494.096 K 45 g
Z tego odpisano w ciągu roku 1903 . . . . .	907 „ 50 „
pozostało . . . . .	493.188 K 95 g
Na to zapłacono w ciągu roku 1903 . . . . .	451.733 „ 14 „
pozostaje w zaległości z końcem roku 1903	41.455 K 81 g

## Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 1902 w gotówce 1 g, w efektach nominalnej wartości 204.077 K 40 g.

Odsetki od efektów w roku 1903 przyniosły dochodu 8.128 K 02 g, z którego rozdzielono tytułem bezzwrotnych zasiłków na budowę szkół, a to:

po 800 K gminom: Dołęga, Brzesko, Faściszowa, razem . . . . .	2.400 K — g
gminie Skurowa . . . . .	700 „ — „
po 600 K gminom: Posada nowomiejska i Wołoszcza dla przysiółka Zady . . . . .	1.200 „ — „
po 500 K gminom: Brzezinka, Słupiec, Czełuśnica i Ostrowa baranowska, razem . . . . .	2.000 „ — „
po 400 K gminom: Klęczanom, Mokre i Rychwałd, razem . . . . .	1.200 „ — „
po 300 K gminom: Czerlany i Ujanowice, razem . . . . .	600 „ — „
Ogółem rozdzielono w roku 1903 . . . . .	<u>8.100 K — g</u>

### Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze.

Prywatna szkoła średnia żeńska we Lwowie.

Petycję Towarzystwa prywatnego gimnazjum żeńskiego we Lwowie a przyznanie stałej subwencji przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 31. października 1903 roku Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosków w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

Za inicjatywą pań Kamilli Chołoniewskiej i Róży Nussbaumowej zawiązało się w roku 1902 we Lwowie towarzystwo, które podjęło się utrzymywania gimnazjum żeńskiego we Lwowie a w miarę możliwości także w innych miastach Galicyi, aby uczennicom umożliwić wstęp na uniwersytet w charakterze studentek zwyczajnych. We wrześniu 1902 roku otwarto pierwszą klasę tego gimnazjum we Lwowie a postanowiono organizację jego zastosować zupełnie do ustroju gimnazjów państwowych. Będzie to więc gimnazjum ośmioklasowe obejmujące te same przedmioty obowiązkowe, w takim samym zakresie i w takiej samej ilości godzin na każdym stopniu, jak gimnazya męskie.

Dyrektorem zakładu jest p. Alexander Frączkiewicz, profesor III gimnazjum we Lwowie, a prezesem Towarzystwa utrzymującego gimnazjum Dr. Bronisław Radziszewski, profesor Uniwersytetu lwowskiego.

Dochody Zakładu w pierwszym roku jego istnienia wynosiły 5.968 K; pochodzą one głównie z opłaty szkolnej, która przyniosła 5.600 K. Wydatki wynosiły 7.740 K, w czem jednak 1.100 K na urządzenia szkolne. Zakład liczył w pierwszym roku 28 uczennic, między którymi było 15 religii rzymsko-katolickiej, 2 grecko-katolickiej, a 11 izraelitek.

C. k. Rada szkolna w piśmie z d. 5. lutego 1904 L. 474 oznajmiła, „że ze sprawozdania delegata swego, który Zakład ten lustrował w roku 1902 i w styczniu 1904, powzięła wiadomość o dodatniej działalności tej szkoły. Kierownik i grono nauczycielskie spełniają swe obowiązki bardzo gorliwie tak pod względem wychowawczym jak i dydaktycznym, stan nauki jest bardzo dobry a Wydział Towarzystwa złożony z najpoważniejszych osobistości naszego świata naukowego szczerą opieką otacza młodzież i nauczycieli. Wobec tego nie waha się Rada szkolna krajowa poprzeć jak najusilniej petycję o udzielenie subwencji na utrzymanie tej szkoły“.

Na podstawie tego wyniku badań wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu roku 1905 subwencyę w kwocie 1.000 K dla prywatnego gimnazjum żeńskiego we Lwowie.

Szkoła żeńska w Rawie.

Uchwałą z dnia 10. lipca 1902 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza petycją SS. Dominikanek w Rawie o subwencję na rozszerzenie budynku szkoły żeńskiej w Rawie.

Według oznajmienia Rady szkolnej krajowej szkoła 5-klasowa żeńska w Rawie mieści się w budynku klasztornym, będącym własnością Zgromadzenia SS. Dominikanek, a nauki udzielają zakonnice tego Zgromadzenia. W budynku tym mają pomieszczenie tylko cztery sale szkolne, które wobec wzmagającej się z każdym rokiem frekwencji już dawno nie wystarczają.

SS. Dominikanki postanowiły więc przystąpić do rozszerzenia budynku klasztornego przez dobudowanie piętra, aby w ten sposób uzyskać cztery nowe sale szkolne. Koszta tej budowy obliczono na sumę około 27.000 K.

Gdyby SS. Dominikanki odmówiły dotychczasowego pomieszczenia, strony konkurencyjne musiałyby przystąpić do budowy nowej szkoły żeńskiej w myśl art. 9. ust. z 24. kwietnia 1894 Nr. 49. Dz. u. kr. a budowa taka pociągnęłaby za sobą znaczny stosunkowo wydatek z funduszu szkolnego krajowego.

Z tych powodów Rada szkolna krajowa poparła usilnie petycję SS. Dominikanek i przedstawiła Wydziałowi krajowemu wniosek wstawienia odpowiedniej subwencji do preliminarza na r. 1904.

Gdy jednak wniosek ten nadszedł do Wydziału krajowego już po zestawieniu tego preliminarza, mógł Wydział krajowy uwzględnić go dopiero w preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na roku 1905, uwzględnił go zaś w ten sposób, że nie chcąc jednorazową znacznieszą subwencją obciążyć nadmiernie budżetu, wstawił na rok 1905 tylko 800 K, jako pierwszą ratę subwencji w sumie 8.000 K, która w ciągu lat dziesięć ratami miałaby być spłaconą.

Instytut Lenartowicza  
w Stanisławowie.

Instytut imienia Lenartowicza w Stanisławowie jest prywatnym Zakładem wychowawczym żeńskim założonym i utrzymanym przez stanisławowski oddział Towarzystwa pedagogicznego. Plan naukowy instytutu, zatwierdzony przez Radę szkolną krajową jest zbliżony do planu naukowego przepisane go dla publicznych seminaryjów nauczycielskich żeńskich, dlatego też Zakład ten bywa powszechnie uważany za prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie.

Kierownikiem instytutu odpowiedzialnym wobec władz za stan Zakładu jest obecnie ksiądz katecheta Seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie. Grono nauczycieli składa się z nauczycieli szkół średnich, z seminaryum nauczycielskiego, a po części także szkół ludowych.

Liczba uczennic wynosiła w roku bieżącym około 160.

Kurs nauk jest 4-letni, a po ukończeniu kursu przystępują uczennice zwykle do egzaminu dojrzałości w publicznych seminaryjach nauczycielskich. W szkołach ludowych w kraju pracuje obecnie około 90 nauczycielek, które uczęszczały do instytutu Lenartowicza, co jest dowodem pożytecznej działalności tego Zakładu.

Dochody sam czerpie Zakład głównie z opłat uczennic, które wynoszą od 4 — 16 K miesięcznie. Nadto otrzymuje Zakład drobne zasiłki ze strony gminy Stanisławowskiej i Wydziału Rady powiatowej. Z powodu szczupłych dochodów nie może Zakład należycie się rozwijać a zwłaszcza pomieszczenie jego pozostawia dużo do życzenia.

Zakład wniósł petycję o subwencję, którą uchwałą sejmową z 30. października 1903 przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia w preliminarzu na r. 1905.

Na podstawie przychyłnej opinii Rady szkolnej krajowej wstawił Wydział krajowy do preliminarza na r. 1903 subwencję dla instytutu Lenartowicza w Stanisławowie w kwocie 600 K.

Zakład wychowawczy  
Bazylianek w Stanisławowie.

Zakład ten ma charakter płatnej bursy, w której w roku szkolnym 1903/4 znajdowało pomieszczenie 18 uczennic częścią za opłatą 30 — 40 K miesięcznie, częścią zupełnie bezpłatnie. Wychowawice uczęszczają do szkół publicznych w Stanisławowie, w instytucie zaś pobierają nadto lekcy muzyki i języka francuskiego. Oprócz opłat od uczennic nie posiada Instytut żadnych dochodów.

Petycja Instytutu o zasiłek została uchwałą sejmową z d. 30. października 1903 odesłaną do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1905.

Ponieważ według opinii Rady szkolnej krajowej Instytut ten zasługuje na udzielenie zasiłku z funduszu krajowego, przeto Wydział krajowy wstawił dlań do preliminarza na r. 1905 zasiłek w kwocie 400 K

Szkoła Bazylianek w Jaworowie.

Petycja Przełożonej SS. Bazylianek w Jaworowie o subwencję na rozszerzenie budynku 5. kl. szkoły wydziałowej żeńskiej w Jaworowie, przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą sejmową z 30. października 1903 do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu budżetu na rok 1905, była badaną przez c. k. Radę szkolną krajową. Według opinii tej władzy konwent zasługuje ze wszech miar na pomoc materyalną przy zamierzonym rozszerzeniu budynku szkolnego. Szkoła utrzymywana przez konwent rozwija się bowiem pomyślnie i odpowiada w zupełności swemu zadaniu. Korzysta z niej wiele dziewcząt z rozmaitych stron kraju, jako konwiktorki za stosunkowo niskiem wynagrodzeniem, a nadto uczęszcza do tej szkoły znaczna ilość uboższych dziewcząt z miasta Jaworowa i bliższej okolicy, pobierając naukę bezpłatnie

Budynek szkolny wymaga niezbędnie rozszerzenia, którego koszt obliczono na 26—24.000 K. Na pokrycie tego wydatku rozporządza konwent sumą 16.000 K, pozostaje więc do pokrycia 4—8.000 K.

Wydział krajowy na podstawie przychyłnej opinii Rady szkolnej krajowej postanowił przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie subwencji 6.000 K, rozłożonej na 15 rat rocznych po 400 K.

Szkoła polska w Morawskiej Ostrawie.

Przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z 31. października 1903 do zbadania petycja Zarządu głównego Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie o subwencję na szkołę polską w Morawskiej Ostrawie została przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zbadana, a wynik tego badania jest następujący:

Szkoła polska w Morawskiej Ostrawie, wprowadzona w życie dnia 1. września 1902 roku ma charakter szkoły wyższego typu. W roku bieżącym czynne są trzy klasy, na rok zaś 1904/5 projektowaną jak pełna szkoła czteroklasowa.

W bieżącym roku szkolnym uczęszcza do szkoły 57 dziewcząt i 50 chłopców — razem 107 dzieci. Zarząd spodziewa się

w przyszłym roku dwa razy tak wielkiej liczby dzieci. W szkole pracują obecnie trzy siły nauczycielskie z przepisaną kwalifikacją, w roku szkolnym 1904/5 przybędzie czwarta siła.

W roku 1902 wynosiły koszta utrzymania tej szkoły (za 4 miesiące) 2.972 K 57 h, w roku 1903 kwotę 6.591 K 26 h, w roku bieżącym do końca maja 3.320 K. Ogółem wydało Towarzystwo szkoły ludowej w Krakowie na tę szkołę od jej założenia po koniec maja 1904 kwotę 12.683 K 73 h.

Wydatki te wzrastać będą w następnych kilku latach, gdyż Zarząd główny Towarzystwa szkoły ludowej postanowił tę szkołę doprowadzić do 6 klas, w latach następnych przeto przybywać będzie co roku po jednej klasie, wskutek czego wzrośnie znacznie wydatek na płace nauczycieli, na urządzenie szkoły i środki naukowe.

Wobec tego, że szkoła w Morawskiej Ostrawie spełnia ważne zadanie narodowe a Towarzystwo szkoły ludowej z funduszków swoich utrzymuje szkołę polską w Białej i Leszczynach, kursa analfabetów, czytelnie i wypożyczalnie książek, Rada szkolna krajowa uważa petycję za uzasadnioną i poleca ją usilnie do uwzględnienia.

Petycja SS. Felicjanek w Belzie o subwencję na spłatę długu zaciągniętego na budowę szkoły żeńskiej w Belzie.

Petycja, o której tu mowa, została uchwałą Wysokiego Sejmu z r. 1903 przekazana Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1905.

Rada szkolna krajowa poparła usilnie tę petycję, Siostry Felicjanki bowiem pomieściły publiczną 5-klasową szkołę żeńską w Belzie w własnym budynku, gdyż gmina odpowiedniego budynku na ten cel nie posiada. Budynek szkolny wystawiły Siostry Felicjanki przy pomocy pożyczki bezprocentowej z funduszu pożyczkowego na budowę szkół, w kwocie 16.000 K. — Koszt budynku wynosi 29.000 K.

Wydział krajowy oznajmił Radzie szkolnej krajowej, że zdaniem jego Siostrom Felicjanek w Belzie możnaby i należałoby przyjść w pomoc przez rozłożenie na dłuższy szereg lat pożyczki zaciągniętej przez nie w funduszu powyższym. Pożyczka ta została im udzieloną na spłatę w 10 ratach rocznych po 1.600 K począwszy od r. 1900, zatem w r. 1904 zapadła 5-ta rata i umorzona już została połowa sumy pożyczkowej. Jeżeliby przeto pozostała druga połowa w kwocie 8.000 K. rozłożono do spłaty na lat 10, w takim razie Siostry Felicjanki począwszy od r. 1905 miałyby do spłacania rocznie zamiast dotychczasowych 1.600 K tylko po 800 K. Byłaby to dla nich znaczna ulga i pomoc, a Wydział krajowy oświadczył, że ze swej strony zgadza się na tę prolongatę.

Internat XX. Zmartwychwstańców we Lwowie.

Ze subwencji w kwocie 9.000 K. udzielonej Internatowi XX Zmartwychwstańców we Lwowie przedłożył przełożony Zgromadzenia rachunek, z którego wynika, że Zakład utrzymywał w r. 1902/903 15 uczniów narodowości ruskiej, a gdy koszta utrzymania jednego ucznia wynoszą rocznie 600 K., przeto subwencja w całości została wyczerpaną.

Prócz owych 15 uczniów korzystających z subwencji sejmowej, utrzymywał Zakład 12 uczniów zupełnie bezpłatnie, a 38 poczynił znaczne zniżki w opłacie rocznej, pokrywając wynikające stąd niedobory datkami swych dobrodziejów.

W roku szkolnym 1902/903 było w Zakładzie uczniów 145, z których tylko 6 otrzymało świadectwa niepomysłne, reszta tj. 139 przeszła do klas wyższych z dobrym lub bardzo dobrym postępem a 10 otrzymało postęp celujący.

W r. szkoln. 1903/904 również 15 uczniów narodowości ruskiej korzystało bezpłatnie z Internatu; z tych jeden złożył maturę, a 14 przeszło do klas wyższych z odznaczeniem. Oprócz tych 15 uczniów korzystających z subwencji Wysokiego Sejmu, Zakład utrzymywał w r. 1903/904 16 uczniów zupełnie bezpłatnie a 32 po zmniejszonej cenie. Ogólna liczba internistów w r. 1903/904 wynosiła 146.

### Rozdział subwencji uchwalonych ryczałtowo.

Zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

W budżetach krajowych na rok 1903 i 1904, przeznaczył Wysoki Sejm ryczałt po 6.000 K, czyli w łącznej sumie 12 000 K. do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Z powyższej kwoty przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) na kształcenie się w malarstwie: Helenie Flakowiczówniej 200 K, Annie Ziembickiej 400 K, Maryi Karpińskiej 200 K, Uszerowi Deligtischowi 400 K, Jerzemu Merklowi 200 K, Józefowi Kaniakowi 400 K., Stanisławowi Czajkowskiemu 200 K, Janowi Grondalczykowi 300 K. Tymonowi Niesiolowskiemu 200 K, Janowi Truszowi 800 K, Michałowi Kowalowi 300 K, Modestowi Sosence 400 K, Romanowi Voelplowi 200 K, Stefanowi Sonnenwendtowi 100 K, i Dyonizemu Besteckiem 80 K.

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Antoniemu Sowińskiemu 800 K, Stanisławowi Ostrowskiemu 400 K, Włodzimierzowi Koniecznemu 800 K i Maryi Czajkowskiej 400 K.

c) na kształcenie się w śpiewie: Czesławowi Muszyńskiemu 1.000 K, Leonowi Natkesowi 200 K, Maryi Mokrzyckiej 300 K, Apolonii Ogrodnikówniej 400 K, Michałowi Nikopolem 800 K, Maryi Czernyńskiej 200 K, Anastazji Peplowskiej 200 K, Wandzie Tarnawieckiej 200 K, Emilowi Jarzyckiemu 200 K i Adamowi Okońskiemu 400 K.

d) na kształcenie się w muzyce: Władysławowi Szczepańskiemu 400 K, Bolesławowi Kopystyńskiemu 400 K, Zofii Zajączkowskiej 200 K, i Eugeniuszowi Protaszewiczowi 50 K.

Zarazem stosownie do powziętej na posiedzeniu Wysokiego jSejmu z dnia 31. października 1903 uchwały, zażądał Wydział krajowy od kształcących się w śpiewie, złożenia obowiązującej deklaracji, iż w razie zaangażowania na scenie niepolskiej obowiązują się otrzymaną subwencją zwrócić.

Wszyscy obdarzeni zastosowali się do powyższej uchwały i złożyli odpowiednie deklaracje.

Od kształcących się w malarstwie i rzeźbie nie żądał Wydział takiej deklaracji.

Zasiłki na budowę domów dla internatów uczniów seminaryów nauczycielskich.

Z kredytu przeznaczonego przez Wysoki Sejm w budżetach krajowych na rok 1903 i 1904 łącznie w sumie 80.000 koron, na budowę domów dla internatów uczniów seminaryów nauczycielskich, przyznał Wydział krajowy:

internatowi im. G. Piramowicza w Lwowie 25.000 K, internatowi dla uczniów c. k. seminaryum nauczycielskiego w Krakowie 18.000 K, internatom męskim w Krośnie 20.000 K, w Zaleszczykach 10.000 K, w Sokalu 1000 K, internatowi św. Józefa w Tarnowie 2.000 K, w Tarnopolu 1000 K, internatowi utrzymywanemu przez konwent PP. Benedyktyniek dla uczennic c. k. seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu 2.000 K



i dla internatu dla dziewcząt utrzymywanego przez SS. Bazylianki w Przemyślu 1000 koron.

Zasiłki dla internatów istniejących przy Seminarjach nauczycielskich.

Uchwałami z dnia 30. i 31. października r. 1903 przeznaczył Wysoki Sejm w budżetach krajowych na rok 1903 i 1904 ryczałt na zasiłki dla istniejących już internatów przy seminarjach nauczycielskich po 12.000 K łącznie w kwocie 24.000 K.

Gdy nadto z dotacji roku 1902 pozostała niewydana kwota 1000 K, przeto fundusz do dyspozycji na subwencje dla istniejących już internatów wynosił ogółem 25.000 koron. Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową w sposób następujący :

#### Dla Internatów męskich :

- 1) Zarządowi Internatu św Józefata w Lwowie 1.200 K,
- 2) Zarządowi Internatu im. Piramowicza we Lwowie 1.600 K,
- 3) Zarządowi Internatu dla uczniów Seminarjum nauczycielskiego w Krakowie 3.000 K,
- 4) Zarządowi Internatu w Stanisławowie 1.400 K,
- 5) Zarządowi Internatu w Sokalu 1.600 K,
- 6) Zarządowi Internatu w Tarnowie 2.200 K,
- 7) Zarządowi Internatu w Samborze 2.500 K,
- 8) Zarządowi Internatu w Krośnie 1.200 K,
- 9) Zarządowi Internatu w Zaleszczykach 1.400 K,
- 10) Zarządowi Internatu w Tarnopolu 1000 K.

#### Dla Internatów żeńskich :

- 1) Zarządowi Internatu dla kandydatek c. k. seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie 1.500 K,
- 2) P. Helenie Zawadzkiej, kierownicze prywatnego Internatu dla seminarzystek we Lwowie, 800 K,
- 3) Zarządowi Internatu SS. Nazaretanek w Krakowie 2.200 K,
- 4) Zarządowi Internatu SS. Felicjanek w Przemyślu 1.600 K,
- 5) Zarządowi Internatu PP. Benedyktynek w Przemyślu 900 K,
- 6) Zarządowi Internatu SS. Bazylianek w Przemyślu 900 K.

Zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską.

Uchwałą z dnia 30. października 1903 przeznaczył Wysoki Sejm w budżecie na rok 1903, ryczałt w kwocie 10.000 K „na zasiłki dla burs mieszczących młodzież polską i ruską“, do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową. Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy w sposób następujący :

Bursie polskiej ks. Dymnickiego w Rzeszowie i bursie jubileuszowej im. św. Mikołaja w Przemyślu po 600 K, bursie ruskiej w Tarnopolu i instytutowi św. Mikołaja we Lwowie po 500 K, bursie im. Stefana Batorego w Wadowicach, bursie im. Kopernika w Jarosławiu, bursie ruskiej Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie po 450 K, bursie im. Kraszewskiego w Stanisławowie, bursie przemyskiej w Przemyślu, bursie jubileuszowej im. ces. Franciszka Józefa I w Sanoku, bursie

polskiej im. A. Mickiewicza w Drohobyczu i bursie im. Jakóbowicza w Brzeżanach po 400 K, bursie im. Tadeusza Kościuszki w Złoczowie i bursie ruskiej w Nowym Sączu po 350 K, bursie gimnazjalnej w Samborze, bursie w Domu im. Kościuszki we Lwowie, bursie im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu i bursie ruskiej Towarzystwa pedagogicznego w Stanisławowie po 300 K, bursie dla synów nauczycieli szkół ludowych w Krakowie i bursie gimnazjalnej im. A. Mickiewicza w Bochni po 250 K, bursie im. Mickiewicza w Stryju, bursie im. św. Jadwigi w Dębicy, bursie chrześcijańskiej w Brodach, bursie ruskiej im. św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu, bursie ruskiej im. św. Włodzimierza w Samborze i bursie ruskiej w Brzeżanach po 200 K, bursie ruskiej im. św. Onufrego w Jarosławiu 150 K, bursie polskiej w Tarnopolu, bursie polskiej ludowej w Samborze, bursie ruskiej w Stryju, bursie ruskiej w Brodach, bursie włościańskiej we Lwowie, bursie ruskiej św. Michała w Kołomyi i ruskiej bursie włościańskiej w Stanisławowie po 100 K.

Ryczałt na r. 1904 uchwalony, zostanie rozdzielony po nadejściu propozycji z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Zasiłki dla Stowarzyszeń akademickich.

Wysoki Sejm przeznaczył uchwałą z dnia 30. października 1903 kwotę 2.800 K jako ryczałt na rok 1903 dla stowarzyszeń akademickich, do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

400 K Czytelni akademickiej we Lwowie, po 300 K: Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej i Bratniej pomocy słuchaczy politechniki lwowskiej; po 200 K: Bibliotece słuchaczy prawa we Lwowie, Bibliotece słuchaczy prawa uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Domowi techników we Lwowie; po 150 K: Bratniej pomocy słuchaczy akademii weterynaryjnej we Lwowie, Czytelni akademickiej im. A. Mickiewicza w Krakowie i Bibliotece uczniów wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; po 100 K: Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej, jako komitetowi budowy „Domu akademickiego“ we Lwowie, ruskiemu Towarzystwu słuchaczy politechniki „Osnowa“ we Lwowie i Towarzystwu „Akademiczna Hromada“ we Lwowie.

Wskutek takiego rozdziału pozostała jeszcze do dyspozycji kwota 450 K, którą Wydział krajowy zarezerwował dla 2 towarzystw a to „Wzajemnej pomocy“ i „kuchni akademickiej“ w Krakowie, które stale były subwencją zasilane, a jeszcze wówczas nie wniosły odnośnych petycji. Gdy jednak do czerwca 1904 t. j. do chwili przystąpienia Wydziału krajowego do skutecznienia rozdziału ryczałtu na r. 1904, uchwalonego przez Wysoki Sejm w tej samej wysokości i na ten sam cel, nie wpłynęły petycje ze strony wspomnianych dwóch towarzystw, wówczas wcielił Wydział krajowy ową resztę z r. 1903 w kwocie 450 K do ryczałtu na rok 1904. Ten zaś ostatni ryczałt rozdzielił Wydział krajowy w sposób następujący:

Czytelni akademickiej we Lwowie 400 K, tudzież dodatkową subwencję 150 K na założenie pracowni naukowej; po 300 K towarzystwu Bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie i Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej, której przyznano dodatkowo 200 K na utrzymywaną przez to towarzystwo „kuchnię akademicką“; po 200 K: Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej jako komitetowi budowy „Domu akademickiego“ we Lwowie, Bibliotece słuchaczy prawa we Lwowie, Bibliotece słuchaczy prawa uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Domowi techników we Lwowie; po 150 K: Bratniej pomocy słuchaczy akademii we-

teryjnej we Lwowie, Czytelnia akademickiej im. A. Mickiewicza w Krakowie, Bibliotece uczniów wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; po 100 K: Towarzystwu słuchaczy politechniki „Osnowa“ i towarzystwu „Akademicka hromada“ we Lwowie.

Towarzystwo „Akademicka hromada“ nie przyjęło jednak przyznanej subwencji.

Wskutek takiego rozdziału pozostała reszta do rozdziału w kwocie 550 koron.

Zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw, mających na celu wspomaganie ubogich uczniów.

Uchwałami z 30. i 31. października 1903 przeznaczył Wysocki Sejm w budżetach krajowych na rok 1903 i 1904 ryczałt na zasiłki dla polskich i ruskich towarzystw mających na celu wspomaganie ubogich uczniów po 1.200 K łącznie w kwocie 2.400 K.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową po 200 między następujące towarzystwa:

Stowarzyszenie dla wspierania ubogiej młodzieży szkół średnich wyznania mojżeszowego, Towarzystwo „Szkilna pomiecz“, ruskie Towarzystwo pedagogiczne i Towarzystwo „Ruslan“ we Lwowie, Stowarzyszenie dwucentowych wkładek i Towarzystwo im. św. Cyryla w Przemyślu; Towarzystwo pomocy naukowej w Sanoku, komitet kuchni dla młodzieży szkolnej w Zaleszczykach, Towarzystwo „Szkilna pomiecz“ w Samborze, Kołomyi, Stanisławowie i w Tarnopolu.

Subwencja dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych sokolich we Lwowie i na prowincji.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 30. października 1903 przeznaczył w budżecie krajowym na rok 1903 ryczałt w kwocie 4.000 koron na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw sokolich we Lwowie i na prowincji.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy zgodnie z propozycją Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie w sposób następujący:

po 400 K: dwom polskim Towarzystwom gimnast. „Sokół“ a to w Przemyślu i w Rzeszowie; po 300 K: trzem polskim Towarzystwom gimnast. „Sokół“ a to w Bochni, Stanisławowie i Tarnopolu; po 250 K: polskiemu Towarzystwu gimnast. „Sokół“ w Kołomyi; po 200 K: trzem polskim Towarzystwom gimnast. „Sokół“ a to w Jarosławiu, Podgórzu i w Wadowicach, nadto ruskiemu Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ we Lwowie 200 koron; 150 K polskiemu Towarzystwu gimnast. „Sokół“ w Gorlicach; po 100 K ośmiu polskim Towarzystwom gimnastycznym „Sokół“ a to w Bóbrce, Brzeszku, Brzeżanach, Buczaczu, Mościskach, Wieliczce, Zaleszczykach i w Żółkwi, nadto dla filii lwowskiego ruskiego Towarzystwa gimnast. „Sokół“ w Stanisławowie 100 K i po 100 K dotychczas niezasilającym pięciu Towarzystwom polskim gimnastycznym „Sokół“ a to w Białej, Czortkowie, Horodence, Samborze i w Sokalu.

Ponieważ ogólna suma wszystkich zasiłków przekracza ryczałt w kwocie 300 koron, przeto kwotę tę przyznał Wydział krajowy z ryczałtu przeznaczonego na rok 1904, którego rozdział nastąpi po przedłożeniu wniosków ze strony Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie.

Ryczałt dla Towarzystw muzycznych i śpiewackich.

Uchwałami z dnia 30. października i z 31. października 1903 wstawił Wysoki Sejm do budżetów na r. 1903 i 1904 po 3.000 K tytułem ryczałtów do rozporządzenia Wydziału krajowego i przyznania zasiłków po zbadaniu istotnych potrzeb, działalności i pożyteczności pod względem nauki śpiewu i muzyki Towarzystwom muzycznym „Lutni“, „Bojanowi“ i „Echu“

we Lwowie, „Lutni“ w Krakowie, Towarzystwom im. „Moniuszki“ w Kołomyi i Stanisławowie, „Bojanowi“ w Stanisławowie i „Harmonii“ w Jaśle.

Wydział krajowy rozdzielił te ryczałty w ten sposób, że przyznał z nich tytułem subwencji za lata 1903 i 1904.

„Lutni“ we Lwowie po . . . . .	1.000 K
„Lutni“ w Krakowie po . . . . .	600 „
„Echu“ we Lwowie po . . . . .	800 „
„Bojanowi“ we Lwowie . . . . .	600 „

Petycyj Towarzystw imienia Moniuszki w Kołomyi i Stanisławowie, Bojana w Stanisławowie i Harmonii w Jaśle, które na powyższe ryczałty również przekazane zostały, nie mógł Wydział krajowy uwzględnić, ponieważ kwoty ryczałtów uchwalono w tej samej wysokości co w latach poprzednich, Towarzystwom zaś, które dotychczas z ryczałtów tych korzystały t. j. Lutniom we Lwowie i Krakowie, Echu we Lwowie i Bojanowi we Lwowie, nie mógł Wydział krajowy umniejszać dotacji od wielu lat w tych samych kwotach pobieranej, zwłaszcza, że kwoty te przez Wys. Sejm zostały ustanowione przed ryczałtowaniem całego kredytu, które dopiero w roku 1901 nastąpiło.

Subwencya dla Stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi.

Z ryczałtu uchwalonego przez Wysoki Sejm w kwocie 3.000 koron otrzymały w roku 1903 zasiłki następujące towarzystwa :

„Zorya“ we Lwowie 250 K, „Gwiazda“ w Gródku 50 K, „Gwiazda tarnowska“ w Tarnowie 100 K, „Gwiazda“ we Lwowie 200 K, „Praca“ w Tarnowie 125 K, „Gwiazda“ w Rzeszowie, Brodach, Jarosławiu, Drohobyczu, Stanisławowie i Przemysłu po 100 K, „Gwiazda“ w Zaleszczykach 50 K, „Skała“ we Lwowie 200 K, Kółko amatorskie chrześcijańskich robotników i robotnic w Białej 100 K, „Przyjaźń“ we Lwowie 350 K, „Przyjaźń“ w Rzeszowie 150 K, „Przyjaźń“ w Tarnopolu i Jaworznie po 100 K, „Przyjaźń“ w Grybowie 75 K, Rуска bursa rzem. we Lwowie 100 K, Towarzystwo Kilińskiego we Lwowie i także Towarzystwo w Stanisławowie po 50 K, „Zorya“ w Drohobyczu 50 K, „Ojczyzna“ w Tarnowie 100 K, „Jad Charuzim“ we Lwowie 100 K, „Przyjaźń“ w Limanowej 100 K.

Ryczałt uchwalony przez Wysoki Sejm na rok 1904 rozdzielił Wydział krajowy w tych samych kwotach tym samym towarzystwom.

Restauracya wieży kościoła Panny Maryi w Krakowie.

## Sprawy konserwatorskie.

Uchwałą z 2. listopada 1903 przekazał Wys. Sejm petycję gminy m. Krakowa o subwencję na restaurację wieży kościoła N. P. Maryi w Krakowie — Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Od dłuższego już czasu spostrzeżono kruszenie się cegieł w górnych murach wyższej wieży Maryackiej, skutkiem czego drobniejsze kawałki gruzu spadały na chodniki; później zaczęły spadać także większe odłamy cegieł, grożąc bezpieczeństwu przechodniów. Wskutek tego Rada miejska zarządziła w roku 1895. zbadanie murów w całej wysokości wieży, które wykazało, że w górnej ośmiobocznej części wieży mury są znacznie uszkodzone. Wówczas już stwierdzono potrzebę restauracyi, której koszt obliczono w przybliżeniu na 40.000 koron, ale na razie nie zabrano się do roboty, odkładając ją do pomyślniejszej chwili. Dopiero zawalenie się Campanilli św. Marka w Wenecyi (w lipcu 1902) przyspieszyło rozpoczęcie restauracyi. Rada miejska na posiedzeniu 9. października 1902 uchwaliła kredyt 17.000 kor.,

wybrała osobną komisję do kontroli i nadzoru, i poleciła bezwzględnie sporządzenie kosztorysu całkowitego odrestaurowania i zabezpieczenia wieży tak zewnątrz jak wewnątrz.

Na podstawie tych uchwał zabrano się natychmiast do restauracji górnej ośmiobocznej części wieży i do zimy zrestaurowano mury i ciosy w dolnej części ośmioboku. Gdy po dokonaniu tych robót sporządzony został kosztorys na dalsze roboty, Rada miejska 23. czerwca 1903 uchwaliła dalszy kredyt w kwocie 15.000 kor. i poleciła Magistratowi wykonanie dalszej restauracji pod nadzorem komitetu, na którego czele stanął c. k. konserwator Dr. Stan Tomkowicz.

Na zarządzenie komitetu i za jego wskazówkami sporządzony został dokładny kosztorys całkowitej restauracji wieży Maryackiej opiewający na 146.000 koron — tak, że cały koszt restauracji łącznie z wydatkami już dotychczas poniesionymi, przedstawia się w kwocie 178.000 kor. Z tej kwoty gmina m. Krakowa pokryła już 32.000 kor., pozostaje przeto do pokrycia 146.000 koron. Ponieważ wydatek ten przechodzi możność gminy m. Krakowa, wniosła ona do c. k. Rządu i do Wys. Sejmu petycję o przyjęcie tego wydatku po połowie na fundusze państwa i kraju.

Wydział krajowy w przekonaniu, że samo przedstawienie tej sprawy starczy za uzasadnienie potrzeby subwencji krajowej, postanowił przedstawić Wys. Sejmowi wniosek o przyznanie na cel restauracji wieży Maryackiej subwencji w kwocie 70.000 kor. płatnej w 10 ratach od r. 1905 pod warunkiem, że c. k. Rząd przyzna na ten sam cel subwencyę w równej wysokości z funduszków państwa.

Kościół św. Anny  
w Krakowie.

Przekazana Wydziałowi krajowemu uchwałą sejmową z 2. listopada 1903 petycja komitetu kościoła św. Anny w Krakowie o subwencyę na restauracyę fasady tegoż kościoła, stała się bezprzedmiotową. Według oznajmienia Krakowskiego grona c. k. konserwatorów, restauracya fasady, o której w petycyi mowa, została jeszcze w lecie r. 1903 ukończoną, a cały niedobór kosztów restauracyi, na którego pokrycie miała służyć sejmowa subwencya, t. j. około 2.400 koron, pokrył z własnych funduszków zmarły tymczasem proboszcz tego kościoła, śp. ks. dr. Julian Bukowski.

Kościół św. Piotra i Pa-  
wła w Krakowie.

Uchwałą z 31. października 1903. wstawił W. Sejm do budżetu na rok 1904 tytułem subwencji nadzwyczajnej kwotę 4.000 K. na restauracyę kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie a zarazem osobną rezolucyą polecił Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem celem wyjednania subwencji na tę restauracyę z funduszków państwowych.

Wskutek tej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z 22. grudnia 1903, l. 104.136 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z przedstawieniem w tej sprawie, a w odpowiedzi otrzymał uwiadomienie, że c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty według reskryptu z 14. grudnia 1903 l. 18.291. zarządziło wstawienie do preliminarza na r. 1904 kwoty 4.000 K. jako pierwszej raty subwencji państwowej przyzwolić się mającej na cel rozpoczętej już restauracyi wspomnianego kościoła.

Katedra ormiańska  
we Lwowie.

Petycja Najprzew. ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza o zapomogę na odnowienie katedry ormiańsko-katolickiej we Lwowie, przekazał W. Sejm uchwałą z 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania i wstawienia odpowiedniej kwoty w preliminarz na r. 1905.

Kościół katedralny ormiański wzniesiony w XIV. stuleciu przez Ormian, którzy po upadku miasta Ani w Armenii do Lwowa się schronili, zwraca uwagę osobliwością stylu i struktury i jest zabytkiem jedynym w swoim rodzaju nie tylko we Lwowie, ale w całym kraju. Niezręczne restauracje przedsiębrane po pożarach, jakim budynek w ciągu wieków kilkakrotnie ulegał, zatarły i przyćmiły w znacznej części charakterystyczne właściwości stylu, nie w tym wszakże stopniu, iżby przywrócenie do pierwotnego stanu było niemożliwym. Przed paru laty konserwator zabytków profesor Dr Antoniewicz przedsięwziął renowację zewnętrznej fasady kościoła, a próba ta wypadła tak świetnie, że zachęciła do odnowienia całego budynku. Z inicjatywy ks. arcybiskupa Teodorowicza utworzył się komitet dla wypracowania planu odnowienia katedry i zebrania potrzebnych na ten cel funduszy; komitet ten postanowił, że kościół cały na zewnątrz i wewnątrz zupełnie ma być odnowiony a nadto częściowo rozszerzony, a kosztorys przybliżony wszystkich robót wynosi około 100.000 koron.

Ze względu że chodzi tu o zabytek niepospolitej wartości a suma potrzebna na te restauracje zbyt jest wysoka, iżby można było liczyć na zupełne jej pokrycie drogą ofiar prywatnych, postanowił Wydział krajowy zgodnie z prośbą ks. arcybiskupa Teodorowicza przedstawić W. Sejmowi wniosek o przyznanie subwencji w kwocie 20.000 koron, płatnej w 5 ratach rocznych po 4.000 koron począwszy od r. 1905, i wstawił pierwszą ratę tej subwencji do preliminarza na r. 1905.

#### Kościół pojezuicki w Przemyślu.

Petycję Ordynaryatu biskupiego rz. kat. w Przemyślu o subwencję na restaurację kościoła pojezuickiego w Przemyślu, przekazał W. Sejm uchwałą z d. 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania, przeprowadzenia rokowań z c. k. Rządem celem wyjednania odpowiedniego zasiłku z funduszy państwowych i do wstawienia odpowiedniej kwoty w preliminarzu na rok 1905.

Kościół pojezuicki w Przemyślu wybudowany około 1650. roku, zostawał w ręku OO. Jezuitów do r. 1773, a po ich wydaleni służył przez pewien czas do odprawiania nabożeństwa dla młodzieży szkolnej, poczem przeistoczony na magazyn wojskowy, używany był do przechowywania rozmaitych materiałów wojskowych. Po przeniesieniu magazynu w inne dogodniejsze miejsce, kościelny ten budynek zaniedbany, niszczoney zębem czasu, a jeszcze bardziej nielitościwą bezmyślną ręką ludzką, chylił się do upadku i uznany za rudere, mimo zabiegów ś. p. ks. biskupa Soleckiego, skazany został na zburzenie kosztem 32.000 koron, które na ten cel przeznaczono.

Dzięki usilnym staraniom c. k. konserwatorów krajowych i niezmordowanym zabiegom ks. biskupa Pelczara, powiodło się nie tylko wyjednać cofnięcie nakazu rozebrania budynku, ale i pozwolenie przystąpienia do jego restauracji. Kościół pojezuicki bowiem według zdania znawców a mianowicie c. k. konserwatorów krajowych i c. k. centralnej komisji konserwatorskiej w Wiedniu zasługuje dla swych wybitnych zalet architektonicznych, jako zabytek sztuki XVII. stulecia na odrestaurowanie. Zbudowany w stylu późnego renesansu, o trzech nawach z których poboczne kończą się dwiema kształtnymi kaplicami, ze wspianiałem sklepieniem, opartem na smukłych filarach, z bogato rozwiniętą facyatą ozdobioną po bokach dwiema wieżami, jest kościół ten nie tylko ozdobą Przemyśla, ale należy do piękniejszych zabytków całego kraju.

Za zachowaniem i odrestaurowaniem tego kościoła przemawia nadto także wzgląd na religijne potrzeby rzym. kat.

ludności Przemyśla, wynoszącej już blisko 20.000 dusz oprócz 3.000 młodzieży uczęszczającej do szkół ludowych i średnich. Dla zaspokojenia potrzeb religijnych tak licznej ludności katolickiej służy obecnie — oprócz klasztornej kościoła OO. Franciszkanów — jeden tylko kościół katedralny, mogący pomieścić zaledwie 2000 ludzi. Nieodzowną jest przeto potrzeba drugiego kościoła parafialnego, do którego by przynajmniej wojsko i młodzież szkolna na nabożeństwo uczęszczała mogła.

Koszta wybudowania nowego kościoła wynosiłyby przynajmniej pół miliona koron, natomiast na odrestaurowanie kościoła pojezuickiego podług kosztorysu potrzeba tylko 80.000 K., których zebranie nie napotka na większe trudności. Ksiądz biskup Pelczar zrobił sam początek w zbieraniu funduszu, wnosząc bowiem do c. k. Ministertwa prośbę o pozwolenie na restaurację, ofiarował na ten cel 20.000 koron, któremi, otrzymasz pozwolenie, restaurację rozpoczął. Kościół pokryty jest już nowym dachem, sklepienie, boczne nawy i kaplice już są odrestaurowane.

Brakującą kwotę 60.000 koron spodziewa się ks. biskup zebrać w ten sposób, że uzyska subwencję od rządu w kwocie 40.000 koron, wliczając w to 32.000 koron przeznaczone pierwotnie na koszt zburzenia kościoła, o udzielenie reszty w kwocie 20.000 koron wniósł petycję do W. Sejmu.

Wydział krajowy ze względów budżetowych postanowił zaproponować W. Sejmowi udzielenie subwencji w pięciu ratach po 4.000 koron, a ponieważ ostateczny wynik rokowań z c. k. Rządem dotychczas nie jest wiadomym, wstawić pierwszą ratę tej subwencji dopiero do preliminarza na rok 1906.

Restauracja historycznych obrazów w kościele Żółkiewskim.

Lwowskie Koło c. k. konserwatorów wniosło podczas sesji sejmowej r. 1903 petycję o udzielenie subwencji w kwocie 3.000 koron na dokończenie restauracji historycznych obrazów w kościele parafialnym w Żółkwi. Petycję tę przekazał W. Sejm uchwałą z dnia 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Już w r. 1901 uchwałą z 9. lipca przeznaczył W. Sejm, uwzględniając częściowo petycję c. k. konserwatorów, kwotę 2.000 koron na restaurację kościoła parafialnego w Żółkwi i znajdujących się w nim pomników. Kwoty tej użyto na ratowanie od zupełnego zniszczenia najbardziej zagrożonych a jedynych w swoim rodzaju zabytków: olbrzymich obrazów historycznych, przedstawiających „Bitwę pod Kłuszynem 1610 roku“ i „Bitwę pod Chocimem 1673 roku“, które już odrestaurowano. Nadto zrestaurowano siedm wielkich portretów (Króla Jana III., Stanisława Żółkiewskiego, Daniłowicza i inne).

Restauracyi dokonał specjalista w tego rodzaju pracach p. Henryk Kühn, profesor c. k. szkoły przemysłowej we Lwowie. Koszta restauracyi tych obrarów wraz z robotami pobocznymi wyniosły 2.600 koron, t. j. przekroczyły dotychczasową subwencję krajową o 600 koron, które na razie pokryło Koło c. k. Konserwatorów z funduszy przeznaczonych na inwentaryzację zabytków.

Nie wszystkie atoli obrazy zostały już uratowane dla przyszłych pokoleń. Dwa największe płótna, każde 80 kwadratowych metrów powierzchni, przedstawiające „Odsiecz Wiednia 1683 roku“, i „Bitwę pod Parkanami 1683 roku“, czekają jeszcze na umiejętną i to jak najrychlejszą restaurację, bo znajdują się w stanie daleko posuniętego zniszczenia. A są to dzieła słynnego Altamontiego, malarza nadwornego króla Jana III., który dla sławy narodu polecił je wykonać. Obrazy te były zawsze przedmiotem gorliwej opieki kraju i w roku 1825

były restaurowane kosztem 5.000 złr., które poniosły Stany Galicyjskie

Obecnie zamierzona restauracja wymagać będzie znacznie mniejszego wydatku, który Koło c. k. Konserwatorów oblicza na 5.000 koron

Wydział krajowy uważał za stosowne, aby kraj przyczynił się w miarę możności do kosztów tej restauracji i dlatego wstawił do preliminarza na rok 1905 subwencyę w kwocie 2.000 koron na dokończenie restauracji obrazów historycznych w kościele parafialnym w Żółkwi.

Ikonostas w cerkwi grecko katol. w Nawaryi.

Petycyę gr. kat. urzędu parafialnego w Nawaryi o subwencyę na restauracyę ikonostasu w cerkwi tamtejszej, odstąpioną Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 11. lipca 1902 do zbadania, zbadano na prośbę Wydziału krajowego koło c. k. konserwatorów i dało następującą opinię:

Ikonostasy należą niewątpliwie do najważniejszych pomników sztuki w kraju naszym. Na nich, jak na obrazowanych kartach otwartej księgi czytać bowiem możemy koleje i losy, jakie przechodziła sztuka bizantyjska u nas. Posiadamy cały szereg takich dzieł i to pierwszorzędnej wagi i ku nim przedewszystkiem uwaga nasza skierować się powinna; dla ich utrzymania, odpowiedniego przechowania i publikacyi winny się też znaleźć potrzebne znaczne fundusze. Koło c. k. konserwatorów Galicyi wschodniej złożyło dowody odpowiedniego walorowania znaczenia, jakie te dzieła mają dla kultu, dla sztuki i przeszłości, i tak przedewszystkiem sporządziło własnym, bardzo znacznym kosztem przeszło ośmdziesiąt zdjęć ikonostasu w Bohorodczanach. O ile więc każdy projekt, odnoszący się do restauracyi, konserwacyi i publikacyi cennych ikonostasów zasadniczo może liczyć w gronie członków naszego Koła z góry na najżyyczliwsze poparcie, o tyle nie może Koło przychylić się do polecenia Wysokiemu Sejmowi prośby komitetu cerkiewnego w Nawaryi. Obrazy ikonostasu Nawaryjskiego pochodzą, jak podpisanemu konserwatorowi na miejscu objaśniono, z innej cerkwi i zostały do obecnej niezbyt dawno przeniesione. Faktem w każdym razie jest, że choć same przez się nie są pozbawione wszelkiej wartości artystycznej lub historycznej, to przecież mają bardzo drugorzędne znaczenie i są ustawione w nowej ścianie, najnieodpowiedniej skonstruowanej.

Restauracya ikonostasu nawaryjskiego musiałaby się więc zacząć od wystawienia nowej, stylowi obrazów odpowiadającej ściany, co znowu pociągnęłoby za sobą bardzo znaczny koszt, nie dający się usprawiedliwić bynajmniej ani wartością artystyczną obrazów samych, ani też ich obecnym stanem, pomijając już fakt, że stylowa ściana obrazowa do struktury obecnej cerkwi zastosować się nie da. Ikonostas nawaryjski należy zatem utrzymywać w obecnym stanie, na co nawet skromniejsze środki parafialne zupełnie wystarczą.

Udzielenie subwencyi na restanrację tego, artystycznie i historycznie tak nic prawie nie znaczącego ikonostasu stworzyłoby precedens, zmuszający do podobnych wydatków, czy to na kościoły, czy też na cerkwie, z małą korzyścią dla dotyczących świątyń, a z ogromną szkodą dla pierwszorzędnych pomników sztuki, którym przedewszystkiem skromne środki, jakimi kraj rozporządza, służyć mają.

Ratusz starożytny w Husiatynie.

Na restauracyę tego zabytku uchwalił Wysoki Sejm 9. lipca 1901 subwencyę 3350 koron, płatną w dwóch ratach w r. 1901



i 1902. Subwencję tę wyasygnowano do rąk grona c. k. konserwatorów we Lwowie, które obie raty ulokowało tymczasowo na książeczce Banku krajowego, ponieważ sprawa restauracji zabytku znajdowała się wówczas dopiero w stadium przygotowania. Na posiedzeniu z 27. marca 1903 postanowiło jednak Koło konserwatorów, nie czekając, aż zostaną zebrane fundusze, któreby pozwoliły na restaurację całości, przedsięwziąć kroki zmierzające do ochrony obecnej budowy od dalszego zniszczenia, a to kosztem funduszu pozostającego w zarządzie miejscowego komitetu pod przewodnictwem Adama hr. Gołuchowskiego. Nadto uchwalono przy pomocy wyasygnowanej już subwencji sejmowej przystąpić do stylowego odnowienia przynajmniej jednego z czterech budynków bocznych. Uchwałę tę podało Koło do wiadomości Wydziału powiatowego w Husiatynie, który zaproponował, aby Koło wybrało architekta, któryby miał sporządzić plan i kosztorys restauracji.

Sprawa ta jest obecnie w toku, a po jej nkończeniu Koło przedłoży Wydziałowi krajowemu udokumentowane sprawozdanie z użycia subwencji.

Kościół w Felsztynie.

Uchwałą z dnia 2. listopada 1903 przekazał Wysoki Sejm petycję o subwencję na restaurację kościoła w Felsztynie Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Według opinii c. k. konserwatorów kościół rzymsko-kat. w Felsztynie należy do najstarszych i najcenniejszych zabytków architektury w wschodniej części kraju. Budowa jego pochodzi w obecnym kształcie z XVI. wieku, zawiera jednak z dawniejszych wieków pozostałości i reminiscencye, a jako kościół niegdyś obronny (*ecclesia castellata*) posiada nadzwyczaj charakterystyczną wieżę. Wnętrze kościoła mieści freski ornamentacyjne na sklepieniu presbiterium, pomniki marmurowe i alabastrowe Herburtów z XVI w. i obrazy z wieku XVII.

Koszta zamierzonej restauracji wynosić będą około 18.000 koron, na co dotychczas zebrano zaledwie 3400 K.

Wobec usilnego poparcia ze strony kompetentnych c. k. konserwatorów postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie subwencji na restaurację tego kościoła, w kwocie 6000 K, płatnej w trzech ratach od r. 1905 począwszy.

Kościół parafialny  
w Brzozowie.

W sprawie petycji komitetu parafialnego w Brzozowie przekazanej uchwałą sejmową z 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania, zasięgnął Wydział krajowy opinii c. k. konserwatorów krajowych. Zdaniem c. k. konserwatora dla powiatu brzozowskiego, p. Jana hr. Szeptyckiego, piękny barokowy kościół w Brzozowie zasługuje na subwencję krajową tembardziej, że komitet miejscowy w drodze konkurencji i składek dokonał wszystkich robót zewnętrznych i pokrył kościół nowym dachem. Pozostają jeszcze do wykonania roboty wewnątrz kościoła, obliczone w kosztorysie na 6000 K, na które komitet nie ma już żadnych funduszy.

Ponieważ zdaniem c. k. konserwatorów subwencja krajowa w kwocie 4—5000 koron jest w tym wypadku wskazaną względami konserwatorskimi, postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek o przyznanie subwencji 4000 koron, płatnej w dwóch ratach w r. 1905 i 1906 i wstawił pierwszą ratę do preliminarza na r. 1905.

Okopy św. Trójcy:  
a) Bramy forteczne.

Na restaurację bram fortecznych w Okopach św. Trójcy przyznał Wysoki Sejm uchwałą z 31. października 1903. subwencję 4000 K, płatną w dwóch ratach rocznych, z których

pierwszą w kwocie 2000 K wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1904.

Ponieważ bramy powyższe znajdują się na drodze krajowej Borszczów - Okopy, która przez nie przechodzi, zamierzano pierwotnie objąć je w zarząd dróg krajowych i odrestaurować w taki sposób, aby mogły służyć na pomieszczenie dla droźnika i na skład narzędzi drogowych. W tej myśli przeznaczył był Wydział krajowy kwotę 4000 koron z funduszu konserwacji dróg na tę restaurację i adaptację bram fortecznych. Od projektu tego odstąpiono z powodu trudności uzyskania od właścicieli deklaracji odstąpienia tych bram i okalającej je przestrzeni na rzecz funduszu drogi Borszczów--Okopy, zwłaszcza, że Koło c. k. konserwatorów oświadczyło się za tem, aby przy restauracji nie wprowadzać żadnych nowości, zmieniających charakter zabytku. Postanowiono więc ograniczyć się przy restauracji na nakryciu bram płytami trembowelskimi osadzonemi na cencie, starannej naprawie murów i umieszczeniu nowej tablicy marmurowej — co wszystko wykonaniem w zezwoleniu pod nadzorem Koła konserwatorów. Koszta tej restauracji nie będą przenosiły kwoty 4000 koron przez Wysoki Sejm na ten cel uchwalonej.

b) Kościółek św.  
Trójcy.

Petycję komitetu kościoła św. Trójcy w Okopach o subwencyę na restaurację tego kościoła przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania.

W r. 1889 zawiązał się z inicjatywy i pod przewodnictwem p. Mieczysława hr. Borkowskiego komitet, mający na celu wzniesienie na ruinach starożytnego kościółka św. Trójcy nowego kościoła. Komitet ten uzbierał do roku 1903, ze składek sumę 13.936 K, którą użyto na budowę kościółka. Wydatek wynosił 19.379 K 43 h, pozostał przeto niedobór w kwocie 5435 K. Prócz tego brak funduszy na budowę dzwonnicy, zakupno dzwonów i najkonieczniejszych przyrządów liturgicznych. Wobec tego postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na przyznanie zasiłku na restaurację kościółka św. Trójcy w Okopach w kwocie 6000 K. płatnych w trzech ratach po 2000 K, z których pierwszą wstawiono do preliminarza na rok 1905.

Restauracja kościoła  
w Mościskach.

Przekazana uchwałą Wysokiego Sejmu z 2. listopada 1903 petycja komitetu odnowienia kościoła rzym-kat. w Mościskach o subwencyę, była przedmiotem badania przez Koło c. k. konserwatorów, a badanie to stwierdziło, że po „odnowieniu“ ze starożytnego kościoła pozostały jedynie mury, zresztą wszystko zostało przemalowane i przelakierowane; stare ołtarze, ambona, organy, sprzęty, posadzka i t. d. zostały bez śladu usunięte i zastąpione nowemi, słowem, kościół został zupełnie pozbawiony starożytnej patyny.

Wobec „odnowienia“ kościoła, dokonanego w taki sposób, nie może być mowy o udzieleniu subwencyi z funduszy na zachowanie i utrzymanie starodawnych zabytków.

Malowidła ścienne  
w kościele w Siemianówce.

Petycję ks. Dr. Logi z Siemianówki o subwencyę na restaurację malowideł ściennych w tamtejszym kościele przekazał Wysoki Sejm uchwałą z 2. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Według opinii zesłanego na miejsce przez Koło c. k. konserwatorów fachowego znawcy, znajdujące się w kościele w Siemianówce freski nie są pozbawione pewnej wartości, a restauracja ich wymagałaby wydatku przeszło 3000 koron. Udzielenie

pewnej subwencji na tę restaurację byłoby zdaniem c. k. konserwatorów uzasadnionem, jednakże bez uszczerbku dla istniejących w kraju o wiele ważniejszych zabytków, które w pierwszym rzędzie wydatnej potrzebują pomocy.

Cerkiew w Laszkach  
murowanych.

W Laszkach murowanych istnieje cerkiew pochodząca z połowy XVIII. wieku, która pierwotnie była kościołem rzymsko-katolickim fundacji Mniszczów. Z tego czasu istnieją napisy i malowidła tak na zewnętrznych jak wewnętrznych ścianach, a całe wewnętrzne urządzenie świadczy o pierwotnym charakterze dzisiejszej cerkwi.

Petycję o subwencję na restaurację tej cerkwi przekazał W. Sejm uchwałą z 11. lipca 1902 Wydziałowi krajowemu do zbadania, Wydział krajowy postanowił zgodnie z opinią c. k. konserwatorów przedstawić W. Sejmowi wniosek na przyznanie subwencji 500 K na cel restauracji tej cerkwi z zastrzeżeniem, że pierwotny charakter świątyni przez tę restaurację nie zostanie zatartym.

Restauracja cerkwi Na-  
rodzenia Najśw. P. Maryi  
w Rohatynie.

Uchwałą z 11. lipca 1902 r. przekazał W. Sejm petycję komitetu cerkiewnego w Rohatynie o udzielenie dalszej subwencji na restaurację tej cerkwi — Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Na cel tej restauracji przyznawał już W. Sejm po dwakroć subwencje, a to po raz pierwszy uchwałą z 27. marca 1899 r. w kwocie 500 złr. czyli 1000 K, uchwałą zaś z 3. maja 1900 ponownie subwencję w kwocie 4.000 K płatną w dwóch ratach po 2000 K. Subwencje te w łącznej kwocie 5.000 K zostały wyasygnowane do rąk koła c. k. konserwatorów.

W petycji obecnej prosi komitet o udzielenie dalszej subwencji, nadmieniając, że kosztorys restauracji zatwierdzony przez koło konserwatorów opiewa na 28.000 K, ogół zaś fundusów dotychczas zebranych na restaurację wynosi zaledwie 6.000 K.

Wobec tego Wydział krajowy zwrócił się do koła c. k. konserwatorów z prośbą o objawienie zdania, które z robót kosztorysem objętych mają ściśle konserwatorskie znaczenie, a oraz o oznajmienie, czyli rozporządzalna już obecnie suma 6.000 K nie byłaby wystarczającą do przeprowadzenia robót restauracyjnych, uznanych za potrzebne ze stanowiska ściśle konserwatorskiego.

Na to zapytanie odpowiedziało koło c. k. konserwatorów na podstawie zbadania kosztorysu, że z pomiędzy robót tam wykazanych mają znaczenie ściśle konserwatorskie tylko niektóre, a te kosztem 6.000 K można wykonać.

Zamek w Podhorcach.

Książę Władysław Sanguszko nabywając kontraktem z 4. października 1865 r. od Leona Rzewuskiego dobra Podhorce z przyległościami, przyjął na siebie obowiązek, aby zamek w Podhorcach w kształcie swoim i strukturze zewnętrznej tudzież piętro pierwsze zamku wedle ówczesnego stylu było na zawsze utrzymywane i stopniowo restaurowane, dalej aby pamiątki wszelkie historyczne i familijne domu Rzewuskich były zachowane i szanowane, od zepsucia i zniszczenia chronione, oraz aby obrazy historyczne, portrety i szkła dawne w dotychczasowych miejscach były pozostawione, wreszcie, aby kościół rzymsko-katolicki w Podhorcach w stylu ówczesnym był utrzymany i restaurowany.

Na powyższe cele przeznaczoną została z ceny kupna kwota 30 000 złr. a. w. czyli 60.000 K.

Kontraktem kupna z 20. września 1867 r. nabył dobra Podhorce wraz z powyższymi obowiązkami, od swego ojca księcia Władysława, ś. p. księżę Eustachy Sanguszko, a pragnąc, aby obowiązki wyżej wymienione przez jego następców we własności dóbr Podhorce były wypełniane, nałożył deklaracją z daty Tarnów 7. października 1902 na swoich następców względnie prawonabywców obowiązek dotrzymania powyższego zobowiązania, aby zaś zabezpieczyć dopełnienie tego obowiązku, ustanowił prawo zastawu dla sumy 60.000 K na dobrach Podhorce z przyległościami Zahorce, Hucisko, Chwałów, tudzież na części dóbr Stawki czyli Zatrudy zwanej. Do czuwania zaś nad wypełnieniem tych obowiązków upoważnił Wydział krajowy, a względnie każdorazowy rząd krajowy autonomiczny o narodowości polskiej.

Na podstawie powyższej deklaracji zostało prawo zastawu dla sumy 60 000 K na dobrach Podhorce z przyległ. zaintabulowane na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z 10. listopada 1902 l. 1520/2.

Wydawnictwo aktów  
grodzkich i ziemskich  
z fundacyi Aleksandra  
hr. Stadnickiego.

Z początkiem roku 1904 wyszedł XVIII. tom tego wydawnictwa, obejmujący 4434 zapisek z 350 posiedzeń sądowych ziemskich przemyskich — na 94 arkuszach druku. Następny XIX. tom już przygotowany do druku zawierać będzie najdawniejsze zapiski sądu ziemskiego Przeworskiego, tudzież sądów Halickich tak ziemskiego jak i grodzkiego. Tom ten jednak może być wydany dopiero z końcem r. 1906, gdyż dopiero wtedy uzbiera się fundusz potrzebny na jego wydanie.

### Sprawy teatralne.

Teatr polski we Lwo-  
wie.

Kontrakt dzierżawy teatru miejskiego zawarty 1. czerwca 1900 r. został na mocy uchwały Rady miasta Lwowa z dn. 3. kwietnia 1903 po upływie pierwszego trzylecia rozwiązany, a natomiast zawarto z dotychczasowym dzierżawcą, p. Tadeuszem Pawlikowskim nowy kontrakt dzierżawy na czas od 1. października 1903 do 30. czerwca 1906, który Wydział krajowy reskryptem z 12. grudnia 1903 l. 92.132 zatwierdził.

W nowym kontrakcie poczyniła gmina dzierżawcy znaczne ulgi finansowe i zrzekła się uczestnictwa w ewentualnym czystym zysku z przedsiębiorstwa teatralnego.

Dzięki tej zmianie warunków i kontraktu ma teatr Lwowski i nadal zapewnione znakomite kierownictwo dotychczasowego dyrektora, który w ciągu kilku lat potrafił tę instytucję postawić na artystycznej wyżynie, tylko pierwszorzędnym stolicom europejskim dostępną.

Teatr polski w Kra-  
kowie.

W stanie teatru krakowskiego nie zaszła w ciągu r. 1903 żadna ważniejsza zmiana. Sprawozdania komisji artystycznej stwierdzają jak zawsze dobre chęci i staranność dyrekcji, oraz szlachetny kierunek w doborze repertuaru, a jeżeli personalowi nie dostaje organicznej całości i niektóre przedstawienia skutkiem tego nie wychodzą tak, jakby potrzeba, jest to w przeważnej mierze raczej następstwem niepomysłnych stosunków, niż winą dyrektora. Pomimo krytyki, bezwzględnej nieraz i nie liczącej się z okolicznościami, publiczność popiera teatr licznem uczęszczaniem.

W r. 1905 kończy się sześciolatnia dzierżawa obecnego przedsiębiorcy, i ta jedynie okoliczność była powodem, że Wydział krajowy nie wstawił do preliminarza na r. 1905 zasiłku

nadzwyczajnego dla obecnego dyrektora, nie wiadomo bowiem czyli on i nadal utrzyma się przy dyrekcji teatru.

Teatr ludowy we Lwowie.

Lwowski teatr ludowy zostający pod kierownictwem Towarzystwa miłośników sceny urządził w sezonie zimowym 1903/904 166 przedstawień, z których 30 na prowincyi a 136 we Lwowie. W każdą sobotę popołudniu dawano we Lwowie dla studentów przedstawienia sztuk klasycznych po cenach nadzwyczajnie niskich od 10—60 h. W niedziele popołudniu wystawiano sztuki ludowe dla klasy rzemieślniczej, nadto urządzono 10 przedstawień dla dzieci z repertuarem zastosowanym do wieku i pojęć świata dziecięcego.

Z wiosną 1904 przeniósł się teatr ludowy do nowego lokalu obszerniejszego i lepiej urządzonego, który przedtem zajmowało przedsiębiorstwo *Colosseum*

Mimo wielkiej ruchliwości i zapobiegliwości Zarządu, przedsiębiorstwo teatru ludowego walczy dotychczas ciągle jeszcze z deficytem, wobec czego pomoc materialna ze strony kraju jest wskazaną. Dlatego Wydział krajowy wstawił do preliminarza budżetu na r. 1905 subwencyę w dotychczasowej wysokości 2 000 koron.

Teatr ludowy w Krakowie.

Kierownictwo krakowskiego teatru ludowego objęło Towarzystwo Oświaty ludowej w Krakowie na mocy koncesyi udzielonej przez c. k. Namiestnictwo i prowadzi to przedsiębiorstwo poczynawszy od 1. października 1903 w budynku na ten cel wynajętym przy ul. Krowoderskiej w Krakowie.

Towarzystwo sprawiło z własnych funduszków wszystkie do prowadzenia przedsiębiorstwa niezbędne przedmioty i zaangażowało personal aktorski w liczbie 30 osób. Teatrem kieruje osobna komisya teatralna pod przewodnictwem dra Augusta Sokolowskiego. Ceny miejsc są nader niskie, zastosowane do możliwości szerokich i mniej zamożnych warstw mieszkańców Krakowa i okolicznych miejsc jak Grzegórzki, Czarna wieś, Łobzów, Krowodrza, Nowa wieś narodowa i Prądnik czerwony i wynoszą od 20 do 60 g, z wyjątkiem szeregu foteli i krzeseł po 80 g — 1 K 60 g oraz 4 łóż po 6 koron.

Wydział krajowy wyasygnował Towarzystwu oświaty ludowej do rąk przew. ks. kanonika dra Spisa subwencyę w kw. 2000 K na rok 1904 uchwaloną z następującymi zastrzeżeniami:

- 1) że kierownictwo teatru ludowego podda się nadzorowi i kontroli organu przez Wydział krajowy ustanowionego;
- 2) że przedkładać będzie Wydziałowi krajowemu przynajmniej dwa razy do roku przed rozpoczęciem każdego sezonu repertuar sztuk, zastosowany do celów i zadań teatru ludowego;
- 3) że ceny miejsc dotychczasowe nie zostaną podwyższone.

Delegatem swoim do kontroli i nadzoru teatru ludowego w Krakowie mianował Wydział krajowy p. dr. Feliksa Koperę, urzędnika Biblioteki Jagiellońskiej, znanego literata i krytyka teatralnego.

Ze względu, że nowy Zarząd daje wszelką rękojmię pożytecznej dla ogółu działalności teatru ludowego, wstawił Wydział krajowy do preliminarza na r. 1905 subwencyę w dotychczasowej wysokości 2000 koron.

Teatr ruski.

W czasie od 1. kwietnia 1903 do końca marca 1904 kierownictwo teatru ruskiego pozostawało w ręku p. Michała Hubczaka, a kontrolę i nadzór sprawował Wydział Besidy ruskiej

we Lwowie oraz delegacji — w tym celu uproszeni w miastach prowincjonalnych. Przedstawień urządził ten teatr w czasie od 1. kwietnia do końca grudnia 1903 — dziewięćdziesiąt, zaś w pierwszym kwartale 1904 pięćdziesiąt dwa — a to we Lwowie od 1—14. kwietnia, następnie po kolei w Tarnopolu, Podwoleczyskach, Zbarażu, Brzeżanach, następnie w Kałuzzu, Drohobyczu, Stryju, Borysławiu i w Samborze. W jesieni teatr ruski przybędzie na szereg przedstawień do Lwowa.

Personal teatralny liczy około 40 osób, repertuar składał się przeważnie ze sztuk ludowych oryginalnych narodowo-ruskich, uwzględniano jednakże także głośniejsze utwory zagranicznych pisarzy jak Maxyma Gorkiego i innych. Sprawozdania komisji artystycznej wyznaczony przez Wydział krajowy, są pochlebne dla kierownictwa teatru i stwierdzają nadto, że personal teatralny zachowuje się poważnie i nienagannie.

Petycja komitetu budowy narodowego ruskiego teatru we Lwowie.

Petycja ta, przekazana uchwałą Wysokiego Sejmu z 31. października 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, jest obecnie przedmiotem badań, których wynik, jeżeli przed upływem tegorocznej sesji Wys. Sejmu zostaną ukończone, podanym zostanie do wiadomości Wys. Sejmu osobnym sprawozdaniem. Wnioski, jakie w tej sprawie Wydział krajowy ewentualnie przedłoży, nie obciążąłyby w żadnym razie budżetka na r. 1905; ale znalazłyby wyraz dopiero w budżecie na r. 1906, co zresztą i tem się tłumaczy, że budowa dopiero w r. 1905 ma być rozpoczęta.

Konkurs dramatyczny.

Na konkurs dramatyczny rozpisany uchwałą Wydziału krajowego z 21. lipca 1903 l. 66.121 nadesłano w wyznaczonym po dzień 31. grudnia 1903 terminie ogółem 96 utworów.

W pierwszej połowie stycznia 1904 rozdał Wydział krajowy nadesłane na konkurs utwory członkom komisji konkursowej do odczytania i ocenienia a następnie zaprosił komisję na plenarne posiedzenia, które rozpoczęły się dnia 3. marca b. r.

W posiedzeniach komisji brali udział pp. Kotarbiński Józef, dyrektor teatru miejskiego w Krakowie, Krechowicki Adam, Pawlikowski Tadeusz, dyrektor teatru miejskiego we Lwowie, Dr. Pilat Roman, Eksc. Dr. Leon hrabia Piniński, Romanowicz Tadeusz. — Członkowie komisji: Dr. Estreicher Karol i Dr. Małeckie Antoni usprawiedliwili swą nieobecność.

Przewodniczył komisji członek Wydziału krajowego, Dr. Wereszczyński Józef, pióro prowadził radca Wydziału krajowego, Antoniewicz Jan.

Komisja, pracując w godzinach przedpołudniowych i wieczornych, odbyła w czasie od 3. do 10. marca b. r. łącznie, posiedzeń piętnaście.

Po przeczytaniu każdego z nadesłanych na konkurs utworów przez dwóch co najmniej członków, przeznaczyła komisja do wspólnego czytania na plenarnych posiedzeniach utwory — pod tyt. *Credo*, *Madej zbój*, *Konkurs*, *Na nowe życie*, *Z pamiątek p. Seweryna Soplicy*, *Bagienko*, *Lilith*, *Moloch*, *Eufhanazyja*, *W mroku*, *Evviva l'arte*, *Błądną drogą*, *Okup*, *Zbrodnia*, *Marzanna*, *Dr. Rentlow*, *Po orlemu*, *Ojcowizna*.

Po skończonem czytaniu tych utworów i po przeprowadzeniu nad każdym szczegółowej dyskusji, przystąpiono dnia 10. marca b. r. do rozstrzygnięcia konkursu i powzięto następujące uchwały:

1 Ponieważ żadnemu z utworów konkursowych nie można przyznać bezwzględnej wartości i żaden nie odpowiada ściśle wszystkim warunkom konkursu a zwłaszcza warunkowi sce-

niczności, uchwalono jednomyślnie żadnego nie odszczególnić pierwszą nagrodą

2. Uchwalono dalej rozdzielić fundusz konkursowy w kwocie 2.000 kor. a to w taki sposób, aby z niego wyznaczyć dwie nagrody większe po 700 kor., dwie mniejsze nagrody także równe po 300 koron każda.

3. Dwie nagrody większe po 700 koron przyznano jednogłośnie jako nagrody drugiego stopnia za sztuki pod tyt.: „Madej z bój“ baśń dramatyczna w 4 aktach z godłem XII. i „Lilith“, 3 akty, z godłem „Argonauta“.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pierwszej z tych sztuk jest p. Karol Mattausch, autorem drugiej p. Juliusz German ze Lwowa.

4. Dwie nagrody mniejsze po 300 kor. przyznano, jako nagrody trzeciego stopnia, za sztukę Dr. Rentlow, dramat w 3 aktach z godłem: „Hoc erat in votis“ i za utwór pod tyt. „Z pamiętek p. Seweryna Soplicy“ z godłem „Odrowąż“.

Po otwarciu kopert okazało się, że pierwszego z tych utworów autorką jest p. Michalina Schwarżówna, autorem drugiego p. Maciej Szukiewicz z Krakowa.

5. Uchwalono dalej odznaczyć zaszczytną wzmianką sześć utworów, a to w następującym porządku:

1. „Ojcowizna“, sztuka w 5 aktach (autor Ruklin).

2. „Moloch“, 4 epizody z życia (autor Władysław Zaleski z Warszawy)

3. „Bagienko“, komedia w 3 aktach (autor Bolesław Gorczyński z Warszawy).

4. „Credo“, dramat w 3 aktach (autorka Marya Płażkówna ze Lwowa).

5. „W mroku“, sztuka fantastyczna w 5 aktach (Henryk Zbierzchowski i Zdzisław Kamiński).

6. „Okup“, dramat w 4 aktach (autorka z hrabiów Skarbków Anna Sokołowska).

Komisya uznała wreszcie, że ze względu na pewne literackie albo sceniczne zalety zasługują na wyróżnienie także utwory pod tyt. „Marzanna“, „Błędną drogą“, „Evviva l'arte“, „Konkurs“, „Po orlemu“ i „Na nowe życie“.

### Subwencye, petycye i rozmaite.

Subwencya dla c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie.

Uchwałą budżetową z 31. października 1903 podwyższył Wys. Sejm od r. 1904 stałą subwencję dla Akademii Umiejętności w Krakowie z dotychczasowych 52.000 kor. na 70.000 kor., a zarazem wezwał c. k. Rząd, aby do budżetu państwowego począwszy od r. 1904 wstawiał jako dotację państwową dla tejże akademii zamiast dotychczasowych 40.000 koron sumę 50.000 koron.

Uchwałą tę zakomunikowano c. k. Namiestnikowi, a w odpowiedzi na nią zakomunikowało c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu (pismem z 28. listopada 1903 l. 15.060/pr.), że według reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 5. sierpnia 1903. Jego ces. i król. Apostolska Mość Najw. postanowieniem z 29. lipca 1903 raczył z zastrzeżeniem ustawodawczego przyzwolenia zezwolić na podwyższenie zwyczajnej rocznej dotacyi Akademii Umiejętności w Krakowie począwszy od r. 1904 do sumy 50.000 koron, oraz że p. c. k. Minister wyznań i oświaty podwyższoną dotację wstawił w preliminarz budżetu państwowego na r. 1904.

Petycja Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie.

Uchwałą z 31. października 1903 przekazał Wysoki Sejm petycję Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie o jednorazowy zasiłek Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w preliminarzu budżetu na r. 1905.

Lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, przeniósłszy się na wiosnę 1904 r. do nowego lokalu w gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego, pragnęłoby lokal ten odpowiednio urządzić, postarać się przynajmniej w jednej sali o światło z góry, dla celów artystycznych wedle dzisiejszych wymagań wprost niezbędne, wreszcie postarać się o urządzenie czy to gazowego czy elektrycznego oświetlenia, któreby umożliwiło zwiedzanie wystawy także w godzinach wieczornych. Na te wszystkie urządzenia potrzeba około 15.000 koron, których Towarzystwo nie posiada.

Towarzystwo nigdy dotychczas nie otrzymało subwencji z funduszu krajowego, a gdy cel, na który obecnie o nią prosi, jest ze wszechmiar godnym poparcia, postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie Towarzystwu subwencji w kwocie 2.000 koron i kwotę tę wstawił do preliminarza na r. 1905.

Petycja o subwencję na polskie wydawnictwo obrazkowe.

W sprawie tej petycji odstąpionej uchwałą sejmową z 31. października 1903 Wydziałowi krajowemu do możliwego wydatnego uwzględnienia porozumiewał się Wydział krajowy z krajową komisją dla spraw przemysłowych, która uznając pożyteczność wydawnictwa nie tylko ze względu na szkolnictwo ludowe, ale także ze względu na rozwój druku kolorowego — oświadczyła jednak, że dla szczupłości funduszy subwencyonowania zalecać nie może. Gdy zaś zdaniem Wydziału krajowego wydawnictwo to jedynie z tytułu poparcia przemysłu krajowego mogłoby uzyskać pomoc materialną z funduszu krajowego, przeto wobec odmownego wyniku kraj. komisji przemysłowej petycji tej do uwzględnienia przedstawić nie może.

Biblioteka politechniczna.

Petycję Rektoratu szkoły politechnicznej we Lwowie o przyznanie subwencji w kwocie 10.000 koron, płatnej przez lat 10 po 1.000 koron, przekazał W. Sejm uchwałą z 31. października 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Wydział krajowy zażądał od Rektoratu dokładnych wyjaśnień co do zamierzonego wydawnictwa a w szczególności także co do kosztów z niem połączonych — a z wyjaśnień tych wynika:

1) że wydawnictwo to ma na celu wydawanie podręczników nauk inżynierskich w języku polskim, których brak bardzo odczuwać się dawał;

2) że przy pomocy subwencji sejmowej w kwocie 10.000 koron wypłaconej w ciągu 10 lat od roku 1894 do 1903, wydało grono profesorów szkoły politechnicznej 13 podręczników kosztem 36.600 koron;

3) że w przeciągu najbliższych 10 lat zamierza ze spodziewanej subwencji sejmowej poprzeć wydawnictwo jeszcze 6 podręczników, których koszt obliczono na sumę 19.000 koron w przybliżeniu.

Wobec takich danych nie waha się Wydział krajowy przedstawić W. Sejmowi wniosku na przyznanie gronu profesorów szkoły politechnicznej ponownej subwencji w kwocie 10.000 koron płatnej w ciągu lat 10 i wstawił pierwszą ratę tej subwencji w kwocie 1.000 koron do preliminarza budżetu na rok 1905.



Czytelnia polska  
w Białej.

Czytelnia polska w Białej, instytucja założona przed 30 laty dla ochrony żywiołu polskiego na kresach wniosła w roku 1902 do Wydziału krajowego prośbę o udzielenie jej doraźnej pomocy w formie bezprocentowej pożyczki dla ratowania tej instytucji od grożącej jej ruiny.

W roku 1893 wybudowało Towarzystwo Czytelni polskiej w Białej przy placu Franciszka I. 2. dom dwupiętrowy na pomieszczenie biblioteki, sali zebrań Towarzystwa, kosztem około 42.000 złr. a. w., a to przy pomocy pożyczki zaciągniętej w Banku krajowym w kwocie 20.000 złr. Oprócz tej pożyczki obciążały hipotekę tej realności jeszcze długi prywatne w kwocie 10.500 złr. a. w. Wierzyciele prywatni zażądali spłaty wypożyczonych na hipotekę kapitałów, grożąc w razie niezapłacenia wystawieniem realności na sprzedaż licytacyjną. Zarząd Czytelni znalazł się w położeniu nader trudnym, nie miał bowiem funduszy na spłacenie długów a z drugiej strony nie mógł dopuścić do licytacji, na której realność mogłaby być położona w kres istnienia samejże instytucji polskiej. W tej potrzebie odniósł się Zarząd Czytelni do Wydziału krajowego z prośbą o ratunek.

Po bliższem zbadaniu stanu rzeczy okazało się, że na zupełną sanację wystarczy kwota 19.000 K., z których 5.000 K. może Czytelnia uzyskać z Banku krajowego tytułem uzupełnienia dawnej pożyczki hipotecznej. Pozostała do pokrycia kwota 14.000 koron. Tę kwotę postanowił Wydział krajowy udzielić Czytelni polskiej w Białej tytułem bezprocentowej pożyczki z funduszu krajowego zwrotnej w ratach rocznych po 500 K. począwszy od grudnia 1904 r., zabezpieczwszy się przedtem, że pożyczka ta łącznie z uzupełniającą pożyczką w Banku krajowym w kwocie 5.000 K. zaciągniętą. użytą zostanie na spłatę długów hipotecznych, na realności Czytelni ciężących.

Czytelnia polska zeznała skrypt dłużny dtdo Biała 8. lipca 1903, którym zobowiązała się do zwrócenia tej pożyczki funduszowi krajowemu w 28 miu równych ratach rocznych po 500 koron, płatnych od 1. grudnia 1904 począwszy, i zezwoliła na intabulację prawa zastawu dla sumy 14.000 koron na realności pod n. k.182 w Białej, która to intabulacja dnia 14. lipca 1903, l. Tab. 943/3 rzeczywiście została dokonana.

Po uzyskaniu w ten sposób zabezpieczenia zarządził Wydział krajowy wypłatę pożyczki 14.000 koron za pośrednictwem Banku krajowego do rąk wierzycieli hipotecznych, a w nadziei, że W. Sejm tę akcyę ratunkową Wydziału krajowego podjętą w celach ogólnonarodowych przyjmie do zatwierdzającej wiadomości, wstawił kwotę 13.000 koron do budżetu krajowego na rok 1905.

Raty umorzenia pożyczki, nad których regularnem uiszczaniem Wydział krajowy ściśle czuwać będzie, wykazywane będą w każdorazowych budżetach w rubryce dochodów.

Muzeum Tatrzańskie.

Zarząd Towarzystwa Muzeum Tatrzańskie im. Chałubińskiego w Zakopanem wniosł w grudniu 1902 do W. Sejmu petycyę o przyznanie subwencji na cele Towarzystwa. Wysoki Sejm uchwałą z 31. października 1903 odesłał tę petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Jakkolwiek Muzeum tatrzańskie jest niewątpliwie instytucją nader pożyteczną i zasługującą w pełnej mierze na poparcie polskiego społeczeństwa, to jednak Wydział krajowy w obecnych stosunkach budżetowych i wobec nawału innych koniecznych wydatków nie jest w możności przedstawić na

teraz W. Sejmowi wniosku na udzielenie tej instytucji subwencji z funduszu krajowego.

Nagrody z fundacji Franciszka Kochmana dla literatów polskich.

W tej fundacji rozdawane są co dwa lata dwie nagrody w kwotach po 2 000 K. i 1.000 K. za najlepsze utwory literackie i naukowe wydane drukiem w ostatnim dziesięcioleciu. Nagrody te przyznaje osobna komisja konkursowa ustanowiona w myśl aktu fundacji przez Wydział krajowy.

Na podstawie konkursu rozpisanego przez Wydział krajowy z terminem po koniec r. 1903, przyznała komisja konkursowa na posiedzeniu dnia 28. marca 1904:

pierwszą nagrodę w kwocie 2.000 koron p. Aleksandrowi Jabłonowskiemu za dzieło pod tytułem „Akademia Kijowska“ oraz za dwa wydane dotychczas tomy dzieła pod tytułem „Ziemie Ruskie“ objęte wydawnictwem pod ogólnym tytułem Polska w XVI. wieku pod względem geograficzno-statystycznym;

drugą nagrodę w kwocie 1.000 K. p. Stefanowi Żeromskiemu za 3-tomową powieść p. t. „Popioły“, i za całą jego dotychczasową działalność literacką.

Wydział krajowy rozpiął następnie ponowny konkurs z terminem po koniec 1905 r., a najbliższe rozdanie nagród odbędzie się w pierwszym kwartale 1906 roku.

Wydawnictwo dziełek ludowych we Lwowie.

Wydawnictwo dziełek ludowych istniejące we Lwowie od roku 1881, ogłosiło sprawozdanie ze swej działalności dotychczasowej. Celem wydawnictwa jest dostarczanie młodzieży wiejskiej przystępnie napisanych książek do czytania, by owoce nauki szkolnej nie szły na marne, a dzieci nauczysz się czytać pod kierunkiem nauczycieli, mogły następnie same czytać bez pomocy i objaśnień. Po koniec roku 1902 wydało Towarzystwo:

książek polskich	234
„      ruskich	192
ilość egzemplarzy polskich	601.000
„      ruskich	224.000

Rozeszło się w tym 21-letnim okresie egzemplarzy:

książek polskich	574.260
„      ruskich	197.430.

W roku 1903 wydało Towarzystwo 22 książeczki polskie i 8 książeczek ruskich w ogólnej liczbie 71.750 egzemplarzy.

Oprócz książeczek do czytania wydawało Towarzystwo tanie książeczki do modlenia się dla uczniów i uczennic; a z tych książeczek rozeszło się siedm wydań polskich w ilości 30 tysięcy egzemplarzy i jedno wydanie większej książeczki do nabożeństwa w pięciu tysiącach egzemplarzy.

W ruskim języku rozeszło się 6 wydań po trzy tysiące egzemplarzy książeczki p. t. „Molytwennyk“, oprócz tego jedno wydanie większe książki do nabożeństwa pod tytułem „Sława Isusu Chrystu“ w 5 tysięcy egzemplarzy i jedno wydanie mniejsze tej samej książeczki w 5 tysiącach egzemplarzy.

Książeczki przeznaczone dla młodzieży szkolnej na nagrody i upominki rozechodzą się w ilości 8 do 10 tysięcy egzemplarzy rocznie. Między członków wspierających i prenumeratorów (2 korony rocznie) rozechodzi się 12 do 15 tysięcy, Towarzystwa oświaty ludowej i Kółka rolnicze pobierają rocznie 6 do 10 tysięcy egzemplarzy, wreszcie za pośrednictwem księgarń i na zamówienia sprzedaje się około 2.000 egzemplarzy.

W ostatnim pięcioleciu wykazują zamknięcia inwentarza :

w roku	1898	rozesłanych	41.390	egzemplarzy
"	"	1899	"	20.273
"	"	1900	"	28.968
"	"	1901	"	25.542
"	"	1902	"	35.602

Przy niskiej cenie książeczek (od 15 do 50 h. za egz.) wydawnictwo jedynie dzięki subwencji sejmowej i ofiarności prywatnej spełnić może swą pożyteczną misję. Z powodu udzielonego Wydziałowi krajowemu uchwałą sejmową z dnia 31. października 1903 polecenia w sprawie ewentualnego przeniesienia subwencji dla Wydawnictwa dzieł ludowych do funduszu Macierzy polskiej, Wydział krajowy pismem z dnia 31. grudnia 1903 l. 106905, zażądał od obu Towarzystw wniosków w tej sprawie, jednakże dotychczas odpowiedzi nie otrzymał.

Petycja Zgromadzenia SS. Felicjanek o subwencyę dla Domu głównego w Krakowie.

W grudniu r. 1902 wniosła przełożona Zgromadzenia SS. Felicjanek w Krakowie petycyę o subwencyę w kwocie 12.000 K dla domu głównego Zgromadzenia SS. Felicjanek w Krakowie. Petycyę tę odstąpił W. Sejm uchwałą z dn. 30. października 1903 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosku.

Siostry Felicjanki pracują przeszło już 30 lat w Galicyi, poświęcając swe usługi przeważnie klasie ubogiej. Prowadzą szkoły, w których pracuje obecnie około 60 Sióstr posiadających kwalifikacyę; jako nauczycielki niestabilizowane nie mają prawa do emerytury a pensya wystarcza zaledwie na utrzymanie w czasie czynnej służby. Gdy choroba lub wiek uczyni je niezdolnymi do dalszej służby, powracają do Domu Głównego w Krakowie, gdzie znajdują przytułek i utrzymanie.

Również i inne Siostry Felicjanki pracujące przy Ochronkach, Zakładach sierót, przy posłudze chorych i ubogich, chronią się w razie wyczerpania sił w Domu Głównym.

Dla zastąpienia Sióstr schodzących z pola pracy wychowuje Zgromadzenie w nowicyacie młode Siostry, przysposabiając je do pracy, kształcąc i sposobiąc do egzaminów, co niemałe koszta za sobą pociąga. Nowicyat ten mieści się również w Domu Głównym w Krakowie.

Dotąd źródłem dochodów Zgromadzenia, oprócz pracy, była kwesta w kraju i zagranicą, ta od lat kilku bardzo jest utrudnioną i nie wiele przynosi. Skutkiem tego Zgromadzenie znajduje się obecnie w trudnem położeniu, obciążone długami i pozbawione dostatecznych środków utrzymania.

Pożyteczna i pełna poświęcenia działalność Zgromadzenia SS. Felicjanek w naszym kraju zbyt dobrze znaną jest ogółowi, aby wiadomość o grożącym Zgromadzeniu niedostatku nie miała się odbić przykrem echem w naszym społeczeństwie. Wydział krajowy jest też przekonany, że ofiarność publiczna nie dopuści do tej ostateczności i że uznanie powszechne, jakie otacza działalność SS. Felicjanek znajdzie wyraz w hojniejszych datkach na cel tak godny poparcia. W tej myśli Wydział krajowy proponuje W. Sejmowi do uchwalenia w preliminarzu na r. 1905 kwotę 2.000 K jako datkę kraju na utrzymanie Domu Głównego SS. Felicjanek w Krakowie.

Subwencya dla Towarzystwa „Proświta“.

Subwencyę dla Towarzystwa „Proświta“ uchwaloną w budżecie na rok 1903 w kwocie 6.000 K wyasygnował Wydział krajowy temu Towarzystwu uchwałą z dnia 9. lutego 1904 r. l. 103 634 po dokładnem rozpatrzeniu wydanych w r. 1903 ośmiu książeczek (w 12 tomikach) i przekonaniu się, że nie

wykraczają one przeciw warunkom wyrażonym w uchwałach sejmowych z 13. lutego 1897 i z 3. maja 1900 r.

Petycja gminy m. Zbaraża.

Uchwałą z 27. października 1903 r. przekazał W. Sejm petycję gminy m. Zbaraża o przyjęcie na fundusz krajowy reszty pożyczki bezprocentowej na budowę szkoły w kwocie 24.000 K Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Petycję tę w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową załatwił Wydział krajowy w ten sposób, że zgodził się na rozłożenie powyższej sumy dłużnej na 20 równych rat rocznych płatnych począwszy od r. 1902. W ten sposób pożyczka bez obciążenia gminy zostanie spłaconą w terminie, do którego czas trwania funduszu pożyczkowego na budowę szkół uchwałą W. Sejmu z dnia 9. lipca 1902 został przedłużony tj. do r. 1922.

Zapomoga dla sieroty po zmarłym nauczycielu śp. Michale Rozumiłowskim.

Uchwałą z 27. października 1903 przyznał W. Sejm emeryt. nauczycielowi szkół ludowych w Samborze Michałowi Rozumiłowskiemu jednorazowy zasiłek w kwocie 200 K z zasiłku tego nie mógł skorzystać obdarzony, zmarł bowiem jeszcze przed powzięciem uchwały powyższej, o czym ani Wydział krajowy ani W. Sejm nie miał wiadomości. Pozostała po nim sierota, Emilia Rozumiłowska wniosła w lipcu 1903 prośbę do Tronu o udzielenie stałego daru z łaski, a c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty nadesłało tę prośbę Radzie szkolnej krajowej do urzędowania. Z zarządzonych dochodzeń okazało się, że petentka liczy lat 40, jest chorą na piersi i do pracy niezdolną, a pozbawioną przytem zupełnie środków utrzymania. Ze względu na 36-letnią służbę śp. ojca petentki i na groźny stan jej zdrowia, przedstawiła Rada szkolna krajowa Wydziałowi krajowemu wniosek o wyjednanie dla petentki u W. Sejmu stałego datku z łaski w kwocie rocznej 166 K równającej się  $\frac{1}{6}$  części ostatniej płacy jej ojca.

Wydział krajowy oznajmił, że wniosku tego nie mógłby ze swej strony przedłożyć W. Sejmowi, aby nie stworzyć precedensu nader dla funduszu szkolnego uciążliwego. Pragnąc jednakże zgodnie z intencją Rady szkolnej kraj. przyjść w pomoc petentce, której nieszczęśliwe położenie zasługuje na wyjątkowe uwzględnienie, oświadczył się Wydział krajowy za udzieleniem jej jednorazowego zasiłku z fund. szk. kraj. w kwocie 200 K tj. w takiej kwocie, jaką W. Sejm uchwałą z 27. października 1903 r. przeznaczył dla ojca petentki.

Wniosek p. ks. Stojalowskiego o udzielenie pożyczki 25.000 Kor. Spółce „Ochrony i pomocy narodowej“.

Na posiedzeniu W. Sejmu z dnia 27. czerwca 1902 postawił p. ks. Stojalowski wniosek o udzielenie spółce pożyczkowo-przemysłowej „Ochrony i Pomocy Narodowej“ w Białej bezprocentowej pożyczki 25 000 K na wybudowanie polskiego domu robotniczego w Lipniku pod Białą.

Uchwałą z dnia 12. lipca 1902 przekazał W. Sejm powyższy wniosek Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji sejmowej.

Rezultat tego badania rozpoczętego jeszcze w jesieni r. 1902 nie mógł być podany do wiadomości W. Sejmu podczas sesji r. 1903, jak to w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności nadmieniono, dopiero bowiem w kwietniu 1904 otrzymał Wydział krajowy ostateczne i decydujące wyjaśnienia.

Badania swe rozpoczął Wydział krajowy zażądaniem od dyrekcji spółki dokładnych i szczegółowych wyjaśnień o jej organizacyi, stanie finansowym i sile kredytowej, a zarazem zwrócił się do Dyrekcji związku stowarzyszeń zarobkowych

i gospodarczych we Lwowie z prośbą o udzielenie fachowej opinii.

Z informacji otrzymanych tak od samejże Spółki jak od Dyrekcyi Związku, która z godną uznania gorliwością przez osobnych delegatów zbadała rzecz na miejscu, przekonał się Wydział krajowy:

1) że Spółka „Ochrona i Pomoc narodowa“ pomimo, że według statutu ma siedzibę w Białej, faktycznie urządzuje w Bielsku na Szląsku i tam ma swą siedzibę stałą;

2) że obecna organizacya i administracya Spółki jest pod wielu względami wadliwą i wymaga gruntownej reformy przedewszystkiem zaś zmiany statutu;

3) że podstawa finansowa Spółki jest zbyt słabą i jak obecnie, nie przedstawia dostatecznej gwarancyi dla pożyczki we wniosku p. ks. Stojałowskiego żądanej.

Ze względu na niezaprzeczoną doniosłość narodową i społeczną utworzonej na kresach dla ochrony żywności polskiego instytucyi Wydział krajowy nie poprzestając na powyższych informacjach, zarządził badania także na innej drodze; wszystkie one jednak doprowadziły do wyniku, że wniosek o udzielenie bezprocentowej pożyczki po myśli żądania p. ks. Stojałowskiego nie mógłby się opierać na podstawach prawnych istnienia „Spółki“ ani na jej sile kredytowej, ale na innych poza temi zasadami stojących motywach.

## Macierz polska.

Ze sprawozdania z działalności Macierzy polskiej za rok 1903 wyjmujemy szczegóły najważniejsze.

Urząd Kuratora Macierzy Polskiej objął w roku 1903. Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badeni, JE. Andrzejowi hr. Potockiemu, Kuratorowi Macierzy w r. 1901 i 1902, złożyła Rada wykonawcza szczere podziękowanie za pieczę około dobra Instytucyi.

W Radzie Nadzorczej Macierzy Polskiej zasiadają Ksiądz Arcybiskup, Józef Bilczewski i książe Andrzej Lubomirski. Dwa miejsca są opróżnione.

Przewodniczącym Rady wykonawczej pozostaje nadal prof. dr. Ludwik Finkel, zastępcą przewodniczącego Członek Wydziału krajowego i zastępcą marszałka, dr. Tadeusz Pilot, w skład zaś Rady wchodzi jako członkowie pp.: adwokat krajowy i poseł na Sejm dr. Tadeusz Skałkowski, Ks. Arcybiskup, Józef Teodorowicz, dyrektor Władysław Tyniecki, prof. dr. Ignacy Zakrzewski i c. k. inspektor krajowy, Mieczysław Zaleski.

Nadto w myśl uchwały z dnia 29. maja 1902 biorą stały współdziałal w obradach Rady wykonawczej zaproszeni członkowie Komitetu Fundacyi im. Kościuszki prof. dr. Antoni Kalina i dyrektor Jan Soleski.

Sekretarzem Macierzy Polskiej jest prof. dr. Konstanty Wojciechowski. Czynności administratora pełni p. Józef Bałaban.

W Bibliotece Macierzy wydała Rada wykonawcza, stosownie do uchwał obowiązujących, 4 książki, wszystkie ilustrowane. Są to dziełka następujące:

1) „O zwierzętach szkodliwych i pożytecznych w gospodarstwie“, napisał Mieczysław Kowalewski, stron 195, rycin 98.

2) „Królewskie Pachole“, opowiadanie historyczne, napisała Walerja Szalay, str. 320, ryc. 10.

3) „Jan Kiliński“, szewc, pułkownik wojsk polskich w roku 1794, opowieść historyczna, napisał dr. K. Nitman, str. 73, ryc. 3.

4) „O hodowli drzew i krzewów owocowych w ogródkach małych gospodarstw“, napisał J. Frón, str. 149, ryc. 51.

Jak dawniej, tak i obecnie otrzymali wszystkie te książki prenumeratorowie „Biblioteki“ za cenę 2 koron, prenumeratorowie zaś „Biblioteki“ i „Niedzieli“ za 1 K 50 h. Cena księgarska dziełek tych wynosi 3 K 20 h.

Czynność wydawnicza Rady wykonawczej nie zamknęła się jednak w ramach „Biblioteki“. Gdy zbliżała się trzechsetna rocznica założenia miasta Żółkwi i uroczystego obchodu narodowego, wydała Rada wykonawcza w 6.000 egzemplarzy w „Wydawnictwach“ książeczkę:

„O Żółkwi i jej dziedzicach Żółkiewskich i Sobieskich“, napisał Franciszek Jaworski, str. 24, ryc. 4.

Znaczną ilość egzemplarzy zakupił natychmiast Komitet miejscowy, urządzający obchód, resztę zaś rozchwytała publiczność, tak, że cały nakład jest już prawie zupełnie wyczerpany.

W „Wydawnictwach“ również wyszło nowe wydanie — ilustrowane obecnie 10 rycinami przez malarza Stanisława Dębickiego — książeczki:

„Dobry syn“, bajka z przed lat tysiąca, napisał Władysław Bełza, str. 78.

Liczba wybitych dotychczas egzemplarzy tego dziełka (wraz z poprzednimi nieilustrowanymi wydaniem) wynosi 20.000.

W osobnem odbiciu z „Niedzieli“ wydano odczyty M. Niedźwiedzkiego na temat miłości ojczyzny p. t.

„Kilka chwil z naszych dziejów“ napisał Mikołaj Niedźwiecki, str. 82, ryc. 12.

Wydane w roku 1902:

„Praktyczne rady i wskazówki chowu królików“, napisał M. C. Prawdzic, str. 44, rozeszły się w przeciągu kilku miesięcy zupełnie, ponieważ zaś nadpływały ciągle nowe zamówienia, zarządono w r. 1903 drugi nakład tej książeczki (również w „Wydawnictwach“).

Nadto prócz wymienionych czterech tomików „Biblioteki“ i czterech „Wydawnictw“ wybito w tym roku 5000 egzemplarzy „Pana Tadeusza“ Adama Mickiewicza. Cena 20 hal. pozostała niezmienną, jakkolwiek koszt wydania jednego egzemplarza przenoszą cenę sprzedaży. Wydawnictwo to jest darem narodowym, który Macierz składa społeczeństwu polskiemu.

Statystyka wydawnictw Macierzy z 3 lat ostatnich przedstawia się w sposób następujący:

Rok	Ilość egzemplarzy wydawnictw
1901	24.000
1902	26.000
1902	33.300

Zbyt wydawnictw Macierzy podniósł się w pierwszej połowie roku 1903 bardzo widocznie, lecz od klęski powodzi i gradobicia osłabł nagle i znacznie, tak, że w rezultacie ogólna cyfra zbytu nie prześcignęła cyfry zeszłorocznej. W r. 1903 wyniosła ona 32.974.

Od początku istnienia Macierzy Polskiej wybito 719.300 egzemplarzy, rozeszło się 648.008.

Dwie jeszcze żywotne sprawy zaprzętały uwagę Rady wykonawczej Macierzy w r. 1903.

Pierwsza — to sprawa konkursu na utwór dramatyczny ludowy, przeznaczony dla teatrów wiejskich. Jako nagrodę za najlepszą sztukę uchwaliła Rada wykonawcza 200 koron z osobnym honoraryum po 50 koron od arkusza druku, przyczem zastrzegła sobie prawo pierwszeństwa druku także innych sztuk nienagrodzonych za wymienionem honoraryum.

Do oznaczonego terminu (31. grudnia 1903) wpłynęło sztuk 38. Oceną ich zajmuje się sąd konkursowy.

Sprawa druga, która zajmowała w roku ubiegłym Radę wykonawczą, to kwestya ponownego wydania Encyklopedyi Macierzy Polskiej, wobec tego, że pierwszy nakład wyczerpano już dawno.

Obecnie prace przygotowawcze do drugiego wydania już się rozpoczęły, dzieło zacznie drukować się w kwietniu. Wydawnictwo będzie się ukazywało zeszytami, z których każdy obejmie najmniej 15 arkuszy druku. Całość składać się będzie z 8 zeszytów (120 ark. druku) w formie dotychczasowej. Tekst ulegnie rewizyi i częściowemu rozszerzeniu, artykuły zaś ważniejsze będą ilustrowane. Cenę zeszytu ustanowiła Rada wykonawcza na 1 koronę. Pierwszy zeszyt wyjdzie we wrześniu bież. r.

Z dniem 31. marca 1904 zaprzestała „Macierz Polska“ wydawać czasopismo „Niedziela“, przekazując prenumeratorów „Gazecie Niedzielnej“, która zdobyła sobie w krótkim czasie bardzo liczne koło czytelników a pod względem tendencji w niczem od „Niedzieli“ się nie różni. W pierwszym roku tj. bieżącym zapłaci „Macierz Polska“ wydawnictwu „Gazety Niedzielnej“ za objęcie zobowiązań wobec prenumeratorów „Niedzieli“ — kwotę 2000 K. Od roku 1905 zaś suma 4000 K, które „Macierz“ dopłacała rocznie do wydawnictwa „Niedzieli“, pozostanie jej do dyspozycji na inne wydawnictwa.

Stosownie do przepisu Art. 26. aktu fundacyi „Macierz Polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie :

## R o k 1902.

### A) Dochody.

	Gotówka	Efekta
1. Subwencya i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu krajowego . . . . .	10.000 K — gr.	
b) subwencya od gminy m. Lwowa . . . . .	400 „ — „	
c) subwencya od Rady powiatowej m. Stanisławowa . . . . .	12 „ — „	
d) Datki rozmaite . . . . .	134 „ 74 „	
2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własnych . . . . .	15.954 „ — „	
3. Odsetki od efektów . . . . .	3.179 „ 50 „	
4. Efekta zakupione . . . . .	. . . . .	1.411 K 80 gr.
Suma dochodów . . . . .	29.680 K 24 gr.	1.411 K 80 gr.
5. Do tego zapas z początkiem roku 1902 . . . . .	3.887 „ 07 „	77.005 „ 12 „
Razem . . . . .	33.567 K 31 gr.	78.416 K 92 gr.

B) *Wydatki.*

	Gotówka	Efekta
1. Koszta wydawnictw własnych . . . . .	18.941 K 07 gr.	
2. Koszta administracji . . . . .	7.809 „ 43 „	
3. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców . . . . .	1.420 „ — „	
4. Odsetki bierne i podatek rentowy od kuponów . . . . .	11 „ 80 „	
5. Efekta spieniężone . . . . .		1.400 K — gr.
Suma wydatków . . . . .	28.182 K 30 gr.	1.400 K — gr.
6. Do tego zapas z końcem r. 1902 . . . . .	5.385 „ 01 „	77.016 „ 92 „
Razem . . . . .	33.567 K 31 gr.	78.416 K 92 gr.

Wykazany powyżej pod poz 6. wydatków zapas z końcem r. 1903 w gotówce 5.385 K 01 gr. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 77.016 K 92 gr. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

### Fundacya im. Tadeusza Kościuszki.

Ścisłe z Macierzą Polską związana jest fundacya im. Tadeusza Kościuszki. Fundusze jej stały się płynnymi w r. 1902 i w tymże roku wyszła pierwsza książka z tych funduszy „Tadeusz Kościuszko“. W roku 1903 wydała Macierz Polska z dochodów fundacyi dwa dzieła, a to:

„O wychowaniu“ napisał dr. Antoni Danysz, str. 336.

„Uniwersytet wileński i jego znaczenie“ napisał Ludwik Tur, str. 102 (z powodu setnej rocznicy reformy tego Uniwersytetu).

Głównem jednak, na szeroką skalę pomyślanem wydawnictwem, które ma wyjść z funduszy kościuszkowskich, jest obszerne dzieło p. t.: „Polska, obrazy i opisy“. Wydawnictwo to przygotowuje Macierz Polska już od lat dwóch — wzmianki o niem znajdują się też w poprzednich sprawozdaniach. Obecnie sprawa posunęła się o tyle naprzód, że zeszyt pierwszy znajdzie się już w dniach najbliższych w obiegu księgarskim. Zawiera on poetyczny krajobraz Polski, skreślony przez Maryę Konopnicką, „Geografię fizyczną ziem polskich“ przez dr. Eugeniusza Romera i „Etnografię ludów zamieszkujących obszary Polski przedrozbiorowej“, napisaną przez ś. p. Jana Karłowicza i Aleksandra Jabłonowskiego.

W następnych zeszytach znajdzie się geografia historyczna, ustrój państwowy Polski, jej dzieje, literatura, sztuka, gospodarstwo, przemysł, handel, tak, że całość da dokładne wyobrażenie o ziemi naszej, o jej dziejach, kulturze i życiu we wszystkich objawach.

Zeszyty wychodzić będą w kształcie dużej ósemki i będą bogato ilustrowane. Każdy zeszyt, zawierający najmniej 10 arkuszy druku, kosztować będzie 1 koronę.

Z dzieł, wydanych z dochodów fundacyi Kościuszkowskiej, zaleciła Rada szkolna krajowa do bibliotek gimnazjalnych A. Chołoniewskiego „Tadeusza Kościuszkę“.



Podajemy wreszcie cyfry, odnoszące się do rezultatów działalności Macierzy w obrębie obydwóch funduszków, którymi rozporządza.

Wydano tedy ogółem w roku 1903 książek 12 w 39.300 egzempl., z czego na fundusz Macierzy Polskiej przypada książek 10 (egzemplarzy 33.300), na fundusz kościuszkowski książki 2 (6000 egz.). Zestawienie to nie uwzględnia wydawnictwa „Polska“. W porównaniu z rokiem 1902 wydano więcej o 5 książek, a egzemplarzy o 5.800.

### Zakład narodowy im. Ossolińskich.

W myśl §. 41. i 58. ustawy fundacyjnej Zakładu narod. im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przecho-wuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie podręcznej, będącej pod zarządem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1902 był następujący:

#### A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1901 wynosił:

a) w papierach wartościowych . . . . .	922.787 K 60 g.
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego 62.767 K 79 g.	
kaucydzierżawcy . . . . .	9.000 „ — „
i depozytu tymczasowego kuratorji ekonomicznej	19.479 „ 47 „      91.247 „ 26 „
pozostaje jako majątek zakładowy . . . . .	831.540 K 34 g.
b) w kapitałach hipotekowanych zapisy:	
Choloniewskiego . . . . .	6.300 K — g.
Neronowicza . . . . .	1.050 „ — „
Pawlikowskiego . . . . .	4.725 „ — „
c) w funduszach bibliotecznych :	
1. dobra i realności . . . . .	685.887 K 33 g.
2. zbiory . . . . .	341.378 „ 76 „
3. nakłady . . . . .	49.115 „ 20 „
4. sprzęty . . . . .	12.112 „ 22 „
	1,088.493 „ 51 „
d) w gotówce i należnościach czynnych:	19.438 „ 20 „
Razem . . . . .	1,951.547 K 05 g.

Tenże majątek wynosił z końcem roku 1902:

a) w papierach wartościowych . . . . .	927.000 K 47 g.
a po potrąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu, na rzecz funduszu rezerwowego 67.327 K 64 g. kaucyi dzierżawcy . . . . .	8.000 „ — „
i depozytu tymczasowego kuratorji ekonomicznej	20.132 „ 19 „ 95.459 „ 83 „
pozostaje jako majątek zakładowy . . . . .	821.540 K 64 g.
b) w kapitałach hipotekowanych (jak w roku 1901) . . . . .	12.075 „ — „
c) w funduszach bibliotecznych -	
1. dobra i realności	685.887 K 33 g.
2. zbiory . . . . .	349.842 „ 20 „
3. nakłady . . . . .	15 829 „ 50 „
4. sprzedaży . . . . .	12 065 „ 91 „
	1,063.624 „ 94 „
d) w gotówce i należnościach czynnych	5.735 „ 21 „
Razem . . . . .	1,912.975 K 79 g.
Po potrąceniu należności biernych . . . . .	16.005 „ 45 „
okazuje się stan majątku z końcem roku 1901 . . . . .	1,896.970 K 34 g.
Z porównania stanu majątku z końcem roku 1901 z takimże stanem z końcem roku 1902 okazuje się ogólny ubytek majątku o . . . . .	54.576 „ 71 „

Z porównania stanu pojedynczych rubryk tego funduszu z końcem lat 1901 i 1902 okazuje się przyrost lub ubytek, jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1900 831.540 K 34 g. z końcem zaś roku 1902 wynosił 831.540 „ 64 „ okazuje się zatem przyrost o . . . . . — K 30 g.

b) stan kapitałów hipotekowanych bez zmiany.

c) stan funduszy bibliotecznych:

1. dobra i realności bez zmiany.  
 2. zbiory w r. 1901 11.378 K 76 g.  
 „ „ 1902 19.842 „ 20 „  
 przyrost o . . . . . 8.463 „ 44 „

3. nakłady w. r. 1901	49.115 K 20 g.
"    "    1902	<u>15.829 " 50 "</u>
ubytek o . . . . .	33.285 K 70 g

4. sprzęty w r. 1901	12.112 K 22 g.
"    "    1902	<u>12.065 " 91 "</u>
ubytek o . . . . .	46 " 31 "

d) w gotówce i należnościach czynnych:

w r. 1901 . . . . .	19.438 K 20 g.
" " 1902 . . . . .	<u>5.735 " 21 "</u>
ubytek o . . . . .	<u>13.702 " 99 "</u>

razem przyrosty w sumie	8.463 K 74 g
od tego ubytki j. w. pod c) 3,	
4 i d) . . . . .	<u>47.035 " — "</u>

zostaje czysty ubytek . . . . .	38.571 K 26 g
a po uwzględ. należ. biernych	
w sumie . . . . .	<u>16.005 " 45 "</u>

Okazuje się tedy ogólny ubytek jak wyżej . 54.576 K 71 g.

## B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1902.

### A. Dochody:

#### a) Dochody w gotówce:

##### I. Rzeczywiste:

Rata od kuratora ekonomicznego	12.600 K — g	
Czynsz z gmachu i rozmaite	2.688 " — "	
Dochód z dóbr Rakowca i z lasu	10.512 " 69 "	
Odsetki od kapitałów . . . . .	20.429 " 88 "	
"    "    legatów . . . . .	658 " — "	
Odsetki od gotowizny lokowanej		
w Banku . . . . .	114 " 50 "	
Ze sprzedaży własnych wyda-		
wnictw . . . . .	1.086 " 35 "	
Stała roczna opłata od wydawni-		
ctwa książek szkolnych . . . . .	20.000 " — "	
Zwroty rozmaite . . . . .	<u>30 " 25 "</u>	68.119 K 67 g

##### II. Przenośne:

Subwencja sejmowa na ochronę		
zabytków historycznych . . . . .	1.000 K — g	
Zaliczka od wydawnictwa książ-		
zek szkolnych . . . . .	<u>12.000 " — "</u>	<u>13.000 K — g</u>
Suma . . . . .		81.119 K 67 g
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1902 . . . . .		<u>2.701 " 98 "</u>
Razem . . . . .		83.821 K 65 g

## b) Dochody w efektach:

Depozyt kuratorji ekonomicznej . . . . .	—	K 30 g
Fundusz rezerwowy . . . . .	4.559	" 85 "
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego . . . . .	652	" 72 "
Suma . . . . .	5.212	K 87 g
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1902 . . . . .	922.787	" 60 "
Razem . . . . .	928.000	K 47 g

## B. Wydatki:

## a) Wydatki w gotówce:

## I. Rzeczywiste:

Zakupno książek i manuskryptów . . . . .	5.128	K 32 g	
Prenumerata czasopism . . . . .	2.422	" 87 "	
Oprawa książek, czasopism i manuskryptów . . . . .	2.929	" 36 "	
Drobne wydatki na bibliotekę . . . . .	649	" 01 "	
Naprawy i ulepszenia w gmachu . . . . .	12.564	" 14 "	
Ekwiwalent i podatki od gmachu zakładowego . . . . .	3.157	" — "	
Asekuracja gmachu . . . . .	91	" 81 "	
Koszta administracyjne . . . . .	1.367	" 64 "	
Opał i światło . . . . .	5.692	" 20 "	
Płace urzędników i sług łącznie z podatkiem od płac . . . . .	32.972	" 95 "	
Remuneracye, zapomogi i emerytalne pensye . . . . .	2.697	" 87 "	
Koszta kancelaryjne . . . . .	1.691	" 15 "	
Płace stypendystów . . . . .	4.975	" " "	
Drobne muzealne wydatki . . . . .	360	" 02 "	
Zakupione medale . . . . .	90	" — "	
Ruchomości biurowe i biblioteczne . . . . .	559	" 30 "	
Zakupione obrazy . . . . .	130	" — "	
Koszta sprawozdań zakład. . . . .	600	" — "	77.492 K 65 g

## II. Przenośne:

Zakupione przedmioty za subwencję sejmową i zapłacone koszta podróży w sprawie zabytków historycznych . . . . .	1.626	K 39 g	
Lokacya na rachunek bieżący w Banku krajowym . . . . .	3.314	" 50 "	4.940 K 89 "
Suma . . . . .	82.433	K 54 g	
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1902 . . . . .	1.388	" 11 "	
Razem . . . . .	83.821	K 65 g	

## b) Wydatki w efektach:

Sprzedane efekta (kaucya) . . . . .	1.000	K — g
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1902 . . . . .	927.000	" 47 "
Zgodnie z dochodami . . . . .	928.000	K 47 "

## C. Zaległości czynne wynoszą:

1. Administracya dóbr fundacyjnych zaliczkowo zapłacone koszta kancelaryjne Dr. Bilińskiego	13 K 10 g
2. Na rachunku bieżącym w Banku krajowym	4.176 „ 50 „
3. Z zapisu Neronowicza . . . . .	157 „ 50 „
Razem . . . . .	<u>4.347 K 10 g</u>

## D. Zaległości bierne:

1. Opłata za drukarnię wydawnictwa książek szkolnych: zaliczka na rachunek opłaty	1.600 K — g
2. Zaliczka sejmowa na ochronę zabytków historycznych . . . . .	5 „ 45 „ 16.005 K 45 g
Nadwyżka należitości biernych z końcem roku 1902 . . . . .	<u>11.658 K 35 g</u>

Fundacya Stanisława  
hr. Skarbka.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

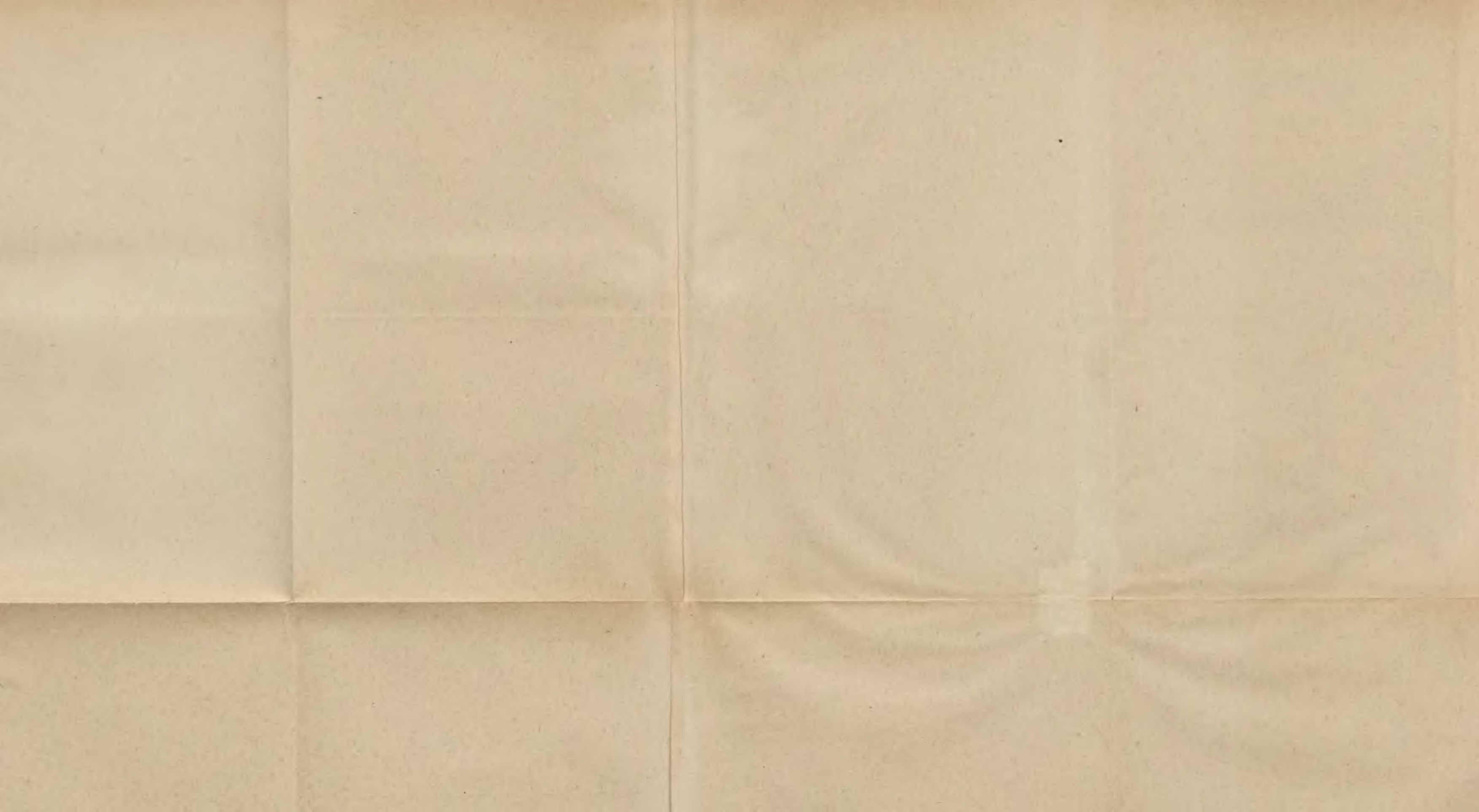


# Sumaryczne zestawienie

## dochodów 74 Wydziałów powiatowych

### podług zamknięć rachunkowych rok 1902.

Liczba parządkowa	Nazwa powiatów	3		4		5		6		7		8-11 Wpływy nadzwyczajne				12 Budowle i konserwacje wodne	13-23 Dochody na cele komunalne								24 Bonifikacja z funduszu propinacyjnego	25 Razem	26 Należności czynne pozostałe z końcem roku	27 Uwaga																							
		Czynsze z domów i gruntów i inne opłaty		Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek i t. p.		Dodatki na cele administracyjne		Dochody rozmaite		Zapasy kasowy z roku poprzedniego		za sprzedaży		z zaciągniętych pożyczek			zaliczki otrzymane i zwrocone		dotatki do podatków i dotacje na		subwencje na drogi		z otrzymanych zniżek na drogi						zwroty za utrzymanie publicznych kolei drogowych		zwrócone i dochody z drogowych		zapas kasowy z roku poprzedniego																		
		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.		K gr.			K gr.		K gr.		K gr.		K gr.						K gr.		K gr.		K gr.		K gr.																
		K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.		K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.					K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.											
1	Biała	1.728		26	40	28.588	24	19.166	67	3.189	27				165	24	28.699	66	78.198	98	28.984	75			3.220	2.641	87	2.006	09	3.426	65	64.986	51	2.276	257.249	28	5.050														
2	Bobrza					18.464	38	186	48	558	76								49.064	82					432	40	5.489	75	2.440	90	1.000	1.558	74.095	49	791	10															
3	Bochnia	125				24.066	78	21.031	23	2.211	79						4.772	39	47.740	10					493	85	123	80	10.998	28	1.592	08	1.176	167.416	31	33.920	87														
4	Bohorodczany	170				19.558	25	969	28	1.437	96								11.094	24					5.000				2.888	49	7.341	13	744	50.976	90	12.071	50														
5	Borszczów					21.779	96	284	68	2.358	44								31.181	80	1.000	17					377	74	742	64	3.481	08	1.120	114.179	73	49.901	79														
6	Brody	616				86.144	24	173	94	2.256	82								31.709	85	24.745	67					707	74	5.115	36	4.458	21	1.249	239.869	61	71.328	52														
7	Brzesko	352				22.282		1.407	03	44	58								46.495	89	18.857	71					679	61	5.768	50	4.445	23	1.320	180.697	50	50.258	16														
8	Brzeżany	1.696				39.782	70	311	81	663	91								22.465	83							2.165	79	1.817	46	1.26	1.646	169.754	17	24.885	58															
9	Brzozów					11.954	75	570		64	75								20.040	45							8.185	31	24			802	96.772	95	5.185	47															
10	Buczacz	1.756				82.660	18	544	10	28.418	05								9.634	03							1.009	20	4.185	39	3.212	220.808	30	15.011	12																
11	Chrzanów	1.334				28.994	19	2.851	19	2.714	63								39.815	72							4.073	72	6.479	45	2.976	216.579	08	56.267	68																
12	Cieszanów	64				22.946	25	46	47	3.024	06								14.525	55	14.000						96		5.749	50	5.179	24	649	50	110.020	30	20.998	71													
13	Czortków					19.901	32	96	56	2.856	36								9.529	29							1.464	37	6.324	21	7.558	97	976	50	106.752	88	12.590	15													
14	Dąbrowa	240				19.027	91	2.184	27	435	74								8.877	68	800						12.890	97	14			20.144	21	115.758	01	57.315	42														
15	Dobromil	400				58.228	78	2.375	68	2.500	05								51.270	89							34.410	51	8.000			492	67	1.810	177.187	70	42.347	35													
16	Dolina					85.036	64	47.815	34	325	33								27.944	10							1.814	70	1.425			7.287	37	1.832	170.118	06	76.824	06													
17	Drohobycz	400				30.870	02	7.066	64	7.839	88								2.593		72.022	17					11.900		29	50		68.988	75	23.224	42	1.141	50	362.590	80	129.392	31										
18	Gorlice	3.558				56.219	78	81.340	18	558									2.040								7.067	66	1.132	40	424	56	1.760	14.109	92	249.257	21	2.801	99												
19	Grodzisk	1.725				59.218	28	589	27	4.797	54								2.497	08							4.467		745	39	848			179.569	20	9.702	97														
20	Grybów					13.255	94	777	40	386	88								7.914	91	9.554	57					5.400		34			1.529	89	175	96	754	76.620	86	7.926	49											
21	Hrodziska	24				40.099	06	214	40	6.414	48								594								1.77	46	36			3.62	68	16.589	80	2.744	126.265	52	49.127	90											
22	Husiatyn	800				30.986	42	86	86	4	28									19.558	84							6.132	99	4.514	25	5.122	57	7.208	298	29	1.236	164.957	15	59.741	88										
23	Jarosław	6.002				29.917	25	27.029	58	1.820	99								6.881	31							16.498	01	1.122	34	1.949	04	38.385	35	3.441	67	1.776	301.979	59	96.526	60										
24	Jasło	1.786				19.507	87	80		2.875	85								10.176	85							10.738	17	42.729	45				42.729	45	11.641	94	18.313	21	672	122.975	88	1.384	88							
25	Jaworów					27.077	23	2.037		2.754	40								1.056	74								74.000		4.400			3.630	63	924	146.913	93	13.144	10												
26	Kalusz	1.732				32.281	17	44	80	795	54								11.432	38								800		151	80		5.356	49	2.578	45	1.320	101.903	41	22.186	81										
27	Kamionka	300				21.533	88	7.986	39	806	76									14.189	14							18.000		36.024	16		58.000	21.663	74	2.107	47	74.475	56	13.187	40	876	325.702	91	79.868	32					
28	Kolbuszowa					12.503	17	804	86	72	32									2.687	12							10.000		9.637	41	1.917	15	2.473	589	50	73.112	94	19.004	77											
29	Kolomyja					71.011		301		1.363	77									10.571	18							2.000		45.572	29			1.398	187.164	93	29.765	77													
30	Kossów	400				11.326	77	525	98	2.115	68								4.232	66								81.016		15.507	22		10.000	11.880	94	21.668	68	1.796	118.094	78	10.163	99									
31	Kraków	55				26.096	67	81.016	21	11.612	53								14.189	14								8.694	84	74.536	32			1.906	241.852	82	129.338	28													
32	Krosno	340				14.000		1.994	99	2.955	50								3.671	33								14.069	22	84.239	04			15.000	6.732	97	615	80	1.804	61	14.101	73	6.196	72	852	50	101.578	39			
33	Limanowa	190				27.250	19	581		3.143	65								190	53								14.569	50	13.183	55			6.000	1.374	112	55	15.248	65	1.374	100.969	79	4.322	19							
34	Lisko					5.760	43	180	24	5.861	44								2.873	23								18.436	87	29.122	08			2.000	38.894	99	21.878	08	15.446	60	522	44	1.581	18	1.818	23	774	140.149	76	10.329	78
35	Lwów	16.354				21.521	19	2.430	64	1.203	86								4.624	34									141.038	49				448		5.108	08	39.006	66	575	72	6.792	93	2.360	237.800	92	37.567	94			
36	Łańcut					28.618	17	1.473	86											7.358	59								89.739	41			8.600	10.819	04	409	02	1													





# Sumaryczne zestawienie wydatków 74 Wydziałów powiatowych podług zamknięć rachunkowych za rok 1902.

Lp.	Nazwa	Pobory funkcyjona-ryuszów		Emery- tury i zapar- trzenia		Koszta kancela- ryjne		Utrzy- manie budyn- ków, czynsze za najem		Podatki		Koszta komi- syjne		Subwencye				Nadzwyczajne wydatki				Wydatki na cele komunikacyjne								Razem	Długi i zaległości bierno, pozostałe z końcem roku	Uwaga																			
		K		gr.		K		gr.		K		gr.		na cele		na budo- wle, kon- serwacye wodne itp.		Wydatki rozmaite		Zapas kasowy z końcem roku		kupno		splatę długów za- sitków itp.		zaliczki udzielone i spłacone		koszta adminis- tracyjne drogowe					budowa i utrzymanie		splatę długów		zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe		zapas kasowy pozostały z końcem roku		Hodowla bydła	Razem									
		K		gr.		K		gr.		K		gr.		K		gr.		K		gr.		K		gr.		K		gr.					K		gr.		K		gr.				K		gr.						
		oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.				oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.	oświaty szkolne	sanitarne itp.											
1	Biała	9.822	80			1.200	1.526	10	880	78	2.000	2.000	2.124			17.304	78	18.882	57					4.950	80	812		18.798	72	60.758	69	54.564	81	1.825		4.514		66.494	78	400		257.249	28	86.232	44						
2	Bóbrka	5.099	96	1.000		541	80				800	800	1.666	16		4.494	07	883	42								8.066				48.672	26	84	32	2.566		74.095	49			74.095	49									
3	Bochnia	9.801	40	8.523	67	911	96		92	03	1.926	02	2.790	5.031	46	8.881	04	1.462	78					22.170	27	9.692	19.159	98	12.194	11	58.812	32	164		7.081	11	1.128		167.416	81	57.128	77									
4	Bohondczany	9.083	26			640					1.484	97	331	3.800		2.387	51	1.076	09					2.038	32	8.888	89	4.148		12.914	81			2.074	51	628	52	1.128		167.416	81	57.128	77								
5	Boraszów	9.868	20			898	80	890	58		5.695	81	2.080	2.028		5.695	29	884	62					10.008		10.612	74	12.700		18.971	86	19.166	78			10.201		20.026	68	114.179	78	182.820	68								
6	Brody	17.553	40	580		1.298	32	481	21		2.704	16	1.010	4.046	65	71.256	29	1.541	29					1.611	95	9.630	10.253	42	60.208	10	29.725	92	4.714	86	20.026	68	2.156	68	11.252	87	448	86	239.869	61	187.818	22					
7	Brzeźno	6.583	54	1.700		842	82	1.520	40	447	36	470	92	1.700	06	2.858	65	54	09					7.160		8.388	33	27.707	13	29.578	37	2.474	52	8.500		22.737	15	13.501	16	200		180.975	50	63.938	34						
8	Brzeźno	12.209				1.271	52	1.172	34		794		1.700	950		27.658	21	879	95					14.829	06	8.971	10	5.597	50	41.516	21	41.213	74	8.155	61	1.079	46	1.201		189.754	17	180.722	79								
9	Buczac	6.500				648		2.280			265		1.700	1.700		1.615	60	3.862	17					600		700	21.232	21	8.322	67			5.567	46	556	47	30.745	38			96.772	95	15.689	06							
10	Buczac	12.967	04			1.866	40		1.251	35	1.187	11	3.400	5.482	16	49.696	65	20.000						4.427	53	8.648	76	17.967	96	7.701	62	52.999	04	2.229	05	12.287	46	2.222	25	220.308	80	81.475	04								
11	Chrzanów	12.250	67			978	37	1.818	79		814	60	1.60	4.908	25	6.764	50	4.143	20					5.110		8.738	33	20.849	33	42.078	66	89.158	01	4.501	52	12.121	14	2.778	71	216.579	08	71.153	85								
12	Ciechanów	10.074	52	110		668	41	403	99		807	86	160	1.400		2.254	88	1.812	57					3.494	90	8.159	60	2.456		4.490	08	17.717	37	1.743	49	5.400	80	12.121	14	2.778	71	216.579	08	71.153	85						
13	Czortków	7.320		616		607	45	871	02	845	62	240	77	860		4.541	80	11.376	07					5.288		7.169	74	5.940		8.943	10	80.189	33	5.158	46	10.849	22	2.589	42	300		106.752	38	42.654	20						
14	Dąbrowa	6.310		1.895		707	64	369	96		1.111	14	260	1.550		4.302	56	8	86					3.999	40	8.682	40	9.683	48	14.891	51	19.043	58	1.818	04	10.269	55	1.822	36	1.142	27	75	07	177.187	70	42.892	28				
15	Dobromil	18.052	05	41	66	890	49	874	14	266	57	51	60	390		2.764	51	2.641						4.903	33	2.981	90	4.903	33	14.891	51	19.043	58	1.818	04	10.269	55	1.822	36	1.142	27	75	07	177.187	70	42.892	28				
16	Dolina	9.460		3.440		1.276	20	950	22	341	99	3.908	10	180		7.905	85	2.042	08					28.207	50	29.631	18	20.972	42	7.867	85	118.890	86	68.025	59	975	28	4.000		69.544	25	1.089	69	1.126	28	862.590	80	153.822	85		
17	Drohobycz	18.284	32	1.500		2.494	52	784	19	154	94	1.984	28	2.222		3.745	39	9.316	39					5.882	88	1.771	32	18.077	10	103.076	10	118.890	86	68.025	59	975	28	4.000		69.544	25	1.089	69	1.126	28	862.590	80	153.822	85		
18	Gródek	10.451	52	2.548	92	606	40	5.601	80	88	82	1.984	28	2.222		3.745	39	9.316	39					5.882	88	1.771	32	18.077	10	103.076	10	118.890	86	68.025	59	975	28	4.000		69.544	25	1.089	69	1.126	28	862.590	80	153.822	85		
19	Gródek	7.308				1.150	79	935	42		1.758	82				1.636		8.329	68					2.829		8.306		2.849	37	800		9.383	12	2.494	46	9.209	72	22.479	55	17.201	17	2.127	71	10.870	31	906	17	126.265	52	139.677	57
20	Grybów	4.028		240		561	85	1.436			104		1.160			2.849	37	8.306						2.849		8.306		2.849		800		9.383	12	2.494	46	9.209	72	22.479	55	17.201	17	2.127	71	10.870	31	906	17	126.265	52	139.677	57
21	Horodenka	7.163	50	800		1.006	03	278	84	81	85	104		1.160		2.849	37	8.306						2.849		8.306		2.849		800		9.383	12	2.494	46	9.209	72	22.479	55	17.201	17	2.127	71	10.870	31	906	17	126.265	52	139.677	57
22	Husiatyn	11.070		246	10	1.299	68	2.283	77	617	24	1.245	19	1.050		2.600		2.949	97					1.593	69	82	88	88.591	16	640		8.806	06	48.565	33	21.173	20	5.866	62	169	35	18.910	81	906	17	126.265	52	139.677	57		
23	Jarosław	13.070	03	1.240		1.248	70	4.104	55	2.429	98	577	86	2.960		5.873	82	1.181	48					2.075	98	2.075	98	82.197	52	1.364		21.154	62	29.811	20	105.390	55	839		66.286	49	1.257	71	3.415	72	88	46	801.979	59	226.511	77
24	Jasło	7.966	67	2.200		630	55	1.289	22		396	60	2.690			1.636		8.329	68					2.829		8.306		2.849		800		9.383	12	2.494	46	9.209	72	22.479	55	17.201	17	2.127	71	10.870	31	906	17	126.265	52	139.677	57
25	Jaworów	8.260		1.000		825	41	4.004	81		878	69				1.636		8.329	68					2.829		8.306		2.849		800		9.383	12	2.494	46	9.209	72	22.479	55	17.201	17	2.127	71	10.870	31	906	17	126.265	52	139.677	57
26	Kałuż	6.721	61	1.000		1.401	99	600		716	25	613	06	1.791	72	707		468	28					2.706	21	565	83	1.760		18.676	20	68.782	88	28.865	92	11.881	95	15.847	89	574	60	101.905	41	64.260	50						
27	Kamionka	10.203	92	600		1.401	99	600		716	25	613	06	1.791	72	707		468	28					2.706	21	565	83	1																							

Small, faint, illegible text at the top of the page.

Small, faint, illegible text below the first line.

Small, faint, illegible text in the center of the page.



Wylaz doctores

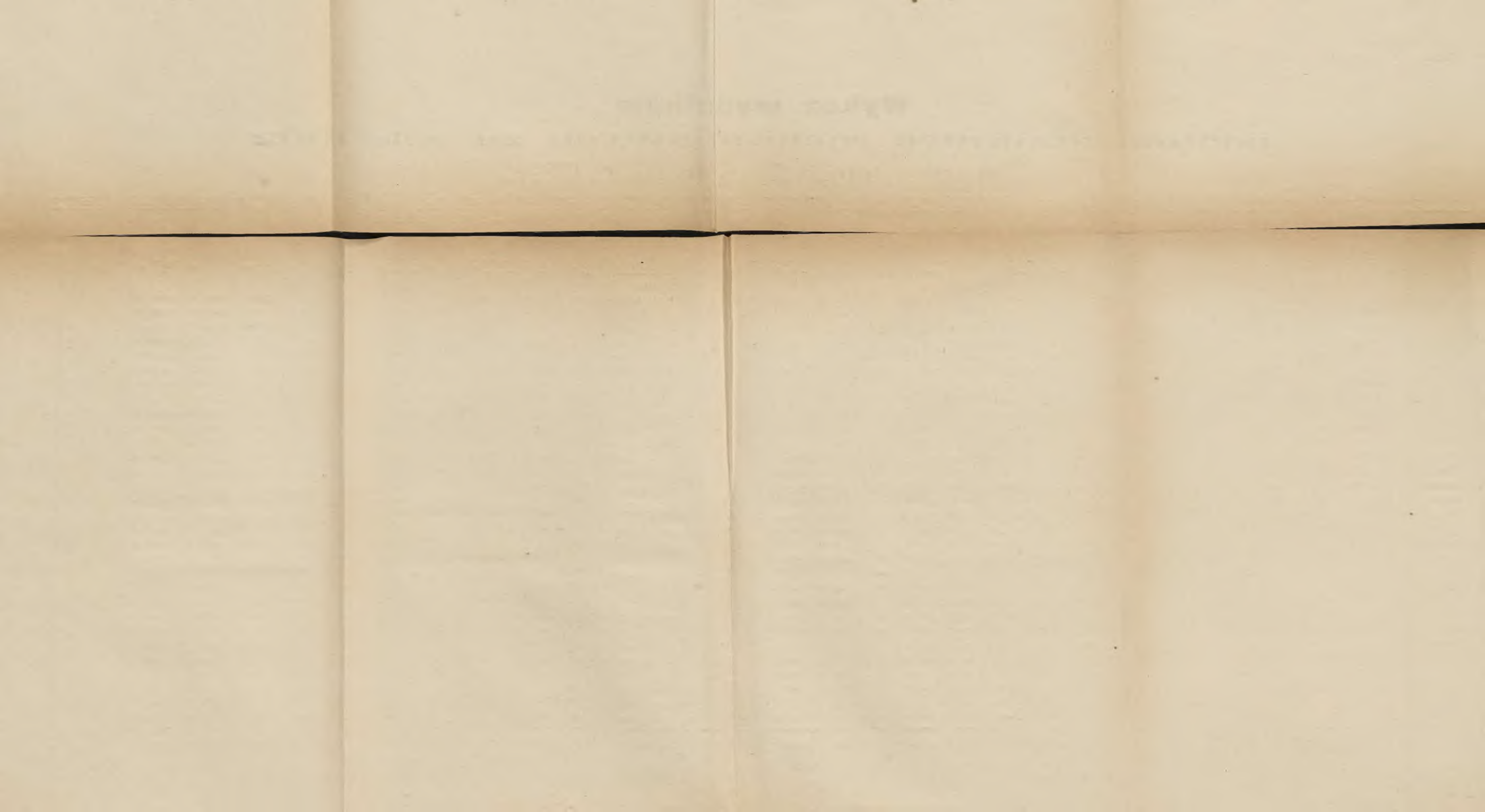
Wylaz doctores  
Wylaz doctores  
Wylaz doctores

# Wykaz wydatków

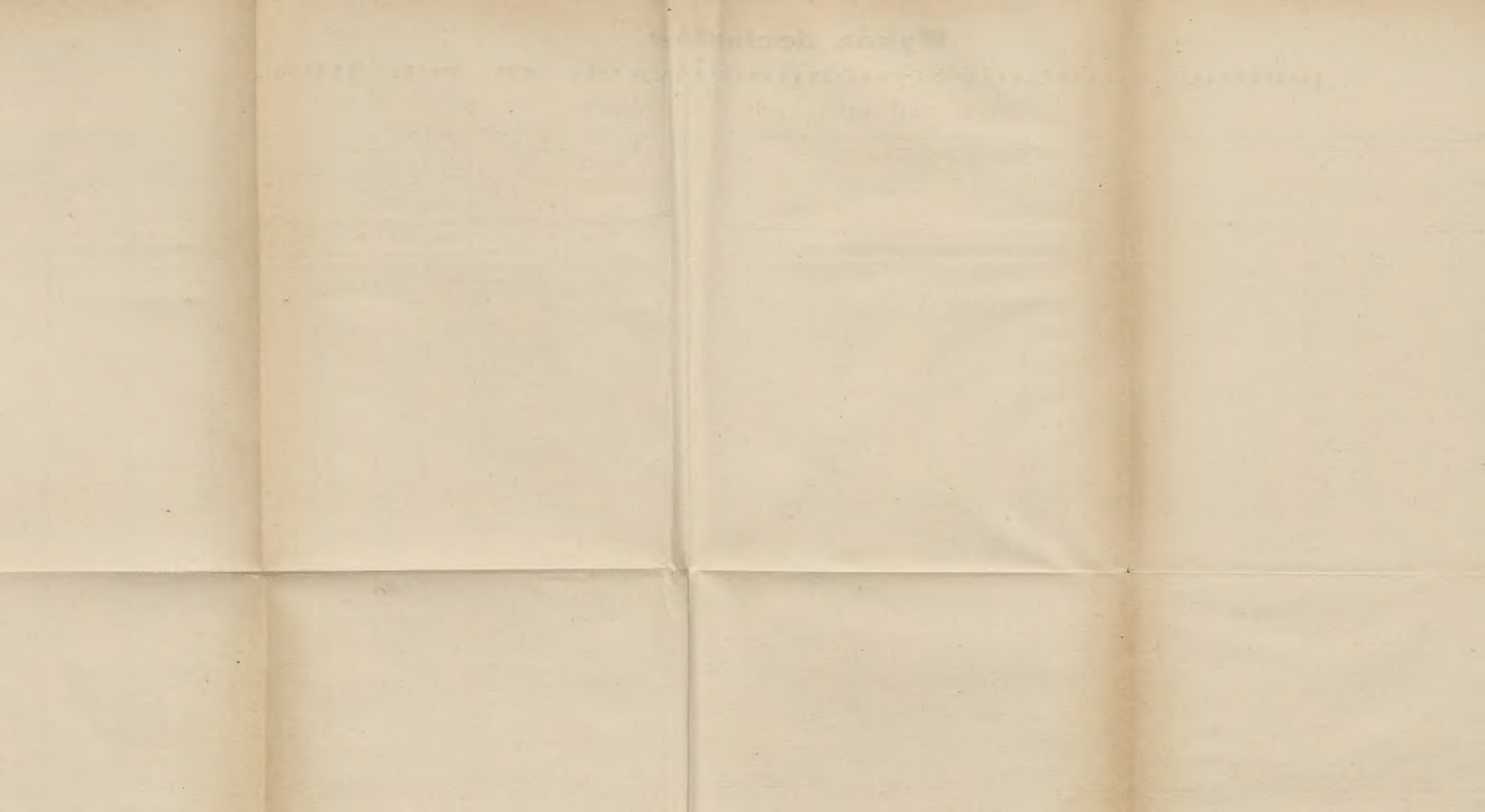
## podług zamknięć rachunkowych za rok 1902

### 30 miast (objętych ustawą z r. 1889).

Liczba por.	gminy	narysów		zobowiązania		ryjne		budynków, realności itp.		propagacyjnego		krajowych konsumcyjnych		skarbowe		ubogich i inne		pańszczy		inne		masowa		samotne		inne		Przedsięwzięcia		Rekrutacja		Wydatki na cele		Wydatki nadzwyczajne		Zapasy		Wszystkie dłużności i inne																		
		K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.															
1	Biała	28.522	8.848	82	7.957	75	9.490	59						1.175	29.208	95	17.519	18	525	90	1.158	28	7.204	60	8.088	67	10.852	07	58.966	85	1.190	97	372	85	50.898	02	84	2.558	15	928.061	09			26.854	77	207.685	25	42.240	81	16.515	61	848.827	88	1.461.016	56	
2	Bochnia	85.275	4.877	82	4.877	47	1.462		11.122	46	15.600	12		16.714	24.799	04	1.287	88			4.901	78			1.786	28	2.892	46	2.671	21	198	01	459	11	88.412	68	928	86	5.828	75			26	516	40.059	88	4.891	06	8.945	88	1.490	68	227.081	29	562.974	77
3	Brody	24.421	8.027	95	8.027	40	8.627	45	5.742	92	6.200			11.491	3.058	44	19.988	60	1.151	20	6.108	77			4.164	26	8.052	82	2.400	20	586		15.588	84	17.487	15			2.000		4.000		57.016		16.217	04	11.952	29	2.672	41	281.854	88	784.258	98		
4	Brzeżany	19.928	1.119	98	1.119		1.520	05	2.180	84	49.829	25	4.000	5.260	859	35	10.580	78	29	38	6.996	18			7.288	33	1.508	22	760	84	804	06	5.855	70	8.540	72			5.674	61	18.685	24	1.920		37.986		8.568	87	10.488	12	2.427	09	202.128	78	591.319	09
5	Buczacz	8.289	810	98	810		3.258	10	567	68				360	2.280	42	8.462	94	200	71	2.675	35			2.920		7.111	51	1.026	10	742	08			21.083	88			20.206	74			2.100	90	8.222	84	6.876	13	980	86	94.072	76	19.468	11		
6	Drohobycz	50.594	5.882	44	5.882	50	4.299	32	19.116	05				19.010	10.271	98	21.889	50	200		17.511	48	480		2.690	79	5.998	35			348	40	481	58	60.977	76	1.650		24.187	40	110.110	94	452	96			1.781	53	15.089	28	2.748	98	874.557	64	602.100	55
7	Gorlice	24.201	1.089	27	1.089		1.808	18	2.978	24	48.000		9.000	10.471	400		1.876	44	144	24	1.660	18			1.749	25	2.889	05	267	90	400		90		12.708	51			5.401	18	8.840				24.898	10	1.485	70	3.274	96	5.542	84	161.476	68	288.815	90
8	Gródek	23.458	2.869	28	2.869	28	2.950	66	11.980	11	7.000			18.809	3.916	28	4.958	02	171	72	4.760	32			4.278	34	1.502	31			387	95	6.484	95	28.765	84	1.584	24	7.881	28			25.649	56	81.256	54	1.999		10.837	27	1.489	18	195.585	74	377.190	58
9	Jarosław	86.182	4.486	59	4.486	97	8.488	12	17.476		8.000	9.800		32.259	8.844	88	29.897	78			25.204	58			11.206	51	12.968	69	104.877	01			28.950	84	59.782	25	241	78	22.240	18	72.071	49	25.000		94.691	11	19.060	58	69.740	86	8.780	55	688.597	42	1.480.697	89
10	Jasło	14.849	500	64	500		1.769	52	10.985	26	6.400			5.679	216	69	9.522	57	96	47	1.400				16.842	56	8.688	04	20.101	61	1.195	64	81	35	23.221	18			1.489	44	7.755	86	8.670		11.781	67	28.849	82	3.058	72	8.660	60	176.716	15	896.421	40
11	Jaworów	11.584	1.658	88	1.658	82	1.080	52	3.868	24	28.100			5.120	1.494	42	3.199	86	694	12	2.082	78	1.180		7.527	08	752	62	9.516	91			68	14	11.015	99	161	52	2.229	88	28.496	76			11.711	78	5.025	48	6.785	97	666	88	188.816	69	187.042	61
12	Kołomyja	48.845	7.660	82	7.660	99	5.756	70	86.452	85				18.095	7.186	61	98.579	54	1.021	60	12.558	51			8.140	91	89.205	49	124.012	91	1.100		8.520	02	59.447	31			15.000		40.781	86	57.948	17	186.008	96	88.199	67	48.884	40	18.461	42	756.208	66	2.622.894	94
13	Krosno	12.686	652	84	652	84	1.148	51	1.587	91	17.500			10.688	1.360	62	5.168	88	60		85	30			822	70	2.852	19			125	96	88	22	20.481	89	186	78	6.545	26	25.210	28	148	08	18.417	88	2.214	86	5.691	59	2.888	66	185.408	26	802.458	87
14	Podgórze	50.828	3.901	24	3.901	24	4.688	10	11.191	88				27.804	7.698	91	21.244		64	57	8.418	18	700		14.246	17	29.187	58	15.154	72	715	81	214	90	29.409	80	3.065		36.106	84			2.079	66	81.514	75	5.211	10	82.290	84	408	54	385.618	21	1.051.582	06
15	Przemysł	77.711	5.404	99	5.404	24	10.860	79	19.047	87		25.000		41.816	3.600		31.891	48	2.846	50	85.882	95	1.800		48.410	81	34.287	18	6.108	44			88.664	57	62.412	12	350				152.818	56	1.806	20	59.581	82	6.449	76	74.788	69	78.408	68	867.882	66	580.589	82
16	Rzeszów	48.851	6.418	02	6.418	60	5.614	71	8.778	51				25.817	3.281	50	21.189	12	107	32	9.970	87			9.280	18	28.601	27	28.762	84	564	50	88.949	64	48.728	58			19.861	48	62.847	78	50.174	61	87.177	12	88.148	72	7.168	06	724	82	544.858	24	1.514.888	99
17	Sambor	86.412	8.050	94	8.050	94	4.076		20.225					28.865	1.098		12.525	35	190	80	10.958	87			5.818	62	8.222	64					18.278	14	14.498	74			28.650	16	78.874	79	14.979	86	48.788	85	4.055	67	5.045	09	86	55	928.698	08	757.848	88
18	Sanok	28.494	1.862	36	1.862	32	1.476	80	8.792	75	4.800			10.669	450		8.998	32	58	80	507	68			1.858	17	3.081	58					6.612	82	28.221	65	1.152	84			9.844	60			40.821	38	7.618	97	10.666	07	878	02	165.710	86	611.496	82
19	Sącz nowy	45.698	4.108	20	4.108	20	4.688	88	7.808	08				16.589	3.585	50	16.066	51	21	90	18.474	14	1.706		9.052	82	8.558	58					14.824	58	85.087	89			1.259	98	847.846	59	854.477	60	58.888	49	10.489	90	22.844	88	2.092	64	978.506	59	1.866.696	85
20	Sniatyn	14.410	3.795	78	3.795	78	2.250	18	2.957	67	10.817	80		14.410	878		11.477	51	709	09	1.008	95	144		10.440	58	2.171	21			761	01			15.821	50	586		2.721	18	52.211	89	10.000		16.761	75	7.591	18	6.808	49	8.286	97	196.466	85	254.190	58
21	Sokal	12.849	1.826	08	1.826	48	3.088	20	7.528	75				5.488	2.996		6.874	10	269	88	2.856	77	450		7.417	61	8.257	22	160	81	275	89	274	22	19.857	20	878		17.258	07	85.872	18	20.000		19.848	56	227	18	2.884	84	7.161	04	176.085	88	271.282	71
22	Stanisławów	74.142	17.542	82	17.542	90	14.072	24	31.424	42	57.000	12.600		14.008	19.100		56.760	98	2.844	97	80.022	88			45.068	46	17.277	58	121.584	81			12.144	50	58.489	72	4.906	69	92.828	25	176.105	05	159.219	41	159.842	44	80.188	54	26.854	24	2.081	16	1.169.989	42	2.728.779	13
23	Stryj	27.000	11.500	78	11.500	20	2.486	94	10.088	82	6.000			28.955	8.958	57	24.685	26	581	20	14.989	78	2.801	80	5.887	54	5.980	28	7.025	43			6.045	16	66.692	48	285	46	14.205	82	108.911	55	22.606	60	88.727	75	84.204	81	14.276	81	18.421	22	475.814	64	781.865	02
24	Tarnopol	80.410	3.710	24	3.710		5.044	89	18.578	51				35.487	22.811	56	27.154	26	706	91	11.581	22	1.120		6.891	85	14.426	06	446	86	644	89	8.419	50	85.216	86	2.914	88	10.920	89	4.820				1.080		9.858	84	86.587	84	2.060	05	880.186	75	65.751	98
25	Tarnów	38.577	18.219	86	18.219	86	9.868	96	14.624	19		18.000		44.222	14.224	56	43.681	56	445	40	16.021	88			10.588	91	28.664	06			1.407	18	11.815	04	87.688	78	6.081	68	7.774	84	114.699	49	184.287		156.891	89	14.419	78	82.928	96	4.760	61	757.884	17	2.208.405	21
26	Trembowla	11.745																																																						







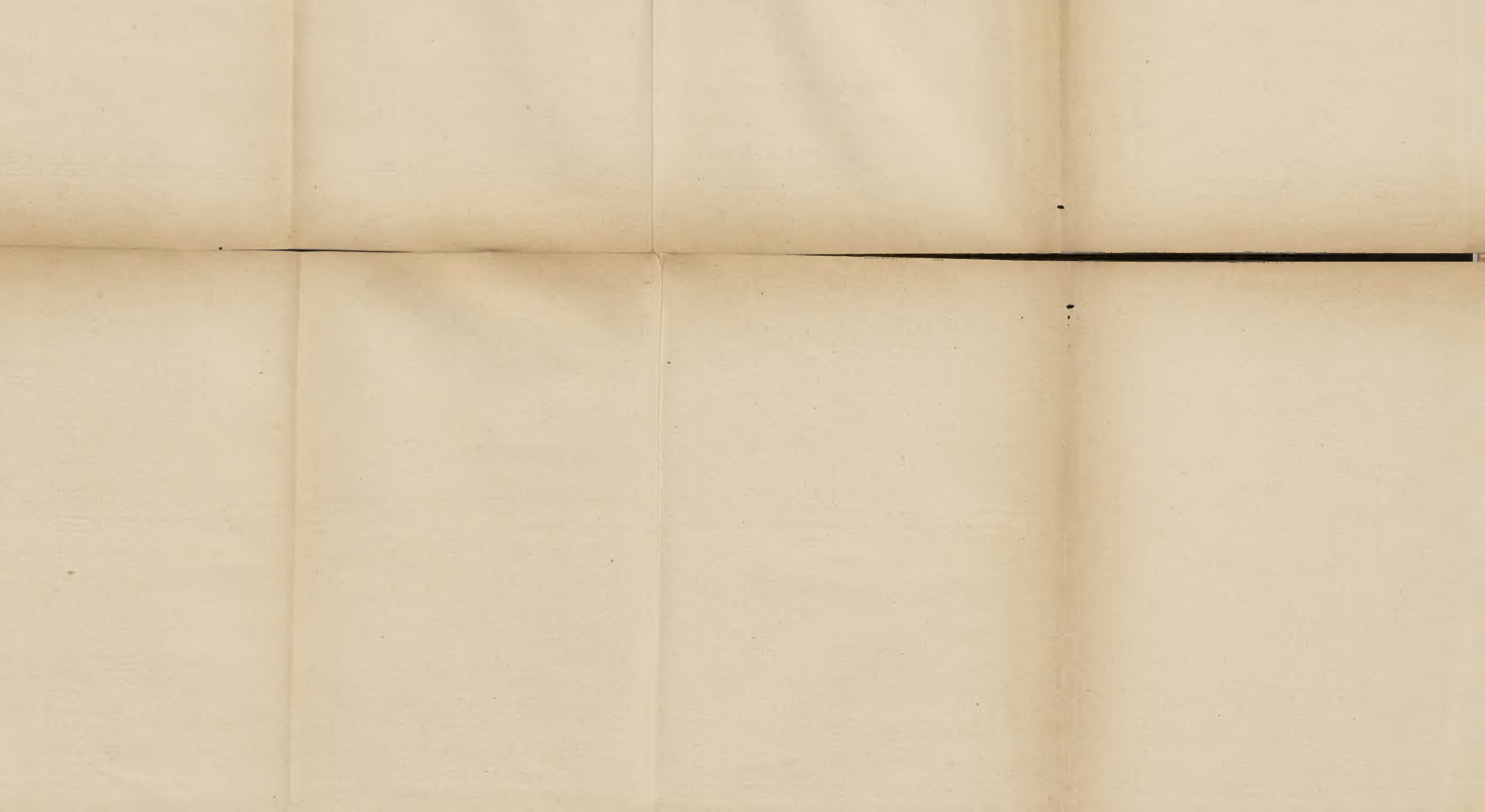


# Wykaz wydatków

## podług zamknięć rachunkowych za rok 1901

### gmin małomiejskich i wiejskich.

Nazwa gminy	Pobory funkcyjno-naryszów	Emerytury i zapotrzenia	Koszta kancelaryjne	Administracja dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.	Etykiety za służbę		Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe	Cele dobroczynne, ubogich i inne	Policja miejscowa	Aroztanci i szu-pańnicy	Straż pożarna itp.	Straż polowa i lasowa	Wydatki na cele sanitarne	Oświetlenie miast	Przedsiębiorstwa gminne	Dyoty i kosza podróży	Rekrutacja, kwatery i inne cele wojskowe	Wydatki na cele					Wydatki nadzwyczajne					Wydatki rozmaite	Zapasy kasowy z końcem roku	Razem	Wszystkie długi i inne należności bierne, pozostałe z końcem roku	Uwaga					
					krajowych opłat konsumcyjnych	prawa propinacyjnego												drogowe					kupno														
																		gotówką	wartość wszelkich zażytych przesyłek	zapas kasowy drogowy z końcem roku	gruntów, domów, budowli itp.	papierów wartościowych	spłata długów	salizki i spłacone	K	str.	K						str.	K	str.	K	str.
Biała	44.292 22	877 66	7.591 67	9.889 11		68 27	16.051 10	12.874 90	18.051 57	460 78	4.427 34	2.981 28	10.588 06	4.811 53	22.587 66		5.786 60	47.745 40	11.273 14	6.492 27	29.772 70	17.754 04	26.812 16	20.570 49	39.082 05	89.155 23	417.812 48	808.169 56									
Bóbrka	28.776 28		2.239 94	4.149 18			14.888 31	854 01	6.898 88	815 24	2.749 72	1.806 82	9.544 94	1.284 84	187 88		697 61	18.508 4	2.947 76	1.800	88.775 08	17.684 38	21.721 51	859 10	15.802 80	10.710 97	170.624 88										
Bochnia	88.896 64		8.988 56	2.280 19			17.822 60	2.882 85	2.955 60	479 22	1.116 40		454 46	550	8.862 28		1.029 92	97.118 4	6.370 59	865	82.107	843 48	2.676 12	17.684 38	2.179 59	15.039 48	248.267 53										
Bohorodzany	14.519 15	18 42	2.581 82	4.618 98			7.047 14	191	4.888 80	168 23	788 16	1.825	8.558 85	58 88	844 38		820 52	23.010 6	237 78	260					2.521 02	1.808 78	8.617 01	90.726 30									
Borszczów	88.654 04	102 20	4.802 21	759 47		60 22	9.871	612	7.515 84	147 82	1.806 06		8.128 24	614			756 42	1.118 92			21.278 50	5.860 20				14.172 76	2.680 10	19.074 28									
Brody	82.722 21		4.145 97	12.867 67			16.941 97	728 78	4.450 29	246 88	2.788 10	3.290 20	1.898 50	78 22	1.606 51	2.008 72	418 97	22.479 6	3.787 87	5.148 78	50.479 91	4.896 27	62.707 04	2.025 92	18.397 26	3.969 95	14.152 82	11.988 88	278.721 19	6.078 80							
Brzesko	88.871 19		12.947 88	38.557 41		111 76	12.954 48	5.926 54	4.676 16	520 81	2.584 50	1.861	6.696 04	969 54	5.997 21	6.110 90	1.685 80	63.513 8	11.040 48	400						28.111 17	8.181 99	18.092 92	38.501 83	289.424 31	110.540 90						
Brzeżany	28.544 24	102 24	1.877 88	7.897 08			6.248 50	988 84	627 26	40 64	1.664 80	262 20	4.822 09	346 96	60	5.190 90	642 23	84.233 6	1.842 55	22.184 89	19.565 70	1.890 40				5.791 60	1.066 78	18.588 66	177.882 16								
Brzeżów	17.882 99	51 04	1.950 15	3.688 42			3.662 84	847 48	3.623 68	161 54	1.671 98	617 50	5.049 22	488 40			1.125 35	22.063 3			22.258 11	8.921 45				18.271 66	19.966 50	177.882 16									
Buczacz	28.808 20		2.898 75	3.466 78			18.482 84	1.805 12	4.027 92	28 66	3.808 76	940	6.971 51	929 86		4.145 67	4.547 70	32.498 5	519 48	4.016 75	35.880 60	829 48	90			1.749 52	19.254 99	9.458 64	178.041 97	16.621 08							
Chorzów	85.286 50	720	12.686 58	56.148 67			7.914 05	2.119 69	24.660 78	1.821 86	4.565 89	2.088 80	4.090 53	3.171 59			1.946 68	38.808 0	6.272 48	80.628 88	40.720 20					17.028 81	240	10.948 10	87.994 34	1.884 82							
Cieszanów	22.576 27	978 14	2.226 62	12.568 08			14.724 58	2.066 10	3.168 58	246 94	1.452 70	1.247 60	6.809 93	447 57	1.706 22	1.218 68	566 04	24.425 1			40.720 20	23.511 62				8.884 13	2.058 19	158.988 53	50.069 59								
Oczków	13.815 82	124	3.287 86	4.804 85			8.427 76	168 72	4.377	80 11	625 76	4.126	212 79	228 21			1.287 15	12.156 5	204 91	685 60						10.927 78	2.488 29	7.148 45	2.987 56								
Dąbrowa	19.695 04		3.471 86	4.207 58			12.297 76	568 92	3.854 20	170 78	861 91		7.149 86	780 18	1.164 95		540 44	24.378 6	3.265 67	160 80	25.842					14.544 18	100	18.897 47	9.485	154.178 90	127.277 82						
Dobromil	20.888 48	1.254 40	2.406 11	9.165 98		6.010 22	5.146 96	1.257 28	6.841 88	424 18	2.985 53	1.882 45	1.678 45	444 84	10.300 76	175 62	1.169 15	21.626 9	8.085 60	4.841 85						5.980	2.485 63	11.140 54	589 68	5.000 57	18.114 80	152.514 80	5.589 89				
Dolina	86.878 89	2.878 29	3.657 45	6.284 52			16.430 86	1.874 62	9.557 05	218 09	3.598 83	2.801 05	10.865 41	2.447 49	4.179 05	4.174 24	1.212 23	48.898 2	4.337 88							8.649 19	25.086 82	18.094 60	4.661 99	26.872 48	17.691 80	249.765 14					
Drohobycz																																					
Gorlice	18.254 80		1.644 49	2.811 04			1.296 90	680 81	4.201 80	98 49	246 58	790 99	149 73		559 01		721 84	97.045 9	2.446 58	20.490 04	28.341 20						8.687 21										
Gródek	22.278 95		1.593 43	6.256 69			13.251 63	107 80	1.070	121 15	4.056 08	50 82	61 92	111 84		1.977 10	547 73	3.098 4	1.889 51								3.900	27.702 72	89.680 58	2.776 42							
Grybów	18.907 49		3.888 67	4.538 08			9.419 98	468 94	5.998 29	896 02	838 34	1.838	6.669 89	1.278 84		5.508 20	714 39	81.428 2	1.552 08								4.126 05	112.208 45	51.050 47								
Horodenka	81.058 59		8.253 74	4.329 73			9.173 51	1.674 18	11.088 04	207 45	2.380 06	76	6.917 91	1.000	8.508 20		695 20	10.078 2	1.166 06								852	1.000	5.316 24	62 02	8.192 74	10.820 87	176.490 66	159.862 91			
Husiatyn	25.425 51	76 65	7.885 78	10.045 87			4.946 87	906 66	7.947 15	182 82	6.779 55	50	11.057 49	972 80		1.265 48	697 09	27.882 4	694 06	6.847 79	13.727	696 08						17.099 82	2.508 27	14.731 52	10.820 87	176.490 66	159.862 91				
Jarosław	88.268 87	501 48	2.596 04	23.767 10			27.280 45	616 25	6.408 65	157 68	1.259 26	2.850 18	134 88	1.808 50			796 80	22.680 2	2.428 20	10.505 48	33.776 37	2.882 98						22.095 78	3.199 29	17.680 77	16.985 94	216.942 02					
Jasło	25.770 89		819 46	1.889 61			8.095 01	456 34	1.675 16	158 05	4.415 75	2.052 11	4.675 06	114 60			1.585 45	15.884 7	8.849 19	5.084 78	13.592							10.182 37	158	19.187 51	7.894 80	180.147 81					
Jaworów	13.470 48		4.755 12	5.084 98		288 41	10.644 14	512 72	4.108 92	5 28	4.108 92	1.498 22	3.218 04	1.063 28	1.047 07		885 24	17.054 1	1.659 54	5.084 78							4.128 90	22.039 88	2.817 86	18.827 84	12.695 19	151.898 62	282.724 52				
Kalusz	26.122 92	104 12	6.099 02	10.488 88			34.124 80	1.674 95	9.264 58	258 98	3.378 80	9.068 15	5.642 12	4.828 92	4.991 81	1.781 58	51.808 7	7.417 64	927 47									5.379 20	1.268 14	9.465 82	26.802 04	783 88	28.688 40	18.800 59	248.428 82		
Kamionka	28.488 29		4.189 04	2.781 96		39 07	8.440 89	780 09	6.890 74	872 28	1.789 47	2.485 91	4.994 54	712 42			1.262 68	19.171 6	6.564 63									1.268 14	9.465 82	26.802 04	783 88	28.688 40	18.800 59	248.428 82			
Kolomyja	81.018 90		4.961 19	13.688 85		1.459 71	12.370 85	1.657 28	6.649 49	5 88	75 12	562	3.370 67		8.646 76		708 14	28.812 4										17.279 20	2.882 98	17.279 20	25.654 52	17.279 20	25.654 52	17.279 20	25.654 52		
Kosów	24.700 98	96	4.122 94	4.122 25			13.848 17	402 17	11.134 48	270 19	1.152 42	3.690 90	10.829 46	1.509 18	8.225 52		609 25	27.690 0	1.605 20	1.464 82								17.279 20	2.882 98	17.279 20	25.654 52	17.279 20	25.654 52	17.279 20	25.654 52		
Kraków	27.491 76		5.451 58	4.282 58			10.457 27	1.814 87	6.112 58	744 81	2.929 02	2.062 98	12.747 60	1.124		43.450 44	2.167 28	52.286 4	9.822	1.464 82								6.068 71	580	25.662 60	8.007 38	18.459 41	211.879 49	140.515 42			
Krosno	18.745 82		1.484 84	978 41		820	5.887 30	218	3.446 40	200	722	2.076 80	1.507 50	500			755 90	11.870 8	19.953 88	31.582 80	28.216 50							500	8.750	22.847 48	208.785 40	768 94					

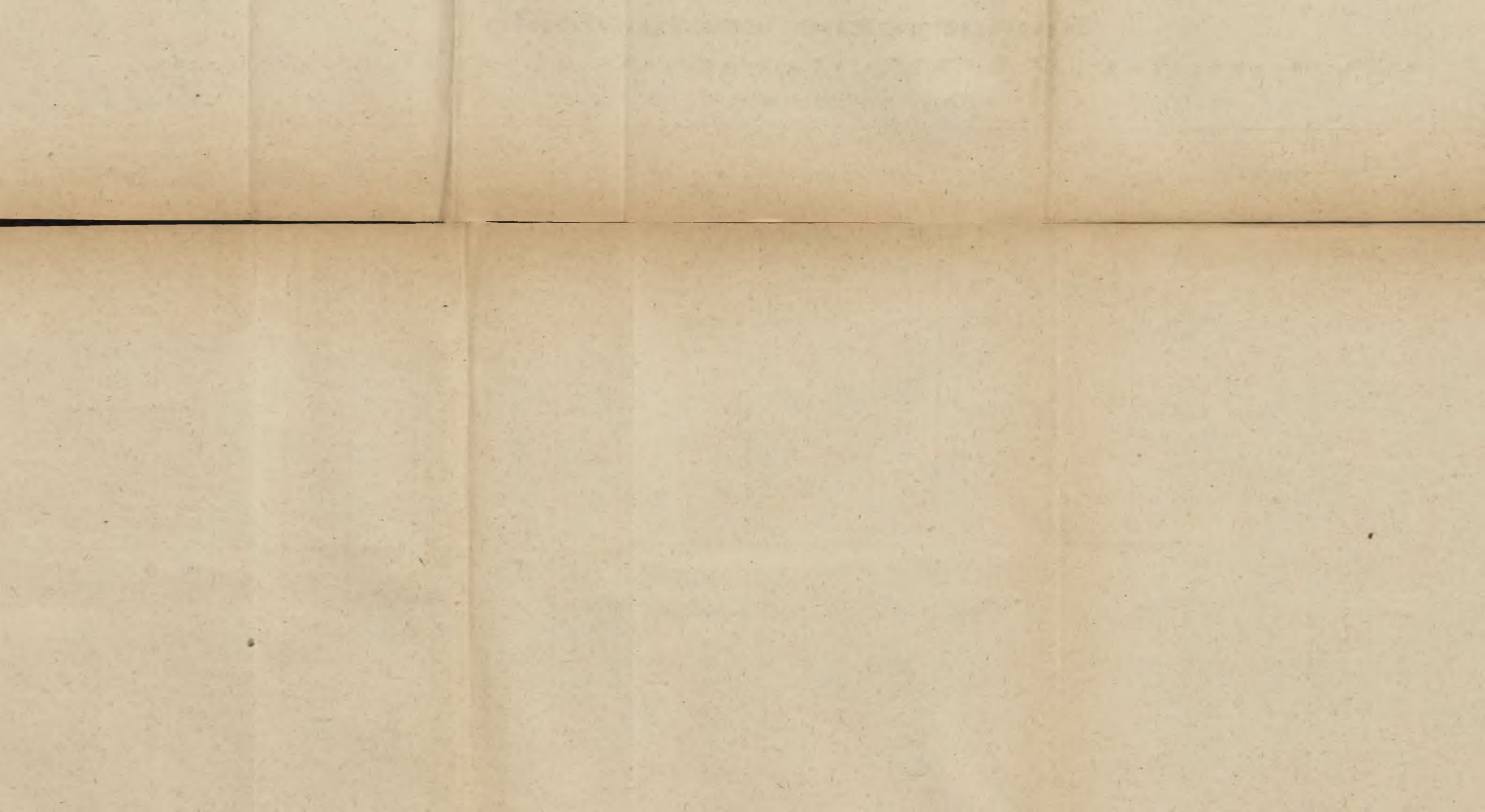






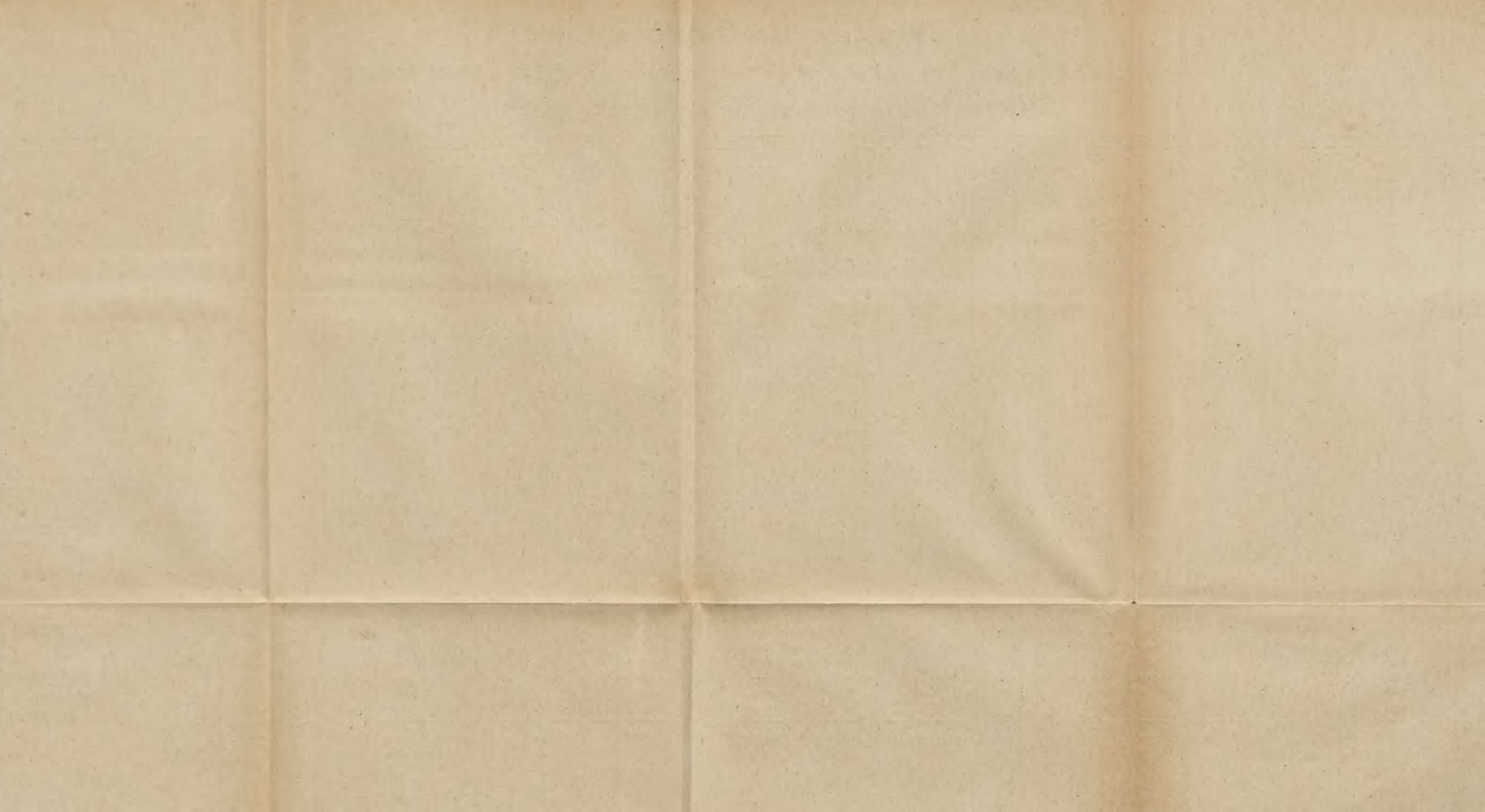
# Sumaryczne zestawienie wydatków 74 Wydziałów powiatowych podług budżetów na rok 1903.

1 Lp. porządkowa	2 Nazwa powiatów	3 Pobory funkcyjona-ryuszów	4 Emery-tnury i zapo-tryżenia	5 Koszta kancela-ryjne	6 Utrzy-manie budyn-ków, czynsze za najem biur	7 Podatki	8 Koszta komi-syjne	9 Subwencye			12 Wydatki rozmaite	13 Zapas kasowy z końcem roku	14 Nadzwyczajne wydatki			17 Wydatki na cele komunkaacyjne						23 Hodowla bydła	24 Razem	25 Uwaga		
								10 na cele		11 na budo-wle, konser-wacye wodne itp.			15 kupno gruntów, domów itp.	16 splata długów za-silków itp.	18 zaliczki udzielone i splacone	19 budowa i utrzymanie			21 splata długów	22 zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe						
								oświaty, szkolne	sanitarne itp.							koszta administra-cyjne drogowe	dróg powiatowych	dróg gminnych			publi-cznych dojazdów kole-jowych					
1	Biała	11.500	60	1.250	1.200	555	2.000	1.212	2.200		6.330		4.950	150	15.166	8.944	38.860	2.400	4.000	59	97		68.908	27		
2	Bóbrka	6.400	1.500	600	1.040			700	3.100		1.304	30				20.010	8.944	38.860	2.400	4.000	59	97		153.234		
3	Bochnia	9.460	2.968	900	450	50	2.200	2.530	5.740		2.237		22.470		20.462	20.462	57.951	80		1.976			153.234			
4	Bohorodczany	5.600		540	600	549	1.600	260	4.800		2.800		1.433	32	4.616		15.405	47		1.200		1.200	45.203	79		
5	Boraszów	9.926		1.160	353	60	1.000	2.200	2.150		4.759	36	13.177	15	1.600	13.600	23.860	20		4.768		1.200	105.425	35		
6	Brody	17.076	40	1.202	1.390	740	2.400		5.340		66.520	72	47.433	82	2.050	10.172	67.493	39		33.446	31	800	328.532	06		
7	Brzesko	9.200	1.700	1.000		500	500	900	5.000		2.680		6.333	33		8.120	37.492			3.500		200	124.675	33		
8	Brzeżany	14.126	2.181	500		800	800	2.100	3.000		6.560		9.064	20	6.914		59.946	90		18.853	16	1.200	125.715	42		
9	Brzozów	6.485		1.848		270	1.000	1.000	1.400		400		7.047		7.047	23	24.586	07		1.000		900	76.233	38		
10	Buczacz	9.000	2.313	2.200	920	700	1.000	3.800	5.782	16	2.200		4.510	80	44.000	19.788	56.732	96		10.211	26	800	180.106	56		
11	Chrzanów	12.604		1.000	620			15.000	5.000		910		5.771			20.510	42.111			24.500			158.288			
12	Cieszanów	10.184	120	580	800		200	300	2.600	2.500	5.000		4.244		2.888		17.743			1.000			83.700			
13	Ozorków	7.030	613	1.000	600	215	400	360	4.500		2.464	02	5.809			18.680	25.564			260		400	108.575			
14	Dąbrowa	7.210	1.330	600	250		200	250	800	24.905	5.809		3.392			4.204				8.540		100	70.848			
15	Dobromil	15.870	400	600	300	200		300	5.740		1.300					4.584				5.000			94.354			
16	Dolina	10.320	3.440	500	1.350	260	1.200	240	25.162		3.438				13.000	4.584			620			59.354				
17	Drohobycz	16.216	1.450	1.600	1.500	600	600	900	3.720		13.237	63			5.978	22.420	64.196	54		8.800		600	304.827	97		
18	Gorlice	9.834	2.000	1.010	16.920		1.200	3.560	2.532		3.500		20.375	94		17.940				1.500		640	161.723	94		
19	Gródek	9.268		1.500		1.200	1.600	400	4.900		1.200		11.955		9.184		8.471			3.783		200	85.880	30		
20	Grybów	4.300	1.040		1.376		1.400	1.920	1.920	3.306	2.682		2.200		6.312		6.127			1.500		200	42.624			
21	Horodenka	7.552	800	900	200	120	200	1.600	10.160		39.712	38	9.270	62	9.300		6.249	80		1.709	43	200	122.524	23		
22	Husiatyn	9.740		400	3.500		1.600	3.000	3.860		3.860		4.400		5.600		10.900			27.800			129.200			
23	Jacuszów	13.670	1.240	1.440	3.935		990	4.880	5.442	9.650	2.582		12.443	04	1.000	20.909	20.900			3.500			235.891	04		
24	Jasło	8.040	2.000	400	3.929		300	720	3.600	800	3.750					13.536			603			600	85.728			
25	Jaworów	9.120	1.240	790	1.000		1.000	1.900	1.900		6.562	81	10.336	80	4.568		46.000			8.979	03	360	96.856	64		
26	Kałuż	9.160	1.000	300	860	500	1.000	600	13.400	2.200	29.392	03	9.360	56	8.400		31.600			2.600		200	110.572	59		
27	Kamionka	12.488		1.100			600	2.006	6.194	26	1.091	54	4.960	80	14.656	60.047	51.019			16.580	40	500	203.044	48		
28	Kolbuszowa	9.008	720	560	600		800	1.200	2.480		1.900		9.904		9.904		14.150			10.000			81.860			
29	Kołomyja	8.440	1.000	600	6.600		1.500	6.370	1.400		29.600	96	4.551	76	25.646	60.047	41.370		156	1.187	86		136.053	60		
30	Kossów	9.040	1.796	40	1.400	400	400	1.400	6.900		992		840		9.260	26.734	26.734			2.700		400	69.859			
31	Kraków	14.446	2.000	1.150	3.300	230	250	200	5.160		4.454		12.021		2.000	15.751	8.753			4.839		150	149.447			
32	Krosno	5.940	820	1.480	1.720		800	3.200	3.310	17	2.672		5.668	68	9.364	9.364	52.900		1.364	2.800		500	209.506	85		
33	Limanowa	5.900	576	635	160		800	512	776		5.600	86	1.879	12	20.905	5.964	14.849	85		805	60		75.426	60		
34	Lisko	5.376	400	580	600		900	180	3.360		988		3.964	78	420	14.542	25.550			2.500			139.755	78		
35	Lwów	17.172	1.000	3.092		48	1.800	960	2.200		3.185	85	5.625	20	57.400	10.230	55.361	04		18.000		1.000	199.842	52		
36	Łańcut	11.220	144	1.900			200	1.200	4.700		8.967		4.000		11.752	41.000	74.720			7.890			171.832			
37	Mielec	8.100	2.060	400	1.160			1.954			31.424	30	13.984	76	10.621	8.500	46.067	25		437	33	700	139.710	82		
38	Mościska	8.624	2.164	1.640			1.800	800	3.992		1.631	46	8.371	94	400	5.803	12.029	56		6.614	24	500	96.322	95		
39	Myślenice	7.540	200	1.140	350		400	900	5.800		2.894		6.000		7.300	7.300	24.704	80		1.000		100	63.398	60		
40	Nadwórna	10.200		1.000	800		2.400	1.160	5.600		6.376		3.100		9.000	8.200	20.700			800			66.236			
41	Nisko	8.690		980	780		1.200	3.000	200		3.100		10.000		33.720	1.320	49.476	35		57.806	79	200	181.767	85		
42	Nowy Targ	7.804		1.500	2.070	530	1.600	700	3.500		2.900		2.150			8.616	17.305	84		452		200	71.107	56		
43	Pilzno	4.360		100	400	814	200	400	800		700		7.632	40	840	6.380	12.625	28		800			70.221	24		
44	Podhajce	10.480	1.400	750	1.000	44		1.000	1.600		23.493		8.707		16.008	16.008	18.809	44		4.387	48		146.594	51		
45	Przemysł	14.980	1.800	2.625			1.180	2.900		3.845	34.706	65	40.526	16	4.850	10.140	62.196			622	54	400	182.192	85		
46	Przemysław	5.920	1.800	1.020	210		1.150	2.220	3.800		1.266					8.808	12.094	70		10.760		400	101.037	30		
47	Rawa	5.120	1.600	500	500	1.232	1.600	2.000	2.000		2.000		2.518			19.666				1.000			80.426			
48	Rohatyn	8.234	368	1.952			1.400	717	4.038		3.300				2.518	4.047	64.212	15		1.056			92.861	44		
49	Ropczyce	4.875		1.200			800	1.480	2.600		1.020					7.370				800			69.795			
50	Rudki	7.360	2.100	640		980	1.000	800	2.000		1.941		1.024		820	6.032	11.535			5.200		400	89.113			
51	Rzeszów	13.816	1.300	1.372	1.800	120	400	2.400	2.600	4.000	3.500		4.106	50		24.626			2.400			311.809	21			
52	Sambor	16.200	1.843	1.450	770		2.725	440	2.980	30	1.700	43	10.591	40	2.800	12.418	134.376			16.260		280	104.141	47		
53	Sanok	9.634	1.360	500	1.005	350	500	1.100	4.503		1.052		3.600		6.812	12.063	2.220			1.928	10	300	88.266	88		
54	Sącz nowy	9.000	2.800	900	1.500	800	600	1.620	300		6.080		3.060		30.721	16.603	40.736			7.659	28	800	138.889			
55	Skalat	8.830	400	480	560	150	600	400	2.500		2.400		8.668		1.482	12.440				2.282			102.679			
56	Sniatyn	9.320		850	800		500	900			4.600		14.445	27		11.906	19.650			10.802	12		95.533	39		
57	Sokal	13.310	1.704	800	1.400	500	800	1.800	2.200		2.															



# Wykaz dochodów podług budżetów na rok 1903 30 miast (objętych ustawą z r. 1889).

Lp. porządkowa	Nazwa gminy	Czynsze i opłaty						Odsutki od papierów wartościowych, pożyczek itp.	Z dzierżawy praw i przywilejów			Taksy	Z dzierżawy dodatków krajowych konsumcyjnych	Dodatki na cele ściśle gminne				Dochody rozmaite	Zapasy kasowy z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne				Wpływy drogowe	Na cele szkolne: dodatki i inne	Razem	Wysokość opłacanych w gminie podatków	U w a g a
		z dóbr	z domów, rzeźni, budek itp.	z gruntów, kamieniołomów itp.	z lasów, wiklin itp.	z fabryk cegieł, wapienników i wodociągów	z koszar i kwatery wojaka		propinacja i opłaty komunalne	placowe, targowe, straganowe, sprzedaż śmiecia	miary i wagi, polowanie i rybołówstwo			konsumcyjne						Zapasy kasowy z roku poprzedniego	ze sprzedaży		zaliczki otrzymane i zwrócone					
														od podatków bezpośrednich		od wina					gruntów i realności	papierów wartościowych						
														%	K gr.	%	K gr.											
1	Biała	87.966	5.328 43	8.448 94	44.300	149 12	9.689	7.800	12.000	90	123.473 60	20.090	1.160 75	12.221	2.754 25	25.598	10.052 82	372.723 41	114.904 43									
2	Bochnia	10.140	9.000	96	1.200	7.422	400	103.660	16.504	106	2.600	20	9.000	20.090	1.160 75	12.221	2.754 25	2.560	950	199.864	47.891 29							
3	Bredy	10.591 20				5.379 22	94 40	91.777 77	6.600		2.101	35	24.500	73 1/2	17.009	100	2.100	500	11.638	1.000	173.290 59	70.000	Niedobór 41.815 K 63 gr. ma być pokryty zaciągnięciem mającą pożyczką.					
4	Brzeźany	28.232				21.991 36	671 40	95.600	750	100	20	4.100	30	15.671 76	50	8.900	100	2.000	200	1.807 09	125	70.000	5.226	31.946	287.340 61	52.289 20		
5	Buczaez	254 40					80	10.000	100		8.100	20	8.252 80	100	14.150	100	900	10.450	980 36			1.262 20	27.344 05	81.873 81	41.264 43			
6	Drohobycz	18.428	674	2.398	26.480	7.200	108.098	2.271	16	2.850	41	46.668	50	19.000	50	2.000	35.047	2.700							273.775	118.812 78		
7	Gorlice	26.192 48	59 40			8.981 52	92.250	3.525	35	150	9.000					900	6.133 11					1.681 80	101 24	149.009 55				
8	Gródek	30.022 76	9.473 37	5.600		17.741 39	7.678 12	68.355 54	6.100	709	200	20	6.552 52				513 65								4.120	157.066 35	32.762 60	
9	Jarosław	30.244 85	1.344 80		151.600	56.863 38	716 80	200.000	2.903	251	5.240	9.300	16	19.746 48	100	50.000	100	5.400	13.564			1.050.000	32.080	39.470	800	1.669.623 81	118.110 91	Niedobór 1.562 K 95 gr. zostanie pokryty oszczędnościami.
10	Jasło	19.190	766		12.000	3.480 60	61.000	4.297	16	3.585	80	13.000	100	11.520	100	91 50	300	299 80	12.000					2.713 20	8.500	148.578 10	43.300	
11	Jaworów	6.419 98	3.895 16	4.010	7.000	5.318 35	11.744 92	64.350	4.270	107	1.297 83	9.168 50	70	14.000			905	2.073 76	21.650			56.000	134	6.413 82	218.158 32	21.178 03		
12	Kołomyja	3.006	7.986		62.472	58.768	15.400	91.200	12.664	500	520	153.900	40	50.000	100	64.800	100	7.000	38.362	4.000		379.000	888	44.556 42	7.280	1.002.252 42	125.000	Niedobór 13.776 K zostanie pokryty oszczędnościami.
13	Krosno	6.916	34.948	8.345		4.559		6.199	121	1.100	70.701	26	8.900	100	8.800		500	1.100					6.520	7.162	160.371	30.000		
14	Podgórze	37.202 02	12.610		86.100	4.706	70.971 44	29.910	89	6.500	53.228 56	14	15.148 48		21.000		700	6.800					4.100	6.000		355.065 50	94.678	
15	Przemysł	1.000	26.710 57	2.243 95	1.706	51.625 50	1.112	444.050	4.984	248	5.400	25.000						53.773			174 80		5.000		623.027 82		Niedobór 355.531 K 35 gr. ma być pokryty zaciągnięciem mającą pożyczką.	
16	Rzeszów	23.477	325	1.550	42.800	9.230	181		3.447	29	1.075	113.100	15	25.863 83	100	41.800	100	2.000	12.511			300.000	13.134	62.000		652.022 83	169.092 26	Niedobór 9.825 K 17 gr. znajduje pokrycie w oszczędnościach.
17	Sambor	46.998	8.209			1.627 52	101.400	5.770		3.700	40	38.400		12.000		315	16.000						4.072			238.488 52	96.000	Niedobór 119 K 54 gr. pokryty zostanie oszczędnościami.
18	Sanok	4.354	33.270 60	3.445 94	3.595	5.000	750	68.260	4.490	101	1.520	10.305	25	10.885 43			1.080			400			37.647 80	5.048 95		190.103 72	43.573 73	Niedobór 3.307 K 70 gr. zostanie pokryty oszczędnościami.
19	Sącz Nowy	1.668 84	12.406	1.949 30	18.000	58.111 31	5.314 72	105.000	5.954	142 33	650	15	19.000	45	18.200	50	1.200	7.196		200		315.000	53.637 03	3.023 10	626.652 63	126.000		
20	Śniatyn	10.409 80	11.045				57.474 31	8.127 61		5.676 64		56	19.303 34	100	11.500	100	1.718	4.579 70	7.000				2.500	1.000		140.334 40	34.470	
21	Sokal	14.300	650			80	47.000	685	600	1.180		25	8.225 70		6.300		300	1.100			18.000		800	4.800	24.286 31	128.307 01	32.903	
22	Staniśławów	7.853	70.942	1.946	110.452	99.082	23.977	63.850	1.030		24.630	317.618		100	91.591	100	6.881	2.815	2.200		117.547		17.958	109.953		1.090.275		Niedobór 334 K zostanie pokryty oszczędnościami.
23	Stryj	13.364 88	25.716 32	7.300 94	4.444	16.875 75	4.282 33	96.238	6.899	2.044	813	90.238	18	28.558	50	28.100 60		18.600				60.000	16.072	14.000		428.547 42	158.600	Niedobór 1.400 K j. w.
24	Tarnopol	3.980 20	5.500			2.700	197 40	134.000	11.800		1.860		45	100.894 50		49.000		3.720 68	2.650				6.640	42.451 27		415.344 05	224.210	Niedobór 7.498 K 17 gr. znajduje pokrycie w pożyczce.
25	Tarnów	4.520	28.412	1.500 24	2.100	190	47.957 08	800	198.800	8.873	219	1.416	13.000	18	44.423 10	100	66.690	100	4.000				11.908			451.827 42	246.700	Niedobór 158.608 K 04 gr. będzie pokryty pożyczką.
26	Trembowla	7.920	37.304 42	42.241 74		39.358 98	278 85	32.600	2.071 62	234 10	312 35			100	9.549 58	50	473	2.825 63	2.313 59			1.001	10.908 55		189.898 41			
27	Wadowice	11.792 17	1.218 60	1.850		3.775 80	61.000	6.215	132	400	9.800	40	16.777 70	100	10.000		18.918 64	2.500			44.000	1.880	13.137		202.796 91	41.944 25		
28	Wieliczka	9.305	16.255	428		5.113	36.036	7.119	68	985		68	20.400		7.400		540	14.947				1.386	7.803 10		127.785 10	30.000		
29	Złoczów	13.570	102		11.170	15.114	40	47.000	2.820		2.580	47.000		6.000	100	28.000		4.100					7.693			185.139	50.253 92	Niedobór 8.721 K ma być pokryty pożyczką.
30	Żółkiew	17.453	9.384 87	1.000	2.870	71.010 23	40	53.500	2.922	61	788			100	12.000	100	850			12.000		5.554 04	17.701 59		207.134 73		Niedobór 14.632 K 66 gr. będzie pokryty zaciągnięciem mającą pożyczką.	
	Razem	54.016 72	651.655 35	146.317 42	97.467 68	558.584	589.728 55	113.351 60	2.673.471 06	188.989 23	5.928 43	94.999 32	947.459 06	693.140 24	621.900 18	45.820 93	378.547 49	58.305 03	24.774 80	135.672	2.299.598	203.405 34	484.340 43	74.698 52	11.141.672 44	2.158.888 83		





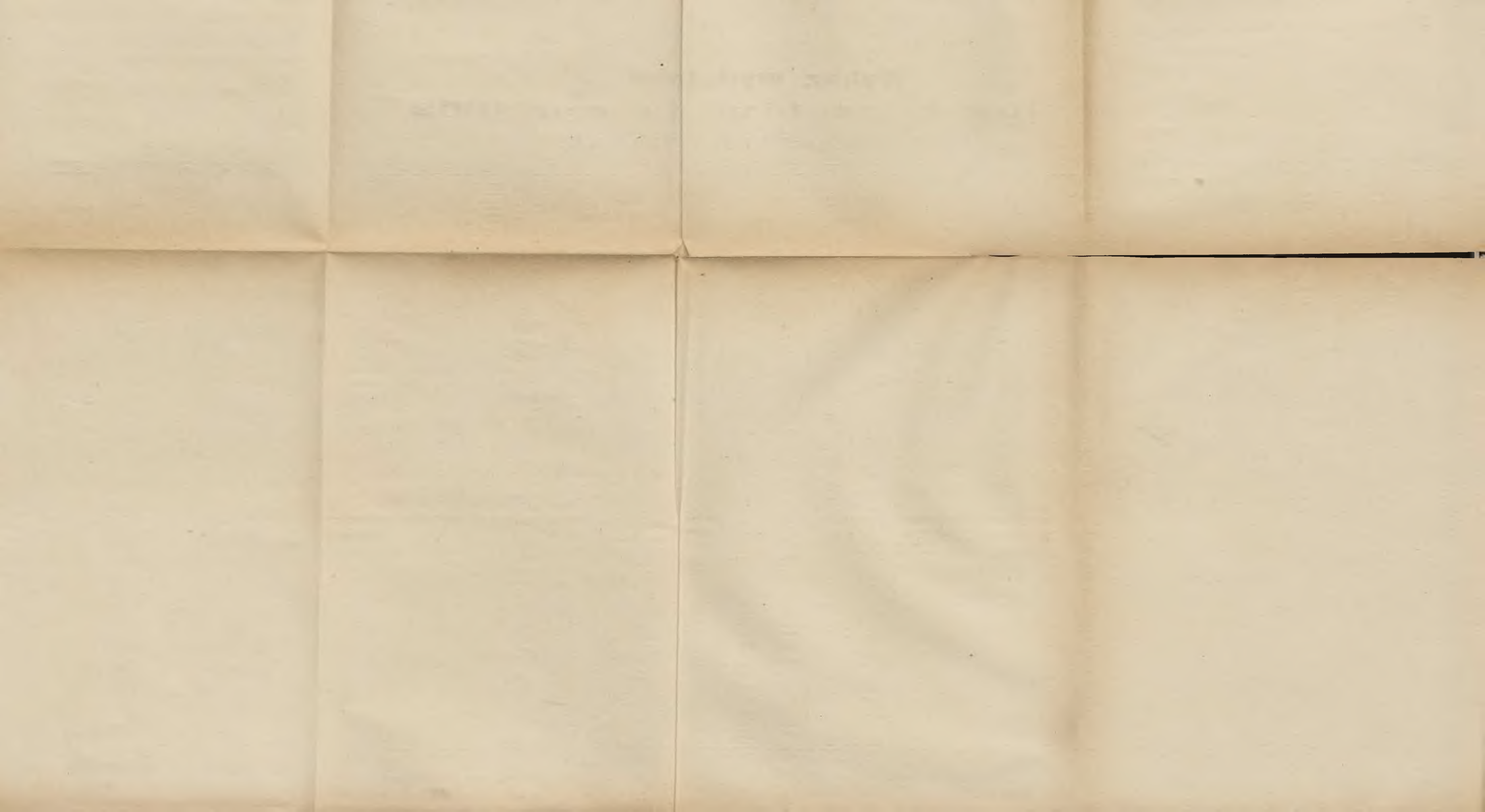












# Wykaz

uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne podług budżetów na r. 1902.

Liczba porządk.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga
		%					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
1	Biała . . . . .	10	31	21	—	39	62	6	68	
2	Bóbrka . . . . .	8	71	10	—	39 1/2	89	1	90	
3	Bochnia . . . . .	70	47	—	—	17	117	22	139	
4	Bohorodczany . . . . .	2	34	—	—	38 1/2	36	1	37	
5	Borszczów . . . . .	10	64	—	—	36 1/2	74	1	75	
6	Brody . . . . .	11	90	—	—	34 1/2	101	2	103	
7	Brzesko . . . . .	15	90	—	—	48	105	7	112	
8	Brzeżany . . . . .	1	47	26	—	65	74	—	74	
9	Brzozów . . . . .	15	38	—	—	25	53	3	56	
10	Buczacz . . . . .	18	62	—	—	28 1/2	80	5	85	
11	Chrzanów . . . . .	12	69	—	—	37	81	3	84	
12	Cieszanów . . . . .	19	46	—	—	32 1/2	65	1	66	
13	Czortków . . . . .	1	41	—	—	40	42	2	44	
14	Dąbrowa . . . . .	27	63	—	—	24	90	15	105	
15	Dobromil . . . . .	13	57	10	—	26 1/2	80	16	96	
16	Dolina . . . . .	8	52	27	—	48 1/2	87	—	87	
17	Drohobycz . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	Mimo liczących
18	Gorlice . . . . .	13	56	18	—	40	87	—	87	urgensów
19	Gródek . . . . .	17	50	—	—	31	67	2	69	wykazów nie
20	Grybów . . . . .	3	68	—	—	50	71	1	72	przedłożono.
21	Horodenka . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	Mimo liczących
22	Husiatyn . . . . .	13	36	2	—	33	51	—	51	urgensów
23	Jarosław . . . . .	72	26	—	—	15 1/2	98	13	111	wykazów nie
24	Jasło . . . . .	17	133	—	—	41 1/2	150	5	155	przedłożono.
25	Jaworów . . . . .	9	59	2	—	36	70	3	73	
26	Kałuż . . . . .	11	54	—	—	34 1/2	65	4	69	
27	Kamionka . . . . .	34	53	—	—	23 1/2	87	5	92	
28	Kolbuszowa . . . . .	17	36	—	—	23	53	9	62	
29	Kołomyja . . . . .	4	71	—	—	50	75	—	75	
30	Kossów . . . . .	4	38	—	—	36	42	3	45	
31	Kraków . . . . .	19	71	12	—	33	102	7	109	
32	Krosno . . . . .	26	48	—	—	25	74	9	83	
33	Limanowa . . . . .	26	60	—	—	31 1/2	86	5	91	
34	Lisko . . . . .	16	136	—	—	36	152	2	154	
35	Lwów . . . . .	58	64	—	—	25	122	9	131	
36	Łańcut . . . . .	55	44	—	—	19	99	9	108	
37	Mielec . . . . .	4	91	—	—	42	95	1	96	
38	Mościska . . . . .	11	62	—	—	33	73	5	78	
39	Myślenice . . . . .	32	21	—	—	16 1/2	53	12	65	
40	Nadworna . . . . .	3	30	—	—	41	33	—	33	
41	Nisko . . . . .	4	53	—	—	34	57	1	58	

Liczba porząd.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga
		‰					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
42	Nowy Targ . . .	4	66	1	—	33	71	4	75	
43	Pilzno . . . . .	29	29	—	—	22	58	3	61	
44	Podhajce . . . .	8	55	—	—	39 1/2	63	2	65	
45	Przemysł . . . .	40	63	—	—	22	103	19	122	
46	Przemysłany . .	18	47	2	—	27	67	2	69	
47	Rawa . . . . .	14	55	3	—	34	72	2	74	
48	Rohatyn . . . . .	35	61	—	—	25	96	3	99	
49	Ropczyce . . . .	19	56	—	—	35	75	4	79	
50	Rudki . . . . .	25	43	—	—	55	68	5	73	
51	Rzeszów . . . . .	13	99	—	—	39	112	4	116	
52	Sambor . . . . .	25	49	3	—	29	77	9	86	
53	Sanok . . . . .	12	100	7	1	36 1/2	120	8	128	
54	Sącz Nowy . . . .	45	103	3	—	29 1/2	151	16	167	
55	Skalat . . . . .	19	43	1	—	31	63	1	64	
56	Śniatyn . . . . .	8	20	1	—	18	29	12	41	
57	Sokal . . . . .	24	67	—	—	31	91	8	99	
58	Stanisławów . . .	8	62	—	—	33	70	4	74	
59	Stary Sambor . .	8	48	—	—	31 1/2	56	3	59	
60	Stryj . . . . .	22	56	19	—	35	97	4	101	
61	Tarnobrzeg . . .	8	46	12	—	35 1/2	66	5	71	
62	Tarnopol . . . .	14	66	—	—	34 1/2	80	3	83	
63	Tarnów . . . . .	8	70	4	—	40	82	3	85	
64	Tłumacz . . . . .	12	52	—	—	32	64	1	65	
65	Trembowła . . .	2	38	—	—	36	40	2	42	
66	Turka . . . . .	24	48	—	—	25	72	2	74	
67	Wadowice . . . .	37	52	—	—	21 1/2	89	14	103	
68	Wieliczka . . . .	62	83	1	—	23 1/2	146	18	164	
69	Zaleszczyki . . .	17	38	—	—	27	55	2	57	
70	Zbaraż . . . . .	21	37	—	—	27 1/2	58	—	58	
71	Złoczów . . . . .	21	116	—	—	34	137	3	140	
72	Żółkiew . . . . .	12	50	10	—	38	72	1	73	
73	Żydaczów . . . .	19	35	—	—	20	54	20	74	
74	Żywiec . . . . .	24	46	—	—	26	70	—	70	
	Razem . . . . .	1.365	4.161	195	1	2.356 1/2	5.722	377	6.099	



# Wykaz

gminnych kas pożyczkowych za rok 1901.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1901		Uwaga
		gmin	kas pożyczkowych	K	gr	
1	Biała . . . . .	68	—	—	—	Nie ma żadnych kas.
2	Bóbrka . . . . .	90	63	266.025	89	
3	Bochnia . . . . .	139	87	124.581	18	
4	Bohorodczany . . . . .	37	16	69.364	09	
5	Borszczów . . . . .	75	57	219.360	65	
6	Brody . . . . .	103	67	195.796	86	
7	Brzesko . . . . .	112	112	590.886	20	
8	Brzeżany . . . . .	74	51	173.469	61	
9	Brzozów . . . . .	56	44	220.776	39	
10	Buczacz . . . . .	85	77	297.115	44	
11	Chrzanów . . . . .	84	2	9.456	39	
12	Cieszanów . . . . .	66	8	29.323	79	
13	Czortków . . . . .	44	45	314.203	17	
14	Dąbrowa . . . . .	105	97	284.937	96	
15	Dobromil . . . . .	96	2	14.764	39	
16	Dolina . . . . .	87	52	173.060	22	
17	Drohobycz . . . . .	79	40	290.038	62	
18	Gorlice . . . . .	87	76	190.818	15	
19	Gródek . . . . .	69	2	19.742	85	
20	Grybów . . . . .	72	57	148.344	12	
21	Horodenka . . . . .	49	46	256.406	57	
22	Husiatyn . . . . .	51	53	428.798	10	
23	Jarosław . . . . .	111	94	456.588	37	
24	Jasło . . . . .	155	147	308.312	03	
25	Jaworów . . . . .	73	25	42.329	57	
26	Kałusz . . . . .	69	69	312.100	20	
27	Kamionka . . . . .	92	83	338.302	24	
28	Kołomyja . . . . .	75	62	240.549	03	
29	Kolbuszowa . . . . .	62	38	271.595	32	
30	Kossów . . . . .	45	13	325.266	96	
31	Kraków . . . . .	109	—	—	—	Nie ma żadnych kas.
32	Krosno . . . . .	83	81	330.449	87	
33	Limanowa . . . . .	91	88	195.786	30	
34	Lisko . . . . .	154	4	10.665	80	
35	Lwów . . . . .	131	90	366.871	89	
36	Łańcut . . . . .	108	82	594.595	71	
37	Mielec . . . . .	96	96	369.909	96	
38	Mościska . . . . .	78	19	94.069	63	
39	Myślenice . . . . .	65	7	23.982	94	
	Do przeniesienia . . . . .	3.295	2.052	8,598.646	46	

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1901		U w a g a
		gmin	kas pożyczkowych	K	gr	
	Z przeniesienia . . .	3.295	2.052	8,598.646	46	
40	Nadwórna . . . . .	33	8	28.164	88	Mimo licznych urgensów wykazu nie nadesłano.
41	Nisko . . . . .	58	43	150.888	88	
42	Nowy - Targ . . . . .	75	12	41.308	71	
43	Pilzno . . . . .	61	41	128.028	45	
44	Podhajce . . . . .	65	57	302.361	04	
45	Przemysł . . . . .	122	83	220.910	30	
46	Przemysłany . . . . .	69	15	74.077	70	
47	Rawa . . . . .	—	—	—	—	
48	Rohatyn . . . . .	99	70	257.290	90	
49	Ropczyce . . . . .	79	52	89.003	37	
50	Rudki . . . . .	73	7	62.722	04	
51	Rzeszów . . . . .	116	106	369.964	36	
52	Sambor . . . . .	86	21	64.835	07	
53	Sanok . . . . .	128	56	168.328	01	
54	Sącz - Nowy . . . . .	167	56	184.192	—	
55	Skalat . . . . .	64	64	591 592	76	
56	Sniatyn . . . . .	41	14	72 842	21	
57	Sokal . . . . .	100	75	308.626	71	
58	Stanisławów . . . . .	74	30	124.642	55	
59	Stary - Sambor . . . . .	59	21	59.828	38	
60	Stryj . . . . .	101	32	191.790	68	
61	Tarnobrzeg . . . . .	71	63	314.655	—	
62	Tarnopol . . . . .	83	82	668.778	39	
63	Tarnów . . . . .	85	82	318.600	98	
64	Tłumacz . . . . .	65	31	126.542	63	
65	Trembowla . . . . .	42	30	260.864	81	
66	Turka . . . . .	74	2	13.479	74	
67	Wadowice . . . . .	103	9	27.635	28	
68	Wieliczka . . . . .	165	51	37.049	17	
69	Zaleszczyki . . . . .	57	36	169.964	86	
70	Zbaraż . . . . .	58	49	248.098	26	
71	Złoczów . . . . .	140	107	377.931	64	
72	Żółkiew . . . . .	74	12	66.977	49	
73	Żydaczów . . . . .	74	64	405.418	41	
74	Żywiec . . . . .	70	1	7.945	64	
	Razem . . . . .	6.126	3.534	15,133.787	76	

# W y k a z

## powiatowych kas pożyczkowych za rok 1901.

L. porz.	P o w i a t	Stan kasy z końcem roku 1901.		U w a g a
		K	g	
1	Brzesko . . . . .	36.818	48	
2	Borszczów . . . . .	9.507	25	W likwidacyi.
3	Czortków . . . . .	—	—	Kasa przestała istnieć.
4	Dobromil . . . . .	114.048	22	
5	Drohobycz . . . . .	239.681	80	
6	Horodenka . . . . .	—	—	Kasa przestała istnieć.
7	Jaworów . . . . .	31.465	41	W likwidacyi.
8	Kossów . . . . .	129.597	19	
9	Nadwórna . . . . .	44.004	96	
10	Pilzno . . . . .	65.947	—	
11	Przemysł . . . . .	32.871	78	Powstała w r. 1901.
12	Rzeszów . . . . .	136.830	31	
13	Sambor . . . . .	342.967	32	
14	Turka . . . . .	112.906	21	W likwidacyi.
15	Wieliczka . . . . .	249.118	85	
16	Złoczów } a) Stan kasy dawnej .	1.721	35	W likwidacyi.
		b) " " nowej .	10.745	
17	Żydaczów . . . . .	7.396	95	W likwidacyi.
Razem . . . . .		1,565.628	74	

# W y k a z

## powiatowych kas oszczędności za rok 1901.

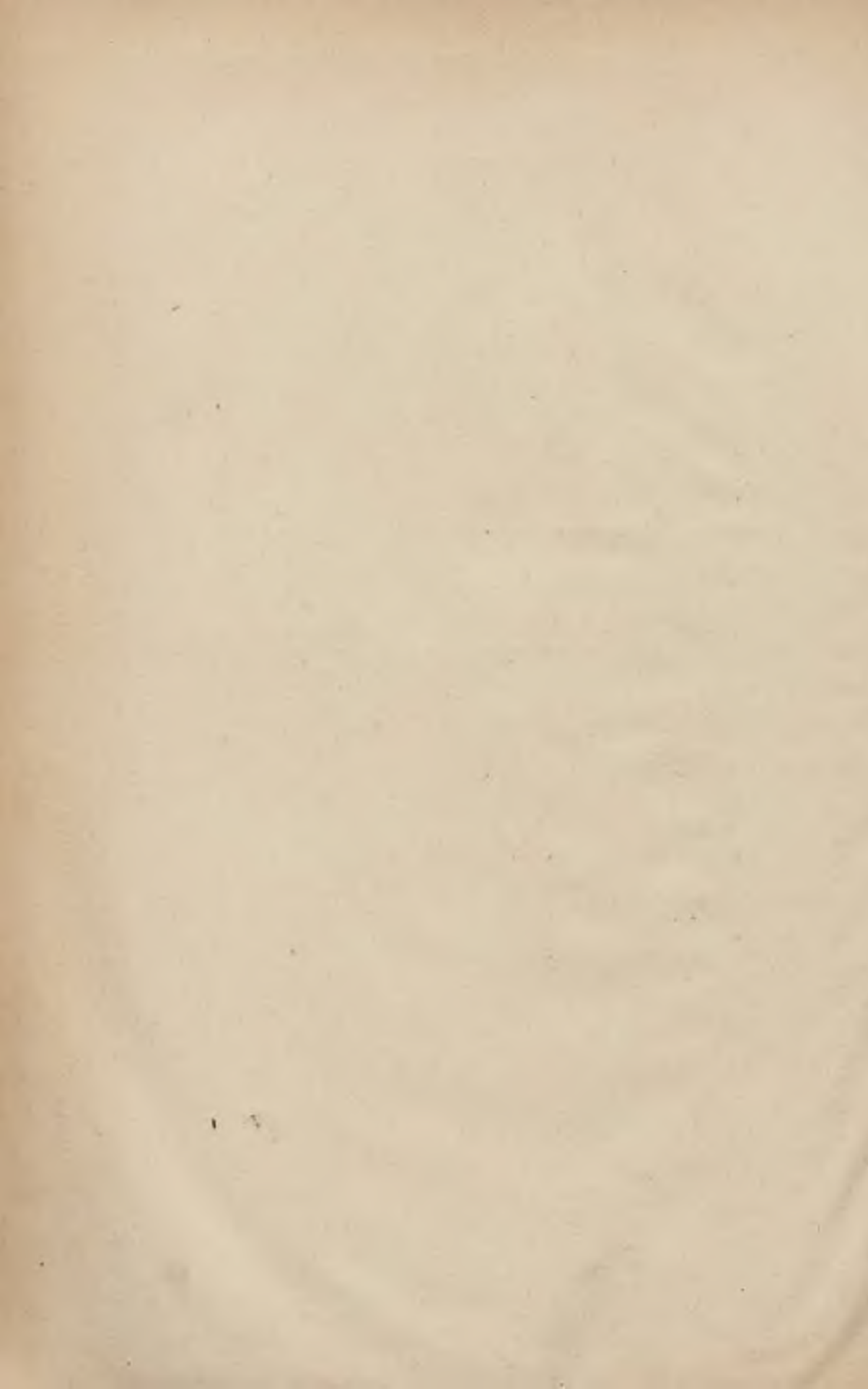
Lp. porz.	P o w i a t	Wysokość wkładek		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartościowych		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1901		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
1	Bochnia . . . . .	1,697,908	80	1,143,604	—	46,275	—	366,311	—	6,515	—	71,297	—	1,828,309	02	
2	Bohordoczany . . . . .	129,263	53	34,478	83	3,089	18	88,468	—	639	36	4,439	83	139,718	41	
3	Brody . . . . .	635,260	33	447,067	40	8,637	92	135,687	56	41,714	76	34,130	52	662,675	16	
4	Brzeźany . . . . .	607,642	10	453,629	25	—	—	149,519	33	—	—	21,216	33	625,091	51	
5	Buczacz . . . . .	310,019	17	136,199	99	3,459	68	117,128	—	4,686	—	2,931	38	370,619	87	
6	Dolina . . . . .	932,111	48	517,055	65	41,386	66	124,552	—	510	—	45,631	35	1,012,921	87	
7	Gorlice . . . . .	325,608	50	170,573	23	4,565	70	145,971	84	3,620	—	—	—	369,065	15	
8	Herodenka . . . . .	306,387	90	260,522	96	—	—	72,129	—	—	—	24,148	06	365,064	38	
9	Katusz . . . . .	780,684	32	342,510	46	85,495	04	268,720	37	2,548	—	31,719	08	903,425	96	
10	Kolbuszowa . . . . .	173,597	64	156,447	42	—	—	16,533	—	—	—	5,431	71	177,819	07	
11	Kraków . . . . .	14,705,394	49	10,616,814	57	98,853	87	1,334,128	15	24,945	—	41,624	31	15,503,125	18	
12	Myslenice . . . . .	1,011,483	30	680,190	72	22,732	28	130,255	—	1,439	—	546,346	79	1,071,319	94	
13	Nowy-Targ . . . . .	570,780	92	366,099	58	—	—	184,751	10	6,649	—	5,645	16	599,566	36	
14	Popczyce . . . . .	872,214	80	599,708	04	—	—	113,082	46	—	—	42,118	62	941,235	87	
15	Sambor . . . . .	303,579	16	157,277	31	8,050	74	110,898	69	—	—	31,011	90	308,249	57	
16	Sniatyn . . . . .	260,177	97	380,410	94	—	—	249,102	—	—	—	—	—	772,815	27	
17	Tarnobrzeg . . . . .	521,374	96	503,863	83	—	—	28,497	61	—	—	3,481	67	540,507	11	
18	Trembowla . . . . .	559,607	37	250,326	70	—	—	224,033	96	7,934	28	45,558	90	629,505	34	
19	Wadowice . . . . .	3,370,986	56	2,305,166	19	132,208	08	772,547	80	65,991	43	236,058	04	4,173,188	32	
20	Wieliczka . . . . .	2,545,409	42	1,366,176	76	—	—	133,069	73	8,744	56	—	—	2,667,533	67	
21	Zaleszczyki . . . . .	247,699	59	194,266	95	4,875	67	35,369	—	5,359	16	12,052	96	261,514	70	
	Razem . . . . .	31,367,192	21	21,072,390	78	459,529	82	4,795,759	59	181,345	54	1,204,843	91	33,923,271	73	

# Wykaz

miejskich kas oszczędności za rok 1901.

L. porządk.	Miejscowość	Wysokość wkładów oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartości.		Fundusz rezerwowy		Stan kasy z końcem roku 1900		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
1	Biała	11,458,326	84	8,497,240	43	496,946	85	162,094	16	67,100	—	104,719	69	11,714,407	54	
2	Bochnia	2,229,465	82	1,547,087	27	—	—	497,703	32	—	—	204,696	50	2,510,539	89	
3	Dobromil	225,337	17	157,554	14	—	—	83,740	—	1,510	—	4,903	43	256,164	84	
4	Drohobycz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
5	Jarosław	1,372,069	—	1,098,736	34	—	—	285,067	—	9,271	94	49,225	26	1,457,815	47	
6	Jasło	3,082,068	43	1,533,408	90	35,801	33	691,756	19	11,604	—	216,019	92	3,206,842	50	
7	Kolomyja	3,739,571	93	2,763,654	31	1,522	—	726,360	95	31,196	02	295,614	02	4,072,777	76	
8	Kraków	28,185,964	75	18,379,649	07	291,492	18	1,135,346	05	471,135	—	2,317,278	77	32,266,067	36	
9	Podgórze	1,374,506	96	705,641	94	—	—	609,912	95	7,990	—	12,947	44	1,409,162	27	
10	Rzeszów	2,873,452	74	2,007,169	78	334	12	714,402	—	2,160	—	391,644	74	3,417,705	58	
11	Sambor	4,405,706	65	3,243,085	39	534,177	24	323,426	—	14,177	71	427,062	38	4,443,952	39	
12	Sącz-Nowy	4,018,897	37	2,752,003	66	139,695	88	230,999	47	—	—	301,739	97	4,093,574	73	
13	Sniatyn	245,817	62	126,817	17	—	—	142,472	—	586	—	6,264	03	257,546	50	
14	Sokal	617,040	40	505,226	95	2,666	67	73,556	32	400	—	7,173	54	622,567	67	
15	Stanisławów	6,494,196	05	4,555,668	29	—	—	626,405	12	17,898	37	460,188	05	7,177,780	49	
16	Stryj	1,234,891	57	599,396	28	31,636	10	405,891	27	8,390	—	81,954	57	1,356,273	12	
17	Tarnopol	5,176,014	45	2,764,227	11	197,645	08	1,753,490	54	139,236	—	551,754	—	5,505,296	45	
18	Tarnów	9,309,880	92	5,724,477	44	928,989	21	827,779	51	78,234	—	494,673	30	9,400,225	81	
19	Zywiec	1,189,549	28	864,836	50	—	—	315,815	86	—	—	85,923	90	1,231,488	02	
	<b>Razem</b>	87,232,757	95	56,826,180	97	2,660,906	66	8,606,014	71	860,939	04	6,013,783	51	94,400,187	89	

Mimo. Itemyeh  
użęsnoy wykaaa  
ni3 mndalano.



# Sprawozdanie

z czynności

## **Departamentu II. Wydziału krajowego**

za czas od 1. listopada 1902. do 30. czerwca 1904.

---





## Departament II.

Szefowie Departamentu: śp. Tadeusz Romanowicz, członek Wydziału krajowego — Dr. Władysław Jahl, zastępca członka Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe, sprawy przemysłowe, sprawy fundacyi stypendyjnych, przeznaczonych dla przemysłowców i rękodzielników, sprawy górnicze, sprawy krajowej sprzedaży soli i poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa.

### I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankeyi.

Uchwała w  
Przedmiocie  
pro wizoryum  
budżetowego  
na I. kwartał  
1903

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej w przedmiocie pro wizoryum budżetowego na I. kwartał 1903 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1902 następujące uchwały:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1903 na podstawie budżetu z r. 1902.

2. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatku do państwowych podatków bezpośrednich a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od wolnych domów w wysokości 60 groszy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatku do państwowych podatków bezpośrednich osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 groszy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkwani w mieście Krakowie i w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków; a to wymienionych pod 2 a) w wysokości 49 groszy, wymienionych pod 2 b) w wysokości 55 groszy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

3. Upoważnienia udzielone pod 1. i 2. obowiązują do dnia 31. marca 1903.

Uchwały pod 2. i 3. uzyskały Najwyższe zatwierdzenie, o czym c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 14. stycznia 1903 l. 337.

Najwyższe rozporządzenia, upoważniające do pobierania dodatków krajowych od 1. kwietnia do 31. października 1903.

Gdy powyższe prowizoryum upływało a widoków na zwołanie Wysokiego Sejmu jeszcze w miesiącu marcu nie było, Wydział krajowy pismem z dnia 11. marca 1903 l. 20725 zwrócił się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie we właściwej drodze zwołania Wysokiego Sejmu w miesiącu kwietniu, a gdyby to nastąpić nie mogło, o wyjednanie Najwyższego rozporządzenia, przedłużającego prowizoryum budżetowe do końca kwietnia 1903.

Najwyższem rozporządzeniem podanem do wiadomości Wydziału krajowego pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z 4. kwietnia 1903 l. 3756 zezwolono na rozpisanie i pobór dodatków krajowych także w miesiącu kwietniu 1903 według wymiaru ustanowionego na r. 1902.

Wobec braku pewności, czy zwołanie Wysokiego Sejmu nastąpi w takim czasie, ażeby była możliwość uchwalenia dalszego prowizoryum budżetowego, Wydział krajowy odniósł się ponownie z prośbą do c. k. Prezydium Namiestnictwa (dnia 7. kwietnia 1903 l. 27490) o wyjednanie Najwyższego upoważnienia do dalszego prowizorycznego poboru dodatków krajowych po koniec października 1903.

Najwyższem postanowieniem zakomunikowanem Wydziałowi krajowemu pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z 24. kwietnia 1903 l. 4672 zezwolono na prowizoryczny pobór dodatków krajowych w czasie od 1. maja do 31. października 1903 według wymiaru ustanowionego na r. 1902.

Uchwalała finansowa na r. 1903.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej uchwalili Wysoki Sejm na posiedzeniach z dnia 30. i 31. października 1903 budżet funduszu krajowego na r. 1903 a zarazem powziął następujące uchwały:

I. Na rok 1903 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w kwocie . . . . . 24,043.826 K,  
a dochody własne tego funduszu w kwocie . . . . . 9,774.560 K.

II. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1903 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% owego podatku od domów wolnych po 60 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach: Krakowskim i Chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie II. ad a) wymienionych w wysokości 49 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych po 55 halerzy od każdej korony całej należności tych podatków.

III. Kwoty przyzwolone na r. 1903 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszelkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6, 7 i między pozycjami 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d pozycyi 26;

c) w rubryce VIII. między pozycjami 221 i 222, tudzież między pozycjami 226, 227 i 228;

d) w rubryce X. między pozycjami 286c i 288 dalej 263, 292 i 296 dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły

gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół ;

e) w rubryce XI. między pozycjami 332, 334 i 335 ;

f) w rubryce XII. między pozycjami 396 i 461, między pozycjami 458 i 469, między pozycjami 459 i 460, między pozycjami 466 i 468a, między pozycjami 458 i 473, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

Uchwała pod II. uzyskała Najwyższe zatwierdzenie cesarskiem rozporządzeniem z dnia 13. grudnia 1903.

Uchwała  
finansowa  
na r. 1904  
i ustawa o  
zaciągnięciu  
pożyczki  
7,000.000 K.  
na regulację  
rzek.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniach dnia 31. października oraz 2. i 3. listopada 1903 budżet krajowy na r. 1904, ustawę o zaciągnięciu siedmiomilionowej pożyczki na regulację rzek a zarazem powziął następujące uchwały :

I. Na rok 1904 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w kwocie . . . . . 25,229.381 K.  
a dochody własne tego funduszu w sumie . . . . . 10,677.466 K.

II. 1. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1904 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich. a mianowicie :

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% owego podatku od domów wolnych po 60 halerzy od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków ;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków ;

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach : Krakowskim i Chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ustępie II. ad a) wymienionych, w wysokości 52 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych, po 58 halerzy od każdej korony całej należności tych podatków ;

3. Kwoty przyzwolone na r. 1904 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszelkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych,

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu ;

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6, 7 i między pozycją 8 i 10 ;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d pozycyi 26 ;

c) w rubryce VIII. między pozycjami 208 i 209, tudzież między pozycjami 213, 214, 215 i 216 ;

d) w rubryce X. między pozycjami 277 c) i 279 dalej 253, 283 i 287 ;

dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły mleczarskiej w Rzeszowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół ;

e) w rubryce XI. między pozycjami 327. 328 i 329 ;

f) w rubryce XII. między pozycjami 391 i 460, między pozycjami 457 i 467, między pozycjami 458 a 459, między pozycjami 464 a 466 a),

i poz. 457 i 472, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

III. Ustawa o zaciągnięciu pożyczki na pokrycie datku kraju do kosztów regulacji rzek, mającej się wykonać w myśl ustawy z dnia 18. września 1901 Dz. u. kraj. Nr. 103;

#### Art. I.

Celem pokrycia datku krajowego do kosztów regulacji rzek w myśl §. 4. ustawy z dnia 18. września 1901 Dz. u. kraj. Nr. 103 w okresie od r. 1904 do r. 1912, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w 4% obligacjach krajowych z terminem umorzenia 50-letnim w imiennej wartości 7,000.000 K.

#### Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Moim Ministrom Skarbu i spraw wewnętrznych.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki do wysokości 2,076.000 K. a to w części z funduszków pozostających pod zarządem Wydziału krajowego, a w części w jednym z zakładów finansowych, jednakże bez wydawania papierów (obligów) emisyjnych krajowych.

Pożyczka ta ma być użyta:

1. Na pokrycie kosztów wynikłych z rozszerzenia zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

2. Na pokrycie kosztów wynikłych z odbioru zamku królewskiego na Wawelu w Krakowie, w myśl uchwały sejmowej z dnia 8. lutego 1897 roku.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby na przyszłość stale zwoływał Sejm krajowy w takim czasie, by budżet krajowy mógł być corocznie uchwalany przed początkiem odnośnego roku, tudzież by Sejmowi pozostawiony został potrzebny czas do gruntownego roztrząśnienia i załatwienia w zakres jego czynności wchodzących spraw.

Najwyższem postanowieniem z dnia 22. stycznia 1904 zostały sankcjonowane wymienione pod II. uchwały o poborze dodatku krajowego na rok 1904.

Temże samem postanowieniem uzyskała sankcję uchwalona pod III. ustawa o zaciągnięciu pożyczki 7,000.000 K.

Uchwała o zaciągnięciu pożyczki 2,076,000 K. na rozszerzenie zakładu Kulparkowskiego i na koszt ewakuacji Wawelu nie otrzymała jeszcze po dzień zamknięcia sprawozdania Najwyższego zatwierdzenia,

Ustawa o uwolnieniu budynków, mieszczących zdrowe i tanie mieszkania dla robotników od dodatków autonomicznych do podatku domowo-czynszowego i domowo-klasowego

W załatwieniu sprawozdania Komisji podatkowej o przedłożeniu rządowym z projektem ustawy krajowej w ulgach podatkowych dla mieszkań robotników uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1902 ustawę o uwolnieniu budynków wymienionych w ustawie państwowej z 8. lipca 1902 Dz. p. p. Nr. 144 a mieszczących zdrowe i tanie mieszkania dla robotników od krajowych i powiatowych dodatków do podatku domowo-klasowego i domowo-czynszowego i od 5% podatku od dochodu z domów czasowo wolnych od podatku jak najmniej od połowy dodatku gminnego do tych dodatków.

Ustawa ta uzyskała sankcję Najwyższem postanowieniem z dnia 18. marca 1903.

Projekt ustawy o uwolnieniu od dodatków krajowych i gminnych 181 domów we Lwowie jakie w miejscach istniejących będą nowo, dla celów asanacyjnych w okresie 10-letnim wybudowane.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej o projekcie Wydziału krajowego w przedmiocie ulg podatkowych dla nowo budowanych we Lwowie domów w celach asanacyjnych uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 31. października 1903 ustawę o czasowym uwolnieniu od dodatków krajowego i gminnego do podatku domowo-czynszowego tych budowli, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych będą we Lwowie nowo zbudowane w miejsce 181 domów przeznaczonych na zburzenie a uwolnionych na podstawie ustawy państwowej z dnia 27. sierpnia 1903 Dz. p. p. Nr. 185 od podatku domowo-czynszowego.

Po dzień zamknięcia sprawozdania ustawa powyższa nie uzyskała Najwyższego zatwierdzenia.

## II. Inne sprawy departamentu II-go.

Uchwała w sprawie zamknięcia rachunków funduszy objętych za lata 1900, 1901 i 1902.

Uchwałą z dnia 3. listopada 1903 udzielił Wysoki Sejm absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze Skarbu krajowego, tudzież funduszy samoistnych budżetem objętych, złożonych za lata 1900, 1901 i 1902, która to uchwała objęła także absolutoryum dla c. k. krajowej Rady szkolnej z działu wydatków krajowego funduszu szkolnego za te lata.

O tej uchwale zawiadomiono interesowanych pismem z dnia 17. listopada 1903 l. 102406.

Rezolucja Wysokiego Sejmu o wniosku posła Mazikiewicza o uwolnieniu domów włościańskich i małomieszczkańskich dwu najniższych klas podatkowych od wszelkich dodatków autonomicznych na czas uwolnienia ich od państwowego podatku domowo-klasowego, o ile domy te kryte są materiałem ogniotrwałym.

Załatwiając wniosek posła ks. Mazikiewicza i towarzyszy o uwolnieniu domów włościańskich i małomieszczkańskich dwu najniższych klas podatkowych od wszelkich dodatków autonomicznych na czas uwolnienia ich od państwowego podatku domowo-klasowego, o ile domy te kryte są materiałem ogniotrwałym, Wysoki Sejm uchwałą z dn. 3. listopada 1903 polecił Wydziałowi krajowemu sprawę tę zbadać, uwzględnić przy tem domy ogniotrwałe kryte nie murowane i z wyniku badań zdać sprawę.

Wydział krajowy pragnąc przedewszystkiem poznać efekt finansowy, jakiby się łączył z ewentualnem uwolnieniem tych domów od dodatku krajowego i dla skarbu krajowego i dla właścicieli domów, zażądał od c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu odnośnych dat, które wykazują, że było w ogóle bez względu na materiał, jakim je pokryto, uwolnionych domów od podatku domowo-klasowego

w r. 1900	w XV. klasie	395,	w XVI. klasie	543,	razem	938
w r. 1901	"	402,	"	421,	"	823
w r. 1902	"	546,	"	616,	"	1162

Ponieważ domy w klasie XV. opłacają podatek państwowy w kwocie 3·40 K, a domy w klasie XVI. w kwocie 3 K i 1·50 K, 60% dodatek krajowy wynosił w r. 1902 kwotę 2.220·84 K i tyleby wynosił w razie ewentualnego uwolnienia ubytek w dochodach funduszu krajowego, gdyby uwolnienie to przyznano wszystkim bez wyjątku nowym domom, nie biorąc wcale względu na materiał, jakim są kryte. Taką samą mniej więcej kwotę wynoszą dodatki powiatowe i gminne.

Właścicielom zaś powyższych domów przyniosłoby ewentualne uwolnienie od wszelkich autonomicznych dodatków do państwowego podatku domowo-klasowego rocznie kwotę mniej więcej 3·40 K, względnie 3·00 K względnie 1·50 K, przyjmując, że wszystkie autonomiczne dodatki wynoszą 100% podatku państwowego.

Ponieważ zaś — zdaniem Wydziału krajowego — zysk w rocznej kwocie K, 3·40, 3·00 względnie 1·50 nikogo nie może zachęcić do ogniotrwałego krycia swego domu, coby było celem uwolnienia, Wydział krajowy nie

może doradzać Wysokiemu Sejmowi uwolnienia powyższych domów od opłacania dodatków autonomicznych do podatku domowego, o ile są kryte materiałem ogniotrwałym.

Petycja gm. Sokal o odpisanie dodatków krajowych do podatku zarobkowego z prawa propinacyi.

Uchwałą z dnia 3. listopada 1903 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania petycję gm. Sokal o odpisanie dodatków krajowych do podatku zarobkowego od dochodu z prawa propinacyi za lata 1898 do 1902 włącznie.

Równocześnie z wniesieniem petycji tej do Wysokiego Sejmu, a mianowicie dnia 19. września 1903 odniósł się Wydział powiatowy w Sokalu imieniem gminy m. Sokala z prośbą do Wydziału krajowego o odpisanie wspomnianych dodatków do wymierzonego gminie za lata 1898 do 1902 podatku zarobkowego z dochodu za wydzierżawienie prawa propinacyi, a to w kwocie 9.511 K, motywując żądanie przykrem położeniem majątkowem gminy, jakie po pożarze tego miasta nastąpiło. Zarazem zawiadomił Wydział powiatowy Wydział krajowy, że gmina wniosła przeciw wymiarowi podatku rekurs.

Załatwiając wówczas tę prośbę Wydział krajowy oznajmił reskryptem z dnia 9. października 1903 l. 84.674 Wydziałowi powiatowemu, że prośby tej uwzględnić nie może, gdyż nie znachodzi tytułu, któryby go w granicach kompetencji do tego upoważniał. Zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Dyrekcyę skarbu, ażeby w czasie właściwym doniosła Wydziałowi krajowemu, z jakim skutkiem załatwione zostały wniesione przez gminę rekursy.

Gdy pismem z dnia 21. kwietnia 1903 l. 45.848 c. k. Dyrekcyja skarbu zawiadomiła, że rekursy gminy jako nieuzasadnione odrzucono, oznajmił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu, że wobec prawnego istnienia przypisu podatku zarobkowego nie może zwolnić gminy od przypisanego do tego podatku dodatku krajowego.

Rezolucya do Rządu o przestreganie przepisów co do uwolnienia budynków Rad powiatowych od podatku domowoczynszowego i klasowego

Wskutek rezolucyi Wysokiego Sejmu z dnia 18. września 1903 wzywającej Rząd o wydanie odpowiednich poleceń c. k. Władzom skarbowym, ażeby przysługujące budynkom Rad powiatowych (o ile budynki te na cele publiczne i administracyjne są użyte) uwolnienie od podatku domowoczynszowego i klasowego ściśle stosowały — zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 9. grudnia 1903 l. 15.077, że c. k. Ministerstwo finansów reskryptem z dnia 14. listopada 1903 l. 72.683 poleciło podwładnym urządóm skarbowym, ażeby od 1. stycznia 1904 nietylko te ubikacye w budynkach Rad powiatowych od podatków domowych uwalniały, które są przeznaczone na cele urządowe, jak biura, kasy itp., ale także i te lokale, które urzędnicy i służba powiatu dla urządowego użytku lub in partem salarii zajmują.

Wobec tego, że odtąd domom takim nie będzie wcale przypisywany państwowy podatek, że zatem odpadnie podstawa do wymierzenia i przypisania dodatków autonomicznych, zażądał Wydział krajowy pismem z dnia 1. maja 1904 l. 12.932 od c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu, ażeby co do takich budynków względnie lokali Władze skarbowe zaniechały przypisywania dodatków autonomicznych.

Według pisma c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 6. czerwca 1904 l. 56.514 powyższy reskrypt ministeryalny został zakomunikowany okólnikiem c. k. Dyrekcyi z tej samej daty wszystkim c. k. urządóm podatkowym i Administracyi podatków we Lwowie i Krakowie z uwagą, że w analogicznych wypadkach przysługuje takim budynkom również stałe uwolnienie od dodatków autonomicznych.

O tych postanowieniach zawiadomiono wszystkie Wydziały powiatowe.

Rezolucya do Rządu w sprawie ulg w opodatkowaniu i obłożeniu opłata-

Na uchwaloną przez Wysoki Sejm dnia 12. października 1903 rezolucyę, wzywającą Rząd do zmienienia istniejących ustaw i rozporządzeń o opodatkowaniu spirytusu ze względu na zniesienie ceny spirytusu denaturowanego, a mianowicie co do zniesienia opłaty kontrolnej i poboru akcyzy miejskiej, od spirytusu denaturowanego, oraz zniesienia taryfy kolejowej dla tego artykułu,

mi spirytusu otrzymał Wydział krajowy od c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomienie, że uchwała powyższa została przedłożoną pp. ministrom skarbu i kolei, że jednak decyzja ministryalna jeszcze w tej sprawie nie nadeszła.

Odbywanie się targów i jarmarków w niedziele i uroczyste święta katolickie. Załatwiając sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Milana w sprawie odbywania w święta targów i jarmarków powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 19. lutego 1898 następującą uchwałę:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w miarę możliwości usuwał przeszkody w święceniu świąt, a w szczególności nie dozwalał na odbywanie targów i jarmarków w uroczyste święta katolickie.

Wskutek powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, jakoteż skutkiem kilkakrotnego przypominania tej sprawy c. k. Namiestnictwu przez Wydział krajowy (pismami lw 37.379/00, lw 62.879/00, lw 6.817/01) wydało c. k. Namiestnictwo dnia 20. maja br. (L. 11931/00) okólnik do starostw z przypomnieniem, że według dekretu kancelaryi nadwornej z 29. maja 1807 targi i jarmarki w niedziele i uroczyste święta katolickie odbywać się nie mogą, a gdyby na dzień targowy, lub jarmarczny przypadła niedziela lub święto, targ względnie jarmark musi być przełożony na następny dzień powszedni; wyjątkowo tylko mogą się odbywać targi i jarmarki w niedziele i uroczyste święta wtedy, jeśli na to pozwala specjalna koncesya lub przywilej.

W sprawie dodatków krajowych do podatku państwowego. Jako już w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi przedstawił, oparła się o Trybunał administracyjny kwestya, czy ustawa z 18. lipca 1893 Nr. 38 Dz. u. i r. kr. z 1893 uwalniająca budowle, które w celu poprawy stosunków zdrowotnych m. Lwowa będą nowo zbudowane w miejsce 181 domów wykazanych przez Magistrat, „od dodatku do podatku dla funduszu krajowego“ — uwalnia te budowle także od dodatku do 5%-owego podatku państwowego, które opłacają domy wolne od podatku państwowego. Wydział krajowy orzekł, że dodatek krajowy do 5%-owego podatku państwowego ma być opłacany, a Trybunał administracyjny w obu przypadkach, które skutkiem odwołania się stron przeszły pod jego orzecznictwo, podzielił zdanie Wydziału krajowego i odrzucił zażalenia stron jako nieuzasadnione.

Petycja gminy m. Przeworska o uwolnienie od dodatku krajowego do podatku domowo-czynszowego domów nowo wybudowanych, przebudowanych i dobudowanych. Nad sprawozdaniem kraj. komisji podatkowej z petycji gminy m. Przeworska o uwolnieniu od dodatku krajowego domów nowo wybudowanych, przebudowanych i dobudowanych w tem mieście, nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały. Wydział krajowy tedy, któremu ta sprawa przypadła do załatwienia, orzekł, że Przeworsk jako należący do rzędu „miast“, ma jako taki prawo korzystania z dobrodziejstwa uchwały sejmowej z 28. września 1868 Nr. 20. Dz. u. i rozp. kraj., którą uwolniono domy „w miastach“ nowo wybudowane, przebudowane i dobudowane od płacenia dodatku krajowego do podatku domowo-czynszowego na ten sam przeciąg czasu, przez który w moc obowiązujących ustaw nie będą pociągane do opłaty podatku domowego dla Skarbu państwa. Wydział krajowy (pismem z dnia 24. listopada 1903 Lw. 105.015/03) zażądał tedy od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, by poleciła odnośnym organom zastosować powyższą uchwałę sejmową z r. 1868 także do nowo wybudowanych i przebudowanych i dobudowanych domów w Przeworsku.

Sprawa rozdawnictwa stypendyów i pożyczek z fundacyi śp. z hr. Golejewskich Czarkowskiej. Od chwili wejścia w życie fundacyi stypendyjnej i zapomogowej dla rzemieślników i przemysłowców im. Feliksy Maryi z hr. Golejewskich Czarkowskiej toczył się między obecnym kuratorem fundacyi a Wydziałem krajowym, jako władzą zarządzającą fundacją spór co do sposobu wykonywania prawa prezenty i nadawania stypendyów i pożyczek z tej fundacyi, a to z powodu odmiennej interpretacyi postanowień art. XIII. i XVII. aktu fundacyjnego, odnoszących się do prawa prezentowania kandydatów i nadawania im stypendyów, jakoteż innych postanowień tego aktu w związku z tą sprawą zostających.

I tak: podczas gdy Wydział krajowy, opierając się na postanowieniu Art. XIII., które „zastrzega kuratorowi rozdawanie stypendyów i pożyczek na podstawie ułożonego przez Wydział krajowy dla każdego stypendyum i każdej pożyczki terna z pomiędzy zgłaszających się kandydatów“, domagał się, by kurator tylko z pośród umieszczonych w poszczególnych ternach kandydatów dokonywał wyboru — twierdził kurator, że bynajmniej nie jest związany propozycją ternalną Wydziału krajowego i że przysługuje mu prawo nadawania stypendyów i pożyczek nie umieszczonym w ternie, a znajdującym się w tabeli kwalifikacyjnej wszystkich kandydatów, którą to tabelę Wydział krajowy obowiązany jest kuratorowi wraz z propozycją przesyłać.

Zarazem kwestyonował kurator sposób układania propozycji ternalnej a mianowicie kwestyonował, czy Wydziałowi krajowemu wolno proponować tych samych kandydatów w kilku ternach lecz na różnych miejscach, czy też winien Wydział krajowy układać każde poszczególne terno z całym różnym kandydatów.

W r. 1901 odniósł się kurator z prośbą do c. k. Namiestnictwa, jako najwyższej władzy fundacyjnej w kraju o rozstrzygnięcie powyższych spornych kwestyi.

Gdy c. k. Namiestnictwo rezolucją z dnia 17. lutego 1902 l. 2401 orzekło, że Wydział krajowy nie jest wprawdzie w układaniu tern ograniczony, że jednak kuratorowi przysługuje prawo nadawania stypendyów i pożyczek także kandydatom w ternach nie umieszczonym, wniósł Wydział krajowy pismem z dnia 4. marca 1902 l. 14.919 rekurs do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, które wzięwszy za podstawę rozstrzygnięcia nietylko treść obowiązującego aktu fundacyjnego, lecz także i wszelkie antecedeny historyczne powstania fundacji, uchyliło reskryptem z dnia 13. października 1902 l. 41.964 zaczepioną decyzję c. k. Namiestnictwa i orzekło, że prawo posiadacza fideikomisu nadawania stypendyów i pożyczek ograniczone jest do kompetentów umieszczonych w ternach przez Wydział krajowy proponowanych.

Przeciw temu orzeczeniu wniósł kurator zażalenie do Najwyższego Trybunału administracyjnego, który orzeczeniem z dnia 20. kwietnia 1904 l. 4.060 zażalenie to jako nieuzasadnione odrzucił, uznając tem samem interpretację Wydziału krajowego w zasadniczej kwestyi nadawania stypendyów i pożyczek za słuszną.

Zarazem odmówił Trybunał żądaniu w zażaleniu postawionemu o rozstrzygnięcie drugiej kwestyi spornej, a to sposobu układania propozycji ternalnej, motywując odmowę tem, że kurator we właściwym czasie nie opugnował odnośnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa, a dalsza instancja t. j. c. k. Ministerstwo nie miało obowiązku z urzędu tej sprawy rozstrzygać, z drugiej jednak strony zaznacza c. k. Trybunał, że przez to orzeczenie nie traci kurator możności dochodzenia swych pretensyi co do układania tern, gdyż obecne orzeczenie Trybunału rozstrzyga zasadniczą kwestyę, że kurator jest związany ternem Wydziału krajowego.

Wskutek tego orzeczenia powstał nowy stan prawny, wobec którego dopuszczalnym jest wznowienie sporu o sposób układania tern.

## Sprawa ochrony interesów przemysłu krajowego wobec zmiany austro-węgierskiej autonomicznej taryfy cłowej i odnowienia traktatów handlowych.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 16. października 1903 powziętej na wniosek p. Kozłowskiego i towarzyszy z dnia 30. grudnia 1901, w sprawie zajęcia się ochroną krajowej produkcyi wobec zmiany austro-węgierskiej autonomicznej taryfy cłowej i odnowienia traktatów handlowych, departamentowi II. Wydziału krajowego przypada w ndziale sprawa ochrony przemysłu i górnictwa krajowego.



Ażeby sobie zdać sprawę, jakie stanowisko winien kraj zająć wobec zmiany taryfy celnej i odnowienia traktatów handlowych, należało zbadać, jaki wpływ wywierały dotychczasowe cła na warunki bytu naszego górnictwa i przemysłu, jakie są potrzeby i postulaty oraz jakie grożą niebezpieczeństwa. W pierwszym rządzie należało zbadać dotychczasowe usiłowania korporacji powołanych do czuwania nad interesami produkcji przemysłowej kraju, które brały udział w przygotowaniu austro-węgierskiej taryfy autonomicznej, ich żądania wraz z motywami, oraz dotychczasowe tychże rezultaty czy zawody.

Zasiągnąwszy opinii krajowej komisji przemysłowej, zaproszono dla przeprowadzenia zleconej przez Sejm ekspertyzy cłowej do stałego współudziału Izby handlowo-przemysłowej oraz Centralny Związek gal. przemysłu fabrycznego, które przez swych delegatów miały zarazem dopomagać do wyboru ekspertów z kół fachowych oraz w przesłuchiowaniu tychże. Przy współudziale też delegatów Izby handlowo-przemysłowej i Centralnego Związku gal. przemysłu fabrycznego odbyła się w marcu b. r. w departamencie II. ekspertyza, do której zaproszono kilkudziesięciu wybitnych przedstawicieli przemysłu krajowego. Niektórzy przemysłowcy przysłali pisemnie życzenia. Niestety udział przemysłowców nie odpowiadał w zupełności życzeniom Wydziału krajowego.

Przemysł został podzielony na 10 grup i ankieta odbyła się na dziesięciu posiedzeniach pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, śp. Tadeusza Romanowicza lub Dr. T. Rutowskiego.

Grupy przemysłowe zostały ustanowione, jak następuje:

I. Przemysł naftowy, produkcja surowa ropy i wosku ziemnego, przemysł rafineryjny, wyrób oleju świetlanego i produktów ubocznych, odpadków i smar.

II. Przemysł drzewny, wyroby rżnięte i tarte, wyrób progów kolejowych, klepek, posadzek i parkietów, fornirów, listew, stolarstwa budulcowego, mebli stolarskich i giętych, wyrób artykułów toczonech.

III. Przemysł wyrobów z mięsa, masarstwo, wyrób konserw mięsnych i roślinnych.

IV. Przemysł piwowarski, wyroby trunków spirytusowych, rozolisów, likierów, octu.

V. Przemysł chemiczny:

A) przemysł przetworów soli kuchennej, soli potazowych, produktów pogazowych, kwasu siarkowego.

B) mydlarstwo, wyrób świec, olejów, smar, tłuszczów sztucznych.

C) wyrób nawozów sztucznych, kleju, lakierów, farb, olejów eterycznych, perfum, esencji, droguery i preparatów aptekarskich.

D) zapalek, środków wybuchowych.

VI. Przemysł ceramiczny, wyrób cementu, wapna hydraulicznego, — cegieł, kafli, terrakot, — rur i ścieków wszelkiego rodzaju, — kamionek, majolik, szkła i wyrobów szklanych.

VII. Przemysł garbarski, sprawa skór surowych, garbników, przemysł białoskórniczy, — szewstwo, rymarstwo, wyrób pasów maszynowych, rękawicznictwo i galanteria skórzana.

VIII. Przemysł papierowy, wyrób drzewnika, celulozy, papieru i konfekcji papierowej.

IX. Przemysł tkacki, lniany, bawełniany, wełniany, wyrób derkoców, wyrób kilimów, — wyroby powoźnicze.

X. Przemysł metalowy, wyroby z żelaza, lane, kute, — wyrób, maszyn i narzędzi rolniczych i wiertniczych, kotłów i aparatów, wyrób wozów, powozów, wyrób wagonów.

Za podstawę ekspertyzy służył następujący kwestyonaryusz dla ekspertyzy w sprawie cłowej taryfy autonomicznej i odnowienia traktatów handlowych.

## Górnictwo i przemysł.

Pytania ogólne dla wszystkich grup i gałęzi przemysłu.

### A) *Ochrona celna targu wewnętrznego Monarchii Austro-Węgierskiej.*

Czy produkcja krajowa gałęzi przemysłu stojącej na porządku dziennym ekspertyzy potrzebuje ochrony celnej na targach wewnętrznych Monarchii Austro-Węgierskiej.

Jaki wpływ wywierały dotychczasowe cła na warunki bytu krajowej produkcji w stosunku do produkcji zagranicznej.

Jaki wpływ wywierały dotychczasowe cła na warunki bytu krajowej produkcji w stosunku do produkcji innych krajów Austro-Węgierskiej Monarchii.

Czy potrzebną jest zmiana, względnie podwyższenie ceł?

Czy jest dopuszczalne obniżenie ceł wchodowych, względnie, gdyby obniżenie miało nastąpić, jaką taryfę należy uważać za ostateczną granicę obniżenia?

Czy projektowana przez c. k. Rząd nowa taryfa autonomiczna jest odpowiednia? Jeżeli nie, do jakich zmian należy dążyć?

Czy w razie konieczności ustępstwa przy zawarciu traktatów handlowych ustępstwa te mają być przyznane jedynie pewnym krajom zagranicznym, czy też mogą być rozciągnięte także na inne w drodze przyznania stanowiska najbardziej uwzględnionego państwa (Meistbegünstigung)? Czy w interesie krajowej produkcji jest wskazane, ażeby pewne kraje zagraniczne zostały wykluczone od korzystania z tego stanowiska najbardziej uwzględnionego państwa, i które to są kraje?

Czy projektowana taryfa autonomiczna odpowiada potrzebom tej gałęzi przemysłu co do przywozu z zagranicy:

1. surowych materiałów?
2. materiałów pomocniczych i półfabrykatów?
3. maszyn i narzędzi?

Czy w razie niemożności uzyskania korzystniejszej taryfy cłowej na wytwory przemysłowe tej gałęzi przemysłu nie należy dążyć do kompensaty na innym polu, n. p.: co do ułatwień importu surowców, półfabrykatów lub maszyn i narzędzi?

### B) *Ułatwienia taryfowe w traktatach handlowych dla zbytu krajowego przemysłu za granicą.*

Czy produkcja krajowa tej gałęzi przemysłu ma zbyt poza granicami kraju, względnie czy w razie korzystnych taryf lub innych warunków ten zbyt mieć by mogła?

Jakie są stałe i przejściowe tarygi zbytu zagranicznego, do których krajów zagranicznych jest możliwy i pożądaný zbył?

Jak wysoki jest dotychczasowy wywóz krajowej produkcji za granicę, względnie, jakim mógłby stać się wywóz krajowej produkcji w razie korzystnych traktatów handlowych?

Jakich warunków taryfowych należy domagać się dla eksportu przy zawieraniu nowych traktatów handlowych z zagranicą?

Pod jakimi warunkami mógłby nasz eksport się podnieść?

W razie jakich taryf autonomicznych zagranicznych byłby nasz eksport zagrożony, względnie ustać by miał? Uprasza się o cyfry ile możności ścisłe.

Gdyby obniżenie zagranicznego cła nie dało się osiągnąć a jest niezbędność jeszcze dalszego podwyższenia, czy jest pożądanem przynajmniej związanie taryfy zagranicznej traktatem na pewien przeciąg czasu?

Czy z punktu widzenia krajowej produkcji nie jest pożądané uzyskanie w zagranicznej taryfie jakich podziałów taryfowych i uzyskanie ulg w tych nowych pozycjach?

Czy nie należy dążyć do traktatowego ubezpieczenia interpretacji poszczególnych pozycji taryfowych, ażeby się ubezpieczyć od dowolnego ich tłumaczenia? Jakie są pod tym względem dotychczasowe doświadczenia?

Jakie są inne warunki eksportu zagranicznego i w jakim kierunku dążyć należy przy odnawianiu traktatów celem zabezpieczenia lub umożliwienia eksportu zapomocą innych udogodnień oprócz taryf celnych?

*C) Spostrzeżenia, życzenia i żądania nieprzewidziane ogólnym kwestyonaryuszem.*

Na podstawie ekspertyzy został wypracowany załączony memoriał Wydziału krajowego do Koła polskiego i c. k. Rządu.

Zważywszy, że memoriał publiczny nie mógł uwzględnić wymogów taktyki, ani jawnie traktować kwestyi postulatów ostatecznych, a pożądanym lub nadającym się do kompromisowego traktowania lub wyrównania w drodze kompromisów, Wydział krajowy wydelegował Dr. Tadeusza Rutowskiego do Koła polskiego celem uzupełnienia memoriału i dania różnych wyjaśnień.

Dr. Rutowski wziął udział w konferencyach komisji Koła polskiego w Wiedniu dla spraw traktatowych, wspólnie z dyrektorem kraj. centr. Związku fabrycznego br. Dr. Battaglią oraz przedłożył żądania kraju w Ministerstwie handlu JE. szefowi sekcji Stibralowi na konferencji, w której brali udział poseł Dr. Kolischer i br. Battaglia.

Komisja Koła polskiego przyjęła do wiadomości życzenia i postulaty kraju, godząc się na zajęte przez Wydział krajowy stanowisko zarówno co do żywności i stopnia wartości postulatów oraz co do dróg i środków taktycznych.

JE. szef sekcji Stibral na dłuższej konferencji przyjął do wiadomości życzenia kraju, uzupełnione poza ramy memoriału, zwłaszcza co do postulatów odnoszących się do traktatu handlowego z Rosyą i zajął wobec nich stanowisko ze wszech miar przychylne.

Aleg.

Załączamy /- memoriał Wydziału krajowego.

### Oddzielne sprawozdania Departamentu II.

W oddzielnych przedłożeniach zdaje Wydział krajowy sprawę z czynności Departamentu II.:

- 1) w zakresie przemysłu krajowego łącznie ze sprawozdaniem krajowe komisji dla spraw przemysłowych;
  - 2) w sprawach górniczych;
  - 3) w sprawach krajowej sprzedaży soli;
  - 4) w sprawie poboru krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa.
-

# MEMORYAŁ

## Wydziału krajowego

w sprawie taryfy autonomicznej i odnowienia traktatów handlowych co do wyrobów przemysłu.

Projektowana celna taryfa autonomiczna, wywołana powszechno-światowym prądem celnej polityki ochronnej, a zwłaszcza taryfą autonomiczną niemiecką, stwarza nowe podstawy dla polityki celnej Monarchii. Jest ona śmiałym krokiem naprzód w kierunku ochrony celnej dla produkcji krajowej, podnosi na całej linii cła od wyrobów przemysłu, utrudniając znakomicie przywóz obcych wytworów, umożliwiając przemysłowi królestw i krajów Monarchii utrzymanie wewnętrznych targów i uzyskanie korzystniejszych warunków wewnętrznego zbytu.

Nie może ulegać wątpliwości, że dla przemysłu rozwiniętego krajów austriackich przyniesie to nie małe korzyści, które będą niepospolitym nabytkiem, jeżeli dla gałęzi przemysłu produkującego na wywóz Monarchia zdobędzie w traktatach warunki odpowiednie.

Nie da się też zaprzeczyć, że w pewnej mierze z tej ochrony celnej korzystają będą i kraje dążące do zaszczerpienia przemysłu; oczywiście co do gałęzi przemysłu, które mają wasunki powstania i rozwoju.

Nie wolno jednak z punktu widzenia ogólnie krajowego ekonomicznego interesu pominąć względów, które ryczałtowe to podniesienie ceł na wyroby przemysłowe, a z niem konieczne podrożenie artykułów konsumowanych, a nie produkowanych w danym kraju, nakazują uważać za ciężar, który spada na kraj.

W takim położeniu jest kraj nasz. Siedmiomilionowy kraj, z dawien dawna skazany na konsumowanie wyrobów przemysłu krajów austriackich o z dawna rozwiniętym przemyśle, długo istnia kolonia do eksploataowania przez bogate w kapitał i przemysł kraje, czyni wszelkie usiłowania, by pójść także na drogę uprzemysłowienia. Usiłowania kraju i Sejmu są poważne i wzmagają się. Niestety zaniedbania przeszłości, wręcz niechętna uprzemysłowieniu Galicji ekonomiczna polityka państwowa, administracyjna, podatkowa, taryfowa, która od niedawna dopiero ulega zmianie, czynią proces ten przeobrażenia bardzo powolnym.

Kraj jest i będzie jeszcze bardzo długo wielkim konsumentem dla wielu gałęzi austriackiego przemysłu, największym na targach wewnętrznych, — z korzyści, jakie przynieść może nowa wydatna ochrona cłowa korzystać nie może, a poniesie tylko jej ofiary.

Takich ofiar domaga się taryfa autonomiczna dla poparcia i ochrony przemysłu tkackiego i konfekcyjnego, garbarstwa i wyrobu obuwia, przemysłu metalowego, zwłaszcza całego przemysłu żelaznego od surowca i żelaza materiałowego po jego wszelakie prze-

twory, szeregu gałęzi przemysłu chemicznego. Ludność siedmiomilionowa, rolnictwo, leśnictwo, przemysł naftowy, miasta zaplącą ochronę, jakiej dozna szereg gałęzi przemysłu przemysłowych krajów Monarchii.

Nie może więc ulegać żadnej wątpliwości, że ofiary wymagane dziś od kraju, mogą być jedynie w takim razie wzięte na barki kraju, jeżeli znajdują kompensatę w korzyściach, w opiece dla tych gałęzi produkcji krajowej, które jej potrzebują; jeżeli kraj znajdzie w nich widoki rozwoju szeregu gałęzi przemysłu, które powinny się rozwinąć w kraju, jeżeli polityka handlowa państwa zaopiekuje się z równą skrupulatnością gałęziami galicyjskiej produkcji eksportowej, jak to zwykła czynić dla produkcji innych krajów, jeżeli zdoła dla tych gałęzi produkcji surowej i przetwórczej zdobyć możliwe warunki warunki pozakrajowego zbytu.

Bez tych kompensat, bez umożliwienia eksportu naszej produkcji leśnej i bydłowej wraz z gałęziami przemysłu o nie opartego, bez pomocy dla naszego przemysłu naftowego, ofiary wymagane na rzecz przemysłowych krajów austriackich byłyby z punktu widzenia interesów naszego kraju wręcz niemożliwe do poniesienia.

Przechodzimy do najważniejszych gałęzi przemysłu.

## D r z e w o.

Kwestya eksportu drzewa jest dla tej połowy monarchii pierwszorzędnego znaczenia, decyduje o tem, czy bilans handlowy jest czynny czy bierny. I dla naszego kraju ma olbrzymie znaczenie. To też z punktu widzenia opóluich interesów kraju, a zwłaszcza interesów właścicieli ziemi, Wydział krajowy już wypowiedział swoją opinię w poprzednim memoryale.

Dążenie do obniżenia cęł niemieckich, a zwłaszcza różnicy pomiędzy cęł na drzewo krągłe, a cęł na drzewo tarte jest postulatem żywotnego znaczenia, a dla nas stanowić musi w najwyższej mierze o wartości traktatu. W uzupełnieniu przesłanych uwag na podstawie ekspertyzy agrarnej, dołączamy uwagi z punktu widzenia przemysłu drzewnego, na podstawie ekspertyzy co do warunków bytu licznych gałęzi przemysłu drzewnego.

Jednogłośną jest opinia, że różniczkowanie cęł niemieckich, którego dążeniem jest ograniczenie lub wykluczenie importu artykułów przemysłu, a ułatwienie dostawy surowego materiału drzewnego dla przemysłu drzewnego Niemiec, zdolnego zatrudnić dziesiątki tysięcy rąk i dać możność rozwoju wszelakim gałęziom przemysłu drzewnego w Niemczech będzie wręcz zgubnem dla przemysłu drzewnego w Austrii.

Już istniejąca „Spannung“ między cęł na krągłaki, a na drzewo tarte utrudniała eksport tegoż — nowa taryfa z jej „rozpiętością“ jeszcze podniesioną musi stać się wręcz zgubną dla przemysłu.

Podniesione cęło daje się w pewnej mierze tylko zwalczać różnicą frachtową, to też w miarę podniesienia cęła odsuwa się możliwość eksportu taniego materiału i szlachetniejszych przetworów drzewnych. Cęło niemieckie uniemożliwia eksport tarcic z odległości mniejszej niż 400—450 *klm.*

Według ścisłych obliczeń każde podwyższenie cęła o 20 mk. odsuwa tę możliwość o 75 *klm.* To znaczy, że cęło niemieckie na wyroby tarte uniemożliwia ich eksport do Niemiec z całej zachodniej i środkowej Galicyi.

Więc dążenie, ażeby tę „Spannung“ zamierzoną w stosunku 20:80 mk. zredukować co najwyżej do stosunku 1:3 musi być postulatem imperatywnym. Toż samo ma się ze szlachetniejszymi przetworami jak parkiety, ramy do okien, odrzwia etc., co by się spotkało z jeszcze większymi trudnościami wobec wyraźnej dążności Niemiec protegowania własnego przemysłu i ułatwiania mu dowozu surowca. Podobna tendencya wyraża się w wolności od cęła klocków na celulozę, a cęł na masę papierową i celulozę.

## Nafta i wosk ziemny.

Produkcya nafty galicyjskiej robi z każdym rokiem olbrzymie postępy, wysunęła produkcję górnicażą tego kraju na jedno z naczelných miejsc w Austrii, ruguje obce im-

porty i pcha się na targi zagraniczne. Ostatnie dwa lata znaczący olbrzymi krok naprzód, produkcja się prawie podwoiła z 4·5 milionów ctn. mtr. w r. 1901 wzrosła do 7·2 milionów w r. 1903, a rezultaty Borysławskie zapowiadają nowe sukcesy.

Konsumpcja wewnętrzna Austrii wynosi 2·25 milionów ctn. mtr., na co potrzeba 4·5 mil. ctn. surowca, pozostaje na eksport 3 miliony. Ten eksport zdobyty n. p. do Niemiec wynosi już 500.000 ctn., a potrzeba 1,500.000 eksportować.

Znaczenie ekonomiczne wzrasta ciągle. Podatek naftowy przynosi *ca* 30,000.000 K. Wartość faktyczna nafty i t. zw. „ubocznych“ produktów, które zamieniły się w pierwszorzędne gałęzie produkcji jak parafina, oleje smarowe, benzyna wynosi przeciętnie (bez podatku) 115,000.000 K.

W razie przeróbki całej surowej produkcji ropy z r. 1903 w kraju i państwie więc 7 milionów ctn. tak się ten przemysł przedstawia :

Nafta . . .	3,500.000 ctnm	a 35 K. (z podatkiem)	125,500.000 K
benzyna . .	350.000	„ „ 15 „	5,250.000 „
parafina . .	350.000	„ „ 50 „	17,500.000 „
oleje smarowe	700.000	„ „ 15 „	10,500.000 „
olej niebieski	700.000	„ „ 3 „	2,100.000 „
koks . . .	210.000	„ „ 3 „	630.000 „
			161,480.000 K

Otóż gałęź przemysłu i górnictwa, któraby mogła być złotodajną dla kraju, pierwszorzędny czynnikiem ekonomicznym w Austrii, laboruje na brak zbytu. Walka konkurencyjna z naftą amerykańską i kaspijską, po części i rumuńską, coraz większa trudność zbytu dla nafty samej a zwłaszcza jej derywatów, które się już produkuje w olbrzymich ilościach, zmuszają do postawienia kwestyi zdobycia targów sąsiednich na pierwszym miejscu.

Tymczasem n. p. nafta rosyjska dzięki korzystnym taryfom kierunkowym dostaje się za teren niemiecki terytoryalnie nam daleko bliższy i nam się należący.

Powstaje więc już kwestya nie tylko eksportu rafinady, najpożądniejszego ale w danym razie nawet ropy, nie jako surowca dla wyrobu destylatu za granicą monarchii, coby było ze szkodą możliwości zarobku przemysłowca i robotnika, ale ropy jako opału.

Eksport benzyny i parafiny staje się kwestyą więcej niż rentowności górnictwa naftowego. Destylacja daje 5% benzyny, dla której monarchia nie ma dostatecznego konsumenta. Część używa się do wyrobu zapalnej nafty, ze szkodą skarbu (od oleju solarnego, połowy mieszaniny nie płaci się podatku). Część idzie do Niemiec i tam rafinowana idzie nawet do Rosyi.

Eksport benzyny, której mamy do 350.000 ctn., wyniósł :

w r. 1902 . . .	138.736	„
w r. 1903 , . .	139.638	„

Tymczasem Niemcy podnoszą już i tak wielkie cło na benzynę z 6 mrk. na 10 mrk., zaś rosyjskie cło wynosi 27 K. 91 h.

Uzyskanie więc zniżenia ceł na benzynę do Niemiec i Rosyi jest pożądane.

gorzej jeszcze z parafiną. Ropa galicyjska, zwłaszcza nowsze kopalnie, borysławska jest bardzo bogata w parafinę, przeciętna zawartość parafiny 5%, w borysławskiej 7%. Możemy więc dysponować 350.000 ctn. mtr. Sama ropa borysławska przy 5,000.000 ctn. daje 250.000 ctn. parafiny. Tymczasem jeszcze w r. 1902 wchodziło do Austrii amerykańskiej surowej parafiny 8.204 ctn. i parafiny rafinowanej 34.174 ctn. Zaś Galicya eksportowała w r. 1903 3.872 ctn. parafiny surowej a 5.537 parafiny białej.

Otóż uzyskanie obniżenia ceł na parafinę zwłaszcza do Rosyi, której ropa jest wolna od parafiny, jest bardzo pożądane, a cło rosyjskie 51 K 39 h. za 100 klgr. jest niesprawiedliwione.

Nadto należy ułatwiać użycie parafiny w Monarchii. Tymczasem taryfa autonomiczna, która podniosła cło ochronne na parafinę surową z 11·60 na 16 dla surowej,

a na 20 K na białą rafinowaną, równocześnie czyni ulgę dla fabryk zapalek, i pozwala tymże importować parafinę „miękką“, punkt topliwości 42° i niżej) za cłem 7 K. Polega to na fałszywej opinii, jakoby Austria nie fabrykowała lub nie mogła fabrykować parafiny miękkiej, tymczasem jest to jedynie kwestyą koniunktury. Fabrykacja miękkiej parafiny dla austriackich fabryk zapalek przyczyniłaby się do podniesienia wywozu parafiny o wysokim stopniu topliwości.

Projektowana ochrona celna jest dostateczna.

Należy dążyć do obniżenia cła na naftę do Niemiec, cła na benzynę do Niemiec, a zwłaszcza do Rosyi, oraz cła na parafinę do Rosyi.

Również należy dążyć do obniżenia cła na воск ziemny do Rosyi.

Woskowi ziemnemu robi ostrą konkurencyę cerezyna sztuczna, fabrykowana za pomocą domieszki wysoko topliwych, twardych wosków roślinnych, przez co się dzieje że cerezyna fałszowana sztuczna jest tańsza od wosku ziemnego. Import wosku ziemnego jest monopolizowany w ręku holenderskich i niemieckich importerów i fabrykantów cerezyny. Doprowadziło to do zamknięcia faaryk cerezyny z wosku ziemnego galicyjskiego. Pożądane wszelkie ułatwienia eksportu wosku, n. p. smoły woskowej do izolacji kabli i t. p.

Zniżenie lub zniesienie cła na воск ziemny w Rosyi (w Niemczech wolny od cła) byłoby z pożytkiem dla nas i z korzyścią dla fabryk cerezyny w Rosyi. zwłaszcza w sąsiednim Królestwie polskiem.

### Żelazo, wyroby żelazne, narzędzia i maszyny.

Konsumcyja żelaza w kraju naszym zwiększa się stale, a nie mając własnej produkcji surowego żelaza a dopiero powoli rozwijający się przemysł metalowy, Galicya jest wielkim odbiorcą żelaza i wyrobów żelaznych i płaci olbrzymi haracz na rzecz innych prowincyi.

Rolnictwo, przemysł naftowy, powolny ale stały rozwój miast, powolne ale niezawodne postępy na polu przemysłu odczuwają ciężar sztucznego podrożenia żelaza od dawna i remonstrowały przy każdej sposobności, ile razy w interesie austriackiej produkcji żelaza podnoszono cła importowe.

Takie stanowisko zajął kraj w r. 1878, gdy wprowadzono autonomiczną taryfę 1 guldena, takie w r. 1882 i 1887, gdy fiksuano taryfę autonomiczną dzisiejszej wysokości (1 K. 90 h.) obniżoną traktatowo w r. 1892 na 1 K 55 h. Przeciw pierwszej walczone jeszcze prawie wyłącznie z punktu widzenia konsumcyi rolniczej żelaza, przeciw następnym już podnosił przemysł naftowy wielkie zarzuty.

Prawda, że pod ochroną ceł autonomicznych nawet w traktatowej wysokości z r. 1892 podniosła się znakomicie produkcya żelaza, potroiła się od r. 1882, ale Galicya zapłaciła olbrzymie miliony w cenie wszelakich surowców, pół fabrykatów i wyrobów gotowych.

Największy kraj rolniczy sprowadza wszystkie potrzebne artykuły po cenach podniesionych cłem ochronnem, sierp i kosę, nóż sieczkarni, blachę płużną, oś i głównie obręcz, łańcuch czy gwóźdź, leśnictwo przepłaca topór i piłę, przemysł rolniczy kotły i maszyny, — nafcjarstwo wydaje olbrzymie sumy na rury i blachy, narzędzia wiertnicze, liny druciane, wszystkie rękodzieła przepłacają narzędzia, cały przemysł wszystkie, potrzeby metalowe.

Ustalona traktatem z Niemcami r. 1891 taryfa cłowa na żelazo i wyroby żelazne dała monopol kilku gwarectwom, który organizacya kartelowa wyzyskuje ze szkodą wielorakich interesów w całym państwie, ze szkodą naszego kraju, lecz żelaza przedewszystkiem. Cło jest wyeksploatowane do ostatniego halera.

Traci na tem administracya kolei żelaznych. W Prusiech płaci rząd za tonę szyn stalowych 132 K, zaś w Austrii 178 K. Para kół kosztuje w państwie austriackiem 435 K, w pruskich Gliwicach 240 K. Pokrywy na progi w Prusiech kosztują 136 K w Austrii 180 K. Drobnny materyał kolejowy w Prusiech 243 K w Austrii 315 K. To tłómaczy w olbrzymiej mierze, dlaczego w Austrii — płacąc materyał kolejowy 40 do 50% drożej — koleje państwowe mimo wysokich taryf przewozowych, wykazują nędzne dochody.

Naczelną administracyą kolejową zmusza fabryki wyrabiające konstrukcyje budowlane, wozy, czy tylko półfabrykaty pomocnicze dla kolei państwowych, do przerabiania krajowego żelaza, coby było właściwem, gdyby nie nadmierna ochrona celna i oddanie monopolu żelaznego kilku gwarectwom ukonstytuowanym w kartel.

Monopol ten odczuwa cały przemysł matalowy austriacki, o ile nie jest sam gałęzią monopolu żelaznego. Gwarectwa zwały się w kartel główny dla żelaza surowego, sztabowego, walcowego, fasonowego, blachy, drutu; pod jego egidą potworzyły się uboczne kartele na konstrukcyje żelazne, mosty, rury, druty, blachy, dwoździe. Fabryki gwarectw muszą zabijać w konkurencyjnej walce fabryki wyrobów żelaznych, nie mające własnego surowego żelaza i zmuszone kupować surowiec i półfabrykat w hutach uprzywilejowanych. Gwarectwa mogą liczyć swoim fabrykom żelaza po cenie własnych kosztów, to znaczy 5 do 8 K mniej na ctn. metr. Żelazo użyte we własnych fabrykach nie obciąża przydzielonego im w kartelu kontyngentu.

Tak się tłumaczy niezmiernie trudna walka konkurencyjna, gdy chodzi o konstrukcyje, rury wodociągowe czy gazowe, naftowe, rezerwoary, kotły czy maszyny. Np. huta w Witkowicach może oferować rezerwoar na ropę po 36 K, gdy fabryka krajowa musi żądać 42 K za 1 g., by uzyskać zysk równy. Huta traci wprawdzie zarobek 6 K na ctn. blachy, ale zyskuje tych 6 K na robocie kotlarskiej, powiększa produkcyę i obrót swój, co zmniejsza ogólne koszta, regie — i to wszystko bez obciążenia swojego kontyngentu.

Otóż nie może ulegać żadnej wątpliwości, że ochrona celna na żelazo surowe i materyałowe jest przesadną, nieusprawiedliwioną wobec warunków, w jakich się w sąsiednim np. Śląsku pruskim nietylko rentuje, ale przy taryfie 1 K 19 h. doskonale rozwija. Austriacka produkcya żelaza niema gorszych warunków opałowych, a nawet co do tych gwarectw, które są odległe od węgla, a zwłaszcza tych, które koks z nad Renu sprowadzać muszą, ochrona jest przesadna.

Usprawiedliwione są też uwagi, że pod wygodną ochroną celną i wszelaką protekcyą państwową skartelowane gwarectwa i ich fabryki przerabiające żelazo, nie dotrzymują kroku w technicznych postępach metalowej produkcyi zagranicznej, niemieckiej, nawet rosyjskiej.

Otóż jeżeli w interesie austriackiej produkcyi przetwórczej i przemysłu metalowego ochrona celna daje się motywować, choć ona znowu podniesie haracz płacony przez wszelaką konsumcyę metalową naszego kraju, to obciążenie cła na żelazo surowe i materyałowe, na żelazo surowe, walcowe, sztabowe, konstrukcyjne, fasonowe i niefasonowe, na blachę grubą i drut, nie daje się usprawiedliwić.

W interesie rolnictwa i leśnictwa, w interesie przemysłu naftowego, wszystkich gałęzi przemysłu, w interesie kolei a obecnie i budowy dróg wodnych, należałoby cło na żelazo obniżyć.

Obniżenie to winno nastąpić co najmniej do tej granicy, przy której jeszcze import obcy będzie nie utrudniony, a tylko przesadne i niczem nie usprawiedliwione zyski monopolistycznych gwarectw i ich fabryk zostałyby zredukowane.

Nie wolno też Wydziałowi krajowemu pominąć, że pomimo pozorów przeważnego utrzymania *status quo*, taryfa projektowana na całej linii podnosi cenę mnóstwa artykułów masowej konsumcyi rolniczej i leśnej, jak sierp czy kosa, oś czy młot, topór, piła, narzędzia itd. Na tę nową ofiarę mógłby się kraj zgodzić jedynie pod warunkiem, gdyby polityka cłowa uwzględniła inne potrzeby kraju i przyniosła pomoc tam, gdzie są zaangażowane wręcz żywotne interesa kraju naszego.

### Ułatwienia wywozu wyrobów metalowych.

Z punktu widzenia interesów kraju naszego nie mamy nic przeciw usiłowaniom zdobycia targów obcych dla wyrobów metalowych zwłaszcza wyrobu maszyn przemysłu austriackiego.

Dla powoli powstającego u nas przemysłu byłyby pożądané ułatwienia eksportowe do Rosyi, Rumunii dla wyrobu aparatów i narzędzi wiertniczych.

Z konieczności powstał i rozwija się w Galicyi przemysł wyrobu narzędzi wiertniczych, a wypróbowany w najrozmaitszych geologicznych warunkach na przestrzeni pra-



wie stumilowej kraju, we wszystkich głębokościach, dochodzących i przechodzących obecnie kilometrowe głębie, wypróbował wszystkie systemy wiertnicze europejskie i amerykańskie, wprowadziwszy szereg ulepszeń i samoistnych wynalazków co do całych systemów czy poszczególnych funkcji i odpowiednich narzędzi, stanął już na wysokości nieposledniej.

Technika głębokich wierceń galicyjska stoi na wysokości lub prześcigła najlepsze dotąd znane, a tak jak technicy nasi, wiertacze są cenieni i powoływani na Kaukaz, czy Sumatrę, do krajów La Plata czy nawet do Pensylwanii, tak samo i wyrób krajowy narzędzi wiertniczych, całych rygów czy poszczególnych narzędzi wszystkich systemów, jedna sobie poważną markę i może się stać przemysłem eksportowym.

Pożądanem byłoby uzyskanie odpowiednich ulg dla wywozu zwłaszcza do Rosyi.

### Fabrykacja zegarków.

Projektowana taryfa autonomiczna z instygacji handlarzy i importerów zagranicznych zegarków a niedopatrzania organów, które taryfę układały, grozi wprost zniszczeniem powstałego we Lwowie przemysłu, fabrykacji zegarków.

„Im Zollgebiete wird die Erzeugung von Taschenuhren bisher ueberhaupt nicht betrieben“ mówią motywa rządowe do projektu taryfy. Tymczasem we Lwowie istnieje fabryka braci Zipperów, pod firmą A. H. Zipper, którzy, wykształcivszy się w Szwajcaryi, założyli wzorową, dotąd jedyną w Austrii prawdziwą fabrykę zegarków kieszonkowych. Fabryka ta wyrabia blisko 1000 zegarków tygodniowo czyli 45 do 50.000 zegarków na rok. Zatrudnia 50 do 80 ludzi. Zbyt ma w kraju, w sąsiednich krajach koronnych Monarchii, nawet w Wiedniu, w Węgrzech, wywozi do Rosyi i Rumunii.

Jeżeli się zważy, że import gotowych zegarków wynosił w ostatnim dziesięcioleciu przeciętnie 500.000 sztuk rocznie, należy uważać pierwszą austriacką fabrykę gotowych zegarków w Galicyi wyrabiającą 50.000 sztuk rocznie za poważną i pożądaną próbę, która ze wszech miar zasługuje na ochronę i poparcie państwa.

Fabryka braci Zipperów we Lwowie sprowadza z fabryk szwajcarskich i francuskich poszczególne składowe części, platiny i werki (ebauches) *en gros*, sprężyny, kamienie, kapsle i koperty, i jak to czynią setki podobnych „fabryk zegarków“ w Szwajcaryi, Francyi czy Anglii, składa je, zakłada kamienie, sprężyny, dopasowuje, poleruje, ustawia, remontuje, wkłada w koperty itp., słowem wyrabia fabrycznie zegarki.

Nie jest to więc wcale składanie zegarków gotowych rozłożonych dla części dla obejścia cła, jak się to może zdarzać, ale wyrób samoistny zegarków z poszczególnych części sprowadzanych z rozmaitych fabryk, kopert, platin, *ebauches* i *fournitures*, cyferblatów i wskazówek. Jedną gałąź potrzebnych części zamierza nawet fabryka samoistnie wyrabiać, mianowicie chce niebawem zaprowadzić własny wyrób kopert z przynależnościami.

Otóż importerzy gotowych zegarków w Wiedniu uczuli się zagrożeni przez powstanie lwowskiej fabryki zegarków, która mając zręczne i tanie siły robocze a po szwajcarsku wydoskonalone techniczne kierownictwo, zaczęła rugować import gotowych zegarków. Zadenuncjonowali więc fabrykę jako przedsiębiorstwo montowania jeno rozebranych ale całych zegarków w celu obchodzenia cła i wdorzyli akcyę, jakiej nawet Szwajcaryja i jej fabrykacja zegarków bardziej zagrożona dotąd nie podjęła.

Powiodło im się nakłonić Rząd do zmiany taryfy pod pozorem „zmiany tekstu“, a ta „Textänderung“ znaczyłaby odrazu zabicie nowej w Austrii gałęzi przemysłu, która miała to nieszczęście, że powstała w Galicyi.

Mianowicie płacą obecnie platiny i werki (ebauches) cło autonomiczne 120 K a traktatowe 95 K 24 h. na wagę za 100 klg. Według „zmiany tekstu“ proponowanej płaciłyby odtąd platiny cło od sztuki po 70 h., to jest tyle, ile obecnie całe zegarki i werki.

Zmiana (p. 587) wymierzona wprost i wyłącznie w lwowską fabrykę, musiałaby ją zabić, albowiem taryfa 70 h. od sztuki platiny, które dziś wynosiło może 2 h. wraz z cłem od carrure i innych części składowych wyniesie przeszło 1 K 20 h., to znaczy o 50 h. więcej jak wynosi cło od gotowego zegarka! (p. 585 c.).

Zważywszy, że Austria nie produkuje części składowych zegarków, to wygórowane „cło ochronne“ na szwajcarskie platiny jest czemś monstrualnem, podyktowanem przez handlarzy i importerów zagranicznych zegarków!

Błąd ten niesłychany w przygotowanej taryfie autonomicznej dający się tłómaczyć jedynie niedopatrzaniem z jednej a podejściem z drugiej strony winien być usunięty. Nie wątpimy, że Rząd w najkrótszym czasie zbada przez swoich rzeczoznawców na miejscu przemysł lwowski i przekona się, jakeśmy się przekonali, że przemysł ten nie jest wcale „remontage“ rozłożonych na części pierwszej złożonych całych zegarków, ale właśnie fabryką zegarków z masami sprowadzanych surowych części i materyałów, które obrabia, dopasowuje i montuje, co właśnie jest cechą znamionną fabryki zegarków.

Wydział krajowy wraz ze wszystkimi czynnikami zajmującymi się przemysłem, po dokładnem dochodzeniu widzi się zmuszonym usilnie obstawać przy tem, by usunięto zamach wymierzony przeciw nowej gałęzi przemysłu powstałej w Austrii na gruncie galicyjskim, która ma wszelkie warunki, by się stać ze wszech miar pożądaną zarówno dając zarobek liczny robotnikom, jak też mogącą przynieść korzyści nawet skarbowi państwa.

### Przemysł papierowy.

Projektowana taryfa autonomiczna zaczawszy od cła wywozowego na gałgany po cło na papier wszelkiego gatunku i konfekcyę papierową odpowiada interesom naszego przemysłu.

Inaczej ma się z możliwością eksportu.

Wywóz masy drzewnej do Niemiec utrudniony. Niemcy chcą przez wolny import drzewa na wyrób masy i celulozy i wysokie cło 3 mk. od drzewika wykluczyć import z Austrii.

Nadto z rokiem 1905 grozi klęska od strony Rosyi. Dziś jest możebny do Rosyi (do papierni Królestwa Polskiego) import z Galicyi pomimo 30 kopiejek od puda masy drzewnika, a trzy razy takiego cła od tektury drzewnej. Z roku 1905 ma ustać wewnętrzne cło między Finlandyą a cesarstwem i Rosya zostanie zalaną masową produkcją finlandzką, kraju o olbrzymich bogactwach drzewa i kolosalnych siłach wody za bezcen.

Należy więc dążyć do zniesienia lub znizienia cła do Niemiec, Rosyi, Rumunii i Włoch.

Projektowana ochrona celua na papier odpowiada potrzebom, wystarcza w projektowanej wysokości, ale nie powinna być traktatowo znizoną.

Przemysłowi papierowemu należałoby jednak przyjść z pomocą także na innej drodze.

Projektowane cło na chemikalia jest dla przemysłu papierowego szkodliwe. Fabryki papieru domagają się zniesienia cła na chlorek wapna z projektowanej wysokości 3·60 na 2·50 od ctm. Dotąd cło wynosiło 3·57, znizono traktatowo do 1·79 K.

Również cło na ałun winno być znizone z projektowanych 3 K 60 h. na 2 K 50.

Nareszcie domagają się papiernie obniżenia cła na maszyny, zwłaszcza cła na właściwą maszynę do wyrobu papieru z przyrządem suszącym „Eigentliche Papiermaschine mit dem Trockenapparat“ do wysokości *status quo*.

### Wyrób konserw mięsnych i roślinnych.

Przemysł masarski stanął w Galicyi na poważnej wysokości, a zwłaszcza t. zw. krakowskie wyroby, produkowane według znanego typu w wielu miejscowościach nietylko zachodniej Galicyi mogłyby być pożądanym artykułem wywozowym.

Cios zadała w roku 1900 ustawa niemiecka z 3. czerwca o oględzinach mięsa „Fleischbeschugesetz“, wydana pozornie w celach higienicznych, zastosowana jednak tylko do obcego importu w celu ochrony krajowej produkcji. Ustawa ta w najwyższym stopniu sekacyjna równa się prohibicyi. Wprowadzenie Fleischschau nie utrudniło, ale wręcz uniemożliwiło import z Austrii.

Przeciw niemieckiemu rozporządzeniu nie reagowała Austria, nie uczyniwszy nic, ażeby represaliami zmusić do ustępstw. Dozwala się na import wszelkich konserw, mie-

szanin, kiełbas i kiełbasek z Niemiec, używających skrobi i różnych niehygienicznych odpadków podległych psuciu się, zabarwionych szkodliwemi barwnikami.

Uzyskanie zmiany rozporządzenia co do „Fleischbeschau“ byłoby poważnego znaczenia, gdyż przy fabrykacji wyrobów masarskich zarabia robotnik doskonale wykwalifikowany, a odpadki dostają się po taniej cenie ubogiej ludności.

Również pożądane zmiany pewnych rozporządzeń sanitarnych w Szwajcaryi i w Anglii.

Również należałoby dążyć do zniesienia ceł na eksport konserw jarzynowych we wszystkich kierunkach.

### Przemysł tkacki.

Nie ulega wątpliwości, że taryfa autonomiczna dla ochrony przemysłu tkackiego przyniesie za sobą znaczne obciążenie ludności siedmiomilionowej kraju, która w olbrzymiej mierze zaopatruje się na targach pozakrajowych. Wyroby z lnu i bawełny, juty, wyroby z wełny, nie mówiąc o jedwabnych, dalej konfekcyje męskie i damskie są przedmiotem importu a podwyższenie cła ochronnego będzie wyzyskane przez przemysł innych krajów austriackich w kraju naszym do ostatniego halera.

Zaledwie w minimalnej części skorzysta z tych ceł ochronnych przemysł krajowy, mianowicie przemysł wełniany miasta Białej i kilka zakładów fabrycznych na zachodnim pograniczu i małe zaczątki organizacji ginącego przemysłu domowego.

To też z punktu widzenia większości interesów krajowych musimy uważać taryfy na artykuły przemysłu tkackiego i konfekcyjnego jako ciężką ofiarę, której żadną miarą nie kompensują korzyści, jakie może odnieść tkacki przemysł w Galicyi.

Według przecięcia z lat 1890 do 1892 wynosił import Galicyi wszystkich stacyi kolei żelaznych z wyjątkiem stacyi kolei północnej przeszło 56 milionów koron, przyjmując za podstawę obliczenia ceny cetrnara metrycznego najtańszych tkanin bawełnianych. Dla całej Galicyi naszej przyjęć należy wartość pozakrajowego importu na przeszło 80 milionów koron. Więc haracz, który z podwyższeniem ceł na wyroby tkackie Galicya by zapłacić musiała, wynosić będzie miliony.

Nie da się też zaprzeczyć, że pod wzmożoną ochronę celną stary przemysł tkacki innych krajów koronnych będzie tem swobodniej eksploatował kraj, a powstanie krajowego przemysłu będzie miało cięższą walkę.

Przyjęcie więc nowego ciężaru na kraj mogłoby więc mieć usprawiedliwienie jedynie w razie wydatnych i równorzędnych ustępstw dla galicyjskiej produkcyi na innych polach.

Nadto domagać się musimy, ażeby dla tych gałęzi przemysłu tkackiego, które posiadamy, zwłaszcza dla przemysłu wełnianego zostały zdobyte ułatwienia eksportowe.

Przemysł biały eksportuje na Wschód do Lewanty i Persyi, a zdobycie dla niego zbytu w Rosyi byłoby pożądane.

Także dążyć należy do usunięcia niebezpieczeństwa podniesienia taryfy rumuńskiej, która godzi wprost w wyrób artykułów tkackich małych, nie w sztukach, jak portyery, chustki wełniane i bawełniane drukowane, przez lud używane, jakie właśnie w kraju naszym się wyrabia, wyrabiało i przy pewnej opiece wyrabiać by mogło. To niebezpieczeństwo należałoby usunąć.

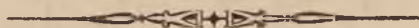


# SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 1. grudnia 1902 do 31. lipca 1904 r.





## Departament III.

Szef departamentu: Dr. Tadeusz Pilat, Członek Wydziału krajowego; jego zastępca: Stanisław Jędrzejowicz.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Sprawy hodowli. Bank krajowy. Sprawy kredytu rolniczego i włościańskiego. Organizacya Spółek oszczędności i pożyczek i innych stowarzyszeń rolniczych. Sprawy agrarne. Krajowy skład publiczny w Krakowie.

Departament przedkłada osobne sprawozdania w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o krajowych zakładach naukowych rolniczych, gozelnii i folwarku w Dublanach.
2. Sprawozdanie o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
3. Sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.
4. Sprawozdanie o krajowych niższych szkołach rolniczych.
5. Sprawozdanie o krajowych doświadczalnych stacyach rolniczych.
6. Sprawozdanie o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.
7. Sprawozdanie o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i podniesieniu sadownictwa w kraju.
8. Sprawozdanie z czynności odnoszących się do podniesienia gospodarstwa nabiałowego i o szkole mleczarskiej w Rzeszowie.
9. Sprawozdanie o krajowych szkołach zimowych i o czynnościach nauczycieli wędrownych.
10. Sprawozdanie z czynności dotyczących podniesienia hodowli bydła.
11. Sprawozdanie w przedmiocie podniesienia chowu koni.
12. Sprawozdanie w przedmiocie podniesienia hodowli drobiu.
13. Sprawozdanie o kłesce posnehy w r. 1904.
14. Sprawozdanie o projekcie ustawy o tępieniu myszy polnych.
15. Sprawozdanie o Banku krajowym.
16. Sprawozdanie z projektem ustawy o tworzeniu włości rentowych.
17. Sprawozdanie z czynności Biura patronatu Wydziału krajowego nad Spółkami oszczędności i pożyczek.
18. Sprawozdanie o krajowym publicznym składzie w Krakowie.
19. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu melioracyi.
20. Sprawozdanie o krajowym kursie dozorców drenarskich.
21. Sprawozdanie o regulacyi rzek kanałowych.
22. Sprawozdanie o budowie dróg wodnych.
23. Sprawozdanie o czynnościach agrarnych (komasacya gruntów).

## Uchwały i ustawy wymagające Najwyższej Sankcyi lub zatwierdzenia c. k. Rządu.

Projekty  
ustaw: „o za-  
lesieniu  
ochronnem“  
i „o niektó-  
rych zarzą-  
dzeniach po-  
licyjnych leś-  
nych i wod-  
nych“.

Uchwalone przez Wys. Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji go-  
spodarstwa krajowego na posiedzeniu z dnia 18. września 1903 r. projekty  
ustaw: 1) „o zalesieniu ochronnem“ i 2) „o niektórych zarządzeniach poli-  
cyjnych leśnych i wodnych“, zostały c. k. Rządowi przedłożone wraz z re-  
zolucjami, które Wys. Sejm równocześnie do c. k. Rządu wystosował, pismem  
Marszałka krajowego z dnia 18. września 1903 r. L. S. 1387 z prośbą  
o przedstawienie ich do Najwyższej Sankcyi. Do dnia wygotowania niniej-  
szego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy wiadomości o udzieleniu  
tym projektom Najwyższej Sankcyi a względnie o jej odmówieniu, mimo  
że w pismach z d. 21. czerwca 1904 LW. 55.093 i z dnia 13. sierpnia 1904  
LW. 75.258 do c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa wystosowanych sprawę  
tę przypominał i o wiadomość określającą stanowisko c. k. Rządu wohec  
niej upraszał.

Ustawa o pu-  
blicznych  
biurach po-  
średnictwa  
pracy.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 14. paździer-  
nika 1903 projekt ustawy o publicznych biurach pośrednictwa pracy uzyskał  
Najwyższą Sankcyę w Najwyższem postanowieniu z d. 16. marca 1904 r.,  
o czem Wydział krajowy zawiadomiony został pismem c. k. Prezydium  
c. k. Namiestnictwa z d. 3. maja 1904 r. L. 5.719/pr. Zarazem zawiadomiło  
Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że równocześnie zarządzone  
zostało ogłoszenie ustawy w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

O czynnościach Wydziału krajowego w celu organizacyi biur pośred-  
nictwa pracy zdajemy sprawę poniżej.

Ustawa  
o zmianie  
nstawy o uży-  
waniu ogie-  
rów prywat-  
nych do sta-  
nowienia.

Odezwą z 7. maja 1903 l. 5.194 zawiadomiło Prezydium c. k. Na-  
miestnictwa Wydział krajowy, że projekt ustawy krajowej, zmieniającej  
niektóre postanowienia ustawy o używaniu ogierów prywatnych do stano-  
wienia otrzymał Najwyższą Sankcyę.

Ustawy  
i uchwały  
w sprawach  
regulacyi  
rzek i melio-  
racyi.

O projektach ustaw: o regulacyi potoku Blotnia, o zabudowaniu debr  
w Zniesieniu, o zabudowaniu debr w Mikołajowie, o obwałowaniu lewego  
brzegu Wisły od Grzegórek do ujścia Białuchy i od Białuchy do granic  
państwa, o podwyższenie prawego wału nadwiślańskiego między Podgórzem  
a Niepołomicami, o konserwacyi robót regulacyjnych na potokach: Krze-  
mienicy, Babulowce z dopływami i Trześni, o wykonaniu dróg wodnych  
w Galieyi, zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu: „o popieraniu  
kultury krajowej na polu budowy wodnych i melioracyi“.

Uchwały  
w sprawie  
zmian statutu  
Banku krajo-  
wego.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 26. października 1903 r.  
w sprawie zmiany postanowień statutu Banku krajowego, zdaje Wydział  
krajowy sprawę w przedłożeniu „o Banku krajowym“, tu nadmieniamy je-  
dynie, że zostały one zatwierdzone reskryptem Ministra spraw wewnętrznych  
z dnia 21. marca 1904, L. 11.955, wydanym w porozumieniu z c. k. Mini-  
sterstwem skarbu.

Uchwała  
w sprawie  
zaciągnięcia  
pożyczki na  
akcyę po-  
mocniczą  
z powodu  
klęsk elemen-  
tarnych.

O udzieleniu Najwyższego zatwierdzenia uchwale Wysokiego Sejmu  
z d. 23. października 1903 r., upoważniającej Wydział krajowy do zacią-  
gnięcia pożyczki w kwocie 850.000 K. na akcyę pomocniczą z powodu  
klęsk elementarnych, zdaje Wydział krajowy sprawę w sprawozdaniu  
z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego.



## Inne uchwały Wysokiego Sejmu, przekazane wnioski i petycje, tudzież ważniejsze sprawy z zakresu działania Departamentu.

Uchwała przekazująca wniosek p. Gniewosza z projektem ustawy lasowej

Uchwałą z dnia 18. września 1903 r. przekazał Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Gniewosza, w którym przedłożył projekt ustawy lasowej, wniosek ten Wydziałowi krajowemu „z poleceniem zbadania i przedłożenia na następnej sesji sejmowej projektu ustawy lasowej, obejmującej całość spraw dotyczących lasów w Galicji położonych“.

Uchwałą z d. 1. lutego 1904 r. postanowił Wydział krajowy, pragnąc dla tak ważnej pracy ustawodawczej zyskać jak najkorzystniejsze warunki, wśród których sprawą pierwszorzędnego znaczenia musi być poznanie opinii i zapatrywań w tym przedmiocie c. k. Rządu, zwrócić się do c. k. Rządu z prośbą o objawienie zapatrywania jego na projekt ustawy wypracowany i przedłożony przez p. Gniewosza w jego wniosku, by przy wykonaniu danego Wydziałowi krajowemu przez Wysoki Sejm polecenia, mógł tenże zająć wobec zapatrywania c. k. Rządu odpowiednie stanowisko. Prośbę tę wystosował Wydział krajowy w piśmie z d. 1. lutego 1904 r. LW. 85.748/903. Do takiego toku postępowania czuł się Wydział krajowy tem więcej spowodowanym, że przedłożony Wysokiemu Sejmowi przez Wydział krajowy w sesji r. 1901 sprawozdaniem z dnia 2. kwietnia 1901 r. LW. 21.788/901 (Al. Sprawozd. stenogr. z r. 1901 Nr. 49), projekt krajowej ustawy lasowej nie przyszedł pod obrady Wysokiego Sejmu głównie z tego powodu, iż przed przedłożeniem go Wysokiemu Sejmowi, nie zbadano opinii c. k. Rządu w tej sprawie.

Równocześnie z powyższem pismem zwrócił się Wydział krajowy do Komitetów obu Towarzystw gospodarskich w kraju i do Wydziału galicyjskiego Towarzystwa leśnego we Lwowie i komunikując im wniosek p. Gniewosza, tudzież sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o nim, upraszał je, by swe opinie w sprawie tego projektu Wydziałowi krajowemu przedłożyły. Wezwaniu temu uczyniło zadość dotąd jedynie Towarzystwo rolnicze w Krakowie.

Nie mając odpowiedzi wyjaśniającej zapatrywania c. k. Rządu, nie może Wydział krajowy wywiązać się z otrzymanego polecenia już w tej sesji Wysokiego Sejmu, dołoży jednakże starania, by w sesji następnej przedstawić Wysokiemu Sejmowi w sprawie tej pozytywne wnioski.

Uchwała przekazująca wniosek p. Żardeckiego w sprawie zmiany ustawy łowieckiej.

Na posiedzeniu z dnia 20. października 1903 r. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji administracyjnej o wniosku p. Żardeckiego w sprawie projektu ustawy łowieckiej następującą uchwałę:

„Wniosek p. Żardeckiego odsyła się Wydziałowi krajowemu do zbadania, czy nie zachodzi potrzeba zmian niektórych postanowień dziś obowiązującej ustawy łowieckiej“.

Przystępując do wykonania polecenia, przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że, nie będąc powołanym do wykonywania obecnie obowiązującej ustawy łowieckiej, nie rozporządza materialem potrzebnym do ocenienia, czy zachodzi, lub nie, potrzeba zmiany tej ustawy. Wydział krajowy postanowił tedy postarać się o zebranie dla rozstrzygnięcia w tej pod względem gospodarczym ważnej a pod względem społecznym drażliwej sprawie odpowiedniego materiału, któryby pozwolił wyrobić sobie sąd o sposobie wykonywania ustawy łowieckiej w naszym kraju obowiązującej, a zwłaszcza o sposobie wykonywania tych jej postanowień a względnie całych działów postanowień, które są głównie przedmiotem krytyki, utyskiwań i żalów i których zmiany żądał p. Żardecki w swym wniosku. Wydział krajowy ułożył tedy kwestyonaryusz, obejmujący szereg pytań dążących do wyjaśnienia, w jaki sposób ustawa łowiecka jest wykonywaną i o ile podnoszone przeciw tej ustawie zarzuty są uzasadnione

w samych postanowieniach ustawy, o ile zaś mogą znaleźć wytłómaczenie w sposobie jej wykonywania, i kwestyonarz ten przesłał c. k. Prezydum Namiestnictwa pismem z dnia 1. lutego 1904 r. LW. 99.404 z prośbą, by raczyło oznajmić, czy byłoby gotowem zarządzić przy jego pomocy zebranie potrzebnego dla Wydziału krajowego materiału, oświadczając w razie przychylniej odpowiedzi gotowość przesłania odpowiedniej liczby egzemplarzy kwestyonaryusza. Zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Prezydum c. k. Namiestnictwa, by także obok materiału, jakiego dostarczą odpowiedzi na kwestyonaryusz, zechciało zebrać materiał, którym rozporządzać może w tej sprawie c. k. Namiestnictwo, jako władza powołana do wydawania w toku instancyi orzeczeń w sprawach unormowanych ustawą łowiecką.

Kwestyonaryusz wyżej wspomniany pozwalamy sobie podać tu do wiadomości Wysokiego Sejmu w dosłownej osnowie:

### Zestawienie pytań

odnośnie do wykonywania ustawy łowieckiej z dnia 5. marca 1897,  
Dz. u. kr. Nr. 71.

#### I. odnośnie do rozdziału I. ustawy.

##### A. W sprawie ustanowienia okręgów polowań:

1.

Ile okręgów polowania samodzielnego i ile okręgów polowania gminnego ustanowiono w obrębie każdego powiatu politycznego (w myśl §. 5. i 6. ustawy łowieckiej).

2.

Czy i w ilu wypadkach zastosowano postanowienia §. 8. ustawy:

a) o złączeniu obszaru polowania gminnego z obszarami samodzielnego polowania;

b) o ustanowieniu wspólnego obszaru polowania na zgodne życzenia gmin i posiadaczy obszarów dworskich.

3.

W ilu wypadkach wcielono do obwodów samodzielnych polowań ułamki okręgów polowań gminnych w myśl §. 11. ustawy.

4.

Czy i ile przeciw uskuteczniomym ustanowieniom okręgom polowań wniesiono przedstawień w myśl §. 7. ustawy.

a) z gmin,

b) od przelożeństwu obszarów dworskich względnie właścicieli dóbr, i ile z nich uwzględniono ad a) i b).

##### B. W sprawie wydzierżawienia polowań gminnych:

1.

Czy i w ilu wypadkach poruczyło Starostwo czynność wydzierżawienia gminnego polowania naczelnikom gminy (§. 13. ustawy ustęp 1).

2.

Czy ogłoszenie o licytacji zamieszczano także w dziennikach (§. 14. ustawy)?

3.

Ile przeciętnie zgłoszeń wpływało przy licytacjach na jedno polowanie?

4.

Ile zgłoszeń odrzucono z powodu, iż zgłaszający się nie mogli być w myśl §. 15. ustawy dopuszczeni do dzierżawy?

5.

Czy brak posiadania karty myśliwskiej uważano za powód do odrzucenia zgłoszenia?

6.

Ile rekursów wpłynęło do c. k. Starostwa przeciw aktom licytacji i ile z nich zostało uwzględnionych, czyli ile aktów licytacji zniesiono (§. 17.)?

C. W sprawie wysokości czynszu dzierżawnego:

1.

Jaką podstawę przyjmowało c. k. Starostwo do oznaczenia wysokości ceny wywołania przy ogłoszeniach licytacji polowań gminnych?

2.

Ile wyniosły w powiecie czynsze dzierżawne uzyskane za polowania gminne?

3.

W ilu wypadkach musiano ogłosić powtórna licytację w myśl postanowienia §. 18. ustawy?

4.

Czy zdarzyły się wypadki niezłożenia czynszu dzierżawnego (§. 20. ustęp 2.) i zastosowania postanowień §. 22. ustawy?

5.

Czy okazały się wypadki poddzierżawienia polowania w całości lub części za zezwoleniem c. k. Starostwa (§. 23. ustawy)?

6.

Czy zaszły wypadki przedłużenia dzierżawy w myśl §. 29. ustawy i jak liczne?

II. odnośnie do rozdziału II. ustawy łowieckiej.

A. W sprawie nadzoru nad polowaniem:

1.

Ilu uprawnionych do samoistnego polowania i dzierżawców polowania gminnego ustanowiło po wejściu w życie ustawy łowieckiej straż łowiecka (§. 30. ustawy)?

B. W sprawie ochrony zwierzyny:

1.

Czy w powiecie zastosowano postanowienia §. 35. a i b ustawy i co do jakiej zwierzyny?

2.

Czy postanowienia §. 36. i 37. o świadectwach pochodzenia zwierzyny są wykonywane w powiecie ściśle? a tu należałoby, by c. k. Starostwa odniosły się do Magistratów miast o dostarczenie dat potrzebnych.

C. W sprawie innych przepisów policyi łowieckiej:

1.

Czy postanowienia § 38. ustęp 2. ustawy łowieckiej są w powiecie wykonywane? Ile strzelb złożono w c. k. Starostwie odebranych od osób nie mających prawa chodzenia z bronią w myśl postanowienia tego §-fu?

2.

Czy i w jakiej ilości wpłynęły do c. k. Starostwa zażalenia i skargi ludności z powodu szkód zrzędzonych przez polowania wbrew postanowieniom §. 39.?

3.

Czy i ile skarg ludności wpłynęło do c. k. Starostwa z powodu ściągania lub strzelania zwierzyny w najbliższem otoczeniu zabudowań i wchodzenia do ogrodzonych miejsc bez zezwolenia właściciela (§. 40. ust.)?

4.

Ile z tych skarg pod 2. i 3. okazało się uzasadnionemi i pociągnęło ukaranie winnych?

5.

Czy zakaz (§. 41. ustawy) polowania w niedzielę i święta jest przestrzegany? W ilu wypadkach wymierzono karę za jego przekroczenie?

6.

Czy i ile zaszło w powiecie wypadków ukarania za stawianie żelazek, łapek i przyrządów samochwytnych i chwytywanie w nie zwierzyny? (§. 42. ustawy).

7.

Czy i ile wpłynęło skarg ludności z powodu zabicia psów i kotów wbrew przepisom ustawy (§. 43.)?

8.

Czy i ile wpłynęło ze strony uprawnionych do polowania skarg na nieuprawnionych z powodu zabijania zwierząt uznanych za szkodliwe, które wolno zabijać i chwytac z powodu przekroczenia §. 46. ustawy łowieckiej i jaki był wynik zbadania tych skarg, a więc w ilu wypadkach wymierzono kary?

#### D. W sprawie tępienia zwierząt szkodliwych :

1.

W ilu wypadkach wniesiono do c. k. Starostwa skargi na uprawnionych do polowania, iż nie czynią zadość obowiązkowi tępienia szkodliwej zwierzyny i :

a) w ilu wypadkach Starostwo wydało orzeczenie po myśli §. 47. ustęp a) ustawy?

b) w ilu wypadkach wydało certyfikaty myśliwskie w myśl §. 47. ustęp b) ustawy.

2.

Jaką sumę wyniosły wynagrodzenia, przyznane za szkody, zrzędzone przez dziki?

3.

Ile obław na dziki i drapieżne zwierzęta zarządziło Starostwo od czasu wejścia w życie ustawy łowieckiej w myśl §. 48.?

4.

Z jakim skutkiem obławy te przeprowadzono, a zwłaszcza jaką kwotę za sprzedanie sztuk ubitych oddano do funduszów ubogich w gminach interesowanych?

### III. odnośnie do rozdziału III. ustawy.

#### A. W sprawie szkód wyrządzonych przez polowanie i zwierzynę:

1.

Czy i w jakiej ilości wpływają skargi ludności rolniczej z powodu szkód zrzadzonych w ogrodach, sadoch, szkółkach drzewek i drzewach i w jakiej ilości uznano skargi te za uzasadnione?

2.

Czy i jaką kwotę przyznano tytułem odszkodowań w tych wypadkach?

#### B. W sprawie postępowania o odszkodowanie szkód:

1.

Ile na ogół postępowań takich przeprowadzono?

2.

W ilu wypadkach doprowadzono do ugody (po myśli §. 60. ustawy łowieckiej)?

3.

Czy Starostwo skorzystało z prawa poruczenia naczelnikowi gminy, względnie przełożonemu obszarowi dworskiego dochodzeń w sprawach szkód polowaniem i przez zwierzyny zrzadzonych (§. 62. ust. łowieckiej)?

4.

Czy przepisane ustawą postępowanie nie trwa zbyt długo, tak, że nie czyni zadość przepisom ustawy, uniemożliwia stwierdzenia szkody na miejscu?

5.

Czy przeciwko orzeczeniu c. k. Starostwa o wynagrodzeniu szkód wpływają rekursy? i ile ich było, ile z nich uwzględniła wyższa instancja?

### IV. odnośnie do rozdziału V. ustawy łowieckiej.

1.

Ile doniesień o dostrzeżonych przekroczeniach ustawy łowieckiej wpłynęło do Starostwa w ostatnim roku?

2.

Ile orzeczeń skazujących na grzywny wydało c. k. Starostwo?

3.

Jaka suma tytułem grzywien wpłynęła w ciągu roku 1903 do funduszu nbogich gmin tamtejszego powiatu?

### V. odnośnie do VI. rozdziału ustawy łowieckiej.

1.

Czy i w ilu wypadkach odmówiono wydania kart myśliwskich z powodów przewidzianych w ustawie?

2.

Czy i w ilu wypadkach stwierdzono u polujących brak kart myśliwskich? jakie w tych wypadkach nałożono grzywny?

3.

W ilu wypadkach odebrano po myśli §. 86. ustawy łowieckiej karty myśliwskie względnie certyfikaty?

Odezwą z dnia 7. sierpnia 1904 L. 1907/pr. oznajmiło nam Prezydium c. k. Namiestnictwa, iż gotowe jest zarządzić zebranie dat żądanych w myśl kwestyonaryusza przez c. k. Starostwa. Odezwą zatem z dnia 11. sierpnia 1904 r. LW. 79794 przesłał Wydział krajowy żadaną ilość odbitek kwestyonaryusza Namiestnictwa.

Odpowiedzi, skoro tylko nadejdą, podda Wydział krajowy rozbirowi, na którego podstawie przedłoży Wys. Sejmowi swe wnioski w tej sprawie.

Równocześnie z wysłaniem kwestyonaryusza do c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa zwrócił się Wydział krajowy do Wydziału galic. Towarzystwa Łowieckiego we Lwowie i komunikując mu powyższy kwestyonaryusz, upraszał, by także ze swej strony, o ile to będzie możliwem w zakresie jego działania, starał się zebrać odpowiedni materiał faktyczny mogący posłużyć do tem ściślejszego opracowania sprawy. Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy na to pismo odpowiedzi.

Wezwanie do Rządu w sprawie przestrzegania przepisów ustawy łowieckiej.

Na posiedzeniu z dnia 20. października 1903 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd:

1) aby ściśle przestrzegał postanowień niniejszej ustawy łowieckiej odnośnie do tępienia dzików i ochrony przeciw szkodom wyrządzonym przez dzikie zwierzęta;

2) aby przepis o kartach myśliwskich i certyfikatach był wykonywany“.

Uchwałę tę zakomunikował Marszałek Sejmu c. k. Namiestnikowi pisemem z dnia 20. października 1903 r. L. S. 3181/03.

W piśmie z dnia 6. lutego 1904 LW. 99404 upraszał Wydział krajowy c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa o oznajmienie, czy i jakie zarządzenia wydało c. k. Namiestnictwo odnośnie do tych rezolucyi.

Odezwą z dnia 1<sup>o</sup>. czerwca 1904 L. 14182/pr. ex 1903 zakomunikowało c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu okólnik równocześnie wydany do powiatowych władz politycznych w sprawie poruszonej w powyższej uchwale, który tu w dosłownem brzmieniu podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu.

#### Okólnik do wszystkich Panów c. k. Starostów.

„Uchwałą z 20. października 1903 wezwał Sejm galicyjski c. k. Rząd:

1) aby ściśle przestrzegał postanowień dzisiejszej ustawy łowieckiej odnośnie do tępienia dzików i ochrony przeciw szkodom, wyrządzanym przez dzikie zwierzęta i

2) aby przepis o kartach myśliwskich i certyfikatach był wykonywany.

Co do kart myśliwskich przypominam Panu okólnik Namiestnictwa z 21. stycznia 1904 L. 1260 a nadto polecam, aby powtarzającej się dość często praktyce polowania bez karty myśliwskiej stanowczo tamę położył i w tym celu nie tylko nad poszczególnymi osobami, ale także przy większych polowaniach właściwą wykonywał kontrolę.

Co do szkód wyrządzanych przez dziki odwołuję się do okólnika Namiestnictwa z 21. maja 1898 L. 39119 i polecam Panu, aby przedewszystkiem przez sprężyste wykonywanie postanowień §§. 47. i 48. ustawy łowieckiej starał się zapobiedz zbytniemu rozmnażaniu się dzików.

Rzeczą Pana będzie, o ile tego zachodzi potrzeba, korzystać ze środków przewidzianych w powyższych paragrafach, mianowicie wydawać bezpłatne certyfikaty myśliwskie dla tępienia dzików i zarządzać publiczne oblawy.

Sprawy dotyczące wykonywania ustawy łowieckiej, w szczególności zaś sprawy o wynagrodzenie szkody, wyrządzonej przez dziki należy uważać zawsze jako pilne i nie dopuszczać do żadnej zwłoki w ich załatwianiu.

Ponieważ z aktów rekursowych, przedkładanych e. k. Namiestnictwu przekonałem się, że skargi stron na nieprawidłowe i przewlekłe postępowanie politycznych władz powiatowych w sprawach łowieckich wogóle, a w szczególności w sprawach, dotyczących się wynagrodzenia szkody, wyrażzonej przez dziki, są uzasadnione, zarządzam, co następuje:

Gdy do e. k. Starostwa wpłynęło zażalenie o wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez dziki należy przedewszystkiem zbadać bez najmniejszej zwłoki a w każdym razie w terminie 14-dniowym, określonym w §. 59. ustawy łowieckiej:

1) Czy podanie o odszkodowanie wniosła osoba do tego uprawniona, t. j. poszkodowany sam lub jego prawny zastępca;

2) Czy zażalenie skierowane jest przeciw właściwej osobie t. j. przeciw nprawnionemu do polowania w odnośnym okręgu łowieckim (§. 51. u. ł.) i czy w nim oznaczono przynajmniej w przybliżeniu pretensję do odszkodowania;

3) Czy poszkodowany w czasie, kiedy szkoda mogła być jeszcze dostrzeżoną, zgłosił ją przez naczelnika gminy u uprawnionego do polowania lub tegoż zastępcy z wezwaniem o zgodne załatwienie sprawy i jaki był wynik tej pertraktacji (§. 58. ust. łow.) oraz czy nie przekroczono prekluzyjnego terminu, po nplywie którego strona według wyraźnego brzmienia (§. 58. ust. łow.) traci prawo do odszkodowania

Jeżeli z tego badania przedwstępnego okaże się, że szkody u naczelnika gminy wcale nie zgłoszono, należy wniesione do Starostwa podanie zwrócić bezwzględnie stronie z pouczeniem, by o ile szkoda jest jeszcze widoczną, zgłosiła ją zaraz u naczelnika gminy do odpowiedniego dalszego postępowania.

Zarazem należy stronę pouczyć, że jeśli w ciągu 8 dni, licząc od dnia zgłoszenia szkody u naczelnika gminy nie nastąpi załatwienie sprawy w drodze ugodowej, winna w terminie prekluzyjnym dalszych 8 dni wnieść ponowne zażalenie do Starostwa o odszkodowanie.

Skoro zaś sprawdzonym będzie, że poszkodowany powyższego terminu prekluzyjnego nie dotrzymał lub że szkoda zgłoszoną została tak późno, iż już sprawdzoną i ocenioną być nie może, należy z powołaniem się na §. 58. ustawy łowieckiej bez dalszych dochodzeń orzec o utracie prawa do odszkodowania.

Jeśli zaś strona, wnosząca zażalenie do Starostwa zastosowała się do powyższych terminów a pod względem kompetencji do załatwienia sprawy nie zachodzi wyjątek z §. 66. ustawy łowieckiej, natenczas należy jak najrychlej zarządzić dochodzenie na miejscu z zachowaniem postanowień §§. 59, 60. i 61. ustawy łowieckiej tudzież artykułu VI. rozporządzenia Namiestnictwa z 1. kwietnia 1898 L. 2943/pr. dz. u. kr. Nr. 21. i usiłować przedewszystkiem ugodowe załatwienie sprawy, a dopiero, gdyby ugoda nie przyszła do skutku, a znawcy orzekli, iż uszkodzenie nastąpiło rzeczywiście przez dziki, orzec, czy i o ile ze względu na postanowienia §. 47. lit. a) ustawy łowieckiej ciąży na uprawnionym do wykonywania polowania obowiązek zwrócenia zgłoszonej i przez znawców ocenionej szkody.

Aby uprawnionego do polowania można zobowiązać do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez dziki, winno dochodzenie wykazać, że on na swych obszarach dziki hoduje (np. przez podawanie karmy, zakaz strzelania samicy, zachowanie czasu ochronnego w celu rozmnożenia dzików) lub, że obowiązkiem ich tępienia nie czyni zadość (np. przez zaniedbanie polowania na dziki i zaniedbanie użycia innych ustawą dozwolonych środków (§. 50. ust. łow.).

Wydając orzeczenie o obowiązku wynagrodzenia szkody, należy je stosować ściśle do uprawnionego do polowania lub jego umocowanego zastępcy, a nie np. do przełożonego obszaru dworskiego, Dyrekcyi dóbr lub zarządu lasów prywatnych, leśnictwa i tp.

Wraz z orzeczeniem o odszkodowaniu należy także zobowiązać winnego do ponoszenia kosztów dochodzenia (§. 64. i 65. ust. łow.).

W orzeczeniu należy zamieścić klauzulę rekursową po myśli §. 3. ust. z 12. maja 1896 dz. u. p. Nr. 101 i §. 69. ustawy łowieckiej.

Dowody doręczenia orzeczenia stronom interesowanym należy przechować w aktach.

Rekursy, które w myśl §. 70. nstawy łowieckiej mają moc wstrzymującą, należy najpóźniej do dni 14 przedkładać c. k. Namiestnictwu.

Gdy wreszcie wykonywanie ustawy łowieckiej wymaga pewnej rutyny prawnej, należy referat ten powierzać zawsze tylko wrobionym urzędnikom conceptowym, którzy powinni z ustawą łowiecką jak najdokładniej się obznajomić“.

Uchwała w sprawie wypracowania projektu ustawy parcelacyjnej.

Uchwałą z dnia 26. października 1903 r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by „wypracował i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt nstawy parcelacyjnej, któraby normowała z punktu widzenia interesu publicznego sprawę parcelacji, określiła warunki, pod jakimi parcelacja ma być nznaną za odpowiadającą temu interesowi publicznemu, zapewniła dla takiej parcelacji uproszczenia i ndogodnienia procedury i manipulacji parcelacyjnej oraz zapewniła jej ulgi należytościowe i stemplowe i odpowiednią zmianę ustaw państwowych“.

W wykonaniu tej uchwały przedsięwziął Wydział krajowy cały szereg czynności przygotowawczych i studyów. Przedewszystkiem zwrócił się Wydział krajowy do prof. Dra Władysława Leopolda Jaworskiego z prośbą o wypracowanie referatu, któryby wyjaśnił te punkta, które w procesie parcelacyjnym, jak on się w dzisiejszych warunkach i w obecnym stanie urządzeń prawnych odbywa, domagają się ustawowego nregulowania, oraz prawniezo określił te myśli, które są podnoszone, aby parcelacji nadać pewien oznaczony kierunek.

Prof. Dr. Jaworski wypracował i przedłożył Wydziałowi krajowemu referat w powyższej sprawie. Referat ten był przedmiotem obrad konferencji odbytej w dniu 29. lipca 1904 w biurze Dep. III. oraz obrad Sekcyi stałej krajowej Komisji dla spraw rolniczych, na jej posiedzeniu z dnia 30. lipca 1904. Wynikiem zarówno jednego jak i drugiego zebrania, było uznanie konieczności oparcia wniosków Wydziału krajowego dla Wys. Sejmu na dokładnem. o ile możności ścisłem, poznaniu zarówno samego procesu parcelacyjnego, jak i jego gospodarczych i ekonomicznych następstw. W tym celu konieczne są dalsze studia, których przeprowadzenie wymaga dłuższego czasu tak, że wygotowanie wniosków dla Wysokiego Sejmu już na zbliżającą się sesję nie jest możliwem. Obok przygotowania statystyki dóbr tabularnych, którą opracowuje krajowe biuro statystyczne a która dla oceny następstw procesu parcelacji w kraju niewątpliwie dostarczy cennych danych, zwrócił się Wydział krajowy także do 4 najważniejszych instytucji kredytowych w kraju mianowicie do: Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Banku krajowego, c. k. nprz. galic. ake. Banku hipotecznego i galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, z prośbą, by zechciały dostarczyć Wydziałowi krajowemu danych z czasokresu 1890—1903 co do ruchu parcelacyjnego. Po za staraniem o zebraniu tych dat prowadzi Wydział krajowy nadto studia nad ustawodawstwem zagranicznym, normującym parcelację, w celu zużytkowania w swem przedłożeniu także doświadczeń tam poczynionych. Na podstawie tak opracowanego snstratu będzie Wydział krajowy mógł w następnej sesji Wys. Sejmu przedstawić Wys. Sejmowi swe wnioski.

Uchwała polecająca organizację biur pośrednictwa pracy.

Uchwałą, powziętą na posiedzeniu z dnia 14. października 1903 r. w załatwieniu sprawozdania komisji dla nstawy o biurach pośrednictwa pracy, polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, „ażeby poczynił bezwłocznie kroki do utworzenia krajowego biura pośrednictwa pracy“.

Przystępując do wykonania tej uchwały, zdawał sobie Wydział krajowy sprawę, że obok organizacji samego krajowego biura pośrednictwa pracy, mającego tworzyć niejako ognisko, skupiające usiłowania powiatow-



wych i gminnych publicznych biur pośrednictwa pracy, które w myśl uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy mają powstawać w kraju, rzeczą Wydziału krajowego jest poprzeć i ułatwić organizację powiatowych i gminnych publicznych biur pośrednictwa pracy, wykonać te wszystkie czynności, które tworzenie takich biur ułatwić mogą. W tym celu odniósł się Wydział krajowy do Wydziału krajowego Królestwa Czech, gdzie w myśl ustawy krajowej z dnia 29. czerwca 1903 r. sprawę pośrednictwa pracy ustawodawczo unormowano i do Królewskiego Ministerstwa rolnictwa w Budapeszcie, gdzie sprawa ta już w r. 1899 rozporządzeniem ministeryalnym uregulowaną została, z prośbą o udzielenie wszelkich przez wspomniane władze wydanych statutów, regulaminów, instrukcyi i formularzy, dotyczących organizacji lokalnych publicznych biur pośrednictwa pracy, tudzież wykonywania nad nimi kontroli i nadzoru i wypełniania roli pośredniczenia między temi lokalnymi instytucjami. Nadto ułożył Wydział krajowy celem pozyskania materiału, na którego podstawie możnaby powziąć decyzję, gdzie przedewszystkiem w kraju naszym należy przystąpić do organizowania lokalnych (powiatowych lub gminnych) biur pośrednictwa pracy, kwestyonaryusz, który miał dostarczyć dat o ruchu robotniczym i zapotrzebowaniu sił roboczych w poszczególnych okolicach kraju. Kwestyonaryusz ten podajemy w dosłownem brzmieniu:

## Kwestyonaryusz

(informacyjny dla Wydziału krajowego w sprawie pośrednictwa pracy).

Uwaga 1. Za podstawę odpowiedzi należy przyjąć czasy najnowsze tj. ostatnie dwa lata z uwzględnieniem chwili bieżącej.

Uwaga 2. Należy wypełniony zwrócić najdalej do 1. kwietnia.

### I.

#### Robotnicy rolni.

1. Czy w tamtejszym powiecie (oddziale, okolicy) jest zwyczaj, że miejscowi robotnicy rolni wychodzą na roboty sezonowe w dalsze okolice?

Dokąd? w obrębie kraju? w jakie strony?

Poza granice kraju? dokąd mianowicie głównie?

2. W których miesiącach objawia się ruch wychodzący na roboty sezonowe? Jak długo trwa sezon wychodzący, względnie kiedy robotnicy wracają do domów?

3. Kto pośredniczy między nimi a pracodawcami? Agenci? co za jedyń? czy tylko koncesyonowani?

Kto oprócz agentów zawodowych? Może wysłańcy pracodawców?

Czy może robotnicy idą bez pośrednictwa na samodzielne poszukiwanie zarobku?

4. Co płacą robotnicy pośrednikom i agentom? czy są stałe taksy? jakie? Jeżeli nie ma taks stałych, jakie są opłaty mniej więcej?

Czy prowizye agentów nie przechodzą miary godziwej i nie stają się wyzyskiem? (Pożądane przytoczenie przykładów).

5. Czy wskutek odpływu miejscowych sił roboczych, tamtejsi rolnicy-pracodawcy odczuwają brak robotnika?

6. Czy ten brak jest tak silnym, że miejscowi pracodawcy sprowadzają obcych robotników?

7. Czy mimo tego, że miejscowi robotnicy *nie* odpływają, pracodawcy sprowadzają obcych robotników z innych przyczyn? z jakich?

8. W obu wypadkach (pytanie 6 i 7) skąd sprowadzają obcych robotników? z sąsiednich powiatów?

Z dalszych okolic kraju? skąd?

Z poza granic kraju? skąd?

9. Na jak długi sezon? czy od wiosny do jesieni?

Czy tylko do pewnych robót (sianokosy, żniwa itp.)?

10. Czy i jakich używają zawodowych pośredników? ile im płacą od głowy?

Czy wysyłają po tych robotników swoich oficyalistów?

Czy może robotnicy sezonowi zgłaszają się sami, poszukując pracy?

## II.

### Robotnicy nie-rolni.

11. Czy z tamtych okolic odpływają robotnicy sezonowi (tj. wracający w pewnych okresach stałych do domów) nie rolni, lecz innych kategorii (np. lasowi, ziemni, górniczy, budowlani itp.) jacy?

12. Dokąd idą? czy w kraju czy poza jego granice?

Czy werbują ich pośrednicy-agenci?

13. Czy na odwrót do tamtych okolic nadpływają robotnicy sezonowi nie rolni?

Jacy? skąd pochodzą? kto ich werbuje?

## III.

### Uwagi dowolne dotyczące:

a) ruchu robotniczego,

b) obecnego pośrednictwa pracy,

c) pożądanym dla robotników i pracodawców zmian na przyszłość a także kwestyi potrzeby publ. biura pracy w tamtejszej okolicy.

Kwestyonaryusz wysłano: do wszystkich Wydziałów powiatowych w kraju, do 94 Posłów Sejmowych, z kurji gmin wiejskich i większej własności, do 25 prezesów Oddziałów galic. Towarzystwa gospodarskiego, do 13 prezesów rolniczych Towarzystw okręgowych i wreszcie do innych osobistości zajmujących się sprawą organizacyi pośrednictwa pracy w naszym kraju i ruchem robotniczej ludności rolniczej.

Pismem z dnia 10. lutego 1904. L. 11546. nadesłał Wydział krajowy Królestwa Czech materiały, jakimi rozporządzał. Odpowiedzi nadesłane na kwestyonaryusz, zestawione razem, dają pouczający pogląd na stosunki panujące w kraju i tworzą cenną podstawę dla dalszej akcji.

Pragnąc w akcji organizacyjnej zarówno lokalnych biur pośrednictwa pracy, jak biura krajowego skorzystać z doświadczeń, jakie poczyniono na tem polu w krajach, w których sprawą tą zajęto się już do dłuższego czasu, wysłał Wydział krajowy Dr. Zbigniewa Pazdrę, koncypistę Wydziału krajowego, do Czech, dolnej Austrii, Styryi, Węgier, Prus i Bawaryi celem zapoznania się z urządzeniem tamtejszych biur pośrednictwa pracy. W czasie od 21. marca do 18. kwietnia 1904 r. zwiedził wysłannik Wydziału krajowego biura pośrednictwa pracy w Mysłowicach (Übernahmestelle und Arbeitsnachweis für galizische Arbeiter berlińskiej Izby rolniczej), Wrocławiu (biuro pracy szląskiej Izby rolniczej i miejskie biuro pracy), Monachium (monachijskie biuro pracy i urządzenie biura bawarskiego związkn dla pośrednictwa pracy), Augsburgu (biuro pracy), Wiedniu (miejskie biuro pracy), Gracu (biuro pracy). Nadto przestudyował tenże wysłannik węgierskie urządzenia pośrednictwa pracy w węgierskiem Ministerstwie rolnictwa, miejskich biurach pośrednictwa pracy w: Buda Peszcie i gminnem biurze pośrednictwa pracy w Békésésaba. W Czechach, prócz miejskich biur pracy w Pradze, zwiedził delegat zakład dla pośrednictwa pracy w Wysoczanach, biura lokalne w Smichowie i Kolinie i centralne biuro powiatowe w Pilźnie. Poznawszy

także urządzenie i organizację najważniejszych biur pośrednictwa w kraju naszym, mianowicie: powiatowe Biuro w Białym, Tarnobrzegu, Kolbuszowie, Stanisławowie i Brodach, złożył Dr. Pazdro Wydziałowi krajowemu sprawozdanie, zawierające cenny materiał do dalszych prac organizacyjnych.

Na podstawie w ten sposób zebranego materiału wypracowany został projekt wzorowego statutu dla powiatowych biur pracy. Pismem z dnia 22. lipca 1904. LW. 73632 przesłał Wydział krajowy ten projekt c. k. Namiestnictwu celem wyjednania dlań aprobaty c. k. Rządu. Skoro aprobata uzyskana zostanie, przesłał Wydział krajowy statut ten Reprezentacyom powiatów, w których stosunki robotnicze wymagają założenia publicznych Biur pośrednictwa pracy, do uchwalenia, poczem będzie można przystąpić do organizacji tychże biur.

Z dniem 1. lipca 1904 r. został referat o pośrednictwie pracy przedzielony Dep. IV. Wydziału krajowego, który też odtąd sprawą tą się zajmuje.

Uchwała polecająca przeprowadzenie ankiety celem badania obecnych stosunków rolniczych w kraju.

W załatwieniu sprawozdania komisji dla reform agrarnych o wniosku p. Cieleckiego w sprawie zwołania ankiety celem obmyślenia środków przyścisła Z pomocą rolnictwu w kraju, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. września 1903 r. następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby przeprowadził ankietę celem zbadania obecnych stosunków rolniczych w naszym kraju.“

W wykonaniu tego polecenia postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 14. listopada 1903 r. LW. 85745/903 zalecone badania obecnych stosunków rolniczych oprzeć: 1) na mającej się wkrótce ukazać publikacji zawierającej materiał statystyczny zebrany przez c. k. Ministerstwo finansów a przedstawiający podział całej własności ziemskiej w kraju na kategorie podług rozmiarów a następnie innych cech charakterystycznych w kraju; 2) na materiale zebranym w przygotowywanej pracy biura statystycznego o statystyce własności tabularnej; 3) na materiale, który zostanie zebrany w drodze ankiety pisemnej, podobnie jak to uczyniono w r. 1877/8.

Praca ad 2) t. j. statystyka własności tabularnej według stanu z roku 1903 w porównaniu ze stanem własności tabularnej w roku 1890 jest bliską ukończenia: materiał cały jest zebrany a opracowanie tegoż dość daleko już posunięte (ob. sprawozdanie z czynności biura statystycznego).

Praca ad 1), t. j. rządowa statystyka własności ziemskiej (Grundbesitzstatistik) zdaje się nie długo już da na siebie czekać, gdyż rezultaty jej z innych krajów koronnych zostały już ogłoszone.

Dla ostatecznego przedyskutowania i ułożenia kwestyonaryusza dla ankiety pisemnej ma Wydział krajowy zamiar zebrać już w najbliższym czasie konferencyę złożoną z osób, których opinia w tej sprawie jest konieczną celem zapewnienia ankiecie powodzenia.

Wyniki ankiety zamierza Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji.

Uchwały w sprawie ochrony interesów kraju przy zmianie austro-węgierskiej taryfy cłowej i zawieraniu nowych traktatów handlowych.

Uchwałą z dnia 16. października 1903 roku polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „ażeby dołożył starania do przeprowadzenia żądań zawartych w równocześnie przez Sejm uchwalonych rezolucjach do c. k. Rządu w sprawie ochrony interesów naszego kraju przy ułożeniu nowej taryfy cłowej i zawieraniu nowych traktatów handlowych, tudzież, by „po osiągnięciu zdania rzeczoznawców wniósł odpowiednie przedstawienie do c. k. Rządu.“

W wykonaniu tego polecenia postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 5. stycznia 1904 roku przeprowadzić jeszcze w ciągu stycznia 1904 roku ekspertyzę, którąby objęto postulaty poszczególnych gałęzi produkcji naszego kraju ze względu na zbliżającą się chwilę zmiany austro-węgierskiej taryfy cłowej tudzież zawarcia nowych traktatów handlowych.

Ekspertyza miała być w myśl powyższej uchwały Wydziału krajowego przeprowadzoną oddzielnie dla produktów rolnictwa i tych gałęzi przemysłu,

które są najściślej z rolnictwem związane, oddzielnie zaś dla produkcji przemysłowej kraju. W obrębie każdego z tych 2 działów miała być ekspertyza przeprowadzoną grupami, na które się każdy z tych działów rozpada. Pismem z dnia 5. stycznia 1904 roku LW. 97.404/903 zwrócił się Wydział krajowy do Izb handlowych i przemysłowych w Brodach, Krakowie i Lwowie, do dyrekcji Centralnego Związku galicyjskiego Przemysłu fabrycznego, do krajowego Towarzystwa naftowego we Lwowie i komunikując tym ciałom swą uchwałę wyżej streszczoną, powołał się na ich dotychczasowe prace około zebrania materiałów gromadzonych z inicjatywy c. k. Rządu dla stworzenia podstawy do wypracowania projektu nowej taryfy cłowej i substratów dla traktatów handlowych, i upraszał je o wyznaczenie ze swej strony ekspertów dla grup produkcji przemysłowej. Dalszy przebieg sprawy w dziale produkcji przemysłowej przedstawiony jest w sprawozdaniu z czynności Dep. II. Wydziału krajowego, tu przestajemy na podaniu do wiadomości Wysokiego Sejmu toku czynności podjętych dla przeprowadzenia ekspertyzy dla działu produkcji rolniczej. Równocześnie zwrócił się Wydział krajowy powyżej powołanem pismem do Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, z podobnem jak do wyżej wspomnianych korporacji przedstawieniem i upraszał te Komitety o zamianowaniu dla każdej grupy produkcji gospodarstw rolniczych w kraju po 2 ekspertów. Również odniósł się Wydział krajowy do Wydziału galicyjskiego Towarzystwa leśnego we Lwowie z prośbą o mianowanie 2 ekspertów dla grupy obejmującej produkcję gospodarstw leśnych. Produkcję gospodarstw rolniczych podzielił Wydział krajowy na następujące grupy:

I. grupa, obejmująca produkcję: zboża, paszy, nasion, mąki i otrębów;  
 II. grupa, obejmująca produkcję: jarzyn, owoców i roślin handlowych (chmielu, rzepaku, maku, kminu, anyżu i t. p.);

III. grupa, obejmująca produkcję: zwierząt domowych, mięsa i produktu uboczne, jak: łożu, skór, rogów, kości i t. p;

IV. grupa obejmująca produkcję: drobiu, jaj, tudzież pierza;

V. grupa, obejmująca produkcję: mleka, masła i serów.

VI. grupa, obejmująca: przemysł rolniczy, a więc produkcję spirytusu, krochmalu, drożdży i cukru.

VII. grupa, obejmująca: płody łowiectwa i rybołóstwa;

VIII. grupa, obejmująca: produkcję gospodarstw lasowych: drzewo i wyroby drzewne.

Termina dla przesłuchania ekspertów wyznaczył Wydział krajowy, jak następuje:

Dla grupy I. dzień 21. stycznia 1904, godz. 10. przed południem, grupy II. dzień 23. stycznia 1904, godz. 10. przed południem, grupy III. dzień 23. stycznia godz. 5. po południu, grupy IV. dzień 25. stycznia 1904, godz. 10. przed południem, grupy V. dzień 25. stycznia 1904, godz. 5. po południu, grupy VI. dzień 21. stycznia 1904, godz. 5. po południu, grupy VII. dzień 28. stycznia 1904, godz. 5. po południu, grupy VIII. dzień 27. stycznia godz. 5. po południu.

Wydział krajowy postanowił nadto zaprosić ze swej strony następujących ekspertów:

Dla grupy I. pp.: Alfreda Fränkla, właściciela młynów w Przemysłu i Dr. Adama Prażmowskiego, Dyrektora Związku Handlowego Kółek rolniczych w Krakowie; dla grupy II: pp. Ignacego Russmana, kupca we Lwowie i Gabryela Steigelfesta, sekretarza „Związku fabryk olejów“ we Lwowie; dla grupy III: p. Jędrzeja Majewskiego, handlarza nierogacizny z Pruchnika; dla grupy IV: p. Dr. Prażmowskiego, dyrektora Związku Handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, firmę Sobel, Margulies i Maschler w Przemysłu i przedstawiciela „Izby kupców“ w Podwołoczyskach; dla grupy V: p. Stefana Bajorskiego, pomocnika kraj. instruktora mleczarstwa w Krakowie; dla grupy VI: p. Antoniego Gosiewskiego, Dyrektora cukro-

wni w Przeworsku; dla grupy VII: p. Michała Naimskiego, pełnomocnika dóbr Zatorskich, Jonasza Elmera, kupca we Lwowie i przedstawiciela Izby kupców w Podwoleczyskach; dla grupy VIII: pp. Wilhelma Adama Schmidta, właściciela dóbr w Demni, Józefa Faltera, członka Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie i Józefa Bubera, kupca we Lwowie.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie delegował jako ekspertów z swego ramiona: dla grupy I: pp. Dr. Karola Paygerta i Dra Maryana Lisowieckiego; dla grupy II: pp. Barona Juliana Brunickiego i Dra Włodzimierza Kozłowskiego; dla grupy III: pp. Jerzego Turnaua i Leona Ryniewicza; dla grupy IV: Dra Szpilmana i Eustachego Wolskiego; dla grupy V: pp. Dra Władysława Kraińskiego i Jana Marszałkowicza; dla grupy VI: pp. Juliusza Fromla i ks. Andrzeja Lubomirskiego; dla grupy VII: pp. Dra Stanisława Miziewicza i Adolfa bar. Brunickiego; dla grupy VIII: pp. Kazimierza hr. Szeptyckiego i Kazimierza ks. Lubomirskiego.

Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie wyznaczył jako ekspertów: dla grupy I: pp. Maryana Dydyńskiego i Dra Jakóba Tomalskiego; dla grupy II: pp. Dra Stanisława Larysz Niedzielskiego i Dra Stanisława Golińskiego; dla grupy III: pp. Karola Czecha i Zdzisława Włodka; dla grupy IV: Mikołaja hr. Reya i Stefana Bojanowskiego; dla grupy V: pp. Karola Czecha i Dra Adama Krzyżanowskiego; dla grupy VI: pp. prof. Gustawa Steingraberera i Dra Widołda Mileskiego; dla grupy VII: pp. Dra Ferdynanda Wilkosza i JE. Adama Jędrzejowicza; dla grupy VIII: pp. Henryka Dolańskiego i Juliusza Sieglera.

Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego we Lwowie delegował jako swych ekspertów: dla grupy VIII pp.: c. k. starszego Radcę leśnictwa Alfreda Rosenberga i Józefa Flechnera, c. k. radcę leśnictwa.

Nadto zwrócił się Wydział krajowy pismem z dnia 18. stycznia 1904 roku LW. 6387 do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, by zechciała zezwolić naczelnikowi działu komercyjnego w tejże Dyrekcyi, p. Józefowi Makuszowi, na wzięcie udziału w ekspertyzie i otrzymał przychylnie załatwienie swej prośby, co tu z wdzięcznością podnosi, udział bowiem p. Makusza w ekspertyzach, jako wytrawnego znawcy z jednej strony stosunków handlu exportowego naszego kraju, z drugiej strony handlu płodami rolniczymi południowych prowincyi rosyjskich, a nadto jako znawcy taryf kolejowych był dla wyniku ekspertyzy bardzo cennym i pożądanym.

Przesłuchanie ekspertów przeprowadził SzeF Departamentu III. w terminach wyżej oznaczonych a podnoszone przez ekspertów postulaty dla każdej grupy produkcji, dotyczące postanowień projektu nowej austro-węgierskiej taryfy cłowej, dalej dotyczące postanowień przyszłych traktatów handlowo-cłowych, wreszcie dotyczące polityki taryfowej i handlowej państwa zostały zebrane w szeregu protokołów z przeprowadzonych ekspertyz. Protokoły te, jako zawierające materiał poufny i nie nadający się na razie do ogłoszenia, są do przejrzania w aktach Wydziału krajowego.

Postulaty wyrażone przy ekspertyzach przedstawił Wydział krajowy pełnej krajowej Komisji dla spraw rolniczych na jej posiedzeniu z dnia 25. lutego 1904 roku a opierając się na opinii tego organu doradczego w sprawach rolnictwa krajowego, opinii zasadniczo zgodnej z postulatami, które podniesiono przy ekspertyzach, wypracował memoriał do c. k. Ministerstwa roln. wystosowany, a obejmujący zestawienie tych wszystkich postulatów, których uwzględnienia ze strony państwa w chwili normowania na nowy okres czasu trwania mocy obowiązującej nowej taryfy cłowej i nowych między państwowych umów handlowo-cłowych interesa rolniczej produkcji naszego kraju wymagają zarówno w postanowieniach tych aktów ustawodawczych, jak i w polityce taryfowej i wewnętrznej handlowej państwa, jeśli ta produkcya ma w przyszłości znaleźć warunki rozwoju.

Pismem z dnia 12. kwietnia 1904 roku LW. 25721, przesłał Wydział krajowy powyższy memoriał c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą o przedłożenie go c. k. Ministerstwa rolnictwa i poparcia zawartych

w nim postulatów, będących rozwinięciem żądań, które Wysoki Sejm w uchwałach swych z dnia 16. października 1903 roku do c. k. Rządu wystosował. Zarazem przesłał Wydział krajowy odpis memoriału Prezydium Koła Polskiego w Wiedniu, dołączając doń 10 odbitek memoriału w języku polskim dla użytku członków Koła, zasiadających w komisji obradującej nad sprawą przedłożenia rządowego o projekcie taryfy cłowej i komisji, której Koło poruciło zbadanie sprawy traktatów cłowych. Znane powody sprawiły, że w sprawie taryfy cłowej i odnowienia traktatów z sąsiednimi państwami dotąd w drodze konstytucyjnej decyzja nie zapadła, Wydział krajowy więc nie może Wysokiemu Sejmowi zdać sprawy, jaki skutek odniosło przedstawienie rzeczy wniesione w wyżej powołanym memoriale.

Uchwała z wezwaniem do c. k. Rządu w sprawie unormowania produkcji cukru wskutek konwencji brukselskiej.

Na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1902 r. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu wniosku nagłego, wniesionego przez p. Zdzisława Traczewskiego i towarzyszy, następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, by w przedłożeniach odnoszących się do unormowania produkcji cukru w interesie rolnictwa naszego kraju i związanego z nim przemysłu cukrowniczego w jak najszerszej mierze uwzględnił nie tylko istnienie tego przemysłu, ale i dalszy jego rozwój zapewnił“.

Uchwała ta zakomunikowaną została c. k. Rządowi pismem Marszałka sejmowego z dnia 30. grudnia 1902 do L. S. 1775, a Wydział krajowy oceniając należycie doniosłość sprawy rozwoju przemysłu cukrowniczego dla rolnictwa kraju, wniósł, skoro tylko treść przedłożenia rządowego z projektem ustawy o kontyngencie cukrowym stała się znaną, memoriał do Koła Polskiego we Wiedniu z dnia 14. stycznia 1903 r. L. W. 3981/903. W memoriale tym przedstawił Wydział krajowy znaczenie świeżo powstałego przemysłu cukrowniczego dla podniesienia rolnictwa w kraju, a wykazał, że w razie przyjęcia projektu ustawy przedłożonego przez Rząd obradującej wówczas ankiecie cukrowniczej przemysł galicyjski i bukowiński pozbawiony zostanie warunków rozwoju, a tem samem nie zdoła pokonać współzawodniczącej konkurencji fabryk czeskich i morawskich, upraszał Koło, by z całym naciskiem w sprawie tej żądało zmiany projektu ustawy, o rozdziale kontyngentu cukrowego takiej, iżby sumy wyznaczone dla fabryk cukru w Galicyi i na Bukowinie zapewniły tym fabrykom możność egzystencji i rozwoju. Memoriał ten zakomunikował Wydział krajowy w odpisie Wydziałowi krajowemu w Czerniowcach, upraszając o poparcie tej sprawy imieniem tego kraju koronnego, i JE. Ministrowi dla Galicyi. Wyniki tych usiłowań Koła Polskiego osiągnięte z początkiem roku 1903 i dalsze koleje sprawy wywołane zniesieniem ustawy o rozdziale kontyngentu cukrowego są znane.

Uchwała w sprawie powołania p. Trzecieckiego jako przemyślnika domowego rolniczego.

Na posiedzeniu w dniu 18. września 1903 r. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Trzecieckiego w sprawie powyższej, następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby popierał zakładanie małych wędlarń i średnich wędlarń i otoczył troskliwą opieką tę gałąź przemysłu rolniczego“.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy do obu Towarzystw rolniczych w kraju, tudzież do Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych z-prośbą, by w organach swych zwróciły uwagę na pożytek, jaki z przeróbki mięsa mogą gospodarstwa wiejskie wśród odpowiednich warunków odnieść, a zarazem wezwał te korporacje do przedłożenia wniosków, w jaki sposób możnaby najskuteczniej udzielać tej gałęzi przemysłu rolniczego poparcia ze strony kraju.

Przedłożone przez Towarzystwa opinie i wnioski przekazał Wydział krajowy krajowej Komisji dla spraw rolniczych, by także ten organ doradczy mógł w tej kwestyi dać wyraz swemu zapatrywaniu. Krajowa komisja dla spraw rolniczych do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie przedłożyła swej opinii w tym przedmiocie.

Wniosek  
posła Stra-  
szkiewicza i  
towarzyszy  
w sprawie  
popierania  
uprawy roślin  
okopowych.

Przy rozprawach nad rubr. X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 powziął Wysoki Sejm dnia 2. października 1903 następującą uchwałę:  
» W załatwieniu wniosku nagłego posła Struszkiewicza o przyznanie 50.000 K. na popieranie uprawy roślin okopowych Sejm poleca Wydziałowi krajowemu aby zasiągnąwszy zdania obu krajowych Towarzystw rolniczych, zbadał, czy i o ile należy przyjść z pomocą produkcji roślin okopowych w kraju i ewentualnie wnioski przedstawił Sejmowi na najbliższej sesji.«

Wypełniając to polecenie, zwrócił się Wydział krajowy do obydwóch Towarzystw rolniczych z wezwaniem do wypowiedzenia w tej sprawie swego zdania, uważał bowiem, że praktyczne przeprowadzenie tak szeroko zakreślonej akcji przedewszystkiem oprzeć się powinno na życzeniach naszego całego ziemiaństwa, którego reprezentantami są właśnie obydwie Towarzystwa. Sposób załatwienia sprawy tej przez komitety odpowiedział najzupełniej intencji Wydziału krajowego, było ono bowiem wynikiem porozumienia krajowych stowarzyszeń rolniczych na pierwszym posiedzeniu centralnego ich wydziału. Uchwały tegoż przesłał bez zmian Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego lwowskiego pismem z dnia 25. lipca b. r. L. 1710, Komitet zaś Towarzystwa krakowskiego z pewnemi dopelnieniami pismem bez daty L. 1446. Według zdań obydwóch Komitetów celem podniesienia uprawy roślin okopowych powinno się dążyć:

#### A. W sprawie buraków :

a) Do jak najwydatniejszego ułatwienia drenowań w okolicach buraczanych, przez pomnożenie ekspozytur biura melioracyjnego i umieszczenie ich w rejonach plantacji buraków i przez udzielanie na drenowanie kredytu splecalnego w przeciągu lat kilkunastu bez żądania pierwszeństwa hipotecznego.

b) Do uzyskania subwencji na zakupno narzędzi do upraw buraczanych potrzebnych w celu demonstrowania ich rolnikom, oraz w celu premiovania robotników akordowych.

c) Do wyjednania możności odbioru wytlóków nietylko w jesieni ale również w miesiącach zimowych i do założenia suszarni wytlóków.

d) Do poparcia subwencją krajową prób nżycia nasienia produkcji krajowej w plantacjach buraczanych.

e) Do uzyskania subwencji we formie pożyczki bezprocentowej w długich terminach ratami zwrotnej, na budowę domów dla robotników wedle pewnych typów wybranych przez bratnie Towarzystwa.

f) Do nżyskania od zarządu kolei gwarancji za ilość towaru tj., że tak buraki jak wytloki w całości do stacyi adresowej w wadze stacyi nadawczej dostawione będą, z obowiązkiem zwrotu wartości w razie ubytku i do zaprowadzenia wag na wszystkich stacyach ładujących buraki.

g) Do uregulowania stosunków robotniczych w szczególności przez zapewnienie szybkiego wykonania rygoru, w dotrzymywaniu umów między pracodawcą, a sezonowym robotnikiem rolnym.

#### B. W sprawie kartofli :

a) Do założenia suszarni kartofli.

b) Do ułatwienia produkcji spirytusu denaturowanego w myśl szczegółowych, dawniej już przedstawionych referatów.

#### C. W sprawie kapusty :

Do założenia fabryki kiszenia kapusty. Oprócz tego Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego nznał, że należy dążyć

w sprawie popierania uprawy buraków cukrowych :

a) Do popierania w okolicach nadających się do uprawy buraków cukrowych wzorowych plantacji buraczanych, w większych gospodarstwach 5—10 morgowych, zaś w małych  $\frac{1}{2}$ —1 morgowych, a to przez udzielanie nasienia, narzędzi lub nawozów pomocniczych, jakoteż fachowych wskazówek. Z tego względu uznaje Komitet za wskazane przeznaczenie na ten cel z funduszu krajowego odpowiednich subwencji Towarzystwom rolniczym.

b) Do wykształcenia dostatecznej liczby ukwalifikowanych dozorców buraczanych, którzy, będąc niejako specjalistami do uprawy buraków, nie tylko prowadziliby nadzór nad sposobem wykonania robót, ale i kierownikom gospodarstw niejednokrotnie mogliby służyć radą. w jakim czasie i w jaki sposób należy odpowiednio roboty przy burakach wykonać.

c) Aby przy udzielaniu zasiłków z funduszków krajowych na budowę dróg uwzględniono w pierwszym rzędzie okolice sprzyjające plantacji buraka cukrowego, oraz drogi mające służyć do transportu buraków.

d) Do usunięcia niekorzystnych dla cukrownictwa krajowego taryf kolejowych, które nie tylko powinny uwzględniać niekorzystną konfigurację kraju, ale co najmniej powinny równomiernie traktować swych klientów i nie stawiać obcych producentów w korzystniejszym położeniu taryfowem.

e) W sprawie popierania uprawy buraków pastewnych:

Wobec podnoszenia się poziomu hodowli bydła w kraju, uważa Komitet za wskazane, dążyć do rozprzestrzenienia uprawy roślin okopowych pastewnych przy pomocy funduszków krajowych przez subwenyowanie, względnie zakładanie wzorowych pól demonstracyjnych 5—10 morgowych w większych, a  $\frac{1}{2}$ —1 morgowych w gospodarstwach mniejszych, czy to przez udzielanie nasienia, czy narzędzi, czy nawozów pomocniczych, czy ewentualnie odpowiednich premii pieniężnych, czy też przez pouczenia przy pomocy sił fachowych.

Pismem z dnia 30. lipca b. r. L. 3164 przesłał następnie Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego jako uzupełnienie odpowiedzi na zapytanie Wydziału krajowego uwiadomienie o uchwale następującej treści:

Z uwagi, iż przeznaczenie z funduszków krajowych pewnej kwoty na zakupno sztucznych nawozów dla poparcia uprawy buraków cukrowych należy uważać za bardzo korzystne i wskazane dla rolnictwa krajowego, Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie ma zaszczyt oświadczyć się za jak najwydatniejszą w tym kierunku pomocą finansową z funduszu krajowego z tem jednak zastrzeżeniem, by fundusz na to przeznaczony w żadnym kierunku nie uszczuplał funduszków, jakie Wysoki Sejm przeznacza na ogólne cele rolnicze.

Nie wchodząc w szczegółowy rozbiór tych postulatów, których urzeczywistnienie wchodzi więcej w zakres działalności Towarzystw rolniczych, Kółek rolniczych, zależy wreszcie tylko od właścicieli cukrowni lub inicjatywy prywatnej, skreślimy to w krótkości, co w tych kierunkach dotychczas Wydział krajowy zdziałał.

A. Buraki cukrowe:

Ad a) Sprawy pomnożenia ekspozytur biura melioracyjnego i odpowiedniego ich rozmieszczenia, w celu ułatwienia drenowania, nie uważa Wydział krajowy na razie za tak pilną. Ilość tychże, oraz rozmieszczenie jest naturalnym wynikiem obecnych potrzeb naszego rolnictwa. W miarę wzrostu zgłoszeń o pomoc biura melioracyjnego i wystąpienia żądań takiej pomocy z okolic, z których dotąd mniej się zgłaszano, pójdzie i pomnożenie ekspozytur biura melioracyjnego i umieszczenie ich tam właśnie, gdzie zapotrzebowanie będzie najsilniejsze. Potrzeby w tym kierunku rolnictwa znajdowały i zawsze znajdują jaknajprzychylniejsze poparcie Wydziału krajowego, zależy więc tylko od rzeczywistego wzrostu zgłoszeń, aby i to życzenie Komitetu przyszło jaknajrychlej do skutku. Natomiast Wydział krajowy podziela najzupełniej zdanie Komitetów co do ułatwień przy udzielaniu kredytu na przeprowadzenie drenowania, uważa też, że dotychczasowe trudności przy uzyskaniu tego są największą przeszkodą do znacznego rozszerzenia się drenowań w naszym kraju. W tym kierunku Wydział krajowy na podstawie wstępnych rokowań przeprowadzonych w roku zeszłym między Kołem polskim a Rządem poczynił odpowiednie kroki u Rządu, o czem zdaje sprawę na innem miejscu.

Ad c) Sprawy popierania uprawy nasienia buraków cukrowych w kraju wziął pod rozwagę Wydział krajowy od chwili powstania w kraju cukrowni w Przeworsku, polecił nawet stacyi botaniczno-rolniczej przepro-



wadzenie odpowiednich doświadczeń. Ponieważ wyniki prób tych wypadły bardzo pomyślnie, Wydział krajowy okazał się też skłonny popierać działalność takiego zakładu, który z inicjatywy prywatnej powstał w Rusiatyczach. Sprawa rozszerzenia dalszego akcji tej po kraju przez zakładanie kilku jeszcze stacji selekcyjnych lub reprodukcyjnych musi być jednak zostawiona inicjatywie prywatnej, która może liczyć zawsze na pomoc kraju, jeżeli da gwarancję rozwoju i odpowie wszystkim warunkom.

#### C. Ziemiaki.

Wzmagająca się stale w kraju uprawa ziemniaków (obszar zajęty pod uprawę w r. 1903 w Galicyi zachodniej wynosił 175.658 ha., w Galicyi wschodniej 229.666 ha.) stoi w bezpośrednim związku z powstawaniem coraz nowych gorzelni oraz zwiększaniem się opasów. Wzrost ten kultury ziemniaków wywołał równocześnie i zwiększenie się wymagań co do przymiotów tychże, a mianowicie plenności, zawartości skrobi i odporności przeciw chorobom. Przez długie lata jedyną dostawcą ziemniaków nasiennych, które miały tym warunkom odpowiadać, była zagranica, dostarczająca jednak towaru nie zawsze rzetelnego, a mimo swej drogocności dla naszych warunków najczęściej nieodpowiedniego. Zwrot ku dobremu w tej sprawie uczynił dopiero u nas Zakład produkcji ziemniaków nasiennych H. Dołkowskiego w Nowej Wsi pod Kętami. Wydział krajowy oceniając doniosłe znaczenie tego Zakładu dla kraju, zwrócił się do Wysokiego Sejmu przed kilku laty o subwencję dla tegoż, która też przyznana została. Jedyny ten Zakład w kraju, położony na zachodniej tegoż granicy, w specjalnych warunkach gleby i klimatu na cały obszar Galicyi wystarczyć nie może, jest też istotną potrzebą kraju założenie przynajmniej dwóch jeszcze takich zakładów.

#### D. Kapusta:

Wydział krajowy uznaje, iż sprawa podniesienia uprawy kapusty, tego tak powszechnego i ulubionego pokarmu naszego ludu, zasługuje również z wielu względów na silniejsze poparcie. Obecna produkcja kapusty, mimo dosyć rozległej kultury, nie zaspakaja wszystkich potrzeb w kraju, jest po większej części prowadzoną bardzo pierwotnie, wydaje plon mały i średniej wartości. Cała podgórska najuboższa ludność żywi się kapustą węgierską, większe zaś miasta importują kiszoną kapustę z Morawy, Czech, a nawet Tyrolu. Wobec tego, że kraj nasz posiada jak najświetniejsze warunki do uprawy kapusty, że zapotrzebowanie jej wzrasta, a produkcja z powodu nieuregulowanego zbytu handlowego i nieumiejętnie prowadzonej przeróbki stale maleje (obszar zajęty pod uprawę w r. 1893 wynosił w zachodniej Galicyi 14.917 ha., we wschodniej Galicyi 20.737 ha. w r. zaś 1903 w zachodniej Galicyi 13.263, we wschodniej Galicyi 14.373 ha.), Wydział krajowy oddawna oglądał się za odpowiednim kandydatem, któryby się kuiszenia kapusty nauczył i przy pomocy kraju tego rodzaju fabrykę założył. Obecnie fabryka konserw w Lubyczy królewskiej ma zamiar rozszerzyć swą produkcję na wyrób kapusty kiszzonej.

Uchwała polecająca stanięcie o utworzenie funduszu na przeprowadzenie zalesień ochronnych.

Na posiedzeniu z dnia 18. września 1903 r. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o projektach ustaw: „o zalesieniu ochronnem“ i „o niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych“, między innymi także następującą uchwałę: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wszedł w rokowania z c. k. Rządem celem wytworzenia funduszu z równorzędnym współdziałaniem kraju i państwa dla przyścia w pomoc posiadaczom gruntowym lub jednostkom administracyjnym, nie mogącym dla braku środków pieniężnych lub sił roboczych zadość uczynić postanowieniom ustawy o niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych. Po ukończeniu rokowań z c. k. Rządem ma Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi projekt ustawy, by kary pieniężne w §. 16. ustawy o zarządzeniach policyjnych oznaczone wpływały do funduszu zapomogowego“.

Wydział krajowy z wykonaniem tego polecenia musiał się wstrzymać aż do chwili otrzymania wiadomości, że projekty ustaw o zalesieniu ochronnym i wyjątkowych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych uzyskały Najwyższą Sankeyę. Jak już wyżej podano, wiadomości takiej Wydział krajowy do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie otrzymał, nie mógł tedy przystąpić do rokowań w powyższej nechwale zaleconych.

Petycja prof. Jentysa w sprawie subwencyonowania doświadczeń rolniczych.

Wysoki Sejm przy rozprawach nad Rubr. X. wydatków budżetu krajowego na r. 1904, uchwałą z dnia 2. listopada 1903, odstąpił Wydziałowi krajowemu petycyę prof. Dr. Stefana Jentysa w sprawie subwencyonowania doświadczeń rolniczych z poleceniem przeprowadzenia rokowań z krakowskim Towarzystwem rolniczym co do sposobu i zakresu tych doświadczeń i wstawienia potrzebnej kwoty w budżet na r. 1905.

Prof. Dr. Jentys, dyrektor c. k. Zakładu doświadczalnego rolniczego w Krakowie, powołując się na ciężkie położenie, w jakim znajduje się w naszym kraju rolnictwo i na konieczność poprawy tegoż przez wprowadzenie intensywniejszej kultury, opartej na szerszem i umiejętnem użyciu nawozów pomocniczych, nowych odmian roślin gospodarskich, oraz racjonalnego żywienia inwentarzy, zwrócił się do Wysokiego Sejmu z prośbą o zasiłek w kwocie 3.000 kor. przez lat trzy na przeprowadzenie doświadczeń w zachodniej części kraju.

C. k. Zakład doświadczalny rolniczy, założony w r. 1902 przy studjum rolniczym w Krakowie, oprócz działalności naukowej i kontrolnej postawił sobie jako jedno z główniejszych zadań organizowanie rolniczych doświadczeń, szczególnie w zachodniej części kraju, przy współudziale praktycznych rolników, oraz nadzór nad ich wykonaniem. Poparcie materialne tego kierunku działalności Zakładu ze strony c. k. Rządu jest na razie bardzo skromne, c. k. Ministerstwo oświecenia bowiem daleko chętniej udziela Zakładowi wszelkich zasiłków na cele naukowe, niż na praktyczne, zostawiając subwencyonowanie praktycznej działalności władzom, do których należy popieranie kultury rolniczej.

Organizowanie oraz nadzór rolniczych doświadczeń polowych ma wielkie i rozległe znaczenie, a rozwój tych doświadczeń bezwarunkowo wywrzeć musi wybitny wpływ na podniesienie gospodarstwa rolniczego w kraju. Zakład rolniczy, służąc fachową pomocą i poradą na podstawie owych doświadczeń, staje też obok krakowskiego Towarzystwa rolniczego jako jeden z organów urzeczywistniających w praktyczny sposób tegoż myśl przewodnią. t. j. podniesienie rolnictwa. Towarzystwo rolnicze krakowskie, odczuwając trafiaje pilne potrzeby rolnictwa w wielu kierunkach, a w szczególności dla kierowania doświadczeniami rolniczymi, nie ma specjalnych organów fachowych i odpowiednio urządzonych pracowni. W c. k. Zakładzie doświadczalnym rolniczym znalazło dopiero Towarzystwo czynnik, który zamiary tegoż może umiejętnie do skutku doprowadzić i tak pokierować całą praktyczną rolniczą działalnością Towarzystwa, że wyniki prac tych będą już mogły posłużyć jako pewne wskazówki dla praktycznych rolników. Potrzeba zakładu doświadczalnego rolniczego tak też głęboko była odczuta przez komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, że z chwilą otwarcia Zakładu kierownictwo doświadczeniami zaraz zostało temuż oddane.

W r. 1903 użył komitet na cele podniesienia kultury rolniczej:

1) na podniesienie uprawy roślin pastewnych . . . . .	6.000 kor. — gr.
2) na podniesienie uprawy ziemniaków . . . . .	2.000 " — "
3) na podniesienie uprawy roślin pastewnych w Nowotarszczyźnie . . . . .	5.832 " 24 "
4) na podniesienie uprawy lnu . . . . .	8.830 " 49 "
5) na doświadczenia polowe . . . . .	4.771 " 47 "
Razem . . . . .	27.434 kor. 20 gr.

z czego w r. 1903 pod bezpośrednim kierunkiem c. k. Zakładu doświadczalnego przeprowadzono:

próby z ziemniakami w kwocie . . . . .	1.616 kor. 74 gr.
z jarzynami . . . . .	309 " 82 "
z oziminami . . . . .	460 " 15 "
Razem . . . . .	<u>2.386 kor. 71 gr.</u>

Na brak więc środków na tego rodzaju doświadczenia żalić się dyrektor Zakładu nie może, a to tem bardziej, że liczyć może na pełne poparcie w Komitecie Towarzystwa rolniczego, który mając znaczniejsze fundusze do dyspozycyi na podniesienie kultury rolniczej, z pewnością postara się o możliwe rozszerzenie współpracownictwa c. k. Zakładu doświadczalnego przy zużyciu tychże.

Względy te sprawiły, że Wydział krajowy nie uznał za konieczne wstawienia osobnej kwoty do preliminarza budżetu na r. 1905 na poparcie działalności doświadczalnej c. k. Zakładu doświadczalnego w Krakowie.

Uchwała  
w sprawie  
subwencji  
państwowej  
na podniesie-  
nie chowu  
świń w oko-  
licach,  
w których  
hodowla jest  
zagrożona  
upadkiem  
wskutek po-  
moru świń  
i zwalczania  
tej zarazy.

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z wnioskiem o przyznanie subwencji dla krajowych Towarzystw rolniczych celem ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli trzody chlewnej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. października 1903 r. między innymi także następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, by na cele akcyi obu Towarzystw gospodarskich w kraju, podjętej dla ułatwienia ludności włościańskiej odnowienia hodowli świń w okolicach, w których hodowla świń jest zagrożoną upadkiem wskutek panowania tam i zwalczania pomoru świń, przyznał obu Towarzystwom wydatne subwencye na czas, jak długo akcyja wspomniana będzie potrzebną“.

Uchwała ta zakomunikowaną została c. k. Rządowi pismem Wydziału krajowego z dnia 11. listopada 1903 r. L. W. 90.438 do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowaną wraz z prośbą, by c. k. Prezydium żądanie w rezolucyi zawarte jak najgoręcej wobec Rządu centralnego poprzeć zecheiało. Prośbę tę ponowiliśmy następnie w piśmie z dnia 18. lutego 1904 L. W. 16017. W reskrypcie z dnia 11. marca 1904 L. 2318/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że „c. k. Ministerstwo rolnictwa nie powzięło jeszcze decyzji stanowiącej co do udzielenia subwencji państwowej na podniesienie chowu świń w kraju“. Jednakże następnie zawiadomieni zostaliśmy pismem c. k. Namiestnictwa z dnia 17. maja 1904 L. 203, że na cele hodowli świń przyznało c. k. Ministerstwo rolnictwa w r. 1903 każdemu z dwóch Towarzystw w kraju subwencję w sumie 14.000 k. (razem przeto 28.000 k.), w reskrypcie zaś c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 13. czerwca 1904 L. 16081, którym asygnowano subwencję dla c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, przyznano temuż Towarzystwu na rok 1904 subwencję na cele podniesienia hodowli świń w kwocie 19.500 k., w takimże wreszcie reskrypcie z dnia 13. czerwca 1904 L. 16070 przyznano c. k. galic. Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie jako subwencję na cel powyższy na r. 1904 kwotę 20.000 k. Przyznaniem tych subwencji podwyższonych, łącznie bowiem na r. 1904 oba Towarzystwa otrzymają w r. 1904 kwotę subwencji na cele podniesienia hodowli świń 39.500 k., uczynił c. k. Rząd centralny zadość wezwaniu zawartemu w powyżej przytoczonej rezolucyi Wysokiego Sejmu, o ile w niej chodziło o przyznanie na cel powyższy wydatniejszych, niż dotąd, subwencji, dotąd jednak nie uwzględnił c. k. Rząd żądania, by subwencye te przyznał „na czas, jak długo akcyja wspomniana będzie potrzebną“, wyraźnie bowiem zaznacza doraźność subwencji przyznawanych tylko na rok.

Uchwała  
w sprawie  
stypendyów  
rządowych  
dla uczniów  
c. k. Akade-  
mii wetery-  
naryi  
we Lwowie.

Przy rozprawach nad Rubr. X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 powziął Wysoki Sejm 2. listopada 1903 następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu poczynienie kroków u c. k. Rządu, aby i Rząd przynajmniej w równym mierze, jak kraj, udzielał stypendya dla krajowych uczniów Akademii weterynaryi“.

Wydział krajowy wskutek tej uchwały zwrócił się w tej sprawie odezwą z 1. kwietnia 1904 L. 108229 do c. k. Namiestnictwa, dotąd wszakże odpowiedzi nie otrzymał.

Uchwała  
w sprawie  
przyznania  
subwencji  
dla Towar-  
zystw rolni-  
czych w kraju  
na premio-  
wanie sług.

Na posiedzeniu z dnia 2. listopada 1903 r. powziął Wysoki Sejm wśród rozpraw nad Rubr. X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904 w załatwieniu petycyi galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, petycyi oddziału rohatyńskiego tegoż Towarzystwa i petycyi Rady oddziału tegoż Towarzystwa w Jaworowie następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzić rokowania z c. k. Rządem w celu uzyskania dla obydwu Towarzystw rolniczych zasiłku na premie dla sług i upoważnia Wydział krajowy do wstawienia do preliminarza budżetu na rok 1905 kwoty 1.000 k. na premie dla sług, pod warunkiem, że c. k. Rząd ze swej strony zapewni zasiłek na ten cel“.

Petycyja galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, domagając się subwencji na cel premiowania sług gospodarstw wiejskich, powołuje się na fakt, iż w zachodnich krajach monarchii, jak w Tyrolu, Wyższej Austrii i Niższej Austrii Rząd na ten cel udziela subwencji. Wydział krajowy, pragnąc w tej sprawie skorzystać z doświadczeń owych krajów, a zwłaszcza chcąc poznać, jak sprawa ta została zorganizowaną w Niższej Austrii, gdzie od r. 1893 istnieje w zarządzie Wydziału krajowego osobny fundusz, z którego przyznawane bywają premie dla służby gospodarskiej, zwrócił się pismem z dnia 29. grudnia 1903 r. L. W. 108616/03 do Wydziału krajowego w Wiedniu z prośbą o wyjaśnienie: 1) czy skarb państwa przyczynił się do powstania tego funduszu, względnie jakich dłuń udziela subwencji; 2) kto premie przyznaje; 3) kto jest uprawnionym i pod jakimi warunkami do ubiegania się o premię; 4) jakie organa lokalne opiniują podania ubiegających się o nagrody. Wyjaśnień tych dotąd Wydział krajowy nie otrzymał.

Wobec tego tedy, że merytorycznie sprawy za dojrzałą do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi wniosków w tej sprawie uznać nie można, wobec dalej faktu, że c. k. Rząd próśby gal. Towarzystwa gospodarskiego o przyznanie subwencji na premie dla służby dotąd nie uwzględnił, wreszcie wobec tego, iż stan finansów krajowych w roku bieżącym nakazywał Wydziałowi krajowemu jak największą oględność w preliminowaniu nowych wydatków, Wydział krajowy postanowił nie przedłożyć w preliminarzu budżetu na rok 1905 Wysokiemu Sejmowi wniosku subwencji na cel powyższy, lecz wstrzymać się aż do czasu, kiedy będzie można przedłożyć Wysokiemu Sejmowi należyte opracowany program działania w tej sprawie.

Uchwała  
w sprawie  
zbadań pe-  
tycyi Towar-  
zystwa  
rolniczego  
w Krakowie  
L. s. 2253.

Na posiedzeniu z dnia 2. listopada 1903 wśród rozpraw nad Rubr. X. wydatków budżetu funduszu krajowego na rok 1904 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycyę krakowskiego Towarzystwa rolniczego L. s. 2253 odsyła się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w przyszłości po dokonaniu reorganizacyi nauki wędrowniej“.

Petycyja tą uchwałą odstąpiona Wydziałowi krajowemu zawiera żądanie podwyższenia krajowej subwencji „na ogólne cele“ Towarzystwa rolniczego w Krakowie z 9.000 k. przyznanych tym tytułem Towarzystwu na rok 1902 do kwoty 40.000 k. rocznie i uzasadnienie tego żądania oparte głównie na przedstawieniu, że Towarzystwo wobec faktu wzrastania liczby członków włościan, nie mogących uiszczać wysokich wkładek rocznych, i wobec zanikania wskutek parcelacyi obszarów dworskich, nie ma dosta-

tecznych własnych funduszów, przy których pomocy mogłoby swe zadanie spełniać i przechodzić z pomocą odpowiednią lokalnym swym organom, to jest Towarzystwom okręgowym. Petycja kładzie główny nacisk na potrzebę ożywienia działalności biur Towarzystw okręgowych, które w myśl wywodów petycyi winnyby się stać ogniskami krzewienia postępu w rolnictwie, źródłami fachowej rady i pomocy dla członków Towarzystw okręgowych, z którymi biura mogą łatwo utrzymać ciągłą styczność. Dla wprowadzenia reorganizacji Towarzystw okręgowych domagała się tedy owa petycja głównie tak znacznego podniesienia subwencji krajowej, a komisya budżetowa, dopatrując się słusznie w tak pojętej reorganizacji działalności Towarzystw okręgowych związku z sprawą reorganizacji nauki wędrowniej rolnictwa, przedstawiła Wysokiemu Sejmowi wniosek wyżej przytoczonej uchwały. Wydział krajowy nie mógł w czasie, który upłynął od powzięcia powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, przystąpić do sprawy reorganizacji nauki wędrowniej, sądził jednak, że nie należy z tego powodu wstrzymywać wypłaty subwencji uchwalonej przez Wysoki Sejm „na ogólne cele“ Towarzystwa w poz. 289 wydatków budżetu krajowego na rok 1904 w podwyższonej kwocie 12.000 k., jakoteż subwencji uchwalonej w tymże budżecie w poz. 289 a) w kwocie 4.000 k. „na zasilenie działalności Towarzystw okręgowych Towarzystwa rolniczego w Krakowie“, aż do czasu, kiedy sprawa reorganizacji nauki wędrowniej będzie dojrzała. Subwencyę tedy na ogólne cele Towarzystwa wyasygnował Wydział krajowy bezzwłocznie, subwencyę zaś na zasilenie działalności Towarzystw okręgowych wyasygnował Wydział krajowy uchwałą z dnia 29. kwietnia 1904 L. W. 41279, otrzymawszy od komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie w piśmie z dnia 22. kwietnia 1904 L. 884 wyjaśnienie, w jaki sposób komitet Towarzystwa rolniczego zamierza subwencji tej użyć.

Uchwała  
w sprawie  
rokowań  
z c. k. Rządem  
o subwencyo-  
nowanie  
szkoły chmie-  
larskiej  
w Starem  
Siole.

Uchwałą z dnia 2. listopada 1903 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu: „przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem celem przyczynienia się Rządu do utrzymania szkoły chmielarskiej w Starem Siole“, a zarazem polecił „ewentualne wstawienie w budżet krajowy na rok 1905 potrzebnej subwencji“.

Wykonując to polecenie, odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 29. grudnia 1903 L. W. 108597 do Prezydium c. k. Namiestnictwa i komunikując powyższą uchwałę, a zarazem przedkładając petycyę, wniesioną w tej sprawie przez c. k. gal. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie do Wysokiego Sejmu, upraszał, by Prezydium Namiestnictwa raczyło sprawę przyznania subwencji ze skarbu Państwa na szkołę chmielarską Rządowi centralnemu przypomnieć, a Wydział krajowy o decyzji c. k. Rządu zawiadomić tak, by mógł przy ułożeniu preliminarza budżetu na r. 1905 stosownie do powyższej uchwały postąpić.

Mimo przypomnień w tej sprawie z 28. kwietnia 1904 L. W. 39527 i z dnia 3. lipca 1904 L. W. 64098, otrzymaliśmy w piśmie c. k. Namiestnictwa z dnia 20. lipca 1904 L. 98817 jedynie zawiadomienie, że c. k. Namiestnictwo „w swoim czasie“ sprawę tę c. k. Ministerstwu rolnictwa przedstawiło, że jednakże „dotąd Ministerstwo nie powzięło jeszcze w tej sprawie decyzji“.

Wobec tego, że polecenie drugie zawarte w uchwale Wysokiego Sejmu, a dotyczące wstawienia w preliminarz budżetu funduszu krajowego na rok 1905 potrzebnej subwencji dla szkoły chmielarskiej, było tylko ewentualnem na wypadek przyznania przez Rząd wyższej dla tego zakładu subwencji, a niemniej wobec niepomyślnego stanu finansów kraju, którego wyrazem jest przedłożony Wysokiemu Sejmowi preliminarz, zmuszający do jak najogłędniejszej oszczędności w wydatkach, Wydział krajowy nie przedkładał Wysokiemu Sejmowi wniosku przyznania subwencji na szkołę chmielarską w Starem Siole.

Uchwała  
w sprawie  
zmiany usta-  
wy o księgo-  
suszu.

Na posiedzeniu z dnia 3. listopada 1903 powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji administracyjnej o petycyi Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu o zmianę ustawy o księgosuszu następującą uchwałę:

„Petycę Rady powiatowej w Tarnobrzegu w sprawie zmiany ustawy o księgosuszu z dnia 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 37 odstępuje się c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia“.

Uchwałę tę zakomunikowano c. k. Rządowi pismem Marszałka krajowego z dnia 3. listopada 1903 L. s. 570. Na zapytanie Wydziału krajowego z dnia 30. marca 1904 L. W. 31792, jakie zarządzenie c. k. Rząd w sprawie tej wydać zamierza, zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy pismem z dnia 2. maja 1904 L. 52190, że okólnikiem z dnia 12. lutego 1904 L. 7624 zawezwało graniczne Starostwa do przedstawienia wniosków w sprawie zmiany przepisów ustawy o księgosuszu i że po zbadaniu tych wniosków wyda dalsze potrzebne zarządzenia, względnie przedstawi sprawę c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do decyzji.

Niezałatwo-  
ne petycje  
gminy Lubi-  
czko i Izdebki  
w sprawie  
niszczenia  
lasów.

W ubiegłej sesji nie mógł Wysoki Sejm załatwić dla braku czasu petycyi mieszkańców gminy Lubiczko w powiecie dąbrowskim (L. s. 3216) w sprawie niszczenia lasów w tym powiecie i petycyi mieszkańców gminy Izdebki i okolicy, w powiecie brzozowskim, w sprawie niszczenia lasów w Izdebkach (L. s. 3541). Wydział krajowy, mając sobie te petycje odstąpione przez Marszałka krajowego, przesłał je pismem z dnia 29. grudnia 1903 L. W. 109901/03 do c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa do dalszego urzędowania. Zarazem upraszaliśmy c. k. Prezydium, by raczyło nas zawiadomić o wyniku zarządzonych w tej sprawie dochodzeń. Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy tego zawiadomienia.

Krajowa  
Komisya dla  
spraw  
rolniczych.

W czasie od ostatniego sprawozdania, jakie przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi, aż po dzień 30. sierpnia 1904 w składzie kraj. komisji dla spraw rolniczych nie zaszła żadna zmiana. W powyższym okresie czasu sekcya stała odbyła siedm posiedzeń, mianowicie w dniach: 20. marca, 24. czerwca, 14. sierpnia, 15. października i 21. grudnia 1903 r., nadto zaś w ciągu b. roku w dniu 24. lutego i 27. czerwca, na których to posiedzeniach omówiono szczegółowo 116 spraw przydzielonych komisji do zaopiniowania. Ważniejsze przedmioty, nad którymi obradowała sekcya stała kraj. komisji dla spraw rolniczych, były:

1. Sprawa założenia wyższej szkoły ogrodniczej w Krakowie.
2. Statut organizacyjny krajowej szkoły mleczarskiej w Rzeszowie.
3. Sprawa podniesienia chowu koni.
4. Projekt zmiany przepisów wykonawczych do ustawy o licencyonowaniu buhajów.
5. Sprawa podniesienia gospodarstwa na połoninach.
6. Sprawa zwalczania gruźlicy u bydła zapomocą metody prof. Behringa.

7. Założenie krajowej szkoły rolniczej w Miłocinie.

8. Statut normalny dla spółek mleczarskich.

9. Sprawa oceny i kontroli mleczności u bydła

Nadto zaopiniowała sekcya stała wiele prośb o udzielenie pożyczek z funduszu przemysłowo-rolniczego na założenie lub powiększenie mleczarni, młynów, fabryk zajmujących się wyrobem dachówek i rurek drenarskich, przetworów owocowych i drożdży; wreszcie prośb o subwencye, zasiłki i stypendya.

Pełna komisya rolnicza zwołaną została na dzień 25. lutego b. r. z następującym przedmiotem obrad:

1. Opinia w sprawie memoriału Wydziału krajowego o traktatach słowych.

2. Przyczyny upadku chowu koni w Galicyi i środki zaradcze.

3. Sprawa założenia kraj. szkoły rolniczej w Miłocinie.

4. Sprawozdanie z czynności przygotowawczych w sprawie ustawy łowieckiej.

Rozdawnic-  
two pożyczek  
udzielonych  
ze stałego  
funduszu po-  
życzkowego  
dla przemy-  
słu rolni-  
czego.

W okresie czasu objętym niniejszym sprawozdaniem przedstawiał się stan funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego jak, następuje:

Zamknięcie rachunkowe za rok 1902, podane do wiadomości Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem Wydziału krajowego z dnia 21. lipca 1903 r. LW. 55.941/903 (Al. sprawozd. stenogr. Nr. 237), wykazało stan tego funduszu z dniem 31. grudnia 1902:

1. Należytości czynne . . . . .	317.889 K. 19 gr.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym . . . . .	222.086 " 70 "

Zatem czysty stan funduszu . . . . . 539.975 K. 89 gr.

Dochody funduszu w r. 1902 wynosiły:

1. Zwroty udzielonych pożyczek . . . . .	126.202 K. 51 gr.
2. Dotacya krajowa . . . . .	120.000 " — "
3. Odsetki pobrane od dłużników . . . . .	6.769 " 91 "
4. Odsetki zwłoki . . . . .	209 " 10 "
5. Odsetki od lokacyi w Banku krajowym . . . . .	4.372 " 91 "
6. Odsetki pobrane z kasy krajowej . . . . .	546 " 67 "

Razem . . . . . 258.101 K. 10 gr.

a nadto zapas kasowy ulokowany z początkiem r. 1902

w Banku krajowym . . . . . 41.446 " — "

co daje ogólną sumę . . . . . 299.547 K. 10 gr.

którą fundusz w r. 1902 dysponował.

Wydatki funduszu w r. 1902 wynosiły:

1. Pożyczki udzielone . . . . .	74.900 K. — gr.
2. Koszta administracyjne . . . . .	2.560 " 40 "

Suma wydatków . . . . . 77.460 K. 40 gr.

Ta suma wydatków, strącona od sumy dochodów 299.547 K. 10 gr., dała z końcem roku 1902 zapas kasowy ulokowany w Banku krajowym w kwocie 222.086 K. 70 gr.

Zamknięcie rachunkowe za r. 1903, przedłożone obecnie Wysokiemu Sejmowi, wykazuje:

Dochody:

1. Zwroty pożyczek . . . . .	79.911 K. 34 gr.
2. Odsetki od dłużników . . . . .	9.477 " 85 "
3. Odsetki zwłoki . . . . .	455 " 65 "
4. Odsetki z lokacyi w Banku krajowym . . . . .	4.196 " 88 "

Suma dochodów . . . . . 94.041 K. 72 gr.

a nadto zapas kasowy ulokowany z początkiem r. 1903

w Banku krajowym . . . . . 222.086 " 70 "

co daje ogólną sumę . . . . . 316.128 K. 42 gr.

którą fundusz miał na r. 1903 do rozporządzenia.

Wydatki funduszu wynosiły:

1. Pożyczki udzielone . . . . .	164.999 K. 68 gr.
2. Odpisanie reszty pożyczki niespłacalnej . . . . .	3.020 " 70 "
3. Koszta administracyjne . . . . .	2.172 " 07 "

Suma wydatków . . . . . 170.192 K. 42 gr.

Po potrąceniu tej sumy wydatków od sumy dochodów wyżej wykazanych wraz z pozostałością z r. 1902, otrzymujemy pozostałość ulokowaną z końcem r. 1903 w Banku krajowym w sumie 145.936 K.

Wedle rachunku przedłożonego przez Bank krajowy za I. półrocze r. 1904 przedstawia się rachunek funduszu w tem półroczu, jak następuje:

Dochody:

1. Zwroty udzielonych pożyczek i odsetki od nich	27.791 K. 79 gr.
2. Odsetki od lokacyi w Banku krajowym,	1.523 „ 72 „
Suma dochodów	<u>29.315 K. 51 gr.</u>

Zapas ulokowany z końcem r. 1903 w Banku krajowym

jak wyżej	145.936 „ — „
Suma zatem	<u>175.251 K. 51 gr.</u>

Wydatki:

1. Wypłata pożyczek	102.668 K. 75 gr.
2. Podatek zarobkowy	844 „ 68 „
3. Koszta	5 „ 08 „
Suma wydatków	<u>103.518 K. 51 gr.</u>

Po potrąceniu sumy wydatków od sumy dochodów wraz z zapasem kasowym ulokowanym w Banku krajowym, otrzymujemy sumę 71.733 K., którą jako saldo z dniem 30. czerwca 1904 przeniesiono na dalszy rachunek funduszu.

W ciągu czasu od 30. listopada 1902 do 30. czerwca 1904 załatwił Wydział krajowy 40 podań o pożyczki z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Suma żądań w podaniach tych zawartych wynosiła 783.000 K., a żądania odnosiły się do następujących gałęzi przemysłu:

- I. Na fabryki rurek drenarskich żądano w 2 podaniach 15.000 K.
- II. Na fabryki dachówek cementowych żądano w 6 podaniach 49.000 K.
- III. Na cegielnie w jednym podaniu żądano 3000 K.
- IV. Na młyny w 6 podaniach żądano 89.000.
- V. Na budowę gorzelnii żądano w jednym podaniu 30.000 K.
- VI. Na fabrykę drożdży w jednym podaniu żądano 50.000 K.
- VII. Na fabryki nawozów sztucznych żądano w dwu podaniach 60.000 K.
- VIII. Na mleczarnie żądano w 9 podaniach sumy 137.000 K.
- IX. Na eksploatacyę torfowisk żądano w 3 podaniach 49.000 K.
- X. Na przedsiębiorstwa sadowniczo-ogrodnicze w 2 podaniach żądano 12.000 K.
- XI. Na fabrykę konserw i drutu drzewnego żądano w jednym podaniu 150.000 K.
- XII. Na zakład selekcyi buraków cukrowych żądano w jednym podaniu 40.000 K.
- XIII. Na założenie wylęgarni drobiu żądano w jednym podaniu 3.000 K.
- XIV. Na przeróbkę owoców na wina owocowe żądano w jednym podaniu 8.000 K.
- XV. Na wyrób maszyn rolniczych żądano w jednym podaniu 8.000 K.
- XVI. Na cele podniesienia i ożywienia handlu rolniczego w 2 podaniach żądano 80.000 K.

Z tego materiału załatwił Wydział krajowy po dzień 30. czerwca 1904 r. podań 34, w których zawarte żądania wynosiły sumę 499.000 K. Sześć podań niezadowolonych z sumą żądań 284.000 K. oczekuje bliższego zbadania i załatwienia. Podania jeszcze nie załatwione są: 2 podania o pożyczkę na założenie lub powiększenie przedsiębiorstw mleczarskich (razem żądano 61.000 K.), jedno podanie o pożyczkę na założenie fabryki dachówek (żądano 20.000 K.), jedno podanie o pożyczkę na rozszerzenie cegielni (żądano 3.000 K.), jedno podanie o pożyczkę na rozszerzenie fabryki nawozów sztucznych (żądanie 50.000 K.) i jedno podanie na rozszerzenie fabryki konserw z jarzyn i drutu drewnianego (żądanie 150.000 K.).

Z 34 podań o pożyczki, załatwionych przez Wydział krajowy, uwzględniono 24 podań, odmownie załatwiono 10 podań.



W załatwieniu podań uwzględnionych przyznano pożyczki:

I. Dla fabryki rurek drenarskich jedną pożyczkę w kwocie 6.000 K., a gdy suma żądań w 2 podaniach w tej kategorii prośb wynosiła 15.000 K., przeto zredukowano żądanie o 60%.

II. Na fabryki dachówek cementowych, na 5 podań z sumą żądań 29.000 K., uwzględniono 4 podania, przyznając pożyczki na ten cel w łącznej sumie 15.000 K., dokonano zatem redukcji żądań o przeszło 48%.

III. Na budowę lub rozszerzenie młynów z 6 podań o sumie żądań 89.000 K., przyznano 2 pożyczki w łącznej sumie 23.000 K., (cztery podania załatwiono odmownie), zredukowano więc ogólne żądania o przeszło 73%.

IV. Podania o pożyczkę na budowę i urządzenie gorzelnii (żądanie 30.000 K.), nie uwzględnił Wydział krajowy wcale.

V. Podanie o pożyczkę na urządzenie fabryki drożdży przy gorzelnii rolniczej (żądanie 50.000 K.), uwzględnił Wydział krajowy w całej pełni, przyznając pożyczkę w kwocie 50.000 K.

VI. Podanie o pożyczkę na urządzenie fabryki sztucznego nawozu (jedno, z żądaniem 10.000 K.), zostało uwzględnione w pełnej kwocie, (drugie podanie tej samej kategorii z żądaniem 50.000 K. oczekuje załatwienia).

VII. Z 7 podań o pożyczki na mleczarnie (suma żądań 78.000 K.) uwzględnił Wydział krajowy wszystkie, redukując żądania do kwoty 52.000 K., a więc tylko o niespełna 32%.

VIII. Z 3 podań o pożyczki na eksploatację torfowisk (suma żądań 49.000 K.), uwzględnił Wydział krajowy 2 podania, przyznając pożyczki w łącznej kwocie 13.000 K., redukcja więc wyniosła przeszło 73%.

IX. Z 2 podań na przedsiębiorstwa sadowniczo-ogrodnicze (łączne żądanie 12.000 K.), uwzględnił Wydział krajowy oba, a przyznając pożyczki w łącznej kwocie 10.000, zredukował żądanie zaledwie o niespełna 17%.

X. Podanie o pożyczkę na zakład selekcji nasion buraków cukrowych (jedno, z żądaniem 40.000 K.) uwzględnił Wydział krajowy, a przyznając na ten cel pożyczkę 30.000 K., zredukował pierwotne żądanie tylko o 25%.

XI. Podanie o pożyczkę na założenie wylęgarni drobin (jedno) uwzględnił Wydział krajowy, przyznając pożyczkę 3.000 K., to jest w pełnej kwocie żądanej.

XII. Podanie o pożyczkę na przedsiębiorstwo wyrobu win owocowych (jedno, z żądaniem 8.000 K.), uwzględnił Wydział krajowy, a udzielając pożyczki 3.000 K., zredukował żądanie o prawie 63%.

XIII. Z 2 podań o pożyczki na przedsiębiorstwa handlowo-rolnicze (z sumą żądań 80.000 K.) uwzględnił Wydział krajowy jedno podanie i udzielił pożyczki w kwocie 40.000 K., żądanie więc w tej grupie podań zredukował o 50%.

XIV. Podanie o pożyczkę na wyrób wynalezionej maszyny rolniczej (kopaczki ziemniaków, z żądaniem 8.000 K.) odrzucił Wydział krajowy, jako nie nadające się do uwzględnienia.

Z tego zestawienia szczegółowego przechodzimy do ogólnego obrazu. Wydane przez Wydział krajowy promesy na pożyczki w liczbie 24 wynosiły sumę łączną 255.000, a że żądania w odnośnych podaniach przedstawiały sumę 378.000 K., przeto redukcja dokonana wynosiła 32,54%, czyli wydane promesy stanowiły 67,46% sumy żądanej. Z załatwionych podań nie uwzględniono 10. Na tę cyfrę składa się:

1) jedno podanie o pożyczkę na fabrykę rurek drenarskich w sumie 9.000 K.;

2) jedno podanie o pożyczkę na założenie magazynów rolniczych w sumie 20.000 K.;

3) jedno podanie o pożyczkę 30.000 K. na budowę gorzelnii;

4) cztery podania o pożyczki (razem 47.000 K.) na budowy lub rozszerzenia młynów;

5) jedno podanie na rozszerzenie fabryki dachówek cementowych (3.000 Koron);

6) jedno podanie na wyrób wynalezionej maszyny rolniczej (8.000 K.);

7) jedno podanie o pożyczkę (4.000) na eksploatację torfowisk;  
razem tedy 10 podań, przedstawiających łączną sumę żądań 121.000 K.

Powyższe zestawienie wyjaśnia też w znacznej części zasadnicze stanowisko Wydziału krajowego w sprawie rozdawnictwa pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Wydział krajowy odmawia pożyczek na gałęzię przemysłu rolniczego już będące w silnym rozwoju i mające warunki tego rozwoju, nawet bez poparcia kredytowego ze strony kraju, jak n. p. przemysł gorzelniczy; dalej odmawia Wydział krajowy pożyczek na przedsiębiorstwa pozornie tylko do przemysłu rolniczego należące, jak n. p. młyny często nie związane z gospodarstwem rolnem; wreszcie Wydział krajowy odmawia pożyczki tam wszędzie, gdzie przedsiębiorstwo zamierzone nie ma warunków rozwoju i rentowności, lub gdzie finansowe zabezpieczenie zwrotu pożyczki nie może być uznanem za dostateczne. Uwzględniając podania przedsiębiorstw żywotnych, ściśle rolniczo-przemysłowych charakter mających, lub też pośrednio wprowadzicie tylko ale dodatnio oddziałujących na rolnictwo (jak n. p. działalność handlowa Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wieliczce, lub działalność fabryk nawozów sztucznych), musi Wydział krajowy znacznie stosunkowo obniżyć żądania bezpośrednio interesowanych. Redukcja żądań, w powyższym wywodzie wszędzie wyraźnie zaznaczona, zasadniona jest: po pierwsze zbadaniem rzeczywistej potrzeby, które często wykazuje, że żądana w podaniu kwota pożyczki jest przesadnie wysoko obliczona, przyczem Wydział zawsze uważa na to, aby około połowy kosztów zamierzonej inwestycji pokrywał pożyczający z własnych funduszy; powtórę względem na zasoby funduszu i całość zgłoszonych żądań o pożyczki, a wreszcie względem na bezpieczeństwo funduszu.

Splata pożyczek, dotąd udzielonych, odbywa się z nielicznymi wyjątkami prawidłowo. Dotąd odpisano z udzielonych pożyczek tylko jedną w kwocie resztującej 3 020 K. 70 gr. Odpisanie okazało się koniecznem wobec zupełnego upadku finansowego dłużnika, tak, że nie było możności uzyskania zwrotu tej resztującej kwoty. Nadto są 2 pożyczki, co do których zachodzi obawa strat, mianowicie pożyczka udzielona „Podgórskiej Spółce dla handlu świniami i bydłem rogatym w Stanisławowie“ (resztująca kwota 7.200 K.) i pożyczka udzielona „Spółce owocarskiej“ w Nadwornie (kwota zaległa 2.000 K.), które to przedsiębiorstwa, mimo pomyślnych z początku warunków rozwoju doznały zupełnego niepowodzenia. W obu wypadkach podjęte kroki egzekucyjne dają nadzieję, że straty na tych pożyczkach dadzą się ograniczyć do minimum.

W czterech wypadkach udzielił Wydział krajowy zezwolenia na prolongatę spłaty pożyczek, uwzględniając wniesione o to prośby i wykazane a usprawiedliwiające prośby zmiany stosunków. Nieznaczne zmiany terminów spłat, nie pogarszając warunków bezpieczeństwa pożyczek z funduszu udzielonych, stały się znaczną pomocą dla interesowanych.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, nadmieniamy, że wskutek starań Wydziału krajowego przyznało c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 10. marca 1904 L. 88.310/903 stałe uwolnienie od podatku zarobkowego także pożyczkowemu funduszowi dla przemysłu rolniczego. Zarazem zarządziło c. k. Ministerstwo odpisanie i zwrot kwot uiszczonych tytułem powyższego podatku w latach 1898—1901 włącznie, wynoszących (bez dodatków krajowych i gminnych) 3.964 K. 32 gr. Wskutek przyznania tego uwolnienia opłacać będzie fundusz pożyczkowy w przyszłości jedynie podatek rentowy, co znacznie mniej obciąży fundusz, niż opłacanie podatku zarobkowego.

Pomoc kraju  
z powodu  
klęsk elementarnych  
z r. 1903.

Załatwiając sprawozdanie Komisji budżetowej w przedmiocie akcji pomocniczej kraju z powodu klęsk elementarnych, jakie nawiedziły Galicyę w r. 1903, przeznaczył Wysoki Sejm uchwałami z dnia 23. i 26. października 1903 r.:

Na zasiłki i bezprocentowe pożyczki dla ludności dotkniętej elementarnymi klęskami w r. 1903, sumę 400.000 K. do dyspozycji Wydziału krajowego, upoważniając Wydział krajowy do użycia tej sumy według swego uznania na wyżywienie ludności, dostarczenie nasion na zasiewy lub paszy dla bydła, na pomoc dla ludności miejskiej w Krakowie i okolicy albo na roboty publiczne.

Oprócz tego przeznaczył Wysoki Sejm wyłącznie na bezprocentowe pożyczki dla rolników i dla ludności miejskiej w Krakowie i okolicy, dotkniętych klęskami elementarnymi sumę 400.000 K.

Rozdział tych zasiłków i pożyczek miał nastąpić w stosunku do rzeczywistej szkody we wszystkich powiatach, dotkniętych klęskami elementarnymi, zaś spłata pożyczek bezprocentowych miała być rozłożoną na 10 lat, licząc od 1. stycznia 1906.

Nadto Wysoki Sejm przeznaczył na r. 1904 sumę 150.000 K. jako zasiłek krajowy na uzupełnienie obwałowań Wisły pod Krakowem, z zastrzeżeniem, że rozdział tej sumy na poszczególne przedsiębiorstwa i oznaczenie procentowego udziału funduszu krajowego nastąpi przez uchwalenie specjalnych ustaw o wykonaniu tych obwałowań.

Wobec wykazanych w sprawozdaniach dwudziestomilionowych szkód, jakie wyrządziła powódź, kilkunastomilionowych strat zrzędzonych gradobiciem, a ponadto wobec nieurodzaju spowodowanego na znacznych przestrzeniach kraju długotrwałą słągą, Wydział krajowy mając do dyspozycji skromny fundusz zapomogowy, znalazł się w trudnym położeniu, przystępując do rozdzielenia tej pomocy. Licząc się zatem z niemożliwością zaspokojenia wszystkich żądań, jakie przedstawiły powiaty i nie mogąc uwzględnić wszystkich prośb, jakie coraz liczniej nadpływać zaczęły od poszczególnych gmin i jednostek, a mając na względzie nierównie znaczniejsze fundusze, jakie na ten sam cel uchwalone zostały ze skarbu państwa do dyspozycji c. k. Namiestnika, Wydział krajowy postanowił z funduszków zapomogowych udzielić pomocy przede wszystkim tym powiatom, które przez powódź lub gradobicie poniosły największe szkody w r. 1903 a między temi wyróżnił przed innemi powiaty, w których ludność rolnicza także i w poprzednich latach ucierpiała znacznie skutkiem podobnych wypadków elementarnych. Rzecz naturalna, że wysokość pomocy oznaczona w stosunku do rozmiarów szkody, sprawdzonej przez Wydziały powiatowe, nie zawsze mogła odpowiadać rzeczywistej potrzebie, a nigdy nie mogła powetować ubytku zrzędzonego przez klęskę, co zresztą nie jest zadaniem akcji ratunkowej zasilanej z funduszków publicznych.

Przy rozdzielaniu tak zapomóg jakoteż i bezprocentowych pożyczek z funduszu krajowego, liczył się Wydział krajowy z pomocą w mierze nierównie obfitszej udzielaną powiatom i jednostkom z funduszków państwowych; w tym celu od czasu do czasu zasiągaliśmy wiadomości w c. k. Prezydium Namiestnictwa, które powiaty i w jakiej wysokości wspomóżone zostały, uzupełniając następnie tę pomoc własnymi funduszami, zależnie od nabytego przeświadczenia o istotnych potrzebach powiatów. Również asygnując Wydziałom powiatowym zasiłki, polecaliśmy, ażeby rozdanie ich odbywało się zawsze z uwzględnieniem rozdawnictwa zapomóg rządowych, gdyż tylko skutkiem takiego porozumienia możebnem jest sprawiedliwsze i równomierniejsze przeprowadzenie akcji ratunkowej.

#### A) Bezwrotne zasiłki:

Przeznaczony na ten cel kredyt 400.000 K. uznał Wydział krajowy za najwłaściwsze rozdzielić na trzy części i każdą z nich zużytkować w najodpowiedniejszej porze roku. Pośród kilkudziesięciu powiatów, które w r. 1903 nawiedzone zostały klęskami elementarnymi, znajdowały się w dość znacznej liczbie powiaty najdotkliwiej nawiedzone, w których było po kilka lub kilkanaście gmin zupełnie zniszczonych powodzią lub gradem, pozbawionych wszelkich środków do życia i zagospodarowania. Tym należało przyjść z natychmiastową pomocą na zakupno żywności, odbudowanie domów i t. d. Dlatego też Wydział krajowy zaraz w jesieni r. 1903 rozdzielił

pierwszą część zapomogi mianowicie 85.000 koron, między 24 powiaty, potrzebujące doraźnej pomocy. Zasilki te pozwoliliśmy zużyć na zakupno żywności i wyjątkowo na zapomogi w gotówce, jednakże tylko w wypadkach rzeczywistego niedostatku i w miejscowościach posiadających zbyt trudne warunki zarobkowania.

Drugą część zasilków rozdał Wydział krajowy zaraz z wiosną 1904 r., a zatem w chwili, kiedy rolnik dotknięty klęskami elementarnymi wyczerpał resztki swoich zasobów przez zimę, zarobić jeszcze nie wiele potrafił a musiał mieć dostateczną ilość ziarna na zasiew i wyżywienie. W tym czasie nawet tym okolicom, które w jesieni mogły się jeszcze obejść bez doraźnych zapomóg, udzielić trzeba było znaczniejszych zasilków. Rozdzielił też Wydział krajowy w marcu b. roku między 39 powiatów kwotę 161.000 koron, polecając Wydziałom powiatowym, ażeby otrzymane zasilki zużyły na zakupno ziarna do zasiewu i ziemniaków, następnie zaś sprowadzone artykuły odsprzedawały ludności po cenach niższych, zaś wyjątkowo tylko w wypadkach zupełnego zubożenia rolnika, dostarczały ich zupełnie bezpłatnie. Gdyby zaś po opędzeniu wszystkich kosztów okazała się jeszcze jaka pozostałość z tego zasilku, wówczas wolno ją było Wydziałom powiatowym obrócić na robocizną przy drogach gminnych w miejscowościach potrzebujących najwięcej pomocy.

Trzecią część funduszu zapomogowego zarezerwował Wydział krajowy na wykonanie pomniejszych robót melioracyjnych prowadzonych przez krajowe Biuro melioracyjne w okolicach nawiedzonych klęskami elementarnymi, zwłaszcza na odprowadzenie wód stagnujących po powodzi, na doraźne zapomogi dla towarzystw i osób prywatnych znajdujących się w wyjątkowym położeniu, pozostawiając prócz tego resztę około 34.000 K. na sam przednówek, gdyby ewentualnie okazała się konieczna potrzeba udzielenia tu i ówdzie jeszcze doraźnej pomocy.

Ogółem z funduszu zapomogowego udzieliliśmy powiatom w jesieni roku 1903 i na wiosnę 1904, jak wyżej wspomniano, 246.000 K. Oprócz tego osobno w nagłych wypadkach kilkunastu powiatom 44.000 K., łącznie zatem 49 powiatom 290.400 K. Zasilki te udzielone zostały do dyspozycji Wydziałów powiatowych: na zakupno żywności, ziarna na zasiew i wykonanie pomniejszych robót publicznych. Mianowicie otrzymały Wydziały powiatowe :

1. Podhajece . . . . .	11.000
2. Biała . . . . .	10.000
3. Bochnia . . . . .	10.000
4. Brzesko . . . . .	10.000
5. Chrzanów . . . . .	10.000
6. Dąbrowa . . . . .	10.000
7. Kraków . . . . .	10.000
8. Myślenice . . . . .	10.000
9. Nowy Sącz . . . . .	10.000
10. Wieliczka . . . . .	10.000
11. Żydaczów . . . . .	9.000
12. Rohatyn . . . . .	8.000
13. Stryj . . . . .	8.000
14. Tarnopol . . . . .	8.000
15. Wadowice . . . . .	8.000
16. Złoczów . . . . .	8.000
17. Żywiec . . . . .	8.000
18. Husiatyn . . . . .	7.000
19. Limanowa . . . . .	7.000
20. Załeszczyki . . . . .	7.000
21. Brzeżany . . . . .	6.000
22. Brzozów . . . . .	6.000
do przeniesienia . . . . .	191.000

	<i>z przeniesienia</i>	191.000
23.	Przemysł . . . . .	6.000
24.	Gorlice . . . . .	5.400
25.	Brody . . . . .	5.000
26.	Buczacz . . . . .	5.000
27.	Kolbuszowa . . . . .	5.000
28.	Mielec . . . . .	5.000
29.	Rudki . . . . .	5.000
30.	Skalał . . . . .	5.000
31.	Trembowla . . . . .	5.000
32.	Bóbrka . . . . .	3.000
33.	Cieszanów . . . . .	3.000
34.	Dolina . . . . .	3.000
35.	Jasło . . . . .	3.000
36.	Jaworów . . . . .	3.000
37.	Kałuż . . . . .	3.000
38.	Kołomyja . . . . .	3.000
39.	Krosno . . . . .	3.000
40.	Lisko . . . . .	3.000
41.	Mościska . . . . .	3.000
42.	Nadwórna . . . . .	3.000
43.	N. Targ . . . . .	3.000
44.	Pilzno . . . . .	3.000
45.	Sokal . . . . .	3.000
46.	Tarnobrzeg . . . . .	3.000
47.	Tarnów . . . . .	3.000
48.	Żółkiew . . . . .	3.000
49.	Gródek . . . . .	2.000
	<b>Razem</b> . . . . .	<b>290.400</b>

Oprócz tego w dwóch powiatach w wysokim stopniu dotkniętych klęską powodzi zezwoliliśmy na prolongatę spłaty pożyczek dawniej zaciągniętych, opłacając należności procentowe za rok jeden, mianowicie: od pożyczki głodowej zaciągniętej w r. 1900 przez Wydział powiatowy Bocheński w kwocie 20.000 K. należność procentową 600 K. i od pożyczki 50.000 K. zaciągniętej w roku 1901 przez powiat Brzesko należność procentową 1.666 K. 70 gr. Nadto Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu udzieliliśmy zasiłku 4.000 K. na budowę drogi Piwniczna-Szczawnica, i 5.000 K. na budowę drogi Tęgorozie-Znamirowice. Wreszcie stosownie do uchwały Wys. Sejmu z 24. października 1903 r., zbadawszy przekazaną nam petycję gm. Łodygowice L. s. 3172 i przekonawszy się na podstawie sprawozdania Wydziału powiatowego w Żywcu o znacznych szkodach w komunikacjach, jakie w tej gminie wyrządziła zeszłoroczna powódź, wyasygnowaliśmy 1.000 K. na naprawę dróg i mostów we wspomnianej gminie.

Wliczając te dodatkowe zasiłki do poprzednio wykazanych, otrzymamy sumę zapomóg, jakie dostał:

pow. Bochnia	10.000	+	600	-	=	10.600	-	K.
"   Brzesko	10.000	+	1.666	70	=	11.666	70	"
"   N. Sącz	10.000	+	9.000	-	=	19.000	-	"
"   Żywiec	8.000	+	1.000	-	=	9.000	-	"

Łącznie zaś wszystkie 49 powiatów więcej o 12.266 70 „  
czyli razem . . . . . 302.666 70 K.

Ponieważ zaś po zatem osobno otrzymały: gmina miasta Krakowa 5.000 K., m. Podgórze 4.000 K., wreszcie kilka instytucji: jak Towarzystwo Dobroczynności, klasztor SS. Felicjanek na Smoleńsku w Krakowie, Towarzystwo rolnicze w Nowym Targu, Kółko rolnicze w Staszkanie itd., razem 7.200 K., przeto ogólny wydatek rozdzielonych zapomóg i zasiłków z funduszu na ten cel wyznaczonego wzrósł do kwoty 318.866 K 70 gr.

Z pozostałej reszty funduszu zapomogowego przeznaczoną została kwota: 47.079 K. 74 gr. na wykonanie pilnych robót melioracyjnych, potrzebnych dla zabezpieczenia pewnych miejscowości przed ponownymi klęskami a przytem dających miejscowej ludności zarobek w czasie dla niej najkrytyczniejszym. Z wykonanych robót zasługują na szczególniejszą uwagę: a) przedłużenie kanału Pojawsko-Jadownickiego i przeprowadzenie rowów osuszających kosztem 8.400 K., przychem c. k. Namiestnictwo udzieliło na ten cel taką samą kwotę, b) odbudowanie lunety na Bystrem w Zakopanem kosztem 4.755 K., c) budowa mostu pod Polauką 40% kosztów czyli 960 K., d) konserwacja Żabnicy 3.000 K., e) wreszcie roboty regulacyjne na Krzemienicy i Babulówce (1.719 K.) na Nowym Brniu (10.000 K.), na Białce (17.500 K.) i na Niszkówce (493 K.).

Tym sposobem Wydział krajowy do końca czerwca 1904 r. wydał z funduszu 400.000 K., przeznaczonego do jego dyspozycji łącznie na cele powyżej wymienione kwoty 365.946 K. 47 gr., zatem pozostała do rozdania jeszcze reszta 34.053 K. 56. gr., zwiększona do sumy 35.077 K. 96 gr. skutkiem datku dla powodzi nadesłanego przez magistrat m. Jarosławia (938 K. 47 gr.) i drobnej kwoty 86 K. 40 gr. jako zwrotu zasiłku przeznaczanego dla powodzi w Czernichowie w r. 1903.

Początkowo było zamiarem Wydziału krajowego zarezerwowaną kwotę 35.077 K. wydać jeszcze w ciągu miesiąca czerwca, t. j. w najcięższych chwilach przednowku, między ludność najbardziej potrzebującą pomocy. Gdy jednak z dniem każdym stawało się coraz widoczniejszem, że skutkiem długotrwałej posuchy, nowa klęska elementarna zaczyna zagrażać krajowi, a nadto liczne pożary wyrządziły w bardzo wielu miejscowościach znaczne szkody, postanowił Wydział krajowy pozostałą resztę zachować na przyszłość, co było tem bardziej wskazanem, że najpilniejsze potrzeby ludności nawiedzonej klęskami elementarnymi w roku 1903, zdawały się być już zaspokojone, zwłaszcza skutkiem dość znacznych zasiłków udzielonych powiatom w ostatnich miesiącach z funduszków państwowych.

### B) Bezprocentowe pożyczki.

Obok zasiłków udzielanych na roboty publiczne, przede wszystkim na robociznę drogową, niemużej zasiłków przeznaczonych na zakupno zboża i ziemniaków celem odprzedawania ich ludności po niższych cenach, okazało się już niejednokrotnie, że nie małą usługę przy akcji ratunkowej z powodu klęsk elementarnych, oddawały bezprocentowe pożyczki udzielane powiatom, gminom, czy też jednostkom. To też i przy tegorocznej akcji pomocniczej fundusz 400.000 K. przeznaczony przez Wysoki Sejm na udzielanie bezprocentowych pożyczek, okazał się wielce pomocnym dla złagodzenia skutków klęski powodziowej. Fundusz ten nie wystarczył wprawdzie na zaspokojenie znacznie większych zgłoszeń, jakie nadesłano z powiatów, przecież można było w granicach jego zasobności udzielić kilkunastu powiatom stosunkowo dość wydatnej pomocy, dostarczyć przeszło stukilkudziesięciu gminom a w nich niewątpliwie kilkuset i więcej gospodarstwom rolnym niezbędnego funduszu do utrzymania gospodarstw i przetrwania roku klęski.

Ponieważ przy rozdzielaniu pożyczek z jednej strony zwracać musieliśmy baczną uwagę na to, ażeby zwrot funduszków pożyczonych był dostatecznie zapewnionym, z drugiej strony, ażeby z powodu wypełnienia koniecznych formalności zrealizowanie pożyczek nie natrafiało na zbytne trudności i opóźnienie, dlatego przyznając powiatom ryczałt na pożyczki, zostawialiśmy do woli Wydziałów powiatowych, aby, albo same zaciągały je na podstawie odnośnych uchwał Rad powiatowych, lub też w granicach przyznanego ryczałtu spowodowały najbardziej potrzebujące gminy do zaciągnięcia pożyczek i zeznania skryptów dłużnych według formularzy przez nas wygotowanych.

Jak widać z umieszczonej tabeli z 13-tu powiatów, które korzystały z funduszu pożyczkowego, pięć powiatów mianowicie: Biała, Chrzanów, Grybów, Myślenice i Wadowice same zaciągnęły bezprocentowe pożyczki na ogólną sumę 73.000 K. a wraz z miastem Podgórzem na 85.000 K; natomiast w ośmiu powiatach: Bochnia, Brzesko, Dąbrowa, Kraków, Nowy Sącz, Tarnopol, Tarnów i Wieliczka, 86 gmin wiejskich zaciągnęło pożyczki na ogólną sumę 177.700 K., czyli w przecięciu każda gmina ponad 2000 K. i nadesłały skrypta dłużne, które w Wydziale krajowym przechowane zostały.

Lp.	POWIATY	Udzielono bezprocentowych pożyczek						
		1 powiatom dla gmin koron	2 gminom bez- pośrednio		razem dla gmin (1 — 2) koron	3 bezpośrednio właśc. i dzierz. drobnych folw. ilość      koron		Ogółem (1 — 2 — 3) koron
			ilość gmin	koron		ilość	koron	
1.	Biała	8.000	—	—	8.000	1	5.000	13.000
2.	Bochnia	—	17	50.000	50.000	4	24.000	74.000
3.	Brzesko	—	16	40.000	40.000	12	36.000	76.000
4.	Chrzanów	15.000	—	—	15.000	—	—	15.000
5.	Dąbrowa	—	9	15.000	15.000	—	—	15.000
6.	Grybów	15.000	—	—	15.000	—	—	15.000
7.	Kraków	—	11	25.000	25.000	8	18.000	43.000
8.	Myślenice	15.000	—	—	15.000	—	—	15.000
9.	Nowy Sącz	—	2	7.500	7.500	2	2.500	10.000
10.	Tarnopol	—	1	5.000	5.000	—	—	5.000
11.	Tarnów	—	8	6.200	6.200	2	8.000	14.200
12.	Wadowice	20.000	—	—	20.000	—	—	20.000
13.	Wieliczka	—	22	29.000	29.000	15	23.400	52.400
14.	Kraków miasto	—	—	—	—	11	20.000	20.000
15.	Podgórze „	12.000	—	—	12.000	—	—	12.000
	Razem	85.000	86	177.700	262.700	55	137.500	400.200

Wszystko, co dotychczas było powiedzianem o pomocy udzielonej z funduszu krajowych na rzecz ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w roku 1903, odnosiło się prawie wyłącznie do pomocy przyznanej mniejszym gospodarstwom rolnym, tymczasem tak powódź jak i grad zniszczyły w równej mierze i zachwiały egzystencją bardzo wielu dzierżawców a i właścicieli drobniejszych folwarków tabularnych. Tym należało również przyjść z pomocą materialną, tem bardziej że przy rozdziale bezwrotnych zasiłków pominięci zostali zupełnie. Zwłaszcza średnie folwarki położone nad Wisłą w powiatach: Krakowskim, Wielickim, Bocheńskim i Brzeskim ucierpiały bardzo przez powódź, dlatego Wydział krajowy  $\frac{1}{4}$  część funduszu pożyczkowego przeznaczył na podzwignięcie z upadku tych średnich gospodarstw, zasięgając w każdym wypadku opinii prezesa miejscowej Rady powiatowej i oznaczając wysokość pożyczki w stosunku do wielkości folwarku, rozmiarów szkody zrzędzonej przez powódź i zasobności funduszu, jaki był w tym celu do dyspozycji.

Ogółem rozdano w 7-miu powiatach: Biała, Bochnia, Brzesko, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów i Wieliczka, 44 pożyczek bezprocentowych na kwotę 117.500 K, oprócz pożyczek przyznanych 11-stu właścicielom realności w mieście Krakowie w wysokości 20.000 K. Na wszystkie te pożyczki wystawione zostały skrypta dłużne, bądź z zabezpieczeniem hipotecznem, bądź

też z poręką osób dających dostateczną gwarancję, że udzielona pożyczka w oznaczonych terminach funduszowi krajowemu zwróconą zostanie.

Fundusz pożyczkowy został całkowicie wyczerpany, suma bowiem wypłaconych pożyczek udzielonych gminom, powiatom, właścicielom i dzierżawcom folwarków wynosi łączną kwotę: 400.200 K. Zważywszy jednak że dla gmin powiatu Tarnowskiego przyznaliśmy ryczałtową kwotę 7.000 K, z tego zaś dotychczas podjęło ośm gmin pożyczki w sumie 6200 K, pozostaje zatem niezrealizowana jeszcze pożyczka 800 K, przez jedną gminę, która jak nas zawiadania w ostatniej chwili Wydział powiatowy, podjęta zostanie przez gminę Komorów, w takim razie ogólna suma wypłaconych pożyczek wzrośnie do kwoty 401.000 K, a wówczas przekroczony jeden tysiąc na pożyczkach umniejszy o tę samą kwotę wykazaną pozostałość funduszu zapomogowego a zatem z kwoty 35.071 na 34.077 K.

Bu dowa gma-  
chu dla stu-  
dyum rolni-  
czego w Kra-  
kowie.

Reskryptem z dnia 21. grudnia 1903 l. 42801, intymowanym Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 27. stycznia 1904 l. 8036, oznajmiło c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia, że wobec uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 2. listopada 1903, którą kraj zobowiązał się przyczynić kosztem 10.000 K. do kosztów budowy gmachu dla studium rolniczego w Krakowie, uważa za spełnione żądania c. k. Rządu co do materialnego współudziału kraju w kosztach wymienionej budowy.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 31. października 1903, wzywającej c. k. Rząd, aby przystąpił czempredzej do budowy gmachu dla studium rolniczego w Krakowie, która uchwała zakomunikowaną została c. k. Namiestnictwu pismem Marszałka krajowego z dnia 31. października 1903, l. 3.383, oznajmiło c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 21. grudnia 1903 l. 39582, intymowanym nam odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 14. lipca b. r. l. 73.548, że do akcyi budowlanej dla studium rolniczego będzie można dopiero wtedy przystąpić, gdy wszystkie trzy parcele gruntowe pod budowę upatrzone i od gminy miasta Krakowa nabyte zainstalowane zostaną jako własność skarbowa. Formalności te mają być w najbliższym czasie załatwione. Powołaną co dopiero odezwą z dnia 14. lipca b. r. l. 73.548 oznajmiło zarazem c. k. Namiestnictwo, że projekt budowy, której koszt obliczone zostały w przybliżeniu na 570.000 K, poddany będzie bezwzględnie zbadaniu przez departament techniczny c. k. Namiestnictwa i przedstawiony następnie do decyzji c. k. Ministerstwa.

Stypendya  
A) dla kandydatów kształcących się na nauczycieli kraj. szkół rolniczych.

Z funduszków uchwalonych przez Wysoki Sejm w rubr. X. budżetu krajowego na rok 1903 w kwocie 10.000 K, i na rok 1904 w tej samej wysokości, pobierali stypendya następujący kandydaci:

a) w roku 1903

Karol Huppenthal, b. asystent krajowej stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublinach, otrzymał po raz wtóry stypendyum w kwocie 2.000 K, na studia w zakresie chemii rolniczej. Ukończywszy zaczęta w r. 1902 pracę w laboratorium chemii rolniczej prof. Pfeifera w Wrocławiu, przeniósł się stypendysta na wydział filozoficzny uniwersytetu w Lipsku, gdzie pracował głównie w laboratoriach chemii fizyologicznej i fizjologii roślin. Po uzupełnieniu studiów na uniwersytecie w Jena objął p. Huppenthal obowiązki nauczyciela fachowego w niższej szkole rolniczej w Dublinach.

Tadeusz Gołogurski pobierał stypendyum w kwocie 2.000 K. na studia w zakresie mechaniki rolniczej i budownictwa wiejskiego. Po odbyciu studiów teoretycznych w instytucie agronomicznym w Berlinie i praktyki rolniczej w dobrach ks. Szwarzenberga objął stypendysta obowiązki asystenta katedry inżynierii wiejskiej na studium rolniczym w Krakowie.



Bolesław Strusiewicz, uzyskawszy przedłużenie stypendyum na rok 1902/3 w kwocie 2.000 K. kontynuował studia w dziedzinie hodowli i mleczarstwa na uniwersytecie w Getyndze. Przy pomocy zasiłku z fundusów stypendyjnych Komitetu Tow. gosp. p. Strusiewicz pozostał w Getyndze nadal dla wykończenia pracy naukowej w stacyi doświadczalnej dla żywienia zwierząt domowych pod kierunkiem prof. Lehmana.

Kazimierz Wróblewski otrzymał po ukończeniu średniej szkoły rolniczej w Czernichowie stypendyum w kwocie 960 K na praktykę rolniczą i nauczycielską w szkole rolniczej w Bereźnicy. Po trzechmiesięcznej praktyce p. Wróblewski zrezygnował ze stypendyum i szkołę w Bereźnicy opuścił.

b) na rok 1903/4 otrzymali stypendya :

Tadeusz Rogoyski, asystent katedry budowy maszyn w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, stypendyum w kwocie 2.000 K na studia mechaniki rolniczej i rolnictwa w instytucie agronomicznym w Halle.

Franciszek Bandrowski, asystent rolniczego zakładu doświadczalnego uniwersytetu w Krakowie, otrzymał stypendyum w kwocie 1000 K, na studia z dziedziny gorzelnictwa i przemysłu fermentacyjnego. P. Bandrowski rozpoczął studia te dopiero w kwietniu b. r. w instytucie dla przemysłu fermentacyjnego prof. Dellbrücka i Lindnera w Berlinie.

Witold Obrąpalski, b. uczeń instytutu agronomicznego w Berlinie i zarządca majątku Kijewo w Poznańskim, otrzymał stypendyum w kwocie 2.000 K na ukończenie przerwanych studiów w Berlinie, za zobowiązaniem się wstąpienia potem do służby w zawodzie nauczycielskim w krajowych szkołach rolniczych.

Bronisław Gąsienica otrzymał po ukończeniu w roku 1902 akademii rolniczej w Dublanach i po odbyciu następnie praktyki gospodarskiej w dobrach p. Karola Czecza w Bierzanowie, stypendyum w kwocie 1.200 K rocznie na praktykę nauczycielską w krajowej szkole rolniczej w Suchodole. Obowiązki praktykanta zaczął p. Gąsienica pełnić we wrześniu 1903 a w lipcu b. r. złożył egzamin nauczycielski z bardzo dobrym postępem.

B.) Stypendya  
mleczarskie.

W okresie objętym niniejszem sprawozdaniem pobierali stypendya na naukę mleczarstwa i serkarstwa następujący kandydaci :

Aleksander Bartoszek, były uczeń szkoły rolniczej w Kobiernicach, potem kierownik mleczarni, otrzymał zasiłek 800 K. na naukę serkarstwa w Doren. Szkołę tę ukończył stypendysta we wrześniu 1903 z bardzo dobrym postępem, poczem udzielił mu Wydział krajowy dalszego zasiłku 500 K. na wykształcenie się w wyrobie serów miękkich w szkole mleczarskiej w Friedland. Także ten kurs ukończył stypendysta z bardzo dobrym postępem w marcu 1904. W maju i w czerwcu b. r. pełnił p. Bartoszek obowiązki serkarza w krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie, następnie założył własną mleczarnię.

Zygmunt Ichnatowicz, asystent katedry hodowli i mleczarstwa na studyum rolniczem uniwersytetu w Krakowie, otrzymał stypendyum w kwocie 1000 K. na studia mleczarskie w Hameln, które odbył w czasie od 1. czerwca do września 1903. P. Ichnatowicz zapoznał się z organizacją włościańskich spółek mleczarskich nad Renem i w październiku 1903 objął obowiązki instruktora w krajowym biurze mleczarskim.

Józef Gawlikowski otrzymał po ukończeniu Akademii rolniczej w Dublanach stypendyum w kwocie 1500 K. na studia mleczarskie, które odbył kolejno w szkole mleczarskiej w Rzeszowie, w instytutach mleczarskich w Kleinhof, Tapiaw i Hameln w czasie od lipca 1903 do końca lutego 1904. W marcu b. r. Wydział krajowy mianował p. Gawlikowskiego krajowym instruktorem adjunktem mleczarstwa z siedzibą urzędową w Krakowie, w biurze Komitetu Towarzystwa rolniczego.

Jan Honig z Podusilnej w powiecie Przemysłańskim, ukończywszy szkołę rolniczą w Tulln i szkołę serkarską w Rütli, zwrócił się z prośbą do Wydziału krajowego o zasiłek na naukę wyrobu serów miękkich. Użytkowski stypendywny w kwocie 800 K. odbył w czasie od 1. listopada 1903 do końca kwietnia b. r. kurs serkarski w Moudon. W sierpniu b. r. objął obowiązki instruktora serkarza w krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie.

Zygmunt Chmielewski, b. asystent stacyi doświadczalnej w Dublanach, otrzymał stypendywny w kwocie 1000 K., na ścisłe studia mleczarskie z szczególnem uwzględnieniem pasturyzacji i chronienia czystych kultur w technice mleczarskiej. Po przerobieniu praktycznego kursu w mleczarni szkoły rzeszowskiej odhył p. Chmielewski dalsze studia w instytucie mleczarskim w Kiel zwłaszcza zaś w słynnej pracowni prof. Storcha w Kopenhadze. Przy tej sposobności zapoznał się stypendywny z rozwojem przemysłu mleczarskiego w Danii i po ukończeniu studiów założył własną mleczarnię w kraju, urządzoną na wzór postępowych małych mleczarni duńskich.

Tadeusz Turski, funkcyonaryusz w biurze Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie, pobierał stypendywny na naukę mleczarstwa w kwocie 900 K. Stypendywny wstąpił przedewszystkiem do szkoły mleczarskiej w Rzeszowie a po złożeniu egzaminu z niższego kursu udał się do instytutu mleczarskiego w Hameln, gdzie w ciągu kilkomiesięcznego pobytu zapoznał się praktycznie z przeróbką mleka na większą skalę. P. Turski zwiedził obok tego mleczarnie spółkowe w Hannoverze i odbył dwutygodniową praktykę w warstatach firmy Alfa Separator we Wiedniu. W lipcu b. r. Wydział krajowy mianował p. Turskiego pomocnikiem instruktora mleczarstwa w krajowym biurze mleczarskim.

C.) Fundacyjne stypendywny dla uczniów kraj. szkół rolniczych.

Z fundacyi stypendywnych, przydzielonych do czynności Dep. III., a przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, pobierali w r. 1902/3 stypendywny następujący uczniowie:

Z fundacyi ś. p. Tomasza Bodziocha, uczniowie szkoły rolniczej w Czernichowie: Jan Dąbrowski (kurs III), Konstanty Lipiński (kurs III), Stefan Mieczkowski (kurs III), Kazimierz Wolski (I) i Władysław Peszkowski (I) po 200 K. Z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego uczniowie szkoły rolniczej w Czernichowie: Władysław Massalski (III), Tadeusz Biernawski (III), Czesław Juchniewicz (I), Stefan Lelesz (I) i Zygmunt Łempicki (I) po 400 K. Z fundacyi ś. p. Dominika Bohdanowicza, uczniowie Akademii rolniczej w Dublanach: Edward Zabłocki (kurs III), Andrzej Piotrowski (II) i Zdzisław Ludkiewicz (II) po 200 K.; stypendywny w kwocie 380 K. z fundacyi ś. p. Kunegundy Brześcińskiej pobierał Zdzisław Bańkowski, uczeń II. r. Akademii rolniczej w Dublanach. Z fundacyi ś. p. Ignacego Krzczunowicza, uczniowie Akademii rolniczej w Dublanach: Łucyan Cegliński (III), Stefan Matecki (II), Walenty Hłyń (III) po 400 K. z fundacyi ś. p. Waleryana Krzczunowicza, uczniowie Dublańscy: Jan Dyduzyński (II), Edward Zabłocki (III) po 280 K. Stypendywny w kwocie 600 K. z fundacyi ś. p. X. Jaua Kucharskiego pobierał uczeń II. r. Akademii, Józef Kawecki.

Z wakujących na rok szkolny 1903/4 stypendywny nadano:

Z fundacyi ś. p. Tomasza Bodziocha, uczniom szkoły w Czernichowie: Maryanowi Rudzkiemu (II), Czesławowi Juchniewiczowi (II), Żeliszawowi Danyszowi (I) i Izidorowi Hawrankowi (I). Z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego, uczniom szkoły czernichowskiej: Stefanowi Ganzemu (I) i Romanowi Grodeckiemu (I). Z fundacyi ś. p. Dominika Bohdanowicza, uczniom II. r. Akademii w Dublanach: Leonowi Odyńcowi i Władysławowi Ślaskiemu. Z fundacyi ś. p. Ignacego Krzczunowicza uczniom Akademii: Zdzisławowi Bańkowskiemu (III) i Stanisławowi Żółtowskiemu (II). Z fundacyi ś. p. Waleryana Krzczunowicza uczniom II. r. Akademii: Tadeuszowi Nowosielskiemu.

Stypendya krajowe dla uczniów c. k. Akademii wet. we Lwowie. Na rok szkolny 1902/3 nadał Wydział krajowy zgodnie z wnioskiem Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi stypendya z funduszu krajowego rocznych 500 K. słuchaczom I. roku tej Akademii: Józefowi Zagajowi, Spirydjonowi Matreńczukowi i Władysławowi Petraszee.

Na r. 1903 preliminował Wysoki Sejm 1.500 K. na stypendya dla uczniów Akademii, na r. 1904 zaś 2.500 K., Wydział krajowy rozpiisał wobec tego konkurs na pięć stypendjów z funduszu krajowego po 500 K. na rok szkolny 1903/4, dobierając na ten cel do 1.500 K. na r. 1903, część subwencyi (1000 K.) i 2.500 K. na r. 1904 na powyższy cel uchwalonej. Zgodnie z wnioskiem Rektoratu nadał Wydział krajowy na r. 1903/4 stypendya z funduszu krajowego rocznych 500 K. następującym uczniom II. roku Akademii: Piotrowi Lechowi, Spirydjonowi Matreńczukowi tudzież uczniom I. roku Akademii: Władysławowi Guzkowi, Janowi Gromczakiewiczowi i Eustachemu Borodywiczowi. Nadto zaś z funduszu na zasiłki naukowe udzielił Wydział krajowy na wniosek Rektoratu Akademii 260 K. tytułem jednorazowego zasiłku Karolowi Kuezurakowi, rygorozantowi Akademii na opłatę taks rygorozalnych. Na r. 1904/5 rozpiisał Wydział krajowy podobnie jak w r. z. konkurs na pięć stypendjów z funduszu krajowego po 500 K. rocznie dla uczniów Akademii.

Zasiłki dla uczniów szkoły kucia koni. W preliminarzu na r. 1903 uchwalil Wysoki Sejm 600 K. na stypendya dla uczniów szkoły kucia koni przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie. Wydział krajowy nadał siedm stypendjów po 85 K. 71 gr. uczniom następującym: Mikołajowi Łabie, Franciszkowi Gorącemu, Maksymowi Jarremce, Rudolfowi Kohlowi, Janowi Kowalukowi, Filomenowi Litwinowi i Eustachemu Maksymowiczowi.

Na r. 1904 uchwalil Wysoki Sejm w miejsce dotychczasowej rubryki „na stypendya dla uczniów szkoły kucia koni“, 1500 K. jako „stałą subwencyę na utrzymanie internatu dla podkuwaczy kształcących się w szkole kucia koni“ przy c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie.

Internat taki dotąd jednak nie został zorganizowany. Wobec tego Wydział krajowy uważał, że postąpi w myśl intencyi Wysokiego Sejmu, jeśli z kwoty na subwencyonowanie internatu przeznaczonej, wyasygnuje zasiłki dla uczniów szkoły kucia koni. Tą myślą się kierując, nadał Wydział krajowy zasiłki 20 uczniom w łącznej kwocie 1500 K. a mianowicie zasiłki po 180 K. czterem uczniom: Teodorowi Hładce, Mikołajowi Hołowczakowi, Władysławowi Krumpolcowi i Franciszkowi Rusekowi, zasiłki po 160 K. trzem uczniom: Piotrowi Demskiemu, Teofilowi Sordykowi i Michałowi Edwardowi dwojga imion Wojnarskiemu, wreszcie zasiłki po 100 K. trzem uczniom: Grzegorzowi Czorneńskiemu, Pawłowi Maguniowi i Tomaszowi Wadyakowi.

Krajowy nauczyciel weterynaryi. Krajowy nauczyciel weterynaryi, p. Teofil Sochaniewicz, udzielał jak w latach poprzednich nauki weterynaryi na umyślnych kursach w krajowych niższych szkołach rolniczych. W r. 1903 odbyły się te kursa w szkole rolniczej w Bereźnicy w czasie od 19. stycznia do 21. lutego (godzin nauki 50) przy udziale 10 uczniów III r.; kurs w Horodence trwał od 3. marca do 4. kwietnia (55 godz. nauki) przy udziale 9 uczniów III r.; wreszcie w szkole rolniczej w Suchodole odbył się kurs weterynaryi w czasie od 22. kwietnia do 27. maja (63 godz. nauki) a korzystało z nauki 12 uczniów III r. W r. 1904 udzielał p. Sochaniewicz nauki anatomii i fizjologii zwierząt domowych, tudzież nauki weterynaryi na kursie rolniczym dla nauczycieli szkół ludowych urządzonym w b. r. w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową w szkole rolniczej w Suchodole. Wykład tych nauk wyczerpał p. Sochaniewicz zgodnie z zatwierdzonym planem w 72 godzinach, oprócz demonstracyi i ćwiczeń, w czasie od 2. marca do 20. czerwca b. r. Równocześnie odbył p. Sochaniewicz kurs nauki weterynaryi w osobnych godzinach wykładowych dla uczniów szkoły rolniczej w Suchodole, w tym samym zakresie, jak w r. 1903.

W czasie, objętym sprawozdaniem, przeszczepił krajowy nauczyciel weterynaryi na wniosek komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego następujące obory:

1. Dwukrotnie oborę zarodową pełnej krwi Oldenburg w Babicach, pow. Mościska ;
2. dwukrotnie oborę zarodową półkrwi Oldenburg w Babicach, pow. Mościska ;
3. dwukrotnie oborę zarodową półkrwi Oldenburg w Mikulicach, pow. Przeworsk ;
4. dwukrotnie oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Zarszynie, pow. Sanok ;
5. oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Firlejówce, pow. Złoczów ;
6. oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Firlejówce, pow. Złoczów ;
7. oborę prywatną rasy mieszanej w Firlejówce, pow. Złoczów ;
8. oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Klebanówce, pow. Zbaraż ;
9. oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Rozwieźnej, powiat Jarosław ;
10. oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Szyłach, pow. Zbaraż ;
11. oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Lisieczyńcach, pow. Zbaraż ;
12. oborę zarodową pełnej krwi Oldenburg w Mikulicach, pow. Przeworsk ;
13. oborę zarodową półkrwi Oldenburg w Dublanach, pow. Lwów ;
14. oborę zarodową półkrwi Allglerskiej w Dublanach, pow. Lwów ;
15. oborę zarodową półkrwi Oldenburg w Chłopicach, pow. Jarosław ;
16. oborę prywatną rasy mieszanej w Jablonce, pow. Brzozów ;
17. oborę zarodową półkrwi Simmenthal w Niebocku, pow. Brzozów ;
18. oborę zarodową półkrwi Oldenburg w Dolnej, pow. Przeworsk ;
19. oborę zarodową prywatną w Podzamczu, pow. Przeworsk ;
20. oborę zarodową prywatną w Gorliczynie, pow. Przeworsk ;
21. oborę zarodową prywatną w Chłopicach, pow. Jarosław ;
22. oborę kraj. niższej Szkoły rolniczej w Suchodole, pow. Krosno.

Na polecenie Wydziału krajowego napisał p. Sochaniewicz pracę p. t. „Akeya tępienia gruźlicy u bydła rogatego w Galicyi. 1899—1903“, w której przedstawił przebieg całej akeyi, opartej na rozpoznawczem szczepieniu tuberkuliną, jej rozmiary i wyniki. Praca ta, przeznaczona w pierwszej linii dla szerszych kół hodowców w kraju, wydrukowaną została nakładem Wydziału krajowego i jest dołączona jako osobny załącznik do sprawozdania Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1903.

Również na polecenie Wydziału krajowego wypracował p. Sochaniewicz opinię fachową w sprawie postawionego w Radzie państwa wniosku, zmierzającego do tego, by w drodze ustawy zasadniczo tylko lekarzom weterynaryjnym przyznane było prawo wykonywania praktyki weterynaryjnej.

Opinia Wydziału krajowego w sprawie przyznania lekarzom weterynaryjnym wyłącznego prawa wykonywania praktyki weterynaryjnej.

Odezwą z 3. czerwca 1903 l. 60812 zwróciło się c. k. Namiestnictwo do Wydziału krajowego z prośbą o opinię w powyższej sprawie, w szczególności upraszało c. k. Namiestnictwo, by Wydział krajowy, uwzględniając stosunki kraju, objawił swe zdanie, czy w razie, gdyby lekarzom weterynaryjnym przyznano wyłączne prawo wykonywania praktyki weterynaryjnej, obecnie praktykujący weterynarze mogliby wogóle odpowiedzieć wszystkim wymaganiom w sposób, nie obciążający zbyt znacznie ludności, utrzymującej zwierzęta, względnie, czy i o ile potrzebnem jest zabezpieczyć w inny sposób rychłą pierwszą pomoc w nieszczęśliwych wypadkach.

Zgodnie z opinią sekcji stałej krajowej Komisji dla spraw rolniczych oświadczył się Wydział krajowy przeciw przyznaniu wyłącznego prawa praktyki weterynaryjnej lekarzom weterynaryjnym, a to raz dlatego, że nie ma u nas w kraju dostatecznej liczby weterynarzy, powtórę dlatego, że w bardzo poważnej liczbie wypadków zachodziłaby jaskrawa dysproporcja między kosztem sprowadzenia weterynarza, a wartością chorego zwierzęcia.

Przyznanie więc powyższego prawa weterynarzom musiałyby w naszym kraju pozostać już to niewykonalnym, już to w bardzo wielkiej liczbie wypadków osiągnęłyby skutek wprost odwrotny do zamierzonego, bo mogłyby przynieść najdotkliwsze szkody właścicielom dotkniętych chorobą zwierząt, u których interes materyalny jest tutaj wyłącznie decydującym, a to albo przez koszta pomocy weterynarskiej, albo przez zaniechanie leczenia zwierzęcia. Równocześnie wszakże wyraził Wydział krajowy zdanie, że na innej drodze należy wyzyskać wszystkie zdobycze nauki weterynaryjnej dla poprawy stanu zdrowia i warunków utrzymania zwierząt, stanowiących poważny kapitał majątku krajowego.

Jarmarki  
na konie  
(remonty).

C. k. Namiestnictwo zawiadamiąło Wydział krajowy, podobnie jak w poprzednich latach, o terminie jarmarków na konie dla pułków kawalerii c. k. obrony krajowej. Chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu, podawał Wydział krajowy Wydziałom powiatowym do wiadomości program tych jarmarków z wezwaniem do jak najszerszego ogłoszenia programu i zachęcenia hodowców koni do jak najlichnniejszego udziału w tych jarmarkach. Jarmarki takie odbyły się w marcu 1903 w 20 miejscowościach, we wrześniu tegoż roku w 17 miejscowościach, w marcu 1904 w 14 miejscowościach.

Premiowanie  
koni.

Wydział krajowy podawał również do wiadomości Wydziałów powiatowych terminy premiowania koni połączonego z przyznawaniem subwencji właścicielom prywatnych ogierów licencyjowanych, z wezwaniem do ogłoszenia tych terminów w powiecie, a w szczególności do uwiadomienia o nich zwierzchności gminnych i przełożonych obszarów dworskich i zwracania ich uwagi na szczegółowe warunki uzyskania tak premii, jak subwencji.

Wiosenne premiowanie odbyło się w maju 1903 r. w Nisku, wyłącznie dla koni galicyjskiej rasy krajowej, jakie od dawien dawna tam chowają włościanie bez przymieszki innej krwi, dalej w Rzeszowie, Sanoku, Nowym Sączu i Wadowicach.

Jesienne premiowanie koni odbyło się we wrześniu i październiku 1903: w Stryju, Mikuliczynie, Skalacie, Gródku i Janowie.

Wiosenne premiowanie w r. 1904 odbyło się w maju w Nisku, wyłącznie dla koni krajowej rasy galicyjskiej, podobnie jak w r. 1903, tudzież w Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach, Nowym Sączu, Jasle i Sanoku.

W r. 1903 rozdano jako nagrody państwowe premie w łącznej sumie 720 K, w r. 1904 zaś podczas premiowania wiosennego rozdano premie w łącznej kwocie 390 K, a nadto w czasie każdego premiowania rozdawano srebrne medale państwowe za chów koni.

Kurs rolniczy  
dla nauczycieli  
szkół ludowych.

W porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zorganizował Wydział krajowy w b. r. w kraj. szkole rolniczej w Suchodole kurs rolniczy dla nauczycieli ludowych, jako przyszłych kierowników dopełniających kursów rolniczych przy szkołach ludowych. Kurs ten został otwartym 1. marca br. przy udziale 15 frekwentantów, których powołała c. k. Rada szkolna krajowa z pośród nauczycieli ludowych. Udzielanie nauki poruczył Wydział krajowy nauczycielom szkoły rolniczej w Suchodole. Koszt urządzenia kursu ponosi c. k. Rada szkolna krajowa. Wydział krajowy przyczynia się zaś, podobnie jak w latach poprzednich, do częściowego pokrywania wydatków z tytułu remuneracji prelegentów kwotą 2000 K. Kwotę tę wstawiono do rubr. X. preliminarza wydatków budżetu kraj. na r. 1905.

Uchwały  
w sprawie  
Towarzystwa  
Kółek rol-  
niczych i  
sprawy doty-  
czące tego  
Towarzystwa.

W czasie ostatniej sesji sejmowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 31. października 1903 r. wśród rozpraw nad rubryką X. wydatków budżetu funduszu krajowego na r. 1903 i na posiedzeniu z dnia 2. listopada 1903 r. wśród rozpraw nad tą rubryką budżetu na r. 1904 następujące subwencye dla Towarzystwa Kółek rolniczych:

	na rok	Kor.	na rok	Kor.
1. Na koszt zakładania i lustracji Kółek rolniczych . . . . .	1903	14.000	1904	15.000
2. Na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików . . . . .	1903	8.000	1904	8.000
3. Na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych . . . . .	1903	4.000	1904	4.000
4. Na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek pod kierunkiem i kontrolą Zarządu . . . . .	1903	9.000	1904	10.000
<b>Razem zatem wyniosły subwencye kraju . . . . .</b>	<b>1903</b>	<b>35.000</b>	<b>1904</b>	<b>37.000</b>

Na posiedzeniu z dnia 22. października 1903 powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego Departamentu III. Wydziału krajowego następujące uchwały dotyczące Towarzystwa Kółek rolniczych:

1. „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w Rubr. X. preliminarza na r. 1905 wziął pod rozwagę wyższe subwencyonowanie poszczególnych gałęzi gospodarczych na rzecz galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Towarzystwa rolniczego w Krakowie i Towarzystwa Kółek rolniczych“.

2. „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby poczynił kroki w celu wyjednania od c. k. Rządu wydatniejszych subwencji na cele rolnictwa“.

Odnośnie do wykonania uchwał przyznających subwencye z funduszu krajowego nadmieniamy, że subwencye na r. 1903 wyasygnował Wydział krajowy, opierając się na upoważnieniu zawartem w uchwale o prowizoryum budżetowem na r. 1903, jeszcze reskryptami z dnia 30. stycznia 1903 r. LW. 1690, z dnia 7. kwietnia 1903 r. LW. 27.308, z dnia 7. sierpnia 1903 r. LW. 70534 i z dnia 21. października 1903 r. LW. 91129 tak, że po uchwaleniu przez Wysoki Sejm budżetu na r. 1903 pozostała do wypłacenia jedynie kwota 3000 K, o którą Wysoki Sejm w r. 1903 podwyższył subwencyę Towarzystwa i którą też reskryptem z dnia 27. listopada 1903 r. Towarzystwu Kółek rolniczych wyasygnowano. Subwencye przyznane na r. 1904 wyasygnowane zostały reskryptami Wydziału krajowego z dnia: 22. grudnia 1903 r. LW. 108.604 i z dnia 17. czerwca 1904 r. LW. 58935 w całości.

O użyciu subwencji przyznanej przez Wys. Sejm na r. 1902 i 1903 zdał Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych sprawę w swych sprawozdaniach, za te lata wydanych; o sposobie, w jaki zużyta będzie subwencya na r. 1904 przyznana poda wiadomość w sprawozdaniu, które dopiero w czerwcu r. 1905 zostanie ogłoszone: dlatego też w treściwem przedstawieniu obrazu działalności Towarzystwa i jego rozwoju, do którego przystępujemy obecnie, podajemy daty odnoszące się jedynie do lat 1902 i 1903, pomijając na razie półroczny upłynionie roku bieżącego, które omówić będziemy mogli dopiero w r. 1905.

Szczegółowy rachunek funduszy Towarzystwa, obejmujący także subwencye przez Wys. Sejm przyznane za lata 1902 i 1903, przedstawia się dla tego dwulecia, jak następuje:

#### P r z y c h o d y :

	w r. 1902	w r. 1903
1. Subwencya Wys. Sejmu na cele ogólne . . . . .	12.000 K. — gr.	12.000 K. — gr.
2. Subwencya Wys. Sejmu na lustratorów handl. . . . .	8.000 „ — „	8.000 „ — „
3. Subwencya Wys. Sejmu na wprowadzenie pól doświadczalnych . . . . .	8.000 „ — „	8.000 „ — „
<b>Do przeniesienia . . . . .</b>	<b>28.000 K. — gr.</b>	<b>28.000 K. — gr.</b>

Z przeniesienia	w r. 1902		w r. 1903	
	28.000 K.	— gr.	28.000 K.	— gr.
4. Subwencya Wys. Sejmu na kursa dla sklepikarzy . . .	4.000	—	4.000	—
5. Subwencya Wys. Sejmu na „Przewodnik Kółek rolniczych“ . . .	1.000	—	1.000	—
6. Subwencya Wys. Sejmu dodatkowa na ogólne cele . . .	—	—	3.000	—
7. Subwencya c. k. Rządu przez Towarzystwo gospodarskie na lustracye gospodarskie . . .	10.000	—	10.000	—
8. Subwencya c. k. Rządu przez Towarzystwo gospod. na wzorowe gnojarnie . . .	500	—	500	—
9. Subwencya Rządu przez Tow. rolnicze w Krakowie na cele rolnicze . . .	2.000	—	2.000	—
10. Subwencya Rządu na lustracye handlowe . . .	6.400	—	10.000	—
11. Subwencya Powiatowej Kasy Oszez. w Krakowie . . .	400	—	400	—
12. Subwencya Związku handlow. w Krakowie . . .	600	—	600	—
13. Subwencya Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie . . .	600	—	600	—
14. Subwencya fundacyi śp. dra Towarnickiego . . .	2.000	—	2.000	—
15. Subwencya rad powiatowych . . .	580	—	325	—
16. Subwencya Bazaru Kółka rolniczego w Czernichowie . . .	600	—	600	—
17. Wkładki członków wspierających . . .	3.648	70	4.121	—
18. Wkładki członków założycieli . . .	400	—	400	—
19. Opłaty 20-groszowe od członków Kółek rolniczych . . .	—	—	224	30
20. Z prenumeraty i ogłoszeń „Przewodnika“ . . .	6.164	98	6.805	53
21. Ze sprzedaży wydawnictw . . .	987	51	677	91
22. Ze zwrotu kosztów lustracyi handlowych przez Kółka roln. . .	1.180	27	1.325	61
23. Ze sprzedaży książek . . .	—	—	514	09
24. Nadwycieczne nieprzewidziane . . .	1.337	11	1.446	40
25. Z rachunku przechodowego z Kółkami rolniczemi . . .	48.029	62	53.892	47
26. Odsetki lokacyi funduszków . . .	186	87	398	90
27. Od Kółek rolniczych zwroty za koszta manipulacyi przy pośrednictwie w zakupie . . .	—	—	716	27
28. Pozostałość z r. 1901 względnie 1902 . . .	364	76	3.937	44
Suma przychodów . . .	119.379	83	137.484	92

## Rozchody:

	w r. 1902		w r. 1903	
	K.	gr.	K.	gr.
1. Najem lokalu . . .	1.512	—	1.540	33
2. Opał i światło . . .	178	60	153	95
3. Druki i litografie . . .	2.999	71	2.665	37
Do przeniesienia . . .	4.690	31	4.359	65

	w r. 1902		w r. 1903	
Z przeniesienia	4.690 K.	31 gr.	4.359 K.	65 gr.
4. Portorya, stemple, ogłoszenia podatkowe	1.802	" 27 "	2.017	" 32 "
5. Utensylia kancelaryjne	609	" 11 "	1.332	" 28 "
6. Nadzwyczajne i nieprzewidz.	2.352	" — "	1.979	" 03 "
7. Książki dla bibliotek Kółek i czasopisma	1.490	" 54 "	2.758	" 59 "
8. Zwroty kosztów wyłożonych przez Zarządy powiatowe	190	" — "	407	" 97 "
9. Wydawnictwo „Przewodnika“ Kółek rolniczych	8.916	" 46 "	9.984	" 37 "
10. Podróże delegatów	377	" 46 "	443	" 20 "
11. Koszta ogólnej Rady	848	" 79 "	668	" 70 "
12. Wydawnictwa Towarzystwa	1.398	" — "	738	" 40 "
13. Koszta pól doświadczalnych:				
a) nasiona, nawozy itd.	5.767	" 12 "	7.660	" 90 "
b) podróże inspektorów rolniczych i instruktora sadownictwa	3.494	" 30 "	3.179	" 30 "
14. Subwencye na zakupno nasion	2.068	" 19 "	1.900	" 94 "
15. Nagrody za ulepszenie gnojarni	431	" — "	660	" — "
16. Kursa handl. w Czernichowie	6.010	" — "	6.315	" 92 "
17. Koszta lustracyi handlowych	7.246	" 93 "	8.554	" 27 "
18. Płace lustratorów handlowych	4.200	" 30 "	4.800	" — "
19. Płace kierownika biura, pisarzy i służby	7.567	" 08 "	9.599	" 99 "
20. Płace inspektorów roln. i instruktora sadownictwa	8.600	" — "	8.940	" — "
21. Depozyt wkładek członków założycieli	400	" — "	400	" — "
22. Udział wkładek człon. wspierających dla Zarządów powiat.	113	" — "	41	" — "
23. Depozyt opłat 20-groszowych	—	" — "	224	" 30 "
24. Na rozbudzenie życia towarzyskiego	—	" — "	389	" 69 "
25. Zaliczki na płace	10	" — "	—	" — "
26. Rachunek przechodowy z Kółkami rolniczymi	—	" — "	53.892	" 47 "
27. Saldo przeniesione na rok następny	3.937	" 44 "	6.236	" 43 "
Suma rozchodów	119.379 K.	82 gr.	137.484 K.	92 gr.

Liczba Kółek rolniczych wzrosła w r. 1903 o 79 nowo zawiązanych Kółek, w r. 1903 o 96 Kółek, równocześnie skreślił Zarząd Towarzystwa w r. 1902 57 Kółek z ogólnej liczby Kółek jako upadłe i nie mające warunków rozwoju. Ogólna liczba Kółek upadłych w czasie zawiązania Towarzystwa wynosi 363 Kółek. Ogólną liczbę członków Kółek podaje sprawozdanie za rok 1903: 44054.

Sprawozdania Towarzystwa za omawiane lata zawierają statystykę Kółek. W sprawozdaniu za r. 1902 jest ona oparta na materiałach nadesłanych z 952 Kółek, w sprawozdaniu za rok 1903 obejmuje materiał przedłożony z 972 Kółek. Wzrost liczby Kółek poczuwających się do nadesłania sprawozdań, na których statystyka się opiera, jest stałym. Przypominamy, że w r. 1898 materiał taki nadesłało zaledwie 340 Kółek, a w r. 1899: 520, w r. 1900: 729, w r. 1901: 898. Obok statystyki Zarządów Kółek rolniczych, podającej dane o tem, jakie warstwy społeczeństwa naszego pracują głównie w kierownictwie Kółek, zawiera statystyka za r. 1903 następujące daty, ilustrujące działalność tych organizmów na polu zbiorowej pracy go-



spodarczej. W 972 Kółkach, odbyło w r. 1903: 3 243 zgromadzeń ogólnych, 3.789 zebrań zwyczajnych i 5.931 zebrań zarządów, razem tedy 16.984 zebrań poświęconych już to pracy nad sprawami Kółek, już omówieniom spraw gospodarczych, już wreszcie celom towarzyskim, kształceniu się i dźwiganiu ku lepszej przyszłości. Wyrazem osiągniętych zbiorową pracą wyników, po za korzyściami, jakie Kółka przynoszą każdemu z swych członków, jest cyfra przedstawiająca wartość budynków będących własnością Kółek, cyfra poważna, bo przenosząca pół miliona koron: 584.791 K. a o tyle pewna, że obok niej znajdujemy sumę, na którą budynki te były ubezpieczone: 299.332 K. Domy Kółek, to dorobek pracy zbiorowej, dorobek trwałej wartości dla ogółu mieszkańców danej miejscowości, bo dom Kółka mieści w sobie po największej części bibliotekę i czytelnię, salę zebrań i pouczeń, jednym słowem ognisko życia zbiorowego. Biblioteki i czytelnie Kółek obejmowały: 67.004 dzieł i 2.450 czasopism.

Na gospodarczą działalność Kółek rzucają światło następujące daty: Kółka objęte statystyką sprowadziły: nasion za kwotę: 138.953 K., (w roku 1902 za kwotę: 97.316 K.), nawozów sztucznych za kwotę: 212.019 K. (w roku 1902 za kwotę 252.889 K.), maszyn i narzędzi rolniczych za kwotę: 63.915 K. (w roku 1902 za kwotę: 50.666 K.), drzew owocowych za kwotę: 3.286 K. (w roku 1902 za kwotę: 2.512 K.), członkowie 21 Kółek zbronowali powierzchnię: 1.293 morgów a z tej powierzchni przypadało na Galicyę zachodnią 1.267 morgów, na środkową 27 morgów, w Galicyi wschodniej Kółka tą sprawą jeszcze się nie zajęły. Przy 11 Kółkach istniały wspólne szpichlerze, przy 7 mleczarnie spółkowe, przy 8 piekarnie, przy 122 rzeźnie, prowadzone jako przedsiębiorstwa Kółka na rachunek jego członków. Nadto wykazuje statystyka, iż przy 32 Kółkach istniały kasy pożyczkowe, że z inicjatywy 109 Kółek powstały Spółki oszczędności i pożyczek pod Patronatem Wydziału krajowego zostające, że przy 62 Kółkach były zbiornice pocztowe, że 110 Kółek stało w związku z ochotniczymi strażami ogniowymi, że 125 Kółek miało własne sikawki a 7 Kółek dzierżawiło w r. 1903 mvta.

Nadto na 972 Kółek było 794 Kółek, przy których istniały sklepiki Kółek, z których 461 prowadzono w własnym zarządzie Kółek a 283 wydierżawiano na korzyść Kółka. W własnej administracji było więc 62% ogólnej liczby sklepów objętych statystyką, a 38% było sklepów wydierżawionych. Z ogółu sklepów przypada na Galicyę zachodnią 469 czyli 63% na środkową 177 czyli 24%, na wschodnią 69 czyli tylko 13%. Udziały członków ulokowane w sklepach wynosiły ogółem 419.471 K. w przecięciu zatem 564 K. na jeden sklep. Jeśli wysokość udziałów, w sklepach Kółek zbadamy, uwzględniając poszczególne części kraju, wystąpią znaczniejsze różnice, jak bowiem obliczył Dr. Stefczyk w swej pracy o sprawozdaniu Kółek rolniczych za r. 1903, wypada suma udziałów w sklepach Galicyi zachodniej: 293.160 K., czyli na jeden sklep 623 K., w Galicyi środkowej: 84.181 K., czyli na jeden sklep 475 K., w Galicyi wschodniej: 42.130 K., czyli na jeden sklep 426 K. Kapitały udziałowe umieszczone w sklepikach Kółek rolniczych maleją i to dość znacznie (jeszcze w roku 1902 wynosiła suma udziałów: 420.031 K.) Jest to po części wynikiem faktu, iż znaczna ilość Kółek spłaciła właścicieli udziałów i obecnie obraca własnymi funduszami, po części zaś wynikiem wydierżawiania sklepików, przyczem członkowie wycofują swe udziały. Z dzierżawy sklepików wydierżawionych w r. 1903 w liczbie 283 miały Kółka łączną sumę dochodu: 36.939 K., czynsz dzierżawy przeciętnie wynosił zatem: 130 K. 52 gr. rocznie. Przy sklepach Kółek było 371 trafik tytoniu; 382 sklepików trudniło się sprzedażą wina; 192 sklepików miało prawo sprzedaży napojów słodzonych. Statystyka podaje nadto, że po sklepach Kółek zakupiono jaj za 136.397 K. a zboża za 17.432 K. Na cele publiczne przeznaczyły Kółka w roku 1903: 24 346 K., z czego 18.027 K. na cele kościelne i cerkiewne a 6319 K. na inne cele publiczne.

Powyższe cyfry przedstawiają wyniki działalności Kółek rolniczych na miejscu, w gminach stanowiących ich siedzibę działalności, którą Zarząd główny Towarzystwa kieruje jedynie i popiera w miarę środków, jakim i na cele swej akcji rozporządzać może. Przed omówieniem tej działalności Zarządu głównego ma sobie Wydział krajowy za obowiązek zwrócić uwagę na fakt stanowiący, zdaniem Wydziału krajowego, wielce dodatni objaw w rozwoju towarzystwa Kółek rolniczych. Stanowią go wzrastające w ostatnich latach dochody Towarzystwa, które nazwać można „własnymi“, a zaliczamy do nich te wszystkie pozycje przychodów Towarzystwa, które nie są subwencjami, czy to od kraju, czy państwa, czy innych czynników publicznych. Dochody te wynosiły: w roku 1901 10.550 K. 45 gr., w roku 1902: 14.505 K. 44 gr., w roku 1903: 17.228 K. 92 gr., stanowiły więc w roku 1901 tylko 18.10% całego dochodu Towarzystwa, w roku 1902: 20.32%, tegoż dochodu, w roku 1903: 20.61%, i to pomimo, że w roku 1903 dochód ogólny Towarzystwa wzrósł znacznie wskutek podwyższenia subwencji krajowej o 3.000 K, i subwencji rządowej o 3.600 K. tak, że gdyby nie te podwyżki, dochody własne stanowiłyby: 22.31% całości dochodu Towarzystwa w tymże roku. W tym wzroście główny jego czynnik stanowią wkładki płynące do Kółek rolniczych tytułem wkładek członków wspierających. I tak w roku 1898 opłacało te wkładki tylko 15 Kółek, dając tym tytułem Towarzystwu tylko 172 K.; w roku 1899: 36 Kółek, dając 292 K.; w roku 1900: 70 Kółek, dając 646 K.; w roku 1901: 121 Kółek, dając 999 K.; w roku 1902: 221 Kółek, dając 1.785 K., w r. 1903 291 Kółek, dając 2.410 K. Dzięki obudzeniu się wśród Kółek poczucia obowiązku do ponoszenia tego dobrowolnego ciężaru na rzecz działalności Zarządu głównego Towarzystwa wzrósł dochód z wkładek członków wspierających, który w roku 1898 wynosił wogóle tylko 1366 K, w roku 1903 do kwoty 4.121 K., czyli o 33.14%. Nadto przybyły Towarzystwu dochody od członków Kółek płynące: Z prenumeraty Przewodnika (w kwocie 2.014 K. w r. 1903), ze zwrotu kosztów lustracji Kółek (w roku 1903: 2.090 K.), z drobnych opłat za koszt manipulacji przy pośrednictwie zakupna narzędzi i maszyn rolniczych, (w roku 1903: 716 K.), wreszcie ze zwrotów za zboże dostarczone do pól doświadczalnych (w kwocie: 1.446 K.).

Fakt ten nazwalibyśmy dodatnim w rozwoju Towarzystwa, świadczy bowiem, że Kółka i ich członkowie cenią działalność zarządu centralnego, że uznają użyteczność tej działalności dla siebie, skoro same gotowe są do ofiar na rzecz tej działalności. W ten sposób wytwarza się między organizacją naczelną Towarzystwa Kółek rolniczych a pracującymi u dołu Kółkami i ich członkami ściślejszy, bo materialny związek, który niewątpliwie wzmacnia całą wewnętrzną organizację Towarzystwa, a także na zewnątrz podnosi jego powagę i znaczenie. Przedłożone przez Zarząd główny Ogólnej Radzie Towarzystwa, mającej się odbyć w Przemyślu, wnioski do zmiany statutu Towarzystwa mają na celu ujęcie tego dotąd dobrowolnie ze strony Kółek rolniczych występującego objawu w normy statutowe, któreby Towarzystwu zapewniły stałe poparcie tych czynników, dla których dobra ono pracuje. Wydział krajowy wita ten zwrot w rozwoju Towarzystwa Kółek rolniczych z pełnym uznaniem, odpowiada on bowiem niejednokrotnie w Wysokim Sejmie wyrażanym życzeniom i daje rękojmię trwałego i zdrowego rozwoju Towarzystwa i skuteczności jego użytecznej pracy.

Praca ta w ciągu 2 lat objętych sprawozdaniem niniejszem prowadzoną była przez Zarząd główny Towarzystwa na wszystkich polach zakreślonych jego działalnością statutem z całą intensywnością, na jaką pozwalają fundusze, którymi Towarzystwo mogło rozporządzać. Trudno tedy — zaznaczamy to otwarcie — przedstawić Wysokiemu Sejmowi wyniki tej działalności, chociażby w pobieżnym tylko streszczeniu danych, zawartych w sprawozdaniach Towarzystwa za lata 1902 (obejmuje 114 stronic druku) i 1903 (obejmuje 176 stronic druku), musimy więc powołać się tylko na te

sprawozdania dostępne ogółowi, podając jedynie wzmianki o najważniejszych wynikach działalności Towarzystwa, dających się ująć w cyfry.

Na polu działalności Zarządu głównego w zakresie podniesienia rolnictwa na pierwszym miejscu wspomnieć należy o polach doświadczalnych urządzanych przez tenże Zarząd i prowadzonych pod kontrolą jego organów. Akcja ta, wprowadzona w życie w r. 1901, rozwija się stale i pomyślnie, jak tego dowodzą następujące — acz suche — cyfry ilości pól założonych. W r. 1901 ilość pól użytych pod doświadczenia z żytem ozimem wynosiła 7 (o powierzchni 7 morgów), w r. 1902 wzrosła do pól 15 (o 15 morgach powierzchni), w r. 1903 do 36 pól (o 28 morgach), w r. 1904 do 70 pól (o 35 morgach); ilość pól użytych pod doświadczenia z pszenicą ozimą wynosiła w 1901 r. 11 pól (o 11 morgach), w 1902 r. 16 pól (o 16 morgach), w 1903 r. 35 pól (o 28 morgach), w 1904 r. 75 pól (o 36 morgach); ilość pól użytych pod doświadczenia z jęczmieniem wynosiła w 1901 r. 53 pól (o 47½ morgach), w 1902 r. 65 pól (o 65 morgach), w 1903 r. 130 pól (o 65 morgach), w 1904 r. 120 pól (o 60 morgach); ilość pól użytych pod doświadczenia z owsem wynosiła w 1901 r. 75 pól (o 69 morgach), w 1902 r. 75 pól (o 69 morgach), w 1903 r. 150 pól (o 75 morgach), w 1904 r. 220 pól (o 110 morgach). Nadto w r. 1904 wprowadzono na 40 polach (o 10 morgach powierzchni) doświadczenia z jęczmieniem ozimym i także doświadczenia z żytem jarem na 10 polach (o powierzchni 2½ morgów). Od chwili rozpoczęcia akcji w r. 1901 do roku 1904 wzrosła liczba pól zajętych pod doświadczenia z 186 (o 134½ morgach) do 530 (o 252½ morgach powierzchni), a zaznaczyć należy, że rozwój rzeczy mógł być o wiele silniejszym, gdyby nie brak funduszy i zgłoszeń na doświadczenia ze zbożami jarem. Z wiosną 1904 wpłynęło przeszło od 1.500 osób z 453 miejscowości, ze zbożami ozimymi 256 osób ofiarowało gotowość przeprowadzenia doświadczeń. Korzyść, jaką pola doświadczalne przynoszą, została więc przez interesowane warstwy zrozumiana, a dowodzą tego także sprawozdania przez prowadzących doświadczenia przesyłane, świadczące o żywym zainteresowaniu się rzeczą.

Podobne znaczenie, jak pola doświadczalne, mają też zarządzane przez Towarzystwo Kółek rolniczych próby z nawożeniem łąk i pastwisk. Prób nawożenia łąk przeprowadzono w 1901/2 r. 71 w 29 powiatach, w 1902/3 r. urządzono prób takich 36, a to w 21 powiatach. Sprawozdania z tych prób nadesłane zestawia sprawozdanie Towarzystwa w pouczające tabele. Próby nawożenia i w ogóle uprawiania pastwisk podjęte w r. 1902/3 dokonano w 16 powiatach, a 19 miejscowościach z wynikiem dodatnim tam wszędzie, gdzie powódź z r. 1903 nie zniszczyła usiłowań. Do tego działu czynności należy też prowadzenie pól doświadczalnych z nawozami sztucznymi. W r. 1902 założył Zarząd 6 takich pól w powiecie mieleckim, które mimo wyjątkowych warunków atmosferycznych dały szereg spostrzeżeń bardzo pouczających. Na r. 1904 urządzono 30 prób w powiatach: Kraków, Bochnia, Brzesko, Pilzno, Lwów i Zbaraż. Równoległe z działalnością na polu wyżej omówionych prób i doświadczeń szła akcja Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych w sprawie upowszechnienia wśród włościan użycia odpowiednich roślin pastwinych i dobrych nasion. Sprawę pierwszą podjęto jako warunek, jeden z najważniejszych, podniesienia hodowli u włościan, a co za tem idzie, podniesienia przychodu z gospodarstw włościańskich. Podniesiono tę sprawę w r. 1902 w „Przewodniku Kółek“, w wykładach inspektorów rolniczych, na zjazdach powiatowych, w pogadankach w czasie kontrolowania pól doświadczalnych, a nadto użyto jako środka agitacyjnego bezpłatnego rozdawnictwa nasion roślin pastwinych. W r. 1902, chcąc upowszechnić uprawę seradeli, rośliny pastwiny odpowiedniej dla okolic o glebie piaseczystej, rozdał Zarząd główny 930 kg. seradeli między Kółka powiatów o odpowiedniej glebie. Zarząd odebrał 137 sprawozdań, potwierdzających odpowiednie wyniki użycia tego nasienia, z początkiem zatem

r. 1903 postanowił akcyę rozszerzyć na inne także rośliny pastewne. Stosownie do nadesłanych w zgłoszeniach z danych co do jakości gleby, podglebia, przedplonu, nawożenia, wielkości powierzchni do zasiania przeznaczonej i t. p. szczegółów rozdał Zarząd w 55 powiatach między 121 Kółek: 1.073 kg. różnych nasion roślin pastewnych bezpłatnie, z zastrzeżeniem jedynie obowiązku przedłożenia Zarządowi sprawozdań o osiągniętych wynikach. W jesieni 1903 nadesłano 234 sprawozdań, zawierających cenny materiał, zużytkowany następnie dla ogółu członków Kółek w artykułach „Przewodnika“. Akcyę powiodła się nadspodziewanie dobrze i szczęśliwie, a Zarząd zachęcony tem rozdał na 1904 r.: 202 kg. nasienia buraków cukrowych, 52 kg. marchwi angielskiej, 40 kg. marchwi saalfeldzkiej, 600 kg. końskiego zębu, 200 kg. seradeli, 50 kg. esparcety, 400 kg. soczewicy i 200 kg. wyki różowej. Rozdziału tego dokonano między 91 Kółek (w 45 powiatach). Co do innych nasion spełniał Zarząd główny jedynie zadanie pośrednictwem między Kółkami a dostawcami, zużytkując tę sposobność do wykonywania ochrony przed wyzyskiem dostawców, jakoteż do udzielania nabywcom rad fachowych i potrzebnych wskazówek co do uprawy danej rośliny, jakości nasienia i t. p. W r. 1902 zakupiły Kółka za pośrednictwem Zarządu głównego: koniczyzny czerwonej 53.100 kg. za sumę 94.473 k., innych nasion 4.721 kg. za sumę 5.957 k., przyczem Zarząd główny nieznaczną stosunkowo kwotę mógł obrócić na subwencyę dla tej akcyi. W r. 1903 wyniosła ogólna ilość zakupionego za pośrednictwem Towarzystwa nasienia koniczyzny czerwonej 64.276 kg. za cenę 99.720 k. 55 gr., ogólna ilość innych nasion 16.645 kg. za cenę 6.293 k. 35 gr. Siemienia lnianego parnawskiego i ryskiego zakupiły Kółka za pośrednictwem Towarzystwa w r. 1902 z opustem przyznanym w kwocie 8 k. na worku za kwotę 3.774 k., w r. zaś 1903 zakupiły Kółka tego siemienia 13.914½ kg. wartości 4.404 k. Nadto rozdał Zarząd bezpłatnie w 1902 r. 20 Kółkom 200 kg., w 1903 r. 18 Kółkom 164 kg. tego siemienia, pragnąc w okolicach nadających się do uprawy lnu zapoznać włóscian z tem doskonałym nasieniem i zachęcić ich do tej uprawy. Pośrednictwo handlowe Zarządu Towarzystwa rozciągało się także, podobnie jak w latach ubiegłych, na nabywanie nawozów sztucznych i maszyn rolniczych. W r. 1902 sprowadzono za pośrednictwem Zarządu 98 wagonów żużli, 11 wagonów mąki kościanej, 13¼ wagonów superfosfatów i 5¼ wagonów kainitu, czyli ogółem 127¼ wagonów sztucznych nawozów, przedstawiających wartość 74.544 k., w r. 1903 zakupiono przy pośrednictwie Zarządu: żużli 90-10 wagonów, superfosfatów 19 wagonów, mąki kostnej 95 wagonów, kainitu 4-5 wagonów, wapna 2 wagony, czyli ogółem 125 wagonów nawozów sztucznych wartości 73.705 k. Niezwykle rozwinął się w r. 1902 dział pośrednictwa w zakupie maszyn i narzędzi rolniczych. Podczas gdy Kółka rolnicze zakupiły za pośrednictwem Zarządu w r. 1899 maszyn i narzędzi rolniczych za 7.578 k., w r. 1900 za 9.904 k., w r. 1901 za 12.137 k., to w r. 1902 zakupy te dały sumę wypłaconą przez Kółka 82.769 k. 70 gr. Wykaz maszyn i narzędzi zakupionych w owym roku pozwala stwierdzić podniesienie się kultury w gospodarstwach włósciańskich, dowodzi bowiem, że coraz więcej upowszechniają się w tych gospodarstwach maszyny, pozwalające rolnikowi oszczędzać na czasie, a zapewniające lepsze wykonanie pracy. Gdy dawniej zakupywano za pośrednictwem Towarzystwa przeważnie tylko siewczarnie, to w r. 1902 kupiono 14 plugów, 7 plużków i plewiazów, 18 buraczarek, 1 kartoflarkę, 1 grabiarkę, 6 siewników ręcznych, 14 siewników rządowych, 50 młocarń, 30 kieratów, 187 młynków, 2 triery, 975 siewczarn i t. d. Kupna były przeprowadzone z małym wyjątkiem za gotówkę, a opust uzyskany przez Towarzystwo dla nabywających wyniósł 21.615 k. W r. 1903 spadła wprawdzie ogólna suma zakupna na kwotę 52.269 k., co Zarząd główny przypisuje tej okoliczności, iż rok 1903 był rokiem słabego urodzaju i klęsk elementarnych, ale przegląd maszyn i narzędzi zakupionych w ciągu tego roku świadczy znowu korzystnie

o rosnącej świadomości zawodowej u włościan. Świadczą o tem cyfry: plugów udoskonalonych zakupiono 16, bron 5, oborywaczy i plewiaczy 19, siewników ręcznych 9, rzędowych 5, grabiarek 3, młocarni 52, kieratów 5, młynków 91, tryerów 6, sieczkarń 281, a nadto buraczarek 8, śrutowników 3, pomp do gnojówki 5, że nie wspomniamy o narzędziach ogrodniczych i owocarskich, wagach, kosach i maszynach do szycia. Opust, jaki Towarzystwo uzyskało przez swe pośrednictwo, wynosił w tym roku 16.465 k. W ważnej pod względem gospodarczym sprawie lepszego obchodzenia się z obornikiem oddziałuje Zarząd główny na członków Kółek przez artykuły zamieszczane w „Przewodniku Kółek“, pouczenia udzielane przy sposobności inspekcji pól doświadczelnych, wreszcie przez ogłaszanie konkursów o nagrody za dokonane ulepszenia w przechowywaniu gnoju. W r. 1902 przyznano takich nagród 43, przeznaczając na to kwotę 426 k., w r. 1903 przyznano 18 nagród konkursowych w łącznej kwocie 660 k.

Obok tych spraw, stanowiących stały przedmiot zajęcia się organów Towarzystwa na polu jego akcyi skierowanej do podniesienia rolnictwa, należy wspomnieć, że Zarząd główny nie spuszcza z oka także: 1) sprawy melioracyi rolnych, dla której spopularyzowania poświęcano liczne artykuły w „Przewodniku“ i spieszo z udzielaniem potrzebnych wskazówek i informacyi; 2) sprawy upowszechnienia uprawy buraków cukrowych w gospodarstwach włościańskich, którą Towarzystwo popierało wedle sił swoich; 3) sprawy podniesienia produkeyi mleka i w związku z nią sprawy propagowania tworzenia spółek mleczarskich; 4) sprawy krzewienia wiadomości o łąkach i trawach. Podobnie pracował też Zarząd główny nad sprawą podniesienia sadownictwa, wysyłając instruktora sadownictwa do okolicy i miejscowości, mających warunki przyrodzone i ludność chętną do zajęcia się tą gałęzią gospodarstwa. Wykłady popularne i pouczenia, dalej kilkanaście kursów praktycznych w takich miejscowościach, które mają warunki sprzyjające podniesieniu sadownictwa, pomoc fachowa w prowadzeniu szkółki drzew owocowych (w Łańcucie), wreszcie pośrednictwo w zakupie drzewek (w 1902 r. 1.040 sztuk, w 1903 r. 4.281 sztuk drzewek i krzewów), nakoniec urządzenie uroczystości sadzenia drzewek owocowych, oto środki, którymi się w tej akcyi posługiwano. W sprawie hodowli kóz i chowu drobiu i królików podjął Zarząd główny w ostatnich 2 latach starania, na razie wobec braku funduszów na skromne rozmiary zakreślone, akcyi mogącej w przyszłości znaczne korzyści gospodarstwu członków Kółek zapewnić.

Cała tu w głównych rysach streszczona działalność Towarzystwa na polu podniesienia rolnictwa skupiała się dotąd w sekeyi rolniczej Towarzystwa, nie dość licznej, by zadaniom swym bez przeciążenia poddać mogła. Pragnąc akcyę swą na tem polu pogłębić i rozwinąć na działy gospodarstwa rolnego, dotąd odłogiem w działalności Towarzystwa leżące, zwrócił się Zarząd główny do całego grona ludzi fachowych, przeważnie profesorów szkół rolniczych, o pomoc i współpracownictwo w sekeyi. Działalność tak wzmocnionego ciała będzie przedmiotem sprawozdania w roku przyszłym.

Drugi dział działalności Towarzystwa stanowi jego działalność na polu opieki nad sklepikami założonemi przez Kółka rolnicze. W r. 1902 czynnych było 3 lustratorów sklepików i przeprowadzili oni w tym roku 297 lustracyi. Z tych lustracyi dokonanych w 172 sklepach, położonych w 35 powiatach, zestawione wyniki dają następujące cyfry: W aktywach: gotówka w kasie 53.820 k., wartość towarów 349.198 k., wierzytelności (za pobrane towary) 262.722 k., wartość inwentarzy i budynków 182.040 k. W stanie biernym wykazały te lustracje: wysokość ogólnej kwoty ndziałów 167.659 k., wysokość funduszów rezerwowych (których wiele przedsiębiorstw handlowych Kółek rolniczych wcale nie tworzy) 113.215 k., długi za towary i pożyczki zaciągnięte gotówką 397.695 k., wreszcie suma nadwyżek 190.045 k. Obrót roczny wynosił 3,803.864 k. — Ci sami 3 lustratorowie w r. 1903 przeprowadzili 374 lustracyi w sklepi-

kach Kółek. W czasie tych lustracyi sporządzono w 196 sklepikach, które były we własnym zarządzie Kółek prowadzone, inwentarze i bilanse, zestawione w tabeli, której wyniki poniżej przytaczamy; 43 sklepów było wydzierżawionych; 51 lustracyi dokonano w celu wprowadzenia w życie nowo założonych sklepików; wreszcie w 81 wypadkach lustratorowie byli czynni, udzielając jedynie potrzebnych wyjaśnień, usuwając spory, reorganizując przedsiębiorstwa zachwiane. Wyniki bilansowe w 196 sklepikach, prowadzone we własnym zarządzie Kółek, a położonych w 45 powiatach, przedstawiają następujące pozywe i sumy:

a) w aktywach: gotówka w kasach 46.267 k., wartość towarów 439.516 k., wierzytelności (za towary) 300.560 k., wartość inwentarzy i budynków 274.618 k.:

b) w stanie biernym: suma udziałów 187.061 k., suma funduszy rezerwowych (których wiele Kółek nie tworzy wcale) 162.566 k., długi za towary i pożyczki zaciągnięte na prowadzenie przedsiębiorstw 537.340 k., sumy nadwyżek 187.647 k. Suma obrotów rocznych 4.599.890 k.

Czynsze dzierżawne za 43 wydzierżawionych sklepików przyniosły, przy sumie obrotu rocznego 421.000 k., 4.469 k.; udziały członków włożone w te wydzierżawione przedsiębiorstwa wynosiły 11.913 k.; wartość inwentarzy i budynków oddanych dzierżawcom w używanie wynosiła 22.313 k.

Przywiedzione powyżej cyfry dokładnie ilustrują stan rozwoju sklepikarstwa wiejskiego, które przy Kółkach rolniczych rozwinęło się tak potężnie, a przynosząc zyski materialne Kółkom i tym ich członkom, którzy składają udziały na sklepiki, przyczyniło się do podniesienia ducha przedsiębiorczości i należytego ocenienia wartości dobrze użytego grosza wśród ludności wiejskiej. Zestawienie tych cyfr uwidacznia też słabe strony sklepików wiejskich. Stanowi je: 1) tak w jednym, jak w drugim zestawieniu widoczna wada łatwego, bodaj czy nie zbyt łatwego, udzielania kredytu za brane ze sklepików towary, tak zwane „borgi“, które w sklepikach zlustrowanych w r. 1902 stanowiły 75·23% sumy przedstawiającej wartość towarów w tych sklepikach zebranych; w sklepikach zaś zlustrowanych w r. 1903 suma tak zwanych borgów w stosunku do sumy wartości towarów wprawdzie nieco spada (stanowi 69·52% tej sumy), zawsze jednak świadczy o tej samej tendencji łatwego kredytowania. Drugą taką nie dodatnią cechą, widoczną z powyższego zestawienia, jest suma długów za towary i w gotówce zaciągniętych. Trzecią wreszcie ujemną cechą stanowi fakt, że mimo dużych zysków nie wszystkie sklepiki składają fundusze rezerwowe. Uderza też fakt, że zestawienia polustracyjne nie zawierają danych o wysokości wypłacanych od udziałów dywidend. Z ujemnymi właściwościami sklepików, któreśmy powyżej zaznaczyli, walczy Zarząd główny i jego organa usilnie, jednak jak dotąd nie dość jeszcze skutecznie wskutek głównie zbyt luźnego związku, jaki między Kółkami a ich sklepikami istnieje. Reforma tego stosunku taka, iżby Kółku, jako takiemu, zapewniony był stanowczy wpływ na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych, które przy niem powstają, jest zdaniem Wydziału krajowego jedną z najważniejszych spraw w tym dziale czynności Towarzystwa, tylko bowiem przez taką reformę będzie Zarząd Towarzystwa mógł ze swej strony zyskać odpowiedni wpływ na prowadzenie tych przedsiębiorstw.

Obok lustracyi sklepików, połączonych z nimi pouczeń i wskazówek, stanowi sprawa wykształcenia odpowiednich kierowników sklepików wiejskich na praktycznych kursach handlowych ważny przedmiot zakresu działania zarządu Towarzystwa w sprawach handlowych. Kursy handlowe w Czernichowie odbywały się w czasie, z którego zdajemy sprawę, normalnie i prawidłowo. W r. 1902 miała ta szkoła ogółem 25 uczniów, z których 4 przeszło z r. 1901, a 21 było nowo przyjętych; w r. 1903 ogół uczniów stanowiła cyfra 27 (w tem 4 przeszło z r. 1902, a 23 przyjęto nowych). W r. 1902 był na kursach tylko 1 uczeń na własny koszt, 2 miało zasiłki po 50 K., zeszta po 100 K. na cały czas nauki; w r. 1903 było na

kursach na koszt własny 5 uczniów, 1 uczeń miał zasilek w kwocie 25 K., 1 w kwocie 75 K., 21 miało zasiłki po 100 K., 1 zasilek w kwocie 150 K. na czas nauki. Z 25 uczniów, którzy w r. 1902 byli na kursach, wydano 1, z uczniów w r. 1903 wydano 2. Z uczniów r. 1902 znalazło zajęcie w handlach wiejskich Kółek: 12, w prywatnych sklepikach wiejskich: 2, w handlach w miastach: 3, zachorował 1, jeden w chwili zestawienia nie miał posady. Z uczniów r. 1903 znalazło 14 zajęcie w sklepikach Kółek rolniczych, 2 prowadzi własne sklepiki wiejskie, 1 jest zajęty w większem przedsiębiorstwie handlowem w miasteczku, 4 jest chwilowo bez zajęcia.

Ważne pole działalności Towarzystwa, na które Towarzystwo Kółek rolniczych weszło dopiero w r. 1902/3, stanowi sprawa organizowania przy Kólkach rolniczych ochotniczych straży pożarnych. W porozumieniu z krajowym Związkiem ochotniczych straży pożarnych, wydał zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych regulamin dla straży pożarnych, zawiązujących się przy Kólkach, wydaje jako dodatek do „Przewodnika“ bezpłatny miesięczny dodatek pod tytułem: „Obrona pożarna“, zawierający odpowiednie pouczenia i zachęcający do tworzenia straży, wreszcie urządza po powiatach powiatowe kursa strażackie. Działalność Towarzystwa na tem polu poparło e. k. Namiestnictwo okólnikiem do e. k. Starostw i Wydział krajowy pismem do Wydziałów powiatowych. W ciągu krótkiego czasu powstało przy Kólkach 36 straży pożarnych i urządzono 4 powiatowe kursa: w Rudkach, w Zamarstynowie, w Jarosławiu i Komarnie. Wobec częstych klęsk pożarnych w kraju, może ta akcja Towarzystwa Kółek rolniczych, jeśli znajdzie poparcie i zrozumienie swej doniosłości, oddać społeczeństwu nieocenione usługi.

Na polu podniesienia oświaty i wiedzy wśród członków Kółek działa Zarząd, pomijając pouczenia, wykłady, demonstracye i lustracye, poświęcone budzeniu fachowej wiedzy rolniczej i podniesieniu wszelkich gałęzi dobrobytu, przez: 1. wydawnictwa, a to dziełek treści ekonomicznej i „Przewodnika Kółek rolniczych“, 2. popieranie rozwoju czytelni i biblioteczek przy Kólkach, 3. popieranie rozwoju życia towarzyskiego w Kólkach. W latach, objętych sprawozdaniem, wydał Zarząd Towarzystwa następujące broszury: 1) Niewyzyskane ulgi podatkowe dla domów włościańskich (po polsku i po rusku), 2) O opustach podatku gruntowego, 3) Wskazówki do uprawy mała rozpowszechnionych roślin pastewnych: marchwi pastewnej i końskiego zębu, 4) O drenowaniu, 5) O współdziałaniu Kółek rolniczych w walce przeciw alkoholizmowi, 6) O komasacji i dzieleniu gruntów wspólnych (po polsku i po rusku). Wydawnictwa te znajdują czytelników i rozsprzedają ich postępuje prawidłowo. Oprócz własnych wydawnictw zaleca Zarząd Towarzystwa Kółkom nabywanie użytecznych wydawnictw ludowych i dla ułatwienia ich nabywania, pośredniczy w ich zakupnie. W r. 1902 rozsprzedano za pośrednictwem Zarządu głównego wydawnictw obcych za: 418 K. 75 gr. W r. 1903 postanowił Zarząd główny energiczniej popierać akcje Kółek na polu tworzenia biblioteczek przy Kólkach i zasilania biblioteczek już istniejących. W tym celu wydano zarządzenia, określające obowiązki bibliotekarzy w Kólkach, wprowadzające odpowiedzialność tych funkcyjaryuszów za powierzone im opiece książki i czuwanie nad tem, by książki wypożyczone były regularnie zwracane. Zarazem postanowił Zarząd zasilać biblioteczeki Kółek w miarę możności odpowiednimi dziełkami, dostarczając im bezpłatnie. W r. 1903 rozesłał Zarząd do nowozawiązanych Kółek jako zbiorki 40—50 książek liczące, 4496 książek, a prócz tego wysłał do dawniej założonych Kółek: 1359 dziełek dla zasilania ich zbiorków. Nadto zachęca Zarząd Towarzystwa poszczególne Kółka, by na zebraniach niedzielnych i świątecznych odczytywano wspólnie nadsyłane dziełka treści gospodarskiej, przyczynia się to bowiem do szerzenia i ugruntowania zawodowej wiedzy, a nadto zapobiega wpływowi karczm. W tym samym celu podjął Zarząd starania o rozbudzenie życia towarzyskiego w Kólkach, zachęcając do urządzania zebrań dla uczczenia obchodów pamiątkowych, odpowiednich odczytów i pogadanek, wreszcie pouczających widowisk (z latarnią magiczną), jasełek i teatrów amatorskich. Zarząd główny w spra-

wach tych poprzestaje na szerzeniu zachęty i udzielaniu potrzebnych wyjaśnień. Przeprowadzono up. dobór utworów dramatycznych, nadających się do przedstawień amatorskich, a uwzględniając, że literatura nasza w dziale sztuk ludowych jest ubogą, poruszył u „Macierzy polskiej“ myśl rozpisania konkursu na utwór dramatyczny dla ludu. Konkurs taki rzeczywiście się odbył, a zainicjowane przez Zarząd Towarzystwa myśli, przyjęte zostały po Kółkach z wdzięcznością, tak, że Kółka w coraz to wyższym stopniu stają się ogniskami zdrowej zabawy towarzyskiej. O „Przewodniku Kółek rolniczych“ wspominaliśmy tylokrotnie w ciągu niniejszego sprawozdania, iż sądzimy, że tu możemy poprzestać na zaznaczeniu krótko, iż to jedyne fachowe pismo rolniczo-ekonomiczne dla ludu, cieszy się coraz większą wziętością i poczytnością.

Kończąc treściwy obraz działalności Towarzystwa, nie możemy nie wspomnieć, że poza zwykłymi czynnościami, wypełniającymi statutowy zakres działania Towarzystwa, Zarząd jego uważał za swój obowiązek zajmowania się każdą donioślejszą, ogółu ludności rolniczej dotyczącą sprawą, omawiać ją na swych posiedzeniach, zwracać na nią uwagę powołanych czynników, w memoryałach i przedstawieniach. Tak zajmował się Zarząd i sprawą asekuracji od ognia, sprawą komasacyi i ustaw agrarnych, sprawą wejścia w życie ustawy o włościach rentowych, sprawą poprawy ksiąg gruntowych, sprawą ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, sprawą ucisku podatkowego. Nadto wobec klęski, jaka nawiedziła kraj w r. 1903, podjęło Towarzystwo Kółek rolniczych ze swej strony akcyę niesienia pomocy klęską dotkniętym i zdołało w niej osiągnąć poważne wyniki.

Przedstawivszy w głównych zarysach działalność Towarzystwa, oceniając należyte jej wyniki doniosłe i chlubnie świadczące o zrozumieniu zadań Towarzystwa ze strony jego zarządu, przechodzi Wydział krajowy do zdania sprawy z rezolucyi Wys. Sejmu, w wstępie niniejszego sprawozdania przytoczonych. Pierwszą z uich poleceno Wydziałowi krajowemu wziąć pod rozwagę przy układaniu preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1905, wyższe subwencyonowanie poszczególnych gałęzi gospodarczych obu Towarzystw gospodarskich w kraju i Towarzystwa Kółek rolniczych. Czyniąc zadość temu poleceniu, a uznając pożyteczną działalność Towarzystwa Kółek rolniczych, podobnie, jak i obu innych Towarzystw, w uchwale wymienionych, musiał Wydział krajowy ściśle się liczyć z położeniem finansowem kraju, przedstawionem Wys. Sejmowi w sprawozdaniu Wydziału krajowego o preliminarzu budżetu funduszu krajowego na r. 1905. Położenie to, wymagające dla utrzymania równowagi budżetowej podwyższenia dodatków krajowych i zaciągnięcia pożyczki na pokrycie części wydatków koniecznych, nie pozwala — zdaniem Wydziału krajowego — przedkładać obecnie wniosków podwyższenia subwencji na cele pracy towarzystw, chociażby tak pożytecznej, jak towarzystw, w uchwale powyższej wspomnianych. Dlatego nie przedłożono Wys. Sejmowi w preliminarzu na r. 1905 wniosków o podwyższenie subwencji.

Co do drugiej rezolucyi, polecającej Wydziałowi krajowemu poczynienie kroków w celu wyjednania od c. k. Rządu wydatniejszych subwencyj na cele rolnictwa, zaznacza Wydział krajowy ogólnie, że nie pomija żadnej sprawy i żadnej sposobności starania się u Rządu o znaczniejsze na cele rolnicze zasilki. Odnośnie do Towarzystwa Kółek rolniczych, podnosi Wydział krajowy z przyjemnością i uznaniem, że starania te uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem. Pismem c. k. Namiestnictwa z d. 30 marca 1903 r. l. 36695, zawiadomiony został Wydział krajowy, że Ministerstwo rolnictwa przyznało Towarzystwu Kółek rolniczych dodatkową subwencyę za r. 1902 w kwocie 10.000 K. na urządzenie praktycznych kursów handlowych i utrzymania lustratorów handlowych, pismem zaś z d. 6. lipca 1904 r. l. 89422 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, o przyznaniu przez Ministerstwo rolnictwa temuż Towarzystwu dodatkowej subwencji za r. 1903 w kwocie 12.000 K. na koszt zarządu i wydawnictwa organu tegoż Towarzystwa.



Rozdawni-  
ctwo pożyczek z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

W sprawozdaniu z czynności Departamentu III. za czas od 1. stycznia 1902 r. do 30. listopada 1902 r. (Aleg. 220. sprawozdań stenogr. z sesji Sejmu r. 1901/3) przedstawiono Wysokiemu Sejmowi stan funduszu pożyczkowego, utworzonego przez Wysoki Sejm dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych wedle zamknięcia rachunku tego funduszu za r. 1901. Obecnie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wyniki zamknięć rachunków tego funduszu za r. 1902 i 1903.

W r. 1902 wynosiły w tym funduszu:

A) Dochody:

1. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom	19.629 K. 53 gr.
2. Odsetki od lokacyi w Banku krajowym	379 " 20 "
3. Odsetki od dłużników	— " 14 "
4. Zapas ulokowany z początkiem roku 1902 w Banku krajowym	21.908 " — "
Suma	41.916 K. 87 gr.

B) Wydatki:

1. Pożyczki wypłacone Kółkom rolniczym	35.400 K. — gr.
2. Koszta administracyi	63 " 87 "
Suma	35.463 K. 87 gr.

Zapas kasowy zatem ulokowany z końcem roku w Banku krajowym 6.453 K. 87 gr.

Stan tedy majątku przedstawiał się z końcem r. 1902:

1. Należytości czynne u Kółek rolniczych	63.613 K. 87 gr.
2. Zapas kasowy ulokowany w Banku krajowym	6.453 " — "
Razem	70.066 K. 87 gr.

a że fundusz nie ma stanu biernego, przeto ta kwota przedstawia też jego czysty stan czynny.

Wedle zamknięcia rachunku za r. 1903, które osobno przedkładamy Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu „o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za r. 1903“, przedstawiały się dochody i wydatki funduszu, jak następuje:

A) Dochody:

1. Zwrot pożyczek udzielonych Kółkom rolniczym	23.849 K. 21 gr.
2. Odsetki od lokacyi w Banku krajowym	351 " 53 "
3. Zapas kasowy ulokowany z początkiem r. 1903 w Banku krajowym	6.453 " — "
Suma	30.653 K. 74 gr.

B) Wydatki:

1. Pożyczki Kółkom rolniczym udzielone	23.900 K. — gr.
2. Odpisane pożyczki	176 " 71 "
3. Koszta administracyi	230 " 03 "
Suma	24.306 K. 74 gr.

Z porównania wydatków z dochodami okazuje się tedy nadwyżka 6.347 K., którą z końcem roku 1903 ulokowano w Banku krajowym.

Stan majątku funduszu z końcem r. 1903 wynosił tedy w stanie czynnym:

1. Należytości czynne u Kółek rolniczych	63.664 K. 66 gr.
2. Pozostałość na lokacyi	6.347 " — "
Suma	70.011 K. 66 gr.

Stanu biernego niema.

W porównaniu z r. 1902, kiedy majątek wynosił: 70.066 K. 87 gr. okazuje się ubytek w kwocie 55 K. 21 gr., który jest wynikiem odpisania jednej nieściągalnej pożyczki w resztującej kwocie: 176 K. 71 gr., o konieczności odpisania tej kwoty mówimy niżej.

Wedle relacji Banku krajowego z dnia 22. lipca 1904 r. LW. 74.365, którą przedłożony został wyciąg z rachunku po dzień 30. czerwca 1904 r., przedstawiały się w tem półroczu dochody i wydatki funduszu Kółek rolniczych, jak następuje:

## A) Dochody:

1. Wpływy z rat pożyczek . . . . .	17.870 K. 03 gr.
2. Odsetki od lokacyi w Banku . . . . .	77 „ 78 „
<b>Suma . . . . .</b>	<b>17.956 K. 81 gr.</b>

## B) Wydatki:

1. Wypłacone pożyczki . . . . .	13.600 „ — gr.
2. Koszta administracyjne . . . . .	126 „ 81 „
<b>Suma . . . . .</b>	<b>13.726 K. 81 gr.</b>

Nadwyżka pozostała na lokacyi w Banku krajowym: 4.230 K.

W okresie od 30. listopada 1902 po dzień 30. czerwca 1904 wydał Wydział krajowy następujące promesy na pożyczki dla Kółek rolniczych:

Kółku rolniczemu w	na pożyczkę w kwocie	
Biertowicach . . . . .	600 K	
„ „ „ Biskupicach radł. . . . .	600 „	
„ „ „ Bieńkowej Wiszni . . . . .	600 „	
„ „ „ Błudnikach . . . . .	800 „	
„ „ „ Boryczowie . . . . .	400 „	
„ „ „ Bystrzycy . . . . .	400 „	
„ „ „ Chłopach . . . . .	600 „	
„ „ „ Dembowcu . . . . .	1.500 „	
„ „ „ Dołhej wojniłow. . . . .	600 „	
„ „ „ Glińsku . . . . .	3.000 „	
„ „ „ Górnej wsi . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Haliczu . . . . .	800 „	
„ „ „ Iskrzyni . . . . .	800 „	
„ „ „ Izdebniku . . . . .	800 „	
„ „ „ Jastrzębce nowej . . . . .	600 „	
„ „ „ Jozefowie . . . . .	800 „	
„ „ „ Jurkowie . . . . .	800 „	
„ „ „ Kolbuszowej . . . . .	2.000 „	
„ „ „ Koniuszkach Siem. . . . .	600 „	
„ „ „ Kopyczyńcach . . . . .	3.000 „	
„ „ „ Laszkach zawiąz . . . . .	800 „	
„ „ „ Leżajsku . . . . .	800 „	
„ „ „ Lipnikach . . . . .	600 „	
„ „ „ Lubatowej . . . . .	600 „	
„ „ „ Łoszniowie . . . . .	1.600 „	
„ „ „ Łukawcu . . . . .	1.500 „	
„ „ „ Milatynie . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Młyniskach . . . . .	500 „	
„ „ „ Mszanie . . . . .	500 „	
„ „ „ Ochotnicy . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Potoku Żółtym . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Prątkowcach . . . . .	1.200 „	
„ „ „ Radochońcach . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Rakszawie . . . . .	3.000 „	
„ „ „ Rayczy . . . . .	1.000 „	
„ „ „ Równem . . . . .	600 „	
„ „ „ Rumnie . . . . .	800 „	
„ „ „ Siekierzycach . . . . .	600 „	
„ „ „ Sieku Bieńkowym . . . . .	600 „	
„ „ „ Słobodzie Konkolnic. . . . .	600 „	
„ „ „ Sokolowie . . . . .	2.000 „	
„ „ „ Sosolówce . . . . .	32.000 K.	
<i>do przeniesienia</i> . . . . .		

		z przeniesienia		32.000 K.
Kółku rolniczemu w	Średniem ad Sambor	na pożyczkę w kwocie	800	"
"	" Staszkówce	"	600	"
"	" Stroniu	"	800	"
"	" Świlczy	"	1.000	"
"	" Szynwałdzie	"	1.000	"
"	" Tarnoszynie	"	600	"
"	" Tomraszkowcach	"	600	"
"	" Tuligłowach	"	1.000	"
"	" Wyciążach	"	300	"
"	" Zbydniowie	"	600	"
Razem 52 Kółkom rolniczym na pożyczki w kwocie			49.400 K.	

Ogółem przedstawił Zarząd Główny Towarzystwa Kólek rolniczych 56 prośb Kólek rolniczych, w których żądania Kólek wynosiły łączną sumę 70.300 K. Sumę tę zredukował Zarząd główny do kwoty: 64.000 K. a zatem redukcya wynosiła: 6.300 K. czyli 8.96% żądań pierwotnych. Wydział krajowy nie uwzględnił wcale 4 prośb z łączną kwotą żądań: 6.500 K., pozostała zaś sumę żądań zawartych w 52 podaniach w kwocie: 63.800 K. zredukował do sumy wyżej wykazanej promes: 49.400 K. a zatem o kwotę: 14.400 K., czyli o 22.57% pierwotnych żądań. Wnioski Zarządu głównego co do tych 52 uwzględnionych przez Wydział krajowy prośb czyniły sumę 62.000 K., redukcya więc tej propozycji dała kwotę: 12.600 K. czyli wyniosła 20.32%. Redukcyę tak znaczną musiał Wydział krajowy przeprowadzać, mając zarówno na względzie zapas gotówki, jakim mógł w funduszu pożyczkowym dla Kólek rolniczych rozporządzać, jak i stan finansowy Kólek starających się o pożyczkę rzeczywistą potrzebę pożyczki i zdolność kredytową danego Kółka. Te same względy były też powodem odmówienia czterem prośbom Kólek.

Z funduszu pożyczkowego dla Kólek rolniczych udziela Wydział krajowy, jak to wiadomo z poprzednich sprawozdań, pożyczek czytelnikom „Proświty“ na podniesienie ich działalności handlowej. W okresie czasu objętym niniejszem sprawozdaniem, wystawił Wydział krajowy następujące promesy na pożyczki dla czytelników:

w Bednarowie na	400 K.
" Chiszczewicach na	1.000 "
" Hrehorowie na	800 "
" Malezycach na	800 "
" Ryszkowej Woli na	800 "
Razem 5 promes na	3 800 K.

Ogółem wpłynęło podań czytelników 6, jednego podania Wydział krajowy nie uwzględnił. Ogół żądań w 5 uwzględnionych podaniach dał sumę: 4.200 K. Żądania te zredukował Wydział krajowy o 400 K., czyli 9.52%.

Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania wypłacił Bank krajowy 36 promes, z tych 2 pozostawały z poprzedniego okresu czasu a 34 z próśb obecnie wystawionych.

Razem zrealizowano 36 promes w sumie: 36.500 K.

W okresie objętym niniejszem sprawozdaniem postanowił Wydział krajowy odpisać z pretensyi funduszu pożyczkowego kwotę: 176 K. 71 gr. uwidocznioną w zamknięciu rachunkowym za r. 1903; złożyły się na nią trzy reszty pożyczek udzielonych Kółkom w: 1. Wyżnem (kwota odpisana 167 K. 93 gr.), 2. Wołczyszczowicach (kwota: 2 K. 30 gr.), 3. Muszynie (kwota 6 K. 48 gr.). W pierwszym wypadku Kółko się rozwiązało przed spłaceniem pożyczki, ręcyciele pomarli i resztę pożyczki trzeba było egzekucyjnie ściągać z spadkobiercy jednego z ręcycieli, którego stosunki majątkowe były tak smutne, że przymusowe ściągnięcie reszty pożyczki, byłoby spowodowało zupełną ruinę zobowiązanego; w dwóch dalszych wy-

padkach kwoty były tak drobne, że koszty egzekucji nie byłyby się opłacały.

W ciągu tegoż okresu zgłosiły się trzy Kółka rolnicze i jedna Czytelnia Proświty do Wydziału krajowego z prośbami o zmianę terminów płatności uzyskanych pożyczek, względnie o ich prolongowanie, powołując się na następstwa klęsk elementarnych, które dotknęły członków tych instytucji a wskutek tego utrudniły też nie wywiązanie się z przyjętych zobowiązań. Wydział krajowy przyszedłszy do przekonania, że prośby te oparte były na rzeczywistej potrzebie, udzielił żądanych prolongat w spłacie pożyczek.

Sprawa pod-  
niesienia u-  
prawy tytoniu,  
instruktor u-  
prawy tytoniu.

Na cele Towarzystwa dla podniesienia uprawy tytoniu w Śniatynie wyasygnował Wydział krajowy w r. 1903 subwencję uchwaloną w rubr. X. budżetu krajowego w sumie 6000 K i subwencję państwową w kwocie 2.000 K na koszt utrzymania instruktora uprawy tytoniu. Wskutek starań Towarzystwa popartych przez Wydział krajowy wyasygnował c. k. Rząd w r. 1903 subwencję nadzwyczajną w kwocie 4000 K. na koszt praktycznych kursów uprawy tytoniu. Subwencja ta nie zużyta w r. 1903, przeniesioną została do dyspozycji na r. 1904.

Przedłożone Wydziałowi krajowemu udokumentowane zamknięcie rachunków Towarzystwa uprawy tytoniu za r. 1903 przedstawia się następująco:

#### A. Dochody.

Zapas kasowy z r. 1902 . . . . .	1.861 K.
Zwrot zaliczek na placę . . . . .	310 K.
Subwencya z funduszków krajowych . . . . .	6.000 K.
Subwencya państwowa na utrzymanie instruktora . . . . .	2.000 K.
Razem . . . . .	10.171 K.

#### B. Rozchody.

Place, honorarya, koszty objazdów, instruktora . . . . .	3.900 K.
Stacya doświadczalna w Ilińcach . . . . .	400 K.
Koszta kursów uprawy tytoniu urzędowych w Mielnicy i Trembowli . . . . .	1.438 K.
Budowa wzorowych suszarń, zakupno rozsadników, narzędzi i środków naukowych . . . . .	3.768 K.
Wydatki administracyjne . . . . .	486 K.
Razem . . . . .	9.992 K.
W porównaniu z dochodami . . . . .	10.171 K.

Pozostaje reszta kasowa . . . . . 179 K.

wstawiona do preliminarza Towarzystwa na r. 1904 jako pierwsza pozycja dochodów.

Według sprawozdania z czynności Towarzystwa dla podniesienia uprawy tytoniu w Śniatynie uprawiało roślinę tytoniową w r. 1903 ogółem 28.113 plantatorów w 384 gminach. Ilość wyprodukowanego liścia wynosiła 48.535 q. Za materiał ten wypłacono producentom sumę 2,150.402 K. t. j. przeciętnie po 44 K. 30 gr. za 100 kg. Ceny wypłacane za produkt doborowy były znacznie wyższe od przeciętnej i w tym względzie zaznacza się skuteczność starań Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu o przekonanie drobnych plantatorów naocznym przykładem o korzyściach poprawnego obchodzenia się z liściem tytoniowym. Dla zachęty i stworzenia wzorów do naśladowania założył Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu własnymi funduszami 9 normalnych suszarń na gruntach małych uprawiaczy. Za liście suszonych prawidłowo w tych suszarniach placono po 52 do 75 K. za 100 kg., podczas

gdym za materyał suszony dawnym zwyczajem na cplotkach osiągali plantatorzy tylko 38 do 39 k. za 100 kg.

Założoną w r. 1900 stacyę doświadczalną uprawy tytoniu przeniesiono z Załucza do Iliniec, w pobliżu magazynu rządowego w Zabłotowie. Stacya pozostaje pod kierownictwem p. Józefa Pieleckiego i służy do przeprowadzania doświadczeń z zastosowaniem nawozów sztucznych tudzież prób z uprawą kilku gatunków tytoni zagranicznych.

W r. 1903 urządził Komitet dwa praktyczne kursa uprawy tytoniu: w Mielnicy dla nauczelników gmin i pisarzy gminnych (razem 39 uczestników) i w Trembowli dla nauczycieli ludowych. Na kurs w Trembowli przeznaczyla c. k. Rada szkolna krajowa 17 nauczycieli ludowych z okolic o najbardziej rozpowszechnionej uprawie tytoniu. Obydwa kursa przeprowadził p. Zygmunt Jakliński, dyrektor c. k. urzędu zakupu tytoniu w Boreczszowie.

Propagandę racjonalnej uprawy tytoniu prowadziło Towarzystwo, jak w ubiegłych latach, przy pomocy instruktora p. Antoniego Macka, który objężdza plantacje i udziela na miejscu pouczeń.

Rybacktwo.

Uchwałą z dnia 26. października 1903 przyjął Wysoki Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 23. września 1903 r. LW. 81.218 o popieraniu gospodarstwa rybnego, obejmujące czas po dzień 1. września 1903, uchwalając zarazem szereg rezolucyi, mających służyć Wydziałowi krajowemu za wytyczne w dalszej akcyi około podniesienia gospodarstwa rybnego.

Z dziesięciu wówczas przez Wysoki Sejm uchwalonych rezolucyi, sześć jako wezwania do c. k. Rządu tylko pośrednio dotyczą Wydziału krajowego. We wszystkich rezolucyami temi poruszonych sprawach odnosił się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa, a rezultat tych usiłowań Wydziału krajowego, by woli Wysokiego Sejmu jak najprędzej zadość się stało, przedstawia się następująco:

Odnosnie do wezwania Wysokiego Sejmu, aby c. k. Rząd przeprowadził w jak najkrótszym czasie rewizyę rozporządzeń wykonawczych do ustawy o rybołostwie, zwróciło się c. k. Namiestnictwo do Wydziału krajowego z żądaniem przedłożenia dokładnie opracowanego projektu zmiany tychże rozporządzeń. — Wydział krajowy nie uczynił jeszcze żądaniu temu zadość, a to dlatego, że sprawa, o którą chodzi, zmianą rozporządzeń wykonawczych do ustawy, jak się okazuje, nie może być skutecznie rozwiązana w drodze rozporządzenia wykonawczego, lecz wymaga wprowadzenia niektórych zmian w samej ustawie. W sprawie zmiany ustawy rozpoczęte przed laty czterema pertraktacye z c. k. Rżadem, nie doprowadziły dotąd do pożądanego rezultatu. Należy się jednak spodziewać, że sprawa ta niebawem pomyślnie załatwioną będzie i że Wydział krajowy już na następnej sesyi Wysokiego Sejmu będzie mógł przedłożyć projekt zmiany ustawy o rybołostwie, czem uczyni zadość poleceniu Wysokiego Sejmu, który uchwałą swą z dnia 26. października 1903 przedłożenie takiego projektu zalecił.

Rezolucya Wysokiego Sejmu, wzywająca c. k. Rząd, aby utworzył w jak najkrótszym czasie przy jednym z wyższych państwowych zakładów naukowych w kraju stacyę biologiczną dla ryb, której głównem zadaniem byłoby badanie chorób ryb, o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, nie dała dotąd powodu do zarządzeń rządowych, mających na celu utworzenie takiej stacyi.

Natomiast kolegium profesorów Akademii weterynaryi we Lwowie z własnej inicjatywy zajęło się sprawą utworzenia takiej stacyi biologicznej we Lwowie, i doprowadziło do tego, że z dniem 1. września 1904 otwartą została w Akademii weterynaryi we Lwowie pierwsza w państwie stacya biologiczna dla ryb — instytucya mająca dla podniesienia gospodarstwa rybnego ogromne znaczenie. Ponieważ kolegium profesorów Akademii weterynaryi utworzyło tę stacyę w własnym zakresie działania, bez specjalnych na ten cel dotacyi, przeto środki, jakeimi stacya rozporządza, są jeszcze

bardzo szczupłe, a urządzenia stacyi pozostawiają jeszcze bardzo dużo do życzenia. W każdym jednak razie uważa Wydział krajowy za swój obowiązek zaznaczyć tu fakt otwarcia tej stacyi, i zasługę tego przyznać kolegium profesorów lwowskiej Akademii weterynaryi. Kierownictwo stacyi objął p. Stanisław Fibich, doktor medycyny i dyplomowany lekarz weterynaryi, który odbył specjalne w tym kierunku studia w monachijskiej stacyi biologicznej dla ryb, znakomicie prowadzonej przez prof. Dr. Brunona Hofera. Wobec tego można się spodziewać, że nowo powstały zakład rozwinie się, jeżeli tylko uzyska potrzebne do rozwoju swego środki.

W sprawie zanieczyszczenia wód płynących odpadkami fabrycznymi, której załatwienia domagał się Wysoki Sejm, wydało c. k. Namiestnictwo do c. k. Starostw okólnik, zawierający ściśle wskazówki postępowania dla ochrony wód biejących przed zanieczyszczeniem, Wydział krajowy nie może jednak dziś już stwierdzić, czy okólnik ten (z dnia 30. marca 1904 L. 1.013) przyniósł jakie skutki, owszem zaznaczyć musi, że w bardzo wielu wypadkach dotychczasowe zanieczyszczanie wód trwa dalej bez zmiany i bez jakiegokolwiek ograniczenia.

Uchwalone przez Wysoki Sejm wezwania c. k. Rządu do obniżenia taryfy przewozowej dla transportu ryb kolejną, do wzięcia w obronę rybaków, wykonywujących rybołówstwo na granicznych przestrzeniach rzek, a uszczuplanych w niewątpliwych swych prawach, dalej do oddawania pierwszeństwa przy wydzierżawianiu rewirów rybackich rybakom zawodowym, nie odniosły dotąd żadnego skutku — a przynajmniej Wydziałowi krajowemu nie wiadomo, czy c. k. Rząd zrobił cokolwiek dla spełnienia postulatów Wysokiego Sejmu.

Uchwała Wysokiego Sejmu, npoważniająca Wydział krajowy do udzielania właścicielom gruntów przy urządzaniu, zakładaniu i prowadzeniu gospodarstwa rybnego bezpłatnej fachowej pomocy ma niewątpliwie dla podniesienia gospodarstwa rybnego bardzo doniosłe znaczenie.

Już w czasie sprawozdawczym, a więc w pierwszym roku po powzięciu powyżej wspomnianej uchwały, wysyłał Wydział krajowy fachowego swego urzędnika do 10 miejscowości tylko dla udzielenia porady fachowej, nie licząc tu tych podróży tegoż urzędnika, gdzie oprócz udzielenia porady fachowej pod względem gospodarczym, wykonać trzeba było roboty techniczne (zdjęcia lub wytyczenia), co miało miejsce w dalszych 10 miejscowościach\*). Nie ulega wątpliwości, że ilość próśb o udzielenie pomocy fachowej wzrosło z czasem, a wówczas wzrosną także wydatki na pokrycie kosztów podróży wspomnianego urzędnika i Wydział krajowy będzie zmuszonym prosić Wysoki Sejm, by na pokrycie tychże kosztów wstawił w budżet krajowy odpowiednio kredytu, gdyż fundusze, z których obecnie pokrywa się te koszty\*\*), nie mogłyby bez uszczerbku dla głównego celu swego przeznaczenia, wystarczyć na pokrycie zwiększonych kosztów podróży urzędnika dla spraw rybactwa. Na okoliczność tę wzraca już dziś Wydział krajowy uwagę Wysokiego Sejmu, wstrzymując się na razie od jakiegokolwiek w tym kierunku wniosków.

Przyznana na lat pięć (od r. 1904) przez Wysoki Sejm subwencya dla Zakładu chowu ryb w Oparach o rocznych 2.450 koron, zapewnia temu zakładowi możność dalszego pomyślnego rozwoju. W okresie sprawozdawczym wpuszczono do rzek (Stryj, Bug i Biała dunajeowa) znaczne ilości narybku karpia, pstrąga i sandacza, wychowanego w tym zakładzie. — Także wielu właścicielom stawów dostarcza ten zakład znaczniejszych ilości narybku, potrzebnego do zagospodarowania stawów. Wobec tego można powiedzieć,

\*) Szczegółowy wykaz podróży służbowych urzędnika fachowego dla spraw rybactwa, zamieszczono w sprawozdaniu biura melioracyjnego.

\*\*) W części samoistny fundusz dla podniesienia rybactwa, w części fundusz krajowy, a mianowicie fundusze przeznaczone na pokrycie kosztów robót technicznych przy melioracjach prywatnych.

że zakład ten spełnia swe zadanie — a spodziewać się należy, że po wykonczeniu robót zamierzonych dla rozszerzenia urządzeń zakładu, znaczenie zakładu wzrośnie, a wraz ze zwiększoną produkcją wzrośnie również zakres jego oddziaływania.

Już w roku zeszłym w sprawozdaniu swem zaznaczył Wydział krajowy, że wprowadzenie w całym kraju w życie obowiązującej ustawy o rybołówstwie jest bliską ukończenia. Nie chcąc powtarzać tu podanych już tam szczegółowych wykazów, ogranicza się Wydział krajowy na zaznaczeniu, że podział rzek na rewiry rybackie jest już ukończony i że wydzierżawienie prawa rybołówstwa na pozostającej jeszcze reszcie rewirów rybackich w ciągu roku przeprowadzonym być powinno.

Wydział krajowy ze swej strony czuwa jak najgorliwiej nad tem, by ustawa rybacka wszędzie jak najściślej wykonywaną była, wspiera o ile możliwości usiłowania podniesienia gospodarstwa rybnego na rzekach, stara się uzyskać u odpowiednich władz jak najskuteczniejszą ochronę spraw rybactwa, którego interesów zawsze broni, musi tu jednak przyznać, że skutek działalności tej jest nie duży, a to głównie dlatego, że najwięcej w tej sprawie interesowani dzierżawcy rewirów rybackich wielokrotnie nie umieją ocenić należycie wartości rybołówstwa, nie znają i nie wierzą w skuteczność środków, któremi rybność rzek podnieśćby można. Lecz z czasem te stosunki ułożyć się muszą. W kraju wytworzyć się musi pewien zastęp ludzi, którzy potrafią gospodarstwo rybne na rzekach prowadzić, i do tego odpowiednie środki będą mieli — musi wytworzyć się pewien zastęp zawodowych dzierżawców rewirów rybackich, a wtedy dopiero pewne zorganizowanie gospodarstwa rybnego na rzekach będzie możliwe, a akcja około podniesienia tegoż gospodarstwa daleko wydatniejsza niż obecnie skutki przynieść będzie mogła.

Czynności  
krajowego  
biura statystycznego.

W okresie, będącym przedmiotem sprawozdania, wydało biuro krajowe statystyczne tom VII. „Podręcznika statystyki Galicji“ i zeszyt drugi tomu XIXego, tudzież zeszyt I. tomu XXego Wiadomości statystycznych. Tom VII. „Podręcznika“ obejmuje działy następujące: a) w części pierwszej: 1) Obszar, podział terytoryalny i ludność. 2) Ruch ludności. 3) Stosunki zdrowotne i zakłady humanitarne. 4) Stosunki kościelne. 5) Zakłady naukowe i wychowawcze. 6) Prasa. 7) Stowarzyszenia. 8) Własność ziemska. 9) Rolnictwo. 10) Górnictwo i leśnictwo. — b) w części drugiej: 11) Przemysł. 12) Komunikacje. 13) Instytucje kredytowe. 14) Statystyka pożarów, gradobić i organizacja ubezpieczeń. 15) Galicja w budżecie państwa. 16) Budżet krajowy, budżety powiatowe, miast, gmin małomiejskich i wiejskich. 17) Sądownictwo. 18) C. i k. wojsko.

W zeszycie drugim tomu XIX. „Wiadomości statystycznych“ wyszły w okresie sprawozdawczym rozprawy następujące:

1) Praca Dr. Joachima Bartoszewicza pod tytułem „Siła podatkowa gmin wiejskich w Galicji“.

2) Praca tego samego autora pod tytułem: „Pogląd na usiłowania i prace około reformy gminnej w Galicji“.

3) Praca Dr. Zbigniewa Pazdry pod tytułem: „Zaludnienie gmin i obszarów dworskich według spisu z r. 1900“.

W zeszycie pierwszym tomu XX. „Wiadomości statystycznych“ wyszła nareszcie rozprawa Dr. Zbigniewa Pazdry pod tytułem „Strejki rolne w Galicji wschodniej w r. 1902 i 1903“.

W ciągu okresu sprawozdawczego ułożone zostały i posłane do Wiednia tablice do IV. rocznika statystyki krajów koronnych, wydawanego przez centralną komisję statystyczną w Wiedniu przy współpracownictwie wszystkich Wydziałów krajowych, względnie krajowych biur statystycznych. W toku jest obecnie wypracowanie „Statystyki własności tabularnej“, wydanie „Skorowidza dóbr tabularnych“, tudzież opracowanie obszernych tablic dla V. rocznika statystyki krajów koronnych.





# Sprawozdanie

z czynności

## Departamentu IV. Wydziału krajowego

w zakresie dróg

za czas od 1. listopada 1902 do 31. grudnia 1903.

(z 8 alegatami).



# Departament IV.

Szef Departamentu: Dr. Stanisław Dąbbski, członek Wydziału krajowego.

## A.

### Uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

#### a) Uchwały sankcyonowane.

Uchwały  
o udzielenie  
koncesyj na  
pobór myta.

Najwyższemi postanowieniami z dnia 5. sierpnia 1903., z dnia 27. stycznia 1904 i z dnia 6. lutego 1904, zatwierdzone zostały uchwały Wysokiego Sejmu, któremu udzielono koncesyi na pobór myta:

Obszarowi dworskiemu w Rudkach od mostu na potoku Wiszence w Rudkach;

Radzie powiatowej w Jarosławiu na drodze powiatowej Jarosław-Hucisko;

Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na drodze gminnej I. klasy Jarosław-Kańczuga;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce od mostu na rzece Krzywoczce w Wiśniowej na drodze gminnej I. klasy Czasław-Wiśniowa-Wierzbanowa;

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej I. klasy Mielec-Borowa;

Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie od mostu gminnego I. klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu;

Wydziałowi powiatowemu w Brzesku od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I. klasy Szczurowa-Waryś;

Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie na drodze gminnej I. klasy Bogumiłowice-Miechowice małe;

Wydziałowi powiatowemu w Samborze od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I. klasy Sambor-Czapple;

Gminie Gromiec od przewozu przez rzekę Wisłę w Gromcu;

Radzie powiatowej w Buczaczu na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycz-Chyrówka-Glinne;

Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu na drogach gminnych I. klasy Lisznia-Podburz i Wygoda-Medenice;

Obszarowi dworskiemu w Koniuszkach siemianowskich od dwóch mostów na rzece Dniestrze;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze gminnej I. klasy Podgórze-Swoszowice-Swiątniki-Mogilany;

Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tuchów-Ryglice-Jodłowa;

Radzie powiatowej w Jaworowie na drodze powiatowej Jaworów-Niemirów;

Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Surochowie od mostu na rzece Szkle;

Radzie powiatowej w Jaworowie na drodze powiatowej Jaworów-Niemirów;

Radzie powiatowej w Borszczowie na drodze powiatowej Uście biskupie-Bilcze;

Wydziałowi powiatowemu w Nisku na drodze gminnej I. klasy Jeżów-Nart;

Wydziałowi powiatowemu w Lisku na drodze gminnej I. klasy Lutowiska-Cisna;

Wydziałowi powiatowemu w Gródku na drogach gminnych I. klasy Gródek-Uherce-Koropuż i Gródek-Doliniany-Dobrzany;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Uhrynów;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu na drodze gminnej I. klasy Zaleszany-Radomyśl-Nowiny;

Wydziałowi powiatowemu w Nisku na drodze gminnej I. klasy Nisko-Przyszów;

Gminie Podmichale od przewozu przez rzekę Łomnicę w Podmichalu;

Obszarowi dworskiemu w Holeszowie od przewozu przez rzekę Dniestr;

Obszarowi dworskiemu w Dąbrówce starzeńskiej od przewozu przez rzekę San;

Obszarowi dworskiemu w Bartkowie od przewozu przez rzekę San;

Radzie powiatowej w Kałuszu od przewozu przez rzekę Łomnicę w Medyni;

Radzie powiatowej w Brodach od przewozu przez rzekę Stryk w Szczurowicach;

Wydziałowi powiatowemu w Brodach na publicznym dojeździe kolejowym Jasionów-Zabłotce;

Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na drodze gminnej Majdan-Bojanów-Rozwadów.

*b) Uchwała jeszcze nie sankcjonowana.*

Dotychczas nie otrzymała Najwyższego zatwierdzenia uchwała sejmowa z dnia 23. czerwca 1902 o udzieleniu koncesji mytniczej spółce Harkłowskiej »Edward Dzwonkowski i S-ka w Harkłowy« od przewozu przez rzekę Ropę pod Skołyżynem.

## B.

### Uchwały sejmowe nie podlegające najwyższej sankcji i sprawy Wydziałowi krajowemu przekazane i polecane.

Uchwała w sprawie uznania za państwowe dróg mających doniosłe znaczenie wojskowe i ekonomiczne.

Na posiedzeniu z 12. października 1903 powziął Wysoki sejm następującą uchwałę:

»Sejm wzywa Wydział krajowy, aby dążył do uzyskania od c. k. Rządu uznania za państwowe tych dróg, które mają doniosłe znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym«.

Uchwałą powyższą ponowił Wysoki Sejm uchwały tej samej treści powzięte na posiedzeniu z 22. marca 1899 i 2. maja 1900.

Na memoriały Wydziału krajowego z 20. czerwca 1899 l. 20176 i z 1. sierpnia 1900 l. 33904 przedłożone c. k. Rządowi w wykonaniu uchwał z r. 1899 i 1900 zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z d. 26. października 1900 l. 8986|pr., jako przedstawiliśmy w sprawozdaniu z czynności za rok 1900 — że sprawa inkamerowania 23 dróg krajowych załatwioną być może od wypadku do wypadku, co do każdej drogi z osobna, jeżeli wedle zebranych danych okaże się, że inkamerowanie jest uzasadnione, że mianowicie ze względu na kierunek i położenie można przyznać im znaczenie dróg eraryalnych.

W wykonaniu uchwały z 12. października 1903 odnieśliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 4. lutego 1904 l. 97837.

W piśmie tem odwołując się do poprzednich uchwał sejmowych i pism naszych oraz powołanej odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 1900 r. podnieśliśmy, że c. k. Rząd nie wydał żadnego zarządzenia co do badań w sprawie potrzeby inkamerowania dróg krajowych a nawet podobnych zarządzeń nie zapowiedział, prośbę zaś naszą o odbycie w tej sprawie wspólnej konferencji pozostawił bez odpowiedzi.

Zaznaczywszy, że w ten sposób sprawa ze stadyum zasadniczego nie przejdzie nigdy w stadyum praktyczne pomimo, że c. k. Rządowi bez żadnych szczegółowych dochodzeń już z góry wiadomo, że w liczbie 23 dróg krajowych znajdują się drogi mające znaczenie dróg eraryalnych, gdyż łączą centra wewnętrznej komunikacji z granicą państwa np. drogi Kraków — Chełmek, Tarnów — Szezucin, Dembica — Nadbrzezie, Jarosław — Bełzec, Lwów — Stojanów, Zborów Założce, Tarnopol-Podwołoczyska, Husiatyn-Kopyczynice — ponowiliśmy dawniejsze żądania, upraszając zarazem c. k. Prezydium Namiestnictwa o jak najżyczliwsze poparcie sprawy u c. k. Rządu centralnego, tudzież o wyjednanie względnie poczynienie w jak najkrótszym czasie zarządzeń celem przeprowadzenia obiecanych w tej sprawie badań czy to przy współudziale delegatów Wydziału krajowego czy wyłącznie przez organa rządowe, o ile badania te c. k. Rząd uzna za potrzebne.

Na pismo to dotychczas nie nadeszła odpowiedź.

Na posiedzeniu z 12. października 1903 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Uchwała  
w sprawie  
projektu  
ustawy o bu-  
dowie dróg  
konkurencyj-  
nych.

»Sejm wzywa Wydział krajowy, aby po wypracowaniu projektu sieci dróg ważnych pod względem ekonomicznym i po przeprowadzonych rokowaniach z c. k. Rządem i stronami interesowanymi a w końcu projektów wstępnych i kosztorysów — przedłożył Sejmowi projekt ustawy dotyczącej budowy dróg konkurencyjnych na wzór ustawy krajowej z 22. sierpnia 1897 Dz. ust. kr. Nr. 31 obowiązującej w Tyrolu i ustawy z 29. października 1890 Dz. ust. kr. Nr. 9 obowiązującej w Przedarulanii.

Celem wykonania tej uchwały a przede wszystkim dla sporządzenia wspomnianego projektu sieci dróg ważnych pod względem ekonomicznym Wydział krajowy okólnikiem z 4. lutego 1904 l. 97836, wezwał wszystkie Wydziały powiatowe, ażeby po przedstawieniu sprawy Radzie powiatowej i na podstawie jej uchwały przedłożyły wykaz dróg w powiecie ważnych pod względem ekonomicznym, które w najbliższej przyszłości winny być uporządkowane względnie zbudowane tudzież, ażeby w tym wykazie podały:

- 1) Długość każdej drogi;
- 2) miejscowości, przez które droga przechodzi z oznaczeniem głównych kierunków na mapie sztabowej 1/75000 względnie na kopii;
- 3) motywa ważności ekonomicznej drogi mają być zestawione według stopniowej ważności ekonomicznej dla oznaczenia przez Wydział krajowy porządku budowy poszczególnych dróg.

Termin przedłożenia wykazów tych nazaczył Wydział krajowy do 15. maja b. r.

Dotychczas nie przedłożyło jeszcze sprawozdania 43 Wydziałów powiatowych.

Uchwała w sprawie projektu ustawy o policyi drogowej.

Uchwałą z dnia 12. października 1903 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu wypracować projekt ustawy o policyi drogowej. W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Uchwała o powiększeniu ilości warsztatów betonowych i wyjednanii od c. k. Rządu obniżenia taryfy kolejowej od materyałów wyrobów betonowych.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. października 1903 r., aby powiększyć ilość krajowych warsztatów wyrobów betonowych, zarządono na razie rozporządzeniem z dnia 10. grudnia 1903 r. LW. 82152/03 założenie nowego krajowego warsztatu w Brzeżanach.

Sprawa obniżenia taryfy od materyałów i wyrobów betonowych na wszystkich państwowych szlakach kolejowych dla autonomicznych warsztatów betonowych wskutek starań Wydziału krajowego, została załatwiona rozporządzeniami (L. W. 100218/1903) c. k. Ministerstwa kolei, ogłoszonymi w dzienniku rozporządzeń dla kolei i żeglugi z dnia 20. października 1903 r. Nr. 121. i z dnia 12. stycznia 1904 Nr. 3 poz. 319.

Na podstawie tych rozporządzeń taryfy na przewóz cementu i betonu od 1 wagonu normalnej wagi 10.000 kg. niżono:

za 50 km.	o	43%
> 100 »	>	41%
> 200 »	>	36%
> 300 »	>	32%
> 500 »	>	28%

Uchwała polecająca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie z c. k. Rządem rokowań, aby rury betonowe używane do budowy studzien uznano jako wyroby użyteczności publicznej.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. października 1903 r. polecającej Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania w tym kierunku, aby rury betonowe używane do budowy studzien, uznano jako wyroby użyteczności publicznej, Wydział krajowy odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z przedstawieniem tej sprawy w memoryale z dnia 4. lutego 1904 r. LW. 95717/03, w którym upraszał c. k. Prezydium Namiestnictwa, ażeby zgodziło się, by w krajowych warsztatach wyrobów betonowych, które nie są zakładami przemysłowymi, względnie przedsiębiorstwami w znaczeniu ustawy przemysłowej, tudzież w warsztatach dla wyrobów betonowych założonych i utrzymywanych przez powiaty i gminy wyłącznie dla celów drogowych wyjętych również z pod ustawy przemysłowej, mogły być wyrabiane rury betonowe do użytku przy budowie studzien i ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa uznając powszechną użyteczność rzeczonych wyrobów, zgodziło się zarazem, by wyroby te były odstępywane po cenach własnej produkcji, gminom względnie także osobom prywatnym. do budowy studzien bez podciągania z tego powodu warsztatów pod przepisy ustawy przemysłowej, - wręczcie ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa wyjednało uwolnienie dla wyrobu w warsztatach autonomicznych rzeczonych rur betonowych do ocembrowywania studzien w gminach od podlegania podatkowi zarobkowemu, według II. działu ustawy z dnia 25. października 1896 Nr 220 Dz. u. p.

Dotychczas Wydział krajowy nie otrzymał w tym przedmiocie od c. k. Prezydium Namiestnictwa odpowiedzi.

Uchwała w sprawie zastosowania § 43 ust. 1 drog do niektórych gmin powiatu krakowskiego.

Petycję Reprezentacji powiatowej w Krakowie, ażeby przepisy §. 43. ust. drog. z 5. lipca 1897 z zastrzeżeniem cesarskiego zezwolenia rozciągnięto na gminy podmiejskie, Półwieś zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarnawies. Nowa wieś narodowa, Łobzów, Krowodrza, Prądnik czerwony, Grzegórzki i Dąbie, Wysoki Sejm uchwałą z 30. września 1903 odstąpił Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesji swego wniosku. — O tej uchwale Wydział krajowy reskryptem z 24. listopada 1903 l 88694 zawiadomił Wydział powiatowy w Krakowie z oznajmieniem, że z pod badania faktycznego stanu stosunków lokalnych muszą być wyłączone gminy Półwieś Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Łobzów, Prądnik czerwony i Grzegórzki, ponieważ w tych gminach istnieje obszar dworski. Zastosowanie bowiem do nich §. 43. ust. drog. musiałoby sprowadzić stosunki przeciwne postanowieniom §. 15., 16., 19.,

38. i innych ustawy drog. Równocześnie zażądał Wydział krajowy bliższych szczegółów i wyjaśnień odnoszących się do gmin Czarna wieś, Nowa wieś narodowa, Krowodrza i Dąbie celem umożliwienia przedłożenia Wysokiemu Sejmowi sprawozdania z wnioskiem na zastosowanie §. 43. ust. drog. do tych czterech gmin. Żądaniu temu pomimo przypomnienia z 6. czerwca 1904 l. 55512 nie uczyniono zadość aż do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Ponieważ stosunki, jakie istnieją pod względem odrabiania i ściągania prestacyi drogowych w tych czterech gminach, panują również w wymienionych wyżej pięciu gminach podmiejskich, w których istnieje obszar dworski, zastosowanie §. 43. ust. drog. także do tych pięciu gmin byłoby pożądane.

Również byłoby rzeczą pożądaną zaprowadzić ekwiwalent prestacyjny w miejsce prestacyi drogowych i w innych miejscowościach w kraju, gdzie jest obszar dworski a w których ściąganie prestacyi drogowych względnie ich ceny wykupna jest w tym stopniu utrudnione a częstokroć nawet niemożliwe, że bardzo znaczna część z tych należności przepada z uszczerbkiem dla miejscowych funduszków drogowych i stanu komunikacji publicznej w tych gminach.

Przykładowo możemy zacytować miejscowości jak Jaworzno (siedziba wielkiej kopalni węgla) — Rawa ruska (o charakterze osady miejskiej) Zakopane (stacya klimatyczna) — gdzie już z inicjatywy czynników miejscowych sprawa wprowadzenia ekwiwalentu prestacyjnego była poruszona i przez Wydział krajowy rozpatrywana.

Zaprowadzenie wszakże ekwiwalentu prestacyjnego w takich gminach przymusowo mogłoby przyjść do skutku jedynie w drodze ustawodawczej przez wydanie nowej drogowej, która między innymi musiałaby zawierać takie postanowienia:

a) o wspólnym (gminy i obszaru dworskiego) organie wchodzącym w prawa i obowiązki miejscowego zarządu drogowego;

b) o podstawie do obliczenia ekwiwalentu prestacyjnego od rodzin względnie partyi zamieszkałych na obszarze dworskim i obowiązku opłacania tego ekwiwalentu;

c) o udziale obszaru dworskiego w pokryciu niedoborów miejscowego funduszu drogowego;

d) o wysokości udziału przypadającego miejscowemu funduszowi drogowemu z ustawowego dziesięcioprocentowego dodatku do podatków bezpośrednich opłacanych tak w gminie jak na obszarze dworskim.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 19. września 1903 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania wnioski posła Szajera o uznanie dróg powiatowych Rzeszów-Tarnobrzeg i Rzeszów-Jasło za drogi krajowe.

Uchwała  
w sprawie  
uznania dróg  
powiatowych  
Rzeszów-  
Tarnobrzeg  
i Rzeszów-  
Jasło za dro-  
gi krajowe.

W wykonaniu powyższego polecenia Wydział krajowy, dla oceny, jakie koszty przypadłyby na fundusz krajowy w razie ukrajowienia tychże dróg, rozporządzeniem z 1. lutego 1904 l. 88694 zarządził zbadanie na miejscu przy współudziale interesowanych Wydziałów powiatowych sprawy drogi powiatowej Rzeszów-Jasło, a w szczególności znaczenia drogi pod względem jej ważności dla okolicy, stanu drogi pod względem technicznym, średniego kosztu konserwacji, dochodów mył, potrzeby i kosztu częściowych rekonstrukcyi, ciężarów dotyczących powiatów poza działem drogowym, wreszcie czy i o ile interesowane powiaty przyczyniłyby się do ewentualnej koniecznej przed ukrajowieniem rekonstrukcyi tej drogi, tudzież do kosztów przyszłej jej konserwacji.

O ile chodziło o drogę powiatową Rzeszów-Tarnobrzeg, to badania podobne okazały się zbędne, gdy dotyczące daty są Wydziałowi krajowemu znane. I

Wyniki badań dotychczas nie zostały przedłożone.

Uchwała  
w sprawie  
budowy drogi  
z Brodów  
do Sokala  
względnie  
Krystynopola

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej o wniosku posła Gno-  
ińskiego w sprawie uznania drogi Brody-Łopatyn-Radziechów do Kry-  
stynopola za krajową powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. paź-  
dziernika r. 1903 następującą uchwałę:

Na budowę dróg Brody-Radziechów Krystynopol w powiatach:  
brodzkim, kamioneckim i sokalskim, przyznaje się subwencyę krajową  
w wysokości 75% rzeczywistych kosztów budowy, pod warunkami:

1) Jeżeli wszystkie dotyczące reprezentacye powiatowe przez od-  
powiednie uchwały zabezpieczą resztę kosztów budowy tj. 25%.

2) Uznają powyższą drogę na swoim terytoryum za powiatową,  
zabezpieczając koszta jej utrzymania w miarę postępu budowy.

3) Tak wypracowanie projektu jak i przeprowadzenie całej budowy  
uskuteczni Wydział krajowy przez swoje organa.

4) Program budowy co do miejsca i czasu ustanowi Wydział kra-  
jowy według własnego uznania w miarę rozporządzalnych funduszków  
i sił technicznych.

O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy rozporządzeniem  
z dnia 27. października r. 1903 l. 95.460/903 Wydziały powiatowe w Bro-  
dach, Kamionce Strumiłowej i Sokalu, wzywając te Reprezentacye powia-  
towe do przedłożenia uchwał tamtejszych Rad powiatowych powziąć się  
mających zgodnie z osnową powyższej uchwały Wysokiego Sejmu. Roko-  
wania w tej mierze jeszcze nie są ukończone.

Rozporządzeniem z dnia 26. kwietnia r. 1904 l. 41.346 wydelego-  
waliśmy naszych dwu inżynierów do wykonania trasy drogi powiatowej  
Krystynopol Brody, i o tem zarządzeniu powiadomiliśmy interesowane  
powiaty jakoteż właściwe c. k. Starostwa.

Uchwała  
w sprawie  
przeniesienia  
rampy  
kolejowej  
w Stanisła-  
wowie.

Uchwałą z dnia 19. października 1903 przekazał Wysoki Sejm  
Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania wnioski p Huryka  
o sprawie przeniesienia rampy kolejowej w Stanisławowie.

W wykonaniu powyższej uchwały wezwał Wydział krajowy re-  
skryptem z dnia 23. listopada 1903 do l. 97.341 Wydział powiatowy  
w Stanisławowie, by komisjonalnie zbadał na miejscu przy współudziale  
zastępców interesowanych gmin a w szczególności gminy m. Stanisławowa,  
o ile obecne położenie rampy obok dworca kolejowego w Stanisławowie  
przy ulicy Wołczyńskiej jest dla ruchu komunikacyjnego niedogodne  
oraz w jaki sposób możnaby komunikacyę udogodnić.

Ze sprawozdania Wydziału powiatowego z dnia 19. grudnia 1903  
l. 3667 okazało się, że sprawa zastąpienia rampy kolejowej na ul. Woł-  
czyńskiej w Knihinie pod Stanisławowem, podjazdem po pod tor ko-  
lejowy jest od kilku lat przedmiotem badań i była rozpatrywaną także  
przez c. k. Starostwo w Stanisławowie; że c. k. Dyrekcya kolei państwo-  
wych przedłożyła c. k. Ministerstwu kolejowemu projekt podjazdu, uznając  
tem samym potrzebę urządzenia tegoż; że wreszcie Wydział powiatowy  
w Stanisławowie w październiku 1903 r. bezpośrednio odniósł się do c. k.  
Ministerstwa kolejowego o spieszne załatwienie tej sprawy.

Wobec tego, Wydział krajowy pismem z dnia 13. lutego 1904 do  
l. 110 odniósł się do c. k. Prezydum Namiestnictwa o poparcie tej spra-  
wy w c. k. Ministerstwie kolejowem i wyjednanie, by budowa powyż-  
szego podjazdu w jak najkrótszym czasie kosztem Skarbu kolejowego  
wykonana była.

Według pisma c. k. Prezydum Namiestnictwa z dnia 11. lipca  
1904 do l. 9228 c. k. Ministerstwo kolejowe zgadza się w zasadzie na  
wybudowanie podjazdu pod tory kolejowe w ul. Wołczyńskiej w Stani-  
sławowie i poleciło Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, by wdrożyła ro-  
kowania ze stronami interesowanemi w sprawie udziału w przyszłych  
kosztach utrzymania podjazdu. Od pomyslnego ich przebiegu zależne jest  
wdrożenie robót.



Uchwała pe-  
tycji zarzą-  
du Czarno-  
horskiego To-  
warzystwa  
oddziału Ta-  
trzańskiego  
o budowę  
drogi z Ża-  
biego do Wo-  
rochty.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. października 1903 r., którą odstąpiono Wydziałowi krajowemu do właściwego urzędowania pe-  
tycję zarządu Czarnohorskiego Towarzystwa oddziału Tatrzańskiego o bu-  
dowę drogi z Żabiego do Worochty, przesłaliśmy odpisy petycji Wydzia-  
łom powiatowym w Kossowie i Nadwornie z wezwaniem, do zdania spra-  
wy, czy i jakie zamierzają przedsięwziąć czynności w celu doprowadzenia  
do skutku projektowanej przez Towarzystwo Tatrzańskie komunikacji.

Dotychczas wszakże Wydział krajowy nie otrzymał żądanych spra-  
wozdań.

Uchwała  
w sprawie  
powiatowej  
w Sanoku o  
uwolnienie  
powiatu Sa-  
nockiego od  
obowiązku  
zapłacenia  
funduszowi  
krajowemu na  
rzecz wyku-  
pna gruntów  
pod kolej  
transwersal-  
ną kwoty  
31.820 Kor.

Wskutek uchwały z dnia 29. października 1903 r., którą Wysoki  
Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycją Wydziału Rady po-  
wiatowej w Sanoku o uwolnienie powiatu sanockiego od obowiązku przy-  
jętego uchwałą Rady powiatowej z dnia 3. lipca 1880 r., zapłacenia fun-  
duszowi krajowemu na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną  
kwoty 31.820 koron, zawiadomił Wydział krajowy o powyższej uchwale  
Wydział powiatowy w Sanoku, wzywając go zarazem do bezzwłocznego  
spełnienia przyjętego obowiązku i przez wstawienie do budżetu powiato-  
wego odpowiedniej kwoty, uzyskał potrzebne fundusze na spłatę deklaro-  
wanego datku funduszowi krajowemu.

W następstwie tego przedłożył Wydział powiatowy w Sanoku  
sprawozdanie z dnia 9. stycznia 1904 r. l. 3113 w którym zawiadamia,  
że Rada powiatowa na częściową spłatę datku na rzecz wykupna grun-  
tów pod kolej transwersalną wstawiła do budżetu na rok 1904 kwotę  
31.820 Kor. 1000 koron.

## C

### Wezwania do c. k. Rządu.

Sprawa o po-  
datkowania  
autonomi-  
cznych war-  
statów beto-  
nowych.

Uchwałą z dnia 12. października 1903 Wysoki Sejm wezwał c. k.  
Rząd do zaniechania upodatkowania warsztatów wyrobów betonowych  
przez kraj i powiaty założonych dla dostarczenia obiektów potrzeb-  
nych do budowy i konserwacji dróg. Tę uchwałę zakomunikowano c. k.  
Rządowi.

## D.

### Drogi krajowe.

Utrzymanie  
dróg krajo-  
wych.

Drogi krajowe w r. 1903 były bardzo dotkliwie uszkodzone z po-  
wodu klęsk powodziowych szczególnie w okręgach zachodnich.

Naprawa tych uszkodzeń na drogach i mostach spowodowała  
w r. 1903 wyższy od normalnego preliminarza wydatek: o 118.178 koron  
47 halerzy.

Poiniejszych mostów drewnianych i przepustów zamieniono przy  
normalnej konserwacji na stałe (murowane, kryte płytami lub o żelaznych  
trawersach, sklepienie względnie betonowe, lub o konstrukcji żelazno-be-  
tonowej; sztuk 103.

Średni koszt utrzymania jednego kilometra dróg krajowych w roku  
1902 wynosił 473 koron.

Rekonstruk-  
cja dróg  
krajowych.

W przedmiocie rekonstrukcji dróg krajowych Wydział krajowy  
żąda sprawę, jak następuje:

1. Przy rekonstrukcji drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica między  
Zbyszycami a Dąbrową obejmującej 5580 m. b. a przeprowadzanej  
przy udziale subwencji państwowej i według zasadniczego pro-

jektu c. k. Namiestnictwa, wykonano roboty po koniec roku 1902 na długości 3600 m. b.

Z początkiem roku 1903 okazały się znaczniejsze uszkodzenia na całej tej przestrzeni a część drogi na długości około 1000 m. b. została zupełnie zniszczona, a to wskutek zwiększonego ruchu terenów usuwistych. Wobec czego dalsze roboty przy tej rekonstrukcyi wstrzymano i przeprowadzono zbadanie komisjonalne na miejscu ogólnego stanu i warunków budowy przez delegatów c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego.

Z powodu skonstatowanych wyjątkowych warunków budowy, wynik przeprowadzonej rewizyi przedstawiło c. k. Prezydum Namiestnictwa do dalszej decyzji c. k. Ministerstwu (LW. 30.603/904.) Dotychczas decyzja c. k. Ministerstwa nie nadeszła.

Na rzecz tej rekonstrukcyi asygnowano dotąd ogółem 110.000 koron.

2. Przełożono drogę krajową Zakliczyn-Sącz-Niedzica w km. 23 na dług. 126 m. b.
3. Rekonstrukcyja drogi krajowej Rohatyn-Tarnopol w km. 78, 79 i 80 na zamierzonej długości 2125 m. b. została ukończoną w zupełności.
4. Rekonstrukcyja drogi krajowej Jarosław-Belzec:
  - a) w Oleszycach na długości 1518 m. b. na ukończeniu,
  - b) w Cieszanowie na dług. 300 m. b. ukończona.
5. Rekonstrukcyja drogi krajowej Krasne-Rusk na długości 150 m. b. ukończona.
6. Rekonstrukcyę drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie w Rzeszowie na długości 200 m. b. ukończono.  
Prócz tego:
7. Wskutek budowy ścieków względnie chodników uregulowano drogi krajowe:
  - a) Kraków-Chełmek w Kryspinowie na długości 250 m. b.
  - b) Kraków-Barau w 1 km. na dług. 150 m.
  - c) Zator-Sucha w Tarnawie dolnej na dług. 50 m.
  - d) Dębica Nadbrzezie w Tarnobrzegu na dług. 92 m.
  - e) Tarnów-Szczucin w Szczucinie na dług. 120 m.
  - f) Buczacz-Monasterzyska w Buczaczu na dług. 100 m.
  - g) Buczacz-Czortków w Buczaczu na dług. 60 m.
  - h) Żółkiew-Krystynopol w Mostach Wielkich na dług. 530 m.
  - i) Zakliczyn-Sącz-Niedzica w gminie Czerniec na dług. 180 m. i w Krościenku na dług. 400 m.
  - k) Słotwina-Brzesko-Sącz w Brzesku na dług. 250 m.
  - l) Skąła-Zaleszczyki w Zaleszczykach na dług. 50 m.
  - m) Czortków-Skąła w Skale na dług. 100 m.

Rezultat licytacyi wydzierżawienia stacyi mylnicznych na drogach krajowych.

Z dniem 31-go grudnia 1902 i 1903 upłynęły zwyczajne terminy dzierżawy dla 136 stacyi mylnicznych na drogach krajowych.

Na dzierżawę tych myt rozpisal Wydział krajowy licytacye.

Ceny wywołania przyjęte do tych licytacyj w wysokości dotychczasowych czasowych czynszów wynosiły:

a) na rok 1903 łączną kwotę	.	.	.	124.434 K.—
b) na rok 1904	"	"	"	315.925 " —
Razem	.	.	.	<u>440.359 K.—</u>

Gdy rezultat częściowych licytacyi wykazał w roku 1903 łączną kwotę

126.313 K.

zaś w roku 1904 łączną kwotę

322.501 "

448.814 —

przeto w porównaniu z cenami wywołania wypadł korzystniej o w szczególności:

8.455 K.—

a) w roku 1903 o	1879 K.
b) w roku 1904 o	6.576 „
Razem j. w.	<u>8.455 K.</u>

Z wyżej wspomnianych 136 stacyj mytnicznych wydzierzawiono:  
73 wyżej ceny wywołania,  
17 w wysokości pobieranego czynszu,  
46 niżej ceny wywołania.

Rezultat  
ogólny admi-  
nistracyjny  
myt krajo-  
wych.

Dochody z myt na drogach krajowych preliminowane na lata 1902 i 1903 po 464.000 K. t. j. 928.000 K.— g.  
według zaś zamknięć rachunkowych z tych lat przyniosły one w rzeczywistości łączną kwotę 998.533 „ 17 „  
a mianowicie:

a) za rok 1902	490.586 K. 51 g.
b) za rok 1903	507.946 „ 66 „

Gdy dochody z dzierżawy tych myt przyniosły w roku 1900 tylko 472.193 K. 62 g.  
zaś w roku 1901 tylko 496.219 „ 03 „ 968.413 „ 65 „

zatem w porównaniu z dochodami za lata 1902 i 1903 zwiększyły się o łączną kwotę 30.120 K. 52 g.  
z której przypada:

a) na rok 1902	18.392 K. 89 g.
b) na rok 1903	11.727 „ 63 „

Razem j. w. 30.120 K. 52 g.

Podług kontraktów dzierżawnych na rok 1904 ogólna cyfra dochodu z wydzierzawionych myt na drogach krajowych wynosi — po uwzględnieniu już opustów z czynszów za dzierżawę myt krajowych na stacyach w Nowym dworze pod Krystynopolem, Bohutynie i Rozhadowie łączną kwotę 516.836 K. —

Zaległości  
w dochodach  
mytniczych

Zaległość czynszów mytniczych z końcem roku 1901 wynosiła 38.718 K. 43 g.  
z której odpisano 5.041 K. 81 g.  
ściągnięto 1.042 „ 38 6.084 „ 19 „  
pozostała zatem reszta zaległości w kwocie 32.634 K. 24 g.

Zaległość ta przedstawiała się, jak następuje:

a) ciężzyła na zawodnych dzierżawcach myt a mianowicie:

w Bagienicy	2.585 K. 04 g.
„ Bohutynie i Rozhadowie	9.255 „ 41 „
„ Miechocinie	662 „ 38 „
„ Niedzicy	1.453 „ 32 „
„ Raszkanie i Serafincach	4.931 „ 56 „
„ Repechowcie i Szpilczynie	1.550 „ 56 „
„ Rozwadowie	2.510 „ 39 „
„ Suchostawie	4.589 „ 70 „
„ Żółkwi	956 „ 36 „
„ Żydaticzach (Podliskach małych)	2.437 „ 62 „ 30.932 K. 34 g.

b) pochodziła z dzierżawy myt na drodze krajowej Jarosław-Bełzec

1.701 „ 90 „

Razem j. w. 32.634 K. 24 g.

Zaległość czynszów mytniczych z końcem roku 1902 wynosiła 35.490 K. 95 g.  
z której ściągnięto 545 „ 26 „  
pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie 34.945 K. 69 g.

Zaległość ta przedstawia się szczegółowo w następujący sposób:  
a) cięży na zawodnych dzierzawcach myta a mianowicie:

w Bagienicy . . . . .	2.938 K 72 g.		
• Bohutynie			
i Rozbadowie . . . . .	10.141	" 56	"
" Miechocinie . . . . .	662	" 38	"
" Niedzicy . . . . .	1.453	" 32	"
" Raszkowie i Serafińcach	4.931	" 56	"
" Repechowie i Szpilczynie	1.550	" 56	"
" Rozwadowie . . . . .	3.825	" 39	"
" Suchostawie . . . . .	4.589	" 70	"
" Żółkwi . . . . .	956	" 36	"
" Żydatyczach (Podliskach małych . . . . .	2.437	62	" 33.487 K. 17 g.

b) pochodzi z dzierzawy myt na drodze krajowej Jarosław-Belzec . . . . .	1.458	" 52	"
Razem j. w. . . . .	<hr/>		
	34.945	K. 69	g.

Przeciw dzierzawcom ad a) wdrożono kroki sądowe, dzierzawcy zaś ad b) zezwolono na ratalną spłatę należitości.

Domki  
mytnicze.

Dokończono budowy domku mytniczego w Kutcach (Babińcach) i zarządzono budowę nowego domku mytniczego w Monasterzyskach. Zamierzona jest budowa nowego domku w Kruhelu małym. Zarządzono naprawę domków mytnicznych w Okocimiu, Wielowsi, Szaflarach, Zbarażu, Jasionce, Założcach, Wojciechówce, Winnikach, Bagiennicy, Haliczu, Krzyżu, Białokiernicy, Mostach wielkich, Staromieściu, Gładyszowie, Szlacheńcach, Stawczanach, Porzecczu, Sokołowie, Wulce zapałowskiej i Gólkowiecach.

Sprzedano stare domki mytnicze w Oltynii, Dawidowie, Dawidkowcach i Kutcach.

Rewizya  
i regulacya  
myt na dro-  
gach krajo-  
wych.

W porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przeniósł Wydział krajowy rogatkę z Bohutyna do Pomorzań.

Również przeniósł Wydział krajowy rogatkę ze Zalesia gorzyckiego do Gorzyc.

W Kozowie Wydział krajowy przeniósł rogatkę o kilkadziesiąt metrów, zniżył mieszkańcom Kozowy przepisane należitości o połowę i równocześnie zniósł rogatkę boczną, ustawioną na dojeździe kolejowym.

W Jarosławiu rogatka została przeniesiona z prawej strony na lewą stronę Sanu.

W Haliczu dla zapobieżenia objazdom ustawiono koło rogatki głównej rogatkę ochronną.

Wydział krajowy zniżył opłaty mytnicze o jedną klasę w Nowym dworze i w Miłwanii, o dwie klasy zaś na Juscie a natomiast podwyższył opłaty o jedną klasę w Pobereżu.

Aleg. 1.  
Sprawa dat-  
ków dobro-  
wolnych na  
budowę dróg  
krajowych.

Według załączonego wykazu datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostała z koncem roku 1903 do spłacenia należitości w kwocie 8236 koron.

Zmiana  
w etacie stu-  
żby dróg  
krajowych.

1. Rozporządzeniem z dnia 9. maja 1903 r. LW. 32689/03 przeznaczył Wydział krajowy starszego inżyniera p. Felicjana Pintowskiego przydzielonego czasowo do prowadzenia zarządu technicznego dróg krajowych okręgu Przemyskiego, do czynności w oddziale techniczno drogowym a w jego miejsce przeznaczył inżyniera p. Bolesława Bronikowskiego z siedzibą w Jarosławiu.

2. Rozporządzeniem z dnia 9. lutego 1904 r. LW. 9197/04 Wydział krajowy przeniósł inżyniera I. kl. p. Stanisława Jodłowskiego, na jego własne żądanie w stały stan spoczynku, przyznając mu emeryturę za 32 lat służby krajowej w kwocie rocznej 3897 K.

Wiadomość o dalszych nominacjach w biurze techniczno-drogowym, podaje sprawozdanie biura prezydyalnego.

1. Rozporządzeniem z dnia 9. stycznia 1903 r. LW. 79267/02 Wydział krajowy w skutek prośby konduktora dróg krajowych II kl. Zygmunta Kwiatkowskiego uwolnił go ze służby.

Uchwałą z dnia 2. listopada 1903 r. przy załatwianiu budżetu na rok 1904 (Rubr. VIII.) przyznał Wysoki Sejm temu Zygmuntowi Kwiatkowskiemu stałe zaopatrzenie w kwocie 400 K. rocznie, o czym go za wiadomiono i asygnowano mu przyznane zaopatrzenie.

2. Dekretem z dnia 9. stycznia 1903 r. LW. 85395/02 mianował Wydział krajowy prowizorycznych konduktorów III kl.:

a) Józefa Marka w Borszczowie:

b) Józefa Zuba w oddziale techn-drog. etatowymi konduktorami III. klasy,

3. W dniu 28. lutego 1903. zmarł konduktor I. kl. dróg krajowych Karol Hausner w Lubieniu wielkim.

Pozostajej po nim wdowie pani Franciszce Hausnerowej przyznał Wydział krajowy pensję wdowią w kwocie 800 K. rocznie i dodatki na wychowanie dwojga dzieci po 160 koron rocznie dla każdego aż do osiągnięcia wieku normalnego.

4. Rozporządzeniem z dnia 27. marca 1903 r. LW. 13294/03 przeniósł Wydział krajowy prowizorycznego konduktora III. kl. Edwarda Podlewskiego z Krościenka nad Dunajcem do Lubienia w., poruczając mu dozór nad drogą krajową Zimnawoda-Hoszany w miejsce zmarłego konduktora I. kl. s. p. Karola Hausnera, — zaś prowiz. konduktorowi III. kl. Franciszkowi Sołokowowi przy Zielonemu do czynności w oddziale techniczno-drogowym, poruczył nadzów nad drogą krajową Krościenko - Szczawnica i nad drogą krajową Zakliczyn-Niedzica na przestrzeni od 51 klm. do końca drogi t. j. do 94 klm.

5. Dekretem z dnia 27. marca 1903 r. LW. 20405/03 mianował Wydział krajowy drogomistrza powiatowego w Leżajsku Edwarda Malinowskiego prowizorycznym konduktorem III. kl. dla dróg krajowych, przydzielając go na razie do czynności w oddziale techniczno-drogowym.

6. Dekretem z dnia 27. marca 1903 r. LW. 24021/03 mianował Wydział krajowy konduktora II. kl. Edmunda Deyczakowskiego w Ottynii konduktorem I. kl.

7. Rozporządzeniem z dnia 7. maja 1903 r. LW. 16867/03 Wydział krajowy wskutek prośby Feliksa Widego konduktora dróg krajowych III. kl. przeniósł go w stały stan spoczynku, wyznaczając mu równocześnie tytułem emerytury roczną kwotę 800 koron.

8. Dekretem z dnia 9. maja 1903 r. LW. 26615/03 mianował Wydział krajowy konduktora drogowego magistratu w Nowym Sączu, Władysława Tomanka, prowizorycznym konduktorem III. kl. dla dróg krajowych, przydzielając go na razie do czynności w oddziale techniczno-drogowym.

9. Dekretem z dnia 14. maja 1903 r. LW. 37804/03 mianował Wydział krajowy prowizorycznych konduktorów III. klasy:

a) Franciszka Piotrowskiego:

b) Romana Wojtowicza:

c) Józefa Buczyńskiego:

d) Bazylego Łopatyńskiego;

e) Stanisława Wilka

statymi etatowymi konduktorami III. klasy.

10. Dekretem z dnia 3. lipca 1903 r. LW. 6521 mianował Wydział krajowy zastępcę konduktora dróg gminnych w Zakopanem Tomasza Śliwińskiego prowizorycznym konduktorem dróg krajowych III. klasy, poruczając mu nadzór drogi gminnej I kl. Zakopane — Łysa Polana — Morskie Oko, tudzież nadzór dróg gminnych II. kl. w Zakopanem, uporządkowanych przy udziale subwencji krajowej.

11. Rozporządzeniem z dnia 18. grudnia 1903 r. LW. 102.875/03 Wydział krajowy uwolnił ze służby krajowej prowizorycznego konduktora III. kl. przydzielonego do nadzorowania drogi krajowej Lwów-Stożanów Edwarda Malinowskiego.

12. Rozporządzeniem z dnia 22. grudnia 1903 r. LW. 119.209/03 Wydział krajowy przeznaczył prowizorycznego konduktora III. kl. Władysława Tomanka do nadzorowania drogi krajowej Lwów-Stożanów od klm. 35. do klm. 75.8 oraz do dozoru warsztatu betonowego, cegielni i kamieniołomu, w miejsce uwolnionego ze służby Edwarda Malinowskiego.

13. Rozporządzeniem z dnia 12. lutego 1904 r. LW. 118.918/03 przeniósł Wydział krajowy w stały stan spoczynku Mieczysława Koryckiego, starszego konduktora dróg krajowych i wyznaczył mu emeryturę za 38 lat służby krajowej w kwocie o rocznych 1824 koron.

14. Dekretem z dnia 27. lutego 1904 r. LW. 12.906. mianował Wydział krajowy prowiz. konduktora III. kl. Ludwika Farbowskiego w Jarosławiu, stałym etatowym konduktorem III. kl.

15. W dniu 5. kwietnia 1904 r. zmarł konduktor I. klasy, Stanisław Bauman w Przemyślu. Pozostała wdowa nie wniosła dotychczas podania ani o pensję wdowią, ani o dodatki na wychowanie dzieci.

16. Dekretem z dnia 8. kwietnia 1904 r. LW. 33.870. mianował Wydział krajowy:

a) konduktora I. kl. Gustawa Christa, etatowym starszym konduktorem.

b) konduktora II. kl. Rudolfa Lityńskiego w Kozowie, etatowym konduktorem I. klasy.

17. Rozporządzeniem z dnia 26. kwietnia 1904 r. LW. 36.399/04 przeniósł Wydział krajowy konduktora I. kl. Rudolfa Lityńskiego z Kozowy do Przemyśla, poruczając mu dozór nad drogą krajową Przemyśl-Sanok, zaś konduktorowi III. kl. Józefowi Zubowi przydzielonemu do czynności w oddziale techniczno-drogowym, porучzył dozór nad drogą krajową Rohatyn-Tarnopol od klm. 33. do klm. 83.9 z siedzibą w Kozowie.

18. Rozporządzeniem z dnia 8. kwietnia 1904 r. LW. 33.871/04 porучzył Wydział krajowy ukonczonemu uczniowi szkoły konduktorów drogowych Apolinaremu Dąbrowskiemu nadzorowanie drogi krajowej Dębica-Nadbrzezie w Mielcu.

19. Dekretem z dnia 1. czerwca 1904 LW. 50.236/04 mianował Wydział krajowy konduktora II. kl. Nikodema Żurbickiego z Tłumacza etatowym konduktorem I. klasy.

20. Dekretem z dnia 30. czerwca 1904 r. LW. 62.820/04 mianował Wydział krajowy dotychczasowych konduktorów III. kl. a) Józefa Zuba w Kozowie i b) Józefa Buczyńskiego w Rzeszowie, etatowymi konduktorami II. klasy.

Podwyższenie ryczałtów na objazdy dla konduktorów dróg krajowych.

Przy reorganizacji oddziałów konduktorskich w roku 1892. ustanowiono ryczałty na objazdy dróg krajowych od kilometra rocznie po K 8 h. 62.

Na podstawie powyższego wymiaru wstawiano corocznie do budżetu krajowego do pozycji „na obowiązkowe objazdy dróg krajowych dla konduktorów” kwotę 16.202 K.

Ze względu **wszakże** na konieczną potrzebę podwyższenia tych ryczałtów, wstawiono do budżetu krajowego od r. 1903. na ten cel kwotę 22.682 K i zwiększono wskutek tego koduktorom ryczałty w stosunku do kosztów furmanek w poszczególnych okolicach a mianowicie:

dla 13 oddziałów konduktorskich	o 30%
> 15            >	o 40%
> 7             >	o 50%
> 3             >	o 60%

Sprawa polepszenia bytu drożników przy drogach krajowych.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 2. listopada 1903 r. wstawiono w budżecie krajowym na r. 1904 (Rubr. VIII. poz. 199. o)

α) zasiłgi dla 342 drożników	103.000 K.
β) nadzwyczajny ryczałt do dyspozycji Wydziału krajowego na dodatkowe wynagrodzenia dla drożników więcej zasłużonych i dla drożników zamieszkałych w okolicach drożynianych	<u>46.000 K.</u>

Ogólna zatem pozycya dla drożników wynosi sumę . . . . . 149.000 K.

Dotychczasowe pobory drożników dróg krajowych wynosiły po 300 K rocznie a nadto w miarę wykonywanych robót otrzymywali za roboty nadobowiązkowe wynagrodzenie do wysokości 60 K rocznie. Nadto z powodu warunków miejscowych kilku drożników pobierało dodatki na mieszkanie a kilku otrzymywało mieszkanie w naturze (w krajowych domkach).

Wskutek zwiększonej przez Wysoki Sejm dotacyi dla drożników krajowych zostało umożliwione podwyższenie ich poborów, które też Rada Wydziału krajowego uchwałą z dnia 26. stycznia 1904 r. LW. 114.504/03 ustaliła w wysokości 420 koron, jako normalne wynagrodzenie roczne.

Nadto ci drożnicy, którzy ze względu na dłuższą służbę i bardzo gorliwe wykonywanie obowiązków zasługują na wyjątkowe uwzględnienie otrzymują dodatek po 60 K rocznie.

Podwyższenie to wszakże nastąpi w pełnej mierze dopiero od stycznia 1905 r., gdyż z kredytu na rok 1904 dla drożników uchwalonego, musiało być pokryte także wynagrodzenie drożników za nadobowiązkowe roboty wykonane w r. 1903, a które poprzednio były wypłacane z kredytu przeznaczzonego na konserwację dróg krajowych.

Równocześnie zarządził Wydział krajowy, że Wydziały powiatowe będą przyjmować i wydalać drożników w porozumieniu z inżynierem okręgowym i że w razie różnicy zdań rozstrzyga Wydział krajowy. Konduktorowie zatem mają przedstawiać Wydziałowi powiatowemu swe wnioski, tak co do przyjęcia kandydatów, jak i co do wydalenia drożników wyłącznie za pośrednictwem inżyniera okręgowego, poczem Wydział powiatowy przedstawi nominację nowych drożników do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu.

## E.

### Drogi powiatowe i gminne.

O ogólnym stanie budowy dróg powiatowych i gminnych, tudzież o pomocy technicznej udzielonej powiatom, przedłożymy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

# SUBWENCYE

udzielone z funduszu krajowego w roku 1903 na budowę dróg powiatowych i gminnych.

L. p.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
1	Biała	Na budowę drogi powiatowej Biała-Jawiszowice . . . . .	4.514	14		
		" budowę drogi gminnej I kl. Jawiszowice-Wadowice . . . . .	16.000	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztu komisyjnego . . . . .	71	35	20.585	49
2	Bobrka	" budowę drogi gminnej I kl. Bryńce-Choderkowce . . . . .	2.375	67		
		" budowę drogi gminnej I kl. j. w. kosztu komisyjnego . . . . .	156	82	2.532	49
3	Bochnia	" budowę drogi gminnej I kl. Wiśnicz-Kobyłe . . . . .	2.500	—		
		" budowę drogi gminnej I kl. Zagórzany-Lubomierz . . . . .				
		a) dla powiatu Bocheńskiego . . . . . 921 K 20 h.				
		b) dla powiatu Wielickiego . . . . . 3.329 „ 80 „	4.251			
		na budowę drogi gminnej j. w. kosztu komisyjnego . . . . .	52	21	6.803	21
4	Bohorodczany	" budowę drogi gminnej j.w. Dźwiniacz-Sołotwina . . . . .			3 003	—
5	Borszczów	" budowę drogi powiatowej Skowiatyn-Szyszkowce . . . . .			503	62
6	Brody	" budowę drogi powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice . . . . .			17.590	29
7	Brzesko	" naprawę szkód elementarnych przy drogach powiatowych Wrzopia-Dołęga, Mokrzyńska-Radłów, i Radłów-Miechowice . . . . .			1.859	21
8	Brzeżany	" budowę drogi gminnej I kl. Bożyków-Potutory . . . . .	5.000	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne map . . . . .	20	37		
		" budowę drogi gminnej I kl. Horodyszcz-Kozłów . . . . .	2.000	—	7.020	37
9	Brzozów	" budowę drogi powiatowej Brzozów-Wara . . . . .	14.000			
		" budowę drogi powiatowej j. w. kosztu komisyjnego . . . . .	978	59		



L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół			
			Kor.	gr.	Kor.	gr.		
10	Brzezów	Na budowę drogi powiatowej j. w. odciski litograficzne map . . . . .	8	40	14.986	99		
	Buczacz	„ budowę drogi gminnej I kl. Jazłowiec-Niżniów . . . . .	14.000	—				
11	Cieszarów	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	954	69	15.607	64		
		„ ubezpieczenie robotników . . . . .	652	95				
12	Dobromil	„ budowę drogi powiatowej Oleszyce-Cewków . . . . .	8.419	51	9 826	66		
		„ budowę drogi powiatowej Lubaczów-Łruszów . . . . .	1 407	15				
13	Drohobycz	„ budowę drogi gminnej I kl. Rybotycze-Huwniki . . . . .	5.000	—	6.540	21		
		„ budowę mostu na Wiarze w Huwnikach reszta . . . . .	139	96				
		„ budowę drogi gminnej I kl. Hubicze-Bircza . . . . .	271	70				
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	611	15				
		„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne map . . . . .	47	60				
		„ budowę drogi gminnej Nowe miasto-Dobromil, koszta kom. . . . .	325	40				
		„ budowę drogi gminnej Dobromil-Jureczkowa . . . . .	144	40				
		„ utrzymanie drogi powiatowej Hubicze-Schodnica zaległe należności . . . . .	9.421	92				
14	Gorlice	„ budowę drogi powiatowej Hubicze-Drohobycz . . . . .	7.500	—	49.601	88		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne . . . . .	479	50				
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	259	16				
		„ budowę drogi gminnej I kl. Wygoda-Medenice . . . . .	17.941	30				
		„ budowę drogi gminnej I kl. Lisznia-Podbuż . . . . .	4.000	—				
		„ budowę drogi gminnej I kl. Schodnica-Kropiwnik . . . . .	10.000	—				
		„ budowę drogi gminnej I kl. Gładyszów-Uście ruskie . . . . .					2.000	—
		„ budowę drogi gminnej I kl. Gródek-Dobrzany, koszta kom. . . . .					46	—
15	Gródek							
16	Horodenka	„ budowę drogi powiatowej Horodenka-Obertyn . . . . .			5.000	—		
17	Ilusiatyn	„ budowę drogi gminnej I kl. Probużna-Dębówka . . . . .	8.000	—	11.000	—		
		„ budowę drogi gminnej I kl. Kołędziany-Probuzna . . . . .	3.000	—				

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
18	Jarosław	Na budowę drogi powiatowej Jarosław-Hucisko . . . . .	12.212	26		
		" budowę drogi gminnej I kl. Bystrowice-Przeworsk . . . . .	11.070	—		
		" budowę drogi gminnej I kl. Radymno-Oleszyce . . . . .	4.487	77	27.770	03
19	Jasło	" budowę drogi gminnej I kl. Kąty-Desznice . . . . .			4.000	—
20	Jaworów	" budowę drogi powiatowej Jaworów-Niemirów . . . . .	30.000	—		
		" budowę drogi gminnej I kl. Okopy-Hruszów . . . . .	5.000	—	35.000	—
21	Kałusz	" budowę drogi gminnej I kl. Kałusz-Kopanka-Żurawno . . . . .			5.000	—
22	Kamionka	" budowę drogi strategicznej Busk-Żelechów . . . . .	2.000	—		
		" budowę drogi powiatowej Lisko-Streptów . . . . .	29.003	61	31.003	61
23	Kolbuszowa	" budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Mielec . . . . .			13.385	55
24	Kossów	" budowę drogi powiatowej Kossów-Jasienów górny . . . . .	40.000	—		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne . . . . .	2.343	67		
		" budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	501	43	42.845	10
25	Kraków	" budowę chodnika przy drodze gminnej w Prądniku czerwonym . . . . .			1.000	—
26	Krosno	" budowę mostu na Jasionce na drodze Komborsko-Żmigrodzkiej . . . . .			10.000	—
27	Limanowa	" budowę drogi gminnej I kl. Młynce-Ujanowice . . . . .	10.114	74		
		" naprawę dróg uszkodzonych przez powódź . . . . .	2.981	—	13.095	74
28	Lisko	" budowę drogi gminnej I kl. Lutowiki-Cisna . . . . .			25.000	—
29	Lwów	" budowę drogi gminnej Lwów-Brzechowice, koszta kom. . . . .	59	76		
		" budowę drogi bocznej w Dublanach . . . . .	1.181	—		
		" budowę drogi do Kulparkowa ubezpieczenie robotników . . . . .	275	36	1.516	12
30	Łańcut	" budowę drogi gminnej Przeworsk-Markowa i Bystrowice . . . . .	14.000	—		
		" budowę drogi powiatowej Łańcut-Leżajsk Tarnagóra . . . . .	6.000	—	20.000	—
31	Mościska	" budowę drogi gminnej I kl. Pakość-Hussaków-Radochońce . . . . .	7.000	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	54	10		
		" budowę drogi gminnej I kl. Rudki-Sądowa Wisznia . . . . .	3.000	—	10.054	10

L. p.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	K. r.	gr.
32	Myślenice	Na budowę drogi gminnej I. kl. Zembrzyca-Biertowice . . . . .	6.000	—	7.677	98
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjną . . . . .	64	46		
		" budowę drogi gminnej I kl. Jordanów Spytkowice . . . . .	1.613	52		
33	Nadwórna	" budowę drogi gminnej I kl. Nadwórna-Łanczyn . . . . .	11.232	01	13.888	89
		" budowę drogi gminnej I kl. j. w. kosztą komisyjną . . . . .	991	60		
		" budowę drogi gminnej I kl. Delatyn-Łuczki . . . . .	1.665	28		
34	Nisko	" budowę drogi gminnej I kl. Majłan-Stany-Rozwadów . . . . .	10.844	40	17.847	58
		" budowę drogi gminnej I. kl. j. w. kosztą komisyjną . . . . .	1.003	18		
		" budowę drogi gminnej I kl. Jeżów-Nart . . . . .	3.000	—		
		" budowę drogi gminnej I kl. Nisko-Przysów . . . . .	3.000	—		
35	Nowy Targ	" budowę drogi gminnej Pienińskiej . . . . .	32.500	—	76.219	13
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjną . . . . .	2 175	57		
		" budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	395	38		
		" budowę drogi gminnej Zakopane-Dolina Kościeliska . . . . .	22.100	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjną . . . . .	2.266	48		
		" budowę ścieków i krawężników przy ul. Zamojskiego . . . . .	3.000	—		
		" budowę i części ul. Sienkiewicza kosztą komisyjną z powodu budowy dróg w Zakopanem . . . . .	940	96		
		" ubezpieczenie oberwanej szkarpy przy drodze gminnej Łysa Polana-Morskie Oko . . . . .	4.600	—		
		" utrzymanie drogi gminnej Zakopane Łysa Polana Morskie Oko, kosztą komisyjną . . . . .	215	90		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Chabówka-Raba wyżnia-Bielanka, kosztą komisyjną . . . . .	24	84		
		36	Podhaje	" budowę drogi gminnej I. kl. Podhaje-Denysów . . . . .		
37	Przemyśl	" budowę drogi gminnej I. kl. Stroniowce-Medyka . . . . .	3.000	—	8.169	83
		" budowę drogi gminnej I. kl. Chałupki medyckie - Torki-Stubno-Hruszowice . . . . .	5 169	83		

Lp.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
38	Przemysłany	Na budowę drogi gminnej I. klasy Przemysłany-Pomorzany . . . . .	3.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. kl. j. w. koszta komisyjne . . . . .	235	46	3.235	46
39	Rawa	" budowę drogi powiatowej Rawa-Niemirów . . . . .	36.000	—		
		" budowę drogi powiatow j Rawa-Niemirów koszta komisyjne . . . . .	129	70	36.129	70
40	Rohatyn	" budowę drog gminnej I. kl. Rohatyn Potok-Czerce . . . . .	5.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Rohatyn-Potok-Czerce koszta komisyjne . . . . .	539	78		
		" na budowę drogi gminnej I. kl. Puków-Stratyn . . . . .	6.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Konkolniki-Słoboda konkolnicka . . . . .	647	97	12.187	75
41	Ropezyce	" budowę drogi gminnej I. klasy Sędziszów-Kolbuszowa . . . . .	4.112	90		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Sędziszów-Strzyżów . . . . .	6 000	—	10.112	90
42	Rudki	" budowę drogi gminnej I. klasy Uherce niezabitowskie-Koropuż . . . . .	2.300	—		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Uherce niezabitowskie - Koropuż koszta komisyjne . . . . .	74	31		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Komarno-Tuligłowy . . . . .	3.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Rudki-Sądowa Wisznia, koszta komisyjne . . . . .	28	50	5.402	81
		" budowę drogi gminnej I. klasy Łańcut-Nowa wieś zaczerska . . . . .	4.000	—		
43	Rzeszów	" budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik . . . . .	19.000	—		
		" budowę drogi powiatowej Tyczyn-Błazowa . . . . .	10.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Miłocin-Bratkowice . . . . .	3.000	—	36.000	—
		" budowę drogi powiatowej Sambor-Podbuż . . . . .	3.959	76		
44	Sambor	" budowę drogi gminnej Przemysł-Rudki . . . . .	4.172	22	8.131	98
		" budowę drogi gminnej I. klasy Chełmiec-Stadło-Naszacowice . . . . .	8.000	—		
45	Sącz nowy	" budowę drogi gminnej I. kl. Krynica-Wierzchomla . . . . .	5.000	—		
		" budowę drogi gminnej I. kl Stara wieś-Weber, koszta komisyjne . . . . .	100	—	13.100	—

Lp.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
46	Śniatyn	Na budowę drogi powiatowej Dźurów-Iłińce . . . . .	7.000	--		
		" budowę drogi gminnej Tułuków-Stecowa, koszta komisyjne . . . . .	1.391	88	8.391	88
47	Sokal	" budowę drogi gminnej I. klasy Sokal-Uhryńców . . . . .	92.654	49		
		" budowę mostu na Bugu w Sokalu	10.000	--		
		" budowę mostu na Bugu w Sokalu koszta komisyjne . . . . .	68	49	102.722	98
48	Stary Sambor	" budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec . . . . .	10.000	--		
		" budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec koszta komisyjne . . . . .	1.925	89		
		" budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec ubezpieczenie robotników	341	--	12.266	89
49	Stryj	" budowę drogi gminnej I. klasy Tuchołka-Smorze . . . . .	--	--	15.147	19
50	Tarnobrzeg	" budowę drogi gminnej I. kl. Gorzyce-Czekaj . . . . .	2.000	--		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Gorzyce-Czekaj koszta komisyjne . . . . .	616	04		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Radomyśl-Chwałowce . . . . .	6.016	20	8.632	24
51	Tarnopol	" budowę drogi gminnej I. klasy Horodyszcze-Kozłów-Prokopiwna-Jezierna . . . . .	3.500	--		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Chomy-Berezowica mała . . . . .	2.645	33		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Dęńsów-Kopyczyńce-Podhajce . . . . .	10.127	--	16.272	33
52	Tarnów	" budowę drogi gminnej I. klasy Tarnów-Ryglice . . . . .		--	10.000	--
53	Tłumacz	" budowę drogi gminnej I. klasy Tłumacz-Bohorodyczyn . . . . .		--	13.701	41
54	Trembowła	" budowę drogi gminnej I. klasy Semenów-Buczacz . . . . .	5.501	08		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Semenów-Buczacz koszta komisyjne	480	32		
		" koszta komisyjne z powodu budowy dróg gminnych Semenów-Buczacz, Derenówka-Janów, Janów-Kobyłowlaki i mostu na Gnęźnie . . . . .	846	87	6.828	27
55	Turka	" budowę drogi powiatowej Turka-Czarna . . . . .	--	--	18.050	
56	Wadowice	" budowę drogi gminnej I. klasy Brody-Skawinki-Budzów . . . . .	800	--		
		" budowę drogi gminnej I. kl. Wadowice-Frydrychowce-Osiek . . . . .	12.000	--		
		" budowę drogi gminnej I. klasy Biertowice-Zembrzyce . . . . .	5.500	--	18.300	--

Lp.	Powiat	Droga	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
57	Wieliczka	Na budowę drogi gminnej I. klasy Gorzków-Dobczyce . . . . .	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej I. klasy Prokocim - Bierzanów - Kokotów- Węgrzce-Grabie . . . . .	6.520	04		
		„ budowę drogi gminnej I. klasy Podgórze-Bonarka-Swoszowice . . . . .	1.431	—		
		„ budowę drogi gminnej I. kl. Pod- górze-Bonarka-Swoszowice koszt komisyjne . . . . .	44	—		
		„ budowę drogi gminnej I. klasy Zagórzany-Lubomierz . . . . .	39	34	10.034	38
58	Zbaraż	„ budowę dróg gminnych I. klasy Zbaraż-Podwoleczyska i Zbaraż- Berezowica mała . . . . .		—	24.000	—
59	Złoczów	„ budowę drogi powiatowej Zło- czów-Dunajów . . . . .	—	—	7.000	—
60	Żółkiew	„ budowę drogi powiatowej Żółkiew- Kamionka strum. . . . .	20.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Żółkiew- Kamionka strum. koszt komisyjne . . . . .	179	84		
		„ budowę drogi gminnej I. klasy Turyńka-Derewnia . . . . .	700	—	20.879	84
61	Żydaczów	„ budowę drogi powiatowej Stryj- Żurawno . . . . .	—	—	5.000	—
62	Żywiec	„ budowę drogi gminnej I. klasy Lachowice-Jeleśnia . . . . .	—	—	3.000	—
		Razem . . . . .	—	—	984.505	73
		<b>Po potrąceniu zwrotów :</b>				
		1) Zaległych dochodów drogi powia- towej Hubicze-Schodnica . . . . .	1.337	72		
		2) Z funduszu regulacji rzeki Łęgu w Przyszowie, tytułem kosztów budowy mostu na drodze Majdan- Stany-Rozwadów w pow. Niskim . . . . .	11.375	80		
		3) Z Wydziału powiatowego w No- wym Targu, tytułem niepotrze- bowanej subwencji na budowę drogi do Morskiego Oka . . . . .	361	96		
		4) Z Wydziału powiatowego w Wie- liczce tytułem datku na budowę drogi Zagórzany-Lubomierz . . . . .	1.431	—	14.506	48
		Pozostają wydatki netto zgodnie z zamknięciem rachunków za r. 1903 do LW. 52305/04 . . . . .			969.999	25

# SUBWENCYE

dla powiatowych funduszków drogowych, udzielone z funduszu krajowego w roku 1903 z mocy §. 28. ustęp czwarty ustawy drogowej.

L. P.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
1	Bała	Na naprawę szkód powodziowych			2.000	—
2	Bochnia	„ budowę drogi gminnej I. klasy Zagórzany-Lubomierz . . . . .	710	20	—	—
		„ zasilenie powiatowych funduszków drogowych . . . . .	2.000	—	—	—
		„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	2.000	—	4.710	20
3	Brzesko	„ zasilenie powiatowych funduszków drogowych . . . . .	2.500	—	—	—
		„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	2.000	—	4.500	—
4	Brzozów	„ zasilenie powiatowych funduszków drogowych . . . . .	—	—	3.000	—
5	Chrzanów	„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	—	—	2.000	—
6	Dąbrowa	„ zasilenie powiat. fund. drogowych . . . . .	—	—	3.000	—
7	Dobromil	„ „ „ „ „	—	—	4.000	—
8	Grybów	„ „ „ „ „	—	—	2.000	—
9	Kraków	„ „ „ „ „	9.000	—	—	—
		„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	3.000	—	—	—
		„ kosztą komisijną inż. Geberta z powodu naprawy dróg uszkodzonych przez powódź . . . . .	1.336	96	13.336	96
10	Limanowa	„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	—	—	2.000	—
11	Mielec	„ zasilenie powiatowych funduszków drogowych . . . . .	—	—	2.000	—
12	Myślenice	„ naprawę szkód powodziowych . . . . .	—	—	2.000	—
13	Nowy Targ	„ utrzymanie dróg i ulic w Zakopanem uporządkowanych przy udziale subwencji krajowej . . . . .	1.796	26	—	—
		„ kosztą komisyjne z powodu dozoru dróg i ulic w Zakopanem . . . . .	209	—	—	—
		„ dostawę szutru i piasku na drogi w Zakopanem . . . . .	3.686	—	—	—
		„ utrzymanie drogi gminnej Zakopane-Łysa-Polana . . . . .	11.000	—	—	—
		„ dostawę szutru i piasku na powyższą drogę . . . . .	3.078	—	—	—
		„ utrzymanie drogi Łysa-Polana-Morskie Oko . . . . .	2.000	—	—	—
		„ kosztą komisyjne z powodu nadzoru drogi Zakopane-Łysa Polana Merskie Oko . . . . .	91	04	—	—





Zakładowy  
fundusz po-  
życzkowy  
na drogi po-  
wiatowe i  
gminne.

Zakładowy fundusz pożyczkowy na budowę dróg powiatowych i gminnych wynosił po koniec roku 1901	760.000 K —
Dotacja z funduszu krajowego w myśl uchwały Sejmu z 17. lutego 1898 r. przyznanych 15 rat:	
IV. rata na rok 1902	40.000 K
V. " " " 1903	40.000 K — 80.000 K —
Razem	840.000 K —

Po koniec roku 1901 udzielono Wydziałom powiatowym pożyczek w sumie . . . . . 1,826.723 K —  
 Udzielono pożyczek Wydziałom powiatowym:

W r. 1902. a to:

1. Borszczów	10.000 K —	
2. Brzesko	13.000 K —	
3. Kamionka	55.000 K —	
4. Rzeszów	20.000 K —	
5. Sokal	38.000 K —	136.000 K —

W r. 1903. a to:

1. Husiatyn	5.000 K —	
2. Kamionka Str.	15.000 K —	
3. Myślenice	10.000 K —	
4. Przemyślany	20.000 K —	
5. Rzeszów	3.000 K —	
6. Skałat	1.815 K —	
7. Trembowła	8.000 K —	
8. Zbaraż	20.000 K —	
9. Żółkiew	30.000 K —	
10. Krosno	15.000 K —	127.815 K — 263 815 K —

Razem 74 Wydziałom powiatowym . . . . . 2.090.538 K —

Na rachunek powyższych pożyczek spłacono po koniec roku 1901 . . . . . 1.148.198 K 30 h

W roku 1902 . . . . . 116.948 K 96 h

W roku 1903 . . . . . 234.839 K 46 h

Ogółem spłacono . . . . . 1,383.037 K 76 h

Po porównaniu z sumą udzielonych pożyczek j. w. pozostaje do zwrotu w latach następnych . . . . . 707.500 K 24 h  
 jak to w zamknięciu tego funduszu za rok 1903 wykazano.

Od ulokowanej rozporządzalnej gotówki na 3% rachunku bieżącym uzyskano odsetki po koniec roku 1901 . . . . . 20.953 K 43 h

za rok 1902 . . . . . 2.751 K 48 h

" " 1903 . . . . . 4.156 K 29 h

razem uzyskano . . . . . 27.861 K 20 h

Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu 6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminu płatności rat pożyczkowych po koniec roku 1901 . . . . . 5.881 K 07 h

za rok 1902 . . . . . 165 K 01 h

" " 1903 . . . . . 681 K 75 h

Razem . . . . . 6.727 K 83 h

## Bilans z 31. grudnia 1903.

Należności czynne:

1. Od Wydziałów powiatowych:

a) z tytułu zwrotu kapitału 707.500 K 24 h

b) " " 6% odsetek zwłoki 294 K 66 h 707.794 K 90 h

2. Na 3% rachunku bieżącym funduszu krajowego

165.224 K 03 h

Suma należności czynnych

873.018 K 93 h

Należności bierne:

Czysty stan czynny

873.018 K 93 h

Z końcem roku 1901 czysty stan czynny wynosił

784.991 K 08 h

zaś z 31. grudnia 1903, jak powyż wykazano, takiż stan wynosi

873.018 K 93 h

Z porównania okazuje się przyrost majątku za rok 1902 i 1903 o kwotę

88 027 K 85 h

Wedle zamknięć rachunkowych okazał się przyrost za rok

1902 w kwocie 42.977 K 41 h

zaś w r. 1903 w kwocie 45.050 K 44 h

zatem razem j. w. 88.027 K 85 h

Aleg. 2—5.

Ewidencya miejscowych i powiatowych funduszy drogo-funduszy wych.

W załączeniu jako alegaty 2, 3, 4, 5 przedkładamy wykazy dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za r. 1901 i 1902, tudzież wykazy wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowych funduszy drogowych za r. 1901 i 1902.

Sprawa uznania dróg za drogi gminne I. klasy.

W okresie, do którego odnosi się niniejsze sprawozdanie, uznał Wydział krajowy na wniosek odnośnych Wydziałów powiatowych za drogi gminne I klasy:

W powiecie Bobreckim jedną drogę dług.: 12.0 km.

» Brzeskim	dwie drogi	» 39.7 »
» Buczackim	16 dróg	» 218.0 »
» Dąbrowskim	14 »	» 114.7 »
» Drohobyckim	jedną drogę	» 5.3 »
» Grodeckim	» »	» 9.8 »
» Grybowskiem	11 dróg	» 76.5 »
» Husiatyńskim	1 drogę	» 4.5 »
» Jasielskim	dwie drogi	» 8.3 »
» Mościskim	jedną »	» 21.0 »
» Nowotarskim	« »	» 17.7 »
» Rohatyńskim	sześć dróg	» 52.0 »
» Rudeńskim	» »	» 7.6 »
» Samborskim	jedną drogę	» 10.0 »
» Sokalskim	» »	» 1.050 »
» Tarnowskim	» »	» 11.3 »
» Trembowelskim	» »	» 8.0 »
» Wadowickim	jedną drogę	» 3.7 »
» Wielickim	» »	» 2.8 »
» Złoczowskim	» »	» 9.0 »
» Żółkiewskim	» »	» 27.2 »

## F.

### Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 1. listopada 1902 r. do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania przedstawiają się dalsze wyniki w urzędzeniu publicznych dojazdów kolejowych, jak następuje:

#### 1. W powiecie Brzeskim.

Wydział powiatowy w Brzesku zamierza przedstawić władzom orzekającym potrzebę budowy dojazdu kolejowego od gościńca państwowego w Dębnie i od drogi powiatowej w Bielezy do stacji kolejowej w Białolinach szlacheckich.

W tym celu Wydział powiatowy przeprowadził rozprawę konkurencyjną w dniu 30. maja 1904 r.

#### 2. W powiecie Brzozowskim.

W sprawie urządzenia publicznego dojazdu kolejowego od stacji w Dynowie na linii nowo budującej się kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, przeprowadził Wydział powiatowy w Brzozowie rozprawę konkurencyjną, dotychczas wszakże nie przedłożył tej sprawy Wydziałowi krajowemu.

#### 3. W powiecie Bobreckim.

Wydział powiatowy w Bóbrce zamierzał spowodować uznanie potrzeby budowy publicznego dojazdu kolejowego od stacji w Boryniczach do miasteczka w Brzozdowcach na długości 7 klm. Przeprowadzona wszakże w tym przedmiocie rozprawa konkurencyjna w dniu 6. lipca 1903 r. nie mogła doprowadzić do porozumienia stron konkurujących z powodu braku odpowiednich planów i kosztorysów.

#### 4. W powiecie Drohobyckim.

- a) W sprawie dojazdu kolejowego od stacji w Borysławiu do drogi powiatowej w Borysławiu wypracowano w Wydziale krajowym projekt i kosztorys budowy i przesłano Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu rozporządzeniem z dnia 23. czerwca 1903 r. LW. 35880.

Od tego czasu Wydział powiatowy nie przedsięwziął dalszej akcji w tym przedmiocie.

- b) Na żądanie Wydziału powiatowego w Drohobyczu wypracowano w Wydziale krajowym projekt i kosztorys na budowę dojazdu kolejowego w Dobrowlanach linii kolei Stryj-Chyrów. Gotowy operat przesłano Wydziałowi powiatowemu rozporządzeniem z dnia 20. kwietnia 1904 LW. 28948 do przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej, której jednak Wydział powiatowy dotychczas nie rozpisał.

#### 5. W powiecie Grodeckim.

- a) Dojazd kolejowy od stacji w Stawczanach wykonany dotychczas tylko w pierwszej połowie.
- b) Dojazd kolejowy w Lubieniu w. ukończony w całości i do publicznego użytku oddany.

#### 6. W powiecie Horodeńskim.

Uznany za publiczny orzeczeniem e. k. Namiestnictwa z dnia 21. września 1899 do L. 94961 dojazd kolejowy od stacji Horodenka mia-

sto linii kolei Delatyn-Kołomyja - Stefanówka do gościńca państwowego Kołomyja-Horodenka nie został dotychczas wybudowany. Wydział powiatowy w Horodence przedłożył 29. maja 1904 nowy projekt na budowę po wyższego dojazdu, który mu zwrócono celem przeprowadzenia ponowne rozprawy konkurencyjnej.

#### 7. W powiecie Husiatyńskim.

Dojazd kolejowy od stacji w Hadynkowcach do miasteczka w Probużnej pozostaje zawsze jeszcze niewykończony na przestrzeni grobli w Hadynkowcach z powodu nieuregulowanego stosunku z właścicielem obszaru dworskiego w Hadynkowcach co do obowiązku rekonstruowania i utrzymywania istniejącej szluzy i grobli.

#### 8. W powiecie Jaworowskim.

Publiczny dojazd kolejowy od stacji w Jaworowie do gościńca państwowego tamże na linii kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów do Jaworowa został wykończony i do publicznego użytku oddany.

#### 9. W powiecie Lwowskim.

Dojazdy kolejowe: a) od stacji w Barszczowicach do miasteczka Jaryczowa nowego, i b) od stacji Szczerzec do miasta Szczerca, — są w toku budowy.

#### 10. W powiecie Łańcuckim.

Dojazd kolejowy od stacji w Grodzisku na linii kolei Przeworsk-Rozwadów do miasteczka w Grodzisku o dług. 5 klm. 613 m. został uznany za publiczny orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 29. maja 1903 r. L. 48974. Wydział powiatowy w Łańcucie nie przystąpił jeszcze do rozpoczęcia budowy tego dojazdu.

#### 11. W powiecie Niskim.

Publiczny dojazd kolejowy od stacji w Łętowni linii kolei Przeworsk-Rozwadów do drogi krajowej Rzeszów Nadbrzezie w miejscowości Jeżowe został wykończony i do publicznego użytku oddany.

#### 12. W powiecie Nowotarskim.

- a) Rozszerzenie dotychczasowego publicznego dojazdu kolejowego od stacji Nowy Targ linii kolei Chabówka-Zakopane z drogą powiatową Nowy Targ-Czarny Dunajec o 3 metry w celu umożliwienia urządzenia chodnika i rozdzielenia w ten sposób ruchu kołowego od ruchu pieszych zostało uznane za potrzebne orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 17. stycznia 1904 L. 4571.
- b) Dojazd kolejowy od stacji w Podczerwonem na linii nowo budującej się kolei Nowy Targ-Sucha Hora do drogi powiatowej Czarny Dunajec-Sucha hora został uznany za publiczny orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 17. czerwca 1904 L. 81539.

#### 13. W powiecie Rawskim.

Dojazd kolejowy od stacji w Rawie ruskiej linii kolei Lwów-Bełzec do miasta w Rawie został rozszerzony i do publicznego użytku oddany.

#### 14. W powiecie Rohatyńskim.

- Sprawa projektowanych dojazdów kolejowych od stacji w Psarach:
- a) do miasteczka w Knihyniczach i

b) do drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej w Podkamieniu, — zwrócona Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie do uzupełnienia rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 31. grudnia 1903 r. LW. 54077 03 nie została dotychczas przez Wydział powiatowy wznowioną.

#### 15 W powiecie Rudeckim.

Dojazdy kolejowe na linii kolei Lwów-Sambor-granica węgl. od stacyi: 1. w Rudkach, 2. w Komarnie Buczałach, 3. w Chłopczycach i 4. w Koniuszkach siemianowskich zostały wykończone i do publicznego użytku oddane.

#### 16 W powiecie Rzeszowskim

1) Sprawa drugiego dojazdu kolejowego od stacyi w Strzyżowie na linii kolei Rzeszów-Jasło dotychczas jeszcze nie jest definitywnie zakończoną

2) W sprawie dwóch dojazdów kolejowych od stacyi w Rzeszowie:

a) do gościńca państwowego w mieście Rzeszowie;

b) przez Ruską wieś do drogi krajowej w mieście Rzeszowie zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo odezwą z 23 września 1903 r. L. 104852, iż przedłożyło powyższą sprawę c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych do decyzji.

3. Odniesiono się do c. k. Namiestnictwa o wydanie orzeczenia uznającego potrzebę budowy dojazdu kolejowego od stacyi Szklary kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz-Dynów do drogi krajowej Przeworsk-Dynów.

#### 17. W powiecie Samborskim.

Dojazd kolejowy do stacyi Kalinów (Kaisersdorf) został wybudowany i do publicznego użytku oddany

#### 18. W powiecie Starosamborskim.

Z powodu budującej się nowej linii kolei Lwów-Sambor-granica węgl. została uznana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym potrzeba budowy następujących dojazdów kolejowych:

- |    |                        |                         |                  |
|----|------------------------|-------------------------|------------------|
| 1  | od stacyi Stary Sambor | do gościńca państwowego | o długi. 30 5 m. |
| 2. | w Busowiskach          | dto                     | dto 37.5 m.      |
| 3  | w Strzyżkach           | dto                     | dto 47.5 m.      |

Budowę tych dojazdów uskutecznia c. k. Kierownictwo kolejowe.

#### 19. W powiecie Stryjskim.

Według relacyi Wydziału powiatowego z dnia 14. czerwca 1904 L. 1905. (LW. kr. 60487 04) dojazd kolejowy Chodowice-Daszawa został ukończony.

Kolaudacyi dotychczas jeszcze nie przeprowadzono.

#### 20. W powiecie Tarnobrzeskim.

Wydział powiatowy w Tarnobrzegu zamierza spowodować urządzenie dojazdu kolejowego od przystanku kolejowego Sokolniki-Grębów.

Dotychczas wszakże rozprawy konkurencyjnej w tym przedmiocie nie przeprowadzono.

#### 21. W powiecie Tarnopolskim.

Wydział powiatowy w Tarnopolu projektuje dojazd kolejowy od stacyi Denysów-Kupeczynie w powiecie Tarnopolskim do drogi krajowej Rohatyn-Tarnopol w powiecie Brzeżańskim.

Przedłożone w tej sprawie akta zostały zwrócone Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu do uzupełnienia rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 31. grudnia 1903 LW. 88-85/03.

## 22. W powiecie Turczańskim.

Dojazdy kolejowe od stacyi: a) w Jasienicy zamkowej i b) w Turce zostały uznane za publiczne i budowę ich przeprowadza c. k. Kierownictwo kolejowe.

## 23. W powiecie Wielickim

Sprawa rozszerzenia dojazdu kolejowego Podgorze-Bonarka została przedłożoną c. k. Namiestnictwu do wydania orzeczenia.

## 24 W powiecie Żywieckim.

W sprawie dojazdu kolejowego w Zwardoniu Wydział krajowy wypracował przez swoje organa techniczne projekt budowy i polecił rozporządzeniem z dnia 16. maja 1904 r. LW. 36395 Wydziałowi powiatowemu w Żywcu przeprowadzenie w tym przedmiocie rozprawy konkurencyjnej.

# G.

## Inne ważniejsze sprawy.

Projekt ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych.

W przedmiocie projektu ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

## Szkoła konduktorów drogowych.

O wynikach III-go roku nauki (1903—1904) drugiego trzylecia szkoły praktycznej konduktorów drogowych przedkładamy następujące sprawozdanie.

Dnia 16. listopada 1903 r. po powrocie uczniów z praktyki letniej II roku szkolnego zamknięto klasę II-gą i wpisano uczniów do klasy III-ciej. Naukę zimową klasy III-ej rozpoczęto d. 16. listopada 1903 r., zakończono 15. kwietnia 1904 r. po egzaminach kursowych.

Na powyższym kursie udzielano następujących przedmiotów:

Projektowanie dróg z ćwiczeniami, utrzymanie dróg, roboty sztuczne z ćwiczeniami, rysunek techniczny i kaligrafia, przepisy administracyi drogowej, język polski i geografia Polski i Rusi, język ruski, w końcu dodatkowe szczegółowe objaśnienia i przepisy dotyczące się praktyki.

Z 22 uczniów zwyczajnych wpisanych do klasy III-ciej pozostało do czasu zamknięcia nauki zimowej tejże klasy 21 uczniów, gdyż jeden jako chory nie uczęszczał na kursa, a po wyzdrowieniu pozwolono mu do LW. 3638104 zdawać egzamin kursowy wraz z egzaminem kwalifikacyjnym.

Po egzaminach kursowych wysłano powyższych uczniów na praktykę letnią klasy III. do robót drogowych prowadzonych pod kierownictwem inżynierów krajowych i powiatowych, jakto uwidoczniło w załączonym pod 6. zestawieniu. — W tem samym zestawieniu wykazano ogólny wynik egzaminów kursowych klasy III-ciej, dalej ostateczną ilość punktów osiągniętą przez cały czas nauki zimowej klasy III. za wszystkie obowiązki uczniów, wzięte zbiorowo z wynikami egzaminów kursowych

(postępy, pilność, zachowanie się, ścisłość i staranność w pracach i ćwiczeniach szkolnych), w końcu ogólny wynik praktyki letniej klasy II-iej (1903 r.), który w poprzednim sprawozdaniu nie mógł być jeszcze przedłożony.

O lokacji ucznia przez czas nauki zimowej stanowi osiągnięta przez niego zbiorowa ilość punktów, uwidoczniiona w trzeciej rubryce zestawienia — Jednocześnie zaznacza się, że w III-iej klasie nauki maximum możliwe dla uczniów wynosiło 464 punktów, zaś minimum dostatecznych stopni 232 punktów.

Nauka zimowa klasy III-iej obejmowała następujące przedmioty, których udzielanie pod kierownictwem star. inżyniera p. J. Kinela poruczono:

Projektowanie dróg z ćwiczeniami inżynierowi adjunktowi p. L. Grochowi, utrzymanie dróg star. inżynierowi p. K. Strońskiemu, roboty sztuczne i mosty star. inżynierowi p. H. Czaplickiemu, zadania i rysunki do robót sztucznych praktykantowi technicznemu p. K. Pielechowi, przepisy administracji drogowej adj. rachunkowemu p. Z. Kossowskiemu, język polski, geografję i statystykę Galicji profesorowi gimnazjalnemu p. T. Szafranowi, język ruski dyetaryuszowi Wydziału krajowego p. M. Sawickiemu.

W myśl §. 24. regulaminu szkoły zarządzo przeprowadzenie egzaminu kwalifikacyjnego w d. od 20. do 24. września r. b. a wynik tegoż zostanie podanym w następnem sprawozdaniu.

Ze względu na kończące się drugie trzeciecie szkoły i dla zestawienia całkowitych kosztów utrzymania jednego ucznia w tejże, przedstawia się trzecieletni wydatek na szkołę t. j. poczynszy od d. 16. listopada 1901 r. po koniec lipca r. 1904 na podstawie zestawienia do LW. 68401/04, jak następuje:

1. Dodatek za kierownictwo szkoły	1625.00	koron.
2. Wynadgródenie za wykłady	12653.00	"
3. Stypendya dla uczniów	16000.00	"
4. Zapomogi	400.00	"
5. Potrzeby szkolne	2479.77	"
6. Koszta wyjazdów uczniów na praktyki letnie (zwracane)	1043.20	"
7. Obsługa szkoły	300.00	"

Razem 34500.97 koron.

Dochody własne szkoły w II-giem trzecieciu wraz ze zwrotami kosztów wyjazdu uczniów na praktyki letnie wynoszą 2627.00 koron.

Z porównania okazuje się czysty wydatek w II-em trzecieciu pokryty z funduszu krajowego w kwocie 31873.97 koron

Ponieważ wszystkich uczniów przypuścić się mających do egzaminu kwalifikacyjnego jest 22, zatem koszt wykształcenia jednego ucznia wyniesie 1448.81 kor. czyli rocznie wydano na jednego ucznia z funduszu krajowego 482.93 kor.

W pierwszym trzecieciu ogólny wydatek na szkołę wraz z jej urządzeniem wynosił kwotę 31014.68 koron

co przy 24 uczniach, którzy takową ukończyli, wynosiło przeciętnie na ucznia 1292.28 koron a na rok 430.76 koron.

Podwyżka w drugim trzecieciu tak przeciętnych wydatków na ucznia jak i rocznych pochodzi głównie z podniesionej liczby stypendyów z 15 na 26 tj. o jedenaście stypendyów, uchwałą Wysokiego Sejmu z 11. lipca 1902 r; nadto z mniejszej liczby uczniów bo 22, gdy przed trzema laty ukończyło szkołę 24 uczniów.

Dla porównania należytego wydatków II-go i I-go trzylecia w warunkach tej samej liczby stypendystów w obydwóch trzyleciach należy odjąć różnicę wypłaconych stypendyów w II-gim trzyleciu wynoszącą kwotę 4200 koron od ogólnych wydatków obliczonych w II-gim trzyleciu na kwotę 31873.97 kor., pozostanie zatem wydatek przy jednakowej liczbie stypendyów jak w I. trzyleciu a na II-gie trzylecie w kwocie 27600.97 koron, który jest znacznie mniejszy od wydatków I-go trzylecia, wyżej wykazanych.

Ze względu iż wszystkie żądania Wydziałów powiatowych i inżynierów Wydziału krajowego co do przydzielenia w r. b. uczniów na praktykę letnią nie mogły być uwzględnione z braku odpowiedniej liczby kandydatów, postanowił Wydział krajowy do LW. 57730 03 otworzyć z d. 16. listopada r. b. pierwszy kurs trzeciego trzylecia szkoły, dla czego odnośny konkurs rozpisano.

Krajowe warstata dla wyróbów betonowych.	Ruch wyróbów betonowych w 5 krajowych warstatach, a mianowicie w Rzeszowie, Jarosławiu, Żółkwi, Kamionce Strum. i Borszczowie w roku 1903 przedstawia się, jak następuje:	
	1) Na budynki i narzędzia wydano	9.063.49 K.
	2) Na roboby betonowe	77.983.06
	razem	<u>87.046.55</u>

#### Wyrobito:

a) rur	15.524 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p.	18.490 „
	<u>razem</u>
	34.014 sztuk.

Co stanowi 1910 metr. sześć. betonu.

Sprzedano (z pozostałych wyróbów betonowych z r. 1902 i wyprodukowanych w roku 1903.)

a) rur	13.660 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p.	21.075 „
	<u>razem</u>
	34.735 sztuk

Ze sprzedaży uzyskano 86.953 kor. 36h

Koszta założenia warstatów, oraz koszta wyróbów betonowych od r. 1899 t. j. od założenia warstatów do końca roku 1903 przedstawiają się, jak następuje:

1) Na założenie warstatów wydano	47.692 kor. 20 h.
2) Na wyroby betonowe	274.427 kor. 00 h.
	<u>razem</u>
	322.119 kor. 20 h.

#### Wyrobito: rur, krawężników i t. p

132634 sztuk objętości 6716 m<sup>3</sup>

Sprzedano	118903	„	„	5863	„
Pozostało	13731	„	„	853	„
Ze sprzedaży uzyskano				274.087	kor. 53 h.
Należność czynna za wyroby wynosi				12.740	kor. 84 „
Wartość pozostałych wyróbów				38.129	kor. 51 „
„	„	materyałów surowych		987	kor. 81 „
				<u>razem</u>	325.945 kor. 69 h.



Nadwyżka wartości pozostałych wyrobów i materiałów wynosi 3826 kor. 49 h. przeznaczona na pokrycie kosztów administracji, dalszej produkcji i na zakupno nowych narzędzi.

Najwięcej rozwinął się warsztat w Rzeszowie.

W warsztacie tym w roku 1903 wyrobiono rur 7965 sztuk i 16244 krawężników, płyt i t. p., co stanowi 1025 metrów sześciennych betonu.

Sprzedano zaś rur, krawężników i t. p. 24267 sztuk, co stanowi 1015 m. sześć. betonu.

Na wyroby te wydano: 41075 kor. 87. h.

Ze sprzedaży zaś (z pozostałych wyrobów z r. 1902 i wyprodukowanych w r. 1903) uzyskano 39472 kor. 67 h.

Należności czynne za wyroby betonowe z końcem roku 1903 wynoszą 11.071.80 K

Według sprawozdań przedłożonych przez Wydziały powiatowe (LW. 48613 902) tudzież według dat zebranych w krótkiej drodze założono dotychczas w 24 powiatach 26 warsztatów do wyrobów betonowych.

Z powyższego okazuje się, że oprócz kilku prywatnych fabryk do wyrobów betonowych a mianowicie we Lwowie. Krakowie. Tarnowie, Kołomyi i t. d. znajduje się obecnie w kraju 31 warsztatów autonomicznych.

Przytem zaznacza się, że zarządzone założenie w r. b. krajowego warsztatu w Brzeżanach.

Sprawa budowy drogi gminnej I. kl. Gorzyce-Czekaj.

Budowa drogi Gorzyce-Czekaj w powiecie tarnobrzesckim została rozpoczęta w r. 1901. a ukończoną w zupełności w r. 1903. na całej swej długości 5010 m. przy udziale 24000 kor. ryczałtowej subwencji państwowej tudzież 30% ogólnych kosztów pokrytych subwencją krajową. Ogólna kwota kosztorysowa wynosiła 86.000 kor.; rachunki z budowy nie są dotąd zamknięte.

Sprawa budowy drogi gminnej I. kl. Hruszów-Niemirów-Magierów-Dobrosin.

Ogólna długość tej drogi wynosi m. b. 39430 i droga ta przechodzi przez powiaty Jaworowski (na dług. 4356 m.) Rawski (na dług. 34119 m) i Żółkiewski (955 m).

Projekt na budowę całej drogi wypracowano przez organa techniczne Wydziału kraj. a kosztorys obliczono na kwotę ogólną 648.400 kor.

C. k. Rząd przyznał na tę budowę ryczałtowy zasiłek w kwocie 200.000 kor: budowa jednak dotychczas rozpoczęta nie została z powodu nie ukończenia pertraktacyi z powiatami co do udziału w pokryciu reszty kosztów budowy.

Sprawa budowy drogi gminnej I. kl. z Pienińskiej.

Budowę tej drogi wykonano w zupełności do granicy kraju na łącznej długości 1790 mb. w r. 1903.

Ogólny koszt budowy tej przestrzeni wynosił 92000 kor.

#### Aleg. 7.

Rachunki funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Podług załączonego pod 7. wykazu (od poz. 1 do 7 i 8) funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1902 (rachunków za rok 1903 mimo kilkukrotnych przypomnień dotychczas nie przedłożono) przedstawiają się wyniki rachunków 6 ciu dróg w 3-ch powiatach, jak następuje:

Należności od stron konkurencyjnych	133.216 K 92 h
Zapas gotówką i efektami	9.431 K 09 h
Razem	<u>142.648 K 01 h</u>

Należności bierne przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne	185.450 K 35 h
okazuje się niedobór	42.802 K 34 h

który od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1901 w kwocie	42.359 K 40 h
zwiększył się o kwotę	442 K 94 h

Z przyczyn podniesionych w poprzednich sprawozdaniach (za lata 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901) mianowicie, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe, a tem samem płynność należności konkurencyjnych udowodnioną być nie mogła, odpisano z należności czynnych w czasie od 1. stycznia 1903 po koniec czerwca 1904 — na podstawie zatwierdzonych już przez Wydział krajowy aktów — następujące datki konkurencyjne z funduszu pro praeterito budowy drogi.

a) krajowej Brzeżany-Podwołoczyska:

L. W.:	86.436 02	.	.	.	38 K 40 h	
" "	72.134 03	.	.	.	124 K 24 h	
" "	15.601 04	.	.	.	87 K 80 h	
" "	45.451 04	.	.	.	<u>1.305 K 98 h</u>	1.556 K 42 h

b) powiatowych:

α) Tarnopol-Brody:

L. W.:	52.980 02		57 K 94 h	
" "	62.181 02		41 K 49 h	
" "	24.030 03	—	20.639 K 07 h	
" "	45.451 04	—	<u>185 K 04 h</u>	20.923 K 54 h

β) Grzymałów Skalał:

Smykowce

L. W.:	72.134 03	—	735 K 32 h	
" "	85.197 03		9.324 K 38 h	10.059 K 70 h
				<u>30.983 K 24 h</u>
			Razem	32.539 K 66 h

Stan zebranych dotychczas za pasów kasowych ulokowanych na książeczki wkładkowe Banku krajowego — przechowane tymczasowo w depozytach funduszu krajowego — wynosił wedle sprawozdania za rok 1901 — mianowicie po koniec pierwszego półrocza 1902 numer:

a) 8 229 kwotę	11 938 K 48 h	
b) 9.556 "	12.732 K 26 h	24.670 K 74 h

Doliczając do książeczki numer:

a) ad a. 8.229.

1. dolokowaną (podług alegatu 5. dołączonego do sprawozdania za rok 1901) z tytułu zapasu kasowego funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Strussów-Buczacz byłego obwodu stanisławowskiego (L. W. 61.972|92) kwotę 2. odsetki za drugie półrocze 1902 i za rok 1903 — jak L. W. 3.170 03, 71.880 03 i 8.449 04 — w kwotach 214.89 + 218.79 + 222.74 —

2 K 26 h

656 K 42 h

Razem

658 K 68 h

β, ad b. 9.556

1. dolokowane zapasy kasowe  
(L. W. 61.972|02) funduszu  
pro praeterito budowy dróg  
kraj.:

Przemysł-Sanok

71 K 03 h

Sanok-Rzeszów

30 K 84 h

Jarosław-Belzec

35 K 10 h . 136 K 97 h

2. odsetki za czas

jak wyżej

w kwotach

229 99 + 235 79 + 240 03 = 705 K 81 h    842 K 78 h    1.501 K 46 h

wynosi razem stan rzeczonych  
zapasów po koniec  
roku 1903 (L. W. 8.449|04)  
kwotę . . . . .

26.172 K 20 h.

Do L. W. 53 041,02 oświadczone c. k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy *tylko* w tym razie zgodzi się może na odpisanie z funduszu pro praeterito budowy drogi powiatowej Tarnopol-Brody zaległych datków konkurencyjnych, ciężących na gminach i obszarach dworskich powiatu tarnopolskiego w łącznej kwocie — j. w. wykazano — 20.639 K 07 h, skoro równocześnie udowodnioną zostanie możność odpisania z tegoż funduszu należności przypadających stronom konkurencyjnym za przerobne 19.626 K 17 h.

Zarazem proszono o zarządzenie jak najrychlejszego przeprowadzenia likwidacyi tego pomienionego funduszu.

Odnosnie do L. W. 62.182|02 co do uregulowania wypłat za przerobne do funduszy pro praeterito budowy 4-ch dróg obwodu tarnopolskiego, oznajmiło c. k. Namiestnictwo do L. W. 57.303|03, że

1. „według protokołu z dnia 16. stycznia 1868 spisane przy oddaniu dróg krajowych i obwodowych w zarząd Reprezentacyi krajowej, c. k. Rząd *nie* przyjął na siebie zobowiązania zapłacenia należności biernych funduszy pro praeterito budowy dróg krajowych, zobowiązał się tylko w myśl §. 16. tegoż protokołu do ściągania zaległych *datków* konkurencyjnych i wypłacenia należności, o ile gotówki starczy.

2. że nie da się na razie ocenić, czy zebrane dotychczas fundusze wystarczą na wypłatę należności stron za przerobne do funduszy pro praeterito budowy dróg krajowych, gdyż prefensye stron nie są należyte udowodnione i nie opierają się na dokumentach wykazujących dowodnie ich płynność, skutkiem tego zaległości bierne w znacznej części *nie* przedstawiają dla kontrybuentów, którzy do budowy dróg konkurowali, realnej wartości i dlatego z tych samych przyczyn jak należności czynne będą mogły być odpisane.“

3. „rachunki funduszu pro praeterito budowy pomienionych wyżej 4-ch dróg oraz likwidacya funduszy tych są już na ukończeniu, a jedyną prawie trudność w uporządkowaniu funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Brzeżany-Podwołoczyska stanowi ściągnięcie datków od gminy chrześcijańskiej i izraelskiej w Tarnopolu, a które wynoszą według odnośnego rachunku 944 54 + 9.244 37 = 10.188 K 91 h“

Dla bliższego wyjaśnienia zaznacza się, że wedle powołanego §. 16. „*władze polityczne zatrzymują całkowite przeprowadzenie wszelkich w tym względzie jeszcze w toku będących lub powstać mogących spraw, dotychczasowego zarządu się tyczących, a mianowicie rozstrzygnięcie wszelkich z tego tytułu pochodzących prefensyi, pozwów, przedstawięń i rekursów, ściąganie zaległych datków konkurencyjnych, wypłacanie należności, o ile gotówka wystarczy*

do ich uszczenia i t. p. — Nadwyżki po ukończeniu spraw i po uiszczeniu przypadających należności w kasach pozostałe, będą pozostawione do dyspozycji Wydziału krajowego.

Do LW. 45.451.04 zgodził się Wydział krajowy na *wpisanie* pretenzji gminy Rosochowaciec w kwocie 1.086 K 11 h za przerobne do budowy drogi krajowej Brzeżany-Podwoleczyska do wykazu należności biernych tegoż funduszu, przyczem proszono ponownie o wszystkie rachunki funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Lwów-Rohatyn. 4-ch dróg obwodu tarnopolskiego i powiatowej Grzymałów-Skałat-Smykowiec za rok 1903.

Ubezpieczenie robotników i drożników od wypadków.

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887. (Dz. p. p. z r. 1888 Nr. 1.) ubezpieczono w latach 1902 i 1903 tych robotników i drożników na drogach krajowych i subwencyonowanych, którzy byli użyci przy robotach drogowych, prowadzonych we własnym zarządzie.

Z tego zobowiązania wynikłe koszta poniesiono z funduszu krajowego.

1. Na roboty zwyczajne wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych i przy robotach w warsztatach betonowych w kwocie:

	za rok 1902	1903
	886 K 84 h	1.005 K 77 h

2. Na roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów w kamieniołomach i cegielniach) a to:

a) na drogach krajowych	545 K 91 h	
b) " " subwencyonowanych i dojazdach kolejowych	1.541 K 19 h	3.087 K 10 h
	<u>za r. 1903</u>	
a) na drogach krajowych	451 K 21 h	
b) " " subwencyonowanych i dojazdach kolejowych	2.202 K 62 h	2.653 K 83 h
Razem w r. 1902	2.973 K 94 h	
Razem w r. 1903		3.659 K 60 h
W roku 1901 koszt ubezpieczenia wynosił	2.489 K 94 h	
zaś w r. 1902 kwotę jw.	2.973 K 94 h	
okazuje się wydatek większy o	484 K - h	
Porównując zaś r. 1902 i r. 1903, okazuje się wydatek większy w r. 1903 o		685 K 66 h

Wzrost powyższych wydatków spowodowany został większą ilością robót prowadzonych w obu poszczególnionych latach w zarządzie własnym.

Omycenie drogi gminnej Majdan-Bojanów-Rozwadów.

Uchwałą sejmową zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 6. lutego 1904 (Nr. 32. u. kr.) uzyskał Wydział krajowy koncesję na pobór myta na drodze gminnej Majdan-Bojanów-Rozwadów na czas po koniec roku 1910 na rogatkach w Krzątce Rozwadowie i Przyszowie kameralnym; w Rozwałowie i Krzątce już stoją rogatki, zaś w Przyszowie Kameralnym zostanie ustawiona, skoro c. k. Starostwo wyznaczy miejsce pod nią. W tym celu już przeprowadziło dochodzenie na miejscu.

Przedłużenie udzielonych koncesyj mytniczych.

Na podstawie postanowienia §. 9. ust. 5. ustawy drogowej. Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przedłużył koncesje na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

Obszarowi dworskiemu w Husakowie od dwóch mostów na rzece Sołotwinie;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Pełwi w Busku;

Obszarowi dworskiemu w Wysocku od przewozu przez rzekę San;

Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze powiatowej Dachnow-Lubaczów;

Wydziałowi powiatowemu w Borszczowie na drodze powiatowej Iwanków-Germakówka;

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Kolbuszowa-Sokołów;

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Kolbuszowa Sędziszów;

Radzie powiatowej w Borszczowie na drodze powiatowej Uście biskupie-Jezierzany;

Radzie powiatowej w Nisku od mostu powiatowego na rzece Tanwi pod Ulanowem;

Wydziałowi powiatowemu w Nisku na drodze gminnej z Jeżowego na Rudnik do Krzeszowa;

Gminie w Babinie od mostu na rzece Strwiążu w Babinie;

Obszarowi dworskiemu w Podleszanach od przewozu przez rzekę Wisłokę;

Radzie powiatowej w Mielcu od mostu na Nowym Brniu w Ziemiopniowie;

Wydziałowi powiatowemu na drodze gminnej Radomyśl-Przeclaw;

Radzie powiatowej w Dąbrowie na drogach powiatowych Dąbrowa-Zabno-Otfinów i Szczucin-Otałęż;

Obszarowi dworskiemu w Glinnie od mostów na rzece Strypie na drodze gminnej z Pomorzan do Kozłowa;

Radzie powiatowej w Dąbrowie na drogach powiatowych Otfinów-Uście jezuickie i Dąbrowa-Mędrzechów oraz od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy;

Gminie Niepołomice od przewozu przez rzekę Wisłę pod Niepołomicami;

Radzie powiatowej w Białej na drodze Międzybrodzkiej na stacyi Porąbce;

Radzie powiatowej od mostu powiatowego na rzece Białce w Kaniowie starym;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od dwóch mostów na Strugu na drodze Tyczyn-Jawornik;

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej Bugaj-Otałęż;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Jabłonka-Busk-Rakobuty;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok pod Strzyżowem;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od mostu powiatowego na rzece Wisłoku w Żarnowy;

Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Stryj-Żurawno;

Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze powiatowej Domaradz-Strzyżów;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko;

Obszarom dworskim w Niezviskach i Łuce od przewozu przez rzekę Dniestr.

Nadto przedłużył Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem gminom miast Żółkwi, Stanisławowa, Rzeszowa, Brzeżan i Kołomyi koncesyę do pobierania myta kopytkowego.

Zmiana  
ustawy dro-  
gowej.

Wskutek uchwały komisji drogowej Wysokiego Sejmu z dnia 19. października 1903, L. s. 3.355 o wnioskach pp. Buynowskiego, Stapińskiego i tow. w przedmiocie zmiany ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr 43. Wydział krajowy postanowił zbadać, czy i o ile gospodarka drogowa, oparta na prestacyach w naturze, dała wyniki dodatnie lub ujemne. W tym celu okólnikiem z dnia 29. grudnia 1903 LW. 109.967 polecił Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, aby przedłożyły w tej sprawie wszechstronnie umotywowaną opinię wraz z odpowiednimi wnioskami, opartymi na nabytem doświadczeniu i z uwzględnieniem potrzeb tak komunikacyjnych jak i ekonomicznych ludności powiatu.

Szczególniej polecił Wydział krajowy zbadać i donieść, czy jest życzeniem ludności, aby prestacje w naturze zostały zastąpione dodatkiem do podatków bezpośrednich i czy ta zmiana oddziała korzystnie na utrzymanie dróg gminnych.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania otrzymał Wydział krajowy odpowiedź od dwudziestu dziewięciu Wydziałów powiatowych, z których 16 oświadczyło się za zastąpieniem prestacji dodatkiem do podatków bezpośrednich, — 10 za pozostawieniem istniejących prestacji, — 2 za wykupnem tychże i wreszcie jeden Wydział powiatowy oświadczył się za zniesieniem prestacji, ale nie objawił zdania, czemu by je zastąpić.

Kontrola nad  
miastami po-  
bierającymi  
kopytkowe.

Tak, jak w latach poprzednich wykonywał Wydział krajowy kontrolę nad miastami, które na mocy specjalnych ustaw uprawnione są do pobierania myta kopytkowego, a w szczególności w Brodach, Brzeżanach, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnowie, Tarnopolu, Żółkwi, jakoteż nad Wydziałem powiatowym w Buczaczu, pobierającym powyższą opłatę w zastępstwie gminy miasta Buczacza.

Magistraty wszystkich tych miast i Wydział powiatowy w Buczaczu przedłożyły preliminarze drogowe na rok 1903, które były na miejscu badane, a następnie przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego.

W podobny sposób załatwione zostały rachunki drogowe za rok 1902 wszystkich miast powyżej wymienionych.

Dotychczas nie przedłożono preliminarzy drogowych na rok 1904 z miast Buczacza, Przemyśla, Tarnowa, Rzeszowa, Żółkwi, zamknięcia zaś rachunków za rok 1903 przedłożono dotychczas jedynie z Buczacza, Brodów i Jarosławia, wskutek czego wystaliśmy odpowiednio ponaglenia.

Aleg. 8.  
Subwencje  
państwowe  
na budowę  
i rekonstruk-  
cyjne dróg po-  
wiatowych i  
gminnych.

W załączeniu /- przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwolonych w r. 1903 kredytów ze skarbu państwa na budowę i rekonstrukcję dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Orzeczenia  
c. k. Trybu-  
nału admini-  
stracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1) zażalenie Karola Korna i Andrzeja Walczoka, właścicieli kamieniołomów z Bielska, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 29-go listopada 1901 L. 79.429, którem nałożono na nich obowiązek płacenia do Kasy Wydziału powiatowego w Białej z powodu używania w niezwykły sposób drogi gminnej I. kl. Lipnik-Straconka transportami kamienia na utrzymanie tej drogi corocznie począwszy od 1-go stycznia 1899 r. przez tak długi czas, jak długo w tej samej mierze zużywać będą niezwykle wymienioną drogę, osobne datki a mianowicie: na Karola Korna osobny datek w kwocie 600 kor., na Andrzeja Walczoka osobny datek w kwocie 200 koron rocznie;

2) zażalenie Dra Ludwika Lisińskiego przełożonego obszaru dworskiego w Łuce z częścią Zazul i Julii Lisińskiej, właścicielki pomienionych dóbr, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. stycznia

1902 L. 66.240/01, którem zatwierdzono orzeczenie Wydziału powiatowego w Złoczowie z dnia 21. maja 1902 L. 1.723 w sprawie częściowego przełożenia drogi gminnej II. kl. w Łuce;

3) zażalenie Wydziału krajowego imieniem funduszu krajowego wniesione wskutek orzeczenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17-go marca 1902 do L. 41.402/00, którem zniesiono orzeczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 16. marca 1898 L. 20.546, zarządzające wywłaszczenie w gminie Siedlecza położonych gruntów dla budowy drogi krajowej Kańczuga-Dynów.

4) zażalenie Dawida Süssmana z Krakowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 6. listopada 1902 L. 77.920, którem nałożono na niego obowiązek uiszczenia osobnego datku w kwocie 495 kor. wskutek niezwykłego zużywania nieomyconych dróg gminnych z Żarnowa przez Dobieszyn do Polanki w r. 1899;

5) zażalenie Adolfa Ringera z Zawoi przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 4. listopada 1902 L. 33.127, którem nałożono na niego obowiązek uiszczenia osobnego datku po 75 kor. rocznie za lata 1895—1898 wskutek niezwykłego zużywania transportami drzewa nieomyconej drogi Biała-Skawica-Zawoja;

6) zażalenie Majera Ortnera, Hilarego Kamińskiego i gminy wyznaniowej izr w Uhnowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 3-go maja 1902 L. 22.750 w sprawie sprzedaży gruntów niepotrzebnych dla drogi powiatowej Rawa-Uhnów.

Nadto:

7) c. k. Trybunał administracyjny wstrzymał dalsze dochodzenie w sprawie zażalenia Elgina Scotta, właściciela kopalni w Borysławiu, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 3-go stycznia 1903 r. L. 85.826 zatwierdzającemu orzeczenie Wydziału powiatowego w Drohobyczu z dnia 14. sierpnia 1902 L. 3.138 co do naruszenia całości drogi gminnej w Borysławiu, oznaczonej parc. l. k. 2.715, ponieważ Elgin Scott bezpośrednio przed rozprawą zażalenie swoje cofnął.

II C. k. Trybunał administracyjny natomiast zniósł:

1) orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 14 stycznia 1902 r. L. 81.823/01, którem nałożono na Judę Rubla, właściciela dóbr, cegielni, gorzelnii i rafinerii spirytusu z Sobniowa, osobny datek za niezwykle zużywanie nieomyconych dróg gminnych z Jasła do Sobniowa i z Sobniowa do Żółkowa;

2) orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 29. listopada 1901 r. L. 72.165, którem nałożono na Jakóba i Józefa Kohnów w Wiedniu i Smolniku, jako właścicieli tartaku parowego w Smolniku, osobny datek za niezwykle zużywanie nieomyconej drogi powiatowej Ustrzyki-Lutowiska w powiecie turczańskim położonej;

3) orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 4. listopada 1902 L. 33.127, którem nałożono na Lewiego Schönguta z Zawoi osobny datek za niezwykle zużywanie drogi Biała-Skawica-Zawoja a to po 60 koron rocznie za lata 1897 i 1898;

4) orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 4. listopada 1902 L. 33.127, którem nałożono na Salamona Brüllę z Zawoi osobny datek za zużywanie w niezwykle sposób transportami drzewa nieomyconej drogi gminnej Biała-Skawica-Zawoja a to po 150 kor. rocznie za lata 1895—1898.

5) orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 14-go stycznia 1903 L. 97.272, którem nałożono na Szaję Güttlera, handlarza drzewa z Krakowa obowiązek uiszczenia osobnego jednorazowego datku w kwocie 2.000 kor. wskutek niezwykłego zużywania w latach 1893—1897 nieomyconych dróg gminnych w Jabłonicy, Lipnicy gór., Bączalu gór., Lisowie i Skofyszynie transportami drzewa.

III. Następujące zażalenia wytoczone przed c. k. Trybunałem administracyjnym nie są dotychczas rozstrzygnięte:

1) zażalenie Eliasza Lufta i Samuela Freundmanna, właścicieli fabryki gipsu w Ostrowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 24. stycznia 1902 L. 79.846/01, którym zobowiązano właścicieli fabryki gipsu w Ostrowie do uiszczenia jednorazowego datku w kwocie 1.000 kor. na budowę dojazdu kolejowego w Szezereu i na przyszłą konserwację corocznie w kwocie 100 kor.

2) zażalenie Adolfa Rappaporta, właściciela dóbr Lewniowa, przeciw orzeczeniu Wydziału kraj. z dnia 10. lutego 190 L. 95.803 zatwierdzającemu rozporządzenie Wydziału powiatowego w Brzesku z dnia 1. października 1902 L. 2.059, którym wezwano żalącego się do naprawienia drogi gminnej publicznej, wiodącej z Lewniowa do Tworkowej.

3) zażalenie c. k. Dyrekcji kolei państw. w Krakowie przeciw c. k. Namiestnictwu we Lwowie i Wydziałowi krajowemu o zniesienie orzeczenia c. k. Namiestnictwa z dnia 7-go marca 1903 L. 132.523, którym zarządzono budowę drugiego dojazdu kolejowego do stacji Strzyżów linii kolei Jasło-Rzeszów :

4) zażalenie Maurycego Schwarza, przedsiębiorcy z Zabłocia, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 18-go sierpnia 1903 L. 66.550, którym nałożono na żalącego się osobny dątek za niezwykle zużywanie nieomyconej drogi gminnej w Radziechowcach transportami kamienia, po 40 kor. rocznie od r. 1900, jak długo w tej samej mierze trwać będzie zużywanie przez niego rzezczonej drogi.

5) zażalenie Jana Bielawskiego, właściciela cegielni w Nehrybce, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 27. lutego 1903 L. 12.167, którym nałożono na żalącego się osobny dątek za zużywanie w niezwykle sposób nieomyconej drogi gminnej II. kl. w Niehrybce

Akademia  
im. Maryi  
Teresy  
w Wiedniu.

Odezwą z dnia 28. października 1902 r. L. 127957 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy o opróżnieniu jednego miejsca funduszowego w Akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu.

Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z dnia 11. listopada 1902 do L. 79222 uczyniono przedstawienie do najwyższego Tronu.

Najwyższem postanowieniem z dnia 12. marca 1903 nadał Najjaśniejszy Pan miejsce funduszowe Leonowi Jerzemu Gołogórskiemu

Następnie odezwą z dnia z dnia 16. marca 1903 L. 33807 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że z końcem roku szkolnego 1902/1903 będą opróżnione dwa galicyjskie miejsca funduszowe w Akademii im. Maryi Teresy, i upraszało o rozpisanie konkursu i przesłanie wniosku na obsadzenie tych miejsc.

Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z dnia 26. marca 1903 r. L. 22998 uczyniono przedstawienie do Najwyższego Tronu

Najwyższem postanowieniem z dnia 5. lipca 1903 r. nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miejsca funduszowe: Stanisławowi Zygmunтови Janowi Obertyńskiemu i Jerzemu Juliuszowi Hugonowi Piwockiemu.

Już jednak odezwą z dnia 14. sierpnia 1903 r. L. 108921 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, iż p. Adam Obertyński zrzekł się galic. miejsca funduszowego nadanego Najwyższem postanowieniem z dnia 5. lipca 1903 jego synowi Stanisławowi, i upraszało Wydział krajowy, by wniosek względem nadania tego miejsca funduszowego w powyższy sposób opróżnionego przedstawił z wszelkim możliwym pośpiechem tak, by nadanie to mogło nastąpić z początkiem roku szkolnego 1903/4.

Ze względu na opóźnienie w nadaniu tego miejsca funduszowego, jakie rozpisanie konkursu z końcem sierpnia musiałoby spowodzić, Wydział krajowy konkursu nie rozpisał, ograniczając się do przedstawienia ternu z kandydatów, którzy o miejsca funduszowe w c. k. Akademii Maryi Teresy ubiegali się na mocy konkursu z 26. marca 1903 L. 22998. C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 8. października 1903 r. L. 131798 zawiadomiło Wydział krajowy, że Najjaśniejszy Pan Najwyższem postano-



wieniem z dnia 26. września 1903 nadał to opróżnione gal. miejsce funduszowe zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego Zbigniewowi Teodorowi Emilowi Rauchowi a nadto także samem Najwyższem postanowieniem drugie opróżnione gal. miejsce funduszowe, o opróżnieniu którego c. k. Namiestnictwo nie zawiadomiło Wydziału krajowego, Adamowi Zygmuntowi Ludgardowi Bienkowskiemu.

Wobec tego Wydział krajowy odezwą z dnia 19. października 1903 r. L. 92254 odniósł się do c. k. Namiestnictwa z tem, by na przyszłość zechciało uwiadomić Wydział krajowy o każdym opróżnionem miejscu funduszowem tak, by na każde miejsce odrębnie propozycja ze strony Wydziału krajowego mogła być przedłożoną.

Sprawy szlachectwa i zmiany nazwisk.

W czasie od 1. listopada 1902 do końca grudnia 1903 (względnie do 31. maja 1904) załatwiono w dziale szlachectwa następujące sprawy :

1. Co do staropolskiego szlachectwa :

- 1) dwa podania przedłożono z poparciem do Najwyższej decyzji ;
- 2) przy sześciu podaniach udzielono opinii na żądanie c. k. Namiestnictwa we Lwowie ;
- 3) trzy podania zwrócono proszącym do uzupełnienia dowodami. Najwyższa decyzja nastąpiła w jednym wypadku i to co do próśby dawniejszej.

II. Certyfikatów szlachectwa wydano sześćdziesiąt, z tych trzynaście po poprzednim zasięgnięciu upoważnienia ze strony c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, ponieważ legitymujący się pochodzili w trzecim, względnie w czwartym stopniu od osób zapisanych w metrykach szlacheckich galicyjskich

III. Spraw szlachectwa ogólnej treści, a mianowicie co do różnych wyjaśnień, wypisów z metryk szlacheckich galicyjskich i innych żądań, załatwiono sto jeden, a w tych mieszczą się także dwa wykazy, również wpisów w metryki szlacheckie galicyjskie, dokonanych w roku 1903 i 1904, przedkładane z początkiem każdego roku c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, na ręce c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

IV. W sprawie zmiany nazwisk oznajmiono c. k. Namiestnictwu we Lwowie — na żądanie tegoż — do stu dziewięćdziesięciu trzech podań, czy nadać się mające nazwiska przysługują, lub nie przysługują rodom szlacheckim.

## W Y K A Z

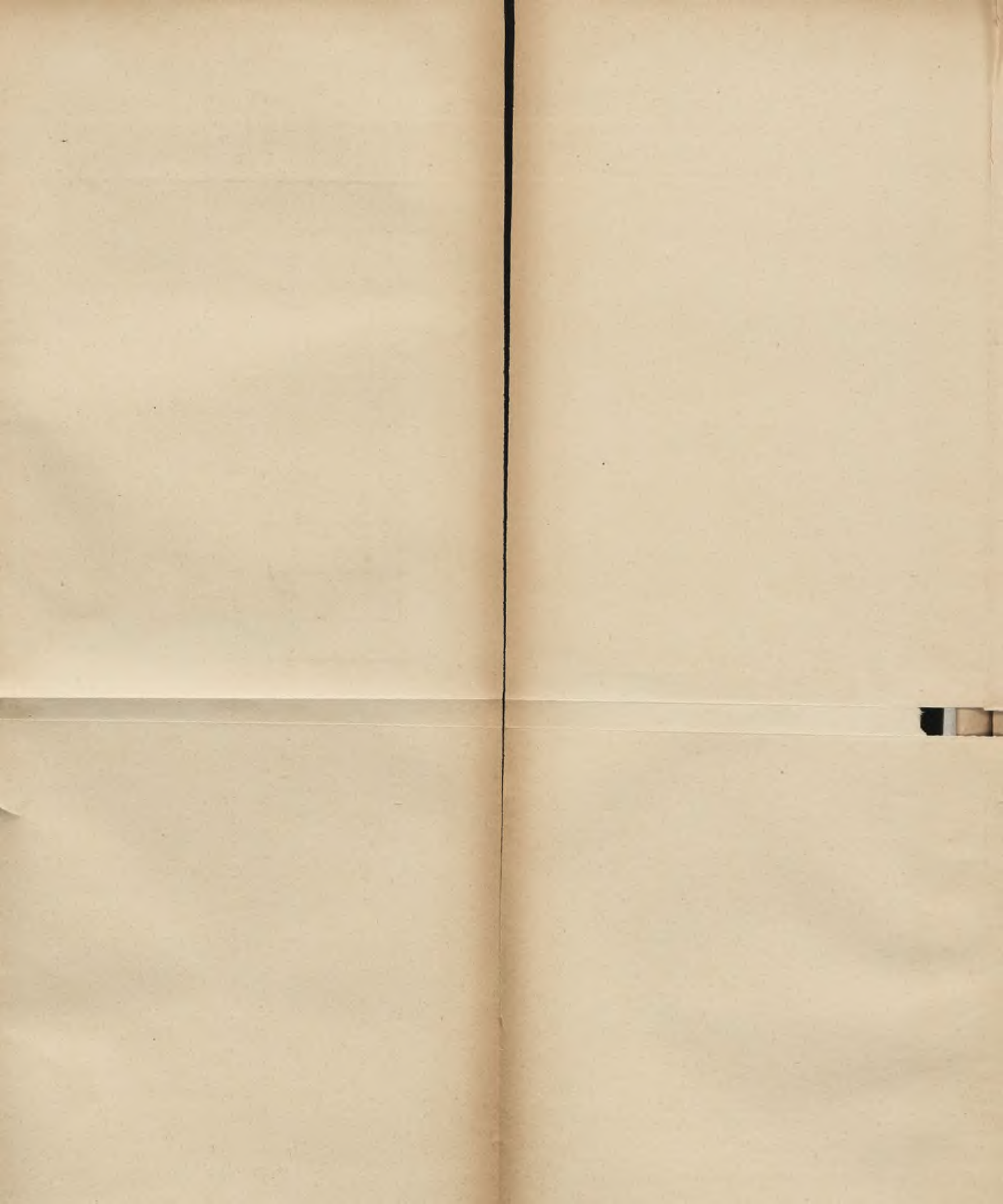
datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych po koniec roku 1903.

L. porz.	P r z e d m i o t	N a l e ż y t o ś ć			Odpi-		Pozo-		Uiszczono		Pozostawa należyci				
		zaległa		bieżąca		sano		staże		nie		z lat ubiegł.		z roku bież.	razem
		K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
<b>Rok 1902.</b>															
<b>I. Droga Lwów-Stojanów.</b>															
1	Rada powiatowa w Kamionce strydowej	6,000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2	Gmina Kamionka strydowa	4,236	—	4,236	—	—	4,236	—	4,236	—	—	—	—	—	—
	Razem . . . . .	10,236	—	10,236	—	—	10,236	—	10,236	—	—	—	—	10,236	—
<b>Rok 1903.</b>															
1	Rada powiatowa w Kamionce strydowej	6,000	—	—	—	—	6,000	—	6,000	—	—	—	—	6,000	—
2	Gmina Kamionka strydowa	3,736	—	—	—	—	3,736	—	3,736	—	—	—	—	3,736	—
	Razem . . . . .	9,736	—	—	—	—	9,736	—	9,736	—	—	—	—	9,736	—

# WYKAZ

## dochodów i wydatków miejscowych funduszy drogowych za rok 1901.

Liczba parządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych w klm.	Ilość rodzin obowiązanych do pre-stacyi	Dochody w gotówce										Zużyto dni pieszych i ciągłych wartości		Wydatki w gotówce		Pozostałość w nieodrobionych pre-stacyach		Zapas kasowy w gotówce		U w a g a		
				Wartość pre-stacyi		Dotacya z powiat. fund. dróg gminnych		Czynsze z myta		Inne dochody		razem		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.		Kor.	h.
				Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.											
1	Biała	496.438	13.886	35.474	82	12.203	77			28.831	94	41.035	71	32.437	30	32.654	89	3.037	52	8.380	82			
2	Bóbrka	896.314	12.241	19.585	60	16.571	66	1.300		2.240	02	20.111	68	18.432	98	19.046	27	1.152	62	1.065	41			
3	Bochnia	628.966	35.859	34.711		26.280	70					26.280	70	33.254		26.280	70	1.457						
4	Bohorodeczany	453.000	10.315	24.756		11.780	97			76		11.156	97	24.642		11.156	97	114						
5	Borszczów	523.682	21.963	21.963										21.263	50			699	50					
6	Brody	995.269	19.410	38.820		11.756	19					11.756	19	36.870	89	11.756	19	1.949	11					
7	Brzesko	645.392	17.573	29.146		16.033	80			460	34	16.494	14	28.143	50	16.378	15	1.002	50	115	99			
8	Brzeżany	588.887	12.518	20.028	80	21.318	35					21.318	35	19.436	10	21.318	35	592	70					
9	Brzozów	269.290	13.462	27.950	80	24.635	82			13.506	14	38.141	96	27.950	80	38.141	96							
10	Buczacz	769.800	19.000	38.000		42.700				819	92	43.519	92	35.880	50	43.519	92	2.119	50					
11	Chrzanów	459.100	13.274	47.786	40	20.228	49			10.400	58	30.629	07	40.690	20	30.419	20	7.096	20	209	87			
12	Cieszanów	760.376	12.618	25.236		1.350						1.350		25.012		1.350		224						
13	Czortków	459.000	12.871	18.019	40	6.601	83					6.601	83	15.541	85	6.601	83	2.477	55					
14	Dąbrowa	599.710	8.395	14.604		2.789	29			5.649	50	8.438	79	14.574	80	8.438	79	29	20					
15	Dobromil	344.000	10.795	17.828	80	7.368	93					7.368	93	17.288	70	7.368	93	540	10					
16	Dolina	524.860	16.866	51.590	20	22.660	54					22.660	54	46.398	55	22.660	54	5.191	65					
17	Drohobycz	592.100	21.973	61.584	76					540		540		60.511	96	540		1.072	80					
18	Gorlice	376.970	12.117	25.209	20	55.365	38					55.365	38	23.995	04	55.365	38	1.214	16					
19	Gródek	618.520	9.722	20.774		13.413	04					13.413	04	19.653	40	13.413	04	1.120	60					
20	Grybów	376.025	7.468	12.230	60	6.486	62			1.749		8.235	64	10.907	17	8.235	64	1.323	43					
21	Horodenka	544.167	16.259	24.063	40	7.045	56			2.440	02	9.486	26	19.496	40	7.011	04	4.567		2.475	22			
22	Husiatyn	742.057	16.299	19.558	80	4.011	12			3.512	70	7.523	12	13.727	60	6.847	69	5.831	20	675	43			
23	Jarosław	964.880	17.394	34.788		13.272	31			2.839		13.272	31	33.518	50	12.590	43	1.269	50	681	88			
24	Jasło	676.980	17.374	35.190		12.557	48			5	07	15.396	55	34.676	28	15.265	69	513	72	130	86			
25	Jaworów	725.645	11.568	13.881	60	9.269	83			400		9.275	23	13.592		9.275	23	289	60					
26	Kałuż	564.241	15.851	36.275	40					1.350		400		35.931	29	400		344	11					
27	Kamionka	744.250	17.336	17.336		680	03			3.053	98	2.031	01	14.559		1.938	81	2.777		92	20			
28	Kolbuszowa	489.906	13.687	23.485	26	9.419	72					12.473	56	19.682	36	12.002	19	3.802	90	471	37			
29	Kołomyja	421.000	19.409	20.581	10	37.664	81			188		37.664	81	17.277	60	37.664	81	3.303	50					
30	Kosów	640.400	14.521	29.042										27.732		146		1.310		42	20			
31	Kraków I.	101.247	9.619	11.542	80	31.440	92			276		31.440	92	5.469	60	31.440	92	6.073	20					
	" II.	349.063	14.246	22.647	60	29.445	85			13.185		29.721	85	19.221	20	29.721	85	3.426	40					
		371.923	12.225	29.351	70	24.804	37			28.586		37.989	44	28.216	50	37.407	74	1.135	20	581	70			
		563.285	12.448	24.896		14.892	73	3.373	72			48.852	64	23.954		44.885	57	962		1.966	77			
		665.204	13.437	26.870		15.859	74					15.859	74	26.880										
		1.055.590	20.721	47.181		57.045	08	400		7.557	34	65.002	42	40.785	50	64.197	48	6.395	50	804	94			
		1.006.700	24.031	33.643	40	10.823	85					10.823	85	33.449	02	10.823	85	194	38					
		888.316	12.636	15.163	20	22.456	49					22.456	49	14.609	40	22.456	49	553	80					
37	Mielec	541.202	13.074	15.688	80	8.501	72			1.945	13	10.446	85	14.498	70	10.446	85	1.190	10					
38	Mościska	471.100	14.577	33.490		6.807	17			47		6.854	74	33.369		6.854	57	121						
39	Myśnice	406.312	13.191	39.573		25.799	06			3.745	78	29.544	84	37.777	50	29.544	57	1.795	50	4	27			
40	Nadwórna	512.700	11.235	17.976		13.856	95					13.856	95	9.239	17	13.856	95	8.736	83					
41	Nisko	571.400	14.551	39.860	90	16.077	60					16.077	60	37.466	80	16.077	60	2.394	10					
42	Nowy Targ	272.894	7.955	13.156		27.588	04					27.588	04	12.007	40	27.588	04	1.148	60					
43	Pilzno	825.629	11.610	26.733	20									23.049	66			3.683	54					
44	P. dhajec		14.851	29.702		86.165	26					86.165	26	28.129		86.165	26	1.573						
45	Przemyśl	738.201	12.490	14.988		10.666	92			13	30	10.680	22	13.312	96	10.680	22	1.675	04					
46	Przemyślany		16.987	20.384	40									18.450	40			1.934						
47	Rawa	785.700	18.095	37.820	30	57.730	98	402				58.132	98	36.325	45	58.132	98	1.494	85					
48	Rohatyn	592.033	12.796	15.896	40	50.404	10					50.404	10	15.088	40	50.104	10	808						
49	Ropczyce	617.455	12.421	19.873	60	14.793	19					14.793	19	17.992	80	14.793	19	1.880	80					
50	Rudki	689.800	26.276	52.552		58.827	70			40	95	58.868	65	51.099		58.865	25	1.453		3	40			
51	Rzeszów	494.588	14.367	45.974	40	18.732	08					18.732	08	43.500	40	18.732	08	2.474						
52	Sambor	590.735	14.356	38.532	96	30.027	59					30.027	59	36.585	59	30.027	59	1.947	37					
53	Sanok	895.259	17.465	27.502	50	10.411	41	11.477		25.792	21	47.680	62	26.268	35	47.680	62	1.234	15					
54	Sącz nowy	604.500	14.241	17.089	20	15.866	89					15.866	89	12.980	20	15.866	89	4.109						
55	Skalat	347.800	16.566	23.179	30									18.976	71									
56	Śniatyn	785.100	16.408	20.018	24	33.583	16			4.132	07	37.715	23	18.366	54	36.412	05	1.651	70	1.303	18			
57	Sokal	332.400	18.928	24.661	60	2.222	77			87	70	2.310	47	18.419	40	2.310	47	6.242	20					
58	Stanisławów	260.280	8.241	13.185	60	6.685						6.685		12.552		6.685		633	60					
59	Stary Sambor	871.900	15.315	42.984	60	9.370	30					9.370	30	40.833	80	9.370	30	2.150	80					
60	Stryj	592.273	12.495	21.491	40	1.027	48			1.268	03	2.395	51	15.658	50	2.395	51	5.832	90					
61	Tarnobrzeg	1.075.000	17.226	17.330	20	70.962	98	400				71.362	98	14.722	50	71.362	98	2.607	70					
62	Tarnopol	691.908	12.127	19.403	20	29.637	45					29.637	45	15.716	43	29.637	45	3.686	77					
63	Tarnów	581.515	20.426	50.889	20	92.901	53					92.901	53	50.889	20	92.901	53							
64	Tłumacz	3.350	12.222	14.666	40	8.142	42			11.546	68	19.689	10	12.130	75	18.784	43	2.535	65	904	67			
65	Trembowla	489.550	12.244	24.507		16.261	59					16.261	59	23.303		16.261	59	1.204						



# WYKAZ

## dochodów i wydatków miejscowych funduszy drogowych za rok 1902.

Liczba parafkowa	Powiat	Długość dróg gminnych w klm.	Ilość rodzin obowiązanych do pre-stacyi	Dochody w gotówce						Zużyto dni pieszych i ciągłych wartości		Wydatki w gotówce		Pozostałość w nieod-robionych pre-stacyach		Zapas kasowy w go-tówce		U w a g a		
				Wartość pre-stacyi		Dotacya z powiat. fund. dróg gminnych		Czynsze z myta		Inne dochody		razem		Kor. h.		Kor. h.			Kor. h.	
				Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.		Kor.	h.
1	Biała	469.016	10.882	32.022	8.674	11	—	514	64	9.188	75	29.647	50	9.188	75	2.374	50			
2	Bóbrka	731.427	12.239	19.582	15.894	07	1.075	—	3.191	31	20.160	38	18.536	74	17.732	47	1.045	66	2.427 91	
3	Bochnia	628.966	35.859	36.217	11.870	—	—	—	—	11.870	—	34.429	70	11.870	—	1.787	30			
4	Bohorodczany	453.000	10.315	24.756	12.914	31	—	122	—	13.036	31	24.627	60	13.036	31	128	40			
5	Borszczów	523.682	21.839	21.839	—	—	—	—	—	—	—	21.118	50	—	—	720	50			
6	Brody	995.269	19.410	38.820	15.445	64	—	—	—	15.445	64	36.610	—	15.445	64	2.210	—			
7	Brzesko	666.789	15.079	30.158	13.264	65	—	669	02	13.933	67	29.453	—	13.815	14	705	—	118 53		
8	Brzeżany	588.887	12.518	20.028	19.857	04	—	—	—	19.587	04	19.643	20	19.587	04	385	60			
9	Brzozów	269.290	13.462	27.950	9.205	61	—	1.617	51	10.823	12	26.037	69	10.828	12	1.913	20			
10	Buczacz	769.300	18.109	37.423	—	—	—	—	—	—	—	35.807	—	—	—	1.616	—			
11	Chrzanów	459.100	12.086	43.509	35.577	27	—	16.033	63	51.610	90	42.568	20	51.385	38	941	40	225 52		
12	Cieszanów	760.376	12.618	25.236	842	—	—	—	—	842	—	24.739	—	842	—	497	—			
13	Czortków	459.000	12.829	17.960	7.885	35	—	—	—	7.885	35	16.192	40	7.885	35	1.768	20			
14	Dąbrowa	637.227	10.439	14.780	2.666	90	—	4.252	—	6.918	90	14.543	80	6.918	90	236	30			
15	Dobromil	401.563	10.795	17.825	13.449	20	—	—	—	13.449	20	16.102	55	13.449	20	1.723	25			
16	Dolina	524.860	16.866	51.590	28.172	67	3.100	160	—	31.432	67	48.836	10	31.432	67	2.754	10			
17	Drohobycz	592.100	21.967	61.584	—	—	—	3.742	80	3.742	80	60.796	32	3.742	80	788	40			
18	Gorlice	376.970	12.117	29.455	50.083	06	7.333	652	—	58.068	78	27.241	60	58.068	78	2.214	—			
19	Gródek	618.520	9.722	20.675	8.561	45	—	—	—	8.563	45	19.494	82	8.563	45	1.180	78			
20	Grybów	376.025	7.468	16.744	10.505	78	—	—	—	10.505	78	14.610	50	10.505	78	2.104	10			
21	Horodenska	544.167	16.279	24.076	8.743	20	—	3.951	78	12.694	98	18.869	70	8.608	18	5.206	70	4.086 80		
22	Husiatyn	742.057	16.436	19.723	4.985	16	—	863	13	5.848	29	14.228	90	5.228	41	5.494	30	619 88		
23	Jarosław	1030.900	17.193	34.386	16.326	16	—	275	—	16.601	16	33.334	—	15.860	76	1.052	—	740 40		
24	Jaśło	676.980	17.393	35.330	10.518	56	—	4.421	29	14.969	85	34.522	—	14.138	51	808	20	831 34		
25	Jaworów	726.145	11.604	13.924	7.436	08	—	—	—	7.436	08	3.593	60	7.436	08	331	20			
26	Kalusz	564.241	15.851	37.633	—	—	400	—	—	400	—	36.818	60	—	—	814	81	400		
27	Kamionka	774.250	17.429	17.429	2.262	16	—	2.205	56	4.467	72	15.013	75	4.179	—	2.415	25	288 72		
28	Kolbuszowa	491.308	12.623	18.786	4.269	12	—	—	—	6.343	32	14.525	95	6.260	40	4.260	45	82 92		
29	Kołomyja	421.000	20.197	21.353	47.534	26	—	—	—	47.534	26	16.545	90	47.534	26	4.807	70			
30	Kesów	633.044	14.310	28.620	600	—	—	301	50	901	50	27.911	28	901	50	708	72			
31	Kraków I.	101.247	13.715	11.638	36.950	78	—	—	—	36.950	78	5.428	—	36.950	78	6.210	80			
32	" II.	348.892	13.715	21.277	27.028	21	—	—	—	27.028	21	19.582	60	27.028	21	1.694	60			
33	Krosno	371.923	12.225	30.612	43.733	92	—	7.331	54	51.065	46	29.045	50	48.658	88	1.566	70	2.406 58		
34	Limanowa	563.285	12.501	25.002	27.184	86	4.718	16	17.400	—	49.303	02	24.067	—	44.859	38	935	—	4.443 64	
35	Lisko	669.240	13.435	26.870	3.400	—	—	—	—	3.400	—	26.870	—	3.400	—	—	—			
36	Lwów	1055.590	21.092	48.319	82.286	42	400	—	5.329	34	88.015	76	39.031	50	84.348	34	9.287	50	3.667 42	
37	Łańcut	1055.700	24.674	34.543	9.599	62	—	—	—	9.599	62	34.380	18	9.599	62	163	42			
38	Mielec	888.316	12.636	15.163	31.747	63	—	—	—	31.047	63	14.702	40	31.047	63	460	80			
39	Mościska	541.202	13.094	15.712	1.726	17	—	1.586	23	3.312	40	14.814	40	3.312	40	898	40			
40	Myśnice	471.100	14.769	33.970	17.204	70	—	—	—	17.204	70	33.622	50	17.204	70	347	50			
41	Nadwórna	406.312	13.265	39.795	29.758	55	—	4.165	92	34.224	47	37.335	50	34.098	89	2.459	50	125 58		
42	Nisko	512.700	11.132	18.203	4.617	48	—	—	—	4.617	48	10.597	74	4.617	48	7.605	96			
43	Nowy Targ	571.400	14.551	39.860	19.683	68	—	—	—	19.683	68	37.818	80	19.683	68	2.042	10			
44	Pilzno	272.894	7.955	13.156	16.781	33	—	—	—	16.781	33	12.008	20	16.781	33	1.147	80			
45	Podhajce	638.640	16.089	25.742	—	—	—	—	—	—	—	22.286	40	—	—	3.456	—			
46	Przemysł	—	15.389	30.778	—	—	—	—	—	—	—	30.018	50	—	—	759	50			
47	Przemysły	738.201	12.363	14.834	7.872	05	—	—	48	7.920	05	12.317	78	7.920	05	2.516	42			
48	Rawa	646.500	17.319	20.782	—	—	—	—	—	—	—	18.745	80	—	—	2.037	—			
49	Rohatyn	779.700	18.114	37.858	44.434	69	402	—	—	44.836	69	37.051	28	44.836	69	807	02			
50	Ropezyc	592.033	12.796	15.896	31.638	36	—	—	—	31.638	36	14.793	20	31.638	36	1.103	20			
51	Rudki	621.455	12.421	19.873	12.141	82	—	—	—	12.141	82	18.573	18	12.141	82	1.300	42			
52	Rzeszów	885.400	25.990	51.980	55.643	54	—	—	—	55.643	54	51.167	—	55.643	54	813	—			
53	Sambor	494.558	14.261	45.655	22.080	81	—	—	—	22.080	81	42.484	80	22.080	81	3.170	40			
54	Sanok	500.735	14.285	34.284	24.108	52	—	—	—	24.108	52	32.782	76	24.108	52	1.501	24			
55	Sącz nowy	604.500	14.230	17.076	11.758	50	—	—	—	11.758	50	12.892	80	11.758	50	4.183	20			
56	Skałat	347.800	17.036	26.024	—	—	—	—	—	—	—	18.482	—	—	—	7.542	32			
57	Sniatyn	785.100	16.408	20.059	27.332	45	—	—	—	—	—	18.353	10	32.027	57	1.705	90	154 13		
58	Sokal	332.400	18.928	23.690	14.980	29	—	4.849	25	15.358	80	20.915	80	15.105	87	2.775	—	252 93		
59	Stanisławów	260.280	8.241	13.185	6.770	—	—	—	—	6.770	—	12.216	40	6.770	—	969	20			
60	Stary Sambor	393.100	4.820	15.394	10.668	45	—	—	—	10.668	45	14.976	40	10.668	45	417	60			
61	Stryj	522.000	9.817	15.697	15.321	31	—	—	—	15.321	31	14.022	40	15.321	31	1.675	20			
62	" okr. Skole	592.273	12.646	21.688	4.102	17	—	—	—	—	—	15.962	20	6.745	15	5.726	20			
63	Tarnobrzeg	107.500	16.364	16.364	69.617	15	—	2.642	98	6.745	15	13.598	—	69.617	15	2.766	—			
64	Tarnopol	691.908	11.979	19.166	29.807	16	—	—	—	29.807	16	11.434	20	29.807	16	7.732	20			
65	Tarnów	581.515	20.426	50.889	88.854	56	—	—	—	88.854	56	50.889	60	88.854	56	—	—			
66	Tłumacz	473.500	12.289	14.746	9.222	49	400	—	10.215	51	19.838	—	11.867	40	14.372	86	2.879	40	5.465 14	
67	Trembowla	489.500	12.232	24.464	15.961	15	—	—	—	15.961	15	23.502	—	15.961	15	962	—			
68	Turka	753.734	17.304	34.608	15.313	77	—	—	—	15.313	77	33.947	50	15.313	77	660	50			
69	Wadowice	822.030	15.688	37.590	8.214	30	—	—	—	8.214	30	36.992	42	8.214	30	597	78			
70	Wieliczka	887.648	14.175	17.010	14.882	97	—	—	—	14.882	97	15.19	40	14.882	97	1.590	60			
71	Zaleszczyki	677.314	11.222	13.923	14.601	94	—	—	—	14.882	20	13.238	84	14.882	20	684	16			
72	Zbaraż	1430.490	25.581	51.162	—	—	—	280	26	—	—	47.353	50	—	—					



# Wynikłości

zamknięć rachunkowych powiatowych funduszy drogowych za r. 1901.

## Drogi gminne.

## Drogi powiatowe.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
1	Biała . . . . .	70.840	60	56.833	85	14 006	75	78.143	61	27.163	85	50.979	76
2	Bóbrka . . . . .	61.168	53	60.168	53	1.000	—	—	—	—	—	—	—
3	Bochna . . . . .	106.996	18	106.349	02	647	16	56.202	44	55.257	52	944	92
4	Bogorodzany . . . . .	22.762	10	15.420	97	7.341	13	—	—	—	—	—	—
5	Borszczów . . . . .	35.593	21	32.190	92	3.402	29	39.780	02	39.701	23	78	79
6	Brody . . . . .	50.343	97	47.356	05	2.987	92	84.296	95	82.826	66	1.470	29
7	Brzesko . . . . .	93.117	16	88.937	39	4.179	77	31.606	40	31.340	94	265	46
8	Brzeżany . . . . .	69.288	49	69.287	23	—	126	—	—	—	—	—	—
9	Brzozów . . . . .	45.828	60	38.141	96	7.686	64	27.426	22	24.789	19	2.637	03
10	Buczacz . . . . .	140.222	17	140.179	32	42	85	15.799	38	13.166	46	2.632	92
11	Chrzanów . . . . .	76.908	50	75.250	96	1.657	54	78.674	67	77.411	13	1.263	54
12	Chrzanów . . . . .	30.400	25	25.221	01	5.179	24	63.392	21	63.392	21	—	—
13	Czortków . . . . .	25.899	90	22.650	47	3.249	43	14.448	78	10.059	19	4.359	59
14	Dąbrowa . . . . .	39.941	25	39.941	25	—	—	33.809	19	33.809	19	—	—
15	Dobromil . . . . .	70.441	23	69.949	06	492	17	—	—	—	—	—	—
16	Dolina . . . . .	38.810	86	38.087	49	723	37	—	—	—	—	—	—
17	Drohobycz . . . . .	179.063	81	160.366	51	18.697	30	135.931	94	131.405	46	4.526	48
18	Gorlice . . . . .	104.268	04	104.268	04	—	—	—	—	—	—	—	—
19	Gródek . . . . .	61.378	40	61.378	40	—	—	11.052	52	11.052	52	—	—
20	Grybów . . . . .	16.005	43	15.999	46	5	97	17.080	86	16.943	28	137	58
21	Horodenka . . . . .	45.310	01	29.998	62	15 311	39	9.655	51	8.377	12	1.278	39
22	Husiatyn . . . . .	29.405	66	29.396	90	8	76	42.317	61	42.312	91	4	70
23	Jarosław . . . . .	363.186	36	359.744	69	3.441	67	59.869	96	59.869	96	—	—
24	Jasło . . . . .	69.243	18	65.546	47	3.696	71	21.396	32	17.939	82	3.456	50
25	Jaworów . . . . .	64.932	52	61.091	55	840	97	—	—	—	—	—	—
26	Kałuż . . . . .	38.662	55	38.662	55	—	—	—	—	—	—	—	—
27	Kamionka . . . . .	144.110	91	141.136	74	2.974	17	110.217	20	100.053	87	10.163	33
28	Kolbuszowa . . . . .	21.885	12	20.999	85	885	27	43.427	57	41.839	84	1.587	73
29	Kołomyja . . . . .	49.080	69	49.024	93	55	76	19.991	86	19.844	78	147	08
30	Kosów . . . . .	30.963	89	20.022	15	10.941	74	41.462	77	31.861	47	9.601	30
31	Kraków . . . . .	79.423	08	79.423	08	—	—	12.020	36	11.564	15	456	21
32	Krosno . . . . .	58.411	47	54.189	76	4.221	71	43.085	36	41.110	35	1.975	01
33	Limanowa . . . . .	61.545	72	46.302	07	15.243	65	16.102	44	16.102	44	—	—
34	Lisko . . . . .	107.819	27	107.819	27	—	—	29.862	89	28.044	66	1.818	23
35	Lwów . . . . .	92.274	45	85.481	52	6.792	93	—	—	—	—	—	—
36	Łańcut . . . . .	83.672	78	83.672	78	—	—	51.243	82	51.243	82	—	—

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
37	Mielec . . . .	78.418	75	67.611	13	10 807	62	22.999	47	22.651	00	348	47
38	Mościska . . . .	68.128	66	68.128	66	—	—	17.056	06	17.056	06	—	—
39	Myślenice . . . .	71.314	74	69.138	72	2.176	02	6.439	46	4.572	51	1.866	95
40	Nadworna . . . .	39.705	68	38.814	06	891	62	—	—	—	—	—	—
41	Nisko . . . . .	80.349	11	79.505	81	843	30	8.922	22	8.922	22	—	—
42	Nowy Targ . . . .	23.286	21	23.108	70	177	51	29.582	29	26.084	52	3.497	77
43	Pilzno . . . . .	54.838	48	54.838	48	—	—	18.142	56	17.818	01	324	55
44	Podhajce . . . .	73.876	71	69.974	90	3.901	81	24.028	62	24.028	62	—	—
45	Przemyśl . . . .	86.165	26	86.162	16	3	10	—	—	—	—	—	—
46	Przemyślany . . .	89.402	16	89.402	16	—	—	24.892	16	24.892	16	—	—
47	Rawa . . . . .	87.531	45	87.531	45	—	—	68.117	34	68.117	34	—	—
48	Rohatyn . . . . .	75.618	96	75.618	96	—	—	—	—	—	—	—	—
49	Ropczyce . . . .	69.302	09	69.302	09	—	—	9.540	38	9.540	38	—	—
50	Rudki . . . . .	27.624	06	19.719	95	7.904	11	20.777	61	13.240	37	7.537	24
51	Rzeszów . . . . .	102.167	47	101.905	61	261	86	213.958	67	206.098	47	7.860	20
52	Sambor . . . . .	53.241	31	49.298	20	3.943	11	12.689	14	11.472	72	1.216	42
53	Sanok . . . . .	69.286	69	69.286	64	—	05	2.913	77	2.913	77	—	—
54	Sącz nowy . . . .	65.741	89	53.979	29	11.762	60	62.958	19	62.958	19	—	—
55	Skalat . . . . .	74.251	83	74.167	80	84	03	—	—	—	—	—	—
56	Śniatyn . . . . .	60.054	09	60.054	09	—	—	44.839	63	43.776	57	1.063	06
57	Sokal . . . . .	42.707	95	42.707	25	—	70	48.771	38	48.771	38	—	—
58	Stanisławów . . . .	70.583	77	66.130	28	4.453	49	6.799	45	6.510	30	289	15
59	Stary Sambor . . .	10.057	99	7.575	42	2.482	57	24.811	82	19.159	33	5.652	49
60	Stryj . . . . .	70.639	53	69.802	46	837	07	38 563	03	38.124	72	438	31
61	Tarnobrzeg . . . .	80.330	88	80 330	88	—	—	47.618	63	43.237	48	4.381	15
62	Tarnopol . . . . .	170 991	14	170.991	14	—	—	19.721	31	14.182	23	5.539	08
63	Tarnów . . . . .	90.690	27	65.902	70	24.787	57	53.652	74	49.663	79	3.988	95
64	Tłumacz . . . . .	100.813	80	92.974	73	7.839	07	—	—	—	—	—	—
65	Trembowła . . . .	68.734	75	68.717	04	17	71	45.008	68	44.956	68	52	—
66	Turka . . . . .	28.056	63	27.237	21	819	42	6 262	58	6.209	02	53	56
67	Wadowice . . . . .	62.726	27	62.726	27	—	—	52.491	07	52.491	07	—	—
68	Wieliczka . . . . .	148 671	03	148.670	68	—	35	40.804	87	40.801	94	2 93	—
69	Zalęczycki . . . .	98.285	84	98.084	55	201	29	17.610	66	17.365	18	245	48
70	Zbaraż . . . . .	73.630	19	73 219	29	410	90	—	—	—	—	—	—
71	Złoczów . . . . .	91.176	83	91.119	—	57	83	47.484	58	47.484	58	—	—
72	Zółkiew . . . . .	87.480	36	81.085	87	6.394	49	—	—	—	—	—	—
73	Żydaczów . . . . .	21.356	38	21.323	04	33	34	22 399	77	19.978	47	2.421	30
74	Żywiec . . . . .	42.624	46	42.624	46	—	—	30 498	61	30 498	61	—	—
	Razem . . . . .	5,389.070	01	5.162.261	95	226.808	06	2,278 655	61	2.132.091	71	146.563	90



# Wynikłości

zamknięć rachunkowych powiatowych funduszy drogowych za r. 1902.

## Drogi gminne.

## Drogi powiatowe.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
1	Biała . . . .	90 865	39	62.887	82	27.977	57	111.294	07	72.445	42	38.848	65
2	Bóbrka . . . .	99.736	68	88.507	25	11.229	43	—	—	—	—	—	—
3	Bochnia . . . .	74.243	89	74.198	02	45	87	26.653	21	25.743	11	910	10
4	Bohorodeczany	26.023	86	18.992	75	7.031	11	—	—	—	—	—	—
5	Borszczów . . .	34.832	73	33.540	45	1.292	28	36.971	62	36.137	73	833	89
6	Brody . . . .	87.962	73	81.184	20	6.778	53	41.236	99	41.186	55	50	41
7	Brzesko . . . .	93.441	35	93.427	37	13	98	44.889	93	38.319	82	6.570	11
8	Brzeżany . . . .	59.140	74	58.912	92	227	82	—	—	—	—	—	—
9	Brzozów . . . .	40.585	81	15.732	82	24.852	99	32.656	67	26.764	33	5.892	34
10	Buczacz . . . .	18.447	47	11.743	30	6.704	17	32.913	76	70.925	83	11.987	93
11	Chrzanów . . . .	99.047	93	98.254	23	793	70	73.059	44	71.079	43	1.980	01
12	Cieszanów . . .	24.352	25	24.125	74	226	51	57.321	82	57.321	52	—	30
13	Czortków . . . .	42.468	28	40.038	55	2.429	73	13.937	04	13.883	10	53	94
14	Dąbrowa . . . .	42.957	16	41.757	16	1.200	—	33.958	95	33.958	95	—	—
15	Dobromil . . . .	104.921	63	103.964	42	957	21	—	—	—	—	—	—
16	Dolina . . . .	43.789	51	43.521	58	267	93	—	—	—	—	—	—
17	Drohobycz . . .	174.339	94	173.597	47	742	47	138.339	40	137.492	58	846	82
18	Gorlice . . . .	122 070	73	121.890	73	180	—	—	—	—	—	—	—
19	Gródek . . . .	75.090	—	75.090	—	—	—	4.904	03	4.904	03	—	—
20	Grybów . . . .	13.545	47	13.466	01	79	46	15.631	45	15.623	85	7	60
21	Horodenka . . .	38.508	77	27.638	46	10.870	31	23.379	55	23.379	55	—	—
22	Husiatyn . . . .	39 190	32	38.466	08	724	24	59.110	42	58.957	67	152	75
23	Jarosław . . . .	195.753	31	193.247	61	2.505	70	36.418	58	35.038	94	1.379	64
24	Jasło . . . .	54.817	02	48.997	51	5.819	51	19.929	69	15.527	80	4.401	89
25	Jaworów . . . .	95.971	34	90.650	05	5.321	29	17.185	19	14.006	17	3.179	02
26	Kałuż . . . .	42 338	01	41.488	06	849	95	—	—	—	—	—	—
27	Kamionka . . . .	187.105	95	180.225	27	6.880	68	105.094	03	96.943	73	8.150	30
28	Kolbuszowa . . .	15.830	79	15.667	62	163	17	40.625	18	39.607	39	1.017	79
29	Kołomyja . . . .	61.040	76	60.998	22	42	54	11 762	71	11.759	66	3	05
30	Kosów . . . .	37.884	28	37.228	81	655	47	59.814	33	58.751	16	1.063	17
31	Kraków . . . .	92.289	43	89.972	33	2.317	10	13.599	04	12.478	95	1.120	09
32	Krosno . . . .	46 549	90	46.254	53	295	37	31.214	19	26.742	32	4.471	87
33	Limanowa . . . .	50.270	65	48.762	81	1.507	84	17.301	40	16.987	93	313	47
34	Lisko . . . .	91.836	99	91.836	99	—	—	32.863	43	29.192	72	3.670	71
35	Lwów . . . .	139.164	83	136.006	16	3.158	67	—	—	—	—	—	—
36	Łańcut . . . .	102.090	—	84.539	78	17.550	22	54.665	22	54.665	22	—	—

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K.	h.
37	Mielec . . . .	78.240	79	75.298	88	2.941	91	17.760	84	15.105	15	2.655	69
38	Mościska . . . .	60.772	83	60.772	83	—	—	18.355	98	18.355	98	—	—
39	Myslenice . . . .	63.990	54	63.117	75	872	79	5.177	55	2.995	—	2.182	55
40	Nadworna . . . .	36.307	27	34.909	35	1.397	92	—	—	—	—	—	—
41	Nisko . . . . .	60.940	71	60.940	71	—	—	22.081	29	22.081	29	—	—
42	Nowy Targ . . . .	23.857	83	22.083	68	1.774	15	25.323	16	15.475	90	9.847	26
43	Pilzno . . . . .	38.783	32	34.903	44	3.879	88	14.829	96	12.545	13	2.284	83
44	Podhajce . . . .	70.306	38	70.306	38	—	—	24.968	72	24.968	72	—	—
45	Przemysł . . . .	67.185	32	66.690	66	494	66	—	—	—	—	—	—
46	Przemysłany . . .	—	—	—	—	—	—	27.391	92	27.391	92	—	—
47	Rawa . . . . .	68.448	22	68.448	22	—	—	103.199	40	103.199	40	—	—
48	Rohatyn . . . . .	57.042	72	51.480	57	5.562	15	—	—	—	—	—	—
49	Ropczyce . . . .	47.852	54	47.004	05	848	49	12.550	29	10.303	89	2.246	40
50	Rudki . . . . .	31.389	69	18.493	14	12.896	55	14.020	64	12.885	04	1.135	60
51	Rzeszów . . . . .	124.152	72	101.675	05	22.477	67	195.033	03	186.606	12	8.426	91
52	Sambor . . . . .	63.357	92	58.984	15	4.373	77	11.685	15	7.225	59	4.459	56
53	Sanok . . . . .	51.770	21	51.757	14	13	07	3.777	21	3.741	66	35	55
54	Sącz nowy . . . .	50.845	75	41.088	67	9.757	08	44.946	64	44.946	64	—	—
55	Skalat . . . . .	72.350	25	72.340	83	—	942	—	—	—	—	—	—
56	Śniatyn . . . . .	37.575	23	35.211	33	2.363	90	49.810	73	46.881	02	2.929	71
57	Sokal . . . . .	37.222	23	34.760	80	2.461	43	74.256	38	73.483	97	772	41
58	Stanisławów . . . .	80.271	59	78.961	09	1.310	50	3.355	84	3.215	20	140	64
59	Stary Sambor . . .	12.808	43	10.673	51	2.134	92	29.842	64	27.366	44	2.476	20
60	Stryj . . . . .	82.404	98	82.401	75	—	323	23.571	07	21.394	11	2.176	96
61	Tarnob zeg . . . .	82.426	67	82.426	67	—	—	49.258	19	48.065	84	1.192	35
62	Tarnopol . . . . .	159.406	78	158.619	74	787	04	16.065	08	12.176	61	3.888	47
63	Tarnów . . . . .	49.142	15	36.284	87	12.857	28	54.001	83	35.785	58	18.216	25
64	Tłumacz . . . . .	94.051	53	88.854	56	5.196	97	—	—	—	—	—	—
65	Trembowła . . . .	59.874	32	59.850	36	—	2396	26.679	33	26.565	44	113	89
66	Turka . . . . .	19.735	17	19.338	08	397	09	5.154	56	4.540	35	614	21
67	Wadowice . . . . .	105.734	42	105.734	42	—	—	17.926	84	17.242	79	684	05
68	Wieliczka . . . .	113.714	33	113.657	30	57	03	36.166	36	36.160	88	5	48
69	Zaleszczyki . . . .	45.241	58	44.626	22	615	36	21.964	22	9.331	98	12.632	24
70	Zbaraż . . . . .	77.594	19	77.594	19	—	—	—	—	—	—	—	—
71	Złoczów . . . . .	80.500	50	77.395	04	3.105	46	34.292	24	34.292	24	—	—
72	Żółkiew . . . . .	63.839	14	58.290	73	5.548	41	—	—	—	—	—	—
73	Żydaczów . . . . .	28.128	89	27.792	32	336	57	36.150	44	26.430	18	9.720	26
74	Żywiec . . . . .	65.041	04	65.041	04	—	—	39.259	78	39.185	90	73	88
	Razem . . . . .	5,020.814	08	4,764.622	60	256.191	48	2,295.588	62	2,109.771	42	185.817	20

# Zestawienie

klasyfikacyjne uczniów szkoły praktycznej konduktorów drogowych za rok szkolny 1903 – 1904  
i praktyki letniej za rok 1903.

Numer lokacji egzaminu kursowego	Nazwisko, imię i rok urodzenia ucznia		Rok szkolny 1903—4 klasa III.		Ogólny wynik praktyki letniej w roku 1903 klasa II.	U w a g i	
			Nauka zimowa				Roboty drogowe, do których przydzielono ucznia na praktykę letnią
			Ostateczna ilość punktów egzaminu kursowego	Ogólny wynik egzaminu kursowego			
1	<b>Dąbrowski Apolinary</b>	1881	457	bardzo dobry	Zamianowany pełniącym obowiązki konduktora dróg krajowych w Mielcu do L. W. 33871 04 do biura Oddziału techniczno drogowego, następnie na zastępstwo konduktora dr. kr. w Nowym Sączu. do Wydziału powiatowego w Gródku skutkiem zamianowania go także konduktorem drogowym. do Wydziału powiatowego w Kosowie. do inżyniera dróg krajowych okręgu lwowskiego. do Wydziału powiatowego w Myślenicach. do inżyniera dróg krajowych okręgu stanisławowskiego. do Wydziału powiatowego w Nisku. do biura Oddziału techniczno drogowego, następnie do budowy drogi subwencyonowanej Rohatyn- Potok-Czereze w powiecie Ronatyńskim. do trasy dróg w powiecie Dobromilskim. na budowy drogi powiatowej Kosów-Jasienów górny. do inżyniera dróg krajowych okręgu jarosławskim. do Magistratu król. woln. miasta Rzeszowa. do inżyniera dróg krajowych okręgu lwowskiego. do Wydziału powiatowego w Mościskach. do inżyniera dróg krajowych okręgu jarosławskiego. do Wydziału powiatowego w Chrzanowie. do Magistratu król. woln. stoł. miasta Krakowa. do inżyniera dróg krajowych okręgu Rzeszowskiego. do Wydziału powiatowego w Bzozowie. do Wydziału powiatowego w Lisku. do pomocy kierownikowi Szkoły kond. drog. następnie do Wydz. powiatowego w Śniatynie a to do L. W. 62910 04.	bardzo dobry	
2	<b>Szczerban Aleksander</b>	1877	432	bardzo dobry		dobry	
3	<b>Goebel Zbigniew</b>	1876	399	bardzo dobry		dobry	
4	<b>Flisowski Franciszek</b>	1876	393	bardzo dobry		dobry	
5	<b>Stachyra Ignacy</b>	1882	392	bardzo dobry		dobry	
6	<b>Gedroń Tadeusz</b>	1880	386	bardzo dobry		dobry	
7	<b>Grzybowski Wojciech</b>	1883	378	bardzo dobry		dobry	
8	<b>Kwieciński Władysław</b>	1877	357	dobry		dobry	
9-10	<b>Kłapa Karol</b>	1877	350	dobry		bardzo dobry	
	<b>Mikuski Felicyan</b>	1884	350	dobry		dobry	
11	<b>Brąglewicz Franciszek</b>	1881	333	dobry		dobry	
12-13	<b>Duszyński Karol</b>	1883	324	dobry		dobry	
	<b>Janusz Aleksander</b>	1877	324	dobry		dobry	
14	<b>Bichałowicz Władysław</b>	1886	319	dobry		dobry	
15	<b>Gostomski Mieczysław</b>	1872	305	dobry		dobry	
16	<b>Osiński Adam</b>	1883	299	dostateczny		dobry	
17	<b>Schmidt Paweł</b>	1882	284	dostateczny		dobry	
18	<b>Simon Gustaw</b>	1883	277	dostateczny		dobry	Jako stypendysta tegoż Wydziału.
19	<b>Gliszczyński Stanisław</b>	1881	269	dostateczny		dobry	
20	<b>Smerecki Antoni</b>	1881	262	dostateczny		dostateczny	
21	<b>Dubik Adam</b>	1872	252	dostateczny		dobry	
22	<b>Krakowski Felicyan</b>	1875	z powodu słabości nie klasyfikowany, natomiast do L. W. 36381/04 pozwolono mu zdawać egz. kurs. w terminie późniejszym.			dobry	

SIDEWAYS

1870-1871

1872-1873

1874-1875

1876-1877

1878-1879

1880-1881

1882-1883

1884-1885

1886-1887

1888-1889

1890-1891

1892-1893

1894-1895

1896-1897

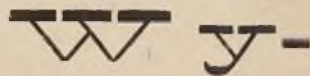
1898-1899

1900-1901

1902-1903

1904-1905





**stanu funduszków pro praeterito budowy dróg**

Liczba porz.	Fundusz pro praeterito budowy dróg	Administruje c. k. Starostwo w	Z należitości czyn- nych z końcem r 1901				Wyniktości A k t y-	
			wykaza- nych w kwocie		odpisa- no kwotę		Należitości czynne od stron konku- rencyjnych	
			K.	g.	K.	g.	K.	g.
1	kraj. Lwów-Rołatyn	Bóbrce	10.666	57	—	—	10.646	57
2	pow. Tarnopol-Brody	Tarnopolu	20.933	54	20.923	54	20.933	54
3	kraj. Brzeżany-Podwoleczyska		24.429	52	1.556	42	23.339	34
4	" " Tarnopol		91	59	—	—	91	59
5	" Strussów-Buczacz		24 172	18	—	—	23 963	
6	" Jarosław-Belzec	Jarosławiu		—	—	—	—	
7	pow Grzymałów-Skałat-Sny- kowce	Skałacie	55.227	89	10.059	70	54.208	03
8	Drogi obwodowe byłego obwo- du nowosądeckiego	Limanowej	31	85	—	—	31	85
		Razem	135.553	14	32.539	66	133.216	92

# k a z

## krajowych i powiatowych z końcem roku 1902.

z końcem roku 1902 z braku rachunków za rok 1903.

w a		Pasywa		Z porównania okazuje się				U w a g i		
Zapas kasowy gotówką i efektami		razem		Należytości bierne od stron konkurencyjnych		Zwyżka			Ni+dobór	
K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.		K.	g.
2.948	76	13.595	33	10.578	65	3 016	68			(LW. 107.670 03 i 17.352 04)
2 04		20.935	58	19.626	17	1.309	41			(LW. 57.303 03)
1.810	39	25.149	73	39.549	42	—	—	14.399	69	
506	50	593	09	—	—	598	09	—	—	
806	54	24.772	54	45.432	62	—	—	20.660	08	
—	—	—	—	8.841	90	—	—	8.84	90	Jak w roku 1901
3.356	86	57.564	89	61.421	59	—	—	3.856	70	(LW. 44.296 03)
—	—	31	85	—	—	31	85	—	—	Jak w roku 1901.
9.431	09	142.648	01	185.450	35	4.956	03	47.758	37	
								42.802	34	





## W Y K A Z

kredytów zezwolonych na rok 1903 ze skarbu państwa na budowę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Licz. porz.	Nazwa drogi	Powiat, w którym droga jest położona	Długość drogi w km.	Zezwolenie		U W A G A	
				zasilek państwowy	kredyt		
				do r. 1902 na r. 1903 w walucie koronowej			
<b>I. Budowy wykonane przez c. k. Rząd</b>							
1	Droga Żurawno-Knihinicz i most na Dniestrze	Rohatyn i Żydaczów	21.780	310.400	270.000	Budowa na ukończeniu	
2	Droga Iskań-Bireza . . . . .	Dobromil i Przemysł	16.680	100.800	30.000	" nie rozpoczęta	
3	Droga między Mikołajowem a Krynicą . . . . .	Żydaczów	—	239.000	40.000	" "	
<b>II. Przyznane lub udzielone zasiłki na budowę dróg powiatowych lub gminnych.</b>							
4	Tryna-Dąbrowica . . . . .	Żółkiew	4.200	12.000	—	koszta 24.000 K.	
5	Okopy-Hruszów . . . . .	Jaworów	4.000	20.000	—	" 38.900 "	
6	Wadowice-Jawiszowice (Gutsau) . . . . .	Wadowice i Biała	16.676	70.000	—	" 355.000 "	
7	Mokrzyska-Biskupice . . . . .	Przesko	26.000	20.000	5.000	" 55.000 "	
8	Podliski małe, Jaryczów nowy-Żelechów wielki	Lwów i Złoczów	24.971	203.000	90.000	" 275.000 "	
9	Błóżowa-Rzeszów . . . . .	Rzeszów	9.118	30.000	20.000	" 96.000 "	
10	Busk-Żelechów . . . . .	Kamionka strum.	9.142	113.200	80.000	" 139.000 "	
11	Jaworów-Niemirów-Rawa ruska . . . . .	Jaworów i Rawa ruska	37.975	240.000	170.000	" 488.000 "	
				1.364.400	705.000	267.000	



# SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu IV. Wydziału krajowego

w sprawach kolejowych

za czas od 1. grudnia 1902 do 31. grudnia 1903.



# TREŚĆ

## I. Koleje lokalne będące w ruchu.

1. Ustalenie kapitałów budowy . . . . .
2. Wyniki eksploatacyjne za rok 1902 i 1903 . . . . . 3

## II. Koleje lokalne będące w budowie w okresie sprawdawczym.

3. Przedłużenie kolei lokalnej Piła—Jaworzno . . . . . 12
4. Kolej lokalna Przeworsk—Bachórz—Dynów . . . . . 12
5. » » Janów—Jaworów . . . . . 13
6. » » Nowy Targ—Sucha hora . . . . . 13

## III. Projektowane koleje lokalne.

7. Kolej lokalna Tarnów—Szczucin . . . . . 13
8. » » Lwów—Podhajce . . . . . 14
9. » » Tarnopol—Zbaraż . . . . . 15
10. » » Podgórze—Myślenice—Lubień . . . . . 15
11. » » Nowy Sącz—Szczawina . . . . . 16
11. » » Borysław—Stebnik . . . . . 16
12. » » Lwów—Stojanów . . . . . 16
13. » » Kołomyja—Kosów—Kuty . . . . . 16
14. Dalsze zgłoszone projekta . . . . . 16

## IV. Krajowy fundusz kolejowy.

15. Obciążenie . . . . . 17
16. Zasoby . . . . . 18
17. Plan finansowy dalszej akcji . . . . . 19

## V. Fundusz dyspozycyjny dla studyów przedwstępnych.

18. Umotywowanie potrzeby . . . . . 20

## VI. Uchwały ogólnego znaczenia.

19. Uchwała przyjmująca poprzednie sprawozdanie . . . . . 21
20. Otwarcie ruchu publicznego na kolei Tłumacz—Pałahicze . . . . . 22
21. Opalenie lokomotyw ropą . . . . . 22
22. Otwarcie stacji towarowej w Zarwanicy . . . . . 24
23. Zakupno biletów jazdy przez urlopników . . . . . 24
24. Szybsza komunikacja między Krakowem a Zakopanem . . . . . 24
25. Brak wozów przy pociągach osobowych, zaprowadzenie IV. klasy i zniżenie ceny jazdy . . . . . 24

- VII. Działalność biura kolejowego pod względem komercyjnym i taryfowym . . . . . 27

- VIII. Wniosek Wydziału krajowego . . . . . 27

## I. Koleje lokalne będące w ruchu.

1.  
Ustalenie ka-  
pitałów bu-  
dowy

W sprawie ustalenia kapitałów zakładowych kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno i pokrycia zwiększonych kosztów budowy tych kolei powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 20. października 1903 następujące uchwały:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do podwyższenia imieniem kraju udzielonej uchwałami sejmowymi z dnia 8. lutego 1895 i z dnia 15. lutego 1897 kolei lokalnej Trzebinia-Skawce gwarancyi dochodów o tę kwotę, która potrzebną jest do oprocentowania po cztery od stu (4<sup>0</sup>/<sub>10</sub>), opłacania bankowego dodatku administracyjnego i prawidłowego umorzenia najdalej do końca r. 1908 pożyczki, którą Towarzystwo akcyjne tej kolei zaciągnie w imiennej sumie nie wyższej niż 720.000 koron na pokrycie zwiększonych kosztów budowy, a która wpisana będzie w księdze kolejowej na karcie ciężarów na drugim miejscu t. j. po pożyczce pierwszeństwa w sumie 3.320.000 K.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do podwyższenia imieniem kraju udzielonej uchwałami sejmowymi z dnia 8. lutego 1895 i z dnia 8. lutego 1896 kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka gwarancyi dochodów o tę kwotę, która potrzebną jest do oprocentowania po cztery od stu (4<sup>0</sup>/<sub>10</sub>), opłacania bankowego dodatku administracyjnego i prawidłowego umorzenia najdalej do końca r. 1908 pożyczki, którą Towarzystwo akcyjne tej kolei zaciągnie w imiennej sumie nie wyższej niż 900.000 koron na pokrycie zwiększonych kosztów budowy, a która wpisana będzie w księdze kolejowej na karcie ciężarów na drugim miejscu t. j. po pożyczce pierwszeństwa w sumie 5.200.000 K.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do podwyższenia imieniem kraju udzielonej uchwałami sejmowymi z dnia 8. lutego 1895 i z dnia 8. lutego 1896 kolei lokalnej Piła-Jaworzno gwarancyi dochodów o tę kwotę, która jest potrzebną do oprocentowania po cztery od stu (4<sup>0</sup>/<sub>10</sub>), opłacania bankowego dodatku administracyjnego i prawidłowego umorzenia najdalej do końca r. 1908 pożyczki, którą Towarzystwo tej kolei zaciągnie w imiennej sumie nie wyższej niż 330.000 koron na pokrycie zwiększonych kosztów budowy, a która wpisana będzie w księdze kolejowej na karcie ciężarów na drugim miejscu t. j. po pożyczce pierwszeństwa w sumie 928.000 K.

4. Warunki zaciągnięcia tych pożyczek i ich zrealizowania jak również warunki przyznania tych zwiększonych gwarancyi dochodów ustanowi Wydział krajowy.

Uchwały te zatwierdzone zostały najwyższem postanowieniem z dnia 30. kwietnia 1904, o ile dotyczą stałego obciążenia kraju.

Uchwały walnych zgromadzeń Towarzystw akcyjnych tych trzech kolei, mające na celu przeprowadzenie rzeczonych powiększeń kapitałów nie uzyskały jeszcze zatwierdzenia rządowego; z tego też powodu nie mogły być dotychczas zaciągnięte pożyczki zezwolone przez Wysoki Sejm powyższemi uchwałami.

2.  
Wyniki eks-  
ploatacyjne  
za lata 1902  
i 1903.

W ostatniem naszym sprawozdaniu w sprawach kolejowych za czas do 1. grudnia 1902 przedstawione były ostateczne wyniki eksploatacyjne za rok 1901. Obecnie jesteśmy w możności podać do wiadomości Wysokiego Sejmu rezultaty prowadzenia ruchu na kolejach lokalnych popar-

tych przez kraj na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893. Dz. u. kr. Nr. 42 za lata 1902 i 1903.

Wyniki te są coraz pomyślniejsze i stwierdzają dodatnio pożyteczność podjętej przez kraj akcji popierania budowy kolei niższorzędnych.

Załączona tablica I. (str. 5.) przedstawia koszty budowy pojedynczych kolei i stosunek udziałów kraju, państwa i interesentów miejscowych.

W tablicy II. (str. 6 i 7.) uwidoczniono szczegółowo cyfry dochodów i wydatków, w tablicy III. (str. 8 i 9.) daty statystyczne dotyczące ruchu i wyników eksploatacyjnych, a w tablicy IV. (str. 10 i 11.) użycie nadwyżek dochodów.

Wszystkie powyższe daty zestawiono porównawczo za trzy ostatnie lata rachunkowe 1901, 1902 i 1903.

Z powyższych zestawień wynika, że dochody kolei lokalnych zwiększają się a wydatki eksploatacyjne nie są zbyt wysokie. Na kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Chabówka-Zakopane stosunek procentowy wydatków do dochodów jest względnie wysoki, wywołany jest jednak wymianą progów i innymi koniecznymi robotami konserwacji toru. Nadto na kolei żelaznej Chabówka-Zakopane głównie należy podtrzymywać ruch osobowy, co wywołuje większą kosztą eksploatacji.

Prowadzący ruch na naszych kolejach lokalnych c. k. Zarząd kolei państwowych poczynił w dobrze zrozumiałym interesie kolei lokalnych w latach 1902 i 1903 zarządzenia celem obniżenia kosztów eksploatacji, przy czem doszedł w rzeczywistości do korzystnych rezultatów.

W tablicy IV. rubryka 5 i 6 przedstawiono stosunek procentowy ogólnych dochodów do całego kapitału budowy i do udziału kraju w tym kapitale budowy. W r. 1903 wynosiły dochody w stosunku do całego kapitału budowy

na kolei Trzebinia-Skawce . . . . .	5.58%
" " Łupków-Cisna . . . . .	3.70%
" " Borki w-Grzymałów . . . . .	3.43%
" " Chabówka-Zakopane . . . . .	2.26%
" " Piła-Jaworzno . . . . .	1.30%
" " Delatyn-Kołomyja-Stefanówka . . . . .	0.85%

W roku 1903 pokryły dochody kolejowe w zupełności raty pożyczki pierwszeństwa kolei lokalnej Borki w. Grzymałów, Trzebinia-Skawce i Chabówka-Zakopane, a nadto przyniosły dywidendy od akcji pierwszeństwa kolei Trzebinia-Skawce w wysokości po 16 koron od akcji t. j. po 4% i od emitowanych akcji zakładowych tej kolei w tej samej wysokości; akcje pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane dały dywidendę w wysokości po 14½ koron od akcji t. j. po 3.625%.

Kolej Łupków-Cisna wykazuje za r. 1903 czysty dochód w kwocie 57.139.42 koron wystarczający na umorzenie 111 sztuk akcji pierwszeństwa nominalnej wartości 44.400 koron. Reszta czystego zysku użyła będzie stosownie do uchwał walnego zgromadzenia, które się odbędzie w jesieni bieżącego roku, na dywidendę od akcji pierwszeństwa i wyposażenie funduszu rezerwowego.

Poprawa stosunków na kolei lokalnej Piła-Jaworzno spowodowana wybudowaniem przedłużenia linii do kopalni węgla gwarectwa jaworznickiego jest znaczna tak, że spodziewać się można, iż dochody pokryją już w r. 1904 anuitety pożyczki bieżącej i pewną część raty pożyczki pierwszeństwa.

Co do kolei lokalnej Delatyn Kołomyja-Stefanówka możemy tylko powiedzieć, że jakkolwiek rozwój ruchu na niej się poprawia, jednak postęp w tej mierze jest jeszcze bardzo powolny. Wydatki prowadzenia ruchu zapewne już w najbliższym roku będą mogły być w znacznej mierze zredukowane.

# Z e s t a w i e n i e

kosztów budowy kolei lokalnych, będących w ruchu, popartych przez kraj na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893  
Dz. u. k. Nr. 42 i stosunku udziałów w kapitale budowy.

Nazwa kolei lokalnej	Dzień otwarcia ruchu	Długość budowlana linii Km.	Kapitał zakła- dowy	Kapitał budowy na 1 kilometr	U d z i a ł w k a p i t a l e b u d o w y							p r o c e n t o w o			
					k r a j u		p a Ń s t w a			i n t e r e s u		B r a j u	p a Ń s t w a	i n t e r e s e n t ó w m i e j s c o w y c h	
					w a k c y a c h p i e r w s z e n s t w a p r z e z k r a j	w a k c y a c h z a k ł a d o w y c h	w a k c y a c h p i e r w s z e n s t w a	w a k c y a c h z a k ł a d o w y c h	w a k c y a c h p i e r w s z e n s t w a	w a k c y a c h z a k ł a d o w y c h	w f u n d u s z u b e z w r o t n y m				
Borki wielkie- Grajnowałów	15 <sup>18</sup> / <sub>87</sub>	32,638	1,800,000	55,150	1,200,000	—	—	—	—	—	180,000	—	66,67%	23,33%	10,00%
Zupków-Cisna	22 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	24,941	1,550,000	63,349	—	1,050,000	—	—	—	60,000	470,000	—	66,46%	—	33,54%
Trzebinia-Skawce	15 <sup>18</sup> / <sub>8</sub>	59,783	6,928,800	115,900	a) 3,320,000 b) 720,000	266,000	—	—	1,148,800	634,000	840,000	—	62,13%	16,59%	21,27%
Chabówka-Zako- pane	25 <sup>16</sup> / <sub>8</sub>	43,384	5,800,000	133,999	2,260,000	—	—	470,000	2,600,000	470,000	—	—	39,00%	52,80%	8,20%
Delatyn-Kolomyja- Steinówka	18 <sup>16</sup> / <sub>8</sub>	111,977	9,184,000	82,017	a) 5,200,000 b) 900,000	—	—	—	1,214,800	—	1,850,200	—	60,42%	13,23%	20,35%
Plisz-Jaworzno	27 <sup>16</sup> / <sub>8</sub>	21,037	1,908,000	76,091	a) 928,000 b) 330,000	—	—	—	364,800	—	257,200	20,000	65,89%	19,91%	15,00%
R a z e m		297,710	27,201,800	91,370	14,818,000	1,316,000	—	470,000	5,748,400	1,164,000	3,616,400	29,000	59,46%	22,36%	17,68%
					16,174,000				6,318,400		4,809,400				

2. Nadto przyzecznił się kraj do budowy a. k. kolei państwowych Chodorów-Podwysokie i Przeworsk-Rozwadów bezwrotnym dodatkiem  
 w wysokości 2,500,000 koron, oraz przejął akcje zakładowe kolei lokalnej Kraków-Kozmierzów nominalnej wartości 300,000 koron, a kolei lokalnej Lwów-  
 Jaworzno w nominalnej wartości 300,000 koron.

# Wyniki eks-

## kolei lokalnych, popartych przez kraj na podstawie

Nazwa kolei lokalnej	Rok	1	2	3	4	5	6	7
		Dochody z przewozu						Dochody różne
		osób cywilnych	osób wojsko- wych	pakunków	towarów pośpie- sznych	towarów zwykłych	Razem (rub.1—5)	
K o r o n y								
Borki wielkie- Grzymałów	1901	28.524·38	444·91	383·98	4.700·47	86.218·85	120.272·59	1.687·—
	1902	29.225·17	698·60	359·55	5.794·47	86·009·39	122.087·18	1.160·55
	1903	30.444·79	712·59	373·98	4.868·69	94.534·67	130.884·72	3.595·91
Łupków—Cisna	1901	4.713·62	15·97	108·85	255·67	71.945·09	77.039·20	184·88
	1902	5.215·17	4·26	159·30	381·27	84.667·11	90.427·11	761·10
	1903	6.324·29	22·64	190·18	588·69	104.291·41	111.417·21	757·38
Trzebinia-Skawce	1901	34.730·62	777·54	347·16	1.073·29	290.322·10	327.250·71	6.572·79
	1902	34.788·73	906·52	381·03	2.037·99	302.584·13	340.698·40	32.855·59
	1903	34.620·37	782·25	326·28	2.644·91	520.206·47	558.580·28	35.344·35
Chabówka-Zako- pane	1901	138.286·70	3.595·02	9.082·53	10.660·18	114.741·98	276.366·41	5.890·80
	1902	140.642·55	4.012·21	9.415·97	14.906·38	112.930·13	281.907·24	2.358·54
	1903	144.106·55	4.512·32	9.339·07	16.129·26	133.578·78	308.165·98	9.061·03
Delatyn-Kołomyja- Stefanówka	1901	108.053·97	10.538·40	1.936·98	13.617·12	252.723·71	386.870·18	25.549·50
	1902	115.009·02	14.840·79	1.906·53	17.570·06	272.187·39	421.514·29	10.403·32
	1903	122.702·18	9.312·98	1.954·59	15.847·55	363.991·74	513.809·04	3.994·15
Piła-Jaworzno	1901	2.913·14	25·94	7·34	63·81	22.358·80	25.369·03	37·06
	1902	2.498·38	28·90	11·21	157·69	32.188·97	34.885·15	8.157·70
	1903	6.062·26	47·83	38·58	285·19	80.238·84	86.672·70	7.528·64
Kraków-Kocmy- rzów	1901	21.235·54	480·09	175·14	977·38	77.484·92	100.353·07	2.150·06
	1902	22.385·81	647·84	150·72	3.211·08	75.142·48	101.537·93	2.166·22
	1803	24.703·58	778·06	180·22	2.959·58	73.891·36	102.512·80	2.148·10



# placacyjne

ustawy kraj. z dnia 17. lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42.

8	9	10	11	12	13	14	15	16   17	
Suma docho- dów (rub. 6 i 7)	W y d a t k i					Wydatki różne	Suma wydat- ków (rub. 13 i 14)	W porównaniu rubr. 8 i 15	
	Zarząd ogólny	Nadzór i konser- wacya	Obsługa ruchu i spraw komer- cyalnych	Obsługa parowo- zów i war- staty	Razem (rubryka 9—12)			Nadwyżka	Niedobór
K o r o n y									
121.959·59	3.394·24	21.714·70	14.264·45	31.905·59	71.278·98	10.591·82	81.870·80	40.088·79	—
123.247·73	2.873·31	18.102·66	12.968·06	25.825·38	59.769·41	17.905·21	77.674·62	45.573·11	—
134.480·63	2.533·90	18.159·06	12.471·10	20.047·86	53.211·92	20.517·73	73.729·65	60.750·93	—
77.224·08	2.403·23	20.535·26	13.060·74	14.468·59	50.467·82	5.738·39	56.206·21	21.017·87	—
91.188·21	2.123·14	15.493·16	14.181·14	12.788·69	44.586·13	5.571·83	50.157·96	41.030·25	—
112.174·59	1.865·55	15.931·04	6.392·02	14.987·92	39.176·53	15.858·64	55.035·17	57.139·42	—
333·823·50	8.896·62	53.690·76	63.653·70	60.588·15	186.829·23	46.562·07	233.391·30	100.432·20	—
373.553·99	8.183·16	52.434·10	52.703·15	58.526·12	171.846·53	40.462·53	212.309·06	161.244·93	—
593.924·63	10.059·12	82.322·92	50.056·15	68.803·50	211.241·69	77.080·44	288.322·13	305.602·50	—
232.357·21	7.143·85	54.750·53	39.030·95	49.095·66	150.020·99	22.251·60	172.272·59	109.984·62	—
284.265·78	5.767·49	35.894·84	34.636·20	44.819·01	121.117·54	19.512·52	140.630·06	143.635·72	—
317.227·01	6.960·61	63.572·23	35.352·23	40.287·39	146.172·46	45.678·17	191.850·63	125.376·38	—
412.419·68	13.935·66	124.195·43	43.393·39	106.497·97	288.022·45	69.528·—	357.550·45	54.869·23	—
431.917·61	14.473·46	150.812·46	35.400·58	103.256·18	303.942·68	75.806·11	379.748·79	52.168·82	—
517.803·19	18.155·98	225.902·82	39.568·86	97.647·93	331.275·59	58.438·02	439.713·61	78.089·58	—
25.406·09	1.565·91	12.488·58	7.866·45	10.963·60	32.884·54	7.215·46	40.100·—	—	14.693·91
43.042·85	1.370·84	10.268·96	5.996·57	11.151·56	28.787·93	13.853·35	42.641·28	401·57	—
94.201·34	2.086·44	13.885·13	9.697·62	18.146·13	43.815·32	25.525·70	69.341·02	24.860·32	—
102.503·13	3.376·24	11.399·51	21.866·26	34.259·37	70.901·38	8.702·90	79.604·28	22.898·85	—
103.704·15	3.229·08	13.388·33	20.389·17	30.803·95	67.810·53	12.215·68	80.026·21	23.677·94	—
104.660·90	3.541·98	18.712·48	23.882·87	28.244·21	74.381·54	20.510·93	94.892·47	10.997·08	—

dotyczące ruchu i wyników eksploatacyjnych kolei lokal

Nazwa kolei lokalnej	Długość eksploa- tacyjna	Przewieziono osób						Przewieziono to		
		ogółem	na 1 km	ogółem	na 1 km	ogółem	na 1 km	ogółem	na 1 km	ogółem
		w r. 1901		w r. 1902		w r. 1903		w r. 1901		w r.
Borki wielkie- Grzymałów	33	33.083	1.015	31.319	949	37.393	1.133	26.419	810	38.652
Łupków-Cisna	25	6.758	271	7.539	302	8.650	346	21.822	875	28.583
Trzebinia-Skawce	60	51.542	862	51.791	866	54.514	906	296.705	4.962	184.715
Chabówka-Zako- pane	43	122.533	2.830	131.137	3.030	134.609	3.130	29.442	680	37.435
Delatyn-Kołomyja- Stefanówka	112	189.143	1.689	120.978	1.081	100.464	897	42.268	377	55.557
Piła-Jaworzno	21 od $\frac{5}{8}$ 1903 26	8.484	398	7.098	332	14.438	628	31.935	1.500	74.094

tysięczne

nych, których zarząd jest w krajowym biurze kolejowym.

warów w tonnach			Dochody na 1 km.			Wydatki na 1 km.			Stosunek procentowy wydatków do dochodów w roku		
na 1 km	ogółem	na 1 km	w k o r o n a c h								
1902	w r. 1903		w r. 1901	w r. 1902	w r. 1903	w r. 1901	w r. 1902	w r. 1903	1901	1902	1903
869	31.386	951	3.741	3.735	4.075	2.511	2.354	2.234	67.12%	63.02%	54.82%
1.143	32.357	1.294	3.137	3.675	4.486	2.254	2.006	2.201	71.82%	55.00%	49.06%
3.078	326.098	5.435	5.582	6.226	9.899	3.904	3.538	4.805	69.94%	56.83%	48.54%
871	50.057	1.164	6.518	6.611	7.377	3.978	3.270	4.461	61.03%	49.47%	60.40%
496	67.894	606	3.682	3.856	4.623	3.192	3.391	3.926	86.70%	87.92%	84.91%
3.528	111.572	4.880	1.193	2.050	4.096	1.884	2.030	3.015	157.92%	99.06%	73.60%

użycia dochodów  
popartych przez kraj na podstawie ustawy

Nazwa kolei lokalnej	Rok	Dochody kolei lokalnych					Użycie		
		Pozosta- łość z roku poprze- dniego	Nad- wyżka eksploata- cyjna (tabl. II, rubr. 16)	inne dochody (odsetki i t. p. <sup>5</sup> )	Suma dochodów (rubr. 1. 2. 3)	w stosunku do		pokrycie niedo- borów z lat po- przednich	raty pożyczek pierwszeństwa przez kraj gwarantowanych
						całego kapi- tału zakła- dowego	udziału krajn		
k o r o n y						k			
Borki wielkie- Grzymałów	1901	—	40.088·79	447·58	40.536·37	2·25%	3·378%	—	40.536·37
	1902	—	45.573·11	1195·54	46.768·65	2·60%	3·9%	—	46.768·65
	1903	—	60.750·98	1.014·95	61.795·93	3·43%	5·15%	—	50.665·93
Łupków-Cisna	1901	—	21.017·87	—	21.017·87	1·33%	2·00%	21.017·87	—
	1902	—	41.030·25	267·43	41.297·68	2·61%	3·93%	21.854·09	—
	1903	243·59	57.139·42	1.151·10	58.534·11	3·70%	5·57%	—	—
Trzebinia- Skawce	1901	—	100.43·20	1.270·37	101.7·2·57	1·47%	2·36%	—	101.702·57
	1902	—	161.244·93	171·18	161.416·11	2·33%	3·74%	15.621·62 <sup>2)</sup>	140.668·71
	1903	—	305.602·50	80.30·44	386.432·94	5·58%	8·97%	36.580·10 <sup>2)</sup> (78·710·23)	140·660·52
Chabówka- Zakopane	1901	—	109.984·62	—	109.984·62	1·88%	4·86%	—	96.097·47
	1902	12.120·12	143.635·72	—	155.755·84	2·68%	6·89%	—	97.78·53
	1903	5.132·29	125.376·38	819·03	131.327·70	2·26%	5·81%	—	95.499·90
Delatyn- Kołomyja- Stefanówka	1901	—	54.869·23	—	54.869·23	0·59%	0·90%	54.869·23 <sup>3)</sup>	—
	1902	—	52.168·82	484·42	52.653·24	0·57%	0·86%	52.168·82 <sup>3)</sup>	484·42
	1903	—	78.089·58	316·98	78.406·56	0·85%	1·29%	78.089·58 <sup>3)</sup>	—
Piła-Jaworzno	1901	—	—	88·66	88·66	—	—	88·66	—
	1901	—	401·57	—	401·57	0·02%	0·03%	401·57	—
	1903	—	24.860·32	—	24.860·32	1·30%	1·98%	21.205·54	—

# w i e n i e

## kolei lokalnych

krajowej z 17. lipca r. 1893 Dz. u. kr. Nr. 42.

9	10	11	12	13	14	15	16	17
n a d w y ż k i d o c h o d ó w								U w a g a
Umorzenie akcyi pierwszeństwa	oprocentowanie akcyi pierwszeństwa	umorzenie akcyi zakładowych	oprocentowanie akcyi zakładowych	inne przeznaczenie (odsetki i t. p. <sup>6)</sup> )	wyposażenie funduszu rezerwowego	przeniesienie na rachunek roku następnego	z końcem roku niepokryty nadbór eksploatacyjny	
o r o n y								
—	—	—	—	—	—	—	—	<p>1) Kwota 78.710<sup>28</sup> K. wynik z obrachunku kartelowego z r.1900/1901.</p> <p>2) Zwrot funduszowi kolejowemu z tytułu tymczasowych zaliczek gwarancyjnych w kwocie 78.710 28 K. z tytułu definitywnych zaliczek gwarancyjnych 36.580<sup>10</sup> K.</p> <p>3) Po'rycie części kosztów odbudowy szlaku kolejowego, zniszczonego powodzią w r. 1900 w kwocie 176 229 88 K.</p> <p>4) Plan umorzenia akcyi pierwszeństwa nie jest dotychczas zatwierdzony przez c. k. Rząd — kwoty odnośnie zarezerwowano na umorzenie i oprocentowanie akcyi pierwszeństwa i wyposażenie funduszu rezerwowego.</p> <p>5) Rubryka dochodów „Inne dochody“ zawiera prócz jedyne wypadku, o którym wyżej pod 1) jest mowa, wyłącznie czynne odsetki od funduszy Towarzystw.</p> <p>6) Rubryka wydatków „Inne przeznaczenie“ mieści w sobie odsetki bierne, przyczem się zaznacza, że odnośna pozycja w rachunku kolei żelaznej Chabówka - Zakopane za r. 1902 z tego powodu jest tak wysoka, ponieważ mieszczą się w niej odsetki zwłoki zapłacone fabryce w Witkowicach.</p>
—	—	—	—	—	11.090 <sup>00</sup>	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	21.854 <sup>09</sup>	
1) 19.200 <sup>00</sup>	—	—	—	—	—	243 <sup>59</sup>	—	
4) 58.534 <sup>11</sup>	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	5.125 <sup>78</sup>	—	—	
—	36.000	—	67.200	—	27.262 <sup>09</sup>	—	—	
—	—	—	—	1.767 <sup>03</sup>	—	12.120 <sup>12</sup>	—	
—	37.600 <sup>00</sup>	—	—	14.364 <sup>94</sup>	872 <sup>08</sup>	5.132 <sup>29</sup>	—	
—	34.075 <sup>00</sup>	—	—	—	716 <sup>56</sup>	1.036 <sup>24</sup>	—	
—	—	—	—	—	—	—	276.134 <sup>15</sup>	
—	—	—	—	—	—	—	223.965 <sup>33</sup>	
—	—	—	—	316 <sup>93</sup>	—	—	145.875 <sup>75</sup>	
—	—	—	—	—	—	—	20.781 <sup>79</sup>	
—	—	—	—	825 <sup>32</sup>	—	—	21.205 <sup>54</sup>	
—	—	—	—	3.654 <sup>78</sup>	—	—	—	

## II. Koleje lokalne będące w budowie w okresie sprawozdawczym.

3. Budowa przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno ukończoną zo-  
Przedłużenie stała w lipcu 1903.  
kolei lokalnej  
Piła-  
Jaworzno

Otwarcie ruchu na tem przedłużeniu nastąpiło dnia 5-go sierpnia 1903. Z chwilą oddania nowej stacji Jaworzno miasto dla powszechnego użytku zniesioną została dotychczasowa końcowa stacja Jaworzno, położona w gminie Jeleń.

Obrachunek z przedsiębiorstwem budowy Edward Uderski w Krakowie został już zakończony.

Ostateczny odbiór robót — po jednorocznej gwarancyi — jakoteż kolaudacya państwowa odbędą się w miesiącu lipcu b. r.

4. W sprawie powiększenia kapitału budowy kolei lokalnej Prze-  
Kolej lok. Przeworsk-Bachórz-Dynów i przedłużenia linii około 3 kilometry powziął Wy-  
soki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. września 1903 następujące uchwały

„1. Sejm uznaje za użyteczną i potrzebną budowę przedłużenia ko-  
lei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) o około 3 kilometry z końcową  
stacją na południe po za miastem Dynów.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do podwyższenia imieniem kraju udzielonej uchwałą Rady Wydziału krajowego z dnia 30. marca 1900 r. L. 17.304 z mocy uchwały sejmowej z dnia 30. grudnia 1899 r. — kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) gwarancyi dochodów o tę kwotę, która jest potrzebną do oprocentowania po cztery od sta (4<sup>0</sup>/<sub>10</sub>), opłacania bankowego dodatku administracyjnego i prawidłowego umorzenia najdalej do końca r. 1968 pożyczki, którą koncesyonaryusz tej kolei zaciągnie w imiennej sumie nie wyższej niż 698.000 koron na pokrycie zwiększonych kosztów budowy, a która wpisana będzie w księdze kolejowej na karcie ciężarów na drugiem miejscu, t. j. po pożyczce pierwszeństwa w sumie 2,266.000 koron.

3. Warunki zaciągnięcia tej pożyczki i jej zrealizowania, jak też warunki przyznania zwiększonej gwarancyi ustanowi Wydział krajowy<sup>4</sup>.

Uchwały te, o ile dotyczą stałego obciążenia kraju, zostały zatwierdzone Najwyższem postanowieniem z d. 8. maja 1904.

Po przeprowadzeniu nieodzownych formalności zaciągnięta będzie przez koncesyonaryusza dodatkowa pożyczka w kwocie 698 000 koron, w Banku krajowym.

Udział państwa w powiększeniu kapitału budowy nie jest dotychczas ustawowo zapewniony; opiera się jednak na przyrzeczeniu c. k. Rządu uczynionem Wydziałowi krajowemu z zastrzeżeniem ustawowego upoważnienia.

Po myśli kontraktu budowy obowiązane było przedsiębiorstwo budowy wykończyć pierwszą część tej kolei t. j. od Przeworska do Jawornika polskiego do dnia 1. lipca 1904, drugą zaś część z Jawornika polskiego do Dynowa do dnia 1. września 1904. Zamierzonym też było ruch na tej kolei otworzyć w dwóch wymienionych terminach.

Według stanu budowy przedsiębiorstwo budowy było w możności dotrzymać te terminy kontraktem ustanowione. Ze względu jednak na zna-

czne koszta całego szeregu komisji poprzedzających otwarciu ruchu, które należało podwójnie przedsiębrać, postanowił Wydział krajowy otworzyć całą linię w jednym terminie t. j. 1. września 1904.

Wydział krajowy przeprowadził z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie pertraktację co do organizacji służby ruchu na kolei Przeworsk-Bachórz-Dynów, przyczem kierowano się względami oszczędnościowymi, z uwzględnieniem miejscowych potrzeb i stosunków.

5.  
Kolej lokalna  
na Janów-  
Jaworów

Kolej z Janowa do Jaworowa 31.223 km. długą oddano dnia 14. listopada 1903 do publicznego użytku. W kosztach budowy partycypuje kraj kwotą 300.000 koron z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901 w zamian za akcje zakładowe II. emisji. Linia ta kolejowa stanowi integralną część pierwotnej kolei ze Lwowa (Kleparowa) do Janowa i wspólne przedsięwzięcie z tą pierwotną linią kolejową. Za rok 1903 sporządziła przeto c. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie jako prowadząca ruch dwa rachunki eksploatacyjne t. j. do 14. listopada 1903 dla linii pierwotnej i drugi od tego dnia po koniec roku obejmujący i nową linię. Gdy rachunki te nie obejmują całego roku i z tego powodu nie mogą dać obrazu rzeczywistego rozwoju kolei, nie podajemy rezultatów eksploatacyjnych za r. 1903 w poszczególnych cyfrach: zaznaczamy jedynie, że za czas od 1. stycznia do 14. listopada 1903 osiągnięto nadwyżkę eksploatacyjną w kwocie 20.707.21 koron, za czas zaś od 14. listopada do 31. grudnia 1903 w kwocie 4.937.89 koron.

Nadwyżki tej użyto na częściowe pokrycie zobowiązań odnoszących się do kapitału pierwszeństwa.

Statut zmieniony towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Lwów (Kleparów) — Jaworów zatwierdziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 1. lutego 1904 L. 41.377 A. 1903. Wydział krajowy z mocy postanowień tego statutu zamianował członkiem Rady zarządczej tej kolei dyrektora krajowego biura kolejowego, p. Stanisława Kułakowskiego.

6.  
Kolej Nowy  
Targ-Sucha-  
hora

Budowę kolejowej odnogi z Nowego Targu do granicy węgierskiej koło Suchej Hory przeprowadza c. k. Rząd na rachunek Towarzystwa akcyjnego »kolej żelazna Chabówka-Zakopane«, opłacając pełne koszta budowy w zamian za akcje zakładowe II. emisji. Otwarcie linii nastąpić ma w bieżącym roku.

Rachunki eksploatacyjne dla obu linii z Chabówki do Zakopanego i z Nowego Targu do Suchej Hory będą zupełnie oddzielnie prowadzone tak, że z powodu budowy tej odnogi interesu pierwszej linii nie mogą być narażone na żadną szkodę.

### III. Projektowane koleje lokalne.

7.  
Kolej lokalna  
na Tarnów-  
Szczucina

Na posiedzeniu z dnia 18. września 1903 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę w sprawie budowy kolei lokalnej z Tarnowa do Szczucina:

*„Upoważnia się Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań z c. k. Rządem o uzyskanie koncesji dla kolei lokalnej Tarnów-Szczucina jako normalnotorowej i do finansowego poparcia imieniem kraju budowy tej kolei o torze normalnym pod warunkami wyrażonymi w uchwale sejmowej z dnia 1. lipca 1901 o poparciu przez kraj budowy kolei lokalnych drugiego programu“.*

Na tej podstawie wypracował Wydział krajowy projekt szczegółowy dla tej kolei i przeprowadził rokowania z c. k. Ministerstwem kolejowym co do wysokości kosztorysu budowy, ustalając koszta te na kwotę 3,400.00 koron.

Rokowania z c. k. Rządem co do urzeczywistnienia planu finansowego uchwalonego przez Wysoki Sejm za posiedzeniu z 4. lipca 1901 nie doprowadziły niestety do korzystnego rezultatu,

Wydział krajowy spodziewa się, że komisja obchodowa dla tej linii przeprowadzona będzie jeszcze w bieżącym roku, poczem sporządzony będzie operat dla przysądzenia budowy.

Samo zaś oddanie budowy będzie mogło nastąpić dopiero po ukończeniu rokowań z c. k. Rządem w sprawie wysokości udziału państwa i wydaniu koncesyi na budowę i eksploatacyę.

8.  
Kolej lokal-  
na Lwów-  
Podhaje

W sprawie powyższej kolei powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 29. października 1903 następujące uchwały:

*I. Sejm uchyła w całej osnowie uchwały I—VII powzięte na posiedzeniu z dnia 12. lipca 1902 w sprawie poparcia budowy kolei lokalnej Lwów-Podhaje.*

*II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju akcji pierwszeństwa przyszłego towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Lwów-Podhaje w sumie nie przekraczającej kwoty 2,100.000 t. j. dwóch milionów stu tysięcy koron przez wpłatę za nie w pełnej imiennej wartości z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to pod warunkami:*

*1. że interesenci miejscowi wpłacą na akcyę zakładowę tego towarzystwa przynajmniej kwotę 1,400.000 t. j. milion czterysta tysięcy koron,*

*2. że wpłata na akcyę pierwszeństwa, które kraj obejmie, nastąpi wtenczas, gdy interesenci miejscowi uiszczą gotówką wpłatę na akcyę zakładowę, a od gwarantujących ciał autonomicznych ich ewentualne zobowiązania gwarancyjne oprocentowania i umorzenia pewnej części zakładowego kapitału akcyjnego będą prawnie zabezpieczone,*

*3. że warunki koncesyjne i postanowienia statutu przyszłego Towarzystwa akcyjnego co do porządku użycia dochodów kolei, ułożone będą w porozumieniu i przy współdziałaniu Wydziału krajowego,*

*4. że Wydziałowi krajowemu będzie zapewniony odpowiedni udział w zarządzie towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Lwów-Podhaje, i*

*5. że budowa tej kolei, jakoteż dostawy dla tej kolei i t. p. będą rozdane o ile możności w porozumieniu z Wydziałem krajowym i o ile możności z uwzględnieniem sił i dostawców krajowych a w szczególności budowa kolei przeprowadzona będzie na zasadzie ograniczonego lub publicznego zaproszenia do złożenia ofert.*

*III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia imieniem kraju z koncesyonaryuszami kolei lokalnej Lwów-Podhaje umowy spółkowej, w której będą zastrzczone wszystkie powyżej wymienione warunki udziału kraju w kapitale budowy tej kolei i w której będzie ustanowiony sposób i terminy wpłaty tego udziału.*

*IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby w razie potrzeby zaciągnął w Banku krajowym lub też w innym zakładzie finansowym pożyczkę w wysokości potrzebnej do wpłaty w pełnej imiennej wartości na akcyę pierwszeństwa kolei lokalnej Lwów-Podhaje, które ma objąć kraj w sumie nie przekraczającej kwoty 2,100.000 koron (ustępy II.) i aby roczne raty na oprocentowanie najwyżej po 4 od sta i umorzenie tej pożyczki najdalej do końca roku 1908 wraz z bankowym dodatkiem administracyjnym pokrywał z dochodów krajowego funduszu kolejowego.*

*V. O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba zamiast wpłaty przez ciała autonomiczne na akcyę zakładowę, przyjęcie ich gwarancyę oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału akcyjnego zakładowego, upoważnia Sejm Wydział krajowy do objęcia zrealizowania tej gwarancyi i pokrycia tem spowodowanego wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego lub z funduszu uzyskanych przez zaciągnięcie na ten cel pożyczki. Dla zabezpieczenia funduszu krajowego od wszelkich strat z tego powodu, zarazę wprzód Wydział krajowy stosownie umowy z gwarantującymi ciałami autonomicznymi.*

*VI. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy ustaleniu trasy projektowanej kolei Lwowsko-Podhajeckiej poparł interesu miasta Lwowa, o ile będzie to zgodnem z interesami finansowymi i ekonomicznymi kraju.*

Najwyższem postanowieniem z dnia 23. stycznia 1904 udzieloną została dla powyższych uchwał Sankeya, a to o ile przez uchwały te nastąpi stałe obciążenie funduszu krajowego.

Uchwałę tę zakomunikował nadto Wydział krajowy c. k. Ministerstwu kolei żelaznych oraz konsorcjum kolei Lwów-Podhaje, temu ostatniemu



z wezwaniem do jaknajspieszniejszego zebrania udziałów interesentów miejscowych w wysokości 1,400.000 koron.

Wedle sprawozdania Konsorcjum wynoszą udziały interesentów subskrybowane dotychczas, 1,324.600 koron tak, że brak jeszcze kwoty 75.400 koron.

Zebraniem tych brakujących 75.000 koron zajmuje się konsorcjum i spodziewać się należy, że skuteczni to w najbliższym czasie, aby umożliwić przez to uzyskanie koncesyi i rozpoczęcie budowy.

Stroną techniczną kolei tej zajmuje się Rząd przez c. k. kierownictwo budowy we Lwowie.

Projekt wstępny wypracowany przez to kierownictwo poddany został ponownej rewizyi trasy — przyczem uwzględniono życzenia Reprezentacyi król. miasta Lwowa tak co dokierunku trasy jak i usytuowania stacyi w obrębie i okolicy miasta Lwowa.

Wypracowanie projektu szczegółowego jest w toku.

9.  
Kolej lokalna  
na Tarnopol-  
Zbaraż

Na zaproszenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych odbyła się dnia 19. maja 1904 rozprawa koncesyjna dla kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż za współudziałem delegata Wydziału krajowego. Protokołu koncesyjnego nie podpisano jednak ze względu na żądanie c. k. Rządu, aby siedziba przyszłego towarzystwa akcyjnego dla tej kolei była we Wiedniu. Sprawa siedziby nie jest dotychczas rozstrzygnięta. Według urzędowego zawiadomienia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych udział interesentów miejscowych w kwocie 255.000 koron jest już wpłacony.

Rozprawa rozdania robót budowlanych, do której c. k. Ministerstwo kolejowe zaprosiło 10 firm, odbyła się już, rezultat jej został Wydziałowi krajowemu udzielony do wiadomości.

10.  
Kolej lokalna  
na Podgórze-  
Myślenice-  
Lubień

Na posiedzeniu z dnia 29. października 1903 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

*„W razie przyznania przez c. k. Administracyę Państwa na rzecz oprocentowania po 4% i prawidłowego umorzenia kapitału pierwszeństwa przez cały okres czasu, potrzebny na umorzenie pożyczki pierwszeństwa, w sumie K. 2,200.000 zwłoki (Stundung), dla należytości za prowadzenie ruchu projektowanej kolei lokalnej Podgórze-Myślenice-Lubień w ten sposób, iż z dochodów brutto tej kolei będą w pierwszym rzędzie pokrywane raty oprocentowania i umorzeniu kapitału pierwszeństwa, — upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju dla projektowanej kolei lokalnej Podgórze-Myślenice-Lubień gwarancyi rocznego dochodu równającego się rocznej kwocie potrzebnej do oprocentowania najwyżej po 4% i umorzenia zaciągnąć się mającej przez przedsiębiorstwo tej kolei pożyczki pierwszeństwa w sumie najwyżej K. 2,200.000 pod warunkiem, iż cała reszta potrzebnego na budowę tej kolei kapitału ustalonego na podstawie projektu szczegółowego i kosztorysu zbadanego i uznanego przez Wydział krajowy, ponad wymienioną pożyczkę pierwszeństwa i ponad sumę K. 500.000 wypłacić się mającą przez kraj na akcye zakładowe w myśl uchwały sejmowej z dnia 4. lipca 1901 r. dostarczoną, względnie zabezpieczoną w sposób przez Wydział krajowy za dostateczny uznany — będzie przez interesentów.*

*Wszystkie inne warunki uchwały sejmowej z dnia 4. lipca 1901 r. dotyczące poparcia kolei Podgórze-Myślenice-Lubień pozostają w mocy.*

Na tej podstawie wezwał Wydział krajowy ubiegające się o koncesyę konsorcjum, aby przedłożyło projekt i kosztorys celem zbadania. Wezwaniu temu nie uczyniono zadość, gdyż sprawa budowy tej kolei natrafiła na nową przeszkodą ze strony c. k. Rządu, który nie chce się zgodzić na prowadzenie tej linii wąskotorowej z Wieliczki do Podgórza a to ze względów konkurencyjnych dla linii kolei państwowej na przestrzeni Wieliczka-Kraków.

Na wniosek krajowej Rady kolejowej odniósł się w tej sprawie Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z przedstawieniem, że budowa tej kolei wąskotorowej z Wieliczki do Podgórza nie może stanowić konkurencyi dla głównej linii, gdyż powiększenie ilości pociągów

na linii głównej musiałyby natrafić na trudności znaczne a dotychczasowe środki komunikacyjne między temi miastami zupełnie nie wystarczają do zaspokojenia potrzeb obecnego ruchu.

11. Kolej lokalna Nowy Sącz-Szczawnica i Borysławia do Stebnika nie postąpiły w okresie sprawozdawczym o tyle naprzód, by mogły być przedmiotem konkretnych wniosków.

12. Kolej lokalna Lwów-Stojanów Na posiedzeniu z dnia 29. października 1903, powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę.

»1. Sejm uznaje budowę kolei lokalnej ze Lwowa na Kamionkę strumilową do Stojanowa ze względu na ogólne interesa kraju za użyteczną i potrzebną.

2. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby poczynił potrzebne kroki celem urzeczywistnienia budowy tej kolei i upoważnia do przeprowadzenia pertraktacji z c. k. Rządem, któreby miały na celu urzeczywistnienie projektu budowy tej kolei przede wszystkim jako kolei państwowej, ewentualnie w razie gdyby Wydział krajowy uznał to za wskazane, do uzyskania koncesyi przedwstępnej celem wypracowania projektu szczegółowego dla tej kolei za zaliczeniem potrzebnych na to funduszy z krajowego funduszu kolejowego, które będą zwrotne z kapitału budowy«.

W odpowiedzi na dotyczące zapytanie Wydziału krajowego uwiadomiło c. k. Ministerstwo kolejowe, że c. k. Rząd obecnie nie jest w możności zająć stanowiska co do budowy kolei ze Lwowa do Stojanowa; w szczególności zaś mógłby na pytanie, czy i kiedy budowa tej kolei jako kolei państwowej mogłaby nastąpić, dopiero wtedy dać odpowiedź, gdy znane będą koszta budowy i wyniki dochodzeń co do spodziewanej rentowności kolei.

Wydział krajowy korzystając z umocowania uchwałą Sejmu udzielonego postanowił przystąpić do wypracowania projektu szczegółowego dla tej linii w porozumieniu z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych, a to tem bardziej, że według oświadczenia tego Ministerstwa na wypadek budowy kolei ze Lwowa do Stojanowa jako kolei państwowej koszta projektu będą zwrócone Wydziałowi krajowemu z funduszu budowy.

Przed przystąpieniem do projektu szczegółowego w pierwszej linii porozumie się tedy Wydział krajowy z c. k. Rządem co do wymagań stawianych dla tej kolei, która ze Lwowa do Kamionki budowana ma być jako kolej główna drugorzędna.

13. Kolej lokalna Kołomyja-Kosów-Kuty Uchwałą z dnia 3. listopada 1903 postanowił Wysoki Sejm odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję mieszkańców powiatów Kossowskiego i Nadwórniańskiego oraz członków Towarzystwa Tarzańskiego w sprawie budowy kolei z Kołomyi na Kossów do Kut.

Już w roku 1896 podobna petycja wpłynęła do Wysokiego Sejmu, w załatwieniu której Wydział krajowy poinformował Wydział powiatowy w Kosowie, jako najbardziej interesowany, pod jakimi warunkami mogłaby ta kolej być urzeczywistniona. Ze strony interesentów nie uczyniono jednak nic celem posunięcia sprawy naprzód.

Dla zorientowania się, czy i o ile proponowana ta kolej może być użyteczną i potrzebną tak dla okolicy, jak i ze względu na ogólne interesa kraju, postanowił Wydział krajowy przeprowadzić studia co do stosunków handlowych i ekonomicznych tej okolicy. Wyniki tych dochodzeń będą podstawą dla ewentualnej akcji poparcia budowy tej kolei.

14. Dalsze zgłoszone projekta. Projekt wstępny dla kolei lokalnej Złoczów-Sasów-Usznia wypracowany przez p. Henryka Weisera był przedmiotem rewizji trasy w miesiącu maju 1903 r. i uzyskał zatwierdzenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Koszta budowy obliczone przez projektanta na kwotę 1,550.000 koron, zamierzonym jest w pierwszej linii pokryć w drodze pożyczki pierwszeństwa uzyskać się mającej na podstawie zezwolenia c. k. Rządu w myśl Art. IX. ustawy z 31. grudnia 1894. Dz. u. p. Nr. 2 z 1395. kredytowania należności za prowadzenie ruchu na rzecz umorzenia

i oprocentowania pożyczki pierwszeństwa. Resztę kapitału miałyby pokryć udziały kraju i interesentów. W sprawie tej zarządzane będą potrzebne badania po przedłożeniu przez petenta operatu projektu wstępnego.

Nadto w ewidencji utrzymuje Wydział krajowy następujące linie kolejowe, których znaczenie ekonomiczne i warunki techniczne budowy należałoby zbadać, a mianowicie:

- z Grzymałowa do Kałaharówki,
- z Cisny przez Lutowiska do Strzyłek,
- z Nowego Targu na Czorsztyń do Szczawnicy,
- z Muszyny do Krynicy

#### IV. Krajowy fundusz kolejowy.

15.  
Obciążenie.

Obciążenie funduszu kolejowego przedstawia się, jak następuje :

A) Pożyczki już zaciągnięte.	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki i stemple od kwitów na te raty
	Koron	Koron
<i>I. Pożyczki imieniem kraju zaciągnięte na pokrycie subwencji bezzwrotnych:</i>		
a) na rzecz kolei Chodorów-Podwysokie	2,000.000	43.645·50
b) » » » Przeworsk-Rozwadów .	500.000	10.950·—
Suma I . . .	2,500.000	54.595·50
<i>II. Pożyczki kolejowe gwarantowane przez kraj:</i>		
c) na kolej Borki wielkie-Grzymałów .	1,200.000	26.158·50
d) » » Trzebinia Skawce . . . . .	3,320.000	72.616·78
e) » » Chabówka-Zakopane . . . . .	2,264.000	49.362·38
f) » » Delatyn-Kołomyja Stefanówka	5,200.000	113.871·—
g) » » Piła-Jaworzno . . . . .	928.000	20.481·94
h) » » Przeworsk-Bachórz (Dynów) .	2.266.000	50.082·22
Suma II . . .	15,174.000	332.572·82
<i>III. Pożyczki kraju na pokrycie wpłat za objęte przez kraj:*)</i>		
i) akcyje pierwsz. kolei Łupków-Cisna .	930.000	20.296·22
k) akcyje zakł. kolei Kraków-Koemyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, tudzież akcyje pierwsz. kolei Trzebinia-Skawce w sumie imiennej 265.000 kor. (z powodu powiększenia kapitału zakładowego) i akcyje pierwsz. kolei Łupków - Cisna w sumie imiennej 120.000 koron (podobnie z powodu powiększenia kapitału zakładowego) .	600.000	13.176·—
Suma II . . .	1,530.000	33.472·22

\*) Nie wykazuje się tu zaciągniętej przez kraj w sumie 1,574 000 koron pożyczki celem zastąpienia gwarantujących interesentów kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w objęciu i wpłacie akcyj tej kolei. Raty tej pożyczki wynoszą półrocznie koron 34.336·94. Gwarancja tych rat jest pewna, raty wpływają, — chociaż więc i za tę pożyczkę odpowiada fundusz kolejowy, nie wynika z niej stały ciężar dla tego funduszu.

<i>B) Pożyczki, które będą w najbliższym czasie zaciągnięte na podstawie uchwalonych przez Wysoki Sejm gwarancyi:</i>	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki i stemple od kwitów na te raty
	Koron	Koron
a) na kolej Trzebinia-Skawce . . . . .	720.000	około 16.000.—
b) » » Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	900 000	19.950.—
c) » » Piła-Jaworzno . . . . .	330.000	7.350.—
d) » » Przeworsk-Bachórz (Dynów).	698.000	15.550.—
Suma IV. . .	2,648.000	58.850.—

Zobowiązania te obciążają roczną dotację krajowego funduszu kolejowego i jego zasoby do końca roku 1968. rocznie w kwocie . . . . . 958.981·08 K.

Po nadto udzielił krajowy fundusz kolejowy kolei lokalnej Piła-Jaworzno pożyczkę bieżącą w kwocie 370.000 koron, która ma być spłaconą z dochodów tej kolei w ciągu lat 20, począwszy od 1. stycznia 1904. Ponieważ pożyczkę powyższą wypłacono kolei lokalnej gotówką z zasobów funduszu kolejowego, przeto nie wpływa dla tego funduszu z tytułu tej pożyczki obciążenie na przyszłość.

16. Stan zasobów krajowego funduszu kolejowego przedstawia się z dniem 31. maja 1904. następująco:

1. w zaległych ratach interesentów koron . . . . .	8.294·16
2. w zaliczkach zwrotnych udzielonych kolejom lokalnym na budowę, tymczasowe pokrycie przekroczeń budowy, na sporządzenie projektów kolejowych i w 4% pożyczce bieżącej 370.000 koron zwrotnej w 20 latach od 1. stycznia 1904. udzielonej na budowę przedłużenia kolei Piła-Jaworzno kor. . . . .	2,262.548·11
3. na lokacyi w Banku krajowym na 3%-wym rachunku bieżącym kor. . . . .	2,112.179·35
4. w 4%-wych obligacyach kolejowych Banku krajowego imiennie 22.000 kor. nabytych po kursie 97% . . . . .	21.340·00
5. w oprocentowanych przez gwarantów akcyach pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane kor. . . . .	370.000 00
łącznie koron . . . . .	4,774.361·62

Nadto do funduszu kolejowego wpłynię:

6. po odbyciu walnego zgromadzenia akcyonaryuszy Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w miesiącu lipcu 1904. tytułem zwrotu zaliczek gwarancyjnych kor. . . . .	115.290·33
7. i tytułem dywidendy od akcji pierwszeństwa tej kolei będących własnością funduszu kolejowego imiennej wartości 266.000 koron . . . . .	10 640·00
8. wreszcie po zatwierdzeniu planu umorzenia akcji pierwszeństwa kolei lokalnej Łupków-Cisna tytułem dywidendy i umorzenia wylosowanych tych akcji pierwszeństwa, z których fundusz kolejowy objął	

w imiennej wartości 1,050.00 koron wpłynie kwota	
około kor. . . . .	40.000-00
Zasoby funduszu kolejowego wynoszą	
przeto sumę koron . . . . .	4,940.291-95
Jeżeli od tej kwoty strąci się subwencję na kolej	
Lwów-Podhajce (2,100.000 kor.) i na kolej Tarnopol	
Zbaraż (600.000 kor.) razem koron . . . . .	2,700.000-00
pozostaje suma koron . . . . .	<u>2,240.291-95.</u>

17.  
Plan finan-  
sowy dalszej  
akcyi popie-  
rania budo-  
wy kolei.

Na posiedzeniu z dnia 29. października 1903 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę.

*»Sejm wzywa Wydział krajowy, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt i plan finansowy dalszej akcyi kraju na polu poparcia budowy kolei nięszorzędnych i uwzględnił to już przy przedłożeniu budżetu krajowego za rok 1905«.*

Wysoki Sejm uchwalając na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1901. nowy program poparcia przez kraj budowy 6 kolei lokalnych a nadto uchwalając na posiedzeniu z dnia 29. października 1903. subwencję krajową dla projektowanej kolei lokalnej Lwów-Podhajce, wziął za podstawę w obliczeniu stanu funduszu kolejowego tę okoliczność, że czyste dochody kolei Borki wielkie-Grzymałów, Trzebinia-Skawce i Chabówka-Zakopane zapewniają w okrągłej rocznej kwocie 200.000 koron, częściowe pokrycie rat pożyczek pierwszeństwa gwarantowanych przez kraj. Obliczenie tego zwolnienia funduszu kolejowego nastąpiło na podstawie wyników eksploatacyjnych z roku 1900.

Obecnie mamy przed sobą te wyniki za dalsze trzy lata, a mianowicie zwolnienia te wynosiły:

w roku 1901 . . . . .	koron 239.963-70
„ 1902 . . . . .	» 290.726-97
„ 1903 . . . . .	» 296.275-32

Stałe zwiększenie się dochodów kolejowych wskazuje na normalny i zdrowy rozwój ruchu na kolejach lokalnych objętych pierwszym programem akcyi kraju. W szczególności dochody kolei lokalnych Borki wielkie Grzymałów, Trzebinia Skawce i Chabówka-Zakopane należy uważać za zapewnione w tej wysokości, że kraj z tytułu gwarancyi dochodów dwóch ostatnich kolei stale jest zwolniony od jakichkolwiek dopłat, kolei zaś pierwszej w bardzo znacznej części. Nadto dochody kolei Trzebinia-Skawce i Łupków-Cisna, zapewniają dywidendy i wpłatę wartości wylosowanych akcyi pierwszeństwa będących własnością funduszu kolejowego, a mianowicie w imiennej wartości 266.000 koron kolei Trzebinia-Skawce i 1,050.000 koron kolei Łupków-Cisna. Dochodu z tego ostatniego tytułu nie można jednak włączyć do zwolnień funduszu kolejowego od rocznych obciążeń, wpływy te znajdują swój wyraz w stanie zasobów tego funduszu.

Stosunki na kolei Piła-Jaworzno zmieniły się zupełnie na korzyść przez pozyskanie transportów węgla c. k. kolei państwowych; należy się spodziewać, że dochody tej kolei wystarczą nie tylko na opłatę rat od pożyczki bieżącej ale w pewnej części i na opłatę rat pożyczki pierwszeństwa. Ze jednak obecnie jeszcze nie mamy tych wyników za pełny rok obrachunkowy, przeto nie możemy preliminować z tego tytułu stałego zwolnienia funduszu kolejowego.

Wobec powyższych okoliczności preliminuje Wydział krajowy zwolnienia funduszu kolejowego, jak następuje:

Kolej lokalna Borki w.-Grzymałów kor. . . . .	40.000-—
„ „ Trzebinia-Skawce z tytułu obu pożyczek . . . . .	177.233-56
„ „ Chabówka-Zakopane kor. . . . .	98.724-76
tj. okrągło w kwocie 300.000 koron.	

Na tej podstawie obliczamy stan funduszu kolejowego, jak następuje:

Nominalne obciążenie krajowego funduszu kolejowego, jak wyżej koron . . . . .	958.981-08
Zwolnienia jak wykazano kor. . . . .	300.000-—
zatem rzeczywiste obciążenie koron . . . . .	<u>659.000-—</u>

Na pokrycie tego rocznego obciążenia służą do chody funduszu kolejowego a mianowicie:

a) dotacya roczna z funduszu krajowego w kwocie koron . . . . .	750.000	
b) 3 <sup>0</sup> / <sub>10</sub> od zasobów funduszu kolejowego, które stale utrzymać należy lokowane na rachunku bieżącym w kwocie 1.000.000 koron . . . . .	30.000	780.000.—

Pozostaje przeto do dyspozycyi roczna renta . . . . . 121.000.—  
czyli w kapitale imiennym koron 2,600.000.

W tej tedy granicy będzie mógł Wydział krajowy przy dotychczasowej dotacyi funduszu kolejowego zrobić dalszy użytek z upoważnień uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901 co do poparcia budowy objętych tą uchwałą kolei lokalnych drugiego programu.

Wobec tego stanu funduszu kolejowego nie zachodzi jeszcze aktualna potrzeba podwyższenia dotacyi z funduszu krajowego; Wydział krajowy zaznacza jednak już obecnie, że dalszy rozwój akcji kraju popierania budowy kolei lokalnych możliwy będzie tylko na wypadek podniesienia rocznej dotacyi funduszu kolejowego, a wnioski w tej mierze musiałyby być przedłożonym Wysokiemu Sejmowi w stosownej chwili przy sposobności przedstawienia nowych projektów kolejowych do poparcia przez kraj.

## V. Fundusz dyspozycyjny dla studyów przedwstępnych.

18. Umotywowane potrzeby. Po myśli §. 12. ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893. Dz. u. kr. Nr. 42. o popieraniu kolei niższorzędnych należy do Wydziału krajowego przygotowanie i przedkładanie Wysokiemu Sejmowi wniosków o popieraniu budowy kolei lokalnych; w szczególności zadaniem jest Wydziału krajowego badać przedłożone projekta, wdrażać i przeprowadzać dochodzenia przygotowawcze, pertraktacje i narady w celu zapewnienia budowy kolei żelaznych w myśl powyższej ustawy krajowej. Po myśli ostatniego ustępu powołanego paragrafu Wydział krajowy może także na prośbę interesowanych sporządzać projekta i obliczenia dochodów kolei niższorzędnych za zwrotem kosztów.

Na tej podstawie według dotychczasowej praktyki Wydział krajowy przedkładał Wysokiemu Sejmowi swe wnioski po zbadaniu gotowych projektów kolejowych wypracowanych kosztem starających się o koncesyę osób prywatnych lub konsorcjów. Jedynie w dwóch wypadkach przygotował Wydział krajowy projekta na koszt starających się o koncesyę.

Wydział krajowy uważa stadyum, gdy jest już gotowy projekt wstępny, za spóźnione dla przedsiębrania badania co do użyteczności i celowości projektowanej linii kolejowej. Z jednej strony bowiem może zająć ewentualność, że projektant wyłoży i to znaczne koszta na sporządzenie wstępnego projektu linii, co do której Wydział krajowy nie będzie się mógł korzystnie oświadczyć. Z drugiej zaś strony Wydział krajowy przy podobnem postępowaniu zdany jest jedynie na badanie przedłożonych mu projektów.

Ażby móżd przygotować dalszy program budowy kolei lokalnych, do czego Wysoki Sejm wezwał Wydział krajowy przytoczoną wyżej (punkt 17. niniejszego sprawozdania) uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 29. października 1903., potrzebny jest fundusz dyspozycyjny dla przeprowadzenia przez Wydział krajowy badań i przedwstępnych studyów linii kolejowych, a mianowicie pod względem ich znaczenia, użyteczności, rentowności i kosztów budowy. Przez uzyskanie tego funduszu będzie Wydział krajowy w możności już w stadyum przygotowawczem i przedwstępnem zbadać projekt kolejowy i odpowiednie do wyniku badań zająć stanowisko.

Koszta tych studyów, o ile odnoszą się do kolei, których budowa przysłaby do skutku, byłyby zwrotne z funduszu budowy kolei, w przeciwnym zaś razie ponosiłby je fundusz krajowy.

Z tych powodów Wydział krajowy wstawia w preliminarz budżetu krajowego na rok 1905. w rubrykę VIII. wydatków kwotę 6.000 koron na badania projektów kolejowych.

## VI. Uchwały Wysokiego Sejmu ogólnego znaczenia.

19.  
Uchwała  
przyjmująca  
sprawozdanie  
poprzednie.

1. Wysoki Sejm załatwiając sprawozdanie komisji kolejowej o sprawozdaniu z czynności departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych za czas od 1. grudnia 1900. do 30. listopada 1901. powziął na posiedzeniu z 20. października 1903, następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pomocy zreorganizować się mającego biura kolejowego starał się o zwiększenie dochodów na kolejach lokalnych a to przez możliwe wpływanie na pozyskanie zwiększonych transportów jakoteż przez wpływanie na możliwe oszczędności ruchu.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby obliczenia co do kosztów założenia, jakoteż co do przypuszczalnej rentowności przy nowych projektach kolejowych robione były z możliwie wielką dokładnością.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w odpowiedni sposób przedstawił imieniem Sejmu władzom centralnym, że skromne środki kolei lokalnych zasadniczo nie mogą służyć celom ogólnemu państwowym i strategicznym i że zasadniczo wszelkie w tej mierze stawiane wymogi wojskowości nie mogą być pokrywane ze szczupłych funduszy lokalnych dróg żelaznych.

5. Sejm, uznając całą ważność rozwoju sieci kolejowych lokalnych i uznając konieczność dalszego rozwoju akcyi w tej mierze, uchwała, iż należy tylko tyle kolei lokalnych rocznie budować, ile siłami biura kolejowego można z wszelką dokładnością skontrolować pod względem technicznym i administracyjnym w czasie budowy.

Odnośnie do uchwały drugiej podnosi Wydział krajowy, że za jego usilnem staraniem wciągnięto do ruchu towarowego przechodowego koleje lokalne, o ile one tworzą krótszą rutę. W ten sposób pozyskano dla tych kolei przesyłki transytujące przysparzające dochody. Przez wybudowanie przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno pozyskano około 15.000 wagonów węgla dla tej kolei. jak i dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce na szlaku z Bołęcina do Spytkowic.

Celem usunięcia konkurencyi osiowej spowodowano zniżkę taryfową dla towarów na kolei Chabówka-Zakopane.

Dla pozyskania większych transportów drzewa dla kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka Wydział krajowy od dłuższego czasu stara się o założenie państwowych składów drzewa opałowego w Gwoźdźcu, Horodence i Zaleszczykach, starania te niestety dotychczas nie osiągnęły pomyślnych rezultatów.

Co do uchwały przytoczonej powyżej pod 3. zaznacza się, że dążeniem Wydziału krajowego jest zestawiać kosztorysy budowy kolei lokalnych i ich rachunki rentowności z możliwie największą dokładnością, zaznacza się jednak, że obliczenia te mimo największej dokładności przy ich sporządzaniu mogą z powodu okoliczności niezależnych zawieść w wielkiej nawet mierze.

W sprawie poruszonej w punkcie 4-tym powyżej przytoczonych uchwał zaznacza się, że Wydział krajowy w każdym poszczególnym wypadku przy sposobności rokowań koncesyjnych i ubiegania się o udział państwa w zebraniu kapitału budowy dla poszczególnych kolei lokalnych podnosi wielkie obciążenie tych kolei świadczeniami na cele ogólnopństwowe i stawia żądanie, by zwiększone temi świadczeniami koszta budowy ponosił skarb państwowy.

Zasadniczo traktuje się tę sprawę nader ważną dla dalszego rozwoju kolei lokalnych przy sposobności rewizyi ustawy państwowej o kolejach niższo-rzędnych z 31. grudnia 1894. Dz. u p Nr. 2. z r. 1895. z powodu jej odnowienia; moc obowiązująca tej ustawy upływa z końcem roku 1904.

Ustęp piąty powyższych uchwał ustanawiający dalszy postęp akcji około budowy kolei lokalnych znalazł już poprzednio wyraz w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901. (Ustęp V.) powziętej w sprawie programu dalszej akcji kraju na polu popierania budowy kolei niższo-rzędnych. W ustępie tym postanowił bowiem Wysoki Sejm, że uchwalone koleje mają być budowane nie jednocześnie, lecz jedna po drugiej.

### Uchwała z dnia 3. listopada 1903.

20.  
Otwarcie  
ruchu publi-  
cznego na  
kolei Tłu-  
macz-Pała-  
hicz-  
Tłumacz

»Wzywa się c. k. Rząd, aby zmusił akcyjne Towarzystwo Chropińskie jako koncesjonariusza kolei lokalnej Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto do bezzwłocznego dopełnienia warunków koncesyi i otwarcia regularnego publicznego ruchu towarowego na tejsze koleje.

Powyższa uchwała została zakomunikowana panu c. k. Namiestnikowi, a prócz tego zarządził Wydział krajowy merytoryczne zbadanie sprawy, które wykazało następujący rezultat.

Obrót kolejowy stacyi Tłumacz-Pałahicze wynosił w roku 1903:

Osób odjeżdżających i przyjeżdżających . . . . .	35.000
Pakunków . . . . .	35 ton
Przesyłek pospiesznych . . . . .	371
» zwyczajnych . . . . .	25.816

Z tego koleją lokalną Tłumacz-Pałahicze-Tłumacz miasto przewieziono tylko 15.000 ton różnych towarów.

Po otwarciu ruchu publicznego na powyższej kolei lokalnej cały wykazany obrót kolejowy przeszedłby prawdopodobnie z obecnej stacyi Tłumacz-Pałahicze na przyszłą stacyę Tłumacz miasto, a ułatwienie transportu i obniżenie jego kosztów stanowiłoby poważną korzyść ekonomiczną dla okolicy.

W razie zaprowadzenia publicznego ruchu tak osobowego jak i towarowego koszta niezbędnych inwestycyi wynosiłyby około 107.000 kor., gdyby się zaprowadziło tylko publiczny ruch towarowy, to koszta te obniżyłyby się do kwoty 28.000 koron. Wobec spodziewanych dochodów z eksploatacyi inwestycye byłyby produktywne, a więc i finansowe względy kolejowego przedsiębiorstwa przemawiają za otwarciem publicznego ruchu. Sytuacya w obecnej chwili jest jednak o tyle niejasną, że Towarzystwo Chropińskie zamierza podobno zwinąć fabrykę cukru w Tłumaczu, a w takim razie złożyłoby bezwątpienia również i koncesyę na eksploatacyę kolei lokalnej.

W takim wypadku, jeżeli się nie znajdzie nowe konsorcjum, będzie rzeczą państwa, prawa i obowiązki przelane na obecnego koncesjonariusza przyjąc na siebie.

Wydział krajowy zatrzymuje tę sprawę w ewidencyi i w stosownej chwili poczyni odpowiednie kroki.

### Uchwała z dnia 31. października 1903.

21.  
Opalenie lo-  
komotyw  
ropą.

»Wzywa się c. k. Rząd, aby na kolejach państwowych w Galicyi wprowadził ogrzewanie maszyn ropą«.

O powyższej uchwale zawiadomił Marszałek krajowy pana c. k. Namiestnika, a Wydział krajowy zebrał bliższe informacye o obecnym stanie tej sprawy.



Przy przedwstępnych układach z Towarzystwem „Ropa“, przeprowadzonych jeszcze w r. 1901 podało c. k. Ministerstwo kolejowe następujące warunki, pod którymi mógłby Zarząd kolei państwowych przejść do częściowego użycia ropy, względnie odpadków naftowych do opalania lokomotyw:

1. Umowa o dostarczenie wymienionego materiału opałowego dla lokomotyw miała być zawartą co najmniej na lat 10, a to by umożliwić odpowiednie umorzenie kosztów urządzenia lokomotyw i składów.

2. Roczna ilość dostarczyć się mającego materiału opałowego miała wynosić 15.000 do 20.000 ton.

3. Koszta opalania nowym materiałem miały być bezwarunkowo niższe od kosztów opalania węglem, przy uwzględnieniu wartości kalorycznej obu materiałów i odciągów na umorzenie kosztów inwestycji.

4. Wartość kaloryczna miała być oznaczona na podstawie próbnych jazd.

Równocześnie upoważniło c. k. Ministerstwo kolejowe c. k. Dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie do dalszych pertraktacji z producentami.

Po gorliwych i wszechstronnych studiach przysłała c. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie do przekonania, że w galicyjskich stosunkach, ze względu na bezpieczeństwo ruchu z jednej strony, a na kwestyę kosztów z drugiej strony — do ogrzewania maszyn kwalifikuje się najlepiej odbenzynowana ropa, czyli t. zw. »ropał«, t. j. materiał o punkcie zapalności co najmniej 100° C i o ciężarze gatunkowym 0 900.

W roku 1902 przeprowadziła c. k. Dyrekcyja kolejowa próby przy 111 pociągach, przyczem spalono 94.450 kg ropału. Próby te, które bardzo korzystnie wypadły, wykazały następujące zalety nowego paliwa.

- 1) wysoką kaloryczną wartość ropału;
- 2) doszczętność spalania i łatwość regulowania opalania, zatem ekonomiczne użytkowanie ropału;
- 3) niewytwarzanie się dymu, tak uciążliwego dla podróźnych;
- 4) brak zupełny lotu iskier, dający zupełną gwarancję bezpieczeństwa przed wzniesieniem pożaru;
- 5) znacznie mniejsza praca palacza;
- 6) uniknięcie potrzeby czyszczenia popielnika po stacyach.

Wobec tego zamierzała c. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie zaprowadzić ogrzewanie maszyn ropałem przy pociągach pośpiesznych i osobowych pociągach własnego okręgu, a prócz tego przy pociągach pospiesznych na głównej linii aż po Kraków.

W tym celu musiałyby się odpowiedniami palnikami zaopatrzyć 67 lokomotyw i wybudować zbiorniki i rurociągi we Lwowie, Przemyśle, Stryku i Drohobyczu.

Roczne zapotrzebowanie ropału, który miał zastąpić używany dotąd w powyższych celach węgiel karwiński: wynosiłoby 25.000 ton

Na podstawie kalkulacji, że 1 kg. węgla karwińskiego preparowuje 6·58 kg. wody, zaś 1 kg. ropału preparowuje 11·5 kg. wody, dalej, że tona węgla karwińskiego z dostawą do Zwardonia kosztuje 10 K. 92 gr. wreszcie, że kapitał potrzebny na cele inwestycji t. j. urządzenia maszyn i zbiorników w łącznej kwocie 392.100 koron ma być oprocentowany i umorzony w 10 latach ustaliła c. k. Dyrekcyja cenę ropału na 2. K. 85 gr. od 100 kg. loco Borysław.

Ponieważ dzięki zjednoczeniu producentów ropy i porozumieniu się z rafineryami, cena ropy podniosła się zwyż 3 korony od 100 kg., ustała na razie potrzeba używania ropy na opał. Równocześnie poszły także w górę ceny wszelkich destylatów i odpadków tak, że konkurencya tych materiałów z węglem a nawet drzewem, jest obecnie wykluczona.

W ten sposób przedstawia się sprawa w tej chwili.

Ponieważ jednak produkcyja ropy wciąż się wzmaga i wewnętrzne zapotrzebowanie monarchii przewyższa już teraz o blisko 2½ miliona metrycznych cetnarów rocznie, zatem jeżeli nadwyżki tej nie uda się wywieźć z korzyścią za granice państwa, sprawa opału ropą może się znowu stać aktualną.

### Uchwała z dnia 29. października 1903.

22. O wariacie stacyi towarowej w Zarwanicy.  
 »Wzywa się c. k. Rząd o utworzenie na drodze żelaznej Karola Ludwika w miejscowości Zarwanica, stacyi towarowej.«  
 Po zakomunikowaniu powyższej uchwały c. k. Rządowi — zwrócił się Wydział krajowy do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie z prośbą o rychłe uwzględnienie. O ile nam wiadomo z informacji zasiągniętych w krótkiej drodze, sprawa życzliwie poparta przez c. k. Dyrekcję przedłożona została c. k. Ministerstwu kolejowemu do ostatecznej decyzji.

### Uchwała z dnia 2. listopada 1903.

23. Zakupno biletów jazdy przez urlopników.  
 »Wzywa się Rząd, ażeby zarządził, by urlopnicy nie kupowali pojedynczo biletów jazdy przy kasie kolejowej i nie tamowali przystępu do kas.«  
 Po zawiadomieniu pana c. k. Namiestnika o powyższej uchwale, zwrócił się jeszcze Wydział krajowy do wszystkich c. k. Dyrekcji kolejowych w Galicyi z uzasadnionem przedstawieniem. Z nadeszłych odpowiedzi podnieść można z uznaniem, że zwłaszcza c. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zajęła się gorliwie uregulowaniem tej sprawy.

### Uchwała z dnia 2. listopada 1903.

24. Szybsza komunikacya między Krakowem a Zakopanem.  
 »Wzywa się Wydział krajowy, aby wpłynął w kierunku ulepszeń odnośnie do szybszej komunikacyi między Krakowem i do zaprowadzenia ułatwień w kierunku powrotnych biletów jazdy.«  
 Życzeniu temu stało się zadość przez skrócenie czasu jazdy przy pociągach dziennych kursujących od 1. maja 1904 r. między Krakowem a Zakopanem. A mianowicie, przy pociągu Nr. 1014 wychodzącym z Krakowa o godzinie 10. minut 30 rano, skrócony został czas jazdy o 48 minut, a przy pociągu Nr. 6113 odjeżdżającym z Zakopanego o godzinie 8. minut 40 rano, czas jazdy skrócono o 56 minut.

Bilety powrotne do Zakopanego zostały również zaprowadzone, a to na razie ze wszystkich stacyi szlaku Chabówka-Zakopane i ze stacyi Kraków, Maków, Podgórze i Słotwina.

Prócz tego rokuje Wydział krajowy z c. k. Dyrekcją kolei państwowych w Krakowie o zaprowadzenie biletów powrotnych do Zakopanego po szczególnie niższych cenach i z dłuższą ważnością — ze wszystkich ważniejszych stacyi c. k. kolei państwowych i kolei północnej.

### a) Uchwała z dnia 2. listopada 1903.

25. Brak wozów przy pociągach osobowych i zaprowadzenie IV. klasy.  
 »Sejm wzywa Rząd, aby pomnożył na wszystkich szlakach kolejowych w Galicyi wozy przy pociągach osobowych«.

### b) Uchwała z dnia 3. listopada 1903.

»Wniosek posła Szweda w sprawie zaprowadzenia przy pociągach osobowych wagonów IV. klasy i odpowiedniego зниżenia taryf biletowych — przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.«

Ścisłe i wszechstronne zbadanie tej trudnej sprawy, byłoby właściwie rzeczą Zarządu kolejowego, który posiada potrzebne ku temu celowi doświadczenia i daty. Wydział krajowy rozporządzając tylko szczerpym materiałem informacyjnym, musiał się w tym wypadku ograniczyć na teoretycznym oświetleniu kwestyi tak ze stanowiska ekonomicznego, jak i finansowego.

Wniosek dotyczy jeneralnego obniżenia taryfy osobowej i zaprowadzenia wagonów IV. klasy.

Przyjmując za punkt wyjścia stan obecny, ocenić można finansowe konsekwencye ewentualnego jeneralnego obniżenia taryfy osobowej, jak następuje :



przy pociągach osobowych		
w I. Kl.	o	22.193 osób
w II. Kl.	o	429.582 „
w III. Kl.	o	10,792.555 „
razem	o	11,842.944 osób.

Oczywiście, że tak olbrzymi przyrost ruchu wywołałby niewątpliwie efektywne powiększenie własnych kosztów (aczkolwiek koszty jednostkowe musiałyby się obniżyć) czyli, że w rezultacie pozostałby czysty dochód mniejszy, jak przy wyższej taryfie a słabszej frekwencji.

Co do drugiej części wniosku t. j. sprawy zaprowadzenia przy pociągach osobowych wagonów IV. klasy, uczynić można następujące uwagi.

Ekonomiczna korzyść z zaprowadzenia taniej klasy byłaby dla ludności wiejskiej i robotniczej bardzo doniosła.

Wagony IV. klasy możnaby bez ujemy dla taryfowej jednolitości zaprowadzić na razie tylko w Galicyi i na Bukowinie.

Statystyka kolei niemieckich wykazuje, że obsadzenie III. i IV. klasy jest mniej więcej równomierne.

Dla przeprowadzenia ruchu osobowego posiada Galicya obecnie 770 wagonów III. klasy.

Chcąc podjąć ruch osobowy w IV. klasie musiałaby administracja c. k. kolei państwowej zakupić przynajmniej 400 wagonów tej klasy co wymagałoby inwestowania kapitału okokoło 2 milionów koron.

Przy założeniu, że IV. klasa tańszą by była tylko o  $33\frac{1}{3}\%$  od klasy III. a tylko jedna trzecia część publiczności używającej obecnie III. klasę przeniosłaby się do klasy IV., otrzymałoby się następujący finansowy rezultat:

Podług statystyki ruchu osobowego za rok 1903. udzielonej nam przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowej we Lwowie i Stanisławowie wynosił obrót osobowy przy pociągach III. klasy

w Stanisławowskim okręgu	2,375.692
w Lwowskim „	3,508.666
w Krakowskim „	3,000.000

(nie otrzymawszy urzędowych dat, wstawiamy okragłą przeciętną cyfrę)

---

razem 8,884.358 osób

czyli okragło 9 milionów podróźnych.

Ponieważ przeciętna stawka taryfowa dla biletu III. Kl. wynosi 93 groszy, a dla podróźnego IV. klasy, wynosiłaby przy  $33\frac{1}{3}\%$  obniżeniu taryfy tylko 62 groszy, zatem gdyby tylko 3 miliony podróźnych z klasy III. przeszło do klasy IV. wynikłby stąd dla zarządu kolejowego ubytek 930.000 Koron rocznie

Ubytek ten zostałby kompletnie pokryty, gdyby IV. klasa wyrobiła sobie swój własny ruch w wysokości przynajmniej  $1\frac{1}{2}$  miliona osób rocznie.

Uwzględniając zaś oprocentowanie i amortyzacyę wyłożonego na sprawienie wagonów IV. klasy kapitału, oraz ubytek dochodów pochodzący stąd, że wskutek częściowego opróżnienia III. kl. do klasy tej przeszłyby pewna część podróźnych, klasy II, czyniąc nawzajem miejsce dla podróźnych klasy I, można przyjąć że do wyrównania tych ostatnich różnic potrzebny by był dalszy przybytek podróźnych IV. kl. w ilości okokoło 500.000 osób.

Sprawa przedstawia się więc z finansowego stanowiska w ten sposób, że gdyby obniżenie kosztów jazdy spowodowane zaprowadzeniem IV. kl. zwiększyło ilość dotychczasowych podróźnych o 2 miliony osób, czyli mniej więcej o 25% całego obecnego osobowego ruchu w Galicyi i na Bukowinie, to na podobnem zarządzeniu administracya kolei państwowej nie zyskałaby wprawdzie ale i nie nie straciła.

Zaprowadzenie wagonów IV. klasy miałoby wreszcie i tę zaletę, że usunęłoby odczuwany, zwłaszcza w letnim sezonie, brak wagonów w ogólności — przy pociągach osobowych i pospiesznych.

Odnosnie do tego braku zauważyć musimy, że jest on prawdopodobnie tylko względny. Według przeciętnej cyfry statystycznej przypada na każdy kilometr kolei państwowych (cała sieć zachodnia i wschodnia) 0.530 osobowego wagonu. Otóż n. p. w okręgu c. k. Dyrekcyi kolejowej we Lwowie znajduje się 542 wagonów osobowych a że szlaki państwowe tego okręgu liczą 1061 kilometrów, więc na 1 km. przypada tu 0.511 osobowego wagonu.

Stosunek przeciętny jest więc mniej więcej zatrzymany, tem bardziej, że pod względem długości państwa sieć galicyjska stanowi 4-tą część całej państwowej sieci, pod względem zaś rozmiarów ruchu osobowego Galicya i Bukowina dają 5-tą część całego ruchu.

Pomimo więc mniejszego ruchu jak na Zachodzie zaopatrzenie w wagony jest równomierne.

Brak miejsca daje się tu odczuwać tylko w pewnych dniach lub w ciągu pewnego sezonu. Statystyka wykazuje, że n. p. w miesiącu sierpniu ruch osobowy jest prawie 3 razy większy jak w lutym. Wogóle ruch osobowy graficznie przedstawiony tworzy linię krzywą, która w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu dosięga punktu kulminacyjnego a przedtem i potem raptownie spada.

Przypuszczamy, że wagonów starczyłoby nawet na zaspokojenie zwiększonych wymogów ruchu osobowego w miesiącach letnich, gdyby Zarząd kolejowy cyrkulację tychże przyspieszył powiększeniem ilości pociągów w krytycznym czasie.

## VII. Działalność Kr. biura kolejowego pod względem komercyjnym i taryfowym.

W pierwszym rządzie załatwiało kr. biuro kolejowe wszelkie sprawy taryfowe i komercyjne dotyczące krajowych kolei lokalnych, przeprowadzając potrzebne ze względów finansowych lub ekonomicznych zmiany taryfowe, pośrednicząc przy kartelowych obrachunkach na korzyść poszczególnych linii i trutynując rachunki eksploatacyi. Ewidencję taryf prowadziło się tak jak i w latach poprzednich.

W ostatnich czasach zaprowadził Wydział krajowy dla uprzystępnienia przedmiotu i materiału szerszym kołom interesentów peryodyczne sprawozdania taryfowe, udzielane do wiadomości interesowanym instytucjom, korporacyom i jednostkom.

## VIII. Wniosek Wydziału krajowego.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę:

„Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych za czas od 1. grudnia 1902 do 31. grudnia 1903 i oznacza zwolnienie rocznego obciążenia krajowego funduszu kolejowego przez dochody kolei lokalnych przez kraj popartych w sumie rocznej 300.000 K. słowami trzystu tysięcy koron.“

Z Rady Wydziału krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

**S. Badeni w. r.**

Sprawozdawca:

**Dr. Stanisław Dąbski w. r.**

Członek Wydziału krajowego.



# Sprawozdanie

z czynności

## Departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1902 do 31. grudnia 1903.

---





## Departament V.

Szef Departamentu: Mieczysław Onyszkiewicz, Członek Wydziału krajowego.

W r. 1902 wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego 2,887.713 K. Kwota ta jest większą od kwoty preliminowanej budżetem Al. I. o 187.039 K, od kwoty wydanej w r. 1901 — mniejszą o 27.000 K.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

Z rubr. III. koszta leczenia . . . . .	2,579.816 K
" " IV. za szczepienie ochronne . . . . .	150.495 "
" " V. za leki podczas epidemii . . . . .	98.034 "
" " VI. na zasiłki dla zakładów leczniczych . . . . .	16.000 "
" " XI. na dotacje zakładów . . . . .	43.368 "
Razem . . . . .	<u>2,887.713 K.</u>

W ciągu roku wpłynęło :

Z rubr. IV. nadwyżka od szpitala w Krakowie . . . . .	24.938 K
" " " " zakładu Kulparkowskiego . . . . .	100.914 "
" " V. zwroty od szpitali prowincjonalnych . . . . .	59.703 "
" " " " gmin . . . . .	125 "
" " XI. " " za sprawdzanie rach. aptekarskich . . . . .	903 "
Razem . . . . .	<u>186.583 K.</u>

Po strąceniu tej kwoty od wypłaconych 2,887.713 K pozostaje czysty wydatek 2,701.130 K. W porównaniu z rokiem 1901 wypłacono z rubr. III. o 120.486 K więcej, z rubr. IV. o 20.842 K mniej; z rubr. V. za koszta podczas epidemii i urządzenia okręgów sanitarnych o 10.853 K więcej; z rubryki VI. o 4.800 K więcej; na dotacje zakładów o 142.297 K mniej; wogóle zaś o 27.000 K mniej, aniżeli w roku poprzednim.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek od szpitala św. Łazarza w Krakowie o 14.110 K mniej, od zakładu umysłowo-chorych w Kulparkowie o 12.326 K więcej aniżeli w r. 1901. Zwroty od gmin z lat przed 1875 o 275 K mniej, aniżeli było przelimitowaniem.

Al. II. Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 5.409 łózkami; chorych we wszystkich naszych zakładach leczniczych wraz z klinikami pielęgowano 76.045 t. j. o 4.444 osób więcej aniżeli w roku poprzednim.

Dni leczenia było 1,887.380 t. j. o 85.611 więcej aniżeli w r. 1901. Umarło 5.164 to jest o 398 więcej aniżeli w roku poprzednim. W szczegól-

ności odsetek śmiertelności wynosił w szpitalach krajowych wraz z klinikami 7·4; u położnic wraz z ginekologicznymi 1·6; u obłąkanych 12·3; u dzieci wraz z oseskami 21·1; w szpitalach prowincjonalnych 5·7; we wszystkich zaś zakładach leczniczych w kraju 6·8. Średni pobyt chorego trwał w zakładach krajowych i klinikach 18·9, w zakładach położnic 17·4; w zakładach dla obłąkanych 167 dni; w szpitalach dla dzieci 24·8; w szpitalach prowincjonalnych 21·6, wogóle we wszystkich zakładach 24·8. Przeciętna ilość chorych dziennie leczonych w szpitalach krajowych była 1.174, w szpitalach prowincjonalnych 2.607; w zakładach położnic 168, w zakładach obłąkanych 1.022, w zakładach dla chorych dzieci 199; wogóle zaś 5.170.

Wydatki wynosiły we wszystkich szpitalach razem 2,677.978 K 68 gr. z tego przypada na szpitale krajowe 839.618 K 96 gr., na szpitale prowincjonalne 1,141.842 K 34 gr., na zakłady położnic 179.531 K 78 gr., na zakłady obłąkanych 540.096 K 68 gr., na szpitale dla dzieci 76.888 K 92 gr.,

Cała kuracya chorego kosztowała w szpitalach krajowych wraz z klinikami 35 K 73 gr., w szpitalach prowincjonalnych 23 K 61 gr., w zakładach położnic 50 K 92 gr., w zakładach dla obłąkanych 241 K 33 gr., w szpitalach dla dzieci 35 K 21 gr.

Koszt dnia leczenia w szpitalach krajowych wraz z klinikami wynosił 196 gr., w szpitalach prowincjonalnych 109·5 gr., w zakładach dla położnic 293 gr., w zakładach dla obłąkanych 145 gr., w szpitalach dla dzieci 141·9 gr.

Żywnienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych i klinikach 78 gr., w szpitalach prowincjonalnych 38·8, w zakładach dla położnic 70, w zakładach dla obłąkanych 54 gr.

W r. 1902 fundusz krajowy wypłacił na utrzymanie podrzutek i płace żywicielki:

Za dzieci we Lwowie	.	.	.	.	.	.	.	169 K
" " w Krakowie	.	.	.	.	.	.	.	2.959 "
" " " Wiedniu za r. 1901	.	.	.	.	.	.	.	48.126 "
" " " Pradze za r. 1901	.	.	.	.	.	.	.	1.388 "
" " " Bobrku u ks. Ogińskiej od 1. stycznia do 30. listopada 1902	.	.	.	.	.	.	.	18.502 "
								<u>71.144 K.</u>
								Razem

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 14.160 K, w Krakowie 6.312 K.

### Al. III.

Załączony wykaz wydatków w trzech zakładach krajowych w r. 1902 zawiera te wydatki, które wpływają na koszt utrzymania chorego i dokładny obraz gospodarności zarządów.

Wydatki w rubr. III. budżetu krajowego na koszt leczenia ubogich, które wynosiły w r. 1872 — 495.028 K, a w roku 1875, gdy były przyjęte koszty leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy, 585.780, w 29 lat urosły do kwoty 2,579.816 K.

Zaległości kosztów leczenia wynoszą w szpitalu lwowskim 404.558 K, w krakowskim 207.747 K, w zakładzie kulparkowskim 202.212 K, w prowincjonalnych 534.718 K, razem 1,349.235 K.

Dla porównania przedstawiamy jak w latach poprzednich tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincjach Monarchii według dat rządowych za pięć lat i drugą tablicę ułożoną w naszym biurze statystycznym dla porównania ilości zakładów dla chorych w różnych prowincjach Monarchii, ilości łóżek ludności, kosztów leczenia i procentu śmiertelności.

Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1896 do r. 1900 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	Galicya				Czechy				Dolna Austria				Styrya				Tyrol b. Vorarlbergu				
	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt		
Szpitale powszechne Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	46.801	1,114.168	947.173	0·61	73	67.694	1,749.322	2,810.865	0·94	26	70.388	1,878.682	3,723.351	1·39	14	26.051	720.992	13.023	24	499.341
	2	1.877	293.665		0·74	5	6.283	1,417.695		0·69	5	4.396	988.739		0·98	2	1.711	429.662		800	185.798
	2	2.100	32.526		0·71	1	3.872	86.276		1·44	1	10.893	161.151		1·29	1	568	42.363		650	17.427
1896.	30	50.778	1,440.359		79	77.849	3,253.293		32	85.627	2,028.572		17	28.350	1,168.017		27	14.473	702.561	655.4	
Szpitale powszechne Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	27	51.857	1,143.071	975.303	0·61	73	80.611	1,864.993	2,956.083	0·92	28	76.570	1,859.147	3,823.991	1·18	14	29.622	739.751	16.347	24	521.907
	2	1.833	294.733		0·76	5	6.244	1,468.854		0·72	5	4.026	910.090		1·00	2	1.733	441.408		821	188.911
	2	2.205	29.917		0·92	1	3.941	93.893		1·46	1	10.810	161.734		1·29	1	555	10.205		731	18.997
1897.	31	55.895	1,467.721		79	90.796	3,427.740		34	91.406	2,930.971		17	31.910	1,191.364		27	16.899	729.815	652.312	
Szpitale powszechne Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	28	56.307	1,198.790	1,026.572	0·62	75	86.624	1,927.972	3,252.703	0·98	28	80.007	1,912.803	3,520.238	1·24	15	31.275	750.728	15.740	24	516.436
	2	1.914	301.949		0·78	5	6.272	1,507.325		0·76	5	4.083	928.724		1·00	2	1.654	460.995		883	200.318
	2	2.327	35.491		0·91	1	3.533	82.151		1·73	1	11.551	162.291		1·29	1	652	11.092		783	19.763
1898.	32	60.548	1,536.230		81	96.439	3,517.448		34	95.641	3,003.818		18	33.781	1,222.315		27	17.406	736.507	687.709	
Szpitale powszechne Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	29	57.311	1,252.782	1,035.773	0·61	77	88.062	1,989.890	3,406.148	0·99	28	83.372	1,986.201	3,520.238	1·23	15	32.414	781.038	16.229	24	533.042
	2	2.031	311.766		0·78	5	6.394	1,564.044		0·75	5	4.556	993.322		1·18	2	1.732	465.238		920	205.367
	3	1.700	27.324		0·91	1	3.511	78.635		1·56	1	10.824	153.085		1·41	1	1.292	22.212		790	20.354
1899.	33	61.098	1,591.872		83	97.957	3,332.569		34	98.752	3,032.611		18	45.438	1,268.438		27	17.939	758.813	709.649	
Szpitale powszechne Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	29	59.876	1,294.746	1,623.315	1·25	76	90.350	2,078.427	3,406.148	0·99	29	82.494	2,009.766	3,520.238	1·23	15	41.767	784.735	16.780	24	546.292
	2	2.032	334.160		1·33	5	6.886	1,552.800		0·77	5	5.004	1,082.723		1·18	2	1.794	481.422		989	215.041
	2	1.630	25.685		?	1	3.868	77.554		2·83	1	11.169	158.330		2·78	1	1.449	25.217		736	18.993
1900.	33	63.598	1,654.591		82	100.404	3,709.261		35	98.667	3,250.819		18	35.010	1,291.374		27	18.505	750.336	1,499.321	

Ilość szpitali publicznych, łóżek, koszta leczenia i śmiertelność chorych  
w roku 1900.

K r a j	Ilość zakładów dla chorych			Ilość łóżek			Ludność cywilna z końcem r. 1900 (wedle spisu ludności)	Jedno łóżko przypada na mieszkańców	W szpitalach publicznych	
	Publiczne szpitale	Prywatne szpitale	Razem	Publiczne szpitale	Prywatne szpitale	Razem			Koszt dnia leczenia	Procent śmiertelności
Dolna Austria	35	49	84	9.565	2.756	12 321	3,061.724	248	2.64	9.15
Górna „	9	47	56	1.258	1.473	2.731	803.788	294	1.81	7.06
Salzburg . . .	3	23	26	593	643	1.236	190.823	154	2.09	7.41
Styrya . . . .	18	57	73	4.064	1.876	5.940	1,547.155	260	1.72	6.76
Karyntya . . .	5	14	19	1.177	299	1.476	363.002	246	1.57	6.22
Kraina . . . .	3	13	18	726	505	1.231	505.460	410	1.89	4.81
Tryest . . . .	5	4	9	1.927	320	2.247	176.383	78	2.10	8.94
Gorycja i Gradycka . . . .	4	2	6	418	211	629	231.050	367	1.23	13.22
Istrya . . . .	3	3	6	570	70	640	337.362	527	1.79	6.44
Tyrol . . . .	27	19	46	3.415	673	4.088	842.974	206	1.86	6.44
Vorarlberg . . .	1	5	6	140	306	446	128.715	289	1.70	7.73
Czechy . . . .	82	90	172	12.414	2.273	14.687	6,277.793	427	1.91	8.65
Morawa . . . .	17	53	70	3.619	1.238	4.857	2,420.445	498	1.76	7.62
Śląsk . . . .	6	20	26	1.003	594	1.597	676.242	423	2.10	5.81
Galicja . . . .	33	60	93	4.604	1.723	6.327	7,245.074	1.145	1.25	7.18
Bukowina . . .	6	2	8	70	70	816	726.308	890	1.72	4.95
Dalmacja . . .	9	—	9	—	—	695	587.373	845	1.65	5.34
<b>Razem</b> . . . .	266	461	727	46.937	15.030	61.967	25,921.671	418	1.94 <sup>1)</sup>	8.10

<sup>1)</sup> Bez zakładów dla położnych.

Nowe szpi-  
tale po-  
wszechnie.

Wysoki Sejm uchwalił cztery ustawy nadające szpitalom nowowybudowanym charakter szpitali powszechnych i publicznych a mianowicie :

- 1) Na posiedzeniu z dnia 9. lipca 1902 dla szpitala w Dolinie.
- 2) " " " 12. października 1903 dla szpitala w Skałacie.
- 3) " " " 16. " " " Kałuszu.
- 4) " " " 28. " " " w Tarnobrzegu.

Ustawy te wzaz ze sprawozdaniem Komisji sanitarnej przesłane zostały c. k. Namiestnictwu dla wyjednania Najwyższej sankcyi. Na żądanie c. k. Prezydum Namiestnictwa przesłaliśmy oprócz tego opis budynków szpitalnych i ich wewnętrzznego urządzenia, sprawozdanie c) do ich oddalenia od sąsiednich szpitali, co do ich pojemności i frekwencyi chorych, a wreszcie co do stosunków sanitarnych i zarobkowych tych powiatów, w których szpitale powstały.

Nadto zażądało c. k. Prezydum Namiestnictwa od każdego szpitala uzupełnienia urządzenia wewnętrznego szpitala i usunięcia braków w protokole kolaudacyjnym wykazanych a w szczególności od szpitala w Dolinie przeprowadzenia wodociągów i kanalizacji, w szpitalu zaś w Tarnobrzegu zaprowadzenia filtru dla filtrowania wody do picia. Z wiosną roku bieżącego zawiadomiły Wydziały powiatowe, że wypełniły wszystkie żądania c. k. Namiestnictwa i wniosły prośbę o kolaudację robót dokonanych.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania żadna z wyż wspomnianych czterech ustaw nie otrzymała jeszcze Najwyższej sankcyi.

Nowe budo-  
wle w szpi-  
talach pro-  
wiucyonal-  
nych.

Uchwałą z dnia 8. lipca 1902 LW. 52.181 Wys. Sejm uznając potrzebę odbudowania budynku szpitalnego w Zaleszczykach, upoważnił Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w tej wysokości, jaka się okaże potrzebną dla pokrycia połowy kosztów tej budowy.

Ogólny koszt budowy obliczonym został na kwotę 142.500 K, po odliczeniu więc własnych funduszków szpitala w kwocie 48.020 K 94 h., pozostała do pokrycia brakująca kwota okragło 94.480 K.

Na pokrycie połowy zaciągnął Wydział krajowy pożyczkę w Banku krajowym w kwocie 49.400 K.

Po przeprowadzeniu licytacji ofertowej, budowę otrzymał p. Jan Lewiński, architekt we Lwowie, za ryczałtową kwotę 142.500 K.

Na gruncie darowanym przez gminę miasta Zaleszczyk, stanął już nowy szpital, który wykończony z końcem września b. r., otwartym zostanie dla chorych w październiku b. r.

Wys. Sejm uwzględniając petycję gminy miasta Kołomyji, uchwałą z dnia 9. lipca 1902 L. s. 715 uznał potrzebę budowy nowego szpitala w Kołomyji na 100 łózek i upoważnił Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 115.000 K na pokrycie połowy kosztów tej budowy.

Ogólny koszt wszystkich budowli szpitalnych wraz z wewnętrznym urządzeniem szpitala obliczony został na kwotę 238.432 K 79 h.

Na częściowe pokrycie powyższego wydatku użytą będzie przedewszystkiem kwota 25.000 K, uzyskana ze sprzedaży starego budynku szpitalnego gminie m. Kołomyji.

Dalszego funduszu na ten cel potrzebnego dostarczy w połowie gmina m. Kołomyji a w drugiej połowie fundusz szpitalny z pożyczki przez Wys. Sejm dozwolonej.

Po przeprowadzeniu licytacji ofertowej budowę szpitala wraz z budynkami gospodarczymi i administracyjnymi otrzymał p. Jan Lewiński, architekt we Lwowie za kwotę 194.000 K i tenże przedsiębiorca urządzenie kanalizacji za kwotę 5.199 K 27 h.

Roboty zaś wodociągowe oddane zostały p. Zygmuntowi Rodakowskiemu, przedsiębiorcy budowy wodociągów we Lwowie, za kwotę 13.200 K.

W dniu zamknięcia niniejszego sprawozdania jest już nowy szpital w Kołomyji na wykończeniu, a gdy z końcem września b. r. oddanym zostanie Wydziałowi krajowemu, zarządzone zostanie bezzwłocznie przeniesienie chorych ze starego szpitala.

Wydział krajowy przedstawił W. Sejmowi potrzebę zakupna od gminy miasta Drohobycza budynku szpitalnego za 50.000 K oraz potrzebę rozszerzenia tego szpitala przez dobudowanie skrzydła kosztem około 30.000 K.

Wys. Sejm uchwałą z d. 12. października 1903 LW. 92.954 zezwolił na te wydatki, upoważniając Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki na ich pokrycie.

Wykonując powyższą uchwałę, zawarł Wydział krajowy z gminą Drohobycz kontrakt kupna i sprzedaży budynku szpitalnego za kwotę 50.000 K i oddał dobudowę części szpitala w przedsiębiorstwo p. Franciszkowi Jelonkowi, budowniczemu w Drohobyczu, za kwotę 33.642 K.

Na pokrycie tych wydatków zaciągniętą została pożyczka w Banku krajowym w kwocie 74.000 K. Budowa rozpoczęta doprowadzoną została z końcem czerwca b. r. pod dach, a z początkiem jesieni w zupełności wykończoną zostanie.

Do nowych budowli, które z upoważnienia Wys. Sejmu mają być wykonane w bieżącym roku, należy budowa domu administracyjnego i pawilonu dla zakaźnych w powszechnym szpitalu w Sniatynie.

Po uchwale Wys. Sejmu uznającej potrzebę rozszerzenia tego szpitala, Wydział krajowy przesłał plany i kosztorysy Wydziałowi powiatowemu dla przeprowadzenia budowy kosztem 25.000 K. Wydział powiatowy jednak zwrócił się z prośbą do Wydziału krajowego o zmianę planów i o zezwolenie użycia funduszu rezerwowego, jaki szpital posiada, na pokrycie wyższych kosztów stąd wynikających.

Wydział krajowy przychylił się do tej prośby, zwłoka jednak w przeobrażeniu planów sprawiła, że do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania, budowa pawilonów rozpoczętą jeszcze nie została.

W sprawie  
leczonych w  
zakładach  
zagranic-  
znych.

W załatwieniu sprawozdania komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. V. między innymi powziął Wys. Sejm na posiedzeniu d. 24. października 1903 r. następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył pertraktacje ze szpitalami pozakrajowymi z myślą utworzenia kartelu, aby chorzy, którzy mają tyle zdrowia i pieniędzy, że mogą podejmować podróż za granicę kraju, nie byli przyjmowani na koszt Wydziału krajowego, gdyż za nich płacić nie będzie“.

W wykonaniu tego polecenia wystosowaliśmy do władz zarządzających szpitalami pozakrajowymi odezwy, upraszając o zwracanie uwagi na podróżujących chorych i zarządzenie jak najściślejszego badania stanu i rodzaju choroby przed przyjęciem ich do szpitala i odsyłania ich do jednego z najbliższych szpitali galicyjskich, jeżeli natychmiastowe przyjęcie nie jest absolutną koniecznością usprawiedliwione.

Jednocześnie udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o przypomnienie c. k. Starostom okólnika wydanego w tym przedmiocie 3. czerwca 1896 r. do l. 43.448, z poleceniem stosownego pouczenia i zawezwania

zwierzchności gmin, ażeby przy wydawaniu świadectw majątkowych chorym leczonym w szpitalach, a szczególnie pozakrajowych, postępowały z całą sumiennością i ścisłością, przytaczając wszelkie daty i szczegóły, na którychby oprzeć można żądanie zapłaty kosztów od lezonego samego lub krewnych, do ponoszenia tychże z ustawy obowiązanych. Wreszcie upraszaliśmy c. k. Namiestnictwo o polecenie c. k. Starostwom, ażeby przed odsełaniem świadectw majątkowych, odnoszących się do osób do Galicyi przynależnych, a leczonych w szpitalach pozakrajowych, w razie jakiegokolwiek wątpliwości co do szczegółów tych świadectw, żądały stwierdzenia ze strony urzędów hipotecznych, czy chorzy lub obowiązani do zapłaty krewni, nie posiadają w gminie przynależności lub zamieszkania majątku nieruchomego.

Nareszcie odnosiliśmy się do wszystkich wydziałów powiatowych, polecając im wydać podobne okólniki i przypomnienia zwierzchnościom gminnym, iż zaniedbanie należytej przezorności przy wydawaniu poświadczeń, stwierdzających ubóstwo i przynależność, powoduje nie tylko niesprawiedliwe obciążenie funduszu krajowego kosztami leczenia, ale nadto ze względu na postanowienie ustawy z 5. grudnia 1896 Nr. 222 dz. u. p. pociągnąć może za sobą dla samych gmin szkodliwe następstwa i ciężary, jeżeli świadectwa te wydane zostały z pominięciem ścisłego badania i wyczerpujących dochodzeń (LW. 113.605/1903).

Według otrzymanych dotąd odpowiedzi ze strony kilku wydziałów krajowych (LW. 53.660, 55.871, 58.377, 69.124 i 70.697/1904) wydane zostały stosowne zarządzenia po myśli szczegółów wyżej przytoczonej odezwy naszej i zadośćuczynienia przedstawionym żądaniom, o ile to w granicach obowiązujących ustaw okaże się możliwym.

Dyety dla  
lekarzy okręgowych za  
szczepienie  
ochronne od  
ospy.

W załatwieniu sprawozdania Komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. V. powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. października 1903 między innymi następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę, czy i o ile będzie wskazane ewentualne podwyższenie dyet lekarzom okręgowym i szpitalnym za szczepienie od ospy“.

Na skutek uchwały powyższej Wydział krajowy ma zaszczyt przedstawić, co następuje:

Z powodu wzrastających nadmiernie wydatków funduszu krajowego na koszta szczepienia od ospy, które rok rocznie przekraczały preliminowane i uchwalone na ten cel kredyty, wykazując w roku 1901 przekroczenie to w sumie 23.474 K. Wydział krajowy idąc za wskazówkami i rezolucjami W. Sejmu w kierunku przestrzegania wogóle możliwej oszczędności w wydatkach skarbu krajowego, postanowił uchwałą z d. 12. maja 1901 l. 19.077 wprowadzić niektóre zarządzenia, zmierzające do obniżenia wydatków odnośnej rubryki budżetu krajowego, a mianowicie:

1. Odnieść się do c. k. Rządu, ażeby szczepienie z konieczności zarządzano w razie skonstatowania epidemii ospy na koszt c. k. Skarbu państwa, względnie nie odbywano takiego szczepienia z powodu stwierdzenia innej choroby epidemicznej.

2. Domagać się, ażeby szczepienie w granicach przydzielonych do okręgów sanitarnych przeprowadzali bezwarunkowo lekarze okręgowi, a nadto, żeby lekarzom tym, jako funkcjonariuszom autonomicznym, przydzielano szczepienie również i w innych gminach nie należących do okręgów sanitarnych.

3. Domagać się, aby do czynności szczepienia delegowano tylko c. k. lekarzy młodszych i asystentów sanitarnych, którzy pobierają niższe dyety, a mianowicie: lekarze I. kl. po 6 K, zaś lekarze II. kl. i asystenci sanitarni po 5 K dziennie, podczas gdy c. k. lekarze starsi i wolno praktykujący pobierają tę dyetę w kwocie 7 K dziennie.

4. Dążyć do rewizyi, względnie do zmiany postanowień dotychczasowej instrukcji szczepienia i stałego podziału okręgów szczepienia odpowiadającego okręgom sanitarnym z przestrzeganiem najbliższej i najkrótszej komunikacji; wreszcie:

5. Zrównać dyety lekarzy okręgowych, względnie szpitalnych z dyetami przyznawanymi c. k. lekarzom rządowym I. kl., to jest po 6 K dziennie, pozostawiając te dyety w dotychczasowej wysokości, tj. po 7 K tylko c. k. starszym lekarzom powiatowym tudzież lekarzom wolno praktykującym, o ile zachodzi potrzeba i konieczność delegowania ich do czynności szczepienia.

Przy wprowadzaniu tych zarządzeń, które wykazały już istotnie znaczne stosunkowo zaoszczędzenia wydatków w odnośnej rubryce budżetu, Wydział krajowy obok dążności do obniżania wydatków, wychodził ze słusznego zapatrywania, iż lekarze okręgowi jako stali funkcjonariusze, płatni z fundusów powiatów i kraju, nie mogą być uważani, pod względem spełniania swych czynności służbowych, do których należy i szczepienie, jako lekarze wolno praktykujący i pobierać za tę czynność spełnianą w gminach okręgu, a ewentualnie i poza jego granicami dyety w wysokości przyznanej lekarzom wolno praktykującym.

Wydział krajowy podejmując odpowiednie kroki i usiłowania, żeby przez powierzanie lekarzom okręgowym w możliwie najszerszych rozmiarach czynności szczepienia zapewnione, im były tem samem wydatniejsze dochody z tego działu czynności, co też faktycznie ma miejsce, musiał z drugiej strony przestrzegać, ażeby fundusz krajowy skutkiem tego nie był narażony na większe wydatki.

Przyznanie zatem lekarzom okręgowym za tę samą czynność wyższych dyet, aniżeli je pobierają c. k. lekarze I. kl., uważalibyśmy jako nie usprawiedliwione nie tylko z powodów wyżej przytoczonych, ale również ze względu na okoliczność, iż z biegiem czasu płace i ryczałty objazdowe lekarzy okręgowych znacznie podwyższone zostały, a fundusz krajowy już z tego tytułu większe ponosi ciężary.

To samo i podwyższenia dyet, przyznawanych obecnie lekarzom szpitali powszechnych na równi z c. k. lekarzami I. kl. tj. po 6 K dziennie nie uważamy za wskazane, zwłaszcza, iż czynność ta stanowi źródło ubocznych dochodów tych lekarzy, pobierających stałe płace z prawami do emerytury i funkcjonariusze ci w razie przydzielenia im szczepienia, na czas trwania tej czynności zwalniani są natomiast od swych urzędowych obowiązków służby.

Nadmieniamy wreszcie, iż lekarzom szpitali powszechnych przysługują możliwość zrzeczenia się powierzonej czynności szczepienia ochronnego, w czym również i lekarze okręgowi nie są krępowani, o ile rozchodzi się o szczepienie w gminach położonych poza granicami ich okręgów, która to czynność w danym razie powierzona byłaby c. k. lekarzom I. kl. lub asystentom sanitarnym za dyetami również po 6 K, względnie po 5 koron dziennie. (LW. 113.608/903).

Zaliczki na  
koszta podróży ule-  
czonych

W załatwieniu sprawozdania Komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Dep. V. między innymi powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu 24. października 1903 następującą uchwałę:

5. „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę i na najbliższej sesji zdał sprawę, czy nie byłoby korzystnem, aby podobnie, jak to ma miejsce w Zakładzie kulparkowskim, zaliczkował z funduszu szpitalnego także w szpitalach powincjonalnych i krajowych koszta podróży dla chorych już uleczonych, z powodów których obecnie przeprowadza się porozumienie z gminami w celu szybszego wydalania ich ze szpitala“.

Wydział krajowy zastanawiając się nad tą sprawą, przyszedł do przekonania, że cel zamierzony zostanie osiągnięty, gdy będzie ściśle wykonywane rozp. min. z d. 4. grudnia 1856 l. 26.641, ustawa o przynależności dnia 3. grudnia 1863 d. u. p. Nr. 105 i rozporządzenie ministerjalne z dnia 17. czerwca 1869 l. 1713, co do postępowania z osobami, które w publicznych szpitalach leczone być nie mogą. W myśl tego rozporządzenia gmina, w której szpital się znajduje, jest obowiązana ozdrowieńca, lub nieuleczalnego, potrzebującego opieki, odebrać i oddać gminie przynależności.

Okólnikiem z d. 18. lipca 1904 l. 72.561 przypomnieliśmy wszystkim szpitalom postanowienia rzezonnych reskryptów minist. z poleceniem, ażeby



w razie zaniedbania odbioru rekonwalescenta lub nieuleczalnie chorego w terminie do odbioru wyznaczonego (najwyżej 2 dni) żądały zwrotu kosztów utrzymania od gminy, w której szpital się znajduje, a gdyby gmina uchylała się od tego obowiązku, udawały się o interwencję do Wydziału krajowego.

Zwracamy przytem uwagę, że szpitale nasze nie posiadają środków na zaliczki, a oprócz tego brak ludzi i urządzeń dla podejmowania wysyłki chorych i rekonwalescentów do gminy przynależności, a ściągnięcie narosłych stąd wydatków jest wątpliwe.

W sprawie  
pomieszkań  
sekundaryu-  
szy w szpi-  
talu lwow-  
skim.

W załatwieniu sprawozdania Komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu V. powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. października 1903, między innymi, następującą uchwałę:

„9. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i wziął pod rozwagę sprawę pomieszczenia sekundaryuszy w szpitalu lwowskim i aby przedłożył Sejmowi sprawozdanie na najbliższej sesji“.

W wykonaniu polecenia tego przedstawiamy, że obecnie w szpitalu lwowskim mieszka tylko trzech sekundaryusów — dwóch w gmachu głównym i jeden w zakładzie położnic. Każdy z nich ma po jednym pokoju. Z dwóch sekundaryusów, mieszkających w gmachu głównym, jeden należy do oddziału chirurgicznego, drugi do oddziału wewnętrznego. Na pomieszczenie większej liczby sekundaryusów, gmach szpitala lwowskiego, w obecnym swym stanie nadmiernego przepełnienia, skutkiem wprowadzenia doń klinik: okulistycznej i dermatologicznej, absolutnie miejsca niema. Jedynie usunięcie z gmachu szpitalnego do osobnych budynków obu klinik, oraz ośmiu klinicznych Sióstr Miłosierdzia, dozwoliłoby przywrócić chorym szpitalnym przepisaną higienę minimalną na jedno łóżko co do przestrzeni i powierzchni i dałoby możność z niewątpliwym pożytkiem dla szpitala urządzenia przy każdym oddziale po jednym pokoju na mieszkanie dla sekundaryusza.

Łóżka płatne  
w szpitalach.

W załatwieniu sprawozdania komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności Departamentu V. na posiedzeniu d. 24. października między innymi powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

„7. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji przedłożył sprawozdanie i wnioski co do kwestyi, w których szpitalach i o ile dałoby się urządzić łóżka płatne dla zamożniejszych chorych, którzyby mogli przynosić czysty dochód funduszowi krajowemu“.

Największa potrzeba płatnych łóżek i najznaczniejsze stąd korzyści możnaby osiągnąć w szpitalach krajowych. Jednak panujące w nich obecnie stosunki pod względem lokalów i frekwencji pozwalają tylko w bardzo ograniczonej mierze na urządzenie separarek dla klasowych. Przy odbudowie jednak lub rozszerzeniu tych zakładów Wydział krajowy nie zapomni o tem poleceniu Wys. Sejmu.

Co do szpitali prowincjonalnych, to urządzenie takich płatnych łóżek i osiągnięcie z nich korzyści finansowych jest możliwe do osiągnięcia tylko w zakładach, mieszczących się w większych miastach, jak Przemyśl, Tarnów, Stanisławów, Stryj i Biała, ale nie w większej ilości jak po trzy lub po dwie sparatki, gdyż i tu zachodzą te same względy i trudności, co i w szpitalach krajowych, lecz przy nowych budowach będziemy o tem pamiętać. W innych pomniejszych szpitalach, wypadki zapotrzebowania takich łóżek są tylko sporadyczne, z reguły zaś byłyby one niezajęte i spowodowałyby zwiększenie kosztów budowy i urządzenia lub uszczupliłyby pojemność szpitala z ujmą chorych ubogich.

Sprawozda-  
nia naukowe.

W załatwieniu sprawozdania Komisji sanitarnej z czynności Dep. V. między innymi powziął Wys. Sejm na posiedzeniu 24. października 1903 następującą uchwałę:

6. „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę sprawę przywrócenia zwyczaju publikowania sprawozdań naukowych z czynności lekarskich wszystkich szpitali krajowych i prowincjonalnych».

Pięciokrotnie w ostatnich czasach ubiegłego stulecia publikowaliśmy naukowe sprawozdania z naszych szpitali, pragnąc obudzić emulację pracujących w nich lekarzy, zachęcić do śledzenia i współdziałania w rozwoju i postępach fachowej wiedzy. Doświadczenie jednak przekonało nas, że dość znaczny wydatek na druk, kłopoty wydawnicze i strata czasu na przygotowanie tych sprawozdań nie opłacają się korzyściami z tego wynikającymi.

Przedewszystkiem sprawozdania takie z powodów technicznych muszą obejmować peryod o rok przynajmniej wcześniejszy od chwili ogłoszenia, a zatem przy obecnych postępach nauki lekarskiej, wszystkie sprawozdania już nie przedstawiają naukowego interesu, bo z obecnym rozwojem nauk lekarskich i podniesieniem poziomu naszego szpitalnictwa, rozwinęła się bardzo szeroko literatura i piśmiennictwo lekarskie, więc każdy interesujący lekarzy przypadek te pisma podają natychmiast do wiadomości, a fachowa ocena ich i krytyka odbywa się na cotygodniowych posiedzeniach Towarzystw lekarskich i na częstych obecnie zjazdach lekarzy. Nic więc dziwnego, że każdy z lekarzy woli obrąć tę drogę, bo praca ich staje się znaną szerokiemu kołu natychmiast.

Jeżeli chodzi o daty statystyczne, to te znaleźć można w corocznych sprawozdaniach c. k. Rady zdrowia i w relacjach Inspektora szpitali.

Wypada też mieć na uwadze, że wielkie przepełnienie szpitali tak znacznie powiększyło pracę lekarzy ordynujących w szpitalach krajowych, że sprawozdania naukowe, potrzebujące poprawnego opracowania i stylowego zaokrąglenia, wymagają dość długiego czasu na rzecz, której ogół lekarzy z powodu przedawnienia już i czytać nie będzie.

Co się zaś tyczy sprawozdań naukowych w szpitalach prowincjonalnych, to wobec małego personelu tych lekarzy w szpitalach żądać od nich jeszcze i tej pracy — niepodobna.

W sprawie  
założenia  
przy salinach  
zakładów le-  
czniczych so-  
lankowych.

W załatwieniu sprawozdania Komisji sanitarnej o wniosku posła Maissa z wezwaniem do c. k. Rządu o założenie przy c. k. salinach galicyjskich leczniczych zakładów solankowych powziął Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 18. września 1903 następującą uchwałę:

„Wniosek posła Maissa o założenie leczniczych zakładów solankowych przy c. k. salinach we wschodniej i zachodniej części kraju odstępuje się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu się z krajową Radą zdrowia przedłożył Wysokiej Izbie odpowiedni wniosek“.

Ponieważ c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu pismem z d. 29. grudnia 1902 L. 158.046 (LW. 3074/902) na skutek żądania c. k. Ministerstwa skarbu o przedłożenie tekstu wniosku p. Maissa, odniosła się do Wydziału krajowego o udzielenie aktów tej sprawy, Wydział krajowy po przesłaniu tych aktów, wykonując wyżej przytoczoną uchwałę, odniósł się pismem z d. 17. listopada 1903 d. l. 85693 do c. k. Dyrekcyi skarbu z zapytaniem, czy sprawa powyższa była rozważaną w c. k. Ministerstwie skarbu, ewentualnie w jakim stadium znajdują się czynności przygotowawcze w tym kierunku. Zarazem odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa o udzielenie opinii w tym przedmiocie ze strony kraj. Rady zdrowia. W odpowiedzi na odezwy nasze Dyr. skarbu pismem z d. 1. grudnia (LW. 114580/903) oznajmiła, iż na polecenie c. k. Ministerstwa skarbu przedłożyła relację swą w przedmiocie utworzenia łaźni solankowych przy c. k. wschodnio i zachodnio galicyjskich zarządach salinarnych i że nie omieszka uwiadomić Wydziału krajowego o zapadłej decyzji. C. k. Namiestnictwo zaś (LW. 27.808/904) udzieliło nam opinię krajowej Rady zdrowia, którą przytaczamy w brzmieniu dosłownem: „Skuteczność kąpeli solankowych w wielu cierpieniach, jak żołączkach, wypocinach pozapalnych, schorzeniach przewlekłych przewodu pokarmowego i oddechowego jest

stwierdzoną wielokrotnem doświadczeniem i nie ulega obecnie żadnej wątpliwości. Jest też rzeczą pożądaną, aby w kraju naszym, obfitującym w solanki tak, że nadmiar solanki idzie bardzo często na marne, urządzone zostały zakłady kąpielowe solankowe. Jednak wobec energicznego działania kąpeli solankowych, wydawanie ich dla chorych, musi pozostać pod nadzorem lekarskim i muszą być w zakładzie kąpielowym urządzenia odpowiednie. Zdarzyć by się howiem mogło, że zakłady małe, polegające tylko na urządzeniu kilku lub kilkunastu wanien przy zakładach solankowych mogłyby raczej szkodę niż pożytek przynieść dla chcących używać tych kąpeli, a nadto zakłady takie, mimo dość znacznych kosztów urządzenia ich, przecież nie mogłyby się odpowiednio rentować. Rada zdrowia doradza przeto urządzenie w kraju zwłaszcza we wschodniej jego części zakładu solankowego kąpielowego, takiego, któryby stojąc na wysokości obecnych wymagań balneologicznych, dorównując lub nawet przewyższając dobrocią swą obecnie istniejące zakłady, mógł także rachować na publiczność bogatszą. Tym sposobem osiągnięte zyski mogłyby w znacznej części być użyte na ulgę dla ludności biedniejszej, potrzebującej kąpeli solankowych<sup>4</sup>.

W sprawie wniosku p. Szafera co do babek wiejskich.

Na odezwę naszą z d. 16. października 1902 r. w sprawie dopuszczenia tak zwanych babek wiejskich do pomocy położnej w nagłych wypadkach c. k. Namiestnictwo powołało się na swoją odezwę z d. 10. czerwca 1895 l. 37.834, w której oznajmiło, a zarazem okólnikiem wszystkich Starostów pouczyło, że jeżeli przy dochodzeniu zostanie udowodnione, iż akuszerka gminna lub okręgowa rzeczywiście z powodu przeszkody nie mogła przybyć do rodzącej, władza nie będzie karała nieukwalifikowanej i nieuprawnionej babki za niesioną pomoc rodzącej, że jednak podlegać ma karze taka nieukwalifikowana babka, która udziela za wynagrodzeniem pomocy przy porodzie, chociaż można było do tego wezwać egzaminowaną akuszerkę gminną lub okręgową.

Zarządzenie to czyni w głównej rzeczy zadość życzeniu wyrażonemu we wniosku p. Szafera.

Powołany wyżej okólnik przypomniało c. k. Namiestnictwo równocześnie wszystkim c. k. Starostwom, z tem, że nie należy karać babek wiejskich za niesienie pomocy położniczej w braku akuszerki egzaminowanej lub w wypadkach nagłych, gdy pozyskanie ukwalifikowanej położnej z powodu jej nieobecności lub choroby jest niemożliwym.

Co do wniosku Wydziału krajowego, aby zobowiązano lekarzy okręgowych do udzielania babkom wykładów popularnych o niesieniu pomocy położniczej u rodzących, c. k. Namiestnictwo podniosło, że nie wchodząc w to, czy lekarze okręgowi mogliby być do tych wykładów zobowiązani, skoro instrukcja służbowa na nich tego obowiązku nie wkłada, wykłady takie nie przyniosłyby prawie żadnego pożytku, gdyż babki takie przeważnie, jako nieumiejące czytać nie są odpowiednim materiałem do podobnego pouczenia. (L.W. 30710/903).

Sprawa bu powy szpitali w Kosowie i Nadwórnej.

Przesyłając 5. stycznia 1903 r. plany i kosztorysy na budowę szpitali powszechnych w Kosowie i Nadwórnej, prosiliśmy c. k. Namiestnictwo o wyjednanie u c. k. Skarbu Państwa subwencji na budowę tych szpitali, odpowiadającej wysokości udziału powiatów i kraju.

C. k. Namiestnictwo odpowiadając d. 27. lutego 1904 r., uwiadomiło, że Ministerstwo spraw wewnętrznych powitało z wielkiem uznaniem zamiar budowy tych szpitali, mających na celu tłumienie chorób zakaźnych i zwalczanie kiły, rozszerzonej między tamtejszymi mieszkańcami.

Reskryptem powyższym wyraziło Ministerstwo zgodnie z dawniejszem oświadczeniem (14. lutego 1902 l. 21.852 ex 1901) chęć przyjęcia w pomoc temu przedsięwzięciu przez udzielenie subwencji z funduszków państwowych, je-

dnakże równocześnie zauważyło, że stosunki finansowe państwa nie pozwalają na udzielenie subwencji jednorazowej w tej wysokości, jak sobie tego życzy Wydział krajowy. Pomoc ze skarbu państwa może być udzieloną tylko w ten sposób, że dla każdego z tych szpitali, skoro budowa uchwałą sejmową zapewnioną będzie, rząd przez lat dziesięć wypłacać będzie subwencję roczną, na podstawie której będzie można odpowiednią część kapitału potrzebnego na budowę uzyskać w drodze pożyczki. Rzeczona subwencja rządowa zostanie jednak udzieloną pod warunkiem, jeżeli w obu szpitalach zostaną urządzone specjalne oddziały dla leczenia chorych kiłowych i wenerycznych i jeżeli corocznie Ministerstwu będą przedkładane z działalności tych szpitali sprawozdania, w których przedewszystkiem będą przedstawione wyniki zwalczania wenerycznej endemii w tamtych okolicach tak pod względem zdrowotnym, statystycznym, jak i naukowo-lekarskim. Przeciw przedłożonym planom c. k. Namiestnictwo po wysłuchaniu opinii krajowej Rady zdrowia nie podnosi zarzutu, byle tylko grunt pod budowę szpitali był dostatecznie obszerny i dobrze położony, a woda do użytku szpitali była dobra i w dostatecznej ilości, co do których to okoliczności zastrzega się wydanie orzeczenia przez właściwą władzę polityczną w myśl §. 26. ustawy z 30. kwietnia 1870 d. p. p. l. 68.

W odpowiedzi na tę odezwę a w szczególności na oświadczenie co do udziału c. k. skarbu państwa w kosztach budowy szpitali w Kosowie i Nadworniu, mającemu się zrealizować w formie pożyczki, spłacalnej przez c. k. rząd, roczną subwencją przez lat dziesięć, oznajmiliśmy, iż tylko pod tym warunkiem będziemy mogli przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek o uchwalenie kredytów z funduszków krajowych w wysokości  $\frac{1}{3}$  części kosztów budowy tych szpitali, skoro otrzymamy ze strony c. k. rządu konkretną deklarację, zapewniającą udzielenie na ten cel subwencji ze skarbu państwa w takiej samej wysokości, względnie wypłacania przez lat dziesięć kwoty wystarczającej na oprocentowanie i zamortyzowanie pożyczki w okresie 10-letnim.

Koszta budowy jednego szpitala o 60 łóżkach obliczono na kwotę 142.968 K, w której nie mieści się jednak koszt zakupu gruntu. Gdy atoli powiaty interesowane, ze względu na stosunki finansowe i położenie materialne ludności deklarowały przyczynić się do kosztów budowy co najwyżej w kw. 40.000 K, przeto o ile przy rozprawie ofertowej nie powiodłoby się uzyskać zredukowania ogólnego kosztu budowy, dążyć wypadnie do obniżenia kosztorysu do ustalonej kwoty 120.000 kor. a to przez pewne zmniejszenie liczby łóżek i rozmiarów budynku w ogólności.

Wobec szczegółów powyższych, wynosić będzie udział funduszków powiatowych i kraju po 40.000 K na każdy z wymienionych szpitali, zaczem i w takiej samej wysokości domagać się musimy udziału c. k. Skarbu państwa.

Gdy zaś według odezwy c. k. Nam. subwencja odnośna z c. k. Skarbu państwa uzyskaną być ma w formie pożyczki, spłacanej w latach dziesięciu, przeto celem zrealizowania potrzebnego kapitału odniósł się Wydział krajowy do Banku krajowego o stosowne wyjaśnienia, względnie ułożenie planu amortyzacyjnego. Według obliczenia Banku celem uzyskania gotówki 40.000 kor., potrzebnem byłoby zaciągnięcie pożyczki w obligacjach komunalnych w kwocie 42.000 K, z której raty półroczne, przy dziesięcioletnim umorzeniu wynosiłyby 2.555 K 70 gr. w zaokrągleniu 2556 K: rocznie zaś 5112 K. Ogółem zatem subwencja Skarbu państwa na pokrycie  $\frac{1}{3}$  udziału w kosztach budowy szpitali w Kosowie i Nadworniu (po 40.000 K w gotówce na każdy) = 80.000 K., spłacalna w formie amortyzacji, zaciągniętej na ten cel pożyczki, wynosić winna przez lat dziesięć po 10.224 K rocznie.

Komunikując te szczegóły, Wydział krajowy upraszał c. k. Namiestnictwo o uzyskanie w drodze właściwej zapewnienia wypłaty subwencji c. k. Skarbu państwa w kwocie wyżej wymienionej, a to przez lat dziesięć, oznajmiając zarazem, iż po otrzymaniu tego zapewnienia i na jego podstawie, prze-

dłoży natychmiast Wys. Sejmowi wyniki zmierzające do podjęcia budowy powyższych szpitali.

Nadmieniliśmy zarazem, iż do życzeń objawionych w odezwie Namiestnictwa o odnoszących się do szczegółów urządzenia wewnętrznego szpitali, wyboru gruntu i t. p. Wydział krajowy zastępuje się i w swoim czasie przesłał Namiestnictwu kopie planów budowy,

Z uwagi na podnoszoną od szeregu lat potrzebę i nagłość budowy szpitali w Kosowie i Nadwornie, której i Wys. Sejm dał wyraz w odnośnych uchwałach i rezolucjach upraszaliśmy w końcu o rychłą odpowiedź, aby umożliwić Wydziałowi krajowemu przygotowanie sprawozdania i odnośnych wniosków na najbliższą sesję Wys. Sejmu.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania decyzja c. k. Namiestnictwa nie nadeszła.

W sprawie zakładu dla szczepienia przeciwko wścieklicznie

W sprawozdaniach z czynności Wydziału krajowego za lata poprzednie wykazaliśmy, że szpital św. Łazarza w Krakowie od r. 1894 przyjmuje osoby pokąsane przez zwierzęta podejrzane o wścieklicznę. Od r. 1900 (LW. 25.63/900) prowadzi Wydział rokowania z c. k. Rządem o uwolnienie szpitala św. Łazarza od przyjmowania tej kategorii chorych, nad którymi rozstoczyć winien opiekę w pierwszym rządzie c. k. Rząd ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Obecnie doszły rokowania do tego punktu, że c. k. Rząd postanowił pomieszczać osoby pokąsane przez wściekłe zwierzęta w prywatnym zakładzie, który miałby urządzić prof. Dr. Bujwid. Koszta leczenia ubogich, przynależnych do Galicyi, o ileby nie mogły być ściągnięte od właścicieli wściekłych zwierząt, pokrywałby w  $\frac{2}{3}$  częściach fundusz państwowy, a w  $\frac{1}{3}$  fundusz krajowy, według taksy dziennej w wysokości 3 K., unormowanej na podstawie przedłożonego nam preliminarza kosztów utrzymania zakładu, którego administracya będzie prowadzona przez organa c. k. rządu i pod jego kontrolą.

Zarazem pragnąc przyśpieszyć powstanie tego zakładu także w interesie szpitala św. Łazarza, przepełnionego chorymi i nie mającego odpowiedniego pomieszczenia dla chorych pokąsanych przez wściekłe zwierzęta, a coraz liczniej się zgłaszających, Wydział krajowy oświadczył (LW. 87.161/92) gotowość uiszczenia na rzecz tego zakładu 2060 K., jako  $\frac{1}{3}$  kosztów pierwszego urządzenia zakładu.

Po otwarciu zakładu ustałaby wypłata subwencji, którą obecnie prof. Dr. Bujwid pobiera dla swego zakładu o rocznych 2000 K. Statuta tego zakładu ułożył prof. Dr. Bujwid a Wydział krajowy poczynił w nich pewne zmiany i zastrzeżenia, które zakomunikował c. k. Namiestnictwu.

Pomimo kilkukrotnych przynagleń c. k. Rząd nie powziął w tej sprawie jeszcze ostatecznej decyzji. Gdyby ją nam zakomunikowało c. k. Namiestnictwo przed ustaleniem budżetu funduszu krajowego na r. 1905, w takim razie wstawimy odpowiedni kredyt, potrzebny na pokrycie przypadającej na kraj  $\frac{1}{3}$  części kosztów pierwszego urządzenia zakładu.

W sprawie pawilonu dla zakaźnych we Lwowie co do użycia jego do celu nauki.

Odezwą do LW. 40050/903 c. k. Namiestnictwo, komunikując nam odmowę c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty na prośbę wniesioną doń przez profesora kliniki chorób wewnętrznych o wzniesienie osobnego pawilonu dla chorych zakaźnych, zapytało o warunki, pod jakimi ewentualnie mógłby być użyty do nauki klinicznej pawilon szpitala powszechnego z pomieszczonym w nim materiałem chorych zakaźnych.

Na to oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu po wyczerpującem zbadaniu sprawy, iż istniejące warunki techniczne budowy i urządzenia pawilonu szpitalnego dla chorych zakaźnych, tudzież względy na ogólne bezpieczeństwo zdrowia, czynią niedopuszczalnym użycie tego pawilonu, względnie pomieszczonego w nim materiału chorych do celów nauki klinicznej, połączonej z frekwencyą słuchaczy

i zadośćuczynienia odnośnym wymogom dydaktycznym w ogólności. (LW. 110.136/903).

Sprawa administracyjnego połączenia klinik krakowskich ze szpitalem św. Łazarza C. k. Namiestnictwo d. 12. kwienia 1904 do L. 50468 wezwało Wydział krajowy do oświadczenia się, czy nie byłby skłonny wejść w ponowne rokowania z c. k. Rządem względem administracyjnego i ekonomicznego połączenia zakładu klinicznego c. k. Uniwersytetu w Krakowie z tamtejszym szpitalem św. Łazarza, a w danym razie od jakich warunków połączenie klinik ze szpitalem Wydział krajowy zamierza uczynić zawisłym.

Na wezwanie to oświadczyliśmy, że stanowczo nie możemy się godzić na objęcie przez zarząd szpitala św. Łazarza administracji i gospodarki c. k. klinik krakowskich, najprzód z powodu wielkich trudności, jakie zarząd tego szpitala miałby do pokonania przy prowadzeniu administracji klinik, poza obrębem szpitali położonych, a nareszcie i dlatego, iż przy bliższem badaniu okazuje się niemożliwym rozszerzenie obecnej kuchni i pralni szpitalnej, co stałoby się koniecznym w razie połączenia gospodarki zakładów klinik i szpitala. LW. 37.369/904.

Sprawa dostarczenia leków c. k. klinikom krakowskim z apteki szpitala św. Łazarza. C. k. Namiestnictwo utyskując na wzmagający się od szeregu lat niedobór c. k. klinik akademickich w Krakowie w dziale wydatków administracyjnych w szczególności także z powodu wygórowanych cen leków, pobieranych od aptekarzy krakowskich, zwróciło się do nas z prośbą, czy nie byłibyśmy skłonni zezwolić na dostarczenie krakowskim c. k. zakładom klinicznym leków z apteki szpitala św. Łazarza.

Po zasięgnięciu opinii Dyrektora szpitala krakowskiego oświadczyliśmy c. k. Namiestnictwu (LW. 14292/904), iż mając na względzie dobro fakultetu medycznego i zakładów klinicznych, oraz chcąc oddać przysługę c. k. Administracji klinik, zgodzilibyśmy się na zadośćuczynienie powyższemu żądaniu pod szczegółowo podanymi warunkami które, osobną umową musiałyby być unormowane. Warunki te, mające jedynie na celu uchronienie szpitala św. Łazarza od ewentualnych strat, odnoszą się do ryczałtu, któryby c. k. Rząd miał wypłacić na uzupełnienie inwentaryalnych urządzeń apteki i laboratorium szpitala św. Łazarza, ich sposobu zachowywania kosztu leków, przyczyniania się c. k. funduszu edukacyjnego do stosunkowego opłacania personelu aptecznego który ze względu na zwiększoną czynność apteki musiałyby być zwiększony; skarbu państwa musiałyby też odpowiednio wynagrodzić aptekarza szpitalnego za jego czynność sprawdzania rachunków leków, dostarczanych c. k. klinikom z apteki szpitalnej, a c. k. Rząd winien będzie sam ze swej strony postarać się, aby koncesja szpitala św. Łazarza na prowadzenie apteki własnej rozszerzoną została w tym kierunku, ażeby ta apteka mogła wydawać leki poza obręb szpitala t. j. c. k. klinikom. Rozwiązanie umowy mogłoby nastąpić po 6 miesięcznym wypowiedzeniu jednej lub drugiej strony. Na podane przez nas powyższe warunki c. k. Namiestnictwo dotąd się nie oświadczyło.

Sprawa kliniki psychiatrycznej w Krakowie. Na wniosek krakowskiego fakultetu lekarskiego odniosło się do c. k. Namiestnictwo do Wydziału krajowego z propozycją wybudowania w ogrodzie szpitala św. Łazarza (za szpitalnym pawilonem dla obłąkanych) kosztem c. k. Skarbu państwa psychiatrycznej kliniki za przyczynieniem się z funduszy krajowych taką kwotą, jaka dałaby się na zamierzonej budowie zakładu dla obłąkanych w zachodniej Galicyi w ten sposób zaoszczędzić, iż pobudowany ten zakład nie na 500 lecz 450 łózek.

Na odezwę tę c. k. Namiestnictwa odpowiedzieliśmy, że przedewszystkiem kraj niema prawnego obowiązku przyczyniania się do budowy c. k. klinik krakowskich i dlatego też Wydział krajowy nie czynił żadnych w tym kierunku przyrzeczeń w dotychczasowych swych korespondencyach, odnoszących się do c. k. kliniki psychiatrycznej, wskazywaliśmy jedynie na możliwość wyjednania przyzwolenia W. Sejmu na bezpłatne odstąpienie c. k. Rządowi części gruntu szpitala św. Łazarza w Krakowie pod budowę kliniki psychiatrycznej, a w dawniejszych korespondencyach proponowaliśmy także odstąpienie

nie obecnego szpitalnego pawilonu obłąkanych na urządzenie kliniki. Oświadczaliśmy następnie, że gdy uzupełnienie klinik uniwersyteckich jest w równej mierze potrzebą aktualną tak fakultetu lekarskiego w Krakowie jak i we Lwowie, przeto zdaniem naszym byłoby wskazaniem, ażeby rokowania o świadczenie kraju, mające przyczynić się do umożliwienia budowy kliniki psychiatrycznej w Krakowie, były traktowane równocześnie i łącznie ze sprawą współudziału kraju w kosztach budowy brakujących jeszcze klinik fakultetu lekarskiego we Lwowie.

Podany przez fakultet lekarski projekt zbudowania w zachodniej Galicyi krajowego zakładu dla obłąkanych, mniejszego o 50 łózek, niż Wysoki Sejm postanowił i użycie tym sposobem zaoszczędzonej kwoty na finansowe poparcie budowy kliniki psychiatrycznej w Krakowie, alteruje uchwałę sejmową z 24. paźdz. 1903, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył w przeciągu r. 1904 gotowe już plany i kosztorysy na budowę zakładu obłąkanych w zachodniej części kraju na 500 łózek.

Dlatego też Wydział krajowy, zobowiązany do spełnienia w całości polecenia Wys. Sejmu, nie mógłby nawet podjąć takich rokowań, które musiałyby prowadzić do powstrzymania prac, wskazanych uchwałą Wys. Sejmu z 24. paźdz. 1903 lub co najmniej przesądzały ewentualność zmiany owej uchwały. L.W. 30.359/904.

W sprawie  
mianowania  
sekundaryu-  
szów na  
kliniki.

C. k. Namiesnictwo odezwą z 27. listopada 1902 do l. 92.683 uwiadomiło nas, że p. Minister Wyznań i Oświecenia próśby prełożonych klinik położniczej i dermatologicznej o pomnożenie na ich klinikach liczby asystentów nie uwzględnił, natomiast polecił c. k. Namiestnikowi odnieść się do Wydziału krajowego o przydzielenie do wspomnianych klinik lekarzy sekundaryuszów, albowiem pomnożenie pomocniczych sił lekarskich w tych klinikach jest uzasadnione potrzebą nie nauki klinicznej, lecz należytej obsługi chorych, umieszczonych w salach, dla których jako stanowiących oddział szpitalny powinien być lekarz przydzielony ze strony szpitala. Przydzielenie takich sekundaryuszów do klinik nie zostało wprawdzie w umowie z r. 1892 wyraźnie powiedziane, wynika jednak dość jasno, chociaż tylko pośrednio z postanowienia artykułu VII. tej umowy, „że sekundaryusze szpitalni na klinikach będą podlegali profesorom jako prymaryuszom“. Na tej podstawie c. k. Namiestnictwo prosiło o przydzielenie sekundaryusza dla każdej z wspomnianych czterech klinik i o uwiadomienie c. k. Namiestnictwa o wydanem zarządzeniu.

W odpowiedzi na odezwę powyższą, a w szczególności na objawione w niej zapatrywania, jakoby pomnożenie sił lekarskich na oddziałach klinicznych uzasadnione było potrzebą należytej obsługi chorych, do której mieliby być przydzieleni sekundaryusze szpitalni, zaznaczyliśmy przedewszystkiem, iż w kosztach zwyczajnego szpitalnego leczenia i utrzymania chorych na oddziałach klinicznych, które w myśl art. X. umowy z r. 1892 ponosi fundusz krajowy, mieszczą się wszystkie wydatki z tem połączone, a więc i płace potrzebnego personelu lekarskiego, administracyjnego itp., które to wydatki szpital rzeczywiście pokrywa z ustanowionej taksy dziennej po 1 K 60 gr. za każdego chorego, także i klinikom wypłacanej. Żądanie więc przydzielenia ponadto sekundaryuszów szpitalnych dla obsługi lekarskiej chorych, pomieszczonych na oddziałach klinicznych, o ile stać by się to miało na koszt funduszu krajowego, uważać musimy jako przekraczające granice zobowiązań, jakie fundusz krajowy na siebie przyjął, zwłaszcza iż pomnożenie personelu lekarskiego, względnie asystentów klinicznych, jakiego domagali się pp. profesorowie, motywowanem jest wyraźnie celami nauki, przeto nie może być uważane jako wynikające z potrzeby zwykłej szpitalnej obsługi lekarskiej chorych, której koszt, jak to wykazaliśmy, znajduje pokrycie w wypłacanej taksie leczenia. Nie możemy też podzielać zapatrywania, jakoby w brzmieniu artykułu umowy z r. 1892 wynikać miał chociażby pośrednio obowiązek Wydziału krajowego przydzielania sekundaryuszów szpitalnych do klinik. Cały bowiem art. VII. ma niewątpliwie na celu uregulowanie stosunku klinik i profesorów do władz szpitalnych, a nie jakiegokolwiek zobowiązania kraju lub szpitala wobec klinik.

Oświadczylimy przeto, iż tylko pod tym warunkiem moglibyśmy przystąpić do mianowania sekundaryuszów dla oddziałów klinicznych, jeśli wynikająca stąd nadwyżka wydatków ponad normę szpitalną pokryta zostanie z c. k. Skarbu państwa, a nadto wykonywane będą w całej rozciągłości postanowienia zasadnicze artykułu VII. umowy, traktujące o obowiązkach i stanowisku kierowników oddziałów klinicznych do szpitala i obowiązujących instrukcyi. Jak to bowiem w odezwie naszej d. 27. grudnia 1893 r. do l. 81.261 przedstawiliśmy i z późniejszych komunikatów c. k. Namiestnictwa wiadomo, istniejący stan rzeczy nie odpowiada postanowieniom powołanego artykułu umowy, a jak sądzimy, obustronnie pożądanem jest, iżby dotychczasowe prowizoryum, stwarzające trudności nietylko w powyższym kierunku, lecz wogóle i co do innych postanowień tej umowy, jak najrychlej przez stałe unormowanie wzajemnych stosunków zastąpionem zostało. LW. 45.481/903.

W sprawie usprawiedliwien pobytu chorych dłużej nad 6 tygodni w klinikach.

Dyrektor szpitala lwowskiego doniósł nam, że kliniki wewnętrzne, chirurgiczna i dermatologiczna pomimo częstych wezwań nie usprawiedliwiają pobytu chorych leczonych dłużej nad 6 tygodni na tych klinikach. Wskutek tego zarządziliśmy, ażeby koszta leczenia takich chorych klinicznych, którzy nie zostali przyjęci przez izbę przyjęcia szpitalną, względnie nie zostali wybrani z oddziałów szpitalnych, wykazywano w całości do zwrotu z c. k. Skarbu państwa. Również aby wykazywano w całości do zwrotu ze Skarbu państwa koszta leczenia ponad okres sześciotygodniowy tych chorych klinicznych, co do których nie przedłożono usprawiedliwień lekarskich o potrzebie dłuższego leczenia. O zarządzeniu tem zakomunikowaliśmy c. k. Namiestnictwu, które wezwało pp. kierujących klinikami, aby o każdym przyjęciu chorego wprost do kliniki, bez pośrednictwa szpitalnej izby przyjęcia, zawiadamiali natychmiast Dyrekcyę szpitala, tudzież aby co do chorych, którzy w celach naukowych zatrzymani być muszą w klinikach ponad sześciotygodniowy okres leczenia szpitalnego, przed upływem tego okresu przesyłali Dyrekcyi szpitala przepisane usprawiedliwienia lekarskie. LW. 98.570/903.

W sprawie urzadzenia ambulatoryum dentystycznego.

C. k. Namiestnictwo, wskutek reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych komnikując nam okólnik swój, wydany do wszystkich Starostów w przedmiocie pielęgnowania zębów i jamy ustnej, zapytało zarazem, czy i w których szpitalach powszechnych krajowych możnaby urządzić ambulatorya do bezpłatnego leczenia chorych na zęby i czy Wydział krajowy nie zamierza wydać w tym względzie jakiego zarządzenia.

W odpowiedzi na tę odezwę oznajmiliśmy, iż w szpitalu krajowym we Lwowie, tudzież w szpitalach prowincjonalnych, podejmowane bywają bezpłatne zabiegi lecznicze w zwyczajnych objawach chorób na zęby. Co się zaś tyczy podniesionej przez c. k. Namiestnictwo kwestyi urzadzenia przy szpitalach osobnych ambulatoryów do bezpłatnego leczenia chorych na zęby, to wobec otwarcia ambulatoryum dentystycznego przy Wszechnicy Jagiellońskiej, Wydział krajowy wstrzymuje się z powzięciem odnośnej decyzyi do czasu zebrania doświadczeń o rozwoju i działalności powyższego ambulatoryum, przyczem oczywiście i koszta odnośne wzięteby być musiały pod ścisłą rozważę. LW. 91.032/903.

Budowa zakładu położniczego Krakowi.

C. k. Namiestnictwo d. 2. października 1903 uwiadomiło nas, że p. Minister wyznał i oświecenia, witając z zadowoleniem zasadnicze postanowienie Wydziału krajowego dotyczące budowy zakładu położniczego w Krakowie, w którym znalazłoby pomieszczenie klinika położniczo-ginekologiczna i szkoła akuszerek, oznajmił, że co do udziału etatu oświecenia w kosztach rzeczonyj budowy, nie mógłby przy dalszych rokowaniach brać za podstawę propozycyi Wydziału krajowego, według której na fundusz krajowy przypadłoby do pokrycia z ogólnych, okrągiło na milion koron preliminowanych kosztów, tylko część minimalna w kwocie 136.000 K.



W kwestyi rozdziału tych kosztów wychodzi p. Minister, jak wogóle przy wszystkich innych budowach, służących także celom klinicznemu, z założenia, że etat oświecenia ponosić winien i może tylko tę zwyżkę kosztów, która przy założeniu i urządzeniu krajowego zakładu leczniczego przez to powstanie, że w obrębie takiego zakładu mają także znaleźć zaspokojenie naukowe potrzeby klinik.

Odnośnie do projektu budowy miałyby przeto według zdania p. Ministra przypaść na rachunek etatu oświecenia:

1. Koszta założenia i urządzenia właściwych ubikacyj naukowych t. j. tych, które są zbędne w zakładach nie poświęconych nauczaniu, a więc klinicznej sali wykładowej kliniki uniwersyteckiej jak i szkoły akuszerki z bezpośrednio należącymi do tych sal przynależnościami (jak szatnia dla uczących się, osobne dla nich przeznaczone schody, ubikacje muzealne i tem podobne), dalej ubikacje internatowe dla uczennic akuszeryi; te koszta mogłyby być ewentualnie obliczone stosunkowo według przeciętnych kosztów metra kwadr. zabudowanej przestrzeni.

2. Drugą kategorię tworzą te ubikacje, które są przeznaczone do wspólnego użytku, a zatem wszystkie pracownie i ambulatorya, pokój dla kierownika, mieszkania dla asystentów i innych funkcyjaryuszy, schody i kurytarze, sale operacyjne i inne istniejące oprócz sal na pomieszczenie chorych, poboczne ubikacje, które są potrzebne zarówno dla zakładu samego jak i dla celów naukowych, co do tych ubikacyj wskazanym jest rozdział kosztów wypośrodkować się mających stosunkowo według przeciętnych kosztów zabudowanej przestrzeni po połowie na etat oświecenia i fundusz krajowy.

3. Co się wreszcie tyczy wszystkich ubikacyj na pomieszczenie chorych i należących do tych ubikacyj lokalności pobocznych, przeznaczonych dla pielęgnowania chorych jak kuchenek, lokalów na dyżur, lokalów dla dozorców chorych, dla administracyjnych i gospodarczych celów i tym podobnych, to mogłyby według oświadczenia Ministerstwa udział funduszu państwowego w kosztach o tyle tylko być usprawiedliwiony, o ile przy tych ubikacjach, stanowiących sam zakład leczniczy, większe wydatki spowodowaneby były dowodnie wskutek równoczesnego uwzględnienia potrzeb klinicznych, bądźto w rozmiarach, bądźto w wyposażeniu. Mianowicie odnosi się to szczególnie także do pawilonu infekcyjnego, niezbędnego również dla Zakładu krajowego, co do którego udział państwowy o tyle tylko może wchodzić w rachubę, o ile przy wykonaniu pawilonu zwiększone wydatki spowodowane być mogą wymogami naukowymi.

4. Koszta pewnych robót ubocznych, jak przyrządzenie terenu, założenie dróg i urządzeń ogrodowych, oparkanie budowy i t. p., przy których interes kliniki nie powoduje żadnego ich podwyższenia, nie będą uwzględniane przy obliczeniu państwowego udziału w kosztach.

Podczas gdy koszta pod 1), które ponosiłby miał etat oświecenia jak i połowa kosztów przypadających na wspólne ubikacje pod 2) wyszczególnione, dadzą się dokładnie cyfrowo oznaczyć według wspomnianej podstawy obliczenia, nie będzie to mogło mieć miejsca co do zawisłej od potrzeb klinicznych zwyżki wydatków przy budowie i urządzeniu ubikacji na pomieszczenie chorych ad 3) i odnośnie do tych kosztów wypadnie zatem według oświadczenia p. Ministra, zawrzeć odpowiednią do okoliczności umowę, z tem jednak zastrzeżeniem, aby łączna wysokość udziału etatu oświecenia w kosztach budowy i urządzenia zakładn, jakie wynikną według rozwiniętych wyżej zasad, pod żadnym warunkiem nie przekraczały trzeciej części rzeczywistych dotyczących kosztów.

Zarządzając na tych podstawach dalsze rokowania z Wydziałem krajowym, mające objąć także pytanie, czy udział rządowy miałby być spłacany kapitałem, czy datkiem konkurencyjnym odpowiednim oprocentowaniu i amortyzacji odnośnej kwoty kapitału, zauważył p. Minister co do opracowanego projektu budowy, że koszta zdają się mu być nadzwyczajnie wysoko prelimitowane i że tylko taki projekt mógłby być wzięty za podstawę do rokowań o udział państwa w kosztach, w którym z góry zachowaną będzie największa

oszczędność i ograniczenie się do koniecznej potrzeby nie tylko co do ubicacyi wchodzących bezpośrednio w rachubę przy wspomnianym udziale państwa, ale wogóle w każdym kierunku.

Zażądał zatem p. Minister, aby pod tym względem projekt podano dokładnemu zbadaniu i zasiągnięto co do całego projektu opinii c. k. Rady zdrowia, zanim będzie mógł powziąć stanowczą decyzję co do udziału państwa w kosztach w mowie będącej budowy.

Gdy c. k. Rada zdrowia oświadczyła się za potrzebą dokładnego zbadania całego projektu przez komisję mieszaną, w której skład wchodziłoby: reprezentant Wydziału krajowego, reprezentant c. k. Namiestnictwa, delegat c. k. Rady zdrowia, profesor kliniczny i profesor szkoły położnych. C. k. Namiestnictwo przyłączając się do tego zapatrywania, zaprosiło nas o wyznaczenie rzeczonyj komisji i zawiadomienie o terminie, celem wyznaczenia delegata c. k. Namiestnictwa, tudzież zaproszenia Rady zdrowia do współudziału przez delegata.

W odpowiedzi na tę odezwę oznajmiłmy c. k. Namiestnictwu, iż zgadzamy się na żądane przez p. Ministra wyznań i oświaty poddanie całego projektu i kosztorysu budowy zakładu położnic w Krakowie zbadaniu i ocenieniu komisji mieszanej i wydelegujemy do tej czynności ze swej strony dyrektora szpitala św. Łazarza. Powołanie zaś do tej komisji oprócz reprezentanta naszego delegatów wymienionych w odezwie, tudzież oznaczenie miejsca i terminu zebrania pozostawiliśmy zarządzeniu c. k. Namiestnictwa, a zarazem oznajmiłmy, iż stanowisko nasze, co do poruszonych w reskr. ministeryalnym szczegółów i zapatrywań, zwłaszcza o ile one odnoszą się do udziału w kosztach budowy i sposobu spłaty tego udziału i t. p., zakomunikujemy c. k. Namiestnictwu dopiero po przedłożeniu elaboratu komisji powołać się mającej do oceny projektu i kosztorysu zamierzonej budowy. LW. 89.560/903.

Komisya odbyła obrady dnia 4. stycznia 1904 r. w Krakowie i zredukowała kosztą projektowanej budowy zakładu położniczo-ginekologicznego z 1,000.000 K na 750 tysięcy tj. o 250.000 K.

Odpisu protokołu obrad komisji dotychczas nie otrzymaliśmy, zaznaczamy jedynie, że delegat nasz, dyrektor szpitala św. Łazarza, złożył podczas dyskusji w komisji następujące oświadczenie co do ewentualnego udziału funduszu krajowego i państwowego w kosztach projektowanej budowy, a mianowicie: uznaje słusność zapatrywania c. k. Ministerstwa co do pokrycia z funduszu państwowego wydatków pod I. wymienionych, oraz co do pokrycia z funduszu krajowego wydatków pod 4 wymienionych, z tem jednak zastrzeżeniem, że jeżeli nie będą stawiane przez c. k. Rząd żadne specjalne żądania co do urządzeń w tym punkcie 4 wymienionych. Delegat nasz oświadczył, że zgadza się, by wydatki na lokalności pod 2 wymienione pokrył po połowie fundusz krajowy i fundusz państwowy, z wyjątkiem jednak ambulatoryów i mieszkań asystentów, te kosztą bowiem przypaść muszą na fundusz państwowy, a fundusz krajowy poniosłby tylko koszt budowy mieszkania jednego sekundaryusza. Tak samo powinien po połowie przez fundusz krajowy i państwowy być pokryty wyłatek ubicacyj pod 3 wymienionych, a przeznaczonych na pomieszczenie chorych tak w pawilonie głównym jak i w budynku dla zakaźnych.

W końcu delegat nasz podniósł tę okoliczność, że grunt w ogrodzie szpitala św. Łazarza pod budowę wybrany, obszaru 4.200 sążni kwadratowych, licząc po 50—60 K za sążnię, kosztuje od 200—250 tysięcy koron.

W sprawie  
budowy  
klinik.

Celem ustalenia programu akcji w sprawie uzupełnienia brakujących klinik i wyjaśnienia stojących z tem w związku spornych kwestyj co do urządzenia klinik w szpitalu pomieszczonych, odbyła się w c. k. Namiestnictwie na d. 20. listop. 1902 konferencya, w której wzięli udział reprezentanci Wydziału krajowego, c. k. Namiestnictwa i fakultetu lekarskiego. Na konferencji wykazał przedewszystkiem nasz delegat na podstawie aktów, że podnoszony kilkakrotnie ze strony c. k. Ministerstwa zarzut, iż Wydział krajowy w urządzeniu kliniki dermatologicznej i okulistyecznej nie dopełnił warunków umowy

z r. 1892, jest niesłuszny, a przeciwnie, — co i panowie kierownicy klinik przyznali — Wydział krajowy w urządzeniu tych klinik poszedł nawet dalej, niż do tego umową i opartym na niej programem był obowiązany. Dalej stwierdzono, że takie ulepszenia tych klinik, jakie ze względu na ich naukowe potrzeby byłyby pożądane, z powodu struktury gmachu, w którym są pomieszczone, nie są możliwe.

Przechodząc zaś do sprawy budowy brakujących klinik, stwierdzono przedewszystkiem, że szpital nie rozporządza potrzebnym na ten cel gruntem; c. k. Namiestnictwo podjęło się przeto wystarać się o oferty od właścicieli gruntów przyległych; wreszcie c. k. Namiestnictwo akomodując się naszemu kategorycznemu oświadczeniu, że opracowania planów i kosztorysów na mającej się budować kliniki nie podejmujemy się, oświadczyło gotowość, łącznie z pp. profesorami opracować projekty i kosztorysy brakujących klinik i dopiero na takiej podstawie przystąpić do rokowań z Wydziałem krajowym o udział kraju i skarbu państwa w kosztach budowy tychże.

Po myśli postanowienia tej konferencji c. k. Namiestnictwo pismem z d. 29. lipca 1903 r. L. 97.708 przedłożyło opracowane według wskazówek Wydziału lekarskiego dwa alternatywne projekta, z których jeden, ciaśniejszy, obejmował tylko budowę kliniki psychiatrycznej i laryngologicznej wraz z otiatryczną kosztem 764.600 kor., a drugi obszerniejszy, mający prócz powyżej wspomnianych pomieszczeń także klinikę dermatologiczną i okulistyczną kosztem 1,170.000 kor., a zarazem dołączyło c. k. Namiestnictwo oferty na potrzebne pod tę budowę grunta za cenę 234.400 kor. Popierając ze swej strony projekt obszerniejszy, c. k. Namiestnictwo wezwało Wydział krajowy do oświadczenia, do którego z tych projektów by się przychylił i czy gotów by był przedstawić Sejmowi wniosek pokrycia  $\frac{2}{3}$  kosztów tych budewli.

W odpowiedzi na tę odezwę, a zarazem w wykonaniu uchwały Wysockiego Sejmu z d. 24. paźdz. 1903 r. opiewającej:

1. Wzywa się Wydział krajowy, aby z Wys. c. k. Rządem ukończył jaknajspieszniej rozpoczęte definitywne rokowania, celem ułożenia ostatecznego planu, według którego ma nastąpić wzniesienie potrzebnych budynków dla pomieszczenia tych klinik Wydziału lekarskiego uniwersytetu lwowskiego, które muszą być w najbliższym czasie kreowane dla uzupełnienia tego wydziału na wzór wszystkich innych w Austrii istniejących Wydziałów lekarskich, a mianowicie kliniki chorób nerwowych i umysłowych, kliniki chorób krtani, gardła, nosa i uszu.

2. Upoważnia się Wydział krajowy, aby w preliminarzu budżetu na r. 1905 stosownie do wyników rokowań z c. k. Rządem przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski co do potrzebnych na ten cel kredytów.

Oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu, że jakkolwiek dla celów nauki, obszerniejszy projekt byłby niewątpliwie odpowiedniejszym, jednak o ile fundusz krajowy miałby uczestniczyć w kosztach wykonania, oświadczyć się musimy za programem ograniczającym się tylko do budowy klinik brakujących. Zniewała nas do tego oświadczenia ta okoliczność, iż do kosztów urządzenia kliniki dermatologicznej i okulistycznej fundusz krajowy już w granicach umową zakreślonych, a nawet ponad te granice się przyczynił i dalej pójść nie ma obowiązku a i finansowa możność kraju na to nie pozwala. Zaś co do udziału w kosztach, to wychodząc z zapatrywania, że przyczynienie się kraju nie powinno być wyższe niż wyniosłoby koszt zbudowania i urządzenia szpitala na taką ilość łózek, ile klinika ma ich pomieścić, a gdy kosztą te, na podstawie nabytych doświadczeń wynoszą 2.400 kor. od jednego łóżka, przeto w tych zasadniczych granicach Wydział krajowy określa udział kraju w utworzeniu brakujących klinik.

Na odezwę tę c. k. Namiestnictwo zakomunikowało nam reskrypt Ministerstwa z dn. 2. kwietnia 1904, w którym c. k. Ministerstwo ponownie podnosi zarzuty przeciwko Wydziałowi krajowemu, których bezzasadność została udowodnioną, zaś decyzję swą co do wyboru między przedłożonymi i opracowanymi przez fakultet lwowski w porozumieniu z organami Namiestnictwa obu

alternatywami budowy zawisłą czyni od redukcji kosztów i ograniczeń, które w projektach budowlanych przeprowadzić poleca. Stosownym przerobieniem tych projektów miałyby się zająć Wydział krajowy.

Na to odpowiedzieliśmy c. k. Namiestnictwu, prosząc o wydanie stosownych zarządzeń w kierunku ponownego przestudyowania i rozpatrzenia opracowanych projektów i kosztorysów, względnie ich redukcji i oświadczyliśmy, że Wydział krajowy tylko pod tym warunkiem podejmie się przeprowadzenia budowy dla pomieszczenia dalszych utworzyć się mających klinik, iż plany i kosztorysy budowy zostaną wykonane przez organa techniczne c. k. Rządu i że do komitetu budowy delegat c. k. Namiestnictwa wyznaczonym zostanie, gdyż Wydziałowi krajowemu nie są znane wymogi i potrzeby przyszłych dwóch klinik, zwłaszcza wobec faktu, iż profesorowie dla tych klinik dotąd nawet zamianowanymi nie zostali, a przy tem zamiar c. k. Ministerstwa zredukowania liczby łóżek w istniejących pięciu klinikach zastosowanymby być musiał analogicznie i do dwóch dalszych klinik, a redukcya ta wyrzucić musiałaby wpływ nie tylko na szczegóły i rozmiary projektowanych nowych budowli, ale nadto i na ograniczenie tych budowli w ogólności.

Ponieważ rokowania te nie doprowadziły dotąd do żadnego wyniku, przeto Wydział krajowy nie jest w możności przedstawić Wysokiemu Sejmowi żadnego wniosku.

Sprawa pre-  
tensyi fun-  
duszu krajo-  
wego z ty-  
tułu wydat-  
ków na kli-  
niki.

Odezwaniami naszemi z d. 8. kwietnia 1903 r. l. 22.181 i z 20. maja 1903 l. 41.361 ponownie i z naciskiem upominaliśmy się u Rządu o spłacenie przypadających od Skarbu państwa funduszowi kraj. zwrotów z powodu udzielanych zaliczek na utrzymanie klinik przynajmniej po koniec roku 1902, które łącznie z kwotą 20.629 K 69 gr. na roboty w klinikach medycznej i chirurgicznej wynosiły 243.594 K 06 gr., a gdy na te odezwy i następne do L. 97.713/903 i 840/904 nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, przeto w wykonaniu uchwały Sejmu z d. 23. października 1903, polecającej „podjęcie odpowiednich kroków celem uzyskania tych wierzytelności“, d. 16. lutego 1904 r. l. 16.373 uwiadomiliśmy c. k. Namiestnictwo, że równocześnie dajemy polecenie Dyrektorowi lwowskiego szpitala, ażeby poczynawszy od dnia 1. kwietnia br. ograniczył wszelkie wydatki na utrzymanie chorych w klinikach do zwykłej normy szpitalnego leczenia i utrzymania, a to na wypadek, gdyby zaległe i wykazane c. k. Namiestnictwu należności z tytułu nadwyżki w kosztach po koniec 1902 r. do ostatniego marca r. b. z c. k. Skarbu państwa wyasygnowane nie zostały.

Na odezwę tę, zakomunikowaną Ministerstwu, reskrytem 7. marca br. l. 7.961 pan minister wyznał i oświecenia oznajmił, że „chętnie poczyni u p. Ministra skarbu starania, aby Wydziałowi krajowemu, o ile tylko ze względu na finanse państwa będzie to możliwem, wyasygnowano jeszcze w bieżącym roku dalszą znaczniejszą kwotę, jako spłatę a conto, tudzież aby sprawę wyrównania mającej się jeszcze definitywnie ustalić reszty należności funduszu krajowego nporządkować w sposób, ile możności czyniący zadość życzeniom Wydziału krajowego. Co się tyczy żądanych przez Wydział krajowy pro praeterito zwrotów, te ostatnie muszą być jeszcze ściślej zbadane.

Komunikując powyższy reskrypt p. Ministra, c. k. Namiestnictwa upraszało o odstąpienie na razie od zarządzeń, ograniczających dotychczasowy ruch klinik, wydanych do Dyrekcji szpitala 16. lutego l. 16.373.

W odpowiedzi na tę odezwę wystosowaliśmy do c. k. Namiestnictwa pismo, w którym zaznaczyliśmy przedewszystkiem, że należność funduszu krajowego z tytułu nadwyżki kosztów utrzymania i leczenia chorych klinicznych jest opartą na dokumentach i rachunkach, które c. k. Namiestnictwu corocznie przedstawialiśmy, z prośbą o wyasygnowanie przypadającej kwoty, że zatem cyfra tej należności jest ustalona. Co do wypłaty tej należności jest ona gwarantowaną funduszowi krajowemu postanowieniem Art. X. umowy zawartej z administracją państwa, nie może więc być zawisłą od starań, które p. Minister oświecenia zamierza przedsięwziąć u p. Ministra skarbu, pretensya bowiem funduszu krajowego wynika z przyjętych obopólnie warunków umowy,

jako stron kontraktujących, a nie do poszczególnych ministerstw. Co zaś do życzenia wyrażonego w końcowym nstępie odezwy c. k. Namiestnictwa, oznajmiłszy, że polegając na zapewnieniu c. k. Namiestnictwa o rychłem wyasygnowaniu znaczniejszej kwoty z c. k. Skarbn państwa na rachunek zaległości i bliskiego unormowania sposobu spłaty nadwyżek w kosztach utrzymania i leczenia chorych klinicznych, odstępnjemy na razie od zarządzeń ograniczających zaliczkowanie z funduszu krajowego odnośnych wydatków na kliniki, z warunkiem, aby sprawa ta uregulowaną była ostatecznie do końca kwietnia br. Gdyby zaś i ten termin minął bezskutecznie, a panujące dotąd anormalne stosunki i wynikające stąd dla funduszu krajowego trudności finansowe uchylone nie zostały, Wydział krajowy zniewolonym będzie restytuować d. 1. traja b. r. cofnięte ograniczenie w wydatkach na potrzeby klinik 12. marca L. 26.674/904.

- Al. a) Odezwą z 23. kwietnia 1904 l. 57.909 (alegat a) c. k. Namiestnictwo zakomunikowało nam reskrypt c. k. Ministerstwa oświaty z 15. maja 1904 l. 9.041 (alegat b), w przedmiocie zarysu układu zawrzeć się mającego o prowadzeniu administracji klinik lwowskich i unormowania na przyszłość sposobu spłaty należitości z tytułu nadwyżki za leczenie chorych na klinikach.

W reskrypcie tym między innymi p. Minister oświadcza, że jeszcze w bieżącym roku, jeżeli finanse państwa pozwolą, asygnuje á conto 100.000 K pro praeterito, resztę zaś w ratach po definitywnem ustaleniu należitości funduszu krajowego i spodziewa się, że Wydział krajowy cofnie swe zarządzenie i będzie dalej administrował klinikami.

Na to odpowiedzieliśmy, iż kwestye zasadnicze poruszone w reskrypcie ministerstwa wymagają przestudowania, tem więcej, że pewne szczegóły odbiegają w niektórych kierunkach od obowiązujących warunków umowy z r. 1892. Na prowadzenie administracji klinik nadal zgodzimy się tylko w takim razie, jeżeli przed upływem terminu, oznaczonego w odezwie naszej 12. marca l. 26.674, to jest do 1. maja br., otrzymamy stanowczo obowiązującą deklarację ze strony c. k. Rządu, iż na poczet zaległości zapłaconą będzie najpóźniej do 1. września br. kwota 100.000 K. Co się zaś tyczy reszty zaległości Wydział krajowy weźmie pod przychylną rozwagę ratalną spłatę zaległości, o którą Rząd prosi, tylko pod warunkiem, jeżeli również do 1. września br. uznana zostanie za płynną należitość, wykazana już c. k. Namiestnictwu szczegółowymi rachunkami po koniec roku 1902, tudzież za r. 1903, co do którego rachunek wkrótce zakomunikowanym będzie.

Zaznaczyliśmy w końcu, że godząc się na tak daleko idące modyfikacye żądań naszych, opartych na warunkach umowy, obowiązującej tak Wydział krajowy jak i c. k. Rząd, Wydział krajowy pragnie złożyć nowy dowód gotowości do wszelkich możliwych ułatwień, oraz usiłowań do polubownego rozwikłania trudności, nie z winy kraju powstałych, jakkolwiek jest to połączone z ofiarami finansowemi i zmusza Wydział krajowy do wydatkowania bez pokrycia budżetowego. Zarazem jednak zastrzeżliśmy się przed jakąkolwiek bądź odpowiedzialnością za następstwa, jakieby bezskuteczność tych usiłowań spowodować musiała. LW. 40.863—23/IV.

- Al. c) Telegramem d. 28. kwietnia b. r. (jak alegat c) p. Minister Wyznań i Oświaty upoważnił c. k. Namiestnictwo do złożenia Wydziałowi krajowemu obowiązującej deklaracji, że na częściową spłatę zwrotów na rzecz funduszu krajowego z tytułu zaliczonych wydatków na ntrzymanie klinik uniwersyteckich we Lwowie wypłacaną będzie kwota 100.000 K jeszcze przed 1. września.

- Al. d) Przyjmując do wiadomości zakomunikowaną nam deklarację Ministerstwa, odpowiedzieliśmy c. k. Namiestnictwu w odezwie z 30. maja 1904 l. 43.385 (alegat d), że deklaracya ta jest tylko częściowem zadośćuczynieniem żądania naszego, uie obejmuje bowiem również zobowiązującego oświadczenia co do uznania w terminie wyżwymienionym należitości funduszu krajowego z powyż-

szego tytułu po koniec roku 1902, względnie 1903, obliczonych na zasadzie Art. X. umowy z r. 1892 i opartych na udokumentowanych rachunkach wydatków.

Ponieważ w odezwie naszej tymczasowe prowadzenie administracji klinik uczyniliśmy zależnem nie tylko od częściowej spłaty zaległości, lecz również od uznania rachunków wydatków zaliczonych z funduszu krajowego w zastępstwie c. k. Skarbu państwa, przeto domagaliśmy się ponownie zadośćuczynienia w całej pełni warunkom przez nas postawionym, a w szczególności wydania równobrzmiącej deklaracji co do uznania wykazanych należności. Nie chcąc narażać kierowników klinik na nieuniknione trudności i czyniąc zadość życzeniu J. E. p. Namiestnika, poleciliśmy Dyrekcyi lwowskiego szpitala, by do końca bieżącego półrocza w sposób dotychczasowy administrowała, lecz oświadczyliśmy zarazem, że gdybyśmy w terminie przez nas oznaczonym uznania płynności pretensyi naszej nie uzyskali, w takim razie zmuszeni będziemy do uchylecia się od administrowania klinik uniwersyteckich z początkiem następnego półrocza i wstrzymać zaliczkowanie odnośnych wydatków w zastępstwie c. k. Skarbu państwa, a nadto nie moglibyśmy zgodzić się na ratalną spłatę zaległości. LW. 43.386/904.

W reskrypcie ministeryalnym zakomunikowanym przez c. k. Namiestnictwo d. 23. kwietnia 1904 l. 57.908 poruszone były następujące sprawy:

1. Żądanie podwyższenia taksy za chorych, leczonych w klinikach.

2. Redukcja łóżek na klinikach o połowę.

3. Ustanowienie nieprzekraczalnej dotacji 200.000 K rocznie na potrzeby klinik.

4. Przyjęcie na fundusz krajowy połowy kosztów prowadzenia ambulatoryjów klinicznych.

Nareszcie Ministerstwo żądało wyjaśnienia co do sposobu zarachowań wydatków klinicznych, któreby mogło służyć za podstawę do projektu układu w tym przedmiocie zawrzeć się mającego.

Zwalczanie  
chorób syf-  
litycznych.

Z końcem czerwca 1903 upłynął rok od czasu ustanowienia osobnych lekarzy dla zwalczania chorób wenerycznych w powiatach kosowskim i nadwórniańskim. W pierwszym z tych powiatów eksponowano pięciu, a w drugim czterech lekarzy i urządzono dla każdego z nich kosztem Rządu osobny lokal ambulatoryjny, uposażony w narzędzia lekarskie i leki. Na każdego z nich włożono obowiązek zwiedzać systematycznie chaty przydzielonego sobie okręgu, ordynować w oznaczonych dniach w miejscach, gdzie większą ilość chorych znajdują, a oprócz tego pouczać ludność o niebezpieczeństwie tej choroby, o potrzebie i sposobach uchronienia się przed nią. Wszelkiego przymusu lub szkanowania ludności wzbroniono. W Żabiu urządzono szpital na 20 łóżek dla chorych wenerycznych, utrzymywany kosztem Rządu. Dozór nad czynnością lekarzy w okręgach wykonywał referent sanitarny c. k. Namiestnictwa.

Według wykazów zakomunikowanych nam przez c. k. Namiestnictwo w ciągu 12 miesięcy, to jest do 30. czerwca 1903 r. lekarze w powiecie kosowskim mieli w leczeniu 1.123 chorych, z tych wyleczono 706, usunęło się od leczenia 227 a 192 pozostało jeszcze w leczeniu. W tymże czasie w powiecie nadwórniańskim było w leczeniu 606 osób, z tych wyleczono 412, usunęło się od leczenia 87, pozostało w leczeniu 107. Razem więc było leczonych 1.729; z tego wyleczonych 1.118 czyli 64.5%, a 299 czyli 16.7% pozostało w leczeniu. LW. 118.362/903. Lekarzowi eksponowanemu w Żabiu i kierującemu szpitalem przyznaliśmy po 5 koron dziennie dyet.

Powody szerzenia się chorób wenerycznych pomiędzy Hucułami, referent sanitarny c. k. Namiestnictwa upatruje w bardzo niskim stopniu moralności, a wskutek tego rozwiążności i w niskim stopniu oświaty, a co za tem idzie, w niechlujstwie. LW. 42.082/903.

Rezultaty  
szczepień  
ochronnych.

Według sprawozdania prof. Bujwida w r. 1902 zgłosiło się do zakładu ogółem 516 osób. Z liczby tej 16 osób nie poddano szczepieniu, gdyż albo zwierzę kłuszące nie było dotknięte wodowstrętem, albo naskórek mimo uką-

przeciw wodowstrętu. wodowstrętu nie był naruszony. Na 500 osób szczepionych zmarło wśród objawów wodowstrętu 8 chorych czyli 1·6%. Ta znaczna odsetka śmiertelności nie da się wyjaśnić inaczej, jak tylko szczególnymi własnościami epidemii wodowstrętu w tym roku, gdyż szczepienia dokonywane były w czasie właściwym; w dostatecznej ilości, a ostrożności, przedsięwzięte były rzecz można wygórowane. Podobne podwyższenie śmiertelności notowano w r. 1902 i w zakładzie wiedeńskim, mianowicie 1·3%. Zważyć należy, że wypalania, stosowane przez lekarzy, były wogóle zbyt silne, co powodowało znaczne zniszczenie tkanki, dlatego też należałoby wprowadzić napuszczanie ran nalewką jodową, bo jod działa szybko na zarzek i dosyć głęboko do rany przenika, nie powodując tak rozległych zniszczeń tkanki jak środki żrące. Z ośmiu zmarłych 5 było pokąsanych w twarz lub głowę.

Rezultaty  
szczepienia  
krowianką.

Dostarczanie krowianki dla dorocznych szczepień od ospy powierzylimy pp. Kretowiczowi i dr. Barańskiemu.

Ze sprawozdań Starostów co do jakości krowianki, wynika, że przeciętny procent przyjęcia się krowianki od poszczególnych dostawców pochodzący, był następujący: krowianka Kretowicza dała wynik dodatni 97·4% u szczepionych (w r. 1891 — 97·4%); 87% u rewakcynowanych (w r. 1891 — 83·2%), Barańskiego zaś 95·8% u szczepionych i 87·4% u rewakcynowanych. Równocześnie krowianka z zakładu państwowego we Wiedniu użyta dla szczepień z konieczności w kraju i dla doraźnego szczepienia w mieście Krakowie, dała pomyślny rezultat 94·7% u szczepionych i 78 u rewakcynowanych.

Na prośbę Wydziału krajowego c. k. Namiestnictwo wydało okólnik do wszystkich starostw przypominający, że w myśl §. 4. rozporządzenia Namiestnictwa wydanego w porozumieniu z Wydziałem krajowym d. 12. kwietnia 1890 l. 18.936 Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wyznacza corocznie lekarzy, którym ma być poruczone szczepienie ochronne od ospy, a p. Starosta, względnie lekarz powiatowy, winien przedstawić tylko odpowiedni wniosek. Do powyższego zarządzenia winien p. Starosta zawsze się stosować, nawet w takim wypadku, gdyby w porze już rozpoczętego dorocznego szczepienia z powodu przesiedlenia, śmierci lub innej przeszkody zaszła potrzeba zmiany lekarza szczepiącego. Zarazem polecono c. k. Staroście, by przedkładając w tym kierunku swe wnioski, uwzględniał w pierwszej linii lekarzy okręgowych. LW. 58.846/904.

Pożar w szpitalu lwowskim.

Dnia 18. listopada 1903 około godziny 1-ej w południe, wybuchł ogień strychowy nad środkową częścią gmachu szpitalnego. Powodem pożaru był piecyk blacharski, pozostawiony z ogniem nie zagaszonym na strychu w czasie, gdy robotnicy przedsiębiorcy p. Bogdanowicza, zajęci naprawą dachu, udali się na obiad. Natychmiastowy ratunek, zorganizowany początkowo własną służbą, następnie przy pomocy straży pożarnej, zdołał zlokalizować pożar na przestrzeń kilkunastometrową dachu, już ogniem objętą. Szkoda ogółem była nieznaczna i ograniczyła się na kawałku dachu nowopokrytego blachą i wybicie kilkudziesięciu szyb spadającymi kawałkami rozrywanego wiązania dachowego. Szkodę pokryło w części Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a w części firma p. Bogdanowicza Przy tej sposobności wezwaliśmy Dyrekcyę szpitala, aby postanowienia instrukcyi co do policyi ogniowej (§. 75) były jak najściślej przestrzegane, tudzież ażeby przy prowadzeniu jakichkolwiek robót w zabudowaniach szpitala wykonywanym był nadzór nad pracującymi robotnikami, szczególnie w chwili opuszczania pracy, a to dla przekonania się, czy skutkiem lekkomyślności lub nieuwagi nie zapuszczono lub nie pozostawiono gdziekolwiek ognia. Jednocześnie udaliśmy się do Magistratu miasta Lwowa z prośbą o urządzenie hydrantów na ulicy Pijarów, któreby

były tak umieszczone, iżby z nich swobodnie i bezpośrednio czerpać można wodę do sikawek, broniących w razie pożaru gmach główny szpitala, budynki kliniczne i dom administracyjny. LW. 107.001/903.

Mianowanie dwóch członków do krajowej rady zdrowia. Ponieważ z końcem kwietnia b. r. ukończyło się trzecie dla członków c. k. krajowej rady zdrowia, mianowaliśmy delegatami naszymi na nowe trzecie Dra Emanuela Macheka i Dra Józefa Starzewskiego, Dyrektora szpitala powszechnego we Lwowie.

Regulacja płac lekarzy szpitali prowincjonalnych. Przy rewizji rozporządzenia z d. 19. października 1897 L. 64.577 odnoszącego się do regulacji płac lekarzy szpitali prowincjonalnych, Wydział krajowy uchwalił:

a) ustalić wysokość płac dyrektorów szpitali prowincjonalnych, ustanawiając dla tych płac sześć klas, odpowiadających sześciu grupom, na jakie szpitale zostały podzielone, a mianowicie:

Dla I. klasy płaca wynosi 2.400 koron — klasa ta obejmuje tylko szpital w Przemyślu.

Płaca w drugiej klasie wynosi 2.200 koron; w tej grupie są dwa szpitale — w Stanisławowie i w Tarnowie.

Płaca w trzeciej klasie wynosi 2.000 koron; grupa ta obejmuje szpitale w Żółkwi, Drohobyczu, Stryju, Tarnopolu i Białej.

Płaca w czwartej klasie wynosi 1.800 koron; do grupy tej należą szpitale w Sokalu, Kołomyi, Rzeszowie i Podhajcach.

Płaca w piątej klasie wynosi 1.600 koron; odpowiada grupie obejmującej szpitale w Złoczowie, Jarosławiu, Żywcu, Brodach, Samborze, Brzeżanach, Przemyślanach, Zaleszczykach, Nowym Sączu, Sanoku, Bochni, Śniatynie, Husiatynie, Lubaczowie i Gorlicach; nareszcie

płaca w szóstej klasie wynosi 1.400 koron; tu należą tylko dwa szpitale w Wadowicach i Krośnie.

b) Dla płac sekundaryuszów ustanowiliśmy tylko dwie klasy — 1.200 i 1.000 koron, przyznawanych wedle uznania Wydziału krajowego.

c) Z reguły w każdym szpitalu oprócz dyrektora będzie mianowany sekundaryusz; więcej sekundaryuszów może być ustanowionych wówczas, gdy według dziennego przecięcia chorych w szpitalu przypada na jednego lekarza więcej niż pięćdziesiąt chorych.

d) Z reguły tylko jeden sekundaryusz może być stabilizowany w każdym szpitalu; inni zaś będą mianowani tylko czasowo na lat dwa.

Nadwyżki płac, wynikające z tej regulacji asygnowano od 1. marca 1904 w tych tylko szpitalach, w których przewidziana nadwyżka budżetów na to zezwala; w innych podwyższenie nastąpi w r. 1905. LW. 16.372/904.



# Sprawozdanie

## Inspektora szpitali o stanie szpitali powszechnych w roku 1903.

Ogólny pogląd na rozwój szpitali prowincjonalnych od chwili objęcia  
w zarząd kraju.

Szpitala prowincjonalne, z powodu licznych braków, których usunięcie wymagało znacznych wydatków, jakie kraj musiał na nie ponosić, rozwijały się, zwłaszcza z początku, po przejściu ich z rąk rządu pod kontrolę i zarząd autonomiczny — bardzo powoli. Należało przede wszystkim wykorzeźnić przyzwyczajenia do różnych nieprawidłowości i nadużyć w administracji i gospodarstwie nie tylko zarządców tych szpitali, ale także i urzędów gminnych, jak również lekarzy ordynujących, zwłaszcza chirurgów, którzy byli prymaryuszami w większej części szpitali. Trudne to było zadanie, bo tyloletnie przyzwyczajenie do uważania szpitala za instytucję gminną, pozwalało nie tylko starostom, wychowanym w dawnej szkole absolutyzmu, ale nawet burmistrzom i wpływowym radnym mięszać się ustawicznie do administracji szpitalnej. Polecenia Starostów i Burmistrzów, często zupełnie sprzeczne ze sobą, zastępowały instrukcje, których jeszcze nie było.

Dla uregulowania i ujednostajnienia administracji, dla wprowadzenia ulepszeń w części leczniczej i w pielęgowaniu chorych, Wydział krajowy utworzył posadę Inspektora szpitali.

Nie łatwym było zadanie jego, był to bowiem czynnik, do którego jeszcze nie przywykli ani lekarze, ani zwierzchności gminne, z władzą nieokreśloną, bo udzielona instrukcja nie pozwalała mu „wkraczać w zakres działania władz zarządzających szpitalami, t. j. Magistratów“.

W niektórych szpitalach prymaryusze mówili tylko po niemiecku i nie byli w stanie porozumieć się z chorymi narodowości polskiej lub ruskiej, leczyli więc chorych tak jak weterynarze bydło. W innych leki przepisywano w sposób nie pozostawiający żadnej wątpliwości o spółce lekarza z aptekarzem, bo leki na dzień i chorego kosztowały drożej aniżeli żywienie chorych. Były szpitale, gdzie chorych używano do robót w domu lekarza i jego ogrodzie. W jednym z tych zakładów leczniczych rany pokrywano liśćmi kapuścianymi, a na popołudniową wizytę zamiast lekarza-chirurga przychodził syn jego, gimnazysta 3-ciej klasy i ordynował tym, co przyszli po południu. W innym chore kobiety leżały z mężczyznami na jednej sali. Chorych na tyfus,

aby nie wstawali z łoża w stanie gorączkowym, przywiązywano do łożka powrozami, a w tymże samym szpitalu utrzymanie chorych i dostarczanie im pomocy lekarskiej było oddane przedsiębiorcy, który brata swego, lekarza, zrobił prymaryuszem szpitala. Osobnych sal operacyjnych nigdzie nie było, a arsenał chirurgiczny składał się z narzędzi, którymi nikt już wtedy nie operował; a i mowy nie było o mikroskopie lub o przyrządach dla chemicznego badania różnych patologicznych płynów i postawienia należytego rozpoznania choroby.

Rządcy szpitalni, zupełnie niepodlegli lekarzom, robili różne nadużycia, często na spółkę z urzędnikami Magistratów, a na uwagi Inspektora odpowiadali otwarcie: „ksiądz żyje z ołtarza, ja zaś z rodziną żyję ze szpitala“.

W obec takich stosunków Inspektorowi dla usunięcia nadużyć nie pozostawało nic, jak staranie się o nawiązanie dobrych stosunków z burmistrzami i osobami wpływowymi w gminach, gdzie znajdowały się szpitale i do działania przez nich na wykonanie tych zmian, jakie były potrzebne w interesie rozwoju szpitala.

Ochotników na posady prymaryuszów w szpitalach prowincjonalnych pomiędzy doktorami medycyny i chirurgii było bardzo nie wielu; potrzeba więc było szukać ludzi odpowiednich pod względem charakteru, taktu i wiedzy lekarskiej wśród młodych lekarzy w Krakowie i namawiać do przyjęcia tych posad obietnicą ładnej przyszłości, w którą sam namawiający nie wierzył.

Z 20 szpitali prowincjonalnych tylko Stanisławów, Tarnów i Żółkiew miały budynki szpitalne znośne. Reszta zaś mieściła się w domach najętych lub własnych lecz tak lichych, że tylko z największą trudnością dały się doprowadzić do nieco znośniejszego stanu.

Jedną z pierwszych czynności Wydziału krajowego było wydanie instrukcji dla lekarzy i zarządców w szpitalach, aby oznaczyć zakres działania każdego, prawa i obowiązki, a zarazem określić stosunek do gmin i Wydziału krajowego, Jednocześnie ułożono bardzo starannie normę żywienia chorych i służby i przepisy porządku domowego, prowadzenia gospodarstwa i rachunkowości. Dla miejscowego zaś dozoru nad szpitalami zostały ustanowione przez Wysoki Sejm Rady szpitalne, którym nadano dość szerokie prawa.

Następnie zaczęto powoli usunąć nieodpowiednie osobistości tak w zarządzie szpitali jak i w personalu lekarskim. Czynność ta konieczna nie była łatwą do wykonania, bo osoby te bywały często skoligacane z różnemi wpływowymi osobami w gminie lub w powiecie, więc spotykano niekiedy opór bardzo trudny do zwalczenia, i nieraz skargi szły aż do Najwyższego Trybunału administracyjnego. Niektórzy burmistrzowie oświadczały Inspektorowi, że „ich więcej obowiązują uchwały Rady gminnej, aniżeli zarządzenia Wydziału krajowego i że im więcej chodzi o zachowanie dobrych stosunków z gminą, wśród której mieszkają, aniżeli z oddaloną przełożoną władzą“.

W takich warunkach trudny był postęp i tylko bardzo powoli można było osiągnąć pożądane rezultaty.

W 1875 r. wszystkie szpitale już miały prymaryuszów, doktorów medycyny i chirurgii, a chirurdzy byli dopuszczani tylko na posady pomocniczych lekarzy. Wielu zarządców usunięto i na ich miejsce przyjęto nowych. Wybór czasami trafnym nie był i potrzeba było zmieniać ich ponownie, lecz już sama częsta zmiana musiała spowodować zaostrenie dyscypliny i stworzenie należytych stosunków służbowych i większy posłuch centralnej władzy autonomicznej. Wprowadzono także należyty rygor wśród dozorców, pielęgnujących chorych, oszczędność we wszystkich wydatkach i ściślejszą kontrolę rachunków gospodarczych.

Od czasu przejścia szpitali w zarząd kraju zaczęto się ulepszać budynków szpitalnych. W 1871 zakupiono w Bochni, a w 1872 w Złoczowie prywatne duże budynki na pomieszczenie chorych. W 1873 rozszerzono szpital Żółkiewski budową pawilonu, do którego przeniesiono ze Lwowa część umysłowo-chorych mężczyzn nieuleczalnych, a niebezpiecznych społeczeństwu,

w celu zmniejszenia kosztów utrzymania ich. W następnym roku, po przekonaniu się, że pomysł był korzystnym dla funduszu krajowego, w szpitalu przemyskim przybudowano osobne skrzydło dla pomieszczenia umysłowo-chorych kobiet, a przytem naprawiono i stary budynek. W Jasle przybudowano po dwie wielkie sale na każdym skrzydle szpitala, w Podhajcach przybył nowy szpital, w Białej w r. 1874 przybudowano lewe skrzydło. W 1877 w Brodach, w Stryju i Sanoku wybudowano nowe szpitale, w pierwszym z nich z własnych funduszków, zebranych z różnych ofiar i datków dobroczynnych, a w dwóch ostatnich za pieniądze pożyczone wskutek zezwolenia Sejmu. W tymże roku kupiono prywatny dom w Śniatynie i przerobiono go na szpital. W 1878 w Sokalu otwarto nowy szpital powszechny: w 1879 przybudowano skrzydło w szpitalu stanisławowskim.

W latach od 1881 do 1886 nastąpił zwrot bardzo niekorzystny dla szpitali prowincjonalnych, albowiem w ciągu czasu tego zakłady nasze lecznicze zaczęły cofać się wstecz do tego stanu, z jakiego dzięki poprzednim zarządzeniom Wydziału krajowego szpitale wyszły. Powodem było, iż sprawy sanitarne pochłaniały bardzo wielką część budżetu rocznego ze szkoda innych gałęzi gospodarstwa krajowego. Postanowiono więc wstrzymać się z wydatkami na inwestycje i wydano zarządzenia, dążące do wprowadzenia największych oszczędności. Nakazano przedewszystkiem znieść rezerwowe fundusze, które się już potworzyły w wielu szpitalach i stały się niezmiernie pożytecznymi dla uregulowania gospodarstwa. (Tworzenie tych rezerwowych funduszków w szpitalach było nakazane ministeryalnem rozporządzeniem z r. 1857). Nadto polecono oddziałowi rachunkowemu zniżyć taksę leczenia ubogich kosztem tych rezerwowych funduszków, i polecono zwracać ciągłą uwagę, aby szpitale kosztowały jak najmniej.

Zarządzenia te sprowadziły pewną oszczędność w ogólnych wydatkach, ale oszczędność ta trwała tylko rok jeden. Ogólna bieda w kraju, brak przemysłu fabrycznego, niepomierne podatki i sposób ściągania ich, nareszcie zwiększanie się ludności powodowały coraz to gwałtowniejsze zwiększanie się proletaryatu, wśród którego zwykle się szerzą choroby różnego rodzaju i przepełniły szpitale. Dodać należy do tego i tę okoliczność, że ulepszenia wprowadzone po objęciu szpitali w zarząd Wydziału krajowego zmniejszyły ten wstręt i obawy, jakie ludność miała przed szpitalami do tego czasu.

Zaszła jednak w tym czasie rzecz niepożądana i nieprzewidziana. Lekarze kierujący szpitalami, postawieni między młotem a kowadłem, to jest ciśnięci z jednej strony wymaganiem, aby szpitale były utrzymane przynajmniej na tej wysokości, do jakiej się wzniosły w poprzednim lat dziesiątku, a z drugiej strony nakazaną im skrajną oszczędnością i obcinaniem budżetów, szukając sposobu, jak uczynić zadość tym dwóm sprzecznym zadaniom, wpadli na pomysł przetrzymywania chorych przez czas dłuższy, aniżeli stan zdrowia ich wymagał, aby mieć większe dochody i spełnić choć w części to, czego się od nich domagano. Wskutek tego ilość dni leczenia w szpitalach bardzo znacznie wzrastała się zaczęła, a razem z tym zwiększały się koszta utrzymania, chociaż przeciętna taksa szpitalna u nas była najniższą ze wszystkich taks w całej Monarchii.

Był więc to peryod, kiedy stan szpitali stawał się bardzo niezdrowym, bo zakłady lecznicze powszechne, których zadaniem jest leczenie chorób uleczalnych, stawały się powoli zakładami przytułku dla kalek i nieuleczalnych, którymi winny zaopiekować się gminy. Co więcej, bielizna nie dopełniana zakupnem nowej w należytej ilości, zdarła się mocno, a budynki szpitalne, po większej części stare, z oszczędności nie naprawiane corocznie należycie, zaczęły chylić się do upadku, a lekarzom, krępowanym na każdym kroku, wobec niemożności postępu ręce opadały i przechodziła chęć do pracy.

Ten stan szpitali trwał całe sześć lat i nie tylko nie przyniósł wielkich oszczędności, jak się spodziewano, ale przyczynił się do znacznego wzrostu wydatków, aby naprawić to złe, które spowodowała nadmierna oszczędność.

Z chwilą powrotu do dawnego systemu, stan szpitali prowincjonalnych zaczął się polepszać natychmiast. W 1888 r. na przedstawienie Inspektora szpitali urządzono bardzo korzystną zmianę w zarządach szpitali, wskutek wprowadzenia do nich Sióstr zakonnych, którym oddano pielegnowanie chorych i prowadzenie gospodarstwa zakładowego. Nadużycia, których nieraz dopuszczali się rządcy — znikły. Zaczęto zwracać bardzo pilną uwagę, aby szpitale były rzeczywiście zakładami leczniczymi i nie trzymały u siebie dotkniętych długotrwałymi, nieuleczalnymi chorobami. Przystąpiono do naprawy budynków, aby utrzymać je stale w dobrym stanie. W wielu szpitalach podwyższono takse na spłatę długów, zaciągniętych w poprzednich chudych latach i dla przeprowadzenia różnych ulepszeń w szpitalach. Polecono ponownie tworzenie małych rezerwowych kapitałów dla dania możności regulowania gospodarstwa szpitalnego, urządzono lepiej sale operacyjne, zwiększono ilość narzędzi chirurgicznych, zakupiono sterylizatory i desyntyfektory, zaczęto starać się o możliwie dokładne oddzielenie chorych zakaźnych od innych; w szpitalach, mających choć małe ogrody, polecono zaprowadzenie skromnego gospodarstwa szpitalnego, pozwalającego polepszyć żywienie chorych. Dla ułatwienia administracji Wydział krajowy polecił udzielać z góry zaliczki do wysokości  $\frac{2}{3}$  zwykłych kwartalnych dochodów co bardzo korzystnie wpłynęło na byt szpitali.

W Rzeszowie i Drohobyczu postawiły miasta budynki na szpitale powszechnie według planów przejrzanych przez Wydział krajowy i wydzierzały je szpitalom za czynszem poprzednio umówionym. W Tarnowie przybudowano skrzydło, w Żywcu, Lubaczowie, Husiatynie, Śniatynie, Krośnie i Jarosławiu stanęły nowe szpitale, dla Zaleszczyk, Kołomyi i Przemyśla Wys. Sejm uchwalił kredyty na postawienie nowych budynków; w Dolinie, Kałuszu, Turce, Skałacie i Tarnobrzegu już są zbudowane nowe szpitale i oczekują tylko ustawowego uznania za publiczne i powszechnie. Jednym słowem w całym szpitalnictwie ruch jest ogromny.

Ustawa z r. 1897 polepszyła byt pracujących w szpitalach lekarzy i ich rodzin, zabezpieczając choć skromną emeryturę, a pensję dla wdów i na wychowanie dzieci — czego dawniej nie było. Polepszenie to bytu pozwoliło wprowadzić do szpitali prowincjonalnych bardzo zdolnych młodych lekarzy, census bowiem wymagań stał się większym w miarę polepszenia bytu i zwiększenia się liczby ubiegających się o posadę Dyrektora szpitali, gdyż tytuł ten dla praktyki prywatnej był najlepszym dyplomem, że lekarz posiada wszechstronne wiadomości w swoim zawodzie, nabyte doświadczenie i uzdolnienie. Oprócz tego Wydział krajowy postanowił, że w każdym szpitalu ma być jeden stały sekundaryusz; więcej zaś sekundaryuszów będzie mianowanych wówczas, gdy według dziennego przecięcia chorych w szpitalu przypadać będzie na jednego lekarza więcej niż pięćdziesiąt chorych.

Oprócz tego, co już istnieje, w szpitalnictwie prowincjonalnym zostaje jednak jeszcze dość wiele do zrobienia. Przedewszystkiem potrzeba będzie wybudować nowe szpitale w Złoczowie, Bochni, Nowym Sączu, Jasle, Białej i Podhajcach, pierwszy bowiem w czasie strasznego pożaru w 1903 r. spalił się, drugi, trzeci i czwarty są stare, zrujnowane, niedogodne, a będąc pomieszczone w domach budowanych w zupełnie innych celach, nie odpowiadają wymogom higienicznym, bo nie posiadają lokalności potrzebnych w każdym szpitalu np. dobrze urządzonej łazienek, pawilonów izolacyjnych, porządnej pralni, magazynów, należycie urządzonej sali operacyjnej itd. Ostatnie zaś dwa stoją w tak bliskim sąsiedztwie z potokami, że te ostatnie w czasie powodzi zalewają nie tylko podwórza i ogrody, ale piwnice i nawet korytarze. Nareszcie wszędzie, gdzie tego jeszcze niema, potrzeba będzie starać się o zbudowanie choćby niewielkich pawilonów dla chorych zakaźnych, zakupić tam, gdzie tego niema, mikroskopy i dobrze urządzić chemiczne laboratoria, aby ułatwić prędkie postawienie dyagnozy, przez to bowiem chorzy nie będą zostawać w szpitalu dłużej nad potrzebę.

Przetrzymywania chorych w szpitalach dla powiększenia dochodów już obecnie niema, otrzymując bowiem wszystko, co jest koniecznym dla szpi-

tala i jego rozwoju, nikt niema interesu do uciekania się do tego środka. Zresztą Inspektor szpitali otrzymuje co 6 tygodni świadectwa lekarskie o chorych, którzy muszą jeszcze pozostać w leczeniu i w razie najmniejszej wątpliwości, czy chory potrzebuje dalszego pobytu w zakładzie, poleca przystanie szczegółowej historii choroby. Jest to nieomylny środek przeciwko nieuzasadnionemu przetrzymywaniu chorych ponad konieczną potrzebę.

Wskutek wskazówek ankiety, zwołanej na polecenie Wysokiego Sejmku, Inspektorowi szpitala dodaną została pomoc w osobie Lustratora administracyjno-gospodarczego. Ta inowacja bezpornie będzie bardzo użyteczną, bo z powiększeniem ilości szpitali praca i obowiązki Inspektora zwiększyły się znacznie, a kontrola gospodarstwa i prowadzenie kancelaryi i rachunków wymaga dłuższego czasu i specjalnego przygotowania i uzdolnienia do tego rodzaju czynności. Dawniej posyłano od czasu do czasu do różnych szpitali prowincjonalnych nrzędników Oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, ale każdy z nich miał swoje poglądy na rachunkowość, a wskutek tego niepodobna było przyjść do ujednostajnienia wykazów, rachunków i do większego zcentralizowania dostaw, które się zaprowadza obecnie i pociągnie za sobą spodziewane oszczędności, jakich dawniej osiągnąć nie dawało się i które jeszcze przyniosą korzyści przemysłowi krajowemu.

Jednym słowem postęp naszego szpitalnictwa, dzięki Wysokiemu Sejmowi i Wydziałowi krajowemu nigdy nie był tak szybkim i wszechstronnym, jak w trzech ostatnich latach. W tym krótkim bowiem czasie zrobiło się niezmiernie wiele i można powiedzieć, że z wyjątkiem kilku zakładów leczniczych, nad których nlepszeniem pracuje się obecnie, szpitale nasze może ustąpią zagranicznym pod względem okazałości budynków i wygod dla chorych, ale nie ustąpią ani pod względem rezultatów leczenia lub pielęgnowania, ani też pod względem humanitarnego obchodzenia się z chorymi, a dodać należy, że ludność uboga zupełnie straciła dawny strach przed szpitalami.

Wysoki Wydział krajowy polecił mi, abym w sprawozdaniach o stanie szpitali trzymał się następującego formularza :

1. Skład komitetu szpitalnego i tegoż działalność.
2. Budynki szpitalne. Opisanie budynku nowego. Stan budynku poprzednio opisanego. Czy ściany są wilgotne i które. Czystość i porządek w budynku. Zdrowotność wody do picia i użytku. Czy budynki gospodarskie, stajnia i chlewy nie są zbyt blisko szpitala. Czy w sąsiedztwie szpitala niema nieczystych potoków, bagien ?
3. Służba lekarska, lekarze szpitalni, ich ilość, stosunek lekarzy wzajemny. Stosunek Dyrektora do Sióstr zakonnych. Podział pracy. Ilość służby zakonnej zajętej przy chorych, czy nie zbyteczna lub niedostateczna ; podział pracy. Posługa niższa przy chorych, ilość, jak często się zmienia.
4. Chorzy. Ilość chorych w dniu wizytacji i w ciągu roku, czy jest przepełnienie, czy ogólne i trwałe, czy tylko częściowe niektórych oddziałów i przemijające.

Ile wypadła metrów kub. powietrza w salach przepełnionych na jednego chorego. Jak są pomieszczeni chorzy nadliczbowi.

Jakie choroby były przeważaie przyjmowane. Jaki jest przeciętny czas leczenia. Czy nie przetrzymuje się chorych bez potrzeby.

Rozmieszczenie chorych w szpitalu co do rodzaju choroby i co do płci. Izolacja zakaźnych czy należyta, czy jest osobna posługa. Jak często pawilon zakaźnych w ciągu roku był zajęty. Czy nie było wypadku zakażenia innych chorych chorobą zakaźną (epidemia domowa) ewentualnie jaką chorobą ; ile osób zachorowało i jaki wynik. Czy przywożono chorych obłąkanych do tymczasowego przyjęcia, czy ich przyjmowano, ewentualnie ilu takim chorym odmówiono przyjęcia.

5. Czynność lekarzy. Czy wizyty lekarskie odbywają się regularnie i w jaki sposób, w jakich godzinach i czy dwurazowo dziennie. Czy są oddziały chorych, oddane pod szczególną opiekę lekarzy pomocniczych.

Ile wykonano operacji w ostatnim roku.

Czy prowadzi się treściwie historye chorób, zapiski lekarskie, czy bywa opracowane sprawozdanie roczne, ewentualnie jakie prace naukowe lekarze szpitalni ogłosili drukiem.

Wyniki leczenia, ilość zmarłych; ilość przyjętych w agonii.

Ambulatoryum; który lekarz prowadzi je; frekwencya chorych i z jakimi przeważnie chorobami.

Czy od chorych leczonych w szpitalu lekarze biorą jakie honorarium, ewentualnie którzy lekarze; od których chorych żądali wynagrodzenia, za jakie czynności.

Jakość podawanego pożywienia chorym i stosowanie przez lekarzy normy żywienia.

6. Leki i opatrunki. Koszt przeciętny leków na 1 dzień i chorego.

Czy jest apteka domowa i kto ją prowadzi?

Opatrunki; ich jakość i zapasy.

7. Narzędzia chirurgiczne. Czy ilość ich jest wystarczająca; czy inwentarz jest dokładnie utrzymany; Czy narzędzia są w dobrym stanie? jakie są braki.

8. Łazienki, urządzenie łazienek. Ile wydano kąpeli w ciągu roku, a zatem, ile wypadła przeciętnie na chorego, w których chorobach podawano je, a więc czy jako środka leczniczego, ile razy tylko dla czystości.

9. Porządek domowy. Kto czuwa nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy.

Czy mieszka lekarz w szpitalu; jeżeli lekarz nie mieszka w szpitalu, kto kwalifikuje chorych do przyjęcia, kto przyjmuje chorych i jakie jest przy tem postępowanie.

Czy jest telefon od szpitala do Dyrektora lub do lekarza pomocniczego.

Jacy chorzy bywają używani do posług w szpitalu.

10. Dezynfektor. Jakiego systemu aparat; gdzie ustawiony; kiedy i jak często używany i do jakich przedmiotów. Posługa czy dobrze wyuczona; czy aparat nie psuje przedmiotów.

Czy przyjmuje się do dezynfekcyi przedmioty z poza szpitala n. p. od c. k. Sądu, lub od stron i za jaką opłatą.

11. Dom przedpogrzebowy. Urządzenie, ilość zmarłych w ciągu roku; ilość wykonanych obdukcij.

12. Uwagi Dyrektora szpitala ewentualnie członka komitetu szpitalnego.

13. Spostrzeżenia i wnioski Inspektora.

# R e l a c y a

z odbytej inspekcji lekarskiej w szpitalu lwowskim  
w czasie od 19. do 29. lutego 1904 r.

Ruch chorych według oddziałów w szpitalu powszechnym lwowskim  
w 1903 roku.

Oddziały szpitalne	Ilość łózek	Chorych było	D n i leczenia	Średni pobył	Łóżko było zajęte dni	Śmiertel- telność		Leczono dziennie cho- rych
						liczbo- wa	%	
I. Wewnętrzny . . .	91	2.151	24.485	11·4	269	284	13·2	67
II. Wewnętrzny . . .	103	1.795	23.685	13·2	230	258	14·4	64
III. Chorób nerw. . .	47	662	9.168	13·8	195	30	4·5	25
Chirurgiczny . . .	138	1.944	46.594	23·9	338	164	8·4	128
Kiłowo skórny męz.	137	1.086	31.126	28·7	227	2	0·2	85
Kiłowo skórny żeński	116	1.327	37.394	28·2	322	3	0·2	102
Oczny . . . . .	80	1.233	19.740	16·0	247	1	0·08	54
Położniczy . . . .	48	963	12.567	13·0	262	16	1·7	34
Ginekologiczny . . .	31	203	5.556	21·1	179	7	2·7	15
Zakaźny . . . . .	49	132	4.828	36·5	98	10	7·6	13
Razem .	840	11.556	215.143	18·6	256	775	6·7	589
W roku 1902 było .	840	11.707	211.943	18·7	260	786	6·6	599
Szpital św. Zofii dla dzieci . . . . .	110	1.405	34.577	24·6	314	206	14·7	95
Klinika wewnętrzna .	59	477	12.812	26·9	217	48	10·1	35
"  chirurgiczna	59	392	12.280	31·3	208	28	7·1	34
"  dermatolog.	35	292	11.015	37·7	315	4	1·4	30
"  oczna . . . . .	46	625	11.620	18·5	252	—	—	32
"  położnicza . . .	63	643	8.134	12·6	129	9	1·4	22
"  ginekolog. . . .	25	328	8.670	26·4	347	5	1·5	24

**Uwaga:** Ilość leczonych i dni leczenia jest zgodną z protokołami oddziałowymi, nie zgadza się jednak z ogólnym protokołem chorych prowadzonym w zarządzie, z powodu przenoszenia chorych z jednego oddziału na drugi.

Nie przyjęto do zakładu z powodu błabej, długotrwałej lub nieuleczalnej choroby 2.310, jako nie kwalifikujących się do szpitalnego pielęgowania.

Sprawy administracyjno-gospodarskie i lekarskie załatwia Dyrektor na posiedzeniach lekarskich, w których przyjmują udział wszyscy Prymaryusze i Inspektor szpitali. Uchwały zapadają większością głosów i zapisują się w protokole posiedzeń, który przedstawia się Wys. Wydziałowi krajowemu. W sprawach czysto administracyjno-gospodarskich w naradach udział przyjmuje Rządca szpitala. Posiedzeń takich w 1903 roku było siedm.

Budynki —  
woda.

Budynki szpitalne są znane Wys. Wydziałowi krajowemu z wielokrotnych sprawozdań moich. Główny gmach, pod względem architektury i trwałości budowy należy do najpiękniejszych we Lwowie. Jednak ponieważ musi pomieścić więcej chorych, aniżeli ma miejsca, został wyzyskany do ostatniego kącika, aby tylko postawić tam łóżko chorego. Z tego więc powodu pod względem higienicznym bardzo wiele pozostawia do życzenia; zwłaszcza w miejscach wyzyskanych w ostatnich czasach, naprzykład w suterenach, gdzie są ściany zawilgocone. Czystość w całym szpitalu od strychu do piwnic — wzorowa.

W r. 1902 w głównym budynku dokonano bardzo wiele ulepszeń, a mianowicie: W oddziałach chorych, pomieszczonych w zachodnim skrzydle szpitala z wyjątkiem oddziału ocznego zostały zupełnie przeistoczone ustępowe miejsca. Wszędzie urządzono klozety syfonowe, zamykane i automatycznie splukiwane wodą co kwadrans, a posadzki i ściany na pewną wysokość zostały pokryte terazzo, aby płynne odchody odpływały do kanału, nie pozostawiając po sobie żadnego odoru. Co najważniejsza, że przekształcenie 15 miejsc ustępowych, z 22 sedesami, które kosztowało 6.500 K, było wykonane powoli, w ciągu kilku lat, z oszczędności na kosztach konserwy, bez żądania na to specjalnego funduszu.

W korytarzu przylegającym do oddziału wenerycznego męskiego, zamiast drewnianej podłogi położono posadzkę z terazzo i postawiono piec kaflowy dla ogrzania korytarza, z którego zrobiono pomieszczenie dla osób dotkniętych chorobą skórną; z drugiej części tego korytarza zrobiono pomieszczenie dla dozorców. Do łazienki tego oddziału przybyła jedna wanna fajansowa, podłogę dano nową, a ściany polakierowano. Do dwóch umywalni, znajdujących się w sali ordynacyjnej tegoż oddziału została doprowadzona gorąca woda.

Cały I. oddział chorób wewnętrznych w r. 1902 został odrestaurowany gruntownie. Przez przyłączenie do sal części korytarza uzyskano miejsce na 6 łóżek. Kancelaryę lekarską tego oddziału przeniesiono z pierwszego na drugie piętro, przez co uzyskało się bezpośrednie połączenie kancelaryi z całym oddziałem. Dla tegoż oddziału urządzono bardzo ładną łazienkę z podłogą terazzową i ze ścianami lakierowanymi.

Na oddziale chirurgicznym zostały polakierowane ściany w trzech salach operacyjnych i pokój, gdzie się sterylizują opatrunki. W zachodnim skrzydle szpitala zużyte drewniane schody zastąpiono schodami zrobionymi z terazzo, przez co otrzymano większe bezpieczeństwo od ognia. W suterenie zachodniego skrzydła urządzono archiwum na skład książek administracyjnych i rachunkowych, a łazienki, które znajdują się w suterenach tegoż skrzydła, zostały ponownie polakierowane.

W oddziałach klinicznych, oprócz dorocznego bielenia ścian i lakierowania podłóg, dokonano jeszcze następujących ulepszeń: w klinice chorób wewnętrznych i w chirurgicznej ustawiono dwa nowe rezerwoary na wodę gorącą; w klinice położniczo-ginekologicznej przerobiono dwie ubikacje w suterenach na sale do wiwisekcyi; w obu pokojach ustawiono piece, doprowadzono wodę,



gaz, tudzież powiększono okna dla lepszego oświetlenia. W ogródkach otaczających kliniki uporządkowano ścieżki, drogi i posadzono wiele drzew liściastych i szpilkowych.

Woda do picia w głównym budynku i we wszystkich klinikach pochodzi z wodociągów miejskich — jest więc doskonałą. W głównym budynku na strychu znajdują się cztery, jednakowej wielkości rezerwoary, zawierające razem 8m<sup>3</sup> 852 wody, a ponieważ na godzinę zakład potrzebuje 8 m<sup>3</sup>, więc w ciągu 10 godzinnej pracy maszyny dzienny wydatek wody wynosi 80 m<sup>3</sup>. Ze względu, że w głównym budynku mieszka przeciętnie 700 ludzi — na głowę przypada dziennie po 114 litrów. Jest to cyfra zbyt wysoka, potrzeba będzie ograniczyć ją nieco ze względu na wysoki koszt wody, otrzymanej z wodociągów miejskich (40 h. za 1m<sup>3</sup>). W r. 1902 spotrzebowano w szpitalu 13.080 m<sup>3</sup>, na klinikach 24.040 m<sup>3</sup>.

Teren, na którym stoją budynki szpitalne, jest długi, lecz wąski tak, że do spaceru rekonwalescentów zostaje bardzo mało miejsca i to tylko na południowej szkarpie wzniesienia, na którym stoi szpital.

Służba  
lekarska.

Służba lekarska składa się z Dyrektora i 46 lekarzy, a mianowicie: Czterech na oddz. 1. chorób wewnętrznych, sześciu na 2. oddziale chorób wewnętrznych, z czterech na oddziale chorób nerwowych, jedenastu na oddziale chirurgicznym; czterech na oddziale chorych weneryczno-skórnych męskich, czterech na takimże oddziale żeńskim, z trzech na oddziale ocznym; z sześciu na oddziale położniczo-ginekologicznym; z jednego na oddziale zakaźnym; dwóch na oddziale chorób dzieciennych w szpitalu św. Zofii i nareszcie jednego w pracowni chemicznej.

Stosunki wzajemne lekarzy są dobre. Stosunek Dyrektora do Sióstr zakonnych zupełnie prawidłowy, oparty na wzajemnym szacunku.

Sióstr Miłosierdzia wraz z przełożoną jest 37; jedna bowiem niedawno umarła z suchot. Z nich 20 jest na oddziałach szpitalnych i w klinikach, 5 w magazynach, 5 w kuchni, 2 w aptece, 2 w pralni i 2 w refektarzu; nareszcie przełożona.

Posługi niższej jest 153. Z tego na oddziałach szpitalnych i w klinikach przy chorych jest 104; służba domu w szpitalu 19, w klinikach 5, na oddziale położniczo-ginekologicznym i w takiejże klinice 5, służba wspólna 7, w kuchni 13. Ciężka, a często i wstrętna służba przy chorych czyni, że dozorczy i dozorcynie zmieniają się dość często.

Chorzy.

Chorych w ciągu ubiegłego roku było 11.556, a zatem przeciętnie dziennie 589; na klinikach 2.757 w szpitalu św. Zofii dla dzieci leczono 1.405, a zatem w przecięciu po 95 chorych dziennie.

Przepełnienie na oddziałach szpitalnych jest nieustanne, zwłaszcza w 1903 r. na obu oddziałach weneryczno-skórnych i ocznym.

Jaki jest stopień przepełnienia, wykazują następujące cyfry:

		na chorego przypada		
Na	I. oddz. ch. wew. łóżek jest	91	powietrza 27.54 m <sup>3</sup>	podłogi 6.14 m <sup>2</sup>
"	II. " " " " " "	103	" 25.22 " "	5.60 "
"	III. " " " " " "	47	" 22.65 " "	4.41 "
"	chirurgicznym	"	" 23.75 " "	5.34 "
"	kiłowo skórn. męz.	"	" 18.60 " "	3.70 "
"	" " żeńsk.	"	" 18.60 " "	3.70 "
"	oczny	"	" 18.47 " "	3.65 "

Według zasad higienicznych dla dorosłego człowieka potrzeba najmniej 30 metrów sześciennych powietrza i 8 metrów kwadratowej przestrzeni przy dobrej wentylacji. Z tego widzieć można, że ani jeden z oddziałów szpitalnych nie dosięga przepisanej najniższej granicy, przy zupełnym braku należytej wentylacji. Dla tej liczby łóżek, która istnieje, brakuje 5.877 metrów kub. powietrza i 3.042 metrów kwadratowej przestrzeni podłogi.

Chorzy nadliczbowi pomieszczają się zwykle na sienniku rozciągniętym na podłodze.

Choroby przeważnie przyjmowane do szpitala należą do działu chirurgii, następnie choroby organów oddechowych, weneryczne i skórne. Przeciętny czas leczenia wynosi 18·6 dni; jest to najlepszy dowód, że w szpitalu nie przetrzymuje się chorych bez potrzeby, przeciętny bowiem czas leczenia we wszystkich większych szpitalach w Europie wynosi 20—21 dni. Na gruźlicę leczono w 1903 roku 873, z tej liczby umarło 219, to jest wyż 25%. Na oddziale położniczym odbyło się 541 porodów siłami natury, a 245 z pomocą lekarską. Na oddziale zakaźnym leczono 7 przypadków odry, 13 szkarlatyny, 6 błonicy, 22 tyfusu płamistego, a 93 tyfusu brzuszego. Tyfus płamisty przebiegał daleko łagodniej od tyfusu brzuszego, bo wtedy gdy od pierwszego żaden chory nie umarł, ostatni zabrał 5 ofiar. W roku 1903 były trzy przypadki zarażenia się tyfusem płamistym w samym zakładzie od chorego, u którego z początku nie rozpoznano choroby.

#### Czynność lekarzy.

Wizyty lekarskie odbywają się regularnie dwurazowo dziennie, lecz nie zawsze w godzinach, które wyznacza instrukcja. Lekarze usprawiedliwiają się tem, że tylko do południa mogą praktyką prywatną choć trochę poprawić byt swój, bo niska płaca, jaką otrzymują za pielęgnowanie chorych w szpitalu, nie wystarcza na najskromniejsze utrzymanie, zwłaszcza przy obecnej drożyznie

Operacyj na oddziale chirurgicznym dokonano w 1903 roku 4.608, często w jednym dniu robi się 10—12 operacyj; nie mało też operacyj odbywa się w nocy. Chorzy rzadko czekają na operację dwa lub trzy dni i to tylko w tych wypadkach, kiedy są ciężkie operacje, wymagające wielkiego natężenia fizycznego i moralnego, lub gdy potrzeba chorego przygotować do tej operacji. Mniejsze rękoczyny chirurgiczne odbywają się w ambulatoryum, gdzie w roku ubiegłym dokonano 7.001 operacyj; oprócz tego Dr. Spalke operował w chorobach uszu, nosa i gardła 1.229 razy. Na oddziale ocznym było 800 operacyj, na oddziale położniczo-ginekologicznym 245. W szpitalu św. Zofii dla dzieci dokonano operacyj 840. W tym szpitalu od w. 1893 leczono 1.001 wypadków dyfteryi za pomocą serum antydyfterycznego i rezultat przedstawia się świetnie, bo śmiertelność, która przy dawnych sposobach leczenia wynosiła 60—75% spada na 24·5.

Na wszystkich oddziałach prowadzą się bardzo starannie historie choroby każdego chorego; sprawozdań jednak rocznych nie robi się, bo publikacja takich prac jest zwykle spóźnioną, a zatem mało przedstawiającą interesu, a przedewszystkiem kosztowną. Ciekawsze wypadki są przedstawiane na zebraniach lekarskich i publikują się w „Przeglądzie lekarskim“.

Wyniki leczenia są bardzo dobre, śmiertelność bowiem w tym szpitalu wynosiła w 1903 roku 6·7%. Największa śmiertelność była na oddziałach chorób wewnętrznych, gdzie zwykle leczy się dużo gruźliczych. W agonii przyjęto do szpitala 70.

#### Kuchnia.

W kuchni szpitalnej wszystkie potrawy były przygotowane dobrze i smacznie. Mięso i pieczywo doskonałe. Codziennie dobroć przygotowanych potraw sprawdza lekarz dyżurny i rządcą, a od czasu do czasu Dyrektor szpitala i uwagi swe notuje w książce znajdującej się w kuchni. Dyrektor szpitala zarządził ściśle kontrolę nad ilością zapisywanych potraw. W tym celu ten sam lekarz, który pisze raport dzienny o ruchu chorych, wypisuje na tak zwanej relewie liczbę chorych i stwierdza podpisem, że liczba ta zgadza się w zupełności z liczbą chorych, wykazanych przez wydziałową Siostrę Miłosierdzia, lub drugiego lekarza. W ten sposób kontrola jest nader ściłą, a przekroczenie ilości dni leczenia jest wykluczone.

W spiżarni wiktuały znalazłem w dobrym gatunku i wszystko krajowe z wyjątkiem śliwek, sprowadzanych z Węgier, bo są daleko słodsze, aniżeli nasze. Na jednym z posiedzeń administracyjnych wypróbowano wina owocowe i miody produkowane przez prof. Ciesielskiego i uznano, iż mogą zastąpić w zupełności wina węgierskie i austriackie, a także tokaj. Była jedna trudność — obawiano się, aby te wina nie psuły się w piwnicach szpitalnych,

trudność tę uchylił Dr. Ciesielski, obowiązując się dostarczać taką ilość tego wina, jaką zapotrzebuje szpital w każdej chwili. Dlatego też od 1. marca wina owocowe krajowego wyrobu zastąpią wina zagraniczne.

Biblioteka  
lekarzka.

Biblioteka lekarska została uporządkowaną, skatalogowaną, a brakujące zeszyty i tomy uzupełniono. W braku innego lokalu bibliotekę umieszczono w kancelaryi Dyrektora w szafach umyślnie na to sporządzonych. Funkcye bibliotekarza spełnia jeden z młodszych lekarzy (Dr. Lipski).

Mieszkanie  
Sióstr M.

Pomieszczenie obecne Sióstr Miłosierdzia jest do najwyższego stopnia niehygieniczne, taka tam bowiem ciasnota, że niepodobna ustawić łóżek należycie. Cztery łóżka stoją w korytarzu, trzy łóżka stoją około pieców ogrzewających sypialnię; niektóre łóżka są tak zbliżone do siebie, że dostęp do każdego jest możliwy tylko z jednej strony. Obok sali jadalnej znajduje się miejsce ustępowe źle wentylowane. Jednem słowem pomieszczenie zakonnice urąga wszelkim zasadom zdrowotnym. To też smutne następstwa nie dały na siebie długo czekać. W ostatnich dwóch latach pięć Sióstr dostało galopujących suchot w zakładzie i najprawdopodobniej z braku czystego powietrza. Lepsze więc pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia jest rzeczą pierwszorzędną wagi, bo kto całe życie poświęcił szpitalowi, ma prawo do lepszego pomieszkania.

Postępowanie z ambulantami.

Osoby nie przyjęte do szpitala otrzymują obecnie w ambulatoryum bezpłatną lekarską poradę lub receptę. Zarządzenie to Dyrektora ma na celu uwolnić szpital od chorych, którzy z równie dobrym skutkiem mogą się leczyć w domu i opieki szpitalnej nie potrzebują, a zarazem oszczędza nieuleczalnym nieprzyjętym do szpitala odprawę, nie pozbawiając ich wszelkiej nadziei i złudzeń w ich rozpaczliwym położeniu. Przy takim postępowaniu łatwiej pozbyć się chorych z izby przyjęcia, jeżeli im się udzieli porady lekarskiej, bo przeważnie odchodzą zadowolnieni.

Postępowanie z młodymi lekarzami.

Dyrektor szpitala zarządził, aby każdy nowostępujący do szpitala lekarz musiał w pierwszym roku swej służby przejść po kolei wszystkie oddziały, a dopiero potem może wybrać sobie oddział na stały pobyt. Zarządzenie to okazuje się bardzo pożytecznem, najprzód dla dyżurnych w izbie przyjęcia, a następnie dla wykształcenia ogólnie lekarskiego nowoprzybyłych, lepszego poznania tych młodych ludzi przez Dyrektora i prymaryuszów, a nareszcie i dlatego, że taki lekarz w czasie dyżuru może nieść skuteczną i fachową pomoc w każdym nagłym przypadku, czy to na oddziałach szpitalnych, czy też przywiezionym z miasta.

Inspekcya poszczególnych oddziałów.

## I. Oddział chorób wewnętrznych.

Chorych znalazłem 76; na każdego chorego przypada 27.54 m<sup>3</sup> powietrza. Jest to najlepiej urządzony i najdogodniej pomieszczony oddział szpitala. Jedyłą niedogodnością jest dość znaczne oddalenie miejsca ustępowego i łazienki dla chorych, pomieszczonych w drugim końcu długiego skrzydła. Poprawić tego za pomocą przenośnego waterklozetu nie da się, bo w budynku, nie posiadającym sztucznej wentylacji, niepodobna będzie uniknąć zanieczyszczenia powietrza w salach. Na oddziale tym znalazłem bardzo wiele tuberkulików.

## II. Oddział chorób wewnętrznych.

Chorych było 66. I tu tuberkulicznych bardzo wiele. Prymaryusz robi doświadczenia leczenia tej zabójczej choroby limfą Dr. Marmorka i oświadczył

mi, że wyniki dotychczasowe zachęcają do dalszych prób. Prymaryusz podał myśl, aby z jednego okna zrobić drzwi wiodące na balkon, urządzone przed tą salą, aby w piękne dni można było wnosić chorych na czyste powietrze. Oddział ten otrzymał w roku przeszłym krzesło do badań ginekologicznych z całym urządzeniem; sprawiono to z oszczędności, bez żądania osobnego kredytu. Nie ma jeszcze narzędzi potrzebnych do badań.

### Oddział III. chorób nerwowych i umysłowych.

Chorych znalazłem 23. Oddział ten, odosobniony zamknięciem od reszty szpitala, ma dwa ważne braki: nie posiada własnego miejsca ustępowego, a tylko przenośne klozety i nie ma należytego oddzielenia chorych mężczyzn od chorych kobiet, bo korytarz jest wspólny. Można by temu zapobiedz stawiając drewnianą ściankę w korytarzu, ale przez to komunikacja z administracją szpitalną jeszcze się więcej utrudni. W ostatnim czasie nastąpiła tu bardzo korzystna zmiana w pomieszczeniu chorych. Do niedawna z powodu braku miejsca potrzeba było wszystkich chorych mężczyzn bez różnicy mieścić w trzech niewielkich salach. Obecnie zaś, po zniesieniu ścianki, oddzielającej zakątek ciemny dla posługi, otworzyła się jedna wielka sala, wskutek czego jest możność oddzielenia chorych klasowych, których tu jest zawsze dość wielka liczba.

### Oddział chorób zakaźnych.

Na oddziale znalazłem 3 chorych na szkarlatynę, 4 na tyfus plamisty i 12 na tyfus brzuszny. Odosobniony ten budynek może pomieścić na dole i na piętrze 40 chorych. Pokój przeznaczony dla ospowych ma szyby w oknach ze szkła czerwonego. Budynek potrzebuje reperacyi na wewnątrz i na zewnątrz i osuszenia wilgoci, która ię wkrada z powodu zepsucia się obrukowania budynku, naprawy pieców, a nadto urządzenia zlewu.

### Oddział chirurgiczny męski i żeński.

Jest to oddział największy w szpitalu, ilość chorych bowiem dochodzi czasami do 180. Jest to nad siły jednego kierownika, tem więcej, że przy tym oddziale znajduje się ambulatoryum chirurgiczne takie, które nie ustępuje wielkim poliklinikom. W ambulatoryum tem znajduje poradę, pomoc i opatrunków zwyż 7.000 ludzi rocznie. Tu pod kierunkiem profesora pracują sekundaryusze i młodzi lekarze zaczynający praktykę. Pod kontrolą profesora znajduje się także oddział chorób uszu, nosa i gardła, prowadzony przez Dra Szpalkego. Na oddziale tego ostatniego leczono w ciągu 1903 roku 1.229. Oddział chirurgiczny oddaje wielkie zasługi w kształceniu słuchaczy medycyny i młodych lekarzy. W dniu inspekcyi znalazłem 86 chorych na oddziale męskim i 58 na oddziale żeńskim. Pomimo tak wielkiej liczby chorych zaległości operacyjnych nie ma tu prawie, bo często się operuje na dwóch i trzech stołach. niektóre operacye dokonane na tym oddziale należą do takich, któremi się szczycą najznakomitsi chirurgowie.

### Oddział weneryczno-skórny męski.

Chorych znalazłem 108. Przepelnienie na tym oddziale stale bardzo wielkie. Sprawa takiego urządzenia okien, aby chorzy nie mogli być przedmio-

tem zgorzienia dla dzieci uczących się w sąsiedniej szkole, będzie rozpatrzona na najbliższym zebraniu administracyjnym. Pokój operacyjny i opatrunkowy na tym oddziale jest urządony znakomicie i nie tu nie brakuje ani dla leczenia, ani dla nauki.

### Oddział weneryczno-skrórny żeński.

Chorych znalazłem 106. Przeciętny czas leczenia chorych wenerycznych wynosi 27—28 dni, a na oddziale skórny 13—16. Pomieszczenie chorych na dwóch piętrach w oddalonych od siebie skrzydłach, bardzo utrudnia administrację oddziałową, a ma jedynie tę dogodność, że prostytutki, ten najniepokojniejszy element, są odosobnione należycie w salach zwróconych oknami na ogród szpitalny, gdzie wszelka komunikacja z ulicą jest przecięta, a krzyki i hałasy, które wyprawiają dość często, nie są powodem publicznego zgorzienia. Oddział ten w 1902 roku otrzymał mikroskop z całym urządzeniem, sprawiony z oszczędności i bez żądania nadzwyczajnego kredytu. Obecnie więc rekonwaleskowanie chorych wenerycznych odbywa się na podstawie ścisłego wyniku badań mikroskopowo-bakteryologicznych.

### Oddział chorób ocznych.

Chorych było 65, a mianowicie 36 kobiet i 29 mężczyzn. Oddział ten jest fatalnie pomieszczony, bo chore kobiety zajmują trzy sale na parterze zachodniego skrzydła i trzy małe i wilgotne ubikacje w suterrenach, przerebione na sypialnie. Mężczyźni zaś tego oddziału mieszcza się na piętrze w przeciwległym skrzydle w czterech salach. Kancelarya lekarska, gdzie odbywa się opatrunek chorych na oddziale kobiet, jest nieco obszerniejsza, tak, że może pomieścić kilkanaście chorych, kancelarya zaś na oddziale męskim jest mała i ciasna, tak, że zaledwie kilka osób może się tu pomieścić. Lecz najgorszą wadą tego oddziału jest miejsce ustępowe, jak w jednym skrzydle, tak i w drugim, bo kobiety mają je wspólne z chorymi oddziału obserwacyjnego na parterze; z suterren więc na parter muszą chodzić po schodach, a oprócz tego potrzeba zawsze posyłać naprzód dozorczynię, aby się przekonać, czy nie ma tam kogo z obłąkanych, pozostających na obserwacji w oddziale chorób nerwowych. W części zaś męskiej miejsca ustępowe musiano urządzić w korytarzu; pomimo więc największego starania o czystość, cuchnące gazy dostają się do sal, bo skuteczniej wentylacji urządzić nie podobna. Oddział ten, w którym ordynuje p. prof. Machek, jest właściwie oddziałem rezerwowym kliniki ocznej, z której odsyłają się chorzy operowani i już niepotrzebni klinice. Wszystkie operacje większe wykonują się na tej ostatniej; mniejsze zaś i leczenie najpowszechniejszych chorób dokonują sekundaryusze pod okiem i dozorem profesora. Obawa, aby stan ten nie przyczynił się do przetrzymywania chorych dłużej niż potrzeba, nie sprawdziła się, bo pomimo, iż ilość chorych do lat dziesięciu urosła więcej, aniżeli w dwójnasób, średni pobyt chorych w szpitalu jest krótszym, bo zaledwie 16 dni. Ilość operacji także się wzmożła do liczby podwójnej. Z tych więc względów nie mogę przyjąć do przekonania, czy byłoby korzystnem dla chorych i funduszu krajowego otwarcie na nowo oddziału ocznego szpitalnego z osobnym prymaryuszem, bo przy obecnym przepelnieniu i pomieszczeniu oddziału tego w trzech kondygnacjach niepodobna znaleźć odpowiedniego miejsca na salę operacyjną i na pomieszczenie różnych przyrządów, które są uważane za konieczne na oddziale. Jak wielkie usługi oddaje ambulatoryum oczne, urządzone przy klinice, świadczy cyfra 6.037 osób, którzy otrzymali tam poradę i pomoc.

Największa część chorób ocznych w naszym kraju rozwija się na tle egipskiego zapalenia, które panuje w kraju prawie epidemicznie zwłaszcza na wiosnę, kiedy przepełnienie oddziału jest największe.

### Oddział położniczo-ginekologiczny.

Pod względem pomieszczenia, wewnętrznego urządzenia i rygoru jest jednym z najlepszych oddziałów szpitala. Na oddziale położniczym w dniu inspekcji było 3 ciężarne; 20 położnic i 14 ginekologicznych. Historie chorób na tym oddziale prowadzą się w całym znaczeniu wzorowo, jak pod względem praktycznym tak i naukowym. Unormowanie sposobu przyjmowania chorych na klinikę ginekologiczną jest rzeczą konieczną, nikt bowiem nie ma prawa do przymuszania chorej, aby wbrew swej woli służyła jako obiekt naukowy i była poddawana całemu szeregowi badań przez uczącą się młodzież.

### Szpital św. Zofii dla dzieci, jako oddział szpitalny.

W dniu inspekcji znalazłem tu 84 chorych, w tej liczbie w pawilonie zakaźnych 11, a mianowicie jedno dziecko na tyfus plamisty, 4 na skarlatynę, 4 na dyfteryę i 2 na ospę. Pielęgnowanie dzieci objęło stowarzyszenie zakonne Sióstr Maryi, w ilości 7. Na oddziale chorób wewnętrznych ordynuje doktor Czarnik, na oddziale chirurgicznym prof. Dr. Schramm. Czystość w szpitalu należyta, wikt dzieci dobry i smacznie przyrządzony, inwentarz bielizny dostateczny, na każde bowiem dziecko przypada siedm zmian. Bieliznę szyją same zakonnice. Przy oddziale chirurgicznym tego szpitala urządzono ambulatoryum, w którym w 1903 r. dokonano 332 mniejszych operacyj i założono 135 opatrunków.

Wszystkie potrzeby oddziałów i klinik i żądania pp. lekarzy ordynujących i profesorów klinicznych spisałem osobno i przedstawiłem Dyrektorowi, aby na najbliższym posiedzeniu administracyjnem rozpatrzyć, które żądania są naglące, a które ze względu na rozporządzalne fundusze należy odłożyć na później.

Pracownia  
chemiczna.

Pracownia chemiczna oddaje wielkie usługi szpitalowi. Koniecznie potrzeba będzie wprowadzić tam gaz, bo bez tego pracownia żadna obejść się nie może. Restytucja posady chemika szpitalnego okazuje się także bardzo potrzebną, czynność tę bowiem prowadzi jeden z lekarzy pomocniczych (Dr. Juliusz Zajączkowski) a wskutek tego służba lekarska oddziałowa traci jednego sekundaryusza. Szybka analiza wydzielin jest nadzwyczajnie ważną przy leżeniu chorych, a tej szybkości niepodobna wymagać od pracowni uniwersyteckiej.

Leki i opatrunki.

Przeciętny koszt leków na dzień i chorego według oddziałów wynosił:

I. Od. chor. wewn. Sanitarne	2.25	h. leki	8.6	Razem	10.85	h.
II. " " " "	2.7	"	5.0	"	7.7	"
Oddział chor. nerw. "	2.5	"	2.9	"	5.4	"
" chirurgiczny "	17.5	"	9.1	"	26.6	"
" kiłowo-skórny m.	1.9	"	2.9	"	4.8	"
" kiłowo-skórny ż.	2.8	"	3.4	"	6.2	"
" oczny	0.3	"	1.6	"	1.9	"
" położniczo-ginekol.	12.3	"	6.6	"	18.9	"
" zakaźnych	6.2	"	11.3	"	17.5	"
Razem	6.2	h. leki	6.8	razem	13.0	h.

Na klinikach zaś przeciętnie na chorego i dzień leczenia przypada 60.5 hal. Leki i apteka w r. 1902 w szpitalu kosztowały 12.303 K (218.943 dni lecz.) sanitarne zaś i instrumenta chirurgiczne 20.228 K, na klinikach zaś leki 25.407, sanitarne 42.413 przy 64.211 dniach leczenia.

W każdym oddziale znajduje się podręczna apteczka, zawierająca leki, które mogą być potrzebnymi każdej chwili. Klucze od apteczek znajdują się w rękach Sióstr Miłosierdzia. Opatrunki przechowują się częścią w aptece, częścią w magazynie sanitarnym lub na oddziałach.

**Narzędzia chirurgiczne.** Narzędzia chirurgiczne są w dostatecznej ilości na wszystkich oddziałach, które tego potrzebują i są utrzymywane przez sekundaryuszów w należytej czystości i porządku.

Stoły operacyjne na oddziale chirurgicznym są starej konstrukcji, drewniane, nie nadające się do aseptycznego operowania.

**Zazienki.** W ciągu roku 1903 wydano w gmachu głównym szpitala 52.393 kąpiele, kosztem 18.1 gr. za kąpiel (250 l. wody po 0.04 gr. i 8.1 gr. węgiel) czyli, że koszt ogólny kąpiele wynosił 9.498 K. W tej liczbie na dwie kliniki: oczną i dermatologiczną wydano 9.523 kąpiele, wartości 1724 K.

Każdy przyjęty chory, jeżeli nie sprzeciwia się temu stan zdrowia, otrzymuje kąpiel dla czystości, a w ciągu choroby tyle kąpiele, ile będzie wymagać leczenie.

**Porządek domowy.** Nad utrzymaniem porządku domowego czuwa Dyrektor, Zarząd, dyżurny lekarz i Siostry zakonne, które spełniają dyżur dzienny i nocny. W szpitalu mieszka dwóch chirurgów i dyżurny lekarz, zmieniający się co 12 godzin. W zakładzie położniczym asystent i sekundaryusz, a na wszystkich klinikach asystenci, tak, że niema obawy, żeby nie znalazł się lekarz na miejscu w razie potrzeby bądź we dnie, bądź nocą.

**Telefony.** Telefonów jest wiele: do Dyrektora, do szpitala głównego, do oddziału położniczego, do każdej kliniki z osobna.

**Chorzy używani do pracy.** Do robót w szpitalu bywają używane tylko dziewczęta z oddziału weneryczno-skórnego, zwłaszcza do naprawiania bielizny podartej i w pralni przy maglowaniu, składaniu i sortowaniu bielizny.

**Dezynfektor.** Szpital posiada doskonały aparat dezynfekcyjny, do którego może być wstawione całe łóżko; jest także drugi aparat do oczyszczania pierza z poduszek, a nareszcie aparat dla dezynfekcji sal za pomocą formaliny. Aparaty te nie psują przedmiotów poddanych dezynfekcji i są w zakładzie ludznie przyuczeni do tego rodzaju czynności. Z poza szpitala dotychczas nie przysyłano żadnych przedmiotów do dezynfekcyonowania.

**Żądania dyrektora szpitala.** W czasie inspekcji Dyrektor szpitala przedstawił różne, znane już Wysokiemu Wydziałowi krajowemu z moich i z p. Dyrektora relacji żądania, mające na celu polepszenie obecnego stanu szpitala lwowskiego. Wykaz ten reprodukuje dla całości obrazu.

1. Potrzebę przebudowania i rozszerzenia pawilonu zakaźnego, o czym Dyrektor złożył relację Wydziałowi krajowemu do L. 2878/903.

2. Usunięcie klinik z głównego szpitala, aby polepszyć pomieszczenie tak samych oddziałów, obecnie rozrzuconych po różnych skrzydłach, jak i chorych mających zbyt mało miejsca.

3. Urządzenie w głównym budynku windy dla przenoszenia chorych na piętra i dwóch małych wind dla przenoszenia różnych ciężarów.

- 4). Urządzenie spustu na brudną bieliznę, którą obecnie noszą po schodach dozorczy i dozorczyńnie.
  - 5). Potrzeba w kuchni dodać jeszcze dwa kotły.
  - 6). Potrzeba kupić maszynę do gotowania kawy.
  - 7). Usunąć ze strychu rzeczy chorych.
  - 8). Sprawić maszynę do pisania z moltiplikatorem, aby skrócić manipulacje kancelaryjne.
  - 9). Powiększyć ilość miejsc ustępowych, umieścić je odpowiednio i wprowadzić wszędzie wodne zamknięcia.
  - 10). Wprowadzić gaz do pracowni chemicznej.
  - 11). Urządzić łaźnię parową obok łaźienek tam, gdzie dawniej była maszyna do pompowania wody.
  - 12). Urządzić dół obmurowany należycie na śmiecie.
  - 13). Usunąć chorych ocznych z suterenu.
  - 14). Zbudować osobny dom dla Sióstr Miłosierdzia.
  - 15). Restytuować posadę chemika szpitalnego.
  - 16). Powiększyć ilość sekundaryuszów 1 klasy o jednego i 2 klasy o trzech, aby każdy oddział mógł mieć przynajmniej po jednym sekundaryuszu 1 klasy i po jednym drugiej,
- Wszystkie te postulata p. Dyrektora będą jeszcze rozpatrywane na admiuistracyjnem posiedzeniu szpitalnem.

Uwagi inspektora szpitala.

Muszę oddać sprawiedliwość Dyrektorowi szpitala lwowskiego, że bardzo starannie zajmuje się naprawą wszelkich usterek i usuwaniem braków, jakie w tym szpitalu istnieją jeszcze. Już samo wprowadzenie w życie posiedzeń administracyjno-lekarskich, na których prezyduje, poddając pod dyskusję starszych lekarzy wszelkie zamiary zmian i ulepszeń, zasługuje na pełne uznanie, bo to zainteresowało wszystkich w postępie szpitala, obznajamia z tokiem spraw i daje możność wysłuchania zdania doświadczonych ludzi. Oprócz tego Dyrektor ześrodkował w swojej osobie całą administrację i nie ma w niej żadnej gałęzi, której by nie znał szczegółowo, a zachowaniem się taktownem i grzecznem, coraz więcej zyskuje uznania i szacunku wszystkich współpracowników tak wyższych jak i niższych. Z zarządzeń jego poruszę następujące :

1. Kierownik kancelaryi składa co tydzień szczegółowy pisemny raport o postępie pracy i pilności funkcyonaryuszy kancelaryjnych.
2. Uporządkowano archiwum ważniejszych aktów, odnoszących się do klinik i umieszczono w osobnej szafie w kancelaryi Dyrektora. Księgę normalistów uzupełniono.
3. Urządzono umywalnię dla funkcyonaryuszów kancelaryi, którzy mają ciągłą styczność z aktami chorych i są narażeni na zakażenia.
4. Szkody, wyrządzone pożarem na strychu ponad klatką schodową — naprawiono.
5. Pracownię chemiczną przeniesiono do ubikacyi dawniejszej pracowni.
6. Wyznaczono godziny i miejsca dla spaceru dla chorych poszczególnych oddziałów, co było wskazaniem, szczególnie ze względu na oddziały weneryczne.
7. Dla dzieci służby szpitalnej (jest 80 i kilka) wyznaczono miejsce w ogrodzie do zabawy, poza które nie wolno im wychodzić, aby uchronić ogród szpitalny od zniszczenia, a chorym zapewnić potrzebną ciszę.
8. W porozumieniu z prymaryuszami i rządcą szpitala Dyrektor ułożył odpowiedni regulamin służbowy dla dozorczyń oddziałów kiłowych żeńskich.
9. Poleciał naprawić dawne akumulatory we własnym zarządzie. Ułożono więc baterję o napięciu 60 wolt, przez co umożliwiono oświetlenie oddziału położniczego, budynku administracyjnego i kancelaryi szpitalnej. Jeżeli jeszcze okaże się możliwem, będzie zaprowadzone elektryczne oświetlenie w sali operacyjnej.



10. Urządzono bardzo praktyczne i potrzebne połączenie łazienek szpitalnych bezpośrednio z kotłem z wodą gorącą.

11. Zalesiono południowy stok góry, na której szpital stoi, ze strony placu drzewnego, przez co zapobieżono usuwaniu się stoku piaszczystego nader stromego i będzie można przedłużyć aleję spacerową dla chorych.

12. Podwórze gospodarskie uporządkowano i odgraniczono parkanem od reszty ogrodów i placów szpitalnych, przez co ubezpieczono przedmioty tam złożone od roztrwonienia

### Szpital św. Łazarza w Krakowie.

#### Ruch chorych w pojedynczych oddziałach szpitala S. Łazarza w r. 1903.

O d d z i a ł	Łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczono dziennie
						liczba	%	
Od. chor. wewnętrzz. . . . .	222	3.852	66.430	17·2	299·2	721	18·2	179·2
„ zakaźnych . . . . .	28	127	2.464	19·4	88	18	14·1	6·8
Od. chirurg. i laryng. . . . .	126	1.863	61.575	33	488·6	155	8·3	168·9
„ oczny . . . . .	20	404	7.557	18·7	377·8	1	—	20·6
„ położniczo-ginek. . . . .	30	706	15.246	20·1	508	8	1·1	41·8
„ wener.-skórny . . . . .	130	1.642	38.632	23·6	297	13	0·7	105·8
„ umysł.-chorych . . . . .	115	414	48.545	117·2	422·1	51	12·3	133·0
„ c. k. Szkoła położnych . . . . .	30	568	10.119	17·9	337	9	1·5	27·7
„ c. k. klinika wener.-skórna . . . . .	65	699	12.872	16·9	199·6	8	1·6	35·5
Razem . . . . .	766	10.275	263.540	25·6*	345·3	984	9·5	722
Szpital św. Ludwika dla dzieci . . . . .	108	1.132	30.010	26·4	277·8	211	18·2	82·2
Oseski i mamki . . . . .	32	301	11.613	38·7	521·6	109	36·2	31·8

Nie przyjęto do szpitala jako niekwalifikujących się w ciągu 1903 roku 1.865.

\* Po wykluczeniu oddziału obłąkanych średni pobyt wynosi 21·7.

*Komitet administracyjny* krajowego szpitala S. Łazarza ma skład następujący: Przewodniczący: Prof. Doktor Fryderyk Zoll, radca dworu, członek izby panów; 2. prof. dr. Leon Cyfrowicz, zastępca dr. Edmund Klemensiewicz, c. k. notaryusz; 3. Jan Skirliński, właśc. dóbr, prezes Rady powiatowej, zastępca hr. Wład. Mycielski, właśc. dóbr; 4. profesor Wszechnicy Jagiellońskiej, dr. Henryk Jordan, zastępca prof. Tadeusz Browicz; 5. prof. dr. Stanisław Ponikło, dyrektor szpitala św. Łazarza.

Komitet zbiera się dla spraw ważniejszych np. dla uchwały budżetu, nominacji lekarzy i t. d. Przeciętnie komitet urzęduje 3—4 razy rocznie; uchwały są zapisane w protokole.

*Budynki szpitalne.* Oprócz corocznych robót konserwacyjnych, dokonano jeszcze w dwóch ostatnich latach następujących robót: 1. Naprawiono motor gazowy w fabryce Zieleniewskiego w Krakowie; 2. W kościele S. Łazarza położono nową posadzkę kamionkową; 3. Na budynku ekonomicznym pokryto dach blachą cynkową i naprawiono 20 kominów i wentylatorów w tymże budynku; 4. W łazienkach zrobiono posadzkę betonową; 5) W refektarzu Sióstr Mił. z powodu wilgoci odbito tynk, osuszono ściany i wyłożono je płytami izolacyjnymi; 6. Wybudowano pawilon dla chorób zakaźnych w ogrodzie szpitalnym według planu zatwierdzonego przez Wydział krajowy.

*Woda* według wyników badań chemicznych jest dobrą. Szpital używa w części wodę z wodociągu miejskiego (od. chirurgiczny), a częścią z własnej studni cembrowanej kamieniem. Bagien, które dawniej były w południowej stronie szpitala, obecnie już niema, bo zostały osuszone, ale cały ogród szpitalny jest dotychczas wilgotny.

*Służba lekarska.* Oprócz dyrektora szpitala, dr. Ponikły, prymarjuszami są po starszeństwie według lat służby:

Prof. Stanisław Pareński	na od. chorych	wewnętrznych A.
" Karol Żuławski	" " "	umysłowych
" Przemysław Pieniążek	" " "	krtani i nosa
" Henryk Jordan	" " "	położniczo-ginek. III.
" Bolesław Wicherkiewicz	" " "	ocznych
Dr. Antowi Krokiewicz	" " "	wewnętrz. B.
prof. Władysław Reiss	" " "	wener.-skórny kliniczny
Dr. Eugeniusz Borzęcki	" " "	wener.-skórny szpitalny
" Józef Bogdanik	" " "	chirurgiczny.

Sekundaryuszów I. klasy — 7, II. klasy 7, praktykantów etatowych 3, praktykantów bezpłatnych 24.

Sióstr Miłosierdzia jest 37, a mianowicie: 17 na oddziałach, 2 wspólne, 3 emerytki, 4 postulantki, 5 w kuchni, 2 w pralni, 2 w szwalni, 2 w aptece. Dozorców 2, służby oddziałowej 80, służby wspólnej 13, kuchennej 11, w pralni 12, w piekarni 2, przy koniach 1, w szwalni 2, w aptece 2, w kościele 1. Razem więc 2 dozorców i służby 124.

*Chorzy.* W dniu inspekcji w całym szpitalu chorych było 630. W ciągu roku ubiegłego leczono 10.275 w ciągu 265.020 dni leczenia. Przepelnienie istnieje na oddziałach syfilitycznych, położniczo-ginekologicznych, w pawilonach chorób wewnętrznych i w pawilonie dla umysłowo-chorych; przepelnienie to jest trwałe, od wielu lat istniejące, jak to można widzieć z następującej tabliczki.

Nr.	Oddziały szpitalne	Ilość sal	Ilość łóżek	Kwadratowa przestrzeń sal	Ilość powietrza	Na jedno łóżko przypadają podłogi	Na jedno łóżko powietrza
1	Dwa pawilony chorób wewnętrznych.	24	222	1331·2	5915·6	6	26·6
2	Oddział oczny . . . . .	4	20	137·2	500·8	6·8	25
3	Pawilon chirurgiczny . . . . .	10	116	989·6	4650	8·5	40
4	Pawilon chorób zakaźnych . . .	5	28	234·9	687	8·3	24·5
5	Oddział laryngologiczny . . . .	2	10	77	185	7·7	18·5
6	Od. syfil.-skórn. kobiet na parterze	8	53	322·9	1142·4	6	21·5
7	" " " " I. piętro	8	52	274·2	945·8	5·2	18·2
8	" " " " II. piętro	9	90	448·2	1657	5	18·4
9	" położniczo-ginekologiczny .	15	60	317·1	1099·5	5·3	18·4
10	Pawilon obłąkanych . . . . .	34	115	883·2	3670·4	7·7	32
	Razem .	119	766	5015·5	20.453	6·5	26·7

W salach przepełnionych chorzy mieszczą się na siennikach, położonych na ziemi.

*Na oddziale chorób wewnętrznych I. A.* Ilościowo w r. 1903 na tym oddziale przeważały choroby organów oddechowych. W ogólnej cyfrze 587 leczono na gruźlicę 306, na włóknikowe zapalenie płuc 51. Następnie idą choroby narządu krążenia krwi (267), bądź to w postaci miażdżycy tętnic, albo jako zapalenia przewlekłe mięśnia sercowego. Na trzecim miejscu znajdują się choroby przewodu pokarmowego (172). Z zakaźnych chorób leczono na tyfus 46, różę 43, tyfus plamisty 3, szkarlatynę 1.

*Oddział chor. wewnętrznych I. B.* I tu przeważały choroby narządu oddechowego, a w tej liczbie 413 przypadków gruźlicy płuc, drugie miejsce choroby zakaźne (róża, influenza, włóknikowe zapalenie płuc, tężec, dur brzuszny (56), trzecie miejsce choroby narządu krążenia krwi. W gruźlicy używanie hetolu z kreozotem dawało wcale zadawalniające wyniki w początkowych okresach. Na obu oddziałach brak odpowiedniej wentylacji i wadliwe urządzenie miejsc ustępowych.

*Oddział zakaźny.* Na oddziale tym leczono: na odrę 7, na skarlatynę 14, na mieszkowe zapalenie gardła 14, na czerwonkę 23, na błonicę 6, na dur osutkowy 5, na ospę 3, na dur brzuszny 3. Wogóle leczono tu 118 osób.

*Oddział chirurgiczny.* Operacyj na tym oddziale dokonano 1731; w tej liczbie samych przepuklin 160, raków 123, limfomatów 197, woli 125, złamań 68, hemoroid 60, nowotworów 111, ran 152, ropni 187. Do dnia inspekcji (5. lipca) operowano 1079 osób.

*Oddział laryngologiczny;* leczono w ogóle 132 (nowotworów 24, sclerum 63, stenosis 10, tuberculosis 7).

*Oddział oczny.* Leczono 386, z tego katarakty 19, glaukomy 31, irytis 44, keratitis 33, trachomy 100, ulcera corneae 80.

*Oddział położniczo-ginekologiczny*; Porodów było 175; z tego przy pomocy lekarzy 56: porodów z pomocą akuszerki 119. Przy zabiegach operacyjnych nie było ani jednego przypadku śmierci. Ginekologicznych chorych leczono 634.

*Oddział weneryczno-skórny*. Leczono 1650, z tego skórnych 740.

*Oddział obłąkanych*. Leczono 414.

W stanie agonii przyjęto w r. 1903 do szpitala 15. Sekcyi dokonano 998; chemicznych analiz zrobiono 376.

Izolacja zakaźnych była należyta i w r. 1903 nie było ani jednego przypadku zakażenia innych chorych chorobą zakaźną.

5. *Czynność lekarzy*. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach oznaczonych instrukcją i dwurazowo dziennie.

Lekarze pomocniczy prowadzą szczegółowe historye choroby, a oprócz tego w tym roku prymaryusze przedstawili sprawozdanie roczne z czynności na oddziałach w r. 1903. Pisma lekarskie przepełnione są sprawozdaniami młodszych lekarzy o ciekawszych wypadkach cierpień leczonych w szpitalu.

W samym szpitalu mieszka 7 lekarzy szpitalnych i 2 klinicznych.

Ambulatoryjne leczenie prowadzi się w oddziale chirurgicznym położniczo-ginekologicznym, na oddziale chorób skórnych i chorób krtani. Nadto udziela się porady lekarskiej na oddziale chorób wewnętrznych i w sali przyjęcia do szpitali.

Pożywienie w szpitalu św. Łazarza jest bardzo dobre, a koszt jego wynosił w r. 1903 po 46—48 hal. na dzień i na osobę.

Przeciętny koszt na leki i opatrunki wynosił według niesprawdzonych jeszcze rachunków 15 gr. na dzień i chorego.

Wszystkie opatrunki szpital pobiera od Dobrowolskiego; z jakości opatrunków lekarze są zadowoleni. Zapas opatrunków przechowuje się w magazynie sanitarnym.

Na narzędzia chirurgiczne w 1903 r. wydano 2377 K, są one utrzymane czysto i porządnie. Stoły operacyjne są odpowiednie. Niema tylko odpowiedniego na oddziale chirurgicznym miejsca na ambulatoryum, chorzy przychodni siedzą na korytarzu i zanieczyszczają go; temu to przypisuje prymaryusz częste pojawianie się róży przyrannej (10 wypadków), z czem się zupełnie nie spotykał w czasie prowadzenia szpitala prowincjonalnego i dlatego bardzo by pragnął przeniesienia ambulatoryum do suterenu i urządzenia tam sali operacyjnej dla wypadków septycznych.

8. *Łazienki* w obecnej chwili naprawiają się i przerabiają należyście. W r. 1903 wydano 16.862 kąpiele, a zatem na jednego chorego przypada przeciętnie 1.60 kąpiele. Nie wszyscy chorzy otrzymują kąpiel dla czystości, ale tyle jedynie, ile lekarz ordynujący lub dyżurny zaordynuje.

9. *Porządek domowy*. Porządek domowy utrzymują: rządcą, Siostry zakonne i lekarze dyżurni, którzy przyjmują chorych i odsyłają ich na oddziały.

Szpital jest połączony z mieszkaniem Dyrektora za pomocą telefonu.

Do posług w szpitalu są używane rekonwalescentki, a mianowicie do naprawy bielizny w szwalni, do skrobania ziemniaków, a także do noszenia potraw z kuchni na oddziały.

10. *Dezynfektor*. Aparat dezynfekcyjny jest urządzony według systemu Böhma, dyrektora szpitala powszechnego w Wiedniu. Jest to jeden z najlepszych aparatów tego rodzaju w Austrii; w aparacie mogą być dezynfekcyonowane całe łóżka z bielizną i pościelą. Jest osobna instrukcja, jak się należy obchodzić z aparatem; dezynfekcyonowanie dokonuje posługa pod dozorem dozorki domu.

Tylko w wyjątkowych przypadkach zezwala się na dezynfekcyonowanie rzeczy przynoszonych z miasta, gdyż inaczej aparat byłby w ustawicznym ruchu.

W czasie inspekcji na oddziale zakaźnym nie było ani jednego chorego. Nowy budynek dla zakaźnych nie jest jeszcze wewnątrznie urządzone, będzie też potrzebował urządzenia drogi komunikacyjnej z głównym budynkiem, (z którego będzie utrzymywać pożywienie dla chorych) i połączenia telefonicznego z dyrekcją dla przedstawienia swych potrzeb i otrzymania rozkazów.

Prawdziwą plagą dla szpitala św. Łazarza są pokąsani przez wściekłe zwierzęta, którzy się mieszczą w korytarzach pawilonów, zbudowanych dla chorób wewnętrznych. Są oni powodem nieładu, nieporządku, psują powietrze, tam gdzie czystość jego jest tak potrzebna; giną różne przedmioty gospodarstwa szpitalnego i dozór nad nimi jest niezmiernie trudny. Niedawno dwoje dzieci przysłanych do leczenia bez rodziców uciekło ze szpitala i spowodowały bardzo wiele niepokoju i kłopotów, nim ich odszukano.

Wielką wadą szpitala św. Łazarza jest brak dobrej suszni zwłaszcza w porze zimowej. Susznia urządzona na strychu domu administracyjnego jest bardzo mała i niedostateczna, tak że przy obecnej małej ilości bielizny, w porze zimowej przychodzi się dawać do użytku chorych bieliznę jeszcze wilgotną. Susznia ta ogrzewa się ciepłem powietrzem, idącym z kaloryferu urządzonego w pomieszczeniu łazienek i pomimo, iż kaloryfer zużywa bardzo wiele paliwa, temperatura suszni nigdy nie może podnieść się nad 30—35° C. Przedłożona Siostrze miłosierdzia, Dyrektor i Rządca nieustannie proszą o urządzenie innej suszni, więcej odpowiedniej. Prosiłem budowniczego p. Stryjeńskiego aby zrobił szkic suszni lepszej i kosztorys, co mi obiecał zrobić, nie żądając za to żadnego wynagrodzenia.

Dyrektor szpitala św. Łazarza, przysłał mi z Zakopanego, gdzie się znajduje na urlopie, następujące dezyderata.

1. Usunięcie jaknajśpieszniejsze pokąsanych przez wściekłe zwierzęta ze szpitala do osobnego zakładu.

2. Regulacja płac służby oddziałowej w duchu wniosku przedłożonego przez Dyrektora, z prawem do zaopatrzenia jako rzecz dla szpitala pierwszorzędno znaczenia.

3. Wybudowanie domu gospodarczego, gdyż obecne pomieszczenie służby wspólnej i kuchennej jest nadal niemożliwym.

4. Dobudowanie do pawilonów chorób wewnętrznych kilku sal dla gruźliczych, gdyż obecne pielęgnowanie chorych w okresach tych akacerbacji ma bardzo problematyczną wartość. Zarażanie się służby gruźlicą obecnie jest nierzadkie.

5. Magazyny odzieży chorych są w najwyższym stopniu nieodpowiednie, w pożądanym budynku gospodarczym dałyby się stosownie pomieścić.

6. Brakowi oddziału położniczego może tylko zaradzić za niemożliwością budowa nowego gmachu. Tymczasem wszelkie większe nakłady są paliatywami małego znaczenia.

7. Pożądaną jest pracownia na oddziale chirurgicznym.

8. Należy przeprowadzić rewizję przestarzałych przepisów i rozporządzeń odnoszących się do kwalifikowania chorych do przyjęcia np. niektóre formy „Lupus'a i Favus'a są obecnie uleczalne.

## Zakład dla umysłowo - chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący:

R o k	Ilość łózek	Leczono	D n i leczenia	Opuszcili zakład				Śmiertelność		Średni pobyt	Leczono dziennie
				wy- leczono	za re- wersem	do innych zakładów	zbiegło	licz- bowo	%		
1898	652	1.453	251.580	240	66	8	2	168	11·5	173	689
1899	652	1.565	261.751	272	369	10	1	184	11·7	167	717
1900	652	1.605	284.045	248	325	9	—	219	13·6	176	778
1901	652	1.669	296.450	221	121	4	4	214	12·7	177	812
1902	700	1.829	319.895	223	87	11	6	237	12·9	174	876
1903	700	2.129	365.359	275	73	6	10	230	10·8	171	1.001

Największa liczba przyjętych była w miesiącu lipcu i wynosiła 153; najmniejsza — 81 w styczniu.

*Budynki szpitalne.* Oprócz corocznych robót konserwacyjnych dokonano w zakładzie w r. 1902 i 1903 następujące ulepszenia:

Dokonano przez lat cztery prowadzonego pokrycia głównego budynku dachem cynkowym, przez co oszczędzono na długie lata dawniejszego, co trzy lata, malowania żelaznego dachu olejną farbą.

Zakupiono sąsiednią realność Mrozów, wrzynającą się w park zakładowy i zaintabulowano ją na własność zakładu.

Dom folwarczny zamieniono na pawilon mieszczący 40 chorych i 4 dozorców. Chorzy w tym domu umieszczeni, w ciągu dnia nie są zamknięci, jest to więc pierwszy oddział w zakładzie kulparkowskim o drzwiach otwartych. (Open door System).

Dwie altany znajdujące się w ogrodzie zostały przerobione na pawilony dla chorych, w których mieści się 23 łózek dla chorych i 4 dla dozorców i dozorczyń.

Dawną szwalnię, warstwy szewski i krawiecki, a także pomieszczenie jednego z prymaryuszów, któremu pozwolono mieszkać we Lwowie, przerobiono także na sypialnię, aby mieć możność pomieszczenia w zakładzie takich chorych, którym niepodobna było odmówić przyjęcia.

W dolnym korytarzu głównego budynku przez postawienie dwóch drzwi, automatycznie zamykających się ochroniono korytarz i pomieszczenie dla odzwiernego od przeciągów i zimna.

Urządzono telefoniczne połączenie zakładu z miejską stacją centralną.

Z sali znajdującej się nad pralnią, która dotychczas była beznżyteczną, urządzono dodatkową suszarnię, która wielkie usługi oddaje zakładowi, bez żadnych kosztów, bo zużytkowuje się tylko ciepłe powietrze gromadzące się nad kotłami.

Naprawiono ogrodzenia cmentarza i ogrodów warzywnych.

Odnowiono mieszkanie Dyrektora zakładu, które od 22 lat nie było naprawiane.

Wypokostowano wiele ścian i korytarzy, przez co stało się możliwym utrzymanie w zakładzie wielkiej czystości i porządku.

*Woda.* Woda w zakładzie nie jest dobra, nawet po dokonaniem wyczyszczeniu studni w tym roku, bo jest twarda, żelazista, a w dodatku ilość jej wskutek nielicznych opadów w ciągu całej ubiegłej zimy jest niedostateczną, zwłaszcza na kąpiele, stanowiące jeden z bardzo ważnych środków leczniczych w zakładzie dla umysłowo chorych. Okrągła studnia ma 16 metr. głębokości i 2 metry średnicy. Woda zajmuje 3·70 m., pompa jednak sięga tylko do 2 metrów. Dlatego też Dyrektor upraszał o zezwolenie opuszczenia pompy o jeden metr niżej, aby skorzystać z całej ilości przyptywającej wody zaskórnej, nim sprawa połączenia zakładu z miejskimi wodociągami nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie gnojarnie, zanieczyszczające powietrze w tylnych podwórzach zakładu już zostały usunięte w części, a reszta będzie usunięta po przeniesieniu chlewów na grunt nowonabyty.

*Lekarze, zakonnice i niższa posługa.* W zakładzie oprócz Dyrektora jest 6 lekarzy, a mianowicie: na oddziale męskim prymaryusz Dr. Kruszyński, sekundaryusz Dr. Zagórski i asystent Dr. Wiśłocki. Na oddziale kobiecym prymaryusz Dr. Maleszewski, sekundaryusz Dr. Woszczyński i asystent Dr. Foks. Sekundaryusze zakładu mają sobie oddane badania psychiczne, asystenci — wszystkie rękoczynny i badania chorych pod względem fizycznym: Prymaryusze zaś kierują całością leczenia. Dyrektor zakładu jednego dnia bywa przy wizycie lekarskiej na oddziale męskim, a drugiego na oddziale żeńskim. Siostry oddziałowe przedstawiają każdego dnia prymaryuszom pisemny raport o wszelkich wypadkach na oddziale, a mianowicie, kto z chorych był niespokojny, który z nich był odosobniony, który gorączkował itd., to jest wszystko, co może być potrzebnem lekarzowi.

Sióstr zakonnych jest 30, w tej liczbie przy chorych 21, w kuchni 5, w pralni 2, w magazynie wiktuałów 1 i w szwalni 1.

Służby oddziałowej jest 138, w kuchni i magazynie 12, w pralni 13 i 2 szwaczki; parobków 14, oprócz tego służby folwarcznej 7.

Pomimo dość znacznej płacy bardzo trudno dostać dobrych dozorców, służba bowiem w zakładzie obłąkanych jest ciężka, niebezpieczna i odpowiedzialność jest wielka, to też z wyjątkiem starszych dozorców, zostających w zakładzie dla otrzymania emerytury, zmiany są bardzo częste, a nowoprzychodzący potrzebują długiego czasu dla obeznania się z porządkami domowymi i z obchodzeniem się z chorymi. W r. 1903 dwom dozorcóm za dziesięcioletnią, bez zarzutu, służbę przy chorych udzielono po 10 dukatów nagrody.

I zakonnice bywają zbyt często zmieniane; przychodzą młode, nieobznajomione z pielęgnowaniem chorych na umyśle, co w szczególności w czasie takiego przepełnienia jak obecne jest nietylko niedogodnem, ale nawet niebezpiecznem.

*Chorzy.* W dniu inspekcji (7. kwietnia) znalazłem chorych 1.077, a bywało już 1.090. W roku ubiegłym leczono 2.129 (mężczyzn 1.124, kobiet 1.005) w ciągu 365.359 dni; przeciętnie zaś w ciągu całego roku leczono 1.001 osób, w tej liczbie 140 zbrodniarzy, a mianowicie podpalaczy 60, morderców 40, a różnych innych przestępców 40.

Zakład kulparkowski, zbudowany na 650 łózek; wskutek przysposobienia różnych ubikacyj i usunięcia z zakładu niektórych funkcjonaryuszów może pomieścić według wymogów higieny najwyżej 750 chorych, tymczasem w r. 1903 mieścił 1.001 osób przeciętnie. Przepełnienie więc jest nieustanne, a czystość powietrza pozostawia bardzo wiele do życzenia, pomimo, że sale przeznaczone do nocnego pobytu przewietrzają się dzień cały, a sale, gdzie chorzy przebywali we dnie, przewietrzają się co noc.

Chorych pielęgnowanych w zakładzie w r. 1903 uleczalnych było 815, nieuleczalnych 1.314. Główne formy obłąkania były:

## Uleczalne.

## Nieuleczalne.

Szał . . . . .	7	Paranoia w. częściowe spaczenie umysłu . . . . .	169
Zaduma . . . . .	40	Paraliż postępowy . . . . .	246
Amentia czyli bezład umysłowy . . . . .	541	Zmiany ogniskowe . . . . .	3
Obłąkanie okresowe . . . . .	102	Padaczka . . . . .	183
Macinnictwo . . . . .	26	Ogłupienie (dementia) . . . . .	569
Neurastenia . . . . .	11	Idiotyzm . . . . .	38
Opilstwo . . . . .	68	Imbecilias . . . . .	106

Odosobniano chorych na czas bardzo krótki, na kilka godzin, a najdłużej na 2—3 dni. Najwięcej odosobnionych było w pierwszych dniach po przybyciu do zakładu, gdyż drażniło ich wielce i niepokoiło niezwykle otoczenie.

Ubez władniano w ciągu roku 39, a to głównie z powodu dążności do samobójstwa lub groźnego dla zdrowia i życia uszkodzenia się samowolnego, rozmysłnego lub czysto popędowego.

Ilość pracujących wynosiła ogółem 415, a mianowicie 238 mężczyzn i 177 kobiet. Ilość dni roboty płatnej wynosiła 19.838; zapłacono za robotę 1.856 K 40 gr. Ponieważ najlepszym sposobem uspakajania obłąkanych jest odrywanie ich umysłu od wyobrażeń, mrzonek i urojeń chorobliwych, a skierowanie ich myśli, uczuć i czynów do rzeczywistości, przeto zajmowanie ich pracą w odpowiednim kierunku stanowi główny czynnik skutecznego leczenia. Dla tego też wykształceni zajmują się muzyką, malarstwem, pracują w kancelaryi zarządu, lub lekarskiej, przepisując różne akta urzędowe. Rzemieślnicy pracują w warsztatach: szewskim, krawieckim, stolarskim, ślusarskim, koszykarskim, introligatorskim itd., rolnicy zajmują się uprawą roli w polu i ogrodach warzywnych, inni wreszcie przygotowują karmę dla bydła, drobiu lub robieniem porządków w parku, podwórzach, na salach i korytarzach, noszeniem drzewa i węgla na miejsce przeznaczenia; kobiety zajmują się szyciem, haftowaniem, naprawą odzieży, praniem, skrobaniem ziemniaków, oczyszczaniem jarzyn w kuchni, myciem naczyń kuchennych itp. Mniej zdolni do wymienionego rodzaju pracy zajmują się wyrzynaniem różnych wzorów na deszczułkach, klejeniem pudełek, plecieniem lub szyciem kapeluszy słomianych, robieniem mat słomianych, lub chodników i dywanów ze szmat różnobarwnych. W ogóle zajmują się obłąkanych, czem tylko można i do czego czują chęć, lub mają odpowiednie zdolności. Każdego chorego zachęca się wszelkimi możliwymi sposobami do zajęć realnych, ale się nikogo do tego nie zmusza, gdyż dawne środki przymusowe są wykluczone według nowoczesnych zasad psychiatrii. Przez takie postępowanie obłąkani stają się podobnymi do umysłowo-zdrowych i pozbywają się swych dziwactw, nie rażą nikogo swem zachowaniem się, a zakłady, w których się mieszczą, stają się podobne do szpitali powszechnych.

Obłąkanych, dotkniętych silniejszym stopniem schorzenia, uważa się za cielesnie chorych, układa się do łóżka i postępuje tak, jak z ludźmi chorymi na obłożną chorobę cielesną, gdyż bardzo często ciężka choroba wewnętrzna jest przyczyną obłąkania stałego lub przemijającego. Przez takie postępowanie najgwałtowniejsi obłąkani stają się zdolnymi do pożycia towarzyskiego i do zwykłych ludzkich zajęć. Celem zachęcenia obłąkanych do pracy, obdarcza się ich w możliwy sposób, np. udziela się im więcej swobody, dodaje się do normalnego żywienia jakichś łakoci, lub potraw nadzwyczajnych; dają im tytoń lub tabakę, urządza się dla nich zabawę z tańcami, przedstawienia magiczne lub teatralne itp., nareszcie pracujący przez czas dłuższy otrzymują uncormowane statutem pieniężne wynagrodzenie, wprawdzie małe, ale bo też i wydajność tej pracy zwykle jest bardzo niewielką. Za zezwoleniem Dyrektora obłąkani mogą pracować także na korzyść osób prywatnych, które z nimi umawiają się o wynagrodzenie, jak z każdym innym rzemieślnikiem; zarobione pieniądze składane są do depozytu i wydawane przy wyjściu chorego z zakładu do rąk jego.



Liczba wypadków nadzwyczajnych, tudzież różnych uszkodzeń cieleśnych, które w roku ubiegłym wydarzyły się w obec 2.129 chorych leczonych i nieustannego przepełnienia, a zarazem trudności dozoru — jest małą. I tak:

1. Przywieziono do zakładu chorych z uszkodzeniami	18
2. Chorzy uszkodzili innych chorych rozmyślnie	12
3. Chorzy uszkodzili dozorców	17
4. Chorzy uszkodzili się samowolnie	3
5. Chorzy uszkodzili się przypadkowo	36
6. Dozorcy uszkodzili chorych	3

Przy obecnem przepełnieniu na jednego chorego przypada zaledwie 12:50 sześciennych powietrza, na jedno łóżko 3:6 kw. przestrzeni.

Przeciętny czas leczenia wynosił 171 dni.

Chorzy zakaźni mieszczą się w dawnej szwalni i magazynie bielizny; ciężko zaś chorzy w dawnym pomieszczeniu warsztatów; odosobnienie to nie jest dostateczne, ale najlepsze jakie można było zrobić. W roku 1903 na zakaźne choroby leczono 434 (184 mężczyzn i 215 kobiet), a mianowicie: na czerwonkę 94, zapalenie płuc 11, gruźlicę 123, jaglicę 176, na różę 30. Tyfus brzuszny jest leczony na infirmaryi pod ścisłym dozorem. Zarażenia się zdarzają najczęściej u praczek przy praniu bielizny u chorych.

*Czynność lekarzy.* Wizyty lekarskie zaczynają się zwykle o ósmej z rana i ciągną najczęściej do południa; popoł. około 5 odbywa się druga wizyta sekundaryuszów i asystentów. Po każdej wizycie potrzeba dopełniać historye choroby pielęgowanych w zakładzie. Praca lekarzy jest hardzo ciężka i wyczerpująca, bo nigdy nie ma odpoczynku, gdyż czy to święto, czy niedziela, wizyta lekarska musi być zrobiona, a wszystkie zmiany chorobowe muszą być zanotowane. Przy tem nie tylko we dnie, ale i w nocy lekarze spokoju nie mają, bo są wzywani do każdego nagłego zasłabnięcia, do każdego wypadku, o który tak łatwo w zakładzie obłąkanych; a jeżeli czasami lekarz opuści zakład dla załatwienia swych osobistych interesów, to i wtedy ciśnie go niepokój, czy na oddziale jego nie zaszedł jaki wypadek, czy nie zdarzyło się jakie nieszczęście, za które będzie musiał odpowiadać przed przełożonymi, przed sądem, lub publicznością, która w każdym takim przypadku szuka winy w niedostatecznym nadzorze lub w zaniedbaniu obowiązków.

Pomimo przepełnienia śmiertelność w r. 1903 była tylko 10:8%, to jest mniejszą, aniżeli w latach ubiegłych, prawdopodobnie wskutek ogromnego ruchu chorych.

*Żywnienie chorych.* Wszystkie wiktuały są jak najlepszej jakości, ale przygotowanie potraw pozostawia wiele do życzenia, być może dla tego, że przygotowanie jedzenia na taką ogromną ilość chorych i obsługę ich jest zbyt trudnem. Nie ma dostatecznej różnorodności tak potrzebnej w pożywieniu, nie ma też tego co się nazywa smacznem przyrządzeniem jadła. Dla oszczędności Dyrektor wprowadził dwa dni postne w tygodniu, pomimo to wskutek podrożenia wiktuałów koszt żywienia z chlebem wynosi 50 gr. na dzień i osobę. Wódka została zupełnie usunięta z zakładu, wino udziela się tylko ciężko chorym, a piwo — w dniach uroczystych, gdy dla chorych urządzają się tańce.

*Bielizny* przy obecnem przepełnieniu zakład posiada mało. Przy praniu należałoby jedną z praczek mianować starszą, któraby dozorowała całości bielizny wtedy, gdy zakonnice udają się na modlitwę, bo przy obecnym sposobie prania, trudno ustrzedz ją przed szkodnikami.

*Leki* zapisywane na recepty w r. 1903 kosztowały 920 K 11 gr. Sanitarne zaś i opatrunki 9.806 K 81 gr.; to jest na dzień i chorego: leki 0:22 gr., sanitarne 2:6 gr. Na każdym oddziale są podręczne apteczki zawierające w sobie wszystko, co może być potrzebnem dla chorych w każdej chwili. Klucze od tych apteczek znajdują się w rękach zakonnice. Opatrunki zakupują się w fabryce „Tlen“. Narzędzi chirurgicznych, jakich zakład może

potrzebować, jest ilość dostateczna i są dobrze utrzymane; w przeszłym roku zakupiono sterylizator.

*Porządek domowy.* W zakładzie są urządzone dyżury lekarskie we dnie i w nocy. Oprócz tego są oddziały, gdzie istnieje stały dozór we dnie i w nocy, a mianowicie: na sali ciężko-chorych i zakaźnych, w seperatkach 1-go piętra, gdzie są pomieszczeni najniespokojniejsi chorzy; w pawilonach dla niespokojnych. Dozorca chorych spokojnych, z drugiego piętra, jest obowiązany codziennie, gdy noc nastąpi, zwiedzać seperatkowy oddział pierwszego piętra, aby zobaczyć co się tam dzieje. Nareszcie dyżurna zakonnica codziennie od godziny 9 wieczorem do 4 z rana z dozorczynią i jednym dozorcą cztery razy obchodzą wszystkie sale chorych.

*Przyjmowanie chorych.* Jeżeli chory jest zapowiedziany i przybywa z wszystkimi żądanymi dokumentami, to przyjmuje go do zakładu lekarz dyżurny, jeżeli zaś chory nie jest zapowiedziany, to przyjmuje go Dyrektor. Każdego chorego przy przyjęciu ogląda lekarz dyżurny, aby przekonać się, czy nie ma uszkodzeń. Na drugi dzień chory ponownie jest poddawany oglądzinom przez prymaryusza i Dyrektora.

Zakład jest połączony z miastem za pomocą telefonu.

*Łazienki.* Kąpiel czystości otrzymuje każdy chory w dniu przyjęcia, jeżeli nie gorączkuje; oprócz tego każdy zanieczyszczający się otrzymuje kąpiel raz, a nawet dwa razy dziennie, bardzo niespokojni otrzymują kąpiele trwające godzinę lub dwie dla uspokojenia nerwów. Nadto każdy chory kąpie się raz na tydzień, a obecnie wskutek braku wody, co dwa tygodnie. Ilość wanien należy powiększyć.

*Dezynfektor,* który zakład posiada, jest systemu Rychnowskiego. Przyrząd jest stary, zużyty i kwalifikuje się do zmiany; mieści się zaś w komórze tuż obok pralni.

*Dom przedpogrzebowy* pod względem wewnętrznego urządzenia nie przedstawia nic do życzenia. Zmarłych w r. 1903 było 230. Większa połowa przedstawiająca naukowy interes, była sekcyonowaną, a protokoły sekcji są dołączone do historii chorób.

*Uwagi Dyrektora.* Wszystkie wnioski i żądania Dyrektora, dotyczące tegorocznej konserwacji w budynkach zakładu są przedstawione w osobnej relacji jego, jeszcze nie załatwionej.

*Wniosek Inspektora szpitali:* Upraszam Wys. Wydział krajowy o żądanie od Wizytatorki Sióstr Miłosierdzia, aby przysyłała do Kulparkowa takie zakonnice, które znają się nie tylko na dobrym gotowaniu, ale i na przyrządzaniu pożywienia dla wielkiej ilości chorych.

**Biała.** 1. Przewodniczącym komitetu jest dr. Stan. Łazarski, poseł i Marszałek powiatu; członkami: p. Rudolf Lukas, burmistrz miasta Biały, p. Zygmunt Nahowsky, radny miasta i dr. Antoni Juras, Dyrektor szpitala.

2. W tym roku dokonano w szpitalu zwykle roczne restauracye, malowanie ścian, pokostowanie lamperyj, odnowienie odpadłych tynków, urządono łazienki i naprawiono miejsca ustępowe. W części zajętej przez Siostry Miłosierdzia jest nieustanna wilgoć, która obecnie mniej się czuć daje wskutek suchej zimy i lata.

W szpitalu czystość i porządek wzorowe. Woda do picia dobra. Obok szpitalu biegnie rzeka Białka, która w czasie wysokiej wody zalewa piwnice szpitalne, a czasami nawet wkracza do korytarzy, jak to było w roku przeszłym, pozostawiając po sobie zawilgocenie ścian i podłóg.

3. Dyrektorem szpitala jest dr. Antoni Juras; sekundaryuszem dr. Jan Ładygowski. Stosunek ich do Sióstr pod wezwaniem św. Karola Boromeusza jest jak najlepszy.

Służby zakonnej jest 6 osób: Przełożona, Siostra pielęgniująca chore kobiety, Siostra przy chorych mężczyznach, w kuchni, w pralni i przy kobietach wenerycznych.

Służby niższej 7 osób, a mianowicie: 1) przy chorych kobietach, 2) przy chorych mężczyznach, 3) w kuchni, 4 i 5 w pralni, 6) Do wszelkich innych robót w szpitalu i 7) Stróż.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 80 chorych. W roku ubiegłym leczono 1500 chorych w ciągu 39.582 dni; przeciętnie na 105 łózkach leczono 108 chorych; przepełnienie więc było trwałe i nieprzemijające. Szczególnie źle są pomieszczone kobiety weneryczne, gdyż zawsze prawie jest tam przepełnienie, a część ich spi na poddaszu. W nowym skrzydle w największej sali łózka chorych są postawione w cztery rzędy.

W r. ubiegłym leczono na zapalenie płuc 25, na suchoty 85, na choroby skórne 322, na weneryczne 100; porodów w szpitalu odbyło się 31. z tego z pomocą lekarską 15, na choroby oczne leczono 104; na szkarlatynę leczono 16, na tyfus 3. Przeciętny czas leczenia wynosił 26.3. Ten dłuższy czas leczenia pochodził od bardzo wielkiej ilości operowanych (325), dyrektor bowiem słynął jako bardzo zręczny i szczęśliwy operator. W tym roku operowano już 209 osób, zwłaszcza wiele było z przepuklinami.

Chorzy w miarę możności są pomieszczeni według natury ich cierpień. Czystość u chorych, w ich łózkach i w całym otoczeniu nie pozostawia nic do życzenia. Osobnego pomieszczenia dla zakaźnych niema; tego rodzaju chorzy mieszczą się wśród innych. Skutkiem tego w roku ubiegłym pomiędzy dziećmi wybuchła epidemia domowa szkarlatyny i kilkoro dzieci, przybyłych do szpitala do leczenia się na oczy umarło na tę chorobę.

Umysłowo-chorych szpital nie przyjmuje, nie posiada bowiem odpowiedniego pomieszczenia.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach oznaczonych w instrukcyi. Z rana obaj lekarze pełnią obowiązki swe przy chorych; po południu zaś przychodzi sekundaryusz, a bardzo często i sam Dyrektor, gdy ma niebezpiecznie chorych.

Operacyj w ciągu r. 1903 dokonano 325. Wśród nich były niezmiernie trudne, a wynik tych operacji był w ogóle bardzo szczęśliwy.

Historye choroby prowadzą się dla wszystkich chorych. Dyrektor Bogdanik wydał bardzo ciekawą monografię chirurgicznego leczenia przepuklin, jakie były obserwowane i operowane w szpitalu.

Ogólne wyniki leczenia były bardzo dodatnie. Śmiertelność wynosiła 5 8<sub>0</sub>/<sub>0</sub>, co przy ogromniej ilości chirurgicznych operacji należy uważać za niezmiernie małą.

Ze względu na wielką ilość chorych, zwłaszcza chirurgicznych, i dla braku czasu ambulatoryjnie leczono tylko tych, którzy wyszli ze szpitala przed zupełnym wyleczeniem i z poleceniem przychodzenia dla opatrunku.

Żadnego honorarium od chorych leczonych w szpitalu lekarze nie pobierają.

Pożywienie chorych dobre. Chorzy pytani w różnych salach odpowiadali, że są zadowoleni z wikt. Koszt żywienia w r. 1903 wynosił 43 hal.

6. Przeciętny koszt za leki i opatrunki w r. 1903 wynosił 15 gr.

Leki, które mogą być potrzebne, w każdej chwili są pod ręką i kluczem Sióstr zakonnych pielęgniujących chorych.

Opatrunki otrzymuje się od Dobrowolskiego z Krakowa i lekarze są z nich zupełnie zadowoleni.

7. Chirurgicznych narzędzi jest ilość dostateczna; instrumenta są utrzymywane w należytej czystości i porządku. Sala operacyjna jest tak dobrze urządzona, że nie pozostaje nic do życzenia; każdy chirurg znajdzie tu wszystko, co potrzeba do najsztubtelniejszej operacyi.

Stół operacyjny bardzo dobry; drugi stół starej konstrukcyi służy do opatrunku i do operacyj septycznych.

8. Łazienki są bardzo dobrze urządzone. Każdy chory wstępujący do szpitala, jeżeli stan jego pozwala, otrzymuje kąpiel czystości, co się powtarza co parę tygodni. Kąpiele lecznicze są udzielane według potrzeby.

9. Nad utrzymaniem czystości we dnie i w nocy czuwają siostry zakonne.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu. Dyrektor kwalifikuje, kto ma być przyjęty do zakładu na leczenie, jeżeli chory przychodzi do południa, a po południu Dyrektor lub w razie nieobecności jego sekundaryusz wydaje kartkę przyjęcia.

Jest telefon łączący szpital z pomieszkaniem Dyrektora; byłoby jednak bardzo do życzenia, aby był drugi telefon łączący zakład z pomieszkaniem sekundaryusza, bo obecność tego ostatniego jest bardzo często potrzebna zwłaszcza przy wielkiej ilości operowanych. Do posług w szpitalu są używani rekonwalescenci i weneryczne chore.

10. Szpital własnego desyngfektora nie posiada, a pożyczka ten przyrząd od gminy miasta Biały.

11. Zmarłych było w roku 1903—87. Dom przedpogrzebowy urządzony dobrze. Jest wóz własny dla przewozu zmarłych. Koszt jednego pogrzebu wynosi 14 koron.

13. Dotychczas pomimo niedalekiego terminu zebrania się Wys. Sejmu komitet szpitalny nie odszukał placu na budowę nowego szpitala, nie przejrzał planów zrobionych przez budowniczego i nie wskazał, jakie należy w nim zrobić zmiany, aby można było przedstawić je wraz z kosztorysem Wydziałowi krajowemu. Wszystkie place, które opatrzyłem, są zupełnie nieodpowiednie, albo wskutek wielkiego oddalenia, albo spadzistości terenu, albo nareszcie z powodu małych rozmiarów. Zrodziła się myśl proszenia Arcyks. Stefana o ustąpienie kawałka pola pod miastem leżącego, wielkości  $1\frac{1}{2}$ —2 morgów. Wybiera się do Żywca delegacya, składająca się z Marszałka powiatu, Burmistrza i Dyrektora szpitala z tą prośbą, ale jest wielka wątpliwość czy będzie skuteczna, bo i Arcyksięże jest związany postanowieniami ordynacyi. Jeżeli więc delegacyę spotka odmowa, to sprawa budowy szpitala będzie musiała czekać załatwienia niewiedzieć jak długo. Na razie wspólnie z Dyrektorem rozglądaliśmy plany budowy i wskazałem, jakie potrzeba będzie poczynić w nich zmiany.

**Bochnia.** — 1. Przewodniczącym komitetu jest ksiądz prałat Lipiński, członkami poseł na sejm i burmistrz miasta i Dr. Ferdynand, Mais Dr. Górski i Dyrektor szpitala Dr. Bolesław Nodzyński. Posiedzenia komitetu odbywają się według potrzeby. W tym roku były dwa posiedzenia, na których rozpatrywały się sprawa przekształceń szpitala i sprawa studni.

2. Szpital bocheński jest jednym z najgorszych zakładów prowincjonalnych względem wewnętrznego rozkładu sal, urządzenia miejsc ustępowych, które są wspólne dla obu płci, braku odpowiedniej trupiarni i t. d.

Pomimo naprawy domku, w którym się mieszczą Siostry miłosierdzia, wilgoć tam jest tak wielka, że wszystkie zakonnice cierpią na reumatyzm do tego stopnia, że przełożona chce prosić o wzięcie jej stąd, obawia się bowiem iż stanie się kaleką. Czystość i porządek, jak wszędzie u sióstr zakonnych, wzorowe. Szpital własnej wody nie posiada, stróże więc wożą ją beczkami. Studnia, którą zaczęto budować, została porzuconą po wykopaniu 8 metrów, ale wody jeszcze nie znaleziono. Trupiarnia znajduje się w tym samym budynku w którym są pomieszczeni chorzy, tuż obok pawilonu dla zakaźnych i pomieszkania Sióstr zakonnych. W pobliżu szpitala niema nieczystych potoków i bagien. Jama przyjmująca wszystkie nieczystości szpitala mieści się w środku ciasnego podwórza tak, że w czasie oczyszczania jej za pomocą przyrządu Talarda, cały szpital jest zapowietrzony.

3. Obecnie cała służba lekarska składa się od 4 miesięcy z jednego lekarza, Dyrektora. Konkurs na lekarza-pomocnika nie dał żadnego rezultatu, bo miejscowe stosunki są takie, iż nowoprzybyły lekarz nie znajdzie tu utrzymania. Obecnie Dyrektor operuje przy pomocy Siostry Miłosierdzia lub wojskowego lekarza, gdy ten ostatni ma czas przyjść mu na pomoc. Stosunki dyrektora do Sióstr zakonnych są jak najlepsze.

Sióstr Miłosierdzia w szpitalu jest cztery: Przełożona jest zajęta gospodarstwem i prowadzeniem rachunków, a zarazem dogląda prania; druga siostra gotuje w kuchni, trzecia jest przy chorych, czwarta w kancelaryi. Siostra znajdująca się przy chorych prowadzi apteczkę domową i przyrządza leki.

Posługi niższej jest 7: a mianowicie 2 stróżów, którzy noszą wodę do szpitala, sprzątają podwórze, wywożą zmarłych ze szpitala, chodzą na pocztę i do apteki; dozorca chorych, dwie dozorcynie, z których jedna dopomaga w praniu; podkuchenna i praczka. Siostry same szyją bieliznę.

4. Chorych w dniu wizytacji było 54 na 55 etatowych łóżkach. W roku ubiegłym leczono 1060 chorych w ciągu 18.750 dni. Przeciętnie więc leczono 51; przepełnienie szpitala zdarzało się tylko chwilowo i dochodziło do 70 chorych dziennie. W czasie przepełnienia chorzy nadliczbowi leżeli na siennikach rozciągniętych na ziemi. Od dwóch lat frekwencja chorych do tego szpitala wzrasta się.

Na każde łóżko przypada po 8 m<sup>2</sup> powierzchni sal i 30 m. sześciennych powietrza.

Do szpitala najwięcej chorych przybywa z chorobami narządów wewnętrznych, potem chorzy chirurgiczni i weneryczni. Przeciętny czas leczenia wynosi 17,6 dni, co wskazuje, że tu nie przetrzymuje się chorych bez potrzeby. W roku ubiegłym leczono na zapalenie płuc 12, na tuberkuły 70, na choroby skórne 130, na oczy 49, na choroby weneryczne 92; porodów w szpitalu odbyło się 12, z tych z pomocą lekarską 2.

Co do płci chorzy są podzieleni, ale z powodu, iż prawie zawsze wszystkie łóżka są zajęte, niepodobna chorych rozmieszczać według rodzajów choroby, tylko syfilityczne dziewczęta są oddzielone od innych chorych. Zakaźni mieszczą się w osobnym pawilonie na podwórze szpitala stojącym i w pokoiku na parterze od strony podwórza. Od wielu lat nie było tu ani jednego wypadku zakażenia innych chorych w samym szpitalu. W dniu inspekcji znalazłem dwóch chorych dotkniętych dyfteryą i jednego chorego na różę.

Chorych umyślowo dla braku miejsca szpital nie przyjmuje.

5. Obecnie, gdy niema sekundaryusza, dyrektor sam odbywa wizytę poranną i poobiednią w godzinach przypisanych instrukcją. Ma się rozumieć, bywają wypadki, kiedy lekarz jest wezwany do pomocy dotkniętym zaścibnięciem nagle i gdy zastąpić jego nikt nie może, tak jak obecnie, a wtedy godziny ordynacji muszą być zmienione.

W roku ubiegłym dokonano 158 mniejszych i większych operacyj. Obecnie w ciągu czterech miesięcy operacyj było 32.

Historie choroby szczegółowe prowadzą się w wypadkach chirurgicznych dla chorych należących do kas chorych; co do innych notuje się tylko w dzienniku lekarskim dyagnoza dość obszerna. Sprawozdań naukowych dla braku czasu nie robi się.

Wyniki leczenia dobre. Ilość zmarłych wynosiła 5,4%, ale potrzeba zwrócić uwagę, że i tu ludność przywozi często chorych już w czasie agonii, aby wybawić się od kosztu pogrzebu.

Ambulatoryjnie leczą się tylko chorzy na oczy, aby nie dopuszczać szpitala do przepełnienia chorymi.

Od chorych leczonych w szpitalu żadnego wynagrodzenia lekarz nie żąda.

Pożywienie jest dobre i chorzy pytani na salach oświadczyli mi, iż są z wiktu zupełnie zadowoleni. Bielizny jest ilość niedostateczna, bo tylko trzy zmiany na jedną ilość łóżek.

6. Przecięty koszt leków i opatrunków wynosi 9 h. na dzień i chorego. Nie można tylko w samym szpitalu, przyrządzają się najprostsze leki i dzielą się na pojedyncze dawki, ku wielkiemu niezadowoleniu aptekarzy.

Apteczkę domową prowadzi zakonnica pielęgnująca chorych.

Opatrunki szpital pobiera z apteki, gdyż te ostatnie dostarczają je szpitalowi po cenach, jakie istnieją w fabrykach, zapas waty przechowuje się w pakach na strychu.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość wystarczająca i są one utrzymane w należytej czystości; inwentarz prowadzi sam Dyrektor. Stare naczędzia amputacyjne i położnicze z rączkami drewnianymi, ale jeszcze bardzo dobre, potrzeba będzie oddać do zmiany rękojeści na metalowe.

Salka operacyjna jest bardzo skromnie urządzona i niema większego sterylizatora.

Stół operacyjny dobry.

8. Łazienki są bardzo niedostatecznie urządzone, bo kąpiele dają się albo w pralni, albo w kuchence obok sali operacyjnej.

Każdy chory w miarę możliwości utrzymuje kąpiel dla czystości, a oprócz tego wszyscy chorzy, którym kąpiel jest wskazana jako środek leczniczy. W obecnym czasie z powodu braku wody, kąpiele dają się z wielką oszczędnością.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwają zakonnice.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu. Do przyjęcia chorych kwalifikuje Dyrektor z rana przed wizytą lekarską a po południu w domu swoim wydaje kartki przyjęcia.

Telefonu szpital nie posiada.

Do posług w szpitalu używają się rekonwalescenci po chorobach chirurgicznych i ocznych, a także dziewczęta leczone na oddziale wenerycznych, jeżeli stan ich choroby nie zagraża zakażeniem dla innych.

10. Szpital posiada dezynfektor bardzo prymitywny i wątpię, żeby był skuteczny należyście. Potrzeba będzie kupić nowy. Dezynfekcja odbywa się w podwórzu, a przyrząd przechowuje się w składzie na węgle.

11. Trupiarnia, jak wspomniałem wyżej, mieści się w wozowni najnieodpowiedniej. Komitet zamierza prosić o postawienie osobnego domku na trupiarnię tam, gdzie obecnie chlew się znajduje, a ten ostatni przenieść na inne miejsce. Niestuszuie pobranych od szpitala taks od pogrzebów zmarłych w szpitalu Magistrat pomimo nakazu nie zwrócił szpitalowi. W roku ubiegłym zmarło w szpitalu 58.

12. Dyrektor szpitala prosi o inne urządzenie miejsc ustępowych, ale propozycja jego zrobienia werandy nie jest praktyczną, bo weranda odbierze salom chorych wiele światła, które tak potrzebne dla leczonych. Dalej, prosi Dyrektor o urządzenie trupiarni w innem miejscu tuż przy drodze dla ułatwienia wywozu i o pozwolenie przyjęcia 8-ej dozorczyńi do dozoru pawilonu zakaźnych.

13. Szpital bocheński przedstawia tyle braków, niezmiernie trudnych do naprawienia, że nie śmiem doradzać robienia jakichkolwiek wkładów. Najlepiej by było postawić nowy zakład w innem miejscu, ten sprzedać. Na prywatne mieszkanie budynek przydać się jeszcze może i sądzę, że łatwo będzie otrzymać tę kwotę, za którą był kupiony.

Widziałem się z Burmistrzem miasta posłem Maisem i prosiłem go o pomówienie z p. Marszałkiem powiatowym, czyby powiat nie przyczynił się do budowy nowego szpitala choćby sumą 20 tys. koron, jak powiat nowosądecki.

Oprócz tego uprosiłem p. Burmistrza o wezwanie budowniczego miejskiego p. Kotłowskiego do ukończenia studni, którą kopać zaczął i doprowadził do 8 m. głębokości, mam bowiem przekonanie zupełnie uzasadnione, że w głębi 16—17 metrów znajdzie się dobra woda do picia i prania, gdyż na tej głębokości w niewielkiem oddaleniu od szpitala znajduje się inna studnia. Gdy woda będzie na miejscu, wzrośnie wartość budynku, a oprócz tego okaże się, czy potrzeba będzie przyjąć jeszcze jedną dozorczynię, o którą komitet prosi.

**Brody.** 1. Delegatem Wydziału krajowego i przewodniczącym w komitecie szpitalnym jest Oktaw Sala, marzałek powiatowy; członkami p. Kulak, burmistrz miasta Brody; p. West, kupiec i Dyrektor szpitala, dr. Sołtysik, Komitet zbiera się tyle razy, ile się przedstawi potrzeba.

2. Opis budynku szpitalnego przedstawiłem w poprzednich raportach moich. Zmian na niekorzyść nie znalazłem żadnych, bo budynek jest utrzymany bardzo czysto i porządnie; wszystko, co jest zepsute, poprawia się natychmiast. Woda do picia i prania jest zupełnie odpowiednia i otrzymuje się z zakładowej studni. Wilgoci w budynku niema. Ustępowe miejsca i cysterny do gromadzenia nieczystości są naprawione i miejsca te już nie zanieczyszczają powietrza w samym budynku.

Budynki gospodarskie stoją w takim oddaleniu, że wpływu na pogorszenie higienicznych warunków zakładu mieć nie mogą.

3. W szpitalu jest dwóch lekarzy: Radca Cesarski dr. Stanisław Sołtysik, Dyrektor szpitala i sekundaryusz, dr. Szapira. Stosunek ich wzajemny jest bardzo dobry. W szpitalu tym niema jeszcze siostr zakonnych, bo jest rządca, który tu służy 23 lat. Podziału lekarskiej pracy niema, obaj bowiem pracują razem i wzajemnie sobie pomagają.

Posługi niższej jest sześć osób, a mianowicie: 4 przy chorych, jedna w kuchni i jedna praczka.

4. W dniu wizytacji szpitala chorych znalazłem 67. W ciągu zaś ubiegłego roku leczono na 70 łózkach 1077 chorych przez 20.186 dni, a zatem przeciętnie po 55 chorych dziennie. Stałego więc przepełnienia nigdy nie było.

Szpital ten pierwotnie był wybudowany na 60 łózek; ilość więc kwadratowej przestrzeni i sześcienniej pojemności jest większa, jak tego wymaga higiena szpitalna.

Przyjmowani chorzy są przeważnie chirurgiczni, oczni i weneryczni.

Przeciętny czas pobytu był 18.7 dni, z czego widać, że tu chorzy nie są przytrzymywani bez potrzeby.

Chorzy są pomieszczeni w szpitalu według płci i rodzajów choroby. Izolacja chorych zakaźnych jest bardzo niedostateczną, bo oddzielnego pawilonu na ich pomieszczenie niema, jest tylko jeden pokój na każdym piętrze, gdzie się mieszczą zakaźni w razie potrzeby. W roku ubiegłym było tylko kilka wypadków tyfusu brzuszego, który nie jest tak zaraźliwym, jak tyfus wysypkowy i zakażenie nim jest bardzo rzadkie. Obłąkanych szpital nie przyjmuje, bo nie ma dla nich odpowiedniego pomieszczenia i przyuczonej posługi.

5. Wizyty lekarskie odbywają się dwa razy dziennie w godzinach przepisanych instrukcją, a oprócz tego zawsze, gdy przedstawi się potrzeba. Przy mnie zażądano przybycia lekarzy do szpitala o 10 wieczorem i obaj lekarze natychmiast się tam udali dla dokonania operacji.

W szpitalu w r. 1903 dokonano większych i mniejszych operacji 150.

W dzienniku lekarskim prowadzi się treściwa historia choroby każdego chorego. Innych sprawozdań, oprócz statystycznych rocznych wykazów nie robią.

Wyniki leczenia są bardzo dobre: na 1077 chorych leczonych w 1903 roku, umarło 49 t. j. 4.5%.

W ambulatoryum przyjmują obaj lekarze i udzielają rady albo dokonują operacji i opatrunków; wszyscy ambulanci są wpisani do osobnej książki; w roku 1903 ambulatów było w szpitalu 2876.

Żadnego honorarium od chorych w szpitalu nie pobierają, ale kto z ambulantów może, składa do puszeki, i z tych to pieniędzy daje się pomoc słabym i nieuleczalnym dla dostania się do domu.

Wiktuały znalazłem bardzo dobre. Wikt co do ilości i jakości odpowiedni. Koszt wikt na chorego i dzień leczenia wynosił w r. 1903 — 40 groszy. Ilość bielizny jest bardzo niedostateczna, wynosi bowiem zaledwie dwie zmiany na etatową liczbę łóżek.

6. Koszt przeciętny leków na dzień i chorego w ubiegłym roku wynosił wraz z opatrunkami 10 hal.

W szpitalu jest podręczna apteczka z lekarstwami, które muszą być pod ręką w każdym szpitalu, pod kluczem sekundaryusza.

Opatrunki sprowadzają się z Krakowa od p. Dobrowolskiego.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych jest wystarczająca; inwentarz prowadzi Dyrektor; utrzymanie ich nie pozostawia nic do życzenia.

Stół operacyjny bardzo dobry.

8. Brak wodociągu i potrzeba przynoszenia wody ze studni, przy małej ilości posługi jest przyczyną, że ilość kąpeli jest bardzo ograniczona. Kąpiele więc wydają się tym, którzy tego potrzebują jako środka leczniczego, lub bardzo brudnym. Poradziłem Dyrektorowi, aby urządził w ubikacji łazienek kąpiel natryskową, która nie wymaga ani wielkich kosztów, ani kłopotu i da możność udzielania kąpeli większej ilości pielęgowanych w szpitalu.

9. Porządek domowy utrzymuje rządca, który mieszka w samym szpitalu.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka; do przyjęcia kwalifikuje Dyrektor w czasie wizyty lekarskiej, lub sekundaryusz w razie nieobecności jego. Telefonu szpital nie posiada.

Do posług w szpitalu są używani syfilityczni i rekonwalescenci.

10. Dezynfektora szpital nie posiada; w razie potrzeby korzysta z aparatu dezynfekcyjnego miejskiego.

11. Dom przedpogrzebowy jest dobrze urządzony. W ciągu roku 1903 zmarło 49. W szpitalu odbywają się tylko obdukcye sądowe i bardzo rzadko dla badań naukowych, ludność bowiem jest bardzo przeciwną sekcyom, uważając je jako profanacyę zmarłych.

12. Dyrektor prosił o wstawienie się do Wydziału krajowego o pozwolenie pokrycia dachu nad kuchnią i pralnią papą smołowcową, gdyż stary dach już nie kryje budynku przed deszczem i o naprawę parkanu otaczającego szpital.

Poleciłem, aby sprawy te były rozpatrzone przedewszystkiem w komitecie szpitalnym i żeby zrobiono kosztorys a następnie, żeby przedstawiono Wys. Wydziałowi krajowemu.

13. Szpital brodzki należy do naszych najlepszych prowincjonalnych zakładów pod względem czystości i porządku, który tu panuje, dyrektor bowiem jest bardzo wymagającym od zarządu i posługi, pracowitym, dbałym gospodarzem i nie się tu nie dzieje bez jego wiadomości i polecenia. Jedyną wadą szpitala jest brak pawilonu dla zakaźnych.

Na Radzie 29. marca 1904 przyjęto do wiadomości.

**Brzeżany.** 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego est p. Kazimierz Traczewski, maszałek powiatowy i poseł na sejmowy krajowy; członkami komitetu są: burmistrz miasta i zarazem dyrektor szpitala dr. Zauderer, Edward Mayerburg i Tomasz Błażkiewicz, radni miejscy. Posiedzenia komitetu odbywają się dość rzadko, ale na tem szpital nie cierpi, bo Dyrektor szpitala jako burmistrz miasta, ma możność łatwego usunięcia braków, jakie są w szpitalu.



2. Budynek szpitalny w ogóle jest suchy z wyjątkiem pawilonu zakaźnego, w którym pod podłogą ukazał się grzyb tak, że podłogę całą przyjdzie zastąpić płytkową lub betonową. Do robót nakazanych, a mianowicie naprawy obrukowania i rynew, jakoteż naprawy pieców, drzwi, okien i lakierowania przystąpi gmina z początkiem wiosny. Co do nadbudowy jednego parterowego skrzydła, komitet wkrótce zrobi przedstawienie ponowne: szpital ma 5836 Kor. w funduszu rezerwowym, chodzi o zaliczkę około 2000 K., bo kosztorys tej bardzo potrzebnej przybudowy wynosi 7.000 K.

Woda w studni dobra do picia i do prania, ale pompowanie jest bardzo uciążliwe, bo studnia ma 34 mtr. głębokości, a z tego powodu pompa pusuje się bardzo często.

Wszystkie budynki gospodarskie są bardzo blisko od siebie położone na długim, lecz bardzo wąskim pasie gruntu, zwłaszcza położenie trupiarni w bardzo bliskim sąsiedztwie od kuchni jest nieodpowiednie, ale temu już zapobiedz nie łatwo.

3. Lekarzem ordynującym w szpitalu jest dr. Zauderer Albert a pomocnikiem dr. Kowenicki Adam, stosunek ich wzajemny i do Sióstr zakonnych jest jak najlepszy. Obaj lekarze pracują jednocześnie, a stałego podziału pracy nie ma.

W szpitalu jest sześć Sióstr Miłosierdzia. Dwie siostry znajdują się przy zwykłych chorych, a jedna przy zakaźnych, jedna w kuchni, jedna w pralni, a nareszcie przełożona.

Niższej posługi jest ośm, dwóch stróżów, odźwierny, dwóch przy chorych, podkuchenna, praczka i jedna w sali operacyjnej. Zbytek służby niema i każdy ma wiele do roboty. Z obecnej służby jest dyrektor zadowolony.

4. W dniu inspekcji chorych znalazłem 106; w ciągu ubiegłego roku było 1232 t. j. pielęgnowano po 85 chorych w przecięciu dziennie. Sale z chorymi syfilitycznymi, ocznymi i chirurgicznymi są zwykle przepełnione, a i w ogóle szpital ten jest stale przepełniony, według bowiem kwadratowej przestrzeni posiada miejsca w 20 salach na 67 chorych, według ilości powietrza także na taką samą ilość chorych, dla leczonych zaś 85 przeciętnie może dać tylko po 5·4 m przestrzeni i 21 metrów sześciennych powietrza. W budynku dla zakaźnych jest miejsce dostateczne dla 10 chorych. Nadliczbowi chorzy mieszczą się zwykle po 3 na dwóch łózkach, lub na siennikach rozciągniętych na ziemi.

Kwadratowa przestrzeń wszystkich sal chorych w szpitalu wynosi 461.23 m. sześcienna zaś 1844m.

Najczęstsze choroby przyjmowane do szpitala, jak nadmieniałem wyżej, są choroby weneryczne, oczne i chirurgiczne t. j. choroby potrzebujące najdłuższego czasu leczenia; dlatego też średni pobyt chorych w tym szpitalu wynosi 25·4 dni, pomiędzy chorymi nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia w szpitalu.

Jedna piętro w szpitalu jest przeznaczone dla chorych mężczyzn, drugie dla kobiet. O ile możności chorzy jednego rodzaju są pomieszczeni w osobnych salach. Dla chorych dotkniętych chorobami zaraźliwymi jest osobny pawilon, w którym w ciągu ubiegłego roku leczono 22 chorych na tyfus wysypkowy i brzusny (z nich 11 umarło) na szkarlatynę było chorych 3, na dyfteryę 4. Jedna z sióstr zakonnych dozorująca tych chorych, zakaziła się, lecz została uratowana. Na różę przywiezioną z miasta i okolic leczono 14. Było kilka wypadków przyjęcia do szpitala chorych na obłąkanie, umieszczono ich w pawilonie dla zakaźnych wówczas, gdy tych ostatnich tam nie było. Wogóle jednak pomieszczanie chorych na umyśle w szpitalach prowincjonalnych zwykle przepełnionych i mających bardzo ograniczoną ilość posługi jest połączone z wielkimi kłopotami.

5. Wizyty lekarskie odbywają się zupełnie regularnie i w godzinach przepisanych instrukcją dwa razy dziennie, po południu przychodzi zwykle sekundaryusz, ale gdy jest więcej roboty, przychodzą obaj lekarze.

W roku ubiegłym dokonano ważniejszych operacji 82; tu należą, 1. Sekcja Cesarska, Herniotomij 4, laparotomij 5, owariotomij 1. tracheotomij 1, kilka resekcji kości i t. d.

W dzienniku lekarskim są obszerne dyagnozy przy imieniu każdego chorego, ale dla braku czasu osobnych historii choroby nie pisze się.

Opisy ważniejszych operacji sekundaryusz pomieszczał w „Przeglądzie lekarskim“.

Na 1232 leczonych umarło 86 t- j. 6.9%, na tę dość wysoką cyfrę wpłynęło kilkunastu przywiezionych w stanie agonii i 11 zmarłych na tyfus, który był w roku ubiegłym bardzo zjadliwym, a przytem przywożono chorych po większej części w 3-cim tygodniu choroby.

Ambulatorium oczne w szpitalu istnieje, ale dla innych chorób zostało zamknięte, z powodu wyczerpania lekarzy praktykowanego na wielką skalę.

Żadnego honorarium od chorych lekarze nie pobierają.

Żywnienie chorych jest dobre; jedno mięso jest tak złe, że poleciłem p. dyrektowi przy pierwszej nieodpowiedniej dostawie, odesłać je liwerantowi, a na jego koszt kupić u innego rzeźnika mięsa dobrego za jaką bądź cenę, jak do tego kontrakt upoważnia. Wszystkie inne wiktuały w spiżarni znalazłem dobre. Koszt żywienia chorego wynosi 38 hal. dziennie.

6. Przeciętny koszt leków dziennie i na chorego w roku 1903 wynosił 11 hal. wraz z wydatkiem na opatrunki.

Każda Siostra zakonna oddziałowa ma pod swoim kluczem leki, które mogą być zapotrzebowane w każdej chwili.

Opatrunki zakupują w fabryce „Tlen“ i zapasy ich przechowuje się w magazynie czystej bielizny.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna, inwentarz tych narzędzi jest dokładnie utrzymany, a same narzędzia w stanie wielkiej czystości, arsenał chirurgiczny w miarę potrzeby dopełnia się corocznie. Sterylizator systemu dr. Wątoraka. Mikroskopu szpital nie posiada, tak samo jak i laboratorium chemicznego.

Stół operacyjny najnowszej i napracticzniejszej konstrukcji, drugi stół służy do operacji septycznych. Krzesło do ginekologicznych badań jest także bardzo dobre.

8. Łazienki są skromne, ale wystarczające na potrzeby szpitalne. Każdy chory wchodzący do szpitala otrzymuje kąpiel czystości, oprócz gorączkujących. Nadto kąpiele otrzymują w pewnych odstępach czasu, biorący wcierania maściami w chorobach wenerycznych i skórnych i wszyscy chorzy, dla których to jest wskazanem.

Bielizny szpital posiada ilość dostateczną, z wyjątkiem szlafroków, kaftaników dla kobiet i ręczników. Bieliznę szyją częścią same zakonnice, a w części oddają szwaczkom po poprzedniem skrajaniu w szpitalu.

9. Porządek domowy utrzymują Siostry Miłosierdzia jak we dnie tak i w nocy; w dormitarzu ich znajdują się dzwonki elektryczne z różnych części szpitala, aby w każdej chwili można było wezwać dyżurną.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu. Kwalifikuje do przyjęcia lekarz ordynujący w czasie porannej wizyty lub wydaje w domu kartę przyjęcia do szpitala. W nagłych przypadkach przyjmuje przełożona zakonnice i natychmiast posyła po jednego z lekarzy.

Miasto nie posiada telefonicznych połączeń.

Do posług w szpitalu bywają używani syfilityczni i kobiety brzemienne.

10. Szpital posiada desynfektor systemu Rychnowskiego, który został kupiony wspólnie z miastem. Był w naprawie a przy mnie został przywieziony do szpitala, i dla braku innego miejsca postawiony w sali sekcyjnej. W czasie desynfekcji rzeczy aparat wywozi się na podwórze. Jeden ze stróżów obeznany jest z postępowaniem przy odrażaniu rzeczy. Aparatu formalinowego Zarewicza dla desynfekcji sal szpital nie posiada.

Nikt z miasta nie przysyła rzeczy po zakaźnych do zdesynfekcyonowania w szpitalu, bo tem się zajmuje miasto, jako współwłaściciel aparatu.

11. Dom przedpogrzebowy jest dobrze urządony. Zmarło w szpitalu 86. Obdukcje odbywają się w przypadkach sądowych lub w razach wątpliwych wypadków dyagnostycznych.

12. Dyrektor szpitala, który tu jest duszą zakładu, uprasza bardzo o zezwolenie na nadbudowę jednego skrzydła, aby choć trochę zmniejszyć ciasnotę i przepełnienie szpitala, a także mieć możność lepszego rozmieszczenia chorych. Jest to rzecz łatwa, bo szpital posiada, jak już wspomniałem wyżej, własnego rezerwowego kapitału 5836 K. 38 gr. a kosztorys na nadbudowanie, które będzie mogło pomieścić trzy większe sale dla chorych wynosi 7550 K. Oszczędna gospodarka, którą się odznacza ten szpital, daje pewność, że bez podwyższania taksy, zaliczka około 2000 K. będzie prędko zwrócona z kwartalnych rat. Komitet prośbę swą w tym względzie wnosi w tym miesiącu.

Dyrektor prosił jeszcze o udzielenie remuneracji pisarzowi szpitalnemu bardzo pilnemu i pracowitemu, który znacznie zmniejszył zaległości kosztów leczenia i ma bardzo wiele roboty, bo w roku 1902 dziennik podawczy wykazuje 3230 podań różnych a w roku 1903 — 3168.

13. Upraszam o polecenie Zwierzchności gminnej, a mianowicie chrześcijańskiej jej części, aby stosownie do postanowień aktu fundacyjnego, zaraz z początkiem wiosny przystąpiła do różnych napraw w szpitalu a mianowicie:

1. do naprawy obrukowania całego budynku, aby woda nie mogła zawilgacać ścian i do naprawy rynsztoków i rur spadowych.

2. do naprawy furtki szpitalnej, która tak opadła nisko, że potrzeba było zerwać część chodnika, aby ją otwierać było można.

3. do zniszczenia grzyba w pawilonie zakaźnym i położenia tam podłogi płytkowej.

4. do polakierowania okien na zewnątrz, niektórych drzwi i naprawy pieców.

5. do naprawy miejsc ustępowych według podanych przez Inspektora, dyrektorowi szpitala wskazówek.

6. do zaszalowania na strychu kawałka przestrzeni na pomieszczenie rzeczy chorych, które obecnie leżą rozłożone na całym strychu.

Na Radzie 23 marca przyjęto do wiadomości. Po przejrzeniu aktu fundacyjnego wezwać ewentualnie gminę do poczynienia napraw, do których jest zobowiązana.

**Drohobycz.** 1. Przewodniczącym komitetu jest poseł Leonard Wiśniewski, członkami: burmistrz m. Drohobycza p. Szajna i radny miejski Niewiadomski. W ciągu r. 1903 odbyły się trzy posiedzenia 12. marca, 9. czerwca i 25. listopada. Na posiedzeniach tych rozpatrywano sprawy administracyjno-gospodarcze szpitala i oferty na różne dostawy na r. 1904.

2. W roku ubiegłym przeniesiono szopy gospodarskie z południowej strony, w której będzie dobudowane skrzydło, na północną. W głównym budynku naprawiono dach i rynny i ustalono oświetlenie gazem. kosztem 1.361 K. Kanał długości około 400 metrów, wybudowany kosztem 3.040 K odprowadza obecnie wszystkie wody gospodarsze i domowe do potoku. Jakkolwiek kanał ten przyczynił się do osuszenia całej miejscowości, jednak północna strona szpitala, na parterze jest wilgotna; nawet przekopanie rowu z tej strony nie wiele pomogło tem więcej, że budynek wokoło nie jest obrukowany, co należy zrobić natychmiast po dokonaniu zakupu na własność obecnego szpitalnego budynku.

Szpital leży na dość znacznem wzniesieniu; okolica jest sucha, a miejscowość zdrowa i w otoczeniu nie ma żadnych bagien lub nieczystych potoków. Ogród szpitalny zanieczyszczony poprzednio wodą ściekającą ze szpitalnego pagórka, po zrobieniu kanału, osuszył się i może być doprowadzony do zupełnego porządku. Lamus murowany, po ostatniem naprawieniu jest suchy zupełnie i mieści w sobie ziemniaki, kwaszoną kapustę, wino i spirytus.

3. W szpitalu jest trzech lekarzy: Dyrektor Dr. Bronisław Kozłowski, doskonały lekarz i chirurg. Sekundaryusz I. klasy p. Dr. Eliasiewicz i sekundaryusz II. klasy Dr. Braun. Stosunki między nimi są jak najlepsze, tak samo jak i stosunek Dyrektora do Sióstr Miłosierdzia, obsługujących chorych. Dyrektor podzielił pracę w następujący sposób: wszystkich syfilitycznych i ocznych chorych, a takie opatrunki chirurgiczne oddał Drowi Braunowi, chorych wewnętrznych i ginekologię oddał sekundaryuszowi Eliasiewiczowi, sobie zostawił przyjęcie chorych, operacje i ogólny kierunek, który nie jest tylko fikcyjnym, bo dyrektor zna dokładnie wszystkich chorych swoich i przebieg ich choroby, jak mogłem się przekonać w czasie inspekcji. Sióstr zakonnych jest 9; przełożona, dwie w karcelaryi, jedna ma salę operacyjną i aptekę, jedna na oddziale męskim, druga na kobiecym, jedna w kuchni i jedna w pralni; nareszcie jedna na oddziale zakaźnych. Ta ostatnia jest na wspólnym utrzymaniu z miastem. Posługa niższa składa się z 9 osób, a mianowicie: posługacz przy sali operacyjnej, stróż, dozorca chorych mężczyzna, dwie dozorzynie do chorych kobiet, dwie w pralni i jedna w kuchni; oprócz tego jedna konwerska jest praczka.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 165 chorych na 120 etatowych łóżkach. Przepelnienie w tym szpitalu jest stałe, przeciętnie bowiem ilość leczonych dziennie w 1903 r. była 144.

W salach, na których znajdują się chorzy, kwadratowa przestrzeń wynosi 543 m<sup>2</sup>, a pojemność 2.162 m<sup>3</sup>. Przypada więc na jedno etatowe łóżko 4·5 m<sup>2</sup> powierzchni i 18<sup>3</sup> powietrza; przy 144 zaś łóżkach 3·7 powierzchni i 15 m<sup>3</sup> powietrza. Nadliczbowi chorzy są pomieszczeni na siennikach położonych na ziemi lub spią po dwóch w jednym łóżku lub po trzech dorosłych na dwóch zestawionych łóżkach.

Szpital drohobycki jest rzeczywistym zakładem leczniczym, przyjmuje się bowiem tylko z chorobami ostreimi, a z przewlekłych tylko tyle, ile konieczność nakazuje. Dlatego też przeciętny czas leczenia wynosi tu tylko 19·3 dni. Wreszcie na to do pewnego stopnia wpływa i to, że syfilitycznych jest mniej, aniżeli w szpitalu stryjskim (188 w r. z.). Za to chirurgicznych wypadków jest bardzo wiele, dyrektor bowiem słynie jako nadzwyczajnie zdolny operator. Obszedłem wszystkich chorych i nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Ile można unika się przyjmowania chorych gruźliczych, dla których szpitalne leczenie nie wiele korzyści przynosi.

Chorzy jednej płci mieszczą się na parterze, drugiej zaś na piątrze (kobiety). Syfilityczni są oddzieleni w osobnych salach. Reszta chorych, z powodu nieustannego przepelnienia, są pomieszani. Zakaźni jakkolwiek pomieszczeni w tymże samym budynku są należycie izolowani, posiadają osobną siostrę dla dozoru i osobną posługę. W dniu inspekcji znalazłem dużo z krupem i dyfteryą (9). Leczenie odbywa się za pomocą wstrzykiwań surowicy antydyfterycznej Bujwida. W samym budynku zakażyły się w 1903 r. dwie dozoruujące siostry i dwie z posługi; wszyscy zostali wyleczeni. Z powodu nieustannego przepelnienia szpitala chorymi, dyrektor nie przyjmuje umyślowo chorych do szpitala.

W dniu inspekcji na 163 chorych było: wypadków chorób wewnętrznych 71, chirurgicznych 42, ocznych 14, chor. kobiecych 11, syfilitycznych 10, wenerycznych i skórnych 7, dyfterycznych 9.

5. Wizyty lekarskie odbywają się codziennie regularnie z rana i po południu. Z rana wizyta zaczyna się około 9 godziny; popołudniową zaś robią sekundaryusze obaj razem lub jeden tylko, gdy drugi jest zajęty. W czasie porannej wizyty dyrektor obchodzi wszystkich chorych i słucha relacji pielęgnującego lekarza pomocniczego i siostry dozoruującej, potem zaś udaje się do sali operacyjnej dla operacji; na samym zaś końcu dyrektor odwiedza sale zakaźnych. W ostatnim roku dokonano 428 operacji, a w bieżącym 43; w każdym więc dniu wypada więcej, aniżeli jedna operacja. Z ważniejszych operacji wymienię 28 laparotomij. 1. Sectio Cesarea, apendicitis 5, ileus 6, gartroenterostomia 2, extirpatiouteri 2, 7 i tak dalej Drowi Kozłowskiemu medycyna zawdzięcza wynalazek znieczulenia chorych przed operacją

za pomocą tropococainy, rozpuszczonej w płynie fizjologicznym otaczającym mlecz pacierzowy (0.05 na 4—5 grm. płynu). Już 160 operacji dokonał w ten sposób i zawsze z dodatnim skutkiem. On też wypróbował działanie *Rhisoma Scopoliae carnioliae* przy leczeniu *paralysis agitans*, choroby uważanej za nieuleczalną. Oprócz zwykłych dat statystycznych i obszerniejszych notat k względem operacyjnie leczonych, lekarze żadnych innych sprawozdań nie robią. Dyrektor na zjeździe chirurgów będzie miał odczyt o znieczulaniach lędźwiowych i o „*Colica apendicularis*“.

Wyniki leczenia w tym szpitalu są bardzo dobre; śmiertelność bowiem wynosiła zaledwie 4.1%; w stanie agonii corocznie przynosi się dość wiele, w r. 1903 było 5, w bieżącym już było dwóch.

Właściwego ambulatoryjnego leczenia w szpitalu nie ma, dla braku czasu; z przybych codziennie wybierają się tacy tylko, którzy potrzebują szpitalnego leczenia. Czasami tylko podaje się pomoc chirurgiczna w takich wypadkach, gdy nie ma potrzeby przyjęcia do szpitala. Jeżeli ci chorzy są majątni to dają pewną kwotę do puszeki, a z tego wydaje się pomoc rekonwalescentom lub zakupują się opatrunki. Kwoty te są małe. Żadnego honorarium od chorych leczonych w szpitalu lekarze nie biorą.

Pożywienie chorych bardzo dobre, jak się przekonałem, próbując go w kuchni i pytając chorych na salach, czy są z wiktus zadowoleni. Żywnienie chorych odbywa się według normy zatwierdzonej przez Wydział krajowy. Wiktuały w szpitalu znalazłem w przednim gatunku. Koszt dzienny wiktus wynosi zaledwie 36 hal.

6. Leki przeciętnie kosztują na dzień i chorego po 7 h., opatrunki drugie tyle. Te ostatnie biorą się z fabryki „Tlen“. Surewica antydyfteryzna prof. Bujwida jest nadzwyczajnie skuteczną w dyfteryi i krupie, które tu panowały w jesieni i zimie prawie epidemicznie. Dlatego też i wydatek na leki w ostatnim kwartale był bardzo znaczny, flaszeczka bowiem tej surowicy kosztuje 2.60 hal. Za to z 45 przypadków dyfteryi było tylko 2 śmiertelnych i to wskutek tego tylko, że późno byli przywiezieni.

W szpitalu jest apteczka, w której znajdują się leki najczęściej używane, aby w każdej chwili wezwany do chorego lekarz mógł znaleźć, co mu potrzeba; klucz od apteki znajduje się w rękach siostry zakonnej, która ma pod dozorem swoim salę operacyjną i narzędzia lekarskie.

Opatrunki w części znajdują się w magazynie bielizny, a częścią na strychu. Zapas ten wystarczy na cały rok.

7. Narzędzi chirurgicznych szpital posiada ilość zupełnie dostateczną, po większej części są one sprowadzane z fabryki światowej sławy Collinia w Paryżu. Utrzymanie ich nie pozostawia nic do życzenia, a braki lub zepsute zastępuje się nowymi w miarę potrzeby.

Są dwa stoły operacyjne, jeden dla operacji aseptycznych, drugi zaś tani i prosty dla operacji septycznych.

8. Łazienki są bardzo nędzne, umieszczone bowiem w suterenie ciemnej i wilgotnej; według planu nowego będą one przeniesione do budynku mającego się zbudować w tym roku. Wanien jest ilość dostateczna. Każdy chory wstępując do szpitala otrzymuje kąpiel dla czystości; chorzy syfilityczni po każdym 5 wcieraniach i chorzy ze świerzbem po wcieraniach maścią Flemingsa otrzymują także kąpiel co trzy dni. Chorzy gorączkujący w razie potrzeby są obmywani przez dozorców na łóżku. Wanien jest sześć — dwie nowe i cztery stare, te ostatnie są przeznaczone dla syfilitycznych.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwa przeżona Siostr zakonnych i dyżurna siostra, obchodząca szpital cały w nocy po razy kilka.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka; przyjmuje do szpitala dyrektor lub sekundaryusz, jeżeli chory przyjdzie w czasie wizyty popołudniowej, albo chory otrzymuje od dyrektora kartę przyjęcia. Jeżeli chory jest bardzo słaby i nie może udać się do dyrektora, to do szpitala przyjmuje zarząd.

Szpital ma telefoniczne połączenie z pomieszkaniem Dyrektora.

Do posług w szpitalu są używani chorzy syfilityczni, wyzdrowieńcy chirurgiczni i oczni.

10. Dezynfektor z Dortmundu służy do desynfekcji bielizny i rzeczy oddziału zakaźnego. System ten jest bardzo dobry i trwały, przedmioty w nim dezynfekcyonowane nie psują się, a posługa łatwo naucza się do obsługiwanania aparatu.

Tylko dwa razy przysłano z miasta rzeczy chorych zaraźliwych do dezynfekcji i za to oprócz opału szpital otrzymał materac, dwie poduszki i dwa krzesła.

11. Sala przedpogrzebowa obecnie znajduje się w suterenie, tutaj też odbywają się sekcye sądowe i dla sprawdzenia diagnozy.

12. Dyrektor szpitala prosi o dwie rzeczy:

1) o pozwolenie przyjęcia posługacza, któryby pełnił obowiązki odźwierzego i utrzymywał porządek przy furcie z odwiedzającymi chorych i na podwórzu szpitalnem. Obecnie z tem można się wstrzymać, ale gdy szpital rozszerzy się przez przybudowę, potrzeba będzie dla utrzymania porządku zezwolić na tę prośbę.

2) o zezwolenie połączenia mieszkania pierwszego sekundaryusza ze szpitalem za pomocą telefonu; obecnie bowiem w wypadku nagłej potrzeby pomocy w nocy zawsze musi jechać do szpitala, oddalonego o parę kilometrów od miasta, sam dyrektor. Na niego więc spada najcięższa służba. Prośba ta jest uzasadniona.

13. Po odbudowaniu skrzydła i przeniesieniu całej administracji i gospodarstwa do nowego budynku przybędzie dla chorych 207 metrów kwadratowej przestrzeni i 1116 m<sup>3</sup> powietrza, a wtedy na każde etatowe łóżko przypadnie 6·2 m<sup>3</sup> podłogi i po 27·5 m<sup>3</sup> powietrza. Jedna z siostr zakonnych, która bardzo ciężko chorowała w tym szpitalu i straciła lewą rękę i prawą nogę, objęła obowiązki pisarza i wypełnia swą czynność nadzwyczajnie dobrze, bo uporządkowała kancelaryę zaniedbaną przez oddalonego pisarza i zmniejszyła zaległości kosztów leczenia w r. 1902 o 1000 K, a w 1903 o 8 tysięcy. Od samoplacących ściągnięto w r. 1903, 4146 K.

Ilość bielizny dla chorych jest dostateczna nawet przy przepełnieniu. Zakonnice same szyją i naprawiają podartą bieliznę. Płótno sprowadza się z Korczyny. Wogóle muszą dać świadectwo, że siostry służebniczki w tym szpitalu spełniają swe obowiązki wzorowo, a przełożona jest znakomitą gospodynią i administratorką, niezmiernie dbałą o chorych, o porządek i czystość w szpitalu, a także o jaknajwiększą oszczędność, dzięki której szpital ten stoi tak dobrze pod względem finansowym.

Na Radzie 1. marca 1904. Przyjęto do wiadomości; sprawa urządzenia połączenia telefonicznego z sekundaryuszem I. klasy wzięta będzie pod rozwagę przy budżecie, w tym celu ma być przedłożony kosztorys.

**Gorlice.** 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest p. Hipol. Smolecki radca sądowy, członkami: Dr. Frydman Zenon fizyk powiatowy i marszałek pow. Hr. Adam Skrzyński. Posiedzenia administracyjne gospodarcze odbywają się w miarę potrzeby, ale dość rzadko.

2. Budynek szpitalny jest nowy i dobrze zbudowany, oprócz więc zwykłych robót konserwacyjnych innych napraw nie potrzebuje. Wilgoci nigdzie nie ma, ale urządzenia mechaniczne często się psują, a rzemieślników mogących dokonać naprawy nie ma, wskutek tego zwykle psucie się mechanizmów postępuje szybko i wtedy tylko przystępuje się do naprawy, kiedy rzecz jest zepsuta i wymaga kosztownej naprawy. Obecnie naprzykład pompa jest zepsuta i wodociągi także potrzebują naprawy, zwłaszcza wodociąg dostarczający gorącej wody, a zarząd jest kompletnie zniechęcony do miejscowych rzemieślników, którzy umieją naprawić zaledwie na parę tygodni.

Miejsce wybrane na szpital jest bardzo zdrowe, powietrze czyste, w sąsiedztwie nie ma żadnych nieczystych potoków lub bagien, a ze wszystkich okien szpitala, widoki górskie piękne.

3. Służba lekarska składa się z Dyrektora Leona Żuławskiego i sekundaryusza Dr. Jana Przemyskiego. Stosunki ich wzajemne i z siostrami zakonnymi są zupełnie prawidłowe. Lekarze pracą się nie dzielą, ale pracują wspólnie we wszystkich salach chorych, co jest dobrem, bo w razie zastępstwa każdy zna wszystkich chorych.

Siostr zakonnych jest 6. Przełożona zajmuje się gospodarstwem i rachunkami, druga pracuje w kancelaryi, trzecia w kuchni, czwarta i piąta na oddziałach chorych mężczyzn i kobiet, szósta przy szwalni, pralni i na oddz. zakaźnych.

Służby niższej jest 9; czterej mężczyźni i 5 kobiet: 2 przy chorych mężcz. i w sali operacyjnej, stróż zajęty w ogrodzie, przy pompie i dla oczyszczenia podwórza, nareszcie jeden przy koniu, na posyłki i dla pracy w ogrodzie.

Dziewczęta: dwie w pralni, 1 przy chorych kobietach, 1 na zakaźnym a 1 w kuchni.

Uorganizować dobrą posługę niezmiernie trudno, bo większa część młodych ludzi wyjeżdża szukać szczęścia do Ameryki.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 74 chorych.

W ciągu ubiegłego roku leczono 952 chorych przez 27.197 dni; przeciętnie leczono 74 chorych na 85 etatowych łózkach. Stałego więc przepełnienia nie było, a tylko chwilowe i przemijające.

Przy 85 chorych wypada na jednego chorego po 8 metrów kwadratowej przestrzeni i po 30 m. sześciennych powietrza, to jest tyle, ile wymaga higiena.

W roku ubiegłym w szpitalu gorlickim leczono na zapalenie płuc 5, na suchoty 83, na choroby skórne 217, na choroby weneryczne 192; porodów było 28, a w tej liczbie 16 z pomocą lekarzy; na oczy leczono 238 osób. Z powodu wielkiej ilości chorych na oczy i chirurgicznych przeciętany pobyt w szpitalu w r. 1903 był wysoki (23.5). W tym zaś roku spadł na 21.

Chorzy są podzieleni nie tylko według płci, ale i według rodzajów choroby. Izolacja chorych zakaźnych jest należyta i nie było ani jednego przypadku zakażenia innych chorych w samym szpitalu. W 1903 r. leczono z chorób zakaźnych na błonicę 1, na tyfus 3.

Chorych umysłowo dla braku miejsca nie przyjmuje się.

5. Wizyty lekarskie poranne odbywają się w godzinach oznaczonych instrukcją, poobiednie zaś robi Dyrektor, jeżeli są chorzy potrzebujący szczególnej pieczy; ponieważ Dyrektor mieszka bardzo blisko od szpitala, dwurazowa wizyta łatwiejszą mu jest, aniżeli sekundaryuszowi bardzo daleko mieszkającemu i dlatego Dyrektor zwolnił go z tego obowiązku.

W 1903 r. dokonano większych i mniejszych operacji 428.

W dzienniku lekarskim prowadzą się dyagnozy tak obszerne, że zastępują historie chorób. W roku ubiegłym Dyrektor podał do „Przeglądu lekarskiego“ kilka prac naukowych bardzo ciekawych: 1. O wolu, 2. o tuberkulozie w powiecie gorlickim, 3. O doszczętnem wyjęciu mostka.

Wyniki leczenia były bardzo dobre, na 952 bowiem chorych w r. 1903 leczonych umarło 31, a zatem 3.2%.

Ambulatoryjnie leczą się przeważnie oczni chorzy i chirurgiczni; obaj lekarze prowadzą leczenie ambulatoryjne.

Od chorych leczonych w szpitalu żaden lekarz nie pobiera zapłaty.

Pożywienie jest dobre, ale lud tutejszy po większej części bywalcy, bo wiele jest, którzy odbyli podróż do Ameryki, są bardzo wymyślni i nie łatwo im dogodzić w pożywieniu. Dlatego też i koszt żywienia jest większy, bo dochodzi do 43 h. za dzień i chorego.

6. Przeciętny koszt na leki i opatrunki wynosił w 1903 r. 14.3 groszy.

Apteczkę domową prowadzi Siostra Miłosierdzia i sam dyrektor.

Opatrunki otrzymują się z „Tlenu“, w miarę potrzeby; większych zapasów nie ma.

7. Żaden szpital prowincjonalny nie jest tak bogaty we wszystkie narzędzia lekarskie, służące tak do ułatwienia dyagnozy jak i do operacji. Narzędzia są w bardzo dobrym stanie, a inwentarz prowadzi sam Dyrektor. W roku ubiegłym sprawiono mikroskop, mikrotom, przyrządy do badania krwi, moczu i cukru w tym ostatnim.

Stół operacyjny jest zupełnie odpowiedni.

8. Zakład posiada pięć łazienek; z nich jedna jest dla Sióstr Miłosierdzia, dwie dla zwykłych chorych, jedna dla wenerycznych, a jedna dla za-  
kaźnych.

Każdy chory otrzymuje kąpiel przy wstąpieniu do zakładu, jeżeli choroba zezwala na kąpiel, zaś lecznicze udzielają się chorym stosownie do wymagań postępu choroby.

9. Nad porządkiem domowym we dnie i w nocy czuwają siostry zakonne, a w razie obecności ciężko chorych urządzają nocne dyżury.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka, a do przyjęcia kwalifikuje z rana Dyrektor w szpitalu; tych zaś którzy przybywają po południu, przełożona odsyła do mieszkania Dyrektora, który wydaje kartę przyjęcia.

Wysoki Wydział krajowy udzielił pozwolenia na zaprowadzenie telefonu, łączącego szpital z pomieszkaniem Dyrektora.

Do posług w szpitalu bywają używani chorzy na oczy i rekonwalescenci.

10. Szpital posiada dezynfektor systemu Rychnowskiego; przyrząd jest w dobrym stanie, a dezynfekcja odbywa się pod okiem zakonnicy znajdującej się z obsługą tego przyrządu.

Był jeden przypadek przyniesienia z miasta przedmiotów dla zdezynfekcyonowania, ale ponieważ proszący o to, należał do ludzi bardzo nbogich, nie żądano za to żadnej zapłaty.

11. Dom przedpogrzebowy jest bardzo obszerny i dobrze urządzony; brakuje tu jednak porządnego karawanu dla odwożenia zwłok zmarłych na cmentarz i słyszałem, iż są z tego powodu sarkania ludności. Nie było uprzednio stołu do sekcji; dyrektor w roku ubiegłym sprawił stół bardzo dogodny dla dokonywania sekcji, tylko że jest nieco za drogi.

12. Dyrektor uprasza o pozwolenie sprawienia karawanu i elektrycznej maszyny z prądem przerywanym, którego szpital nie posiada.

Dyrektor też prosi o pozwolenie oznaczenia wyższej płacy dla posługacza usługującego w sali operacyjnej, bo za 8—10 zł. dobrego posługacza nająć tu nie można, a potrzeba zapłacić przynajmniej 15 zł. miesięcznie.

13. Przy szczegółowym badaniu warunków rozwoju tego szpitala nasuwają się pewne uwagi wskazujące, że normy ogólne, przyjęte dla innych szpitali nie mogą być tu zastosowane w zupełności. I tak:

1. Ludność tutejsza jest w ogóle zamożna i przywykła do nieco lepszego wikt, aniżeli wikt szpitalny, jest wymagająca, a niektórych potraw przepisanych instrukcją nie lubi, jak naprzykład kasz różnego rodzaju, kukurudzy, kapusty kwaśnej, buraków itd. Dla nich więc norma żywienia, ten najważniejszy lek, mnsi być nieco odmienna.

2. Jest wiele osób w okolicy, któreby chętnie płaciły więcej, aniżeli takę szpitalną, gdyby wikt był więcej zastosowany do ich wymogów. Potrzebaby więc zaprowadzić dwie klasy żywienia: jedną przy zwykłej taksie, a drugą za takę podwójną 2 K 40 h.

3. Ze względu, że tu bardzo trudno o służbę porządną, a nieustanne zmiany są nietylko niedogodne, ale i szkodliwe — oddać szpital takiemu zakonnemu zgromadzeniu, które ma konwerski i temi obsadzić wszystkie niższe posady w szpitalu, siostry zaś Miłosierdzia tu znajdujące się mogą objąć jeden z nowo budujących się szpitali.

Na radzie d. 2. sierpnia przyjęto do wiadomości. Co do spraw podniesionych przez Inspektora i prymaryusza będą one wzięte pod rozwagę po przedłożeniu odnośnych wniosków przez Komitet szpitalny.



**Husiatyn.** — 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest hr. Adam Gołuchowski, członkami: Kornel Ujejski, ks. proboszcz Rydlewski i Dyrektor szpitala Dr. Bolesław Gerzabek. Posiedzenia komitetu odbywają się tak często, jak tego wymagają sprawy szpitalne. Protokoły posiedzeń wpisują się do osobnej książki.

2. O stanie budynków szpitalnych doniosłem w przeszłych raportach moich. Czystość i porządek są utrzymane wszędzie wzorowo. Woda do picia doskonała, ale studnia jest bardzo głęboka, bo do wody jest 36 metrów, a wskutek tego pompowanie jest niezmiernie uciążliwe. Wydział krajowy zezwolił na urządzenie maszyny do pompowania; całem urządzeniem ma się zająć firma Chylewski i Hrubi w początku wiosny.

Budynki gospodarskie, a mianowicie stajnie i chlewy są bardzo blisko szpitala, ale żadnej niedogodności to nie przedstawia i nie psuje czystości powietrza, w okolicy żadnych nieczystych potoków i bagien niema.

3. Dyrektorem i prymaryuszem szpitala jest Dr. Bolesław Gerzabek, sekundaryuszem dr. Herscher. Stosunek lekarzy jest służbowy, stosunek Dyrektora do Sióstr zakonnych i tych ostatnich do Dyrektora nie pozostawia nic do życzenia. Podziału pracy niema, bo obaj lekarze pracują jednocześnie. Prymaryusz sam robi sam wszelkie operacje, z wyjątkiem drobnych, a opatrunki chorych pozostawia swemu pomocnikowi.

Sióstr zakonnych jest 6, a mianowicie Siostra przełożona, dwie siostry przy zwykłych chorych, jedna przy zakaźnych, taż sama siostra pomaga w kancelaryi, jedna w kancelaryi i jedna w kuchni. Siostra przełożona dogląda pralni.

Niższej służby jest 8 osób: 5 przy chorych w trzech pawilonach, jedna w pralni, jedna w kuchni i stróż. Ilość ta służby przy trzech pawilonach chorych jest za mała dla należytego spełniania wszystkich zadań. Dyrektor mówił, że ze służby jest zupełnie zadowolony.

4. W dniu inspekcji, chorych w szpitalu znalazłem 93. W r. 1903 leczono 1599 w ciągu 33.577 dni, to jest przeciętnie dziennie 91, jest więc stałe i trwałe przepełnienie; to ostatnie pochodzi zwłaszcza wskutek wielkiej ilości syfilitycznych.

Kwadratowa przestrzeń podłogi sal, w których leżą chorzy, wynosi 302.01 m<sup>2</sup>, kubiczna zaś pojemność sal 1208.04 m<sup>3</sup>. Jest więc miejsce za ledwie na 40 chorych, według zasad higieny szpitalnej, a ponieważ przeciętna ilość chorych w roku ubiegłym wynosiła 91, na jednego więc chorego przypadało 3.2 m<sup>2</sup> powierzchni i 12.8 m<sup>3</sup> powietrza. Nadliczbowi mieszczą się po 2 na łóżku.

Przeciętny pobyt chorych w szpitalu jest 20.9, co świadczy, że bez potrzeby chorzy nie są przetrzymywani. Najwięcej chorych syfilitycznych, chirurgicznych i ocznych. Na stacyi kolei w Husiatynie jest puszka, w której zbierają się dary na odesłanie rekonwalescentów koleją do miejsca zamieszkania. W roku ubiegłym zebrano zwyż 100 K.; służba szpitalna odprowadza rekonwalescenta do kolei i kupuje mu bilet.

Chorzy są osobno podzieleni według płci i o ile przepełnienie stałe pozwala, według rodzaju cierpień. Izolacja zakaźnych jest należyta, postługa do tego pawilonu jest osobna. W ciągu ubiegłego roku nie było wypadku zakażenia innych chorych chorobą zakaźną. Chorych na umyśle Dyrektor nie przyjmuje, bo szpital nie posiada odpowiedniego dla nich pomieszczenia, przytem wielkie przepełnienie usuwa wszelką możliwość przyjmowania podobnych chorych. Zresztą postawienie dyagnozy co do chorób umysłowych, zwłaszcza w wybitniejszych formach, jest tak łatwą, że fizyk powiatowy może dokonać tego natychmiast, bez oddawania chorego do szpitala na obserwację.

W szpitalu husiatyńskim przychodzi wiele chorych malarycznych i dotkniętych na tle malarycznem nefrytyków i z ischiasem. Wsie, które dostar-

czają najwięcej takich chorych, są: Suchodoły, Sidorów i Kociubińczyki, gdzie jest wiele stawów i bagien.

5. Wizyta lekarska odbywa się regularnie w godzinach oznaczonych instrukcją i dwurazowo dziennie. Jeżeli jeden z lekarzy nie może przybyć do zakładu z jakiegobądź powodu, to drugi go zastępuje jak przy porannej tak i przy południowej wizycie.

Operacji w r. 1903 dokonano 912. Z ważniejszych wspominam laparotomii 14, herniotomij 15, tracheotomij 3, trepanacji 4, operacji wola 2 i t. d.

Historie choroby spisują się treściwie w dzienniku lekarskim, tak że w każdej chwili można dowiedzieć się, jaki był przebieg choroby. Oprócz zwykłych sprawozdań statystycznych, przedstawianych w końcu roku, innych sprawozdań nie było. Lekarz naczelny przygotowuje prace do druku z dziedziny chirurgii: o „Nagłych wypadkach śmierci przy operacji“, a ogłosił drukiem „o znaczeniu pozycji Walcherowej w położnictwie“.

Wyniki leczenia w tym szpitalu były świetne, bo na 1599 chorych leczonych zmarło 36, tj. 2,2%. W agonii przywieziono 2.

Ambulatoryjne leczenie odbywa się na wielką skalę, panującymi chorobami są przeważnie chirurgiczne i oczne, z pomiędzy nich potrzebujący szpitalnego leczenia przyjmują się do zakładu, reszta jest operowana i opatrzona, albo otrzymuje poradę i receptę. W r. 1903 operowano w ambulatoryum 494 osób, a otrzymało poradę 3976. W szpitalu prowadzi się osobna księga ambulantów.

Od chorych leczonych w szpitalu, lekarze nie pobierają żadnego honorarium. Od ambulantów jednak, którzy otrzymują opatrunki, wymaga się choć małej ofiary, którą składa się do puszek, znajdującej się pod schowkiem siostry przełożonej. Ilość otrzymanych pieniędzy i od kogo, zapisuje się do książki. Pieniądze te przeznaczają się na kupno mikroskopu. Widziałem, że chorzy dość chętnie składają ten datek.

Pożywienie chorych dostateczne i smacznie przyrządzone według normy zatwierdzonej przez Wysoki Wydział krajowy. Koszt dzienny jednego chorego wynosi 39 h.

Bielizny szpital posiada bardzo mało i tylko zapobiegliwości Sióstr Miłosierdzia zawdzięcza, że brak ten nie daje się odczuć zbyt mocno.

6. Przeciętny koszt leków na 1 dzień i chorego w r. 1903 wynosił wraz z wydatkiem na sanitarne potrzeby 15.8 h. Dyrektor robi starania, aby koszt ten zmniejszyć, ile można bez szkody chorych, zastępując drogie leki tańszymi jednakowo działającymi.

Apteczka, zawierająca leki, które mogą być w każdej chwili potrzebne, znajduje się pod kluczem Sióstr zakonnych, jedna z Sióstr jest obeznaną z przyrządzaniem leków, gdyż niegdyś pracowała w aptece.

Opatrunki zakupują się w fabryce „Tlen“ a zapasy ich przechowują się w magazynie bielizny i w kancelaryi.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych, do ważniejszych operacji jest dostateczna. Inwentarz utrzymuje sam Dyrektor. Narzędzia są w należyтым porządku. W tym roku Dyrektor ma zamiar zakupić narzędzia potrzebne do chorób ocznych.

Stół operacyjny jest bardzo dobry, ale potrzeba będzie knić jeszcze jeden, prostszy, do robienia operacji septycznych w ambulatoryjnym pokoju.

8. Łazienki znajdują się w piwnicy, użycie więc ich jest bardzo utrudnione, gdy są ciężko chorzy, wymagający kąpeli; wnoszenie bowiem wanien do sal przepełnionych jest połączone z wielkim ambarasem. Dlatego ilość kąpeli jest możliwie ograniczona, otrzymują ją tylko ci, co potrzebują środka leczniczego, lub w razie wielkiego zanieczyszczenia.

9. Nad utrzymaniem porządku w szpitalu we dnie i w nocy czuwają siostry zakonne i stróż.

Żaden lekarz w szpitalu nie mieszka. Przyjmuje do szpitala Dyrektor, w czasie porannej wizyty, lub po południu we własnem mieszkaniu i wydaje kartkę przyjęcia do Zakładu.

Telefonu w szpitalu i w mieście niema.

Do posług w szpitalu są używani rekonwalescenci i syfilityczni.

10. Dezynfektor szpitalny używa się dość często, dezynfekcyę przeprowadza jedna z Sióstr zakonnych, obeznana dokładnie z manipulacyą tego przyrządu i kieruje posługą przy tem używaną. Dezynfektor jest sprowadzony z Berlina od Lauterschlägera. Aparat funkcjonuje bardzo dobrze.

Nikt z miasta dotychczas nie przysyłał do szpitala żadnych przedmiotów do dezynfekcyi.

11. Dom przedpogrzebowy jest dobrze urządony, zmarło w ciągu roku, jak wyżej wspomniałem, 36. Sekcye dokonuje się tylko sądowe, naukowych się nie robi, z obawy odstraszenia ludności od szpitala, bo ludność tutejsza tego nie lubi.

12. Dyrektor przedstawił mi cały szereg potrzeb szpitala, a mianowicie :

1. zbudowanie lodowni, której niema w szpitalu,
2. dokompletowanie instrumentaryum do ucha,
3. kupno narzędzi ginekologicznych i położniczych,
4. kupno wziernika do badania dna oka,
5. sprawienie maszynki elektrycznej z prądem stałym,
6. zakupno niektórych przyrządów ortopedycznych,
7. sprawienie przyrządów potrzebnych do badania moczu krwi

i płwocin,

8. sprawienie mikrokomu i wszystkich urządzeń do badań anatomo-patologicznych.

9. Przy budowie nowego pawilonu uwzględnić łazienki do zabiegów hydropatycznych.

10. W nowym pawilonie urządzić nieco obszerniejszą salę dla operacyi aseptycznych.

Sprawę lodowni doradziłem Dyrektorowi przedstawić Wydziałowi krajowemu przez komitet szpitalny, a brakujące narzędzia chirurgiczne dopełniać powoli corocznie, z rubryki przeznaczonej na ten cel w budżecie.

13. Asystując przy wizycie lekarskiej i przyjmowaniu ambulantów, przekonałem się, że Dyrektor uzyskał u ludności wielkie zaufanie nietylko wiedzą i zręcznością w wykonaniu chirurgicznych operacyi, ale też taktownem i sympatycznem zachowaniem się wobec chorych. Przy nieustannem przepełnieniu i coraz to szerszem zastosowaniu chirurgicznych zabiegów w leczeniu wszelkich chorób, ciężka to praca obejrzeć około 100 osób, każdego wypytać, co mu dolega, zaordynować nowe lekarstwo, nareszcie odnowić opatrunki lub zrobić nową operacyę. Wizyta w dniu inspekcyi, chociaż nie było żadnej operacyi, trwała zwyż 5 godzin z rzędu.

Na Radzie d. 31. marca 1904 przyjęto do wiadomości.

**Jarosław.** — 1. Przewodniczący komitetu Dr. Maryan Lisowiecki, wł. dóbr; członkowie Dr. Dietzius burmistrz miasta, Józef Rohm, aptekarz i dyrektor szpitala Dr. Tadeusz Fechter. Posiedzenia w szpitalu odbywają się dość często, bo co dwa miesiące. Załatwiały się sprawy administracyjno-gospodarcze.

2. W roku ubiegłym przedstawiłem opisanie nowego budynku i mogę tylko powtórzyć, że jest to bardzo ładny i dobrze zbudowany zakład. Naprawa miejsc ustępowych pod względem ulepszenia wodociągu i naprawa podłogi w pralni dotychczas jeszcze nie nastąpiła. Czystość w budynku i obejściu —

wzorowa. Żadnych fabryk lub przedsiębiorstw, mogących zanieczyścić powietrze, w okolicy niema, a najbliższe domy mieszkalne są oddalone na 100 kroków. Woda w studni mającej 35 m. głębokości bardzo smaczna, tylko pompowanie jej do rezerwoaru umieszczonego na strychu jest utrudzające. Budynek gospodarskie i chlewy są oddalone tak, że nie przyczyniają się do zepsucia powietrza. W lodowni lód się trzyma dobrze, w ogrodzie drzewka zasadzone w roku przeszłym przyjęły się w ogóle dobrze. Nad wejściem do szpitala urządzono szklany daszek dla uchronienia sieni od deszczu.

3. Szpital posiada dwóch lekarzy: Dr. Tad. Fechter i sekundaryusz Dr. Roman Puson; stosunki ich wzajemne i do Sióstr zakonnych jaknajlepsze. W szpitalu pracują obaj razem, nieraz od 8. godz. rano do godziny 4. po południu. Ambulantom udzielają pomocy także obaj.

Etatowa ilość Sióstr zakonnych jest 5, a mianowicie dwie przy chorych, jedna przy kuchni, jedna w pralni i przełożona. Ilość ta nie jest dostateczna, bo pawilon zakaźnych potrzebuje koniecznie jeszcze jednej zakonnicy, dotychczas pawilonem tym zawiadywała siostra mająca pralnię pod swym dozorem.

Służby niższej jest 10 osób:

Portyer (oraz woźny), obsługuje salę operacyjną. 2 dozorców chorych, 2 dozorczyńnię, 2 praczki, 1 podkuchenna i 2 parobków. Brakuje jednej dozorczyńnię do pawilonu izolacyjnego.

4. W dniu wizytacji chorych było 102, od dnia otwarcia szpitala to jest od 1. maja 1903 r. chorych było 557, którzy przebyli 13.758 dni w zakładzie. Ponieważ szpital posiada zaledwie 75 żelaznych łóżek, 27 chorych leżało na siennikach położonych na ziemi.

Pomimo to przepełnienia jednak nie czuć, bo szpital bez trudności będzie mógł pomieścić do 130. chorych. Nawet przy takim przepełnieniu przypadnie na jednego chorego 5 m. kwadratowej powierzchni i 25 m. sześciennych powietrza.

W szpitalu przeważnie wiele wypadków chirurgicznych, ocznych i weneryczno-skrórných. W dniu inspekcji znalazłem 55 chirurgicznych, 22 weneryczno-skrórných, 5 ocznych i 20 z chorobami wewnętrznymi. Przeciętny czas leczenia wynosił 28.2; chorych nie kwalifikujących się do szpitalnego leczenia w zakładzie nie znalazłem.

Podział sal według płci jest pionowy. W prawej połowie mieszczą się mężczyźni chorzy a w lewej kobiety. Prawie każda kategoria chorób ma osobną salę. Izolacja zakaźnych jest dostateczna. W ubiegłym roku leczono 2 na dur plamisty, 2 na skarlatynę i 1 na dyfteryę. Jedna z Sióstr pielęgnujących chorą żydówkę na tyfus plamisty zaraziła się od niej i umarła. Druga siostra pielęgnująca chorą zakonnice zaraziła się także i w parę tygodni umarła.

Dotychczas szpital nie był wzywany ani razu do przyjęcia chorego na obłąkanie, ale na wypadek potrzeby da się oddzielić jedną salę na 2 łóżka w pawilonie izolacyjnym, zrobić osobny wchód i tam umieszczać chorych umysłowo na obserwacji, dopóki fizyk powiatowy nie napisze świadectwa, bez którego zakład kulparkowski przyjąć nie może.

5. Wizyty lekarskie odbywają się bardzo regularnie o 8 z rana i o 5 po południu; wtedy gdy jest więcej operacyj, lekarze wychodzą z zakładu o 3. a nawet o 4. po południu. Jak wspomniałem wyżej, wizyty lekarskie odbywają się wspólnie. Gdy sekundaryusz nabędzie potrzebnej wprawy, to prawdopodobnie oddzieli się pewna kategoria chorych pod jego kierunek.

Większych i mniejszych operacyj w ubiegłym roku dokonano 482. Do większych należało 10 laparotomij, cztery trepanacje, 2 extirpatio uteri, 2 hernii incarcerat, 1 struma, 4 amputacje i t. d. Dyrektor sam prowadzi bardzo starannie dziennik szczegółowy operacyj i zapiski lekarskie wszystkich innych chorób i wkrótce przyszłe krótkie sprawozdanie naukowe roczne. W szpitalu odbywają się posiedzenia uaukowe lekarskiej sekcji jarosławskiej,

gdzie przedstawiają się ważniejsze wypadki leczone w szpitalu. Dyrektor przygotowuje odczyt na zjazd chirurgów w sprawie operacyj dokonywanych przy znieczuleniu za pomocą wstrzykiwań tropococainy.

Na 557 leczonych chorych, przeważnie chirurgicznych, umarło 49 czyli 8.7%. W agonii przywieziono do szpitala 7, okoliczność ta powiększyła procent śmiertelności.

W szpitalu jarosławskim prowadzi się ambulatoryum; według zaprowadzonej książki leczonych ambulatoryjnie było 436; za chirurgiczne opatrunki składają chorzy do puszek pewne wynagrodzenie w miarę swojej możliwości. Z tego zebrano już 140 koron, które złożono do kasy oszczędności. Od chorych leczonych w szpitalu lekarze nie biorą żadnego honorarium.

Żywnienie w szpitalu dobre i smacznie przygotowane. Koszt dnia żywienia wynosi 39; wszystkie wiktuały w bardzo dobrym gatunku.

6. Leki i opatrunki kosztują przeciętnie około 13 h. na dzień i chorego. Dyrektor ordynuje bardzo oszczędnie i w miarę możliwości wszystko, na co zezwala norma ordynacyjna, przygotowując każde pod swoim dozorem zakonnicy.

Szpital posiada podręczną apteczkę z lekami, które w każdej chwili mogą być potrzebne, a klucz od niej znajduje się w rękach zakonnicy, mającej w opiece swojej salę operacyjną.

Opatrunki sprowadzają się z apteki i od fabrykantów w miarę potrzeby, a większych zapasów się nie robi.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna a sala operacyjna zawiera w sobie wszystko, czego wymaga obecny stan nauki. Narzędzia są utrzymane w bardzo dobrym stanie i we wzorowej czystości.

Szpital posiada trzy stoły operacyjne: dla operacyj aseptycznych, septycznych i ginekologicznych, wszystkie są bardzo dobre.

8. W szpitalu są dwie łazienki po dwie wanny każda; woda grzeje się w kotłach wmurowanych w kuchenkach; wodę dostarcza wodociąg zakładowy.

Każdy chory przyjęty otrzymuje wannę czystości, musi być ostrzyżony i oczyszczony; syfilityczni i świerzbowaci otrzymują pierwi po 5 wcieraniach a ostatni po 3 wanny jako środek leczniczy.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują zakonnice; w nocy są zawsze dyżury.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka. Do przyjęcia w leczenie chorych kwalifikuje Dyrektor przed południem a sekundaryusz po południu. Ciężko chorych, przybyłych do szpitala wtedy, gdy niema lekarza, przyjmuje zarząd i posyła o tem uwiadomienie do dyrektora za pomocą telefonu, który łączy szpital z pomieszkaniem jego kierownika.

Do robót w ogrodzie i w gospodarstwie używają się chorzy weneryczni, lub rekonwalescenci chirurgiczni.

10. Szpital ma u siebie w przechowaniu dezynfektor, należący do miasta i używa go zawsze dla dezynfekcyonowania rzeczy zakaźnych chorych lub zanieczyszczone robactwem. Posługa jest obznajomiona z manipulacją. Dezynfektor mieści się w jednej z szop gospodarczych. Nie było jeszcze ani razu przypadku zepsucia rzeczy chorych przy ich odkażaniu.

Miasto Jarosław posiada drugi, większy dezynfektor, dlatego też nikt się nie udaje do szpitala z prośbą o dezynfekcyę rzeczy pozostałych po chorych zakaźnych lub zmarłych. Sale, w których leżeli zarażeni chorobą zakaźną, jak obecnie po tyfusie plamistym, dezynfekcyonują się za pomocą formaliny w ciągu dwóch dni.

11. Dom przedpogrzebowy jest dobrze urządony; zmarłych w ubiegłym roku było 49. W szpitalu odbywają się obdukcye sądowe i naukowe, jeżeli wypadek przedstawiał jakie wątpliwości co do zrobionej dyagnozy.

12. Dyrektor prosi o zezwolenie przyjęcia jeszcze jednej zakonnicy i jednej dozorczydni do pawilonu zakaźnych. Jest to żądanie słuszne, bo żadna

z Sióstr zajętych czy to przy chorych czy przy gospodarstwie nie może być użytą do pielęgnowania zakaźnych z obawy rozszerzenia zarazy.

Drugą prośbą jest pozwolenie podniesienia płacy posługi niższej z 12 do 14 koron miesięcznie, bo za 12 nie można znaleźć porządnej posługi.

13. W obecnym Dyrektorze szpitala jarosławski znalazł dzielnego kierownika, oddanego zupełnie zakładowi i niezmiernie dbałego o jego rozwój. Dyrektor jest bardzo oszczędny i zapobiegliwy i nie żałuje ani czasu ani pracy dla postawienia zakładu na stopie wymaganej obecnie przez naukę, to też zasłużył na ogólne uznanie przełożonych i publiczności.

Kancelaryę prowadzi zakonnica dobrze, ale z powiększeniem ilości chorych szukających pomocy szpitalnej nie jest w stanie podolać pracy kancelaryjnej i przyjdzie się jej dopomóc w tym względzie.

Zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji było 5278; od samopłacących w ubiegłym roku ściągnięto 1286 koron.

Na radzie 4. marca. Żądania Dyrektora będą wzięte pod rozwagę przy budżecie na r. 1905. Sprawę trudności w prowadzeniu kancelarii rozpatrzyć przy lustracji administracyjnej i rachunkowej i przedstawić wnioski.

**Jasło.** 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest dr. Józef Baranowski, adwokat, zastępca jego p. Tytus Brąglewicz, kupiec i radny miejski, Burmistrz p. Andrzej Pawłowski i Dyrektor szpitala, dr. Waleryan Macudziński. Komitet zbiera się niezmiernie rzadko i można powiedzieć, że jest więcej przeszkodą do normalnego toku spraw, jak pomocą, bo gdy przewodniczący wyjedzie na czas dłuższy, to niema komu podpisać asygnaty do kasy i cały tok spraw jest wstrzymany. Więcej jak rok żadnego posiedzenia nie było.

2. Budynek szpitalny, z wyjątkiem czterech sal na skrzydłach pomieszczonych, jest stary i bardzo nieodpowiednio do potrzeb szpitala zbudowany.

Wilgoci w nim niema i czystość i porządek są w nim zachowane starannie, ale szopy gospodarcze, chlewy, pomieszczenie na dezynfektor są tak stare, spróchniałe i zniszczone, że grożą zawaleniem się przy pierwszej nieco większej burzy i zniszczeniem trzody i dezynfektora.

Cały budynek szpitalny wymaga kapitalnej naprawy, bo potrzeba zmienić 37 okiennych ram, tak słabych, że przy każdym silniejszym wietrze potrzeba sznurkami przymocowywać, aby nie wyleciały, 7 drzwi jest zupełnie zniszczonych, a w 5 pokojach podłoga zupełnie zbutwiała i musi być naprawiona. Na wszystkie te naprawy szpital nie posiada żadnego funduszu, a dwa szpitale zbudowane w Gorlicach i w Krośnie tak zmniejszyły ilość chorych w szpitalu jasielskim, że z pierwszorzędnych spadł na drugorzędny i obecnie ma takse za szczupłą dla pokrycia zwykłych nawet potrzeb.

3. Służba lekarska składa się z Dyrektora dr. Waleryana Macudzińskiego, najstarszego z prymaryuszów szpitali prowincjonalnych i dr. Józefa Kadyja sekundaryusza długoletniego.

Wzajemny stosunek lekarzy i do Sióstr zakonnych jest jaknajlepszy. Podziału pracy między lekarzami niema, obaj bowiem odbywają wizyty lekarskie jednocześnie i spełniają to, co potrzeba. Obaj lekarze są bardzo pracowici, sumienni i ludzcy dla chorych.

Zakonnice jest pięć: Przełożona prowadzi gospodarstwo i rachunki i magazyn bielizny; druga siostra w kuchni i w pralni, trzecia i czwarta przy chorych mężczyznach i kobietach, piąta w kancelaryi. Ilość Sióstr nie może być zmniejszona, bo każda ma dosyć zajęcia.

Posługi niższej jest pięć: jeden stróż, który zamiata podwórza, rąbie drzewo, chodzi do aptek, dozoruje czystości miejsc ustępowych, obsługuje chorych i salę operacyjną; dwie dziewcząt jest przy chorych zwykłych i za-

każnych, trzecia w kuchni, czwarta w pralni. Redukcyi więc w ilości posługi zrobić niepodobna tem więcej, że dziewczęta znajdujące się przy chorych pomagają także w praniu.

4. Chorych w dniu inspekcji znalazłem 37; w r. 1903 było 770; ci ostatni przebyli 17.710 dni w szpitalu, najwyższa liczba chorych dochodziła do 70.

Przeważnie do szpitala przychodzą chorzy na oczy i chirurgiczni. W dniu inspekcji nie znalazłem w szpitalu ani jednego wenerycznego.

Parter szpitala jest zajęty przez chorych mężczyzn, piętro przez chore kobiety; oprócz tego chorzy są podzieleni według rodzaju chorób.

Izolacja chorych bardzo niedokładna, a pomimo to nie było ani jednego przypadku zakażenia drugiej osoby w samym w szpitalu. Umysłowo-chorych z powodu braku odpowiedniego miejsca szpital nie przyjmował.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach oznaczonych instrukcją rano i po południu.

W ubiegłym roku dokonano większych i mniejszych operacji 236.

W dzienniku lekarskim zapisują się dyagnozy tak obszernie, że w każdej chwili można według tego napisać historię choroby. Sekundaryusz dr. Kadyj w roku ubiegłym opisał w „Przeglądzie lekarskim“: „Nowy perforator położniczy, własnego pomysłu“ i pomieścił artykuł o „Wypadnięciu pochwy macicy w czasie porodu“.

Wyniki leczenia były dobre; na 770 leczonych zmarło 53 to jest 6-80/0. W agonii przywieziono kilku chorych.

Ambulatoryjnie leczą się przeważnie chorzy oczni lub chirurgiczni. Codzienie jest ich kilku lub nawet kilkunastu.

Od chorych w szpitalu leczonych lekarze szpitalni nie biorą żadnej zapłaty.

Pożywienie jest nie złe; mięso tylko bardzo nędznej jakości. Poleciłem, żeby jutro, jeżeli mięso nie będzie lepsze, nie przyjąć go, a natomiast zakupić u innego rzeźnika bez względu, ile to będzie kosztować. Koszt żywienia z powodu małej ilości chorych wynosił 50 gr. na dzień i chorego.

6. Koszt przeciętny leków na dzień i chorego w roku 1903 wynosił 7-6 h. Jest to wydatek bardzo umiarkowany.

Każda siostra, mająca poleconą sobie opiekę nad chorymi, ma też podręczną apteczkę, w której znajdują się leki mogące być potrzebnymi w każdej chwili.

Zapas opatrunków znajduje się w składzie; opatrunki otrzymywane są z „Tlenu“.

7. Narzędzia chirurgiczne są w porządku i w dostatecznej ilości; inwentarz narzędzi prowadzi sam dyrektor. Braki dopełniają się w miarę potrzeby.

Stół operacyjny jest odpowiedni i w dobrym stanie.

8. Urządzenie łaźienek bardzo prymitywne, bo niema na nie osobnego pomieszczenia a mieszczą się w pralni. Dlatego też wydają się kąpiele przeważnie lecznicze, a bardzo rzadko dla czystości, tem więcej, że w obecnej porze posucha dotknęła wszystkie miasta podgórskie.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwają Siostry Miłosierdzia.

W szpitalu żaden z lekarzy nie mieszka; obaj mieszkają w mieście w bardzo niewielkiem oddaleniu od szpitala. Dyrektor kwalifikuje do przyjęcia do szpitala i wydaje kartkę przyjęcia, którą chory odnosi do Siostry przełożonej.

Telefonu łączącego pomieszkaniem Dyrektora ze szpitalem niema i sądzę, iż na razie niema potrzeby, bo Dyrektor mieszka bardzo blisko zakładu.

Do posług używają się przeważnie weneryczni, oczni i rekonwalescenci.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego potrzebuje naprawy. Jest to właściwie dezynfektor miejski, który miasto pomieściło w szpitalu i pozwala nim posługiwać się.

Parę razy przysyłano rzeczy z miasta do dezynfekcyi, ale z powodu ubóstwa właścicieli ograniczono się na zwrocie paliwa i wynagrodzeniu poślugacza zarządzającego dezynfekcją.

11. Pokój dla składania ciał leży tuż obok miejsca ustępowego, co słusznie oburza mieszkańców; trupiarnię potrzeba będzie koniecznie wynieść ze szpitala na inne miejsce. W roku 1903 zmarło 53; w wielu wypadkach dokonano sekcji naukowej.

12. Dyrektor przedewszystkiem uprasza o pomoc pieniężną w kwocie 3 tys. koron, bo liweranci chcą odmówić dalszej dostawy. Sam dyrektor od kilku miesięcy płacy nie otrzymuje.

Oświadczył on mnie także, że jeżeli otrzyma pozwolenie na przyszły rok nie rozpisywać licytacji na wiktuały i jeżeli będzie mógł kupować wszystko z wolnej ręki, to koszt żywienia obniży bardzo znacznie.

13. Szpital ten wymaga natychmiastowej naprawy okien, drzwi i podłóg, przeniesienia wychodków, urządzenia należytej izolacji dla zakaźnych, wyniesienia z budynku trupiarni, postawienia nowej szopy na słomę, węgiel i drzewo na różne graty i na pomieszczenie dezynfektora, urządzenia natryskowych kąpeli. W tym celu upraszam o polecenie p. budowniczemu Kamieniobrodzkiemu, aby obejrzał zakład, sprawdził wszystkie braki i ułożył projekt usunięcia ich z kosztorysem.

Proponuję:

1. Obecną trupiarnię obrócić na seperatkę dla zakaźnych mężczyzn. Na piętrze także sama seperatka będzie mieścić zakaźne kobiety.

2. Wychodki wynieść za ścianę budynku na miejsce oznaczone na rysunku punktami. Przybudówka mogłaby być drewniana. Kanał szpitalny przychodzi w tym miejscu.

3. Trupiarnię potrzeba będzie postawić na podwórzu; trzy ubikacje wystarczą na pomieszczenie sali sekcyjnej, pokoju na wystawę ciał i pokoju na dezynfektor.

4. Dawne miejsce na wychodki będzie można obrócić na urządzenie łazienek i natryskowych kąpeli.

**Kołomyja.** 1. Przewodniczącym Komitetu szpitalnego jest radca sądowny Wołoszyński. Członkami: Burmistrz miasta poseł Witosławski i Dyrektor szpitala Dr. Lewicki. Czwarty członek komitetu Dr. Rozner w dniu przyjazdu mego do Kołomyi umarł wskutek apopleksyi. Komitet w roku ubiegłym miał pięć posiedzeń, na których rozpatrywały się sprawy administracyjno-gospodarcze.

2. Wobec budowy nowego szpitala, do którego chorzy będą przeniesieni w jesieni, starego budynku opisywać nie będę.

Nowy budynek zbudowany systemem pawilonowym według wzoru budynku szpitalnego w Sokalu, składa się z dwóch pawilonów, połączonych z budynkiem administracyjnym za pomocą galerij i każdy pawilon może pomieścić 50 chorych. Czoło szpitala obrócone na północ, tak że pawilony mają światło wschodnie, południowe i zachodnie.

Pawilon zakaźny stanął na zachodniej stronie placu i w 4 pokojach może pomieścić 8 chorych; na wschodniej zaś stronie staną szopy gospodarskie.

Na południowym krańcu 3 morgowego szpitalnego placu stanęła trupiarnia; jak ta ostatnia tak i cały plac jest oparkaniony. Budynek jest pod dachem ale bez wyprawy tak wewnętrznej jak i zewnętrznej. O ile mogłem ocenić, robota jest wykonaną bardzo dobrze.

Nie mogłem jednak zwiedzić wszystkich sal, bo korytarze są zawalone deskami i belkami. Jedną wadę zauważyłem: studnia jest zbyt oddalona od głównego budynku, bo w studni wykonanej bliżej wody było mało. Głębokość studni 16 m. Woda bardzo dobra.



3. W szpitalu jest dwóch lekarzy. Dyr. Dr. Zenobi Lewicki i sekundaryusz Dr. Stefan Łuniewski. Stosunek lekarzy wzajemny i do Sióstr zakonnych jest zupełnie prawidłowy. Obaj lekarze pracują jednocześnie przy chorych, oprócz tego sekundaryusz jako specjalista zajmuje się chorymi na oczy.

W szpitalu są 4 Siostry Miłosierdzia: przełożona, zajmująca się gospodarstwem i magazynami, 2 zakonnice przy chorych i jedna przy kuchni i pralni.

Posługa niższa składa się z 7 osób a mianowicie: 2 przy chorych, 2 stróżów (dzienny i nocny), 1 w kuchni i 2 w pralni.

Po przeniesieniu chorych do nowego budynku, potrzeba będzie zezwolić na przyjęcie jeszcze 1 Siostry i 3 osób służby niższej.

4. W dniu inspekcji w szpitalu znalazłem 100 chorych. W roku przeszłym leczono 1356 w ciągu 29803 dni. Przeciętnie na 70 łózkach leczono dziennie 81; było więc stałe przepełnienie, wskutek bardzo wielkiej ilości chorych syfilitycznych. Ilość ta jednak zmniejszyła się od roku, wskutek exponowania osobnych lekarzy do leczenia chorych syfilitycznych w pow. Kossovskim i Nadwórniańskim.

Do szpitala tego przeważnie są przyjmowani syfilitycy, chirurgiczni i oczni chorzy.

Przeciętny czas leczenia jest 21.9 dni.

Ze względu na wielką stosunkowo ilość osób dotkniętych kiłą czas leczenia nie jest zbyt wysoki, bo przeciętny czas leczenia biorących wcierania merkuryalne wynosi około 40 dni.

W dniu inspekcji było w szpitalu: na 101 chorych 50 syfil, chirurg. 16, ocznych 11, wewnątrz. 10, zewn. 14.

Chorzy mężczyźni zajmują parter budynku szpitalnego, kobiety zaś piętro. Dla izolowania zakaźnych są dwie sale w pawilonie zbudowanym na podwórzu. W roku ubiegłym było tylko kilka przypadków dotkniętych dudem brzuszny, ale zakażenia w samym szpitalu innych chorych nie było. Przyjęto też do szpitala kilku obłąkanych, ale na bardzo krótki czas, bo szpital nie posiada odpowiedniego pomieszczenia, ani posługi umiejającej się obchodzić z podobnymi chorymi.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach przepisanych instrukcją i dwurazowo dziennie. Jak powiedziałem wyżej, chorzy oczni są pielęgnowani przez sekundaryusza, który jest rutynowanym okulistą.

W r. 1904 dokonano chirurgicznych operacyj 235, w tej liczbie laparatomij 2, herniotomij 3, struma 2, extirpatio nteri 1, amputacyj 15, resectio 3. ocznych operacyj katarakty 15, większych operacyj ocznych 13.

W dzienniku lekarskim znajduje się treściwe opisanie chorób, zwłaszcza chirurgicznych oprócz statystycznych wykazów żadnych sprawozdań lekarze dla braku czasu nie opracowują.

Wyniki leczenia są bardzo dobre. Na 1356 chorych bowiem w roku 1903 umarło tylko 50, tj. 3.6%, dodać jeszcze należy, że w agonii przywieziono do szpitala 3

Ambulatoryum prowadzą obaj lekarze, oczne zaś należy wyłącznie do Dra Łuniewskiego.

Od chorych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Pożywienie chorych według odezwy Dyrektora i samych chorych jest dobre i smacznie przyrządzone. Koszt dzienny żywienia wynosi 38 gr. Bielizny szpital posiada mało.

6. Z powodu zmowy aptekarzy i bardzo małego opustu procentów (3%) zaprowadził Dyrektor wielkie oszczędności w ordynowaniu, tak że leki i sanitarne potrzeby kosztują tu przeciętnie około 10 gr. na dzień i chorego. Opatrunki sprowadzane są z fabryki „Tlen“.

Jak oddział chorych mężczyzn, tak i oddział chorych kobiet posiadają swoje apteczki domowe, zawierające leki, które mogą być potrzebne każdej chwili. Apteczki te są pod kluczem oddziałowych Sióstr Miłosierdzia.

Opatrunki są sprowadzane wprost z fabryki, a nie przez aptekarza. Zapasy ich nie wielkie przechowują się w kancelaryi lekarskiej.

7. Narzędzia chirurgiczne co do ilości są wystarczające, dobrze i czysto utrzymane. Inwentarz prowadzi sam Dyrektor. Braki dopełniają się w miarę potrzeby przez zakupno nowych narzędzi.

Stół operacyjny starej konstrukcji, ale jeszcze dobry do użycia. W nowym budynku potrzeba będzie sporządzić inny do operacji aseptycznych.

8. Łazienki bardzo prymitywnie urządzone, znajdują się na dole budynku głównego, obok sali chorych; wanien jest 3.

Przy takim pomieszczeniu ilość kąpeli musi być ograniczoną do minimum i tylko tyle, ile wymaga samo leczenie.

9. Porządek domowy utrzymują Siostry Miłosierdzia i dwaj stróże dzienny i nocny.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu bardzo oddalonym od środka miasta. Chorych przyjmuje prymaryusz w czasie wizyty porannej w szpitalu, później zaś w domu, gdzie wydaje kartkę przyjęcia; w razach zaś nagłych przełożona Sióstr Miłosierdzia posyła do Dyrektora posłańca, aby przybył do szpitala.

Telefonu szpital nie posiada. Potrzeba będzie zaprowadzić to udogodnienie w nowym budynku, który będzie jeszcze więcej oddalony od środka miasta.

Do posług w szpitalu są używani syfilityczni i rekonwalescenci.

10. Dezynfektora własnego szpital nie posiada, w razie zaś potrzeby pożyczka z magistratu. Nie ma też przyrzędu do formalinowej dezynfekcji sal.

11. Urządzenie domu przedpogrzebowego bardzo skromne. Tu się odbywają tylko obdukcje sądowe.

12. Dyrektor szpitala prosił, aby przy zatwierdzaniu budżetu na r. 1905 uwzględniono potrzeby zakładu, (który z 70 łóżek awansuje na 100,) pod względem większej ilości bielizny, sprzętów, a także zwiększenia służby niższej i Sióstr zakonnych; wreszcie żeby uwzględniono nieprzewidziane wydatki, jakie czekają szpital z powodu przeniesienia chorych do nowego budynku.

13. Gospodarstwo domowe przedstawia się tak:

	Dochód	Wydatki
1. Ogród .	160 K 48 h.	114 K 98 h.
2. Konie .	636 " 70 "	577 " 35 "
3. Krowa .	466 " 52 "	178 " 88 "
4. Trzoda .	412 " 48 "	362 " 92 " (3 sztuki)
5. Drób .	94 " 99 "	38 " — "
	<hr/>	<hr/>
	1772 K 37 h.	1272 K 23 h.
	1272 " 23 "	
	<hr/>	<hr/>
	500 K 14 h.	

Od samopłacących otrzymano w r. 1903 — 2599 K.

Zaległość z d. 31. grudnia 1903 wynosiła 17.612 K 69 h.

Na to uiszczono za IV. kwartał 1903 10.420 " — "

Pozostało 7.192 K 69 h.

Z tej pozostałości zalega :

1.	W Wydziale krajowym . . . . .	1144.16 K
2.	W kasie chorych w Kołomyi . . . . .	598.32 "
3.	W kasie „Wyłom i Zgoda“ . . . . .	180.12 "
4.	Od służbodawców w Star. Kołomyi . . . . .	731.96 "
5.	„ „ „ Pieczeniżynie . . . . .	270.16 "
6.	„ „ „ Kosowie . . . . .	240.52 "
7.	„ „ „ w innych powiatach . . . . .	520.13 "
		3685.42 K

W toku dochodzenia o przynależności i o wyroki sądowe . . . . .	3507.27 K
	7192.69 K

Na Radzie d. 23. marca 1904 przyjęto do wiadomości.

**Krosno.** 1. Przewodniczącym jest Dr. Jan Jugendfein, adwokat krajowy. Członkami: burmistrz p. Czajkowski, marszałek powiatu p. Gorayski i Dyrektor szpitala Dr. Teodor Walsleben. Posiedzenia komitetu odbywają się bardzo rzadko, cały więc ciężar zarządu i odpowiedzialność musiał wziąć na siebie Dyrektor, chociaż przy takim stanie rzeczy można nieraz wpaść w kolizję z instrukcją.

2. Budynek szpitalny jest nowy, a przybyłem po dokonaniu rocznej konserwacji, znalazłem więc czystość i porządek wzorowy. Ogród szpitalny został upiększony ślicznym pomnikiem poświęconym przez wdowę pamięci zmarłego ś. p. Kaczkowskiego byłego Dyrektora szpitali. Naprawiono kilka pieców kaflowych, ale jeszcze zostało kilka do naprawy, bo budżet w tej pozycji pomimo wszelkiej oszczędności został przekroczony z powodu lakierowania podłóg.

Woda jest dobra do picia i prania, ale jak wszędzie jest jej bardzo mało tak, że potrzeba bardzo się oszczędzać.

Miejsce, obrane na szpital jest suche i zdrowe, a w sąsiedztwie jego nie ma żadnych nieczystych potoków lub bagien. W samym budynku jednak, nie mającym piwnic, zimową porą w części północno-zachodniej pokazuje się wilgoć.

3. W szpitalu jest jeden tylko lekarz Dr. Teodor Walsleben, Dyrektor szpitala. Wydział krajowy przeznaczył 250 zł. na opłacenie pomocy lekarskiej, ale za tę kwotę nie można było znaleźć ani jednego ochotnika na pomocnika. Jest to rzecz bardzo uciążliwa dla Dyrektora, bo nie może wyjechać z miasta, a w razie choroby szpital zostanie bez pomocy lekarskiej. Stosunek Dyrektora do Sióstr zakonnych jest bardzo dobry i prawidłowy.

Sióstr zakonnych jest 5. Przełożona — zajmuje się gospodarstwem, rachunkami i ogólnym kierunkiem, druga siostra prowadzi kancelaryę, trzecia i czwarta są na oddziałach chorych męskim i kobiecym, piąta w kancelaryi.

Męskiej posługi niższej jest dwóch: Dozorca, który utrzymuje porządek w domu, przynosi z miasta listy, pali w piecu i dezynfekcyjkuje rzeczy chorych. Portyer jest zarazem pomocnym w sali operacyjnej i pobiera 12 zł. miesięcznie.

Żeńskiej posługi są trzy konwerski: w kuchni, pralni i przy chorych. Jest to doskonale urządzenie, bo można zawsze liczyć na sumienne i gorliwe spełnienie wszystkich obowiązków na nich włożonych.

4. Chorych w dniu wizytacji znalazłem 36, w roku ubiegłym leczono 642 chorych na 35 łózkach w ciągu 13.873 dni leczenia. Na dzień jeden przypadało po 38 chorych w przecięciu na 35 etatowych łózkach. Ilość chorych do-

chodziła nieraz do 50, chorzy bowiem garną się do szpitala, którego dyrektor zasłynął w całej okolicy jako lekarz mający szczęśliwą rękę w leczeniu tak chorób wewnętrznych jak i w operowaniu.

Według przestrzeni sześcienną powietrza szpital może pomieścić 35 łóżek; w dniach przepełnienia chorzy nadliczbowi mieszczą się na siennikach położonych na ziemi. Szpital ten w bardzo krótkim czasie potrzeba będzie powiększyć przez nadbudowanie piętra.

Choroby leczone w szpitalu przeważnie należą do działu chirurgicznego; jest także wiele chorych na oczy, a najmniej syfilitycznych. Przeciętny pobyt chorych wynosi 21·6 dni. Nie znalazłem ani jednego chorego, któryby oczekiwał operacji, lub któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia i był przetrzymywany bez potrzeby.

Jedno skrzydło szpitala zajmują kobiety chore, a drugie — mężczyźni; rozmieszczeniu według rodzaju chorób przeszkadza prawie nieustanne przepełnienie. Chorzy zakaźni są dobrze oddzieleni od innych chorych; zakażenia wewnątrz budynku szpitalnego jeszcze nigdy nie było; w 1903 na tyfus leczono 9. Chorych obłąkanych szpital nie przyjmuje.

5. Wizyty lekarskie odbywają się bardzo regularnie i sumiennie nie tylko dwa razy dziennie, ale tyle razy, ile potrzeba wskazuje.

W roku ubiegłym dokonano większych i mniejszych operacji 453; sam też dyrektor zakłada i odmienia opatrunki chirurgiczne. Samych laparatomij w 1903 roku było 11.

W dzienniku lekarskim znajdują się treściwe historie chorób; na prace naukowe czasu nie ma.

Wyniki leczenia są dobre: na 642 leczonych umarło 34 to jest 5·2%; do szpitala kilkakrotnie przywożono chorych już w stanie agonii.

Ambulatoryjnie są leczeni przeważnie chorzy na oczy i ci co wyszli jako rekonwalescenci ze szpitala, ale potrzebują jeszcze zmiany opatrunków.

Od chorych leczonych w szpitalu nie pobiera się żadnego honorarium; chorzy leczeni ambulatoryjnie za opatrunki składają na ręce przełożonej po 30 ct. do puszki; pieniędzy tych używa się na kupno opatrunków.

Pożywienie chorych jest dobre; wiktuały należytej dobroci; chorzy pytani w salach oświadczyli, że z wiktuału są zupełnie zadowoleni. Ale jak lekarz tak i przełożona oświadczyli mi, że chorzy na śniadanie proszą o mleko zamiast kaszy, której lud tu nie lubi.

6. Przeciętny koszt na leki i opatrunki wynosi do 10 gr. Opatrunków dostarcza fabryka „Tlen“.

Każda siostra oddziałowa pielęgnująca chorych ma pod swoim kluczem leki potrzebne w każdej chwili.

Opatrunki w pakach przechowują się na strychu.

7. Narzędzia chirurgiczne są doskonałe; największa część ich sprowadzona z Francji od znakomitego Collin'a. Inwentarz prowadzi dyrektor; narzędzia są utrzymane we wzorowej czystości.

Z potrzebnych instrumentów nie ma przyrządu Paquillin'a.

Stół operacyjny jest zupełnie odpowiedni. Oświetlenie pola operacyjnego dwoma oknami jest bardzo niekorzystne dla operującego.

8. Łazienki są dobrze urządzone, tylko rury wodociągowe psują się często. Urządził je p. Rychlewski.

Każdy wchodzący otrzymuje kąpiel czystości, jeżeli stan fizyczny nie sprzeciwia się temu. Jako środka leczniczego kąpeli używa się tyle razy, ile jest to wskazaniem. W ostatnim czasie ilość kąpeli ograniczono ze względu na brak wody w studni szpitalnej i w okolicy.

Porządku domowego we dnie i w nocy dopatrują siostry zakonne.

W szpitalu lekarz nie mieszka; kwalifikuje do przyjęcia zawsze dyrektor.

Telefonu w szpitalu nie ma, bo i miasto przyrządu tego nie posiada.

Do robót są używani przeważnie rekonwalescenci i oczni.

10. Dezynfektor sprowadzono z Dortmundu, dezynfekcją zajmuje się jeden z posługaczy, pod dozorem zakonniczy.

Z miasta nie przywożą do dezynfekcji żadnych rzeczy po zakaźnych.

11. Dom przedpogrzebowy jest bardzo dobrzeurządzony. W razie potrzeby Dyrektor wykonuje sekcye naukowe.

12. Dyrektor bardzo uprasza o udzielenie mu sekundaryusza, bo często jest w wielkim kłopotcie w czasie operacyj, gdyż musi zadawałniać się pomocą sióstr zakonnych i posługacza.

13. Upraszam także o mianowanie stałego lekarza pomocniczego, gdyż brak jego może spowodzić wielkie nieszczęście.

Na Radzie 28. czerwca przyjęto do wiadomości.

**Lubaczów.** 1. Przewodniczącym komitetu jest emer. kapitan Wład. Stanicz; członkami: Marszałek powiatu Jan Gnoiński, adwokat Kapko i Dyr. szpitala dr. Konera. Posiedzenia komitetu odbywają się regularnie co miesiąc, a były poruszane przeważnie sprawy administracyjno-gospodarcze.

2. Stan budynków szpitalnych znany jest Wys. Wydziałowi krajowemu z poprzednich moich doniesień. Zepsuty dach na głównym budynku będzie na wiosnę odnowiony a dwa wagony b. dobrej dachówki z Płaszowa, już są sprowadzone. Na wiosnę też zacznie się budowa pralni i suszni, na co Komitet już otrzymał pozwolenie. Z powodu zepsucia się dachu w niektórych miejscach są zawilgocone ściany ale wszystko to zniknie po naprawieniu dachu. Czystość i porządek w budynku i w podwórzach wzorowe, lasek otaczający zakład ze wszystkich stron jest także bardzo czysto utrzymany. Stajnia i chlewy znajdują się w takim oddaleniu od głównego budynku, że wyliewy, które się tam wywiązują, nie psują powietrza.

Woda ze studni zakładowej dobra i smaczna, a w okolicy bliższej nie ma żadnych bagien lub nieczystych potoków, po wybudowaniu zaś kanałów wszystkie nieczystości i wody gospodarskie spływają daleko poza zakład do zakrytych zbiorników. Lodownia już została napełniona lodem (24 koron); lód jednak nie trzyma do końca lata.

3. W szpitalu jest dwóch lekarzy: Dyrektor szpitala dr. Stan. Konera, sekundaryusz, dr. Jan Połochajło; stosunek ich wzajemny i do Sióstr zakonnych jest bardzo dobry. Podziału pracy niema, bo jednocześnie obaj odbywają lekarską wizytę i robią opatrunki.

Sióstr zakonnych (Józefitki) jest pięć. Przełożona oprócz ogólnego kierunku i dozoru nad wszystkim zajmnie się kancelaryą. Dwie Siostry są przy oddziałach chorych mężczyzn i kobiet; jedna w kuchni a jedna w pralni i magazynie. Posługi jest 7: 1. stróż, a zarazem dla utrzymania porządku około domu i jako portyer. 2. Dwoje przy chorych. 3. Jedna dozorczyń przy oddziale zakaźnych. 4. Jedna w kuchni i 5. Jedna w pralni. 6. Chłopak do koni i do gospodarstwa.

Posługa ta często się zmienia, trudno bowiem znaleźć dobrą, a do tego młodzi muszą odslugiwać wojsko.

4. Chorych w dniu inspekcji znalazłem 82. W ubiegłym roku na 50 etatowych łózkach leczono 1000 chorych w ciągu 19.120 dni. Przeciętnie leczono dziennie 52; jest więc stałe przepełnienie przeważnie z chorobami ocznymi i chirurgicznymi. Czasami chorych bywało wyższ sto; w razie przepełnienia chorzy mieszczą się na siennikach położonych na ziemi lub po dwóch na jednym łózku; najczęściej to ostatnie dzieje się z dziećmi.

Szpital ten zbudowany jest na 40 łózek, miał pierwotnie 8 m. na łóżko i 30 m kub. powietrza na chorego, było bowiem 326 m<sup>2</sup> podłogi w 14 salach przeznaczonych dla chorych i 1277 metrów sześciennych powietrza; ponieważ przeciętna ilość chorych leczonych w tym szpitalu w ciągu 1903 roku była 52, więc na jednego chorego przypadało 6·4 powierzchni podłogi i 25·5 m<sup>3</sup> powietrza.

Najwięcej przyjmują się chorzy chirurgiczni i oczni, w ostatnim czasie fizyk powiatowy przysłał bardzo wiele chorych na świerzb.

Przeciętny czas leczenia 19:1. Z tego można zrobić wniosek, że tu nie przetrzymują się chorzy bez potrzeby.

Chorzy są podzieleni według płci: jedną stronę budynku zajmują chorzy mężczyźni, drugą chore kobiety; syfilityczni leczą się w osobnych salach; reszta jak możność pozwala. Izolacja zakaźnych należyta, jest osobna dozorczyńni, ale niema osobnej siostry zakonnej.

W ubiegłym roku na oddziale izolacyjnym zakaziła się tyfusem plamistym Siostra zakonna i chłopak nzywany do obsługi, oboje wyzdrowieli. Obląkanych szpital ten nie przyjmuje, nie ma bowiem do tego odpowiedniego pomieszczenia.

W dniu inspekcji w szpitalu zastałem 26 chorych chirurgicznych, 31 dotkniętych chorobami wewnętrznymi, 2 chorych na syfilis, 10 na oczy, a 8 na choroby skórne, 9 zaś było chorych na uszy, na nerwy i na choroby kobiece.

5. Wizyty lekarskie codziennie odbywają się regularnie z rana o godz. 8 i po południu o 5. Po południu robi wizytę sekundaryusz a jeżeli jest ciężko chory, to i przymarysz.

Operacyi w ostatnim roku dokonano 110. Z ważniejszych były przepukliny uwięgnięte, trepanacye i amputacye.

W dzienniku lekarskim są obszerne dyagnozy chorób, jakie przebyli chorzy, a w chorobach chirurgicznych opisany cały przebieg leczenia. Sprawozdań lekarze nie piszą, ale obaj należą do sekcji naukowej Jarosławskiej i przyjmują udział w jej pracach.

Leczono w roku 1903 1000 chorych, zmarło 40 t. j. 4%. Wynik więc leczniczy bardzo dobry. W stanie agonii do szpitala w ubiegłym roku przywieziono 3.

Do ambulatoryjnego leczenia przychodzą miejscowi przeważnie z chorobami oczu, uszn lub zębów.

Od chorych leczonych w szpitalu żadnego wynagrodzenia lekarze nie pobierają.

Pożywienie chorych dobrze przyrządzone a ilość dostateczna. Chorzy pytani w różnych salach oświadczyli iż z wiktu są zadowoleni. Wiktuały należytej jakości. Wikt kosztuje 39 h. dziennie.

6. Przeciętny koszt leków na dzień i chorego wynosi 8 hał. a lekarze trzymają się normy ustanowionej do leczenia na fundusz krajowy.

Jak we wszystkich innych szpitalach, jest i tu apteka domowa, od której klucz ma zakonnica pomagająca lekarzowi w sali operacyjnej. Oprócz tej apteki na oddziale męskim i kobiecym są apteki podręczne pod kluczem Sióstr oddziałowych.

Opatrunki pochodzą z fabryki „Tlen“, szpital nie trzyma zapasów, bo miejsca nie ma na to, a bierze według potrzeby z miejscowej apteki.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna i są one ntrzymane w należytej czystości; braki zaś dopełniają się w miarę potrzeby.

Stołu operacyjnego dotychczas niema. Wydział powiatowy corocznie przyrzeka kupić ten tak ważny przyrząd dla szpitala, ale dotychczas nie spełnił obietnicy.

8. Łazienki po wybudowaniu kanału odprowadzającego wodę są zupełnie odpowiednio przeznaczonemu swemu.

Każdy chory, wstępując do szpitala, otrzymuje kąpiel ma się rozumieć z wyjątkiem tych, którym to może szkodzić. Syfilityczni oprócz tego otrzymują kąpiel po każdym 5 wcieraniach, a świerzbowaci po trzech.

9. Nad porządkiem domowym czuwają Siostry zakonne we dnie i w nocy. W nocy są dyżurny zakonnice, jeżeli jest potrzeba.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka; przyjmowanie chorych odbywa się tak, jak podałem wyżej.

Telefonu szpital nie posiada, tak jak i całe miasteczko. W razie nagłej potrzeby zarząd posyła po lekarza wózek i konia, które szpital ten, oddalony prawie o 2 kilometry od miasta, utrzymuje.

Do usług w szpitalu używają się syfilityczni i rekonwalenscenci.

10. Dezynfektora szpital nie posiada. Obowiązek sprawienia tego tak potrzebnego prządu leży także na Wydziale powiatowym, który obiecał wszystko, co jeszcze brakowało, dopełnić zaraz po przyjęciu szpitalu w zarząd Wydziału krajowego i dotychczas tego nie spełnił.

Dezynfekcyja rzeczy chorych odbywa się zapomocą rozpylacza kwasu karbolowego ale sposób ten jest niedostateczny.

11. Katafalk jest urządzone należycie, ale stołu do sekcji dotychczas Wydział powiatowy nie sprawił. Sekcye odbywają się tylko na żądanie sądu i w razach potrzeby sprawdzenia niepewnej dyagnozy.

12. Prosiłem Dyrektora, aby jaknajprędzej przysłał zamknięcia rachunkowe za rok 1903 dla przekonania się, czy nie potrzeba będzie udzielić szpitalowi zaliczki na budowę pralni i suszni.

Upraszam o zażądanie od Wydziału powiatowego sprawienia dla szpitala 1. stołu operacyjnego. 2. dezynfektora i 3. stołu sekcyjnego do domu przedpogrzebowego a także 4. krzesła do badania kobiet, wszystko to bowiem stanowi integralną część wewnętrznego urządzenia szpitala, do którego powiat się zobowiązał.

Na Radzie dnia 4. marca 1904 przyjęto do wiadomości; Rozpatrzyć akt fundacyjny i zobowiązania powiatu.

**Nowy Sącz.** 1. Przewodniczący komitetu jest ksiądz Infułat Doktor Aloizy Góralik; członkami: Burmistrz miasta, p. Bronisław Barbacki, radny miasta, p. Nalepa i Dyrektor szpitala, Dr. Jan Siedlecki. Posiedzenia komitetu odbywają się w miarę potrzeby. W bieżącym roku nie było żadnego.

2. Budynek ten stary, zrujnowany i pod wszelkimi względami nieodpowiedni na szpital postanowiono sprzedać gminie, a wybudować nowy. Muszę jednak zaznaczyć, że nawet w tym budynku zachowana jest wielka czystość i porządek. Do wszystkich wad szpitala tego w tym roku przyłączył się brak zupełny wody, studnia bowiem szpitalna wskutek bardzo małych opadów w ciągu zimy i wiosny wyschła zupełnie, tak że szpital musi wodę kupować z miasta, płacąc po 1 kor. 40 gr. za beczkę. Można więc wyobrazić sobie, jaki to ambaras i jaki koszt spadł na szpital, zwłaszcza, że sama kuchnia potrzebuje dwie takie beczki wody dziennie.

3. Dyrektorem szpitala jest Dr. Jan Siedlecki, sekundaryuszem Dr. Zieliński Edward. Stosunek ich wzajemny i względem Sióstr zakonnych jest prawidłowy i przyjaźny.

Podziału pracy niema, obaj bowiem pracują w szpitalu razem i załatwiają te czynności, które są do spełnienia.

W szpitalu są cztery Siostry Miłosierdzia: Przełożona prowadzi zarząd gospodarczy i rachunki, druga jest przy kuchni, trzecia i czwarta są przy chorych mężczyznach i kobietach.

Służby niższej jest 7, a mianowicie 3 mężczyzn i 4 kobiet. Jeden jest stróżem, chodzi do apteki i na pocztę, a zarazem dozoruje sali wenerycznych, drugi jest przy kancelaryi szpitalnej i w sali operacyjnej, trzeci jest dozorcą w salach chorych mężczyzn. Dwie dziewcząt są przy chorych, jedna przy kuchni i jedna w pralni.

4. W dniu wizytacji było 57 chorych na 60 etatowych łózkach. Stałego przepełnienia niema, ale bywa czasami do 80 chorych.

W czasie przepełnienia przypadło na chorego 6 m<sup>3</sup> powierzchni sal i po 20 m<sup>3</sup> powietrza. Nadliczbowi są pomieszczani na siennikach położonych na ziemi.

Najwięcej w tym szpitalu bywa wenerycznych, potem ocznych i po-  
łożnic, potrzebujących lekarskiej pomocy. Przeciętny czas leczenia wynosił  
23·2 dni. Pomiedzy chorymi nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifi-  
kował się do szpitalnego leczenia.

Chorzy są rozmieszczeni według płci i w miarę możności według ro-  
dzaju chorób. Zakaźni nie są oddzieleni od innych chorych i wśród nich leżą,  
pomimo to zakażeń w ogóle w ciągu długich lat nie było. W przeszłym roku  
jedna operowana chora dostała róży od innej chorej znajdującej się w tejże  
sali i wskutek tego zginęła. Chorych obłąkanych nie przyjmowano.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie dwa razy dziennie w go-  
dzinach oznaczonych instrukcją. Oddział weneryczny jest oddany pod szcze-  
gólną opiekę sekundaryusza.

W roku ubiegłym dokonano 134 większych i mniejszych operacyj;  
w roku bieżącym 87.

W roku ubiegłym sekundaryusz, Dr. Zieliński napisał kilka prac  
naukowych i pomieścił je w „Przeglądzie lekarskim“.

W dzienniku lekarskim są treściwe historie choroby; w wypadkach  
chirurgicznych opisy są więcej szczegółowe.

Wyniki leczenia są dobre; zmarłych w roku ubiegłym było 72 czyli  
7·6%; chorych przywiezionych w stanie agoni było bardzo wiele.

Ambulatoryjnie leczą się przedewszystkiem wypadki oczne i drobne  
chirurgiczne.

Od chorych lekarze żadnego honorarium w szpitalu nie pobierają.

Pożywienie bardzo dobre. Wiktuały dobroci należytej. Chorzy pytani  
w różnych salach chwalili wikt szpitalny.

6. Leki i opatrunki w tym szpitalu kosztują bardzo mało. W roku ubie-  
głym koszt ten wynosił zaledwie 8 hal. na chorego i dzień leczenia. Jest to  
najtańsza ordynacya wśród wszystkich szpitali prowincjonalnych.

Apteczka podręczna, zawierająca najwięcej potrzebne leki, znajduje  
się pod kluczem Siostry Miłosierdzia.

Opatrunki wszystkie pobierają się z apteki w miarę potrzeby; za-  
pasów niema z powodu braku miejsca do przechowywania.

7. Narzędzi chirurgicznych jest dosyć; inwentarz jest prowadzony przez  
samego Dyrektora szpitala. Brakujące narzędzia dopełniają się w miarę potrzeby.

Stół operacyjny jest bardzo dobry.

8. Z powodu braku wody użycie łaźni jest ograniczone. Kąpiele  
ordynują się tylko wyjątkowo i to przeważnie w celach leczniczych.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują Siostry zakonne,  
które w razie potrzeby urządzają nocne dyżury.

Obaj lekarze bardzo blisko mieszkają od szpitala i obaj kwalifikują  
chorych do przyjęcia. Jeżeli lekarzy niema, to przyjmuje przełożona i w ra-  
zach ważniejszych posyła uwiadomienie do jednego z nich, jakie są powody,  
dla których chorego przyjęła.

Telefonu szpital nie posiada.

Do posług w szpitalu używają się przeważnie rekonwalescenci, a nie-  
kiedy weneryczni.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego jest w szpitalu, ale zepsuty  
i potrzebuje bardzo znacznej naprawy. Z braku dobrego pomieszczenia użycie  
jego jest bardzo ograniczone.

11. Dom przedpogrzebowy bardzo skromny. Zmarłych w 1903 r. było 72;  
obdukcye odbywają się tylko w ważniejszych wypadkach.

12. Dyrektora szpitala nie było w dniu inspekcji; nie wrócił jeszcze  
z urlopu; zastępował zaś go sekundaryusz.

13. Wspólnie z lustratorem administracyjnym i delegacją miejską oglą-  
dnęliśmy wszystkie place, na których możnaby postawić nowy szpital i zna-



leżliśmy, że plac przy ulicy Młyńskiej, mający zwyż 2 morgów i 1.300 sążni, najlepiej odpowiada wszystkim warunkom miejsca, przeznaczonego na budowę szpitala, jest bowiem wzniesiony, w zdrowem położeniu, ma podglebie przypuszczalne, dobrą wodę do picia i prania i łatwą kanalizację. Komisya rządowa także uznała plac ten za najodpowiedniejszy.

Wskutek tego wspólnie z delegacją miejską omówiliśmy i spisaliśmy punkta przedugodowe, sprzedaży i kupna jak tego placu, tak też i placu, na którym stoi stary szpital, a zarówno o udziale w wydatkach kraju i miasta Nowego Sącza na przyszłą budowę, pod zastrzeżeniem zatwierdzenia tej umowy z jednej strony przez Radę miejską, z drugiej przez Wydział krajowy.

Jednocześnie została zainstalowana suma 69 tys. koron, przeznaczona z ostatniej pożyczki miasta na rzecz budowy przyszłego szpitala.

Przy tej okoliczności dowiedzieliśmy się, że powiat nowosądecki oświadczył się z gotowością przyjścia, w sprawie budowy, miastu z pomocą w kwocie 20 tysięcy koron.

Projekt umowy z miastem przedstawia się osobno; oświadczenie władz rządowych co do wybranego placu wkrótce przedstawiony będzie przez p. Burmistrza.

**Podhajece.** — Przewodniczącym komitetu jest ksiądz kanonik Nowosad, członkami p. Edmund Lityński, marszałek powiatu i p. Stobiecki Franciszek, burmistrz miasta, wreszcie Dyrektor szpitala Dr. Stan. Choróbski.

Posiedzenia odbywają się regularnie co miesiąc i częściej, według potrzeby; ks. kan. Nowosad bardzo szczerze i serdecznie zajmuje się szpitalem, a że jest znawcą miejscowych stosunków i znakomitym gospodarzem, szpital na tem wychodzi bardzo dobrze.

2. W roku ubiegłym naprawiono dach nad pralnią i zrobiono nowy sufit, który polakierowano, aby wilgoć nie miała dostępu do desek. Wys. Wydział krajowy zezwolił na oparkanie zakładu, naprawę kanału i studni za kwotę 3.686 K. Do robót przystąpi się z ranną wiosną. Szpital podhajecki jest już starym budynkiem przed trzydziestu kilku laty zbudowanym, kiedy nie wiele zwracano uwagę na wymogi higieniczne, a zresztą nie wiele zważano też na trwałość, bo z jednej strony, przylegającej do wzgórza nie ułożono nawet zwykłych fundamentów. Pomimo to oba budynki, stary i nowy nie są wilgotne.

Woda w studni szpitalnej jeszcze nie naprawionej jest dobrą do picia i do prania. Budynki gospodarskie są dostatecznie oddalone od szpitala, a plac przed zakładem, gdzie założono ogród warzywny, dawniej ciągle zalewany wodą z sąsiedniego potoka, teraz wysychać, zaczął bo brzegi rzeki są uregulowane i podniesione nieco. Bagien w okolicy niema, więc i wpływom malarycznym szpital nie podpada.

W szpitalu, prócz Dyrektora Dra Choróbskiego jest jeszcze dwóch lekarzy sekundaryuszów: Dr. Landau i Dr. Salpeter; stosunek ich wzajemny i do Sióstr zakonnych jest zupełnie prawidłowy i nie pozostawia nic do życzenia.

Pracą lekarze podzielili się w ten sposób, że jeden z nich jest na oddziale męskim, drugi na oddziale żeńskim, a trzeci na oddziale zakaźnych. Co tydzień następuje zmiana tak, że każdy lekarz zna wszystkich chorych, znajdujących się w szpitalu.

Dyrektor zwykle operuje przy pomocy sekundaryuszów i Siostry oddziałowej.

Zakonnic jest 5: jedna na oddziale chorych męskich, druga na oddziale żeńskim, trzecia na zakaźnym, czwarta w kuchni, przełożona zaś prowadzi gospodarstwo, rachunki i dozoruje prania. Siostry w swobodnych chwilach same krają i szyją bieliznę dla chorych.

Posługi jest 9 osób: 2 przy chorych mężczyznach, 2 przy chorych kobietach, jedna przy zakaźnych, 1 w pralni, 2 w kuchni i 1 stróż. Ani Siostry ani służby nie jest za wiele. Jakość jednak służby wiele pozostawia do życzenia, tak samo, jak prawie we wszystkich szpitalach.

4. Chorych w dniu inspekcji znalazłem 126. W roku zaś ubiegłym leczono 2.251 w ciągu dni 44.628, to jest po 122 przeciętnie dziennie na 85 łózkach. Jest więc stałe przepełnienie, nie przemijające. Dnia 9. marca było chorych na oddziale wewnętrznym 63, na chirurgicznym 30, na wenerycznym 7 i na ocznym 14. Wobec mnie, w dniu inspekcji, Dyrektor dokonał 3 operacye z wielką precyzyą, zręcznością i spokojem.

Kwadratowa przestrzeń wszystkich sal, zajętych przez chorych wynosi 417.31, a pojemność 1450.50 m<sup>3</sup>. Na jedno więc etatowe łóżko (85), przypada przestrzeni kwadratowej 4.91, a według liczby przeciętnie leczonych w ciągu roku (122) 3.42 m<sup>2</sup>; powietrza przypada na jedno łóżko etatowe 17.07, a wedle przeciętnie leczonych 11.9 m<sup>3</sup> powietrza, tj. ledwie  $\frac{1}{3}$  tego co wymaga higieny.

Największy kontyngens dostarczają szpitalowi chorzy chirurgiczni, oczni i z cierpieniami organów oddechowych, najmniej zaś syfilityczni i skórni; najwięcej syfilitycznych przybywa z Buczacza i Monasterzysk, tj. z okolic, zajętych przez wojsko. Przeciętny czas leczenia 19.8 dni, świadczy to, że tu chorych nie przytrzymuje się bez potrzeby.

Chorzy są rozmieszczeni według płci i o ile daje się według rodzaju choroby, osobno chirurgiczni, osobno weneryczni i osobno z chorobami wewnętrznymi. Izolacya zakaźnych od innych chorych jest zupełnie dokładna. W roku ubiegłym nie było ani jednego wypadku zarażenia się w samym szpitalu, pomimo niemałej ilości chorych leczonych na tyfus wysypkowy i brzuszny. Obląkanych przyjęto do szpitala dwóch do chwili napisania historii choroby i otrzymania odpowiedzi z Kulparkowa, że chorych można przysłać do zakładu umysłowo chorych. Jednego obląkanego z Buczacza nie przyjęto, przysłano go bowiem jako chorego na astmę bez żadnych świadectw lekarskich i dokumentów co do pochodzenia.

5. Czynności lekarskie odbywają się zupełnie prawidłowo, w godzinach przepisanych instrukcją i dwurazowo dziennie. Lekarze pomocniczy po południu obchodzą wszystkich chorych, badają stan ich, aby zdać o tem relacyę Dyrektorowi na drugi dzień; w razie potrzeby posyłają po Dyrektora.

W roku ubiegłym dokonano większych operacyj zwyż 240. Ważniejsze były: herniotomij 5, laporatomij 2, nekrotomij 11, amputacyj 11, wydobywania nowotworów 21, resectio intestinor. 1, resectio costae 5, trepanacyi 3, trachotomij 1.

W dzienniku lekarskim zaznacza się treściwa dyagnoza chorób, zwłaszcza chirurgicznych, ale oprócz statystycznych wykazów, lekarze żadnych sprawozdań rocznych nie robią, nie było też prac naukowych, bo ciężkie warunki życiowe na prowincyi, zwłaszcza w okolicach dotkniętych klęską gradową w przeszłym roku, nie pozwalają się oddać pracy naukowej. Lekarze zaledwie mogą przeczytać pisma lekarskie, aby być na wysokości nauki.

Wyniki leczenia w tym szpitalu są bardzo dobre, na 2251 leczonych bowiem zmarło w roku 1903 — 100, to jest 4.4%.

W agonii przyjęto do szpitala 3.

Ambulatoryum przeważnie stanowią wypadki oczne i chirurgiczne; codziennie bywa po kilkanaście chorych; badają i przepisują lekarstwo ubogim chorym wszyscy trzej lekarze.

Chorych po radę przybywa szczególnie wiele we czwartki, tj. w dnie targowe.

Od chorych, przychodzących do szpitala po radę żaden lekarz nie bierze honorarium, zresztą według tego, co widziałem w dniu inspekcji, są to

po większej części nędzarze, których często nie stać nawet na kupienie przepisane go lekarstwa.

Pożywienie chorych dobre i smacznie przyrządzone, w przepisywaniu wiktów lekarze trzymają się ustanowionej normy. Wiktuały w spiżarni znalazłem dobrej jakości. Dzienny koszt żywienia wynosi w przecięciu 38 groszy.

Bielizna co do ilości zmian dla chorych jest zupełnie dostateczna.

6. Koszt przeciętny leków i opatrunków na dzień i chorego wynosi 13.11 groszy.

Każda Siostra oddziałowa ma pod swoim kluczem wszystkie leki, które w każdej chwili mogą być potrzebne dla chorych; prostsze leki przygotowują się w samym szpitalu.

Poleciłem, aby aptekarzowi nie udzielano żadnej zaliczki, dopóki nie przedstawi rachunków przepisanych. Opatrunki szpital bierze z apteki, która je sprowadza z fabryki krajowej „Tlen“ po cenie tej ostatniej przy drobnej sprzedaży. Dlatego też zapasów szpital robić nie potrzebuje.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych jest wystarczająca, inwentarz jest utrzymywany przez Dyrektora, instrumentaryum dopełnia się przez zakupno na miejsce zużytych.

Sterylizatory są najnowszej konstrukcji.

Stół operacyjny drewniany i stary, Dyrektor jest jednak zadowolony z niego i nie wymaga innego. Osobnego pokoju do operacji aseptycznych niema.

8. Łazienki są osobne dla mężczyzn i osobne dla kobiet, w każdej jest po 3 wanny cynkowe; ciepłą wodę otrzymują za pomocą rur, połączonych z kotłem, znajdującym się w kuchni.

Ponieważ wodociągu w szpitalu niema, niepodobna dawać kąpeli czystości każdemu przyjętemu choremu; kąpiel daje się tylko chorym, którzy tego koniecznie potrzebują (syfilityczni, skórnici, lub bardzo zaniedbani). Jest to rzeczywiście słaba strona szpitala i jeżeli można będzie, to z czasem należałoby wybudować choć nie wielką łazienkę parową, aby wszyscy chorzy wstępujący do szpitala i którym choroba nie stoi na zawadzie, otrzymywali kąpiel czystości.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwają Siostry zakonne. Nocny dyżur przy chorych trzymają tylko po ciężkich operacjach.

Żaden z lekarzy nie mieszka w szpitalu. Zwykle do szpitala kwalifikuje Dyrektor, jeżeli chory przychodzi w czasie porannej wizyty; przychodzący później, udają się do mieszkania Dyrektora, który wydaje kartkę przyjęcia. W nagłych przypadkach, gdy chorego przywiozą do szpitala, przyjmuje przełożona i zaraz posyła po jednego z lekarzy.

Telefonów w mieście jeszcze niema.

Do posług bywają w szpitalu używani chorzy weneryczni, lub rekonwalescenci i kobiety brzemiennie.

10. Aparat dezynfekcyjny jakiegoś nieznanego mi systemu zagranicznego, ale bardzo dobry. Zrobił go według rysunku mechanik miejscowy Faranowski, mający fabrykę narzędzi rolniczych.

Stróż zakładowy pod dozorem przełożonej zajmuje się dezynfekcją i zna się dobrze na tem.

Nikt nie udaje się do szpitala w celu dezynfekcji rzeczy po zakaźnych chorobach.

11. Dom przedpogrzebowy jest urządzony bardzo skromnie; sali sekcyjnej niema, w razie więc potrzeby, sekcye odbywają się w trupiarni.

12. Przewodniczący Komitetu szpitalnego prosił mnie, abym przedłożył Wysokiemu Wydziałowi krajowemu prośbę Sióstr Miłosierdzia o zwrócenie im normą przyznanego (str. 63. instrukcyi dla szpitali powszechnych na prowincyi) deseru i piwa, które były zastrzeżone kontraktem z nimi zawartym, a nie dawno odebrano rozporządzeniem Wydziału krajowego.

Upraszam o spełnienie tej prośby, gdyż widocznie zaszło tu jakieś nieporozumienie, bo we wszystkich szpitalach Siostry otrzymują deser (za 4 ct.) i piwo.

13. Gospodarstwo szpitalne składa się z dwóch krów, trzech wieprzków i ogrodu warzywnego, który prawie corocznie zalewa woda rzeczki płynącej około południowej granicy gruntu szpitalnego. Czysty zysk w roku przeszłym wynosił 535 K.

Szpital ma rezerwowego kapitału 1464 zł.

W roku ubiegłym osiągnięto od samopłacących 2933 K.

Najważniejszą wadą szpitala podhajeckiego są fatalnie urządzone miejsca ustępowe, które szerszą przykrą woń po całym zakładzie. Jedną z naglących rzeczy w przyszłości byłoby naprawienie ustępów. Prosiłem przewodniczącego Komitetu i Dyrektora, aby się postarali o zrobienie porządnego planu przeróbki tych miejsc i przedstawienie go na rozpatrzenie Wys. Wydziału krajowego.

Na Radzie d. 23. marca przyjęto do wiadomości. Wezwano komitet do przedstawienia wniosku, w jaki sposób należałoby poprawić wadliwie urządzone wychodki.

**Przemyśl.** 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest Dr. Aleks. Dworski b. poseł, członkami: Burmistrz miasta, Dr. Doliński, kanonik ks. Podoliński i dyrektor szpitala, Dr. Józef Madejski.

Posiedzeń komitet odbył w roku ubiegłym siedm, w roku zaś 1904 jedno. Rozpatrywano sprawy administracyjno-gospodarcze.

2. Opisywać starego budynku nie będę, bo stan jego jest dokładnie znany Wys. Wydziałowi krajowemu; jest to obecnie rudera, potrzebująca ogromnych wkładów dla doprowadzenia do porządnego stanu; przytem położenie jego jest takie, że musi być przeniesiony na inne miejsce. Czystość jednak i porządek w budynku są należyte. Woda w studni jest dobra i smaczna.

Szpital i należące do niego budynki są ścieśnione na małym podwórzu i przedstawiają obraz tego, jak nie powinien być zakład leczniczy zbudowany. Obok znajduje się rzeźnia.

3. Oprócz dyrektora szpitala Dra Madejskiego, Rady cesarskiego, jest trzech sekundaryusz: Dr. Ciechański, Dr. Doliński i Dr. Trzciniński, jeden praktykant, Dr. Frenkel i jeden wolontaryusz, Dr. Kutna.

Stosunki ich między sobą są jaknajlepsze.

Stosunek Dyrektora do sióstr zakonnych jest zupełnie prawidłowy.

Dr. Ciechański prowadzi oddz. chirurgiczny męski, oddz. okulistyczny i weneryczny męski, oprócz tego ma ambulatoryum oczne w szpitalu przed 8 rano; w r. 1903 udzielił zwyż 10 tysięcy odynacyj.

Dr. Doliński ma salę położnic, ginekol. i wener. kobiet. Dr. Trzcieniecki ma chorych wewnętrznych i zakaźnych. Dr. Frenkel oddział chirurgiczny kobiet.

Dr. Kutna codziennie po południu ma ambulatoryum noszne i laryngologiczne dla chorych szpitalnych i miejskich.

Sióstr zakonnych jest 9: cztery przy chorych, dwie w kancelaryi, jedna w kuchni, jedna w pralni i przełożona, jedna zaś jest dla dyżurów.

Posługi jest osób 16. Przy chorych 3 mężczyzn i 4 kobiety: 2 praczki, 2 w kuchni, portyer, woźny i trzech parobków do pompowania wody, rąbania drzewa, posługi w łazienkach i do utrzymania czystości zewnątrz i wewnątrz budynku.

4. Ilość chorych w dniu inspekyi była 197 na 175 etatowych łózkach. W szpitalu tym jest stałe przepełnienie, bo w roku 1903 leczono przeciętnie 202 chorych dziennie. Dawniej było zwykle najwięcej wenerycznych, obecnie

ilość ich zmalała, ale zwiększyła się bardzo ilość chorych na wewnętrzne cierpienia i chirurgicznych. W roku ubiegłym udzielono pomocy 106 położnicom.

Wskutek nieustannego przepełnienia na jednego chorego przypada za ledwie połowa kwadratowej przestrzeni, jaka jest wymagana w szpitalach. To samo należy powiedzieć i o ilości powietrza przypadającego na jednego chorego. Chorzy nadliczbowi mieszczą się po dwóch w jednym łóżku. Przeciętny czas leczenia wynosi 24,4 dni, na co wpływa przede wszystkim wielka ilość chorych chirurgicznych i gruźliczych, którym niepodobna odmówić opieki i pielęgnowania szpitalnego. Obejrzałem wszystkich chorych i nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia.

W dniu inspekcji w szpitalu znajdowało się na oddziale chorób wewnętrznych 66, zakaźnych 23, chirurgicznych 50, ocznych 13, wenerycznych i skórnych 45.

Chorzy są podzieleni według płci i według choroby. Na parterze znajdują się mężczyźni, a na piętrze kobiety. Są sale chirurgiczne, oczne, położnic, chor. wewnętrznych, weneryczne, skórne i dla dzieci. Chorzy zakaźni są izolowani w osobnym budynku i mają zupełnie osobną obsługę. Pawilon zakaźny jest ciągle zajęty i nie było dotychczas wypadku przeniesienia choroby do innych oddziałów.

Było kilka wypadków przyjęcia umyślowo chorych do szpitala (6), ale z reguły Dyrektor odmawia przyjmowania, bo nie ma odpowiedniego miejsca w szpitalu dla ich pomieszczenia i dlatego, że zanadto niepokoją chorych innych.

5. Wizyty lekarskie w tym szpitalu odbywają się bardzo regularnie o 8 z rana i o 5-tej popołudniu. Codziennie jeden z lekarzy ma dyżur. Każdy lekarz, jak wspominałem wyżej, ma sobie oddane pewne sale chorych, ogólny zaś dozór ma dyrektor.

W r. 1903 dokonano operacyj 234. W tej liczbie 13 herniotomij, 31 laparatomii, 4 cięcia cesarskie, szczęśliwe i dla matki i dla płodu, trzy trepanacje, 20 amputacyj, 1 operacja woli. Na 106 porodów z pomocą lekarską było 49.

W „Dzienniku lekarskim“ są zaznaczone bardzo szczegółowo wszystkie wypadki chirurgiczne i przebieg leczenia; inne zaś choroby zaznaczone tylko nazwą ich. Żadnych sprawozdań rocznych, oprócz wykazów statystycznych lekarze nie przedstawiają. W Przemysłu jest towarzystwo lekarskie, na którego zebraniach lekarze szpitalni najczęściej mają odczyty i przedstawiają ciekawsze wypadki.

Na 3.020 chorych leczonych w 1903 roku w szpitalu przemyskim zmarło 239 to jest 7,9%. W agonii do szpitala przywieziono kilku chorych.

Przyjmują do szpitala chorych zgłaszających się dwa razy dziennie z rana po wizycie i popołudniu. W międzyczasie przybyłych, jeżeli chory nie może czekać przybycia lekarza, przyjmuje zarząd szpitala.

Od chorych żaden z lekarzy honoraryów nie pobiera.

Żywnienie chorych jest bardzo dobre. Codziennie dyżurny lekarz próbuje wikt chorych i opinię swoją wpisuje do osobnej książki, znajdującej się w kancelaryi. Wiktuały co do dobroci znalazłem w bardzo dobrym gatunku. Koszt wikt na dzień i chorego wynosi 39 h. wraz z kosztem żywienia obsługi i zakonnice.

6. Dzienny koszt leków na jednego chorego wynosi 14 h. wraz z opatrunkami. Opatrunki pobierają się z apteki, a nie z fabryki, bo szpital nie posiada miejsca na skład ich w większej ilości.

Jak we wszystkich szpitalach tak i tu jest podręczna apteka, zawierająca najpotrzebniejsze leki. Klucz od tej apteczki zostaje w rękach siostry, która asystuje przy operacjach.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna zupełnie, a narzędzia są utrzymane w bardzo wielkim porządku: braki dopełniają się w miarę potrzeby przez zakupno nowych.

Stół operacyjny zupełnie odpowiedni do obecnych wymagań.

8. Urządzenie łazienek fatalne, znajdują się bowiem w niskiej i ciemnej ubikacji; wanny stare i zużyte, a ilość ich niedostateczna na potrzeby szpitala, tak iż nie każdy z wstępujących do zakładu chorych może dostać pełną kąpiel, bo nie wystarczyłoby wanien na potrzeby lecznicze.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwają siostry zakonne, które mają kolejny dyżur.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu, bo nie ma miejsca, a przyjmowanie chorych do szpitala odbywa się, jak przedstawiłem wyżej.

Szpital posiada telefon, komunikujący się z pomieszkaniem Dyrektora szpitala.

Do posług w szpitalu używają się przeważnie weneryczui, rekonwalescenci i oczni.

10. Szpital ma dezynfektor systemu Rychnowskiego, który używa się do oczyszczania rzeczy zakażonych, zawsze, gdy tego potrzeba.

Posługa (portyer) jest dobrze przyuczona do tej manipulacji i obecnie już nie psuje dezynfekcyonowanych przedmiotów.

Przedmioty z poza szpitala nie przyjmuje się do dezynfekcyi, bo miasto posiada swój własny dezynfektor.

11. Dom przedpogrzebowy jest urządzony dobrze. Zmarłych było 239. Obdukcye dokonują się zawsze, gdy wypadek leczony przedstawia interes naukowy.

12. Dyrektor szpitala uprasza jeszcze o jedną dozorczynię na oddział weneryczny żeński. Rzeczywiście ilość posługi przy chorych jest niedostateczna, przypada bowiem jeden dozorca lub dozorczytni na 29 chorych, wtedy gdy w lwowskim szpitalu jeden przypada na 17 chorych.

Bielizny szpital posiada bardzo mało, bo jest zaledwie na dwie zmiany lub na dwie i pół, przyczem bielizna już jest dość znacznie zniszczona.

Z pisarza p. Dęrowskiego komitet jest bardzo zadowolony, bo jest pilny i pracowity. W roku ubiegłym zmniejszył zaległości o całe 1000 K. Koszta leczenia zapłacone przez samopłacących, kasy chorych i fundusze obco-krajowe w r. 1903 wynosiły 8.041 K tj. o 2.187 K więcej, aniżeli w r. 1902.

13. Przy objęciu w zarząd Wydziału krajowego szpitala przemyskiego, Rada miejska postawiła warunek, że miasto będzie miało prawo do łózek bezpłatnych dla swoich chorych. Następnie ciężar ten fundacyjny zamieniony został na gotówkę w kwocie 354 K rocznie, które szpital stale wypłacał kasie miejskiej. Czy nie należałoby się postarać z wybudowaniem nowego szpitala o pozbycie się tego ciężaru.

Na Radzie 1. marca 1904 przyjęto do wiadomości, sprawa powiększenia liczby dozorczyń wziętą będzie pod rozwagę przy zatwierdzeniu budżetu na r. 1905.

Rozpatrzyć poruszoną przez Inspektora sprawę rocznej spłaty gminie i tentować ugodę z gminą.

**Przemysłany.** — 1. Delegatem Wydz. kraj. w szpit. przemysłańskim jest ob. Zygmunt Wiśniewski, członek Wydz. pow., członkami: p. Roman Wybranowski, marszałek powiatu, p. Edward Brudzewski i p. dr. Dyouizy Markiewicz. Komitet zbiera się często i bardzo gorliwie zajmuje się sprawami szpitala. Posiedzeń w r. 1903 było 16, a w bieżącym roku trzy.

W roku ubiegłym zrobiono tu bardzo wiele w gospodarstwie szpitalnem. 1. Urządzono pralnię mechaniczną, zakupiono centryfugę dla wyżymania wypranej bielizny, kupiono magiel korłowy, zrobiono susznię, co do tego stopnia zmniejszyło pracę ręczną, że to, co wykonywano dawniej w tydzień, obecnie się robi w dwóch dniach. 2. Rozprowadzenie wody zimnej i ciepłej po zakładzie, daje możliwość udzielania tyłu kąpeli chorym, ile potrzeba wymaga, a w miejscach ustępowych pozwala utrzymać należytą czystość. 3. Urządzono windę dla przenoszenia pożywienia chorym z kuchni na piętro. 4. Pompa urządzona przez

pp. Chylewskiego i Hrubego dostarcza bardzo dobrej wody do picia, w ostatnim czasie jednak zepsuła się i już nie daje tyle wody, ile potrzeba; na naprawę zużytych panewek, cylindru i garnku Wydz. kraj. przeznaczył 600 K.

Położenie szpitala na wzniesieniu jest zdrowe i suche, a w okolicy nie ma żadnych bagien i nieczystych potoków. Odpływ wód gospodarskich, za pomocą otwartego rowu nie zanieczyszcza powietrza otaczającego i dotychczas nie wywołał żadnych rekryminacyj. Budynek szpitalny jest w dobrym stanie i utrzymywany w wielkiej czystości od strychu do piwnicy, ale podłogi są już spruchniałe i wymagają zmiany; grzyba jednak drzewnego nie znalazłem nigdzie; piece także potrzebują naprawy, a budynki gospodarskie zwłaszcza chlewy i krowiarnia potrzebują rozszerzenia; gospodarstwo bowiem tutejsze jest prowadzone znakomicie i w znacznym stopniu zmniejsza wydatki na utrzymanie szpitala.

3. Lekarzami szpitala są dr. Dyonizy Markiewicz, sekundaryuszem zaś dr. Herman Barbag, jeszcze nie stabilizowany i obecnie chory, gdyż złamał nogę; zastępcą jego jest dr. Tadeusz Gürsching, lekarz szpitala lwowskiego.

Stosunek wzajemny obecnie pracujących w szpitalu lekarzy jest jak najlepszy; toż samo powiedzieć należy co do stosunku tych ostatnich do siostr zakonnych. Podziału pracy nie ma, lekarze bowiem spełniają razem wszystko, co jest do spełnienia.

Zakonnic jest pięć: 1. Przełożona prowadzi rachunki, ogólny zarząd i gospodarstwo, 2. i 3. w kancelaryi, 4. przy chorych na obu piętrach, 5. w kuchni. Służby niższej jest ośm, a mianowicie: 6 dziewcząt i 2 mężczyzn, 1. przy chorych, 2. i 3. w kuchni (chleb piecze się w szpitalu), 4. w pralni (konwerska), 5. i 6. w magazynie i w pralni i dopomaga przy chorych.

Jeden posługacz przy chorych, tenże chodzi do miasta po lekarstwa i utrzymuje lampy, drugi przy maszynie, sprzęta w szpitalu i rąbie drzewo. Jest jeszcze jeden posługacz przy koniach i krowach ale utrzymuje się z dochodów gospodarstwa. Jak widać z tego, ilość zakonnic i posługi jest prędkiej za małą jak za wielką.

4. W dniu inspekyi było 94 chorych na 44 etatowych łózkach. W ubiegłym roku przeciętnie leczonych było 76 chorych dziennie. Przepelnienie więc jest ogólne i trwałe, tak, że rozszerzenie szpitala przez dobudowanie drugiego piętra nad obu skrzydłami lub nad jednym staje na porządku dziennym. Przed tą ewentualnością, o ile mogłem się dowiedzieć, Wydział powiatowy nie cofa się, jeżeli Wydział krajowy uzna to za potrzebne.

Wskutek stałego przepelnienia szpitala na jednego chorego przypada 5 m. kwadratowej przestrzeni i 17 m. sześciennych powietrza, zamiast 8 i 30. Chorzy nadliczbowi spią po dwóch na jednym łózku.

Choroby przeważnie przyjmowane są: chirurgiczne, syfilityczne, oczne i położnicze. Przeciętny czas leczenia 16·9 dni, cyfra ta wskazuje, że tu nie przetrzymują się chorzy bez potrzeby i rzeczywiście nie znalazłem ani jednego chorego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. W roku 1903 leczono 35 na zapalenie płuc, 17 na suchoty, 379 na choroby skórne, 59 na choroby weneryczne, 239 na choroby oczne. Połogów odbyło się w szpitalu 5 siłami natury a 8 z pomocą lekarską.

Chorzy są rozmieszczeni według płci, ale podziału według rodzaju choroby, wskutek nieustannego przepelnienia nie ma. Izolacja chorych zakaźnych nie jest dostateczna wskutek tegoż przepelnienia i nie ma osobnej posługi dla ich obsłużiwania, ale dotychczas nie było ani jednego przypadku zakażenia innych chorych w samym zakładzie. Z braku odpowiedniego pomieszczenia nie przyjmowano chorych na umyśle, których tu przysyłały gminy kilkakrotnie.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach ustanowionych instrukcją i dwurazowo dziennie. Obaj lekarze pracują jednocześnie z rana

a po południu wizytę robi lekarz pomocniczy, tak, że obaj znają wszystkich chorych i przebieg ich choroby.

W roku ubiegłym w szpitalu dokonano 205 chirurgicznych operacyj z bardzo dobrymi wynikami.

W dzienniku lekarskim prowadzą się treściwe dyagnozy chorób leczonych w szpitalu, operacje zaś są opisane nieco szczegółowiej, aby w razie potrzeby można było napisać historię choroby. Z powodu wielkiej pracy w szpitalu oprócz wykazów statystycznych lekarze innych prac naukowych nie robią.

Wyniki leczenia są znakomite; na 1648 chorych leczonych w szpitalu w 1903 roku umarło 46 to jest 2·7%, a w liczbie tych było jeszcze 5 przywiezionych w stanie agonii.

Z powodu bardzo wielkiej pracy w szpitalu, ambulatoryjnego leczenia tu nie ma.

Od chorych w szpitalu lekarze nie biorą żadnego honorarium.

Pożywienie chorych dobre i bardzo smacznie przyrządzone. Chleb wypieka się w szpitalu, co sprawia wielkie korzyści dla zakładu pod względem kosztu żywienia. Wikt chorych w roku ubiegłym kosztował 36 gr. na dzień i chorego. Od roku przeszłego zaczęto tu wyrabiać wino owocowe doskonałe; litr tego wina kosztuje 34 gr. (17 ct.).

6. Leki są ordynowane oszczędnie; na dzień i chorego leki kosztują od 6—8 gr. Opatrunki szpital zaczął sprowadzać z Czech, od chwili gdy fabryka „Tlen“ z powodu wojny rosyjsko-japońskiej zaczęła watę i inne opatrunki sprzedawać drożej.

Aptekę domową z lekami, które mogą być zapotrzebowane każdej chwili, prowadzi i ma pod swoją wyłączną opieką lekarz pomocniczy.

Zapasy opatrunków przechowują się w magazynie bielizny.

7. Narzędzia chirurgiczne są utrzymane w należytej czystości; niektóre są już zużyte i potrzebują zmiany.

Stół operacyjny, drewniany, dawnej konstrukcyi, nie nadaje się do aseptycznych operacyj; jak tylko będą pieniądze, potrzeba będzie sprawić nowy, a ten używać tylko do opatrunków.

8. Łazienek jest cztery. Jedna jest przeznaczona dla Sióstr zakonnych i dla lekarzy, a trzy dla chorych. Są one doskonale urządzone, woda bowiem przychodzi z rezerwoarów zimna i gorąca, regulowanie więc jest bardzo łatwe, a przy każdej są jeszcze natryski. To też każdy wchodzący, jeżeli choroba jego nie sprzeciwia się temu, otrzymuje kąpiel czystości, a wszyscy potrzebujący kąpeli ze względu na chorobę, otrzymują tyle kąpeli, ile potrzebują.

9. Nad porządkiem domowym czuwają lekarze i Siostry zakonne we dnie i w nocy. Jeżeli jest chory, potrzebujący opieki w nocy, Siostry urządzają dyżury.

Obecnie lekarz pomocniczy mieszka w szpitalu. Przyjmują do szpitala obaj lekarze z rana a po południu lekarz pomocniczy.

Telefonu nie ma, bo i miasto przyrządu tego nie posiada. W razie potrzeby przybycia w nocy dyrektora, posyła się po niego wózek szpitalny.

Do posług w szpitalu i w ogrodach szpitalnych są używani rekonwalescenci po operacjach, oczni i weneryczni.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego jest ustawiony w osobnym pokoju w budynku przedpogrzebowym. Używa się go dla wyniszczania robactwa i dla dezynfekcyonowania odzieży i bielizny w chorobach zakaźnych. Obsługa jest umiejętna, a rzeczy się nie psują. Z miasta nie przysyłają rzeczy do dezynfekcyi, a sąd ma swój własny dezynfektor.

11. Dom przedpogrzebowy jest dobrze urządony. Ilość zmarłych w roku ubiegłym wynosiła 46; obdukcye wykonuje się w razie potrzeby, lecz nie



wszystkich zwłok, a tylko tych, które przedstawiają nankowy interes. Zamiast stołu, na którym składają zmarłych, potrzeba będzie urządzić katafalk.

12. Dyrektor prosi:

1. o stół operacyjny dla operacyj aseptycznych;
2. o naprawę pompy i aparatu wprowadzającego pompę w ruch;
3. o pozwolenie zamiany podłogi w sieni i w korytarzu na kamionkową, bo deski w tych miejscach po większej części są spróchniałe;
4. o naprawę pieców;
5. o naprawę kuchni, która zbyt wiele zużywa paliwa (około 2 centn. metr. dziennie). Wszystko to może być dokonane powoli z budżetu.

13. Oglądnąłem dom, gdzie się mieści Starostwo; grzybu drzewnego w podłodze tam nie ma, ale wilgoć się okazała w ścianie północnej w budynku. Komitet otrzymawszy od Starosty wiadomość, że z Wiednia ma przybyć urzędnik dla oglądnięcia budynku i ocenienia, czy może być kupiony przez Skarb państwa, nie oczekiwał zezwolenia Wydziału krajowego na naprawę, ale kazał zmienić zbutwiałą część podłogi a ścianę wycementować i wykopać wzdłuż budynku kanał kryty odprowadzający wilgoć do rowu przydrożnego. Cała ta naprawa będzie kosztować około 50 zł.

Sekundaryusz dr. Barbar jest tak chory, że o powrocie do służby mowy być nie może. Sądzę więc, że za miesiąc lub za dwa potrzeba będzie znaleźć mu zastępcę stałego.

Namiestnictwo przez Starostwo przesłało Dyrektorowi szpitala podziękowanie za wzorowe utrzymanie szpitala.

#### Wnioski:

1. Zapytać, czy wobec ciągłego przepełnienia, Wydział powiatowy nie znajdzie możliwości nadbudowy choć jednego skrzydła w szpitalu;
2. Zażądać, aby firma Chylewski i Hruby naprawiła przyrząd do pompowania wody, gdyż motor wskutek niedokładności i zepsucia się cylindru i panewek dostarcza zamiast 2.000 litrów na godzinę tylko 600, a wskutek tego musi pracować prawie dzień cały;
3. Zażądać od komitetu przedstawienia, coby kosztowało takie przerebienie kuchni, któreby znacznie zmniejszyło wydatek na paliwo.

Na radzie dnia 1. lipca 1904. Odnieść się do komitetu z wezwaniem, jak wniosek brzmi.

Podniesione przez Dyrektora potrzeby szpitala wziąć pod rozwagę przy zatwierdzeniu budżetu.

**Rzeszów.** — 1. Przewodniczącym komitetu jest ks. kanonik Stanisław Gryziecki. Członkami adwokat dr. Krogólski, dr. Kraus i Dyrektor szpitala, Jabłoński. Posiedzenia komitetu odbywają się w miarę potrzeby, ale dość rzadko.

2. Budynek szpitalny opisałem w poprzednich moich sprawozdaniach. W roku bieżącym postawiono nową kuchnię na miejsce dawnej zrujnowanej i chlewek dla trzody. W budynku wilgoci nie ma. Czystość i porządek wszędzie wzorowe. Woda ze studni żelazista używa się tylko na kąpiele i do mycia się; do picia, gotowania i prania przywożą wodę ze środka miasta beczkami, do czego szpital utrzymuje dwóch parobków. Nadziei na przeprowadzenie w mieście wodociągów dobrej wody na razie jeszcze niema; z powodu braku na to środków. Istniejące dawniej obok szpitala bagienko zostało zasypane tak, że obecnie w okolicy szpitala nie ma miejsc niezdrowych.

3. Służba lekarska składa się z Dyrektora zakładu dr. Stan. Jabłońskiego, prymaryusza oddziału ocznego, dr. Zagórskiego i sekundaryusza dr. Elsnera. Stosunek ich do Sióstr zakonnych jest prawidłowy i w zupełności odpowiedni. Obaj lekarze pomocniczy są bardzo pilni i obowiązkowi.

Zakonnice jest 7, a mianowicie: Przełożona, druga w kancelaryi, trzecia na oddziale zakaźnych, czwarta w kuchni, piąta w pralni, szósta na oddziale ocznym, a siódma na oddziałach chorych.

Służba niższa składa się z 11 osób: a mianowicie z portyera, mającego obowiązek chodzenia na pocztę i dozoru wchodzących i wychodzących, posługacza w salach chorych i jednego w sali operacyjnej, praczki, kucharki, dozorczyńni na oddziale chorób wewnętrznych i chirurgicznych, 1 na oddziale kiłowych kobiet, jednej na oddziale ocznym, 1 na zakaźnym i dwóch wozniów.

W kuchni jest potrzebna druga posługaczka, o którą zakonnice ciągle proszą.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 128 chorych, a mianowicie na wewnętrznym 47, na chirurgicznym 27, na ocznym 25, na kiłowym 19. W ciągu 1903 r. leczono 1647. Przepięnienia nie ma obecnie, czasami jednak liczba chorych leczonych jednocześnie dochodziła do 160. Przeciętnie w roku ubiegłym leczono dziennie 116 chorych. Na każde łóżko przypadało po 8 m kwadratowych przestrzeni i 30 m sześciennych powietrza. Powietrze w salach bardzo czyste. W razach przepięnienia chorzy nadliczbowi byli pomieszczeni na siennikach położonych na ziemi.

Najwięcej chorych na oczy i chirurgicznych; porodów odbywa się także dość wiele w szpitalu. Przeciętny czas leczenia wynosił 25·8; długi czas leczenia przypada przedewszystkiem na dotkniętych chorobą oczną, syfilitycznych i operowanych. Chorych nie kwalifikujących się do szpitalnego leczenia nie znalazłem.

W szpitalu są dwie sale dla chorób wewnętrznych, dwie chirurgiczne, oczna, położnicza i dwie sale dla chorób wenerycznych: męska i żeńska. Izolacja zakaźnych jest zupełna i nie było ani razu wypadku zakażenia się w samym szpitalu. W dniu inspekcji w zakaźnym pawilonie było dwóch chorych na tyfus brzuszny a jeden na szkarlatynę.

Chorych obłąkanych dla braku odpowiedniego pomieszczenia Dyrektor nie przyjmuje.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach wyznaczonych instrukcją i dwa razy dziennie. Oddział oczny, jak wspomniałem wyżej, ma swego prymaryusza; usługi, które oddział ten oddaje miastu i okolicy, są bardzo wielkie.

Operacyj chirurgicznych w ciągu r. 1903 wykonano 309 z wynikiem bardzo dodatnim.

W dzienniku lekarskim dyagnozy są wypisane należycie, zwłaszcza chorób chirurgicznych. Żadnych sprawozdań oprócz rocznych statystycznych lekarze nie piszą.

W roku 1903 umarło w tym szpitalu 96 to jest 5·8%.

Ambulatoryjnie leczą się tylko chorzy na oczy.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Zywnienie chorych jest dobre, smacznie przygotowane i dostateczne.

Chorzy pytani w różnych salach oświadczyli, że z wiktury są zupełnie zadowoleni.

6. Koszt przeciętny leków na dzień i chorego wynosił w roku 1903 7·1 gr., w b. r. 6·8.

Aptekarze po krótkim oporze oświadczyli, że będą dawać dla szpitala leki z opustem 15%.

Szpital posiada małą apteczkę domową, w której znajdują się leki mogące być potrzebnymi w każdej chwili. Leki te znajdują się pod kluczem zakonnicy z oddziału męskiego.

Opatrunki są dobre. Zapasy niewielkie znajdują się na strychu w zamkniętej części tego ostatniego.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna, ale stół operacyjny, dawnej konstrukcji, nie nadaje się do aseptycznego operowania. Narzędzia chirurgiczne są utrzymane w dobrym stanie.

8. Łazienki są dość prymitywne, ilość wanien jest mała. Kąpiel otrzymuje każdy wstępujący do szpitala chory, kąpiele zaś lecznicze dają się według potrzeby. Otrzymujący wcierania merkuryalne i wcierania przeciw świerzbowcowi otrzymują kąpiele co sześć dni.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego czuwają we dnie i w nocy zakonnice, urządzające nocne dyżury, kiedy to potrzeba.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu. Chorych lekarze przyjmują w czasie porannych i popołudniowych wizyt. Przybywających później kwalifikuje w domu swoim Dyrektor szpitala lub sekundaryusz i daje kartkę przyjęcia. W nagłych przypadkach przyjmuje przełożona Siostr miłosierdzia i natychmiast uwiadamia o tem dyrektora za pomocą telefonu, łączącego szpital z pomieszkaniem Dyrektora.

Do usług zwykle używa się tylko wenerycznych a niekiedy ocznych i brzemiennie kobiety.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego jest wspólny z miastem; dezynfekcyje odbywają się pod okiem zakonnic.

11. Dom przedpogrzebowy jest bardzo dobrze urządzonej sekcye sądowe odbywają się dość często, a naukowe w ważniejszych przypadkach.

12. Dyrektor szpitala uprasza o zezwolenie na urządzenie porządnej sali operacyjnej, gdyż obecna nie odpowiada dzisiejszym wymogom chirurgii, tu bowiem odbywają się opatrunki wszelkich ran i największej czystości wymagające operacye.

Poleciłem, aby opatrunki przeniesiono do innej, małej sali, a Dyrektorowi zaleciłem, aby z prośbą popartą kosztorysem o zezwolenie na urządzenie sali operacyjnej udał się do Wys. Wydziału krajowego.

13. Upraszam o zezwolenie na urządzenie sali operacyjnej.

Popieram prośbę sióstr Miłosierdzia o pozwolenie przyjęcia podkuhennej, obecna bowiem ilość służby w kuchni dać sobie rady nie może.

Na radzie dnia 22. lipca 1904 uchwalono:

Sprawa lepszego urządzenia sali operacyjnej będzie wzięta pod rozprawę po przedłożeniu szczegółowego projektu ze strony Dyrekcyi.

Przyjęcie jeszcze jednej sługi do kuchni — po zbadaniu potrzeby tej przez lustratora.

**Sambor.** — 1. Przewodniczącym komitetu jest emeryt. radca sądowy i były poseł, Słotwiński. Członkami: burmistrz miasta p. Stegermann, Dr. Markiewicz i Dyrektor szpitala, Dr. Biegelmajer.

Komitet zbierał się cztery razy w roku i załatwiał przedewszystkiem sprawę administracyjno-gospodarcze.

2. Budynek jest zupełnie nowy, a opisanie jego przedstawiłem w roku ubiegłym. Braki jego były podniesione przy rekolaudacyi i Wydział krajowy udzielił raz 3150 K, a drugi 2000 K. aby te braki, nie pochodzące z winy budowniczego, mogły być naprawione. Jakkolwiek pomieszczenie studni w suterenie pod pralnią nie można nazwać szczęśliwym pomysłem, ze względu jednak, że suterena ta jest sklepiona, a woda z pralni odpływa rurą żelazną, niebezpieczeństwo zepsucia wody studziennej wodą z pralni jest żadne.

Woda z tej studni jest bardzo czysta i smaczna. Okolica szpitala jest zdrowa, tylko czasami zanieczyszcza powietrze, stojąca dość blisko rakarnia; wtedy gdy wiatr wieje z tej strony; zresztą miasto obiecało przenieść rakarnię w inne, oddalone miejsce.

Czystość jak w budynku tak i w podwórzach wzorowa i nie zostawia do życzenia. Dostęp z ulicy do szpitala obecnie jest zupełnie dogodny.

3. Służba lekarska składa się z dwóch lekarzy: Dyrektora szpitala i sekundaryusza Dra Chrząszczewskiego; stosunki ich wzajemne i do Sióstr zakonnych są bardzo dobre.

Zwykle wizyty lekarskie odbywają się razem, a dzielą się pracą tylko w razie większego przepełnienia. Ważniejsze operacje chirurgiczne dokonywa Dyrektor.

Zakonnice jest cztery: przełożona, dwie Siostry przy chorych, jedna w kuchni i w pralni. Potrzebną jest jeszcze jedna dla pawilonu izolacyjnego, gdyż obecnie pawilon ten obsługuje ta Siostra oddziałowa, która ma mniej chorych, a nie jest to rzecz bardzo bezpieczna.

Posługi niższej jest 8 osób: 3 przy chorych mężczyznach, jedna dozorczyń przy chorych kobietach, jedna w pralni i jedna w kuchni, wreszcie dwóch stróżów.

4. W dniu inspekcji w szpitalu zastałem 104 chorych, w ciągu zaś ubiegłego roku było 1179, tj. 86 w przecięciu dziennie na 100 etatowych łóżkach. Dotychczas przepełnienia nie było.

W dniu wizytacji w szpitalu zastałem chirurgicznych 28, ocznych chorych 10, syfilitycznych 22 i zakaźnych 8, reszta są dotknięci chorobami wewnętrznymi.

Szpital ten jest zbudowany z takim obliczeniem, żeby na jedno łóżko przypadało 8 metrów kwadratowej przestrzeni i 30 m<sup>3</sup> powietrza. W razie przepełnienia wstawiają się zapasowe łóżka, których jest 12. Dyrektor szpitala przyjmuje przeważnie choroby ostre, a wyjątkowo tylko przewłoczne w wypadkach niebezpiecznych komplikacji.

Przeciętny czas leczenia w r. 1903 był 266. Na uwagę moją, iż czas ten jest zbyt długi, Dyrektor odpowiedział, że zwykle wydalenie niektórych chorych nieuleczalnych jest połączone z wielkimi trudnościami, bo dom miejski dla ubogich jest zawsze przepełniony, a pomieszczenie takich chorych w aresztach policyjnych, zanim przeprowadzi się korespondencję jest wprost niemożliwe.

Mężczyźni chorzy są pomieszczeni na parterze, kobiety na piętrze. Syfilityczni, chirurgiczni i położnice są pomieszczeni w osobnych salach. Pawilon izolacyjny jest ustawicznie zajęty; znalazłem w nim kilku chorych na tyfus brzuszny, dwóch na odrę, jednego na szkarlatynę i jednego na gangrenę płuc.

Raz tylko był wypadek zakażenia tyfusem plamistym drugiego chorego, ale oba wypadki zostały uleczone. Dotychczas do szpitala nie przywożono nmysłowo-chorych, ale w wypadku, gdyby przybył, można będzie pomieścić go w domu izolacyjnym, posiadającym kraty i w którym możnaby oddzielić jeden pokój odpowieni do tego celu. P. Dyrektorowi wskazałem, jak to urządzić należy.

5. Wizyty lekarskie odbywają się z rana o 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godz., a po południu tylko wtedy, gdy jest jaki chory w stanie niebezpiecznym.

Zażądałem, aby wizyty lekarskie odbywały się dwa razy dziennie.

W r. 1903 dokonano w szpitalu 157 operacji; od początku zaś r. 1904 — 15.

W dzienniku lekarskim są oznaczone tylko dyagnozy chorób leczonych; zażądałem, aby choroby chirurgiczne były wpisywane z większymi szczegółami pod względem ich przebiegu. Lekarze zajęci pracą na chleb powszedni, pracom naukowym nie oddają się, oprócz śledzenia za postępowaniem lecznictwa przez czytanie ksiąg lekarskich.

Wyniki leczenia są następujące: Na 1179 chorych, leczonych w r. 1903 w ciągu 31.405 dni zmarło 87, to jest 7.3% w ciągu roku w stanie agonii przyjęto 6.

Ambulatoryjnym leczeniem chorych, przychodzących do szpitala, lekarze nie zajmują się ze względu na wyzysk, jaki to powodowało.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze nie pobierają żadnego honorarium. Od dawnych chorych operowanych, przychodzących dla zmiany opatrunków, bierze się do puszki po kilkadziesiąt hal., z czego daje się pomoc rekonwalescentom, nie mającym środków dla dostania się do domu.

Pożywienie chorych jest dobre i smacznie przyrządzone według normy ustanowionej przez Wydział krajowy. Chorzy z wiktą są zadowoleni, a wszystkie kuchenne produkty w spiżarni znalazłem odpowiedniej jakości. Koszt dnia żywienia 39 h.

6. Koszt przeciętny leków i opatrunków wynosił w r. 1903 16.3 h. Wezwałem Dyrektora do oszczędniejszego przepisywania środków leczniczych i przygotowywania prostszych leków w szpitalu przez Siostrę zakonną, która się zna na tem.

Szpital posiada środki lecznicze, mogące być potrzebnymi w każdej chwili, a klucz od szafki, w której są przechowywane, znajduje się u jednej z Sióstr zakonnych.

Opatrunki sprowadzają się z fabryki krajowej „Tlen“ w miarę potrzeby. Większych zapasów w szpitalu niema.

7. Narzędzia chirurgiczne utrzymane są w wielkiej czystości; ilość ich jest dostateczna; zużyte naprawiają się lub są zamieniane w razie potrzeby.

Stół operacyjny kupiono u firmy krajowej Gorgeon i Trepczyński. Stary stół, stojący w separacie, używa się do operacji septycznych.

8. Łazienki są w stanie dobrym. Wanien jest osiem w głównym budynku i jedna w zakaźnym. Każdy wstępujący chory otrzymuje kąpiel dla czystości z wyjątkiem gorączkujących; oprócz tego syfilityczni otrzymują kąpiel po każdym pięciu wcieraniach, a świerzbowi po trzech. Piece do grzania wody, które wskutek nieumiejętnego użycia popsuły się w początku, już są naprawione, a służba oddziałowa jest już obuczona jak postępować z tym przyrządem.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie i w nocy czuwają zakonnice.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu. Chorzy są przyjmowani do zakładu z rana; dla przyjęcia chorych, przybyłych po południu Dyrektor wydaje pisemne polecenie; ciężko zaś chorych, przywiezionych do szpitala w porze, gdy lekarzy niema, przyjmuje przełożona Sióstr zakonnych.

Telefonu, łączącego szpital z pomieszkaniem Dyrektora lub sekundaryusza niema, gdyż w całym mieście telefonów jeszcze niema.

Do posług w szpitalu są używani tak jak i wszędzie syfilityczni, rekonwalescenci, chirurgiczni i oczni.

10. Dezynfektora szpital jeszcze nie posiada. Nim będzie zakupiony tak potrzebny przyrząd, poleciłem bieliznę zakaźnych wygotowywać osobno, a odzież dezynfekcyonować za pomocą Tinct benzoe.

11. Dom przedpogrzebowy jest urządzony należycie; zmarłych w r. 1903 było 87, w wypadkach ważniejszych odbywają się sekcye.

12. Dyrektor uprasza o pozwolenie kupna dezynfektora i o przyjęcie piątej Siostry Miłosierdzia do pawilonu zakaźnego. Komitet przedstawi w tym względzie wkrótce podanie.

13. Dyrektor szpitala i sekundaryusz uskarżali się, że płaca ich nie odpowiada normie przyjętej przez Wys. Wydział krajowy i że pomimo przedstawień komitetu szpitalnego nie zrównano ich co do płacy z lekarzami pra-

cującymi w szpitalach, gdzie ani ilość chorych leczonych w ciągu roku, ani ilość dni leczenia nie dochodzą do tej cyfry, jaką przedstawia szpital w Samborze.

Na Radzie d. 29. marca przyjęto do wiadomości. Przyjście piątej Siostry Miłosierdzia i sprawienie dezynfektora będzie wzięte pod rozwagę przy zatwierdzeniu preliminarza na r. 1905.

**Sanok.** 1. Przewodniczącym komitetu jest p. Włodzimierz Truskolaski, marszałek powiatu, zastępcą jego burmistrz miasta, p. Witoszyński, członkami ksiądz Moskalik, katecheta gimnazjalny i dyrektor szpitala. Posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby, co parę miesięcy.

2. Budynek szpitalny w dobrym stanie; wilgoci w nim nigdzie nie ma z wyjątkiem piwnicy, gdzie w słotne lata występuje miejscami wilgoć. Czystość w budynku i porządek wzorowy. Woda do picia i prania dobra, ale w obecnym czasie jest w tak małej ilości, że na potrzeby gospodarcze potrzeba wodę przywozić z Sanu.

Obecny, bardzo nędzny pawilon dla zakaźnych stoi bardzo blisko głównego budynku szpitalnego, ale nie ma możliwości odsunąć go, bo jest tak zmurszały, że rozwali się natychmiast, gdyby go ruszono. W sąsiedztwie szpitala nie ma żadnych nieczystych potoków ani bagien.

3. W szpitalu jest dwóch lekarzy: Dyrektor Dr. Włodzimierz Pajęczkowski i sekundaryusz Dr. Salomon Ramer. Stosunek lekarzy między sobą i do Sióstr zakonnych jest należyty. Obaj lekarze pracują jednocześnie tak, że obaj znają wszystkich chorych.

W szpitalu sanockim jest sześć zakonnice: 1 przełożona zajmująca się gospodarstwem, rachunkami i dozorem pralni, 2 i 3 pracują w kancelaryi, 4 w kuchni, 5 i 6 przy chorych mężczyznach i kobietach. Ilości tej zmniejszyć nie można, bo w kancelaryi jedna siostra nie da sobie rady.

Posługi jest 4 mężczyzn i 4 kobiet, a mianowicie: 1. 2 stróżów mających obowiązek rąbać drzewo, nosić wodę, chodzić do miasta, apteki itd. Jeżeli jest wielkie pranie, to jednego stróża oddalają, a przyjmują praczkę, 2. Dwóch dozorców chorych. Dziewczęta: jedna w kuchni, druga w pralni, a dwie przy chorych, służba zmienia się bardzo często z powodu emigracji do Ameryki, bo ta ostatnia w Sanoku jest na porządku dziennym.

4. Chorych w dniu inspekcji było 76; w r. 1903 leczono 1.175 w ciągu 27.485 dni. Przepełnienie prawie nigdy nie bywa, a szpital ma miejsce na 80 chorych, ilość więc powietrza, przypadającego na każdego chorego jest ta, której wymaga higiena.

Najczęstsze choroby leczone w szpitalu są choroby wewnętrzne i oczne, a następnie chirurgiczne. Przeciętny czas leczenia 23.3. Chorych czekających na operację lub nie kwalifikujących się do szpitalnego leczenia nie znalazłem.

Chorzy są rozmieszczeni osobno według płci i o ile lokale pozwalają, osobno według rodzajów choroby.

W szpitalu tym w roku ubiegłym leczono na szkarlatynę 6, na dyfteryę 14, na tyfus brzuszny 11, nie było jednak ani jednego przypadku zakażenia innych chorych w samym szpitalu, pomimo braku dobrego pomieszczenia dla tego rodzaju chorych.

Obłąkanych do szpitala nie przyjmowano.

5. Wizyty lekarskie odbywają się dwa razy dziennie w godzinach oznaczonych instrukcją, a zresztą i częściej, jeżeli potrzeba tego wymaga. Opatrywanie ocznych i syfilitycznych jest pozostawione sekundaryuszowi.

W 1903 r. dokonano 200 operacji: między niemi wiele było bardzo ciężkich; wyniki operacji były w ogóle nader szczęśliwe.

W dziennikach lekarskich dyagnozy są zaznaczone treściwie, a chirurgiczne wypadki bardzo obszernie. Żadnych prac naukowych lekarze nie podejmowali.

Wyniki leczenia bardzo dobre, bo w r. 1903 procent śmiertelności wynosił 4,6, gdyż na 1.175 leczonych umarło 55.

Ambulatoryum prowadzą obaj lekarze, przyczem sekundaryusz zajmuje się przeważnie chorymi na oczy, a dyrektor wszystkimi innymi.

Od chorych leczonych lekarze w szpitalu żadnego honorarium nie pobierają.

Pożywienie jest dobre i smacznie przyrządzone. Chorzy i posługa na śniadanie otrzymują miewo lub kawę. Koszt dzienny żywienia wynosi 41 groszy.

6. Przeciętny koszt leków i opatrunków wynosi na dzień i chorego około 10 groszy.

Każda z sióstr, znajdująca się przy chorych mężczyznach i kobietach posiada podręczną apteczkę zawierającą wszelkie leki, mogące być w każdej chwili potrzebnymi.

Opatrunki otrzymują się z „Tlenu“ przez aptekarza; zapasów więc szpital nie robi żadnych.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna i są utrzymane w wielkim porządku i czystości. Inwentarz prowadzi sam dyrektor.

Szpital posiada dwa stoły operacyjne, jeden służy do opatrunków, drugi do operacji; oba w dobrym stanie.

8. Łazienki posiadają tylko dwie wanny: jedną drewnianą, drugą z cynkowej blachy. Zwykle każdy wstępujący do szpitala, jeżeli stan zdrowia jego nie sprzeciwia się temu, otrzymuje kąpiel czystości; kąpiele zaś lecznicze bywają udzielane według potrzeby. Obecnie z braku wody ilość kąpeli jest bardzo ograniczoną.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują siostry zakonne.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka. Chorych zwykle przyjmuje dyrektor z rana, w szpitalu w czasie wizyty, a po obiedzie w domu wydaje kartki przyjęcia.

Szpital jest połączony z mieszkaniem dyrektora za pomocą telefonu, tak że w każdej chwili może być wezwanym w razie potrzeby.

Do posług w szpitalu używają się rekonwalescenci i weneryczni.

10. Szpital posiada dezynfektor systemu Rychnowskiego; aparat stoi w szopie i jest obsługiwany przez stróża, którego obznajomiono z użyciem przyrzędu; przy dezynfekcyonowaniu znajduje się zawsze przełożona zakonnica. Aparat jest dobry i nie psuje przedmiotów.

10. Szpital przyjmował kilkakrotnie do zdezynfekcyonowania rzeczy po chorych zakaźnych z miasta. Płacę za to pobierano 1 zł., z których kupowano opał i kwas karbolowy, a resztę oddawano stróżowi za fatywę.

11. Dom przedpogrzebowy dobrze urządony. Zmarłych było 55.

Obdukcye odbywają się w ważniejszych przypadkach, ale nie zawsze, aby nie zrażać ludności, która tego nie lubi.

12. Wskutek nieustannego przypominania przez organa Namiestnictwa dyrektor bardzo uprasza o zbudowanie pawilonu dla zakaźnych, których tu zawsze wiele. Zostawiłem mu rysunki dwóch typów podobnych pawilonów i poleciłem, aby dał jakiemuś budowniczemu - przedsiębiorcy dla zrobienia porządnego planu i kosztorysu, a następnie aby przedstawił prośbę komitetu do Wydziału krajowego. Pawilon taki według cen miejscowych będzie kosztował około 16 tysięcy koron, z których połowę winna pokryć gmina.

13. Upraszam o przyzwolenie na budowę pawilonu izolacyjnego i o wstawienie do budżetu kwoty potrzebnej na kupno jeszcze choć jednej metalowej wanny do łazienek i na urządzenie kąpeli natryskowych; ta ostatnia będzie kosztować około 50 koron.

Na Radzie 15. lipca uchwalono: Zakupno wanien wziąć pod rozważę przy zatwierdzeniu budżetu — p. Kamieniobrodzki sporządzi plan i kosztorys pawilonu izolacyjnego w ciągu zimy 1905.

**Śniatyn.** — 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest Marszałek powiatowy, poseł Stefan Moysa, członkami: burmistrz miasta p. Niemczewski, p. Horgesheimer, członek Rady powiatowej i dyrektor szpitala Dr. Edmund Ciszka. Posiedzenia komitetu odbywają się co kilka miesięcy lub częściej, w miarę potrzeby; tu się załatwiają sprawy dotyczące budowli nowych i spraw administracyjno-gospodarczych.

2. O stanie budynków donosiłem w poprzednich raportach moich i powtarzam, że jest to jeden z najładniejszych zakładów leczniczych na prowincyi. Jednak po kilku latach użycia, niektóre rzeczy, najczęściej używane, potrzebują naprawy, a mianowicie:

- 1) wanny betonowe i odpływy z nich potrzebują obejrzenia i naprawy;
- 2) rura odprowadzająca wodę z sali operacyjnej, musiała gdzieś pęknąć, bo ściana na piątrze jest zawilgocona;
- 3) potrzebną jest rekonstrukcyą zbiornika kloacznego, płyny bowiem z niego wracają do piwnic.
- 4) Piec w sali operacyjnej potrzebuje naprawy tak samo jak i posadzka w kuchni;
- 5) należy naprawić zbiornik wodny przed szpitalem;
- 6) kanał z trupiarni potrzeba połączyć z głównym kanałem, odpływu bowiem tu nie było. — W ubiegłym roku korytarze i sale parteru zostały polakierowane na wysokość prawie 2 metrów. Woda w studni jest dobra i do picia i do prania.

3. W szpitalu jest dwóch lekarzy: Dyrektor Dr. Ciszka i sekundaryusz Dr. Piotr Kuśnierczyk, z którego dyrektor jest bardzo zadowolony, bo jest bardzo pracowity i sumienny.

Stosunek lekarzy do Sióstr zakonnych jest zupełnie prawidłowy. Lekarze odbywają codziennie wizytę poranną wspólnie, prymaryusz zwykle sam operuje, a sekundaryusz mu pomaga i robi wszystkie opatrunki.

Sióstr Miłosierdzia jest cztery: przełożona, jedna siostra na oddziale mężczyzn chorych, druga na oddziale chorych kobiet, nareszcie czwarta zawiąduje kuchnią i pralnią; niższej służby jest sześć: 2 dozorców chorych, stróż, 2 w pralni i jedna w kuchni. Przy znacznem przepełnieniu szpitala ilość ta służby jest zaledwie wystarczającą, tak że w razie choroby zakaźnej, potrzeba przyjmować osobną posługę do obsługi pawilonu. W ubiegłym roku takiemu najętemu posługaczowi oprócz wiktury płacono po koronie dziennie.

4. W dniu inspekcji znalazłem 94 chorych. W roku ubiegłym leczono 1.159 chorych w ciągu 25.369 dni, przeciętnie zaś leczono 69 chorych na 42 pierwotnie etatowych łózkach. Jest więc stałe, nieustanne przepełnienie szpitala, najwięcej zaś potrzebujących chirurgicznego leczenia, w ostatnich bowiem czasach chirurgia wkroczyła szeroką drogą w dziedzinę chorób wewnętrznych. Według obecnego przeciętnego stanu rocznego chorych, na jedną osobę przypada 4·8 m<sup>2</sup> powierzchni i 19·4 m<sup>3</sup> powietrza. Nadliczbowi są umieszczani po dwóch na jednym łóżku, albo na siennikach rozciągniętych na ziemi.

W dniu inspekcji chorych na oddziale chirurgicznym było 30, na wewnętrznym 29, na ocznym 4, na skórny 16, na wenerycznym 13, na uszy chory 1. Ta sama proporcya istnieje i w ciągu roku. Przeciętny czas leczenia jest 21·8. W szpitalu nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia.

Chorzy są oddzielani według płci i według rodzaju choroby o tyle, ile przepełnienie na to pozwala. Izolacya zakaźnych jest dostateczna, bo jeszcze ani razu w szpitalu śniatyńskim nie było przypadku zakażenia innych chorych zaraźliwą chorobą, chociaż w przeszłym roku leczono na szkarlatynę 2, na tyfus plamisty 4, a tyfus brzusny 14 osób. Dla obsługi ich najmowano osobną posługę z płacą 1 kor. dziennie. Z tych ośmnastu chorych na tyfus umarło 3 na tyfus plamisty i jeden na tyfus brzusny. Było też parę wypadków przyjęcia do obserwacyi obłąkania do chwili, kiedy już można było ocenić formę choroby i odesłać do Kulparkowa. Ile jednak można, unika się



przyjmowania chorych tego rodzaju, aby nie narażać szpital na nieprzewidziane szkody, jak np. rujnowania pieców i powybijania szyb w oknach.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie i w godzinach wyznaczonych instrukcją. Rano odbywa się wspólna wizyta, po południu zaś bada chorych sekundaryusz, aby miał możliwość na drugi dzień zdać relację prymariuszowi o stanie każdego chorego wieczorem, kiedy zwykle następuje nasilenie choroby.

Operacyj w r. 1903 dokonano 123, z tych ważniejsze były: laparotomij 2, hermiotomij 2, trepanacyj 1, resekcji 5, extirpatio uteri 3.

W dzienniku lekarskim prowadzą się treściwe historie chorób, zwłaszcza chirurgicznych; sprawozdań jednak żadnych nie robiono; warunki życia w Śniatynie są bardzo trudne i ciężko pracować potrzeba, aby zarobić na utrzymanie rodziny. Muszę zaświadczyć jednak, że obaj lekarze posiadają wiele zaufania i uznania ludności za ich niestrudzoną pracę, sumiennosc, ludzkość i wiedzę. Taką słyszałem o nich ogólną odezwę.

Wyniki leczenia są bardzo dobre, gdyż na 1.159 leczonych zmarło 37 czyli 3·1%; przyjętych w agonii było 4.

Ambulatoryum prowadzą obaj lekarze po porannej wizycie, jedni są przyjmowani do szpitala do leczenia, drudzy otrzymują poradę lekarską lub opatrunki.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają. Zresztą zgłaszają się do szpitala tylko bardzo ubodzy, których nie stać na zapłatę, za udzielaną im radę lub pomoc lekarską.

Wikt chorych bardzo dobry, zwłaszcza mięso, pożywienie wydaje się według normy zatwierdzonej przez Wydział krajowy. Koszt dzienny 38 hal. Bielizny przy ciągłym przepełnieniu szpital posiada mało.

6. Przeciętny koszt leków i sanitarnych potrzeb na dzień i chorego wynosił w r. 1903 16·2 gr.

Każda siostra oddziałowa ma pod swoim kluczem wszystkie lekarstwa, mogące być potrzebnymi w nagłych przypadkach.

Opatrunki są brane z fabryki „Tlen“. Zapas tych opatrunków przechowuje się w kancelaryi lekarskiej i w magazynie bielizny.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna. Inwentarz prowadzi sam Dyrektor, są one utrzymane w należytej czystości.

Szpital posiada dwa stoły operacyjne, jeden do operacji aseptycznych z płytą szklaną, a drugi drewniany do wypadków septycznych, w sali przyjęcia chorych.

8. Łazienki są bardzo porządne, ale potrzebują tych napraw, o których wspomniałem wyżej. Kąpiel otrzymuje każdy wstępujący do szpitala, jeżeli stan zdrowia nie sprzeciwia się, a oprócz tego wydają się kąpiele lecznicze każdemu, komu to jest potrzebne.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują Siostry zakonne i stróż. Przy ciężko chorych siostry odbywają nocne dyżury.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu, do przyjęcia kwalifikuje dyrektor z rana po wizycie lekarskiej w szpitalu, a później w swoim domu i wydaje kartki przyjęcia.

Telefonu w mieście jeszcze nie zaprowadzono.

Do posług bywają używani rekonwalescenci po chorobach chirurgicznych i syfilityczni.

10. Desinfektora własnego szpital nie posiada, a korzysta z desinfektora miejskiego systemu Rychnowskiego. Posługa szpitalna jest obuczona do manipulacji z desinfektorem.

Aparatu dla desinfekcji sal po zakaźnych chorobach za pomocą formaliny szpital nie posiada.

11. Dom przedpogrzebowy jest urządzony bardzo dobrze. Sekcje odbywają się we wszystkich przypadkach, przedstawiających naukowy interes.

12. Wysoki Wydział krajowy polecił Komitetowi szpitalnemu, aby przedłożył kosztorys wszystkich tych napraw w szpitalu, o których wspomniałem przy opisie budynku. W Śniatynie niema ani jednego budowniczego, któryby mógł to zrobić, a sprowadzanie budowniczego z Czerniowiec lub z Kołomyi bardzooby drogo kosztowało. Dlatego też kosztorysu nie przedłożono. Dyrektor więc uprasza, czy nie możnaby polecić p. Kamieniobrodzkiemu przy sposobności zwiedzania robót w Zaleszczykach, aby zatrzymał się w Śniatynie, zbadał powody zepsucia się wodociągów, dał wskazówki, co robić należy i zrobił kosztorys tych robót.

Proszę tę mocno popieram.

13. Na plany domu administracyjnego i pawilonu osobnego dla zakaźnych, posłane do Wydziału powiatowego dla oświadczenia się co do projektu tego, Wydział powiatowy zgadza się w zupełności, ale nie wie, czy zebrane na to pieniądze w kwocie około 15.000 koron wystarczą, bo niema komu zrobić kosztorysu. Jeżeli p. Kamieniobrodzki wstąpi do Śniatyna dla ocenienia, ile będą kosztować naprawy wodociągów, to będzie mógł podać jednocześnie, chociaż w przybliżeniu, jaki koszt wyniesie ta nowa budowa. Sądzę, że nie zajmie to wiele czasu, bo już mamy kilka podobnych domów administracyjnych i pawilonów dla zakaźnych.

Pisarz szpitalny, p. Amirowicz, oświadczył mi, że nie jest w stanie podołać pracy kancelaryjnej, wobec ciągłego zwiększania się ilości chorych i prosił o pomoc. W szpitalu tym leczy się zawsze dość znaczna ilość zakaźnych, do których niema osobnej Siostry miłosierdzia. Czy nie zezwoli Wysoki Wydział krajowy przyjąć do kancelaryi do pomocy jednej Siostry miłosierdzia, któraby zazadem mogła pełnić obowiązki dozoru nad chorymi zakaźnymi, Komitet ma wkrótce zrobić o tem przedstawienie do Wydziału krajowego.

Na Radzie 29. marca przyjęto do wiadomości. Sprawę funkcjonowania kancelaryi i potrzebnej pomocy dla pisarza rozpatrzy pan lustrator.

**Sokal.** — 1. Przewodniczącym Komitetu jest hr. Plater. Członkami Marszałek powiatowy poseł, Kraiński, p. Eugen. Wysoczański i Dyrektor szpitala dr. Józef Łuszczkiewicz. Komitet bardzo szczerze zajmuje się szpitalem i dba o rozwój jego.

2. Szpital ten zbudowano w 1899 roku kosztem 161.734 K. Wys. Sejm udzielił na budowę 56.000 K. Szpital stoi za miastem przy drodze do Tartakowa w odkrytem polu, otoczony zasianymi polami. Zakład jest zbudowany systemem pawilonowym. Dwa pawilony piętrowe mieszczą chorych mężczyzn i kobiet. Budynek administracyjny, stojący między nimi, jest połączony z pawilonami korytarzem krytym na dole, a otwartym na górze. Na południowej stronie, w oddaleniu 27 metrów od domu administracyjnego znajduje się pawilon dla zakaźnych; na północnej zaś, tuż przy drodze — dom przedpogrzebowy; przy wschodniej granicy — szopy gospodarcze, chlewy, kurniki i t. d. Między pawilonami ogród dla przechadzki chorych i mały ogród warzywny. Wszędzie czystość i porządek wzorowy. Studnia znajduje się za budynkiem gospodarczym wiercona, ma 34 metry głębokości. Woda do picia i gotowania doskonała. Pompa ssąco-tłocząca dostarcza wodę do rezerwoaru znajdującego się na strychu domu administracyjnego i stamtąd jest rozprowadzana do pawilonów, korytarzy, miejsc ustępowych, sali operacyjnej, kuchni i pralni. Kanał betonowy odprowadzający wody gospodarcze i deszczowe dochodzi do wielkiego zbiornika prówizorycznego, nim się wybuduje kanał do Bugu. Obecnie oczyszczenie tego zbiornika kosztuje rocznie 1000 koron, w chwili obecnej kanał ten już się buduje i ma 75 ctm wysokości, 60 m. szerokości a przecięcie jajowate.

Wszystkie budynki gospodarcze są obrukowane. Studnia dla uchronienia jej od pyłu, a posługi od zimna i wiatru jest otoczona altaną drewnianą.

3. Dyrektorem szpitala jest dr. Józef Łuszczkiewicz, mianowany w r. 1887, sekundaryszem dr. Miron Jajus mianowany w r. 1897. Stosunek lekarzy do Sióstr zakonnych jest zupełnie prawidłowy i panuje tu wzajemne zadowolenie i należyte pełnienie obowiązków wszystkich pracujących w szpitalu.

Służby zakonnej pod wezwaniem św. Józefa jest 7; jedna z nich, nie utrzymująca płacy, zajmuje się szwalnią. Przełożona lozoruje gospodarstwo i prowadzi rachunki; dwie zakonnice prowadzą kancelaryę, jedna jest na oddziale chorych mężczyzn, druga na oddziale chorych kobiet, jedna w kuchni. Niższej służby jest osób 11 a mianowicie: 2 dozorców na oddziale chorych mężczyzn, na każdym piątrze jeden: jeden na oddziale zakaźnych, dwie dozorcynie na oddziale kobiet, kucharka, dwie praczki, dwóch stróżów i portyer.

4. Ilość chorych w dniu wizytacji była 116. W r. 1903 leczono w ogóle 2806 chorych w ciągu 39.461 dni; przeciętnie na 100 etatowych łóżkach leżono 108 chorych dziennie, było więc stale przepełnienie. Ilość chorych szukających pomocy szpitalnej stale się zwiększa.

Na etatową ilość 100 łóżek jest w salach 800 m<sup>2</sup> podłogi i 24.00m<sup>3</sup> powietrza. W dniach gdy jest przepełnienie, nadliczbowi mieszczą się na siennikach położonych na ziemi, a dzieci po 2 w łóżku.

W 1903 roku leczono na: zapalenie płuc 59, na suchoty 90, na choroby skórne 294, na choroby weneryczne 52; porodów było 15 a z tych 5 potrzebowało pomocy lekarskiej; na oczy leczono 112; zakaźnych i na szkarlatynę 11, na błonicę 47. na tyfus brzuszny 36. Przeciętny pobyt chorych w tym szpitalu jest 14 dni; świadczy to, iż bez potrzeby chorzy nie przetrzymują się w zakładzie. W roku bieżącym wyleczono tu dwa bardzo ciężkie wypadki tężca (tetano) wstrzykiwaniem zawieszyny mózgu króliczego.

Chorzy są pomieszczeni według natury ich cierpień. Dotkniętych chorobami oczu, zwłaszcza dzieci, leczy się tu bardzo wiele.

Doświadczenia co do leczenia gruźlicy hetolem robią się tu rok trzeci z dodatnim rezultatem u osób w początkowych okresach choroby.

Pod wpływem tego leku, wstrzykiwanego do żył, gorączka spada, ustają poty i kaszel, chorzy nabierają łaknienia, waga ciała ich zwiększa się i wychodzą z zakładu wzmocnieni, zdolni do zajęć i do pracy, lecz nie na długo. W pawilonie dla zakaźnych zastałem: jednego chorego na szkarlatynę i dwóch rekonwalescentów po tyfusie brzuszny.

Obląkanych dla braku miejsca w szpitalu nie przyjmują.

5. Wizyty lekarskie odbywają się codziennie w godzinach oznaczonych instrukcją i dwurazowo dziennie; z natury obowiązków lekarskich zdarzają się wypadki, że któryś z lekarzy zaskoczony wezwaniem do pomocy w nagłym zasłabnięciu nie może przyjść na wizytę w oznaczonej godzinie, lecz zawsze uwiadamia o tem drugiego, który go zastępuje w czynnościach szpitalnych, do chwili przyjścia.

Operacyi w 1903 roku dokonano 225. Żadnych zaległych wypadków operacyi w szpitalu nie znalazłem.

W dzienniku lekarskim są zanotowane treściwie historie choroby; oprócz statystycznych rocznych sprawozdań innych naukowych prac lekarskich nie robiono, szpital bowiem absorbuje zanadto wiele czasu, gdyż często lekarze przesiadują w nim po sześć godzin dziennie, zwłaszcza gdy jest kilka operacyi do wykonania.

Wyniki leczenia są znakomite, procent bowiem śmiertelności wynosi zaledwie 2.8%.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Żywienie chorych odbywa się według zatwierdzonej przez Wydział krajowy normy. W dniu inspekcji chorzy mieli na śniadanie kleik jęczmienny, na obiad zupę kartoflową, sztukę mięsa i lemieszkę hreczaną. Chorzy pytani w salach oświadczyli, że z wiktus są zadowoleni. Koszt żywienia na dzień i chorego wynosi 36 gr.

6. Przeciętny koszt leków i opatrunków w r. 1903 wynosił na dzień i chorego 7.5 gr.

Podręczne apteczki leków, które mogą być zapotrzebowane w każdej porze, znajdują się pod kluczem siostr pielęgnujących chorych.

Opatrunki otrzymywano dotychczas z fabryki „Tlen“ i od Dobrowolskiego z Krakowa. Z opatrunków lekarze są zadowoleni.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna i są one utrzymane w porządku. Inwentarz instrumentów prowadzi sam przymaryusz.

Stół operacyjny bardzo dobry. Sala operacyjna dla wypadków aseptycznych nic nie pozostawia do życzenia, dla operacji ran nieczystych jest inny stół i operacje dokonują się w innej sali.

8. Umywalnie są urządzone w salach chorych; łazienki w suterrenach domu administracyjnego; obok łazienek jest garderoba na ubranie i bieliznę kąpiących się; szpital posiada łaźnię parową, czego niema w innych szpitalach prowincjonalnych. Wanien cynkowych jest cztery; dwie dla zwykłych chorych, jedna dla zakaźnych i jedna dla siostr zakonnych i dla lekarzy.

Kąpiel czystości otrzymuje każdy chory przy wstąpieniu do szpitala, jeżeli stan zdrowia nie przeszkadza temu, a wciągu leczenia chorzy bywają posyłani do kąpeli lub łaźni w miarę potrzeby dla czystości. Obfitość wody w studni i łatwość napełnienia rezerwoaru na strychu, (bo jest maszyna do pompowania wody za pomocą gorącego powietrza) pozwala dawać tyle kąpeli leczniczych i dla czystości, ile potrzeba wymaga.

9. Porządek domowy jest określony instrukcją, której szpital ściśle się trzyma. Śniadanie o 8 z rana, o 9 wizyta lekarska, o 12 obiad, o 6 powtórna wizyta lekarska, o 7 wieczera, o 9 wszyscy powinni już być w łóżku.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka. Do przyjęcia kwalifikuje Dyrektor a w razie nieobecności jego sekundarynsz. Po południu zaś Dyrektor chorych ogląda i bada w domu i daje kartkę przyjęcia do szpitala.

Telefonu szpital niema, Dyrektor bowiem mieszka tak blisko szpitala, że wezwany być może w każdej chwili z łatwością.

Do usług w szpitalu zwykle używają się rekonwalescenci i syfilityczni.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego funkcjonuje dotychczas bardzo dobrze; obsługuje go jeden ze stróżów, obznajomiony dobrze z użyciem przyrządu. Aparat nie psuje dezynfekcyonowanych przedmiotów, bo tylko takie bywają poddawane wysokiemu ciepłu, które się w niem nie psują.

Parę razy przysyłano z miasta rzeczy do dezynfekcyi i zapłacono 1 zł. Polecilem, aby na przyszłość w takich razach żądano najmniej 2 zł., bo opalenie deszynfektora kosztuje.

11. Dom przedpogrzebowy znajduje się przy południowej granicy szpitala obok drogi do Tartakowa i tak postawiony, że krewni przychodzący oddać ostatnią posługę zmarłemu nie potrzebują wchodzić do szpitalnego obejścia. Zmarłych w ciągu roku było 79. W razie potrzeby lekarze dokonywali sekcji nankowe.

**Stanisławów.** — 1. Przewodniczącym Komitetu szpitalnego jest ks. kanonik Dąmbrowski, członkami; inżynier Jägermann, burmistrz miasta p. Nimhin i Dyrektor szpitala Dr. Stan. Krasowski.

Posiedzenia Komitetu odbywają się regularnie co miesiąc albo i częściej, gdy potrzeba tego wymaga. Na posiedzeniach tych rozpatrują się sprawy administracyjno-gospodarskie.

2. W roku ubiegłym za kwotę 6.850 K postawiono budynek gospodarczy. W budynku tym murowanym mieści się pokój, z kotłem do gotowania paszy dla krów i dla cieląt; obok zbudowany drewniany chlew dla trzody. Oprócz tego na pierwszym i na drugim piętrze w szpitalu w dwóch salach, na każdym dano nowe sufity i podłogi, postawiono nowe piece kaflowe, przysposobione do palenia węglem i polakierowano ściany do wysokości 1 m. 80 cm. Do podobnych robót na drugiej stronie korytarza przystąpi się z raną wiosną. Nadto w kancelaryi, w apteczce, poczekalni i w pracowni lekar-

skiej dano nową podłogę i piece kaflowe. Wszystkie te roboty są wykonane należycie, pod okiem członka komitetu, inżyniera Jägermana.

W szpitalu jest wilgoć tylko pod miejscami ustępowemi, ze strony północno-zachodniej i pod salą opatrunkową, wskutek braku dobrego odpływu płynów.

Woda w studni jest dobra i smaczna. W stronie południowej szpitala przechodzi z miasta odkryty kanał, cuchnący wskutek gnicia różnych resztek organicznych.

3. Służba lekarska składa się z Dyrektora szpitala Dr. Stan. Krasowskiego i dwóch sekundaryszów: Dr. Dobruckiego i Kreitza okulisty. Stosunek ich wzajemny i do Sióstr zakonnych jest jak najlepszy. Dr. Kreitz zajmuje się przedewszystkiem chorymi na oczy i asystą przy operacji. Wszystkich innych chorych leczy i opatruje sam Dyrektor wspólnie ze swymi pomocnikami.

Sióstr zakonnych jest 9: przełożona przy oddziale syfilitycznych mężczyzn, przy oddziale syfilitycznych kobiet, przy oddziale chirurgicznych mężczyzn, przy oddziale chirurgicznych kobiet, przy zakaźnym, w kancelaryi, w kuchni i przy gospodarstwie. Siostry przy oddziałach syfilitycznych jednocześnie pielęgnują chorych dotkniętych chorobami wewnętrznymi.

Posługi niższej jest osób 14: odźwierny, 3 dozorców przy chorych, 2 dozorczyńce przy chorych, 2 w kuchni, 1 w pralni, 2 stróżów, 1 przy gospodarstwie i 1 furman.

Ilość służby zakonnej i niższej nie jest zbyt dużą, bo w szpitalu roboty jest bardzo wiele.

4. W dniu inspekcji znalazłem 186 chorych. W ciągu ubiegłego roku pielęgnowano 2881 chorych w 56.639 dniach leczenia, było więc przeciętnie po 155 na 120 etatowych łózkach. Przepelnienie to jest stałe, szczególnie wskutek wielkiej ilości syfilitycznych, ocznych i chirurgicznych przypadków; na przykład w dniu inspekcji na 186 chorych było 70 wenerycznych, 53 chirurgicznych, 38 ocznych, 21 na oddziale wewnętrznym i 4 położnic. W ogóle w ostatnich dziesięciu latach liczba leczonych w tym szpitalu podwoiła się.

We wszystkich salach, gdzie leżą chorzy, kwadratowa przestrzeń podłogi wynosi 568 m, pojemność zaś sal 2185 m<sup>3</sup>. Przy etatowej więc ilości łózek 120 na jednego chorego przypadnie 4.7 m<sup>2</sup> i 18.7 m<sup>3</sup> powietrza, przy przeciętnej zaś rocznej 3.6 m<sup>2</sup> i 14.5 m<sup>3</sup> powietrza. to jest mniej, aniżeli połowa tego, ile wymaga higiena.

Przyjmują się chorzy na wszelkie choroby, ale najwięcej chirurgicznych, syfilitycznych i chorych na oczy, pochodzących z daszych okolic, których nie można leczyć ambulatoryjnie. Przeciętny pobyt chorych w r. 1903 był 19.6 dni, co świadczy, iż chorych bez potrzeby nie przetrzymuje się. Syfilitycznych tu zawsze wiele, a najwięcej ze Stanisławowa, Tłumacza i Bohorodczan.

W 1903 roku leczono w szpitalu wenerycznych zwyż 800.

Chorzy różnych płci są na różnych piętrach, według zaś choroby są rozmieszczeni w osobnych salach, o ile na to pozwala nieustanne przepelnienie. Izolacja zakaźnych jest zupełnie dobra; do obsługi chorych tego rodzaju jest osobna dozorczyńca i Siostra zakonna. Pawilon zakaźny w ciągu całego roku był zajęty i nie było ani jednego wypadku zakażenia innych chorych lub posługi; świadczy to, że oddział zakaźnych w obecnym jego pomieszczeniu, odpowiada zupełnie warunkom higieny. Samych tyfusowych było 19. Obłąkanych szpital nie przyjmuje, nie mając dla nich należytego pomieszczenia i odpowiedniej posługi dla pielęgnowania. W jednym z ubiegłych lat, chory taki przyjęty do szpitala na domaganie się starosty, rozwalił piec narobił jeszcze wiele innych szkód, oprócz zaniepokojenia wszystkich chorych w zakładzie.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w godzinach oznaczonych instrukcją. Wizyta lekarska odbywa się dwurazowo dziennie i w ogóle służba lekarska przy chorych odbywa się tu wzorowo, a Dyrektor w razie potrzeby całymi dniami przebywa w szpitalu. Chorzy oczni są oddani pod opiekę Dr. Kreitza, byłego asystenta kliniki ocznej we Lwowie. Wskutek tego jak mi mówił prof. Machek z okolic Stanisławowa, w klinice swojej niema ani jednego chorego.

Ogółem dokonano operacji większych 34, mniejszych 339, ocznych 96. Z większych operacji wspomnę: laparatomij 19, herniotomij 28, owariotomij 2, zszywanie kiszek 8, amputacji 18, trepanacyj 4, resectio intestinor 6, ex-articulatio 17, carcinoma testis 2 i t. d.

Historye choroby są prowadzone w opisach treściwych, lecz zupełnie odpowiednich potrzebnie; oprócz statystycznych wykazów innych sprawozdań rocznych nie robi się dla braku czasu.

W roku ubiegłym Dyrektor szpitala na zjeździe chirurgów w Krakowie miał odczyt o ranach postrzałowych w brzuch. Odczyt ten był pomieszczony w Wiener medizinische Presse.

Wyniki leczenia w tym szpitalu można nazwać świetnymi, śmiertelność bowiem w ciągu 1903 r. wynosiła zaledwie 3.1%.

Ambulatoryjne leczenie prowadzą wszyscy trzej lekarze; ilość ambulantów w ciągu roku równa się ilości chorych leczonych w szpitalu lub nawet ją przewyższa.

Od chorych żadnego honorarium nikt nie bierze. Za opatrunki dają chorzy po kilkanaście lub kilkadziesiąt groszy do skarbonki, z której wydaje się pomoc ubogim rekonwalescentom, aby mogli dostać się do domu.

Pożywienie chorych dobre. Wszystkie wiktuały odpowiedniej jakości. Dzienny koszt wikt na chorego wynosi 40 groszy. W szpitalu zaczęto używać win owocowych, sprowadzanych z Rzeszowa; koszt ich jednak jest znaczny, bo litr kosztuje 50 ct., to jest drożej jak wino.

6. Koszt leków jest bardzo mały, ale opatrunki są drogie, jednak obie te pozycje wynoszą na dzień i chorego zaledwie 8.4 gr.

Szpital posiada w apteczce domowej wszystko, co jest potrzebnem dla chorych w każdej chwili. Apteczkę tę utrzymuje pod swoim kluczem przełożona Siostry Miłosierdzia, która zna się na przygotowywaniu leków.

Opatrunki sprowadzają się z fabryki „Tlen“. Niewielkie zapasy przechowują się w szafie, w sali przyjęcia chorych.

7. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna, inwentarz jest utrzymany dokładnie, narzędzia zepsute lub zużyte w miarę potrzeby zastępują się nowymi.

Stół operacyjny jest stary, ale Dyrektor jest z niego zadowolony i nie potrzebuje innego.

8. Łazienki są słabą stroną szpitala, trudność bowiem przyrządzania większej ilości kąpeli dla chorych jest przyczyną, że kąpeli używa się nie wiele i tylko jako środek leczniczy, ale nie dla czystości.

9. Porządek domowy utrzymują Siostry zakonne we dnie i w nocy; gdy jest niebezpiecznie chory, urządza się dyżur nocny.

Sekundaryusz Dr. Dobrucki mieszka w szpitalu, więc z przyjęciem chorych niema żadnego kłopotu, oprócz tego chorzy są przyjmowani przy porannej wizycie.

Telefon łączy szpital z pomieszkaniem Dyrektora.

Do posług w szpitalu są używani syfilityczni i rekonwalescenci.

10. Dezynfektor systemu Rychnowskiego ustawiony w budynku gospodarczym; używa się w miarę potrzeby i tylko do tych przedmiotów, które nie niszczą się, będąc poddane działaniu wysokiej temperatury.

Nad dezynfekcją czuwa jedna z zakonnice, obeznana z użyciem tego aparatu.

Z miasta nikt nie przysyła żadnych przedmiotów do odkażania.

11. Dom przedpogrzebowy jest urządzony wzorowo. Obdukcye odbywają się tylko w tych razach, kiedy choroba przedstawiała szczególny interes lub powikłania.

12. Dyrektor szpitala prosił o przekształcenie łazienek, aby mieć możność udzielania kąpeli większej ilości chorych. Omówiliśmy wspólnie, co i jak należy zrobić dla dopięcia celu tego i po przejrzeniu tego projektu i kostorysu komitet szpitalny zda relację Wys. Wydziałowi krajowemu.

Oprócz tego Dyrektor zamierza przenieść rzeczy chorych, które zajmują osobny pokój na pierwszym piętrze — na strych, a przekształcenie zajętej przez nie ubikacji na magazyn bielizny i sanitarne przyrządy, które obecnie nie mają osobnego składu, a mieszczą się po różnych szafach i pokojach.

13. Dochody z gospodarstwa folwarcznego w r. 1903 wynosiły :

Dochód :		Wydatek :	
1. Ogród i łąka .	1294.74	. . .	250.98
Za warzywo, siano, trawę		Za nasiona, narzędzia, robotnika i nawóz.	
2. Krowiarnia 10 <sup>3</sup> krów	2051.37	. . .	1534.25
11.300 litr. mleka .	1652.27	Żywność i pastwisko, sieczka,	
6 cieląt .	158	weterynarz.	
1 krowa .	212		
nawóz .	80		
3. Trzoda chlewna .	571.80	. . .	124.84
3 sztuki do kuchni .	367.80	Za żywienie.	
5 sztuk sprzedano za	188.—		
Drobne .	16.—		
4. Drób .	279.19	. . .	85.50
3057 jaj .	181.89	Za żywienie.	
101 drobiu .	94.30		
Ogółem .	4197.10	. . .	1994.97
Czysty dochód .			2202.13
Utrzymanie koni i powozu .			390.14
„ Siostry zakonnej .			400.—
„ parobka .			400.—
			<hr/>
			1190.14
Pozostaje czysty dochód z gospodarstwa .			1011.19 K.
Od samopłacących w r. 1903 ściągnięto .			8398.08 „

Zwracam szczególną uwagę na pracę lekarzy tego szpitala i rezultaty przez nich osiągnięte; śmiertelność w zakładzie jest bardzo mała, a operacyj dokonuje się najmniej 2 dziennie, nie licząc ocznych. To też zaufanie do tego szpitala rośnie, a z nim i napływ chorych tak, że w niedalekiej przyszłości potrzeba będzie szpital ten rozszerzyć przez dobudowę pawilonu. W ostatnim czasie liczba chorych prawie nieustannie dochodzi do 200.

We wszystkich szpitalach naszych odczuwać się daje brak w gminach odpowiedniego zakładu dla kalek, starców i nieuleczalnych, których stan zmusza często do przyjmowania z konieczności do szpitala, aby uniknąć zarzutu niehumanitary, chociaż właściwie do przyjęcia nie kwalifikują się, a których potem pozbyć się trudno.

Na Radzie d. 23. marca 1904 przyjęto do wiadomości.

**Stryj.** — 1. Delegatem Wydziału krajowego jest p. Hinze, prezydent sądu, członkami: dr. Soltysik, dyrektor szpitala i zastępca prezesa, p. Stojalowski, burmistrz miasta Stryja, nareszcie p. Witkiewicz, inspektor kolejowy i radny miejski. Komitet w roku ubiegłym odbył od czerwca cztery posiedzenia, a mianowicie: 18. czerwca, 5. sierpnia, 27. listopada i 18. grudnia.

2. W roku ubiegłym dokonano rekonstrukcyi pował, w których belki były zgniłe i podłóg, a zarazem pieców w większej części sal głównego budynku.

Czystość i porządek w budynku wzorowe.

Z powodu, iż budynek nie jest obrukowany w około i niepodpiwniczony, parter w dolnych częściach jego jest nieco zawilgocony.

Woda w studni jest niezła do picia, ale ze względu, iż leży bardzo blisko budynku szpitalnego i budynków gospodarskich, jest obawa łatwego zanieczyszczenia, zwłaszcza przy niedbalstwie służby i okoliczności iż szpital nie jest skanalizowany.

Okolice szpitala są niskie i bagniste. Rzeka Stryj wylewa nieraz tak daleko, że cała okolica jest zalana wodą, a z nią razem i jedyna mała piwniczka znajdująca się w szpitalu, tak, że wszystko potrzeba z niej wynosić.

3. Dyrektorem szpitala jest dr. Soltysik, sekundaryuszem dr. Czarnecki, a praktykantem dr. Serkowski.

Stosunek służbowy między nimi należyty, tak samo jak i stosunek dyrektora do Sióstr zakonnych. Pracę w szpitalu dyrektor podzielił w taki sposób, że sekundaryuszowi drowi Czarneckiemu oddał do prowadzenia oddział syfilityczny i zmianę opatrunków, sobie zaś zostawił resztę pracy i operowanie przy pomocy obu lekarzy.

Posługa zakonna składa się z sześciu Sióstr Mił., z których jedna jest na oddziale chorych mężczyzn, druga na oddziale chorych kobiet, trzecia w kuchni, czwarta w kancelaryi, piąta w pralni, a nareszcie przełożona za-wiadamuje całym gospodarstwem i prowadzi rachunki.

Ilość więc zakonnej posługi jest dostateczna. Służba niższa składa się z 13 osób: 3 dozorców przy chorych mężczyznach, 3 dozorczytynie przy chorych kobietach, 2 posługaczki w kuchni, 2 w pralni, 2 parobków i szwaczka. Wszyscy mają tyle do roboty, że zmniejszenie posługi jest niemożliwe.

4. W dniach inspekcji chorych było 142 na 99 etatowych łózkach. W szpitalu jest przepełnienie nieustanne, bo przeciętna ilość chorych dziennie wynosiła w roku ubiegłym 124; przepełnienie dotyka szczególnie oddziału chorych syfilitycznych, których zwykle jest tu bardzo dużo i chorych chirurgicznych. Nadliczbowi chorzy mieszczą się na siennikach położonych na ziemi, albo na dwóch zestawionych łózkach spi trzech chorych. Ogólna kwadratura sal chorych wynosi 614 m<sup>2</sup>, pojemność zaś 2.342 m<sup>3</sup>, to jest według zasad higieny wystarcza zaledwie na 80 chorych, przy obecnem zaś przepełnieniu przypada na chorego mniej 5 m<sup>2</sup> przestrzeni na podłodze i 17 m<sup>3</sup> powietrza.

W szpitalu tym leczy się najwięcej wypadków chirurgicznych, bo okolica jest fabryczna, następnie wenerycznych i wiele także na zapalenie płuc,



na reumatyzmy, tyfus i zimnicę. Przeciętny stan leczenia 24·2 dni, co ze względu na rodzaj leczonych chorób świadczy, że chorych bez potrzeby nie przetrzymuje się.

W szpitalu na piętrze mieszczą się chore kobiety, a na dole chorzy mężczyźni. Syfilityczni zajmują osobne sale; jest także osobna sala dla położnic. Dla chorych zakaźnych dotychczas osobnego pawilonu nie ma i chorzy tego rodzaju mieszczą się w małych salkach na drugiej stronie korytarza.

Pomimo takiej bliskości nie było jeszcze przypadku zakażenia innych chorych chorobą zakaźną, chociaż nie ma i nie było dozorców i dozorczyń przeznaczonych specjalnie dla tego rodzaju chorych.

Stałe przepełnienie szpitala nie pozwala przyjmować obłąkanych jak tylko w wyjątkowych wypadkach. W ubiegłym roku pielęgnowano jednego tylko w ciągu kilku dni, a trzem odmówiono przyjęcia, w tym zaś roku dwóm.

5. Wizyty lekarskie odbywają się bardzo regularnie. Przybyłem zupełnie niespodziewanie w niedzielę z rana o 8. do szpitala i zastałem dyrektora w załazdzie.

Wizyta odbywa się dwa razy dziennie, popołudniową odbywa sekundaryusz lub praktykant, a w razie potrzeby dyrektor. Po mianowaniu drugiego sekundaryusza, jeden będzie przeznaczony do kobiet, a drugi do mężczyzn. Dyrektor zostawi sobie przyjmowanie chorych, ambulatoryum, operacje i ogólny kierunek.

Operacyj w roku ubiegłym dokonano 262, w bieżącym zaś roku 33, w największej części bardzo szczęśliwie.

Przy tak ogromnym nawale pracy, oprócz krótkich notatek w dzienniku lekarskim nie prowadzi się historii chorób; poleciłem jednak w chorobach chirurgicznych notować przebieg ważniejszych operacji, gdyż to jest często potrzebne w sprawach sądowych.

Sprawozdania roczne ograniczają się na statystycznych wykazach dla Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa. Z prac naukowych dyrektor Sołtysik na zjeździe chirurgów przedstawił obserwacje swoje co do działania atropiny przy niedrożności jelit.

Wyniki leczenia w tym szpitalu są bardzo dobre. Procent śmiertelności w ubiegłym roku wynosił 4·5%. W stanie agonii przywieziono do szpitala w 1904 roku dwóch.

Ambulatoryum szpitalne prowadzi sam dyrektor, który przyjmuje chorego do zakładu lub daje mu poradę albo robi drobne operacje. Od ludzi, którzy mogą zapłacić za poradę lub opatrunek, żąda się choć drobnego wynagrodzenia, które składa się na książeczkę z wymienieniem imienia i nazwiska płacącego i kwoty zapłaconej. Pieniądze te trzyma u siebie przełożona Siostr Mił. i używa na upiększenie kaplicy szpitalnej lub ubogim rekonwalescentom. W roku ubiegłym od czerwca i w bieżącym do dnia inspekcji od 79 osób zebrano 91 K, za które sprawiono statwę Matki Boskiej upiększającą front budynku. Żadnych innych honoraryów w szpitalu nikt nie bierze.

Wikt chorych wydaje się według ustanowionej normy. Dwa dni z rzędu próbowałem wszystkie potrawy w kuchni, którą prowadzi Siostra zakonna znakomicie znająca sztukę kulinarną. Wszystkie potrawy były bardzo smacznie przygotowane, a chorzy pytani w różnych salach świadczyli, że co do ilości i jakości pożywienia są zupełnie zadowoleni. Wiktuwały w spiżarni znalazłem w odpowiedniej jakości. Koszt żywienia w tym roku wynosi 22 h., bo wszystkie produkta podskoczyły w cenie.

6. Wydatek na leki przy obecnym dyrektorze jest bardzo umiarkowany, wynosi bowiem około 7 hal. na dzień i chorego. W roku bieżącym aptekarze porozumieli się z sobą i będą udzielać leków za upustem 15%.

Na każdym oddziale znajduje się podręczna apteczka pod kluczem oddziałowej Siostry Mił., która proste leki przygotowuje sama według wskázówek dyrektora. Opatrunki dostarcza aptekarz Kindler z upustem 40%. Jakość opatrunków jest dobra i są tańsze aniżeli z fabryki krajowej „Tlen“.

Zapasów się nie robi, bo szpital niema miejsca na przechowywanie tych rzeczy, sprowadza się więc tylko w miarę potrzeby. Wszystkie uwagi zrobione w roku przeszłym pod względem oszczędniejszej ordynacji zostały uwzględnione.

7. Narzędzia chirurgiczne są utrzymywane bardzo czysto i porządkie; braków w inwentarzu nie ma; są tylko niektóre narzędzia zużyte i potrzebujące zamiany. Stół operacyjny do operacji aseptycznych jest zupełnie odpowiedni, ale stół operacyjny do ran septycznych jest bardzo nędzny i prymitywny, chociaż tu się odbywają takie same operacje jak w sąsiedniej sali. Dyrektor życzy sobie, aby istniejący stół został oddany do trupiarni do sekcji, a zakupiono na jego miejsce nowy, zbudowany według obecnych wymagań chirurgii. Potrzeba to będzie zrobić, gdy szpital wykaże pewne zaoszczędzenia.

8. Łazienki są słabą stroną szpitala, bo wanny są stare i zużyte, podłoga cementowa już nieco nadpsuta, a ściana zewnętrzna tak przesiąknięta, wilgocią, że prawdopodobnie cegły w murze są już zgniłe.

Każdy chory w dzień przyjęcia dostaje kąpiel dla oczyszczenia go z brudu, każdy syfilityczny jest kąpany z reguły po 5 wcieraniach, to samo dzieje się z leczonymi na świerzb.

Tyfusowych nie kąpie się, bo miejsca nie ma; po wybudowaniu pawilonu dla zakaźnych, ten brak środka leczniczego będzie usunięty. Szpital nie posiada wodociągu i dlatego użycie wody w takiej ilości, jak tego wymaga zakład leczniczy, jest bardzo utrudnione.

9. Nad utrzymaniem porządku domowego we dnie czuwają Siostry Miłosierdzia, w nocy zaś jest zawsze jedna dyżurna, nie wyjmując Siostry przełożonej.

Z lekarzy w szpitalu nikt nie mieszka, bo nie ma do tego odpowiedniego pomieszczenia. Do przyjęcia chorych do południa zwykle kwalifikuje dyrektor, a po południu zarząd ma polecone sobie przyjmowanie tylko syfilitycznych.

Innego rodzaju chorych odsyłają do mieszkania dyrektora, który wydaje choremu kartę przyjęcia do szpitala, jeżeli jest tego potrzeba.

W razie nagłej potrzeby w szpitalu Siostra przełożona posyła posługacza do lekarza.

W tym roku Wydział kraj. zezwolił na urządzenie telefonu pomiędzy szpitalem a pomieszkaniem dyrektora; telefon nie jest jeszcze urządzony, ale wkrótce będzie.

Do posług w szpitalu używają się chorzy chirurgiczni, w czasie rekonescencji syfilityczni i oczni, zwłaszcza przy uprawianiu ogrodu. Gospodarstwo Sióstr ogranicza się na utrzymaniu trzech krów, 2 świnek, na uprawie ogrodu i wychowywaniu kilkunastu sztuk drobiu. Czysty zysk z tego gospodarstwa w roku ubiegłym wynosił 324 K.

10. Szpital dezynfektora nie posiada, nie można bowiem nazwać tym mianem jakiegoś blaszanego naczynia znajdującego się w składzie. Jest to brak bardzo wielki i musi być usunięty jak najprędzej, to jest jednocześnie z wybudowaniem pawilonu dla zakaźnych. Tymczasem poleciłem dyrektorowi, aby ubrania świerzbowatych i ubrania innych chorych dotkniętych zakaźnymi chorobami było skrapiane rez. bensöe w szczelnie zamkniętych skrzynkach.

11. Dom przedpogrzebowy nie ma prawie żadnego urządzenia, brakuje tu bowiem katafalku, stołu sekcyjnego, i odpowiedniego urządzenia do ścieku płynów pochodzących z sekcji.

Wszystko to potrzeba będzie zrobić po wybudowaniu nowego domu administracyjnego i osobnego domu na trupiarnię w punkcie więcej oddalonym od głównego budynku.

12. Dyrektor szpitala przedstawił mi wykaz następujących potrzeb szpitala stryjskiego:

1. Etat łóżek unormować na 120 łóżek, gdyż przeciętna ilość chorych od szeregu lat jest 124.

2. Kanapa w kancelaryi, aby w nocy czuwając przy porodach, można było spocząć.

3. Dzwonki elektryczne w salach chorych.

4. Szafka opatrunkowa na watę i bandaże.

5. Kociołek do ogrzania wody w sali operacyjnej.

6. Dezynfektor na rzeczy i do dezynfekcyonowania sal chorych po zakaźnych.

7. Aparat do badania moczu.

8. Mikroskop.

9. W nowym gospodarczym budynku nie zapomnieć o potrzebie suszni i pomieszczeniu służby.

10. Lodownię poprawić.

11. Obrukować budynek i pod rynnami dać muldy.

12. Parkan naprawić.

13. Łazienki i wychodki naprawić.

14. Łóżka drewniane (80) wymienić na żelazne.

15. W pawilonie dla zakaźnych jeden pokój przeznaczyć dla umysłowo chorych (osobne wejście).

16. Kupić umywalnię do sali operacyjnej.

17. Koń i wózek potrzeb szpitalnych.

13. Wszystkie te żądania dyrektora są słuszne i potrzebne, lecz należy spełnienie ich rozłożyć na szereg lat, aby zbytnio nie obciążyć szpitalnego budżetu.

W roku ubiegłym obok kancelaryi lekarskiej z ciemnego składziku. bezużytecznego, zrobiono bardzo dobrą, ogrzaną poczekalnię dla ambulantów,

W szpitalu Stryjskim od szeregu lat leczy się bardzo wiele syfilitycznych. W roku 1903 leczono 431 w ciągu zwyż 10.000 dni. Prawie stale jest 40—50 chorych tego rodzaju. Najwięcej ich przybywa z gór (Oporzec, Pławie, Pohar, Póbob, Sławsk, Ławoczne, Klimiec), z równin zaś najwięcej przybywa ze Stryja, Doliny, Dzieduszyc i Synowódzka. Czy nie byłoby wskazaniem zwrócić na to uwagę c. k. Namiestnictwa dla wydelegowania tam lekarza, mającego zadanie stłumienia tych chorób.

W czasie przybywania w Stryju porozumiałem się z wpływowymi ludźmi w gminie i uzyskałem obietnicę ich, że postarają się, aby gmina, pomimo wielu innych naglących potrzeb, udzieliła połowy funduszów potrzebnych na budowę pawilonu zakaźnego, domu administracyjnego, gospodarczych budynków i domu przedpogrzebowego przy szpitalu.

W końcu muszę zwrócić uwagę Wys. Wydziału kraj. na wyjątkowe zdolności pisarza szpitalnego p. Merklingera. Szkoda, aby się on zmarnował w takiej ograniczonej pracy, jaką jest korespondencya w kancelacyi szpitala powszechnego. Taki człowiek w służbie administracyjnej mógłby przynieść wielkie korzyści.

Na radzie dnia 16. lutego sprawozdanie przyjęto do wiadomości. Niedostatki i braki budowlane będą wzięte pod rozwagę przy sposobności uzupełnień budowli szpitalnych.

Braki w inwentarzach, urzędzeniach, stopniowo, w miarę ich ważności, przy załatwianiu preliminarzy lat przyszłych.

**Tarnopol.** 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest p. Ludwik Tertil. Członkami: burmistrz miasta Tarnopola p. Puntschert, ks. kanonik Gromnicki, nareszcie dyrektor szpitala dr. Józef Eckhardt. Komitet zbiera się tyle razy, ile uzna za potrzebne dla omówienia spraw szpitalnych.

2. Opis budynku przedstawiłem w poprzednich sprawozdaniach moich. Wyniesienie ze szpitala pralni i pomieszczenie jej w osobnym domku, bardzo korzystnie wpłynęło na trwałość głównego budynku, a pracownikom dostarczy zdrowego pomieszczenia. W całym budynku czystość i porządek wszędzie są wzorowe. Dawna pralnia została przemieniona na suszarnię z wielkim pożytkiem i wygodą szpitala.

Budynki gospodarskie są znacznie oddalone od szpitala i nie przyczyniają się do zanieczyszczenia powietrza. Budynek szpitalny stoi na wzniesieniu w miejscu zdrowym i przewiewnym.

3. Dwóch jest lekarzy szpitalnych. Dyrektor dr. Józef Eckhardt i sekundarysz dr. Topolnicki. Stosunek ich wzajemny, jako też i do Sióstr zakonnych jest taki, iż nic nie pozostawia do życzenia.

Sióstr zakonnych jest 6, a mianowicie: Przełożona, jedna na oddziale chorych mężczyzn, druga na oddz. chorych kobiet, trzecia na oddziale zakaźnym; taż sama dozoruje pralni, czwarta w kuchni, piąta w kancelaryi. Służby niższej jest 10 osób, a mianowicie 4 przy chorych, 2 w kuchni, 1 w pralni, 2 stróżów, odźwierny. Oprócz tego potrzeba było przyjąć czasowo jedną dozorczynię na oddz. zakaźnych i jedną do pomocy w praniu, bielizny jest bowiem bardzo mało, zachodzi więc potrzeba nieustannego prania.

4. W dniu wizytacji chorych znalazłem w szpitalu 113. W roku ubiegłym leczono na 100 etatowych łóżkach 1.475 chorych w ciągu 35.317 dni, a zatem w przecięciu 96 dziennie. Przepelnienie więc było tylko chwilowe i nie stałe.

W szpitalu tym jest miejsce na 100 łóżek, licząc po 8 m<sup>2</sup> na każde łóżko i po 30 m<sup>3</sup> powietrza na każdego chorego. W chwilach przepelnienia nadliczbowych chorych umieszczono na siennikach rozciągniętych na ziemi.

Przeciętny czas leczenia w tym szpitalu wynosił 23.9 dni. Najwięcej chorych chirurgicznych, ocznych i wenerycznych. W dniu inspekcji na 113 chorych było ocznych 29, chirurgicznych 23, wenerycznych 20, reszta zaś z chorobami wewnętrznymi.

Chorzy są rozmieszczeni według płci: na piętrze są kobiety, na parterze mężczyźni, a oprócz tego według rodzaju chorób na sale chorób wewnętrznych, chirurgicznych i wenerycznych. Izolacja zakaźnych jest należyta, a obsługa w tym pawilonie osobna. W dniu inspekcji znalazłem tu 5 zakaźnych, a mianowicie 1 na tyfus plamisty, 2 na tyfus brzuszny i 2 na różę. Jedna z najętych posługaczek do tego pawilona zaraziła się od chorego na tyfus i znajduje się w leczeniu. Umysłowo chorych do szpitala nie przyjmuje się z braku odpowiedniego pomieszczenia.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie rano i popołudniu. Obaj lekarze jednocześnie opatrują chorych, obaj też operują i wzajemnie sobie pomagają przy operacjach. Ocznem ambulatoryum zajmuje się sekundarysz. W bieżącym roku ambulatoryjnie leczonych na oczy było 2.423 do 23. marca.

Operacyj w r. 1903 wykonano 259, z nich ważniejsze były: laparotomij 1, hernia incarcerata 3, tracheotomij 6, amputacyj 5 itd. Operacyj położniczych było 8, ocznych 8, usznych 3.

W dzienniku lekarskim są zaznaczone treściwe historie choroby; oprócz zwykłych rocznych wykazów statystycznych o ruchu chorych, innych prac naukowych nie robiono z powodu braku czasu.

Na 1.475 chorych leczonych w szpitalu, umarło 97, a zatem 6.5%. Przyjętych w stanie agonii było 3.

Ambulatoryum prowadzą obaj lekarze, najwięcej zgłasza się z chorobami ocznymi i chirurgicznymi. Za opatrunki i poradę chorzy mogący coś zapłacić, dają do puszkki 10 ct. Z tej puszkki dochód używa się na sprawienie różnych narzędzi lekarskich i przyrządów chirurgicznych. W roku ubiegłym dyrektor kupił za pieniądze z puszkki nosze dla noszenia chorych. Ambulatoryjnie leczono w 1903 r. 733.

Od chorych lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Chorzy o pożywieniu odzywali się dobrze, wiktuały są bardzo dobre dostawcy mięsa i bułek nie zawsze dostarczają dobrze, ale im się odsyła natychmiast, jak tylko dostawa jest nieodpowiednią. Od chorych, którzy płacą za siebie i żądają lepszego wiktua, przełożona pobiera pewien dodatek, który w r. 1902 i 1903 przyniósł 339 K 58 h. Pieniądze te używają się na różne ulepszenia np. kupiono pierza do poduszek (za 133 K.)

6. Przeciętny koszt leków na osobę i dzień leczenia wynosi 14·9 h. Aptekarz opuszcza 35% od leków i 25% od opatrunków; Wydział krajowy zatwierdził kontrakt z nim zawarty na trzy lata.

Apteczka domowa zawiera leki, które mogą być potrzebne w każdej chwili; leki te znajdują się pod kluczem Sióstr Miłosierdzia.

Opatrunki są dobre, ale drogie i nic nie można zrobić wobec zawarcia tego kontraktu.

7. Narzędzi jest ilość dostateczna, inwentarz utrzymuje sam dyrektor. Narzędzia są utrzymane w dobrym stanie i dopełniają się w miarę potrzeby.

Stół operacyjny nie jest nowej konstrukcji, ale dyrektor jest z niego zadowolony.

8. Kąpiele dają się wszystkim chorym potrzebującym tego ze względów leczniczych, lub ze względów czystości; przychodzący jednak do szpitala nie wszyscy otrzymują kąpiel, bo pompowanie wody do rezerwoaru jest bardzo utrudnione ze względu na głębokość studni (26 m). Sprawa zaprowadzenia elektrycznego motoru do pompowania jest obecnie w toku; po zaprowadzeniu jego można będzie zwiększyć ilość wydanych kąpeli.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują Siostry zakonnice i stróże. Jeżeli jest jaki chory niebezpieczny, to urządzają się nocne dyżury.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu, chorych przyjmuje dyrektor w czasie porannej wizyty, a przychodzącym po południu do jego mieszkania wydaje kartki przyjęcia. W wypadku przywiezienia ciężko chorego do szpitala, Siostra zakonna telefonuje po dyrektora, który przybywa, czy to we dnie czy w nocy.

Do robót w szpitalu używają się syfiltyczni i rekonwalescenci.

10. Aparatu dezynfekcyjnego szpital nie posiada, a w razie potrzeby pożyczą od miasta. Należy koniecznie kupić dezynfektor, aby szpital miał swój własny, bo potrzeba tego przyrządu jest bardzo częsta. Fabryka maszyn rolniczych w Podhajcach wyrabia bardzo dobre i nie drogie dezynfektory.

11. Dom przedpogrzebowy jest bardzo dobrze urządony. Sekcje sądowe odbywają się tu często, naukowe zaś w wypadkach ważniejszych.

12. Dyrektor szpitala prosi o pozwolenie, zamiast blaszanych piecyków w łazienkach, które się ciągle psują i potrzebują nieustannej naprawy, postawienia małego piecyka z kotłem wmurowanym na wodę gorącą, bo to da możliwość udzielania kąpeli w większej ilości.

Radziłem wprowadzenie tuszów z ciepłej wody, które w tani sposób zapobiegają tej potrzebie.

13. Ze względów, że do naszych szpitali prowincjonalnych zgłasza się obecnie wiele ludzi inteligentnych i nie pozbawionych środków do polepszenia swego utrzymania w czasie leczenia, należałoby ustanowić jakąś dodatkową płacę za lepsze pomieszczenie, dogodniejsze łóżko i obfitsze pożywienie. Sądzę, że 3 korony dziennie nie byłyby zbyt wysokim wynagrodzeniem.

Ani jednego szpitala nie ma, gdzieby dyrektor miał tyle kłopotu z chorymi, których instrukcja nie pozwala przyjmować do szpitala. Chorych przywożą do szpitala lub do domu dyrektora i porzucają przede drzwiami, a gdy pomimo to odmawia jeszcze przyjęcia, robi się zbiegowisko, zaczynają grozić lekarzowi, a skutkiem tego nieraz przychodzi się przyjąć takich, którzy nie kwalifikują się do leczenia w szpitalu.

Na Radzie d. 3. czerwca 1904 uchwalono: wprowadzenie 2. klasy dla chorych leczonych w szpitalu po 2 K 50 gr.

**Tarnów.** 1. Przewodniczącym komitetu jest p. Bronisław Gałęcki, adwokat krajowy; członkami: burmistrz miasta p. Witold Rogojski, radny Franciszek Łazowski i Dyrektor szpitala Dr. Włodzimierz Rogalski. W roku bieżącym były już trzy posiedzenia komitetu, na których zajmowano się bieżącymi sprawami administracyjno-gospodarczymi.

2. Budynek szpitalny należy do najstarszych pomiędzy szpitalami prowincjonalnymi, ma więc wszystkie wady budynków starych, postawionych bez zachowania tych zasad, których obecnie wymaga higiena od zakładów leczniczych a naprawa tego stanu rzeczy byłaby trudną i kosztowną. W niektórych salach a mianowicie w zakaźnych i w salach oddanych dla wenerycznych jest wilgoć. Woda jest dobra do picia i prania, ale pompowanie jej do rezerwuaru znajdującego się w pralni i komunikującego się z łazienkami jest bardzo uciążliwe.

Chlewki dla trzody są tuż przy budynku szpitalnym, ale bliskość ich nie daje powodu do żadnych niedogodności. W sąsiedztwie szpitala niema żadnych nieczystych potoków lub bagien ale ogród szpitalny jest założony na terenie niskim, który prawdopodobnie był niegdyś stawiskiem.

Czystość i porządek w salach chorych należyta, ale miejsca ustępowe nie są utrzymane tak, jak być powinny i na to musiałem zwrócić uwagę przełożonej Sióstr zakonnych.

3. Służba lekarska składa się z dyrektora Włodz. Rogalskiego, sekundaryusza Dra Kaz. Stronczonego (stały) i Ignacego Bettera, drugiego sekundaryusza mieszkającego w szpitalu.

Stosunki wzajemne między nimi i ze Siostrami Miłosierdzia są prawidłowe. Pracą w szpitalu podzielono się w następujący sposób: Wszystkie chirurgiczne wypadki i położniczo-ginokol. potrzebujące interwencji lekarskiej, objął dyrektor. Pierwszy sekundaryusz prowadzi oddział chorób wewnętrznych drugi zaś oddziały weneryczne i zakaźnych.

Sióstr zakonnych jest 8: Przełożona prowadzi wszelkie rachunki i zawiaduje apteką domową i przygotowaniem leków, jest bowiem wyćwiczoną w tem 7 letnią praktyką w szpitalach; druga siostra w kuchni, dwie w kancelaryi, piąta na oddziałach gorączkujących jak mężczyzn tak i kobiet, szósta w salach chirurgicznych, siódma w zakaźnych i syfilitycznych, ósma w pralni i magazynie. Służby niższej 14 osób: 2 w kuchni, 2 w pralni, 1 na zakaźnym, 1 u wenerycznych kobiet, 1 na sali gorączkowych kobiet, jedna na sali chirurgicznej i jedna na sali położnic. W ogóle 9 dziewcząt. Z męskiej posługi 1 oddźwierny, 1 w sali gorączkujących mężczyzn, jeden na sali chirurg. mężczyzn 1 stróż i 1 grabarz.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 147 chorych, a w ciągu ubiegłego roku 2.449. Stałego przepełnienia niema, ale ilość chorych nieraz dochodzi do 165 na 140 łózkach. Najczęstsze przepełnienia przypadają na oddziały weneryczne i chirurgiczne.

W wypadkach przepełnienia na jedno łóżko przypada 6-7 m przestrzeni kwadratowej, a zaledwie 20 m<sup>3</sup> powietrza. W czasie przepełnienia chorzy są pomieszczeni w korytarzach na ziemi lub po dwóch w jednym łóżku.

W szpitalu leczą się chorzy wszelkich rodzajów. W ostatnich czasach było więcej chirurgicznych chorych, Dyrektor bowiem zasłynął jako bardzo zdolny i zręczny chirurg.

Przeciętny czas leczenia w 1903 r. wynosił 19-6 dni; świadczy to dobitnie, że chorzy bez potrzeby nie są przetrzymywani w szpitalu.

Chorzy są podzieleni według płci, a oprócz tego są sale oddzielne dla chorych wewnętrznych, chirurgicznych, zakaźnych, syfilitycznych i dla położnic. Przy tych ostatnich jest stała akuszerka, gdyż rocznie bywa zwyż 100 porodów; Akuszerka ta podaje narzędzia przy operacjach i oczyszcza je po użyciu.

W roku ubiegłym na zakaźnym oddziale leczono na szkarlatynę 8, a na tyfus 38. Wypadków zakażenia innych chorych zakaźną chorobą w szpitalu

nie było. W tym roku przyjęto do szpitala jednego z uczniów seminaryum dotkniętego chorobą umysłową.

Szpital wyszedł na tem bardzo źle, bo chory powybijał w szpitalu okna, zrujnował piece i poniszczył dane mu ubranie. Poleciałem p. Dyrektorowi, aby na przyszłość, z braku miejsca odpowiedniego i stosownych urządzeń, obłąkanych niepokojących cały zakład — nie przyjmował.

5. Wizyty lekarskie odbywają się w godzinach ustanowionych instrukcją dwurazowo dziennie, przy zwykłym stanie, a nawet i częściej, jeżeli są chorzy potrzebujący szczególnej opieki i dozoru. W ogóle pielęgnowanie chorych jest bardzo staranne.

W ubiegłym roku wykonano większych i mniejszych operacji 406; w dzienniku lekarskim chirurgiczne wypadki notują się z szeroką dyagnozą i z uwagami, w innych chorobach dyagnoza jest krótka.

Oprócz zwykłych statystycznych wykazów rocznych i różnych wymaganych przez Namiestnictwo, żadnych prac naukowych lekarze nie wykonują, bo czasu nie mają na to.

Wyniki leczenia są dobre, śmiertelność bowiem na 2.449 leczonych wynosiła 169 t. j. 6.9%, a dodać należy, że prawie co miesiąca było nie mniej aniżeli 5 przywiezionych w stanie agonii, ludność bowiem tutejsza nauczyła się przywozić umierających, aby uniknąć kosztów pogrzebu.

Ambulatoryjnie leczą się tylko chirurgiczni wypuszczeni ze szpitala przed zupełnem wyzdrowieniem; przychodzą oni do szpitala we wtorki i piątki dla zmiany opatrunków.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Z pożywienia lekarze i chorzy są zadowoleni, wiktuały w spiżarni znalazłem należytej jakości, ale koszt dnia jest dość wysoki, wynosi bowiem 49 gr. prawdopodobnie dlatego, że tu wliczony wikt sekundaryusza i Siostr Miłosierdzia.

6. Przeciętny koszt leków i opatrunków w roku ubiegłym wynosił 7.5 gr., jest to dowodem bardzo oszczędnej ordynacji.

Apteka domowa znajduje się pod opieką przełożonej Siostr Miłosierdzia.

Opatrunki szpital sprowadza od Dobrowolskiego z Krakowa i jest z nich zupełnie zadowolony. Zapas opatrunków i waty przechowuje się w pokoju przylegającym do kancelaryi lekarskiej i do sali operacyjnej.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna. Inwentarz prowadzi dokładnie sam Dyrektor szpitala; narzędzia są utrzymywane bardzo czysto i porządnie a arsenał chirurgiczny dopełnia się w miarę potrzeby.

Stół operacyjny nie jest dobry, bo zbyt krótki, wątej budowy, a wskutek tego już dość rozluźniony, przy tem niema możności podnieść go wyżej lub spuścić niżej, a naprawić tych błędów konstrukcyi nieda się.

8. Łazienki w tym wielkim szpitalu są w bardzo smutnym stanie. Wannie jest tylko dwie; z nich jedna używa się dla wenerycznych i skórnych, druga zaś dla wszystkich innych chorych. Trudność utrzymania wody w większej ilości (bo wodę potrzeba pompować ręcznie) jest przyczyną, że tylko chorzy mogą otrzymywać kąpiele, a kąpiele dla czystości są niemożliwe.

Poleciałem p. Dyrektorowi, aby pomyślił o urządzeniu kąpieli natryskowej w łazience, któraby choć w części brak ten usunęła.

9. Porządek domowy we dnie i w nocy utrzymują zakonnice i lekarz mieszkający w zakładzie. Co do przyjęcia chorych nie zachodzą żadne trudności, bo z rana do południa są wszyscy lekarze w Zakładzie, a po południu przyjmuje lekarz mieszkający w szpitalu.

Telefonu szpital jeszcze niema; komitet wkrótce będzie prosić o pozwolenie urządzenia tego, tak potrzebnego w każdym zakładzie leczniczym sprzętu.

Do posług w szpitalu używają się przeważnie rekonwalescenci lub chorzy syfilityczni i chirurgiczni.

10. Dezynfektora własnego szpital nie posiada i musi posługiwać się pożyczanym od miasta, co ma bardzo wielkie niedogodności.

Potrzeba będzie koniecznie dać pozwolenie na sprawienie własnego dezynfektora.

11. Dom przedpogrzebowy jest bardzo skromnie urządzone, w ciągu roku 1903 zmarło 169; obdukcye dokonywały się tylko w ważniejszych wypadkach.

12. Dyrektor szpitala uprasza o wstawienie do budżetu funduszu:

1. Na zakupno dezynfektora, który musi posiadać taki wielki szpital jakim jest tarnowski, bo posyłanie po miejski jest połączone z wielu niedogodnościami.

2. Na przeprowadzenie telefonicznego połączenia szpitala z помещaniem dyrektora.

3. Na kupno dobrego stołu operacyjnego. Szpital posiada rezerwową kapitał, który wystarczy na wszystkie te inwestycje. Wysokości tego kapitału nie mogłem dowiedzieć się, bo kasa była zamkniętą.

13. 1) Upraszam o przychylenie się do prośby Dyrektora, która będzie przedstawioną przez komitet szpitalny co do dezynfektora, telefonu i stołu operacyjnego.

2. O polecenie, aby Dyrektor zajął się urządzeniem natryskowej kąpieli w łazienkach, żeby uchylić choć w części wadliwości urządzenia łazienek, które są tak małe, że niepodobna wstawić trzeciej wanny.

3. W kancelaryi szpitalnej Wys. Wydział krajowy pozwolił przyjąć dyurnistkę z płacą 2 kor. dziennie, aby zmniejszyć ogromną cyfrę zaległości (do 36 tysięcy koron). Przełożona zakonnica uprasza o przyjęcie na jej miejsce jednej jeszcze Siostry, bo to będzie mniej kosztować, a większa będzie z niej korzyść, gdyż czas wolny od kancelaryjnych zajęć będzie mogła poświęcać pielęgnowaniu chorych.

Na Radzie 1. lipca uchwalono:

Sprawę zakupna dezynfektora, stołu operacyjnego, urządzenia telefonu i przyjęcie jednej siostry więcej w miejsce dyurnistki wziąć pod rozwagę przy zatwierdzeniu budżetu.

Sprawę poprawy łazienek zbada p. lustrator przy sposobności lustracji, nie mniej czy zachodzi potrzeba w miejsce czasowej pomocy kancelaryjnej (dyurnistki) powiększyć stale liczbę Sióstr Miłosierdzia.

**Wadowice.** — 1. Delegatem Wydziału krajowego w Komitecie jest Stanisław Szlachtowski, nadradca skarbowej Dyrekcyi. Członkami: Teofil Klug, kupiec, i Jan Dworak, wiceburmistrz. Posiedzenia komitetu odbywają się w miarę potrzeby. W tym roku było trzy. Przewodniczący bardzo szczerze zajmuje się szpitalem i często go odwiedza.

2. Budynek szpitalny, po dokonanych naprawach przedstawia się bardzo dobrze. Niektóre braki pozostałe jeszcze, jak na przykład potrzeba zmiany okien, pieców, wodociągów, dadzą się usunąć powoli, bez obciążania szpitala pożyczkami. Czystość wszędzie wzorowa. Studnia zawiera mało wody, jak wszystkie studnie obecnie, ale pompa, wadliwie od początku urządzona i ustawiona, potrzebuje naprawy. Komitet szpitalny jest tym obecnie zajęty. W sąsiedztwie szpitala niema żadnych nieczystych potoków lub bagien. Magistrat nakazał znieść chlewki na nierogaciznę i pozbawił szpital tych dochodów, jakie można osiągnąć z odpadków żywienia. Prosiłem p. Burmistrza, żeby postarał się o zniesienie tego zarządzenia, bo szpital jest tak oddalony od domów mieszkalnych, iż chlewki nie mogą zanieczyszczać powietrza okolicy.



3. Dyrektorem szpitala jest Dr. August Bukowski. Sekundaryuszem Dr. Żędzianowski Stanisław.

Stosunek Dyrektora do Sióstr zakonnych jest prawidłowy.

Sióstr zakonnych jest 6. Przełożona zajmuje się gospodarstwem, ogrodem i dozoruje porządku, druga Siostra przy chorych, trzecia w kuchni, czwarta w pralni, piąta przy furcie, szyciu i gospodarstwie, szósta w kaulcelaryi.

Posługi jest 8 a mianowicie: posługacz do chorych, stróż (do ogrodu, zamiatania, pompowania, rąbania drzewa). Posługaczka przy chorych, podkuchenna, praczka, posługaczka do wszelkich posyłek i pracy w szpitalu, posługaczka w pawilonie zakaźnych i konwerska w pralni.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 43 chorych. W roku ubiegłym leczono 959 chorych w ciągu 22.156 dni. Szpital jest wybudowany na 41 łózek, przeciętnie zaś leczono w roku przeszłym 61, przepełnienie więc było stałe.

Przy 61 chorych w przecięciu, którzy byli dziennie leczeni w szpitalu, przypadało 5 m<sup>2</sup> powierzchni na każdego chorego i 18 m<sup>3</sup> powietrza. Chorzy nadliczbowi byli umieszczani na siennikach położonych na ziemi; zresztą szpital posiada dość znaczną ilość nadliczbowych łózek żelaznych, ale szpital rozwija się i wkrótce stanie się za ciasnym.

Przeciętny czas leczenia w roku ubiegłym wynosił 23·1. Na zapalenie płuc leczono 13, na suchoty 40, na choroby skórne 277, na weneryczne 51, porodów było 6, ocznych 61, na szkarlatynę leczono 6, na ospę 1, na błonicę 11, na tyfus 8.

Chorzy mężczyźni są pomieszczeni na dole, kobiety zaś na piętrze; podział co do rodzajów chorób zachowuje się, ile pozwala przepełnienie.

Isolacja zakaźnych jest należyta. Wysoki Wydział krajowy zezwolił, obecnie na przyjęcie osobnej posługaczki do obsługi pawilonu zakaźnych. Dotychczas nie było wypadku zakażenia innych chorych w samym szpitalu chorobą zakaźną.

Okłakanych dla braku miejsca szpital nie przyjmuje.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie dwa razy dziennie w godzinach oznaczonych instrukcją.

W r. 1903 dokonano 96 chirurgicznych operacyj.

Oprócz notatek w dzienniku lekarskim, gdzie są oznaczone dyagnozy wszystkich leczonych mniej lub więcej szczegółowo, innych wykazów niema.

Wyniki leczenia były dobre. Procent śmiertelności wynosił 5·3.

Ambulatoryjnie leczą się przeważnie chorzy na oczy.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze, o ile mogłem się dowiedzieć nie biorą żadnego honorarium.

Wikt chorych bardzo dobry; chorzy chwalili pożywienie. Koszt jednak dnia żywienia wynosi 48·1 gr.; według objaśnienia Przewodniczącego komitetu pochodzi to stąd, że cena wszystkich produktów jest bardzo wysoka.

6. Koszt przeciętny leków i opatrunków wynosił w 1903 roku 13·8 gr. na dzień i na osobę.

Najwięcej używane leki, mogące być niezbędnymi w każdej chwili, znajdują się pod kluczem Siostry, pielęgniującej chorych.

Opatrunki szpital otrzymuje z fabryki „Tlen“, zapasy dość znaczne przechowują się w magazynie sanitarnym. Z dostawy jednak nie są zadowoleni, bo wata była źle opakowana i przybyła brudna; toż samo było i z bandażami.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość wystarczająca na potrzeby szpitala. W roku przeszłym zakupiono stojak na płyny dezynfekcyjne. Brakuje jeszcze sterylizatora, który będzie wkrótce kupiony.

Stół operacyjny jest bardzo dobry.

8. Łazienki są urządzone bardzo prymitywnie, bo gorącą wodę noszą w baniakach. Piec do grzania wody był od początku urządzony wadliwie, a obecnie niema komu go naprawić. Przedstawiłem p. Przewodniczącemu komitetu, który obiecał zająć się nią. Radziłem też, aby zaprowadzono kąpiele natryskowe, zużywające bardzo mało wody, co obecnie byłoby bardzo wskazanem z powodu ogólnej posuchy, która pozwala tylko na dawanie kąpiele leczniczych. Takie urządzenie jest bardzo proste i niekosztowne. Razem z p. Przewodniczącym opatrzyłem miejsce, gdzie to ma być zrobionem, a potrzebnych wyjaśnień, jak to ma być wykonanem, podjął się dostarczyć blacharzowi Dyrektor szpitala.

9. Nad porządkiem domowym czuwają zakonnice we dnie i w nocy.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka, kwalifikuje do przyjęcia zwykle dyrektor lub sekundaryusz, jeżeli chory przychodzi w czasie rannej wizyty lekarskiej; po południu zaś chorzy udają się do pomieszkania dyrektora niedaleko od szpitala położonego, a ten wydaje kartę przyjęcia.

Telefonu łączącego pomieszkanie dyrektora ze szpitalem — niema.

Do posług w szpitalu używają się rekonwalescenci lub weneryczni, nie zaraźliwi.

10. Dezynfektora szpital nie posiada; w razie więc potrzeby zdezynfekcyonowania rzeczy chorych, dezynfektor pożyczają się od magistratu; dezynfekcyja zaś odbywa się pod okiem zakonnicy.

11. Zmarłych w 1903 r. było 51. Dom przedpogrzebowy urządzony bardzo dobrze. Szpital posiada wózek kryty, którym zmarłych odwozi pomocnik grabarza na cmentarz. Pogrzebanie zmarłego wraz z trumną kosztuje 7 koron.

W wypadkach ważniejszych odbywają się sekcye naukowe.

12. Przewodniczący komitetu przedstawił wkrótce do Wydziału krajowego prośbę o udzielenie zaliczki na kupno sąsiedniego ogrodu na rozszerzenie szpitala, za który żądają 2.000 koron, w wypadku bowiem ewentualnego rozszerzenia zakładu niema miejsca na to.

Nadto upraszał, aby lustrator administracyjny przyjechał do Wadowic w połowie września, kiedy ma wrócić z urlopu, aby mógł się z nim obaczyć.

13. W pawilonie dla zakaźnych jest obszerny strych oświetlony jednym wielkim oknem, ale zapomniano zrobić schody, tak że dostępu do strychu niema żadnego. Ze względu, iż pawilon ten potrzebuje składu na rzeczy chorych i różne rupiecie, prosiłem Przewodniczącego, aby polecił zrobić kosztorys takich schodów, które można ustawić w małej separacie istniejącej na końcu korytarza i przedstawił prośbę do Wydziału krajowego o pozwolenie na tę przeróbkę.

Omówiłem z Przewodniczącym komitetu i Dyrektorem sprawę naprawy studni i aparatu do ogrzewania wody, a także urządzenia kąpiele natryskowych. Przełożonej zaś udzieliłem wskazówek co do robienia win owocowych dla chorych.

Na Radzie d. 29. lipca przyjęto do wiadomości.

**Zaleszczyki.** — 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest adwokat Dr. Emilian Stoklasa. Po przejściu szpitala w zarząd Wydziału powiatowego komitet będzie musiał zreformować się, ale to jeszcze nie nastąpiło; dlatego też i posiedzeń komitetowych już dość dawno nie było.

Zresztą szpital na tem nie cierpi, bo Dyrektor szpitala jest doskonałym gospodarzem i administratorem.

2. Opatrzyłem nowy budynek szpitalny, który już stoi pod dachem, ale nie ma jeszcze wyprawy ani wewnętrznej ani zewnętrznej. Nie mogłem oglądać wnętrza budynku, bo okna są zabite i w budynku było ciemno, ale sama budowa jak wszystkie roboty p. Lewińskiego jest porządna i trwałą.

Szpital stoi na wzniesieniu za miastem, w dali od wszystkich budynków i będzie miał idealnie czyste powietrze i nadzwyczajnie ładny widok na skały, ciągnące się po prawej stronie Dniestru. W sąsiedztwie szpitala niema żadnych bagien lub nieczystych potoków.

3. W szpitalu jest dwóch lekarzy. Dyrektor Dr. Jan Sołowski i sekundaryusz Dr. Abraham Rozen.

Stosunki ich wzajemne i względem Sióstr Miłosierdzia nie pozostawiają nic do życzenia. Podziału pracy niema: obydwaj w leczeniu i pielęgnowaniu chorych pomagają sobie wzajemnie.

W szpitalu znajdują się cztery Siostry zakonne: przełożona, jedna na oddziale męskim, druga na oddziale kobiecym i jedna w kuchni.

Posługi niższej jest osób 5; dozorca u chorych mężczyzn i dozorczytni u chorych kobiet, kucharka, praczka i stróż. Służba niższa wogóle nie wiele warta. Niedawno jeden z posługaczy okradł szpital, sprawa ta obecnie jest w sądzie; rzeczy skradzione odebrano.

4. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 74 chorych.

W roku ubiegłym leczono 1435 chorych w ciągu 27739 dni. Na 55 etatowych łóżkach leczono przeciętnie po 76 chorych dziennie, a zatem przepełnienie było stałe i ogólne.

W starym szpitalu, zwłaszcza w dniach wielkiego przepełnienia na jednego chorego przypada zaledwie trzecia część powietrza, wymaganego przez higienę. Nadliczbowi chorzy mieszczą się po dwóch na jednym łóżku.

Najwięcej chorych jest z ranami tuberkulicznego pochodzenia i syfilitycznych.

Przeciętny czas leczenia wynosi 19 dni, świadczy to, że chorzy nie są przetrzymywani w szpitalu bez potrzeby.

Chorzy są rozmieszczeni według płci i w miarę możliwości według rodzaju choroby, o ile przepełnienie nieustannie zezwala.

Izolacja zakaźnych jest zupełnie niedostateczna, bo zakaźni leżą w małym pokoiku, około którego odbywa się ruch nieustanny. Dlatego też Dyrektor zakaźnych obecnie zupełnie do szpitala nie przyjmuje. To samo odnosi się i do obłąkanych, dla których w tym szpitalu miejsce niema.

5. Wizyty lekarskie odbywają się ściśle według instrukcyi z rana i po południu. Z rana wspólnie; po południu sekundaryusz bada stan chorych. Jeżeli jest wypadek ciężki, to Dyrektor przychodzi nietylko po południu, ale i w nocy. W ogóle pielęgnowanie chorych w tym szpitalu jest niezmiernie staranne, co poświadczyć mogą bardzo piękne wyniki leczenia.

Operacyj chirurgicznych wykonano w r. 1903 — 210. Ważniejsze między nimi były: herniotomie 6, nekrotomie, resekcye, amputacje, wyłuszczenie gruczołów i t. d. Samych operacyj katarakty dokonano w roku 1903 dwańście.

W dzienniku lekarskim znajdują się treściwie zapisane historye choroby każdego leczonego, zwłaszcza na oddziale chirurgicznym. Na prace naukowe lekarze zajęci ciężką pracą na utrzymanie swoich rodzin czasu nie mają.

Wyniki leczenia w r. 1903 były w całym znaczeniu świetne, bo na 1435 leczonych umarło 45, tj. 3.1%, a należy zauważyć, że z powodu przepełnienia lekko chorych prawie nie przyjmują.

W agonii w 1903 r. przywieziono 5.

Ambulatoryjne leczenie prowadzą obaj lekarze: ambulanci są przeważnie z chorobami chirurgicznymi lub ocznymi.

Żadnego honorarium lekarze od chorych nie pobierają.

Pożywienie chorych jest dobre i dostateczne, jak poświadczyli obaj lekarze i sami chorzy pytani na salach.

Koszt dzienny pożywienia chorego wynosi 32 gr.

6. Przeciętny koszt leków na dzień i chorego w roku 1903 wynosił 7.1 gr.

Jak we wszystkich szpitalach i tu jest apteczka domowa, zawierająca także leki, które w każdej chwili mogą być potrzebne.

Opatrunki szpital pobierał od Dobrowolskiego w Krakowie i Dyrektor był z nich zupełnie zadowolony.

7. Chirurgicznych narzędzi szpital posiada ilość dostateczną; największa część jest sprowadzana z Wiednia od Leitera. Inwentarz utrzymuje Dyrektor szpitala.

Stół operacyjny, na nazwę tę nie zasługuje, niema bowiem żadnego z przyrządzeń, jakie są potrzebne. Po przeniesieniu szpitala do nowego budynku, potrzeba będzie sprawić nowy stół, odpowiadający terażniejszym wymagom.

8. Łazienki są pomieszczone w pralni, użycie ich jest bardzo ograniczone, bo w zimowej porze nie można było tam posyłać chorych z obawy, aby chorzy przechodząc przez podwórze nie przeziębili się. Przynoszenie zaś wanien do sal tak przepełnionych, że łóżko stoi prawie około łóżka, było niemożliwe.

9. Nad porządkiem domowym we dnie i w nocy czuwają siostry zakonne i lekarze. W razie, gdy są ciężko chorzy, urządzają się nocne dyżury.

W szpitalu żaden lekarz nie mieszka. Przyjmuje do szpitala chorych Dyrektor, w czasie porannej wizyty, po obiedzie zaś w domu, i wydaje kartki przyjęcia, z któremi chory udaje się do szpitala.

Telefonów, łączących szpital z pomieszkaniem któregobądź z lekarzy nie ma, bo i w mieście niema telefonów.

Do posługi w szpitalu używają się rekonwalescenci, zwłaszcza chirurgiczni i syfilityczni.

10. Dezynfektora szpital nie posiada, a gdy jest potrzeba, to pożycza od miasta. Niema też przyrządu d. dezynfekcyonowania sal za pomocą formaliny.

11. Domu przedpogrzebowego w szpitalu niema; zmarli są odnoszeni do kostnicy na cmentarzu. Ilość zmarłych wynosiła w roku przeszłym 45. Ma się rozumieć, że i sekcij naukowych nie można było robić.

12. Dyrektor uprasza o polecenie, aby kasa szpitalna była przeniesiona do Rady powiatowej, a kasa Wertheimowska była oddana przełożonej Sióstr zakonnych, które mając depozyta chorych potrzebują pewnego schowku.

Miasto Zaleszczyki na mocy ustawy z r. 1897 powinno było zapłacić kwotę 3060 K, jako część kosztu budowy domu administracyjnego w szpitalu. Wys. Wydział krajowy zgodził się, żeby dług ten rozłożyć na raty: ostatnia rata miała być spłaconą w lipcu b. r., tymczasem miasto zapłaciło zaledwie 1260 K. i zalega z resztą 1799 K 36 gr. Okoliczność tę poruszam, gdyż zdaje mi się, że kwota ta należy do zwrotu funduszowi rezerwowemu szpitala Zaleszczyckiego.

13. Dwie kwestye nadzwyczajnie ważne w każdym szpitalu są tu dotychczas jaszce nierozwiązane, a mianowicie sprawa dostarczenia szpitalowi dobrej wody do picia i kanalizacyi.

Co do pierwszej rzecz jest łatwą do rozwiązania, bo rura wodociągowa miejska przechodzi wzdłuż drogi rządowej do Trustego w oddaleniu nie więcej jak 20 metrów od szpitala. Rocznie będzie potrzeba 4380 m<sup>3</sup> wody. Miasto bierze od wojskowości po 30 gr. za metr i tyleż ma żądać od szpitala. Ponieważ zakupno zegarów wodnych jest dość kosztowne, Burmistrz mi oświadczył, że miasto zgodzi się na ryczałt roczny po 600 K. Jest to nieco więcej ile żądał bar. Seweryn Brunicki za dostarczanie szpitalowi dobrej wody do picia w ilości, jaka będzie potrzebna.

Sprawa więc wodociągów nie jest trudną do załatwienia, bo zostaje tylko umówić się o cenę.

Trudniejszą sprawą jest kanalizacja. Miasto, jak mi mówił p. Burmistrz, ma zamiar przeprowadzić kanał wzdłuż tejże drogi od koszar przez całe miasto do Dniestra niżej mostu z odgałęzieniem obejmującym drugą połowę Za-leszczyk.

Jest to przestrzeń kilkukilometrowa. Z oświadczenia p. Burmistrza zauważyłem, iż nie zdaje sobie dobrze sprawy z wysokości kosztów podobnej inwestycji. Burmistrz mówił mi, że gdyby Wydział krajowy udzielił miastu subwencji 10.000 K, to zarazby przystąpić można do tej budowy. Wiedząc, co podobna sprawa kosztuje i słysząc, jak jest miasto ubogiem, mam przekonanie, że projekt ten jest niewykonalnym i że nic nie pozostaje, jak urządzić zbiornik betonowy i system wywozowy, bardzo kosztowny, dowiedziałem się bowiem, że wojsko za wywóz nieczystości z koszar płaci 2400 koron rocznie.

Plan sytuacyjny szpitala i okolicy przedstawiam.

Z przyjemnością muszę podnieść sprawę gospodarności i oszczędności Dyrektora i Siostry przełożonej. Pomimo bardzo niskiej taksy (1.02) szpital ten zaoszczędził w ciągu 5 ostatnich lat 11.448 K, a przełożona pokazała mi przygotowaną bieliznę i sprzęty do nowego budynku; większa część bielizny jest uszyta rękami Sióstr, stara zaś jest łataną i naprawianą nieustannie, aby jeszcze wystarczyła do chwili przeniesienia do nowego budynku.

Na Radzie d. 8. kwietnia 1904 uchwalono :

Lustrator przy najbliższej lustracji winien doprowadzić do skutku zawarcie umowy o dostarczanie wody szpitalowi. Inż. Maslance polecić rozpatrzenie sprawy kanalizacji w kierunku urzędzenia oczyszczenia odpływów systemem biologicznym i odprowadzenia do rowu przecinającego zakład sadowniczy. Gminę wezwać do spłaty reszty długu w kwocie 1799 K, a powiat do objęcia kasy szpitalnej.

---

**Zółkiew.** — 1. Przewodniczącym komitetu szpitalnego jest p. Władysław Gorecki, obywatel; członkami: p. Inżynier Wohlfeld, Burmistrz miasta p. Scheybal i Dyrektor szpitala Dr. Karol Muszkiet.

Komitet szpitalny zbiera się w miarę potrzeby, ale dość rzadko, sprawy bowiem szpitalne prowadzone przez Dyrektora i Rządce, ludzi doświadczonych długą służbą, nie wymagają częstszych posiedzeń.

2. Budynki szpitalne są już stare, stawiane wtedy, gdy rozwój szpitalnictwa był jeszcze na bardzo niskiej stopie, w wielu względach nie odpowiada nowoczesnym wymogom i potrzebują wielu napraw. Przybyłem do szpitala w czasie dorocznych konserwacji, wtedy gdy czystość i porządek nie mogą być utrzymane należycie, bo chorzy są przeniesieni do kurytarzy, a sale bielą się, piece przestawiają.

Jak wiadomo szpital ten nie posiada na miejscu wody do picia i wody do potrzeb gospodarczych i do kąpieli; jeden więc stróż cały dzień prawie wozi wodę ze studni miejskiej i z rzeki, a miasto jest nie zamożne i nie ma nadziei, aby mogło prędko zdobyć się na wodociągi; próby zaś wiercenia studni artezyjskich na miejscu przyczyniły tylko wiele kosztów dla szpitala, ale bez żadnych rezultatów dodatnich.

3. Dyrektorem szpitala jest Dr. Karol Muszkiet, 1-ym sekundaryuszem Dr. Kazimierz Wyżykowski, drugim Dr. Mayer Wachs, stosunek ich między sobą i do zarządu jest prawidłowy. Jeden z sekundaryuszów ma sale chorych mężczyzn, drugi, sale chorych kobiet, a przytem prowadzi kancelaryjne czynności należące do lekarzy.

Zarządcą szpitala jest p. Aleksander Sadowski. Posługi szpitalnej jest 15, a mianowicie: 4 dozorców chorych na dwóch piątrach głównego budynku,

3 dozorcynie na oddziale kobiet, 1 nadzorca (w sali operacyjnej, utrzymuje opatrunki, wydaje lekarstwa), 1 dozorca na oddziale zakaźnych. Dwóch s'róży, z których jeden ustawicznie wozi wodę, a drugi utrzymuje porządek na podwórzach; 1 kucharka, 1 podkuchenna, i 2 praczki. Posługa niższa, jak wogóle we wszystkich szpitalach jest mało odpowiednia, mało przyuczona do pielęgnowania chorych i często się zmienia.

4. W dniu wizytacji znalazłem chorych 95.

W ciągu 1903 roku leczono 2.919 chorych w 53.342 dniach leczenia; przeciętnie pielęgnowano 146 chorych na 120 etatowych łózkach; przepełnienie więc było ogólne i trwałe. Chorych bywało czasami po 180 dziennie. W tych ostatnich razach przepełnienie było tak wielkie, że na jednego chorego przypadało zaledwie połowa ilości powietrza wymaganego przez higienę. Chorzy nadliczbowi w tych razach leżeli na siennikach rozłożonych na ziemi. Sale chorych w tym szpitalu posiadają 3.199 m<sup>3</sup> pow. to jest po 30 m<sup>3</sup> na chorego przy etatowej ilości łózek (120).

Wszelkie choroby są przyjmowane do szpitala do leczenia. Przeciętny pobyt chorych w zakładzie jest 18.2 dni, co jest dowodem, że tu chorych bez potrzeby nie przytrzymują. W r. 1903 na 2.919 leczono: na zapalenie płuc 62, na gruźlicę 159. Na choroby skórne 471, porodów odbyło się w szpitalu 8, na choroby weneryczne leczono 157, na choroby oczne 215, na choroby zakaźne: szkarlatyna 16, błonica 13, tyfus 29, influenza 17, róża 25; zakaźni są w osobnym pawilonie pomieszczeni i odosobnieni należycie, tak, że nie było ani razu przypadku zakażenia w samym szpitalu. W dniu inspekcji znalazłem tylko jednego chorego na oddziale izolacyjnym z tyfusem wysypkowym, który dość często pojawia się w okolicy.

Chorych obłąkanych szpital nie przyjmuje dla braku miejsca.

5. Wizyty lekarskie odbywają się regularnie w sposób określony instrukcją i dwurazowo dziennie. Jeżeli bywają czasami różnice co do godzin wizyty, pochodzi to z wyjątkowego położenia lekarza, który nie ma prawa odmówić pomocy w nagłych przypadkach, zwłaszcza gdy w szpitalu jest go komu zastąpić.

W r. 1903 wykonano operacyj 373 to jest więcej aniżeli jedna operacja dziennie.

W dzienniku lekarskim dyagnozy zwłaszcza operacyjnego leczenia są zanotowane dostatecznie obszernie, tak, że historia choroby może być z tych notatek odtworzona zupełnie. Osobnych sprawozdań i prac naukowych lekarze tutejsi, zajęci pracą na swoje utrzymanie, drukiem nie ogłaszali.

Wyniki leczenia są bardzo dobre: na 2913 leczonych umarło 4.2%.

Ambulatoryum w szpitalu nie prowadzi się oprócz wypadków z rekonwalescentami tegoż szpitala; ubodzy bowiem miejscy mają lekarza miejsciego, a ubodzy z okolic mają lekarzy okręgowych, oszczędza się przez to wydatku na opatrunki, które drogo kosztują.

Od chorych leczonych w szpitalu lekarze żadnego honorarium nie pobierają.

Pożywienie chorych dobre. Chorzy pytani w różnych salach oświadczyli, iż z wikt są zadowoleni. Pieczywo jest bardzo dobre jak i wszystkie wiktuwały, które widziałem w spiżarni; mięso tylko jest nieświetne, pomimo częstego odsyłania i napominań.

6. Przeciętny koszt leków na dzień i chorego 6.6 gr.

W szpitalu znajdują się wszystkie leki mogące być potrzebnymi w każdej chwili. Klucz od apteczki znajduje się w ręku starszego nadzorcy, obznajomionego z użyciem leków.

Opatrunki otrzymują się z fabryki „Tlen“.

7. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna; utrzymane są one w wielkiej czystości; wszelkie braki dopełniają się w miarę potrzeby.

Stół operacyjny bardzo dobry. Przy tegorocznej konserwacji jedna z sal została obróconą na drugą salę operacyjną dla wypadków septycznych,

jest to rzecz, której konieczność bywa odczuwaną coraz to bardziej we wszystkich szpitalach.

8. Urządzenie łaźniek bardzo skromne i niedostateczne. Za to jest to jedyny szpital prowincjonalny, który posiada 6 wanien miedzianych; wanny te istnieją od lat trzydziestu i są zupełnie w dobrym stanie. Kąpiel otrzymuje każdy chory przy wstąpieniu do szpitala, jeżeli stan zdrowia jego na to pozwala. Lecznicze tylko kąpiele są ograniczone o ile możliwości z powodu braku wody.

9. Nad porządkiem domowym we dnie i w nocy czuwa rządca i dyrektor szpitala, który mieszkając obok bardzo często zagląda do szpitala.

W szpitalu nie mieszka żaden lekarz. Kwalifikuje do przyjęcia zwykle dyrektor w godzinach wizyty lekarskiej, popołudniu zaś obaj lekarze pomocniczy.

Telefonu łączącego szpital z mieszkaniem Dyrektora niema, gdyż tego niepotrzeba, wobec bardzo bliskiego pomieszczenia dyrektora.

Do posług w szpitalu są używani rekonwalescenci i weneryczni.

10. Szpital posiada własny dezynfektor, który jest jeszcze w dobrym stanie. Jest to przyrząd systemu Rychnowskiego; obsługuje go jeden z posługaczy obznajomiony z tego rodzaju czynnością. Aparat ten nie psuje przedmiotów dezynfekcyonowanych. Sterylizowanie fartuchów lekarskich, bandaży i innych opatrunków odbywa się w innym sterylizatorze dość wielkich rozmiarów wprowadzonych z Dortmundu.

Przedmiotów z poza szpitala do dezynfekcyi nie przywożą, bo miasto i sąd mają własne przybory dezynfekcyjne.

11. Na 2919 leczonych zmarło 123 t. j. 4·2%. Dom przedpogrzebowy jest urządzony dobrze, a sekcye naukowe odbywają się dość często.

12. Jedną z najważniejszych rzeczy jest dostarczenie szpitalowi temu wody do picia i do celów leczniczych i gospodarskich, obecny bowiem stan jest niezmiernie niedogodny zwłaszcza w zimie, gdy jeden ze stróżów jest nieustannie cały dzień zajęty wożeniem wody z wodociągu miejskiego lub z rzeczki.

Dyrektor szpitala uprasza o pozwolenie, aby nie podpisywać swoim nazwiskiem wywodów spisywanych w kancelaryi z chorymi: wywoły te bowiem nie on pisze, nigdy przy spisywaniu nie bywa i nie może odpowiadać za te omyłki, które mogą się zdarzyć, i za które on bierze odpowiedzialność stwierdzając swoim podpisem.

13. Na oddziale kobiet w korytarzu ceglana podłoga zupełnie się zepsuła i potrzebuje naprawy; okna w pawilonie kobiecym już zbutwiały i wymagają naprawy. Pjoleciełem, aby przy przedstawieniu budżetu na rok przyszły nie zapomniano wydatku na te naprawy wstawić do preliminarza.

Na radzie 29. lipca przyjęto do wiadomości.

**Żywiec.** — 1. Przewodniczącym komitetu jest ksiądz proboszcz Czapała; członkami: Marszałek powiatowy p. Władysław Bogdani, burmistrz Jan Studencki i Dyrektor szpitala dr. Wiktor Idziński. Posiedzenia szpitalne odbywają się w miarę potrzeby; w roku ubiegłym były cztery posiedzenia. Komitet bardzo czynnie zajmuje się sprawami szpitala.

2. Oprócz dorocznych robót konserwacyjnych w szpitalu, rozszerzono nieco knchnię, naprawiono lodownię, zakupiono ładny wóz dla wywozu zwłok zmarłych w szpitalu, zbudowano w ogrodzie altanę dla chorych, postawiono 6 pieców kaflowych nowych i t. d. Czystość, ład i porządek tu są wzorowe tak, jak były zawsze. Wody szpital posiada ilość dostateczną w swojej studni; woda ta jest dobrą do picia i do prania.

Wszystkie budynki gospodarskie są utrzymane w bardzo dobrym stanie, jak również ogród warzywny i owocowy. Powietrze w okolicy zakładu jest

czyste, bo szpital jest otoczony zasianymi polami. Wogóle pod względem wewnętrznego urządzenia i zamożności jest to pierwszy szpital między prowincjonalnymi, posiada bowiem wszystko, czego potrzebuje nie tylko dla celów leczniczych, ale także i dla celów naukowych. Właściciel Żywca Arc. Stefan często odwiedza zakład i prawie przy każdych odwiedzinach zostawia jakąś pamiątkę swoich odwiedzin, korzystną dla zakładu.

3. Dyrektorem szpitala jest dr. Wiktor Idziński; sekundaryuszem dr. Adam Faferka.

Stosunek wzajemny lekarzy i stosunek ich do Sióstr zakonnych jest jaknajlepszy. Podziału pracy między lekarzami niema; pracują bowiem razem, gdzie wzywa ich obowiązek. Służba lekarska jest pilna, sumienna i w wysokim stopniu humanitarna.

Sióstr Miłosierdzia jest 7: 1) Przełożona, 2) Siostra pielęgnująca chorych mężczyzn, 3) Siostra pielęgnująca chore kobiety, 4) w kuchni, 5) w pralni, 6) w pawilonie zakaźnych i 7) w kancelaryi.

Posługa niższa składa się z 8 osób: 1) dozorca chorych mężczyzn, 2) dozorczyń przy kobietach, 3) dozorczyń na zakaźnym, 4) dozorczyń do pomocy na oddziale męskim, 5) kucharka, 6) i 7) praczki i 8) stróż.

Posługa męska często się zmienia z powodu małej płacy i łatwości dostania miejsca korzystniejszego w sąsiednich fabrykach.

4. Chorych w dniu inspekcji znalazłem 94. W ciągu r. 1903 leczono 2.919 chorych w 53.342 dniach leczenia; przeciętnie na 92 łózkach leczono 102 chorych; przepełnienie więc było stałe. Niekiedy liczba chorych dochodziła do 150 a wtedy na jednego chorego w szpitalu przypadało po 4·8 m<sup>3</sup> podłogi i 19 m<sup>3</sup> powietrza. Nadliczbowi chorzy mieścili się na podłodze, na rozciągniętych tam siennikach.

W r. 1903 leczono na zapalenie płuc 62, na suchoty 81, na choroby skórne 471, na weneryczne 33, porodów było 8, na choroby oczne leczono 156, na szkarlatynę leczono 42, na błonicę 18, na tyfus 43. W dniu inspekcji w szpitalu znalazłem bardzo wielu dotkniętych reumatyzmem i reumatycznym zapaleniem stawów, a także wiele wypadków chorób ocznych, zwłaszcza u dzieci.

Chorzy są pomieszczeni według płci i możliwie według rodzaju choroby. Izolacja chorych zakaźnych jest zupełna, tak, że porozumiewanie się między pawilonem odbywa się za pomocą telefonu domowego.

W dniu inspekcji znalazłem w pawilonie zakaźnych 3 dzieci dotkniętych błonicą i 12 osób z tyfusem brzuszny; w tym miesiącu bowiem wybuchła epidemia tyfnsowa w Zabłociu. Przebieg choroby dość szczęśliwy. Zakażenia w samym zakładzie nigdy nie było. Dyrektor przyjmuje w razie potrzeby dotkniętych chorobami umysłowymi pochodzącymi od kiły, lub wskutek porodu albo pijaństwa. Było też kilka przypadków, iż podobni chorzy zostali wyleczeni w zakładzie.

5. Wizyty lekarskie odbywają się w godzinach oznaczonych w instrukcyi i dwurazowo dziennie, jak się sam przekonałem, przybywszy do szpitala w godzinie popołudniowej; obaj lekarze byli w szpitalu, chociaż jeden z nich był chory na egipskie zapalenie oczu, którego nabawił się, pielęgnując chorego w zakładzie.

W r. 1903 dokonano operacyi 164; w 1904 roku już do 10. lipca zrobiono 96 operacyi.

W dziennikach lekarskich prowadzą się treściwe historye choroby dla dotkniętych cierpieniami wewnętrznymi, a dla zapisywania chirurgicznych operacyi jest osobna księga, gdzie przebieg pooperacyjny jest szczegółowo opisany.

Ważniejsze wypadki mogące interesować naukę podają się do druku do pism lekarskich.



Wyniki leczenia są tu bardzo dobre, ale cyfrę śmiertelności (7%) obciąża bardzo znacznie wielka ilość chorych przywożonych w stanie konania, bo i tu istnieje ten zwyczaj, że lud przywozi swoich umierających, aby wybażyć się od kosztów pogrzebu.

Ambulatoryjnie leczy się tu dużo ludzi i otrzymują wskazówki lekarskie lub opatrunki. Wogóle szpital oddaje wielkie usługi okolicy i jest dla niej niezmiernym dobrodziejstwem. Nawet klasy zamożniejsze oddają tu dzieci swoje, zwłaszcza dotknięte chorobami zakaźnymi do leczenia, wiedząc, iż nigdzie nie znajdują tak starannej opieki jak tutaj.

Od chorych ubogich, leczonych w szpitalu nie bierze się żadnego honorarium; klasowi płacą za siebie według zarządzenia Wydziału krajowego po 3 korony dziennie.

Pożywienie chorych jest dobre i odpowiednie do zwyczajów ludności fabrycznej, która mając dobre zarobki, żywi się tu dobrze. Chorzy oświadczyli mi, że są zadowoleni z wikt. Koszt żywienia wynosi 43 gr. na dzień i chorego.

6. Przeciętny koszt leków jest 7 gr. na dzień i chorego; lekarze zwracają tu uwagę na wytknięte usterki w wyborze leków i starają się o ile można obniżyć wydatek, wiedząc, że to jest pozycya, w której najłatwiej można zrobić znaczne oszczędności bez żadnej szkody dla chorych.

Każda z Sióstr oddziałowych ma pod swoim kluczem leki mogące być potrzebnymi w każdej chwili; wiele prostszych leków, namoków i naparów przygotowuje się w szpitalu.

Opatrunki sprowadzają się od p. Dobrowolskiego z Krakowa i są dobre i tanie, opaski są mniej chwalone.

7. Inwentarz chirurgicznych narzędzi prowadzi sekundaryusz. Instrumenta są utrzymane bardzo czysto i starannie. W ostatnim czasie zaprowadzono tu destylator dla wody, przyrząd galwaniczny doskonały do elektryzowania prądem stałym i przerywanym; cały arsenał do chorób ocznych, bo dyrektor jest dobrym okulistą i dokonuje wszelkie operacje oczne.

Stół operacyjny i urządzenie sali operacyjnej nie pozostawia nic do życzenia.

8. Łazienek jest dwie dla zwykłych chorych i jedna dla zakaźnych; ta ostatnia jest zrobiona kosztem Arcyksięcia Stefana. Każdy chory przy wejściu do szpitala otrzymuje kąpiel czystości, która się powtarza co dziesięć dni, aby przyuczyć ludność do czystego utrzymania ciała. Kąpiele lecznicze dają się według potrzeby.

9. Porządek domowy jak we dnie tak i w nocy utrzymują Siostry zakonne; młode Siostry zakonne, wstępujące do służby szpitalnej są przysyłane do tego szpitala na naukę, bo przełożona jest bardzo dobrą gospodynią, administratorką i umie prowadzić czynności kancelaryjne.

Żaden lekarz nie mieszka w szpitalu; kwalifikuje zwykle do przyjęcia dyrektor, lecz gdy jego nie ma, sekundaryusz. W czasie popołudniowym dyrektor w domu daje kartki przyjęcia, które chory odnosi do przełożonej.

Telefonu łączącego mieszkanie lekarza ze szpitalem nie ma, a bardzo by się zdał, zwłaszcza w porze nocnej.

Do posług w szpitalu są używani rekonwalescenci chirurgiczni i weneryczni.

10. Dezynfektor systemu Rorbacha w Berlinie sprowadził Arcyksiążę Stefan i darował szpitalowi. Dezynfektor ten stoi w pawilonie zakaźnych, a oczyszczanie rzeczy zakażonych odbywa się pod okiem zakonnicy, która się znajduje na tym oddziale; przyrząd jest znakomity, kosztował 1200 zł. i nie psuje przedmiotów poddanych dezynfekcyi.

Dotychczas przywożone rzeczy do dezynfekcyi z miasta odkażały się darmo, ale obecnie komitet szpitalny uchwalił, aby za dezynfekcyę i kosza opału pobierać po 4 korony.

11. Ilość zmarłych w ubiegłym roku wynosiła 123. Każdy pogrzeb kosztuje 8 K 30 h. Dom przedpogrzebowy urządzony bardzo ładnie, a przed każdą tru-

mną wywożoną ze szpitala idzie stróż z krzyżem, co bardzo podoba się tutejszej ludności.

12. Przewodniczący komitetu i dyrektor szpitala proszą o uwzględnienie ich przedstawienia dotyczącego budowy osobnej kuchni i pralni. Rzeczywiście, gdy to zostanie dokonane, szpital żywiecki będzie mógł służyć za wzór, jak należy urządzać szpitale prowincjonalne i jak je prowadzić, aby odpowiadał wszelkim zadaniom szpitala. Zakład ten niema żadnych długów, owszem posiada rezerwowy zapas 5.617 K. złożony na książeczkę kasy oszczędności; zaległości wynoszą zaledwie 6.325 K; taksa jest jedną z najwyższych, wynosi bowiem 106 gr., a zakład słynie w okolicy jako największa dobroczynna instytucja.

Na Radzie 29. lipca przyjęto do wiadomości.

## Zakłady subwencyonowane.

1. **Towarzystwo ratunkowe lwowskie.** Z rokiem 1903 upłynęło pierwsze dziesięciolecie Towarzystwa ratunkowego. Służbę pogotowia ratunkowego, trwającą dzień i noc bez przerwy, pełnią lekarze dyplomowani i mający długoletnią praktykę szpitalną. W roku 1903 wzywano pomocy Towarzystwa w dzień 2337 razy, a w nocy 1103. Dotkniętych było mężczyzn 2066, kobiet 872, dzieci 480. W tej liczbie nagłych zasląbnień było 645, a uszkodzeń cielesnych 2616. Ogółem Tow. ratunkowe w roku 1903 udzieliło pomocy w 3440 wydatkach. Wys. Sejm udziela 600 K subwencji corocznie.

Przychody Towarzystwa w r. 1902 wynosiły 14.079, wydatki 11.572 K.

2. **Towarzystwo miłosierdzia, utrzymujące »Dom Pracy«.** Z rokiem 1903 upłynęło 22 lat od zorganizowania Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ i założenia „Domu Pracy“, w którym według określonych statutami postanowień udziela Towarzystwo niezdolnym do pracy starcom i kalekom przytułku i wsparcia, zdolnym zaś do pracy ubogim dostarcza odpowiedniego zatrudnienia i skromnego zarobku. Subwencja udzielona temu towarzystwu przez Wys. Sejm wynosi 2400 K. Ogólny przychód roczny wynosi 37.834 K, ogólny rozchód 35.879 K. Pozostałość kasowa z końcem r. 1903 1955. Zaopatrzono w ciągu roku 1034 ubogich. Roboty wykonane w Domu pracy przyniosły 5.880 K.

3. **Lwowski zakład dla ciemnych.** Zakład ten jest oparty na subwencji kraju, miasta i dobroczynności publicznej. Liczba wychowanków wynosi 50, a mianowicie 30 chłopców i 20 dziewcząt. Przychód w roku 1902 wynosił 50.154 K 49 gr. Wydatek 49.910 K i 10 gr. Ociemniała dziatwa czyta, pisze, śpiewa, deklamuje i gra na różnych instrumentach, wykonuje przesłiczne hafty, roboty szydełkowe i drutowe w różnych kolorach, co do których wierzyć się nie chce, by z pod palców ociemniałych robotnic wyszły. Chłopcy zajmują się koszykarstwem. W zakładzie znajduje się drukarnia do drukowania książek dla ciemnych.

4. **Zakład Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie.** Chorych leczono 176, zmarło 1. Dni leczenia było 2676. Sierót utrzymywano w zakładzie 11, płatnych 2; przychodzących 94. Dochody wynosiły 5267 K, w tej kwocie z funduszu krajowego 600 K. Wydatki 5251 K.

5. **Galicyski zakład dla ciemnych we Lwowie** subwencyonowany przez Wys. Sejm kwotą 6.000 K. W roku 1903 zakład utrzymywał 47 wychowanków, a mianowicie na kursie wyższym 13 chłopców i 6 dziewcząt, a niższym 11 chłopców i 7 dziewcząt, w ochronie 3 chłopców i 7 dziewcząt. Według programu szkolnego wychowankowie uczą się w godzinach przedpołudniowych przedmiotów szkolnych, a to czytania, pisania za pomocą maszyny, historii, geografii i rachunków. W godzinach zaś popołudniowych odbywa się nauka muzyki, robót ręcznych, wyplatania krzesel, koszyków i t. d. Starsi

wychowankowie odbywają korepetycje z młodszymi, ucząc ich początków czytania i pisania tudzież ćwicząc ich w grze na fortepianie, na skrzypcach it. p. Dyrekcya zakładu opiekuje się wychowankami swymi i po opuszczeniu przez nich zakładu, umieszczając ich po klasztorach jako organistów i organistki, wyrabiając im posady w szkółkach koszykarskich i udzielając zapomóg pieniężnych.

Dyrektorem zakładu jest Książę Jerzy Czartoryski.

Majątek zakładu przedstawia łączną wartość 703.215 K 62 gr. Dochody w roku ubiegłym wynosiły 50.986 K. 62 gr. Rozchody 50.898. Popis roczny wykazał wielkie postępy dzieci w naukach; w muzyce zaś niektórzy wykształcili się na prawdziwych artystów.

6. **Galicyski zakład głuchoniemych** subwencyonowany przez W. Sejm kwotą 25.400 K, przez miasto Lwów kwotą 6.250 K. Majątek zakładu w roku ubiegłym wynosił 550.877 K 27 gr. W r. 1903 opuściło zakład: chłopców 12, dziewcząt 8. Na rok szkolny 1903/4 było zapisanych: chłopców 63, dziewcząt 46; (od 6—14 lat wieku). W roku ubiegłym było tylko pięć klas w których uczono: nauki religii, wymawiania, czytania, pisania i poznawania mowy z ust, języka polskiego, arytmetyki, geografii, wiadomości z nauk przyrodniczych, historii polskiej, kaligrafii, rysunków, rzemiosł (szewski i krawiecki) robót ręcznych u kobiet; uareszcie gimnastyki. Zamknięcia rachunkowe wykazywały w r. 1903 w dochodach 52.441 K 98 gr., w rzeczywistych wydatkach 51.731 K 78 gr. Budżet ułożony na rok 1904 w dochodach wynosi 50.883 K 40 gr. W wydatkach 53.848 K. Niedobór 2.964 K. 60 gr.

Wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 24. października 1903 r. wprowadził Wydział krajowy nowy organ kontrolny nad czynnościami administracyjno-rachunkowymi w szpitalach powszechnych od dnia 1. marca 1904, powierzając te funkcje J. Jasińskiemu, b. rządcy szpitala lwowskiego.

Zakres jego czynności lustracyjnych określa następujący szemat:

1. *Majątek zarodowy.* Z czego się składa: realności grunta, (parcele) arkusz posiadłości goruntowych, sprawy tabularne, ewentualnie spory tabularne.

Dochód z majątku nieruchomego.

Kapitał zarodowy jak ulokowany, czy winkulowany, jak przechowany, jaki dochód z kapitału zarodowego.

2. *Kapitał obrotowy.* Zapas gotówki, jak przechowany.

Zaliczki z funduszu krajowego.

Zaległości czynne.

Długi (zaległości bierne) u kogo za jakie artykuły, jaka ogólna suma.

Które kwoty zaległości czynnych należałoby odpisać jako nieściągalne.

3. *Kancelarya.* Kto ją prowadzi, jak funkcjonuje, jaka jest ewidencya chorych pod względem administracyjnym.

Buchalterya: czy wszystkie wydatki pokryte kwitami i czy ściśle według preliminarza, — które wydatki nie preliminarzowano i z jakiego powodu.

Jaka jest przyczyna zaległości kasowych — czy wzrastają, czy też zmniejszają się.

4. *Dostawy artykułów.* Zaopatrywanie w artykuły w ogóle i ich użycie.

Czy kontrakty przez dostawców są dotrzymywane.

Dostawa wody.

Zapasy w spiżarni.

5. *Magazyny i zapasy.* Inwentarz czy zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i czy uległ zmianom i w jakim kierunku.

Czy jest jakie urządzenie zapasowe: łózek, materaców, bielizny i t. p. Jakie przedmioty należy odpisać z inwentarza.

6. *Gospodarstwo*. Stan budynków, czystość w budynkach i w otoczeniu, sposób ogrzewania, jakie piece, kiedy postawione. Sposób przewietrzania. Sposób usuwania wilgoci. Sposób usuwania nieczystości. Czy doły kloaczne są szczelne, czy przewalowe, czy z dnem przepuszczalnym, kiedy od ostatniej wizytacji wypróżnione. Czy jest jaka kanalizacja (dreny).

Budynki gospodarcze, zapasy siana, słomy, owsa i innej karmy.

Sprzęty gospodarcze.

Ilość bydła, trzody, drobiu, stan odżywienia.

Ogród warzywny.

W jakim stanie kuchnia, sposób przyrządzania potraw. W jakim stanie naczynia kuchenne i wagi.

(Ilość zajętych osób).

W jakim stanie pralnia, ilość wypieranej bielizny, ilość zajętych osób. Ogólny dochód z gospodarstwa.

7. *Koszt utrzymania szpitala*.

Przebieg dzienny koszt leczenia

"	"	"	wiktu
"	"	"	leków i opatrunków
"	"	"	opału
"	"	"	oświetlenia
"	"	"	prania
"	"	"	kąpieli
"	"	"	obsługi

8. *Czy taksa szpitalna nie jest za niską, lub za wysoką.*

9. *W którym dziale możnaby uzyskać pewne oszczędności.*

Wskazówki i pouczenia wydane w szpitalowi i zapisane w jednośnej księdze znajdującej się w szpitalu.

*Wnioski i spostrzeżenia lustratora.*

Wskazówki.

Wnioski.

Z wykonanych pierwszych lustracji w szpitalach prowincjonalnych podane są poniżej raporty lustratora.

Ponieważ z dokonanych lustracji okazało się, że dla skutecznej kontroli zachodzi konieczność ujednostajnienia czynności, co da się jedynie wykonać przez założenie odpowiednich ksiąg rachunkowych i magazynowych, na polecenie Wydziału krajowego ułożył lustrator wzory potrzebnych druków a dla oszczędzenia wydatków przy nakładach zarządzono ekonomat wszystkich druków szpitalnych.

Również powziął Wydział krajowy przekonanie, że przez scentralizowanie dostaw i powierzanie ich krajowym wytwórcom, osiągnąć będzie można znaczne oszczędności w wydatkach szpitalnych na bieliznie, węglu, artykułach sanitarnych i t. d.

W tym celu wydane zostały odpowiednie zarządzenia, a o wynikach Wydział krajowy złożył relację w najbliższym sprawozdaniu z czynności.

**Brzeżany.** — 1. Szpital brzeżański ufundowany przez hr. Jakóba Potockiego oddany został kontraktem z 9. marca 1897 na własność gminy m. Brzeżany z zastrzeżeniem prawa zarządu szpitalem i nadzoru Wydziałowi krajowemu.

Szpital obejmuje: Gmach główny Piątrowy, pawilon [dla zakaźnych parterowy, kuchnię, pralnię i mieszkania Sióstr, budynek gospodarczy murowany z kamienia i trupiarnię murowaną z kamienia. Ponadto posiada szpital ogród warzywny o pojemności 3.370 m<sup>2</sup>.

Dotąd rachunku z ogrodu warzywnego nie prowadzono, a zabrane jarzyny zużytkowywała kuchnia szpitalna bez żadnego rachunku ani oszacowania.

2. W funduszu rezerwowym posiada szpital z końcem roku 1903 kwotę 5636 K 80 gr. na książeczce powiatowej Kasy oszczędności Nr. 21. —

Fundusz ten powstał z zapasów gotówki z końcem roku, a zbieranie rozpoczęto od roku 1899.

Ponadto znajduje się w depozytach kasy szpitalnej książeczka powiatowej kasy oszczędności Nr. 28 na 200 K, będąca własnością fundacji mszalne, jak LW. 28352/98.

Zaliczki z funduszu krajowego szpital niema.

Zaległości w kosztach leczenia po koniec roku 1903 wynoszą kwotę 23.900 K 54 gr., a po potrąceniu IV. kwartału 1903 r., który wynosił 8.058 K 96 gr., faktyczna zaległość wynosi 15.841 K 58 gr. Zaległości datują się od roku 1895 i z tego roku zalega 1 pozycya z roku 1896 1 pozycya, z roku 1897 — 3 pozycye, z r. 1898 11 pozycyi, z r. 1899 — 8 pozycyi, z roku 1900 — 10 pozycyi, z roku 1901 — 35 pozycyi, z r. 1902 poz. 73. Razem pozycyi z lat dawnych 142, które powinny być ściągnięte do końca roku bieżącego.

Należności wyrównywane są punktualnie 5, każdego miesiąca za ubiegły miesiąc i obecnie rachunki za czerwiec b. r. są wyrównane.

Niema takich pozycyi, które należałoby odpisać jako nieściągalne.

3. Kancelaryę prowadzi Stanisław Miekowski, pisarz, a do pomocy jest 1 Siostra Miłosierdzia. Pisarz Miekowski przyjęty został przez komitet szpitalny z dniem 1. marca 1903 bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego.

W kancelaryi nie zastałem należytego ładu i porządku. Przyjęci choroby od 26. czerwca br. do 6. lipca w liczbie 28 nie wpisani do protokołu stanu chorych i wywody o kosztach leczenia nie wysłane do odnośnych władz. Sprawdzając protokoły stanu chorych za rok 1901, 1902 i 1903, znalazłem kilka pozycyi kosztów leczenia zarachowanych i przyjętych w rachunkach kwartalnych, jednak w protokołach nie odnotowano, że są już zapłacone, — również sprawdzając ostatni wykaz zaległości po koniec roku 1903 naturalnie wyrzykowo, znalazłem wiele pozycyi w tym wykazie, które zostały zapłacone przez fundusz krajowy.

Ponadto wykaz zaległości za rok 1903 nie obejmował pozycyi kosztów leczenia, zarachowanych na IV. kwartał r. 1903, które, ponieważ zlikwidowane być mogą dopiero w roku 1904, poleciłem wprowadzić dodatkowo do wykazu zaległości za r. 1903.

Przechodząc korespondencje prowadzone o kosztach leczenia, sprawdziłem, że kancelaryja szpitalna z nieuzasadnioną pobłażliwością traktuje sprawy kosztów leczenia służby miejskiej. Za służbę tę jest obowiązana płacić gmina, względnie za pompierów kasa chorych, atoli szpital stara się dla tej służby o świadectwa ubóstwa z tej przyczyny, że gmina uchyla się, a kasa chorych oświadcza, że ta służba nie jest do kasy chorych zgłoszoną. Należałoby wezwać szpital, by wykazał wszystkie zaległe pozycye z tego tytułu, a następnie zniewolić magistrat do zapłacenia.

Wreszcie skonstatowałem, że w szpitalu brzeżańskim pobieraną jest od chorych, którzy mogą płacić, a żądają lepszego utrzymania, wyższa taksa jak jest obecnie dla szpitala ustanowioną. Ustanowił w ten sposób szpital bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego wyższą klasę II. za opłatą 2 koron, lub wyżej dziennie i od głowy.

Ponieważ do funduszu szpitalnego pobierano tylko wysokość taksy III klasy, a nadwyżkę lokowano na książeczce powiatowej Kasy oszczędności, łącznie z datkami za udzieloną pomoc chorym w ambulatoryum, — uzbierano

fundusz w wysokości 671 K 1 gr. (książeczka Nr. 897). Fundusz ten jest do dyspozycji.

Takie postępowanie szpitala uważam za niewłaściwe i sprzeczne z ustawą, powtórne zbieranie funduszków, które powinny wpływać jako dochód z kosztów leczenia, gdyż są rekompensatą za lepsze utrzymanie, to jest żywienie, posługę i t. p., nie powinny być obracane na inne cele, ale stanowić muszą zwrot wyższego wydatku w utrzymaniu chorych. Gdy jednak fundusz ten pochodzi z lat 1902, 1903, a więc z tych lat, za które rachunki bieżące są już zamknięte, wobec tego należałoby ten fundusz obrócić na sprawienie lepszego urządzenia 4 separarek dla chorych klasowych i ustanowić klasę II. z taksą dzienną 2 K 40 gr. Ponieważ dodatkowe urządzenie separarek nie może przenosić wydatku 400 K, resztę funduszu proponuję obrócić na sprawienie potrzebnych szpitalowi poduszek pierzanych.

Trutynując księgi, dzienniki kasowe i allegata, skonstatowałem, że Zarząd szpitala nie stosuje się do rozporządzenia Wydziału krajowego z 1. października 1903 LW. 73433 i dalej skutecznie wszystkie wydatki szpitalne, pobierając na ten cel zaliczki od 1000 do 2000 K miesięcznie, pomimo, że wedle zapewnień komitetu w relacji z dnia 28. listopada 1903 L. 2680 wszelkie wypłaty miała skutecznie od 1. stycznia 1904 kasa szpitalna. Również nie prowadzi Zarząd szpitala poleconych rachunków z chowu trzody i uprawy ogrodu warzywnego.

4. Dostawa mięsa, krup i mleka jest zakontraktowana, resztę artykułów zakupuje szpital z wolnej ręki.

Mięso dostarczane jest nieodpowiedniej jakości, jak to sprawdziłem przy dostawie 6. lipca br. Zapotrzebowanie dnia tego wynosiło: wołowiny 15 kl. — cielęciny 5 kl. Mięso wołowe dostarczono w 13 kawałkach, między którymi było: duży kawał żeber, kawał zylastego mięsa z nogi i cały kark. Na 5 kl. cielęciny składało się 11 kawałków ochłapów. Inne artykuły zualżem w odpowiedniej jakości.

Również i w tym szpitalu nie prowadzą lekarze relew czyli kart żywności. Wszystkie tedy obrachowania, jakie mi przedłożono co do potrzeb mięsa, chleba, mleka, nie mogłem sprawdzić nie mając podstawy do rachunku to jest relewy.

W wodę zaopatruje się szpital z własnej studni, a pompowanie odbywa się ręcznie. Studnia nie jest zabezpieczona i nie ma odpowiedniego budynku. Pompa stoi na otwartym powietrzu, wobec tego pompowanie wody w porze zimowej lub deszczowej jest bardzo utrudnione i przykre dla służby.

Ponieważ ksiąg magazynowych nie prowadzą, nie mogłem sprawdzić zapasów w magazynie wiktuałów.

5. Inwentarz jest, ale niekompletny, gdyż nie obejmuje wszystkich sprzętów i naczyń.

Tu nadmienić muszę, że wartość inwentarza nie jest ubezpieczona na wypadek ognia, jakkolwiek odpowiedni fundusz jest na ten cel w budżecie przewidziany.

Szpital posiada tylko potrzebną ilość łóżek i pościeli dla codziennego stanu chorych.

Nie było na razie żadnych przedmiotów do odpisania z inwentarza.

6. Budynki są własnością miasta i z mocy kontraktu i woli fundatora wszelkie naprawy i uzupełnienia należą do miasta. Gmina jednak nic nie czyni, ażeby usunąć braki, które mogą mieć fatalne następstwa:

1) Wszystkie budynki nie są obrukowane i dlatego wody deszczowe, nie mając należytego odpływu, podchodzą pod fundamenty (budynki nie podpiwniczone), wskutek czego wszystkie ściany dołem są zawilgocone.

2) Trupiarnia postawiona tuż przy pagórku wskutek wilgoci zupełnie zniszczona.

3) W pawilonie chorób zakaźnych dach z dachówek, w wielu miejscach przecieka.

4) Piece w salach chorych wskutek wadliwego ustawienia źle grzeją, a dwa zupełnie się pochyliły i grożą zawaleniem.

5) Podłoga w 3 salach w pawilonie zakaźnym zniszczona wskutek grzyba.

6) Okna we wszystkich budynkach wskutek nieodlakierowywania ulegną rychłemu zepsuciu.

7) Wychodki nieodpowiednio urządzone i wymagają rychłej zmiany, gdyż przez swą wadliwość zanieczyszczają powietrze w całym szpitalu.

8) Potrzebne jest urządzenie na strychu magazynu, dla przechowania rzeczy chorych.

9) Uszczelnienie okien i drzwi we wszystkich budynkach, gdyż w porze zimowej chorzy przy oknach nie mogą leżeć.

10) Urządzenie odpływu w pralni i połączenie z głównym kanałem. Osadzenie wypadających futryn drzwiowych.

11) Polakierowanie korytarzy i sal chorych do wysokości 2 metrów, co jest wskazane nie tylko względami sanitarnymi, ale nadto z tego powodu, że zewnętrzne ściany budynków są zawilgocone.

Obok tych wadliwości i braków, które usunąć powinna gmina miasta Brzeżany, — znalazłem :

1) Że wychodki nie były utrzymywane w należytej czystości i nie używano żadnych środków do dezynfekcyi.

2) W pawilonie chorób zakaźnych niema klozetu, a ten, jaki tam jest, jest zepsuty i nie do użycia.

Jest więc nieodzowna potrzeba urządzenia w pawilonie zakaźnym odpowiedniego ustępu.

3) Brak jest w szpitalu odpowiedniego budynku na pomieszczenie aparatu dezynfekcyjnego. Obecnie aparat dezynfekcyjny stoi w korytarzu pawilonu zakaźnego i zupełnie dotychczas używany nie był.

Szpital chowa od 2 do 4 sztuk nierogacizny i kilkanaście sztuk drobiu, ale żadnego rachunku wydatków i dochodów nie prowadzą w zarządzie.

Ewentualny dochód względnie czysty zysk z tego gospodarstwa, ma się mieścić w żywności. Ponadto skonstatowałem, że część dochodów z nierogacizny obraca Zarząd na pokrycie kosztów utrzymania nadliczbowej służki, którą utrzymuje bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego. Z zysków tego gospodarstwa pobiera owa 9. służąca po 6 K miesięcznie, wikt jest ukryty w ogólnych kosztach żywienia.

Kuchnia dosyć schludnie utrzymana, naczynia i sprzęty czyste i dobre. Wikt możliwie przyrządzony.

Waga źle funkcjonuje i należy ją naprawić.

W kuchni zajęta jest 1 Siostra, której nie zastałem, gdyż ma być na rekolekcyach i 1 kucharka. Liczba ta, zdaniem mojem, wystarczająca.

Pralnia również czysto utrzymana. Rachunku pralni nie prowadzą. Dla pralni jest 1 praczka, ponadto pomagają chorzy.

Magiel, jaki szpital posiada, dawnego systemu, nie odpowiada potrzebom, gdyż z powodu nadzwyczajnej ciężkiej pracy nie zawsze może być używany. Jest konieczna, zdaniem mojem, potrzeba zaopatrzyć szpital w duży magiel korbowy, któryby mógł być poruszany siłą jednego człowieka. Ponadto, jak to już przedstawiłem przy punkcie 6., jest rzeczą nieodzowną urządzenie zlewu czyli odpływu w podłodze w środkowej części. Zlew cementowy w pralni nie może zastąpić odpływu w podłodze, wskutek czego w czasie prania posadzka jest zawsze zalana wodą i ludzie pracujący stoją w wodzie. Na magiel jest kredyt w budżecie tegorocznym, należy tylko wydać zarządzenie zakupna.

7. Koszt utrzymania szpitala w roku 1903 przy 31.138 dniach leczenia:

Przeciętny dzienny koszt leczenia	.	.	1 K 06 gr.
"	"	wiktu chorych, Sióstr i służby	38·0 gr.
"	"	leków i opatrunków	14·3 "
"	"	opału	7·7 "
"	"	oświetlenia	1·4 "
"	"	prania	} nie prowadzą dokładnych rachunków i zastawień.
"	"	kąpiele	
"	"	obsługi Sióstr, pisarza za pro-	
"	"	wadzenie rachunków i kapelani	} 11·1 "

nie wliczając kosztów nadliczbowej służby utrzymywanej z dochodów z chowu trzody.

Sprawa etatu i wynagrodzenia służby wymaga uregulowania mianowicie: Budżet na rok 1904 przyznaje wynagrodzenie na płace dla służby oddziałowej i domu dla 8 osób, kwotę 1008 K. Szpital utrzymuje z tego funduszu 8 sług, a to: portyera z płacą roczną 72 K, dwóch parobków podwórzowych z płacą po 120 = 240 K, 1 kucharkę z płacą 120 K, 1 praczkę z płacą 168 K, 1 służącego przy chorych z płacą 192 K, 2 służące przy chorych z płacą po 168 = 336 K, ponadto utrzymuje szpital 1 sługę z dochodów gospodarstwa domowego, po 6 K miesięcznie, co wynosi 72 K. Razem więc płace służby wynoszą kwotę roczną 1200 K.

9. Gospodarka w szpitalu brzeżańskim jest bardzo oszczędna, pomimo to będą oszczędności znaczniejsze, jeżeli:

1) Wysoki Wydział krajowy scentralizuje dostawę artykułów sanitarnych. Obecnie płacone ceny za watę kl. 2 K 77 gr., za gazę 19 gr., za gazę jodoformową 2 K 62 gr., są wysokie, podczas gdy przy scentralizowaniu osiągnąć będzie można cenę za klg. waty 2 K 30 gr., za metr gazy 12 gr., za metr gazy jodoformowej 70 gr.

2. Przy scentralizowaniu kaszy, herbaty i cykoryi można osiągnąć ceny znacznie niższe, jak obecnie szpital opłaca, mianowicie za kigr. kawy 4 K, za kl. herbaty 5 K 60 gr.

Wady i braki, jakie znalazłem w budynkach szpitalnych, pochodzą z winy gminy, gdyż na niej ciąży obowiązek konserwowania tych budynków, a tego obowiązku jak dotąd wcale nie wykonuje. Wezwanie Wysokiego Wydziału krajowego, wystosowane do gminy dnia 8. kwietnia 1904 LW. 25.246 w sprawie usunięcia wadliwości dostrzeżonych przez Inspektora sanitarnego, dotąd nie zostało wykonane, mimo, że braki te ze względów sanitarnych bezwzględnie usunięte być powinny.

Opieszałość i brak opieki ze strony gminy nad budynkami szpitalnymi może w przyszłości bardzo ujemnie wpływać na rozwój szpitala, dlatego ośmielam się przedstawić Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w tej sprawie następujące wnioski:

1). Wystosować obecnie do gminy m. Brzeżany surowy nakaz bezwzględnego wykonania podniesionych w moim sprawozdaniu braków i wadliwości.

2). Poddaję pod rozważenie, czy nie należałoby przeprowadzić z gminą i fundatorem rokowań w kierunku zmiany aktu darowizny, czyniąc właścicielem budynków szpitala jako instytucję samodzielną.

Sprawa powyższa, w moim pojmowaniu rzeczy, ma niezmiernie doniosłe znaczenie, dla przyszłego rozwoju i ulepszeń szpitala. Już obecnie doświadczają szpital od gminy wiele trudności, a będą one jeszcze większe w miarę wzmagania się potrzeb. Niechęć gminy odbić się może bardzo ujemnie na stosunkach zdrowotnych szpitala. Wreszcie mam to przekonanie, że z czasem wyłoni się konieczność rozszerzenia szpitala, czy to przez wzniesienie piętrowego, nadbudowanie skrzydła, lub postawienie oddzielnego pawilonu.



Możliwość ta, nie jest jednak aktem darowizny przewidzianą i nie ma w tym kierunku żadnych zastrzeżeń ani dyrektywy, ponadto nie wiem, czy byłoby rzeczą właściwą, ażeby w danym wypadku fundusz szpitalny mógł czynić jakie wkłady pieniężne w nowe budowle, skoro budynek jest własnością gminy.

Już obecnie jest zainicjowana sprawa rozszerzenia szpitala, przez wybudowanie piętra nad kuchnią i mieszkaniem Sióstr. Sądzę jednak, że jak długo nie zostanie uregulowaną sprawa własności, ewentualnie nie zostanie unormowany stosunek ponoszenia wydatków na rozszerzenie szpitala, wnioski dyrektora o rozszerzenie szpitala nie mogą być wzięte pod rozwagę.

Dalej wnoszę :

1. Wytknąć gminie chrześcijańskiej m. Brzeżany niezastosowanie się do polecenia Wydziału krajowego l. 25.246/904 i wezwać, ażeby bezwzględnie przystąpiła do robót wymienionych w punkcie 6.

2. Wytknąć szpitalowi nie przestrzeganie przepisów sanitarnych dotyczących dezynfekcji ustępów, dezynfekcji rzeczy i czystości w obejściu szpitalnem.

2. Wytknąć surowo komitetowi niezastosowanie się do zarządzeń Wydziału krajowego LW. 73.433/903.

4. Wytknąć lichą dostawę mięsa.

5. Zarządzić prowadzenie przez lekarzy relew dziennych i wytknąć zaniedbanie tego obowiązku.

6. Wytknąć zaniedbanie i nieporządek w prowadzeniu czynności kancelaryjnych i znaczny wzrost zaległości.

7. Wezwać komitet do wyjaśnienia, dlaczego bez wiedzy Wydziału krajowego wydała i przyjmuje pisarzy biurowych i zażądać przedstawienia kwalifikacji nowo przyjętego pisarza Miekowskiego.

8. Wytknąć pobieranie od chorych wyższej taksy, jak obowiązuje w szpitalu i niewuosenie tej należitości wyższej do kasy szpitalnej. Nadto wezwać do wyjaśnienia, dlaczego dotąd nie przedstawiono Wydz. kraj. potrzeby utworzenia klasy II.

**Jarosław.** — 1. Szpital posiada główny gmach piętrowy, pawilon izolacyjny, dom ekonomiczny i trupiarnię. Wszystkie budynki murowane z cegły. Oprócz ogrodów spacerowych, założony jest także ogród warzywny o pojemności 2146 m<sub>2</sub>.

2. Kapitału obrotowego szpital nie posiada.

Zapas gotówki na potrzeby bieżące w dniu 23. marca wynosił 423 K, przechowany w kasie miejskiej jako szpitalnej.

Do LW. 109.221/03 przyznał Wydział krajowy zaliczkę 3000 K na zakupienie 25 łóżek, szafeczek i potrzebnej ilości pościeli i bielizny.

Z końcem roku 1903 zaległości czynne wynoszą 5.278 K 20 gr. W zaległości tej figuruje kasa chorych w Jarosławiu z kwotą 534 K. Zarządziłem, ażeby imienny spis i rachunek tych chorych przedłożono Wydziałowi krajowemu osobną relacją.

Zaległości bierne z końcem roku 1903 wynosiły kwotę 4.014 K 94 gr. za artykuły spożywcze, leki, sanitarne, naftę, mydło etc. mianowicie za miesiące listopad i grudzień 1903. Należitości te w roku 1904 zostały wyrównane z wyjątkiem rachunków :

Dymnickiego za kraty i druty do łóżek z kwotą 259 K 50 gr.

Wyszatyckiego za leki i potrzeby sanitarne z kwotą 767 K 33 gr.

Jednocześnie przedkładam wykaz należitości zaległych z czasów od 1. maja do 31. października 1903. Długi te wynosiły z końcem 31. października 1903 łączną sumę 4.700 K 42 gr. Bez wiedzy Wydziału krajowego wy-

płacono z bieżących funduszków szpitalnych w marcu 1904, na poczet powyższych należności łączną kwotę 1.215 K 26 gr. Wobec tego faktu, szpital pozabawiono gotówki na codzienne potrzeby, a nadto zaasynowano wydatki, które przedtem winny być uznane przez Wydział krajowy.

Przeglądając zaległości czynne, znalazłem wiele pozycji, które z uwagi na bardzo znaczne obciążenie funduszu szpitalnego (krajowego) uważam za swój obowiązek przedstawić Wydziałowi krajowemu do decyzji. Mianowicie rozchodzi się o dłuższy pobyt chorych w szpitalu w 17 wypadkach.

3. W kancelaryi zajęta jest 1 Siostra Serafita i prowadzi ją dobrze. Czynności jednak jest wiele, stan chorych wynosi obecnie w przecięciu 120 do 130 dziennie i należałoby dodać jej pomoc w osobie drugiej Siostry. Koszta leczenia od samopłacących pobiera Siostra Ser. w kancelaryi szpitalnej i składa je następnie do kasy szpitalnej, jednak nie zaraz, ale wówczas, gdy zbierze się więcej pozycji. Wskazałem, ażeby bezwarunkowo na drugi dzień wnoszone były do kasy miejskiej.

Na każdą pozycję wydatków jest asygnata i polecenie komitetu. Jednakże ułożony budżet nie ma widocznie znaczenia obowiązującego, skoro wydano asygnaty na wydatkowanie należności z czasów od 1. maja do 31. października 1903 bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego. Wobec tego zarządzenia nie tylko budżet będzie przekroczone, ale powstaną znacznie większe długi z końcem roku 1904.

4. Artykuły spożywcze w dobrej jakości i czysto utrzymane.

Norma żywienia chorych w wielu pozycjach niedokładna, osobliwie za dużo przepisuje mąki, cukru, kawy, krup. Trzebaby ją poddać ścisłej kontroli i próbom.

Sposób rozpisywania licytacji na dostawy nie jest dobry, bowiem szpital podaje z góry cenę na artykuły na podstawie cennika miejskiego.

Również zastrzeżone warunki, ażeby krupy, mąkę i towary kolonialne dostarczał jeden przedsiębiorca, nie zdaje mi się być szczęśliwym pomysłem.

Ceny artykułów są bardzo wysokie i w wielu wypadkach przewyższają ceny lwowskie, np. kawa, cykorya, herbata. Cena tych artykułów nieproporcjonalnie wyższa od cen w szpitalach krajowych.

Węgiel kamienny sprowadzają z Prusk. Szlaska i bardzo drogo płacą. Wodę ma szpital z własnej studni. Ręczną pompą napełniany jest żelazny rezerwoar na strychu, bardzo dobrze zaopatrzone.

Zapasy w spiżarni dobre, ale co do ilości sprawdzić nie mogłem, gdyż księga za marzec, chociaż jest, nie była prowadzona.

Trzeba koniecznie ujednostajnić gospodarstwo we wszystkich szpitalach i w tym kierunku zaprowadzić jednolite księgi. W sprawie tej przedłożę Wysockiemu Wydziałowi krajowemu osobne sprawozdanie.

5. Inwentarz dotąd nie spisany. Jest tylko spis sprawionych sprzętów przez miasto.

Dokładne sporządzenie inwentarza jest konieczne i czynność tę wykonam po zarządzeniu odpowiedniego druku na inwentarz.

Szpital jest wybudowany na 100 łózek. Miasto dostarczyło jednak tylko 61 łózek to jest 50 dla chorych, a 11 dla służby. Wydział krajowy zezwolił na sprawienie 25, powinno więc być 75 łózek dla chorych, a 11 dla służby. De facto znalazłem 100 łózek dla chorych, a 11 dla służby. Sprawiono więc 25 łózek bez wiedzy Wydziału krajowego.

Chwilowo jest wielki brak bielizny i pościeli, jednakże po uszyciu bielizny z kredytu do LW. 109.221/03 i z tegorocznego funduszu na bieliznę, braki będą usunięte.

6. Budynki nowe i czysto utrzymane, oprócz wychodków i łazienek, które to ubikacje wiele pozostawiają do życzenia, tak pod względem wykonania jakoteż i utrzymania.

W wychodkach jest ta wada, że ściany działowe ściśle przylegają do posadzki, wobec tego splukiwanie wodą podłóg wychodkowych jest utrudnione, bo woda nie ma odpływu, tę wadę powinien usunąć Magistrat, który z założenia źle wychodki urządził.

Kanały są pod wszystkimi gmachami i odprowadzają płyny do rowu na polach. Części stałe gromadzą się w seugrubach, które wypróżnia przedsiębiorca na każde wezwanie.

Z siecią kanałową jest połączony także pawilon chorób zakaźnych, z którego również płyny wylewają się do owego rowu na polach. Czy jest to system dobry, winny ocenić powołane czynniki.

Skonstatowałem, że kanał bardzo śmierdzi obok gmachów, zapytywana przeze mnie Siostra, jak często dezynfekcjonują kanał, odpowiedziała mi, że dotąd dla dezynfekcjonowania kanału od czasu jego użycia to jest od 1. maja 1903 nżyto nie cały korzec wapna niegaszonego.

Według mojego przekonania, kanał nie jest należycie przeczyszczany, a płyny wydobywające się na pola, powinny być bardziej dokładnie odkażane i odwaniane.

Sądzę, że należałoby wezwać Zarząd szpitala, ażeby polecił przedsiębiorcy cały kanał dokładnie wyczyścić. Seugruby powinny być co najmniej raz w tygodniu wapnem zasypywane. Wychodki powinny być codziennie rano przeczyszczane karbolem surow. zmieszanym pół na pół z siarcz. żelaza. Również należy grubownie zdezynfekcjonować seugrubę przy pawilonie zakaźnym.

We wszystkich budynkach istnieją piece kaflowe — opalane węglem kamiennym sprowadzanym z Prus. — Wezwałem Zarząd, by udał się o węgiel do naszych kopalń.

Budynki gospodarskie bardzo czysto utrzymane. Zapasów oprócz słomy 1.500 kl. innych nie znalazłem.

Szpital chowa 3 prosiąt, tudzież 7 sztuk drobiu. Dotąd rachunku z trzody, ani drobiu nie składano. Wskazałem, jak rachunek ma być sporządzony i w którym czasie kasie do przeprowadzenia złożony,

Ogród warzywny ma pojemności 2.147 m<sup>2</sup>. Na tej przestrzeni mają siał jarzyny. Wskazałem, jak ma być prowadzony rachunek z ogrodu.

Kuchnia bardzo czysto utrzymana, naczynia w stanie dobrym, wagi dobre. Co do sposobu przyrządzania potraw to rzecz ta może wówczas ulegać ścisłej kontroli, gdy będzie poddana ścisłym próbom norma żywienia. Obecnie do normy żywienia nie stosują się i oświadczają, że przy wielu potrawach jest za obfita. W kuchni zajęta jest 1 kucharka, a obowiązki te spełnia służebniczka zgromadzenia Serafitek. Do chwilowej pomocy przydzieloną jej bywa jedna z praczek.

W pralni jest źle ułożona posadzka. Woda nie ma należytego odpływu, praczki przy baliach stoją po kostki w wodzie. Ułożeniem odpowiedniej posadzki miał się zająć Magistrat, gdyż przy odbiorze budynku rzecz ta była zakwestyonowana. Również i w pralni nie prowadzą żadnych zapisków wypranej bielizny. Praczek jest dwie i 1 Siostra do dozoru.

Oszczędności da się uzyskać:

9. 1) Na żywieniu przez odpowiednie rozpisywanie licytacji i zakupywanie artykułów z tanich źródeł, a nadto przez scentralizowanie wielu dostaw. 2) Jeżeli ordynacja wina i wódki będzie do pewnego stopnia ograniczona. 3) Na opale, jeżeli dostawa węgla będzie zcentralizowana. 4) A w ogólności jeżeli pobyt chorych da się ograniczyć do pewnego terminu.

1) Zarządziłem, by pobrane koszta leczenia wnoszone były codziennie do kasy szpitalnej.

2) Ażeby wydatki szpitalne pod żadnym pozorem nie przekraczały granic budżetem zakreślonych.

W razie nieprzewidzianych wydatków w budżecie należy odnieść się do Wydziału krajowego.

Na podstawie powyższego przedstawienia wnoszę:

1) Wezwać Magistrat do wyjaśnienia, na jakiej podstawie obciążano fundusz szpitalny wydatkami przypadającymi za czas od 1. maja do 1. października 1903 i żądać natychmiastowego przedłożenia zamknięcia rachunków za powyższy czas, tudzież by zaliczone kwoty z funduszu szpitalnego bezzwłocznie pokryte były z funduszy gminnych.

2) Wezwać komitet szpitalny do przedłożenia zamknięcia rachunkowego za ubiegły rok 1903.

3) Wezwać komitet szpitalny do wyjaśnienia, z jakiego funduszu zamierza pokryć wydatek sprawionych 25 łózek.

4) Wezwać dyrektora do oszczędnej ordynacji wina, gdyż kredyt przewidziany w budżecie na ten cel stanowczo nie wystarczy, jeżeli jak dotąd wydatek na wina i wódki wynosić będzie miesięcznie w przecięciu 70 do 80 K.

5) Zawiadomić komitet, że Wydział krajowy zarządza na koszt szpitalny nakład potrzebnych druków na odpowiednią księgę magaz. wiktuałów, na inwentarz, na księgę bielizny do prania. Nadto wezwać, by o potrzebne druki odnoszono się do Wydziału krajowego.

6) Wnioski w sprawie dłuższego pobytu chorych, tudzież w sprawie dezynfekcyonowania kanałów przedstawi krajowy inspektor sanitarny.

7) Zarządzić rewizję normy żywienia.

8) W sprawie dostaw przedłożyć w czasie właściwym odpowiednie wnioski.

9) Wstawić do budżetu na rok 1905 wydatek na 1 Siostrę do pomocy w kancelaryi.

Na Radzie 19. kwietnia 1904 uchwalono:

Zgodnie z wnioskami lustratora od 1. do 5. inclus: dalej wytknąć komitowi gospodarkę pieniężną niezgodną z zatwierdzonym budżetem i samowolne czynienie wydatków; wezwać magistrat do poprawy ściany działowej w wychodkach i poprawy posadzki w pralni. Polecić zarządowi dokładniejszą dezynfekcję kanału.

**Jasło** — 1. Szpital ma w posiadaniu około 4.200 m grntów wraz zajęta przestrzenią przez budynki. Na gruncie tym stoi 1 główny gmach szpitalny 1 piętrowy tudzież murowana piwnica i szopa drewniana.

Z powyższej przestrzeni gruntu wydzielonych jest 1830 m na ogród warzywny.

Z ogrodu warzywnego otrzymano w roku 1903 czystego dochodu 73 K 50gr.

Zdaniem mojem dochód za mały i należy do budżetu wstawić co najmniej kwotę 100 koron.

2. Z końcem roku 1903 wynosi reszta zaliczki 1.200 K.

Zaległości w kosztach leczenia po koniec roku 1903 jednak już po potrąceniu IV. kwartału 1903, tudzież zarachowanych pozycji w I. kwartale 1904 wynoszą kwotę 1001 K 18 gr.; kwotę powyższą wyprowadziłem z notatek, gdyż protokołu stanu chorych za rok 1903 nie znalazłem w szpitalu ani też wykazu zaległości.

Z końcem roku 1903 należności biernie wynosiły kwotę 2.443 K 96 gr. i zostały zapłacone w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego. W roku 1904 zalega szpital z zaległościami za kwiecień. Ten niekorzystny wynik zaległości biernych, pomimo stosunkowo małych zaległości czynnych, przypisuję wyłącznie niekorzystnym układom zawartym z dostawcami. Taksa przyznana temu szpitalowi 1 K 24 gr. przy dobrej i oszczędnej gospodarce powinna wystarczać, a nadto starczyć powinna na odpowiednią konserwację budynków.

Niema takich pozycji i muszę skonstatować, że w tym kierunku mianowicie ściągania kosztów leczenia, zarząd szpitala dokłada wiele starań.

3. W kancelaryi zajęta jest 1 Siostra Miłosierdzia i prowadzi ją z wielką dokładnością i znajomością rzeczy. Poprzedni pisarz nie pozostawił protokołu stanu chorych za rok 1903 ani też wykazu zaległości. Wykaz zaległości zestawiała obecna Siostra na podstawie zapisków lekarskich i rachunków kwartalnych.

Wyплаты uskutecznia kasa szpitalna na podstawie asygnat dyrektora i przewodniczącego komitetu. Przekroczenie wydatków w roku 1903 na żywie-

niu 1.706 K wynika jedynie z przepłacania cen za artykuły spożywcze. Takie same wyniki będą i w roku 1904, gdyż układy zawarte na ten rok również są przy każdym artykule wyższe od normalnych cen w mieście.

Zaległości kasowe w roku 1904 będą znacznie wyższe jak w roku 1903. Już obecnie bowiem zalega szpital mniej więcej z kwotą za kwiecień 1000 K a za maj w przybliżeniu będzie się należeć 1300 K, razem więc z końcem maja 2300 K. Ma tymczasem do dyspozycji sto kilkadziesiąt koron w kasie. Rachunek kwartalny kosztów leczenia z funduszu krajowego, który przyniesie może znacznie większą gotówkę około 5000 K, przedłożony być może w pierwszych dniach lipca 1904.

Do końca więc czerwca długi szpitala wzrosną do 3.500 koron.

4. Dostawę artykułów na rok 1904 powierzono Dawidowi Eliaszowi. Ten pan Dawid Eliasz jest tylko pośrednikiem między szpitalem, a kupcami zawodowymi i każe sobie za to pośrednictwo płacić wysokie nadwyżki na każdym artykule. Sprawdziłem, że gdy na mieście można dostać kilogram mięsa po 90 lub najwyżej 92 gr., Eliasz pobiera 112; gr. porcja chleba 400 gr. na mieście kosztuje 10 gr., Eliasz pobiera 16 gr., i t. d. Zaszedł nawet wypadek, jak stwierdziła Siostra przełożona, że piekarka zgłaszała się do szpitala, chcąc bezpośrednio dostarczać chleb po cenach znacznie niższych, jednak oddano dostawę chleba wypiekanego przez tę piekarkę, żydowi Eliaszowi Dawidowi o  $\frac{1}{3}$  część ceny wyżej. Pan Dyrektor twierdzi, że wina leży w rozpisywaniu licytacji, ja jednak w całości zdania tego nie podzielam i utrzymuję, że w razie wyniku niekorzystnej licytacji można odpowiednio przedstawienie uczynić. Nie powinno się jednak zezwalać na wyzyskiwanie funduszy szpitalnych, a ten wypadek bezwarunkowo tu zachodzi. Dla porównania załączam ceny Jasielskiego szpitala i sąsiedniego Gorlickiego.

W wodę zaopatruje się szpital z własnej studni obmurowanej, za pomocą wiadra. Studnia ta leży w pobliżu dołu kloacznego z zewnątrz nie zamknięta. Wody ma być obficie.

Zapasy spiżarni znalazłem dobrze i czysto przechowane. Ponieważ jak wszędzie tak i tu ksiąg magazynowych nie prowadzą, artykułów co do ilości sprawdzić nie mogłem.

5. Inwentarz prowadzą dokładnie i szczegółowo.

Szpital posiada znacznie większe zapasy bieleżny i pościeli a nadto z powodu małego ruchu chorych wiele łóżek jest nie obłożonych.

C. Budynek, w którym mieści się szpital, jest bardzo dawny i wymaga gruntownej konserwacji. Wiele okien i drzwi jest zupełnie zniszczonych. W czasie burzy, lub silniejszego wiatru muszą chorzy i Siostry trzymać okna, w przeciwnym razie uległyby całemu zniszczeniu. Podłogi drewniane kompletnie zniszczone i zgniłe. Sala, w której odbywają się operacje, brudna, a podłoga zgniła dziurawa.

Wychodki kompletnie nie odpowiednie. Podłoga w nich drewniana, zgniła i dziurawa. Z dołu kloacznego rozchodzi się smród po całym skrzydle szpitalnym.

Szczury w dole kloacznym rozmnożyły się w takiej ilości, że grasują po podwórzu i ogrodzie szpitalnym w dzień biały.

Nadto obok wychodków wydzielających smród wielki, jest umieszczona trupiarnia.

W takim stanie szpitala dalej pozostawić nie można i jest rzeczą konieczną usunąć te wadliwości. Ponadto szopa drewniana, w której się mieści dezynfektor, obok niego chlew dla trzody drewnutnia i skład węgla, wali się i stanowczo do wiosny przyszłego roku nie potrwa.

Co do budynków wymieniłem w punkcie 6.

Zapasów karmy nie było, oprócz słomy do napełniania sienników w niewielkiej ilości.

Trzody chlewnej szpital utrzymuje stale dwie sztuki. Dochód w roku zeszłym wykazano w kwocie 157 K 22 gr.



Na Radzie z dnia 3. czerwca 1904. Zgodnie z wnioskami pod 1, 2, 3, 4, 6 i 7 po zbadaniu czy redukcya służby gospodarczej nie będzie z ujmą dla szpitala i po zaopiniowaniu przez Od. Rach. propozycyi co do cyfry mającej się udzielić zaliczki.

**Gorlice.** — 1. Szpital posiada 8900 m<sup>2</sup> przestrzeni, w czem mieści się ogród warzywny i spacerowy wraz z zabudowaną przestrzenią. Dwa jednopiętrowe pawilony dla pomieszczenia chorych, połączone parterowym budynkiem. Nadto murowaną parterową trupiarnię, murowaną wozownię i chlewy i drewnianą szopę na skład węgla i drzewa. — Wszystkie budynki są nowe.

Z parceli powyższej wydzielona jest przestrzeń 3.285 m<sup>2</sup> na ogród warzywny. W roku 1903 nie otrzymano z ogrodu żadnego czystego dochodu.

2. Zaległości czynne z końcem roku 1903 po potrąceniu 4 kwartału wynoszą kwotę 3.715 K 90 gr.

Po zamknięciu rachunków za rok 1903, zaległości bierne wynosiły kwotę 1.694 K 72 gr., mianowicie za artykuły spożywcze 1.591 K 90 gr., za sprzęty 102 K 80 gr. — Długi te wyrównane były w styczniu b. r. W roku bieżącym rachunki przedsiębiorców płacone są punktualnie.

Zaległości czynne datują się od roku 1902 i nie ma pozycyi kwalifikujących się do odpisania.

3. Czynności kancelaryjne powierzone są Siostrze Miłosierdzia. Przeglądając księgi biurowe, przekonałem się, że z czynnościami jest dostatecznie obznajomiona, jednakże dostrzegłem pewne zaniedbanie. Mianowicie chorzy, przyjeżdżący do szpitala od 4. maja b. r. po dzień 18. maja do protokołu stanu chorych nie wpisani. Wywodów do władz nie wysłano. Wobec tego w dniu 18. maja brakowało w protokole 39 chorych i żadna akcja w kierunku ściągnięcia kosztów leczenia wdrożona nie była. Strata dla funduszu kraj. może być znaczna, zwłaszcza gdy szpital leży w powiecie przemysłowym i wielu chorych należeć może do kas chorych.

Po koniec roku 1903 wszystkie wydatki uskuteczniała Siostra Przełożona, biorąc znaczniejsze zaliczki po 3 i 4 tysiące z kasy szpitalnej, prowadzonej przez dawnego kasyera Wydziału powiatowego. — Od stycznia 1904 wypłaty znaczniejsze uskutecznia kasyer Wydziału powiatowego i prowadzi dokładnie księgi szpitalne. Wszystkie jednak wypłaty asygnuje wyłącznie dyrektor szpitala, a członkowie komitetu nie biorą w tej czynności żadnego udziału. Ponadto rachunki szpitalne przedkładane przez dyrektora do wypłaty kasie szpitalnej, nie są przez urzędnika wypłacającego kontrolowane.

Zaległości kasowych szpital nie ma, natomiast w całym gospodarstwie nie przestrzegają granic budżetem zakreślonych. Trutynując rachunki roku bieżącego, znalazłem wyczerpanie zupełne kredytu na roboty konserwacyjne i na sprzęty, pomimo, że jest dopiero 18. maja.

Z rubryki na konserwacje pokryto wydatki sprawienia dzwonek elektrycznych, na co upoważnienia z Wydziału krajowego nie było, wobec czego nie ma obecnie funduszków nawet na białenie sal.

4. W magazynie wiktuałów, w którym okno nie zakratowane a szpital stoi w polu, znalazłem znaczniejsze zapasy, co najmniej na 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miesiąca. Towary dobre, a niektóre jak ryż cały, w wielkiej ilości spotrzebowywane grysiku, mąki Nr. 0, uważam za zbytek.

Nadto w rachunkach kasowych znalazłem, że sprowadzają i zakupują np. w porze wczesnej, bo w marcu kalafiora, szpinak, sałata, również potrzebują wiele ryb, a także znalazłem w rachunkach zakupno fig, daktyli, czekolady i t. p. towarów. — Z tego wnoszę, że deser dla Sióstr Miłosierdzia opłaca szpital, ale w takim razie nie powinien figurować osobny wydatek pieniężny w gotówce za deser, gdy tymczasem i ten wydatek znalazłem.

Również zauważyłem w rachunkach, że chorym na Wielkanoc podawano piwo, na co norma żywienia nie zezwala. Wogóle wydatki kuchenne wykazują wiele zbytku i rozrzutności nieusprawiedliwionej normą żywienia, a nadto gdy się doliczy przekroczenia ilości dań, zapisywanych dyetą codzienną, co również sprawdziłem, obrachowując z dyrektorem dzień 19. maja, stwierdzić mogę z całą stanowczością złą gospodarkę, jakkolwiek ceny artykułów nie są wygórowane.

Wodę czerpie szpital z własnej studni pompą ręczną. Pompa potrzebuje gruntownej naprawy, przez fachowego rzemieślnika. Miejscowy ślusarz naprawiał już kilkakrotnie, zawsze jednak źle. Również niektóre kurki wylotowe potrzebują naprawy, a niektóre trzeba zastąpić nowymi. Na ten cel szpital nie ma funduszów.

5. Książ magazynowych w szpitalu nie prowadzą, zapasów więc sprawdzić nie mogłem. Dyety dzienne prowadzone od niedawnego czasu, niespełna roku, (przedtem i dyet nie sporządzano) piszą Siostry Miłosierdzia, jakkolwiek czynność ta należy do lekarzy. Przeglądając dyety od 1. stycznia b. r., obliczyłem zapisywaną ilość wina, i tak: w styczniu zapisano 130 porcyi, w lutym 206, w marcu 246, w kwietniu 329. Zwiększanie się ilości porcyi wina nie stoi w żadnym stosunku do ruchu chorych, a podnoszę ten szczegół dlatego, by stwierdzić konieczność zwrócenia uwagi lekarzom, na sporządzanie dyet własnoręcznie, wówczas jasny mieć będą pogląd na swoją ordynację w wielu wypadkach może za kosztowną.

Inwentarz jest założony, ale nie prowadzą go dokładnie. Wiele zakupionych przedmiotów w roku bieżącym do inwentarza nie było wpisanych. Wytknąłem to i żądałem od prowadzącego kasę, ażeby rachunki za sprzęty i naczynia tylko wówczas wypłacał, gdy będzie zaznaczona pozycja inwentarza, pod którą zakupiony przedmiot do inwentarza wpisany został.

Z rachunków szpitalnych doszedłem, że szpital zakupuje drogie sprzęty, mianowicie łóżko z materacem za 50 K zakupiono dla szwaczki szpitalnej sprowadzonej z Krakowa. Dalej zakupują drogie emaliowane niepraktyczne mezażki dla chorych, podczas gdy o wiele praktyczniejsze są mezażki z blachy cynkowanej, które zawsze dadzą się czysto utrzymać i pobielić, a o połowę są tańsze.

Według załączonego wykazu wydzieliłem z użytku zniszczoną bieliznę. Przedstawiono mi 91 sztuk, wydzieliłem natomiast sztuk 28, reszta była jeszcze zdatną do użytku.

6. Budynki szpitalne nowe i w należytej czystości utrzymane. Wszędzie piece kaflowe. — W głównym budynku parterowym łączącym dwa boczne pawilony, pokazał się grzyb w sali.

Po zdjęciu podłogi dano nową podsypkę, wybito nadto cegły w ścianach i podmurowano nowymi ceglami, wogóle zabezpieczono odpowiednio. Szpital ma kanał wyprowadzony na pola bardzo odległe od szpitala.

Doły kloaczne wypróżniane są na każde wezwanie szpitala.

Oprócz niewielkiej ilości słomy, innych zapasów nie mają.

Utrzymują stale 5 sztuk wieprzy. Dochód z chowu za rok 1903 wykazano w kwocie 136 K 72 gr. Tak mały dochód tłómaczy Zarząd zapiskami większych wydatków na naprawę chlewu, co wyniosło 50 K, a nadto z zysku zakupiono dwie szafy za kwotę 32 K 10 gr. Rzeczywisty więc zysk wynosił 218 K 82 gr.

Ogród warzywny założony na przestrzeni 3.285 m<sup>2</sup> w roku 1903 nie przyniósł żadnego czystego dochodu, z powodu znaczniejszych wkładów w ogród i w założenie inspektów.

Jarzyny zebrane w roku 1903 oszacowane były na 200 K, a wydatki na nasiona, drzewka, robociznę i sprawienie skrzyń inspektowych według rachunku całkowicie dochód wyczerpały.

W kuchni czystość dostateczna.



Blat na kuchni żelazny znalazłem pokrzywiony. Siostry tłómaczą złem urządzeniem palewiska — ja zaś sądzę, że wina leży w nadmiernem paleniu, na co zwróciłem uwagę.

W kuchni zajęta jest 1 Siostra i 1 kucharka.

Pożywienie chorym podawane jest dobrze i czysto. — Każda potrawa w osobnem naczyniu, mięswo gorące, a porcey ważone miały po 80 i 90 gr. Również sprawdziłem, że norma żywienia w artykułach mącznych przepisuje za wiele i redukcya jest wskazana.

W pralni czysto. Zapisków i rachunków nie prowadzą żadnych. W pralni zajęte są dwie praczki.

W rachunkach szpitalnych znalazłem, że do prania bielizny używany jest chlorek. Na uwagę moją, że środek ten jest niedozwolony, gdyż niszczy bieliznę, powiedziano mi, że do bardzo brudnej używać muszą.

Przeglądając bieliznę, dostrzegłem dziury, które pochodzą jedynie z przeżarcia chlorkiem. Przedstawiona mi do wydzielenia bielizna stanowczo mnie przekonała o użyciu do prania tego niedozwolonego środka, gdyż każda sztuka miała pełno dziur jak sito, co jedynie spowodować mógł chlorek.

### 7. Koszt utrzymania szpitala w roku 1903.

Przeciętny dzienny koszt leczenia wynosił . . . . .	1 K 20·7 gr.
„ „ „ wiktu chorych, Sióstr i służby . . . . .	— „ 43·0 „
„ „ „ leków i opatrunków . . . . .	— „ 14·3 „
„ „ „ opału . . . . .	— „ 11·2 „
„ „ „ oświetlenia . . . . .	— „ 1·3 „
„ „ „ prania } nie prowadzą żadnych	
„ „ „ kąpeli } rachunków	
„ „ „ obsługi Sióstr, kapelan, kasyer i służba . . . . .	— „ 9·7 „
Ilość dni leczenia w r. 1903 . . . . .	27.026
Sióstr 6, służby 9, razem dni żywienia . . . . .	5.475

Ponadto zastałem w szpitalu na wikcie bez wiedzy i zezwolenia Wys. Wydziału krajowego 2 sługi, mianowicie 1 szwaczkę i 1 robotnicę do ogrodu.

8. Taksa w szpitalu Gorlickim wynosi dla dorosłych 1 K 20 gr., dla dzieci 60 gr. Przeciętny dzienny koszt utrzymania chorego przewyższa takse, powód jednak leży w rozrzutnej gosp. darcie. Po zaprowadzeniu koniecznych ograniczeń, dzienny koszt utrzymania chorego nie powinien przenosić wydatku 1 K 10 gr.

9. Po usunięciu niepotrzebnych a normą żywienia niedozwolonych wydatków można się spodziewać obniżenia wydatków na żywieniu co najmniej 5 gr., co przy 32.501 dniach uczyni rocznie 1.600 K. — Nadto na opale po zcentralizowaniu będzie znaczna oszczędność. Tudzież obniży się wydatek na bieliznę po zaprowadzeniu normy użycia płócien i ilości na każdą sztukę, a wreszcie po zabronieniu używania do prania chlorku.

Poleciłem w myśl instrukcyi, zapisywać chorych do protokołu zaraz po przyjęciu, nadto by wywody najdalej na drugi dzień wysyłane były do odnośnych władz.

Wskazałem, by do granic budżetem zakreślonych regulowano wydatki, zaś w rubrykach na konserwacye i sprzęty w roku bieżącym nie wydatkowano więcej bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego.

Wnioski i spostrzeżenia lustratora na podstawie powyższego przedstawienia:

1. Wytknąć kancelaryi zaniedbania pod 3.
2. Wytknąć komitetowi, że nie rozciąga ścisłej kontroli nad wydatkami i nchyła się od przeglądania rachunków i zaopatrywania podpisami kwitów.
3. Wytknąć rozrzutne prowadzenie gospodarstwa w żywieniu, co uwidoczniło w punkcie 4. — Nadto rozrzutność w wydatkach na sprzęty, tudzież wezwać do wyjaśnienia wydatku na urządzenie dzwonek elektrycznych i polecić okratowanie okna w magazynie wiktuałów.

4. Zabronić wydawania pożywienia służbie nie objętej etatem, a nadto wezwać do wyjaśnienia tej nieprawidłowości.

5. Zabronić wydatkowania z funduszów, pochodzących z gospodarstwa domowego na zakupno sprzętów, naprawę chlewów i t. d., gdyż na te wydatki są w budżecie odpowiednie kredyty.

6. Wytknąć lekarzom szpitalnym nie sporządzanie dyet.

7. Wytknąć uiszczenie bielizny przez używanie do prania chlorku i zabronić na przyszłość używania tego środka.

8. Wytknąć sprawienie kosztownego łóżka dla szwaczki, niepotrzebnego baniaka miedzianego, skoro był przewidziany konieczny wydatek na stół sekcyjny.

9. Wytknąć nadmierne używanie opału pod kuchnią, wskutek czego zachodzi coroczna potrzeba wymiany kosztownych blatów żelaznych.

10. Wezwać komitet do przedłożenia kosztorysu na naprawę pompy i wodociągów.

11. Wydać zarządzenie do wszystkich kas szpitalnych (za pośrednictwem komitetów), ażeby na rachunkach obejmujących zakupna sprzętów, lub naczyń przed wypłatą uwidocznione były pozycje inwentarza głównego pod którymi wpisane zostały nowo zakupione przedmioty. To zarządzenie odnosi się ma także do instrumentów chirurgicznych.

12. Wezwać komitet do wyjaśnienia, z jakiego kredytu w budżecie zamierza pokryć wydatek za sprowadzony stół sekcyjny, skoro kredyt na sprzęty już wyczerpany.

Na radzie dnia 7. czerwca 1904 uchwalono, jak wnioski lustratora.

**Krosno.** — 1. Szpital zajmuje 5.796 m<sup>2</sup> gruntu. Z tej ilości przeznaczono na ogród warzywny 1.200 m<sup>2</sup> reszta przestrzeni zajęta jest częściowo przez budynki, ogród spacerowy dla chorych i podwórze gospodarcze. Główny budynek szpitalny parterowy kryty dachówką, trupiarnia, mieszkania służby i maglarnia znajdują się w osobnym budynku murowanym parterowym. Ponadto jest duża szopa drewniana kryta dachówką dla przechowania słomy, węgla, drzewa, wozownia i stajnia, mała szopa kryta papą na skład siana i wreszcie lodownia

Z ogrodu warzywnego w roku 1903 wykazano czystego dochodu 86 kor. 90 hal.

2. Według zamknięcia rachunkowego za r. 1903 szpital jest dłużny funduszowi krajowemu resztę zaliczek w kwocie 6.000 K.

Według wykazu, zaległości czynne z końcem roku 1903, nie wyłączając IV. kwartału 1903, wynoszą 5.819 K. Zaległości z lat 1901 i 1902 wynoszą 516 K 80 gr.

Kwartał IV. 1903 zlikwidowano na 3.738 K, czyli de facto zaległość wynosi 2.081 K. W tej cyfrze figuruje kasa chorych miejscowa z kwotą za rok 1902 — 246 K 80 gr., a za rok 1903 — 280 K 80 gr., razem więc 527 K 60 gr.

Niespłacone należitości z końcem roku 1903 wynosiły łączną kwotę 2.499 K. Zaległości te w pierwszych miesiącach roku 1904 zostały wyrównane.

Zaległości bierne r. b. doszły z 15. czerwca 1904 do sumy 4.648 K 19 gr., a na pokrycie ma szpital obecnie kwotę 1.644 K 23 gr.

3. W kancelaryi zajęta jest jedna z Siostr Służebniczek Serca Jezusowego. Czynności prowadzone były dotąd dosyć nieudolnie. Od dwóch tygodni prowadzi kancelaryę nowa siostra, która bardzo łatwo przyswaja sobie te obowiązki, sądzę więc, że może nastąpi zmiana dodatnia. W każdym razie, jest rzeczą konieczną, ażeby w niedługim czasie przeprowadzoną była ponowna lustracja czynności kancelaryjnych dla zbadania, czy istotnie nowa pracownica podoła czynnościom, względnie udzielić jej dalszych wskazówek i pouczeń.

Wszystkie wypłaty uskutecznia sekretarz Wydziału powiatowego jako kasyer szpitalny na podstawie asygnat zast. przewodniczącego. Przy asygnowaniu jednak należności, względnie przy zakupach wcale nie stosują się do budżetu. Niekorzystne wyniki z roku 1903, jakie wykazuje zamknięcie rachunku w porównaniu z budżetem (w wydatkach) o kwotę 4.173 K 58 gr., nie może żadną miarą usprawiedliwić tych wyższych wydatków wzrost ilości dni leczenia o 2.373.

Zaległości kasowe, które z końcem roku 1903 wynosiły 2.499 K., nie tylko nie zmniejszają się, lecz w roku 1904 przy obecnym systemie gospodarki, pomijającej zupełnie granicę i możliwość budżetu szpitalnego, wzrósć mogą do znacznych cyfr. Jednak trudno będzie temu zapobiedz, jeżeli obecnie, kiedy jeszcze nie minęło I. półrocze, wyczerpane są kredyty na potrzeby sanitarne, konserwacja budynków, kancelaryjne potrzeby, a z wszelką pewnością będą przekroczone w lekach, ż. wienin, opale, czyszczeniu kanałów. Do jakich granic przekroczenia te dojść mogą, na razie wykazać nie mogę, gdyż dotąd nie jest założona księga kontowa na rok 1904, co uważam za wielki nieporządek i brak wszelkiej kontroli nad wydatkami.

To, co znalazłem w wielu szpitalach, w których dotąd byłem, znalazłem także i w Krośnie, mianowicie, że budżet niema dla zarządów tego obowiązującego znaczenia w gospodarstwie, jakie mieć powinien. Zarząd szpitala w Krośnie w roku bieżącym wydał na roboty konserwacyjne już do obecnej chwili o przeszło 200 K więcej, kredyt na potrzeby sanitarne już wyczerpany, ale inaczej być nie może, jeżeli, co naocznie sprawdziłem, szyby w drzwiach myją się spirytusem, a umywalnie chloroformem, dalej jeżeli sprawiony w roku zeszłym wózek jest już potrzaskany, a chcąc go używać, trzeba znaczne koszta włożyć w naprawę, chociaż wózek ten, gdyby był używany wyłącznie dla potrzeb szpitalnych, nie uległby tak szybkiemu zużyciu. Naturalnie i koń szpitalny musiał być sprzedany za 60 K., bo stracił nogi i był już zupełnie nieużyteczny. Również przekroczony będzie kredyt na opał, a przekroczenie częściowo pochodzi z nieusprawiedliwionej i niewyjaśnionej przyczyny podwyższenia ceny węgla z 244 K na 260 K. Przytem zarząd szpitala nie szuka tanich źródeł zakupna artykułów spożywczych, gdyż cena obecna przy artykułach mącznych to jest krupach jest o 20% wyższą od cen obowiązujących w szpitalu lwowskim. Na artykułach kolonialnych przepłacają zwyż na kawie 1 K na kg., na herbacie 2 K na kilogramie, a na innych kolonialnych 30% zwyż cen szpitala lwowskiego. W dziale zaś potrzeb sanitarnych, przepłacają na 1 metrze gazy białej 3 gr., na 1 metrze calicolu 4 gr., na 1 metrze organtyny 5 gr., na 1 metrze batystu Birotha 40 gr., na kilogramie waty celulozowej 10 gr. i t. d. Skoro usunie się te wyższe ceny, można zredukować znacznie wydatki, jeżeli przytem będą prowadzone rachunki, a granice wydatkowania i zamawiania produktów i robót zastosowane zostaną do granic budżetu.

4. Szpital zaopatruje się w artykuły przez zakupno z wolnej ręki. Artykuły znalazłem w odpowiedniej jakości.

Karta dyety to jest relewa w szpitalu nie egzystuje. Wydają więc chorym pożywienie na podstawie notatek lekarza ordynującego, nie zawsze jednak czynionych na tablicach nagłównych.

W roku 1903 było dni leczenia i żywienia chorych 13.873. Sióstr i służby na wikcie było 10 osób, więcej jak w budżecie o 1 probantkę Służebnicę, a więc 3.650 dni żywienia, czyli razem 17.523 dni. Jeden dzień żywienia w przecięciu wynosił 36·9 gr.

Księga magazynowa wiktuałów jest prowadzona dokładnie i temu przypisuję oszczędne wyniki w żywieniu.

Szpital dotkliwie odczuwa brak wody. Studnia, z której czerpie się wodę ręczną pompą, daje nadzwyczajnie małą ilość wody, wystarczającej za-

ledwie do kuchni i pralni. Wskutek tego chorzy nie dostają kąpeli, wychod'ci splukiwane wodą, nie funkcjonują również naleźycie.

5. Inwentarz jest, ale niezbyt jasny i nie obejmuje wszystkich sprzętów i naczyń. Po wydrukowaniu zarządzonego przez Wydział krajowy nakładu druków szpitalnych, należy przesłać druk na inwentarz i założyć odpowiednio do potrzeb.

Szpital nie ma zapasów sprzętów, przeciwnie zastałem kilku chorych umieszczonych na siennikach bez łózek.

6. Wszystkie budynki znalazłem we wzorowym porządku i czystości utrzymane. W całym budynku głównym szpitalnym są zainstalowane piece kaflowe przystosowane do palenia węglem kamiennym.

We wszystkich salach są urządzone wentylatory w ścianach zewnętrznych, a nadto górne oberlichty okien są skonstruowane w ten sposób, że pozwalają na ciągłą wentylację względnie doprowadzają świeże powietrze. Sengrubu nieprzepuszczalne także płynów, wypróżniane są 3 razy do roku za pomocą talardów. Wychodków zamykanych wodą naturalnie, o ile jej wystarcza, nie dezynfekcyjkuje się żadnym środkiem, jak również dołów kloacznych.

Kanał dla odprowadzenia wody z pralni, kuchni i muszli zlewowych znalazłem zatkaany. Kanał ten wyprowadza wodę do rowu obok toru kolejowego. Zawezwałem odnośnego rzemieślnika do zbadania kanału i wyczyszczenia.

Wszystkie budynki gospodarcze w stanie dobrym, a wewnątrz pożądana czystość.

Żadnych zapasów karmy nie znalazłem.

Szpital stale utrzymuje 2 prosiąt. Rachunek z tego gospodarstwa za rok 1903 wykazuje 13 K 10 gr. czystego zysku. Zysk ten zdaniem mojem stanowczo za mały, zwłaszcza, że w roku tym dwukrotnie sprzedawano tuczoną trzodę. Jeżeli z gospodarstwa tego dochody mają być tak minimalne, tembardziej, że szpital kupuje otręby, plewy i drobne ziemniaki, dalsza hodowla nie jest wskazana, bowiem za odpadki z kuchni można osiągnąć większą cenę, jak wykazany dochód wynosi.

Zysk z ogrodu warzywnego z dobrą ziemią wykazany tylko w kwocie 86 K 90 gr. z przestrzeni 1.200 m<sup>2</sup> uważam również za bardzo mały. Można domagać się od Zarządu stanowczo wyższych zysków.

Koń darowany swego czasu przez panią Kaczkowską, wdowę po śp. Dr. Kaczkowskim, sprzedano z powodu utraty nóg. Obecnie szpital niema konia. Za konia uzyskano kwotę 60 K, która jest w przechowaniu Siostry Przełożonej. Zarząd utrzymuje, że nabycie nowego konia jest konieczne, gdyż wszelkie artykuły szpital odbiera od kupców w sklepach, a więc dostawa jest obecnie utrudniona.

Kuchnia i naczynia bardzo czysto utrzymane. Potrawy smacznie przyrządzane. Kontrolni jednak przy wydawaniu niema żadnej i być nie może, skoro nie jest prowadzona relewa.

W kuchni zajęta jest jedna Siostra Służebnica.

W pralni również bardzo czysto, a praniem zajmuje się 1 Służebnica drugiego choru.

Rachunku w pralni nie prowadzą.

7. Koszt utrzymania szpitala w roku 1903:

Przeciętny dzienny koszt leczenia wynosi	.	.	.	.	1 K 32·0 gr.
" " " wiktowi chorych, Sióstr i służby	.	—	"	36·9	"
" " " leków i opatrunków	.	—	"	21·1	"
" " " opału	.	—	"	9·7	"
" " " oświetlenia	.	—	"	1·5	"
" " " prania nie prowadzą dokładnych rachunków.	.				
" " " kąpeli z powodu braku wody, kąpiele wydawane są bardzo rzadko.	.				

Przeciętny dzienny koszt obsługi, Sióstr, kapelana i za prowadzenie rachunków . . . . . — K 12·7 gr.

9. Znaczne oszczędności będzie można uzyskać: 1) przez scentralizowanie dostaw wszelkich artykułów sanitarnych, a więc waty, organtyny, kalikotów i t. d., 2) przez scentralizowanie dostawy węgla.

Ponieważ sprawdziłem, że nie wszystkie komitety szpitalne zajmują się z potrzebną gorliwością, sprawami administracyjnymi powierzonych im szpitali, mianowicie gałęź dostaw szpitalnych pozostawiona jest zupełnej swobodzie nie zawsze uzdolnionym w tym kierunku zarządom, uważam za rzecz pierwszej wagi, by Wysoki Wydział krajowy również wprowadził przynajmniej co do niektórych artykułów spożywczych dostawę centralną.

Mam na myśli artykuły kolonialne, mianowicie kawę, herbatę, cykoryę, które to artykuły z wielką korzyścią materialną, a także i co do jakości dostarczane być mogą z punktu centralnego. Artykuły te, jak to już miałem zaszczyt przedstawić Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w poprzednich raportach i cennikach innych szpitali, zakupują szpitale prowincjonalne po cenach niemal dwa razy tak wysokich, jak to ma miejsce w szpitalach lwowskim lub krakowskim.

1. Wytknąć szpitalowi znaczne przekroczenia wydatków w r. 1903 mianowicie w konserwacjach budowlanych, w lekach, sanitarnych i instrumentach, a także przekroczenie już istniejące w roku 1904 w pozycji konserwacje budynków.

2. Wezwać komitet, by poczynił stosowne kroki w celu obniżenia nieproporcjonalnie wysokich cen artykułów mącznych i kolonialnych, w porównaniu z cenami tych artykułów we Lwowie lub Krakowie, a o wyniku zawiadomił do dni 14 Wydział krajowy.

3. Wezwać do wyjaśnienia przyczyny podwyższenia ceny węgla do 260 K za 10.000 kg.

4. Wytknąć surowo używanie do mycia okien spirytusu, zaś do mycia umywalni chloroformu, środków tak drogich, przez co naturalnie muszą być wygórowane wydatki w pozycji sanitarne potrzeby.

5. Wezwać do oszczędniejszej ordynacji, gdyż wyniku 21·1 gr. na jednym dniu leków i sanitarnych potrzeb Wydział krajowy aprobować nie będzie, względnie nadwyżkę ponad 15 gr. przypisze i ściągnie z płacy dyrektora.

6. Wytknąć wypożyczanie konia i wózka szpitalnego osobom prywatnym i wezwać dyrektora, by własnym kosztem zarządził naprawę zniszczonego wózka szpitalnego.

7. Wezwać komitet do przedstawienia wniosków w sprawie pogłębienia studni szpitalnej, względnie wniosków zmierzających do zaradzenia brakowi wody w szpitalu.

8. Upoważnić szpital do zakupienia konia w granicach od 140 do 160 K, pokrywając ten wydatek częściowo kwotą uzyskaną ze sprzedaży dawnego konia.

9. Polecieć dyrektorowi prowadzenie relewy dziennej.

10. Wezwać komitet szpitalny, ażeby odniósł się do Wydziału powiatowego z żądaniem punktualnego prowadzenia księgi kontowej szpitalnej, a o rezultacie zawiadomił Wydział krajowy.

11. Upoważnić lustratora szpitali, by poczynił kroki w celu scentralizowania dostawy kawy, herbaty i cykoryi, tudzież potrzeb sanitarnych i w czasie właściwym przedstawił Wydziałowi krajowemu odpowiednie wnioski.

Na Radzie 28. czerwca 1904 uchwalono zgodnie z wnioskami lustratora.

**Przemyśl.** — 1. Majątek szpitala składa się z realności pod l. k. 114. z placu pod tym domem i do tego domu przylegającym o powierzchni 1.132 □ sążni.

Na powyższej realności jest zastrzeżone prawo, iż fundusz szpitala powszechnego w Przemyślu raz na zawsze obowiązany będzie w zastępstwie gminy m. Przemyśla co rocznie kwotę 353 zł. (706 kor.) zwracać funduszowi krajowemu na rachunek tej należitości, którą w moc ustawy krajowej z dnia 19. stycznia 1868 Nr. 29. dz. ust. kraj. gmina miasta Przemyśla z tytułu zwrotu kosztów leczenia ubogich przemyslan, w tymże szpitalu powszechnym przemyskim corocznie uiszczać byłaby obowiązana.

Nie wykazano żadnego dochodu z majątku nieruchomego. Szpital ma 500 m<sup>2</sup> ogrodu warzywnego.

2. Posiada książeczkę miejskiej kasy oszczędności Nr. 21.266; w dniu 30. kwietnia b. r. wykazano stan 5.254 K 69 gr.

Ma do spłacenia funduszowi krajowemu w roku 1904 kwotę 800 K tytułem reszty zaliczki.

Z końcem roku 1903 już po uwzględnieniu IV. kwartału zaległość wynosi kwotę 21.119 K 26 gr. W porównaniu z kwotą wykazaną w zamknięciu za rok 1903 różni się o IV. kwartał, a nadto o 50 gr. Należitości 50 gr. polecił Wydział krajowy do LW. 71.545/901 poz. 169 odpisać z protokołu stanu chorych, atoli w zamknięciu odpisu tego nie uwzględniono. Tę różnicę należałoby obecnie wyrównać.

Zaległości bierne z końcem roku 1903 wynosiły według załączonego wykazu łączną sumę 16.152 K 63 gr., którą w pierwszych 2 miesiącach roku bieżącego w zupełności wyrównano. Należitości z roku bieżącego za I. kwartał 1904 zostały w zupełności przedsiębiorcom wypłacone.

Zaległości czynne datują się od roku 1887.

Co do wszystkich tych pozycji zarządziłem, ażeby kancelarya szpitalna przeprowadziła jeszcze w bieżącym miesiącu odpowiednią korespondencję, względnie wznowiła sprawy.

3. Kancelaryę prowadzi bardzo biegły pracownik pisarz, Gustaw Decowski.

Do pomocy w czynnościach przydzielone są 2 Siostry Serafiki.

W razie większego ruchu chorych, pomaga trzecia Siostra praktykantka, która nie pobiera płacy, otrzymuje tylko ze szpitala wikt i mieszkanie.

Nie znalazłem żadnych zaległych aktów w sprawach bieżących, — natomiast wiele zalega spraw o koszta leczenia z lat poprzednich, a zwłaszcza w kosztach leczenia pochodzących z lat od 1887 do 1890.

Księgi kasowe szpitalne prowadzą urzędnicy kasowi miejscy. Czynność tę wykonują bardzo dokładnie. Przekroczenia w roku 1903 były znaczne mianowicie: Przekroczono na żywności 1.073 K, na winie 464 K, na lekach 1.432 K na sanitarnych 2.973 K, na sprzętach 243 K, na opale 883 K, na robotach konserwacyjnych 493 K.

Budżet na rok 1903 układano, biorąc za podstawę 72.000 dni leczenia, de facto było 73.959 dni. Wobec tego zwiększona ilość dni leczenia o 1.959 nie może usprawiedliwić tych przekroczeń w całości, a niekorzystny wynik przypisać należy złej gospodarce we wszystkich wymienionych wyżej pozycjach.

Zaległości kasowe zmniejszają się, a porównując rok 1902 z rokiem 1903, wynik jest korzystniejszy i należitości bierne mniejsze o 1.300 K. Gdyby jednak gospodarka w roku 1903 była oszczędna, natenczas zaległości powinny się zmniejszyć o 7.069 K i zobowiązania szpitala powinny się zredukować do cyfry 9.083 K., gdy tymczasem wynoszą, jak to już wykazałem, 16.152 K.

4. Dostawy są zabezpieczone kontraktami. Przy użyciu artykułów surowych nie jest zachowywana oszczędność, co przedstawiłem w punkcie 9. raportu mego.

Rozrzutność pochodzi także ze zbyt obszernej normy żywienia, którą trzeba poddać ściślejszej rewizji. Ten szczegół podniosłem w raporcie z lustracji szpitala Śniatyńskiego. Nadto podnoszę, że w szpitalu przemyskim używają drogich artykułów np. kawę po 4 K, herbatę po 9·40 gr., mąkę Nr. 0. Natomiast nie używają kawy zdrowia, masła palmowego, które to artykuły są tanie i w jakości odpowiednie dla szpitala.

Upominano dwukrotnie dostawcę pieczywa, bowiem dostarczał pieczywo niedobre i źle wypieczone. W dniu ostatniej mojej bytności, dostarczone bułki ważyły zamiast po 50 grm. tylko po 40 grm. a Siostry oświadczyły, iż były wypadki, że ważyły tylko po 36 grm.

Wodę pompują z własnej studni, do tej czynności jest przeznaczony stale 1 służący.

Zapasów w magazynie nie mogłem sprawdzić, gdyż ksiąg magazynowych nie prowadzą dokładnie, mianowicie za kwiecień wydatki wcale wpisane do ksiąg nie były. W spiżarni w skrzyniach, gdzie były krupy i mąka, znalazłem wiele śmiecia. Spiżarnia brudna i nieczysto utrzymywana.

5. Inwentarz prowadzony jest na ulotnych arkuszach. Nie zawiera nadto wszystkich sprzętów znajdujących się w szpitalu. Naczynia kuchenne wcale nie są objęte inwentarzem i niema żadnego śladu, ile czego ma być. Należy przedewszystkiem założyć dokładny i na odpowiednich drukach inwentarz.

Niema obecnie żadnego zapasowego urządzenia.

W dniu lustracji nie znalazłem żadnych przedmiotów do odpisania z inwentarza.

6. Główny budynek w bardzo złym stanie. Belki sufitowe zgniłe i powały we wszystkich salach podparte belkami. Wszystkie sale ogrzewane są piecami. Piece są w niektórych salach kaflowe, a w przeważnej liczbie kamyczkowe.

Wychodki utrzymane bardzo nieczysto.

Doły kloaczne czyści przedsiębiorca raz na kwartał, wywożąc kał talardami.

Gmach szpitalny jest połączony z kanałem miejskim dla odpływu wody, naturalnie z wyjątkiem pawilonu izolacyjnego.

Z budynków gospodarczych szpital posiada:

Mały budynek murowany na desinfektor, murowana trupiarnia o 2 izbach, dalej przypiera izba na słomę i czwarta na skład węgla.

Trzeci budynek drewniany, gdzie się mieści wozownia na karawan i wózek dyrektora.

Trzody chlewnej chowa szpital stale 4 sztuki. W dniu lustracji znalazłem 2 sztuki małe, a 3 sztuki duże. Jedna duża sztuka przeznaczona jest obecnie na zabicie. Drobiu znalazłem sztuk 14.

Ogród warzywny jest założony na przestrzeni 500 m<sup>2</sup>, dochodu z ogrodu nie wykazują, gdyż rachunku dochodów i wydatków nie prowadzono. Zebrane warzywa używano do kuchni na przyrządzenie potraw bez szacowania wartości tych produktów.

Kuchnia nader nieczysto utrzymana. Zdanie, jakie słyszałem „stary budynek, ma się budować nowy szpital, nie warto nic robić“ nie mogę tego zdania podzielać. Pomimo że budynek stary, kuchnia powinna być wybielona, zamieciona podłoga, statki pomyte, wogóle powinna być w potrzebnej schludności utrzymana.

W szpitalu przemyskim byłem 3 razy w rozmaitych odstępach czasu, i zawsze zastałem jednakowy nieład, brud i niechlujstwo.

W kuchni zajęta jest 1 Siostra i 2 kucharki.

Pralnia również brudna i źle utrzymywana.

Do pralni i magazynu bielizny jest 1 Siostra, a nadto w pralni są stale 2 praczki.

Nie prowadzą ksiąg wypranej bielizny, ani wydatku mydła, opału i t. d. Wobec tego nie mogę podać żadnych dat z pralni.





7. Wytknąć komitetowi niestosowanie się w wydatkach do granic budżetem zakreślonych, czego dowodzą wyniki z roku 1903. Nadto wezwać do wyjaśnienia, na jakiej podstawie zamówiono w roku 1903 15 łóżek żelaznych za kwotę 360 K, jeżeli przyzwolony budżetem kredyt na sprzęty był już wyczerpany.

Przytem przedstawić Komitetowi niekorzystne wyniki z gospodarki w roku 1903 przy pozycjach żywienia, wino, leki, sanitarne, sprzęty, opał, konserwacja budynków i zaznaczyć, że wzrost liczby dni leczenia o 1.959 nie usprawiedliwia w całości tych przekroczeń, które raczej złej gospodarce przypisać należy.

8. Upoważnić lustratora do poczynienia wstępnych kroków w celu scentralizowania dostawy węgla dla wszystkich szpitali galicyjskich, przez co osiągnie się znaczne obniżenie wydatków w wszystkich szpitalach.

Na Radzie 3. czerwca 1904 uchwalono zgodnie z wnioskami p. lustratora.

**Sniatyn.** 1. Majątek zarodowy składa się z placu o pojemności 10.626 m<sup>2</sup>, na którym stoi gmach szpitalny 1 piętrowy, nadto murowana trupiarnia, drewniany chlew z wozownią, tudzież lodownia. Na ogród warzywny przeznaczona jest ilość 1 300 m<sup>2</sup>.

W roku 1903 nie było żadnego dochodu z ogrodu warzywnego, ponieważ poczyniono znaczniejsze wkłady na zalesienie ogrodu spacerowego, tudzież na wyszutrowanie ścieżek i drogi dojazdowej do budynku gospodarczego.

2. W dniu lustracji szpitalnej dnia 21. kwietnia znaleziono według ksiąg kasowych książeczkę powiatowej kasy oszczędności Nr. 646 na 10.000 kor.

Z końcem roku 1903 fundusz szpitalny miał do spłacenia ogółem kwotę 40.464 kor.

Z końcem roku 1903 po uwzględnieniu IV. kwartału wynoszą zaległości czynne 24.938 kor. 92 gr. Zaległość ta w stosunku do ruchu chorych jest bardzo wysoka.

Długów (zaległości bierne) szpital nie ma, a wykazane w zamknięciu za rok 1903 w kwocie 884 K. 07 gr. pochodzą stąd, że należności za mięso, mleko, chleb, opatrunki i przybory kancelaryjne nie mogą być zlikwidowane prędzej, jak w styczniu roku następnego, a więc już po zamknięciu dzienników kasowych za rok przeszły; wypłaty więc nie mogą już być uskutecznione w roku przedmiotowym.

W ciągu roku szpital uiszcza swoje należności punktualnie i w miarę przedkładania rachunku przez dostawców.

Zaległości czynne datują się od roku 1888 i powstały wskutek zaniedbania korespondencji. Przeglądając akta, sprawdziłem, że po 3, 4 i 5 lat leżały sprawy zupełnie nie wznawiane. Ponieważ w szpitalu śniatyńskim bardzo wielu leczy się chorych przynależnych do Bukowiny, sądzę, że należałoby dodać pomoc kancelarii szpitalnej w osobie urzędnika już obznajomionego, by przystąpił z całą energią do przeprowadzenia potrzebnej korespondencji w celu wywalczenia zaległych kosztów leczenia. Pomoc w osobie urzędnika rozumiem na przeciąg 2 miesięcy, o stałej pomocy nadmieniam przy poz. 3. W każdym razie muszę podnieść, że niezawodnie zajdzie potrzeba odpisania wielu pozycji jako nieściągalnych.

3. W kancelarii zajęty pisarz Władysław Amirowicz; pilności i dobrych chęci urzędnikowi temu odmówić nie mogę, pracuje od 8-mej rano do 9 wieczorem. Mimo jednak tej pilności znalazłem w czynnościach kancelaryjnych nieład. Również niewłaściwe jest umieszczenie kancelarii w bezpośrednim połączeniu z ambulatoryum, a nadto kancelarya urzędnika jest jednocześnie kancelaryą lekarzy. Ranny wielki ruch, nieuniknione rozmowy lekarzy z chorymi, uniemożliwiają wprost pracę temu urzędnikowi.

Przedewszystkiem potrzeba oddzielić kancelaryę urzędnika od ambulatoryum i kancelaryi lekarskiej. W protokole stanu chorych znalazłem, że od 1. stycznia 1904 do dnia mojej lustracyi to jest do 20. marca 1904 nie był wypisany żaden z chorych, a więc żadna pozycya pomimo, że chorzy byli rekonwaleskowani, — nie była obliczana. Koszta leczenia uiszczane przez samopłacących, lub kasy chorych wprowadzane są do protokołu chorych po upływie kwartału, a w ostatnich latach co pół roku. Zapłacone koszta leczenia przez obce fundusze krajowe wcale nie są kontowane w protokole; — słowem protokół stanu chorych, ta najgłówniejsza księga prowadzona jest z zupełną nieświadomością, a wobec tego nie daje żadnej rękoi, czy cyfry do niej wprowadzone po upływie kilku miesięcy są prawdziwe, lub nie.

W kasie miejskiej pełniącey obowiązki kasy szpitalnej znalazłem na każdą pozycyę wydatku odpowiednie asygnaty. Jednakże asygnaty na wypłatę wynagrodzenia dla służby przekraczają ramy zakreślone budżetem, bowiem wypłacają służbie wyższe wynagrodzenia. W pozycyi tej jest już przekroczenie w roku 1903, a w roku 1904 będzie o 120 K. Nadto znalazłem asygnatę komitetu na wypłatę budowniczemu miejskiemu Berko 100 K. za plany i kosztorysy szpitala, a wydatek ten w budżecie nie ma pokrycia.

W roku 1903 przekroczenia w wydatkach wynoszą kwotę 6.234 K. 36 gr., a po potrąceniu należności z roku 1902, która figuruje w bieżących należnościach z r. 1903 w Rubr. II/3 w kwocie 1.364 K. 06 gr., faktyczne przekroczenie w roku 1903 wynosi kwotę 4.870 K. 30 gr. Najwyższe przekroczenie jest na żywieniu, wynosi bowiem 2.728 K. 02 gr. W cyfrze tej mieści się wikt sekundaryuszy za 5 miesięcy przyzwolony przez Wydział krajowy, a który kosztował 300 K., pozostaje więc kwota 2.428 K. 02 gr., którą wydano zdaniem mojem niepotrzebnie, a to z powodu zakupywania artykułów po cenach wysokich, mimo, że można było dostać po cenach znacznie niższych, a nadto wydawano wikt kapelanowi szpitalnemu, a na ten cel kredytu w budżecie nie było.

Również znaczniejsze przekroczenie jest na winie. Wydano na ten cel więcej o 331 K. 42 gr. Przekroczenie to powstało wskutek stołowania lekarza i księdza, a także cena 74 gr. opłacana za litr wina jest wysoka. Gatunek dla szpitala odpowiedni można dostać przy scentralizowaniu tego artykułu wraz z dostawą po 64 gr. za litr.

Z poważną cyfrą 776 K. 39 gr. jest przekroczenie na lekarstwach i potrzebach sanitarnych, wreszcie na bieliznie 159 K., na praniu 116 K., na opale 292 K., na oświetleniu 108 K., na kancelaryjnych potrzebach 147 K. 31 gr. Wszystkie przekroczenia w ostatnich 5-ciu pozycyach również wynikają z wyższych cen.

4. Spizarnia zaopatrywana bywa w artykuły pierwszej jakości, zupełnie dla szpitala niepotrzebnie, gdyż wystarczyć mogą dla szpitala dobre II-gie sorty. Używanie mąki Nr. 00, ryżu całego, w wielkiej ilości grysiku, drobnych kruszek perłowych, drogiej kawy, herbaty jest zbytkiem.

Nadto artykuły wszystkie mączne i kolonialne zakupywane są po cenach bardzo wysokich w Towarzystwie handlowem, podczas gdy w innych sklepach można również odpowiedniej dobroci te towary nabywać po znacznie niższych cenach. W roku 1903 i 1904 koszta wiktu znacznie się podniosły, właśnie wskutek płacenia wyższych cen.

Kontraktów niema, zakupują z wolnej ręki.

Chleb dostarcza Korecki piekarz, zupełnie nieodpowiednio wypieczony, nieraz surowy.

5. Zapasów w spizarni nie mogłem sprawdzić, gdyż jak wszędzie ksiąg magazynowych dokładnie i punktualnie nie prowadzą. Po zaprowadzeniu odnośnych ksiąg, niewłaściwość ta będzie usunięta. Skonstatowałem również i w tym szpitalu, że norma żywienia stanowczo jest niedokładna i powinna uleść ścisłej kontroli i zmianom. Przytem podnieść muszę niewłaściwość wielką, że lekarze szpitalni, nie sporządzają relewy dziennej, a wskutek tego nie ma żadnego dokumentu i nie ma wprost ewidencji i kontroli żadnej nad

tym działem. Prowadzą wprawdzie Siostry notatki swoje, ale to nie jest w mojem pojęciu dostatecznym dokumentem i nie uwalnia lekarzy od sporządzania codziennych relew.

Ilość łóżek i bielizny odpowiada koniecznej potrzebie. Żadnego zapasowego urządzenia szpital nie posiada.

Wykaz wyszkartowanej bielizny załączam z nadmienieniem, że wydzieloną z użytku bieliznę odpisałem z inwentarza.

6. Czystość w budynku nadzwyczajna, wychodki, łaźienki utrzymane we wzorowej czystości, wskutek tego powietrze w salach chorych i na kurytarzach bardzo czyste i dobre z wyjątkiem tej części, w której mieści się kuchnia. Wszystkie sale ogrzewane są piecami kamyczkowemi i są w zupełnie dobrym stanie.

Wadliwie są urządzone kanały, zwłaszcza sengruby bowiem jedna koło kuchni zdaje się nie jest szczelna. Piwnica, obok której znajduje się sengruba, wiecznie jest zalana wodą cuchnącą, a jeżeli w czasie posuchy woda na zewnątrz posadzki w piwnicy nie występuje, wówczas posadzka ubita z gliny jest tak wilgotna, że nogi grzęzną, chcąc podejść do ściany frontowej. Również rura odpływowa w sali operacyjnej jest wadliwie założona, a przytem albo nie szczelna, albo pęknięta, gdyż przecieka i wydobywają się z tej rury cuchnące gazy. Wskutek nieszczelności rury tej zawilgocony jest sufit i ściana w pralni umieszczonej na parterze pod salą operacyjną. Zdaniem mojem umieszczenie pralni w budynku głównym szpitalnym szkodzi bardzo budynkowi z powodu ciągłej pary, jaka być musi w pralni. Skutki tego już obecnie są widoczne, gdyż odpada lakier ze ścian w sali operacyjnej. Również nie jest rzeczą dobrą umieszczenie kuchni w głównym gmachu. Wszystkie odory z kuchni rozchodzą się po całym gmachu szpitalnym. Szczegóły te podnoszę dlatego, że obecnie jest zamierzona budowa osobnego domu dla pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia. Otóż sądzę, że może byłoby rzeczą bardziej wskazaną wybudować osobny dom dla pomieszczenia pralni, kuchni, magazynów, a ewentualnie na pierwszym piętrze nad kuchnią i magazynami dać mieszkanie Siostróm, a więc wybudować dom piętrowy, co da się w każdym razie wykonać tańszym kosztem, — natomiast zaniechać budowy pawilonu zakaźnego, przeznaczając na pawilon zakaźny przy odpowiedniej separacji ubikacje pozostałe po kuchni i pralni. Projekt ten mój po rozpatrzeniu się w planach i kosztorysach zamierzonej budowy przedstawiłem dyrektorowi szpitala, który go uznał za dobry i możliwy do przeprowadzenia.

Z robót konserwacyjnych w roku bieżącym obok zwykłego bielenia należy naprawić wannę betonową, przestawić piec w sali operacyjnej i naprawić podłogę w kuchni.

Z budynków gospodarczych jak mała szopa drewniana. Nie ma żadnych zapasów słomy, gdyż w szpitalu nie używają sienników, tudzież nie mają koni ani krów.

Stale karmią 5 sztuk trzody, 15 sztuk kur, 3 kaczki i 3 gęsi. Chlewy i kurniki czysto utrzymane, trzoda dobrze odżywiana. Prowadzenie rachunków z gospodarstwa chowu trzody i drobiu powinny być jaśniejsze. Będzie to wykonalne po zaprowadzeniu jednolitych druków we wszystkich szpitalach i po zaprowadzeniu jednolitego sposobu wyrachowywania się.

Rachunki powyższe obejmować będą także dochody i wydatki ogrodu warzywnego.

Ogród warzywny jest i obecnie zajmuje 1800 m<sup>2</sup>, po uregulowaniu jednak całego placu, tudzież po wybudowaniu domu ekonomicznego, będzie można jeszcze bardzo znaczną część placów zamienić na ogród warzywny. Na razie zaniechane są wszelkie wkłady w dalszą uprawę ziemi, gdyż nie jest wytyczony plac pod budowę.

W kuchni czystość możliwa, posadzka jednak betonowa niemal zupełnie zniszczona i wymaga gruntownej naprawy.

W kuchni zajęta jest 1 Siostra i 1 kucharka. — Pożywienie czyste i dobrze przyrządzone. Naczynia kuchenne żelazne i blaszane emaliowane, ilość dostateczna i w stanie dobrym.

W pralni jest zajęta 1 sługa i pomagają w pracy chorzy. Dotychczas nie prowadzono żadnych zapisków, wobec tego nie można wykazać żadnych dat. Pralnia zajmuje 2 małe izby, czysto utrzymane. Brak jest odpowiedniego magła. Istniejący mały korbony nie nadaje się do potrzeb szpitalnych. Po wprowadzeniu odpowiednich druków w celu zapisywania wydatków na pralnię, tudzież ilości wypieranej bielizny, wówczas będzie można oceniać ten dział gospodarstwa.

W roku 1903 gospodarstwo z ogrodu, chowu trzody i drobiu faktycznie nie przyniosło żadnego czystego dochodu, dlatego, że czyniono znaczne wkłady na uporządkowanie ścieżek, drogi dojazdowej do trupiarni, tudzież zakupiono drzewka do zalesienia ogrodu szpitala. Wydano na te potrzeby kwotę 198 K. 67 gr. uzyskaną z gospodarstwa domowego.

#### 7. Koszt utrzymania szpitala w roku 1903.

Przeciętny dzienny koszt leczenia 1 K. 14 gr. na podstawie wydatków istotnych w r. 1903.

Przeciętny dzienny koszt wiktury chorych, Sióstr, lekarza i służby 40·2 gr., a po wyeliminowaniu kosztu wiktury lekarza, koszt chorych, służby i Sióstr wynosi 39·3 gr.

Przeciętny dzienny koszt leków i opatrunków, przyjmując rzeczywiste wydatki z roku 1903, wynosi przeciętnie 13·3 gr.

Przeciętny dzienny koszt opału, licząc przy ilości dni leczenia chorych 7·9 gr., jest pieców 23, w kuchni 1, w pralni 1, w łaźniach 3, razem palowisk 28.

Przeciętny dzienny koszt oświetlenia przy ilości dni leczenia 1·6 gr.

Przeciętny dzienny koszt prania, obecnie nie prowadzą dokładnych rachunków.

Przeciętny dzienny koszt kąpeli, obecnie nie prowadzą dokładnych rachunków.

Przeciętny dzienny koszt obsługi, obecnie nie prowadzą rachunku tego jasno, bowiem koszt wiktury służby są rachowane w wydatkach wiktury chorych.

Przytem nadmieniam, że bez względu na wysokość przyzwołonego kredytu w budżecie na utrzymanie służby, podwyższono od lipca 1903 płace dla 5 sług każdej po 2 K. więcej, wskutek tego jest przekroczenie w roku 1903, a nadto będzie także w roku 1904.

	Płaca dawna	Podwyższ.
Stróż . . . . .	16 K.	18 K.
Dozorca . . . . .	16 "	18 "
Dozorczyńni . . . . .	12 "	14 "
" . . . . .	12 "	12 "
Kucharka . . . . .	12 "	14 "
Pracznica . . . . .	12 "	14 "
miesięcznie . . . . .	80 K.	90 K.

9. Wykazane koszty żywienia chorych, Sióstr i służby na 39·3 gr., bezwarunkowo są za wysokie, gdyż miejscowe warunki wskazują, że w tym dziale można gospodarstwo prowadzić znacznie oszczędniej. Według cen, jakie można osiągnąć przy zakupie towarów ze źródeł tanich, — dzień żywienia nie powinien przenosić wydatku 35 gr. Również powinny być wydatki niższe na oświetlenie i wino. Tu nadmienić muszę, że szpitale dalej sprowadzają wina węgierskie i że trzeba by skoncentrować dostawę jabłecznika, a jeżeli to się przeprowadzić nie da, w takim razie scentralizować dostawę win węgierskich.

Również obniżą się wydatki na bieliznie po uregulowaniu szycia i scentralizowaniu dostaw płótna, tudzież ułożeniu normy potrzebnej ilości płótna na każdą sztukę bielizny. Do czynności tej już przystąpiłem i do końca maja wygotuję stosowne sprawozdanie z wnioskami.

Zarządziłem :

1) wypisywanie chorych z protokołu stanu chorych w miarę rekonwaleskowania ;

2) kontowania w protokole stanu chorych uiszczonych kosztów leczenia przez samopłacących, kasy chorych, lub obce fundusze ;

3) Prowadzenie korespondencji pod liczbą protokołu stanu chorych i notowanie korespondencji i odpowiedzi w tymże protokole.

4) Ażeby 15. grudnia przedkładano kasie wykaz z gospodarstwa domowego, zaś 15. stycznia wykaz należitości biernych.

5) Urgensa w sprawie kosztów leczenia mają być wznawiane po upływie 3 miesięcy.

6) Zwróciłem kasie gotowe już zamknięcie rachunkowe za rok 1903 mylnie zestawione i bez wykazania należitości biernych, do przerobienia i wezwałem do rychłego przedłożenia Wydziałowi krajowemu.

Wnioski lustratora :

1) Wytknąć nieład w czynnościach kancelaryjnych i zatwierdzić wskazówki lustratora.

2) Przyjąć 1. siostrę Miłosierdzia do pomocy w kancelaryi jako stałą pomoc, a Amirowiczowi obecnemu pisarzowi zalecić uregulowanie zaległych spraw.

3) Przenieść kancelaryę do odpowiedniego lokalu.

4) Wytknąć przekroczenia budżetu i wypłatę zaliczki 100 K. inżynierowi Berko.

5) Polecieć zredukowanie płac służby do granic budżetem określonych.

6) Polecieć zakupywanie artykułów II. sorty i ze źródeł tanich.

7) Zażądać wyjaśnienia co do wiktu kapelana.

8) Dostawę pieczywa powierzyć odpowiedniejszemu piekarzowi, któryby dostarczał pieczywo zdrowe i dobrze wypieczone.

9) Wydelegować inżyniera Pana Kamiembrodzkiego do zbadania wadliwości w kanałach i zarządzenia potrzebnych robót, a jednocześnie by wziął udział w pracach zamierzonej budowy domu ekonomicznego i pawilonu zakaźnego.

10) Polecieć lustratorowi szpitali zbadanie i przeprowadzenie prób normy żywienia.

Na Radzie 3-go maja 1904 uchwalamo zgodnie z wnioskami lustratora, a to wymienionemi pod 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10.

### Tarnopol. —

2. Wpływy z kosztów leczenia pobiera kasa gminna w zastępstwie szpitala.

Dochód z tego tytułu służy na pokrywanie bieżących wydatków tudzież na umarzanie długów.

Zaliczka z funduszu kraj. z końcem roku 1903 wynosi 11.400 K, którą słać w ratach kwartalnych po 200 K, potrącanych z rachunków kwartalnych ubogich chorych.

Zaległościc czynne z końcem roku 1903 de facto wynoszą 11.740 K 50 gr., o ile naturalnie rachunek za IV. kwartał 1903 r. nie ulegnie zmianom.

Szpital zaciągnął pożyczkę w Galicyjskiej Kasie oszczędności w sumie 77.800 K. na 4½%. Z końcem roku 1903 dług wynosi 72.310 K 80 gr. Pożyczka płatna każdego roku 25. maja i 25. listopada. W roku 1904 ma uiścić

szpital na % i kapitał 4.369 K 40 gr. Nadto z końcem r. 1903 był winien : Rogowskiemu za reparację wodociągu i łazienki za lata 1890 do 1903 716 K 51 gr. Za czyszczenie kominów za IV. kwartał 1903 20 K. Za pieczywo w grudniu 317 K 05 gr, Za mięso w grudniu 548 K. 08 gr. Za towar kolonialny i wiktuały 208 K 22 gr. Za mydło 24 K. 42 gr. Za masło 40 K. Za mleko, mąkę, krupy i omastę z grudnia 663 K 44 gr. Za leki w III. i IV. kwartale r. 1903 1.243 K 27 gr. Za sanitarne i instrumenta chirurgiczne 486 K 64 gr. Za trumny 16 K. Za płótno 913 K 14 gr. Za opał 300 K. Za naftę 67 K 16 gr. Wynagrodzenie akuszerce 25 K. Część z powyższych należności wyrównano, natomiast ma do wypłaty :

1. Rogowskiego z kwotą	716 K 51 gr.
2. Leki	1243 " 27 "
3. Sanitarne	421 " 12 "
4. Za płótno	913 " 14 "
5. Za omastę	389 " 60 "

Przytem znalazłem w kasie miejskiej kwit na kwotę 501 K 51 gr. podniesioną przez Rogowskiego na nową pompę, której dotąd nie zmontowano, ani też na plac szpitalny nie złożono. Wprawdzie p. Rogowski ma do żądania od szpitala 716 K 51 gr., jednakże z kredytu przyznanego na nową pompę i motorek elektryczny nie powinno się asygnować żadnej kwoty, jeżeli do robot tych przedsiębiorca nie przystąpił.

3. W kancelaryi zajęty jest pisarz W. Koch i 1 Siostra Miłosierdzia. Do protokołu zapisani wszyscy chorzy. Natomiast w protokole stanu chorych znalazłem 2 nieprawidłowości przy poz. 169 i 248. Pod pierwszą pozycją leczony był „N. N. Sekretny“ od 19. stycznia do 22. stycznia 1904 r. kosztem 5 K 12 gr. Kwota ta powinna wpłynąć zaraz przy przyjęciu, atoli do 9. marca b. r. to nie nastąpiło. Druga dotyczy chorego, który leży od 2. lutego 1904 r. do obecnej chwili. Do rąk urzędnika złożono depozyt znaczniejszy, którego jednak do kasy szpitalnej nie wniósł. Polecilem więc bezzwłocznie to uskutecznić, by zabezpieczyć koszta leczenia a nieprawidłowość wytknąłem.

W kasie miejskiej wszystkie wydatki udokumentowane. Dotąd przekroczeń budżetu niema. Przypuszczać jednak mogę, że preliminowany kredyt 2.700 K na leki nie wystarczy, wobec faktu, że za dwa kwartały r. 1903 nie jest zapłacona kwota 1.243 K 27 gr. Również kredyt na bieliznę 1.500 K będzie niewystarczający, skoro z roku 1903 figuruje do zapłacenia kwotą 913 K 14 gr.

Zaległości wzrastają, mianowicie w kosztach leczenia.

Wytknąłem pisarzowi i w obecności dyrektora szpitala wezwałem do większej energii w ściąganiu kosztów, gdyż takich wyników Wydział krajowy aprobować nie będzie.

Według wykazu o ruchu chorych było dni leczenia w roku 1900 33.097, 1901 32.097, 1902 31.973, 1903 35.317. Ilość dni leczenia wzrosła dopiero w ostatnim roku, a tymczasem zaległość podskoczyła znacznie, bo do kwoty 11.503 K 32 gr. już w roku 1902.

4. Dostawa mięsa nieodpowiednia. Mięso tak liche, że wprost jest dla mnie rzeczą niezrozumiałą, jak można taką dostawę tolerować. Dnia 10. marca o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano byłem w kuchni, ażeby obejrzeć wkładane mięso do garnków. Na 25 kg. mięsa, zaledwie 6 kg. było odpowiedniego, natomiast 19 kg. wołowiny stanowiły odpadki t. j. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. karku obrzydliwego, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kg. kawałków żył i okrawków z nóg, a reszta ochłapy i brzuchy. Po ugotowaniu mięso to było wstrętne do użycia. Chleb i bułki również nie nadzwyczajnej dobroci. Mięso dostarcza A. Bas, chleb Biernat. Obaj niezakontraktowani. Mąka, krupy, omasta pierwszej jakości, wszystko z wolnej ręki. Dyrektor i Siostra przełożona oświadczają, że dostawcy na mięso i pieczywo zaniedbują się i często są upominani.

Wodę czerpie się ręczną pompą, z miejscowej własnej studni. Zapotrzebowanie wody jest znaczniejsze. Ręczna pompa nie wystarcza, wskutek tego klozety wodne nie funkcjonują. Wstawiony jest w budżet kredyt 1.288 K na na pompę i motorek elektryczny.

Znalazłem zapasy w szpiżarni, ale sprawdzić co do ilości nie mogłem, gdyż ksiąg magazynowych nie prowadzą. Jest to nieformalność, którą usunąć należy. W tym celu przedłożę odpowiedni wzór księgi, ażeby zaprowadzić we wszystkich szpitalach.

5. Inwentarz sprawdzony będzie przy czynności wydzielania bielizny z użycia. Wrywkowo sprawdzono łożka i szafeczki i znaleziono w porządku. Ilość bielizny jest bardzo szczupła, obecnie wystarcza na jedną zmianę. Mam jednak przekonanie, że już w przyszłym roku stan się poprawi. Scentralizowanie dostawy płótna jest bardzo wskazane.

Szpital jest zainstalowany na 100 łóżek dla chorych (92 główny gmach i 8 dla zakaźnych) a dla służby 5.

De facto jest łożek dla chorych i służby razem 142.

6. Budynki nowe i schłodnie wewnątrz utrzymane. Wskazałem, by zachowano większą czystość na podwórzach, osobliwie, by zdjęte bandaże i opatrunki były palone a nie rozrzucone po podwórzu.

W całym budynku są piece kaflowe, jest ich 33. Są jednak lichy stawiane, cała bowiem wewnętrzna wyprawa burzy się.

Budynek 6 lat jak otwarty a już przestawiano kilka pieców, w tym roku zajdzie potrzeba przestawienia 8. W salach są wentylatory, ale wadliwie urządzone i nie odpowiadają celowi.

W zakładzie są urządzone sengrubu, opróżniane raz w miesiącu. Wody atmosferyczne tudzież z pralni odpływają kanałem do przydrożnego rowu.

W komórkach ustępowych zainstalowane były klozety fajansowe splukiwane wodą, trwały jednak tylko 4 lata. Następnie dano klozety żelazne, ale z braku wody nieczysto utrzymywane, a przedewszystkiem zasmradzają powietrze w całym budynku. W nocy smród niemożliwy. Nadto w roku bieżącym popekały rury wodne w czasie mrozów. Rury należy wymienić, a przytem byłoby rzeczą nader pożądaną zaprowadzić automatyczne przyrządy do splukiwania wychodków.

Na roboty konserwacyjne dotychczas wydano na wymianę popekanych wskutek mrozów rur w pralni, — tudzież na naprawę starej pompy i wymianę blatów w kuchni łączną kwotę 85 K 60 gr. Wobec tego na roboty konserwacyjne pozostaje kredyt na rok 1904 714 K 40 gr. Pilne i nieodzowne do wykonania roboty są następujące: wymiana rur wodociągowych popekanych, pobielenie sal chorych, tudzież ułożenie z kilkunatu desek podłogi na strychu w celu umożliwienia przejścia z bielizną do suszenia. Rur do wymiany będzie około 5 mt. a może kosztować około 30 K. Bielenie rocznie wynosi do 300 K. Podłoga na strychu 40 K. A przestawienie pieców 300 K, reszta na drobne naprawy.

Z budynków gospodarczych jest jeden, w którym mieści się pralnia, izba do napełniania sienników i chlewy na trzodę.

Zapasów siana nie ma a słomy do sienników nie wiele. Z narzędzi rolniczych jest jedna sieczkarnia do słomy.

Trzody chlewnej chowa szpital 6 sztuk. Dobrze odkarmione.

W roku 1903 zabito 4 sztuki. Ogólny dochód wynosił 430 K, wydatki na bicie i kupno nowej trzody 289 K 80 gr. Czysty zysk 140 K 20 gr.

W roku 1903 dochód z ogrodu wynosił 59 K, wydatki 38 K 95 gr., czysty więc zysk 20 K 65 gr. W ogrodzie sadzono: kartofle, buraki, kapustę i włoszczyznę. Ogródek jest bardzo mały, składa się z kilku kawałków koło budynków szpitalnych.

Kuchnia bardzo czysto utrzymana i prowadzona, naczynia czyste i w stanie dobrym. Waga licha, trzeba sprawić nową małą wagę.

W kuchni zajęta jest 1 Siostra, 1 kucharka i pomywaczka. Czynność w kuchni rozpoczyna się o 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano a trwa do 7. wieczorem.

W pralni możliwa czystość. Jest 1 kadź, 3 balie, 2 kotły do gotowania bielizny i grzania wody, tudzież 1 magiel.

Tygodniowo wypiera pralnia przeciętnie 450 sztuk bielizny, zajętych jest osób: 1 praczka i 1 najemnica. Wychodzi miesięcznie około 20 kg. mydła, tyleż sody i odpowiednia ilość farbki. Koszt miesięczny przedstawia się następująco :

1 praczka z wiktem przeciętnie	24 K — gr.
1 pomocnica	14 " 60 "
20 kg. mydła po 68 gr.	13 " 60 "
25 kg. sody	3 " 50 "
farbka	2 " — "

Opał w ogólnych kosztach.

Magiel zużyty, potrzeba wymienić. Szpital nie posiada wyżymaczki (centryfugi). Zwykłym sposobem wykręcania bielizna bardzo się niszczy.

9. Bezwarunkowo można uzyskać znaczne oszczędności na towarach spożywczych, opale i t. d. Płacone ceny są za wysokie. Dołączam wykaz cen Tarnopolskiego szpitala, tudzież dla porównania ceny Kulparkowa. Cena wielu towarów osobliwie krup, kolonialnych, opału, oświetlenia jest znacznie wyższa, a niczem nieusprawiedliwiona.

Wytknięto pisarzowi szpitalnemu nieprawidłowości podane pod 3. i w księdze pouczeń zapisano,

„Nie wolno przyjmować do szpitala chorych, „NN. Sekretny“, jeżeli z góry należytość za miesiąc złożoną nie będzie. W przeciwnym razie koszt leczenia za takich chorych pokryje winny. Również nie może być dopuszczone pobieranie przez funkcyonaryuszy szpitalnych pieniędzy od chorych i pod jakimkolwiek bądź pozorem przechowywane. Zdeponowana przez chorego gotówka lub kosztowności mają być bezzwłocznie odesłane do kasy szpitalnej. Nadto nie można pobierać od chorych wyższej należytości od ustanowionej taksy.

Na pierwszy rzut oka szpital prezentuje się bardzo dobrze i odnosi się wrażenie, że panuje ład. Jednakże po bliższym wglądnięciu rzecz przedstawia się zupełnie inaczej. Rozrzutność dominuje w każdym dziale gospodarstwa. Budżet widocznie nie ma dla organów szpitalnych żadnego znaczenia. Gospodarują, jak im dogodniej i lepiej a samowola w wydatkowaniu posunięta do najwyższych granic.

1. Gdyby gospodarka była prowadzona racjonalnie i oszczędnie, szpital nie powinien mieć długów wykazanych pod poz. 2. raportu, które z końcem lutego b. r. wynoszą za lata ubiegłe łączną sumę 3.683 K 64 gr. Nadto w roku 1903 przekroczone odnośne pozycje budżetowe, jak konserwacje, żywienie, leki, sanitarne, pranie i t. p. o kwotę około 2.700 K, a więc ogólny niekorzystny wynik wynosi w zaokrągleniu 6.300 K. Niekorzystne wyniki przypisują przedewszystkiem bardzo wysokim cenom za towary spożywcze, nie mniej wysokim wydatkom na leki i potrzeby sanitarne. Wiele leków możnaby przyrządzać w domu, w szpitalu jednak jest zdanie, że tylko te leki są dobre, które przyrządzi aptekarz, ja jednak zdania tego nie podzielam i mam przekonanie, że również dobrze i dokładnie można przygotować liczne środki specyficzne we własnym zarządzie, bez szkody i ujmę dla chorych, co przecież z bardzo dobrym skutkiem jest praktykowane w szpitalach krajowych.

Załączam zestawienie cen płaconych obecnie w szpitalu za towary spożywcze, a po porównaniu tych cen z cenami zakładu kulparkowskiego, okazują się niezmiernie wielkie różnice, niczem nieusprawiedliwione. Niższa cena mięsa w Tarnopolu dowodzi, że warunki dostaw powinny być znacznie korzystniejsze, aniżeli w stołecznym mieście.



2. Obok niekorzystnych wyników cyfrowych, spostrzegłem także brak zainteresowania się u powołanych czynników sprawami bardzo ważnymi, które nadto siłą faktu codziennie występują na pierwszy plan a są w szpitalu natury pierwszego znaczenia.

Od szeregu lat szpital nie ma dostatecznej ilości wody, co w raporcie pod poz. 4. wykazałem.

Wydział krajowy przyznał w budżecie szpitalnym w roku 1903 kredyt na roboty zwykłe 400 K, zaś nadzwyczajny kredyt 1.700 K, a to na przeniesienie pralni do domu gospodarczego 900 K i na sprawienie motoru elektrycznego do pompowania wody 733 K.

Jednakże z kredytu tego ogólnego 2.100 K wydano na rozmaite cele niepreliminowane i bez zezwolenia Wydziału krajowego (jak załączony wykaz) kwotę 2.292 K 08 gr., a więc przekroczono o kwotę 192 K, natomiast nie kupiono przyzwołonego motoru elektrycznego.

Z powodu braku wody, urządzone do splukiwania wodą wychodki utrzymane są nadzwyczajnie nieczysto, wydobywający się smród z otwartych jam kanałowych zanieczyszcza powietrze w całym szpitalu.

W budżecie roku 1904 przyznał Wydział krajowy w kredyt 1.288 K na sprawienie pompy silniejszej niż obecna i zastosowanie jej do motoru elektrycznego. Szpital natomiast zawarł układ z firmą Rogowskiego w Tarnopolu na dostarczenie takiej pompy, jednakże do kosztów za pompę dobit dawny dług 716 K 51 gr., wobec czego zobowiązał się zapłacić Rogowskiemu łączną sumę 2.004 K 51 gr. a na ten cel ma tylko do dyspozycji 1.288 K. Umowę tę załączam a stała się obowiązującą, gdyż zaliczono na ten rachunek kwotę 501 K 1 gr., chociaż pompy nie ma. Taką gospodarkę muszę nazwać dowolną i złą.

Obok nieprawidłowości w czynnościach kasowych odnoszących się do kosztów leczenia, a wymienionych pod poz. 3. raportu, doszedłem, że w szpitalu ustanowiono wyższą taksę dla chorych tak zwanych klasowych i pobierają 2 K dziennie bez wiedzy i zezwolenia Wydziału krajowego. Taksa III. klasy wynosi 1 K 28 gr., otóż nadwyżkę od chorych klasowych 72 gr. otrzymuje Siostra Miłosierdzia za wiedzą dyrektora.

Komiteta o tym zwyczaju nie wiedział. Zwyczaj ten datuje się, o ile mogłem dojść z notatek, od roku 1902. Pobrano razem około 339 K 60 gr. od 14 chorych. Wydano z tego funduszu, jak mnie poinformowano, na sprawienie poduszek pierzanych 66 K, na polepszenie wiktę 67 K, a reszta jest do dyspozycji na lepsze urządzenie separetek dla klasowych.

Zaprowadzenie wyższej klasy dla samopłacących jest wskazane, gdyż fakt powyższy dowodzi, że zgłaszają się z żądaniem lepszego umieszczenia i żywienia. Jednakże sposób dotychczasowego postępowania jest ze wszech miar niewłaściwy i sprzeczny z ustawą o taksach leczenia.

Zdaniem mojem zebrany fundusz należy odebrać z rąk Siostry i obrócić go na urządzenie 2 separetek, po 2 łóżka, a dla chorych umieszczonych w tych separetkach ustanowić taksę po 2 K 40 gr. W razie aprobaty ze strony Wydziału krajowego opracuję dla tych chorych odpowiednią normę żywienia.

W ten sposób odpowiedziałem na wszystkie zapytania wymienione w szemacie raportu dla lustratora, nie mogę jednak pominąć spostrzeżeń, które mimochodem poczyniłem w rzeczach nie należących właściwie do zakresu mego działania.

Na zapytanie moje, w jaki sposób dezynfekcyjnie się rzeczy chorych zgłaszających się w okropnym nieraz stanie zanieczyszczenia do szpitala, lub z chorobami zakaźnymi, otrzymałem odpowiedź, na pierwszy punkt:

„w zimie robactwo samo wyginie, a w lecie rozłazi się po strychu, gdzie rzeczy leżą“.

Co do dezynfekcji rzeczy po zakaźnych, to od czasu do czasu i w miarę potrzeby wypożyczają się w tym celu aparat dezynfekcyjny z Magistratu; szpital posiada 142 łóżek i nie ma obecnie własnego aparatu.

Na podstawie powyższego przedstawienia wnoszę:

1. Wytknąć w ogólności złą gospodarkę.
2. Wytknąć nieprawidłowość z kosztami leczenia pod poz. 169 i 248 prot. stanu chorych, nadto wzrost w zaległościach.
3. Polecić, ażeby do dni 8. przedłożono nowe umowy na dostawy, według cen uwidoczionych w załączonym wykazie.
4. Wezwać do wyjaśnienia przyczyny, dla której nie zakupiono dotąd motoru elektrycznego do pompy a nadto, że kredyt na ten cel wstawiony do budżetu w roku 1903 wydano na inne cele.
5. Wezwać po wyjaśnienia, na podstawie jakiego upoważnienia zawarto umowę z Rogowskim obowiązującą szpital do zapłacenia kwoty 2.004 K 51 gr. z kredytu 1.288 K, przyznanego wyłącznie na zakupno pompy.
6. Wytknąć i wezwać do wyjaśnienia niewłaściwości co do pobierania taksy wyższej. Polecić resztującą kwotę nzbieraną z owej wyższej taksy, ażeby bezwzględnie złożoną była do kasy szpitalnej.
7. Wytknąć nieporządne utrzymanie wychodków i zaniedbanie należytego utrzymania wodociągów.
8. Wezwać do przedłożenia wykazu robót konserwacyjnych zamierzonych w r. 1904.
9. Wezwać do wyjaśnienia w jaki sposób wykonywaną jest dezynfekcja rzeczy chorych i rzeczy po zakaźnych.

# Porównanie

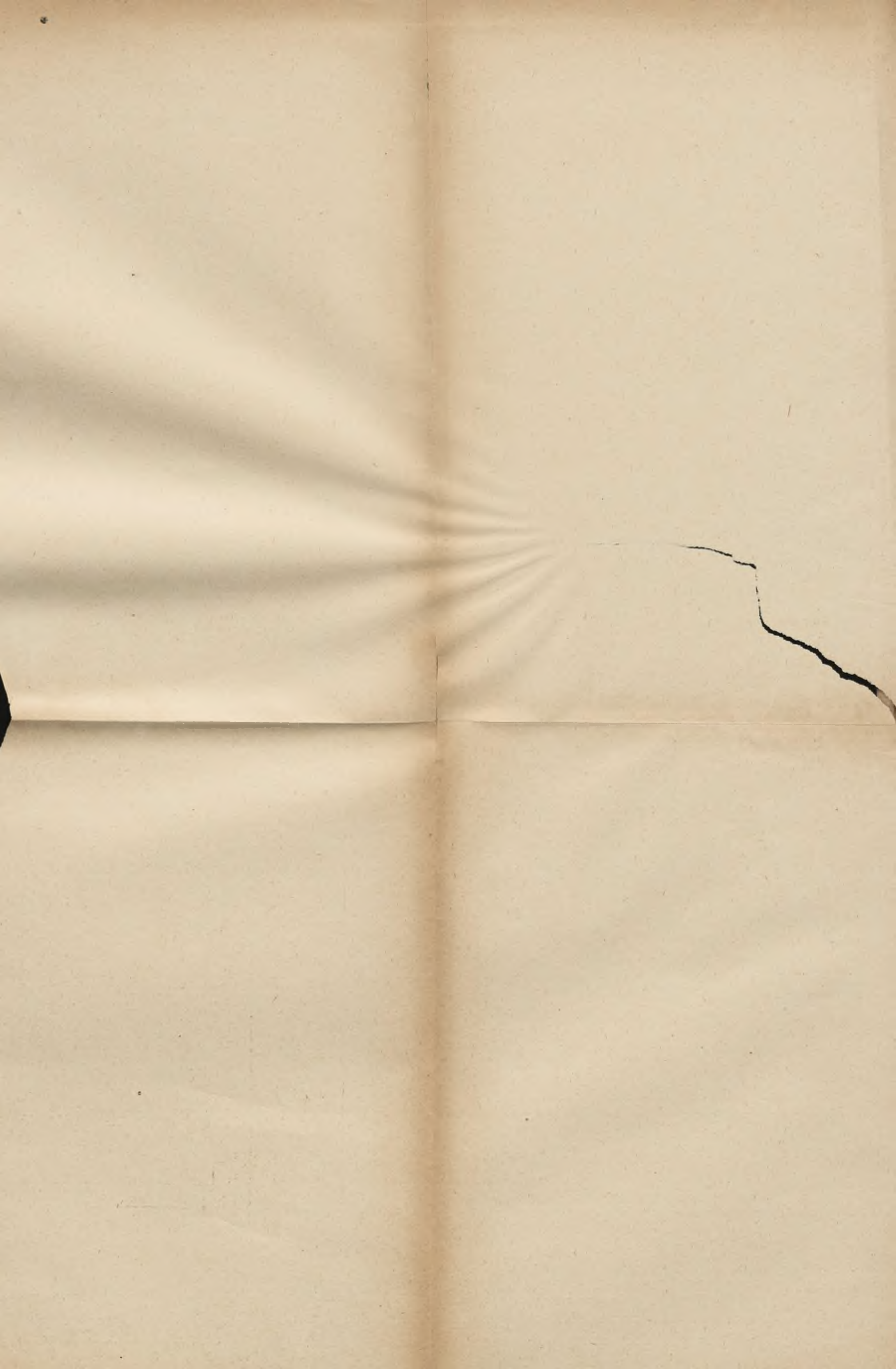
rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1902 z takimiż wydatkami w roku 1901.

Pozycja	Zamknięcie rachunków				1902			1901	
	Wydatki				Wydano	Prelimino-	Różnica	Wydano	Różnica
					K.	wano	K.	K.	K.
36	Koszta leczenia			2,579.816	2,380.000	+ 199.816	2,459.330	+ 120.486	
38—39	„ szczepienia			150.495	164.000	— 13.505	171.337	— 20.842	
40—42 a	„ sanitarne			98.034	99.200	— 1.166	87.181	+ 10.853	
	Zasiłki dla zakładów dobroczynności (lecniczych):								
43	Szpital SS. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie		1.800 K.						
44	Szpital SS. Miłosierdzia w Nowosiólkach		600 „						
51	Zakład św. Józefa we Lwowie		2.000 „						
52	Kolonia lecznicza w Rymanowie		1.000 „						
53	Lecznica lwowska		2.000 „						
54	Kolonia lecznicza w Rabce		600 „						
68	Szpital SS. Miłosierdzia w Przeworsku		1.200 „						
71	„ św. Zofii we Lwowie:								
	a) na utrzymanie kolonii leczniczej w Iwoniczu		1.600 „						
	b) na uzupełnienie inwentarza i urządzeń szpitala		4.000 „						
463	Towarzystwo ratunkowe we Lwowie		600 „				11.200	+ 4.800	
464	„ „ w Krakowie		600 „	16.000	16.000	—			
	Dotacje zakładów:								
210	Lwów oddz. chorych, położnic z klinikami			43.199	30.071	+ 13.128	142.339	— 99.140	
211	Kulparków			—	—	—	—	—	
212	Lwów podrzutki			169	342	— 173	20.292	— 20.123	
213	Kraków szpital św. Łazarza (oddz. położnic)			—	11.061	— 11.061	17.262	— 17.262	
	„ podrzutki			—	—	—	5.772	— 5.772	
	Razem			2,887.713	2,700.674	+ 187.039	2,914.713	— 27.000	
	<b>Dochody</b>								
				Wpłynęło	Prelimino-	Różnica	Wpłynęło	Różnica	
				K.	wano	K.	K.	K.	
12	Nadwyżka od szpitala św. Łazarza w Krakowie			24.938	60.110	— 35.172	39.048	— 14.110	
13	„ „ „ we Lwowie			—	4.579	— 4.579	—	—	
14	„ „ od zakładu w Kulparkowie			100.914	53.386	+ 47.528	88.588	+ 12.326	
18	Zwroty od szpitali prowincjonalnych			59.703	42.000	+ 17.703	69.495	— 9.792	
19	„ od gmin			125	400	— 275	30	+ 95	
51	„ za rachunki aptekarskie			903	1.020	— 117	1.085	— 182	
	Razem			186.583	161.495	+ 25.088	198.246	— 11.663	
	Wydatek rzeczywisty			2,701.130	2,539.179	+ 161.951	2,716.467	— 15.337	



# Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w roku 1902.

Poszczególnienie	Ilość				Procent śmiertelności	średni czas leczenia	Wydatki na chorych		Koszta					Taksa od		Przeciętna dzienna ilość chorych	
	łóżek dla chorych	chorych	zmarłych	dni leczenia			dni	K	h.	całej kuracji jednego chorego		jednego dnia leczenia	jednego dnia wiktury chorych i służby	sanitarne leki i t. p.	dorosłych		dzieci
										K	h.						
<b>A. Szpitale powszechne krajowe:</b>																	
we Lwowie oddział chorych . . . . .	761	10.576	775	201.815	7.3	19.8	323.854	79	30	62	160	42	13	160	80	558	
„ „ kliniki . . . . .	287	2.846	99	47.537	3.4	16.7	198.155	24	69	63	417	138	109			130	
w Krakowie { oddział chorych . . . . .	601	8.593	820	151.902	9.5	17.6	317.608	93	31	52	177	54	20	126	126	416	
„ „ kliniki . . . . .	95	1.484	68	27.420	4.5	18.4								160	160	75	
Suma A. . . . .	1.744	23.499	1.762	428.674	7.4	18.9	839.618	96	35	73	196	78	47	—	—	1174	
<b>B. Szpitale prowincjonalne:</b>																	
							Należność bieżąca										
gminny w Białej . . . . .	105	1.420	105	35.771	7.4	25.2	40.702	49	28	66.4	113.8	44.5	14.	114	60	98.	
„ „ Bochni . . . . .	55	1.081	73	23.191	6.8	21.5	22.900	07	21	18.4	98.7	36.	9.2	134	68	63.5	
„ „ Brodach . . . . .	70	942	51	19.876	5.4	21.1	20.349	54	21	60.2	102.4	37.4	7.9	108	54	54.7	
„ „ Brzeżanach . . . . .	82	1.097	81	30.194	7.4	27.5	30.351	49	27	67	100.	37.	14.9	118	60	82.5	
„ „ Drohobyczu . . . . .	80	2.336	104	48.517	4.4	20.8	47.085	88	20	15.7	97.—	37.1	14.9	106	53	132.9	
powiatowy w Gorlicach . . . . .	74	919	26	25.789	2.8	28.1	30.215	87	32	88.—	117.2	43.6	8.2	120	60	70.6	
„ „ Husiatynie . . . . .	70	1.207	41	27.940	3.4	23.1	28.287	62	23	43.6	101.2	40.8	15.8	120	60	76.5	
gminny w Jasle . . . . .	100	752	50	18.981	6.6	25.2	22.046	04	29	31.7	116.1	43.2	8.8	124	60	52.	
„ „ Kołomyji . . . . .	70	1.270	49	26.695	3.8	21.	30.880	93	24	25.8	115.7	37.8	17.9	104	52	73.1	
powiatowy w Krośnie . . . . .	35	481	26	10.914	5.4	22.7	13.506	83	28	08.—	123.7	34.3	11.6	120	60	29.9	
„ „ Lubaczowie . . . . .	50	1.001	41	20.054	4.1	20.	21.411	03	21	39.	106.8	36.4	12.	120	60	54.9	
gminny w Nowym Sączu . . . . .	60	870	74	20.823	8.5	23.9	21.387	87	24	58.4	102.7	37.2	5.5	134	68	57.	
powiatowy w Podhajcach . . . . .	85	2.115	108	43.541	5.1	20.6	42.729	26	20	20.3	98.1	36.9	13.4	120	60	119.3	
gminny w Przemyślu . . . . .	175	3.274	239	75.181	7.3	23.	80.833	83	24	69.	107.5	39.3	21.7	98	50	206.	
powiatowy w Przemyślanach . . . . .	44	1.596	43	28.528	2.7	17.9	34.666	09	21	72.	121.5	40.7	16.4	120	60	78.1	
gminny w Rzeszowie . . . . .	116	1.629	98	41.760	6.	25.6	51.309	16	31	49.8	122.9	43.5	14.6	128	64	114.4	
„ „ Samborze . . . . .	100	973	79	26.572	8.1	27.3	32.072	23	32	96.2	120.7	34.9	16.3	130	65	72.8	
„ „ Sanoku . . . . .	80	1.089	54	27.762	5.	25.5	31.392	57	28	82.7	113.1	42.	8.2	130	64	76.	
„ „ Śniatynie . . . . .	42	1.171	51	26.981	4.3	23.	28.425	28	24	27.4	105.4	32.8	16.2	156	78	73.9	
powiatowy w Sokalu . . . . .	104	2.395	83	33.269	3.4	13.9	43.083	16	17	98.9	129.5	39.8	14.5	120	60	91.1	
gminny w Stanisławowie . . . . .	120	2.807	159	50.227	5.7	17.9	52.743	34	18	79.0	105.0	39.9	8.4	104	80	137.6	
„ „ Stryju . . . . .	99	1.804	109	43.250	6.	24.	49.795	11	27	60.2	115.1	41.7	17.6	140	70	118.5	
„ „ Tarnopolu . . . . .	100	1.419	97	32.004	6.8	22.6	39.448	22	27	80.	123.3	38.4	14.9	128	64	87.7	
„ „ Tarnowie . . . . .	140	2.358	221	48.403	9.4	20.5	52.420	39	22	23.0	108.3	46.3	9.4	124	62	132.6	
„ „ Wadowicach . . . . .	41	839	55	20.916	6.5	24.9	27.727	80	33	04.8	132.6	38.6	12.3	152	76	57.3	
„ „ Zaleszczykach . . . . .	52	1.282	51	25.120	4.	19.6	23.608	76	18	41.6	94.	29.3	21.3	102	52	68.8	
powiatowy w Złoczowie . . . . .	80	1.601	82	29.822	5.1	18.6	31.819	82	19	87.5	106.7	39.3	7.1	116	58	81.7	
gminny w Żółkwi . . . . .	120	2.660	138	51.335	5.2	19.3	53.996	13	20	28.8	105.2	33.9	16.	110	56	140.6	
powiatowy w Żywcu . . . . .	92	1.723	117	38.292	6.8	22.2	36.615	53	21	26.8	95.7	43.2	11.4	106	54	104.9	
Suma B. . . . .	2.441	44.114	2.505	951.708	5.7	21.6	1.041.842	34	23	61.7	109.5	38.8	13.2	—	—	2.607	
<b>C. Zakłady położnicze:</b>																	
							Wydatki na chorych										
krajowy we Lwowie oddz. szpitalny .	79	1.131	11	17.128	0.9	15.1	55.224	18	48	83	322	50	21	160	—	47	
„ „ „ klinika poł. gin.	88	1.025	24	16.674	2.3	16.2	68.704	59	67	03	412	102	71	160	—	46	
„ w Krakowie oddz. szpitalny.	60	1.370	23	27.513	1.7	20.1	55.603	01	40	58	202	57	24	126	—	75	
Suma C. . . . .	227	3.526	58	61.315	1.6	17.4	179.531	78	50	92	293	70	39	—	—	168	
<b>D. Zakłady dla obłąkanych:</b>																	
krajowy w Kulparkowie . . . . .	652	1.829	237	322.121	12.9	174	457.483	16	250	13	142	51	04	160	—	883	
„ „ Krakowie . . . . .	115	409	39	50.956	9.5	124	82.613	52	201	99	162	57	05	160	—	139	
Suma D. . . . .	767	2.238	276	373.077	12.3	167	540.096	68	241	33	145	54	05	—	—	1022	
<b>E. Szpitale dla dzieci:</b>																	
Szpital św. Zofii we Lwowie . . . . .	110	1.294	227	30.886	17.5	84	32.000	—	24	73	104	—	—	160	80	84.6	
„ „ Ludwika w Krakowie . . . . .	108	1.139	243	29.972	21.3	81	32.000	—	28	09	107	—	—	126	126	82.1	
Oddział osesków z mamkami . . . . .	12	235	93	11.748	35.5	17	12.888	92	54	85	110	—	—	126	126	32.2	
Suma E. . . . .	230	2.668	563	72.606	21.1	19	76.888	92	28	82	106	—	—	—	—	199.	
Suma A., B., C., D. i E. . . . .	5.409	76.045	5.164	1.887.386	6.8	24.8	2.677.978	68	35	21.6	141.9	—	—	—	—	5170.	



# W Y K A Z

wydatków w trzech szpitalach wraz z klinikami w roku 1902.

Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Lwów — Oddział		Kraków	Kulparków	Lwów — Oddział		Kraków	Kulparków
		szpitalny	kliniczny			szpitalny	kliniczny		
		Ilość dni leczenia w roku 1902				Na dzień leczenia przypada			
		218.943	64.211	257.791	322.121	gr.	gr.	gr.	gr.
	K	K	K	K					
1	Żywienie chorych (od żywienia do wina)	93.220	82.376	141.285	165.854	42.58	128.29	54.81	51.49
2	Bielizna (od zakupna do utrzymania szwaczek)	10.589	8.278	18.264	19.242	4.84	12.89	7.08	5.97
3	Pranie	8.858	4.696	12.262	12.795	4.05	7.31	4.76	3.97
4	Opał sal	18.200	20.714	15.272	21.444	8.31	32.26	5.92	6.66
5	Oświetlenie	6.860	9.607	9.677	4.535	3.13	14.96	3.75	1.41
6	Leki i apteka (sprawdzanie recept, aptekarz i pomocnik)	12.303	25.407	17.601	660	5.62	39.57	6.83	0.21
7	Koszta sanitarne i instrumenta chirurgiczne (laboratoryum)	20.228	42.413	32.678	10.772	9.24	66.05	12.68	3.34
8	Sprzęty	3.900	3.948	4.476	7.325	1.78	6.15	1.73	2.27
9	Słoma do sienników	1.274	—	743	1.610	0.58	—	0.29	0.50
10	Utrzymanie kapelanów i kaplicy	2.926	1.274	3.309	3.972	1.34	1.99	1.28	1.23
11	„ koni	—	—	1.078	3.163	—	—	0.42	0.98
12	„ ogrodów, pól i folwarków	922	478	2.241	33.675	0.42	0.75	0.87	10.46
13	Koszta pogrzebowe (prosektoryum)	2.310	690	1.916	1.248	1.06	1.08	0.74	0.39
14	Utrzymanie budynków (asekuracya, kominiarze, drogi)	15.143	8.554	9.124	19.946	6.92	13.32	3.54	6.19
15	„ dyrektora, lekarzy, akuszerok, stypendya akuszerok, dyetaryusze, wikt dyżurny	61.283	4.234	55.649	25.187	27.99	6.59	21.59	7.82
16	Koszta zarządu	16.359	6.372	21.057	19.644	7.47	9.92	8.17	6.10
17	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	9.694	4.523	14.302	11.507	4.43	7.04	5.55	3.57
18	Służba wyższa i niższa	39.135	22.607	47.977	67.498	17.87	35.21	18.60	20.95
19	Czynsze	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Koszta kancelaryjne	3.019	1.990	2.705	1.369	1.38	3.10	1.05	0.43
21	Wodociągi i maszyna parowa (maszynista)	5.352	6.420	3.630	5.462	2.45	10.00	1.41	1.70
22	Pensye i emerytury	22.793	4.221	12.015	7.676	10.41	6.57	4.66	2.38
23	Zaopatrzenia, dary z łaski, odprawy i kwartały pośmiertne	1.365	327	3.217	192	0.62	0.51	1.25	0.06
24	Remuneracye i zapomogi	6.002	828	6.000	2.000	2.74	1.29	2.33	0.62
25	Odsetki od kapitałów dłużnych	3.520	—	—	—	1.61	—	—	—
26	Zapisy	—	—	214	—	—	—	0.08	—
27	Podatki i daniny	513	153	1.861	335	0.23	0.24	0.72	0.10
28	Wydatki w sprawach patronatu	—	—	94	119	—	—	0.04	0.04
29	Dyety i koszta podróży	—	—	268	—	—	—	0.10	—
30	Zapomogi dla położnic	8.436	5.724	6.312	—	3.85	8.91	2.45	—
31	Utrzymanie dzieci na oddziale położnic	19	33	1.357	—	0.01	0.05	0.53	—
32	Rozmaite wydatki	2.395	993	5.852	8.259	1.09	1.55	2.27	2.56
	<b>Razem</b>	<b>376.618</b>	<b>266.860</b>	<b>452.436</b>	<b>455.489</b>	<b>172.02</b>	<b>415.60</b>	<b>175.50</b>	<b>141.40</b>
	Do tego:								
	Zaliczki na płace (Rubr. I.)	2.461	—	1.275	1.994	—	—	—	—
	Utrzymanie dzieci, osesków i mamek w szpitalu	32.000	—	44.889	—	—	—	—	—
	Nadzwyczajne budowle i urządzenia mechaniczne	5.788	534	6.248	29.717	—	—	—	—
	<b>Ogólny wydatek</b>	<b>416.867</b>	<b>267.394</b>	<b>504.848</b>	<b>487.200</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>









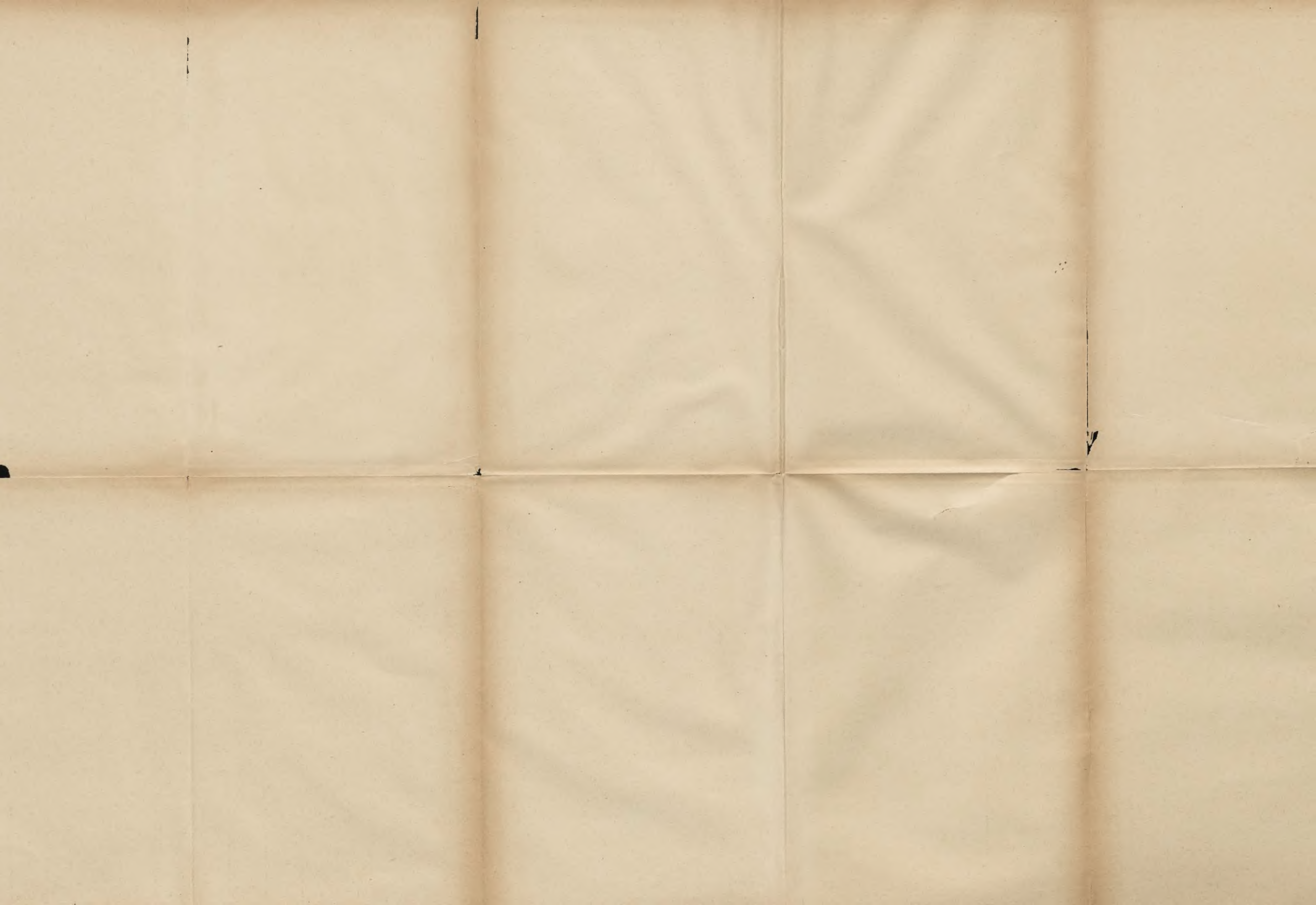




# BUDŻETY

szpitali prowincjonalnych zatwierdzonych przez Wydział krajowy na rok 1904.

Poszczególnienie	Biała	Bochnia	Brody	Brzeżany	Dolina	Drohobycz	Gorlice	Husiatyn	Jarosław	Jasio	Kolomyja	Krosno	Lubaczów	Nowy Sącz	Podhajce	Przemysł	Przemysły	Rzeszów	Sambor	Sanok	Śniatyn	Sokal	Stanisławów	Stryj	Tarnopol	Tarnów	Wadowice	Zaleszczyki	Złoczów	Zółkiew	Zywiec	Razem		
	W a l u t a k o r o n o w a																W a l u t a k o r o n o w a																	
<b>Dochody.</b>																																		
Z własnych dochodów:																																		
Z dóbr, realności, gruntów, legatów zapisów, datków, odsetek od efektów e. t. c.	10	310	112	379	—	1.182	420	300	120	400	840	200	640	100	236	310	7.200	340	50	208	150	260	1.925	400	150	1.000	—	300	820	6	200			
Z kosztów leczenia:																																		
Od gal. fund. kraj. samopłacących i obcych fund.	45.000	29.400	24.000	34.000	—	50.800	30.000	30.600	32.400	22.900	34.200	19.500	24.000	27.400	50.400	88.800	33.600	53.100	34.450	36.000	38.500	41.700	57.000	52.800	42.240	60.000	31.920	26.500	36.600	56.300	36.040			
Rozmaite dochody	—	—	—	20	—	20	—	—	20	20	50	50	—	—	—	50	20	30	—	62	—	—	50	—	30	100	100	10	60	50	20			
Suma dochodów	45.010	29.730	24.112	34.399	—	52.022	30.420	30.900	32.540	23.320	35.090	19.750	24.640	27.500	50.636	89.160	40.820	53.470	34.500	36.270	38.650	41.960	58.975	53.200	42.420	61.100	32.020	26.810	37.480	56.356	36.260	1.196.500		
<b>Wydatki.</b>																																		
Czynsz najmu	—	—	—	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Bielenie i restauracja zwykła	600	500	300	350	—	1.000	500	500	300	200	400	600	600	400	600	1.000	800	350	400	300	800	700	600	900	800	1.000	300	400	500	800	500			
Budowy nadzwyczajne	—	—	900	—	—	—	—	1.800	—	—	—	—	—	—	1.200	—	2.900	—	—	1.060	—	—	—	—	1.288	1.880	1.700	—	120	220	600			
Podatki	2	45	30	—	—	—	8	—	4	8	10	20	—	—	30	27	1.150	4	50	—	20	—	138	5	10	15	1	20	2	10	20			
Asekuracja od ognia	50	43	40	30	—	40	80	200	75	40	60	70	70	50	150	80	350	7	118	50	90	186	80	40	55	90	22	50	78	267	143			
Czyszczenie kominów	50	20	70	20	—	50	80	120	130	30	24	50	30	50	100	60	100	20	50	90	50	100	124	160	80	160	75	20	38	70	50			
Czyszczenie i desinfekcja kanałów i kloak	600	100	280	100	—	380	40	40	300	30	250	50	120	60	260	56	200	125	300	60	50	1.060	50	140	640	120	120	180	60	220	43			
Żywność chorych, SS. Miłosierdzia i służby	17.600	10.400	8.700	12.900	—	20.200	12.200	12.600	12.800	9.370	11.600	6.500	9.500	9.600	18.000	32.600	12.800	20.200	11.400	13.800	10.500	16.200	24.100	20.400	14.800	24.800	10.200	9.400	13.600	20.400	16.340			
Wino, piwo i wódka	1.000	200	40	150	—	600	400	400	500	130	250	200	400	300	250	1.000	300	600	500	300	300	200	600	450	450	500	500	260	600	500	800			
Lekarstwa	2.900	1.700	1.600	2.400	—	3.850	1.200	2.000	2.200	1.400	2.140	1.000	1.680	400	4.200	7.400	2.240	2.670	2.100	2.240	2.000	2.800	2.100	3.500	2.700	3.400	2.000	2.100	1.600	3.450	2.650			
Sanitarne	1.400	500	400	650	—	2.400	1.000	1.000	1.100	150	1.000	800	840	1.200	1.800	3.700	1.120	1.600	1.100	1.120	1.200	1.400	1.500	3.000	1.200	1.500	500	1.040	400	3.500	1.300			
Instrumenty chirurgiczne	250	200	200	500	—	500	1.500	200	200	300	100	300	350	300	500	600	470	800	200	400	600	200	700	800	300	440	200	200	300	500	400			
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych)	1.000	150	300	350	—	300	150	100	500	130	300	100	160	300	400	1.200	250	400	300	300	500	600	600	400	700	330	350	200	400	500	400			
Utrzymanie kaplicy	100	100	—	100	—	100	100	100	100	100	100	100	150	100	100	100	100	100	100	100	100	100	150	100	180	100	100	100	150	—	120			
Bielizna, pościel i odzież	2.000	1.200	1.200	1.800	—	2.000	1.600	1.000	2.000	400	1.000	600	1.000	1.300	1.600	4.000	2.000	3.000	2.500	1.500	1.300	1.000	3.000	2.700	1.500	3.000	2.100	1.000	1.500	3.200	1.000			
Pranie (mydło, soda i farba)	420	300	100	100	—	300	250	300	400	200	150	150	200	200	450	500	400	400	200	250	300	120	400	400	350	390	250	125	140	350	250			
Sprząty	1.000	300	450	600	—	700	500	300	200	80	250	400	400	100	1.000	1.200	600	800	540	560	850	200	1.000	1.200	400	600	200	300	1.000	700	500			
Opał	1.800	1.300	1.400	1.800	—	1.400	2.600	2.150	2.500	1.700	1.400	1.200	1.150	1.200	2.000	4.000	1.600	2.500	1.500	1.400	1.800	2.500	3.000	2.700	2.500	4.000	1.700	800	1.600	4.500	1.700			
Światło	1.000	200	200	200	—	450	400	350	450	200	300	300	360	400	400	650	400	450	350	400	300	350	800	400	550	600	300	150	250	1.000	500			
Słoma	200	200	150	100	—	130	150	100	400	75	100	60	200	150	200	400	300	200	150	200	50	100	350	300	100	400	200	75	100	350	230			
Potrzeby kancelaryjne	350	200	300	300	—	500	200	250	300	150	220	100	180	250	300	500	300	400	200	320	200	500	600	500	250	400	150	250	250	350	200			
Opłata telefonów	100	—	—	—	—	75	—	—	100	—	—	—	—	—	100	—	—	—	—	40	—	—	100	300	150	—	—	—	—	—	40			
Utrzymanie konia z uprzężą	—	—	—	—	—	500	400	300	—	—	300	500	400	—	—	—	500	—	300	—	—	—	400	—	—	—	—	—	—	400	—			
Placa dyrektora	2.700	1.840	1.840	1.840	—	2.070	1.600	1.600	1.400	1.840	1.600	1.400	1.400	1.400	1.840	2.760	1.840	2.070	1.610	1.600	1.810	1.840	2.000	2.125	2.070	2.000	1.610	1.840	1.600	2.300	1.840			
„ sekundaryszki	1.200	1.150	1.150	1.150	—	2.380	1.000	1.000	1.000	1.150	1.000	500	1.000	1.150	1.150	3.580	1.000	2.150	920	1.000	1.000	1.150	2.580	2.380	1.000	2.400	1.000	1.000	1.150	2.380	1.000			
„ akuszerki i cyrulika	360	100	60	120	—	200	60	50	200	60	20	50	12	400	70	450	100	200	—	80	50	40	200	120	100	328	100	75	100	100	32			
„ Siostr zakonnych (rzędcy)	960	640	1.320	960	—	1.440	960	960	740	640	640	640	640	800	800	1.332	800	1.120	640	960	640	800	1.440	960	960	1.280	800	640	800	1.320	1.120			
„ pisarza	1.000	—	—	1.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000	1.320	—	—	—	—	—	—	1.100	1.000	1.310	1.200	1.100	—	—	1.100	1.000	—			
„ dyurnistów	—	—	480	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	200	300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	480	720	—			
Wynagrodzenie urzędników gminnych za prow. rachunk.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ „ powiatowych	300	250	200	200	—	200	200	200	300	—	—	—	—	—	—	400	200	360	200	200	200	200	200	200	160	400	200	100	200	240	200			
Placa kapelanów (fiakrowe)	160	100	100	100	—	100	100	50	100	50	100	60	100	100	150	240	200	100	80	100	100	160	200	150	100	200	50	100	200	160	160			
„ służby niższej	1.104	1.464	912	1.008	—	1.152	1.320	1.344	1.452	720	1.272	1.080	924	1.108	1.152	2.736	1.056	1.848	1.392	1.152	1.104	1.836	2.550	2.292	1.560	2.140	1.008	720	1.152	2.332	1.320			
Za sprawdzanie recept	30	30	20	30	—	40	10	20	50	25	45	10	12	30	70	100	20	50	34	20	25	35	40	40	50	50	20	35	20	45	33			
Odprawy, prowizya i emerytury	334	1.511	—	—	—	1.476	—	—	—	1.056	1.293	—	—	800	1.120	1.880	—	720	144	1.594	—	660	2.273	3.215	422	1.760	280	710	1.620	528	—			
Remuneracye	160	70	110	170	—	190	90	100	140	—	170	60	70	110	180	280	80	210	180	80	170	160	300	230	200	260	70	150	180	250	90			
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Splata długów w kapitale	2.000	2.000	1.000	—	—	5.600	1.000	1.200	1.200	1.200																								



# Ruch chorych

w szpitalach powszechnych i publicznych w Galicyi w r. 1902.

Liczba porządkowa	Szpitale	Liczba leczonych	Choroby organów oddechowych						Choroby organów krążenia krwi	Choroby organów trawienia	Choroby organów moczowych	Choroby nerwowe	Choroby umysłowe	Choroby skórne		Choroby organów ruchu	Zaburzenia w odżywianiu	Porody		Choroby oczu		Choroby uszu	Operacje większe i mniejsze	Przywiezieni w stanie agonii	Choroby zakaźne					Choroby weneryczne	Ogółem		
			W ogóle	Zapalenie płuc	Gruźlica	Influenza	Krup	Koklusz						W ogóle	Na różę			Zwykle	Z pomocą	Zatrucia	Zwykle				Z operacją	Odra	Szkarlatyna	Ospa	Błonica			Tyfus	Zimnica
1	Szpital krajowy we Lwowie	10.862	1127	269	834	57	—	—	370	722	608	376	393	433	96	790	642	955	—	52	1215	296	44	2066	35	10	24	9	9	89	48	1650	10335
2	" św. Łazarza w Krakowie	10.425	584	170	621	—	—	—	394	570	951	243	272	1606	138	778	561	796	—	11	335	—	39	1724	100	29	21	3	4	66	48	910	9768
1	" powszechny w Białej	1.420	138	25	75	—	—	—	32	128	73	56	2	260	4	171	63	40	13	7	68	2	9	325	24	1	5	—	—	1	24	95	1290
2	" " " Bochni	1.081	117	30	90	—	—	—	20	61	65	50	4	161	11	71	10	7	—	—	56	—	1	111	2	6	3	—	10	5	12	91	1026
3	" " " Brodach	942	72	33	43	21	—	—	15	82	21	50	4	46	6	73	10	9	—	—	84	12	13	151	4	—	—	—	3	9	22	97	879
4	" " " Brzeżanach	1.097	132	21	42	—	3	—	13	134	55	19	3	44	15	34	3	—	—	—	103	—	3	124	8	12	—	—	—	26	4	106	1009
5	" " " Dolinie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	" " " Drohobyczu	2.336	214	67	110	29	8	—	66	239	193	59	2	138	12	217	42	14	36	—	202	—	10	339	1	7	14	1	13	43	6	188	2234
7	" " " Gorlicach	919	57	10	26	2	—	—	27	56	69	29	—	229	4	92	39	—	—	2	156	12	13	150	2	1	—	—	1	7	—	20	842
8	" " " Husiatynie	1.207	126	25	43	—	—	—	66	101	58	50	2	211	—	108	43	3	—	2	190	9	14	225	3	1	—	—	10	2	7	84	1149
9	" " " Jaśle	752	66	54	49	4	—	—	25	73	28	21	—	43	8	22	7	14	2	—	64	12	3	142	2	—	1	—	1	7	2	47	699
10	" " " Kołomyi	1.273	55	15	15	9	—	—	10	64	66	36	11	104	4	31	23	1	1	4	66	25	3	207	7	4	1	—	2	9	1	438	1212
11	" " " Krośnie	481	16	10	15	—	—	—	19	31	28	16	2	80	—	123	41	—	—	—	44	13	6	280	—	—	2	—	—	5	—	14	452
12	" " " Lubaczowie	1.001	82	34	27	—	8	—	13	124	44	38	—	203	6	77	25	—	6	1	122	3	8	100	4	3	4	1	7	36	20	44	937
13	" " " Podhajcach	2.115	332	106	147	16	13	2	105	178	54	43	8	142	7	104	36	20	19	—	241	6	14	152	3	14	7	—	12	23	5	156	2000
14	" " " Przemyślu	3.274	440	89	113	19	—	—	126	233	126	77	23	329	18	183	57	50	32	5	198	12	20	234	4	16	7	—	4	15	3	620	3062
15	" " " Przemyślanach	1.596	—	24	40	20	46	7	16	196	54	37	—	237	9	119	56	8	4	—	238	12	16	277	3	—	—	—	4	10	23	1519	
16	" " " Rzeszowie	1.629	121	40	24	—	—	—	34	135	27	36	13	158	10	38	54	26	5	1	237	100	4	334	3	4	7	—	18	10	11	226	1514
17	" " " Samborze	973	170	14	20	10	2	—	9	33	46	3	3	57	5	40	17	20	15	—	87	—	2	157	5	—	2	1	—	7	5	161	897
18	" " " Sanoku	1.089	57	24	17	12	3	—	23	117	67	22	—	103	2	32	10	6	6	1	108	—	5	191	—	4	—	—	2	33	1	104	1024
19	" " " Sączu nowym	870	48	36	18	—	—	30	15	35	80	20	1	95	10	54	23	43	—	1	30	—	2	143	1	4	3	—	9	12	161	812	
20	" " " Śniatynie	1.171	87	21	34	—	—	—	39	177	42	21	5	229	31	163	33	4	—	—	61	4	4	225	10	4	—	—	—	19	16	92	1092
21	" " " Sokalu	2.395	417	39	82	10	5	2	43	349	89	74	6	273	22	50	204	6	3	17	152	—	26	274	—	13	1	—	19	26	17	67	2286
22	" " " Stanisławowie	2.807	166	35	131	19	3	—	49	143	101	57	8	120	13	90	168	42	18	6	127	21	26	643	2	22	2	—	2	6	5	720	2662
23	" " " Stryju	1.804	151	86	11	36	8	1	39	96	99	15	7	282	5	141	7	4	21	1	69	1	9	97	2	8	12	1	—	24	5	406	1668
24	" " " Tarnopolu	1.419	171	36	48	13	1	—	30	111	43	47	—	106	13	55	3	16	9	2	157	6	3	207	3	15	8	—	—	17	2	178	1304
25	" " " Tarnowie	2.358	174	54	60	13	67	—	81	200	133	60	4	357	21	160	31	105	—	2	108	—	8	369	40	16	10	—	—	19	20	173	2232
26	" " " Wadowicach	839	91	24	32	2	—	—	31	43	24	19	1	205	6	65	14	10	2	2	66	—	8	51	4	3	4	—	—	3	58	77	793
27	" " " Zaleszczykach	1.282	76	24	98	4	—	—	34	117	63	45	2	191	4	38	95	1	—	6	128	—	11	180	2	2	—	—	—	1	7	159	1207
28	" " " Złoczowie	1.601	127	59	72	30	—	—	87	147	69	33	—	283	12	123	32	22	6	129	7	—	1	81	8	3	—	—	9	12	13	125	1510
29	" " " Żółkwi	2.660	299	48	114	6	13	5	83	295	157	106	1	396	25	218	33	18	6	5	180	5	30	370	1	6	7	—	9	32	25	129	2490
30	" " " Żywcu	1.723	191	38	80	13	—	2	81	184	91	85	9	222	10	181	71	7	4	14	175	36	13	124	1	7	31	—	36	6	16	48	1616





L. 57.909/904.

**C. k. Namiestnictwo we Lwowie, Lwów dnia 23. kwietnia 1904.  
Do Wydziału krajowego we Lwowie.**

Oдноśnie do odezwy tamtejszej z dnia 18. marca br. L. 26.674 udzielam do wiadomości Wydziałowi krajowemu załączony w odpisie reskrypt z dnia 15. kwietnia 1904. L. 9.041 którym Pan Minister Wyznań i Oświaty przyjmując w zasadzie proponowany sposób rozliczania kosztów utrzymania chorych w klinikach tutejszego Uniwersytetu pomiędzy skarb Państwa i fundusz krajowy, określa bliżej warunki, jakie miałyby być uwzględnione w definitywnej umowie zawrzeć się mającej co do tego sposobu rozliczania kosztów.

Zapraszając Wydział krajowy do dalszych rokowań w celu ustalenia zarysu umowy na podstawie powyższych warunków, zaznaczam, że na szybkim przeprowadzeniu rokowań tem więcej zależy, że nowy okres w administracji klinik oparty na mającej przyjść do skutku umowie rozpocząć się ma już z dniem 1. stycznia 1905.

Zarazem upraszam Wydział krajowy, ażeby ze względu na oświadczenia Pana Ministra, zawarte w odnośnych ustępach końcowych niniejszego reskryptu ministeryalnego a dotyczących obrachunku z Wydziałem krajowym co do należytości funduszu krajowego z tytułu administracji klinik w czasie od roku 1897 po koniec r. 1902 względnie 1904 zechciał niezależnie od rokowań powyższych dotyczących przyszłej administracji klinik już teraz a to ile możliwości rychło oświadczyć się, czy wobec tych oświadczeń Pana Ministra byłby skłonny cofnąć swoje postanowienia co do wprowadzenia w wykonanie z dniem 1. maja br. zarządzeń ograniczających dotychczasowy sposób prowadzenia administracji klinik.

Wreszcie одноśnie do ustępu 29. reskryptu ministeryalnego upraszam Wydział krajowy, aby zechciał w porozumieniu z pp. Profesorami poczynić odpowiednie zarządzenia zmierzające do tego, aby wydatki brutto na kliniki wraz z ambulatoryami w roku bieżącym bezwarunkowo nie przekroczyły kwoty 200.000 K. tudzież aby pp. profesorowie kliniczni byli, o ile to przy obecnym systemie prowadzenia rachunków przez zarząd szpitala okaże się wykonalnem, w odstępach czasu kilkotygodniowego informowani o każdym stanie już poczynionych wydatków.

**C. k. Namiestnik:**  
***Andrzej Potocki*, w. r.**

Ministerium für Kultus und Unterricht, Wien, am 15. April 1904. Zl. 9041.

An den Herrn k. k. Statthalter in Lemberg.

Unter Bezugnahme auf den hierortigen Erlass vom 7. März 1904 Zl. 7961 beehre ich mich Euere Exzellenz nach gepflogenen Einvernehmen mit dem Finanz-Ministerium in Betreff der Regelung der Beitragsleistungen des Unterrichtsetats zu den Lemberger — Universitäts — Kliniken Nachstehendes zu eröffnen:

Aus den im kurzen Wege anher übermittelten Ausweisen über die Gabahrung auf diesen fünf Kliniken seit ihrer Aktivierung bis Schluss 1902 ergibt sich, dass die Aufrechnungen des Landesausschusses betreffs der staatlichen Beitragsleistungen auf dem Grundsätze beruhen, dass der auf die klinischen Spitalsabtheilungen entfallende Bruttoaufwand in besonderer Evidenz geführt, hievon dem Unterrichtsetate für die auf diesen Kliniken vorgefallenen Verpflegstage die normale Verpflegstaxe (derzeit 1 K 60 h.) gut geschrieben und das sich hienach ergebende Superplus als klinisches Nettoerforderniss dem Unterrichtsetate zur Vergütung aufgerechnet wird.

Dieser Abrechnungsmodus entspricht zwar im allgemeinen dem für alle klinischen Beitragsleistungen giltigen Grundsätze, dass der Unterrichtsetat — wie dies auch in dem Vertrage für die Lemberger Universitätskliniken Art. X. zum Ausdrucke gebracht worden ist — nur die durch klinische Bedürfnisse erwachsenden Mehrkosten zu vergüten hat, und er entspricht auch den im Hofkanzleidekrete vom 5. März 1817 U. Zl. 5934 (vgl. Mayrhofer, Handbuch für den politischen Verwaltungsdienst Band IV, Seite 1134) aufgestellten Direktiven; allein dieser Abrechnungsmodus, der allerdings auch den Vorzug einer gewissen rechnungsmässigen Einfachheit für sich hat, ist für den Unterrichtsetat desshalb weniger günstig, weil er sich nicht als eine genaue Ermittlung der effektiven klinischen Mehrauslagen gegenüber den normalen Abteilungskosten darstellt und die staatlichen Beitragsleistungen in ein Abhängigkeitsverhältniss von der in Spital jeweils bestehenden Verpflegstaxe bringt, auf deren Bemessung der Unterrichtsverwaltung kein Einfluss zu steht, und für deren Höhe unter Umständen auch andere Momente massgebend sind, als die effektiven Kosten des normalen Spitalsbetriebes.

Gleichwoll will ich keinen Anstand nehmen, diesen vom Landesausschusse gewählten Abrechnungsmodus als Grundlage für die Bemessung der staatlichen Klinikenbeiträge zu akzeptieren, dies jedoch nur unter den im nachstehenden erörterten Einschränkungen und Bedingungen.

Aus den vorliegenden Ausweisen ergibt sich, dass der auf die klinischen Spitalsabtheilungen entfallende Bruttoaufwand in rapiden Steigen begriffen ist; so ist (wenn die Anfangsjahre 1897 und 1898 ganz ausser Betracht gelassen werden), der Bruttoaufwand 1899: 178.651 K für 57.538 klinische Tage (Durchschnitt 3 K 10, 49 h pro Tag) bis zum Jahre 1902 schon auf 267.393 K für 647.211 klinische Tage (Durchschnitt 4 K 16'42 h.) gestiegen.

Dieses äussert ungünstige Gebarungsergebniss ist woll im allgemeinen zunächst darauf zurückzuführen, dass den fünf Klinikvorständen bisher eine obere Grenze für den zulässigen Aufwand nicht gesetzt war und der Landesausschuss, indem

er alle durch die Verpflegstaxe nicht gedeckten Kosten als klinisches Mehrerforderniss betrachtete, offenbar sich nicht berufen fühlte, den fortwährend steigenden Ansprüchen der Klinikvorstände entgegen zu treten. — Allein es ergibt sich auch bei Berücksichtigung dieses Umstandes, dass eine Verpflegstaxe per 1 K 60 h. im Vergleiche zu den effektiven Durchschnittskosten eines Verpflegstages auf den klinischen Spitalsabtheilungen viel zu niedrig angesetzt ist, zumal aus den Kostenansätzen in den einzelnen Erfordernissrubriken deutlich hervorgeht, dass der grössere Aufwand nicht so sehr durch eigentliche klinische Unterrichtsbedürfnisse, als vielmehr durch Verbesserungen in der Krankenpflege als solcher verursacht wird. Da sonach ein beträchtlicher Teil der durch die Verpflegstaxe nicht gedeckten Bruttokosten der klinischen Spitalsabtheilungen auf Erfordernisse der Heilpflege entfällt, müsste, um eine Ueberwälzung von eigentlichen Heilkosten auf den Unterrichtsetat zu vermeiden, bei Anwendung des in Rede stehenden Abrechnungsmodus gefordert werden, dass dem Unterrichtsetate nicht die unzureichende Verpflegstaxe per 1 K 60 h. sondern — unabhängig von ihrer Bemessung — für jeden klinischen Verpflegstag ein Betrag von 2 Kronen gut geschrieben werde. Die Aufzahlung des Unterrichtsetats aus dem Titel der durch klinische Bedürfnisse bedingten Mehrkosten (über den Betrag per 2 K pro Tag) würde sich auch in diesem Falle noch sehr beträchtlich gestalten (und zwar bei Zugrundelegung der bisherigen Gebahrungs-Ergebnisse etwa 2 K pro Tag).

Es wird sich daher als notwendig erweisen, den für die klinischen Spitalsabtheilungen zulässigen Bruttoaufwand überhaupt in angemessenen Grenzen zu halten.

Hiebei fällt es vor allem auf, dass diese klinischen Spitalsabtheilungen mit ihren ganzen Belagraume an Betten, deren Anzahl zum Teil über die im Vertrage seinerzeit festgesetzte Ziffer hinausgeht, als eigentlich „klinischer Belag“ geführt zu werden scheinen, während an anderen in öffentlichen Spitalern organisirten Universitätskliniken eine bestimmte kleinere Anzahl von Betten, den „klinischen Belag“ bilden, die übrigen aber ganz nach den für die gewöhnlichen Spitalsabtheilungen geltenden Normen geführt werden. — Es wird daher auch an den Lemberger Kliniken die Einrichtung zu treffen sein, dass von den Kliniken zu gewiesenen Belage, und zwar an der medizinischen, chirurgischen, dermatologischen und okulistischen Klinik je 24 Betten, an der geburtshilflich-gynäkologischen Klinik hingegen 40 Betten, als eigentlich „klinischer Belag“ geführt werden, so zwar, dass den Klinikvorständen nur bezüglich dieser Betten das Recht der freien Aufnahme und Belassung von Kranken sowie die Aufwendung besonderer, durch klinische Unterrichtsbedürfnisse bedingter Mehrkosten gestattet ist, der übrige der klinischen Spitalsabtheilung zugewiesene Krankenbelag ist ganz nach den für die selbstständigen Spitalsabtheilungen giltigen Normen zu führen.

Um aber die gesammte Gebahrung in den Kliniken (einschliesslich der Ambulatorien) in gewissen finanziell zulässigen Grenzen zu halten, wird der Bruttoaufwand für die alle fünf Kliniken auf den Jahresbruttobetrag von 200.000 K limitiert, von welchem auf die medizinische Klinik 40.000 K, chirurgische Klinik 50.000 K, dermatologische Klinik 30.000 K, okulistische Klinik 30.000 K, geburtshilflich-gynäkologische Klinik 50.000 K zu entfallen hätte; innerhalb dieses finanziellen Rahmens, dessen eventuelle Modifikation im einzelnen nach Massgabe der noch zu gewinnenden Erfahrungen vorbehalten bleibt, hätten die Klinikvorstände unter ihrer Verantwortlichkeit die Bruttogebahrung an den Kliniken einzurichten.

Was nun die vom Landesauschusse in den klinischen Bruttoaufwand einbezogenen Auslagen im einzelnen anlangt, so sind diesfalls mehrere Klarstellungen und mit Rücksicht auf die aufgerechneten Ziffern mehrfache Reduktionen notwendig.

Diese Auslagen sind I. Allgemeine Regie, das heisst jene sachlichen und persönlichen Auslagen, welche von dem jeweiligen Stande des Krankenbelagers in der Hauptsache unabhängig sind. — II. Spezielle Regie, das heisst, jene Auslagen, welche sich auf den eigentlichen Betrieb der Kliniken als Heil- und Unterrichtsanstalten beziehen.

### Ad I. Allgemeine-Regie.

1) Beleuchtung resp. Gas- und Elektrizitätskonsum. Es muss hiebei vorausgesetzt werden, dass für die den klinischen Spitalsabtheilungen zugewiesenen Lokalitäten eigene Gas- und Elektromesser bestehen, so dass der effective Konsum jederzeit konstatiert

4

werden kann. Wenn vom Landesausschusse ausser den Konsumkosten noch Ersätze für Personal und Maschinen aufgerechnet werden, so können diese allerdings nicht sehr bedeutenden Kosten nicht anerkannt werden, da ein eigenes Personal für die Besorgung der Beleuchtung an den Kliniken wohl nicht besteht, oder wenigstens von hieraus nicht genehmigt werden könnte, und weil die maschinellen Anlagen wie deren Erhaltung zu der Einrichtung des Spitalges gehören.

2. Beheizung. Auch hier muss vorausgesetzt werden, dass nur der Konsum an Brennmaterial für die Lokalitäten der Kliniken aufgerechnet wird. Die bei einigen Kliniken aufgerechneten Kosten für Heizer können nicht liquidiert werden, da die Heizarbeiten jedenfalls von dem sonstigen Dienstpersonale der Kliniken besorgt werden können.

3. Wasserbezug. Es fällt auf, dass hiefür so bedeutende Beträge (z. B. 1902:4070 K 45 h.) aufgerechnet werden; es ist daher klarzustellen, auf welche besonderen Umstände dieser Aufwand zurückzuführen ist, und wird es abhängen inwieweit Bruttoauslagen dieser Art in die Abrechnungen einbezogen werden können.

4. Gebäude und Garten-Erhaltung. Es wird keinem Anstande unterliegen, die Bruttokosten für die gewöhnliche Instandhaltung der den Kliniken zugewiesenen Baulichkeiten aufzurechnen, wogegen für alle aussergewöhnlichen grösseren Herstellungen und dergleichen die vorherige h. o. Genehmigung resp. Kostenbewilligung vorbehalten bleibt. Was die Erhaltung der Gartenanlagen, Wege u. s. w. anlangt, so wird klarzustellen sein, weshalb ein Teil dieser zur Erhaltung der ganzen Spitalanlage gehörigen Kosten als „klinisch“ aufgerechnet werden soll und nach welchem Verhältnisse dies beabsichtigt wird.

5. Hauseinrichtung. Es wird auch hier keinem Anstand unterliegen, die Kosten der Instandhaltung und regelmässigen Nachschaffung des Einrichtungsinventares für die klinischen Lokalitäten aufzurechnen, wogegen für einmalige Anschaffungen von grösserem Belange die hierortige Genehmigung vorbehalten bleibt. Eben dasselbe hat auch betreffs

6. des Wäsche — Inventars. (Instandhaltung und regelmässige Nachschaffung) zu gelten.

7. Wäschereinigung. Es wird hiebei vorausgesetzt, dass diese betreffs der von den klinischen Spitalsabteilungen stammenden Wäsche in der Spitalwäscherei vorgenommen wird, und dass daher nur die auf das klinische Wäsche quantum entfallende Tangente der gesamten Wäschereikosten aufgerechnet wird; mit Rücksicht hierauf können die noch weiters aufgerechneten Kosten für Wäscherinnen und Maschinen nicht anerkannt werden.

8. Warte- und Dienstpersonal. Wie sich aus den vorgelegten Detailausweisen und den aufgerechneten Kosten ergibt, ist dieses Personal an allen fünf Kliniken überaus reichlich bemessen, so zwar, dass hiefür die vorherige hierortige Genehmigung auf keinen Fall erteilt worden wäre, so hat die medizinische Klinik (ausser den Barmherzigen Schwestern) nach 8, die chirurgische 9, die ophthalmologische 6, die dermatologische 6, die geburtshilflichgynäkologische Klinik sogar 13 Wartepersonen und ausser dem noch Hausdiener. Der Status des Wartepersonales wird daher unter Berücksichtigung der Belagsverhältnisse genau zu überprüfen, und sonach entsprechend zu reduciren sein; auch werden die Lohnverhältnisse des Warte und Dienstpersonales genau klarzustellen sein; und zwar auch in der Richtung, ob und inwieweit das Personal eine Naturalverköstigung in der Anstalt erhöht und wo die betreffenden Kosten aufgerechnet sind. Indem ich diesfalls betreffs der beiden Schulhebammen an der geburtshilflichen Klinik sowie betreffs der denselben gewährten Naturalverköstigung per je 600 K auf den hierortigen Erläss von 20. September 1900 Zl. 18042 verweisen, bemerke ich, dass diese Auslagen für die Naturalverköstigung künftig in den klinischen Bruttoaufwand (Rubrik: Wartepersonal) einzubeziehen sind. Betreffend

9. Die aufgerechneten Administrationskosten (1902:20647 K 46 h.) können zunächst nur die für die Kliniken speziell bestimmten Kanzleierfordernisse, welche jedoch eine sehr bedeutende Restriktion werden erfahren können, als klinischer Bruttoaufwand anerkannt werden. — Hingegen sind die Kosten für den Kapellen- und Leichendienst auf keinen Fall als „klinisch“ anzurechnen, da derartige Kosten zu den allgemeinen Spitalauslagen gehören. Was aber die namhaften Beträge für das Administrationspersonal

anlangt (medizinische Kliniken 1902:3489 K, chirurgische Klinik 3355 K, dermatologische Klinik 2741 K, okulistische Klinik 2876 K, geburtshilfliche Klinik 4801 K) so ist in keiner Weise klargestellt, um was für Auslagen es sich hier handelt; sollte hiebei — da ein eigenes klinisches Verwaltungspersonal doch wohl nicht besteht — etwa ein Teil des Aufwandes für das Verwaltungspersonal des Spitales aufgerechnet sein, so müsste diese Postjedenfalls abgelehnt werden, da sich diese Kosten reichlich damit kompensieren, dass Unterrichtsetat für die klinischen Spitalsabteilungen die Profesoren als Leiter und das gesammte ärztliche Hilfspersonal bezahlt. Es bleibt vorbehalten, die zulässige Aufwands-summe für die obigen Erfordernissrubriken der allgemeinen Regie im einzelnen abzugrenzen, sobald hiefür die nötigen Erfahrungen über die erst zu regelnden Gebahrungsverhältnisse vorliegen werden.

## Ad II. Spezielle Regie.

Hier kommen folgende Aufwandrübriken in Betracht :

1. Verköstigung der Kranken.
2. Medikamente.
3. Instrumente und Apparate.
4. Sonstige ärztliche Erfordernisse.

Da vorausgesetzt werden muss, dass alle diese Erfordernisse für die Kliniken (unter Verwendung besondere von den Abtheilungen verschiedener „Erfordernisszettel“) durch Vermittlung der Spitalsdirektion zur Verfügung gestellt und demnach auch zum Selbstkostenpreise der Spitalsverwaltung als klinisches Bruttoerforderniss in Rechnung gestellt werden, kann die besondere Aufrechnung von Kosten für ein Küchenpersonal, für Gerätschaften, Beheizung und Beleuchtung des Küchenbetriebes für Personalbezüge bei der Medikamentenregie nicht stattfinden, zumal die Einrichtung eigener Küchen oder Medikamenten Verwaltungen für die klinischen Spitalsabteilungen nicht genehmigt werden könnte.

Die auf die Kliniken einfallenden Kosten werden daher in den obigen vier Rubriken nach den für den allgemeinem Spitalsbetrieb sich ergebenden effectiven Kosten aufzurechnen sein; es bleibt vorbehalten, den zulässigen Aufwand auch noch für die einzelnen Rubriken abzugrenzen.

Um über die Kosten der 5 klinischen Ambulatorien orientiert zu sein, ist Veranlassung zu treffen, dass dieselben durch Verwendung besonderer Erfordernisszettel in Evidenz geführt werden; bezüglich der Bestreitung dieser Ambulatorienkosten müssten in Anspruch genommen werden, dass seitens der Spitalsverwaltung zu den klinischen Ambulatorien die Hälfte der Kosten gezahlt werde, da die Ambulante Krankenbehandlung zugleich Zwecken der Heilpflege dient, und das Spital bei der Aufnahme der Kranken in dauernde Pflege entlastet.

Die vom Landesauschusse in kontinuierlich steigenden Beträgen aufgerechneten Kosten für kranke Kinder und zur Unterstützung von Wächnerinnen (1902 : 5.756 K 70 h.) bei der geburtshilflich — ginäkologischen Klinik können auf keinen Fall als klinische Erforderniss anerkannt werden, da derartige Humanitätseinrichtungen in die Späre der Landesverwaltung, nicht aber in das Gebiet des Unterrichtsbetriebes gehören.

Indem ich mir vorbehalte, nach Einlangen der noch erbetenen genaueren Aufklärungen über einzelne Punkte nicht besondere Verfügungen zu treffen, bemerke ich, dass die obige Regelung mit dem Jahre 1905 in Wirksamkeit zu treten hätte. Um die Klinikvostände praktisch in die Lage zu setzen, die Gebahrung innerhalb der ihnen vorgezeichneten finanziellen Grenzen einzurichten, wird es notwendig sein, das Abrechnungsgeschäft bei der Spitalsverwaltung derart zu beschleunigen, dass jedem Klinikvorstande nach Ablauf jedes Monates ein wenigstens im wesentlichen richtiger, wenn auch noch nicht ziffermässig genau überprüfter Ausweis über den efectiven Aufwand der nächstverflossenen Zeitperiode übergeben werden kann.

Bei diesen Monatsausweisen wie auch bei der baldigst nach Schluss des Solarjahres ziffermässig genau abzufassenden Jahresabrechnung, welche zur Genehmigung anher vorzulegen ist, ist das beiliegende Schema zu benützen (die Ausrechnung der Durchschnittskosten sowie die Bestellung des vom Unterrichtsetat zu zahlenden Nettoerfordernisses hat nur bei der Jahresabrechnung stattzufinden).

Aus dem Konto dieses sich alljährlich ergebenden klinischen Nettoerfordernisses sind dem Landesausschusse vom Jahre 1905 ab fortlaufende Abschlagszahlungen (eventuell in ein vierteljährigen Raten) auf Rechnung des ordentlichen Klinikenkredites anzuweisen, welcher vom Jahre 1905 ab, in maximo auf den Betrag von ein hundert tausend (100.000) Kronen erhöht werden könnte. Im Falle der Aktiveringung der neuen Kliniken (Psychiatrie- und Oto-Laryngologie) beim Spital werden wegen der Einbeziehung derselben in die Klinikenabrechnung die nötigen Verfügungen getroffen werden.

Ich ersuche Eure Excellenz sohin wegen der Regelung des Beitragsmodus auf der oben dargelegten Basis ohne Vorzug mit dem Landesausschusse zu verhandeln und über das Ergebnis ehestens anher zu berichten.

Was die Ausgleichung der dem Landesausschusse aus der Klinikengebahrung zukommenden Vergütungen pro praeterito, d. i. bis zum in Kraft treten der obigen Regelung, also bis Ende 1904 anlangt, so wird das Nötige zu veranlassen sein, dass die Aufrechnungen des Landesausschusses, welche für die Jahre 1903 und 1904 noch bekannt zu geben sein werden, ins einzelne überprüft werden. Es wird ferner sowohl seitens der Spitalsverwaltung wie seitens der fünf Klinikvorstände dafür zu sorgen sein, dass der Bruttoaufwand pro 1904 den oben limitierten Höchstbetrag per 200.000 K nicht übersteige.

Nach den bis 1902 verliegenden Abrechnungen beziffert sich das vom Landesausschusse für die Zeit 1897—1902 aufgerechnete Bruttoerforderniss der Kliniken im Ganzen auf 1,055.462 K 13 h., wovon als Gutschreibungen an Verpflegstaxen: 452.947 K 20 h. in Abzug gebracht werden, so dass sich das klinische Nettoerforderniss auf 602.514 K 93 h. beziffern würde; zu dieser Summe wird noch das Nettoerforderniss, pro 1903 und 1904 hinzukommen.

Wie eben dargelegt worden ist, ergeben sich gegen die Aufrechnung mehrerer Kategorien von Auslagen als „klinisches Erforderniss“ Bedenken und es wird von den weiteren Aufklärungen abhängen, ob und inwieweit die diesfalls pro praeterito aufgerechneten Posten etwa anerkannt werden könnten andererseits ist zu erwarten, dass der Landesausschuss für die vergangenen Jahre, in denen der Unterrichtsverwaltung nicht der geringste Einfluss auf die Gestaltung der Gebarungsverhältnisse an den Lemberger Kliniken zustand, in Berücksichtigung der oben geltend gemachten Momente zugestehen wird, dass dem Unterrichtsetate ein höherer Betrag als die Spitaltaxe gutgeschrieben wurde. Auch wird es für die Beurteilung des aus dem Unterrichtsetate pro praeterito zu vergütenden Mehr — Erfordernisses sehr von Belang sein, wie sich das klinische Nettoerforderniss nach Einführung der neuen Regelung der Aufnahmeverhältnisse gestalten wird.

Aus allen diesen Gründen muss die definitive Entscheidung darüber, mit welchem, nicht schon durch die bisherigen Abschlagszahlungen der 450.000 K gedeckten Restbetrage die vom Landesausschusse bis Schlus 1904 aufzurechnenden Guthaben als Liquid anerkannt werden können, einstweilen noch vorbehalten bleiben.

Ich erkläre mich jedoch, wie schon im hierortigen Erlasse vom 7. März 1904 Zl. 7.961, bereit dem Landesausschusse eventuell noch im Laufenden Jahre, wenn und sobald dies vom staatsfinanziellen Standpunkte tunlich sein wird, eine weitere Abschlagszahlung pro praeterito bis zum Betrage von 100.000 K zu zugestehen; die weiteren Restzahlungen bis zur Höhe des noch entgeltig festzustellenden Guthabens würden in den nächsten Jahren erfolgen und wird zu diesem Zwecke in ausserordentlichen Erfordernis der Lemberger Universität für Nachzahlungen aus den Vorjahren bei den Kliniken eventuell auch pro 1905 ein weiterer Kredit preliminirt werden.

Da bei der nach den vorstehenden Propositionen durchzuführenden Regelung vor allen der Kliniken Aufwand in gewissen Grenzen gehalten und der Unterrichtsetat nur

von der Zahlung der in nicht treffenden eigentlichen Spitalsauslagen befreit werden soll, im übrigen aber den Wünschen des Landesausschusses Rechnung getragen wird, glaube ich erwarten zu können, dass sich der Landesausschuss mit dieser Regelung einverstanden erklären wird.

Auf den günstigen Erfolg der schleunigst durchzuführenen Verhandlungen wollen Euer Excellenz persönlich Einfluss nehmen, damit die Regelung zuverlässig ab 1905 in Kraft gesetzt werden könne.

Die anher gelangten Ausweise folgen zurück.

Der Minister für Kulturs und Unterricht:

*Hartel* m. p.

L. 61.641/904.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie, Lwów d. 29. kwietnia  
1904. Do Wydziału krajowego we Lwowie.

Telegramem z dnia 28. kwietnia b. r. upoważnił mnie Pan Minister wyznań i oświaty do złożenia Wydziałowi krajowemu obowiązującej deklaracji, że na częściową spłatę zwrotów na rzecz funduszu krajowego z tytułu zaliczonych wydatków na utrzymanie klinik Uniwersyteckich we Lwowie wypłaconą będzie kwota 100.000 K. jeszcze przed 1. września b. r.

O tem zawiadamiam Wydział krajowy na odezwę z dnia 23. kwietnia b. r.  
L. 40.863.

C. k. Namiestnik:

*Andrzej Potocki* w. r.



L. 43.386/904

## Wydział krajowy, Lwów d. 30. kwietnia 1904.

### Do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Przyjmując do wiadomości zakomunikowaną nam odezwę z dnia 29. b. m. l. 61.641 deklaracje co do opłaty przed 1-szym września b. r. kwoty 100.000 K. na poczet zalegających u Skarbu Państwa należności funduszu krajowego z tytułu zaliczek udzielanych na utrzymanie klinik uniwersyteckich — zaznaczyć musimy, iż deklaracja ta jest tylko częściowem zadość uczynieniem żądaniu Wydziału krajowego zawartemu w odezwie z dnia 23. b. m. do l. 40.863, nie obejmuje bowiem również zobowiązującego oświadczenia co do uznania w terminie wyżej wymienionym należności funduszu krajowego z powyższego tytułu po koniec roku 1902 względnie 1903 obliczonych na zasadzie postanowień Art. X. umowy z r. 1892 i opartych na udukiementowanych rachunkach wydatków.

Gdy zaś w wyżej powołanej odezwie naszej Wydział krajowy zależnem uczynił tymczasowe prowadzenie administracji klinik nie tylko od zapewnienia częściowej spłaty zaległości — lecz również uznania w terminie oznaczonym przedłożonych rachunków, z wydatków zaliczonych z funduszu krajowego w zastępstwie c. k. Skarbu Państwa — przeto domagać się musimy ponownie i z całym naciskiem zadość uczynienia w całej pełni warunkom postawionym w odezwie naszej a w szczególności równobrzmiącej deklaracji co do uznania wykazanych należności.

Wydział krajowy czyniąc zadość życzeniu JE. p. Namiestnika i nie chcąc jeszcze i tym razem narażać pp. dyrektorów klinik na nieuniknione trudności, poleca równocześnie Dyrekcji szpitala, by do końca bieżącego półrocza w sposób dotychczasowy klinikami administrowała.

Wydział krajowy oświadcza zarazem, iż gdyby w terminie zakreślonym uznania płynności pretensyi powstałej z tytułu poniesionych zaliczkowo wydatków nie uzyskał, w takim razie zmuszonym będzie uchylić się od administrowania klinik uniwersyteckich a to z początkiem następnego półrocza, względnie wstrzymać zaliczkowanie odnośnych wydatków w zastępstwie c. k. Skarbu Państwa, nadto zaś nie mógłby już Wydział krajowy zgodzić się na ratałną spłatę zaległości.

Wreszcie nawiązując do szczegółów udzielonego nam odezwą z dnia 23. b. m. l. 57.909 reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, na który to reskrypt przeszliśmy w najbliższym czasie odpowiedź wyczerpującą. Wydział krajowy już tutaj zastrzec musi, iż o ile w motywach reskryptu tego zamierzone są zmiany i ograniczenia warunków istniejącej umowy zawartej z c. k. administracją Państwa a to tak pod względem sposobu obliczania potrzeb i wydatków jak i w ogólności co do szczegółów administracji klinik na okres pro praeterito — wnioski i dążenia w powyższym kierunku mogą być przedmiotem dopiero przyszłych rokowań, nie naruszając atoli w niczem ustalonych już cyfrowo, a opartych na dotychczasowej umowie pretensyi funduszu krajowego do c. k. Skarbu Państwa.



# Sprawozdanie

z czynności

## Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1902 po koniec czerwca 1904.

(11. alegatów).





## Departament VI.

Szef Departamentu: Michał Gładziuk, Członek Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same sprawy, jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 1. listopada 1901 do końca października 1902 wykazano. — W czasie od 1. listopada 1902 po koniec czerwca 1904 wpłynęło do Departamentu VI. 10264 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

### Sprawy terytorjalne.

Sankcya ustawy o przeniesieniu gmin i obszarów dworskich Kahu-jów, Honiatycze i Werbicz wraz z przysiółkiem Sajków z okręgu Reprezentacji powiatowej w Rudkach do okręgu Reprezentacji powiatowej we Lwowie.

Uchwalona przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18. września 1903 ustawa o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Rudkach i we Lwowie uzyskała sankcye Najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z 2. listopada 1903 r., o czym zawiadomiony został Wydział krejowy pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z 17. listopada 1903 l. 14.625,

Takaż sankcya dla projektu ustawy o przeniesieniu gminy Pozowice wraz z obszarem dworskim z okręgu Reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacji powiatowej w Wieliczce.

Projekt tej ustawy uchwalony na posiedzeniu z 12. października 1903, uzyskał sankcye Najwyższem postanowieniem z 13. listopada 1903, o czym zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy odezwą z 7. grudnia 1903 l. 15.402.

Utworzenie sądu powiatowego w Podkamieniu.

Rozporządzeniem z 27. listopada 1903 l. 26989 zgodziło się c. k. Ministerstwo sprawiedliwości na utworzenie w okręgu sądu obwodowego w Złoczowie w powiecie administracyjnym Brodzkim — sądu powiatowego z siedzibą urzędową w Podkamieniu dla gmin, względnie obszarów dworskich: Czernica, Hucisko brodzkie, Nakwasza i Tetylkowce okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach, dalej dla gmin, względnie obszarów dworskich: Czepiele, Dudyń, Hołubica z Żarchowem, Huta pieniacka, Jasniszczce, Kutyszcze, Litowisko, Majdan pieniacki, Malenisko, Niemiacz, Palikrowy, Pańkowce, Pieniaki, Podkamień, Popowce, Steberówka, Szyszkowce i Zwyżyn okręgu sądu powiatowego w Załoczcach. Z dniem rozpoczęcia czynności urzędowych tego sądu, który będzie dodatkowo postanowiony i ogłoszony.

szony, wydzielone zostaną gminy z obszarami dworskimi z okręgów ich dotychczas właściwych sądów powiatowych.

Uchwała Sejmu z 19. października 1901 w sprawie pomnożenia sądów.

Na posiedzeniu z 19. października 1903 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, aby:

a) zarządził bezzwłocznie otwarcie sądu obwodowego w Czortkowie i sądów powiatowych w Boleszowcach i Jabłonowie, które już cesarskiem rozporządzeniem z dnia 18. września 1899 są ustanowione;

b) po myśli uchwał sejmowych z dnia 15. lutego 1897, 10. marca 1899 i 28. kwietnia 1900 r. poczynił jak najspieszniej przygotowania do utworzenia sądów obwodowych w Białej, Bochni, Nowym-Targu, Mielcu, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądów powiatowych w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierkach i Zawałowie, tak, iżby corocznie przynajmniej jeden sąd obwodowy i dwa sądy powiatowe w życie wprowadzone być mogły.

Na powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu c. k. Rząd zawiadomił tylko co do utworzenia sądu powiatowego w Podkamieniu rozp. min. z 27. listopada 1903 l. 26.989, co do reszty zaś nie dał żadnej odpowiedzi.

Uchwała Sejmu w sprawie sądu powiatowego w Alwerni.

W załatwieniu sprawozdania Komisji prawniczej w przedmiocie petycji gminy m. Alwerni i gmin okolicznych wniesionej o ponaglenie c. k. Rządu, aby c. k. Sąd powiatowy w Alwerni utworzył, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. września 1903 uchwałą wzywającą c. k. Rząd, by o ile możności w najbliższym czasie utworzył c. k. sąd powiatowy w Alwerni, — o czym zawiadomione zostało c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem JE. Namiestnika krajowego z 18. września 1903 l. 1043.

Odezwą z 5. lutego 1904 l. 197 c. k. Prezydium Namiestnictwa odwołując się do powyższej odezwy Marszałka krajowego z 18. września 1903 r. w sprawie utworzenia c. k. sądu powiatowego w Alwerni, zwróciło Wydziałowi krajowemu załączniki tej odezwy, udzielone mu pismem Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 27. stycznia 1904 l. 838 z tem nadmienieniem, że załączniki te zwróciło c. k. Ministerstwo sprawiedliwości bez wydania dotychczas jakichkolwiek zarządzeń.

Pertraktacje z wyższym Sądem krajowym w Krakowie w sprawie utworzenia sądu w Jeleśni i przeniesienia Sądu ze Ślemienia do Suchy.

Już w przeszłorocznym sprawozdaniu za czas od 1901—1902 zdaliśmy sprawę, że odezwą z 14. lipca 1902 l. 7513 wyższy Sąd krajowy w Krakowie żądał od Wydziału krajowego przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku na wydzielenie z powiatu wadowickiego gmin Tarnawy dolnej i górnej, Szleszowic, Zembrzyc i Marcówki, wraz z obszarami dworskimi tych gmin, a przydzielenie takowych do utworzyć się mającego sądu powiatowego w Suchej, a to z powodu nastąpić mającego zwinięcia sądu powiatowego w Ślemieniu, a utworzenia Sądu powiatowego w Suchy. Żądanie to ponowił wyższy Sąd krajowy w Krakowie odezwą z 13. lutego 1903 l. 1902, na co Wydział krajowy odezwą z 9. grudnia 1902 l. 52.436 uchwalił odpowiedzieć temuż wyższemu Sądowi krajowemu, że Wydział krajowy obstaje przy uchwale W. Sejmu z dnia 6. lutego 1895 o utworzenie sądu powiatowego w Jeleśni, tudzież za przeniesieniem siedziby sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchy — jednak bez terytorjalnej zmiany administracyjnego powiatu wadowickiego.

Wobec tego odmówił Wydział krajowy przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku na wydzielenie z powiatu wadowickiego gmin Tarnawy dolnej i górnej, Szleszowic, Zembrzyc i Marcówki wraz z obszarami dworskimi tych gmin i przydzielenie ich do utworzyć się mającego sądu w Suchej — i żądać zapewnienia, iż sąd w Jeleśni w niedalekiej przyszłości utworzony będzie.

W tej sprawie wyższy Sąd krajowy w Krakowie odezwą z 4. marca 1903 l. 2576 ponownie zwrócił się do Wydziału krajowego z przedstawieniem, że wedle postanowienia Ministerstwa sprawiedliwości z 11. listopada 1896 l. 23135 sąd powiatowy w Jeleśni wcale nie ma być utworzonym, — gdy jednak Sejm oświadczył się za przeniesieniem siedziby sądu powiatowego z Ślemienia do Suchy — nie chcąc sprawy tego przeniesienia w nieskończoność przewlekać i gdy ukończenie tego przeniesienia zawisłem jest od przeniesienia równoczesnego gmin Marcówki, Tarnawy dolnej i górnej, Szleszowic i Zembrzyc z powiatu wadowickiego do sądu w Suchej — przeto wyższy Sąd krajowy w Krakowie ponownie nas zapytywał, czy wobec tego wyjaśnienia Wydział krajowy nie będzie skłonny do popierania u Wysokiego Sejmu:

a) wniosku na wydzielenie wymienionych czterech gmin z okręgu wadowickiego sądu powiatowego i przydzielenie tychże do utworzyć się mającego sądu w Suchej, tudzież

b) wniosku, aby przeniesienie sądu ze Ślemienia do Suchy nie było zależnem od warunku utworzenia równocześnie sądu powiatowego w Jeleśni, który to warunek wobec niezgodzenia się na to Ministerstwa nie może się obecnie spełnić.

Na to wezwanie Wydział krajowy odezwą z 10. kwietnia 1903 l. 19.494 odpowiedział wyższemu Sądowi kraj. w Krakowie, iż w sprawie przeniesienia siedziby sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchej, nie może zająć innego stanowiska jak to, które wskazane zostało uchwałą Wysokiego Sejmu z 6. lutego 1895. Gdy Wys. Sejm w uchwale tej zgodził się na to przeniesienie pod warunkiem utworzenia równocześnie sądu powiatowego w Jeleśni i bez przeprowadzenia jakichkolwiek zmian terytoryalnych w powiecie wadowickim, a tylko z wyraźnym przydziałem gmin do poszczególnych sądów powiatowych w uchwale sejmowej wskazanych, przeto Wydział krajowy mimo okoliczności naprowadzonych w odezwie wyższego sądu krajowego z 4. marca 1903 l. 2576 nie może od stanowiska zajętego w tej sprawie przez Wysoki Sejm odstąpić i nie może popierać w myśl żądania c. k. wyższego Sądu krajowego w Sejmie wniosku, aby przeniesienie sądu ze Ślemienia do Suchy nie było zależnem od warunku utworzenia równocześnie sądu powiatowego w Jeleśni, oraz wniosku na wydzielenie gmin Szleszowice, Tarnawa dolna i górna, Zembrzycy i Marcówka z okręgu wadowickiego sądu powiatowego i przyłączenie tychże gmin do utworzyć się mającego sądu powiatowego w Suchej.

Przeniesienie siedziby sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchy.

Wedle rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 25. stycznia 1904 l. 1908 (l. W. 11.472/904) przeniesioną zostaje siedziba sądu powiatowego ustanowionego dla ślemieńskiego okręgu sądowego ze Ślemienia do Suchy i wyłączone zostają gminy, względnie obszary dworskie: Gilowice, Kocierz ad Moszanica, Kocierz ad Rychwałd, Łękawica, Łysina, Oczków, Okrajnik, Pewel, Rychwałd, i Rychwałdek z okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu i przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Żywcu.

Dzień wejścia w życie obu powyższych rozporządzeń oznaczony i ogłoszony ma być dodatkowo, co dotychczas nie nastąpiło.

W ten sposób spełniona zostaje uchwała Sejmu z 3. listopada 1903 i poprzednich z 6. lutego 1895 i t. d. w sprawie przeniesienia sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchy, jednakowoż nie spełniono warunku, pod którym Wysoki Sejm zgodził się na to przeniesienie, bo nie utworzono równocześnie sądu powiatowego w Jeleśni.

Petycja gminy Jeleśni o utworzenie sądu powiatowego.

W załatwieniu sprawozdania komisji prawniczej w przedmiocie petycji gminy Jeleśni i jedenastu gmin okolicznych o utworzenie nowego sądu powiatowego w Jeleśni, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 3. listopada 1903 uchwałę, iż „Sejm obstał przy swych uchwałach z dnia 6. lutego 1895, 15. lutego 1897, 28. kwietnia 1900 i 6. lipca 1901 w sprawie przeniesienia c. k. sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchy i utworzenia nowego sądu powiatowego w Jeleśni.

Z warunkiem równoczesnego utworzenia sądu powiatowego w Jeleśni postanowiony był następujący przydział gmin do poszczególnych sądów powiatowych:

1) Do sądu powiatowego w Jeleśni gminy: Jeleśnia, Pewel mała, Mutna, Pewel wielka, Koszarowa, Sopotnia mała, Przyborów, Sopotnia wielka, Hucisko, Krzyżowa i Korbielów (należących dotąd do sądu powiatowego w Żywcu).

2) Do sądu powiatowego w Żywcu przydzielonoby z okręgu dotychczasowego w Ślemieniu — gminy: Pewel, Gilowica, Łysina, Kocierz ad Rychwałd, Kocierz ad Moszczanica, Okrajnik, Łękawica, Rychwałd, Rychwałdek i Oczków.

3) Do sądu powiatowego w Suchy resztę gmin okręgu sądowego w Ślemieniu: Koców, Krzczów, Kuków, Kurów, Lachowice, Las, Pewełka, Ślemień, Sucha i Stryszawa.

Petycja posła Szajera i towarzyszy o ustanowienie sądu powiatowego w Jaworniku.

Na posiedzeniu z 19. października 1903 powziął Wysoki Sejm uchwałę, którą wniosek posła Szajera i towarzyszy o wezwanie c. k. Rządu, aby w porozumieniu z c. k. Ministerstwem sprawiedliwości utworzył w jak najkrótszym czasie w mieście Jaworniku sąd powiatowy, na budowę gmachu sądowego udzielił subwencji w kwocie 20 000 koron i pod jurysdykcję tegoż sądu przydzielił gminy: Jawornik przedmieście, Hucisko jawornickie, Widaczów, Hadle szklarskie, Szklary, Dylągówka, Hyżne Grzegorzówka z okręgu sądu powiatowego w Tyczynie, zaś gminy Tarnawka, Hadle kańczudzkie, Manasterz i Zagórz z okręgu sądu powiatowego w Przeworsku — odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy z odpowiednim wnioskiem na najbliższej sesji sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z 20. listopada 1903 l. 97.350 dochodzenie, które dotychczas nie jest ukończone.

Sprawozdaniem z 13. maja 1904 l. 1791 (l. W. 48985/04) Wydział powiatowy w Łańcucie zawiadomił tylko Wydział krajowy, że Rada powiatowa łańcucka na posiedzeniu z 30. kwietnia 1904 nie uznała potrzeby kreowania sądu powiatowego w Jaworniku mieście i oświadczyła się jednogłośnie przeciw ustanowieniu w tej miejscowości sądu powiatowego.

Natomiast uznała Rada powiatowa łańcucka konieczną potrzebę ustanowienia takiego sądu w Kańczudze.

Ustanowienie sądu w Kańczudze, — jak to już zdaliśmy sprawę w sprawozdaniu z czynności za rok 1898 — proponował wyższy Sąd krajowy w Krakowie w roku 1896 dla 15 gmin



z ludnością 15.078 głów, atoli c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 11. listopada 1896 l. 23.135 (l. W. 73.566/1898) do tej propozycji się nie przychyliło.

Przeciw ustanowieniu sądu powiatowego w Jaworniku wieście oświadczyły się także gminy powiatu Przeworskiego wyszczególnione w petycji jako takie, które miały być przydzielone do projektowanego sądu, t. j. gminy Manasterz, Zagórze, Tarnawka i Hadle kańczudzkie, oraz obszary dworskie w Tarnawce i Manasterzu.

Petycja gminy Sędziszów o utworzenie sądu powiatowego.

Gmina miasteczka Sędziszowa i 18 gmin okolicznych wniosły na dniu 2. lipca 1902 petycję o utworzenie sądu powiatowego w Sędziszowie, która jako niezadowolona przedłożoną została na dniu 14. listopada 1903 Wydziałowi krajowemu.

Zarządzone rozporządzeniem z dnia 4. grudnia 1903 l. W. 104.198 dochodzenie wykazało, że na wezwanie Wydziału powiatowego w Ropczycach do przedłożenia uchwał Rad gminnych odpowiedziało 11 gmin, z tego 8 gmin oświadczyło się za sądem w Sędziszowie, 3 gminy oświadczyło się przeciw temu sądowi, zaś 8 gmin nie przedłożyło wcale swych oświadczeń.

Z obszarów dworskich oświadczyło się 5 przeciw, zaś 3 obszary dworskie wcale nie odpowiedziały.

Rada powiatowa w Ropczycach na posiedzeniu z 6. kwietnia 1904 wobec tych niezgodnych oświadczeń i w uwzględnieniu tego, że gmina miasta Sędziszowa będąc oddaloną od Ropczyce tylko o sześć i pół kilometra, a wszystkie gminy z tej części powiatu mają o wiele dogodniejszą i bliższą komunikację ze sądem w Ropczycach — nie zgodziła się na zaprowadzenie w Sędziszowie sądu powiatowego — zarazem oznajmiła, iż jeżeliby już miano utworzyć w tym powiecie jeszcze jeden sąd, to na ten cel nadawałoby się bardziej miasteczko Wielopole, gdzie już obecnie odbywają się roki sądowe.

Wobec takiego oświadczenia się Rady powiatowej Wydział krajowy postanowił zaniechać w tej sprawie dochodzenia.

Petycja gminy Sapohów o wydzielenie jej z okręgu sądu w Mielnicy, a przydzielenie do sądu powiatowego w Borszczowie.

Petycję tę przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałą z 4. lipca 1902 do zbadania i postawienia wniosku na najbliższej sesji sejmowej, na skutek czego zarządzone zostało dochodzenie przez Wydział powiatowy w Borszczowie do l. W. 52.178/1902.

Sprawozdaniem z 4. lutego 1903 l. 186 (l. W. 12150/903) Wydział powiatowy oznajmił, że Rada powiatowa na posiedzeniu z 12. stycznia 1903 postanowiła nie popierać tej petycji, z przyczyny, że różnica odległości między Borszczowem a Mielnicą z Sapohowa jest bardzo mała, że z Sapohowa do Mielnicy prowadzi bity gościniec, a nadto jest droga gminna, krótsza o 7 kilometrów, w końcu dla tej ważnej wedle zdania Wydziału powiatowego okoliczności, że okręg sądowy i podatkowy w Mielnicy, liczący tylko 28 gmin, jest stosunkowo lepiej uposażony w siły koncepcyjne i manipulacyjne, jak okręg sądowy i podatkowy w Borszczowie, liczący 47 gmin i że wskutek ewentualnego przydzielenia gminy Sapohowa do sądu i urzędu podatkowego w Borszczowie nastąpiłoby jeszcze większe obciążenie tych urzędów ze szkodą mieszkańców okręgu borszczowskiego, który i tak wskutek niedostatecznego obsadzenia w siły potrzebne sądu, a szczególnie urzędu podatkowego, całe dnie tracą na załatwienie swoich spraw.

O czem Wydział krajowy zdaje sprawę wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 4. lipca 1902 z oznajmieniem, że ze względu na powyższą opinię Rady i Wydziału powiatowego w Borszczowie

wie postanowił Wydział krajowy na radzie z 17. lutego 1903 dalszych dochodzeń w tej sprawie nie prowadzić.

Petycja gminy Radomyśl o utworzenie sądu powiatowego w tej miejscowości.

Uchwałą z 18. września 1903 l. 1059 Wysoki Sejm odstąpił petycję gminy Radomyśl nad Sanem i gmin okolicznych o kreowanie sądu powiatowego w Radomyślu — Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z 11. listopada 1903 l. W. 86.028 dochodzenie przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.

Do chwili zamknięcia tego sprawozdania nie otrzymaliśmy mimo przynaglenia tej sprawy do l. W. 55.198/904 odpowiedzi z Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu.

Petycja gminy Lipiec ad Horucko o utworzenie z niej osobnej gminy katastralnej.

Petycja ta wniesiona do Wysokiego Sejmu na dniu 10. października 1903, jako niezalatwiona, przesłana została Wydziałowi krajowemu 16. listopada 1903, który rozporządzeniem z 23. grudnia tegoż roku do l. W. 104.817 zarządził dochodzenie przez Wydział powiatowy w Drohobyczu, wynik którego dotychczas nie został Wydziałowi krajowemu przedłożony.

Petycja gminy Narol miasto o utworzenie sądu powiatowego.

Z powodu tej petycji odstąpionej Wydziałowi krajowemu na dniu 16. listopada 1903 jako niezalatwionej, zarządził Wydział krajowy rozporządzeniem z 8 grudnia 1903 l. W. 104.891 dochodzenie, które dotychczas nie jest jeszcze ukończone.

Petycja gminy Dąbie o wyłączenie z okręgu sądowego w Pilźnie, a przydzielenie do okręgu sądowego w Radomyślu.

W sprawie tej petycji wniesionej do Wysokiego Sejmu na dniu 13. października 1903, przekazanej Wydziałowi krajowemu jako niezalatwionej 18. listopada 1903 zarządaliśmy rozporządzeniem z 7. grudnia 1903 l. W. 106.199 dochodzenie.

Sprawozdaniem z 20. kwietnia 1904 l. 1275 Wydział powiatowy w Pilźnie oznajmił, iż Wydział powiatowy na posiedzeniu z 12. grudnia 1903, a Rada powiatowa na posiedzeniu z 26. marca 1904 jednogłośnie oświadczyły się przeciw temu wydzieleniu, a to z powodu, że uszczuplenie wydatności dodatku powiatowego przez odpadnięcie gminy Dąbie z tego powiatu odbiłoby się bardzo dotkliwie na budżecie powiatowym.

W tej sprawie odnieśliśmy się jeszcze do władz sądowych i politycznych.

Petycja Reprezentacyi miasteczka Skala nad Zbruczem o utworzenie sądu powiatowego.

Wskutek petycji tej przesłanej Wydziałowi krajowemu jako niezalatwionej na dniu 16. listopada 1903 zarządaliśmy rozporządzeniem z 9. grudnia 1903 l. W. 104893 dochodzenie, które dotychczas nie jest ukończone.

Petycja Zwierzchności gminnej w Wilamowicach o utworzenie sądu powiatowego.

Wniesiona na dniu 23. października 1903 petycja, przekazana została Wydziałowi krajowemu jako niezalatwiona dnia 16. listopada 1903.

Z aktów Wydziału krajowego okazało się, że dochodzenie w sprawie utworzenia w Wilamowicach sądu powiatowego było już przeprowadzone z powodu petycji tejże gminy, wniesionej do Wysokiego Sejmu w r. 1895. Akta tego dochodzenia były udzielone wyższemu Sądowi krajowemu w Krakowie, który odezwą z 18. listopada 1896 l. 10.153 zwrócił je z oznajmieniem, że wyższy Sąd krajowy uchwałą swą z 22. lutego 1896 l. 9501 uznał wprawdzie potrzebę utworzenia nowego sądu powiatowego w Wilamowicach i wnioszek ten należycie poparł, jednak c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 11. listopada 1896

1. 23.135 wniosku tego nie uwzględniło. O czym zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z 20. listopada 1903 l. W. 104.886.

Petycja gminy Łapanów  
o kreowanie sądu.

Pytycyę tę wniosły na dniu 25. czerwca 1902 gmina Łapanów i 22 gmin okolicznych i jako niezalatwiona przez Wys. Sejm przekazaną została Wydziałowi krajowemu na dniu 14. listopada 1903. Na takową zarządzone zostało dochodzenie rozporz. z 22. grudnia 1903 LW. 104.200, którego wynik nie został jeszcze przedłożony.

Podobna petycja wniesiona była w r. 1896, z powodu której przeprowadzone było wyczerpujące dochodzenie przez władze sądowe, a Rada powiatowa w Bochni na posiedzeniu z 21. lutego 1896 jeszcze przed otrzymaniem wezwania Wydziału krajowego z 3. marca 1896 L. 14.089 oświadczyła się była przychylnie za utworzeniem w Łapanowie sądu powiatowego.

Wyższy Sąd krajowy w Krakowie, przedkładając Wydziałowi krajowemu odezwą z 1. grudnia 1896 L. 18 066 akta przeprowadzonego dochodzenia, oznajmił, że już przy sposobności złożonego c. k. Ministerstwu sprawiedliwości sprawozdania w przedmiocie zaprowadzenia nowej procedury cywilnej i kreowania z tego powodu nowych sądów, wyraził Ministerstwu pod dniem 22. lutego 1896 L. 1.195 swoją opinię za utworzeniem w Łapanowie sądu powiatowego; przy którym to zdaniu pozostaje, jednak nie może zamilczeć tej okoliczności, że Ministerstwo sprawiedliwości w załatwieniu sprawozdania Sądu krajowego wyższego reskryptem z 11. listopada 1896 L. 23.135 oznajmiło, że nie ma zamiaru otwierania sądu powiatowego w Łapanowie.

Petycja gminy Przysłop i Majdan o wyłączenie z okręgu sądowego i politycznego w Kałuszu, a przyłączenie do okręgu sądowego w Sołotwinie i politycznego w Bohorodczanach.

Petycja ta wniesiona na dniu 5. lipca 1902 r. przekazaną została Wydziałowi krajowemu jako niezalatwiona na dniu 18. listopada 1903 r.

Rozporządzeniem z 7. grudnia 1903 LW. 106 200 zarządaliśmy dochodzenie przez Wydział powiatowy w Kałuszu, które dotychczas nie jest ukończone.

Petycja gminy Ołpiny o utworzenie w tej miejscowości sądu powiatowego.

Gmina Ołpiny powiatu Jasielskiego wniosła na dniu 15. września 1903 petycyę o utworzenie nowego sądu w miasteczku Ołpiny i przydzielenie do okręgu tego sądu gmin Ołpiny, Olszyny, Żurowa, Czermna, Szerzyny, Swoszowa i Święcany, jako niezalatwiona przekazaną została Wydziałowi krajowemu na dniu 16. listopada 1903.

Zarządzone rozporządzeniem z 8. grudnia 1903 LW. 104 890 dochodzenie wykazało na podstawie sprawozdania Wydziału powiatowego w Jaśle z 14. marca 1903 L. 1.398, że z proponowanych w petycyi 7 gmin do projektowanego sądu w Ołpinach, oświadczyły się tylko 3 gminy i 2 obszary dworskie za sądem w Ołpinach, t. j. gminy Żurowa, Czermna i Ołpiny oraz obszary dworskie z Czermna i Żurowa. Trzy gminy t. j. Olszyny, Swoszowa i Szerzyny oraz obszary dworskie Szerzyny i Swoszowa oświadczyły się za utworzeniem sądu w tej okolicy ale nie w Ołpinach lecz w Szerzynie. Gmina Święcany oznajmiła, iż chce pozostać przy dotychczasowym sądzie.

W powołanem wyżej sprawozdaniu Wydział powiatowy oznajmił, iż na posiedzeniu z 8. marca 1904 uchwalił oświadczyć się przeciw utworzeniu sądu powiatowego w Ołpinach, ponieważ większa część gmin i obszarów dworskich do projektowanego sądu przydzielić się mających nie zgadza się na

utworzenie sądu w Olpinach. Wedle oznajmienia Wydziału powiatowego odbywają się w Olpinach każdego tygodnia roki sądowe, na których ludność okoliczna może swe potrzeby przedstawiać i w końcu oznajmia Wydział powiatowy, że ilość proponowanych gmin jest za małą dla utworzenia nowego sądu. Wobec tego Wydział powiatowy zaniechał przedłożenia sprawy pod uchwałę pełnej Rady powiatowej.

Z tych powodów Wydział krajowy postanowił zaniechać dalszego dochodzenia.

Petycja gminy Bałuczyn o wyłączenie z politycznego powiatu złoczowskiego a przyłączenie do powiatu przemysłańskiego.

Petycja ta przekazana została Wydziałowi krajowemu jako niezadowolona 13. listopada 1903.

Rozporządzeniem z 20. listopada 1903 LW. 104.887 zarządziliśmy dochodzenie, które dotychczas nie jest ukończone.

Sprawa ta poruszona już była dawniej prośbą tej samej gminy z 7. kwietnia 1890 do Wydziału krajowego wniesioną i przeprowadzone nawet było dochodzenie, wynikiem którego było przychylnie oświadczenie się za tem wyłączeniem władz sądowych i Wydziału krajowego.

Sprzeciwił się temu wydzieleniu Wydział powiatowy w Złoczowie w petycyi do Wys. Sejmu na dniu 16. marca 1902, w następstwie czego Wys. Sejm uchwałą z 5. kwietnia 1892 polecił Wydziałowi krajowemu ponowne zbadanie petycyi gminy Bałuczyn, która jednak nie została załatwioną, lecz ze względu na oświadczenie Wydziału powiatowego, że ucierpiałyby przez to wyłączenie interesu powiatu złoczowskiego, złożoną została do aktów. W uwzględnieniu jednak naprowadzonych w petycyi z 1. października 1903 okoliczności, iż terytoryalny rozdział granicznych koło gminy Bałuczyn trzech powiatów politycznych nie odpowiada potrzebom dobrej administracji i powoduje rozliczne uciążliwości dla mieszkańców, poddaliśmy powołanem wyżej rozporządzeniem sprawę tę ponownemu rozpoznaniu Wydziału powiatowego i Rady powiatowej.

W sprawie tej dotąd nie nadeszła żadna odpowiedź.

Petycyje gmin Gologóry, Pomorzany, Błażowa, Magierowa o utworzenie w tych miejscowościach sądów powiatowych.

O utworzenie sądów w tych miejscowościach wniesione były przez te gminy petycyje do Wysokiego Sejmu w r. 1903, które nie zostały załatwione, o czym zawiadomiliśmy odnośne gminy za pośrednictwem Wydziałów powiatowych.

Sprawa przeniesienia siedziby starostwa w Cieszanowie do Lubaczowa.

Miasteczko Lubaczów i kilkanaście gmin powiatu Cieszanowskiego wniosło w r. 1903 petycję do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa w Cieszanowie do Lubaczowa.

Z powodu tej petycyi zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 13. sierpnia 1903 L. 8.377 dochodzeń ze strony Wydziału krajowego, co też uskutecznione zostało zarządzeniem Wydziału krajowego z 20. sierpnia 1903 L. 73.918 do Wydziału powiatowego w Cieszanowie. Sprawozdaniem z 31. grudnia 1903 L. 3.054 przedłożył Wydział powiatowy uchwałę Rady powiatowej w Cieszanowie z 21. grudnia 1903 przeciw przeniesieniu siedziby Starostwa do Lubaczowa a zarazem votum separatum mniejszości członków Rady powiatowej za tem przeniesieniem.

Odezwą z 2. maja 1904 L. 5.082 zawiadomiło jednak c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 15. kwietnia 1904 L. 1.319 M. I. oznajmiło, że nie widzi dostatecznej podstawy do wydania jakichkolwiek zarządzeń w sprawie prośby gmin powiatu

sądowego lubaczowskiego o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa z Cieszanowa do Lubaczowa.

Sprawa podania Zwierzchności gminnej w Uściu zielonem o kreowanie w tej miejscowości sądu powiatowego. Pod dniem 9. kwietnia 1904 zwróciła się Zwierzchność gminna w Uściu zielonem do Wydziału krajowego o kreowanie w tej miejscowości sądu powiatowego. Rozporządzeniem z 26. kwietnia 1904 LW. 35.883 zawiadomiliśmy Zwierzchność gminną w Uściu zielonem za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Buczaczu, że wobec tego, iż Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 14. listopada 1896 L. 23 355 oznajmiło, że oprócz kreowanych już w Galicyi wschodniej sądów na razie nie myśli o kreowaniu dalszych sądów, zatem wszelkie w tym kierunku dochodzenia i starania nie rokują dodatniego wyniku i dlatego petycyę tę zwrócono Zwierzchności gminnej.

Prośba gminy Majdan Pieniacki z r. 1903 o wyłączenie z sądu w Zalóżcach a przydzielenie do sądu w Brodach. W tej sprawie było zarządzone dochodzenie przez Wydział powiatowy i władze sądowe.

Wydział powiatowy i Rada powiatowa w Brodach poparły tę prośbę, jednak wyższy Sąd krajowy we Lwowie sprzeciwił się odezwą z 3. listopada 1903 LW. 21.009 (LW. 101.111/903) temu wyłączeniu z przyczyn połączonych z ustrojem ksiąg gruntowych.

Miejscowość ta z mocy rozporządzenia c. k. Minist. sprawiedl. z dnia 27. listopada 1903 L. 26.989 należyć będzie do okręgu nowo kreowanego sądu powiatowego w Podkamieniu.

Petycja gminy Radomyśl nad Sanem o utworzenie sądu powiatowego. Uchwałą z 18. września 1903 przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Radomyśl nad Sanem i gmin okolicznych o utworzenie sądu powiatowego w Radomyślu do zbadania i do zdania sprawy z odpowiednim wnioskiem na najbliższej sesji sejmowej.

W tej sprawie zarządziliśmy dochodzenie przez Wydział powiatowy w Tarnobrzegu rozporządzeniem z 21. października 1903 LW. 86.028, które jeszcze nie jest ukończone.

Nowe przedłożenia.

Sprawozdaniem z 26. kwietnia 1904 LW. 30.420 przedłożył Wydział krajowy projekt ustawy o wyłączenie obszaru 1366 morgów, obejmującego majątności tabularne „Stawisko“, „Szynówka“, „Lewinówka“, „Wyrki“ i „Niwy rustykalne“, Pańkowa z terytorium gminy katastralnej i administracyjnej Niewica powiatu politycznego Kamionieckiego i sądowego Radziechowskiego o przydzielenie do terytorium gminy katastralnej i administracyjnej Stanisławczyk powiatu politycznego Brodzkiego i sądowego Łopatynskiego.

Zwiniacz

Sprawozdaniem z 5. lipca 1904 L. 53.229 przedkłada Wydział krajowy ponownie sprawę wydzielenia gminy Zwiniacz z okręgu sądowego i starostwa w Czortkowie a przydzielenie do okręgu sądowego w Budzanowie i starostwa w Trembowli.

## Żandarmerya.

Uchwała Sejmu z 19. października 1903 w sprawie kwaterunku żandarmeryi. Na posiedzeniu dnia 19. października 1903 powziął Wys. Sejm następującą uchwałę: Wzywa się ponownie c. k. Rząd, aby przeprowadził zmianę istniejącej ustawy o kwaterunku c. k. żandarmeryi w tym duchu, iżby kwaterunek ten i koszta z tem połączone, były ponoszone przez c. k. Skarb państwa, albo przynajmniej, ażeby fundusz krajowy był obowiązany przyczynić się do tych kosztów tylko pewną proporcjonalną kwotą.

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby przy zakupnie przedmiotów dla żandarmeryi potrzebnych uwzględnił przemysł krajowy.

Na powyższe uchwały Wys. Sejmu nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Wydział krajowy jednak komunikując c. k. 5. komendzie krajowej żandarmeryi we Lwowie uchwałę Wys. Sejmu z 30. października 1903, którą Wys. Sejm uchwalił wydatki na kwaterunek c. k. żandarmeryi w r. 1903, wezwał tenże c. k. 5. komendę pismem z 22. listopada 1903 LW. 97.744/1903, ażeby stosownie do powyższej uchwały Wys. Sejmu z 19. października wszelkie przedmioty dla c. k. żandarmeryi zakupywała i zamawiała w zakładach krajowych.

Uchwała Wys. Sejmu o wprowadzenie języka polskiego w żandarmeryi.

Uchwałą z 30. października 1903 L. 3.383 Wysoki Sejm przy rozprawach nad Rub. VII. wydatków budżetu krajowego na r. 1903 polecił Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył starania o rychłe wprowadzenie języka polskiego w żandarmeryi tak w służbie zewnętrznej jak i wewnętrznej.

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy odezwą z 31. grudnia 1903 r. LW. 104.920 do c. k. Prezydium Namiestnictwa, w której wykazał historycznie i rzeczowo oraz ustawową słuszność domagań się Wysokiego Sejmu zaprowadzenia języka polskiego w służbie wewnętrznej i korespondencyach c. k. żandarmeryi, a to tembardziej, że kraj na zakwaterowanie c. k. żandarmeryi corocznie tak znaczne łoży wydatki i prosił, ażeby c. k. Prezydium Namiestnictwa zechciało ten stan rzeczy przedstawić w Rządzie centralnym w Wiedniu i wyjednać wprowadzenia jak najrychlej języka polskiego tak w służbie zewnętrznej jak i wewnętrznej c. k. żandarmeryi w Galicyi.

Dotychczas mimo przypomnienia do LW. 55.199/1904 nie otrzymaliśmy odpowiedzi ze strony c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Obrachunek należitości kwaterunkowych c. k. żandarmeryi za r. 1903.

Przy obliczeniu należitości kwaterunkowych c. k. żandarmeryi za r. 1903 okazał się wynik od budżetu wogóle niekorzystniejszy o 71.487 K 70 h, mianowicie sprawdzono do LW. 39.744/1904

wydatki ogółem	większe o	76.407 K
dochody	"	4.919 "
		<u>71.488 K</u>

Zwiększone wydatki powstały z powodu utworzenia 47 nowych posterunków żandarmeryi, pomnożenia stanu żandarmeryi o 155 ludzi i zapłacenia skarbowi Państwa 27.002 K 87 gr. podatków i ekwiwalentu.

Te ostatnie wydatki z uwagi na rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego zostaną zwrócone; zapłacony ekwiwalent został już zwrócony.

Uwolnienie koszar c. k. żandarmeryi we Lwowie od podatku domowo-czynszowego i od ekwiwalentu.

Wyrokiem z 11. grudnia 1903 l. 12.797 c. k. Trybunał administracyjny na skutek wniesionego przez Wydział krajowy zażalenia od orzeczenia Ministerstwa Skarbu z 6. sierpnia 1902 l. 45.757, uznał krajowe koszary żandarmeryi we Lwowie jako wolne od podatku domowo-czynszowego.

Na podstawie tego wyroku zażądał Wydział krajowy odezwą z 12. lutego 1904 l. W. 15.229 od c. k. Administracji podatków: 1) uznania urzędowego, że domy pod l. kon. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 70A<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie wolne są od podatku domowego w myśl §. 18. ustawy kwaterunkowej z 11. czerwca 1879 Dz u p. Nr. 93. 2) zwrotu zapłaconego po koniec roku 1903 podatku domowo-czynszowego za gmach c. k. żandarmeryi we Lwowie, z dodatkami, odsetkami zwłoki i egzekutnem w kwocie 20.851 K 58 h,

oraz dopłaty po myśli ustawy z 23. stycznia 1902 Dz. u. p. Nr. 26 — 5% odsetek odszkodowania (Vergütungszinsen), które przypadają tylko od samych należności podatkowych i liczą się od dnia zapłaty tych należności do dnia zwrotu tych podatków i —

c. k. Trybunał administracyjny wyszedł z tego założenia, że krajowe koszary żandarmeryi mają charakter koszar wojskowych, że dostarczanie tychże koszar przez kraj nie jest umową o najem prywatno-prawną, lecz jest świadczeniem ze strony kraju na cele publiczne, że również wynagrodzenie wypłacone ze skarbu państwa za te koszary przedstawia się nie jako czynsz najmu, lecz jako subwencya Państwa dla kraju ustawą na cele publiczne oznaczoną, zatem do krajowych koszar żandarmeryi ma zastosowanie postanowienie §. 18. ustawy kwaterunkowej z 11. czerwca 1879 Dz. u. p. Nr. 93, wedle którego budynki przeznaczone stale na kwaterunek wojskowy, uwolnione są na czas tego ich przeznaczenia od podatku domowego.

Takiego samego uznania urzędowego od wolnego podatku domowego zażądał Wydział krajowy od c. k. Starostwa w Czortkowie dla koszar żandarmeryi w Czortkowie, które są własnością kraju, oraz od Magistratu we Lwowie wydania orzeczenia, że przypisanie gminnego podatku czynszowego od realności l. kon. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 70A<sup>1</sup>/<sub>4</sub> stało się bezprzedmiotowe.

Na podstawie powyższego wyroku c. k. Trybunału administracyjnego zażądał Wydział krajowy również od władzy skarbowej odezwą z 12 lutego 1904 l. W. 15.461 uwolnienia od ekwiwalentu gmachu c. k. żandarmeryi we Lwowie i koszar żandarmeryi w Czortkowie tudzież zwrotu zapłaconej już należności ekwiwalentowej za V. i VI. dziesięciolecie za stary gmach żandarmeryi we Lwowie z odsetkami zwłoki i egzekutnem w łącznej kwocie 6151 K 29 h — i z dopłaceniem 5% odsetek odszkodowania (Vergütungszinsen).

Stosownie do powyższego żądania c. k. Urząd wymiaru należności we Lwowie odezwą z 9. czerwca 1904 l. 15.147 (l. W. 58.626/904) przyznał Wydziałowi krajowemu na podstawie rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu stałe uwolnienie od ekwiwalentu dla starego gmachu żandarmeryi i zwrócił zapłaconą kwotę ekwiwalentową w całości wraz z 5% odsetkami odszkodowania (Vergütungszinsen).

Odezwą z 11. czerwca 1904 l. 10.486 (l. W. 61.138/904) zawiadomiła wreszcie c. k. Administracya podatków, że Ministerstwo skarbu reskryptem z 12. kwietnia 1904 l. 9358 przyznało dla budynku koszar żandarmeryi we Lwowie pod l. kon. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> stałe uwolnienie od podatku z tytułu przeznaczenia na koszary wojskowe po myśli postanowień §. 2. ces. patentu o podatku domowym na czas trwania warunków w powołanym §. 2. unormowanym, przeto administracya podatków poleciła równocześnie urzędowi powiatowemu, ażeby przy realnościach pod l. kon. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 70A<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie odpisał z tego tytułu wszystkie dotychczas przypisane od tych realności podatki czynszowe i 5% od roku 1890 począwszy, po koniec roku 1904 w łącznej kwocie 12.185 K 63 h wraz ze wszystkimi dodatkami niepaństwowymi, egzekutnem i odsetkami zwłoki tudzież dodatkiem kwaterowym od idealnego podatku 34.557 K 86 h obliczyć się mającymi.

Zmiany obrachunku  
kwaterunkowego żan-  
darmeryi.

Dotychczasowy sposób sporządzania obrachunku rocznego pomiędzy funduszem krajowym a komendą żandarmeryi, dotyczący należności kwaterunkowych okazał się bardzo obszerny i skomplikowany, albowiem wykazuje szczegółowo każdą pozycję tak ryczałtu, jakoteż i czynszu najmu, która wpływa na podwyższenie lub niżenie preliminowanej kwoty, był przeto

bardzo uciążliwym i zabierał wiele czasu tak c. k. komendzie żandarmeryi, Ministerstwu obrony krajowej, jakoteż Wydziałowi krajowemu.

C. k. Komenda żandarmeryi opracowała w porozumieniu z Ministerstwem obrony krajowej formularz obrachunku bardziej pojedynczy, który oparty być ma na dochodach i wydatkach, jak się wedle faktycznego stanu rzeczy przedstawiają i polegać na wykazach potrzeb kwaterunkowych przesyłanych co miesiąca do Departamentu rachunkowego przy c. k. Ministerjum obrony krajowej, jako organu kontrolującego. Zaoszczędzoną resztę z pobranej dotacji, jakaby się ewentualnie z końcem roku okazała, zapisałaby c. k. komenda żandarmeryi jako dotację na rok przyszły, lub też odwozłaby gotówkę do kasy krajowej, ewentualny zaś niedobór pokryłby fundusz krajowy. Przez zaprowadzenie tego obrachunku byłoby uproszczonem nietylko składanie i sprawdzanie rachunków, lecz nadto przypadłoby funduszowi krajowemu oszczędności osiągnięte w ryczałtach i innych wydatkach, co dotychczas miejsca nie miało.

Dotychczas bowiem komenda żandarmeryi pobierała i pobiera z funduszu krajowego to, co jej się należało na podstawie odnosnych przepisów należytości dla c. k. żandarmeryi (Gebührenschrift), a nie to, co faktycznie wydawała.

Ten sposób obrachowywania i sporządzania obrachunku kwaterunkowego zatwierdzony przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej zaprowadzony został także i w innych komendach żandarmeryi.

Wobec tego Wydział krajowy pismem z 24. czerwca 1904 l. W. 61.898 zgodził się, ażeby począwszy od r. 1903 komenda żandarmeryi przedkładała obrachunek roczny na podstawie faktycznych dochodów i wydatków, sprawdzonych przez departament rachunkowy Ministerstwa obrony krajowej i dołączała tylko pojedynczy wykaz, z któregooby się przedstawiało, które czynsze w ciągu roku podwyższone lub niższe zostały, i żeby Wydział krajowy zamknięcia te utrzymywał zawsze najdalej do końca marca roku następnego, tak, iżby potrzebne przeprowadzenia rachunkowe można zarządzić w naszych dziennikach kasowych.

Fundusz rezerwowy istniejący przy c. k. 5. komendzie kraj. żandarmeryi.

Na zapytanie Wydziału krajowego z 31. grudnia 1903 l. W. 83.602 co do istnieć mającego przy c. k. V. komendzie krajowej żandarmeryi we Lwowie funduszu rezerwowego, powstałego z zaoszczędzeń pobieranych ryczałtem na potrzeby posterunkowe c. k. żandarmeryi w Galicyi, zawiadomiła c. k. komenda żandarmeryi Wydział krajowy pismem z 6. lutego 1904 do l. W. 14.065/904, że taki fundusz istotnie istnieje i wynosi 100 000 koron, który ulokowany jest w galicyjskiej Kasie oszczędności.

Fundusz ten powstał wedle oznajmienia c. k. V. komendy żandarmeryi w ciągu lat z zaoszczędzeń otrzymywanych z funduszu krajowego ryczałtów na sprawienie potrzeb kwaterunkowych c. k. żandarmeryi, a to w ten sposób, że tylko najniezbędniejsze sprzęty zawsze sprawiane były i z tego powodu we wielu posterunkach, których jest 694, znajdują się rzeczy i sprzęty bardzo stare i zużyte, istniejące od samego początku zaprowadzenia żandarmeryi w Galicyi, a więc przeszło 50 lat, które muszą być obecnie na nowo sprawione. Na sprawienie więc i uzupełnienie tych starych i zużytych sprzętów, jak: stoły, krzesła, łóżka, szafy i t. d., jakoteż innych potrzeb na pojedynczych posterunkach, jest ten fundusz rezerwowy wedle oznajmienia komendy żandarmeryi przeznaczony, a uwzględniając wielką ilość posterunków żandarmeryi w Galicyi, fundusz ten



po rozdzieleniu go na poszczególne posterunki, zaledwie wystarczy na sprawienie wszystkich potrzebnych sprzętów.

Ponieważ co do istnienia takiego funduszu rezerwowego i użycia go jako powstałego z pieniędzy i dotacji otrzymywanych z funduszu krajowego, także w innych prowincjach monarchii austriackiej przy egzystujących tam komendach żandarmerji, byliśmy zapytywani przez inne Wydziały krajowe, a w szczególności z Niższej Austrii, Karyntyi i Morawy, przeto zawiadomiliśmy o stanie rzeczy co do tego funduszu pismem z 7. czerwca 1904 l. W. 14.824/14.065 Wydziały krajowe w Wiedniu, Celowcu i Bernie z tem oznajmieniem, że Wydział krajowy galicyjski, jakkolwiek nie rości pretensyj do zwrócenia funduszowi krajowemu tych oszczędności, względnie tego funduszu uzyskanego przez oszczędne i gospodarne postępowanie krajowej komendy żandarmerji z pauszalami ustawowo unormowanymi, jednak przystąpi do każdej akcji, o ile takową zamierzano by do zmiany postanowień co do pauszaliów w kierunku zmniejszenia takowych.

Pomnożenie żandarmerji w Galicyi z 1. października 1903.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 6. kwietnia 1903 L. 1072 pomnożoną została z 1. października 1903 ilość posterunków żandarmerji o 45, a ilość żandarmów o 155 ludzi. Powstały stąd wydatek na sprawienie łóżek i pościeli dla 155 żandarmów w kwocie 13.700 K 45 h. asygnowany został c. k. 5. komendzie krajowej żandarmerji 14. maja 1903 l. W. 30891 na razie zaliczkowo z r. 1903, a Wysokiemu Sejmowi przedstawiony zostanie wniosek o podwyższenie kredytu na te wydatki w roku 1904 wraz z innymi kredytami przekraczającymi preliminarz wydatków na c. k. żandarmerję.

Stan żandarmerji w Galicyi.

Według listy dyslokacyjnej c. k. żandarmerji nadesłanej przez komendę żandarmerji z 1. lipca 1904 wynosi stan żandarmerji w Galicyi:

1 pułkownik,  
4 majorów,  
59 oficerów,  
2947 żandarmów,  
620 posterunków,  
28 komend oddziałowych,  
78 komend powiatowych żandarmerji  
226 żandarmów przeznaczonych dla katastru bydła.

### Sprawy propinacyjne.

Zaległe opłaty propinacyjne.

Zaległości opłat propinacyjnych 37 miast, których fundusze propinacyjne po myśli art. II. ust. z dnia 22. kwietnia 1889 Nr. 30 Dz. u. kr. pod zarządem Wydziału krajowego zostają, wynoszą po koniec roku 1903 19.686 kor. 58 h.

Opłaty te ściągane nader nieregularnie, dają szynkarzom możliwość do uchylania się od opłaty, nawet przez lat kilka.

Gdy wreszcie przyjdzie do egzekucyi narosłych zaległości, okazuje się niemożność ich ściągnięcia bądź z powodu niemożności odszukania miejsca pobytu, wyjazdu do Ameryki lub ubóstwa debentów i w następstwie czego opłaty te muszą wreszcie być odpisane. Przez to fundusz propinacyjny miast narażony jest na dotkliwe straty. Wydział krajowy rozsyłając wykazy zaległych opłat propinacyjnych od szynkarzy c. k. Starostwom, przy każdej sposobności z całym naciskiem upomina się o energiczne ściąganie tych zaległości przez urzęda podatkowe i w tym względzie wnosi przedstawienia i odezwy do Starostw i Namie-

stnictwa; do tego ostatniego z przedstawieniem, że c. k. Starostwa nie pilnują terminów do uiszczania opłat wskazanych przez ustawę i nie dość energicznie egzekwują opłaty od szynkarzy a po upływie dłuższego czasu gdy zaległości te się wzmogą, zarządzają spóźnioną egzekucyę, wtedy kiedy od dłużników nie ma już nic do ściągnięcia. Największe zaległości przedstawiają się w miastach Jarosławiu, Kołomyi, Pilźnie, Przemyślu, Nowym Sączu, Sokalu, Stanisławowie, Tarnopolu, na co Wydział krajowy zwrócił uwagę Namiestnictwa w odezwie z 11. czerwca 1904 L. 57.643, upraszając o wydanie polecenia odnośnym Starostwom dla zaradzenia temu stanowi rzeczy.

Pożyczki udzielone z funduszków propinacyjnych miast.

Na dniu 11. maja 1904 do LW. 45.846 udzielono gminie miasta Żółkwi z funduszu propinacyjnego tego miasta zostającego pod zarządem Wydziału krajowego 4% pożyczkę w kwocie 46 000 koron na spłacenie zaciągniętej w galicyjskim funduszu propinacyjnym ogólnym zostającym pod zarządem c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego, pożyczki podjętej w r. 1897 na budowę szkoły, rzeźni i targowicy w Żółkwi a to przez spieniężenie papierów wartościowych będących własnością funduszu propinacyjnego miasta Żółkwi.

Prócz tego udzielone zostały 4% pożyczki z funduszu propinacyjnego następującym miastom na inwestycyę :

1. Sambor	LW. 54.409/1894	. . .	60.000 K
"	66.454/1898	. . .	60.000 "
2. Pilzno	" 35.883/1900	} . . .	16.000 "
"	39.306/1900		
3. Bochnia	" 40.887/1900	} . . .	140.000 "
"	47.283/1900		
4. Tarnopol	" 47.495/1900	} . . .	400.000 "
"	36.323/1900		

Sprawa ekwiwalentu od majątku funduszków propinacyjnych miast.

C. k. Urząd wymiaru należytości we Lwowie z 23. maja 1904 L. 11.215 zawezwał Wydział krajowy o przedłożenie zeznania majątku funduszków propinacyjnych 37 miast według stanu z 1. stycznia 1901 w celu wymiaru ekwiwalentu na VI. dziesięciolecie.

Przeciw temu wezwaniu wniósł Wydział krajowy rekurs do Władz skarbowych, wychodząc z założenia, że fundusze propinacyjne 37 miast pozostające czasowo pod zarządem Wydziału krajowego nie mogą podlegać przepisom o ekwiwalencie, gdyż fundusze te nie są jeszcze majątkiem w rozumieniu ustawy o ekwiwalencie z 13. grudnia 1862 i §. 288 ust. cyw., gdyż nie znajdują się w posiadaniu gmin interesowanych ani też żadnego dochodu im nie przynoszą. Takowe jako wynagrodzenie za zniesienie prawa propinacji dopiero się tworzą z opłat i grzywien propinacyjnych; wedle § 45. ustawy z 22. kwietnia 1889 Nr. 30 Dz. u. kr. aby po zwinięciu względnie po zniesieniu prawa propinacji t. j. po upływie roku 1910 przejść na własność gmin jako majątek gminny w miejsce odjętego majątku gminnego o wykonywaniu prawa propinacji.

Rozstrzygnięcie na wniesiony rekurs dotąd nie nastąpiło.

### Sprawy szupasowe.

Okólnik Wydziału krajowego w sprawie legitymacyj szupaśników i ich konwojantów.

Wskutek przedstawienia c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie z 24. września 1903 L. 53.360 spowodowanego nieprzestrzeganiem postanowień szupasowych przy używaniu kolei do odstawiania szupaśników i powrotu konwojantów, posta-

nowił Wydział krajowy okólnikiem z 10. grudnia 1903 LW. 86.962 polecić:

1. wszystkim stacyom szupasowym, ażeby w wypadkach odstawiania szupaśników koleją, przestrzegały jak najściślej postanowień §. 10. ustawy państwowej z 27. lipca 1871 Nr. 88 Dz. p. p. i rozporządzenia c. k. Prezydium Namiestnictwa z 21. sierpnia 1875 L. 4.287 §. 9. Nr. 57 Dz. u. kr. normujących policyjne wydalenia i odstawienie pod strażą, wstrzymując się od wydawania jakichkolwiek poleceń do kas kolejowych celem wydawania biletów zniżonej ceny jazdy dla szupaśników, gdyż przy odstawianiu szupaśników stanowi prawomocne orzeczenie szupasowe wydane po myśli §. 5. ustawy z 27. lipca 1871 Nr. 88 Dz. u. p. przez władzę kompetentną tudzież paszport przymusowy wydany po myśli §. 10. powołanej ustawy przez gminę stacji szupasowej stanowią legitymację do zniżonej ceny jazdy dla szupaśnika i konwojanta.

2. ażeby dla jazdy powrotnej konwojantów wydawały legitymacje po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 13 lipca 1897 L. 20.478 i rozporządzeń c. k. Namiestnictwa z 21. lipca 1897 L. 62.263 i z 27. stycznia 1898 L. 4.078.

Interpretacja ustawy szupasowej z r. 1871.

Z powodu uchylecia reskrytem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. października 1902 L. 40.038 na rekurs gm. m. Tarnowa orzeczenia c. k. Namiestnictwa z 19. kwietnia 1902 L. 121.877/01 zobowiązującego gminę m. Tarnowa do zwrotu kosztów szupasowych w kwocie 67 kor. 42 h. za zbiegłego z szupasu na dniu 21. września 1897 Seliga Schächtera vel Gärtnera, uchwalił Wydział krajowy na radzie z 13. grudnia 1902 LW. 88.402 jako dyrektywę, że w razie ucieczki szupaśnika należy tylko w wypadkach §. 18. ustęp 2 ustawy z 27. września 1871 Nr. 88 Dz. p. p. żądać zwrotu kosztów ponownego ujęcia od tej gminy, której organa zawiniły — w innych zaś razach stosować art. III. ustawy kraj. z 15. listopada 1874 Nr. 65 Dz. ust. kraj.

Sprawa wzajemnego zarachowywania kosztów za wyżywienie szupaśników przed wykonaniem orzeczeń szupasowych z innymi Wydziałami krajowymi.

Odezwą z 14. kwietnia 1904 L. 16.053 odniósł się karyncki Wydział krajowy do Wydziału krajowego galicyjskiego o przystąpienie do układu, jaki w kwestyi wzajemnego zarachowania należyłości za wyżywienie szupaśników na stacjach leżących przy głównych duktach szupasowych przed wykonaniem orzeczeń szupasowych między Wydziałem krajowym Karyntyi a Wydziałem krajowym w Wyższej Austrii, Tyrolu i Styryi zawarty został.

Odezwą z 27. maja 1904 LW. 44.205 Wydział krajowy odpowiedział karyneckiemu Wydziałowi krajowemu, iż do tego układu jako zgodnego z postanowieniami ustawy szupasowej z r. 1871 przystępuje.

Interpretacja §. 14. ustawy szupasowej z r. 1871.

Wydział krajowy w Gracu odezwą z 10. czerwca 1904 L. 17.893 (LW. 63.587) odniósł się do galic. Wydziału krajowego o ustalenie interpretacji §. 14. ustawy szupasowej z roku 1871 w kwestyi oznaczenia czasu, od którego wykonanie orzeczenia szupasowego należy rozumieć. Jako taki czasokres, zdaniem styryjskiego Wydziału krajowego, należy uważać chwilę wydania orzeczenia a nie czas przybycia szupaśnika na miejsce, jak to niektóre czynniki chciały rozumieć, wszelkie przeto do zwrotu od dotyczących Wydziałów krajowych wykazywane koszta żywienia i inne wydatki zdaniem styryjskiego Wydziału krajowego liczone być winny po wydaniu orzeczenia szupaso-

wego, do tego zaś czasu uważane być mają, jako wydatki przypadające na rzecz policji miejscowej.

Wydział krajowy galicyjski odezwą z 8. lipca 1904 L.W. 63.587 oznajmił, że wykonalność orzeczenia szupasowego liczy od dnia wydania takowego i według tego też kosztą zalicza, przeto gdy proponowane postępowanie co do zaliczania kosztów szupasowych jest zgodne z dotychczasowem postępowaniem i ustawowo uzasadnione, przystępuje do tego zapatrywania styryjskiego Wydziału krajowego.

Wzrost wydatków na odzież szupaśniczą w Krakowie.

Z powodu spostrzeżenia — przy sprawdzaniu rachunków kosztów szupasowych — wzrostu wydatków na odzież dla szupaśników w stacyi szupasowej w Krakowie i w ogólności znacznego wydawania odzieży szupasowej w tej stacyi szupasowej, odniósł się Wydział krajowy odezwą z 17. lipca 1903 L.W. 37.281 do c. k. Dyrekcji policji i magistratu w Krakowie o wydanie odpowiednich zarządzeń i czuwanie nad prawidłowem postępowaniem przy wydawaniu odzieży szupasowej. Otrzymane ze strony c. k. Dyrekcji policji i magistratu w Krakowie odpowiedzi do L.W. 97.747/1903 i L.W. 102.908/1903 stwierdzają brak jakichkolwiek nadużyć a wyższy wydatek na odzież szupasową w Krakowie w stosunku do wydatków na odzież szupasową we Lwowie — wyjaśniony został większym ruchem szupaśników w Krakowie jak we Lwowie, spowodowanym wielkim rejonem szupaśniczym w Krakowie i położeniem geograficznym Krakowa w pobliżu granicy pruskiej i rosyjskiej i na drodze z reszty krajów monarchii do Galicji.

Preliminarz szupaśnictwa na r. 1904.

Preliminarz wydatków szupaśnictwa na rok 1904 wykazał zapotrzebowanie w kwocie . . . . . 41.000 K  
mniejszy od preliminarza na rok 1903 o kwotę 2000 kor., zaś preliminarz dochodów ze zwrotu wydatków szupasowych opiewał na kwotę . . . . . 13.500 K  
i jest również mniejszy od preliminarza na rok 1903 o kwotę 500 koron.

Odzież szupasowa.

Rozporządzeniem z 11. marca 1903 L.W. 13.246 zmienił Wydział krajowy dostawę płótna na koszule dla mężczyzn i kobiet dla stacyi szupasowej we Lwowie na płótno, jakie dostawiane jest dla wojska, po dotychczasowych cenach a to dlatego że płótno to okazało się lepsze i trwalsze jak płótno dotychczasowe.

Sprawa wzajemnego niezwracania kosztów szupasowych za osoby przynależne do Bośni i Hercegowiny i przynależnych do Austrii.

Odezwą z 7. czerwca 1904 L. 79.123 c. k. Namiestnictwo lwowskie odniosło się do Wydziału krajowego o objawienie zdania co do poruczonego przez c. k. wspólne Ministerstwo w sprawach Bośni i Hercegowiny — wzajemnego niezwracania kosztów szupasowych za osoby przynależne do tych krajów i przynależnych austriackich. W odpowiedzi na to oznajmił Wydział krajowy, że obstaje przy obowiązujących przepisach ustawy szupasowej państwowej z 27. lipca 1871 Nr. 88 Dz. p. p. i ustawy krajowej z 15. listopada 1874 Dz. u. kr. Nr. 65.

Sprawa pieniędzy znalezionych u szupaśników w Krainie.

W Krainie obowiązuje rozporządzenie c. k. Rządu krajowego z 7. kwietnia 1872 Dz. u. kr. Nr. 13, wedle którego tamtejsze stacje szupasowe obowiązane są gotówkę znaną u szupaśnika odsyłać do Wydziału krajowego tego kraju, do którego szupaśnik przynależy a to w celu pokrycia odnośnych kosztów szupasowych. C. k. rząd krajowy w Lublanie, odezwą z 19. września 1903 L. 18.421 odniósł się do galic. Wydziału krajowego z zawiadomieniem o postanowieniu zmiany powyższego

przepisu w ten sposób, ażeby pieniądze takie odsełano do gmin przynależności szupaśników celem doręczenia ich właścicielom, ponieważ są to przeważnie drobne kwoty, na które Wydział krajowy tamtejszy nie reflektuje i zapytywał Wydział krajowy galic., czy przyłącza się do tej zmiany, lub też czy jest za zatrzymaniem dotychczasowego przepisu.

W odpowiedzi na to zapytanie Wydział krajowy odezwał z 9. października 1903 LW. 86.272 oświadczył się za zatrzymaniem dotychczasowego przepisu, ponieważ wedle tutejszo-krajowej ustawy szupasowej z 15. listopada 1874 Dz. u. kr. Nr. 65 koszta szupasowe nie pokryte przez szupaśnika ponosi nie tylko wyłącznie galic. fundusz krajowy, lecz także gmina przynależności osoby szupasowanej, zwracając funduszowi krajowemu  $\frac{1}{5}$  ewentualnie  $\frac{1}{3}$  część tych kosztów; przychylenie się zatem do wniosku c. k. rządu kraińskiego wymagałoby zatem zmiany ustaw szupasowych i naraziłyby gminy przynależności na stratę.

### Morskie Oko.

JE. Aleksander Tchórznicki, prezydent apelacji lwowskiej, złożył Wydziałowi krajowemu do przechowania akta i zapiski osobiste w sprawie sporu granicznego przy Morskiem Oku, za co Wydział krajowy wyraził Mu swoje podziękowanie (LW. 16.754/904).

### Gmach sejmowy i inne sprawy.

Maszyna elektryczna,

Na dniu 12. lutego 1903 przeprowadzoną została kolaudacya nowego motoru gazowego i prądniczy wraz z tablicą rozdzielową dla oświetlenia gmachu sejmowego przez profesorów politechniki pp. Tadeusza Fiedlera i Dzieślewskiego.

W konkluzji protokołu kolaudacyjnego powyżsi rzeczoznawcy orzekli, iż całe urządzenie motoru gazowego z transmisyą, rurami, zegarem gazowym i przyrządami dodatkowymi, tudzież przynależna prądnicza z rozdzielnicą może być definitywnie odebrana a ugodzone kwoty wypłacone dostawcom za potrąceniem przepisanej kaucyi i zastrzeżeniem dwuletniej gwarancyi od chwili rozpoczęcia ruchu regularnego (LW. 13.241/1903).

W myśl tego wniosku zostały wypłacone należności dostawcom i przedsiębiorcom a ostateczne zestawienie rachunków (LW. 20.683/903) wykazało, że wydatki przy ustawieniu drugiej maszyny w gmachu sejmowym wynosiły ogółem 29.264 K 11 h. a gdy kredyt uchwalony na ten cel przez Wys.

Sejm uchwałą z 8. lipca 1902 wynosił . . . 30.000 „ — „  
przeto okazało się zaoszczędzenie w kwocie . . . 735 K 89 h.

Przebudowa akumulatorów.

W r. 1893 przeprowadzono przebudowę i powiększenie bateryi akumulatorów w gmachu sejmowym kosztem 6.086 K 50 h.

Roboty zostały wykonane przez Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi akumulatorów w Wiedniu przez lwowskie bióro tej firmy na podstawie wniesionej oferty do LW. 61.945/903. Bateria akumulatorów sprawiona jeszcze w r. 1898 uległa częściowemu zużyciu i z tego powodu musiała być przebudowaną.

Manipulowanie z przewodami elektrycznymi.

W celu uchylenia groźnego niebezpieczeństwa zabronił Wydział krajowy okólnikiem z 1. lutego 1904 L. 10.678 jak najsurowiej

osobom niepowołanym manipulowania z przewodami elektrycznymi w gmachu sejmowym, a w szczególności zabronione zostało zmieniać samowolnie istniejące świece, łącząc je z innymi kontaktami i dokonywać jakich przeróbek lub poprawek. W razie zachodzącej potrzeby jakich zmian ma być zawezwany do przeprowadzenia potrzebnych połączeń i poprawek maszynista gmachu.

Roboty restauracyjne przeprowadzone w gmachu sejmowym.

Na werandzie gmachu sejmowego wykonano nową posadzkę terrazową z kompozycji granitu. Roboty przeprowadziła firma Giovanni Zuliani i syn we Lwowie po cenie 14 koron za metr kwadratowy.

2. Na dachu gmachu sejmowego gromochrony wskutek kradzieży linówek miedzianych koło figury i od ulicy Kościuszki ulegają częstemu zniszczeniu, z powodu tego musiały być wielokrotnie uzupełniane i nowe liny miedziane sprawione; roboty wykonywał zawsze elektro-mechanik Karol Domiczek na podstawie ofert do LW. 66.382/1902 w kwocie 342.72 K, 48.420/903 w kwocie 692.88 K i 59.655/1904 w kwocie 290.70 K.

3. Z powodu wynajęcia nowego lokalu dla biura drogowego wykonano roboty około urządzenia klozetów i pisoarów na podstawie oferty do LW. 61.421/1904 za 500 koron.

4. Instalację elektryczną w gmachu sejmowym wzmocniono przez dodatkowe zaprowadzenie 24. czerwca 1904 do LW. 61.017 3 lamp stojących i jednego wiszącego pajaka o 2 płomieniach w ubikacjach przeznaczonych dla ekspedytury.

5. Do LW. 20.681/1903 zezwolono na zakupno maszyny do pisania dla ekspedytu Wydziału krajowego modelu Yost Nr 10 za cenę 600 koron z opustem 3%, ponieważ maszyna do pisania zakupiona w r. 1895 zużyła się tak, iż naprawa tejże okazała się niemożliwą; za starą maszynę ofiarował przedsiębiorca 60 K.

Roboty konserwacyjne w gmachu sejmowym.

Oprócz robót konserwacyjnych zwykłych mających na celu naprawę drobnych defektów i utrzymania czystości musiały w ciągu roku 1903 wykonane być w gmachu sejmowym większe roboty adaptacyjne, w szczególności wymiana pieców kamiennych na kaflowe, zamiana podłóg miedzianych zniszczonych w oddziale tech. drogowym na dębowe deszczułki, malowanie ścian i sufitu w tym oddziale, lakierowanie ścian i sklepień w archiwum, zmianę systemu kanalizacji, usunięcie beczek Lassage'a i skierowanie odchodów wprost do kanału, położenie chodnika przez podwórze do oddziału melioracyjnego. Wszystkie te roboty wykonane zostały w drodze ofertowej przez przedsiębiorców krajowych.

Dostawa materiałów.

1. Na dostawę przyborów kancelaryjnych i materiałów do pisania zatwierdzono na czas od 1. lipca 1904 do końca czerwca 1907 ofertę dotychczasowego dostawcy Edwarda Hawranka, jako najtańszą, zaś na dostawę papieru listowego ofertę fabryki czerlańskiej braci Kolischerów, zaś kopert firmy Niemojowskiego.

2. Na dostawę papieru dla użytku kancelarii Wydziału krajowego i Wys. Sejmu na lat 3 t. j. na czas od 1. lipca 1904 do końca czerwca 1907 zatwierdzono jako najtańszą ofertę fabryki czerlańskiej Braci Kolischerów. — Ceny na tę dostawę są znacznie tańsze od cen dotychczasowych.

Wcielenie posiadłości tabularnych do związku gminnego.

Odezwą z 16. marca 1904 L. 11.621 (LW. 30.841/1904), c. k. Namiestnictwo przedłożyło wykaz tych posiadłości tabularnych, których wcielenie do Związku gminnego w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządzone zostało.

Z przedłożonego wykazu wynika, iż w 70 powiatach politycznych zarządzone zostało na podstawie ustawy z 21. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 41 wcielenie do związku miejscowej gminy 210 posiadłości tabularnych, o czem po myśli §. 2 ustawy z 2. stycznia 1894 Nr. 16 Dz. u. kr. zawiadomiło Namiestnictwo odnośne sądy obwodowe.

Prócz tego wykazało Namiestnictwo tym sądom 168 posiadłości, które przed wejściem w życie ustawy z 2. stycznia 1894 Dz. u. kr. Nr. 16 zostały wcielone do związku gminnego; w 8 politycznych powiatach nie było żadnych takich posiadłości, któreby po myśli powołanej ustawy mogły być wcielone do związku gminnego.

Sprawa przeniesiona zbiorów pozostałych po ś. p. Antonim Szneiderze z akademii umiejętności do archiwum aktów grodzkich.

Dyrektor Archiwum krajowego aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie odniósł się na dniu 21. października 1902 l. 133 do Wydziału krajowego z propozycją o przeniesienie aktów po ś. p. Szneiderze z archiwum akademii umiejętności do Archiwum aktów grodzkich.

Po porozumieniu się w tej sprawie z akademią umiejętności postanowił Wydział krajowy pismem z 28. sierpnia 1903 LW. 76.495 ze względu, że pomieszczenie zbiorów pozostałych po ś. p. Antonim Schneiderze wymagałoby wprzód odpowiedniego rozszerzenia ubikacyj archiwalnych i zakupna niezbędnych szaf dla przechowania tych zbiorów — wstrzymać się na razie z przeniesieniem rzeczonych zbiorów z akademii umiejętności do archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie.

## Sprawy wojskowe.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 19. września 1903 w przedmiocie dostaw dla c. i k. armii i rozmaitych ulg i ułatwień dla ludności w celu złagodzenia ciężarów wynikających z powinności wojskowej, oraz w przedmiocie zmiany wojskowej procedury karnej.

Odezwą z dnia 29. lutego 1904 l. 1481/pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium Namiestnictwa, że uchwałę tę sprawozdaniem z dnia 31. grudnia 1903 l. 12.428/pr. przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, obrony krajowej i wojny.

Dotąd niema decyzji c. k. Rządu w tej sprawie.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 19. września 1903 o usunięcie powodów wyjątkowego zatrzymania po za przeciąg trzech lat żołnierzy, którzy ten czas służby odbyli.

Na uchwałę tę Wysokiego Sejmu nie nadeszła żadna odpowiedź ze strony c. k. Rządu.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 18. września 1903 wzywająca c. k. Rząd, aby:

1) w jak najkrótszym czasie zechciał przystąpić do uregulowania sprawy podwodowej w drodze ustawodawczej,

Wedle pisma z dnia 29. lutego 1904 l. 1482/pr. c. k. Prezydium Namiestnictwa uchwałę tę przedłożyło sprawozdaniem z dnia 23. grudnia 1903 l. 12.404/pr. c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, obrony krajowej i wojny, jednakże niema dotąd odpowiedzi c. k. Rządu w tej sprawie.

mianowicie przez oznaczenie wynagrodzenia za dostarczane podwo-  
dy w wysokości sto-  
sunkom tutejszym kra-  
jowym odpowiadającej;

2) aby zanim to na-  
stąpi, podniósł od 1.  
stycznia 1903 wyna-  
grozdzenie za podwo-  
dy w drodze administra-  
cyjnej do wysokości  
w innych krajach mo-  
narchii, mianowicie w  
krajach sąsiednich prak-  
tykowanej.

Uchwała Wys. Sejmu  
z d. 3. listopada 1903,  
którą odstąpiono Wy-  
działowi krajowemu do  
załatwienia petycyje Wy-  
działów powiatowych  
w Buczaczu i w No-  
wym Targu o podwyż-  
szenie wynagrodzenia  
za podwo-  
dy.

Wniosek p. Szajera w  
sprawie ulg dla rezer-  
wistów, powoływanych  
na ćwiczenia wojskowe.

Galicyjski fundusz in-  
walidów wojskowych z  
r. 1866.

Fundusz ku wspieraniu  
okaleczonych w wojnie  
z roku 1866 żołnierzy,  
przynależnych do da-  
wnego powiatu Niżan-  
kowickiego.

Fundacya inwalidów  
wojskowych z lat 1813  
do 1815.

Petycyja gminy Zako-  
pane o wyjednanie dla  
niej wyższego niż do-  
tychczas wynagrodze-  
nia za kwaterek woj-  
skowy.

Petycyje te jako załatwione powyższą uchwałą Wysokiego  
Sejmu z 18. września 1903 złożył Wydział krajowy do aktów.

Wniosek ten nie został przez Wysoki Sejm załatwiony  
względnie żadna uchwała co do tego wniosku nie zapadła.

Opróżnione we fundacyi tej wsparcia dożywotnie skutkiem  
zaszłej śmierci dwóch inwalidów w r. 1903 i trzech inwalidów  
w r. 1904, razem pięć wsparć, nadał Wydział krajowy innym  
ukwalifikowanym kandydatom.

Z fundacyi tej pobierają roczne wsparcia dożywotnie: 59  
inwalidów po 50 koron, a 1 inwalida 60 kor.

Z fundacyi tej korzystają obecnie trzej inwalidzi wojskowi,  
pobierając roczne wsparcia dożywotnie po 72 K.

Stan rzeczy przedstawiony w ostatniem sprawozdaniu, nie-  
zmieniony.

Pismem z 9. czerwca 1904 do l. W. 56.893 zapytał pono-  
wnie Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o stanie sprawy  
oddania tej fundacyi w zarząd kraju.

Petycyję tę przesłał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu  
z poparciem.

W odpowiedzi oznajmiło nam c. k. Namiestnictwo pismem  
z 20. stycznia 1903 l. 7330, że c. k. Ministerstwo obrony kra-  
jowej według reskryptu z dnia 14. stycznia 1903 l. 1045/VII  
nie weszło w bliższe ocenienie tego podania gminy Zakopane,  
ponieważ obecna wysokość kwot wynagrodzenia za kwaterek  
przejsiowy, tudzież za wikt dla wojska w czasie przemarszów



unormowaną została postanowieniami ustawy kwaterunkowej, a przeto podwyższenie tych kwot bez poprzedniej zmiany ustawy nie jest dopuszczalne.

C. i k. państwowe Ministerstwo wojny jednakże wezwało c. i k. Komendę I. korpusu w Krakowie do wydania zarządzenia, aby o dostarczenie kwater podczas kwaterunku przejściowego zwracano się do gminy Zakopane tylko w wypadkach nieodzownej konieczności.

Petycja Wydziału powiatowego w Jarosławiu o wyjednanie:

1. 1) aby albo wojska obierały sobie do ćwiczeń letnich wszystkie okolice kraju po kolei, i aby wszystkie okolice kraju równomiernie ponosiły ciężar chwilowego kwaterunku wojsk; albo

2) gdyby względy wojskowe wymagały koniecznie ćwiczeń w pewnych tylko okolicach, aby władze postarały się o stałe kwatery w tych okolicach dla wojsk przybywających na ćwiczenia.

Fundacya jubileuszowa im. Najjaśniejszego Państwa dla utrzymywania kształcących się w zakładach wojskowych wyższych.

W odpowiedzi na to podanie, c. k. Namiestnictwu udzielone, poczyniło takowe Wydziałowi krajowemu pismem z 8. lutego 1904 l 16.312 sporządzony przez c. i k. Komendę 10. korpusu w Przemyślu, a pod załączony przegląd tych miejsc, w których odbywały się w ostatnich siedmiu latach większe ćwiczenia wojskowe w obrębie 10. terytoryalnej komendy wojskowej, a z którego wynika, że ćwiczenia te, o ile na to względy wojskowe pozwalają, miały miejsce w różnych okolicach okręgu pomienionej komendy, w obec czego Komenda ta sądzi, że ze swej strony uczyniła zadość usprawiedliwionym domaganiom się interesowanej ludności.

Na rok szkolny 1903/4 opróżnionych było we fundacyi tej 11 miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisanego przez Wydział krajowy konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca tylko 8-miu kandydatów, z których Najwyższem postanowieniem z dnia 18. lipca 1903 powołani zostali:

Emil Zagajewski i Władysław Gostyński do miejscowej akademii technicznej, zaś Czesław Czechowski i Edward Zarzycki do terezyańskiej akademii wojskowej; wszystkim tym powołanym udzielił Wydział krajowy w myśl art. III. aktu fundacyjnego ryczałtów po 80 koron na koszt podróży do zakładów wojskowych.

Z kandydatów tych nie przyjęto później Edwarda Zarzyckiego, jako nieuzdatnionego, a Czesław Czechowski opuścił w r. 1904 terezyańską akademię wojskową jako trwale niezdatny; Roman Vimpeller zaś, który zajmował miejsce to funduszowe w roku 1902/3 w akademii marynarki, został na prośbę ojca swego z tego zakładu w r. 1904 uwolniony.

Co się tyczy wreszcie roku szkolnego 1904/5, to na wakujące na ten rok 11 miejsc zaproponował Wydział krajowy wskutek rozpisanego konkursu 11-stu kandydatów, a mianowicie:

Do c. k. akademii technicznej:

Romualda Pawła Hannytkiewicza,  
Adama Szczerbińskiego,  
Józefa Buchbindera,  
Adama Maryana Bolesława Michalskiego,  
Jana Dąbrowskiego,  
Ernesta Jana Zimmermana,  
Władysława Gerwazego Gołąba,  
Stefana Słońskiego;

do terezyańskiej akademii wojskowej:

Władysława Erazma Żebrackiego,

Eustafiego Pryjmę; — i

do akademii marynarki:

Edwarda Ludwika Holzmana.

Najwyższa decyzja co do przyjęcia tych kandydatów dotąd nie nadeszła.

Galicyjskie miejsca funduszowe w c. i k. niższych wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych.

Miejsce tych bezpłatnych wakowało na rok szkolny 1903/4 cztery:

Do konkursu rozpisanego przez Wydział krajowy zgłosiło się 12-tu kandydatów, a z pomiędzy dziesięciu ukwalifikowanych zostali przyjęci w myśl propozycji Wydziału krajowego i na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 19. lipca 1903:

Witold Kordzik i Karol Miałkowski na I. rok wojskowej niższej szkoły realnej w Koczycach, zaś Willibald Fangor na II. rok, a Waclaw Rogal na IV. rok takiejże szkoły w Eisenstadt.

Zarazem zezwolił Najjaśniejszy Pan, ażeby na wypadek, jeśliby który z tych aspirantów z jakiegokolwiek przyczyny nie mógł być przyjęty, miejsce to fundacyjne nadano Janowi Ryszardowi Nawrockiemu, ewentualnie Wiktorowi Remiszewskiemu.

Według późniejszego zawiadomienia c. k. Namiestnictwa nie przyjęto Waclawa Rogala, jako nieuzdatnionego, a w miejsce jego powołano Jana Nawrockiego na II. rok wojskowej niższej szkoły realnej w Eisenstadt.

Wreszcie na rok szkolny 1904/5 było opróżnionych takich miejsc funduszowych siedm, na które wskutek rozpisanego konkursu zgłosiło się 31 kandydatów.

Z pomiędzy 18 ukwalifikowanych kandydatów zaproponował Wydział krajowy na te miejsca:

Tadeusa Hugona Ryszarda Bienkowskiego,

Władysława Floryana Wasilewskiego,

Juliana Karniewskiego,

Adama Tytusa Wincentego Polla,

Leona Wiktora Remiszewskiego,

Tadeusza Felicjana Machalskiego,

Michała Waclawa Rybickiego;

zaś jako zastępców tychże:

Bazylego Korytowskiego,

Karola Marcinka,

Oskara Stetkiewicza,

Romana Szuchowskiego,

Włodzimierza Seniowa vel Kohuta,

Bogumiła Pawłowskiego,

Zenobiusza Dumę.

Najwyższa decyzja co do przyjęcia tych kandydatów dotąd nie nadeszła.

Pospolite ruszenie.

Rezultat starań Wydziału krajowego o uwolnienie urzędników i funkcyonaryuszów autonomicznych od służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacji przedstawia się następująco:

Proponowano		Z tej liczby uzyskało uwolnienie		Nie uwolniono zatem wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec marca względnie czerwca	do 15. dnia mobilizacyjnego	
<b>w roku 1903:</b>				
we Lwowie . . .	75	74	—	1
w Krakowie . . .	30	20	8	2
w Przemyśle . . .	6	3	3	—
Ogółem	111	97	11	3
<b>w roku 1904:</b>				
we Lwowie . . .	78	77	—	1
w Krakowie . . .	29	22	5	2
w Przemyśle . . .	13	12	—	1
Ogółem .	120	111	5	4

### Sprawy dotyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

Uchwała Wys. Sejmu z dn. 19. października 1903 wzywająca ponownie c. k. Rząd, by jak najrychlej w drodze konstytucyjnej przeprowadził reformę postępowania sądowego w sprawach niespornych; a nim ta reforma nastąpi, polecił c. k. sądom, by załatwiając pertraktacje spadkowe, usilnie się starały o równoczesne przeprowadzenie działów spadku.

W odpowiedzi na tę uchwałę Wysokiego Sejmu wydało c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskrypt z dnia 23. grudnia 1903 l. 27.257/3, a Prezydyum wyższego Sądu krajowego we Lwowie odezwą z 19. grudnia 1903 l. 23.563/20/3 oznajmiło, co następuje:

Po wprowadzeniu w życie nowych ustaw procesowych i dokonaniu reorganizacji sądów zwrócił zarząd sądownictwa baczną uwagę także na działalność sądów w sprawach niespornych, a w szczególności na postępowanie w sprawach spadkowych i opiekuńczych. Cały szereg zarządzeń ogólnych, wydanych w części przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, w części zaś przez tutejsze Prezydyum, zmierza konsekwentnie do tego, by korzyści wynikłe z reformy sądowej nie ograniczyły się na postępowaniu procesowym i egzekucyjnym, lecz objawiły się także wydatnie w niespornym dziale agendy sądowej, szczególnie zaś w najważniejszej jego części, t. j. w postępowaniu spadkowym i w sprawach opiekuńczych.

Tak n. p. w celu potanienia i przyspieszenia postępowania spadkowego przekazano spisywanie aktów pośmiertnych — powierzane przedtem prawie bez wyjątku c. k. notaryuszom — w przeważnej części samym sądom, pozakładano wszędzie nowe, dokładne księgi sieroce, wykazujące stan majątku i stosunki osobiste pupiłków i t. p. W akcji tej położono także szczególny nacisk na to, by postępowanie spadkowe doprowadziło, o ile możliwości, do zupełnego uporządkowania stosunków majątkowych i wzajemnych praw między spadkobiercami i zapobiegało przez to sporom pomiędzy nimi. W tym względzie pozwałam sobie zwrócić uwagę na załączone pod 1—4/. reskrypty i okólniki (all. 1. ust. 10 c, all. 2. ust. I, all. 3. ust. VII. i VIII.), z których Wydział krajowy przekonać się raczy, z jakim naciskiem dąży się do jak najdalej idącego rozpowszechnienia działów spadku nieruchomości, czy to in natura, czy też przy pomocy spłaty sched, gdzie dział fizyczny — z powodu zbytowego rozdrobnienia — nie jest możliwy, albo też nie pożądany.

Należytemu rozpowszechnieniu działów, a zwłaszcza spłat spadkowych stoi na przeszkodzie konserwatyzm, a często także

upór i pieniactwo ludności, która do tego nie przywykła i często mimo pouczeń nie może lub nie chce zrozumieć doniosłości należytego, w księgach gruntowych uwidocznionego działu.

W postępowaniu spadkowym sąd nie może zmusić interesowanych do działu, może ich do tego tylko nakłaniać perswazyą i osobistym wpływem sędziego. Te też wyniki tych usiłowań są w rozmaitych okręgach rozmaite, zależnie od stopnia oświaty ludności, powagi i wpływu dotyczącego sędziego w powiecie.

Od roku 1900 począwszy składają wszystkie sądy powiatowe corocznie oprócz zwykłych wykazów czynności, osobne jeszcze sprawozdania o przebiegu i wynikach postępowania spadkowego.

Załączone pod 5—7/. reskrypty, wydane w załatwieniu tych sprawozdań rocznych wykazują, że mimo istniejących przeszkód i jakkolwiek akcyja w tym kierunku dopiero przed 4 laty została podjęta, jednak postęp w traktowaniu spraw spadkowych jest widoczny. Usiłowania administracyi sądownictwa w tym przedmiocie zdobyły sobie także uznanie Rady Państwa (all. 8). Na zewnątrz, w ogólnych stosunkach gospodarczych, skutki tej działalności mogą się oczywiście objawić dopiero po upływie dłuższego czasu.

W ścisłym związku z tą sprawą stoi kwestya poprawy ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej — jak powszechnie wiadomo — dość wadliwych. Braki ksiąg gruntowych oddziałują często ujemnie na wyniki postępowania spadkowego, a usunięcie tych braków przedstawia ze względu na ich rozmiary i liczbę bardzo poważne trudności. I w tym dziale atoli czynność sądów w ostatnich latach znacznie się wzmogła i wykazuje ciągły postęp ku lepszemu. Dział ten jest również przedmiotem ciągłego, ścisłego nadzoru, wykonywanego przez tutejsze Prezydyum i przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Na częste spory o rozdział, względnie zniesienie współwłasności, wywołane wadliwym stanem księgi gruntowej, zwróciło Prezydyum wyższego Sądu krajowego uwagę już w okólniku z 23 lutego 1899 <sup>Prez. 2989</sup> <sub>1 P.99</sub> (alleg. 9) i podało sądowi wskazówki, jak w takich wypadkach postępować należy.

Z przedstawionego tu stanu rzeczy zechce Wydział krajowy powziąć przekonanie, że sprawa poruszona w rezolucyi sejmowej z dnia 19. października b. r. jest już od kilku lat przez zarząd syrawiedliwości wszechstronnie i nie bez dodatnich skutków traktowana i że w kierunku, żądanym przez Komisję prawniczą, dotyczącym przeprowadzenia działów spadku, zarządzone już dawno wszystko, co w danych stosunkach było możliwe.

Powołane wyżej okólniki Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie i okólnik z 30. grudnia 1903 l. Prez. 24.665/20/3) obejmujący reskrypt c. k. Ministerstwa sprawiedliwości w odpowiedzi na niniejszą uchwałę Wysokiego Sejmu wydany, załączamy w odpisach pod /.

## Al. 2—11.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 18. września 1903 wzywająca c. k. Rząd:

1) aby w drodze konstytucyjnej zniósł rozporządzenie cesarskie z dnia 20. marca 1854 Nr. 96 Dz. p. p. i wy-

Odezwą z dnia 17. stycznia 1904 l. 308/pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że uchwałę niniejszą przedłożyło panu Ministrowi spraw wewnętrznych, jednakże odpowiedź dotąd nie nadeszła.

jedną jak najrychlej ustawę karno-policyjną i ustawę o postępowaniu w sprawach karno-policyjnych, wymogom nowoczesnym odpowiadającą;

2) aby przeprowadził jak najrychlej ustawę normującą materialną prawnocywilną odpowiedzialność wszelkiej kategorii urzędników państwowych za szkody ich urzędowaniem wyrządzone.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 18. września 1903, którą wezwano c. k. Rząd, aby wyjednał ustawę dotyczącą wywłaszczania dla celów budowy i utrzymania przewodów elektrycznych, która by z uwzględnieniem danych stosunków ułatwiała najobszerniejsze zastosowanie elektryczności.

Petycja gminy Wielowieś o zaprowadzenie sądów polubownych.

Odezwą z dnia 10. utego 1904 l. 1483/pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium Namiestnictwa, że uchwałę tę przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych sprawozdaniem z dnia 1. października 1903 l. 12.311/pr.

Z okazji tej petycji, przez Wysoki Sejm niezadowolonej, odniósł się Wydział krajowy odezwą z 4. grudnia 1903 l. W. 110.039 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z zapytaniem, jaką decyzję powziął c. k. Rząd co do uchwały Wysokiego Sejmu z 18. marca 1899 tyczącej się reformy gminnych urzędów rozjemczych, względnie zmiany i uzupełnienia ustawy z 21. września 1869 Dz. p. p. Nr. 150.

Projekt ustawy krajowej o użyciu nadwyżek z obrotu funduszków wspólnych kas sierocych.

Ustawa państwowa z dnia 3. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 62 przyznała kilku krajom, a między nimi i naszemu krajowi procentową kwotę od nadwyżek z obrotu wspólnych kas sierocych na cele utrzymania i wychowania ubogich sierot aż do ukończenia 18. roku życia, również zaniedbanych albo opuszczonych dzieci, a bliższe postanowienia w tym względzie zastrzegła ustawodawstwu poszczególnych krajów.

To też Wydział krajowy zajął się opracowaniem projektu odnośnej ustawy krajowej i projekt ten — po nadejściu o nim opinii c. k. Ministerstwa — przedłożył Wysokiemu Sejmowi osobnym sprawozdaniem.

Biura bezpłatnej porady prawnej przy Wydziałach powiatowych.

W sprawie niezadowolonego przez Wysoki Sejm sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku posła Viviena w sprawie utworzenia przy Wydziałach powiatowych dla ludności wiejskiej i małomiejskiej — o ile możności — bezpłatnej porady prawnej, odniósł się Wydział krajowy okólnikiem z dnia 1. grudnia 1903 l. W. 110.040 do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby sprawę tę wzięły pod ścisłą i wszechstronną rozwagę, a opinię swoją z wnioskami Wydziałowi krajowemu przedłożyły.

Z nadesłanych skutkiem tego okólnika sprawozdań okazało się, że Wydziały powiatowe — jakkolwiek uznają w zasadzie jako chwalebna i pożyteczna pod względem moralnym i ekonomicznym myśl urządzenia biur porady prawnej dla ludności wiejskiej i małomiejskiej — to jednak w przeważnej większości uznały myśl tę, aby takie biura tworzone były przy Wydziałach powiatowych jako niepraktyczną i niemożliwą do zrealizowania z następujących powodów.

Dla takiej porady prawnej trzebaby praktycznego i wszechstronnie wykształconego prawnika, jakiego Wydziały powiatowe w swem personalu urzędniczym nie posiadają, a na opłacenie takiego specjalnego funkcyonaryusza funduszków nie mają. A chociażby nawet znalazły się na to środki materyalne, to biura porady prawnej przy Wydziałach powiatowych wzniewałyby u ludności przesadne nadzieje i wymagania do biura, a zawiedzione w swoich pretensjach strony stałyby się wnet przeciwnikami biura, a wobec Wydziału powiatowego malkontentami. Ludność wiejska zasięgając porady nie zadowala się częstokroć jednym adwokatem, lecz nieufna obchodzi innych adwokatów i doradców i tę radę przyjmuje, która najwięcej do jej przekonania przemawia. Tak też nie zaufałaby i biuru przy Wydziale powiatowym. Zresztą w sprawach sądowych pomoc taka prawna jest wobec nowej procedury cywilnej zbyt cenną, gdyż sądy same tej pomocy w pewnych dniach tygodnia udzielają, zaś w sprawach administracyjnych i podatkowych Wydziały powiatowe udzielają porady prawnej zgłaszającym się tak u siebie, jak i przy objazdach lustratorów.

Dlatego też wszelka ogólna akcyja w kierunku poruszonym we wniosku p. Viviena nie jest możliwą; organizacyę obrony prawnej należy pozostawić bądźto inicjatywie prywatnej, bądźto tym Wydziałom powiatowym, którą same uznają, że mają po temu środki i ludzi, i że na tej drodze zaufania ludności do Wydziału powiatowego, jako władzy publicznej, nie stracą; obronę prawną w danych wypadkach należy pozostawić samej stronie interesowanej, której ustawy i przepisy podają dostateczne środki do obrony prawnej.

Fundacya ś. p. Józefa Košvitzky'ego dla pomorzonych zbrodniarzy wypuszczonych z domu karnego w Krakowie.

Jednorazowe wsparcie z fundacyi tej, wynoszące za rok 1903 kwotę 124 koron nadał Wydział krajowy uchwałą z 14. maja 1903 l. W. 38.900 w myśl aktu fundacyjnego i na wniosek c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie do rozdziału w równych częściach: Franciszkowi Pabisowi, maszyniście w kopalni węgla w Sierszy, Franciszkowi Kopecowi, starszemu robotnikowi w tejże kopalni i Janowi Staszczukowi, chałupnikowi w Libiążu.

Wsparcie zaś takie za r. 1904 w kwocie 132 kor. nadane zostało uchwałą z 9. lutego 1904 l. W. 7955 w sposób jak wyżej, Michałowi Podgórnemu, emer. konduktorowi w Półwsiu zwierzynieckim, Józefowi Górcie, rolnikowi w Płaszowie i Józefowi Bochenkowi, cieśli w Libiążu małym.

## Poczty i telegrafy.

Stosowanie czasu średnio-europejskiego (czasu kolejowego) w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie zakomunikowała Wydziałowi krajowemu obwieszczenie swoje z dnia 22. kwietnia 1903 l. 33.323/IX, wedle którego na mocy rozporządzenia c. k. Ministerswa handlu z dnia 31. marca 1903 l. 6703 będzie od 1. maja 1903 w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej stosowanym czas średnio-europejski (czas kolejowy). Od tego czasu będą oczywiście także godziny urzędowe dla ob-

sługi publiczności rozpoczynać się i kończyć według czasu\*środkowo-europejskiego.

### Sprawy dotyczące się podatków i należności.

Wybór członków i ich zastępców do krajowej Komisji apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego i powszechnego podatku zarobkowego.

Wnioski w tej sprawie przedkłada Wydział krajowy Wysockiemu Sejmowi w osobnym sprawozdaniu.

Petycja Rady powiatowej w Tarnobrzegu o wyjednanie uwolnienia od podatku gminnego w wszystkich gruntach między wałami ochronnymi, a korytem rzek położonych.

Petycję tę przez Wysoki Sejm niezadowoloną przesłał Wydział krajowy z poparciem c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, która odezwą z 7. czerwca 1904 l. 149.243 oznajmiła w odpowiedzi na tę petycję, że grunta między wałami ochronnymi a korytem rzek są przeważnie gruntami uprawnymi i dlatego uwolnienie ich od podatku gruntowego wedle §. 1. ustawy z 24. maja 1869 Dz. u. p. Nr. 88 jest niedopuszczalne.

O ile zaś rozchodzi się o odpisanie podatku gruntowego z tego tytułu, że niektóre z tych gruntów stały się nieużytkami, rzeczą jest dotyczących właścicieli podawać te zmiany do wiadomości geometry ewidencyjnego w celu ich przeprowadzenia w operacie katastru podatku gruntowego.

Sprawa podziału dotychczasowych okręgów szacunkowych podatku osobisto-dochodowego w powiatach: Chrzanów, Bochnia i Jaworów na dwa odrębne okręgi szacunkowe i utworzenia osobnych miejscowych komisji szacunkowych dla miast Chrzanów, Bochnia i Jaworów, tudzież osobnych powiatowych komisji szacunkowych dla reszty gmin powiatów politycznych Chrzanów, Bochnia i Jaworów, z wyłączeniem miast wyżej wymienionych.

Wobec wzrostu — wedle wyników ostatniego spisu ludności — liczby mieszkańców miast:

Chrzanowa łącznie z wojskiem do cyfry . .	10.170
Bochni . . . . .	10.071
Jaworowa . . . . .	10.092

zarządziło c. k. Prezydium kraj. Dyrekcji skarbu odezwą z dnia 14 czerwca 1903 l. 2283/pr. — powołując się na postanowienia §. 177 lit. A ustawy z dnia 25. października 1896 dz. u. p. Nr. 220 tudzież na ust. 1. art. 46 rozp. wykon. do tej ustawy z dnia 24. kwietnia 1897 Dz. u. p. Nr. 108 — opinii Wydziału krajowego w tej sprawie.

Wydział krajowy po wysłuchaniu zdań Rad powiatowych w Chrzanowie, Bochni i Jaworowie i zgodnie z opinią c. k. Starostw, oświadczył się pismem z dnia 7. sierpnia 1903 LW. 69.472 przeciw utworzeniu osobnych komisji miejscowych dla miast Chrzanowa, Bochni i Jaworowa, względnie przeciw podziałowi dotychczasowych okręgów szacunkowych tych powiatów politycznych, a to z powodu, że ilość cenzytów podatku osobisto-dochodowego w stosunku do ogólnej liczby ludności odnośnych powiatów jest zbyt mała (wynosiła w roku 1902 w powiecie:

Chrzanowskim . . . . .	1218
Bocheńskim . . . . .	817
Jaworowskim . . . . .	287),

a nadto z powodu, że stosunki przemysłowe i handlowe w gminach wiejskich nie różnią się wcale od stosunków w miastach Chrzanowie, Bochni i Jaworowie.

Geometrii ewidencyjnej.

Niezadowolone przez Wysoki Sejm petycje:

1) Rady powiatowej w Zaleszczykach o kreowanie posady geometry ewidencyjnego w Tłustem i

2) Rady powiatowej Myślenickiej o ustanowienie geometrów ewidencyjnych przy c. k. sądach powiatowych w Jorda-

nowie i w Makowie — przesłał Wydział krajowy z poparciem Prezydium c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W odpowiedzi oznajmiła ta Dyrekcyja Wydziałowi krajowemu pismami z dnia 5. lutego 1904 Ll. 147141 i 149 331, że w ciągu roku 1904 ustanowieni zostaną geometrzy ewidencyjni w Jordanowie i Makowie, zaś ustanowienie geometry ewidencyjnego w Tłustem musi być pozostawionem późniejszemu czasowi, gdyż pomnożenie powiatów pomiarowych dla ewidencji katastru podatku gruntowego odbywa się stopniowo, a ze względu na bardziej zachodzącą potrzebę, przedtem inne powiaty muszą być uwzględnione.

Wreszcie wniesioną bezpośrednio do Wydziału krajowego petycję Rady powiatowej w Buczaczu o wyjednanie, by każdy c. k. sąd powiatowy był siedzibą urzędu ewidencyjnego, przesłał Wydział krajowy również z poparciem c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu, która w odpowiedzi oznajmiła Wydziałowi krajowemu odezwą z 29. kwietnia 1903 l. 23.735, że w tym roku utworzono kilka nowych powiatów pomiarowych, między innymi także w Monasterzyskach powiatu Bużackiego.

Wadliwe wykonywanie ustaw i przepisów podatkowych i należyciowościowych.

Sprawę tę wraz z wnioskami przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobnym sprawozdaniem.

Należyciowości prawne wedle poz. tar. 40. ustawy z dnia 13. lutego 1862 Dz. u. p. Nr. 89 od posad służbowych urzędników i sług krajowych.

Wymiary należyciowości tych dokonywane od r. 1889 bezpośrednio przez Wydział krajowy wyniosły w dalszym ciągu:

1) za II. półrocze 1902	5572 K 54 h
2) za I. " 1903	5509 " 42 "
3) za II. " 1903	4809 " 40 "

Z kwot tych pokrył fundusz krajowy na mocy uchwały Wys. Sejmu z dnia 20. października 1882 i 15. października 1883 tytułem połowy tych należyciowości:

ad 1) kwotę	2256 K 85 h
ad 2) " "	1737 " 14 "
ad 3) " "	1975 " 32 "

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 5. października 1903, wzywająca Wydział krajowy, ażeby:

1) przeprowadził jak najszybciej rokowania z c. k. Rządem o zmianę dotychczasowego pod względem ekonomicznym i finansowym wielce szkodliwego systemu poboru podatku od wina.

2) a równocześnie przeprowadził studya nad ewentualną zmianą obecnego 30<sup>0</sup>/<sub>10</sub> dodatku krajowego do państwowego podatku od wina na samoistny krajowy podatek od tego artykułu konsumpcyjnego.

Wnioskodawca tej rezolucyi przez Wysoki Sejm uchwalonej nie wskazał kierunku, w jakim przeprowadzićby należało zmianę obecnego poboru podatku od wina, lecz uzasadniał jedynie swój wniosek tą okolicznością, że obecny system tego poboru, t. j. przez wydzierżawianie, jest wielce szkodliwy pod względem ekonomicznym i finansowym, bo to, co Skarb państwa uzyskuje w drodze dzierżawy, nie odpowiada rzeczywistej wartości podatku, jest znacznym ubytkiem w dochodach z tego podatku, a przysparza tylko niezwykłych i wygórowanych zysków dzierżawcom.

To też Wydział krajowy mając na uwadze te motywa rezolucyi sejmowej, zamierzał uzasadnić je wobec c. k. Rządu faktem, a to: przez zebranie dat statystycznych, któreby wykazały rzeczywistą konsumpcję i wartość brutto podatku od wina w kraju spożywanego, ażeby przez uzyskanie tej rzeczywistej wartości brutto wypośrodkować można w porównaniu z dochodem z dzierżawy podatku — ile Skarb państwa utraci przez dzierżawę na rzeczywistej wartości podatku konsumpcyjnego.

W tym celu odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 8. grudnia 1903 LW. 90951:

1) do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, w Krakowie i w Stanisławowie, tudzież do Dyrekcyi generalnej kolei



północnej we Wiedniu o udzielenie wykazu ilości wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, sprowadzonych w latach 1901, 1902 i 1903 liniami kolejowymi do kraju z poza granic jego, zaś

2) do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z prośbą o udzielenie wykazu czynszów dzierżawnych uzyskanych na bieżące trzecie z wydzierżawienia będącego w formie podatku konsumcyjnego, z podaniem cen wywołania, które służyły za podstawę do wydzierżawienia.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu udzieliła Wydziałowi krajowemu żądanych wykazów, z których okazuje się, że cena wywołania, względnie podstawa ryczałtu na bieżące trzecie wynosiła dla całego kraju kwotę 224.361 K 98 h, zaś uzyskany czynsz dzierżawny wyniósł 238.386 K 66 h (z wyłączeniem zamkniętych miast Lwów i Kraków), jednakże starania Wydziału krajowego o uzyskanie dat importu wina do kraju nie odniosły pożądanego rezultatu, gdyż tylko kolej północna udzieliła nam takiego wykazu, natomiast c. k. koleje państwowe oświadczyły na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa kolejowego z dnia 6. kwietnia 1904 l. 1337/9, że żądanych dat zebranych nie posiadają i że takowe musiałyby być zestawione przez ponowne zupełne przetrutynowanie całego oryginalnego materiału, t. j. dotyczących kart przesyłkowych, co znowu wymagałoby znacznej pracy, niedającej się żadną miarą pokonać podczas godzin urzędowych. Ponieważ dalej nie istnieje ustawą unormowany obowiązek do udzielania podobnych informacji, przeto zarząd kolejowy mógłby się podjąć zestawienia żądanych wykazów jedynie za zwrotem połączonych z tą czynnością dość znacznych kosztów.

Wobec takiej odpowiedzi ze strony c. k. Ministerstwa kolejowego i nie mając do dyspozycji wyznaczonego przez Wys. Sejm funduszu na pokrycie tego rodzaju znacznych kosztów, które z góry obliczyćby się nie dały, tudzież wobec tego, że i te daty nie dałyby należytej podstawy do obliczenia, gdyż zawierałyby tylko wagę przesyłek z opakowaniem, a nadto ilość w ogóle wprowadzonego wina, zatem także i przez osoby nie trudniące się sprzedażą takowego, czyli mieściłyby także wina dla handlu nieprzeznaczone, postanowił Wydział krajowy odstąpić od pierwotnego zamiaru zebrania dat o przywozie wina do kraju liniami c. k. kolei państwowych.

Tym też sposobem dla braku powyższych dat statystycznych, które miały stanowić najważniejszą podstawę dla oceny niniejszej sprawy i uzasadnienia jej wobec c. k. Rządu, nie był Wydział krajowy w możności przeprowadzić skutecznie wskazane w uchwale Wys. Sejmu rokowania z c. k. Rządem. Co do drugiego ustępu rezolucji Wys. Sejmu, dotyczącego się zmiany obecnego dodatku krajowego do podatku od wina na samoistną krajową opłatę konsumcyjną, to kwestya ta obecnie nie może być aktualną. Pozostaje ona bowiem w ścisłym związku z systemem obecnym poboru podatku od wina i jak długo ten system (dzierżawa) przez c. k. Rząd nie zostanie zreformowany, tak długo nie można brać pod rozwagę kwestyi, czy korzystniej pobierać ten dochód funduszu krajowego w formie dodatku do podatku, czy jako samoistną opłatę krajową.

Zdaniem jednak Wydziału krajowego, opartem na doświadczeniu wieloletnim z poborem krajowych opłat konsumcyjnych od spirytusu, wódek słodzonych i piwa, który to pobór wykonywany przez dzierżawę, okazał się najkorzystniejszym dla funduszu krajowego, uważać należy obecny pobór opłaty krajowej od wina w formie dodatku do podatku również jako najwła-

ściwszy i najkorzystniejszy, nie połączony z żadnymi kosztami i trudnościami dla kraju, podczas gdy pobór we własnym zarządzie, jako krajowej opłaty samoistnej, w porównaniu z małą stosunkowo do innych napojów konsumpcją wina, byłby nader kłopotliwy i kosztowny ze względu na potrzebę utrzymywania licznych organów poborowych i kontrolujących, tak, iż przez pobór podług taryfy we własnym zarządzie a nawet przez wydzierżawienie jako opłaty samoistnej — którą to dzierżawę dla braku dat o konsumpcji wina w pojedynczych okręgach kraju nie dałoby się ściśle przeprowadzić — nie uzyskalibyśmy, z wszelką pewnością, tego dochodu, jaki dziś mamy z dodatku do podatku.

Wobec powyższego stanu rzeczy i z uwagi, że kwestya niniejsza pozostaje w ścisłym związku z potrzebą reformy i innych państwowych podatków konsumpcyjnych i że wszelkie poruszenia tej reformy przez poszczególne kraje uważać należy za pożądane, Wydział krajowy byłby zdania, by Wysoki Sejm powziął rezolucyę, wzywającą c. k. Rząd do rychłego przeprowadzenia takiej reformy, a w szczególności reformy pod względem obecnego systemu poboru podatku konsumpcyjnego od wina.

O ile zaś w rezolucyi niniejszej Wysokiego Sejmu, względnie w motywach wnioskodawcy upatrywać można intencyę podwyższenia dochodu z tego źródła dla kraju płynącego, do czego stan budżetu krajowego uprawnia, byłoby może wskazaniem — zanim wspomniana reforma nastąpiłaby — podwyższyć obecny 30% dodatek krajowy do podatku od wina do podwójnej wysokości lub więcej.

### Zakłady pracy przymusowej i poprawcze.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 19. października 1903, polecająca Wydziałowi krajow., aby sprawy założenia krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców z oka nie spuszczał, o jej pomyślnie ukończeniu usilnie się starał i o stosowną decyzję c. k. Rządu ciągle się upominał.

Jak Wysokiemu Sejmowi wiadomo z poprzedniego sprawozdania z czynności Departamentu VI, zawezwało c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych Wydział krajowy do ponownego przerobienia planów i kosztorysów budowy tego proponowanego zakładu, przyczem podniosło c. k. Ministerstwo także ze stanowiska sanitarnego wątpliwości co do przydatności miejsca (Bylice) obranego pod budowę tego zakładu poprawczego i co do zaopatrzenia go w zdrową wodę do picia.

Na zapytanie Wydziału krajowego, w jaki sposób i kiedy wskazane badanie pod względem sanitarnym miałyby być przeprowadzone, odpowiedziało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu odezwą z dn. 22. maja 1903 l. 41.844, że zdaniem jego grunt folwarku Bylice ze względów sanitarnych nie nadaje się obecnie pod budowę krajowej osady poprawczej dla nieletnich przestępców, że zresztą nie przesądzając sprawy tej, należałoby jeszcze zbadać ją ponownie na miejscu przez komisję znawców sanitarnych i technicznych i do tego delegować znawców z c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego.

Wobec tego oświadczenia Namiestnictwa i gdy zresztą terazniejszy właściciel Bylic żądał warunkowego zawarcia kontraktu nabycia tej majątności na cele krajowej osady poprawczej w terminie do dn. 1. lipca 1903 zakreślonym, Wydział krajowy z dalszych jeszcze doniosłej wagi przyczyn, a mianowicie:

1) że urządzenie osady poprawczej, o której mowa, wedle dotychczasowych planów i kosztorysów podług wskazówek c. k. Ministerstwa przerobić się mających, wyniosłoby około 1 miliona koron, względnie połowę tych kosztów, jeżeliby c. k. Skarb państwa drugą połowę tych kosztów fundacyi pokrył;

2) że obecny stan funduszu krajowego, obciążonego innymi wielkimi wydatkami, jak na budowę dróg wodnych, szpitalów i t. d., nie pozwala na dalsze, tak kosztowne inwestycje, jak zamierzony zakład poprawczy, który wymagałby nadto znacznego niewątpliwie zasiłku z funduszu krajowego na swoje utrzymanie;

3) że po bliższym rozpatrzeniu się w tej sprawie należałoby planowane obecnie tak kosztowne urządzenie zakładu poprawczego i system tego urządzenia, jako niewłaściwe, zarzucić, a przy sprzyjających okolicznościach obmyśleć raczej tańszy i odpowiedniejszy celowi system urządzenia osady poprawczej;

4) że wreszcie celowi zamierzonemu przez urządzenie osady poprawczej odpowie po części krajowy fundusz sierocy, powstały z procentów od nadwyżek z obrotu wspólnych kas sierocych, którego przeznaczeniem jest także utrzymywać i wychowywać opuszczone i zaniedbane dzieci, a co do którego to funduszu użycia przedkłada się Wysokiemu Sejmowi odrębne sprawozdanie z projektem ustawy;

postanowił zaniechać na razie dalszych kroków w tej sprawie i rzecz całą odłożyć do chwili sposobniejszej, to jest do czasu, kiedyby stan funduszu krajowego pozwolił na tego rodzaju wydatki, połączone z ufundowaniem zakładu i jego utrzymaniem.

### Zapomogi i subwencye.

Z rubr. IV. wydatków  
budżetu krajowego.

Udzielone przez Wys. Sejm uchwałami z dnia 30. i 31. października 1903 subwencye za rok 1903 i 1904:

1. Stowarzyszeniu opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie w kwotach po 200 K.

2. Towarzystwu Miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie w kwotach po 2.400 K i

3. Dla ks. Kazimierza Siemaszki na „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie“ w kwotach po 1.600 K

wypłacił Wydział krajowy:

Stowarzyszeniu ad 1. rozporządzeniami z dnia 14. listopada 1903 LW. 102.453 i z dnia 5. stycznia 1904 LW. 105.578 w pełnych kwotach naraz, zaś Towarzystwu ad 2. i ks. Siemaszce ad 3. rozporządzeniami z 14. listopada 1903 i 5. stycznia 1904 LW. 102.455, 102.456, 106.197 i 106.198 w dwóch równych ratach, z których drugą ratę za r. 1904 wypłacono w miesiącu lipcu 1904.

Ze wsparcia 15.000 K, uchwalonego w dniu 19. września 1903 przez Wysoki Sejm dla pogorzalców Złoczowa, Monasterzysk i Folwarków, asygnował Wydział krajowy rozporządzeniami z dnia 23. września 1903 LW. 85.403 i z dnia 28. września 1903 LW. 85.848:

Dla pogorzalców w Złoczowie . . . . .	10.000 K
„ „ w Monasterzyskach. . . . .	4.000 „
i „ „ w Folwarkach . . . . .	1.000 „

Uchwalony przez Wysoki Sejm w dniu 30. października 1903 dla Reprezentacji spalonego miasta Mikuliniec jednorazowy bezzwrotny zasiłek 4.000 K, wyasygnował Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. listopada 1903 LW. 102.457 na ręce Wydziału powiatowego w Tarnopolu z zastrzeżeniem, że zasiłek ten obowiązana jest Reprezentacya m. Mikuliniec użyć ściśle na cele w petycyi jej oznaczone, a mianowicie: na kosztą przywrócenia urządzeń gminnych do pierwotnego stanu,

na pokrycie kosztów administracji gminy w latach 1903, 1904 i 1905 i dla pogorzalców na odbudowę spalonych domostw.

Następnie z ryczałtu 5.000 K, udzielonego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 30. października 1903 do rozporządzalności Wydziału krajowego, rozdzielił Wydział krajowy stosownie do ilości poszkodowanych i wyasygnował rozporządzeniem z dnia 24. listopada 1903 LW. 102.457 wsparcia następującym pogorzalcem:

a)	gminy Sazańczuki	} w pow. Brzeżańskim	232	K
b)	" Płaucza wielka		90	"
c)	" Lacko	" Dobromilskim	224	"
d)	" Targowica	} " Horodeńskim	116	"
e)	" Potoczyska		260	"
f)	" Biduń ad Trościaniec	w pow. Jaworów	134	"
g)	" Rząska	w pow. Krakowskim	143	"
h)	" Gaje	} w pow. Lwowskim	106	"
i)	" Rudańce		170	"
j)	" Wola zdakowska	w pow. Mieleckim	98	"
k)	" Juszczyń	w pow. Myśleniokim	115	"
l)	" Gliniany	" Przemysłańskim	340	"
m)	" Hrebenne	" Rawskim	125	"
n)	" Zalipie	} w pow. Rohatyńskim	160	"
o)	" Czerniów		330	"
p)	" Lipica górna		98	"
q)	" Łukawica	w pow. Samborskim	178	"
r)	" Wólczków	} w pow. Stanisławowskim	358	"
s)	" Dubowce		107	"
t)	" Rybno		98	"
u)	" Lubianki wyżne	w pow. Zbaraż	196	"
v)	" Towarzystwu ochotniczemu straży ogniowej w Złoczowie		500	"
w)	" Bezbrudy	w pow. Złoczowskim	206	"
x)	" Sopotyn	} w pow. Żółkiewskim	134	"
y)	" Żółtańce		142	"
z)	" Drohowyże	w pow. Żydaczów	340	"

Razem jak wyżej . 5.000 K.

Nakoniec wskutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału krajowego prośb pogorzalców o wsparcia, udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego w 1903 i 1904, po dzień niniejszego sprawozdania pogorzalcem:

gminy	Głębocezek	} w pow. Borszczów	400	K
"	" Ujście biskupie		500	"
"	" Niedzieliska	} w pow. Brzesko	200	"
"	" Mokrzeszów		300	"
"	" Łapszyn	} w pow. Brzeżany	100	"
"	" Kotów		180	"
"	" Dynów	w pow. Brzozów	1.000	"
"	" Żnibrody	} w pow. Buczac	130	"
"	" Buczac		600	"
"	" Nagorzanka		400	"
"	" Ułazów	w pow. Cieszanów	60	"
"	" Zalesie	" Czortków	300	"
"	" Dolina	} w pow. Dolina	600	"
"	" Roźniatów		500	"
"	" Lubień wielki	w pow. Gródek	600	"
"	" Probużna	w pow. Husiatyn.	210	"
"	" Ubinie	} w pow. Kamionka	500	"
"	" Witków nowy		600	"
"	" Soroki	w pow. Kołomyja	400	"
"	" Kutry	w pow. Kossów	1.000	"
"	" Kukizów	w pow. Lwów	500	"

gminy Łanczyn	} w pow. Nadwórna	1.000	K
" Delatyn		600	"
" Przędzel	} " Lisko	250	"
" Bieliny		460	"
" Czarny Dunajec	w pow. Nowy Targ.	100	"
" Borcwa	w pow. Pilzno.	130	"
" Wiśniowczyk	w pow. Podhajce	330	"
" Babice	w pow. Przemyśl	130	"
" Putiatyńce	} w pow. Rohatyn	650	"
" Horodyszcze ad Lipica górna		100	"
" Kleszczówna		120	"
" Psary		440	"
" Martynów nowy		70	"
" Jaremków	w pow. Rudki	250	"
" Zaczernie	w pow. Rzeszów	320	"
" Poznanka hetm.	w pow. Skałat	300	"
" Demycze ad Zabłotów	w pow. Śniatyn	200	"
" Klusów	} w pow. Sokal	300	"
" Myców		130	"
" Kołodziejówka	w pow. Stanisławów	300	"
" Dzeduszyce wielkie	} w pow. Stryj	400	"
" Dzeduszyce małe		240	"
" Mikulińce	w pow. Tarnopol	1.500	"
" Krowinki	w pow. Trembowla	110	"
" Turka	w pow. Turka	1.005	"
" Zaleszczyki	w pow. Zaleszczyki	100	"
" Ciszki	} w pow. Złoczów	400	"
" Poczapy		290	"
" Rozdół	} w pow. Żydaczów	800	"
" Lachowice zarzecz.		220	"
" Hodwisznia	w pow. Rudki	190	"
" Rymanów	w pow. Sanockim	600	"
" Weryń	w pow. Żydaczów	180	"

### Dzierżawa krajowych opłat konsumcyjnych i 30% dodatek krajowy do podatku od wina.

Pobór kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa w drodze dzierżawy.

Z dniem 31. marca 1903 ustał na mocy ustawy z dnia 13. lutego 1903 Dz. u. kr. Nr. 24 dotychczasowy system poboru kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa w formie dzierżawy, skutkiem czego i odnośne umowy dzierżawne z owym dniem zgasiły.

Dochód z tej dzierżawy za rok 1903 i I. kwartał 1904 wykażą zamknięcia rachunkowe.

Co się tyczy zaległości czynszowych, wykazanych w poprzednim sprawozdaniu za lata 1899, 1900 i 1901 w ogólnej kwocie 1.962 K 38 g, to takowe w częściowej kwocie 297 K 23 g zostały w drodze egzekucji ściągnięte tak, iż w toku egzekucji z owych lat znajduje się jeszcze reszta 1.665 K 15 g.

Prócz tego zalegają jeszcze u kilku dzierżawców czynsze: za rok 1902 w kwocie . . . . . 7.293 K 83 g i za I. kwartał 1903 . . . . . 600 " 76 "

Zaległości te znajdują się w toku egzekucyjnego ściągnięcia.

Zwrot kraj. opłaty konsumcyjnej od spirytusu i słodzonych wódek.

Jak wspomniano w ostatniem sprawozdaniu z czynności, przyznał i wypłacił Wydział krajowy na mocy ustawy z dnia 18. sierpnia 1901 Dz. u. kr. Nr. 60 i rozp. wykon. z dnia 31. sierpnia 1901 Dz. u. kr. Nr. 61, z funduszu krajowego zwrot

kraj. opłaty konsumcyjnej od spirytusu i słodzonych wódek 41 szynkarzom w łącznej kwocie . . . . .	6.513 K 88 g
W dalszym ciągu wypłacił Wydział krajowy z tego samego tytułu po dziś dzień 22 szynka- rzm kwotę . . . . .	1.132 „ 68 „
czyli razem dotąd sumę . . . . .	7.646 K 56 g.

30% dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego.

Uchwalony przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji projekt ustawy o dalszym poborze tego dodatku krajowego od 1. stycznia 1905 począwszy do 31. grudnia 1909, uzyskał sankcyę cesarską i ustawa ta ogłoszoną została w dzienniku ustaw krajowych z r. 1903 pod Nrem 146.

Dodatek ten pobierany jest na prowincyi wraz z podatkiem przez organa skarbowe w mieście zamkniętem Kraków przez gminę na rachunek z funduszu krajowego za umówionem wynagrodzeniem 25% od dochodu brutto, zaś w zamkniętem mieście Lwowie pobór dodatku tego wydzierżawiono od dnia 1. kwietnia 1903 gminie miasta Lwowa za czynszem rocznym w kwocie 10.000 K.

Dochód netto funduszu krajowego z tego dodatku wyniósł za rok 1903:

z prowincyi . . . . .	70.310 K 60 g
z m. Krakowa. . . . .	11.122 „ 26 „
z m. Lwowa . . . . .	10.000 „ -- „

Razem sumę . . . . . 91.432 K 86 g.

Zmiana tego dodatku krajowego na samoistny krajowy podatek od wina.

Co się tyczy wreszcie uchwały Wys. Sejmu z 5. października 1903, wzywającej Wydział krajowy, ażeby przeprowadził studia nad ewentualną zmianą tego dodatku na samoistny krajowy podatek od wina, to w tym przedmiocie zdaje Wydział krajowy sprawę wyżej w dziale o podatkach.

## Emigracya.

Uchwała Wys. Sejmu z 3. listopada 1903, którą wezwano c. k. Rząd, aby jak najrychlej przystąpił do uregulowania we właściwej drodze emigracyi tak stałej jak i czasowej.

Odezwą z dnia 11. marca 1904 oznajmiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że rezolucyę tę Wys. Sejmu przedłożyło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych sprawozdaniem z dnia 13. listopada 1903 l. 14.580/pr. Decyzya ministeryalna w tej sprawie dotąd nie nadeszła.

Komunikaty c. k. Rządu w sprawie wychodźstwa.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa odwołuje się do komunikatu swjego z dnia 19. czerwca 1901 l. 6.722/pr. (zamieszczonego w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za czas od 16. listopada 1900 do końca października 1901) oznajmiło Wydziałowi krajowemu odezwą z 28. lutego 1904 l. 2.128 wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17. lutego 1904 l. 5.045, że według doniesienia posła austro-węgierskiego w Rio rząd brazylijski zarządził wypłatę odszkodowania w kwocie 75.600 K kolonistom austriackim, poszkodowanym przez napad wojskowy w Jangade.

# Übersicht

der grösseren Übungen im Bereiche des 10. Korps in den Jahren 1897 bis 1903.

Jahr	Ü b u n g e n d e r				Schlussmanöver
	2-ten	24-ten	Landwehr	Kavallerietruppendivision	
	Infanterietruppendivision				
1897	bei <b>Jaroslau</b> (8 Tage)	bei <b>Przemyśl</b> (8 Tage)	Landwehrintanterieregiment Nr. 17 mit der 2. Landwehrintanterieregiment Nr. 18 mit der 24. Infanterietruppendivision	zwischen <b>Rzeszów</b> und <b>Sokolów</b>	zwischen <b>Boratyn</b> und <b>Dmytrowice</b> südwestl. <b>Radymno</b> (2 Tage)
1898	<b>Rzeszów-Tyczyn</b> (9 Tage)	<b>Dynów-Blażowa</b> (9 Tage)	In der Landwehrintanteriebrigade bei <b>Jaroslau</b> 5 Tage, dann 2 Tage mit den Truppen des Heeres.	<b>Wola raniżowska</b> nördlich <b>Głogów</b> (6 Tage)	fanden nicht statt
1899	<b>Jaroslau</b> (8 Tage)	nächst <b>Kańczuga</b> (8 Tage)	In der Landwehrintanteriebrigade bei <b>Przemyśl</b> (7 Tage), dann beim eintägigen Schlussmanöver.	im Raume <b>Korzenica-Miękisz</b> (7 Tage)	eintätiges Schlussmanöver bei <b>Boratyn</b>
1900	bei <b>Krakowiec</b> dann freizügig in die Ausgangssituation (10 Tage)	bei <b>Hussaków</b> dann freizügig in die Ausgangssituation (10 Tage)	In der Truppendivision bei <b>Pruchnik</b> , dann freizügig in die Ausgangssituation (10 Tagen).	bei <b>Oleszyce</b> , dann freizügig in die Ausgangssituation (5 Tage)	5-tägiges Schlussmanöver bei <b>Jasło</b>
1901	bei <b>Mościska</b> (8 Tage)	bei <b>Dobromil-Chyrów</b> (8 Tage)	in <b>Przemyśl</b> (8 Tage)	bei <b>Krakowiec</b>	2-tägig. Schlussmanöver zwischen <b>Przemyśl-Dobromil-Mościska</b>
1902	<b>Leżajsk</b>	<b>Pruchnik</b>	<b>Przemyśl</b>	unterblieben	zwischen <b>Pruchnik</b> und <b>Łańcut</b> (bei <b>Kańczuga</b> ) (zweitägig)
1903	Brigadeübungen: 3. Inftrbrigade <b>Zarzcze</b> 4. Inftrbrigade <b>Jaroslau</b> Truppendivisionsübungen: <b>Pruchnik</b>	<b>Mościska</b>	<b>Przemyśl</b>	<b>Laszki</b>	bei <b>Rokietnica</b> zwischen der 2. Infanterie- und 45. Landwehrtruppendivision

Prez. 4.278

20/00

Postępowanie w sprawach spadkowych niedomaga notoryjnie w rozlicznych kierunkach, a wadliwości tego postępowania, według wyników specjalnie w tym celu zwołanej ankiety, polegają przedewszystkiem w tem, że do spisywania aktów zejścia przystępuje się za późno i że pertraktacja spadku toczy się zbyt powolnie, dalej, że postępowanie, miasto usuwać różnice między stronami interesowanymi mieści w sobie zarodek procesów, że wskutek niedostatecznego pouczenia składają strony warunkowe oświadczenia się do spadku tam, gdzie do tego nie ma żadnego powodu, nakoniec w tem, że zbyt mało jest starania o należyty podział majątku spadkowego, który to brak w sposób najniekorzystniejszy oddziałuje na ład stanu tabularnego.

Aby powyższym brakom skutecznie kres położyć, wydało c. k. Minist. sprawiedl. reskrypsem z 5. marca 1900 L. cz. 2620/00 następujące zarządzenia:

1. Sądy obowiązane są troskliwie czuwać nad tem, by prowadzący metryki prawidłowo nadsyłali peryodyczne zawiadomienia o wypadkach śmierci. W razie zwłoki, winny są przynagleniami, albo drogą wezwania interwencji władz politycznych, lub w końcu doniesieniem do Prezydium c. k. w. Sądu kraj. osiągnąć ściśle wykonanie przepisów rozp. min. z 14/12 1895 L. 25.473.

2. Udzieloną notaryuszom ogólną delegacyę do sporządzania wszystkich aktów spadkowych należy przy wszystkich wiejskich sądach pow., gdzie tego dotychczas jeszcze nie uczyniono, odwołać. Na przyszłość wolno będzie tylko w poszczególnych wypadkach poruczać notaryuszowi spisywanie aktów spadkowych. W miejscowościach, będących siedzibą sądu kolegialnego, należy pozostać przy normach §. 1. rozp. min. z 7/5 1860 Dz. u. p. Nr. 120.

3. Po wciągnięciu do rejestru Nru nadesłanych wykazów zmarłych lub doniesień o wypadkach śmierci, mają wiejskie sądy powiatowe dla każdego wypadku śmierci przy ewentualnem użyciu racjonalnie ułożonego formularza założyć akt spadkowy przez wpisanie na osobnym arkuszu referatowym dat uwidoczniionych w spisie zmarłych i akt taki wciągnąć do rejestru A. zaopatrzywszy go osobną liczbą rejestrową.

Postępowanie to należy zaniechać w wypadku, jeżeli z doniesienia o zaszłej śmierci wynika, iż sporządzanie aktu zejścia po zmarłym nie ma mieć miejsca, z powodu, iż zmarły był małoletnim i w chwili swej śmierci stał jeszcze pod władzą ojcowską, a przytem nie pozostawił żadnego majątku (§. 51. pat. niesp.).

Nad sporządzeniem aktu zejścia należy przy pomocy rejestru A, w ten sposób czuwać, że rubryka 2 rejestru na razie będzie niewypełnioną, a wpis w niej skuteczni się dopiero wówczas, gdy akt zejścia będzie przedłożony. Nad dalszym tokiem pertraktacji spadkowej należy czuwać przy pomocy rejestru A i raptularza.

Przy sądach powiatowych istniejących w siedzibach trybunałów I. instancji ma być prowadzonym wykaz aktów zejścia, poruczonych notaryuszom, tudzież po myśli §. 236. Instr. sąd. należy wciągać do rejestru dla spraw spadkowych tylko te wypadki śmierci, które nie muszą być natychmiast odstępywane innym sądom na podstawie samego aktu zejścia. Przy pomocy tego wykazu należy czuwać ściśle, by akty zejścia były wczas przedkładane.

4. W wypadkach śmierci, które się wydarzą w siedzibie sądu pow., należy bezzwłocznie, po otrzymaniu wiadomości o śmierci, przystąpić do spisania aktu zejścia, bądź poruczając tę czynność delegatowi sądowemu (§. 39 pat. niesp.) bądź wzywając do sądu strony interesowane.

5. Odnośnie do wypadków śmierci, zaszłych w takich gminach, w których regularnie odbywają się roki sądowe, należy spisywać akty zejścia przy sposobności tychże roków.



6. Jeżeli przy sposobności czynności urzędowej, przedsięwziętej poza siedzibą sądu, możliwem będzie spisywanie aktów zejścia, należy je sporządzać przy sposobności tej komisji, nie naruszając w niczem prawidłowego jej przeprowadzenia.

7. Przełożeni sądów winni są, o ile czy podobne kroki z góry już nie przedstawiały się jako bezcelowe upraszać prowadzących metryki w ich okręgu, by udzielali sądowi poparcia w jego usiłowaniach, podjętych w interesie ludności i w celu przyspieszenia pertraktacji spadkowych tudzież obniżenia kosztów z nią połączonych, niemniej też w celu należytego prowadzenia spraw opiekunczych. Ponadto należałoby podnieść z naciskiem i tę okoliczność, że prowadzący metryki niemal zawsze, bądź już są w posiadaniu dat dla sądu bardzo cennych, bądź też łatwo przyjąć mogą w posiadanie tychże dat drogą wywiadywania się od stron, przy innej sposobności w styczność z nimi wchodzących. W tym celu należałoby prosić prowadzących metryki, aby oprócz dat, których doniesienie przepisane jest reskryptem min. spraw wewnętrznych z 30. lipca 1895 L. 13172 (okólnik gal. Nam. z 7. listopada 1895 l. 87804) podawali sądowi w szczególności także imię i miejsce pobytu pozostałego przy życiu małżonka, imiona i daty urodzenia pozostałych dzieci tudzież donosili, czy zmarły pozostawił nieruchomy lub ruchomy majątek, gdzie się tenże znajduje, lub nie ma żadnego spadku. Przy pomocy tych dat będzie można w sądzie spisać akt zejścia stosownie do okoliczności, po zawiadaniu i przesłuchaniu domowników, bądź też innych osób bliskich spadkodawcy. Powyższe dane będą zresztą służyły sądowi także dla należytego przygotowania się do spisania aktu zejścia i przeprowadzenia pertraktacji spadkowej na miejscu.

8. O ile prowadzący metryki przy sposobności doniesienia o śmierci nie podadzą dat w ustępie 7 zawartych, należy starać się usilnie o to, aby ci z naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich, którzy są do tego uzdolnionymi i dostatecznie godnymi zaufania, podawali sądowi w myśl §. 34 pat. nies. imię i miejsce pobytu małżonka, imiona pozostałych dzieci, dalek czyli są one małoletne, lub własnowolne, tudzież donosili o tem, jakie nieruchomości posiadał zmarły i kto jest domniemanym dziedzicem.

9. Jeżeli akt zejścia musi być spisany poza miejscem siedziby sądu, a nie można go spisać przy sposobności roków sądowych lub innej czynności urzędowej poza siedzibą sądu przedsięwziętej, w takim razie albo urzędnik sędziowski sporządzi akt zejścia, albo czynność ta poruczoną będzie notaryuszowi. O ile sporządzanie aktów zejścia będzie rzeczą urzędnika sędziowskiego, oznaczy Prezydent wyż. Sądu kraj. opierając się na wnioskach naczelnika sądu pow. i prezydenta trybunału 1-szej instancji. Drobne spadki będą pertraktowane, o ile tylko można przez sądy i to bez względu na rozdział spraw spadkowych między sądy a notaryuszów przez Prezydium wyż. sądu kraj. zarządzony, a zajdzie to mianowicie tam, gdzieby kosztowność pertraktacji przez notaryusza prowadzonej była dotkliwą dla stron interesowanych. To samo stosuje się i do takich spadków, co do których sądowi jest wiadomem, że partycypują w nich małoletni lub osoby pod opieką stojące, wyjąwszy wypadki, w których pozostał znaczny majątek spadkowy.

10. Ma być regułą, aby o ile to tylko okaże się możliwem, razem ze sporządzeniem aktu zejścia, całe postępowanie pertraktacyjne w myśl przepisów §. 151. pat. niesp. zostało przeprowadzonym, i aby w celu uniknięcia kosztów, powyższe czynności urzędowe ile możności równocześnie były podejmowane.

W tym celu należy postępować w następujący sposób:

a) Jeżeli odnośnych dat prowadzący metryki (punkt 7) albo naczelnicy gmin lub przełożeni obszarów dworskich (punkt 8) z własnego popędu nie dostarczyli, należy po nadejściu doniesienia o śmierci bezzwłocznie przez zapytanie urzędu gminnego, dowiedzieć się, czyli istnieje ostatecznej woli rozporządzenie, czyli pozostały małoletni dzieci, kto jest domniemanym dziedzicem, czyli któryś z dziedziców jest może nieznanym, lub stoi pod opieką albo kuratela, nakoniec jakie nieruchomości zmarły posiadał. Do takiego zapytania posłużyć może załączony pod ./. formularz. Wywiady takie czynić można także za pośrednictwem posłańców i woźnych przy sposobności ich zwykłych wędrówek urzędowych. W ten sposób

w przeważającej liczbie wypadków będzie mógł sąd ocenić, czyli zachodzi konieczność spisania inwentarza. Jeżeli do spadku należą nieruchomości albo wierzytelności hipotecznie zabezpieczone, w takim razie należy, przez wglądnięcie do ksiąg gruntowych i ich uwzględnienie przy pertraktacji zbadać, z którymi nieruchomościami i pretensjami ma się do czynienia; sędzia spadek pertraktacyjny winien jest porobić sobie z księgi gruntowej potrzebne zapiski co do części składowych i co do obciążenia nieruchomości do spadku należących, względnie co do zaindebityrowanych nieruchomości spadkodawcy, a następnie odnośnie do nieruchomości spadkowych przekonać się w urzędzie podatkowym o zgodności księgi gruntowej z katastrzem i zestawić sobie daty katastru, odnoszące się do rozmiarów, rodzaju kultury, jakości gruntów i wysokości opłacanych sum podatkowych. Rzeczą najodpowiedniejszą będzie, użyć do tego litografowanych formularzy.

b) Dla spisania aktu zejścia i przeprowadzenia pertraktacji spadkowej należy wyznaczyć audyencyę na miejscu.

Z taką czynnością komisyjną winno się z reguły połączyć także sporządzenie wszystkich aktów zejścia i przeprowadzenie wszystkich pertraktacji spadkowych spowodowanych wypadkami śmierci, które zaszły w ostatnich miesiącach w danej gminie lub w gminach sąsiednich. Należy starać się z największą troskliwością o możliwe komulowanie takich czynności urzędowych, a to ze względu na kosztą i stratę czasu, połączoną z podróżą urzędową.

Krewnych zmarłego należy wezwać, aby w dniu oznaczonym jawni się w miejscu urzędowania komisji. Dalej należy ich wezwać, aby przynieśli ze sobą wszelkie dokumenta potrzebne do przeprowadzenia pertraktacji spadkowej. Należą tu: testamenty, kodycyle, umowy małżeńskie, wyciągi z ksiąg gruntowych, arkusze posiadłości, skrypty dłużne, książeczki podatkowe i asekuracyjne, książeczki kontowe kas sierocych i książeczki kas oszczędności, pokwitowania na zapłacone koszty leczenia i pogrzebu, dekrety opieki i t. p.

Domniemych dziedziców należy za pomocą osobnych wezwań wzywać do stawienia na miejscu w dniu audyencyi. Strony interesowane można wzywać nawet wtedy, gdy ich nazwisko jest nieznanem, skoro tylko wiadomem jest ich miejsce zamieszkania lub pobytu w powiecie. W wypadkach takich jest rzeczą organu dla doręczeń zasięgnąć potrzebnych wiadomości przed doręczeniem wezwania, opiewającego np. „do brata śp. N. N. w . . . . . na dniu . . . . . zmarłego“.

c) Kilkakrotne wysyłanie komisji w jednej i tej samej sprawie — jest z reguły wykluczonem.

Jeżeli wyjątkowo okaże się nieunikniona konieczność ponownego komisjonowania należy to usprawiedliwić przez podanie w aktach specjalnych powodów. Winno się przeto — o ile to tylko jest możliwem — sporządzać inwentarz i oszacowanie równocześnie ze spisaniem aktu zejścia. Jeżeli nie możliwem jest ukończyć na miejscu pertraktację spadkową, wówczas należy ją dalej w sądzie prowadzić i w tym celu trzeba strony interesowane wezwać do sądu; jeżeli możliwe, winno się im zaraz przy komisji ustnie oznaczyć dzień dalszej rozprawy.

d) Należy w sposób stosowny pouczać strony o skutkach warunkowego i bezwarunkowego oświadczenia się do spadku. W szczególności należy zwracać ich uwagę na to, że w razie bezwarunkowego oświadczenia się do spadku, za podstawę pertraktacji spadkowej wziętem będzie zeznanie majątku złożone w miejsce przysięgi (§. 114 pat. niesp.). Świadców ustnego ostatej woli rozporządzenia należy zaraz na miejscu przesłuchać. Pisemne testamenty należy ogłosić (§. 41 pat. niesp.) Wykazy spadku w razie zachodzącej potrzeby, sporządzać należy w Sądzie na podstawie aktów. Wzywianie stron nie jest do tego potrzebnem.

e) Komisarze sądowi winni z całą gorliwością dążyć do tego, aby pertraktacja spadku doprowadziła do możliwie zupełnego wyrównania wszystkich różnic, między stronami interesowanymi zachodzących, niemniej też do takiego uporządkowania stosunków prawnych odnośnie do nieruchomości spadkowych, iżby wynik pertraktacji mógł być bez żadnych przeszkód podstawą wpisu do ksiąg gruntowych, tudzież aby natychmiast mogło nastąpić zlikwidowanie zgłoszonych wierzytelności.

Największą wagę należy kłaść na to, aby przeprowadzonym został rozdział spadku taki, który odpowiadałby interesom dziedziców i wymogom racjonalnie prowadzonego gospodarstwa, niemniej też i na to, aby zamierzony przez strony fizyczny podział nieruchomości jeszcze przed przyznaniem spadku nastąpił. Komisarz sądowy wpływem swym winien zapobiegać tak często zdarzającemu się niekorzystnemu stanowi rzeczy, iż kilku dziedziców zapisanych jest w księdze gruntowej, jako współwłaściciele w idealnych częściach, jakkolwiek w rzeczywistości nieruchomości tę między sobą fizycznie podzielili. Także i w tym kierunku należy starać się o to, aby przy fizycznym podziale nieruchomości spadkowych, ile możności unikano podziałów istniejących parcel gruntowych.

Przy drobniejszych spadkach należałoby stronom usilnie zalecać, aby zaniechały dalszego podziału gospodarstwa, uniemożliwiającego prawidłowe prowadzenie jego i za ustaleniem odpowiednich spłat, godziły się na objęcie nieruchomości, przez pozostałego przy życiu małżonka lub jednego z dziedziców. W ten sposób wypadałoby przeciwdziałać tak szkodliwemu dla stanu włościańskiego w Galicyi, a tak często wydarzającemu się rozdrobnieniu posiadłości gruntowej.

f) Komisarz sądowy winien też na miejscu zasięgnąć potrzebnych wiadomości co do ustanowienia opiekuna względnie współopiekuna, opiekuna ustanowić i przyrzeczenie od niego protokolarnie odebrać. Przy tem winien poinformować się co do urządzenia spraw opieki i pouczyć strony.

11. Jeżeli pozostał znaczny majątek albo sporządzenie inwentarza wymagałoby pracy kilkudniowej, natenczas nie będzie wykluczone po spisaniu aktu zejścia i tych aktów pertraktacyjnych, które bez straty czasu zaraz na miejscu spisać można, dalszą akcyę pertraktacyjną poruczyć notaryuszowi.

12. Koszta spisania aktu zejścia i pertraktacyi spadku, na miejscu prowadzonej, należy rozdzielić między wszystkie spadki w stosunku do czystej ich wartości.

13. Z reguły musi każda nawet znaczniejsza pertraktacya spadkowa, w sądzie prowadzona, w przeciągu 3 miesięcy od dnia otwarcia spadku licząc, o tyle postąpić, iżby przyznanie spadku zawisłem już było tylko jeszcze od uiszczenia należności spadkowych.

14. Do przedłożenia aktów spadkowych, notaryuszom poruczonych, należy im wyznaczać zazwyczaj czasokres trzymiesięczny i troskliwie nad zachowaniem tego czasokresu czuwać. Przeciw opieszałości w przeprowadzeniu pertraktacyi spadkowej winno się z całą surowością występować.

Wzywam Prezydya trybunałów I instancyi i naczelnictwa sądów powiat. o podanie treści powyższego reskryptu ministerjalnego do wiadomości wszystkich podwładnych urzędników sędziowskich i o najściślejsze czuwanie nad jak najdokładnijszym wykonaniem powyższych zarządzeń.

Nie ulega wątpliwości, że reskrypt ten dąży do tego, iżby sporządzanie możliwie jak największej ilości aktów zejścia, tudzież idących za nimi dalszych aktów spadkowych poruczano urzędnikom sędziowskim. Niezupełnie jeszcze ukończona organizacya sądów, względnie jeszcze nie wszędzie całkiem dokonane pomnożenie personelu sędziowskiego nie dozwoli wprawdzie w niektórych sądach pow. odebrać już notaryuszom sporządzenie wszystkich aktów zejścia i przekazać je urzędnikom sędziowskim. Mimoto postąpiło pomnożenie personelu przy wiejskich sądach pow. już teraz tak daleko, że nietylko akty zejścia w miejscu siedziby sądu, dalej akty zejścia odnoszące się do spadków drobnych i takich, w których partycypują małoletni i osoby pod opieką stojące, a które to akty zejścia w myśl powyższych zarządzeń reskryptu ministerjalnego zawsze i bezwarunkowo przez urzędników sędziowskich sporządzane być winny, ale także w ogólności wszystkie akty zejścia w odpowiedniej większej lub mniejszej ilości gmin przez organy sędziowskie sporządzane być mogą.

Wzywam zatem naczelnictwa wiejskie sądów pow., aby na dołączonym pod ./. w 4 edzemplarzach formularzu najpóźniej do 15-go kwietnia b. r. w podwójnem wygotowaniu przedłożyły swemu przełożonemu Prezydium, do rozległości agend i stosunków personelu urzędowego przystosowane wnioski co do pytania,

w których gminach tamtejszego okręgu wszystkie akty zejścia mogłyby być sporządzane przez urzędników sędziowskich, a w których gminach sporządzanie tychże aktów jeszcze na razie należałoby poruczać notaryuszom.

Prezydya trybunałów I-szej instancyi zechcą na nadesłanych im wnioskach naczelnictw sądów pow. uwidocznic swą własną opinię, a następnie wnioski te, dla każdego sądu pow. odrębnie, ile możliwości bez osobnego sprawozdania najpóźniej do końca kwietnia br. tutaj przedłożyć, poczem nastąpi decyzja Prezydium wyż. Sądu krajowego.

Upraszam Prezydya trybunałów I instancyi usilnie, aby tej sprawie poświęciły szczególniejszą troskliwość i nie zaniedbywały żadnej sposobności, nadarzającej się do podania sądom pomocnej ręki przez pouczenia o racjonalnem postępowaniu, tudzież przez usuwanie zwłok i usterek. W szczególności dostarczą do tego z pewnością obfitego i do pouczenia bardzo się nadającego materiału akty spadkowe, które w tym celu przez sądy powiatowe do przeglądu w każdym kwartale Prezydium sądu kolegiálnego przedkładane by być miały. Przez wykonywanie ścisłej kontroli należy bezwarunkowo zapobiegać temu, by wysyłani urzędnicy sędziowscy nie ułatwiali sobie pracy, spisując na miejscu tylko akt zejścia, a pertraktacyę spadkową dopiero w sądzie przeprowadzając, albo co gorsza, przekazując później przeprowadzenie tejże notaryuszom. Postępowanie takie byłoby nietylko dowodem zbyt małego wykorzystania drogocennych sił roboczych i niebezpieczeństwem dla spiesznego toku spraw, ale ponadto wywołując zwłoki, naraziłoby strony na niepowetowaną szkodę i spowodowałoby podwójne koszty.

Sprawozdanie o poczynionych doświadczeniach należy przedłożyć do końca października b. r.

Z Prezydium c. k. wyż. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 19. marca 1900.

*Tchorznicki.*

---

### Alegat. 3. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

---

Präs 10.156

19 R./1.

I. Aus den vorgelegten Acten mehrerer ostgalizischer und Bukowinaer Bezirksgerichte hat das Justiz-Ministerium ersehen, welch' bedeutende Schwierigkeiten oft bei der Abhandlung von Immobilarnachlässen, der Ordnung des Vermögensübergangs und der Erreichung des Zweckes der Abhandlung entgetreten, welcher darin besteht, die Rechtsverhältnisse hinsichtlich des Übergangs des Erbvermögens an die Rechtsnachfolger des Erblassers festzustellen.

Der aus den Acten sich ergebende typische Vorgang bei Abhandlung solcher Nachlässe ist folgender:

In ländlichen Erbfällen liegt in der Regel eine letztwillige Erklärung vor, welche Zuwendungen von Nachlassrealitäten oder Realitätentheilen an einzelne Erbsinteressenten enthält. Die Liegenschaften sind nicht mit den Parzellennummern des Catasters angeführt, sondern nur durch oberflächliche und unbestimmte Angaben oder sogar unrichtig bezeichnet; mitunter wird über Liegenschaften verfügt, die gar nicht dem Erblasser gehören.

Ohne sofort im Zuge der Nachlassabhandlung den Gegenstand und Umfang der letztwilligen Zuwendungen näher ins Klare zu setzen, beschränkt sich das Ge-

richt in der Einantwortungsurkunde nicht selten darauf, den Nachlass auf Grund der gesetzlichen Erbfolge ganz oder zu ideellen Theilen einzuantworten, wobei von der Darstellung des Vermögensstandes des Nachlasses und der den einzelnen Erbsinteressenten zugeworfenen Vermögensbestandtheile Umgang genommen wird. Allerdings wird zugleich die Aufrechterhaltung der — nicht näher bezeichneten — Bestimmungen der letztwilligen Erklärung ausgesprochen, nicht selten aber lediglich eine einfache Bezugnahme auf die als Codizil erklärte letztwillige Anordnung eingeschaltet oder aber selbst eine solche Bezugnahme unterlassen. Eine Erbtheilung findet vor der Einantwortung in der Regel nicht statt. In den vereinzelten Fällen, wo sie wirklich erfolgt, kommt sie gleichwohl in der Einantwortungsurkunde nicht zum Ausdruck, indem auch in solchen Fällen der Nachlass blos zu aliquoten Theilen eingewantwortet wird.

Derartige Einantwortungsurkunden vermögen nun für sich allein keineswegs der grundbücherlichen Durchführung der Ergebnisse der Verlassenschaftsabhandlung, wie es § 2 des Gesetzes vom 23. Mai 1883, R. G. Bl. Nr. 82 bezweckt, zur Grundlage zu dienen.

Um die Grundbuchsordnung im Sinne dieser Gesetzesstelle herbeizuführen, sind daher die Parteien, und zwar sowohl die Legatäre, wie auch die Erben selbst, bemüssigt, nachdem die Nachlassabhandlung bereits für beendet erklärt worden ist, um Ertheilung der Amtsbestätigung über die ihnen zugeworfenen Liegenschaften gemäss § 178 des Patentes vom 9. August 1854 R. G. Bl. Nr. 208 einzuschreiten, wozu sie eventuell vom Gerichte durch Geldstrafen gedrängt werden, oder es leitet das Gericht von amtswegen das Verfahren behufs Ausstellung dieser Amtsbestätigung ein.

In diesem Stadium macht es sich nun fühlbar, wenn die Abhandlungsacten über die Zuwendungen im letzten Willen und über den für die Amtsbestätigung massgebenden Inhalt nicht genügend Ausschluss geben.

Die Parteien müssen dann zur Feststellung der catastralen Bezeichnungen der ihnen zugedachten Liegenschaften vorgeladen, gegebenenfalls die Vorladungen infolge Ausbleibens der Parteien unter Strafverhängung erneuert werden. Mit den erschienenen Parteien wird sodann über den Inhalt der letztwilligen Anordnung und die Identität der vermachten Liegenschaften verhandelt und der Grundbuchsstand einer näheren Erörterung unterzogen; es werden Zeugen des letzten Willens einvernommen und mitunter auch Erhebungen an Ort und Stelle gepflogen, was häufig geraume Zeit in Anspruch nimmt.

Diesem Vorgange gegenüber sei darauf hingewiesen, dass schon mit dem J. M. Erlasse vom 5. März 1900 Zl. 2620 den Abhandlungsgerichten zur Pflicht gemacht wurde, mit allem Eifer dahin zu streben, dass die Ergebnisse der Verlassenschaftsabhandlung anstandslos ins Grundbuch eingetragen werden können, was zur Voraussetzung hat, dass schon im Zuge der Abhandlung die Nachlassliegenschaften und insbesondere jene Grundstücke oder Grundstückeile, auf die sich die einzelnen Verfügungen des letzten Willens, sowie etwaiger Erbtheilungsübereinkommen beziehen, genau ermittelt und mit den richtigen, für die Anwendung im Grundbuche und Cataster geeigneten Bezeichnungen festgestellt werden.

Zur Durchführung des § 2 des Gesetzes vom 23. Mai 1883 R. G. Bl. Nr. 82 erscheint es aber angesichts des gesetzlichen Erfordernisses der genauen Bezeichnung des Grundbuchsobjectes im höchsten Grade empfehlenswert, die Zuweisung aller Nachlassliegenschaften, wenn immer thunlich, in die Einantwortungsurkunde ausdrücklich aufzunehmen, möge die Zuweisung auf erbrechtlicher Grundlage oder auf einer codizillarischen Anordnung beruhen, oder insbesondere sich als Ergebnis einer Erbtheilung darstellen. Mit Rücksicht darauf wurde in dem obbezogenen J. M. Erlasse bemerkt, es sei grösstes Gewicht darauf zu legen, dass Erbtheilungen schon vor der Einantwortung stattfinden; dadurch wird eben die Möglichkeit geschaffen, die Erbtheilung in der Einantwortungsurkunde entsprechend zu berücksichtigen. Für die Vornahme der Erbtheilung schon vor der Einantwortung des Nachlasses spricht aber auch der Umstand, dass eine solche Auseinandersetzung

in diesem Stadium gemäss § 6 der kaiserl. Verordnung vom 16. August 1899 R. G. Bl. Nr. 158 gebührenfrei ist. Hingegen wäre zu trachten, die Fälle der Bestätigungsurkunden nach §. 178 des kaiserl. Patentgesetzes vom 9. August 1854, R. G. Bl. Nr. 208, deren Ausstellung übrigens in dieser Gesetzesstelle nur für Singularsuccessoren vorgesehen ist, auf das geringste Mass zu beschränken.

Durch eine solche mehr concentrirte Vorgangsweise, wie sie in anderen Oberlandesgerichtssprengeln seit Jahrzehnten üblich ist, würde nicht nur eine erhebliche Geschäftsvereinfachung, sondern auch Zeit- und Kostenersparnis für die Parteien erzielt. Die Einbeziehung speciell der durch Vermächtnis zugefallenen Liegenschaften in die Einantwortungsurkunde bei Wegfall einer besonderen Amtsbestätigung dürfte umsoweniger einem Anstande unterliegen, als für die Verbüchierung aller aus der Einantwortungsurkunde sich ergebenden dinglichen Rechte das Gericht von amtswegen Sorge zu tragen hat.

Nach den Acten wurde in manchen Fällen nach Rechtskraft der Einantwortung mittelst Amtsvormerk festgestellt, dass die Nachlassliegenschaften nach Lage der Acten dem Erblasser grundbücherlich zugeschrieben sind, thatsächlich aber sich schon im Besitze der Erben befinden. Das Gericht glaubte sodann angesichts der zur grundbücherlichen Einverleibung nicht geeigneten Einantwortungsurkunde von der Verpflichtung zum Vorgehen von amtswegen gemäss §. 2 des Gesetzes vom 23. Mai 1883 R. G. Bl. Nr. 82 enthoben zu sein; es wurde daher der Fall im Vormerk der amtswegigen Eintragungen gelöscht und in das Vormerk der Fälle des §. 3 dieses Gesetzes übertragen. In anderen Fällen entschloss man sich, nach Rechtskraft der Einantwortung auf Grund der Einantwortungsurkunde überhaupt nichts zu veranlassen, weil die Nachlassabhandlung bereits für beendet erklärt worden ist, ohne dass die zur Grundbuchsamtshandlung erforderliche Amtsbestätigung nach §. 178 des Patentgesetzes vom 9. August 1854 R. G. Bl. Nr. 208 von der Partei erwirkt worden war.

Es ist offenbar, dass ein solches Vorgehen eine Beeinträchtigung der an der Ordnung des Grundbuchsstandes beteiligten Interessen involvirt und der Intention des §. 2. des Gesetzes vom 23. Mai 1883 R. G. Bl. Nr. 82 nicht entspricht.

II. Aus den vorgelegten Acten hat das Justiz-Ministerium ferner auf dem Gebiete des eigentlichen Grundbuchswesens eine Gepflogenheit constatiert, die es nicht zu billigen vermag. Diese Gepflogenheit, die allerdings nicht sehr verbreitet zu sein scheint, betrifft die ungehörige Cumulirung von Ansuchen in Grundbuchs-eingaben.

Es kommt nämlich vor, dass die Parteien beim Grundbuchsgerichte Eingaben überreichen, worin um verlass- oder pflegschaftsbehördliche Genehmigung eines Rechtsgeschäftes und zugleich um die entsprechende Grundbuchsamtshandlung auf Grund der bezüglichen, erst zu genehmigenden Urkunde angesucht wird.

Nach Eintragung der Eingabe in das Tagebuch für Grundbuchs-eingaben veranlasst das Gericht zunächst die erforderlichen Erhebungen über das erst erwähnte Ansuchen und fasst darüber Beschluss, holt nöthigenfalls die zuständige Entscheidung des Gerichtshofes ein (§ 109 Absatz 2. I. N.) und versieht die Urkunde mit der Genehmigungsclausel, worauf erst in die Erledigung des eigentlichen Grundbuchsbegehrens eingegangen wird. — Bei dieser Prozedur verstreichen oft viele Monate zwischen der Überreichung des Gesuches und dessen schliesslicher Erledigung.

Diese Gepflogenheit lässt sich im Hinblick auf die Bestimmungen der §§. 93 und 95 a. G. G., wornach Grundbuchs-gesuche ohne Vorbescheid, auf Grund der im Zeitpunkte ihres Einlangens vorhandenen Belege ohneweiters zu erledigen sind, nicht rechtfertigen. Sie ist aber auch geeignet, durch das lange Zwischenstadium zwischen der Überreichung des Gesuches, wornach die bürgerliche Priorität sich richtet, und dessen schliesslicher Erledigung, den ordnungsmässigen Fortgang der Grundbuchs-geschäfte zu stören und durch die Ungewissheit des endlichen Schicksals des Grundbuchsansuchens beziehungsweise durch die Unvollständigkeit des Grundbuchsstandes, selbst die Interessen dritter Personen zu beeinträchtigen.

Wofern jedoch in der Grundbuchseingabe nebst der Eintragung nur um die sofort vollzielbare Beisetzung der Genehmigungsclausel auf die Tabularurkunde infolge einer bereits früher beschlossenen verlass- oder vormundschaftsbehördlichen Genehmigung angesucht wird, sind die geäußerten Bedenken wohl von keiner praktischen Bedeutung und wäre einer derart eingeschränkten Cumulirung im Interesse der Partei nicht entgegenzutreten.

O treści powyższego reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. czerwiec 1901 l. 1902/1 zawiadamiam Sądy i przypominam im rozporządzenie tegoż Ministerstwa z dnia 5. marca 1900 L. 2620 (Cz. Zbiór Nr. 210), zauważając, iż wskazówki tego reskryptu, odnoszące się do dokładania ze strony Sądów starań, aby przeprowadzony został podział spadku wymogom racjonalnego gospodarstwa odpowiadający, żadnej nie uległy zmianie.

Prezydya Sądów kolegialnych i Naczelnictwa Sądów powiatowych upraszam, ażeby ze względu na ważność sprawy w reskrypcie ministerstwa ad I. omówionej, wskazówki udzielone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości omówiły ustnie i gruntownie z podwładnymi dotyczącymi funkcyjaryuszami sędziowskimi i nad ścisłem stosowaniem tych wskazówek tem gorliwiej czynwały, ile, że rozchodzi się tu o zmianę zakorzenionej praktyki; przeprowadzenie zaś takich zmian wymaga, jak doświadczenie poucza, szczególniejszej energii ze strony organów nadzorczych.

Prezydya Sądów kolegialnych zechcą po upływie roku zażądać od swych podwładnych Sądów powiatowych przedłożenia aktów, dotyczących pertraktacyi spadków nieruchomości, i przejrzeć je, a o spostrzeżeniach przy tej sposobności poczynionych do końca lutego 1902 sprawę zdać.

Nakoniec wzywam wszystkie Przełożęstwa sądowe, aby przy każdej sposobności, a szczególnie przy udzielaniu w sądzie ustnej informacji stronom, opiekunom i kuratorom, wpływały na usunięcie omówionego w powołanym reskrypcie min. ad II. łączenia podań w sprawach hipotecznych.

Łączenia takiego przy przyjmowaniu ustnych wniosków stron do protokołu oczywiście należy zaniechać.

Z Prezydium c. k. Sądu wyż. krajowego.

Lwów, 6. lipca 1901.

*Tchorznicki.*

#### Alegat 4. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

Prez. 13.694

17 N/1.

Dotychczasowe spostrzeżenia poczynione przez Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie w postępowaniu w sprawach spadkowych dały podstawę do następujących uwag.

I. Bardzo często dają się słyszeć skargi, że prowadzący metryki, przełożeni obszarów dworskich i naczelnicy gmin udzielają sądom przy sposobności doniesień o wypadkach śmierci zazwyczaj tylko niedokładne wyjaśnienia o stosunkach rodzinnych i majątkowych spadkodawców, skutkiem czego brak tym doniesieniom informacyjnego charakteru, który jako czynność przygotowawcza ma donieść znaczenie dla przeprowadzenia całego przewodu spadkowego po myśli § 151 pat. niesp.

W tym względzie należy przedewszystkiem podnieść, że wypełnianie rubryk 6 do 11 wzoru zaprowadzonego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw we-

wewnętrznych z 9. marca 1900 l. 3.257 (tuts. okólnik z 20. kwietnia 1900 Prezydium 5.162/23 OG/00 Nr. 217 zbioru czerwonego) należy pojmować nie jako obowiązek ciążyący na urzędach metrykalnych z ustawy, lecz tylko jako współdziałanie, które rzeczony reskrypt pozostawił ich dobrej woli ze względu na interes ludności i w celu przyspieszenia pertraktacyi spadkowych.

Temu pojmowaniu dano też wyraz w tutejszym reskrypcie z dnia 19-go marca 1900 Prez. 4278/26/00 (zbiór czerwony Nr. 210 punkt 7), w którym podniesiono, że należy prowadzących metryki o te wyjaśnienia upraszać.

To samo i to co jeszcze w większej mierze odnosi się do przełożonych obszarów dworskich i do naczelników gmin.

Współdziałanie gmin w ich poruczonym zakresie działania ma według artykułu VI. ustawy z dnia 5. marca 1862 dz. u. p. Nr. 18 stosować się do powszechnych ustaw, a w ich granicach do postanowień ustaw krajowych.

W myśl § 14. pat. niesp. są naczelnicy gmin obowiązani donosić sądom o każdym wypadku śmierci. Ten sam obowiązek ciąży także na obszarach dworskich względnie na przełożonych obszarów dworskich (§ 7. ustawy z 12. sierpnia 1866 Nr. 20 Dz. u. kr. dla król. Galicyi) (§ 7. ust. z 14. listopada 1863 Nr. 10 Dz. u. kr. dla Bukowiny).

Obowiązek ten jednak obejmuje tylko doniesienia o wypadkach śmierci.

Wedle § 31. pat. niesp. miało być współdziałanie gmin i ich naczelników w sprawach spadkowych uregulowane szczegółowymi przepisami. Jako taki przepis należy wprawdzie uważać rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 28. czerwca 1850 Dz. u. p. Nr. 256, ponieważ przez powołanie w § 31. pat. niesp. zdaje się być utrzymanem w mocy; — wspomniane jednak rozporządzenie nie obowiązuje ani w Galicyi ani w Bukowinie.

Ustawy krajowe dla Galicyi i Bukowiny także nie zawierają żadnych bliższych postanowień o współdziałaniu gmin i ich przełożenstw w sprawach pertraktacyi spadku.

Dlatego należy poniekąd od osobistego wpływu sędziego, prowadzącego udział sądowy dla spraw niespornych przy sposobności skłonić prowadzących metryki, naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich, rzeczowemi i przekonywującemi przedstawieniami w tym kierunku, ażeby celem przyspieszenia pertraktacyi spadkowych oświadczyli gotowość trwałego współdziałania, sięgającego po za obowiązki ustawą na nich włożone.

Do podniesienia jakościowej wartości zapytań, wystosowanych do naczelników gmin, nie będzie za mało ponownie zalecić, aby przy każdej sposobności z osobna, ewentualnie może na konferencyach w tym celu w stosownej drodze zwoływanych pouczano naczelników gmin i pisarzy gminnych o celu tych zapytań, o sposobie i znaczeniu dokładnego wypełniania poszczególnych rubryk i przedstawiano w sposób przekonywujący główny cel stawianych im żądań, a mianowicie przyspieszenie toku pertraktacyi spadkowych. Przytem należałoby zwrócić ich uwagę także na to, że od spadków otwartych w czasie od 6. października 1899 aż do 24. czerwca 1901, albo nawet przed 6-tym października 1899, ale niepoddanych jeszcze wymiarowi należytości należy opłacać po myśli §§ 10 i 17 ust. 3. ces. rozporządzenia z 16. sierpnia 1899 Dz. u. p. Nr. 158 od należytości spadkowej 5% procentowe odsetki po upływie 6 miesięcy, licząc od dnia otwarcia spadku, a od spadków otwartych w czasie po 25-tym czerwca 1901 po myśli § 11 ustawy z 18. czerwca 1901 Nr. 75 dz. pp. 4% procentowe odsetki od należytości spadkowej po upływie 12 miesięcy, licząc od dnia otwarcia spadku — jeżeli w tych 6 względnie 12 miesiącach nie przedłożono wykazu spadku. Z tej to przyczyny leży w dobrze zrozumianym interesie ludności, aby naczelnicy gmin przez wymagany od nich współdziałanie popierali i przyczyniali się do przyspieszenia toku postępowania spadkowego. Zresztą należałoby także zwrócić na to uwagę, że prowadzący metryki, naczelnicy gmin i przełożeni obszarów dworskich, jeśliby nawet odmówili współdziałania wychodzącego ponad pojedyncze doniesienie o wypadku śmierci, nie mogą przez to uchylić się od obowiązku dania odpowiedzi na zapytania, które do nich, jako do organów powołanych do udzielania wyjaśnień o stosunkach rodzinnych



przynależnych do okręgu metrykalnego, tudzież o stosunkach majątkowych przynależnych do gminy lub do obszaru dworskiego, wystosowują od czasu do czasu sądy z mocy swego obowiązku zbadania w postępowaniu niespornem z urzędu wszelkich okoliczności zasługują na uwagę.

II. Z wielu stron postawiono pytanie, czy do sporządzania aktów spadkowych, po za siedzibą sądu należy przybierać protokolanta.

Przybranie pisarza tem uzasadniono, że delegat sądowy może nieraz znaleźć się w położeniu, że będzie musiał przesłuchać świadków pod przysięgą na treść ustnego rozporządzenia ostatniej woli, w tym zaś razie po myśli § 66 pat. niesp. należy postąpić według postanowień ustaw procesowych, które w §§ 443 i 207 do 215 pc. przybranie protokolanta nakazują.

Zwraca się przeto uwagę sądów, że według postanowienia § 38 ust. 3 ust. o org. sąd. sędziowie sami spisywać mogą protokoły w prawach niespornych. — Rzeczą więc sądów będzie rozważyć, czy przepis § 66 pat. niesp. nie doznał wskutek § 38 ust. 3 ustawy o org. sąd. modyfikacji o tyle, że przy przesłuchaniu świadków i przy zachowaniu zresztą przepisanych procedurą cywilną formalności, odpaść może obowiązkowe przybieranie pisarza zwłaszcza, jeżeli go nie ma pod ręką.

Ze względu na kosztą byłoby w każdym razie bardzo pożądanem, aby sędziowie tylko w wyjątkowych wypadkach w przewidywaniu długich i rozwlekłych rozpraw przybierali pisarzy do protokolowania w sprawach niespornych poza siedzibą sądu.

III. Istniejący w poprzednich latach w niektórych sądach powiatowych zwyczaj poruczania urzędnikom kancelaryjnym sporządzania aktów spadkowych po za siedzibą sądu — został — o ile tuts. Prezydyum wiadomo — usunięty. Nie mniej jednak zauważyć wypada, że po myśli § 56 ust. org. można według uznania sędziego powierzać urzędnikom kancelaryjnym poszczególne czynności spadkowe jakoto: sporządzenie aktu zejścia, zamknięcie, opieczętowanie i spis inwentarza, że jednak urzędnicy kancelaryjni pod żadnym warunkiem nie są uprawnieni przedsięwziąć czynności urzędowych ściśle sędziowskich jak: otwarcia i ogłoszenia rozporządzeń ostatniej woli, oddania dziedzicom spadku w zarząd lub w posiadanie, odbierania oświadczeń do spadku, działów spadkowych, ustanawiania opiekuna i t. d.

Wobec tego wprost niedopuszczalnem jest poruczanie urzędnikom kancelaryjnym przeprowadzenia całej pertraktacji spadkowej, a w dalszej konsekwencji z reguły nie odpowiada nawet celowi wysyłać ich poza siedzibę sądu celem przedsięwzięcia wyżej wyszczególnionych pojedynczych czynności spadkowych, ponieważ takie czynności pociągają za sobą bardzo często dalsze czynności urzędowe, których nie wolno przeprowadzać urzędnikowi kancelaryjnemu, tudzież ponieważ leży zarówno w istotnym interesie sądu jak i stron, ażeby, jeżeli komisarz już został wysłany, tenże przeprowadził cały przewód spadkowy w jednym ciągu i równocześnie spisał wszystkie potrzebne akta. Zresztą obecnie personal kancelaryjny jest właściwymi czynnościami kancelaryjnymi i egzekucyjnymi nadto zatrudniony a za mało świadomy zadań pertraktacji spadkowych, które na prawidłowe tory wejść powinny, aby mógł w tym względzie w ogóle i w większej mierze świadczyć wydatne usługi.

Na razie zatem należałoby ograniczyć użycie urzędników kancelaryjnych w czynnościach spadkowych tylko do sporządzania aktów zejścia, które mają spisywać przy sposobności komisji a w każdym razie do zamknięcia, opieczętowania i spisania inwentarza w samej siedzibie sądu, ponieważ w tym razie zyskuje sędzia czas, któryby stracił na spisanie inwentarza i w każdej chwili może sam przeprowadzić dalsze czynności sędziowskie bez przerywania postępowania i bez potrzeby wzywania stron z dalszych odległości.

IV. Ścisłe i bezwzględne stosowanie przepisu zawartego w punkcie 3 tuts. re-skryptu z 19. marca 1900 Prez. 4278/20/00 (zbiór czerwony Nr. 210), że w każdym wypadku śmierci należy sporządzić referat i wciągnąć go do Rej. A. zaostrza się sądom z nadmienieniem, że poruczenie sporządzenia aktów spadkowych delegatowi

sądowemu należy uwidocznic na referacie w oryginale i dla kontroli po myśli punktu 13. wyżej powołanego reskryptu zaopatrzyć datą.

V. Delegaci sądowi zapoznają często znaczenie porządku, w jakim poszczególne czynności spadkowe należy przedsięwziąć, chociaż zachowanie tego porządku ma zazwyczaj wielką doniosłość dla prawidłowego postępowania spadkowego. Po spisaniu aktu zejścia należałoby przystąpić do ogłoszenia znalezionej pisemnego rozporządzenia ostatniej woli, albo też do przesłuchania świadków na treść ustnego rozporządzenia, ponieważ od ogłoszenia ostatniej woli zależną jest treść oświadczenia się do spadku.

Następnie należałoby zawiadamiać spadkobierców do wniesienia oświadczeń spadkowych. Jeżeli następnie nie zachodzi konieczność sporządzenia z urzędu inwentarza, należy spisać inwentarz tylko w wypadkach warunkowego oświadczenia się do spadku, albo na wniosek po myśli §§ 804 i 812 ust. cyw.

Niezachowanie tego porządku (wyjąwszy wypadki przewidziane w patencie niesp. np. w razie zastrzeżenia czasu namysłu do wniesienia deklaracji spadkowych §§ 118 i 119 pat. niesp.) prowadzi łatwo do błędnej konstrukcji postępowania spadkowego, do straty czasu i do zawiślań, które także interesowanym przynoszą niekorzyść, a których przy prawidłowym postępowaniu łatwo można było uniknąć.

VI. Niektórzy delegaci sądowi zaniedbują do pojedynczych czynności aktów spadkowych przybierać świadków i od nich żądać podpisów. Dlatego zaostrza się delegatom sądowym ściśle przestrzeganie przepisów §§ 38, 50, 61, 63 i 95 pat. niesp.

VII. Zwraca się uwagę sędziów, którym poruczono pertraktacje spadkowe, że stan księgi gruntowej nie zawsze może być brany za podstawę spadku. — Owszem winien komisarz sądowy po myśli §. 98 pat. niesp. przy spisaniu inwentarza największą uwagę zwracać na to, czy stan księgi gruntowej odpowiada faktycznemu stanowi posiadania. Jeśli to nie ma miejsca, natenczas w każdym razie stosownie do §. 97. pat. niesp. miarodajnym jest stan posiadania. W takim jednak wypadku należy wyjaśnić różnicę między stanem posiadania a stanem księgi gruntowej i z urzędu wdrożyć po myśli odnośnych przepisów postępowanie celem doprowadzenia zgodności stanu tabularnego ze stanem posiadania. Przy ścisłym wypełnianiu tego obowiązku będą sądy miały niejednokrotnie sposobność spowodować i przeprowadzić tak często na powiecie zaniedbywane tabularne uporządkowanie faktycznie już skutecznionych podziałów spadkowych.

VIII. Już reskrytem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 21. lutego 1901 l. 26.152/00 (tuts. reskrip. z 22. marca 1901 Prez. 3.466/20/1) zalecono sądom jak najgoręcej, ażeby w toku pertraktacji spadkowych nakłaniały spadkobierców do działów spadkowych. W tej mierze może być sądom podany dalszy argument, który już dla swej natury jest nader przydatny, by przekonać spadkobierców w sposób szczególnie przystępny o korzyściach natychmiastowego działu spadkiem.

Są to postanowienia § 1. (ustęp końcowy) i § 7 ustawy z 18. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 74 dalej § 1 (ustęp końcowy) i § 6 rozporządzenia z 16. sierpnia 1899 Dz. u. p. Nr. 158.

Na podstawie § 7. powyższej ustawy i § 6-tego powołanego rozporządzenia nie należy uważać za nowy interes prawny przeniesienia rzeczy należącej do spadku na rzecz jednego z uczestników, jeżeli przeniesienie nastąpiło przed przyznaniem spadku, a zatem takie nabycie wolnem jest od należytości.

Po przyznaniu spadku musi być dział spadkiem oceniany według § 8 powołanej ustawy i § 7. na końcu cytowanego rozporządzenia i podlega z małymi wyjątkami nowej opłacie. Wedle § 1 (ustęp końcowy) obu wyżej naprowadzonych norm należy przy dalszem przeniesieniu majątku spadkowego (także na mocy interesu prawnego między żyjącymi a więc i na podstawie działu spadkowego), jeżeli następuje w ciągu dwóch lat po otwarciu spadku, wliczyć należytość spadkową do należytości przypadającej od drugiego przeniesienia.

Aż nadto widoczne są korzyści nie tylko dla działów spadku przed jego przyznaniem, lecz także dla działów, dokonanych w prze-

ciągu dwóch lat po przyznaniu spadku, ponieważ co do pierwszych nie podlegają one wcale żadnej opłacie a co do drugich pod względem opłat mają zastosowanie wyżej wspomniane ulgi należyciowe.

IX. Sposórzężono, że niektóre sądy przyznają spadek przed opłaceniem i zabezpieczeniem należyciwości spadkowej a przy zabezpieczeniu należyciwości postępują wbrew przepisom.

Wobec tego poleca się ponownie sądom, aby z całą ścisłością przestrzegały ustawicznie, aż do znużenia przypominanych przepisów §§ 149 i 154 pat. niesp. a dla łatwiejszego przeglądu związku między przyznaniem spadku a wymiarem, opłatą i zabezpieczeniem należyciwości przypomina się, co następuje:

A) Przyznanie spadku nie jest wcale zawisłem od wymiaru należyciwości wówczas, gdy spuścizna nie podlega opłacie.

Są to tylko wypadki, które podpadają pod postanowienia tar. poz 106 B. f., mianowicie tam, gdzie stan czynny bez potrącenia długów nie przekracza 100 koron, a spadek przechodzi na osoby wymienione w tar. poz. 106 B. a., przy czem uwolnienie to odnosi się zarówno do ruchomego jak i do nieruchomego majątku.

Postanowienia tar. poz. 106 B. f. zostały mianowicie w mocy utrzymane zarówno przez § 14 min. rozp. z 2. września 99 Nr. 171 Dz. u. p. jak i § 18 min. rozp. z 21. czerwca 1901 Nr. 75 D. u. p.

Jednakowoż sądy są obowiązane o tych spadkach wolnych od należyciwości zawiadomić władzę skarbową zapomocą arkusza wymiarowego po myśli rozporządzenia min. spraw. z 26. grudnia 1897 l. 30.106 Nr. 49 Dz. rozp. min. spraw. (punkt. 3 ust. 2).

B) Przyznanie spadku jest zawisłem od wymiaru należyciwości w markach stemplowych złożyć się mającej i od jej opłacenia albo zabezpieczenia, jeżeli spadek składa się tylko z majątku ruchomego, a należyciwość bez dodatku nie przewyższa 20 zł. a. w. względnie 40 koron, z dodatkiem zaś 25 zł. a. w. względnie 50 koron, (§ 6 lit. C. c. ustawy z 13. grudnia 1862 Nr. 89 Dz. u. p.) W reskryptach ministryalnych z dnia 20. kwietnia 1864 l. 3269 i z dnia 27. grudnia 1888 l. 19.341 Nr. 51 Dz. rozp. min. spraw. wyraźnie zauważono, że także i w tych wypadkach stosownie do § 72 ust. not. żadną miarą nie może nastąpić przyznanie spadku przed opłaceniem i zabezpieczeniem należyciwości.

O takich wypadkach wymiaru należyciwości, który sądom jako władzy wymierzającej przysługuje, mają być władze skarbowe również zawiadomione zapomocą arkusza wymiarowego stosownie do rozp. min. spraw. z 26. grudnia 1897. l. 30.106 Nr. 49 Dz. rozp. min. spraw.

C) Przyznanie spadku jest zawisłem od wymierzenia, opłacenia lub zabezpieczenia należyciwości we wszystkich innych wypadkach z wyjątkiem wyszczególnionych wyżej pod A) i B) a mianowicie:

1) Jeżeli spadek składa się z majątku ruchomego, lecz należyciwość wynosi więcej niż 20 zł. a. w. względnie 40 koron bez dodatku (względnie 25 zł. w. a. lub 50 koron z dodatkiem) w których to razach nie przysłuży Sądom prawo wymiaru należyciwości (rozp. Min. spraw. z 29 sierpnia 1899 Nr. 36 Dziennik rozp. min. spr.).

2) Jeżeli spadek (który się może składać tak z ruchomego jak i z nieruchomego majątku) nie przewyższa wartości 100 koron, jednak przechodzi na inne osoby, aniżeli wymienione w tar. poz. B. a.;

3) Jeżeli wartość spadku, zawierającego ruchomy i nieruchomy majątek przewyższa wartość 100 koron.

We wszystkich tych pod 1, 2, 3, naprowadzonych wypadkach są wyłącznie władze skarbowe powołane do wymiaru należyciwości § 2 min. rozp. z 7. września 1899 Nr. 171 Dz. u. p. i § 16 min. rozp. z 21. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 75).

Zawiadomienie władz skarbowych o tego rodzaju spadkach celem wymiaru należyciwości następuje.

aa) W wypadkach przeniesienia wskutek śmierci podług § 2 l. 1 lit. u. ces. rozp. z 16. sierpnia 1899 Nr. 158 Dz. u. p. względnie według § 2 l. 1 lit. a. ustawy

z 18. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 74 (jeżeli wartość nieruchomości nie przekracza 1000 koron, a zarazem cały wedle wspomnianych ustaw obliczyć się mający czysty majątek tej wartości 1000 koron nie przewyższa (bez przedkładania wykazu spadku jedynie przez udzielenie inwentarza spadku lub zeznania majątku w miejsce przysięgi w pierwopisie lub wierzytelnym odpisie wraz z udokumentowaniem stanu biernego (§ 57, ust. nal.) i zawiadomieniem o osobach powołanych do spadku (§ 2 ust. 3 min. rozp. z 7. września 1899 Dz. u. p. Nr. 171 i § 16 ust. 3 min. rozp. z 21. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 75).

Ze względu na przeciążenie kancelaryi sądowych zaleca się udzielać władzom skarbowym w pierwopisie inwentarz spadku lub zeznanie majątku w miejsce przysięgi.

Władza skarbowa jest w tych razach obowiązana po myśli końcowego ustępu § 2. względnie § 16 dopiero powołanych rozporządzeń, akt ten po wynotowaniu potrzebnych dat bezzwłocznie sądom zwrócić.

bb) We wszystkich innych wypadkach przez przedłożenie wykazu spadku (§ 46 ust. nal.).

Doręczanie władzy skarbowej dopiero co wymienionych pod aa) i bb) aktów dla wymiaru odbywa się za „książką doręczeń aktów wymiarowych“ stosownie do rozporządzenia min. spraw. z 26. grudnia 1897 Nr. 30.106 Nr. 49 Dz. rozp. min. spraw. do przyznania spadku można zatem przystąpić w wypadkach B) i C) dopiero wtedy, gdy należności zostały zapłacone lub zabezpieczone.

Dla zabezpieczenia należności na nieruchomościach spadkowych w drodze intabulacji lub prenotacji, należy w każdym razie brać za podstawę dokument, odpowiadający wymogom ustawy o księgach gruntowych.

Zarządzenie sędziego nie opierające się na takim dokumencie a w którym przyjęto dowolną kwotę i polecono sądowi hipotecznemu prenotację prawa zastawu dla zabezpieczenia należności spadkowej, — jest przeciwnem ustawie i niedopuszczalnym.

Również całkiem niedopuszczalnym jest przyznawać spadek i (przy równoczesnym wydaniu uchwały podającej treść przyznania spadku) wstrzymać doręczenie dekretu dziedzictwa, aż do wykazania się z uiszczenia należności spadkowej, ponieważ takie postępowanie w żadnej mierze nie może być uważane jako zabezpieczenie należności (§ 149 pat. niesp.).

Do zabezpieczenia zatem należności można tylko wówczas przystąpić, gdy ze strony władzy skarbowej postawiono wniosek do tego zmierzający i należycie uzasadniony, a podstawę intabulacji lub prenotacji należności stanowi duplikat nakazu zapłaty względnie żądanie władzy skarbowej o prenotację (§ 33 c. i 38 c. ust. hip.).

W braku takiego wniosku władzy skarbowej byłoby zabezpieczenie należności na nieruchomym majątku spadkowym dopuszczalnym tylko na podstawie zezwolenia spadkobierców zeznanego w formie przepisanej dla dokumentów hipotecznych (w każdym razie także protokolarnie przed sądem) i zatwierdzonego przez władzę spadkową, tudzież na podstawie postawionego przez nich wniosku o wysokości kwoty, która ma być zabezpieczoną, należałoby jednak w każdym razie zapytać właściwy urząd wymiaru należności pisemnie lub w krótkiej drodze, ponieważ w przeciwnym razie oznaczona dowolnie przez spadkobierców lub przez sędziego kwota mogłaby się znacznie różnić od rzeczywiście wymierzonej, lub wymierzyć się mającej należności, co już z tego powodu nie mogłoby być cierpieniem, ponieważ po myśli § 72 ust. nal. sądom wolno przyznać spadek dopiero po z upełnieniu zabezpieczeniu należności.

Wedle § 32. min. rozp. z 21. czerwca 1901 Dz. u. p. Nr. 75 obowiązane są władze wymiarowe natychmiast po upływie 30 dniowego terminu do zapłaty należności spowodować bezzwłocznie i bezwarunkowo hipoteczne ich zabezpieczenie.

C. k. Sąd zechce powyższy reskrypt podać do wiadomości wszystkich urzędników sądowych i z całą ścisłością czuwać nad dokładnem przestrzeganiem powołanych w nim norm.

Z Prezydium c. k. wyż. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. października 1901.

*Tchorznicki.*

Prez. 20.884

19 R/2.

Z treści sprawozdań, przez Prezydya pierwszej instancyi złożonych, wynika, że znaczna ilość sądów nie uwzględnia dostatecznie wywodów i wskazówek, zawartych w reskrypcie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. czerwca 1901 l. 1902.

Na pożyteczność działów spadku, w toku przewodu spadkowego przeprowadzonych, wskazał już reskrypt c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 5. marca 1900 l. 2620. Do odnośnych wskazówek i przepisów winny sądy i na przyszłość ściśle się stosować, unikając równocześnie — co się samo przez się rozumie — nieracjonalnego pod względem gospodarskim dzielenia gruntów.

Powołany na wstępie reskrypt ministeryalny z 16. czerwca 1901 l. 1902 poświęca natomiast szczególniejszą uwagę sprawie uregulowania dewolucyi mienia nieruchomego w drodze przewodu spadkowego i stojącej z nią w ścisłym związku kwestyi uporządkowania stanu hipotecznego.

Ten ostatni reskrypt ma na celu jak najwydatniejsze stosowanie przepisów §. 2. ustawy z 23. maja 1883, Nr. 82 Dz. p. p. i jeśli zalecono tam przeprowadzanie działu spadku i wciąganie tych działów do dekretów dziedzictwa, to chciano tem tylko wskazać jeden z najwłaściwszych środków ku osiągnięciu wspomnianego celu.

Byłoby zatem mylne, z tej okoliczności, iż w pewnym szczególnym wypadku dział spadku bądź nie jest wskazanym, bądź też z jakichkolwiek bądź powodów do skutku dojść nie może, wnioskować, jakoby tem samem obowiązek sędziego spadkowego ustalania podstaw wpisu hipotecznego odnośnie do nieruchomości, przypadłych zapisobiercom.

Przepisy § 2. ustawy z 23. maja 1883 Nr. 82. Dz. p. p. nakładają na sąd przeprowadzający rozprawę spadkową obowiązek starania się o to, iżby wyniki pertraktacyi mogły być podstawą wpisu do ksiąg gruntowych z urzędu dokonać się mającego.

Wprawdzie żąda ustawa, by wyniki pertraktacyi spadkowej były ustalone w formie do wpisu zdolnej. Atoli ze względu na oficjalny charakter przewodu spadkowego nie potrzebuje sędzia w tym kierunku ani wyczekiwać wniosków stron, ani też upewniać się o ich w tym względzie przyzwoleniu i zgodzie, przeciwnie jest sędzia spadkowy nie tylko uprawniony, ale jest także obowiązany wdrażać z urzędu do stanu sprawy przystosowane dochodzenia i w ogólności przedsiębrać odpowiednie kroki ku osiągnięciu ostatecznego celu ustawą wskazanego, t. j. wpisu wyników przewodu spadkowego do ksiąg gruntowych.

W spełnieniu tego ustawowego obowiązku, nie powinna sędziego spadkowego żadną miarą zniechęcać ewentualna niechęć stron interesowanych, owszem nawet wtedy, gdy współdziałanie stron jest konieczne, powinien je do tego współdziałania gorliwie nakłaniać. Gdyby zaś osobisty wpływ sędziego na stronę interesowaną w danym wypadku okazał się bezskutecznym, wówczas przekona oporną lub nieufną stronę możliwie przedstawienie jej ulg należytościowych (vide tut. okólnik z 16. października 1901 Prez. 13.694. Punkt VIII.), które otrzymuje w ten sposób.

17 N/1.

Również rzekoma trudność uzyskania planów sytuacyjnych nie może usprawiedliwić braku wszelkich rezultatów akcji, zaleconej reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. czerwca 1901 l. 1902. Nie w każdym wypadku bowiem potrzebnym jest plan sytuacyjny; nieraz wystarczy samo wglądnięcie do map hipo-

tecznych, lub też zdjęty z niej szkic, w każdym zaś razie trudności tej nie można uznać za niezwalczoną, skoro się zważy, że według sprawozdań nie przeszkadza ona wcale poważnej ilości sądów w osiągnięciu wydatnych rezultatów pracy, w myśl wskazówek powołanego wyżej reskryptu podjętej, i że wobec tego trudno pojąć, dlaczego taka sama akcja innych sądów, działających wśród stosunków istotnie wcale się nie różniących, miała rozbijać się o powyższe trudności.

Należy z całą stanowczością wystąpić przeciw stwierdzonemu zwyczajowi niektórych sądów, które mimo ustalenia wyników pertraktacji w formie do wpisu hipotecznego zdolnej, nie wciągają ich do dekretu dziedzictwa.

Korzyści, wynikające z postępowania zaleconego reskrytem ministeryalnym z 16 czerwca 1901 l. 1902 leżą jak na dłoni, ponieważ uwidocznienie wszystkich przyznanych praw w jednym i tym samym dokumencie, ułatwia przegląd i przeprowadzenie wpisu hipotecznego jedną uchwałą, a ponadto czyni zbędnym wystawienie poświadczeń z §. 178 ces. pat. z 9. sierpnia 1854 Nr. 208, Dz. p. p.

Prezdyum Sądu krajowego wyższego nie zapoznaje wcale trudności, z którymi sądy mają do walczenia w przewodach spadkowych; jest jednak przekonane, iż trudności te możnaby przy dobrej woli i rozwinięciu świadomej celu inicjatywy ze skutkiem pokonać.

Sądy nie powinny o tem zapominać, że stan hipoteczny musi być uporządkowany, jeżeli nie wedle § 2., to na każdy sposób wedle przepisu § 3. ustawy z 23. maja 1883 Nr. 82 Dz. p. p.

Pertraktacja spadku, w której zwykle wszystkie strony są obecne, ułatwia całe postępowanie i umożliwia natychmiastowe przyjęcie oświadczeń do wpisu hipotecznego potrzebnych.

Uporządkowanie stanu hipotecznego, już w toku przewodu spadkowego przeprowadzone, przedstawia zatem tę oczywistą korzyść, iż na przyszłość czyni zbędnym dalsze urzędowanie sądu hipotecznego, połączone z licznymi, często kilka razy ponawianymi wzywaniem stron, z odbywaniem audyencyj i orzekaniem kar przeciw stronom niejawiającym się lub niestosującym się do poleceń, dotyczących uporządkowania stanu hipotecznego.

Jaka stąd powstaje oszczędność czasu i pracy, jest tak jasnem, iż nad tem bliżej rozwodzić się byłoby zbyt; względ zaś na tę oszczędność powinienby być dla sądów bodźcem do ścisłego przestrzegania wskazówek, zawartych w reskrypcie na wstępie powołanym.

Z tego wynika konieczność ujęcia i tych, dopiero co omówionych wypadków w należytej ewidencji i czuwania nad wykonaniem poleceń, danych stronom interesowanym.

Wzywam przeto sądy, by także i te wszystkie wypadki wciągały do przepisanej w § 5. rozp. z 6. stycznia 1899 Dz. rozp. min. spraw. Nr. 1. ewidencji I. a to równocześnie z wydaniem dekretu dziedzictwa i aż do chwili uporządkowania stanu tabularnego, do którego z całą usilnością dążyć należy przy pomocy odpowiednich zapisków, w rubryce, dla uwag przeznaczonej, utrzymywały ścisły przegląd terminów, w odnośnych zarządzeniach zakreślonych.

Prezdyda Sądów kolegialnych upraszam, by i nadal sprawie tutaj poruszonej uwagę poświęcały, przez wgląd do aktów, od powładnych sądów żądać się mających, nad ścisłym przestrzeganiem wskazówek niniejszego reskryptu czuwały i o swych spostrzeżeniach w tym kierunku poczynionych z końcem kwietnia 1903 roku tutaj sprawę zdały.

Z Prezdyum c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 14. grudnia 1902.

*Tchorznicki.*

Aleg. 6. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

---

Praes. 3.466

20/1.

Das Justiz-Ministerium hat aus dem Berichte über die Ergebnisse der Behandlung der Nachlasssachen nach Massgabe des Just.-Min. Erl. vom 5. März 1900 Zl. 2620 mit lebhafter Befriedigung, entnommen, dass Dank dem energischen Zusammenwirken der Gerichtspräsidenten erster Instanz, sowie Dank dem anerkennenswerthen Eifer und Fleiss der Gerichte, in der Behandlung und Abwicklung der Nachlasssachen eine sehr erfreuliche Wendung zum Besseren eingetreten ist. Das Justiz-Ministerium ist überzeugt, dass die erzielten Erfolge für die Gerichte ein weiterer Ansporn sein werden, in ihren Bemühungen zur Hebung dieses Geschäftszweiges nicht nachzulassen und dass sie einen Stolz darein setzen werden, durch rasche, sachgemässe und gründliche Abwicklung der Nachlass- und Pflugschaftsachen sich das Vertrauen und die Dankbarkeit der Bevölkerung zu erwerben. Es wird aber nicht überflüssig sein, den Gerichten neuerlich die genaue Beobachtung der mit dem genannten Erlasse gegebenen Weisungen einzuschärfen. Da nach den vorliegenden Berichten noch immer bedingte Erbserklärungen abgegeben werden, wo dazu kein Anlass vorliegt, so wäre den Gerichten neuerlich nahezu legen, die Betheiligten über die Bedeutung der bedingten und unbedingten Antretungserklärung eindringlich zu belehren und sie darauf aufmerksam zu machen, dass sie sich die mit der Inventarerrichtung verbundenen Kosten durch die unbedingte Erklärung ersparen können. Desgleichen finden noch immer Liegenschaftsschätzungen in Fällen statt, in denen z. B. der bei einer früheren Besitzveränderung erzielte Preis eine verlässliche Grundlage für die Werthfeststellung bietet. Auch in dieser Hinsicht ist die Praxis verbesserungsbedürftig. Was die Vornahme der Erbtheilungen anlangt, so ist bisher nahezu gar kein Erfolg zu verzeichnen. Da es sich hierbei jedoch um Bestrebungen handelt, die, wenngleich im Interesse der Bevölkerung gelegen, ihren Gewohnheiten und Neigungen doch bisher fremd sind, so wird sich nur durch beharrliche Einwirkung und Belehrung ein Einverständnis über eine den wirtschaftlichen Existenzbedingungen der Landbevölkerung Rechnung tragende Behandlung der Erbtheilung erzielen lassen. Die Gerichte dürfen sich daher nicht entmuthigen lassen, wenn die ersten Versuche, eine neue Praxis anzubahnen, erfolglos blieben; sie müssen es sich vielmehr angelegen sein lassen, mit zäher Beharrlichkeit und unverdrossen in jedem Falle immer wieder aufs neue den Versuch zu machen, die Partheien oder die Nachteile einer Untertheilung der Liegenschaften oder sogar der Parzellen zu belehren und sie zum Verständniss für die Vertheile einer Auseinandersetzung über den Nachlass zu führen und sich hierbei gegenwärtig halten, dass gerade dieser Theil der Verlassenschaftsabhandlung den für die Partheien wesentlichsten Theil der amtlichen Nachlassregulirung bildet.

In dem Inhalte dieses I. M. Erlasses vom 21. Februar 1901 Zl. 26.152/00 werden die Gerichtspräsidenten und Bezirksgerichtsvorstandschäften mit dem Ersuchen verständigt, von demselben die betheiligten richterlichen Beamten in Kenntniss zu setzen und bei dieser Gelegenheit auch die genaue Befolgung der im h. Circular-Erlasse vom 19. März 1900 Zl. 4278/20/00 enthaltenen Weisungen in Erinnerung zu bringen.

Die Erreichung der Ordnung der Nachlass- und Pflugschaftsachen, welche ebenso im Interesse der Justizverwaltung wie im Interesse der Bevölkerung mit

aller Kraft angestrebt werden muss, empfehle ich der besonderen, unausgesetzten und energischen Aufsicht der Gerichtspräsidien und Bezirksgerichtsvorstandschäften, welche sich in dieser Richtung sowol die Anerkennung der Centralbehörde, als auch die Dankbarkeit der durch die bisherigen Zustände hart getroffenen Partheien und Pflegebefohlenen erwerben können.

Dass aber Pflichtbewusstsein und guter Wille trotz der etwa hie und da noch nicht vollen Dotirung mit Arbeitskräften Gutes schaffen können, das beweist am besten der Umstand, dass nach den bisherigen Wahrnehmungen gerade mehrere weniger reichlich besetzte Gerichte verhältnissmässig die besten Resultate erzielt haben, wogegen andere sicherlich genügend besetzte Gerichte zurückgeblieben sind und sich, statt intensiv zu arbeiten, lieber auf die herkömmliche Ausrede Überbürdung verlegen.

Die Gerichtspräsidien werden ferner dringend ersucht, durch wiederholtes Abverlangen und Einsichtnahme in die Verlassenschaftsacten, sich mehrmals im Laufe des Jahres unmittelbare Kenntniss vom Stande dieser Geschäfte zu verschaffen und auf Grund der hiebei gemachten Wahrnehmungen, so wie der von den unterstehenden Bezirksgerichtsvorstandschäften nöthigenfalls abzuverlangenden Aufklärungen die entsprechenden Verfügungen an einzelne Gerichte zu erlassen, beziehungsweise beim Oberlandesgerichtspräsidium zu beantragen.

Über diese Wahrnehmungen und über die Ergebnisse des Jahres 1901 haben die Gerichtspräsidien I Instanz längstens bis 15. Dezember l. J. dem Oberlandesgerichts-Praesidium in deutscher Sprache zu berichten.

Vom k. k. Oberlandesgerichts-Praesidium

Lemberg, am 22. März 1901.

*Tchorznicki.*

---

Aleg. 7. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

ad Prez. 23363

2. O/3

## W y p i s

z reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. lutego 1902. L. 2238/2  
(Prez. 3356/2).

„Aus den Berichten über die Ergebnisse der Abhandlungspflege im J. 1901 hat das Justiz Ministerium mit lebhafter Befriedigung entnommen, dass auch im Berichtsjahre ein weiterer Fortschritt in der Behandlung dieser Geschäfte gemacht worden ist.

Mit besonderer Freude begrüsst es das Justiz-Ministerium, dass sich die Gerichte allenthalben bemühen auf das Zustandekommen einer die Auseinandersetzung unter den Nachlassbetheiligten bezweckenden und bürgerlich durchführbaren Erbtheilung hinzuwirken und dass es auch, gelungen ist, Nachlass zuweisungen ohne Theilung zu Stande zu bringen“.



Prez. 2272

2 O/3

Ze złożonych za rok 1902 sprawozdań Prezydyów I-szej instancyi co do wyników pertraktacyi spadkowych przez sądy powiatowe prowadzonych, okazuje się, że w roku ubiegłym nastąpił zwrot ku lepszemu w kierunku wydatności poparcia, udzielanego sądom przez urzędy metrykalne w toku przewodów spadkowych.

Według sprawozdania Prezydium złoczowskiemu urzędy, metrykalne nie tylko oswoiły się z nałożonym na nie obowiązkiem donoszenia o zaszłych wypadkach śmierci, ale ponadto prawidłowo wypełniają nowe formularze, wprowadzone reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z 27/III 1900 l 5722/10. Również prezydya: Czerniowce i Przemyśl korzystnie się wyrażają tak o współdziałaniu pomienionych urzędów, jak niemniej też o pomocy udzielanej sądom przez urzędy gminne i przełożenia obszarów dworskich, zaś prezydya: Kołomyja, Stanisławów, Sanok i Brzeżany, które w roku 1901 nader niekorzystne świadectwo wymienionym czynnikom wystawiły, sąd swój w tej mierze wobec doświadczeń w roku 1902 poczynionych znacznie złagodziły.

Według zgodnych sprawozdań Prezydyów I-szej instancyi, przewody spadkowe toczą się z reguły w szybkim tempie, a koszta ich stale się obniżają. Ten ostatni, dla ludności tak bardzo pożądaný objaw zawdzięczać należy temu, że akty spadkowe wpisuje się obecnie bądź w sądzie, bądź też przy sposobności innej czynności urzędowej poza siedzibą sądu przedsięwziętej, niemniej też troskliwemu łączeniu pertraktacyi spadkowych na miejscu prowadzonych.

Najwydatniejsze rezultaty w tym kierunku wykazały prezydya: Kołomyja, Czerniowce, Stanisławów i Złoczów, natomiast ujemny wyjątek w tej mierze stanowi działalność sądu powiatowego w Kossowie, w którym przeciętny czas trwania przewodu spadkowego wynosił sześć miesięcy. Sąd ten usprawiedliwia te niekorzystne rezultaty brakiem sił pisarskich i powstałymi stąd zaległościami w mundowaniu uchwał. Ponieważ w ostatnich czasach nastąpiło pomnożenie sił pisarskich w powyższym sądzie powiatowym, a ponadto sąd ten został uposażony w maszynę do pisania, oczekuje Prezydium Sądu krajowego wyższego, że w niedługiej przyszłości sąd kossowski wykaże w dziale spraw spadkowych pomyślniejsze wyniki.

Wobec zarządzonego tut. reskryptem z dnia 27/6 1902 Prez. 11i14/17 N. 2 rozszerzenia zakresu agendy przeważnej ilości sądów powiatowych w spisywaniu aktów spadkowych, spodziewać się należy, że pod względem skrócenia czasu trwania przewodów spadkowych i obniżenia ich kosztów wykażą sądy powiatowe w roku bieżącym wyniki od osiągniętych w roku ubiegłym jeszcze pomyślniejsze.

Co do bezwarunkowego oświadczenia się do spadku, to Prezydium Sądu krajowego wyższego znacznego postępu w tym kierunku dopatrzeć się nie może. Istotny postęp wykazał okręg sądu krajowego w Czerniowcach (w 1901 roku 98 wypadków, zaś w roku 1902, 435) i sądu obwodowego w Suczawie z 62 wypadkami. Także i w niektórych sądach powiatowych, do okręgu kołomyjskiego należących skonstatowano w tej mierze pewne, jakkolwiek bardzo nieznaczne postępy; zaś ze sprawozdania Prezydium tarnopolskiego wynika, że sąd powiatowy w Nowem Siole osiągnął pięć takich wypadków tylko w ten sposób, iż do protokołu przyjął zeznanie majątku w miejsce przysięgi złożone.

Prezydya: Brzeżany, Przemyśl, Stanisławów i Złoczów usprawiedliwiają nikłe rezultaty odnośnej akcyi niskim stopniem oświaty ludności włościańskiej, która stroniąc przed wszelkimi nowościami, tej formy oświadczenia się do spadku

należycie zrozumieć nie chce; ponadto tłumaczą odporną postawę ludności wobec tej formy oświadczenia się do spadku obawą jej przed osobistą odpowiedzialnością za długi spadkowe.

Tłumaczenie to zdaje się być zgodne z istotnym stanem rzeczy, a wobec tego stanowczego zwrotu w powyższym kierunku w bliskiej przyszłości spodziewać się trudno.

Przechodząc do sposobu ustalenia wartości majątku nieruchomego, zaznaczyć muszę, że postępowanie sądów powiatowych w tej mierze i w roku ubiegłym nie było jednolitem. I tak podczas gdy wszystkie sądy powiatowe, należące do okręgów: lwowskiego, brzeżańskiego i przemyskiego, a także znaczna ilość sądów w okręgu samborskim, stosowała się ściśle do przepisów § 102 pat. niesp., reszta sądów powiatowych przepisów tych nie przestrzegała.

Naprowadzone przez niektóre z tych sądów powiatowych usprawiedliwienie nieprawidłowego ich w tym względzie postępowania jest niewystarczające. W szczególności co do podniesionego na usprawiedliwienie żądania spadkobierców, by nieruchomości szacowano, słusznie zauważyło prezydyum złoczowskie, że w takim żądaniu stron tkwi po największej części właściwe życzenie samego sądu, prowokującego stawianie takich wniosków, co się zaś tyczy twierdzonej przez sądy powiatowe kołomyjskiego okręgu opieszałości urzędów podatkowych w dostarczaniu dat podatkowych, trudno pojąć, dlaczego urzędy te, które według sprawozdania Prezydyum sądu obwodowego w Kołomyi szybko wymierzają należitości od spadków, właśnie w znacznie mniej trudu wymagającym dostarczaniu dat z rejestrów podatkowych miałyby się dopuszczać zwłoki. W końcu uczyniony władzom skarbowym w okręgu sądu krajowego w Czerniowcach zarzut, jakoby urzędy podatkowe w razie ustalenia wartości nieruchomego mienia według rejestrów podatkowych prowadziłyby dalsze sfinalizowanie przewodów spadkowych, opóźniające dochodzenia, przedstawia się wobec treści przepisów § 50 ustawy należitościowej jako wprost nieprawdopodobny.

Co do kwestyi działów spadku, brzmia sprawozdania prezydyów I-szej instancyi o wiele korzystniej, aniżeli w roku 1901.

Znaczny wzrost w tym kierunku (z 59 na 192 wypadków) wykazuje sprawozdanie prezydyum czerniowieckiego; bardzo dodatne wyniki konstatują prezydyja: Stryj, Kołomyja, Stanisławów, Złoczów i Suczawa, a w odniesieniu do niektórych sądów powiatowych także prezydyum Tarnopol; zaś te prezydyja, które w r. 1901 żadnych rezultatów w tym kierunku wykazać nie mogły, w roku ubiegłym stwierdziły przyrost wypadków, w których za wpływem sędziów przeprowadzono działy spadku. O skuteczności usiłowań sędziego, celem przeprowadzenia działów spadku podjętych, rozstrzyga jego indywidualność, a rezultaty tych usiłowań będą tem obfitsze, im większem cieszy się on zaufaniem ludności i im wyższą okazuje w swych staraniach wytrwałość i cierpliwość. Wymownym dowodem tego jest podniesiony przez prezydyum przemyskie fakt, iż sekretarz sądu w Jarosławiu Galik w ciągu roku 1902 przeprowadził 120 działów spadków.

Co się tyczy obejmowania nieruchomości przez jednego z dziedziców za ustaleniem spłat reszcie spadkobiercom przypadających, zaszła w roku 1902 zmiana na gorsze. I tak np. prezydyum czerniowieckie, które za rok 1901 wykazało w powyższym kierunku bardzo korzystne wyniki, przez niektóre z sądów powiatowych swego okręgu osiągnięte, podaje, że ilość wypadków tak objęcia nieruchomości spadkowej spadła z cyfry 90 na 24.

Przeszkody w powyższym kierunku istniejące tkwią w zakorzenionych pojęciach ludności, a tem samem trudne są do usunięcia.

Resumując rezultaty wykazane przez Prezydyja I-szej instancyi, przyznać należy, że w traktowaniu spraw spadkowych, na ogół biorąc, nastąpił pewien zwrot ku lepszemu; toteż Prezydyum Sądu krajowego wyższego, polegając na dotychczasowej gorliwości, z jaką prezydyja sądów kolejalnych przy każdej nadarzającej się sposobności do usunięcia dostrzegalnych w tym względzie nieprawidłowości dążą, ma nadzieję, iż już w niedalekiej przyszłości i ten dział sądownictwa wejdzie na tory prawidłowe.

Oznajmiam dalej wszystkim Przełożonstwu sądowemu, że ek. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z dnia 29/1 1903 l. 971/3 z żywym zadowoleniem przyjęło do wiadomości postępy, poczynione przez znaczny szereg sądów powiatowych w należytem traktowaniu spraw spadkowych; zaś najpochlebniej wyraziło się o rezultatach usiłowań, podjętych w tej mierze przez sądy powiatowe: Bursztyn, Chodorów, Kozowa, Przemyślany i Rohatyn; Żółkiew, Jarosław, Komarno i Łąka, Sanok, Baligród, Ustrzyki, Sołotwina, Tłumacz, Bohorodeczany, Buczacz i Potok Złoty, Wojniłów, Halicz i Tyśmienica, Budzanów, Trembowla, Zaleszczyki, Nowe Siolo, Mielnica i Grzymałów, Gliniany, Kamionka i Łopatyn, Seret, Stożynetz, Wyżnica, Zastawna, Radowce, Dorna, Gurahumora i Solka.

Co do szczegółów, podniesionych w sprawozdaniu Prezydium Sądu krajowego wyższego względem wyników pertraktacyi spadkowych złożonem, zanważyło ek. Ministerstwo sprawiedliwości w reskrypcie wyżej powołanym, co następuje:

Das Justizministerium schliesst sich den Folgerungen des kk. Präsidiums an, dass nach den vorliegenden Berichten trotz mancher Mängel und Versösse in der Behandlung der Nachlassgeschäfte, im Grossen und Ganzen im Jahre 1902 ein weiterer Fortschritt gemacht worden ist. Es bedarf jedoch noch ausdauernder unverdrossener Arbeit der Gerichte und der Justizverwaltungsorgane, um diesen Geschäftszweig auf jene Stufe zu heben, die er anderwärts einnimmt und auf die er hinsichtlich Raschheit und Intensität des Verfahrens und Genauigkeit der Ergebnisse gebracht werden muss.

Sicherlich berechtigt der gute Anfang, der gemacht ist, zu der Hoffnung, dass dieses Ziel in absehbarer Zeit auch erreicht wird. Es muss sich aber in den Kreisen der Richter und in der Bevölkerung immer mehr das Verständnis für die wirtschaftliche und rechtliche Bedeutung der Abhandlungswesens vertiefen. Allen Beteiligten muss gegenwärtig sein, dass eine bloss formelle Abwicklung der Verlassenschaftsabhandlungen, die lediglich die Erledigung des Falles durch die Einantwortung im Auge hätte, den Zweck des Verfahrens aber vernachlässigen würde, für das Rechts- und Wirtschaftsleben wenig Wert hätte, dass dagegen die einer sachgemässen Abwicklung dieser Geschäfte gewidmete Zeit und Mühe sich unmittelbar lohnt durch die Verminderung von Streitigkeiten, die Anbanung einer grösseren Ordnung im Grundbuchsstande und die damit verbundene Förderung des Kreditwesens.

Der wichtigste Teil der Verlassenschaftsabhandlung in diesem Sinne ist die Auseinandersetzung unter den Erben, mit den Vermächtnisnehmern und anderen Nachlassgläubigern. Es muss klar gestellt werden, was jedem derselben aus dem Nachlasse zuzufallen hat und welche Verhältnisse durch den Erbgang an dem Nachlassvermögen geschaffen werden. Dazu bedarf es insbesondere einer verlässlichen Ermittlung der Nachlassbestandtheile und des Nachlasswertes. Insbesondere ist aber das Gericht im Falle, als pflegebefohlene Erben beteiligt sind, verpflichtet dafür zu sorgen, dass nicht die minderjährigen Erben durch willkürliche Angaben über den Nachlasswert benachteiligt werden. Es wird daher in diesen Fällen auch dann, wenn eine Schätzung stattfindet, mitunter notwendig sein, den ermittelten Schätzwert mit dem Steuerwert und den bei Besitzveränderungen zugrunde gelegten Wert zu vergleichen. Die erforderlichen Daten können, wenn auf zeitgerechte Bekanntgabe durch das Steueramt nicht gerechnet werden kann, auch ohne Schwierigkeiten im kurzen Wege durch mündliche Nachfrage im Steueramt ermittelt werden.

Aus den Berichten ist zu entnehmen, dass hinsichtlich der Bedeutung der Erbteilung hie und da ein Missverständnis obwaltet. Es lässt sich keineswegs behaupten, dass die physische Teilung des Nachlasses unter allen Umständen zweckmässig anzustreben ist. Wenn die Erben nicht physisch teilen, sondern sich über den Nachlass in anderer Weise verständigen wollen, so besteht kein Anstand, es dabei bewenden zu lassen und das durch den Erbgang begründete Miteigentumsverhältnis im Grundbuche ersichtlich zu machen. Es können hiefür verschiedene Gründe bestimmend sein, etwa der, dass sich die Erben über die Bewirtschaftung und die Verteilung des Ertrages einstweilen durch Vereinbarung

eines Turnus oder in anderer Weise verständigen und dass sie hoffen, in absehbarer Zeit durch Verkauf eines Miteigentumsanteiles an einen der Erben das Erbgut wieder in eine Hand zu bringen und dgl. Es muss aber mit aller Entschiedenheit dem entgegengetreten werden, dass in das Grundbuch tatsächlich Unrichtiges eingetragen wird. Wenn demnach die Erben physisch zu teilen entschlossen sind, muss das Gericht zu verhindern trachten, dass die Teilung, nach ideellen Anteilen im Grundbuche eingetragen wird. Hierbei soll das Gericht nicht müde werden, einer weiteren Zersplitterung der Zwergwirtschaften entgegenzutreten. Keinesfalls darf aber wie ein Gerichtsinspektor wahrgenommen hat, das Gericht, um einen Fall wirklicher Erbteilung mehr vorweisen zu können, die Parteien zu solchen Teilungen drängen und dadurch eine wirtschaftlich irrationelle Zersplitterung des Grundbesitzes noch fördern.

Nur, wenn trotz aller Belehrung und Einwirkung, die Parteien von dem Vorhaben, das an sich kleine Erbgut noch weiter physisch zu teilen, nicht abzubringen sind, muss aus den schon wiederholt betonten Gründen (Vereinfachung des Verfahrens, Aufrechthaltung der Ordnung im Grundbuchstände, Gebürenersparung) auf die Vornahme der gerichtlichen Teilung, die auch im Grundbuch eingetragen werden kann, gedrungen werden. Dass sich in dieser Hinsicht durch Eifer, Fleiss und Beharrlichkeit selbst unter schwierigen Verhältnissen gute Erfolge erzielen lassen, beweist das Beispiel vieler Gerichte des Sprengels, von deren Tätigkeit das Justizministerium mit Vergnügen Kenntnis genommen hat. Insbesondere verdient aller Anerkennung das vom Gerichtssekretär Edmund Galik in Jarosław erzielte Ergebnis.

Was die Art der Antretung der Erbschaft (bedingte oder unbedingte Erbserklärung) anlangt, wäre es nicht sachgemäss, auch dort auf eine unbedingte Erklärung hinzuwirken, wo die Beteiligten genügenden Grund haben, eine solche zu scheuen, sei es, dass sie das Vorhandensein von unbekanntem Schulden fürchten oder dass sie die Besorgnis hegen, es könnten nachträglich die vom Erblasser besessenen Sachen von Dritten in Anspruch genommen werden. In der Zunahme der unbedingten Erbserklärungen kann daher nur insofern ein Fortschritt im Verfahren erblickt werden, als die Parteien von bedingten Erbserklärungen, die offensichtlich zwecklos wären, keinen Gebrauch machen. Es wäre aber nicht ratsam dem Wunsche der Parteien entgegenzutreten, wo diese dafür stichhaltige Gründe haben, oder wo die Vornahme der Inventur nennenswerte Kosten nicht verursacht.

Das Tempo, in dem sich die Abhandlungen abwickeln, ist zwar gegen früher ein besseres geworden, es befriedigt aber noch nicht überall und es muss demnach mit Nachdruck auf eine weitere Beschleunigung gedrungen werden. Es ist zweckwidrig, wenn die Todfallsaufnahme erst nach Monaten nach dem Todesfalle aufgenommen wird. Den Gerichten muss übrigens auch nahegelegt werden, auf die Vollständigkeit der Angaben über die Vermögensbestandteile hinzuwirken und zu beachten, dass Vieh und Sparkasseeinlagsbücher gerne verschwiegen werden.

Verzögerungen der Matrikenführer soll in jedem einzelnen Falle energisch entgegengetreten werden.

Besondere Aufmerksamkeit erfordern die bei den Bezirksgerichten Kossów, Borynia, Stary Sambor, Skole und Żydaczów konstatierten Rückstände.

Powyższe uwagi i wskazówki zechcą Prezydya sądów kolegialnych i Naczelnictwa sądów powiatowych podać do wiadomości urzędników sędziowskich i wezwać ich, by w przyszłości do poleceń w niniejszym reskrypcie zawartych ściśle się zastosowali.

Prezydya sądów kolegialnych upraszam, by z całą troskliwością nad należyty tokiem spraw spadkowych czuwały i o stanie tych spraw najdalej do 15. grudnia 1903 ponownie sprawę zdały.

Oдносне sprawozdania zechcą Prezydya ułożyć w dotychczasowej formie. Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1903.

*Tchorznicki.*

Aleg. 9 do sprawozdania z czynności Departamentu VI.

Praes. 10.392.

17. N/2.

K. k. Justiz-Ministerium, Wien, am 8. Juni 1902 Zl. 3.820/2. An das k. k. Oberlandesgerichts-Praesidium in Lemberg. Auf Antrag des Budgetausschusses hat das Abgeordnetenhaus anlässlich der Verhandlungen über den Staatsvoranschlag für das Jahr 1902 unter anderen folgende Resolutionen beschlossen:

1) Das k. k. Justizministerium wird aufgefordert, in seinen Bemühungen fortzufahren, innerhalb der Grenzen seines Wirkungskreises auf ein rasches, billiges und sicheres Verfahren in streitigen Rechtsangelegenheiten und in Executionssachen, sowie auf die Abkürzung der Untersuchungshaft und die Beschleunigung des Strafverfahrens überhaupt hinzuwirken.

2) Es wird mit Zustimmung davon Kenntnisgenommen, dass die Justizverwaltung anlässlich der Personalvermehrung bei den Gerichten auf eine vermehrte und intensivere Thätigkeit der Gerichte in Abhandlungs- und Pflegeschäftssachen und insbesondere darauf dringt, dass die Abhandlung von Verlassenschaften von nicht bedeutendem Vermögensstande von den Gerichten selbst durchgeführt wird, und die Justizverwaltung wird aufgefordert, in diemem Bestreben im Interesse der Bevölkerung fortzufahren.

In einem weiteren Resolutionspunkte wird der aner kennenswerten Bemühungen gedacht, die Handhabung der geltenden Gesetze über das Verfahren der freiwilligen Gerichtsbarkeit und in Strafsachen zu verbessern.

Indem ich diese Resolutionen den Gerichten und den Staatsanwaltschaften zur Kenntnis bringe, gereicht es mir zur Befriedigung constatiren zu können, dass die sachgemässe Durchführung der neuen Processgesetze, die opferwillige und intensive Thätigkeit vieler Gerichte in den Angelegenheiten des Verfahrens ausser Streit-sachen und die Bemühungen, die Praxis in Strafsachen zu verbessern, auch die Anerkennung des Abgeordnetenhauses gefunden haben.

Ich glaube der zuversichtlichen Erwartung Ausdruck geben zu können, dass die Justizbehörden in der durch die gefasste Resolution auch anerkannten Richtung wie bisher fortarbeiten und mit Anspannung aller Kräfte dem Ziele einer die Interessen der Bevölkerung fördernden Rechtspflege auch in Zukunft zustreben werden.

Odpis powyższego reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 8. czerwca 1902 l. 3.820 2 udzielam wszystkim Przełożęństwom sądowym z poleceniem ustnego zawiadomienia o jego treści wszystkich urzędników sędziowskich tamtejszego sądu.

Z Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 21. czerwca 1902.

*Tchorznicki.*

Aleg. 10. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

ad Prez. 23.363

2. O/3.

Okólnik Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego z 23. lutego 1899

Prez. 2.989

1 P./99.

Ustęp 3. Stan hipoteczny w sporach na podstawie §. 843. ust. cyw.

„Notorycznym jest, iż szczególnie w Galicyi wschodniej księgi gruntowe wadliwie założone zostały i bardzo często można spotkać się także i z tą usterką, iż posiadłość, fizycznie rozdzielona, zapisaną została przy zakładaniu ksiąg gruntowych jako wspólna własność tych osób.

Wskutek tego bardzo często na podstawie §. 843. ust. cyw. bywają wnoszone skargi z żądaniem, aby wspólna własność przez publiczną licytację zniesioną została, a Sądy, opierając się na stanie hipotecznym, który współwłasność wykazuje, orzekają zgodnie z żądaniem skargi nawet bez wyjaśnienia i zbadania, czyli ta współwłasność jest istotną czy tylko fikcyjną.

Podobne orzeczenia nie są w ustawie uzasadnione i mogą interesowanym, którzy najczęściej do ubogiej i z przepisami ustawy nie obznajomionej warstwy ludności należą, niepowetowaną szkodę wyrządzić, a to jest tak pewnem, jak pewnem jest z kierownictwem rozprawy połączony obowiązek sędziego dążyć do tego, aby stan sprawy został wyczerpująco wyjaśniony, by strony podały wszystkie faktyczne okoliczności, na rozstrzygnięcie sporu wpływ mieć mogące i wogóle, aby zebrano wszelkie wyjaśnienia, które mogą przyczynić się do stwierdzenia praw i pretenzji, przez strony podniesionych.

Zwraca się zatem uwagę Sądów na powyższe nieprawidłowe założenie ksiąg gruntowych i zarazem zaleca się wszystkim sądom, aby w sporach o zniesienie współwłasności, w których żądanie skargi powinno się opierać na faktycznej a nie na fikcyjnej współwłasności, nie przyjmowały stanu hipotecznego jako jedyn i wyłączny dowód na istnienie współwłasności, lecz także starały się za pomocą stosownych pytań prawdziwy stan rzeczy wy badać“.

Alegat 11. do sprawozdania z czynności Depart. VI.

Prez. 24.665

20/3.

Mit Beschluss vom 19. Oktober 1903 hat der galizische Landtag die Regierung aufgefordert, möglichst bald eine gesetzliche Reform des gerichtlichen Verfahrens ausser Streitsachen durchzuführen und bevor diese Reform stattfindet, den Gerichten den Auftrag zu erteilen, dass bei Erledigung des Verlassenschaftsverfahrens womöglich gleichzeitig die Teilung der Verlassenschaft vorgenommen werde.

Laut des Berichtes der diesem Beschlusse zugrunde lag, erblickt der juristische Ausschuss des Landtages in der fehlerhaften und nicht ganz gesetzmässigen Durchführung von Nachlassabhandlungen die Hauptursache der Prozesse wegen Aufhebung der Eigentumsgemeinschaft bei Bauerngütern durch öffentliche Versteigerung der ganzen Liegenschaft. Auch beim Bestande der geltenden Vorschriften könnten die Gerichte den moralisch und ökonomisch schädlichen Prozessen vorbeugen, die zumeist zwischen Mitgliedern derselben Familie geführt werden und Übervorteilungen durch Ankauf von Liegenschaftsanteilen ermöglichen. Die Gerichte pflegen die Nachlassabhandlung mit dem Einantwortungsdekrete abzuschliessen, das nur bestimmt, wer und zu welchen ideellen Anteilen erbt, es werde aber unterlassen, die physische Theilung des Nachlassvermögens vorzunehmen. Die Folgen davon seien gerichtliche und aussergerichtliche Streitigkeiten unter den Familienangehörigen, mit vielen schädlichen Nachwirkungen. Bis zum Zustandekommen eines neuen Gesetzes wäre die Aufmerksamkeit der Gerichte auf die Wichtigkeit und Nützlichkeit der Erbteilungen beim Abschluss von Verlassenschaftsabhandlungen zu lenken.

Der galizische Landtag weist in diesem Beschlusse und seiner Begründung auf einen Mangel in der Durchführung der Nachlassregulierungen hin, auf dessen Beseitigung das Justizministerium unterstützt durch die Oberlandesgerichtspräsidien, seit Jahren mit aller Entschiedenheit dringt. Das Justizministerium begrüsst die Unterstützung, die seine Bestrebungen durch den Landtagsbeschluss gefunden haben, und kann der vom Landtag beschlossenen Aufforderung nicht besser entsprechen, als indem es den Gerichten in Galizien neuerlich die auf diesen Gegenstand bezugnehmenden Weisungen der Erlässe vom 5. Mai 1900 Zl. 2620 (Lemberg) vom 13. Dezember 1900 Zl. 24.357 (Krakau) vom 21. Februar 1901 Zl. 26.152 (Lemberg), vom 16. Juni 1901 Zl. 1.902 (Lemberg und Krakau), vom 24. Jänner 1903 Zl. 971 (Lemberg) in Erinnerung bringt.

Den für die Bevölkerung wichtigsten Teil der Verlassenschaftsabhandlung bildet die Auseinandersetzung unter den Erben, und unter Umständen die Erbteilung.

Die gerichtliche Erbteilung ist allerdings nur obligatorisch, wenn Minderjährige oder Pflegebefohlene als Erben beteiligt sind (§§ 165, 170 Verl. Pat.) dem Nachlassgerichte ist aber gestattet, in allen Fällen eine Erbteilung zu vermitteln, und es eröffnet sich dabei die Gelegenheit, im Sinne der wichtigsten Zwecke des ausserstreitigen Verfahrens durch Ausgleichung von Differenzen zwischen den Beteiligten, durch fachgemässe Ordnung der Rechtsverhältnisse und durch verlässliche Beurkundung ihrer Ergebnisse auf die Förderung der Interessen der Rechtsuchenden und des Gemeinwohles hinzuwirken.

Die grosse Zahl der Rechtsstreitigkeiten in Galizien ist zum guten Theile darauf zurückzuführen, dass man sich früher auf eine lediglich formelle Behandlung der Nachlasssachen beschränkte. Es war insbesondere ein folgenschwerer Mangel, dass man sich begnügte, die Erben als Miteigentümer der Nachlassliegenschaft in das Grundbuch einzutragen, während sie tatsächlich eine physische Theilung vornahmen und einzelne Parzellen der Nachlassliegenschaft den Vermächtnisnehmern zuwiesen. Damit wurden die Grundbücher unrichtig und deren Eintragungen unverlässlich, die Erlangung von Kredit erschwert und eine fast unerschöpfliche Quelle von Verwirrungen und Streitigkeiten geschaffen. Wollte man diesen Übelstand beseitigen, so müssten nachträglich weitwendige Erhebungen mit den Parteien gepflogen werden, die noch vor der Einantwortung hätten stattfinden sollen.

Wie das Justizministerium schon zu wiederholten Malen betont hat, muss sich die Praxis im diesem Punkte durchgreifend ändern und das Ergebnis der Theilung schon in der Einantwortungsurkunde berücksichtigt werden. Allerdings bietet das Gesetz keine Handhabe, um Parteien, die sich an den Verhandlungen zur gerichtlichen Auseinandersetzung nicht beteiligen wollen, dazu zu zwingen; allein es steht ausser Frage, dass es zumeist nur einer Anregung und Belehrung bedarf, um die Parteien zu einer Vereinbarung zu bestimmen, die allen Beteiligten und der ganzen Volkswirtschaft zum Vorteil gereicht, zumal die Auseinandersetzung vor der Einantwortung gebührenfrei ist, während bei der Übertragung nach der Einantwortung den Erwerbem dieser Vorteil entgeht.

Die günstigen Erfolge jener Gerichte, die sich mit Eifer und Ausdauer dieser neuen Aufgabe widmen, zeigen, dass schon durch eine blosser Änderung der Praxis auf der Grundlage des geltenden Gesetzes manches zu erreichen ist. Die Gerichte dürfen sich nur nicht durch leicht erklärliche Misserfolge am Anfange entmutigen lassen, sondern müssen mit Ausdauer unverdrossen in jedem einzelnen Falle immer wieder für eine wirkliche Auseinandersetzung, das heisst, dafür eintreten, dass klargestellt wird, was jeder einzelne Erbe und Vermächtnisnehmer aus dem Nachlasse zu erhalten hat. Die Gerichte haben hierbei die Parteien auf die wirtschaftlichen Nachteile einer zu grossen Zersplitterung des Grundbesitzes und auf den in den meisten übrigen Ländern in lebendiger Übung erhaltenen Abfindungsmodus aufmerksam zu machen. Dieser besteht bekanntlich in der Übernahme des gesammten Nachlasses durch den überlebenden Ehegatten oder einen der Erben zu einem Preise, bei dem der Übernehmer wohl bestehen kann, während die Miterben durch eine vereinbarte Geldentschädigung abgefunden werden. Allerdings ist diese Art der Nachlassregulierung bisher nur selten in Galizien angewendet worden und es waren auch die Versuche, sie einzubürgern, nicht von ausgedehntem Erfolge begleitet. Indessen ist der Vorteil, den der Bauernstand und das ganze Land aus einer Konsolidierung des bauerlichen Grundbesitzes oder doch aus der Verhinderung einer weiteren Bodenzersplitterung zu gewinnen vermag, so gross, dass sich die Gerichte zweifellos ein Verdienst um die Allgemeinheit erwerben, wenn sie in ihren Bemühungen nicht nachlassen, die Bevölkerung aufzuklären, und zu einem besseren Verständnis über diese Frage zu führen.

Wenn die Nachlassbeteiligten für eine derartige Übergabe der Nachlassliegenschaft nicht zu gewinnen sind, sondern wenn sie die Liegenschaft physisch teilen wollen, hat das Gericht dafür Sorge zu tragen, dass genau festgestellt wird, welche Grundstücke und sonstigen Nachlasssachen jeder dieser Erben aus dem Nachlasse bekommt.

Die Vereinbarungen der Parteien sind zu protokollieren, und das Gericht muss darauf dringen, dass sich die Abmachungen der Parteien auch in das Grundbuch eintragen lassen. Wenn sie von einer Unterteilung der bereits bestehenden Parzellen absehen, wofür auch schon naheliegende ökonomische Gründe sprechen, so bedarf es zur Durchführung der bürgerlichen Theilung keiner Planskizze und es werden Verzögerungen und Kosten vermieden.

Unter Umständen werden allerdings die Erben eine physische Theilung als ihren Interessen nicht entsprechend ansehen und die Eintragung des durch den



Erbgang begründeten Miteigentumsverhältnisses in das Grundbuch verlangen; sei es, dass sie sich über die Bewirtschaftung und die Verteilung des Ertrages einstimmen durch Vereinbarung eines Turnus oder in anderer Weise verstehen oder dass sie hoffen, in absehbarer Zeit durch Verkauf eines Miteigentumsanteiles an einen der Erben das Erbgut wieder in eine Hand zu bringen. In solchen Fällen besteht kein Anstand, es dabei bewenden zu lassen; es muss aber mit Entschiedenheit dem entgegengetreten werden, dass in das Grundbuch tatsächlich Unrichtiges eingetragen wird. Wenn demnach die Erben physisch zu teilen entschlossen sind, soll diese Teilung noch vor der Einantwortung vorgenommen und beurkundet und der wahren Sachlage entsprechend ins Grundbuch eingetragen werden.

Die immerhin aufmunternden Ergebnisse der bisherigen Aktion berechtigen zu fordern, dass die Gerichte auf dem bezeichneten, nun auch von Landesvertretung als richtig anerkannten Wege fortschreiten. Das Justizministerium ersucht demnach, den vorstehenden Erlass allen Gerichten des Sprengels mit der Weisung bekannt zumachen, dass sie der Durchführung der Auseinandersetzung unter den Erben unter Beachtung der gegebenen direktiven angelegentlichste Sorgfalt zuwenden.

---

Ten reskrypt c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23. b. m. l. 27.257/3, zawierający rekapitulację całego szeregu uwag i zarządzeń poczynionych w tym przedmiocie w ostatnich latach, udzielam wszystkim Sądom do wiadomości.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. grudnia 1903.

*Tchorznicki.*

---

